

**APARAT REPRESJI
W POLSCE LUDOWEJ
1944-1989**

**APARAT REPRESJI
W POLSCE LUDOWEJ
1944-1989**

1/13/2015

Rzeszów

Recenzenci

prof. dr hab. Piotr Franaszek
prof. dr hab. Mirosław Golon
prof. dr hab. Grzegorz Strauchold

Zespół redakcyjny

Piotr Chmielowiec (sekretarz redakcji), dr hab. Adam Dziurok, dr Wojciech Frazik,
dr Dariusz Iwaneczko (redaktor naczelny), dr hab. Robert Klementowski, dr Rafał Leśkiewicz,
dr Paweł Skubisz, dr Marcin Stefaniak, dr hab. Krzysztof Szwaagrzyk

Redakcja i korekta

Bogdan Strycharz

Projekt graficzny serii

Krzysztof Findziński

Skład i łamanie

Larus Studio Witold Ziąja

Copyright by Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Rzeszów 2015

Adres redakcji

Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddział w Rzeszowie
ul. Słowackiego 18, 35-060 Rzeszów
tel.: 17 860 60 18, faks: 17 860 60 39
e-mail: oddzial.rzeszow@ipn.gov.pl

ISSN 1733-6996

Druk

Wydawnictwo Diecezjalne
i Drukarnia w Sandomierzu
ul. Żeromskiego 4, 27-600 Sandomierz



pis treści

Historiografia	9
Filip Musiał , Stan badań nad dziejami komunistycznego aparatu represji za lata 2000–2013	11
Struktury	145
Piotr Ciaputa , Milicja Obywatelska w Radomiu i powiecie radomskim w latach 1945–1949. Geneza, struktura, kadra kierownicza	147
Piotr Głowacki , Mazowiecka jednostka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (1945–1948). Organizacja, struktura, funkcjonowanie	167
Paweł Fornal , Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie w latach 1944–1956. Struktura, kierownicy, działalność	193
Mirosław Pietrzyk , Szefowie inowrocławskiej bezpieki w latach 1945–1965	257
Artykuły	323
Przemysław Benken , Kulisy działalności TW „Zaręby” (Donata Czerewacza) wymierzonej w środowisko Zgrupowania Armii Krajowej „Radosław” w latach 1947–1949	325
Daniel Piekaruś, Artur Piekarz , Śmierć i zapomnienie. Losy ciał poległych „bandytów”	351
Dariusz Burczyk , Nadzór Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Gdańsku nad jednostkami Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1946–1955	393
Michał Ruczyński , Opór społeczny w województwie koszalińskim w latach 1975–1980	415
Paweł Skubisz , „Trzeba ich wykończyć!”. Sprawa zabójstwa Niemców w areszcie świnoujskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego oraz Milicji Obywatelskiej zimą 1945/1946	435

Dokumenty	449
Adam Dziurok , „Nasz stosunek do Ślązaków”. Referat opracowany w Departamencie Więziennictwa i Obozów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (2 kwietnia 1946 r.)	451
Marcin Kasprzycki , Plany reorganizacji Służby Bezpieczeństwa szczebla powiatowego i wojewódzkiego opracowywane w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w latach 1971–1973 (z uwzględnieniem przygotowań do niej w województwie krakowskim)	469
W oczach własnych	529
Wspomnienia kpt. Stefana Paluszkiewicza, kierownika Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Włocławku (1945–1946), zastępcy szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy (1946–1947) i Wrocławiu (1947–1950), oprac. Piotr Rybarczyk	531
Recenzje	597
Dariusz Iwaneczko , Tomasz Dudziński, Michał Małachwiej, Krzysztof Sychowicz, <i>Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie (1945–1956)</i> , Grajewo–Białystok 2015	599
Robert Klementowski , Daniel Czerwiński, <i>Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945–1956. Struktura – kadry – główne kierunki działalności</i> , Gdańsk 2016	603
Filip Musiał , Maciej Sobieraj, <i>Między oporem a lojalnością. Działania SB wobec KUL na przykładzie rozpracowania prof. Jerzego Kłoczowskiego</i> , oprac. dokumentów Michał Mroczek, Lublin 2015	607
Wykaz skrótów	619
Noty o Autorach	626
Zasady przygotowania maszynopisu wydawniczego dla wydawnictw Instytutu Pamięci Narodowej	629



able of contents

Historiography	9
Filip Musiał , The state of the research into the history of the communist apparatus of repression in 2000–2013	11
Structures	145
Piotr Ciaputa , Milicja Obywatelska [Civic Militia] in Radom and Radomski powiat in 1945–1949. Genesis, structure, leaders	147
Piotr Głowacki , The Mazovian Unit of Internal Security Corps (1945–1948). Organisation, structure, functioning	167
Paweł Fornal , The Poviats Public Security Office in Krosno in 1944–1956. Structure, leaders, activity	193
Mirosław Pietrzyk , Leaders of Bezpieka [Security Force] in Inowrocław in 1945–1965	257
Articles	323
Przemysław Benken , Behind the scenes of agent „Zaręba’s” (Donat Czerewacz) activities aimed at the Home Army Group „Radosław” in 1947–1949	325
Daniel Piekaruś , Artur Piekarz , Death and oblivion. The fate of the „bandits” dead bodies	351
Dariusz Burczyk , The supervision of the Regional Military Prosecutor’s Office in Gdańsk with the units of the Internal Security Corps and the Frontier Guard between 1946–1955	393
Michał Ruczyński , Social resistance in Koszalińskie province in 1975–1980	415
Paweł Skubisz , „We need to finish them off!”. The case of the murder of Germans in the custody suite of the Public Security Office and Milicja Obywatelska [Civic Militia] in Świnoujście in the winter of 1945/1946	435

Documents	449
Adam Dziurok , „Our attitude towards the Silesians”. The paper prepared by the Department of the Prison System and Camps of the Ministry of Public Security (2 April 1946)	451
Marcin Kasprzycki , Reorganisation plans for Służba Bezpieczeństwa [Security Service] in poviats and voivodeships prepared by the Ministry of Interior in 1971–1973 (taking into account preparations for reorganisation in Krakow-skie voivodeship)	469
First-hand experiences	529
Recollections of Capt. Stefan Paluszkiwicz, director of the Poviats Public Security Office in Włocławek (1945–1946), deputy head at the Province Public Security Office in Bydgoszcz (1946–1947) and Wrocław (1947–1950), prepared by Piotr Rybarczyk	531
Reviews	597
Dariusz Iwaneczko , Tomasz Dudziński, Michał Małachwiej, Krzysztof Sychowicz, <i>The Poviats Public Security Office in Grajewo (1945–1956)</i> , Grajewo–Białystok 2015	599
Robert Klementowski , Daniel Czerwiński, <i>The security apparatus in Gdańskie voivodeship in 1945–1956. Structure – personnel – main directions of activity</i> , Gdańsk 2016	603
Filip Musiał , Maciej Sobieraj, <i>Between resistance and loyalty. Actions of Służba Bezpieczeństwa towards the Catholic University of Lublin on the example of the disclosure of Professor Jerzy Kłoczowski</i> , preparation of documents Michał Mroczek, Lublin 2015	607
List of abbreviations	619
Notes about Authors	626
Guidelines for preparing editorial typescripts for the publishing house of the Institute of National Remembrance	629



HISTORIOGRAPIA

HISTORIOGRAPHY

Filip Musiał

Stan badań nad dziejami komunistycznego aparatu represji za lata 2000-2013

Powstanie Instytutu Pamięci Narodowej w 2000 r. sprawiło, że – ze względu na ustawowo przypisane mu zadania – w kolejnych latach zaczęła dynamicznie rosnąć liczba publikacji dotyczących komunistycznego aparatu represji.

Pojęcie „komunistyczny aparat represji” obejmuje instytucje cywilnej policji politycznej – w jej kolejnych formach organizacyjnych, a więc: Resort Bezpieczeństwa Publicznego, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego, pion Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz wspierającą jej działania Milicję Obywatelską (formalnie do 1956 r.); wojskowe struktury policyjne – w zmieniających się formach organizacyjnych, czyli: Informację Wojskową, Wojskową Służbę Wewnętrzną, Zarząd II Sztabu Generalnego „ludowego” Wojska Polskiego, Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza; wspierające je instytucje tzw. wymiaru sprawiedliwości, w tym sądownictwo specjalne i wojskowe, a także instytucje quasi-sądowe o charakterze represyjnym; wreszcie więzienia i obozy pracy.

Przed powstaniem IPN badania miały ograniczony zasięg, choć – zwłaszcza po 1989 r. – ukazało się wiele wartościowych publikacji. Dopiero jednak rok 2000 otworzył nowy rozdział w badaniach nad komunistycznym reżimem i narzędziami jego działania.

Analiza publikacji z lat 2000–2013, z uwzględnieniem prac wydawanych wcześniej, zwłaszcza w latach dziewięćdziesiątych XX w., skłania do wniosku, że wiele wątków związanych z funkcjonowaniem komunistycznego aparatu represji zostało zbadanych w stopniu umożliwiającym napisanie syntezy (np. problem działania powiatowych struktur UB w latach 1944–1956 czy wojskowych sądów rejonowych w latach 1946–1955)¹.

Wśród publikacji związanych z interesującym nas tematem dominują studia, przyczynki i edycje źródłowe, rzadziej pojawiają się obszerne monografie, do wyjątków zaś należą próby syntezy wiedzy o UB-SB oraz o innych ogniach aparatu

¹ Dalsze badanie tej problematyki jest zasadne głównie z punktu widzenia regionalistyki, nie należy się bowiem spodziewać nowych ustaleń, które zrewolucjonizowałyby dotychczasowy obraz. Wartość studiów poświęconych lokalnym strukturom dla rozwoju historii regionalnej jest jednak nie do przecenienia.

represji komunistycznego państwa. Nie powinno to dziwić, gdyż poza kilkoma dość dobrze zbadanymi obszarami wciąż mamy zbyt skromną wiedzę, by pokusić się o napisanie wartościowej syntezy.

Niemal niezbadane pozostają wojskowe tajne służby. Cywilne są nieźle rozpoznane na poziomie lokalnym, brak jednak wartościowych prac ukazujących ich funkcjonowanie na poziomie centralnym. Jeśli zaś ująć problem chronologicznie – najlepiej zbadane i opisane są zagadnienia dotyczące pierwszej dekady „ludowej” Polski. Brakuje natomiast systematycznych badań odnoszących się do lat późniejszych (z wyjątkami, np. szczegółowo opisywanych epizodów związanych z działaniami aparatu represji wobec NSZZ „Solidarność”).

Jest to tym bardziej zastanawiające, że możemy – jak się wydaje – mówić o blisko dwóch tysiącach specjalistycznych naukowych publikacji tematycznych wydanych w latach 2000–2013, do których należy dodać kolejne kilka tysięcy, w których można odnaleźć wątki związane z działalnością aparatu represji, choć nie jest on pierwszoplanowym przedmiotem badania. Edycje źródłowe, artykuły i książki ukazujące działalność antysystemową czy historię polityczną, gospodarczą, społeczną itp. zawierają często obszernie fragmenty poświęcone działaniom komunistycznej policji politycznej. Warto też pamiętać, że prócz prac naukowych w ostatnich kilkunastu latach wydano tysiące publikacji popularnonaukowych czy publicystycznych zawierających cenne ustalenia związane z funkcjonowaniem komunistycznego aparatu represji.

Ze względu na ogrom literatury związanej z tematem w poniższym zestawieniu ujęto jedynie te publikacje, w których komunistyczny aparat represji jest głównym przedmiotem badań. Zestawienie wszystkich tekstów, gdzie komunistyczny aparat represji jest wymieniany czy w których stanowi jedynie tło dla właściwej narracji, powodowałoby bowiem konieczność zestawienia stanu badań nad historią polityczną, w znacznym zakresie także gospodarczą i społeczną Polski pojałtańskiej.

Wzorcem dla tego zestawienia była publikacja opracowana przez Wojciecha Frazika, Bogusława Kopkę i Grzegorza Majchrzaka², a uzupełniona przez autora niniej-

² W. Frazik, B. Kopka, G. Majchrzak, *Dzieje aparatu represji w Polsce Ludowej (1944–1989). Stan badań* [w:] *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006 [pierwodruk: ARwPL 2004, nr 1 (1)]; Poza wymienionymi autorami jeszcze kilku badaczy dokonywało zróżnicowanych zestawień stanów badań, zob. np.: J. Bednarek, *Działalność naukowo-badawcza archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w latach 2000–2010*, PAIPN 2012, nr 5; A. Dudek, K. Madej, J. Gmitruk, *Stan badań i potrzeby badawcze nad losami żołnierzy i działaczy konspiracyjnego ruchu ludowego po II wojnie światowej* [w:] *Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1944–1989)*, t. 5, red. J. Gmitruk, E. Leniart [w druku]; F. Musiał, *Stan badań nad działaniami aparatu represji wobec Kościoła katolickiego i związków wyznaniowych w Polsce w latach 1945–1952* [w:] *Przeciw Kościołom i religii. Sprawozdania Sekcji 5 Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie 1946–1952*, red. F. Musiał, Kraków 2008; K. Persak, *Bibliografia (pomocnicza do projektu)* [w:] *Projekt badawczy „Lista represjonowanych w PRL z powodów politycznych 1944–1989”. Osoby skazane przez Wojskowe Sądy Rejonowe w latach 1944–1955 na kary więzienia i karę śmierci*,

szego opracowania³. Omówiono więc stan badań w układzie problemowym – odrębnie w odniesieniu do źródeł, wspomnień oraz opracowań. W obrębie źródeł i opracowań wyróżniono kilka zakresów tematycznych, których katalog jest szerszy niż pierwotnie zaproponowany przez wskazanych badaczy. Literaturę zebrano więc w kilkunastu blokach:

- 1) publikacje (najpierw źródła, później studia problemowe) ogólne;
- 2) publikacje dotyczące współpracy polskiego i sowieckiego aparatu represji;
- 3) publikacje dotyczące działań UB wobec podziemia niepodległościowego, opozycji politycznej i przejawów oporu społecznego w latach 1944–1956;
- 4) publikacje dotyczące działań SB wobec opozycji politycznej i przejawów oporu społecznego w latach 1956–1989/1990;
- 5) publikacje dotyczące działań SB wobec Kościołów i związków wyznaniowych;
- 6) publikacje dotyczące działań SB wobec emigracji;
- 7) publikacje dotyczące działań SB wobec mniejszości narodowych i etnicznych;
- 8) publikacje dotyczące kadr i struktury UB-SB;
- 9) publikacje dotyczące metod, form i środków działania UB-SB.
- 10) publikacje dotyczące przestępstw sądowych i sądownictwa „ludowej” Polski;
- 11) publikacje dotyczące więziennictwa „ludowej” Polski;
- 12) publikacje dotyczące militarnych struktur aparatu represji;
- 13) publikacje dotyczące problematyki źródłoznawczej i metodologii.

Podział problemowy jest umowny, część publikacji jest bowiem trudna do jednoznacznego zakwalifikowania tylko do jednej z nich. Publikacje ukazujące aktywność agentury bezpieki w oddziałach podziemia niepodległościowego mieszczą się np. w kategorii opracowań dotyczących działań UB wobec podziemia niepodległościowego, opozycji politycznej i przejawów oporu społecznego w latach 1944–1956, jak i wśród wydawnictw dotyczących metod, form i środków działania UB-SB.

Zestawienie obejmuje publikacje z lat 2000–2013, w kilku wypadkach uwzględniając ważniejsze publikacje zwarte wydane już w 2014 r.

Aby nie rozbudowywać i tak obszernych już przypisów, w przypadku częściej powtarzających się tytułów periodyków zastosowano skróty rozwinięte w wykazie na końcu tomu.

Wrocław 2001; M. Szpytma, *Dorobek pracowników Instytutu Pamięci Narodowej w latach 2000–2010 w zakresie badania historii wsi i ruchu ludowego* [w:] *Represje wobec wsi...*, t. 5.

³ F. Musiał, *Zamiast wprowadzenia: archiwalia komunistycznego aparatu represji* [w:] *Wokół teczek bezpieki...* Zestawienie publikacji resortowych wydawanych w latach komunizmu zob. np. P. Majer, *Historiografia i stan badań nad dziejami aparatu bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz wojsk wewnętrznych*, Warszawa 1984.

1. Edycje źródeł dotyczących komunistycznego aparatu bezpieczeństwa i przezeń wytworzone

1.1. Źródła ogólne

Fundamentalne znaczenie dla badań nad cywilną policją polityczną ma seria wydawnicza prezentująca zawartość wewnątrzresortowych tzw. Biuletynów Dziennych⁴. Wiele ciekawych ustaleń odnoszących się do instalowania systemu komunistycznego nad Wisłą można poczynić na bazie źródeł wydawanych w serii *Rok pierwszy* – jak dotąd wydano tomy poświęcone początkom bezpieki na Lubelszczyźnie⁵, Pomorzu i Kujawach⁶ oraz Rzeszowszczyźnie⁷. Dokumenty – z nieco innej perspektywy – ukazujące pierwsze miesiące funkcjonowania UB wydali także Tomasz Balbus⁸ oraz Bogusław Kopka i Grzegorz Majchrzak⁹.

Andrzej Paczkowski i Sławomir Łukasiewicz opublikowali sprawozdanie z działalności pionu wywiadu MBP z 1948 r.¹⁰ – co w obliczu słabego rozeznania badawczego tej tematyki ma duże znaczenie.

Wiedzę na temat funkcjonowania komunistycznego aparatu represji przynosi też edycja dokumentów z procesu Józefa Różańskiego i Anatola Fejgina opracowana

⁴ *Biuletyny Dienne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1949–1950*, oprac. Ł. Kamiński, Warszawa 2004; *Biuletyny Dienne Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego (grudzień 1954–listopad 1956)*, wstęp M. Filipiak, oprac. W. Chudzik, M. Filipiak, J. Gołębiowski, Warszawa 2009. Seria była wydawana wcześniej przez Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Zob.: *Biuletyny Informacyjne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1946*, Warszawa 1996; *Biuletyny Informacyjne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1947*, t. 1, Warszawa 1993; *Biuletyny Informacyjne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1948*, t. 2, Warszawa 1995. Zob. także: A. Korzon [rec.], KH 2012, nr 1; A.L. Sowa [rec.], ARwPL 2006, nr 1 (3).

⁵ *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944–czerwiec 1945)*, wstęp S. Poleszak, wybór i oprac. L. Pietrzak, S. Poleszak, R. Wnuk, M. Zajączkowski, Warszawa 2004.

⁶ *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (luty–grudzień 1945 r.)*, red. B. Binaszewska, P. Rybarczyk, wstęp P. Rybarczyk, oprac. K. Bartosik, B. Binaszewska, R. Gajos, A. Huniewicz, J. Jaworska, M. Łopatka, P. Rybarczyk, B. Siwiec, Warszawa–Bydgoszcz–Gdańsk 2010. Zob. także: P. Olstowski [rec.], „Zapiski Historyczne” 2010, t. 75, z. 3; A. Koss [rec.], SSH 2011, nr 17.

⁷ *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Rzeszowszczyźnie (sierpień 1944–lipiec 1945)*, oprac. D. Iwaneczko, Z. Nawrocki, Rzeszów 2005.

⁸ T. Balbus, *Wrocławski Urząd Bezpieczeństwa w 1945 roku. Raport wywiadu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie*, „Wrocławskie Studia z Historii Najnowszej” 2001, t. 8.

⁹ B. Kopka, G. Majchrzak, *Raport „O służbie bezpieczeństwa publicznego” z 1946 roku*, PiS 2003, nr 1 (3).

¹⁰ *Wywiad Polski Ludowej w 1948 r.*, oprac. A. Paczkowski, S. Łukasiewicz, ARwPL 2011, nr 8/9.

przez Marka Jabłonowskiego i Włodzimierza Janowskiego¹¹. Sprawozdanie z działalności Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego, czyli ostatniej „przedodwilżowej” mutacji cywilnego aparatu represji, wydał Aleksander Kochański¹².

Ciekawym źródłem są dokumenty dotyczące afery „Żelazo” opracowane przez Witolda Bagieńskiego i Piotra Gontarczyka¹³.

1.2. Źródła dotyczące współpracy polskiego i sowieckiego aparatu represji

Odrębną grupę publikacji stanowią materiały ukazujące aktywność sowieckiego aparatu represji. Większość z nich – pozostająca poza ramami niniejszego opracowania – dotyczy działań sowieckich ukierunkowanych na zniszczenie Polskiego Państwa Podziemnego oraz organizacji i środowisk kontynuujących działalność niepodległościową, bez czego zainstalowanie w Polsce systemu totalitarnego zarządzanego przez zależnych od Moskwy działaczy komunistycznych i ich współpracowników nie byłoby możliwe¹⁴. Inne ukazują relacje pomiędzy sowieckim a rodzimym aparatem represji – takie wątki można odnaleźć w ciekawym zbiorze źródeł *Polska w dokumentach z archiwów rosyjskich 1949–1953*¹⁵ czy w wydany przez Michała Kurkiewicza i Bartłomieja Noszczaka raporcie sowietnika z 1951 r. oceniającego działalność MBP¹⁶.

1.3. Źródła dotyczące działań UB wobec podziemia niepodległościowego, opozycji politycznej i przejawów oporu społecznego w latach 1944–1956

Podstawowe znaczenie dla badań nad aktywnością UB przeciw podziemiu mają materiały szkoleniowe MBP dotyczące tego zagadnienia opublikowane w „Zeszytach Historycznych WiN-u” przez Wojciecha Frazika¹⁷ oraz Kazimierza Krajewskiego

¹¹ *Proces Romana Romkowskiego, Józefa Różańskiego i Anatola Fejgina w 1957 roku*, oprac. M. Jabłonowski, W. Janowski, cz. 1–2, Warszawa 2011.

¹² A. Kochański, *Sprawozdanie z działalności Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego (maj 1955–kwiecień 1956)*, „Teki Archiwalne. Seria nowa” 1998, t. 3.

¹³ *Afera „Żelazo” w dokumentach MSW i PZPR*, wybór, wstęp i oprac. W. Bagieński, P. Gontarczyk, Warszawa 2013.

¹⁴ Zob. np.: *Operacja „Sejm” 1944–1946*, red. W. Chudzik, Z. Gajowniczek, S. Kokin, P. Kułakowski, M. Majewski, J. Szapował, J. Tucholski, Warszawa–Kijów 2007.

¹⁵ *Polska w dokumentach z archiwów rosyjskich 1949–1953*, wybór i oprac. A. Kochański, G.P. Muraszko, A.F. Noskowa, A. Paczkowski, K. Persak, Warszawa 2000.

¹⁶ M. Kurkiewicz, B. Noszczak, *Okiem sowietnika – raport doradcy z Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego ZSRS o pracy polskiego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (8 czerwca 1951 r.)*, PAIPN 2010, t. 3.

¹⁷ *Rozkaz MBP nr 70 o zwalczaniu podziemia zbrojnego (23 lipca 1946 r.)*, oprac. W. Frazik, ZHW 2009, nr 31.

i Tomasza Łabuszewskiego¹⁸. W „Aparacie Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” zamieszczono zaś wytyczne do pracy operacyjnej MUBP w Częstochowie z 1945 r.¹⁹, a także materiał ukazujący jeden ze sposobów pozbywania się przez komunistyczną policję polityczną ciał ofiar²⁰. Zdzisław Zblewski wydał natomiast dokumenty ukazujące prawdziwy cel tzw. akcji ujawnieniowych²¹. Ukazały się też dokumenty ilustrujące aktywność bezpieki w czasie akcji związanych z tzw. referendum ludowym z czerwca 1946 r.²² czy sfałszowanymi wyborami do tzw. Sejmu Ustawodawczego ze stycznia 1947 r.²³

Praktyczną stronę działań bezpieki przypomniał Tomasz Kurpierz, wydając źródła dotyczące jednej z najciekawszych gier operacyjnych UB o kryptonimie „Lawina”²⁴. Dwie edycje poświęcono innej takiej grze – tzw. sprawie „V Kolumny” (w opracowaniu Kazimierza Krajewskiego, Tomasza Łabuszewskiego oraz Agnieszki Chrzanowskiej i Wojciecha Kujawy)²⁵. Kilkoma publikacjami zilustrowano działania UB w czasie operacji „Cezary” – zagadnieniem tym zajmował się przede wszystkim Wojciech Frazik we współpracy z Januszem Kurtyką²⁶, interesował się nim także Jacek Konik²⁷. Opublikowano również dokumenty obrazujące aktywność UB przeciw WiN na Lubelszczyźnie²⁸ i Rzeszowszczyźnie²⁹. Dokumenty przedstawiające kombinację

¹⁸ *Wskazówki do pracy operacyjnej przeciw podziemi. Z materiałów szkoleniowych MBP*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, wstęp i przypisy F. Musiał, ZHW 2009, nr 30.

¹⁹ D. Węgrzyn, *Wytyczne do pracy operacyjnej Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Częstochowie z 1945 r.*, ARwPL 2004, nr 1 (1).

²⁰ W. Frazik, *Dowód zbrodni, czyli co zrobić z ciałem ofiary*, ZHW 2004, nr 22.

²¹ *Dwa dokumenty dotyczące stosunku UB do akcji ujawniania żołnierzy AK w 1945 roku*, oprac. Z. Zblewski, ZHW 2002, nr 17.

²² *Głosowanie ludowe z 30 czerwca 1946 r. w raportach Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Wybór dokumentów*, wybór, oprac., wstęp T. Kisielewski, M. Strzelecki, Bydgoszcz 2000; C. Osękowski, *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce*, Warszawa 2000.

²³ C. Osękowski, *Wybory do Sejmu z 19 stycznia 1947 roku w Polsce*, Poznań 2000; *Dokumenty faszystowskich wyborczych w Polsce w roku 1947*, wstęp i oprac. M. Adamczyk, J. Gmitruk, t. 1–2, Warszawa–Kielce 2000–2002; *Wybory do Sejmu Ustawodawczego z 19 stycznia 1947 roku w województwie lubelskim w dokumentach Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (wybór źródeł)*, red. G. Joniec, D. Piekaruś, J. Romanek, Lublin 2012.

²⁴ *Operacja „Lawina” – raporty funkcjonariusza MBP Henryka Wendrowskiego*, oprac. T. Kurpierz, ZHW 2008, nr 28–29.

²⁵ T. Łabuszewski, K. Krajewski, *Zamordowani mordercy. Sprawa „V Kolumny” – czyli zabójstwa na zlecenie*, ZHW 2009, nr 30; A. Chrzanowska, W. Kujawa, „Zobowiązują się skontaktować z organami bezpieczeństwa brata swego Stefana”. „V kolumna” – kombinacja operacyjna funkcjonariuszy WUBP w Warszawie, ZHW 2011, nr 34.

²⁶ „Marek” i zdrajcy. Korespondencja ppłk. Józefa Maciołka z „Wiktorem” i „Kosem”, oprac. W. Frazik, J. Kurtyka, ZHW 2001, nr 16; *Operacja „Cezary” – ubecka analiza „gry” w WiN-em*, przypisanymi opatrzył W. Frazik, ZHW 2001, nr 15; *Plany politycznego wykorzystania operacji „Cezary” i „Ośrodek” (I XII 1952)*, oprac. W. Frazik, ZHW 2004, nr 22.

²⁷ J. Konik, *Nieznanne dokumenty tzw. V Zarządu Głównego WiN*, „Więź” 2006, nr 6 (572).

²⁸ *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” na Lubelszczyźnie w latach 1944–1947 w opracowaniach funkcjonariuszy MSW*, red. P. Mirski, J. Twardowski, Lublin 2002.

²⁹ *Rozpracowanie i likwidacja Rzeszowskiego Wydziału WiN w dokumentach UB (1945–1949)*, wybór, wstęp i oprac. T. Balbus, Z. Nawrocki, Warszawa 2001.

operacyjną, której celem była likwidacja patrolu NZW ppor. Kazimierza Krasowskiego, wydał Piotr Łapiński³⁰, zaś Krzysztof Busse opracował tom źródeł ukazujących działania UB, w których wyniku zamordowany został Aleksander Młyński „Drağał”³¹. Anna Machcewicz opublikowała zapis rozmowy Józefa Różańskiego z aresztowanym rtm. Stanisławem Mierzeńskim³². Źródła opisujące śledztwo przed procesem 106. DP AK opracowali natomiast Teodor Gąsiorowski i Filip Musiał³³.

Coraz liczniejsze edycje ukazują aktywność agentury w szeregach podziemia. Źródła o tej tematyce opublikowali: Tomasz Balbus³⁴, Przemysław Bartosik³⁵, Wojciech Frazik³⁶, Jarosław Kopiński³⁷, Maciej Korkuć³⁸, Kazimierz Krajewski i Tomasz Łabuszewski³⁹, Jacek Pawłowicz⁴⁰ czy Michał Wenklar⁴¹. Tomasz Danilecki z kolei opisał sprawę „wtyczki” podziemia w UB⁴².

Uwagę badawczą zwrócono na działania UB wobec niezależnego ruchu ludowego. Wytyczne dotyczące zwalczania niepodległościowych nurtów w ruchu ludowym wydał Grzegorz Majchrzak⁴³. Ukazały się także tomy źródeł ilustrujących aktywność bezpieki wobec działaczy PSL na Lubelszczyźnie (w opracowaniu Jacka Romanka)⁴⁴

³⁰ P. Łapiński, *Próba likwidacji patrolu NZW ppor. Kazimierza Krasowskiego „Głuszca” przez WUBP w Białymstoku wiosną 1953 roku jako przykład wykorzystania powiązań rodzinnych w kombinacji operacyjnej*, PiS 2004, nr 1 (5).

³¹ *Dopaść „Drağała”. Likwidacja grupy Aleksandra Młyńskiego w świetle dokumentów aparatu bezpieczeństwa*, wstęp, wybór i oprac. K. Busse, Lublin 2012.

³² *W matni. Stanisław Mierzeński – więzień, fałszywy świadek, ofiara UB*, oprac. A. Machcewicz, PiS 2012, nr 19.

³³ *Sprawa procesu pokazowego 106. DP AK w dokumentach UB*, oprac. T. Gąsiorowski, F. Musiał, ZHW 2004, nr 22.

³⁴ T. Balbus, „Człowiek, żołnierz, współpracownik MBP”. *Sprawa Zenona Soboty „Świdry” – czyli o poplątanych życiorysach ludzi podziemia*, PiS 2004, nr 1 (5); *idem*, „Służył nam bez zastrzeżeń i skrupułów”. *Druga twarz byłego szefa Oddziału II Obszaru Lwowskiego AK pplk. Henryka Pohoskiego „Walerego” vel „Szpinalskiego”*, ARwPL 2004, nr 1 (1).

³⁵ *Donosy agenta Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Walczu o pseudonimie „Henryk” z 1947 roku*, oprac. P. Bartosik, „Studia i Materiały do Dziejów Ziemi Wałeckiej” 2012, nr 3.

³⁶ *Komunistyczny agent w sercu Podziemia. Meldunki W. Lechowicza z 1945 roku*, oprac. W. Frazik, ZHW 2007, nr 26–27. Zob. także: W. Frazik, *Sprostowanie do raportów W. Lechowicza*, ZHW 2008, nr 28–29.

³⁷ J. Kopiński, *Dwa doniesienia agenta Departamentu III MBP o pseudonimie „333”*, ZHW 2005, nr 24.

³⁸ „Wtyczka bezpieki” w oddziale partyzanckim. *Raport z przeprowadzonych działań operacyjnych*, oprac. M. Korkuć, ZHW 2003, nr 19–20.

³⁹ *Bohater i antybohater: Edward Wasilewski „Wichura”*, oprac. K. Krajewski, T. Łabuszewski, ZHW 2008, nr 28–29.

⁴⁰ K. Krajewski, J. Pawłowicz, *Agentura WUBP w Warszawie wykorzystana w 1949 r. przeciwko podziemiu niepodległościowemu*, ARwPL 2004, nr 1 (1).

⁴¹ *Władysław Furka w doniesieniu agenta ps. „Stefan”*, oprac. M. Wenklar, ZHW 2012, nr 35.

⁴² T. Danilecki, *Sprawa Zinaidy Grynię, ARwPL 2004, nr 1 (1)*.

⁴³ G. Majchrzak, *Wytyczne w sprawie zwalczania podziemia peeselsowsko-bechowskiego na wsi*, RH MHPRL 2001, nr 17.

⁴⁴ *Zniszczyć PSL. Działania Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wobec ruchu ludowego w województwie lubelskim w latach 1944–1956. Wybór źródeł*, wybór, oprac. i wstęp J. Romanek, Warszawa–Lublin 2009.

i Rzeszowszczyźnie (w opracowaniu Bogusława Wójcika)⁴⁵. Jedną z najciekawszych edycji z ostatnich lat jest monumentalne trzytomowe wydawnictwo ukazujące inwigilację Stanisława Mikołajczyka – prowadzoną w czasie jego pobytu w pojałtańskiej Polsce, jak i już po ucieczce na Zachód⁴⁶. Tematyką aktywności bezpieki wobec ruchu ludowego zajmowali się także Piotr Majer⁴⁷ i Grzegorz Ostasz⁴⁸.

Wydano dwa obszerne zbiory źródeł dotyczących działań UB przeciw konspiracji młodzieżowej – na Górnym Śląsku i Podbeskidziu (w opracowaniu Anny Badury, Leszka Malczaka, Grzegorza Musiała i Daniela Salberta)⁴⁹ oraz na Rzeszowszczyźnie (w opracowaniu Bogusława Wójcika)⁵⁰. Ludwik Stanisław Szuba wydał dokumenty dotyczące działań UB wobec harcerstwa⁵¹. Piotr Gontarczyk ukazał natomiast drugą stronę zagadnienia, prezentując jeden z okólników ZWM nakazujący jej członkom współpracę z bezpieką⁵².

Ukazały się także dokumenty obrazujące sfałszowane referendum z 1946 r. z perspektywy szefa PUBP w Augustowie (w opracowaniu Jana Snopki⁵³) i sfałszowane wybory ze stycznia 1947 r. – oczyma szefa PUBP w Radzynie Podlaskim (w opracowaniu Jacka Romanka)⁵⁴. Dokument z odprawy naczelników wydziałów i kierowników sekcji WUBP w Olsztynie opublikował zaś Witold Gieszczyński⁵⁵.

⁴⁵ *Represje aparatu komunistycznego wobec Polskiego Stronnictwa Ludowego na Rzeszowszczyźnie w latach 1945–1949*, wybór, wstęp, oprac. B. Wójcik, Rzeszów 2010.

⁴⁶ *Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 1: *Działalność w latach 1945–1947*, wstęp J. Gmitruk, wybór dokumentów W. Bagiński, F. Dąbrowski, F. Gryciuk, oprac. W. Bagiński, P. Byszewski, A. Chrzanowska, F. Dąbrowski, F. Gryciuk, J. Mysiakowska-Muszyńska, Warszawa 2010; *ibidem*, t. 2: *Działalność w latach 1947–1958*, wybór dokumentów W. Bagiński, F. Dąbrowski, F. Gryciuk, oprac. W. Bagiński, A. Chrzanowska, F. Dąbrowski, F. Gryciuk, B. Kopka, S. Mańko, J. Mysiakowska-Muszyńska, P. Popiel, Warszawa–Łódź 2010; *ibidem*, t. 3: *Działalność w latach 1959–1966*, wybór dokumentów W. Bagiński, F. Dąbrowski, F. Gryciuk, oprac. W. Bagiński, A. Chrzanowska, F. Dąbrowski, F. Gryciuk, B. Kopka, S. Mańko, J. Mysiakowska-Muszyńska, P. Popiel, Warszawa–Łódź 2010. Zob. także: T. Kisielewski [rec.], *Polityka, która nie mogła być urzeczywistniona*, DzN 2011, nr 3.

⁴⁷ P. Majer, *Aparat bezpieczeństwa w konfrontacji z chłopami w 1953 roku – w świetle własnych dokumentów*, RH MHPRL 2000, nr 16.

⁴⁸ G. Ostasz, *UB kontra PSL w 1947 r. Rzeszowska instrukcja specjalna*, ZH 2001, nr 136.

⁴⁹ *UB a młodzieżowe organizacje antykomunistyczne w latach 1945–1954 na Górnym Śląsku i Podbeskidziu. Metody operacyjne aparatu bezpieczeństwa w świetle dokumentów*, wstęp A. Badura, G. Musiał, oprac. A. Badura, L. Malczak, G. Musiał, D. Salbert, Katowice 2010.

⁵⁰ *Niepodległościowe organizacje młodzieżowe na Rzeszowszczyźnie w latach 1944–1956 w świetle dokumentów*, wybór, wstęp, oprac. B. Wójcik, Rzeszów 2009. Zob. także: J. Półciwiartek [rec.], PiS 2010, nr 16; J. Półciwiartek [rec.], *Potrzeba zrozumienia i odpowiedzialności w piśarstwie historycznym*, RHA 2007/2008, t. 20; B. Wójcik [polemika], RHA 2009, t. 21; J. Półciwiartek [replika], RHA 2009, t. 21.

⁵¹ *Harcerstwo na Pomorzu i Kujawach w latach 1945–1950 w świetle dokumentów Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy*, oprac. L.S. Szuba, Bydgoszcz 2006.

⁵² P. Gontarczyk, *Jak ZWM z bezpieką*, BIPN 2010, nr 12 (121).

⁵³ *Przebieg referendum ludowego z 30 czerwca 1946 roku w powiecie augustowskim w świetle raportu szefa Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Augustowie*, oprac. J. Snopko, „Studia Podlaskie” 2007/2008, t. 17.

⁵⁴ J. Romanek, *Raport specjalny szefa PUBP w Radzynie Podlaskim z przebiegu wyborów 1947 roku w powiecie radzyńskim*, RRH 2008, t. 6.

⁵⁵ W. Gieszczyński, *Obraz aparatu bezpieczeństwa na Warmii i Mazurach w latach 1950–1951 w protokole wojewódzkiej odprawy naczelników wydziałów i kierowników sekcji WUBP oraz szefów PUBP*, ARwPL 2006, nr 2 (4).

Przyjmując perspektywę komunistycznej mniejszości, która w sposób rozszerzający definiowała zagrożenia i przejawy „kontrewolucji”, warto przywołać opublikowane przez Sławomira Cenckiewicza źródła dotyczące roli bezpieki w akcji reemigracyjnej⁵⁶, edytowane przez Krzysztofa Kaczmarek dokumenty ukazujące działania aparatu represji wobec masonerii⁵⁷ czy wobec żołnierzy KOP – te dokumenty opracował zespół badawczy pod kierownictwem Pawła Skubisza⁵⁸.

O działaniach komunistycznego aparatu represji przeciwko komunistom pisał Robert Spalek⁵⁹, zagadnienie to stało się tematem jednego z numerów „Biuletynu IPN” 2005, nr 1–2 (48–49)⁶⁰. Natomiast Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki przedstawił wybór materiałów ukazujących jeden z epizodów działania Milicji Obywatelskiej przeciwko społeczeństwu⁶¹.

Opublikowane zostały także źródła ukazujące różne aspekty działalności aparatu represji w czasie „odwilży” – w opracowaniu Tomasza Jana Biedronia i Anny Siwik⁶², Łukasza Jastrzębia⁶³, Bogusława Kopki⁶⁴, Rafała Kościańskiego⁶⁵ i Krzysztofa Radziejewskiego⁶⁶.

⁵⁶ S. Cenckiewicz, *Czaplicki do Brystygierowej. Dyrektor Departamentu I Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego o początkach akcji reemigracyjnej*, ARwPL 2004, nr 1 (1).

⁵⁷ K. Kaczmarek, *Działania aparatu represji wobec masonerii w Polsce Ludowej*, ARwPL 2004, nr 1 (1).

⁵⁸ *Aparat bezpieczeństwa wobec żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i funkcjonariuszy Straży Granicznej*, wstęp P. Skubisz, wybór dokumentów i oprac. A. Chrzanowska, S. Koller, W. Kujawa, K. Langowski, M. Majewski, S. Pilarski, P. Skubisz, D. Wolska, Warszawa 2013.

⁵⁹ R. Spalek, *Kierownictwo PZPR i MBP w poszukiwaniu „wroga wewnętrznego”. Wokół drogi do procesu Mariana Spychalskiego w latach 1948–1956* [w:] „Zwyczajny resort”. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005.

⁶⁰ W numerze m.in.: *Komuniści przeciw komunistom – z Andrzejem Paczkowskim i Robertem Spalkiem rozmawia Barbara Polak*; P. Fornal, M. Krzysztofiński, *Między UB a partią*; K. Lesiakowski, „Bagno” w Łodzi; Ł. Kamiński, G. Majchrzak, *Wczoraj figura, dzisiaj figurant*; R. Spalek, *Czym był Departament X?*; *idem, Światło na Spychalskiego*.

⁶¹ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Działania aparatu represji. Wydarzenia w Starachowicach w noc sylwestrową 1945 r. w świetle dokumentów*, ARwPL 2004, nr 1 (1).

⁶² *Nastroje społeczne w Polsce przed Październikiem 1956 roku*, oprac. T.J. Biedroń, A. Siwik, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”, Sectio F, 76: „Studia de Securitate et Educatione Civili” 2010, t. 1.

⁶³ Ł. Jastrzęb, *Dokumenty łódzkiej bezpieki dotyczące reakcji mieszkańców Łodzi na Poznański Czerwiec 1956 r.*, oprac. Ł. Jastrzęb, „Rocznik Łódzki” 2008, t. 55; *idem, Echa Poznańskiego Czerwca 1956 roku w Szczecinie*, PZ 2008, z. 2; *Obrona gmachu Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu w dniu 28 czerwca 1956 roku w relacji Feliksa Dwojaka*, oprac. *idem*, KW 2007, nr 2; *idem, Instrukcja tłumienia zamieszek w Bydgoszczy w świetle akt Urzędu Bezpieczeństwa*, KB 2006, t. 28; *idem, Plan pacyfikacji Gdańska w świetle dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej*, „Rocznik Gdański” 2007/2008, t. 67/68; *Milicja Obywatelska w Poznańskim Czerwcu 1956 r. Wybór źródeł*, oprac. *idem*, Toruń 2011; *idem, Poznański Czerwiec 1956 roku w relacji pplk. Feliksa Dwojaka*, PHW 2006, nr 4; *Poznański Czerwiec 1956 r. – próba ustalenia liczby zabitych i rannych*, PH 2006, nr 4; *idem, Reakcja społeczeństwa Zielonej Góry i regionu na wydarzenia poznańskiego czerwca 1956 r. w świetle dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej*, „Studia Zielonogórskie” 2008, t. 14; *Młodzież w rewolucji 1956 roku*, oprac. K. Kosiński, PiS 2011, nr 17.

⁶⁴ B. Kopka, *Aparat bezpieczeństwa wobec V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie (31 lipca–14 sierpnia 1955 r.)*, PAIPN 2008, t. 1; *Reemigranci pod nadzorem*, oprac. *idem*, ZH 2007, z. 159.

⁶⁵ R. Kościański, *Kontrola nastrojów i komentarzy wśród społeczeństwa w związku z procesami poznańskich robotników w 1956 r.*, PAIPN 2009, t. 2.

⁶⁶ *Kontrwywiadowcza charakterystyka Zamościa w 1956 r.*, oprac. K. Radziejewski, „Archiwariusz Zamojski” 2010, t. 9.

1.4. Źródła dotyczące działań SB wobec opozycji politycznej i przejawów oporu społecznego w latach 1956–1989/1990

W ostatnich latach wydano szereg edycji źródłowych ilustrujących działania bezpieki po 1956 r. Jeden z najbardziej interesujących – choć o znaczeniu regionalnym ograniczonym do woj. płockiego – wyborów źródeł wydał Jacek Pawłowicz⁶⁷. Stanisław Stępka opracował dokument opisujący nastroje społeczne z okresu „wyborów” do Sejmu PRL z 1961 r.⁶⁸

Z dużym zainteresowaniem badawczym spotkały się tzw. polskie miesiące – wiele prac wydawano w latach równych rocznic kolejnych buntów społecznych. W związku z przypadającą w 2008 r. rocznicą rewolty studenckiej z marca 1968 r. opracowano wiele dokumentów dotyczących działań SB wobec środowiska studenckiego i akademickiego. Z pewnością najistotniejsze są zbiory dokumentów ukazujące wydarzenia w Warszawie – jak dotąd wydano dwa tomy – pod redakcją Franciszka Dąbrowskiego, Piotra Gontarczyka i Pawła Tomasika⁶⁹. Tę samą tematykę z perspektywy białostockiej ukazała w dokumentach Urszula Gierasimiuk⁷⁰, a łódzkiej zespół badaczy pod kierunkiem Sławomira M. Nowinowskiego⁷¹. Natomiast Łukasz Kamiński i Grzegorz Majchrzak wydali dokumenty przybliżające działania bezpieki wobec wydarzeń w Czechosłowacji z lat 1968–1970⁷².

Podstawową edycję źródłową odnoszącą się do Grudnia 1970 r. wydał Jerzy Eisler⁷³. Tom ukazujący robotniczą rewoltę z grudnia 1970 r. w Szczecinie w dokumentach SB wydali Tomasz Błaszak, Magdalena Dźwigała i Tomasz Kenar⁷⁴, a wybór źródeł dotyczących operacji „Jesień ’70” w woj. koszalińskim opracował Rafał Marciniak⁷⁵. Tomasz Balbus i Łukasz Kamiński opublikowali dokumenty ukazujące oblicze

⁶⁷ J. Pawłowicz, *W osaczeniu. Społeczeństwo Płocka i województwa płockiego w tajnych dokumentach SB w latach 1957–1975*, Toruń 2008.

⁶⁸ *Sprawozdanie Departamentu III MSW o nastrojach w środowiskach opozycyjnych w okresie kampanii wyborczej 1961 roku*, oprac. S. Stępka, SH 2009, z. 1.

⁶⁹ *Marzec 1968 w dokumentach MSW*, t. 1: *Niepokorni*, red. F. Dąbrowski, P. Gontarczyk, P. Tomasik, Warszawa 2008; *Marzec 1968 w dokumentach MSW*, t. 2: *Kronika wydarzeń*, cz. 1, red. F. Dąbrowski, P. Gontarczyk, P. Tomasik, Warszawa 2009. Zob. także: P. Gontarczyk, *Relacja TW „Returna” ze spotkania z Jackiem Kuroniem. Przyczynek do rozważań na temat wydarzeń marca 1968 r.*, ARwPL 2005, nr 1 (2).

⁷⁰ U. Gierasimiuk, *Marzec ’68 w Białymstoku. Wybór źródeł*, Białystok 2008.

⁷¹ *Marzec ’68 w Łodzi*, red. S.M. Nowinowski, współpraca A. Czyżewski, M. Zapolska-Downar, P. Spodenkiewicz, M. Przybysz, G. Nawrot, Łódź 2010.

⁷² *Operacja „Podhale”. Służba Bezpieczeństwa wobec wydarzeń w Czechosłowacji 1968–1970*, wstęp, wybór i oprac. Ł. Kamiński, G. Majchrzak, Warszawa 2008.

⁷³ *Grudzień 1970 w dokumentach MSW*, wybór, wstęp i oprac. J. Eisler, Warszawa 2000.

⁷⁴ *Szczeciński Grudzień ’70 w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, red. T. Błaszak, M. Dźwigała, T. Kenar, Szczecin 2010.

⁷⁵ R. Marciniak, *Operacja „Jesień ’70”. Grudzień 1970 w województwie koszalińskim w dokumentach Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Koszalinie – wybór źródeł*, RK 2008, nr 36.

Grudnia poza Wybrzeżem⁷⁶. Za dopełnienie tej problematyki można uznać obszerną edycję ukazującą działania SB w czasie strajków w Łodzi w 1971 r. w opracowaniu Ewy Mianowskiej i Krzysztofa Tyłskiego⁷⁷.

Odrębną publikację zbierającą wybrane dokumenty dotyczące Czerwca 1976 r. wydał Jerzy Eisler⁷⁸.

Opublikowano także szereg źródeł obrazujących inwigilację opozycji przedsierniowej. Najpokaźniejszy tom opisuje działalność opozycji przedsierniowej w Małopolsce, ale jego część odnosi się także do działań aparatu represji⁷⁹. Wydano odrębne zbiory źródeł dotyczących działań SB wobec organizacji „Ruch” (w opracowaniu Piotra Byszewskiego)⁸⁰, Komitetu Obrony Robotników, Studenckiego Komitetu Solidarności i Towarzystwa Kursów Naukowych (wszystkie trzy tomy w opracowaniu Łukasza Kamińskiego i Grzegorza Waligóry)⁸¹, Konfederacji Polski Niepodległej w Krakowie (w opracowaniu Marcina Kasprzyckiego)⁸². Sylwia Krzyżanowska i Wojciech Trębacz przygotowali obszerny wydawnictwo, w którym skonfrontowali relację działacza opozycji Krzysztofa Grzelczyka z treścią dotyczącej go dokumentacji operacyjnej SB⁸³. Także aktywność aparatu represji wobec opozycjonistów w Krakowie⁸⁴ i Poznaniu⁸⁵ stała się obiektem edycji źródłowych. Piotr Plebanek wydał natomiast źródła ilustrujące działania SB wobec Leszka Moczulskiego⁸⁶.

Zdecydowanie największą popularnością wśród naukowców w ostatnich latach cieszyły się badania nad działaniami SB przeciwko „Solidarności”. Problematykę tę

⁷⁶ T. Balbus, Ł. Kamiński, *Grudzień '70 poza Wybrzeżem w dokumentach aparatu władzy*, Wrocław 2000.

⁷⁷ *Strajki łódzkie w lutym 1971. Geneza, przebieg i reakcje władz*, wybór, wstęp i oprac. E. Mianowska, K. Tyłski, Warszawa–Łódź 2008.

⁷⁸ *Czerwiec 1976 w materiałach archiwalnych*, wybór, wstęp i oprac. J. Eisler, Warszawa 2001.

⁷⁹ *Opozycja małopolska w dokumentach 1976–1980*, wybór i oprac. A. Roliński, Kraków 2003. Zob. też: H. Głębocki [rec.], *Krakowscy „cisi” i „gęgacze” (1976–1980)*, „Arcana” 2003, nr 3–4.

⁸⁰ *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec organizacji „Ruch”*, wstęp, wybór i oprac. Piotr Byszewski, Warszawa 2008.

⁸¹ *Kryptonim „Gracze”. Służba Bezpieczeństwa wobec Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR” 1976–1981*, wybór, wstęp, oprac. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010; *Kryptonim „Pegaz”. Służba Bezpieczeństwa wobec Towarzystwa Kursów Naukowych 1978–1980*, wybór, wstęp i oprac. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2008; *Kryptonim „Wasale”. Służba Bezpieczeństwa wobec Studenckich Komitetów Solidarności 1977–1980*, wybór, wstęp, oprac. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2007. Zob. także: *W Wiśle ich nie potopimy. Odprawa w Departamencie III MSW na temat zwalczania KOR*, „Więź” 2007, nr 3 (581).

⁸² *Konfederacja Polski Niepodległej w Krakowie 1979–1990. Wybór dokumentów*, red. M. Kasprzycki, Kraków 2009.

⁸³ S. Krzyżanowska, W. Trębacz, *Sprawa operacyjnego rozpracowania „Kaskader”*, Wrocław 2007.

⁸⁴ J. Szarek, *Sprawa operacyjnego rozpracowania „Naprawiacz”*, „Arcana” 2002, nr 4–5.

⁸⁵ P. Zwiernik, *Rozpracowanie „Motorniczego”*, PiS 2003, nr 2 (4).

⁸⁶ P. Plebanek, *SB wobec Leszka Moczulskiego w latach 1969–1977. Analiza i wybór dokumentów*, Warszawa 2010.

ukazywali w wyborach źródeł: Janusz Borowiec i Bogusław Wójcik⁸⁷, Sławomir Cenciekiewicz i Piotr Gontarczyk⁸⁸, Igor Hałagida⁸⁹, Waldemar Handke⁹⁰, Marek Jasiński, Dariusz Rogut i Krzysztof Tyłski⁹¹, Józef Korulczuk⁹², Marzena Kruk i Radosław Żydonik⁹³, Jan Olaszek i Grzegorz Wołk⁹⁴, Karol Nawrocki⁹⁵, Sebastian Pilarski i Robert Rabiega⁹⁶, Dariusz A. Rymar⁹⁷, Władysław Piotr Właźlak⁹⁸, oraz Wiesław Zabłocki⁹⁹. Znaczącą liczbę dokumentów proveniencji esbeckiej opublikował zespół badaczy z Krakowa w tomie poświęconym małopolskiej „Solidarności”¹⁰⁰. Ten sam temat, ale już widziany przez pryzmat akt SB, podjęła Cecylia Kuta¹⁰¹. Paweł Piotrowski i Marek Zawadka wydali zaś dokumenty dotyczące pacyfikacji w Lubinie 31 sierpnia 1982 r.¹⁰²

⁸⁷ *Strajki i porozumienia w Ustrzykach Dolnych i Rzeszowie 1980/1981. Przebieg realizacja, obchody rocznicowe*, wybór, wstęp, oprac. J. Borowiec, B. Wójcik, Rzeszów 2011.

⁸⁸ S. Cenciekiewicz, P. Gontarczyk, „*Pani nigdy nie będzie w encyklopedii*”. *Stenogram rozmowy przeprowadzonej z Anną Walentynowicz w Zakładzie Karnym w Lublińcu 19 stycznia 1984 roku przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa*, „Arcana” 2008, nr 5 (83).

⁸⁹ NSZZ „Solidarność” Regionu Słupskiego (1980–1990), t. 2: *Dokumenty Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Służby Bezpieczeństwa*, Gdańsk 2011; *Rozpracowanie kryptonim „Podregion” – wewnątrzresortowe omówienie działań Służby Bezpieczeństwa przeciwko podziemnym strukturom NSZZ „Solidarność” w Łęborku (1982–1983)*, oprac. I. Hałagida, SSH 2012, nr 18.

⁹⁰ *Kryptonim „Pajęczyna”. Sprawa obiektowa na MKZ NSZZ „Solidarność” w Lesznie. Dokumenty*, oprac. W. Handke, Poznań 2008; *Skompromitować... czyli Kwestionariusz Ewidencyjny krypt. „Tokarz”. Dokumenty*, wstęp i oprac. *idem*, Poznań–Leszno 2009; *Wielkopolska „Solidarność” w materiałach aparatu represji (1980–1989)*, oprac. *idem*, Poznań 2006.

⁹¹ NSZZ „Solidarność” w Belchatowie w dokumentach Służby Bezpieczeństwa w latach 1980–1989, oprac. M. Jasiński, D. Rogut, K. Tyłski, Belchatów 2010.

⁹² J. Korulczuk, *Inwigilacja NSZZ „Solidarność: przez SB w Radzynie Podlaskim w latach 1980–1981*, RRH 2009, t. 7.

⁹³ *Kryptonim „Klan”. Służba Bezpieczeństwa wobec NSZZ „Solidarność”, t. 1: Wrzesień 1980–wrzesień 1981*, wstęp S. Cenciekiewicz, wybór i oprac. M. Kruk, R. Żydonik (współpraca S. Cenciekiewicz), Warszawa–Gdańsk 2010.

⁹⁴ J. Olaszek, G. Wołk, *Drugi obieg wydawniczy w oczach Służby Bezpieczeństwa*, PiS 2013, nr 1 (21).

⁹⁵ *Wokół elbląskiej „Solidarności”. Dokumenty*, oprac. K. Nawrocki, Gdańsk 2011.

⁹⁶ NSZZ „Solidarność” w regionie łódzkim w dokumentach Służby Bezpieczeństwa 1980–1981, wstęp, wybór, oprac. S. Pilarski, R. Rabiega, Warszawa–Łódź 2010.

⁹⁷ *Wpadka drukarni gorzowskiego podziemia w Grąsach w świetle dokumentu „Plan czynności operacyjno-śledczych dotyczących realizacji sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. »Dyspozytornia« (GO–5276)”*, red. D.A. Rymar, NRHA 2012, nr 19.

⁹⁸ „Solidarność”, *opozycja i opór społeczny w Regionie Częstochowskim w dokumentach Służby Bezpieczeństwa (1980–1990). Wybór dokumentów*, wstęp, wybór i oprac. W.P. Właźlak, Częstochowa 2012.

⁹⁹ W. Zabłocki, *Co o nas wiedzieli? NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Jagiellońskiego w dokumentach SB*, Kraków 2005.

¹⁰⁰ „Solidarność” Małopolska 1980–1981. *Wybór dokumentów*, wstęp, wybór i oprac. M. Orski, A. Roliński, E. Zając, przedmowa T. Gąsowski, Kraków 2006.

¹⁰¹ NSZZ „Solidarność” Małopolska w materiałach Służby Bezpieczeństwa. *Wybór dokumentów*, wybór i oprac. C. Kuta, wstęp J. Szarek, Kraków 2011. Zob. także: *Pod kontrolą” i z „zachowaniem możliwości sterowania”*, oprac. C. Kuta, „Glaukopis” 2011, nr 21/22.

¹⁰² *Zbrodnia lubińska 1982. Dokumenty*, t. 2: *Dochodzenie do prawdy*, cz. 4: *Materiały Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, wstęp, wybór i oprac. P. Piotrowski, M. Zawadka, Lubin–Wrocław 2007.

Z zainteresowaniem naukowym spotkała się długo pozostająca poza głównym nurtem badawczym *Solidarność Walcząca*. Wydano dwa tomy źródeł obrazujących wymierzoną przeciw niej aktywność SB, opracowali je Łukasz Kamiński, Wojciech Sawicki i Grzegorz Waligóra¹⁰³ oraz Janusz Borowiec¹⁰⁴.

Obszernymi edycjami dokumentów zilustrowano działania aparatu represji ze stanu wojennego. Kilkuosobowy zespół badawczy opracował tom źródeł ukazujących obraz stanu wojennego w Małopolsce – wśród nich także archiwalia wytworzone przez SB¹⁰⁵, Michał Kopczyński i Robert Rabiega wydali źródła ukazujące stan wojenny w regionie łódzkim¹⁰⁶, Tomasz Danilecki i Marek Kietliński dokumenty dotyczące stanu wojennego na Białostocczyźnie¹⁰⁷, Sebastian Ligarski źródła dotyczące jednej ze spraw prowadzonych przez SB w Zagłębiu Miedziowym¹⁰⁸, zaś Rafał Marciniak archiwalia dotyczące stanu wojennego w woj. koszalińskim¹⁰⁹. Wydano także wybory źródeł związanych z internowaniem opozycjonistów. Zestawienie danych statystycznych dotyczących internowanych, dokonane w MSW, opublikowali Tomasz Kozłowski i Jan Olszerek¹¹⁰. Dokumenty dotyczące internowanych w DarłóWKu wydał Krzysztof Bukowski¹¹¹, zaś Tomasz Kozłowski i Grzegorz Majchrzak wprowadzili do obiegu naukowego raporty funkcjonariuszy BOR dotyczące internowanego Lecha Wałęsy¹¹².

Źródła ukazujące działania „Solidarności” w Kieleckiem z perspektywy SB wydał Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki¹¹³, a Grzegorz Majchrzak opublikował dokument ilustrujący stosunek Departamentu II MSW do pracowników Polskiego Radia¹¹⁴.

¹⁰³ *Solidarność Walcząca w dokumentach*, t. 1: *W oczach SB*, wybór, wstęp i oprac. Ł. Kamiński, W. Sawicki, G. Waligóra, Warszawa 2007; *Solidarność Walcząca w dokumentach*, t. 2, cz. 1: *Materiały własne*, wybór, wstęp i oprac. K. Dworaczek, G. Waligóra, Warszawa 2016.

¹⁰⁴ *Kryptonim „Ośmiornica”. Służba Bezpieczeństwa wobec rzeszowskiego oddziału Solidarności Walczącej 1982–1990*, oprac. J. Borowiec, Warszawa–Rzeszów 2008.

¹⁰⁵ *Stan wojenny w Małopolsce. Relacje i dokumenty*, oprac. Z. Solak, J. Szarek, współpraca H. Głębocki, J. Nowak, A. Roliński, Kraków 2005.

¹⁰⁶ *Stan wojenny w regionie łódzkim w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, wstęp R. Rabiega, wybór i oprac. M. Kopczyński, R. Rabiega, Warszawa–Łódź 2008.

¹⁰⁷ *Władza i opozycja w stanie wojennym na Białostocczyźnie*, oprac. T. Danilecki, M. Kietliński, Białystok 2006.

¹⁰⁸ *Operacja „Podmuch”. Służba Bezpieczeństwa wobec „bombiarzy” na terenie Zagłębia Miedziowego w okresie stanu wojennego*, oprac. S. Ligarski, Wrocław 2007.

¹⁰⁹ *Dokumenty do stanu wojennego w województwie koszalińskim (1981–1983) – wybór źródeł*, oprac. R. Marciniak, RK 2009, nr 37.

¹¹⁰ *Internowani w stanie wojennym. Dane statystyczne*, oprac. T. Kozłowski, J. Olszerek, PiS 2010, nr 16.

¹¹¹ *Internowani w Ośrodku Odosobnienia w DarłóWKu – 1982 rok – w dokumentach Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Szczecinie*, oprac. K. Bukowski, RK 2009, nr 37.

¹¹² *Kryptonim 333. Internowanie Lecha Wałęsy w raportach funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu*, wstęp i oprac. T. Kozłowski, G. Majchrzak, Chorzów 2012.

¹¹³ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Pismo Komendanta Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Kielcach na temat oporu społecznego i działalności opozycji politycznej w województwie kieleckim w I półroczu 1982 r.*, SMH 2009, t. 1; *idem*, *Świętokrzyska „Solidarność” (IX 1980–VII 1981) w materiałach własnych i służby bezpieczeństwa. Wybór źródeł*, SMH 2009, t. 1.

¹¹⁴ G. Majchrzak, *Polskie Radio w stanie wojennym w świetle materiałów kontrwywiadu PRL (Departament II Ministerstwa Spraw Wewnętrznych)*, „Glaukopis” 2009, nr 13–14.

Ten ostatni autor wspólnie z Sebastianem Ligarskim wydali tom źródeł ukazujący Polskie Radio i Telewizję w stanie wojennym¹¹⁵. Niezwykle ciekawe stenogramy rozmów operacyjnych SB z liderami opozycji demokratycznej opublikowali Sławomir Cenciekiewicz i Grzegorz Majchrzak¹¹⁶ oraz Henryk Głębocki¹¹⁷.

Z zainteresowaniem badawczym spotkały się pisane na zlecenie SB recenzje wydawnictw podziemnych, które opublikowała Wiesława Grochola¹¹⁸. Ważna, także w sferze źródłoznawczej, jest edycja opracowana przez Henryka Głębockiego i Ewę Zając zbierająca dokumenty świadczące o współpracy z SB dwóch ważnych postaci podziemia w Małopolsce¹¹⁹. Podobne znaczenie ma tom źródeł dotyczących lidera szczecińskiej „Solidarności” opublikowany przez Piotra Gontarczyka¹²⁰. Z kolei Tomasz Balbus opracował edycję ilustrującą aktywność agentury wobec płk. Franciszka Niepokólczyckiego po 1956 r.¹²¹

Wydawano także źródła dotyczące działań SB wobec harcerstwa (w opracowaniu: Marcina Kapusty¹²² i Joanny Januszewskiej-Jurkiewicz¹²³), Pomarańczowej Alternatywy (w opracowaniu: Joanny Dardzińskiej i Krzysztofa Dolaty)¹²⁴, twórców i naukowców (w opracowaniu: Andrzeja Friszkego¹²⁵, Piotra Gontarczyka¹²⁶, Bogusława Kopki

¹¹⁵ *Polskie Radio i Telewizja w stanie wojennym*, wstęp i oprac. S. Ligarski, G. Majchrzak, Warszawa 2011.

¹¹⁶ „*Chcemy Panu pomóc*”. *Zapis rozmowy przewodniczącego Lecha Wałęsy z płk. B. Klisiem i płk. H. Starszakiem z 14 listopada 1982 r.*, oprac. S. Cenciekiewicz, G. Majchrzak, „Arcana” 2006, nr 4–5 (70–71).

¹¹⁷ *Nieoficjalny sondaż na temat ewentualnych rozmów. Jacka Kuronia pertraktacje z SB (1985–1989). Wybór dokumentów*, wstęp i oprac. H. Głębocki, do druku podał S. Cenciekiewicz, „Arcana” 2006, nr 4–5 (70–71). Zob. także: A. Friszke, *Wyjaśnienie*, „Arcana” 2006, nr 72; H. Głębocki, *W sprawie subiektywizmu ocen*, „Arcana” 2006, nr 72; J. Skórzyński, *Jacek Kuroń w MSW*, „Arcana” 2006, nr 72; A.F. Wojciechowski, *Nieporozumienie. W sprawie rozmów Jacka Kuronia z funkcjonariuszami SB w latach 1985–1989*, „Arcana” 2006, nr 72.

¹¹⁸ *Szkoda papieru*, do druku podał W. Grochola, „Karta” 2010, nr 63.

¹¹⁹ H. Głębocki, E. Zając, „*Ketman*” i „*Monika*” – *żywoty równoległe*, ARwPL 2005, nr 1 (2).

¹²⁰ *Tajny współpracownik „Święty”. Dokumenty archiwalne sprawy Mariana Jurczyka*, Warszawa 2005.

¹²¹ T. Balbus, „*Zgodnie z instrukcją spotkałem się...*”. *Konfidenci SB wobec prezesa II Zarządu Głównego WiN płk. Franciszka Niepokólczyckiego (wybór raportów agentury z lat 1957–1974)*, ARwPL 2006, nr 1 (3).

¹²² M. Kapusta, „*Niepokorne harcerstwo*” w *dokumentach SB*, PAIPN 2010, t. 3. Zob. także: *idem*, „*Biała Służba*” 1987 w *korrespondencji płk. Krzysztofa Majchrowskiego i gen. Henryka Dankowskiego*, KRHH 2008, t. 4; *idem*, *ZHP pod „opieką” Wydziału IV*, KRHH 2008, t. 4; M. Kapusta, F. Musiał, P. Szczęsny, *Krakowska „Biała Służba” w roku 1987 w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, KRHH 2006, t. 2.

¹²³ *Gliwickie harcerstwo w oczach Służby Bezpieczeństwa w latach osiemdziesiątych XX wieku. (Wybrane źródła)*, oprac. J. Januszewska-Jurkiewicz, „Rocznik Muzeum w Gliwicach” 2011, t. 23.

¹²⁴ *Wszyscy proletariusze bądźcie piękni! Pomarańczowa Alternatywa w dokumentach aparatu represji PRL (1987–1989)*, wstęp, wybór, oprac. J. Dardzińska, K. Dolata, Wrocław 2011.

¹²⁵ *Widziane z góry Tomasza Stalińskiego*, wyd. A. Friszke, ZH 2006, z. 157.

¹²⁶ P. Gontarczyk, *Tropienie „Szpota”*, BIPN 2008, nr 8–9 (91–92); *Kryptonim „Bór” – Tomasz Burek oczyma bezpieki*, oprac. P. Gontarczyk, „Arcana” 2008, nr 2 (80).

i Grzegorza Majchrzaka¹²⁷, Alicji Kuleckiej i Tadeusza Pawła Rutkowskiego¹²⁸ Rafała Leśkiewicza¹²⁹, Patryka Pleskota i Tadeusza Pawła Rutkowskiego¹³⁰ oraz Kazimierza Świrydowicza¹³¹). Opublikowano także dokumenty ilustrujące działania SB wobec jednego z chrześcijańskich festiwali rockowych¹³², miesięcznika „Karta”¹³³, a także ukazano obraz gospodarki PRL w analizach konsultanta SB¹³⁴ oraz spojrzenie na sytuację społeczną i polityczną¹³⁵. Regionalne ujęcie zaproponowali Adam Malczyk i Joanna Markiewicz, wydając tom źródeł ukazujący województwo białostockie w ocenie SB w latach 1980–1985¹³⁶, Marek Wierzbicki, który opublikował dokumenty dotyczące ziemi radomskiej w latach 1980–1989¹³⁷, a także Marcin Zwolski – publikujący dokument ukazujący esbecką ocenę sytuacji w woj. suwalskim w 1982 r.¹³⁸ Ciekawym, a słabo zbadanym problemem jest wpływ komunistycznej policji politycznej na prokuraturę i sądy PRL – tematem tym, w ujęciu regionalnym ograniczonym do Lublina, zajęła się Ewa Kuszyk-Peciak¹³⁹.

Pomimo systematycznego niszczenia przez funkcjonariuszy SB dokumentacji operacyjnej w latach 1989–1990, zachowane – szczątkowe – archiwalia z tego okresu, pozwoliły na przygotowanie kilku tomów źródeł ukazujących schyłkowy PRL z perspektywy SB. Podstawowe znaczenie dla tematu ma dwutomowa edycja opracowana

¹²⁷ B. Kopka, G. Majchrzak, *Operacja „Poeta”*. Służba Bezpieczeństwa na tropach Czesława Miłosza, przygotował do druku i posłowiem opatrzył G. Musidlak, Lublin 2007.

¹²⁸ A. Kulecka, T.P. Rutkowski, *Archiwa w świetle doniesień TW „Zyga”* (Zygmunta Kolankowskiego), ARwPL 2009, nr 1 (7); *Oczami agenta. Środowiska naukowe i archiwalne w doniesieniach TW „Zygi”* Zygmunta Kolankowskiego, oprac. A. Kulecka, T.P. Rutkowski, Warszawa 2012.

¹²⁹ R. Leśkiewicz, *Sprawa obiektowa kryptonim „Debiut”. Pierwszy Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich w Przemyślu (1986 r.) w zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa*, PAIPN 2009, t. 2.

¹³⁰ *Spętana Akademia. Polska Akademia Nauk w dokumentach władz PRL*, t. 1: *Materiały Służby Bezpieczeństwa (1967–1987)*, wybór, wstęp, oprac. P. Pleskot, T.P. Rutkowski, Warszawa 2009; *Spętana Akademia. Polska Akademia Nauk w dokumentach władz PRL*, t. 2: *Materiały partyjne (1950–1986)*, wybór, wstęp i oprac. P. Pleskot, T.P. Rutkowski, Warszawa 2012.

¹³¹ *Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w oczach służb specjalnych PRL. Wybór źródeł z lat 1982–1989*, do druku podał K. Świrydowicz, wstępem opatrzył T. Schramm, aneks napisał R. Nowicki, Poznań 2011.

¹³² J. Wąsowicz, *Festiwal rockowy „Święto Twojej Muzyki” w Chodzieży w oczach „bezpieki”*, PAIPN 2010, t. 3.

¹³³ *Zjadliwa „Karta”*, oprac. P. Sowiński, „Karta” 2007, nr 52.

¹³⁴ T.P. Rutkowski, *Gospodarka PRL na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. według ekspertyz konsultanta SB*, ARwPL 2006, nr 2 (4).

¹³⁵ T. Pompowski, *Generał SB Władysław Ciałoń o opozycji w PRL*, „Glaukopis” 2006, nr 5–6.

¹³⁶ *Województwo białostockie w ocenie Służby Bezpieczeństwa 1980–1985. Wybór źródeł*, wstęp, wybór, opracowanie A. Malczyk, J. Markiewicz, Białystok 2011.

¹³⁷ *Solidarność Ziemia Radomska w dokumentach 1980–1989*, wybór, wstęp, oprac. M. Wierzbicki, Lublin 2010.

¹³⁸ *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej woj. suwalskiego w 1982 roku w świetle raportu komendanta wojewódzkiego MO w Suwałkach*, oprac. M. Zwolski, RAS 2008, t. 8.

¹³⁹ E. Kuszyk-Peciak, *Manipulowanie wymiarem sprawiedliwości w latach osiemdziesiątych przez lubelską Służbę Bezpieczeństwa*, PiS 2004, nr 1 (5).

przez Antoniego Dudka¹⁴⁰, ważna jest także edycja tzw. Raportu Rokity, czyli sprawozdania Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności MSW – która pracowała na początku lat dziewięćdziesiątych, poświęcając swoją uwagę głównie zabójstwom przez „nieznanych sprawców” w latach osiemdziesiątych¹⁴¹. Opublikowano źródła regionalne w opracowaniu Janusza Borowca¹⁴², Pawła Knapa i Artura Kubaja¹⁴³ oraz Sebastiana Pilarskiego¹⁴⁴. Wybór źródeł znalazł się także w publikacji zbiorowej o kontraktowych wyborach z czerwca 1989 r. w Olsztynie¹⁴⁵. Niezwykle ciekawy dokument będący zapisem wystąpienia Krzysztofa Majchrowskiego (dyrektora Departamentu Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa) podczas narady z naczelnikami WOKPP w grudniu 1989 r. opublikował Daniel Wicenty¹⁴⁶. Piotr Bąk, Marcin Kapusta i Maria Konieczna wydali z kolei źródła ukazujące działania SB wobec harcerstwa w ostatnich latach PRL¹⁴⁷.

1.5. Źródła dotyczące działań UB-SB wobec Kościoła

Fundamentalne znaczenie dla badań nad aktywnością aparatu represji wobec Kościoła katolickiego, ale także innych Kościołów i związków wyznaniowych ma zbiór dokumentów, będący efektem pracy rozbudowanego ogólnopolskiego zespołu badawczego, pod kierownictwem Adama Dziuroka – *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*¹⁴⁸.

¹⁴⁰ *Zmierzch dyktatury. Polska lat 1986–1989 w świetle dokumentów*, t. 1: Lipiec 1986–maj 1989, wstęp, wybór, oprac. A. Dudek, Warszawa 2009; *ibidem*, t. 2: Czerwiec–grudzień 1989, wstęp, wybór, oprac. A. Dudek, Warszawa 2010.

¹⁴¹ *Raport Rokity. Sprawozdanie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności MSW*, wstęp J. Rokita, posłowie A. Dudek, Kraków 2005.

¹⁴² *Wybory '89 w Polsce południowo-wschodniej w dokumentach SB*, wstęp J. Borowiec, D. Iwaneczko, wybór i oprac. J. Borowiec, Warszawa–Rzeszów 2009.

¹⁴³ *Koniec pewnej epoki. Wybory parlamentarne 1989 w województwie szczecińskim w dokumentach*, wstęp, wybór, oprac. A. Kubaj, Warszawa–Szczecin 2010; „*Nic tu nie jest nielegalne*”. *Sierpień '88 w dokumentach szczecińskiej Służby Bezpieczeństwa*, red. P. Knap, A. Kubaj, Szczecin 2009.

¹⁴⁴ *Służba Bezpieczeństwa wobec przemian politycznych w latach 1988–1990. Region Łódzki*, wybór i oprac. S. Pilarski, Warszawa 2009. Zob. także: Z. Bereszyński, *Okragły stół i zmiany w postawie SB wobec „Solidarności”*. *Uwagi na marginesie publikacji „Służba Bezpieczeństwa wobec przemian politycznych w latach 1988–1990. Region Łódzki”*, ARwPL 2011, nr 1 (8–9); *idem* [rec.], ŚKHS 2011, nr 2; K. Rutkowski [rec.], „*Zeszyty Radomszczańskie*” 2010, t. 4.

¹⁴⁵ *Olsztyński Czerwiec '89*, praca zbiorowa, Olsztyn 2009.

¹⁴⁶ D. Wicenty, *O sprawach trudnych, sprawach naszego bytu i naszej przyszłości*, PiS 2010, nr 1 (15).

¹⁴⁷ *Harcerstwo w dokumencie Służby Bezpieczeństwa w Nowym Sączu z roku 1985*, oprac. P. Bąk, M. Kapusta, KRHH 2007, t. 3; *Rok 1989 w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, oprac. M. Kapusta, M. Konieczna, KRHH 2009, t. 5.

¹⁴⁸ *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004.

Podstawowe znacznie dla badań nad wczesną „ludową” Polską ma z kolei analogiczna edycja przygotowana przez Adama Dziuroka, Józefa Mareckiego i Filipa Musiała¹⁴⁹. Skromniejsze edycje ukazujące specyfikę działań MBP przeciw Kościołowi w latach 1945–1956 wydawali Tomasz Chinciński i Alicja Paczoska-Hauke¹⁵⁰ oraz Jan Żaryn¹⁵¹, a także zespół badawczy pod kierownictwem Adama Dziuroka i Kornelii Banaś¹⁵². Ważną instrukcją dyrektor Departamentu V – uzupełniającą wyżej wspomniane edycje – opracował Bogdan Stanaszek¹⁵³. Fundamentalne znaczenie ma edycja podstawowych dokumentów związanych z wprowadzeniem i prowadzeniem teczek ewidencji operacyjnej na księdza – wraz z przykładowym TEOK – opracowana przez Rafała Dyrca, Justynę Laskę (po mężu Kubik), Jarosława Rażnego i Ewę Zając¹⁵⁴. Wydawnictwo to uzupełnia edycja dotycząca jednego z eksperymentów mających usprawnić pracę operacyjną wydana przez Rafała Dyrca i Justynę Kubik¹⁵⁵. Z kolei Mirosław Bielaszko, Anna K. Piekarska, Paweł Tomasik i Cyprian Wilanowski opracowali plany pracy Departamentu IV MSW z lat 1972–1979¹⁵⁶. Wydano także sprawozdania okresowe Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie¹⁵⁷.

Sporym zainteresowaniem badawczym cieszyła się w ostatnich latach problematyka działań aparatu represji wobec biskupów polskich. Najistotniejsze z edycji źródłowych wpisujących się w ten nurt wydają się trzy tomy serii wydawniczej *Niezłomni*

¹⁴⁹ *Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektor Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945–1953*, wybór i oprac. A. Dziurok, J. Marecki, F. Musiał, wstęp A. Dziurok, F. Musiał, Kraków–Katowice 2012. Zob. także: *Instrukcje i wytyczne pracy operacyjnej przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945–1956. Wybór źródeł*, oprac. F. Musiał, ZHW 2008, nr 28–29; *Koniec „odwilży” w sferze wyznaniowej – nieznaną dokument*, oprac. F. Musiał [w:] *Represje wobec Kościoła w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, red. J. Marecki, Kraków 2011.

¹⁵⁰ *Aparat bezpieczeństwa w walce z Kościołem katolickim w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956*, red. T. Chinciński, A. Paczoska-Hauke, Bydgoszcz 2010. Zob. także: B. Kaliski [rec.], *DzN* 2011, nr 3; K. Śmigiel, „*Studia Bydgoskie*” 2010, t. 4.

¹⁵¹ J. Żaryn, „*Ofensywa kleru a nasze zadania... 1947*”. *Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wobec Kościoła w Polsce*, BGKBZpNP IPN 1993, t. 36; *Naszym zadaniem – „Uświadomić masy...”*. *Przyczynek do historii stosunków państwo – Kościół* [w:] *Polska 1944/45–1989. Studia i materiały*, t. 4, Warszawa 1999.

¹⁵² *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939–1956 w dokumentach*, wstęp, wybór i oprac. K. Banaś i A. Dziurok, Katowice 2003.

¹⁵³ *Instrukcja MBP w sprawie pozyskania agentury wśród więzionych księży z 10 VII 1952 r. i jej wykonanie*, oprac. B. Stanaszek, „*Studia Sandomierskie*” 2007, t. 15, z. 1.

¹⁵⁴ R. Dyrca, J. Laska, J. Rażny, E. Zając, *Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza. Teoria i praktyka pracy operacyjnej SB*, Kraków 2009.

¹⁵⁵ *Eksperyment chrzanowski. Nowe formy i metody działań operacyjnych SB w województwie krakowskim w latach 1962–1963*, oprac. R. Dyrca, J. Kubik, ZHW 2010, nr 32–33.

¹⁵⁶ *Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979*, wstęp P. Tomasik, wybór i oprac. M. Bielaszko, A. K. Piekarska, P. Tomasik, C. Wilanowski, Warszawa 2007.

¹⁵⁷ *Przeciw Kościołom i religii. Sprawozdania Sekcji 5 Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie 1946–1952*, red. F. Musiał, oprac. A. Czocher, R. Dyrca, J. Kiper, J. Laska, M. Malec, P. Suski, R. Środa, Kraków 2008. W tomie także mała monografia tej struktury: F. Musiał, *Pion antywyznaniowy WUBP w Krakowie (1945–1952). Rekonesans badawczy*.

publikowanej w Krakowie¹⁵⁸. Tematykę tę podejmowano także poza tą serią, ukazały się dokumenty dotyczące: bp. Stanisława Adamskiego (w opracowaniu Adama Dziuroka)¹⁵⁹, kard. Henryka Gulbinowicza (w opracowaniu Tomasza Balbusa i Katarzyny Stróżyny)¹⁶⁰, bp. Czesława Kaczmarka (w opracowaniu Bartłomieja Noszczaka¹⁶¹, a także Tomasza Domańskiego i Danuty Koziół¹⁶²) oraz kard. Stefana Wyszyńskiego (w opracowaniu Adama Dziuroka¹⁶³, Bartosza Kaliskiego¹⁶⁴, Bartłomieja Noszczaka¹⁶⁵, Bogdana Pieca¹⁶⁶).

Adam Dziurok wraz z Lucją Marek opublikowali wybór dokumentów z lat 1955–1964¹⁶⁷, Jacek Pawłowicz opracował dwa tomy źródeł ukazujących działania SB wobec Kościoła w woj. płockim¹⁶⁸, a Marek Sobieraj – na Lubelszczyźnie¹⁶⁹. Obszerną edycję

- ¹⁵⁸ *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, t. 1. red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007. W tomie: J. Marecki, F. Musiał, *Wprowadzenie* oraz edycje źródłowe: *Bp Juliusz Bieniek. Senior diecezji katowickiej*, oprac. A. Dziurok, Ł. Marek; *Bp Jan Pietraszko. Świadek wierności w aktach SB*, oprac. J. Marecki, F. Musiał; *Abp Ignacy Tokarczuk. Trzeba oprzeć wszystko na prawdzie*, oprac. P. Chmielowiec, M. Krzysztofiński; *Kard. Henryk Gulbinowicz. Naród polski nie da sobie założyć kagańca...*, oprac. T. Balbus, K. Stróżyna; *W obronie Ojczyzny i Kościoła. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, t. 2, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2008. W tomie: *Kard. Adam Stefan Sapieha. „Nie ustąpiłem Niemcom, tym bardziej nie ustąpię teraz...”*, oprac. J. Marecki, F. Musiał; *Bp Paweł Latusek. Sentire cum Ecclesia*, oprac. S.A. Bogaczewicz; *Bp Franciszek Musiel. „Kościół ma obowiązek mówienia prawdy...”*, oprac. A. Sznajder, współpraca W.P. Właźlak; *Bp Edward Frankowski. „Nielegalny proboszcz wita nielegalnie strajkujących...”*, oprac. M. Krzysztofiński, K. Kaczmarek.
- ¹⁵⁹ *Ku prawdzie i wolności. Komunistyczna bezpieka wobec kard. Karola Wojtyły*, t. 3, red. J. Marecki, F. Musiał, wybór, wstęp i oprac. M. Lasota, J. Marecki, R. Szczęch, Kraków 2009.
- ¹⁶⁰ A. Dziurok, *Biskup Stanisław Adamski w materiałach SB*, ŚSHT 2006, t. 39.
- ¹⁶¹ T. Balbus, K. Stróżyna, „*Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie...*”. *Komunistyczna bezpieka wobec kard. Henryka Gulbinowicza w latach 1970–1990*, Wrocław 2008. Zob. także: J. Mysiakowska [rec.], „*Glaukopis*” 2009, nr 15–16.
- ¹⁶² B. Noszczak, *Polityka władz PRL wobec izolowanego biskupa Czesława Kaczmarka (1953–1956)*, PAIPN 2009, t. 2.
- ¹⁶³ *Wokół procesu biskupa Czesława Kaczmarka. Wspomnienia nazaretanki s. Izabelli Machowskiej*, oprac. T. Domański, D. Koziół, Kielce 2013.
- ¹⁶⁴ A. Dziurok, „*Ignorować Wyszyńskiego. My go przeżyjemy i zwyciężymy*”. *Notatka z wykładu wicedyrektora Departamentu IV MSW płk. Zenona Gorońskiego z kwietnia 1969 r.*, ARWPL 2006, nr 2 (4).
- ¹⁶⁵ *SB wobec prymasa. Osłabić Wyszyńskiego*, oprac. B. Kaliski, „*Karta*” 2006, nr 48.
- ¹⁶⁶ *Prymas we „Wronie”*, oprac. B. Noszczak, „*Karta*” 2007, nr 52.
- ¹⁶⁷ *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski w dokumentach aparatu bezpieczeństwa PRL (1953–1956)*, wybór i oprac. B. Piec, Warszawa 2001.
- ¹⁶⁸ A. Dziurok, Ł. Marek, *Wybór dokumentów z lat 1955–1964 [w:] Kościół i prymas Stefan Wyszyński 1956–1966*, red. A. Dziurok, W.J. Wysocki, Katowice–Kraków 2008.
- ¹⁶⁹ J. Pawłowicz, *Płockie Milenium. Uroczystości milenijne w diecezji płockiej w tajnych dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, Toruń 2006; *Nieznane świadectwa. Opozycja i opór społeczny w województwie płockim w tajnych dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, wstęp, wybór i oprac. J. Pawłowicz, przedmowa, J. Eisler, Toruń 2005. Zob. także: G. Gołębiowski [rec.], *Nieznane świadectwa. Opozycja i opór społeczny w województwie płockim w tajnych dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, wstęp, wybór i oprac. J. Pawłowicz, przedmowa, J. Eisler, Toruń 2005, „*Notatki Płockie*” 2005, nr 4.
- ¹⁶⁹ *Kościół i opozycja na Lubelszczyźnie w dokumentach SB 1971–1983*, wstęp, wybór, oprac. M. Sobieraj, Lublin 2009.

dokumentów – opracowaną przez Andrzeja Sznajdera i Władysława Piotra Właźlaka – poświęcono działaniom komunistów przeciw pielgrzymkom na Jasną Górę¹⁷⁰. Iza-bela Mazanowska wydała raport UB z przebiegu procesji Bożego Ciała w 1956 r.¹⁷¹, Milena Przybysz ciekawe materiały z kontroli korespondencji – ukazując w przejętych przez SB listach walkę o krzyż w Nowej Hucie w 1960 r.¹⁷², Igor Hałagida opublikował raport dotyczący kościelnych obchodów milenium chrztu Rusi¹⁷³, zaś Marcin Krzysztofik dokumenty jednej z narad funkcjonariuszy Wydziału IV SB z Lublina¹⁷⁴. Wydano dokumenty dotyczące duszpasterstw – harcerskich (w opracowaniu Marcina Kapusty i Wojciecha Hausnera)¹⁷⁵ oraz prawniczych (w opracowaniu Wojciecha Kujawy)¹⁷⁶, a także Sodalicii Mariańskiej (w opracowaniu Waldemara Rozynkowskiego)¹⁷⁷ i ministrantów (w opracowaniu Mariusza Trąby)¹⁷⁸.

Dwie obszerne edycje poświęcono represjom wobec księdza Jerzego Popiełuszki (opracowanie zespołowe pod red. Jolanty Mysiakowskiej oraz jej edycja autorska)¹⁷⁹, a także ks. Adama Sudoła (w opracowaniu Krzysztofa Kaczmarek i Andrzeja Romaniaka)¹⁸⁰.

Z zainteresowaniem badawczym – w ujęciu ogólnopolskim i regionalnym – spotkały się działania SB w czasie kolejnych pielgrzymek Jana Pawła II do Polski. Źródła związane z tą tematyką wydawali: Sławomir Cenckiewicz i Marzena Kruk¹⁸¹, Rafał

¹⁷⁰ *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę 1945–1989. Wybór dokumentów*, wstęp i red. W.P. Właźlak, A. Sznajder; wybór i oprac. W.P. Właźlak, A. Sznajder, A. Brzezina, S. Maślikowski, Katowice–Tarnowskie Góry 2009.

¹⁷¹ *Relacja z przebiegu procesji religijnej w dniu 8 czerwca 1956 r. w aktach Powiatowego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Toruniu*, oprac. I. Mazanowska, RT 2007, t. 34.

¹⁷² M. Przybysz, „Wczoraj była w Nowej Hucie straszna awantura...”, ARwPL 2008, nr 1 (6).

¹⁷³ I. Hałagida, *Raport Departamentu IV MSW dotyczący katolickich obchodów milenium chrztu Rusi w Polsce w 1988 r.*, ARwPL 2008, nr 1 (6).

¹⁷⁴ M. Krzysztofik, *Protokół z narady pracowników Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie z 3 lipca 1972 roku*, PiS 2010, nr 1 (15).

¹⁷⁵ *Harcerstwo duchowej niepodległości. Duszpasterstwo harcerskie w dokumentach Służby Bezpieczeństwa i archiwaliach środowisk harcerskich 1983–1989*, oprac. W. Hausner, M. Kapusta, Kraków 2009.

¹⁷⁶ W. Kujawa, *Sprawa kryptonim „Pallotyni”. Służba Bezpieczeństwa wobec warszawskiego duszpasterstwa prawników (1960–1965)*, PAIPN 2010, t. 3.

¹⁷⁷ *Działania Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wobec sodalicii mariańskich w Grudziądzu (1948–1951) w świetle zachowanych źródeł*, oprac. W. Rozynkowski, „Rocznik Grudziądzki” 2009, t. 18.

¹⁷⁸ M. Trąba, *Komunistyczne służby bezpieczeństwa wobec ministrantów w województwie katowickim (Informacja Wydziału IV Komitetu Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Katowicach z 1967 r.)*, ŚSHT 2007, t. 40, z. 2.

¹⁷⁹ *Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1982–1984*, t. 1, red. J. Mysiakowska, wstęp J. Żaryn, wybór i oprac. J. Gołębiowski, J. Mysiakowska, A.K. Piekarska, Warszawa 2009 (zob. także: M. Klecel [rec.], „Glaukopis” 2011, nr 21–22); J. Mysiakowska, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko w donosach TW ps. „Jankowski”, „Glaukopis”* 2009, nr 13–14.

¹⁸⁰ *Kryptonim „Agresor”. Ks. prałat Adam Sudoł w dokumentach Służby Bezpieczeństwa i Urzędu do spraw Wyznań w latach 1957–1989*, oprac. K. Kaczmarek, A. Romaniak, Sanok 2006.

¹⁸¹ *Operacja „Żorza II”. Służba Bezpieczeństwa i Komitet Wojewódzki PZPR wobec wizyty Jana Pawła II w Trójmieście (czerwiec 1987)*, red. S. Cenckiewicz, M. Kruk, Warszawa–Gdańsk 2008.

Łatka¹⁸², Grzegorz Majchrzak¹⁸³, Magdalena Semczyszyn, Anna Sitkowska i Zbigniew Stanuch¹⁸⁴.

Wyjątkową wartość ma jednak stenogram rozmowy werbunkowej jednego z duchownych wydany przez Dariusza Iwaneczkę i Jolantę Tarnawską¹⁸⁵.

Źródła dotyczące działań aparatu represji przeciw zakonom wydawali: Mariusz Krzysztofiński¹⁸⁶, Józef Marecki¹⁸⁷, Peter Raina¹⁸⁸, Waldemar Rozynkowski¹⁸⁹, Krzysztof Kolasa i Jarosław Wąsowicz¹⁹⁰.

Ukazały się także dokumenty – w opracowaniu Witolda Gieszczyńskiego – ilustrujące działania SB wobec olsztyńskiego KIK¹⁹¹ oraz obszerna edycja źródłowa – w opracowaniu Sławomira Cenckiewicza – ukazująca działania SB przeciw Polskiemu Związкови Katolicko-Społecznemu¹⁹². Filip Musiał opracował donosy Tadeusza Nowaka – przedstawiające z nowej perspektywy sprawę odebrania „Tygodnika Powszechnego” prawowitej redakcji w 1953 r.¹⁹³ Paweł Skorut wydał źródła opisujące działania SB wobec działacza PAX Mieczysław Stachury¹⁹⁴.

Natomiast działania komunistycznego aparatu represji wobec duchownych grekokatolickich stały się przedmiotem obszernej edycji źródłowej opracowanej przez Igora Hałagidę¹⁹⁵.

¹⁸² *Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa w oczach SB. Wybór dokumentów*, oprac. R. Łatka, Kraków 2012.

¹⁸³ G. Majchrzak, *Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w świetle materiałów MSW*, „Dzieje Najnowsze” 2002, nr 1.

¹⁸⁴ *Jan Paweł II w Szczecinie. Meldunki operacyjne Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych z 1987 roku*, wybór i oprac. M. Semczyszyn, A. Sitkowska, Z. Stanuch, Warszawa–Szczecin 2008.

¹⁸⁵ D. Iwaneczko, J. Tarnawska, „Ksiądz z nami współpracuje, a my księdzu pomożemy”. *Stenogram werbunku księdza 4 grudnia 1978 r.*, ARwPL 2006, nr 1 (3).

¹⁸⁶ M. Krzysztofiński, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP (Starowiejskich) w latach 1959–1973*, ARwPL 2004, nr 1 (1).

¹⁸⁷ „Weszli przemocą i wyrzucają”. *Eksmisja sióstr Marianek z klasztoru w Branicach*, oprac. J. Marecki, ZHW 2010, nr 32–33.

¹⁸⁸ P. Raina, *Losy sióstr zakonnych w PRL. Wysłudzenie – obozy – uwolnienie 1954–1956*, Warszawa 2004.

¹⁸⁹ *Obóz pracy sióstr zakonnych w Dębowej Łące (1954–1956) – przyczynek źródłowy*, oprac. W. Rozynkowski, „Rocznik Grudziądzki” 2011, t. 19.

¹⁹⁰ K. Kolasa, *Likwidacja placówek oświatowo-wychowawczych ss. salezjanek w Łodzi*, ARwPL 2008, nr 1 (6); *Salezjańska Szkoła Mechaniczna w Łodzi (1922–1962). Organizacja, funkcjonowanie, represje, likwidacja. Wybór źródeł*, oprac. K. Kolasa, J. Wąsowicz, Łódź 2010.

¹⁹¹ *Klub Inteligencji Katolickiej w Olsztynie 1980–1981 (w dokumentach Służby Bezpieczeństwa)*, oprac. W. Gieszczyński, „Echa Przeszłości” 2007, t. 8.

¹⁹² S. Cenckiewicz, „Endekoesbecja”. *Dezintegracja Polskiego Związku Katolicko-Społecznego w latach 1982–1986*, ARwPL 2007, nr 1 (5).

¹⁹³ „Tygodnik Powszechny” w 1953 r. w *doniesieniach Tadeusza Nowaka*, oprac. F. Musiał, ZHW 2013, nr 37.

¹⁹⁴ P. Skorut, *Długoletnie podchody z „Janem” i „M-80”*, PAIPN 2011, t. 4.

¹⁹⁵ *Działania komunistycznych organów bezpieczeństwa przeciwko duchowieństwu grekokatolickiemu w Polsce (1944–1956). Dokumenty*, zebrał i oprac. I. Hałagida, Warszawa 2012.

1.6. Źródła dotyczące działań UB-SB wobec mniejszości narodowych i etnicznych

Tematyce tej poświęcono w ostatnich latach szereg studiów szczegółowych, niewiele natomiast ukazało się materiałów źródłowych z nią związanych. Te nieliczne publikowali: Igor Hałagida¹⁹⁶, Maciej Hejger¹⁹⁷, Aleksandra Namysło¹⁹⁸, Arkadiusz Słabig¹⁹⁹ oraz Robert Witalec²⁰⁰.

1.7. Źródła dotyczące działań UB-SB wobec uchodźstwa i emigracji politycznej

Aktywność pionów wywiadu i kontrwywiadu komunistycznej bezpieki jest coraz lepiej rozpoznawana, choć wciąż działalność SB poza granicami „ludowej” Polski jest jednym z najslabiej spenetrowanych naukowo zagadnień odnoszących się do komunistycznego aparatu represji. Lukę tę, poprzez publikowane edycje źródłowe, starali się wypełniać: Anna Fara, Piotr Szopa i Robert Witalec²⁰¹, Sylwia Galij-Skarbińska i Wojciech Polak²⁰², Sławomir Łukasiewicz²⁰³, Małgorzata Ptaszińska-Wójcik²⁰⁴, Paweł Skubisz²⁰⁵ oraz Mirosław Adam Supruniuk²⁰⁶. Natomiast Patryk Pleskot wydał tom źródeł dotyczących działań SB wobec emigracyjnych struktur „Solidarności”²⁰⁷.

¹⁹⁶ I. Hałagida, *Nieznane instrukcje MBP dotyczące akcji „Wisła”*, PiS 2004, nr 2 (6).

¹⁹⁷ M. Hejger, *Informacja Służby Bezpieczeństwa dotycząca ludności ukraińskiej w województwie koszalińskim z 19 listopada 1966 roku*, PZ 2007, z. 3.

¹⁹⁸ A. Namysło, *Instrukcja dla rozpracowania partii i organizacji działających w społeczeństwie żydowskim z 1946 r.*, PiS 2004, nr 2 (6).

¹⁹⁹ A. Słabig, *Problematyka niemiecka w dokumentach pionu kontrwywiadowczego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego ze schyłku 1953 roku*, SSH 2009, nr 15; *idem*, *Kontrwywiad Polski Ludowej a problem niemiecki w świetle danych z województwa koszalińskiego z lat pięćdziesiątych XX wieku*, SSH 2011, nr 17.

²⁰⁰ R. Witalec, *Sprawozdanie z akcji czoty „Czumaka” przeprowadzonej w powiecie przemyskim od 28 czerwca do 7 lipca 1947 r.*, ARwPL 2004, nr 1 (1).

²⁰¹ *Pozyskać „Dobrego”*. Wywiad PRL wobec Franciszka Chrapkiewicza i jego rodziny, red. A. Fara, P. Szopa, R. Witalec, Rzeszów 2008.

²⁰² *Sprawozdanie Janusza Kryszaka z pobytu w Londynie w sierpniu i wrześniu 1987 roku*, oprac. S. Galij-Skarbińska, W. Polak, AE 2007, z. 9.

²⁰³ S. Łukasiewicz, *Aparat bezpieczeństwa PRL o polskich federalistach*, PiS 2008, nr 1 (12).

²⁰⁴ M. Ptaszińska-Wójcik, „Kultura” w notatce służbowej porucznika Pudysza z 1961 r., ZH 2006, z. 158; Uzupełnienie Piotra Wandycza zob. ZH 2007, z. 159.

²⁰⁵ P. Skubisz, *Służba Bezpieczeństwa wobec osób zbiegłych z kraju. Stenogram wykładu wygłoszonego przez Zenona Polaka w marcu 1958 r.*, ARwPL 2011, nr 1 (8–9).

²⁰⁶ M.A.S., *Emigracja i SB – jeden dokument, wiele pytań*, AE 2007, z. 9.

²⁰⁷ *Solidarność*, „Zachód” i „Węże”. Służba Bezpieczeństwa wobec emigracyjnych struktur Solidarności 1981–1989, wstęp, wybór, oprac. P. Pleskot, Warszawa 2011. Zob. także: M. David, *Dziwny przypadek Jacka Knapika i Biura Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” w Brukseli*, BIPN 2011, nr 11/12; P. Pleskot [polemika], BIPN 2011, nr 11/12.

1.8. Źródła dotyczące struktury i kadr UB-SB

Coraz lepsze rozpoznanie archiwów pozostałych po UB-SB umożliwia wydawanie podstawowych normatywów regulujących działalność komunistycznego aparatu represji. Źródła dotyczące funkcjonowania powiatowych urzędów bezpieczeństwa opublikował Marcin Kasprzycki²⁰⁸, ważny dokument dotyczący Sekcji I MUBP w Częstochowie – Dariusz Węgrzyn²⁰⁹. Dawid Golik i Filip Musiał opracowali raport ilustrujący kondycję urzędów powiatowych w woj. krakowskim w pierwszych miesiącach ich działania²¹⁰. Raporty i sprawozdania z pracy wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa drukowali Zbigniew Nawrocki²¹¹ i Dariusz Jarosz²¹², zaś źródła odnoszące się do pracy poszczególnych jednostek SB na rzecz wywiadu – Monika Komaniecka²¹³. Dokumenty dotyczące funkcjonowania Departamentu I MSW wydał także Piotr Gontarczyk²¹⁴. Adam Dziuba z kolei opracował edycję źródłową dotyczącą działalności Inspektoratów Ochrony Przemysłu w kontekście polityki komunistów wobec górnictwa²¹⁵.

Jerzy Bednarek opublikował zbiór dokumentów ilustrujących przestępczość wśród funkcjonariuszy UB w latach 1946–1950²¹⁶, Piotr Byszewski – list Adama Humera do Stanisława Kani²¹⁷, a Patryk Pleskot – dokumenty ilustrujące sprawę Edmunda Łebka²¹⁸. Źródła szkicujące morale funkcjonariuszy UB w czasie „odwilży” wydał Piotr Rybarczyk²¹⁹, zaś analogiczne dokumenty dotyczące funkcjonariuszy SB

²⁰⁸ *Instrukcje i zarządzenia regulujące organizację i funkcjonowanie powiatowego aparatu bezpieczeństwa PRL w latach 1952–1956*, oprac. M. Kasprzycki, ZHW 2009, nr 31.

²⁰⁹ *Wytuczne do pracy Sekcji I MUBP w Częstochowie z 1945 roku*, oprac. D. Węgrzyn, ZHW 2010, nr 32–33.

²¹⁰ *Raport z inspekcji po powiatowych, miejskich i gminnych Urzędach Bezpieczeństwa Publicznego*, Kraków, 25 III 1945 r., oprac. D. Golik, F. Musiał, ZHW 2013, nr 37.

²¹¹ *Ludzie Różańskiego. Pion śledczy rzeszowskiego UB w 1948 roku*, oprac. T. Balbus, Z. Nawrocki, SRz 2002, t. 9 (sprawozdanie Wydziału Śledczego WUBP za rok 1948).

²¹² D. Jarosz, *Sprawozdanie Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kielcach z pracy agenturalno-operacyjnej na wsi woj. kieleckiego z marca 1954 r.* [w:] *Polska 1944/45–1989. Studia i materiały*, t. 1, Warszawa 1995.

²¹³ *Przepisy w sprawie pracy jednostek organizacyjnych resortu spraw wewnętrznych na rzecz wywiadu (1973 r.)*, oprac. M. Komaniecka, ZHW 2009, nr 31.

²¹⁴ P. Gontarczyk, *Departament I Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, „Glaukopis” 2006, nr 5–6; *idem*, *Dwie notatki Departamentu I MSW w sprawie pracy terenowych organów wywiadu „na kierunku watykańskim”*, „Glaukopis” 2007–2008, nr 9–10.

²¹⁵ A. Dziuba, *Inspektorat Ochrony Przemysłu a polityka UB wobec górnictwa w 1949 r.*, ARwPL 2006, nr 2 (4).

²¹⁶ J. Bednarek, *Przestępczość wśród funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa w latach 1946–1950 w ocenie Biura do spraw Funkcjonariuszy MBP*, PAIPN 2008, t. 1.

²¹⁷ P. Byszewski, *Zmącony spokój oprawcy. Nieznany list Adama Humera do I sekretarza KC PZPR Stanisława Kani z 20 marca 1981 r.*, PAIPN 2008, t. 1.

²¹⁸ P. Pleskot, *Zbrodnia i kara w MBP. Sprawa Edmunda Łebka*, PAIPN 2009, t. 2.

²¹⁹ P. Rybarczyk, „...każdego klerykała z milicji będziemy pędzić!”, *Zwalczanie praktyk religijnych wśród funkcjonariuszy KW MO w Bydgoszczy po Październiku*, ARwPL 2008, nr 1 (6).

z mniejszych urzędów w ostatnich latach PRL opublikował Piotr Milczanowski²²⁰. Ten sam badacz wydał interesujące źródła ukazujące reformę strukturalną SB z przełomu 1989 i 1990 r. na przykładzie Krakowa²²¹.

Małgorzata Choma-Jusińska opracowała niezmiernie ciekawy dokument dotyczący funkcjonowania Wydziału IV WUSW w Lublinie u schyłku lat osiemdziesiątych²²².

Z punktu widzenia kadr UB-SB cenne są przede wszystkim dwie edycje – czyli: „Dzienniki Personalne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego”²²³ oraz reprint wewnątrzresortowego informatora personalnego: *Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978. Centrala*, t. 1²²⁴.

Zainteresowania badawczego doczekały się także służby milicyjne. Piotr Majer opublikował edycję dotyczącą MO²²⁵, a Konrad Rokicki – ZOMO²²⁶.

1.9. Źródła dotyczące metod, form i środków działania UB-SB

Fundamentalne znaczenie dla badań nad UB ma seria wydawnicza zbierająca dokumenty obrazujące taktykę, strategię oraz metody działania bezpieki z lat 1944–1956²²⁷. Normatywy wydawane w latach 1944–1956 przez ministra bezpieczeństwa publicznego oraz kierownika Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego zebrał Bogusław Kopka w monumentalnej pracy *Księga bezprawia*²²⁸. Prócz niej istotne znaczenie ma seria

²²⁰ *Morale funkcjonariuszy SB i MO w Małopolsce w ostatnich latach PRL (wybór dokumentów)*, oprac. P. Milczanowski, ZHW 2010, nr 32–33.

²²¹ P. Milczanowski, *Reforma krakowskiej struktury SB na przełomie lat 1989 i 1990 (w świetle zachowanych materiałów archiwalnych w krakowskim BUiAD)*, ARWPL 2012, nr 1 (10).

²²² M. Choma-Jusińska, *Sprawozdanie pokontrolne z pracy Wydziału IV Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Lublinie w 1988 roku*, PiS 2005, nr 1 (7).

²²³ „Bijące serce partii”. „Dzienniki Personalne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego”, t. 1: 1945–1947, red. A.K. Kunert, R.E. Stolarski, wybór i oprac. A.K. Kunert, Warszawa 2001.

²²⁴ *Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978. Centrala*, [w:] M. Piotrowski, *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem*, Lublin 2000.

²²⁵ *Relacje między prokuraturą a milicją w świetle protokołu wspólnej odprawy ze stycznia 1951 roku*, oprac. P. Majer, PP 2006, nr 3. Zob. także: *Niewprowadzone w życie akty normatywne powojennego aparatu policyjnego w Polsce 1944–1948*, oprac. P. Majer, PP 2007, nr 4.

²²⁶ K. Rokicki, *Chrzest bojowy ZOMO*, PiS 2007, nr 1 (11).

²²⁷ Seria ta została zainicjowana w 1994 r., zob.: *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, oprac. A. Paczkowski, cz. 1: *Lata 1945–1947*, Warszawa 1994; *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, oprac. A. Paczkowski, cz. 2: *Lata 1948–1949*, Warszawa 1996; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1950–1952. Taktyka, strategia, metody*, oprac. A. Dudek, A. Paczkowski, Warszawa 2000; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1953–1954. Taktyka, strategia, metody*, oprac. G. Majchrzak, A. Paczkowski, Warszawa 2004; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1954–1956. Taktyka, strategia, metody*, wstęp A. Paczkowski, wybór i oprac. G. Majchrzak, A. Paczkowski, Warszawa 2011.

²²⁸ *Księga bezprawia. Akta normatywne kierownictwa Resortu Bezpieczeństwa Publicznego (1944–1956)*, wybór i oprac. B. Kopka, wstęp A. Paczkowski, Warszawa 2011. Zob. także: I. Kordas [rec.], DzN 2011, nr 2.

wydawnicza *Normatywy aparatu represji*, w której ramach wydano – oprócz wcześniej wspomnianego tomu zbierającego instrukcje, wytyczne i okólniki dyrektor Departamentu V MBP – wybór źródeł zawierających normatywy pionów pomocniczych UB-SB w opracowaniu Moniki Komanieckiej²²⁹. Wcześniej pojedyncze dokumenty dotyczące tego zagadnienia publikowali Konrad Rokicki²³⁰, Piotr Gontarczyk²³¹ i Grzegorz Majchrzak²³², później zaś także Maciej J. Drygas²³³. Paweł Piotrowski wydał źródła normatywne dotyczące działań wywiadu SB²³⁴. Natomiast Andrzej Paczkowski i Sławomir Łukasiewicz opublikowali sprawozdanie z działalności wywiadowczej MBP w 1949 r.²³⁵ Tzw. pionem kontrwywiadu UB zajął się Patryk Pleskot, publikując tom podstawowych źródeł związanych z tym tematem²³⁶. Zaś Krzysztof Busse opublikował instrukcję pracy operacyjnej KW MO w Radomiu z 1978 r.²³⁷

Zajmowano się także innymi zagadnieniami – wydawano źródła związane z procesem podstawowego (tzw. zerowego) szkolenia operacyjnego²³⁸, defraudacjami funduszu operacyjnego²³⁹, wykorzystaniem socjologii w działaniach SB²⁴⁰, czy wytycznymi do działań przeciwko środowiskom byłej opozycji i podziemia po październikowej „odwilży”²⁴¹.

²²⁹ *Instrukcje pracy pionów pomocniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (1945–1989)*, wybór, wstęp, oprac. M. Komaniecka, Kraków 2010. Zob. także: A. Zieliński [rec.], *Instrukcje pracy pionów pomocniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (1945–1989)*, wybór, wstęp, oprac. M. Komaniecka, Kraków 2010, PAIPN 2011, t. 4.

²³⁰ K. Rokicki, *Instrukcja pracy dla funkcjonariuszy obserwacji (Biura „B” MSW)*, ARwPL 2006, nr 2 (4).

²³¹ P. Gontarczyk, *Instrukcja pionu „T” MSW w sprawie zakładania podsłuchu pokojowego*, ARwPL 2006, nr 2 (4); *idem*, *Informacje z podsłuchów*, BIPN 2006, nr 5 (64) (przedruk [w:] *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2008).

²³² G. Majchrzak, *Podsłuchy w sprawach operacyjnych SB*, BIPN 2006, nr 5 (64) (przedruk [w:] *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2008).

²³³ *Perlustracja*, do druku podał M.J. Drygas, współpraca M. Komaniecka, „Karta” 2011, nr 68.

²³⁴ P. Piotrowski, *Formy działalności operacyjnej wywiadu cywilnego PRL. Instrukcja o pracy wywiadowczej Departamentu I MSW z 1972 r.*, ARwPL 2007, nr 1 (5) (przedruk [w:] *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2008). Zob. także: *idem*, *Specyfika pracy operacyjnej wywiadu PRL*, BIPN 2007, nr 5–6 (76–77).

²³⁵ *Wywiad polski w roku 1949. Sprawozdanie z działalności*, wstęp i oprac. A. Paczkowski, Warszawa 2009; A. Paczkowski, S. Łukasiewicz, *Wywiad Polski Ludowej w 1948 r.*, ARwPL 2011, nr 1 (8–9).

²³⁶ P. Pleskot, *„Tarcza partii i narodu”. Kontrwywiad Polski Ludowej w latach 1945–1956. Zarys struktury i wybór źródeł*, Warszawa 2010.

²³⁷ *Z agenturą nie czekamy na centrale – instrukcja pracy operacyjnej Wydziału Śledczego KW MO w Radomiu*, oprac. K. Busse, PiS 2012, nr 19.

²³⁸ F. Musiał, *Zeszyt esbeka. Notatki sierż. Jana Brzozowskiego z kursu operacyjnego dla nowo przyjętych funkcjonariuszy SB (14 X–15 XI 1974 r.)*, ARwPL 2009, nr 1 (7).

²³⁹ P. Skubisz, *Casus Barana – rzecz o defraudacji funduszu operacyjnego SB*, ARwPL 2007, nr 1 (5).

²⁴⁰ D. Wicenty, *Socjologia w służbie SB?*, ARwPL 2009, nr 1 (7); *idem*, *Socjologowie pod obserwacją. Kontrola operacyjna V Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego w styczniu 1977 r. w Krakowie*, „Arcana” 2009, nr 2–3 (86–87).

²⁴¹ J. Mysiakowska, *Wrogowie „władzy ludowej” po Październiku ’56*, „Glaukopis” 2009, nr 13/14.

Ciekawostką są dokumenty wydane przez Wojciecha Frazika – deklaracja jednego z OZI złożona po śmierci Józefa Stalina²⁴², oraz Franciszka Dąbrowskiego – zakończenie współpracy w związku z działaniami władzy komunistycznej w Marcu 1968²⁴³. Najważniejsze edycje dotyczące OZI wydawali jednak Tomasz Balbus²⁴⁴, Henryk Głębocki²⁴⁵ i Tadeusz Ruzikowski²⁴⁶. Problematyką tą zajmowali się także Bartosz Kapuściak²⁴⁷, Bogusław Kopka²⁴⁸, Grzegorz Majchrzak²⁴⁹ i Antoni Zieliński – autor niezwykle ciekawej krytycznej analizy pierwszej instrukcji o pracy operacyjnej UB²⁵⁰.

1.10. Źródła dotyczące sądownictwa „ludowej” Polski

Ta tematyka, w porównaniu z poprzednimi latami, cieszyła się nieco mniejszym zainteresowaniem badawczym. Zapewne ze względu na to, że akta spraw karnych były łatwo dostępne dla badaczy już na początku lat dziewięćdziesiątych. W ostatnich latach kolejne edycje źródłowe opublikowali Krzysztof Szwagrzyk²⁵¹ i Marcin Zwolski²⁵², a także Diana Maksimiuk²⁵³ oraz Marta Paszek i Rafał Michalski²⁵⁴.

Wybór źródeł dotyczących procesów działaczy niepodległościowych na Rzeszowszczyźnie wydał Stanisław Ludwik Krowicki²⁵⁵, drugą stroną tego zagadnienia

²⁴² W. Frazik, *Dla uczczenia nieśmiertelnej pamięci...*, BIPN 2008, nr 3 (86).

²⁴³ F. Dąbrowski, *Nieoczekiwany koniec współpracy. TW „Żeliszaw” i Marzec 1968*, BIPN 2008, nr 3 (86).

²⁴⁴ T. Balbus, *Mechanizm werbowania i prowadzenia agentury Urzędu Bezpieczeństwa (dokument MBP z 1945 r.)* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, t. 3, red. Ł. Kamiński, Wrocław 2000.

²⁴⁵ „Biblia” *Śłużby Bezpieczeństwa: Instrukcja 006/70*, wstęp H. Głębocki, „Arcana” 2002, nr 4–5. Zob. także: *Zarobki tajnych współpracowników SB w Krakowie*, wstęp H. Głębocki, „Arcana” 2002, nr 4–5.

²⁴⁶ *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004.

²⁴⁷ B. Kapuściak, *Czy Lech Wałęsa był agentem Wojskowej Służby Wewnętrznej? Głosa w sprawie pewnego zeznania, czyli kilka uwag o karcie osobowej tajnego współpracownika WSW*, ARwPL 2012, nr 1 (10).

²⁴⁸ B. Kopka, *Dyscyplinowanie agentów*, BIPN 2005, nr 9–10 (56–57).

²⁴⁹ G. Majchrzak, *Uprzejmie informuję...*, BIPN 2002, nr 4 (15).

²⁵⁰ A. Zieliński, *Instrukcja (tymczasowa) o pozyskaniu, pracy i ewidencji agenturalno-informacyjnej sieci z 13 lutego 1945 r. Analiza krytyczna dokumentu*, PAIPN 2012, nr 5.

²⁵¹ *Wykonywanie egzekucji w Polsce. Zarządzenia i korespondencja z lat 1945–1946 (wybór dokumentów)*, oprac. K. Szwagrzyk, ZHW 2002, nr 17.

²⁵² M. Zwolski, *Wykonywanie kary śmierci w polskich więzieniach grudzień 1954–kwiecień 1956*, PiS 2003, nr 1 (3).

²⁵³ D. Maksimiuk, *Rozliczanie stalinizmu na fali „odwilży” 1956 roku. Dokumenty archiwalne dotyczące odpowiedzialności sędziów i prokuratorów wojskowych za łamanie praworządności w latach 1948–1954*, MHI 2010, t. 9. Zob. także: *eadem*, *Krótką historią długo obowiązującego dekretu, czyli o tzw. małym kodeksie karnym*, MHI 2010, t. 9.

²⁵⁴ M. Paszek, R. Michalski, *Zeszyt odpraw Wojskowego Sądu Rejonowego w Katowicach (1951–1952)*, PAIPN 2013, t. 6.

²⁵⁵ *Dokumenty zbrodni UB na Rzeszowszczyźnie*, oprac. S.L. Krowicki, NiP 2006, nr 1.

zarysował Filip Musiał, wydając wybór źródeł ilustrujących rolę adwokata w procesach politycznych²⁵⁶. Natomiast Marcin Łysko zajął się słabo dotąd rozpoznany zagadnieniem represji karno-administracyjnych wobec duchowieństwa katolickiego w latach 1960–1961²⁵⁷. Z kolei Sebastian Pilarski we współpracy z Krzysztofem Kolasą wydał tom źródeł dotyczących procesów politycznych działaczy NSZZ „Solidarność” w Łodzi w czasie stanu wojennego²⁵⁸.

1.11. Źródła dotyczące więziennictwa „ludowej” Polski

Obszerną edycję zawierającą protokoły odpraw, zjazdów i narad kierownictwa Departamentu Więziennictwa MBP wydali Marek Jabłonowski i Włodzimierz Janowski²⁵⁹. Marcin Zwolski upowszechnił drukiem dokument z inspekcji aresztów śledczych z 1952 r.²⁶⁰, a Janusz Borowiec – źródła dotyczące nadużyć funkcjonariuszy z pionu więziennictwa MBP²⁶¹. Specyficzne źródło tego typu obrazujące metody działania funkcjonariuszy w komunistycznych więzieniach opublikował Grzegorz Ostasz²⁶². Zaś Adam F. Wojciechowski opracował dokument będący oceną całości systemu więziennictwa PRL²⁶³. Dorota Kanarek-Lizik i Witold Stankowski wydali dokument obrazujący przygotowania, jakie czyniono w areszcie w Bydgoszczy w przededniu wprowadzenia stanu wojennego²⁶⁴, zaś materiały dotyczące miejsc internowania opublikowali Sylwia Galij-Skarbińska i Wojciech Polak²⁶⁵.

²⁵⁶ *O roli adwokata w systemie komunistycznym. Wybór dokumentów*, oprac. F. Musiał, ZHW 2005, nr 23.

²⁵⁷ *Dokumenty archiwalne dotyczące orzecznictwa karno-administracyjnego w sprawach związanych z działalnością polskiego Kościoła rzymskokatolickiego w latach 1960–1961*, oprac. M. Łysko, MHI 2007, t. 5.

²⁵⁸ *Procesy polityczne działaczy NSZZ Solidarność w Łodzi w okresie stanu wojennego*, wstęp i wybór S. Pilarski, oprac. S. Pilarski, współpraca K. Kolasa, Łódź 2013.

²⁵⁹ *Protokoły odpraw, zjazdów i narad kierownictwa Departamentu Więziennictwa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z naczelnikami więzień i obozów pracy (1944–1954)*, oprac. M. Jabłonowski, W. Janowski, Warszawa 2006. Zob. także: B. Kopka [rec.], *Polska mniej znana. Protokoły odpraw, zjazdów i narad kierownictwa Departamentu Więziennictwa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z naczelnikami więzień i obozów pracy (1944–1954)*, oprac. M. Jabłonowski, W. Janowski, Warszawa 2006, „Glaukopis” 2007, nr 7–8.

²⁶⁰ M. Zwolski, „Pawilony śledcze” oraz areszty podległe wydziałom śledczym WUBP w świetle inspekcji z 1952 r., ARwPL 2006, nr 2 (4).

²⁶¹ J. Borowiec, *Nadużycia funkcjonariuszy więzienia w Rzeszowie w świetle raportu naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Rzeszowie z listopada 1949 r.*, ARwPL 2007, nr 1 (5).

²⁶² *Więzień karny Rutkowski – relacja pisana we Wronkach (cz. 1)*, oprac. G. Ostasz, ZHW 2009, nr 31.

²⁶³ *Memoriał o stanie więziennictwa w PRL*, oprac. A.F. Wojciechowski, ZH 2007, z. 159.

²⁶⁴ *Areszt śledczy w Bydgoszczy wobec wydarzeń poprzedzających stan wojenny w Polsce 13 grudnia 1981 r. Jeden z największych buntów więźniów w Polsce w świetle materiałów źródłowych*, oprac. D. Kanarek-Lizik, W. Stankowski, KB 2006, t. 28.

²⁶⁵ *Dokumenty Centralnego Zarządu Zakładów Karnych dotyczące obozów internowania (1982 rok)*, oprac. S. Galij-Skarbińska, W. Polak, Gdańsk–Warszawa 2012.

Kilka tomów ukazywało obozy, w których – tuż po II wojnie światowej – osadzano Niemców²⁶⁶, zaś Igor Hałagida wydał edycję obrazującą sytuację duchownych greckokatolickich i prawosławnych więzionych w obozach „ludowej” Polski²⁶⁷.

Specyficzną edycją są księgi więzienne z lubelskiego zamku opracowane przez Andrzeja T. Filipka i Marcina Krzysztofika²⁶⁸. Ważnym uzupełnieniem publikacji dotyczących więziennictwa w pierwszej dekadzie „ludowej” Polski jest materiał wydany przez Pawła Madejskiego opisujący napisy i znaki pozostawione na ścianach więzień i aresztów Lublina²⁶⁹.

1.12. Źródła dotyczące militarnych struktur aparatu represji

Można mieć nadzieję, że ta – jak dotąd słabo zbadana – tematyka w najbliższych latach będzie się cieszyła większym zainteresowaniem badaczy. Bowiem dzięki aktywności prezesa IPN, śp. Janusza Kurtyki, znacząca liczba tajnych do niedawna dokumentów wytworzonych przez Informację Wojskową, Wojskową Służbę Wewnętrzną czy Zarząd II Sztabu Generalnego została ujawniona.

Fundamentalne znaczenie dla omawianego tematu ma obszerna edycja opracowana przez Bartosza Kapuściaka (w ramach serii wydawniczej *Normatywy aparatu represji*), w której zebrano instrukcje pracy kontrwywiadowczej oraz prowadzenia dokumentacji i ewidencji WSW z lat 1957–1990²⁷⁰. Dokumenty związane z funkcjonowaniem poprzedniczki WSW – czyli Informacji Wojskowej – publikowali Piotr Gontarczyk²⁷¹ i Krzysztof Lesiakowski²⁷².

²⁶⁶ *Niemcy w Polsce 1945–1950. Wybór dokumentów*, red. W. Borodziej, H. Lemberg, t. 1: *Władze i instytucje centralne. Województwo olsztyńskie*, Warszawa 2000; t. 2: *Polska Centralna. Województwo śląskie*, Warszawa 2000; t. 3: *Województwa szczecińskie i poznańskie*, Warszawa 2001; t. 4: *Pomorze Gdańskie i Dolny Śląsk*, red. D. Boćkowski, Warszawa 2001. Zob. także: *Obóz Pracy w Świętochłowicach w 1945 roku. Dokumenty, zeznania, relacje, listy*, wybór, wstęp i oprac. A. Dziurok, Warszawa 2002.

²⁶⁷ *Duchowni greckokatolicki i prawosławni w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie (1947–1949). Dokumenty i materiały*, zebrał i oprac. I. Hałagida, Warszawa 2012. Zob. także: *idem, Ukraińcy duchowni greckokatolicki sądzeni w stalinowskiej Polsce (1944–1956)*, „Almanach Historyczny” 2009, t. 11.

²⁶⁸ *Księgi więzienia na zamku w Lublinie 1944–1954*, t. 1: *Księga główna więźniów śledczych 9 X–11 XII 1944*, red. i oprac. A.T. Filipek, M. Krzysztofik, Lublin 2009; t. 2: *Księga główna więźniów śledczych, 8 XII 1944–22 II 1945*, red. i oprac. A.T. Filipek, M. Krzysztofik, Lublin 2010; t. 3: *Księga główna więźniów śledczych 22 II 1945–12 III 1946, Księga główna więźniów karnych 23 VII 1945–6 IX 1947*, red. i oprac. A.T. Filipek, M. Krzysztofik, Lublin 2012.

²⁶⁹ *Napisy i znaki pozostawione przez osoby przetrzymywane w aresztach i więzieniach Lublina w latach 1944–1953*, oprac. P. Madejski, PiS 2012, nr 20.

²⁷⁰ *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej wraz z instrukcjami prowadzenia dokumentacji i ewidencji (1957–1990)*, oprac., słownik i wstęp B. Kapuściak, Kraków 2010; *Umocowania prawne działalności Wojskowej Służby Wewnętrznej (1957–1990)*, oprac. B. Kapuściak, ZHW 2009, nr 31.

²⁷¹ P. Gontarczyk, „Pod przykrywką”. *Rzecz o sowieckich organach Informacji Wojskowej w Wojsku Polskim*, „Glaukopis” 2009, nr 13–14.

²⁷² K. Lesiakowski, *Wytyczne do pracy oficerów Głównego Zarządu Informacji WP w brygadach i komendach Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” 1948–1949*, PiS 2008, nr 1 (12).

Ważnym źródłem do badania przede wszystkim działań Zarządu II Sztabu Generalnego jest raport z weryfikacji WSI, którego fragmenty odnoszą się do aktywności sprzed 1989 r.²⁷³

Kończąc omawianie publikowanych materiałów i dokumentów prezentujących komunistyczny aparat represji, trzeba jeszcze przywołać edycję opracowaną przez Macieja Korkucia ukazującą działania represyjne Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego²⁷⁴ oraz dokument opracowany przez Grzegorza Goryńskiego dotyczący Zwiadu WOP²⁷⁵.

2. Wspomnienia i relacje

Publikowane w ostatnich latach wspomnienia i relacje dotyczą sądownictwa i więziennictwa „ludowej” Polski. Wydano szereg wspomnień więźniów politycznych z lat 1944–1956: Józefa Górskiego²⁷⁶, Ruty Czaplińskiej²⁷⁷, Tadeusza Huberta Jakubowskiego²⁷⁸, Tadeusza Jędrzejkiewicza²⁷⁹, Bolesława Kalacińskiego²⁸⁰, Zygmunta Kurala²⁸¹, Józefa Lulka²⁸², Ryszarda Matrzaka²⁸³, Krystyny Widelskiej²⁸⁴ czy Mateu-

²⁷³ *Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI oraz wojskowych jednostek organizacyjnych realizujących zadania w zakresie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o Wojskowych Służbach Informacyjnych w zakresie określonym w art. 67. ust. 1 pkt 1–10 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. „Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego” oraz innych działaniach wykraczających poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2007.

²⁷⁴ M. Korcuć, *Pretorianie władzy „ludowej”. Zasady organizacji oddziałów prowokacyjnych i sieci agenturalnej w świetle instrukcji Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, ARwPL 2005, nr 1 (2).

²⁷⁵ *Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza widziany oczami jego szefa, płk. Stefana Sobczaka. Oceana zaprezentowana na odprawie kadry kierowniczej tej formacji na początku 1955 r.*, oprac. G. Goryński, ARwPL 2012, nr 1 (10).

²⁷⁶ J. Górski, *W mamrze. Wspomnienia z więzienia siedleckiego*, wstęp i oprac. A. Ziontek, W. Charczuk, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie” 2008, z. 16.

²⁷⁷ R. Czaplińska, *Z archiwum pamięci. 3653 więzienne dni*, red. K. Szwagrzyk, J. Żygadło, Wrocław 2003.

²⁷⁸ T.H. Jakubowski, *Znakiem tego oskarżony*, Warszawa 2008.

²⁷⁹ T. Jędrzejkiewicz, *Cela śmierci*, Warszawa 2000.

²⁸⁰ B. Kalaciński, *W aresztach Urzędu Bezpieczeństwa*, oprac. M. Wenklar, ZHW 2008, nr 28–29.

²⁸¹ Z. Kural, *Z Korca do Krakowa. Wołyniak w krakowskiej konspiracji harcerskiej*, oprac. F. Musiał, ZHW 2009, nr 30. Zob. także: F. Musiał, *Wolność w obozie dla młodocianych*, BIPN 2010, nr 5–6 (114–115).

²⁸² J. Lulek „Wichura”, „*Na śmierć wychodził spokojnie*”. *Wspomnienia z procesu BW WiN i PAS NZW w Tarnowie*, oprac. M. Wenklar, ZHW 2009, nr 30.

²⁸³ R. Matrzak, *Ostatni rozkaz*, Pruszków 2011.

²⁸⁴ K. Widelska-Własik, *Nie żałuję tych moich młodych lat...*, oprac. M. Kruk, ZHW 2010, nr 32–33.

sza Wyrwicha²⁸⁵. Należy też wspomnieć o kolejnych wydaniach wspomnień Juliusza Gerunga²⁸⁶ i Stanisława Krupy²⁸⁷. Warto zwrócić uwagę na antologię wspomnień pod redakcją Andrzeja Dzieczkowskiego i Zbigniewa Żerańskiego²⁸⁸, Krzysztofa Madeja, Jana Żaryna i Jacka Teofila Żurka²⁸⁹, Barbary Otwinowskiej i Teresy Drzał²⁹⁰. Ponownie wydano także krótkie wspomnienie Wiesławy Ralskiej, żony Stanisława Ralskiego – działacza II Zarządu Głównego WiN, z procesu jej męża²⁹¹. Z kolei Anna Karwańska pisała o Ukrainkach i Polkach więzionych przez UB²⁹². Nie można pominąć tomu wspomnień działacza WiN Jerzego Woźniaka²⁹³, a także wspomnień prof. Stanisława Salmonowicza dotyczących wytoczonej mu na początku lat siedemdziesiątych sprawy karnej²⁹⁴. Wspomnienia więźniów – odsłaniając inny wymiar systemu więziennictwa – uzupełniają wydania grypsów i korespondencji więziennych²⁹⁵.

Opublikowano także znaczącą liczbę wspomnień z obozów internowania w czasie stanu wojennego. O swych przeżyciach w Bydgoszczy pisała Joanna Mieszko²⁹⁶, o pobytach w Gołdapi opowiedzieli Janina Jankowska²⁹⁷, Maria Peisert-Kisielewicz²⁹⁸, w Katowicach i Strzelcach Opolskich – Józef Bocian²⁹⁹, we Wronkach i Gębarzewie – Edwin Klessa³⁰⁰. Wydano zbiór wspomnień osadzonych w Kwidzynie³⁰¹, o Jaworzcu

²⁸⁵ M. Wyrwich, *W celi śmierci*, Warszawa 2002.

²⁸⁶ J. Gerung, *Czy tylko trzy lata? Wspomnienia więźnia politycznego z okresu stalinowskiego: Chełm, Włodawa, Lublin, Jaworzno*, wyd. 2 uzup. i popr., Warszawa 2007.

²⁸⁷ S. Krupa, *X Pawilon. Katownia UB na Rakowieckiej*, wyd. 2 (poprawione), Warszawa 2009.

²⁸⁸ *Nasz los jak wiele innych... Wspomnienia więźniów politycznych okresu stalinowskiego*, red. A. Dzieczkowski, Z. Żerański, przedm. A. Wernic, Warszawa–Pruszków 2005.

²⁸⁹ *Księga świadectw. Skazani na karę śmierci w czasach stalinowskich i ich losy*, red. K. Madej, J. Żaryn, J.T. Żurek, Warszawa 2003.

²⁹⁰ *Zawołać po imieniu. Księga kobiet – więźniów politycznych 1944–1958*, t. 1–2, zebrały i oprac. B. Otwinowska, T. Drzał, Nadarzyn–Pruszków 1999–2003.

²⁹¹ W. Ralska, *Wspomnienia z procesu II Zarządu Głównego WiN*, przypisami opatrzył F. Musiał, BIPN 2008, nr 1–2 (84–85).

²⁹² A. Karwańska, *W siłłach UB*, „Nowa Ukraina” 2007, z. 1/2.

²⁹³ J. Woźniak, *Droga do wolnej Polski*, Wrocław 2011.

²⁹⁴ S. Salmonowicz, *Moja sprawa karna 1970/1971*, DzN 2010, nr 4.

²⁹⁵ W. Gałka, *„Masz rywalkę Polskę”. Korespondencja więzienna Władysława Gałki (1949–1956)*, red. M. Kamykowska, J. Żaryn, współpraca L. Rysak, Warszawa 2012; E. Jakimek-Zapart, *Nie mogłem inaczej żyć... Grypsy Łukasza Cieplińskiego z celi śmierci*, Kraków 2007; *Listy więziennicze gen. Mieczysława Huchli (1948–1951)*, oprac. M. Bukala [w:] *Żołnierzowi Niepodległej. Księga dedykowana śp. gen. Mieczysławowi Huchli*, red. T. Balbus, M. Krzysztofński, E. Leniart, Z. Nawrocki, Rzeszów 2012.

²⁹⁶ J. Mieszko, *Notatki więziennicze (Fragmenty)*, „Arcana” 2008, nr 84.

²⁹⁷ J. Jankowska, *Złota klatka*, „Karta” 2008, nr 55.

²⁹⁸ M. Peisert-Kisielewicz, *Internowana*, „Karta” 2008, nr 55.

²⁹⁹ J. Bocian, *Pamiętnik internowanego*, NRHA 2011, nr 18. Zob. także: J. Florczak, *Moje wspomnienia. W nawiązaniu do „Pamiętnika internowanego Józefa Bociana”*, NRHA 2011, nr 18.

³⁰⁰ E. Klessa, *Pamiętnik z internowania*, wstęp i oprac. J. Wąsowicz, Poznań 2013.

³⁰¹ *Kwidzyn. W niewoli brata mego... Stan wojenny. Wspomnienia, refleksje, oceny*, oprac. B.K. Gołąb, W. Kaludziński, Olsztyn 2005.

zaś pisał Edward Staniewski³⁰². Wspomnienia z internowania opublikowali także Jan Ludwik Koss³⁰³ i Wiesław Wodecki³⁰⁴.

Dzienniki i notatki z okresu internowania wydali: w Darłównu – Edward Staniewski³⁰⁵, w Gołdapi i Poznaniu – Teresa Klimek³⁰⁶, w Grodkowie – Przemysław Lazarowicz³⁰⁷, w Jaworzu – Władysław Bartoszewski³⁰⁸, a w Kamiennej Górze – Andrzej Piesiak³⁰⁹, Piotr Rajski – z Uherzec³¹⁰, zaś Tadeusz Dziechciowski z Goleniowa, Wierchowa Pomorskiego i Strzeblinka³¹¹.

Wspomnienia, których motywem przewodnim są potyczki z komunistyczną władzą i jej aparatem represji, wydał ks. Stanisław Mac³¹², a także Krzysztof Wojtycza³¹³. Ciekawym źródłem są wspomnienia Adama Turli z rozmowy operacyjnej prowadzonej z nim przez SB³¹⁴.

Duże znaczenie dla postępu badań miało uruchomienie w 2004 r. wydawanego przez Instytut Pamięci Narodowej tematycznego periodyku „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”. Systematycznie publikowane są w nim wspomnienia funkcjonariuszy UB³¹⁵ – uzupełnia je ciekawy materiał publikowany w „Zeszytach Historycznych WiN-u”³¹⁶ – oraz materiały pisane przez funkcjonariuszy³¹⁷. Samokrytykę Józefa

³⁰² E. Staniewski, *Jaworze. Wczasy pod łufą 12.02.1982–22.05.1982*, Warszawa 2006.

³⁰³ J.S. Koss, *Noc złego*, Lublin 2007.

³⁰⁴ W. Wodecki, *Herbata na żyletkach. Karnawał „Solidarności” w celi 12 na przyzbie*, Wrocław 2008.

³⁰⁵ E. Staniewski, *Darłówek. Dziennik z internowania 23.05.1982–12.06.1982*, Warszawa 2006. Zob. także: *idem, Moje zmagania z szatanem*, Warszawa 2006.

³⁰⁶ T. Klimek, *Zapiski z internowania*, NRHA 2012, nr 19.

³⁰⁷ P. Lazarowicz, *Wymuszone dojrzewanie*, oprac. G. Kowal, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” 2011, nr 1.

³⁰⁸ W. Bartoszewski, *Dziennik z internowania: Jaworze 15.12.1981–19.04.1982*, przedmowa A. Friszke, Warszawa 2006.

³⁰⁹ A. Piesiak, *Dziennik internowania w Kamiennej Górze. Cz. 2: (24.01.1982–21.02.1982)*, „Rocznik Jeleniogórski” 2006, t. 38.

³¹⁰ P. Rajski, *Uherce to takie mile więzienie koło Leska. Dziennik internowanego*, wprowadzenie Z. Woźniczka, słowo wstępne J. Jelonek, E. Żurawska, Katowice 2010.

³¹¹ T. Dziechciowski, *Dziennik z internowania: Goleniów–Wierchowo Pomorskie–Strzeblinek (1981–1982)*, Szczecin 2011.

³¹² S. Mac, *Komu bije dzwon wolności*, Rzeszów 2007.

³¹³ K. Wojtycza, *Moja przygoda z SB*, oprac. M. Kapusta, KRHH 2010, t. 6.

³¹⁴ A. Turli, *Moja ostatnia „profilaktyczna”... rozmowa z SB*, KRHH 2008, t. 4.

³¹⁵ W. Frazik, *Wojenne losy Jana Emila Karpińskiego (Emanuela Alberga)*, ARwPL 2008, nr 1 (6); M. Korcuć, „*Moje bezpiecznieckie wojsko...*”. *Początki władzy komunistycznej w oczach płk. UB Józefa Jurkowskiego*, ARwPL 2007, nr 1 (5); S. Poleszak, *Wspomnienia Adama Górki, „kujbyszewiaka” (1944–1953)*, ARwPL 2006, nr 2 (4).

³¹⁶ *Od Rzeszowa do Gdańska... Aparat bezpieczeństwa w Rzeszowie, Krakowie i Gdańsku w relacji Andrzeja Budy*, oprac. D. Czerwiński, ZHW 2012, nr 36.

³¹⁷ M. Kasprzycki, *Oświadczenie kpt. Józefa Muniaka, funkcjonariusza Departamentu III Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego*, ARwPL 2009, nr 1 (7); F. Musiał, „*Rehabilitacje*” – wspomnienia Józefa Waszkiewicza, sędziego NSW, ARwPL 2005, nr 1 (2); Z. Nawrocki, *Wspomnienia Jana Gorlińskiego, pierwszego szefa PUBP w Mielcu (wrzesień 1944–maj 1945)*, ARwPL 2004, nr 1 (1).

Różańskiego wydano w „Karcie”³¹⁸. Wspomnienia ze swej służby wydrukowali także Jerzy Jakubiak³¹⁹ z WOP oraz Wojciech Rzecki z MO³²⁰.

Elementy działań operacyjnych prowadzonych przez MBP odnaleźć można w ciekawym wyborze wspomnień działaczy tzw. V Komendy WiN – utworzonej i kierowanej przez bezpiekę w ramach gry operacyjnej krypt. „Cezary”³²¹.

Wydano także tom wspomnień z lat 1953–2005 absolwentów i wykładowców Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej³²². Drukiem ukazały się również wspomnienia Mariana Zacharskiego³²³, wywiad rzeka z funkcjonariuszem SB Januszem Molką³²⁴, oraz – będąca interesującym źródłem historycznym – wypowiedź Wojciecha Jaruzelskiego z procesu w sprawie stanu wojennego³²⁵. Problemem związanym ze wspomnieniami byłych funkcjonariuszy, czy I sekretarza KC PZPR jest niska wiarygodność tego materiału. Pisząc swoje wspomnienia w III RP, byli aktywni funkcjonariusze komunistycznego państwa najczęściej próbują usprawiedliwić swą postawę albo kreować swój wizerunek wbrew historycznej rzeczywistości. Tego typu źródła – w porównaniu z innymi wspomnieniami – są w większym stopniu zagrożone konfabulacją czy „naciąganiem” życiorysu na potrzeby wizerunkowe lub propagandowe.

3. Studia problemowe

3.1. Studia problemowe ogólne

W ostatnich latach ukazały się trzy minisyntezy obrazujące różne aspekty dziejów komunistycznej bezpieki autorstwa Antoniego Dudka i Andrzeja Paczkowskiego³²⁶,

³¹⁸ *Samokrytyka Józefa Różańskiego*, oprac. Z. Uniszewski, „Karta” 2000, nr 31. Zob. także: R. Wójcik, *Powrót Kata*, „Karta” 2010, nr 65.

³¹⁹ J. Jakubiak, *Wspomnienia WOP-isty*, „Rocznik Chojeński” 2010, t. 2.

³²⁰ W. Rzecki, *Byłem gliną w PRL...*, Warszawa 2008.

³²¹ „V Komenda” *WiN w relacji dwóch szeregowych żołnierzy*, zebrał i oprac. T. Nowicki, ZHW 2001, nr 15.

³²² *Wspomnienia absolwentów i wykładowców COSSW w Kaliszu–Szczypiornie*, Kalisz 2006. Zob. także: S. Rusak [rec.], *Wspomnienia absolwentów i wykładowców COSSW w Kaliszu–Szczypiornie*, Kalisz 2006, „Rocznik Kaliski” 2007, t. 33.

³²³ M. Zacharski, *Nazywam się Zacharski. Wbrew regułom*, Poznań 2009; *idem, Rosyjska ruletka*, Poznań 2010.

³²⁴ B. Rymanowski, *Ubek. Wina i skrucha*, Poznań 2012.

³²⁵ W. Jaruzelski, *Słowo oskarżonego*, Warszawa 2007.

³²⁶ A. Dudek, A. Paczkowski, *Polska [w:] Czekiści. Organy bezpieczeństwa w europejskich krajach bloku wschodniego 1944–1989*, red. Ł. Kamiński, K. Persak, Warszawa 2010. Zob. także: A. Dudek, A. Paczkowski, *Poland [w:] A handbook of the Communist Security Apparatus in East Central Europe 1944–1989*, red. K. Persak, Ł. Kamiński, Warszawa 2005.

Łukasza Kamińskiego³²⁷ oraz – najskromniejsza objętościowo – Zdzisława Zblewskiego³²⁸. Interesujący jest także zapis panelu dyskusyjnego dotyczącego roli tajnych służb „ludowej” Polski w zarządzaniu komunistyczną dyktaturą³²⁹. Do kategorii opracowań ogólnych zaliczyć należy obszerny leksykon autorstwa Jana Lareckiego, w którym zamieszczono hasła odnoszące się do komunistycznego aparatu represji w Polsce³³⁰, hasła takie zamieszczono także w słowniku polskich służb specjalnych – pod redakcją Konstantego A. Wojtaszczyka³³¹. Nieudaną próbę minisyntezy polskich służb tajnych w okresie powojennym podjął Rafał Pieja³³². Należy wspomnieć o zbiorowej publikacji *Polska 1939–1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami* pod redakcją Wojciecha Materskiego i Tomasza Szaroty, w drugiej części zamieszczono kilka artykułów ukazujących działania polskiej i sowieckiej bezpieki wobec Polaków po 1944 r.³³³ Wreszcie powiedzieć należy o popularnonaukowej syntezie historii UB-SB autorstwa Ryszarda Terleckiego³³⁴, czy specjalnym

³²⁷ Ł. Kamiński, *Aparat bezpieczeństwa i zbrodnie komunizmu* [w:] *Polski wiek XX. PRL od lipca 44 do grudnia 70*, red. K. Persak, P. Machcewicz, Warszawa 2010.

³²⁸ Z. Zblewski, *Aparat bezpieczeństwa wobec opozycji*, BIPN 2007, nr 12 (83).

³²⁹ *Panel dyskusyjny: „Państwo w państwie”. Rola wojskowych (GZI, WSW) i cywilnych (UB, SB) służb specjalnych w formalnym i nieformalnym zarządzaniu PRL. Uczestnicy panelu: A. Dudek, A. Friszke, K. Komorowski, A. Paczkowski, Z. Siemiątkowski, A. Zybortowicz. Prowadzący: J. Eisler* [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa 2011.

³³⁰ J. Larecki, *Wielki leksykon służb specjalnych świata*, Warszawa 2007. Zob. także: R. Oleszkowicz [rec.], ARwPL 2008, nr 1 (6).

³³¹ *Polskie służby specjalne. Słownik*, red. K.A. Wojtaszczyk, Warszawa 2011. Zob. także: F. Musiał [rec.], „Horyzonty Polityki” 2013, t. 4, nr 6.

³³² R. Pieja, *Przewodnik po cywilnych służbach specjalnych od UB do ABW*, Mikołów 2011. Zob. także: F. Musiał [rec.], ARwPL 2012, nr 1 (10).

³³³ *Polska 1939–1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, red. W. Materski, T. Szarota, Warszawa 2009. W tomie m.in.: R. Dzwonkowski, *Straty osobowe Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego pod okupacją sowiecką w latach 1939–1941 i 1944–1945*; M. Golon, „Pomorska oblawa”. *Deportacje Polaków z Pomorza do obozów NKWD w ZSRR w 1945 roku*; A. Paczkowski, *Represje sowieckie wobec uczestników polskiego podziemia zbrojnego w latach 1944–1947*; D. Węgrzyn, *Wywiezieni z Górnego Śląska w 1945 roku*; M. Zwolski, *Represje wobec ludności cywilnej po wkroczeniu Armii Czerwonej w latach 1944–1945*.

³³⁴ R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007. Spośród książek popularyzatorskich czy obejmujących publicystykę historyczną warto – w kontekście badań nad dziejami aparatu represji – zwrócić uwagę na tomy: R. Ciupa, M. Komaniecka, *Szpiegowski arsenał bezpieki. Obserwacja, technika operacyjna, kontrola korespondencji jako środki pracy Służby Bezpieczeństwa PRL*, Katowice–Kraków 2011; *Donosem i pałką. Z działań Służby Bezpieczeństwa na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1956–1980*, red. A. Dziuba, Katowice 2008; P. Gontarczyk, *Kłopoty z historią. Publicystyka z lat 1996–2005*, Warszawa 2006; *idem, Nowe kłopoty z historią. Publicystyka z lat 2005–2008*, Warszawa 2008; R. Graczyk, *Tropem SB. Jak czytać teczkę*, posłowie A. Friszke, Kraków 2007; K.M. Kaźmierczak, *Tajne spec. znaczenia*, Poznań 2009; T. Isakowicz-Zaleski, *Księga wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007 (zob. także: T. Isakowicz-Zaleski, współpraca W. Bonowicz, *Moje życie nielegalne*, Kraków 2008); *Kościół w godzinie próby 1945–1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, Kraków 2006; M. Nowakowski, *Kryptonim „Nowy”. Tajemnice mojej esbeckiej teczki*, Warszawa 2007; *Stół bez kantów i inne rozmowy Biuletynu IPN z lat 2003–2005*, red. B. Polak, Warszawa 2008; oraz na serię wydawniczą

numerze „Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej” z czerwca 2002 r. poświęconym komunistycznej bezpiece w Polsce³³⁵.

3.2. Studia problemowe dotyczące współpracy polskiego i sowieckiego aparatu represji

W pierwszych latach istnienia „ludowej” Polski aktywność aparatu represji budowanego przez rodzimych komunistów była wspierana i nadzorowana przez struktury sowieckie. Na rynek wydawniczy powróciło, pod zmienionym tytułem, fundamentalne opracowanie dotyczące działań NKWD na ziemiach polskich autorstwa Piotra Kołakowskiego³³⁶. Rafał Wnuk przedstawił minisyntezę roli służb sowieckich we wspieraniu antyniepodległościowych działań MBP³³⁷. Sławomir Poleszak opisał rolę Sowietów w tworzeniu aparatu represji w skomunizowanej Polsce³³⁸, a Krzysztof Szwagrzyk omówił zagadnienie obecności Sowietów w aparacie bezpieczeństwa

„Z archiwów bezpieki – nieznanne karty PRL”, t. 1: *Polska konfidencka*, red. F. Musiał, J. Szarek, Kraków 2006; t. 2: *Pod znakiem sierpa i młota*, red. *idem*, Kraków 2006; t. 3: *Precz z komuną*, red. *idem*, Kraków 2006; t. 4: *Agentura w akcji*, red. *idem*, Kraków 2007; t. 5: *Operacja: zniszczyć Kościół*, red. *idem*, Kraków 2007; t. 6: *Od Hitlera do Stalina*, red. *idem*, Kraków 2007; t. 7: *Przeciw czerwonej dyktaturze*, red. *idem*, Kraków 2007; t. 8: *Partia z narodem, naród z Kościołem*, red. *idem*, Kraków 2008; t. 9: *W służbie komuny*, red. *idem*, Kraków 2008; t. 11: *Na szlaku niepodległości*, red. *idem*, Kraków 2009; t. 12: *A kto chce być slugą...*, red. *idem*, Kraków 2009; t. 13: *A kto chce być wolny...*, red. *idem*, Kraków 2010; t. 14: *Czerwona zaraza*, red. *idem*, Kraków 2010; t. 15: *Lepiej za Polskę dziś umierać*, red. *idem*, Kraków 2010; t. 16: *Zwycięstwo będzie waszą nagrodą*, red. *idem*, Kraków 2010; t. 17: *PRL – „normalny” kraj*, red. *idem*, Kraków 2012; t. 19: *Pokolenia wolnej Polski*, red. *idem*, Kraków 2012; t. 20: *W pułapce historycznej konieczności*, red. F. Musiał, Kraków 2013.

³³⁵ BIPN 2002, nr 6 (17), zawartość numeru: *O aparacie bezpieczeństwa z Krzysztofem Lesiakowskim i Grzegorzem Majchrzakiem rozmawia Barbara Polak*; E. Koj, *Informacja o śledztwach zbrodni komunistycznych*; A. Kura, *Represje aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1956*; P. Piotrowski, *Wojskowa Służba Wewnętrzna 1947–1989*; J. Kułak, *Zbrodnia zinstytucjonalizowana*; A. Dziurok, *Początki milicji na Górnym Śląsku*; K. Madej, *Przed złościami, szpiegami i pożarem... Działalność Głównego Inspektoratu Przemysłu MSW w latach 1956–1970*; K. Szwagrzyk, *Naczelnicy więzienia przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu 1945–1955*; I. Hałagida, J. Marszałec, *Każdemu sprawiedliwie*; W. Kowalski, *Druga strona krat*; T. Danielecki, *Strajki ze scenariusza*; T. Balbus, *Polskie „Istriebitelne Bataliony” NKWD w latach 1944–1945*.

³³⁶ P. Kołakowski, *NKWD na ziemiach polskich – mechanizm zbrodni [w:] Wokół legendy „Ognia”. Opór przeciw zniewoleniu: Polska – Małopolska – Podhale 1945–1956*, red. R. Kowalski, Nowy Targ 2008; P. Kołakowski, *Pretorianie Stalina. sowieckie służby bezpieczeństwa i wywiadu na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2010.

³³⁷ R. Wnuk, *Soviet Supporters of Polish Communist Security Apparatus. The Role of NKVD in Fighting Against the Anti-Communist Underground in Poland (1944–1956) [w:] NKVD/KGB Activities and its Cooperation with other Secret Services in Central and Eastern Europe 1945–1989*, red. A. Grunova, Bratysława 2008.

³³⁸ S. Poleszak, „Pomoc” sowiecka przy tworzeniu komunistycznego aparatu bezpieczeństwa w Polsce, „Piotrkowski Zeszyty Historyczne” 2011, t. 11.

„ludowej” Polski³³⁹. O roli sowietników w UB pisali Piotr Łapiński i Wojciech Muszyński³⁴⁰. Współpracą służb sowieckich i polskich zajęli się Władysław Bułhak i Andrzej Paczkowski³⁴¹. Zaś Monika Tantzschler opisała zagadnienie pokrewne, czyli współpracę służb polskich i niemieckich³⁴².

3.3. Studia problemowe dotyczące działań UB wobec podziemia niepodległościowego, opozycji politycznej i przejawów oporu społecznego w latach 1944–1956

Ważny tekst ukazujący główne kierunki działania MBP w latach 1944–1956 wyszedł spod pióra Andrzeja Paczkowskiego³⁴³. Inni autorzy zajmowali się zazwyczaj wybranymi aspektami tej aktywności.

Próbę syntezy działalności aparatu bezpieczeństwa przeciwko podziemiu zbrojnemu na przykładzie Lubelszczyzny podjęła Anna Grażyna Kister³⁴⁴. Z kolei Andrzej Paczkowski w publikacji będącej efektem konferencji poświęconej aparatowi bezpieczeństwa w Polsce i na Litwie zamieścił krótki szkic ukazujący główne kierunki działań i struktury UB przeznaczone do walki z podziemiem w Polsce³⁴⁵. Wciąż jednak

³³⁹ K. Szwaagrzyk, *Rola oficerów sowieckich w aparacie bezpieczeństwa Polski („cywilnym” i wojskowym)* [w:] *W objęciach Wielkiego Brata. Sowietci w Polsce 1944–1993*, red. K. Rokicki, S. Stępień, Warszawa 2009.

³⁴⁰ P. Łapiński, W. Muszyński, *Działalność sowieckich „doradców” przy Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku w latach 1944–1947. Relacja z archiwów wywiadu USA*, „Glaukopis” 2013, nr 28.

³⁴¹ W. Bułhak, A. Paczkowski, „Przyjaciele radzieccy”. *Współpraca wywiadów polskiego i sowieckiego 1944–1990*, ZH 2009, z. 167. Zob. także rozszerzoną wersję artykułu: W. Bułhak, A. Paczkowski, *Soviet friends. Relations between the Soviet and Polish Security Services in the Years 1944–1990* [w:] *NKVD/KGB Activities and its Cooperation with other Secret Services in Central and Eastern Europe 1945–1989*, red. A. Grunova, Bratysława 2008; A. Paczkowski, „Przyjaźń – pomoc – przykład”. *Relacje między sowieckimi i polskimi organami bezpieczeństwa w latach 1944–1990* [w:] *W objęciach Wielkiego Brata. Sowietci w Polsce 1944–1993*, red. K. Rokicki, S. Stępień, Warszawa 2009. Zob. także: W. Bułhak, *Krótki kurs dezinformacji*, BIPN 2009, nr 12 (107).

³⁴² M. Tantzschler, „Zaczynamy tworzyć nowe, dobre tradycje we współpracy”. *O kontaktach tajnych służb NRD i PRL na podstawie akt Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwa NRD* [w:] *Przyjaźń nakazana? Stosunki między NRD a Polską w latach 1949–1990*, red. B. Kerski [et al.], Wrocław 2009.

³⁴³ A. Paczkowski, *Aparat bezpieczeństwa w latach 1945–1956. Główne kierunki działania* [w:] *Opór społeczny i konspiracja w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956. Zbiór studiów*, red. T. Chinciński, Z. Karpus, Bydgoszcz–Toruń 2007.

³⁴⁴ A.G. Kister, *Studium zniewalania. Walka aparatu bezpieczeństwa z polskim zbrojnym podziemiem niepodległościowym na Lubelszczyźnie (1944–1947)*, Kraków 2005.

³⁴⁵ A. Paczkowski, *Aparat bezpieczeństwa w walce z podziemiem w Polsce w latach 1944–1956. Struktury organizacyjne i kierunki działań* [w:] *Aparat represji a opór społeczeństwa wobec systemu komunistycznego w Polsce i na Litwie w latach 1944–1956*, red. P. Niwiński, Warszawa 2005.

podstawowym studium problemowym dotyczącym działań aparatu represji przeciw podziemi niepodległościowemu pozostaje wydawnictwo „Zwyczajny resort”. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, które ukazało się w 2005 r. pod redakcją Kazimierza Krajewskiego i Tomasza Łabuszewskiego. Tom podzielono na dwie części: pierwsza obejmuje artykuły opisujące strukturę urzędów bezpieczeństwa – głównie powiatowych, druga natomiast koncentruje się wokół zagadnienia zwalczania podziemia. W części drugiej znalazły się artykuły poświęcone walce UB ze Zrzeszeniem „Wolność i Niezawisłość” (autorstwa Tomasza Balbusa³⁴⁶ i Wojciecha Frazika³⁴⁷) oraz podziemiem zbrojnym (autorstwa Kazimierza Krajewskiego³⁴⁸, Jerzego Kułaka³⁴⁹ i Tomasza Łabuszewskiego³⁵⁰), zamieszczono także tekst ukazujący działalność oddziałów prowokacyjnych³⁵¹ oraz osobne studium omawiające manipulacje dokonywane przez funkcjonariuszy UB w czasie śledztw³⁵².

O różnych aspektach działań komunistycznej bezpieki przeciw podziemi niepodległościowemu pisali: Tomasz Balbus i Krzysztof Szwaagrzyk³⁵³, Krzysztof Busse³⁵⁴,

³⁴⁶ T. Balbus, *Sprawa kryptonim „Radwan”. Urząd bezpieczeństwa wobec kadry Okręgu Lwowskiego AK-WiN i środowisk lwowskich (1947–1956)* [w:] „Zwyczajny resort”. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005.

³⁴⁷ W. Frazik, *Operacja „Cezary” – przegląd wątków krajowych* [w:] *ibidem*.

³⁴⁸ K. Krajewski, *Działania operacyjne Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie przeciwko oddziałom kpt. Kazimierza Kamińskiego „Huzara” w latach 1949–1952* [w:] *ibidem*.

³⁴⁹ J. Kułak, *Działania operacyjne Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku na przykładzie likwidacji grupy NZW Stanisława Grabowskiego „Wiarusa”* [w:] *ibidem*.

³⁵⁰ T. Łabuszewski, *Kryptonim „Obszar” – „Narew”. Rozgrywka Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego przeciwko konspiracji kpt. Kazimierza Kamińskiego „Huzara”* [w:] *ibidem*.

³⁵¹ J. Pawłowicz, *Działania pozaprawne Polskiej Partii Robotniczej wobec opozycji i podziemia na przykładzie „szwadronu śmierci” Władysława Rypińskiego* [w:] *ibidem*.

³⁵² R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Działalność prowokacyjna urzędów bezpieczeństwa publicznego w województwie kieleckim i ich manipulacje przebiegiem i wynikami śledztw w świetle materiałów Wojskowego Sądu Rejonowego w Kielcach* [w:] *ibidem*.

³⁵³ T. Balbus, K. Szwaagrzyk, *Represje polityczne na Dolnym Śląsku 1945–1946* [w:] *Dolny Śląsk 1945 – Dolny Śląsk 2005*, red. B. Cybulski, Wrocław 2006; T. Balbus, *Inspektorat „Afryka” jako przykład organizacji podziemnej zinfiltrowanej przez UB*, „Rocznik Świdnicki” 2011; *idem*, *Komunistyczny aparat represji wobec podziemia niepodległościowego w Polsce* [w:] *Polskie podziemie niepodległościowe na tle podziemia w Europie Środkowo-Wschodniej (1944–1956)*, red. S. Poleszak, Lublin 2008; *idem*, *Ofiary agentury MBP (raport Zarzadowskiego do Rokossowskiego i Bieruta z czerwca 1953 roku w sprawie „V Zarządu Głównego WiN”)*, SRz 2000, t. 7; *idem*, „Oko w oko z bandytą”. Zwalczanie oddziału „Otta” (pow. Kępno) jako przykład walki polskich formacji kolaboracyjnych z Polską Podziemną (styczeń–luty 1946) [w:] *Druha konspiracja na nowym pograniczu w latach 1945–1956. Szkice do dziejów podziemia antykomunistycznego na Śląsku i terenach ościennych*, red. K. Jasiak, Opole 2010; *idem*, *Między konspiracją a zdradą. Agentura UB w strukturach Okręgu Rzeszowskiego WiN w latach 1945–1948*, SRz 2002, t. 8; *idem*, *Operacja „Radwan”. Rozbicie przez UB Eksterytorialnego Okręgu Lwowskiego AK-WiN*, BIPN 2008, nr 1–2 (84–85); *idem*, *O Polskę Wolną i Niezawisłą (1945–1948). WiN w południowo-zachodniej Polsce (geneza–struktury–działalność–likwidacja–represje)*, Kraków–Wrocław 2004.

³⁵⁴ K. Busse, *Trzech do tysiąca. Likwidacja grupy Aleksandra Młyńskiego „Drağala” przez aparat bezpieczeństwa* [w:] *Spółczesność a władza. Między Wisłą a Pilicą w latach 1945–1989*, red. S. Piątkowski, R. Śmietanka-Kruszelnicki, Lublin 2012.

Wiesław Charczuk³⁵⁵, Krzysztof Filip³⁵⁶, Wojciech Frazik³⁵⁷, Tomasz Gołdyn³⁵⁸, Ksawery Jasiak i Zbigniew Bereszyński³⁵⁹, Robert Klementowski³⁶⁰, Jarosław Kopiński³⁶¹, Maciej Korkuć³⁶², Tomasz Kurpierz³⁶³, Piotr Łapiński i Sławomir Poleszak³⁶⁴, Tomasz Łabuszewski³⁶⁵, Piotr Łapiński³⁶⁶, Jarosław Pałka³⁶⁷, Artur Piekarz³⁶⁸, Aleksandra Pie-

³⁵⁵ W. Charczuk, „*Najpierw popili sobie w urzędzie...*”. *Zbrodnie ludobójstwa komunistycznego aparatu bezpieczeństwa dokonana na członkach opozycji antykomunistycznej w Siedlcach 12–13 kwietnia 1945 r.*, Siedlce–Zbuczyn 2011; *idem*, *Zbrodnie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego dokonana na członkach podziemia niepodległościowego w Siedlcach 12/13 kwietnia 1945 r.*, „*Szkice Podlaskie*” 2007, z. 15.

³⁵⁶ K. Filip, „*Jaszczurka*” w *oczach bezpieki. Obraz organizacji i jej członków w sprawozdaniach Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Starogardzie Gdańskim*, „*Rydwan. Roczniki muzealne Muzeum Ziemi Kociewskiej w Starogardzie Gdańskim*” 2013.

³⁵⁷ W. Frazik, *Aresztowania w sieci „Iskra” w listopadzie 1946 r. Sprawa krypt. „Wiktoria”*, ZHW 2002, nr 17.

³⁵⁸ T. Gołdyn, *Likwidacja oddziału „Wiarusy” w aktach UB [w:] Wokół legendy „Ognia”. Opór przeciw zniewoleniu: Polska – Małopolska – Podhale 1945–1956*, red. R. Kowalski, Nowy Targ 2008.

³⁵⁹ K. Jasiak, Z. Bereszyński, *Rozpracowanie i likwidacja tarnopolskich struktur WiN na Śląsku przez aparat bezpieczeństwa [w:] Studia z dziejów ziemi rybnicko-wodzisławskiej w latach 1945–1989*, red. A. Dziurok, B. Kloch, Rybnik 2011. Zob. także: K. Jasiak, „*Żywego mnie nie dostaną*”. *Ostatni leśni w środkowej Polsce*, NiP 2007, nr 2.

³⁶⁰ R. Klementowski, *Życie pod kontrolą. Losy Józefa i Włodzimierza Włosków w świetle materiałów aparatu bezpieczeństwa*, ŚKHS 2007, nr 4.

³⁶¹ J. Kopiński, *Rozpracowanie struktur konspiracyjnych AK-WiN na przykładzie działań operacyjnych WUBP w Lublinie w latach 1944–1956 [w:] Wobec komunizmu. Materiały z sesji naukowej pt. „Lubelskie i południowe Podlasie wobec komunizmu 1918–1989”*. *Radzyń Podlaski 2 IX 2005*, red. D. Magiera, Radzyń Podlaski 2006.

³⁶² M. Korkuć, „*Casus*” *Jana Rokity i Stanisława Króla. Materiały archiwalne wytworzone przez UB i komunistyczne sądownictwo wobec realiów historycznych lat 1946–1947*, „*Sowiniec*” 2010, nr 36/37.

³⁶³ T. Kurpierz, *Zabójstwo żołnierzy „Bartka”*, BIPN 2004, nr 6–7 (41–42).

³⁶⁴ P. Łapiński, *Czasami człowiek się zapomni. Z legend utrwalaczy władzy ludowej*, BIPN 2006, nr 3–4 (62–63); P. Łapiński, S. Poleszak, *Posłańcy śmierci. Kombinacje operacyjne aparatu bezpieczeństwa na Białostocczyźnie 1949–1950*, PiS 2003, nr 1 (3); S. Poleszak, *Działalność i likwidacja oddziału ppor. Tadeusza Orłowskiego „Or-Ota” (grudzień 1945–czerwiec 1946)*, ZHW 2003, nr 19–20.

³⁶⁵ T. Łabuszewski, *Działania represyjne UB wobec podziemia i społeczeństwa na terenie powiatu pułtuskiego [w:] Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, Warszawa 2008.

³⁶⁶ P. Łapiński, *Przebieg kombinacji operacyjnej UBP na przykładzie likwidacji powinowskiego patrolu partyzanckiego kpr. Gabriela Oszczapińskiego „Dzięcioła” (sierpień 1949–styczeń 1950)*, „*Studia Podlaskie*” 2006, t. 16; *idem*, *Śmierć ppor. Stanisława Marchewki ps. „Ryba” we wspomnieniach pplk. Stanisława Wałacha, zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa w Białymstoku [w:] Podporucznik Stanisław Marchewka ps. „Ryba” 16 XI 1908–4 III 1957*, red. W. Wilczewski, Białystok 2007.

³⁶⁷ J. Pałka, *Ludowe Wojsko Polskie w walce ze zbrojnym polskim podziemiem niepodległościowym (lata 1946 i 1947)*, PiS 2013, nr 1 (21).

³⁶⁸ A. Piekarz, *Ostatnia walka grupy Edwarda Taraszkiewicza „Żelaznego” w świetle zeznań żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, ARwPL 2012, nr 1 (10).

trowicz³⁶⁹, Robert Rubacha³⁷⁰, Bogdan Stanaszek³⁷¹ oraz Bartłomiej Szyprowski³⁷². Wątki dotyczące aktywności komunistycznej bezpieki odnaleźć można również w wydanych pośmiertnie pracach zebranych Janusza Kurtyki³⁷³.

Inne zagadnienie poruszył natomiast Marcin Zwolski, pisząc o żołnierzach podziemia więzionych w Białymstoku³⁷⁴. Zagadnieniu zwalczania podziemia w pierwszej dekadzie Polski „ludowej” poświęcono osobny numer czasopisma „Pamięć i Sprawiedliwość”³⁷⁵.

Wydano także wartościowe monografie: Tomasz Kurpierz i Przemysław Piątek zarysowali działania komunistycznej bezpieki wobec podziemia niepodległościowego na Śląsku Cieszyńskim i Żywiecczyźnie³⁷⁶, a Dariusz Węgrzyn – aktywność UB przeciw środowiskom narodowym na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim³⁷⁷. Z kolei Krzysztof Szwaagrzyk opublikował biografię ppor. Mieczysława Bujaka – skazanego na śmierć i zamordowanego na Dolnym Śląsku³⁷⁸. Wartościową monografią

³⁶⁹ A. Pietrowicz, *Rozpracowanie organizacji „Ojczyzna” przez MBP – wątek poznański*, PZach 2006, nr 3.

³⁷⁰ R. Rubacha, *Ostatnia walka „Ognia” – kto zdradził? Kulisy operacji UB [w:] Wokół legendy „Ognia”. Opór przeciw zniewoleniu: Polska – Małopolska – Podhale 1945–1956*, red. R. Kowalski, Nowy Targ 2008.

³⁷¹ B. Stanaszek, *Sprawa agenturalna „Północ”. Represje UB wobec działaczy niepodległościowego podziemia i społeczeństwa na pograniczu powiatów: jasielskiego, dębickiego i tarnowskiego*, Brzostek 2009.

³⁷² B. Szyprowski, „Meliniarz” z oddziału „Mogilki”. *Sprawa karna Aleksandra Szyprowskiego*, „Archiwariusz Zamojski” 2011, t. 10.

³⁷³ J. Kurtyka, *Z dziejów agonii i podboju – prace zebrane z zakresu historii najnowszej*, [red. W. Frazik, F. Musiał], Kraków 2011.

³⁷⁴ M. Zwolski, *Żołnierze podziemia niepodległościowego w więzieniu w Białymstoku po 1944 roku (uwagi wstępne)* [w:] *Podziemie niepodległościowe w województwie białostockim w latach 1944–1956*, red. T. Danilecki, Warszawa 2004.

³⁷⁵ PiS 2004, nr 5. W tomie: J. Kurtyka, *Światy przeciwstawne: komunistyczna bezpieka wobec podziemia niepodległościowego*; J. Bednarek, *Oddział Franciszka Olszówki „Otta”. Z dziejów powojennej konspiracji antykomunistycznej*; W. Frazik, F. Musiał, *Aparat represji wobec tarnowskich struktur Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” w latach 1945–1948*; T. Kurpierz, *Likwidacja zgrupowania Narodowych Sił Zbrojnych Henryka Flanego „Bartka” w 1946 roku – próba rekonstrukcji działań aparatu bezpieczeństwa*; A. Łuczak, *Rozpracowanie Wielkopolskiej Samodzielnej Grupy Ochockiej „Warta” przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu*; T. Toborek, *Likwidacja Konspiracyjnego Wojska Polskiego w Łódzkiem w latach 1945–1951*.

³⁷⁶ T. Kurpierz, P. Piątek, „Dobić wroga”. *Aparat represji wobec podziemia zbrojnego na Śląsku Cieszyńskim i Żywiecczyźnie (1945–1947)*, Katowice–Kraków 2007.

³⁷⁷ D. Węgrzyn, *Aparat bezpieczeństwa państwa wobec środowisk narodowych na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1945–1956*, Katowice–Kraków 2007; *idem*, *Dzieje pewnej prowokacji. Śląskie Siły Zbrojne (1946–1948)* [w:] *Obóz narodowy w obliczu dwóch totalitaryzmów*, red. R. Sierchuła, Warszawa 2010; *idem*, *Dzieje pewnej zdrady. VII Śląski Okręg NSZ (styczeń–listopad 1945)* [w:] *ibidem*; *idem*, *W obcych mundurach. Wywiad NSZ w strukturach aparatu represji na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim (1945–1947)* [w:] *ibidem*. Zob. także: J. Mysiakowska-Muszyńska [rec.], D. Węgrzyn, *Aparat bezpieczeństwa państwa wobec środowisk narodowych na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1945–1956*, „Głaukopis” 2010, nr 17–18;

³⁷⁸ K. Szwaagrzyk, *Kryptonim „Mordery” (Sprawa ppor. Mieczysława Bujaka). Studium prowokacji i terroru*, Wrocław 2009.

podziemia na północnym Mazowszu wydał Krzysztof Kacprzak³⁷⁹, zaś Maria Żychowska opublikowała pierwszy tom – podzielonej na trzy części – monografii represji z lat 1945–1956 w Tarnowskiem³⁸⁰. O drugiej stronie przedmiotowego zagadnienia, czyli o działaniach wywiadowczych podziemia wobec bezpieki, pisali Tomasz Balbus³⁸¹ i Jarosław Kopiński³⁸².

Dostęp do nowych źródeł pozwala badaczom na podejmowanie prób wyjaśnienia otoczonych dotąd nimbem tajemnicy śmierci znanych partyzantów. Tematykę taką podejmowali Krzysztof Kaczmarek³⁸³ oraz Kazimierz Krajewski i Tomasz Łabuszewski³⁸⁴.

Coraz intensywniej rozwijają się także badania nad działaniami bezpieki wobec konspiratorów z polskich Kresów, którzy po 1944/1945 r. znaleźli się w Polsce pojałańskiej³⁸⁵.

Osobną grupą prac – ukazujących dzieje aparatu represji – są artykuły poświęcone aktywności podziemia przeciwko niemu. Artykuły podejmujące tę tematykę opublikowali: Tomasz Balbus³⁸⁶, Paweł Fornal³⁸⁷, Ksawery Jasiak³⁸⁸, Krzysztof Kaczmarek³⁸⁹, Kazimierz Krajewski³⁹⁰, Wojciech Frazik i Filip Musiał³⁹¹, Mirosław Surdej³⁹² i Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki³⁹³.

³⁷⁹ K. Kacprzak, *Podziemie zbrojne na Mazowszu północnym w walce z systemem komunistycznym 1945–1952*, Warszawa 2011.

³⁸⁰ M. Żychowska, *Represje komunistyczne w Tarnowskiem 1945–1956*, t. 1: *Miasto i powiat Tarnów*, Kraków 2013.

³⁸¹ T. Balbus, *Ludzie podziemia w urzędzie bezpieczeństwa*, BIPN 2002, nr 4.

³⁸² J. Kopiński, *Współpraca sekretarki Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Radzynie, Marii Płachty, z oficerem wywiadu Komendy Obwodu WiN Radzyni Podlaski*, RRH 2006, t. 4.

³⁸³ K. Kaczmarek, *Okoliczności śmierci Kazimierza Człowiekowskiego ps. „Niemsta” 19 kwietnia 1954 r.*, ZHW 2008, nr 28–29; *idem*, *Okoliczności śmierci ppor. Józefa Czuchry „Orskiego” w budynku WUBP w Rzeszowie (24 marca 1945 r.)* [w:] *idem*, *Studia i szkice z dziejów obozu narodowego*, Rzeszów 2010.

³⁸⁴ K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Zagadka śmierci Franciszka Potyrały „Oracza”*, ZHW 2008, nr 28–29.

³⁸⁵ *Idem*, *„Za linię Curzona” – ewakuacja oddziałów AK z Okręgów Nowogródek i Wilno oraz Inspektoratu Grodno Okręgu Białostok w latach 1944–1946*, ZHW 2007, nr 26–27; M. Wenkлар, *Akowcy z Kresów Południowo-Wschodnich w aktach krakowskiego UB-SB*, ZHW 2010, nr 32–33.

³⁸⁶ T. Balbus, *„Nie chcemy osiemnastej republiki!”*. *Akcja odwetowa oddziału Wiktora Wójcika „Wilczka” w Czastarach koło Wielunia (18 II 1946 r.)*, ZHW 2010, nr 32–33.

³⁸⁷ P. Fornal, *Zamach na Bronisława Czecha, szefa PUBP w Brzozowie (18 kwietnia 1946 r.)*, ZHW 2005, nr 24; *idem*, *Zamach na Ludwika Bojanowskiego, funkcjonariusza WUBP w Rzeszowie (24 listopada 1945 r.)*, ZHW 2009, nr 30.

³⁸⁸ K. Jasiak, *Walka z komunistycznym zniewoleniem. Likwidacja Jankiela Cukiermana – funkcjonariusza PUBP w Radomsku*, „Zeszyty Radomszczańskie” 2012, t. 6.

³⁸⁹ K. Kaczmarek, *Zamach na Tadeusza Sieradzkiego, szefa PUBP w Sanoku (15 czerwca 1945 r.)*, ZHW 2005, nr 25.

³⁹⁰ K. Krajewski, *Akcje uwalniania więźniów z więzień, obozów oraz placówek UB i NKWD 1944–1948 (wstępna próba bilansu)*, ZHW 2007, nr 26–27.

³⁹¹ W. Frazik, F. Musiał, *Likwidacja Juliana Świątki i Lwa Sobolewa z PUBP w Tarnowie (1946)*, ZHW 2004, nr 22.

³⁹² M. Surdej, *Rozbicie aresztu PUBP w Tarnobrzegu – 2 listopada 1944 r.*, ZHW 2007, nr 26–27.

³⁹³ R. Śmietanka-Kruszelnicki, M. Sołtysiak, *Rozbicie więzienia w Kielcach w nocy z 4 na 5 sierpnia 1945 r.*, Kielce 2009 (w tym samym roku wyd. 2).

Dopełnieniem wymienionych publikacji jest artykuł Cecylii Kuty opisujący wizerunek podziemia niepodległościowego w opracowaniach z lat PRL – w tym w wydawnictwach resortowych³⁹⁴. Uzupełnić go może artykuł Marcina Chorążkiego zestawiającego obraz żołnierzy podziemia w aktach UB oraz w pamięci sądeckiej społeczności³⁹⁵.

Opublikowano kilka studiów ukazujących działania UB-SB wobec weteranów walk niepodległościowych. Mniejsze studia na ten temat publikowali: Piotr Cichoradzki³⁹⁶, Wojciech Frazik³⁹⁷, Marek Jedynek³⁹⁸, Monika Komaniecka³⁹⁹, Jacek Zygmunt Sawicki⁴⁰⁰ oraz Bogusław Tracz⁴⁰¹. Natomiast Agnieszka Pietrzak wydała monografię aktywności UB wobec żołnierzy Batalionu AK „Zośka”⁴⁰².

Publikację łączącą elementy działań aparatu represji wobec podziemia oraz chłopów opublikował Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki⁴⁰³. Temat aktywności operacyjnej UB przeciw reprezentantom ruchu ludowego cieszył się w ostatnich latach dużym zainteresowaniem badawczym, przyczynki z nim związane publikowali: Waldemar Brenda⁴⁰⁴, Kamila Churska-Wołoszczak⁴⁰⁵, Franciszek Dąbrowski⁴⁰⁶, Marek Goliń-

³⁹⁴ C. Kuta, *Bohaterowie – „bandytami”, zbrodniarze – „bohaterami”. Wizerunek podziemia niepodległościowego w opracowaniach z okresu PRL*, ZHW 2010, nr 32–33.

³⁹⁵ M. Chorążki, *Sądeccy „wrogowie ludu” – między pamięcią jednostek a dokumentami UB [w:] Masz synów w lasach Polsko... Podziemie niepodległościowe i opór społeczny na Sądeckim w latach 1945–1956*, red. D. Golik, Nowy Sącz 2014.

³⁹⁶ P. Cichoracki, *Powojenne represje wobec Wacława Kostka-Biernackiego w latach 1945–1955 – dzieje śledztwa i pobyt w więzieniu*, „Niepodległość” 2007, t. 37.

³⁹⁷ W. Frazik, *Zamierzamy pokazać sylwetkę tego „bohatera”...*, BIPN 2008, nr 1–2 (84–85).

³⁹⁸ M. Jedynek, *Kryptonim „Jedność” – rozpracowanie środowiska Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich AK „Ponury”- „Nurt” na Dolnym Śląsku (1957–1959)* [w:] *Studia z dziejów ziemi rybnicko-wodzisławskiej w latach 1945–1989*, red. A. Dziurok, B. Kloch, Rybnik 2011; M. Jedynek, *Sprawa operacyjnego sprawdzenia „Wykus” – rozpracowanie uroczystości kombatanckich żołnierzy AK „Ponurego” i „Nurta”*, ZHW 2009, nr 30.

³⁹⁹ M. Komaniecka, *Inwigilacja gen. Mieczysława Boruty-Spiechowicza i pplk. Ludwika Muzyczki przez SB metodami techniki operacyjnej*, ZHW 2010, nr 32–33.

⁴⁰⁰ J.Z. Sawicki, *Działalność operacyjna UB i SB wobec środowisk powstańczych [w:] Powstanie Warszawskie. Fakty i mity*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2006. Zob. także: J.Z. Sawicki, *Franciszek Niepokólczycki w „grze operacyjnej” SB*, ZH 2006, z. 155.

⁴⁰¹ B. Tracz, *Pod czujnym okiem bezpieki. Generał broni Leon Berbecki i generałowa Halina Jatełnicka*, BIPN 2007, nr 10–11 (81–82).

⁴⁰² A. Pietrzak, *Żołnierze Batalionu Armii Krajowej „Zośka” represjonowani w latach 1944–1956*, Warszawa 2008.

⁴⁰³ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Podziemie antykomunistyczne po 1945 r. wobec kolektywizacji (na przykładzie województwa kieleckiego)*, ZHW 2007, nr 26–27.

⁴⁰⁴ W. Brenda, *Czas represji. Polskie Stronnictwo Ludowe na Warmii i Mazurach w latach czterdziestych*, „Masovia” 2009, t. 12.

⁴⁰⁵ K. Churska-Wołoszczak, *Terror i propaganda – działania aparatu represji wobec PSL w województwie pomorskim w okresie referendum ludowego i wyborów do Sejmu Ustawodawczego* [w:] *Polska w XX wieku. W kręgu badań historycznych, politologicznych i prawnych*, red. T. Kuczur, T. Wolsza, Bydgoszcz 2013.

⁴⁰⁶ F. Dąbrowski, *Co bezpieka wiedziała o ucieczce Stanisława Mikołajczyka?*, BIPN 2009, nr 10–11 (105–106).

czak⁴⁰⁷, Marzena Grosicka⁴⁰⁸, Franciszek Gryciuk⁴⁰⁹, Grzegorz Łeszczyński⁴¹⁰, Dariusz Misiejuk⁴¹¹, Marek Pach⁴¹², Tadeusz Piesio⁴¹³, Elżbieta Pietrzyk⁴¹⁴, Jacek Romanek⁴¹⁵, Jacek Saramonowicz⁴¹⁶, Bogdan Sekściński⁴¹⁷, Piotr Stanek⁴¹⁸, Tomasz Skrzyński⁴¹⁹, Mieczysław Smoleń⁴²⁰, Andrzej Szczyпка⁴²¹, Tadeusz Swat⁴²², Mateusz Szyptma⁴²³

⁴⁰⁷ M. Golińczak, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Dzierżonowie wobec PSL w powiecie dzierżonowskim w latach 1946–1947* [w:] *PSL w realiach społeczno-politycznych Dolnego Śląska drugiej połowy lat czterdziestych XX w.*, red. J. Syrnok, Wrocław 2008.

⁴⁰⁸ M. Grosicka, *Napad za wiedzą UB? Wokół rozwiązania Zarządu Powiatowego PSL w Sandomierzu*, ZHW 2011, nr 34.

⁴⁰⁹ F. Gryciuk, *Ludowcy wobec PKWN w świetle zbiorów IPN* [w:] *Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1939–1945)*, t. 3: *Wieś polska między dwoma totalitaryzmami*, red. J. Gmitruk, E. Leniart, Warszawa 2009.

⁴¹⁰ G. Łeszczyński, *Działania aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec Henryka Bąka w latach 1947–1989* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2008. Referaty*, red. M. Bielak, Ł. Kamiński, Warszawa 2009; G. Łeszczyński, *Morderstwo w Budkach Petrykowskich – zbrodnia nierozliczona*, BIPN 2009, nr 10–11 (105–106).

⁴¹¹ D. Misiejuk, *Działania organów bezpieczeństwa państwa wobec PSL w powiecie głubczyckim w okresie wyborów do Sejmu Ustawodawczego 1947 r.* [w:] *PSL w realiach społeczno-politycznych Dolnego Śląska drugiej połowy lat czterdziestych XX w.*, red. J. Syrnok, Wrocław 2008.

⁴¹² M. Pach, *Zaangażowanie komunistycznego aparatu represji w przeprowadzenie zmian agrarnych w powiecie przeworskim w latach 1944–1956*, RHA 2009, t. 21.

⁴¹³ T. Piesio, *Represje wobec działaczy ruchu ludowego i żołnierzy Batalionów Chłopskich w Garwolińskim w latach 1944–1949* [w:] *„Przeciw narzuconej władzy”. Podziemie niepodległościowe w Garwolińskim, na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu w latach 1944–1951*, red. A. Kołodziejczyk, Z. Gnat-Wieteska, Garwolin–Warszawa 2006.

⁴¹⁴ E. Pietrzyk, *Kryptonim „Klasa” i „Zielony” – sprawa Ignacego Jakubca*, ZHW 2010, nr 32–33.

⁴¹⁵ J. Romanek, *Działania Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w województwie lubelskim wobec Polskiego Stronnictwa Ludowego (1945–1947)* [w:] *Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1944–1989)*, t. 4: *Między apologią a negacją*, red. J. Gmitruk, E. Leniart, Warszawa 2010; *idem*, *Działania Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wobec ludowców województwa lubelskiego w latach 1949–1956* [w:] *Wieś i ruch ludowy w Polsce i Europie. W kręgu historii i tradycji*, t. 1, red. J. Gmitruk, A. Indraszczyk, Warszawa 2012; *idem*, *Sprawa agenturalnego rozpracowania kryptonim „Wars”*, RH MHPRL 2012, nr 28.

⁴¹⁶ J. Saramonowicz, *Działania Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wobec Polskiego Stronnictwa Ludowego w powiecie kutnowskim w latach 1945–1948*, KZR 2007, t. 11.

⁴¹⁷ B. Sekściński, *Represjonowanie chłopów w czasie akcji egzekucji świadczeń rzeczowych na Lubelszczyźnie w latach 1946–1947*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2009, t. 21.

⁴¹⁸ P. Stanek, *Tajne służby wobec Stefana Korbońskiego „Kalifa”* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2008. Referaty*, red. M. Bielak, Ł. Kamiński, Warszawa 2009.

⁴¹⁹ T. Skrzyński, *Represje wobec Polskiego Stronnictwa Ludowego w województwie krakowskim w 1947 roku (wybrane zagadnienia)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2005, nr 55.

⁴²⁰ M. Smoleń, *Represje wobec Polskiego Stronnictwa Ludowego w Sądeckim (1945–1949)*, „Rocznik Sądecki” 2007, t. 35.

⁴²¹ A. Szczyпка, *Polskie Stronnictwo Ludowe w okresie referendum i wyborów do Sejmu Ustawodawczego w powiecie częstochowskim w materiałach aparatu bezpieczeństwa*, „Ziemia Częstochowska” 2009, t. 36.

⁴²² T. Swat, *Prześladowania ludowców przez UB w latach 1944–1956*, NiP 2006, nr 1.

⁴²³ M. Szyptma, *Aparat bezpieczeństwa wobec ruchu ludowego w województwie krakowskim w 1945 roku w świetle dokumentacji WUBP w Krakowie* [w:] *Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1939–1945)*, t. 3: *Wieś polska między dwoma totalitaryzmami*, red. J. Gmitruk, E. Leniart, Warszawa 2009; *idem*, *Działalność represyjna UB wobec PSL w powiecie krakowskim w latach 1945–1947*, ZHW 2002, nr 18.

i Mariusz Żuławnik⁴²⁴. Tematowi temu poświęcono także lutowy numer „Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej” z 2001 r.⁴²⁵ Pod redakcją Mateusza Szpytmy ukazała się praca zbiorowa dotycząca jednej z kluczowych postaci niepodległościowego nurtu ludowego po wojnie – Stanisława Mierzwy⁴²⁶. Natomiast Antoni Kura opublikował monografię prezentującą działania komunistycznego aparatu represji w czasie kolektywizacji w latach 1948–1956⁴²⁷. Podobną tematykę podjął Przemysław Benken⁴²⁸. W 2003 r. w Rzeszowie uruchomiono serię wydawniczą *Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1944–1956)*, której tom pierwszy⁴²⁹ poświęcono represjom z pierwszej dekady „ludowej” Polski. Tematykę tę kontynuowano w tomie czwartym⁴³⁰.

⁴²⁴ M. Żuławnik, *Działania Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Płońsku wobec ruchu ludowego w okresie referendalno-wyborczym (1946–1947)*, RH MHPRL 2010, nr 26.

⁴²⁵ BIPN 2001, nr 2, w numerze m.in.: T. Bereza, *Zabójstwa działaczy PSL w latach 1945–1947*; M. Sosnowski, *Postępowania sądowe w sprawie zbrodni popełnionych w latach 1944–1956 na członkach i sympatykach PSL*; Z. Zblewski, *Walka komunistów z PSL w latach 1945–1947*.

⁴²⁶ *Stanisław Mierzwa 1905–1985. Ludowiec i działacz niepodległościowy*, red. M. Szpytma, Warszawa–Kraków 2011. W tomie m.in.: A. Kura, *Represje komunistów (1945–1954)*; E. Pietrzyk, *Inwigilacja (1953–1985)*; F. Dąbrowski, *Stanisław Mierzwa a Stanisław Mikołajczyk w dokumentach sprawy operacyjnej kryptonim „Wirus” (1958–1961)*.

⁴²⁷ A. Kura, *Aparat bezpieczeństwa i wymiar sprawiedliwości wobec kolektywizacji wsi polskiej 1948–1956*, Warszawa 2006. Zob. także: T. Bereza, *Kolektywizacja wsi w powiecie sanockim w latach 1948–1956* [w:] *Powiat sanocki w latach 1944–1956*, red. K. Kaczmarek, A. Romaniak, Rzeszów–Sanok 2007; D. Koteluk [rec.], *A. Kura, Aparat bezpieczeństwa i wymiar sprawiedliwości wobec kolektywizacji wsi polskiej 1948–1956*, Warszawa 2006, „Studia Zachodnie” 2009, nr 11.

⁴²⁸ P. Benken, *Aparat bezpieczeństwa a geneza wypadków gryfickich w 1951 r.*, ARwPL 2013, nr 1 (11).

⁴²⁹ *Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1944–1956). Materiały z konferencji naukowej 5–6 grudnia 2002 r. w Rzeszowie*, t. 1, red. J. Gmitruk, Z. Nawrocki, Warszawa 2003. W tomie m.in.: J. Gmitruk, *Niszczenie samodzielnych ośrodków informacji i propagandy oraz rabowanie majątku PSL przez komunistów*; S. Stęпка, *Władze partyjno-państwowe a chłopcy w okresie wyborów (1947–1957)*; K. Kaczmarek, *Rozpracowanie i likwidacja struktur Polskiego Stronnictwa Ludowego w województwie rzeszowskim (1946–1947) w świetle materiałów WUBP w Rzeszowie*; J.J. Milewski, *Rozbicie struktur PSL i represje wobec działaczy ludowych w województwie białostockim w latach 1946–1947*; B. Dereń, *Represjonowanie krakowskich przywódców ruchu ludowego w latach 1946–1956 (w świetle dokumentów służby bezpieczeństwa)*; M. Szpytma, *Próby dezintegracji ruchu ludowego w Polsce południowej na przykładzie Małopolskiej Grupy „Jedność Ludowa” (1946–1947)*; A. Kura, *Wymiar sprawiedliwości wobec kolektywizacji wsi polskiej (w świetle niektórych dokumentów)*; G. Majchrzak, *Wytyczne dla funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa dotyczące wsi i ruchu ludowego*; G. Miernik, *Represje wobec chłopów w okresie kolektywizacji na przykładzie województwa kieleckiego*; L. Próchniak, *Opór wsi wobec kolektywizacji rolnictwa w Łódzkiem*; T. Bereza, *Represje wobec przeciwników kolektywizacji w województwie rzeszowskim*.

⁴³⁰ *Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1944–1989)*, t. 4, red. J. Gmitruk, E. Leniart, Warszawa 2010. W tomie m.in.: J. Wrona, *Stalinowskie doświadczenia ludowców*; J. Romanek, *Działania Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w województwie lubelskim wobec Polskiego Stronnictwa Ludowego (1945–1947)*.

Podjęto także problem satelickiego wobec komunistów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Działaniami wobec tego środowiska podejmowanymi przez UB zajmowali się Marcin Bukała⁴³¹ i Mateusz Szpytma⁴³².

Ważną syntezę ukazującą działania UB przeciw organizacjom młodzieżowym na Lubelszczyźnie wydał Jacek W. Wołoszyn⁴³³, który był też autorem mniejszych prac przedstawiających działania bezpieki przeciw młodzieży⁴³⁴. Tematykę tę podejmowali także Adam F. Baran⁴³⁵, Grzegorz Baziur⁴³⁶, Dariusz Gałaszewski⁴³⁷, Marcin Kapusta⁴³⁸, Maria Konieczna⁴³⁹, Artur Ossowski⁴⁴⁰, Piotr Rybarczyk⁴⁴¹, Paweł Skorut⁴⁴², Jerzy Wulciański⁴⁴³. Zaś o działaniach UB wobec środowiska oświatowego pisali Tomasz Bereza⁴⁴⁴

⁴³¹ M. Bukała, *Zjednoczone Stronnictwo Ludowe w województwie rzeszowskim w latach 1985–1989 w materiałach Służby Bezpieczeństwa. Przyczynek do dziejów stronnictwa* [w:] *Wies i ruch ludowy w Polsce i Europie*, t. 1: *W kręgu historii i tradycji*, red. J. Gmitruk, A. Indraszczyk, Warszawa 2012.

⁴³² M. Szpytma, *ZSL w województwie krakowskim (1949–1956). Geneza – ludzie – działalność*, Kraków 2013.

⁴³³ J.W. Wołoszyn, *Chronić i kontrolować. UB wobec środowisk i organizacji konspiracyjnych młodzieży na Lubelszczyźnie (1944–1956)*, Warszawa 2007. Zob. także: W. Charczuk [rec.] J.W. Wołoszyn, *Chronić i kontrolować. UB wobec środowisk i organizacji konspiracyjnych młodzieży na Lubelszczyźnie (1944–1956)*, Warszawa 2007, ZHW 2008, nr 28–29.

⁴³⁴ J.W. Wołoszyn, *Udział organów bezpieczeństwa w akcji rekrutacyjnej na studia w województwie lubelskim w latach 1947–1956*, PiS 2007, nr 1 (11); *idem*, *Współpraca Związku Młodzieży Polskiej z UB w realizacji planów „ofensywy ideologicznej” w środowiskach młodzieżowych w województwie lubelskim*, PiS 2008, nr 1 (12).

⁴³⁵ A.F. Baran, „Emigracyjny ZHP” jako inspiracyjny ośrodek wrogich elementów w Polsce w latach 1945–1957 [w:] *Tajny oręż czy ofiary zimnej wojny? Emigracje polityczne z Europy Środkowej i Wschodniej*, red. S. Łukasiewicz, Lublin 2010.

⁴³⁶ G. Baziur, *Działalność i likwidacja Związku Walczącej Młodzieży Polskiej „Wolność i Sprawiedliwość” w Krakowie w latach 1950–1952*, „Sowiniec” 2007, nr 31.

⁴³⁷ D. Gałaszewski, *Postawy młodzieży wobec przymusowego werbunku i pracy w brygadach Powstającej Organizacji Służba Polsce w latach 1948–1955*, PiS 2007, nr 1 (11).

⁴³⁸ M. Kapusta, *Insywacja krakowskiego środowiska harcerskiego przez aparat bezpieczeństwa w latach 1945–1956. Rekonesans badawczy* [w:] *Studia z dziejów harcerstwa 1944–1989*, red. M. Wierzbicki, Warszawa 2009.

⁴³⁹ M. Konieczna, *Służba Bezpieczeństwa przeciw Armii Wyzwolenia. Działalność organizacji młodzieżowej Armia Wyzwolenia w latach 1967–1970 w dokumentach Służby Bezpieczeństwa w Krakowie*, „Sowiniec” 2010, nr 36/37.

⁴⁴⁰ A. Ossowski, *Konspiracyjne działania młodzieży w świetle akt Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi (1945–1956) – zarys problematyki* [w:] „Precz z komuną!”. *Niepodległościowe organizacje młodzieżowe na ziemi łódzkiej w latach 1945–1956*, red. D. Rogut, Żelów 2011.

⁴⁴¹ P. Rybarczyk, *Działania aparatu bezpieczeństwa w Bydgoszczy wobec uczniów i nauczycieli gimnazjum przy Placu Wolności w latach 1946–1955 – zarys problemu* [w:] *Z dziejów I Liceum Ogólnokształcącego. IV wieku kształcenia w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 2007; *idem*, *Działalność Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy wobec uczniów i nauczycieli bydgoskich szkół średnich w latach 1945–1956. Zarys problematyki*, KB 2007, t. 29.

⁴⁴² P. Skorut, *Rozpracowanie dziewczęcej organizacji „Orleto”*, BIPN 2010, nr 5–6 (114–115).

⁴⁴³ J. Wulciański, *Tajemnica „Pajęczej Sieci”*, „Rocznik Historii Harcerstwa” 2008, t. 4.

⁴⁴⁴ T. Bereza, *Jaroslawskie szkoły, nauczyciele i uczniowie w świetle dokumentów Urzędu Bezpieczeństwa (1949–1956)*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 2008, t. 17.

i Krzysztof Sychowicz⁴⁴⁵. Ten ostatni autor opisał także sytuację w powiecie łomżyńskim w latach 1948–1949 w świetle archiwaliów UB⁴⁴⁶. Zaś sytuację w Kotlinie Jeleniogórskiej na podstawie raportów bezpieki nakreślił Jan Ryszard Sielezin⁴⁴⁷.

Pod redakcją Bogusława Polaka i Pawła Skubisza ukazała się praca zbiorowa z artykułami ukazującymi zróżnicowane przejawy działań komunistycznego aparatu represji i propagandy wobec żołnierzy WP⁴⁴⁸. Marcin Kasprzycki wydał *case study* ilustrujące działania UB wobec przedwojennych policjantów⁴⁴⁹, a Paweł Skubisz opisał represje wobec oficerów wywiadu wojskowego II Rzeczypospolitej oraz żołnierzy KOP⁴⁵⁰. Zaś Grzegorz Goryński ukazał obraz Samodzielnego Referatu Informacyjnego

⁴⁴⁵ K. Sychowicz, *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec środowiska oświatowego w woj. białostockim w latach 1945–1949* [w:] *Rola oświaty i szkolnictwa w procesie kształtowania się świadomości narodowej na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim*, red. W. Śleszyński, Białystok 2007.

⁴⁴⁶ K. Sychowicz, *Powiat łomżyński w latach 1948–1949 w świetle materiałów UB. Życie w komunistycznych realiach*, „Ziemia Łomżyńska” 2007, t. 9.

⁴⁴⁷ J.R. Sielezin, *Sytuacja społeczna w Kotlinie Jeleniogórskiej na progu przelomu październikowego w 1959 r. w świetle sprawozdania PUdsBP w Jeleniej Górze*, „Rocznik Jeleniogórski” 2010, t. 42.

⁴⁴⁸ „Politycznie obcy!”. *Żołnierze Wojska Polskiego w zainteresowaniu komunistycznego aparatu represji i propagandy w latach 1944–1956*, red. B. Polak, P. Skubisz, Szczecin 2011. W tomie: P. Cichoracki, D. Dąbrowski, *Aparat bezpieczeństwa wobec przedwojennego Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego. Przypadek ppłk. dypl. Józefa Skrzydlewskiego*; T. Dubicki, *Mjr/ppłk Bolesław Zygmunt Ziemiański jako więzień Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1945–1946 i 1948–1954*; J. Grzybowski, *Sowiecki aparat represji wobec żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, którzy wrócili na Białoruś Sowiecką*; A.M. Kaczmarczyk, *Sytuacja żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie po powrocie do kraju (1945–1948)*; R. Kobylarz-Buła, „Element podejrzany”. *Śluzacy – żołnierze Wehrmachtu i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w dokumentach Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego*; K. Lesiakowski, *Bataliony górnicze Zastępczej Służby Wojskowej (1951–1955) – organizacja i funkcjonowanie*; S. Nabywaniec, *Alumni żołnierze – ludowe Wojsko Polskie w starciu z Kościołem*; A. Ochał, „Sprawdzić KOP!”. *Opinie o byłych oficerach Batalionu KOP „Suwalki” w świetle materiałów weryfikacyjnych z wojskowych teczek akt personalnych*; D. Pazio-Wlazłowska, „Ślugusi podżegaczy wojennych, zdrajcy narodu w każdej dziedzinie, w każdym zakresie” – prasa codzienna lat czterdziestych i pięćdziesiątych o żołnierzach Wojska Polskiego; R. Peterman, *Rola Wojskowej Służby Wewnętrznej w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1957–1990*; S. Pilarski, *Rozpracowanie na terenie Łodzi środowiska osób związanych z Oddziałem II Sztabu Głównego Wojska Polskiego*; J. Plachý, „Andersowcy” w powojennej Czechosłowacji (1945–1948); J.Z. Sawicki, *Zapis pierwszej dekady. Propaganda komunistyczna wobec Powstania Warszawskiego w latach 1944–1954. Przegląd problematyki*; P. Skubisz, *Komunistyczny aparat represji wobec Stanisława Michała Graffa – oficera żandarmerii, Policji Państwowej i Oddziału II Dowództwa Jednostek Terytorialnych na Bliskim Wschodzie*; M. Szumiło, *Szefowie Głównego Zarządu Informacji Wojska Polskiego (1945–1956)*; K.A. Tochman, *Rozpracowanie żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie przez komunistyczny aparat represji na wybranych przykładach cichociemnych*; J. Wróbel, *Repatriacja żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w polityce Polski Ludowej (do marca 1946 r.)*; K. Zajączkowski, *Major Mieczysław Słaby – lekarz z Westerplatte w rękach funkcjonariuszy Informacji Wojskowej*.

⁴⁴⁹ M. Kasprzycki, *Działania komunistycznego aparatu represji wobec nowosądeckiego policjanta Stefana Kurowskiego*, ZHW 1012, nr 36.

⁴⁵⁰ P. Skubisz, *Represje komunistyczne wobec żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza* [w:] *Amor Patriae Nostra Lex. Losy funkcjonariuszy i żołnierzy polskich formacji granicznej w latach*

Dowództwa Floty wyłaniający się z dokumentacji rozpracowania obiektowego „Targowica”⁴⁵¹.

Łukasz Bednarski zajął się drugim biegunem tej tematyki, publikując artykuł o rozpracowaniu ZBoWiD-owców⁴⁵².

Opisano także działania UB w czasie sfałszowanych wyborów ze stycznia 1947 r. Antoni Kura w minisyntezie podsumował dotychczasową wiedzę o skali represji⁴⁵³, zaś Dariusz Węgrzyn wydał *case study* o działaniach UB w powiatach bytomskim⁴⁵⁴, kozielskim⁴⁵⁵ i rybnickim⁴⁵⁶, a także zsyntetyzował działania UB w woj. śląskim⁴⁵⁷. Tomasz Rochatka⁴⁵⁸ i Sebastian Drabik⁴⁵⁹ analizowali rolę bezpieki w tzw. wyborach do Sejmu z 1952 r. – w ujęciu regionalnym.

Justyna Dudek syntetycznie opisała akcje amnestyjne z lat 1945–1956, poruszając także problematykę związaną z ich wykorzystaniem do realizacji działań represyjnych⁴⁶⁰. Tematykę tę kilka lat wcześniej – w węższym zakresie – opisał Leszek Pietrzak⁴⁶¹. Do-

II wojny światowej i okresie powojennym, red. A. Hrychorczuk-Goławska, Warszawa-Kętrzyn 2008; P. Skubisz, *W konfrontacji z funkcjonariuszami Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego [w:] Wywiad wojskowy i kontrwywiad II RP*, t. 1: *Z działalności Oddziału II SG*, red. T. Dubicki, Łomianki 2010.

⁴⁵¹ G. Goryński, *Samodzielny Referat Informacyjny Dowództwa Floty w świetle dokumentów rozpracowania obiektowego „Targowica”, realizowanego w latach 1949–1954 przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego*, „Biuletyn Historyczny” 2010, nr 25.

⁴⁵² Ł. Bednarski, *Służba Bezpieczeństwa i Komitet Wojewódzki PZPR wobec kombatantów lubelskiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w 1957 roku [w:] Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2010. Referaty*, red. N. Jarska, T. Kozłowski, wstęp Ł. Kamiński, Warszawa 2011.

⁴⁵³ A. Kura, *Skala represji w okresie wyborów [w:] Koniec jałtańskich złudzeń. Sfałszowane wybory – 19 I 1947*, red. M. Wenklar, Kraków 2007.

⁴⁵⁴ D. Węgrzyn, *Tętarz wyborczy w mieście odzyskanym. Rola Urzędu Bezpieczeństwa w przeprowadzeniu wyborów do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947 r. w Bytomiu i powiecie bytomskim [w:] Bytom w cieniu dwóch totalitaryzmów. Szkice z dziejów miasta 1933–1989*, red. S. Rosenbaum, Katowice 2012.

⁴⁵⁵ D. Węgrzyn, *Kuliszy wyborczego sukcesu. Udział UB w kampanii wyborczej i wyborach do Sejmu Ustawodawczego z 1947 roku w powiecie kozielskim*, „Studia Śląskie” 2011, nr 70.

⁴⁵⁶ D. Węgrzyn, *Przepis na „cud nad urną”. Rola aparatu bezpieczeństwa w kampanii wyborczej i wyborach do Sejmu Ustawodawczego z 1947 r. w powiecie rybnickim [w:] Studia z dziejów ziemi rybnicko-wodzisławskiej w latach 1945–1989*, red. A. Dziurok, B. Kloch, Rybnik 2011.

⁴⁵⁷ D. Węgrzyn, *Tajemnice wyborczego sukcesu. Rola Urzędu Bezpieczeństwa w przygotowaniu i przeprowadzeniu wyborów do Sejmu Ustawodawczego z 19 stycznia 1947 r. w województwie śląskim*, „Szkice Archiwalno-Historyczne” 2012, nr 9.

⁴⁵⁸ T. Rochatka, *Aparat bezpieczeństwa w Wielkopolsce a wybory do Sejmu w 1952 roku*, PiS 2011, nr 2 (18).

⁴⁵⁹ S. Drabik, *Bezpieka i partia wobec wyborów do Sejmu PRL I kadencji w 1952 r. w województwie krakowskim*, ARwPL 2013, nr 1 (11).

⁴⁶⁰ J. Dudek, *Amnestia jako środek walki aparatu bezpieczeństwa z podziemiem niepodległościowym na przykładzie Lubelszczyzny*, ZHW 2009, nr 30; eadem, *Amnestia 1947 roku i jej konsekwencje dla ujawnionych członków podziemia niepodległościowego z Obwodu Włodawa Armii Krajowej – Delegatury Sił Zbrojnych – Wolności i Niezawisłości [w:] Włodawa. Szkice z dziejów miasta w XX stuleciu*, red. M. Bem, A. Duszyk, K. Latawiec, Włodawa 2012.

⁴⁶¹ L. Pietrzak, *Amnestia 1947 i jej wykonanie przez organa bezpieczeństwa [w:] Podziemie zbrojne na Lubelszczyźnie wobec dwóch totalitaryzmów 1939–1956*, red. S. Poleszak, A. Puławski, Warszawa 2002.

tychczasowe badania nad tzw. akcją amnestyjną zostały podsumowane w pracy zbiorowej pod redakcją Wojciecha J. Muszyńskiego⁴⁶².

O walce UB z faktycznym bądź domniemanym oporem społecznym pisali Mirosław Golon⁴⁶³, Stanisław Jankowiak⁴⁶⁴, Kazimierz Krajewski⁴⁶⁵, Mirosław Miodoński⁴⁶⁶ i Michał Pluta⁴⁶⁷. Zaś o aktywności bezpieki przeciw Instytutowi Zachodniemu – Aleksandra Pietrowicz⁴⁶⁸, ta sama autorka badała rozpracowanie działaczy organizacji „Ojczyzna” w latach 1947–1977⁴⁶⁹.

Dla badaczy wczesnych lat powojennych w Krakowie i Małopolsce niezwykle cennym materiałem do analiz są dwie prace Tomasza Konopki – artykuł oraz

⁴⁶² *Komunistyczne amnestie lat 1945–1947. Drogi do „legalizacji” czy zagłady?*, red. W.J. Muszyński, Warszawa 2012. W tomie: P. Niwiński, *Amnestia jako metoda walki sowieckiego NKWD z polskim podziemiem niepodległościowym na Wileńszczyźnie (1944–1945)*; A. Bubnys, *Litewska partyzantka niepodległościowa wobec amnestii sowieckich w latach 1945–1946. Problem ujawniania się i legalizacji*; P. Gasztold-Señ, *Problemy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w przygotowaniu i realizacji amnestii 1945 i 1947 r.*; T. Łabuszewski, *Amnestia 1945 r. i deklaracja Jana Mazurkiewicza „Radosława”*; W.J. Muszyński, *Podziemie narodowe i komunistyczne amnestie lat 1945 i 1947 – wybrane aspekty*; M. Korcuć, „Ujawnienie nie mniej ryzykowne, jak i nieujawnienie”. *Podziemie niepodległościowe w Krakowskiem wobec akcji amnestyjnej w 1945 r.*; J. Dudek, *Amnestia jako środek walki aparatu bezpieczeństwa z podziemiem niepodległościowym na przykładzie Lubelszczyzny*; M. Surdej, *Amnestie i akcja ujawnieniowa na Rzeszowszczyźnie w latach 1945–1956*; A. Paczoska-Hauke, *Amnestie z 1945 i 1947 r. jako środek w walce z podziemiem niepodległościowym w województwie pomorskim*; K. Krajewski, *Gdy nie można złamać podziemia, należy je „rozłożyć”*. „Dzikie” amnestie na terenie województwa warszawskiego (1945–1946); R. Śmietanka-Kruszelnicki, „Dzikie” amnestie na przykładzie Związku Zbrojnej Konspiracji na ziemi radomskiej (sierpień–wrzesień 1946 r.). *Inspiracje i konsekwencje*; A. Łuczak, *Ujawnienie oddziału „Dzielnego”/„Kościuszki” jako przykład amnestii lokalnej w Wielkopolsce (jesień 1946 r.)*; M. Zwolski, *Amnestie z lat 1945–1956 oraz ich realizacja w więziennictwie. Praktyka ogólnopolska a lokalna specyfika na przykładzie białostockim*; P. Łapiński, *Amnestia w 1947 r. na Białostocczyźnie jako próba „rozbrojenia terenu”*. Tom wzbogacono o aneks źródłowy zawierający 33 dokumenty kluczowe dla omawianego tematu.

⁴⁶³ M. Golon, *Opór społeczny na prowincji a działalność Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego (Powiatowych Urzędów ds. Bezpieczeństwa Publicznego) w okresie stalinowskim na przykładzie wybranych ośrodków Pomorza Nadwiślańskiego* [w:] *Opór społeczny i konspiracja w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956. Zbiór studiów*, red. T. Chiniński, Z. Karpus, Bydgoszcz–Toruń 2007.

⁴⁶⁴ S. Jankowiak, *Urząd Bezpieczeństwa w walce z rzeczywistą i domniamaną opozycją w powiecie zlotowskim* [w:] *Złotów nasz i wasz. Losy autochtonów, repatriantów, przesiedleńców po II wojnie światowej na ziemi zlotowskiej*, Złotów 2006.

⁴⁶⁵ K. Krajewski, *Wojna rewolucyjna – sowietyzacja Podlasia przez funkcjonariuszy PUBP w Siedlcach po roku 1944 (zarys problematyki)* [w:] *Powiat Siedlce w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, Warszawa 2011.

⁴⁶⁶ M. Miodoński, *Utrwalanie władzy ludowej*. *Z archiwów IPN*, „Gronie” 2006, nr 2 (26). Zob. także: *idem*, *Intrygi Urzędu Bezpieczeństwa wokół rodziny Habsburgów żywieckich w latach 1947–1950*, „Gronie” 2007, nr 3.

⁴⁶⁷ M. Pluta, „Przecież wszystkich nie zamkną...”. *Nastroje społeczne na Dolnym Śląsku w 1953 r. w świetle akt wrocławskiego KW PZPR i WUBP*, ŚKHS 2006, nr 4.

⁴⁶⁸ A. Pietrowicz, *Życie pod lupą bezpieki. Działania aparatu bezpieczeństwa wobec Edwarda Serwańskiego*, PiS 2009, nr 1 (14).

⁴⁶⁹ A. Pietrowicz, *Rozpracowanie organizacji „Ojczyzna” przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego – wątek poznański*, PZach 2006, nr 3.

tabelaryczne opracowanie źródłowe ukazujące zagadnienie zgonów gwałtownych w Krakowie w latach 1945–1947 opracowane na podstawie materiałów zgromadzonych w krakowskim Zakładzie Medycyny Sądowej⁴⁷⁰.

Uwagę historyków przyciągnęła także mniej popularna dotąd problematyka aktywności operacyjnej UB w sferze gospodarczej. Tematykę tę poruszali m.in.: Adam Dziuba i Aleksander Drozdowski⁴⁷¹, Sylwia Galij-Skarbińska i Wojciech Polak⁴⁷², Bartosz Kruk⁴⁷³ oraz Bogusław Tracz⁴⁷⁴. Natomiast Piotr Sroka – w świetle materiałów UB – przedstawił zagadnienie turystyki i wczasów pracowniczych w „ludowej” Polsce lat 1945–1956⁴⁷⁵.

O działaniach UB w czasie „odwilży” 1956 r. pisali Waldemar Handke⁴⁷⁶, Małgorzata Machałek i Marcin Stefaniak⁴⁷⁷, Arkadiusz Małydzka⁴⁷⁸ oraz Paweł P. Warot⁴⁷⁹.

Należy też zwrócić uwagę na pracę zbiorową *Stalinizm i rok 1956 na Górnym Śląsku*⁴⁸⁰, będącą regionalną minimonografią tego zagadnienia.

⁴⁷⁰ T. Konopka, *Śmierć na ulicach Krakowa w latach 1945–1947 w materiale archiwalnym krakowskiego Zakładu Medycyny Sądowej*, PiS 2005, nr 1 (8); *Zabójstwa i inne zgony gwałtowne w pierwszych latach powojennych w zbiorze protokołów sekcyjnych krakowskiego Zakładu Medycyny Sądowej*, oprac. T. Konopka, ZHW 2005, nr 24.

⁴⁷¹ A. Dziuba, A. Drozdowski, *Walka aparatu bezpieczeństwa ze zjawiskiem sabotażu przemysłowego w województwie śląskim w 1949 r. (casus Marii Kandzi)*, SS 2006, t. 65.

⁴⁷² S. Galij-Skarbińska, W. Polak, *Toruńska SB na tropie dywersji. Sprawa operacyjnego rozpracowania „Cysterna”*, RT 2009, t. 36.

⁴⁷³ B. Kruk, *Sabotaż i niegospodarność na kolei w latach 1945–1956 w materiałach operacyjnych UB na Dolnym Śląsku [w:] Gospodarka i społeczeństwo w czasach PRL-u (1944–1989). Wrocławskie Spotkania z Historią Gospodarczą. Spotkanie 2*, red. E. Kościak, T. Głowiński, Wrocław 2007.

⁴⁷⁴ B. Tracz, *Współzawodnictwo pracy w materiałach aparatu bezpieczeństwa województwa śląskiego/stalinogrodzkiego (1947–1956) [w:] Współzawodnictwo pracy w życiu gospodarczym, społeczno-politycznym i propagandzie PRL*, red. idem, Katowice 2008.

⁴⁷⁵ P. Sroka, *Turystyka i wczasy pracownicze w regionie sudeckim w latach 1945–1956 przez pryzmat materiałów aparatu bezpieczeństwa [w:] Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2008. Referaty*, red. M. Bielak, Ł. Kamiński, Warszawa 2009.

⁴⁷⁶ W. Handke, *28 czerwca 1956 r. w notatkach ubowców*, BIPN 2006, nr 6 (65).

⁴⁷⁷ M. Machałek, M. Stefaniak, *Szczeciński aparat bezpieczeństwa wobec Października '56 [w:] W poszukiwaniu tożsamości Października 1956 na Pomorzu Zachodnim*, red. M. Machałek, A. Makowski, Szczecin 2007. Zob. także: Ł. Jastrząb, *Nowa lista ofiar Poznańskiego Czerwca 1956 roku*, KW 2004, nr 2; idem, *Udokumentowana liczba ofiar śmiertelnych i rannych Poznańskiego Czerwca 1956 r.*, KH 2006, nr 4.

⁴⁷⁸ A. Małydzka, *Agentura w Czerwcu '56*, BIPN 2006, nr 6 (65).

⁴⁷⁹ P.P. Warot, *Olsztyński Październik 1956 roku w dokumentach Służby Bezpieczeństwa i relacjach świadków ówczesnych wydarzeń*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2006, nr 3.

⁴⁸⁰ *Stalinizm i rok 1956 na Górnym Śląsku*, red. A. Dziurok, B. Linek, K. Tarka, Katowice–Opole–Kraków 2007. W tomie: G. Bębniak, „Stalinizacja” jako zawłaszczenie sfery symbolicznej (na przykładzie Katowic, 1945–1956); A. Drozdowski, *Urząd Bezpieczeństwa wobec unifikacji ruchu ludowego w województwie śląskim (1947–1949)*; A. Dziuba, *Koncepcje działań polskiego podziemia na Górnym Śląsku w latach 1948–1953*; A. Dziurok, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w diecezji katowickiej w latach 1948–1956 (zarys problematyki)*; A. Hanich, A. Sitek, *Wysiedlenie śląskich księży i sióstr zakonnych ze Śląska Opolskiego przez władze komunistyczne w 1954 roku*; S. Jankowiak, *Zmierzch stalinizmu w Polsce – przełom 1956 roku*; Ł. Kamiński, *Stalinizm po polsku – aspekty społeczne (tezy do dyskusji)*; B. Linek, „Rewizjonizm niemiecki” – skala, charakter i polityka władz bezpieczeństwa; P. Madajczyk, *System władzy na Górnym Śląsku w latach 1945–1956*; J. Neja, *Między XX Zjazdem a poznańskim Czerwcem. Sytuacja społeczno-polityczna w województwie stalinogrodzkim w pierwszej*

3.4. Studia problemowe dotyczące działań SB wobec opozycji politycznej i przejawów oporu społecznego w latach 1956–1989/1990

Jednym z najintensywniej badanych zagadnień pozostały tzw. polskie miesiące: Czerwiec 1956 r.⁴⁸¹, Marzec 1968 r.⁴⁸² – któremu poświęcono jeden z numerów „Dziejów Najnowszych”⁴⁸³, Grudzień 1970 r.⁴⁸⁴ – któremu poświęcono specjalny numer „Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej”⁴⁸⁵, Czerwiec 1976 r.⁴⁸⁶ i Sierpień 1980 r.⁴⁸⁷

Kilka przyczynków ukazywało działalność komunistycznego aparatu represji wobec środowisk opozycyjnych i dysydenckich w latach gomułkowskiej „małej stabilizacji”. Paweł Ceranka wydał artykuł badający Klub Poszukiwaczy Sprzeczności

polowie 1956 roku; K. Szwaagrzyk, *Rola terroru w funkcjonowaniu systemu stalinowskiego*; K. Tarka, *Opolski Październik 1956 roku – aspekty polityczne*; D. Węgrzyn, *Śląskie wątki „sprawy Bergu” (1950–1956)*.

⁴⁸¹ *Poznański Czerwiec 1956*, red. S. Jankowiak, A. Rogulska, Warszawa 2002; P.P. Warot, *Olsztyński Październik '56 w świetle dokumentów Służby Bezpieczeństwa i w relacjach świadków*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2008, nr 4.

⁴⁸² J. Eisler, *Wydarzenia lat 1967–1968 w materiałach archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej* [w:] *Oblicza Marca 1968*, red. K. Rokicki, S. Stepień, Warszawa 2004; U. Gierasimiuk, *Marzec 1968 r. w województwie białostockim w świetle materiałów aparatu bezpieczeństwa* [w:] „*Mała stabilizacja*” w województwie białostockim 1956–1970, red. M. Markiewicz, Białystok 2012; D. Jarosz, *Spółczesność Kielecczyny wobec „wypadków marcowych” 1968 roku w świetle dokumentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (komunikat)* [w:] *Z przeszłości Żydów polskich. Polityka – gospodarka – kultura – społeczeństwo*, red. J. Wijaczka, G. Miernik, Kraków 2005; B. Kleszczyński, *Marzec 1968 w województwie rzeszowskim. Działania aparatu bezpieczeństwa*, BIPN 2008, nr 3 (86).

⁴⁸³ DzN 2008, nr 1. W numerze m.in. artykuły: D. Boćkowski, *Marzec 1968 r. w Białymstoku w świetle materiałów operacyjnych Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej*; M. Golon, *Marzec 1968 w Toruniu w świetle materiałów Służby Bezpieczeństwa*; P. Kardela, *Olsztyński Marzec '68 i działania Służby Bezpieczeństwa*; K. Maniewska, *Mieszkańcy Bydgoszczy wobec wydarzeń 1968 r. Postawy. Przejawy oporu społecznego. Skala represji*.

⁴⁸⁴ P. Brzeziński, R. Chrzanowski, A. Nadarzyńska-Piszczewiat, *Zbrodnia bez kary. Grudzień 1970 w Gdyni. Przebieg wydarzeń, represje, walka o prawdę*, Gdynia 2010; B. Danowska, *Grudzień 1970 roku na Wybrzeżu Gdańskim. Przyczyny – przebieg – reperkusje*, Pelplin 2000; J. Eisler, *Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2000; A. Nadarzyńska-Piszczewiat, R. Chrzanowski, *Przywódcy Gdynińskiego Grudnia '70*, BIPN 2010, nr 12 (121). Zob. także: A. Strokowski, *Lista ofiar. Grudzień 1970 r. w Szczecinie*, Szczecin 2009; D. Wicenty, *Pamięć zastraszana i ocalona: kontrola operacyjna trójmiejskich „miejsz pamięci” przez SB po Grudniu '70*, DzN 2011, nr 4; E. Wnuk, „*Dowiedziałem się poufnie*”. *Zima 1970/1971 w aktach koszalińskiej bezpieki*, „Rocznik Koszaliński” 2009, nr 37.

⁴⁸⁵ BIPN 2010, nr 12 (121). W tomie m.in.: P. Brzeziński, *Gdyniński Grudzień '70*; S. Cenckiewicz, *Gdańsk '70. Zbrodnia nieukarana i bitwa o pamięć*; J. Eisler, *Grudzień 1970*; Ł. Kamiński, *Dolnośląski Grudzień*; M. Paziński, *Szczecin '70*. Zob. także album: P. Brzeziński, R. Chrzanowski, A. Nadarzyńska-Piszczewiat, *Zbrodnia bez kary. Grudzień 1970 w Gdyni. Przebieg wydarzeń – represje – walka o prawdę*, Gdynia 2010.

⁴⁸⁶ B. Kościelna, *Czerwiec '76 na Pomorzu Zachodnim w świetle akt Wydziału III SB KW MO w Szczecinie*, PAIPN 2010, t. 3; K. Rembacka, *Czerwiec '76 w „Dolnej Odrze”*. *Obraz strajku w materiałach archiwalnych Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Gryfino i okolice na przestrzeni wieków*, red. R. Skrycki, Szczecin 2009.

⁴⁸⁷ J. Kufel, *Służba Bezpieczeństwa i Milicja Obywatelska wobec strajku sierpniowego w Stoczni Gdańskiej* [w:] *Szkice z dziejów NSZZ „Solidarność” na Pomorzu Nadwiślańskim i Kujawach (1980–1990)*, red. I. Hałagida, Bydgoszcz–Gdańsk 2012.

z perspektywy materiałów źródłowych pozostałych po SB⁴⁸⁸. Natomiast Rafał Marciniak opisał wpływ SB na koterie wewnątrzpartyjne w 1968 r.⁴⁸⁹

Łukasz Kamiński wydał przyczynek związany z wkroczeniem wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji w 1968 r.⁴⁹⁰ Temat ten podjął także Janusz Szymt⁴⁹¹. Syntetyczny opis działań SB wobec „Praskiej Wiosny” przedstawił zaś Grzegorz Majchrzak⁴⁹².

W ostatnich latach ukazała się znaczna ilość opracowań wąskotematycznych: studium opisujące działania SB wobec żołnierzy AK po 1956 r. ogłosił Janusz Marszałec⁴⁹³, Sławomir Poleszak opisał rozpracowanie, którego efektem była śmierć ostatniego partyzanta w PRL – Józefa Franczaka „Lalka”⁴⁹⁴, zaś Piotr Niwiński wydał monografię działań bezpieki przeciw kombatantom wileńskiej AK⁴⁹⁵. Marek Czech przedstawił inwigilację środowiska „Spotkań” przez komunistyczną bezpiekę⁴⁹⁶, o działaniach SB wobec krakowskiego „Teatru Rapsodycznego” pisała Dorota Koczwańska-Kalita⁴⁹⁷, a Andrzej Friszke o Klubie Krzywego Koła⁴⁹⁸.

Opisano paletę środowisk opozycyjnych z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Osobne artykuły poświęcono WZZ⁴⁹⁹, KOR⁵⁰⁰, środowisku „Spotkań”⁵⁰¹,

⁴⁸⁸ P. Ceranka, *Raczkujący rewizjoniści. Klub Poszukiwaczy Sprzeczności w archiwach MSW, „Więź”* 2008, nr 11–12 (601).

⁴⁸⁹ R. Marciniak, *Wpływ Służby Bezpieczeństwa na walki frakcyjne w łonie nomenklatury partyjnej województwa koszalińskiego w 1968 r.* [w:] *Z dala od centrum. Rok 1968 na Pomorzu Zachodnim. Materiały pokonferencyjne*, red. R. Kościelny, Szczecin–Koszalin 2009.

⁴⁹⁰ Ł. Kamiński, *Relacja b. TW ps. „Ster” ze spotkania z b. prezydentem CSRS Antoninem Novotnym w sierpniu 1968 r.*, „Almanach Historyczny” 2006, t. 8.

⁴⁹¹ J. Szymt, *Białostocczyzna w obliczu „Praskiej Wiosny” 1968. Kryptonim „Podhale”*, „Studia Podlaskie” 2009/2010, t. 18.

⁴⁹² G. Majchrzak, *Służba Bezpieczeństwa PRL a praska wiosna* [w:] *Aparat bezpieczeństwa, propaganda a Praska Wiosna. Zbiór materiałów z konferencji międzynarodowej, Praga, 7–9 września 2008 r.*, red. M.M. Szykowska-Rey, Praha 2009.

⁴⁹³ J. Marszałec, *Na „spotkanie” ludziom z AK. Służba Bezpieczeństwa wobec środowisk akowskich po 1956 roku na Wybrzeżu Gdańskim*, PiS 2005, nr 1 (7).

⁴⁹⁴ S. Poleszak, *Kryptonim „Pożar”. Rozpracowanie i likwidacja ostatniego żołnierza polskiego podziemia niepodległościowego Józefa Franczaka „Lalka”*, „Lalusia” (1956–1963), PiS 2005, nr 2 (8).

⁴⁹⁵ P. Niwiński, *Działania komunistycznego aparatu represji wobec środowisk kombatantów wileńskiej AK 1945–1980*, Warszawa 2009.

⁴⁹⁶ M. Czech, *Inwigilacja środowiska „Spotkań” przez służby specjalne PRL*, PiS 2004, nr 1 (5).

⁴⁹⁷ D. Koczwańska-Kalita, *Walka komunistów z Teatrem Rapsodycznym*, „Arcana” 2005, nr 63.

⁴⁹⁸ A. Friszke, *Początki Klubu Krzywego Koła*, ZH 2004, z. 151.

⁴⁹⁹ S. Cenciekiewicz, *Zemsta czy „wypadek przy pracy”?*, BIPN 2006, nr 8–9 (67–68).

⁵⁰⁰ R. Spalek, *„Gracze” – Komitet Obrony Robotników w propagandzie PRL, stereotypach oraz dokumentach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, PiS 2003, nr 2 (4); G. Waligóra, *Zalecenia gen. Krzysztoporskiego wobec KOR i środowisk studenckich po zabójstwie Stanisława Pyjasa* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, red. Ł. Kamiński, t. 5, Wrocław 2007. Zob. także: K. Wyszowski, *W odpowiedzi na artykuł Roberta Spalka „Gracze” – Komitet Obrony Robotników w propagandzie PRL, stereotypach oraz dokumentach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, PiS 2004, nr 2 (6); R. Spalek, *W odpowiedzi Krzysztofowi Wyszowskiemu*, PiS 2004, nr 2 (6).

⁵⁰¹ J. Błażejowska, *„Głos” niepodległości. Wokół narodzin i pierwszych miesięcy istnienia pisma*, ZHW 2010, nr 32–33.

Listowi 34⁵⁰², „bombiarzom” z Lubina⁵⁰³, a także kilkusobowej grupie konspiratorów z Nowego Sącza⁵⁰⁴. Ciekawy przyczynek do działań SB wobec opozycji przedsierniowej w Szczecinie opublikował Marcin Stefaniak⁵⁰⁵. Syntetycznie działania SB wobec opozycji przedsierniowej w Łodzi omówił z kolei Leszek Próchniak⁵⁰⁶. Tematykę oporu społecznego w środowiskach robotniczych podjęto w pracy zbiorowej poświęconej postawom robotników wielkich ośrodków przemysłowych. Z perspektywy badań nad aparatem represji szczególnie interesujące artykuły w tomie opublikowali Sławomir Cenckiewicz, Krzysztof Lesiakowski oraz Jarosław Neja⁵⁰⁷. Również działania SB wobec niezależnych środowisk ludowców stały się przedmiotem badań, których wyniki opublikowano w drugim tomie serii wydawniczej *Represje wobec wsi i ruchu ludowego*⁵⁰⁸. Przedstawiono także zasób archiwalny odnoszący się do żołnierzy PSZ na Zachodzie⁵⁰⁹. Interesujące spojrzenie na tzw. wroga propagandę zaproponowała Maria Konieczna⁵¹⁰.

Opisując stan badań nad oporem społecznym w latach 1956–1989, należy przywołać prace będące zbiorami najczęściej wcześniej publikowanych artykułów

⁵⁰² K. Rokicki, *Sprawa „Listu 34” w materiałach MSW [w:] Polska 1944/45–1989. Studia i materiały*, t. 7, Warszawa 2006.

⁵⁰³ S. Ligarski, *Lubińscy „bombiarze” w walce o niepodległość w czasie stanu wojennego*, ZHW 2010, nr 32–33. Zob. także: P. Madera, *Sprawa „zamachów terrorystycznych” w 1982 r. na terenie byłego województwa legnickiego (w świetle dokumentów ówczesnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych)*, „Prace Uczestników Studium Doktoranckiego” 2006, t. 8: *Historia*.

⁵⁰⁴ M. Kasprzycki, *Sprawa operacyjnego rozpracowania „Instrukcja” (1982)*, ZHW 2010, nr 32–33.

⁵⁰⁵ M. Stefaniak, *„Byliśmy przyjaciółmi”. Jak szczecińska bezpieka rozpracowywała opozycję przedsierniową*, BIPN 2009, nr 10–11 (105–106).

⁵⁰⁶ L. Próchniak, *Służba Bezpieczeństwa wobec opozycji w Łodzi 1976–1980*, PiS 2003, nr 2 (4).

⁵⁰⁷ *Dla władzy, obok władzy, przeciw władzy. Postawy robotników wielkich ośrodków przemysłowych w PRL*, red. J. Neja, Warszawa 2005. W tomie m.in.: S. Cenckiewicz, *Stocznia Gdańska im. Lenina w sierpniu 1980 w optyce i działaniach Służby Bezpieczeństwa*; K. Lesiakowski, *Służba Bezpieczeństwa wobec środowisk robotniczych w Łodzi w grudniu 1970 i lutym 1971*; J. Neja, *Robotnicy województwa katowickiego w lecie 1980 w świetle materiałów Służby Bezpieczeństwa*.

⁵⁰⁸ *Represje wobec wsi i ruchu ludowego*, t. 2, red. J. Gmitruk, Z. Nawrocki, Warszawa 2004. W tomie m.in.: B. Dereń, *Aparat bezpieczeństwa wobec niezależnych ludowców krakowskich w latach 1957–1970*; K. Kaczmarowski, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec tzw. prawicy ludowej na terenie województwa rzeszowskiego po październiku 1956 r.*; S. Jankowiak, *Zwalczanie „prawicy” w ruchu ludowym w Wielkopolsce w okresie 1956–1960*; M. Szpytma, *Zjednoczone Stronnictwo Ludowe 1955–1957 w materiałach krakowskiej bezpieki*; M. Choma-Jusińska, *Powstanie i działalność Tymczasowego Komitetu Samoobrony Chłopskiej Ziemi Lubelskiej. Władze partyjne i Służba Bezpieczeństwa wobec Komitetu*; D. Iwaneczko, *Od Ustrzyk Dolnych do stanu wojennego. Wybrane działania operacyjne SB wobec „Solidarności” rolniczej w Polsce południowo-wschodniej 1980–1981*.

⁵⁰⁹ A. Marcinkiewicz, *akta dotyczące żołnierzy PSZ na Zachodzie w zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie*, PAIPN 2009, t. 2.

⁵¹⁰ M. Konieczna, *Funkcje społeczne „wrogiej propagandy pisanej” w latach 1965–1975 na przykładach z archiwum krakowskiej bezpieki*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis” 2012, t. 10: „Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia”.

i materiałów autorstwa Sławomira Cenckiewicza⁵¹¹, Henryka Głębockiego⁵¹², Waldemara Handkego⁵¹³ i Wojciecha Polaka⁵¹⁴.

Natomiast Grzegorz Majchrzak pokazał specyficzne metody stosowane przez SB wobec opozycjonistów w latach siedemdziesiątych⁵¹⁵.

Największą liczbę tekstów poświęcono ukazaniu działań SB przeciw „Solidarności”. W obszernej pracy zbiorowej pod redakcją Waldemara Handkego opisano aktywność komunistycznej policji politycznej przeciw wielkopolskiej „Solidarności”⁵¹⁶. Odrębne teksty poświęcono opisowi działań SB przeciw niezależnemu związkowi w innych regio-

⁵¹¹ S. Cenckiewicz, *Oczami bezpieki. Szkice i materiały z dziejów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2005; *idem*, *Śladami bezpieki i partii. Studia – źródła – publicystyka*, Łomianki 2009. Zob. także: *idem*, *Anna Solidarność. Życie i działalność Anny Walentynowicz na tle epoki (1929–2010)*, Poznań 2010; *idem*, *Służba Bezpieczeństwa wobec I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”*, „Arcana” 2003, nr 3–4; *idem*, *Służba Bezpieczeństwa w walce z Ruchem Młodej Polski 1979–1988*, PiS 2003, nr 2 (4); *idem*, *Śladami bezpieki i partii. Studia, źródła, publicystyka*, Poznań 2009; *idem*, *Znaczenie archiwaliów służb specjalnych PRL w studiach nad dziejami NSZZ „Solidarność”* [w:] „Solidarność” w imieniu narodu i obywateli, red. M. Latoszek, Kraków 2005. Zob. także: W. Charczuk [rec.], S. Cenckiewicz, *Oczami bezpieki. Szkice i materiały z dziejów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2005, PiS 2007, nr 1 (11).

⁵¹² H. Głębocki, *Policja tajna przy robocie. Z dziejów państwa policyjnego w PRL*, Kraków 2005. Zob. także: *idem*, „Solidarność” w grach SB 1981–1989, „Arcana” 2003, nr 2.

⁵¹³ W. Handke, *Wyczytane... czyli szkice i notatki z teczek SB*, Leszno 2008.

⁵¹⁴ W. Polak, *Historia ciągle żywa. Studia i materiały*, Toruń–Gdańsk 2011; *idem*, *Trudne lata przelomu. Szkice z historii najnowszej*, Gdańsk 2006.

⁵¹⁵ G. Majchrzak, *Kierunek nękanie. Działania specjalne SB w walce z opozycją w latach siedemdziesiątych* [w:] *Polska opozycja demokratyczna w latach 1976–1981*, red. W. Polak, J. Kufel, P. Ruchlewski, Gdańsk 2012.

⁵¹⁶ *Wielkopolska „Solidarność” w materiałach aparatu represji (1980–1989)*, red. W. Handke, Poznań 2006. W tomie: W. Chałupka, M. Szczepaniak-Nawrot, *Niezależna działalność polityczna pracowników i studentów wyższych uczelni Poznania w aktach aparatu bezpieczeństwa*; W. Handke, „Solidarność” w Regionie Leszczyńskim (1980–1981) w świetle akt SB. *Rekonesans archiwalny w poznańskim zasobie IPN*; W. Handke, R. Kościański, B. Kuświk, *Wielkopolskie Regiony NSZZ „Solidarność”* (Kalisz, Konin, Leszno, Piła). *Rekonesans archiwalny w zasobie OBUiAD IPN w Poznaniu*; R. Kościański, *SB wobec działaczy konińskiej „Solidarności” (1980–1981). Rekonesans archiwalny w OBUiAD IPN w Poznaniu*; *idem*, *Materiały operacyjne dotyczące „Solidarności” pilskiej (1980–1981) w IPN w Poznaniu. Zarys pozostałości ze zniszczeń dokonanych przez SB*; B. Kuświk, *NSZZ „Solidarność” byłego województwa kaliskiego (1980–1981) w zasobie IPN*; R. Leśkiewicz, *NSZZ „Solidarność” Region Wielkopolska 1980–1981 w zasobie archiwalnym Oddziału IPN w Poznaniu*; A. Łuczak, *Akcja „Jodła” w Wielkopolsce*; G. Majchrzak, *Służba Bezpieczeństwa wobec pierwszej „Solidarności” 1980–1982*; A. Małyszka, *Zakładowa „Solidarność” w aktach SB na przykładzie Swarzędzkich Fabryk Mebli*; P. Piotrowski, *Historiografia badania dokumentów dotyczących „Solidarności” wytworzonych przez Służbę Bezpieczeństwa*; L. Sobala, *Ojciec Czesław Bialek (TJ) w aktach aparatu represji (OBUiAD IPN w Poznaniu)*; I. Szymańska, *Zagadnienie kompletności materiału archiwalnego w odniesieniu do wyniku kwerendy archiwalnej, na przykładzie sprawy operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Dominik”*; E. Wojcieszek, *Kościół katolicki wobec „Solidarności” 1980–1981 w woj. poznańskim w świetle dokumentów aparatu represji zgromadzonych w Oddziałowym Biurze Archiwizacji i Udostępniania Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej (OBUiAD IPN) w Poznaniu*; P. Zwiernik, *NSZZ „Solidarność” Region Wielkopolska – wybrane aspekty działalności i problemy badawcze*.

nach. Anna Górska-Klepcka pisała o Warmii i Mazurach⁵¹⁷, Igor Hałagida o Słupsku⁵¹⁸, Robert Kościański o Pile⁵¹⁹, Krzysztof Osiński o Bydgoszczy⁵²⁰, Jarosław Schabieński⁵²¹ i Marcin Zwolski⁵²² o woj. suwalskim, Jarosław Szarek o Krakowie⁵²³, Ewa Zając o Małopolsce⁵²⁴. O różnych aspektach aktywności komunistycznego aparatu represji przeciw „Solidarności” pisali także: Tomasz Danilecki⁵²⁵, Adam Dziurok⁵²⁶, Maciej Korkuć⁵²⁷, Grzegorz Majchrzak⁵²⁸, Leszek Próchniak⁵²⁹, Michał Ruczyński i Michał Siedziako⁵³⁰,

- ⁵¹⁷ A. Górska-Klepcka, *SB na tropach Solidarności. (Działania MO i SB w latach 1980–1990 przeciwko opozycji Regionu Warmińsko-Mazurskiego na podstawie dokumentów zgromadzonych w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Białymstoku)*, Olsztyn 2007. Zob. także: K. Sacewicz [rec.], „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2008, nr 2.
- ⁵¹⁸ I. Hałagida, *Służba Bezpieczeństwa wobec NSZZ „Solidarność” w Słupsku w latach 1980–1981*, PiS 2010, nr 2 (16).
- ⁵¹⁹ R. Kościański, *Materiały operacyjne dotyczące „Solidarności” piłskiej (1980–1981) w IPN w Poznaniu. Zarys pozostałości ze zniszczeń dokonanych przez SB [w:] Solidarność Piłska w podziemiu 1981–1989*, red. J. Wąsowicz, Piła 2006.
- ⁵²⁰ K. Osiński, *Komunistyczna bezpieka wobec bydgoskiej „Solidarności” w latach 1980–1981*, BIPN 2010, nr 9–10 (118–119).
- ⁵²¹ J. Schabieński, *Inwigilacja NSZZ „Solidarność” w województwie suwalskim w pierwszym okresie działalności – sposoby, cele, działania, kolportaż informacji*, RAS 2008, t. 8.
- ⁵²² M. Zwolski, *Represje władz wobec NSZZ „Solidarność” Regionu „Pojezierze” w stanie wojennym*, RAS 2006, t. 6.
- ⁵²³ J. Szarek, *Służba Bezpieczeństwa wobec robotniczych protestów w Krakowie w 1980 roku [w:] Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, red. W. Bernacki, Z. Nawrocki, W. Pasierbek, Z.K. Wójcik, Kraków 2009.
- ⁵²⁴ E. Zając, *Działania Służby Bezpieczeństwa skierowane przeciwko małopolskiej „Solidarności” 1980–1981. Rekonesans badawczy [w:] Między Sierpniem a Grudniem. „Solidarność” w Krakowie i Małopolsce w latach 1980–1981*, red. T. Gąsowski, współpraca B. Klich-Kluczevska, J. Mierzwa, Kraków 2006.
- ⁵²⁵ T. Danilecki, *Rozpracowanie podziemnych struktur. Region Białostok NSZZ „Solidarność”*, BIPN 2005, nr 7–8 (54–55).
- ⁵²⁶ A. Dziurok, *Znaleźć „Leszka”*, BIPN 2006, nr 11–12 (70–71). Zob. także: *Idą pancry na Wujek*, oprac. A. Dziuba, A. Dziurok, T. Semik-Orzech, A. Sznajder, Katowice 2006; A. Sznajder, *Czego nie wiemy o pacyfikacji kopalni „Wujek”*, BIPN 2009, nr 5–6 (100–101).
- ⁵²⁷ M. Korkuć, *Zakopiańska „Solidarność” w raportach Służby Bezpieczeństwa [w:] Drogi do Niepodległości. Polska, Podhale, Zakopane 1945–1989*, Zakopane 2005.
- ⁵²⁸ G. Majchrzak, *Bliżej prawdy o Lechu Wałęsie. Analiza fenomenu przewodniczącego „Solidarności” autorstwa Eligiusza Naszkowskiego, tajnego współpracownika SB o pseudonimie „Grażyna”, „Arcana” 2008, nr 1 (79); idem, *Działania Służby Bezpieczeństwa w celu przejścia kontroli nad „Solidarnością” w latach 1980–1982*, „Dzieje Najnowsze” 2003, nr 4; idem, *Działania SB wobec NSZZ „Solidarność” w latach 1980–1982 [w:] Czas przelomu. „Solidarność” 1980–1981*, red. W. Polak, P. Ruchlewski, J. Kufel, Gdańsk 2010. Zob. idem, *Bezpečności służba proti Solidaritě 1980–1981*, „Securiata Imperia” 2012, nr 1.*
- ⁵²⁹ L. Próchniak, *Konflikt w szpitalu MSW w Łodzi*, BIPN 2010, nr 9–10 (118–119).
- ⁵³⁰ M. Ruczyński, M. Siedziako, *Kryptonim „Związek”. SB wobec NSZZ „Solidarność” Regionu Pobrzeże w latach 1980–1981. Zarys problemu [w:] O Polskę wolną! O Polskę Solidarną! NSZZ Solidarność w latach 1980–1989*, red. W. Polak, S. Galij-Skarbińska, V. Kmieciak, M. Białkowski, J. Kufel, P. Ruchlewski, Gdańsk 2011.

Jacek Saramonowicz⁵³¹, Mirosław Sikora⁵³², Władysław Skalski⁵³³, Krzysztof Sychowicz⁵³⁴, Marek Szymaniak⁵³⁵ oraz Przemysław Zwiernik⁵³⁶.

Antoni Kura opisał represje wobec rolniczej „Solidarności”⁵³⁷, podobną tematykę podjęli Tomasz Chinciński⁵³⁸ i Dariusz Iwaneczko⁵³⁹, natomiast „Solidarność” Rolników Indywidualnych na Podhalu, Spiszu i Orawie opisał Mateusz Szpytma⁵⁴⁰.

Konrad Słowiński przedstawił nastroje społeczne w Radomskim w latach 1980–1981 w świetle archiwaliów SB⁵⁴¹.

Liczne artykuły dotyczyły stanu wojennego. Tematykę tę podjęli: Ireneusz Bieniecki⁵⁴², Robert Chrzanowski⁵⁴³, Marcin Dąbrowski⁵⁴⁴, Waldemar Handke⁵⁴⁵, Stanisław Jankowiak⁵⁴⁶, Małgorzata Machałek⁵⁴⁷, Grzegorz Majchrzak⁵⁴⁸, Paweł Pio-

⁵³¹ J. Saramonowicz, *Działania SB wobec działaczy byłego NSZZ „Solidarność” w Kutnie w świetle zachowanych dokumentów*, KZR 2010, t. 14.

⁵³² M. Sikora, *Jan Tadeusz Żeliński „w oczach” Służby Bezpieczeństwa. Inwigilacja działacza „Solidarności” w latach 1980–1989*, „Rocznik Muzeum w Gliwicach” 2013, t. 24.

⁵³³ W. Skalski, *Służba Bezpieczeństwa wobec kierowniczych gremiów NSZZ „Solidarność” przed i po 13 grudnia 1981 r.*, „Sowiniec” 2006, nr 29.

⁵³⁴ K. Sychowicz, *NSZZ „Solidarność” i aparat bezpieczeństwa w woj. łódzkiej (1988–1989)* [w:] *Tam też była „Solidarność”. Małe ośrodki ruchu związkowego i ich rola w latach 1980–1990*, red. A. Pyżewska, M. Zwolski, Białystok 2012.

⁵³⁵ M. Szymaniak, *Służba Bezpieczeństwa przeciwko bydgoskiej „Solidarności”. Taktyka działania – struktury – funkcjonariusze (1980–1982)* [w:] *Szkice z dziejów NSZZ „Solidarność” na Pomorzu Nadwiślańskim i Kujawach (1980–1990)*, red. I. Hałagida, Bydgoszcz–Gdańsk 2012.

⁵³⁶ P. Zwiernik, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec prof. Leszka Nowaka w latach 1980–1989* [w:] L. Nowak, *Polska droga do socjalizmu. Pisma polityczne 1980–1989*, red. K. Brzechczyn, Poznań 2011; *idem*, *Poznańskie wątki operacji „Tęcza”*, BIPN 2006, nr 11–12 (70–71).

⁵³⁷ A. Kura, *Ocena, skala i formy represji działaczy rolniczej „Solidarności”* [w:] RH MHPRL 2007, nr 23.

⁵³⁸ T. Chinciński, *„Noteć” przeciw rolniczej „Solidarności”*, BIPN 2006, nr 3–4 (62–63).

⁵³⁹ D. Iwaneczko, *Służba Bezpieczeństwa wobec „Solidarności” rolniczej w Polsce południowo-wschodniej 1980–1981*, PiS 2003, nr 2 (4).

⁵⁴⁰ M. Szpytma, *NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” na Podhalu, Spiszu i Orawie 1980–1981* [w:] *Drogi do Niepodległości. Polska, Podhale, Zakopane 1945–1989*, Zakopane 2005.

⁵⁴¹ K. Słowiński, *Nastroje społeczne w Radomiu i województwie radomskim w latach 1980–1981 w świetle dokumentów SB* [w:] *Spoleczeństwo a władza. Między Wisłą a Pilicą w latach 1945–1989*, red. S. Piątkowski, R. Śmietanka-Kruszelnicki, Lublin 2012.

⁵⁴² I. Bieniecki, *Nadmorskie brygady WOP i MBOP w okresie stanu wojennego*, „Biuletyn Historyczny” 2007, nr 22.

⁵⁴³ R. Chrzanowski, *Antoni Browarczyk (1961–1981) – pierwsza ofiara stanu wojennego w Gdańsku* [w:] *Stan wojenny na Pomorzu Nadwiślańskim (1981–1983)*. *Szkice historyczne*, red. P. Brzeziński, Gdańsk 2012.

⁵⁴⁴ M. Dąbrowski, *Internowanie i wyroki więzienia w okresie stanu wojennego na Lubelszczyźnie (13 grudnia 1981–22 lipca 1983)* [w:] *Więziennictwo na Lubelszczyźnie w okresie stanu wojennego*, red. J. Świtka, M. Kuć, Lublin 2008.

⁵⁴⁵ W. Handke, *13 XII 1981 – stan wojenny w świetle dokumentów z akt personalnych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa na przykładzie województwa leszczyńskiego* [w:] *Stan wojenny. Analizy, hipotezy, komentarze*, red. M. Żukowski, Koszalin 2012.

⁵⁴⁶ S. Jankowiak, *Źródła dotyczące stanu wojennego na Środkowym Nadodrzu w archiwum IPN w Poznaniu* [w:] *Z dziejów ziemi lubuskiej po drugiej wojnie światowej*, t. 2: *Stan wojenny na ziemi lubuskiej*, red. C. Osekowski, R. Skobelski, Zielona Góra 2009.

⁵⁴⁷ M. Machałek, *Źródła do stanu wojennego w Gorzowie w zasobie szczecińskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej* [w:] *Przeciwko stanowi wojennemu. Zajścia 31 sierpnia 1982 roku w Gorzowie Wielkopolskim*, red. M. Machałek, D.A. Rymar, Gorzów 2007.

⁵⁴⁸ G. Majchrzak, *Działania Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w okresie stanu wojennego* [w:] *Wokół „mniejszego zła”. Stan wojenny w Polsce*, red. P. Piotrowski, Wrocław 2010; *idem*, *Nieznaną batalia o stan wojenny*, „Arcana” 2007, nr 4 (76).

trowski⁵⁴⁹, Tadeusz Ruzikowski⁵⁵⁰, Przemysław Wójtowicz⁵⁵¹ oraz Ewa Zajac⁵⁵². Wydano pracę zbiorową dotyczącą pacyfikacji manifestacji w Gorzowie Wielkopolskim 31 sierpnia 1982 r. zawierającą znaczną ilość materiałów odzwierciedlających dzieje aparatu represji⁵⁵³. Stan wojenny w Wielkopolsce został opisany w pracy zbiorowej pod redakcją Stanisława Jankowiaka i Jana Miłosza⁵⁵⁴. Interesujące artykuły ukazujące działania aparatu represji zamieszczono w publikacji zbiorowej *Stan wojenny. Fakty, hipotezy, interpretacje* pod redakcją Arkadiusza Czwołka i Wojciecha Polaka⁵⁵⁵. Natomiast zespół badaczy pod kierownictwem Igora Hałagidy opracował listy internowanych z powodów politycznych z województw: bydgoskiego, elbląskiego, gdań-

⁵⁴⁹ P. Piotrowski, *Udział Wojska Polskiego w realizacji stanu wojennego* [w:] *Wokół „mniejszego zła”*. *Stan wojenny w Polsce*, red. idem, Wrocław 2010.

⁵⁵⁰ T. Ruzikowski, *Kontrolować czy/i rozbijać? Przyczynek do działań warszawskiej SB przeciwko Solidarności w związku ze stanem wojennym* [w:] *Czas przełomu. „Solidarność” 1980–1981*, red. W. Polak, P. Ruchlewski, J. Kufel, Gdańsk 2010; idem, *Wojsko, Służba Bezpieczeństwa, wymiar sprawiedliwości, propaganda... Przyczynek do historii (aparatu) represji w Warszawie w stanie wojennym* [w:] *Warszawa niezłomna. Antysystemowe formy opozycji i oporu społecznego w stolicy (1980–1989)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2013.

⁵⁵¹ P. Wójtowicz, *Akcja „Jodła” i losy internowanych z województwa toruńskiego* [w:] *Stan wojenny na Pomorzu Nadwiślańskim (1981–1983). Szkice historyczne*, red. P. Brzeziński, Gdańsk 2012.

⁵⁵² E. Zajac, *Specyficzna pamięć. 13 grudnia 1989: 8 rocznica stanu wojennego*, „Arcana” 2007, nr 4 (76).

⁵⁵³ *Przeciwko stanowi wojennemu. Wydarzenia 31 sierpnia 1982 r. w Gorzowie*, red. M. Machałek, D.A. Rymar, Szczecin 2007. W tomie: J. Jagiełłowicz, *Procesy polityczne i represje po zajęciach 31 sierpnia 1982 roku*; M. Machałek, *Źródła do stanu wojennego w Gorzowie w zasobie szcześcińskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej*; J. Palicki, *Wydarzenia z 31 sierpnia 1982 roku w świetle legalnej i nielegalnej prasy lokalnej*; G. Pytlak, *Manifestacja 31 sierpnia. [Wspomnienie]*; D.A. Rymar, *Droga do 31 sierpnia 1982 roku*; J. Sikorski, *Kościół gorzowski wobec stanu wojennego*; *Wybór dokumentów; Lista ukaranych przez Kolegium ds. Wykroczeń po wydarzeniach z 31 sierpnia 1982 r. w Gorzowie Wielkopolskim; Lista osób skazanych przez Sąd Wojewódzki po manifestacji 31 VIII 1982 w Gorzowie Wielkopolskim*.

⁵⁵⁴ *Stan wojenny w Wielkopolsce*, red. S. Jankowiak, J. Miłosz, Poznań 2004. W tomie: J. Eisler, *Stan badań nad stanem wojennym. Stan wojenny po dwudziestu latach – uwagi o stanie badań*; S. Jankowiak, *Sytuacja w Wielkopolsce 1980–1981*; A. Łuczak, *Ofiary śmiertelne stanu wojennego w Poznaniu. Osoby zmarłe w niewyjaśnionych okolicznościach*; J. Macholak, *Stan wojenny w Szczecinie w świetle akt Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*; A. Małyżka, *Stan wojenny w Swarzędzu i okolicach*; A. Pietrowicz, *Powstanie tymczasowe Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” i pierwszy okres jego działalności (do 28 grudnia 1982)*; K. Podemski, *Dwadzieścia lat później. Stan wojenny w świadomości Polaków*; T. Rochatka, *Nastroje robotników Poznania w latach 1981–1983*; P. Zwiernik, *Opór i działalność opozycyjna młodzieży szkół średnich w latach 1981–1984*.

⁵⁵⁵ *Stan wojenny. Fakty, hipotezy, interpretacje. Zbiór studiów*, red. A. Czwołek, W. Polak, Toruń 2008. W tomie m.in.: L. Pawlikowicz, *Militarne aspekty „kryzysu polskiego” 1980–1981. Pierwsze cztery miesiące – radziecka interwencja czy stan wojenny?*; P. Chrzczonowicz, *Prawo karne i wymiar sprawiedliwości karnej wobec opozycji wolnościowej w Polsce doby stanu wojennego – wybrane aspekty*; W. Gieszczyński, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec środowiska akademickiego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie w czasie stanu wojennego*; A. Frydrysiak, *Ośrodki internowania w województwie koszalińskim 1981–1982*; J. Wąso-wicz, *Sprawa Anny Stawickiej z Gdańska w świetle materiałów z Instytutu Pamięci Narodowej*; E. Zajac, *Rola SB w kształtowaniu mitu „mniejszego zła”*.

skiego, słupskiego, toruńskiego i wrocławskiego⁵⁵⁶. Marzena Grosicka opisała internowania w Świętokrzyskiem⁵⁵⁷. Natomiast Jarosław Neja wydał tomik przypominający wydarzenia grudnia 1981 r. woj. katowickim⁵⁵⁸.

Opublikowano artykuły obrazujące działania SB wobec niezależnego ruchu wydawniczego czy podziemnych mediów. Szczególnie należy podkreślić aktywność badawczą Grzegorza Majchrzaka⁵⁵⁹. Temat ten podejmowali także Jan Olaszek⁵⁶⁰, Grzegorz Waligóra⁵⁶¹ i Paweł P. Warot⁵⁶². Działania SB wobec prasy bezdebitowej we Wrocławiu opisał Szczepan Rudka – w tematycznej monografii⁵⁶³. W pracy zbiorowej przedstawiono szkice i artykuły dotyczące Radia Solidarność – problem jego inwigilacji przez SB podjął Grzegorz Majchrzak, a działania „Solidarności” wobec SB zarysowali Janusz Pałubicki i Piotr Serwaczak⁵⁶⁴.

Wydano także mniejsze studia dotyczące działań operacyjnych SB podejmowanych wobec: Konfederacji Polski Niepodległej⁵⁶⁵, Niezależnego Zrzeszenia Studen-

⁵⁵⁶ „Trzynastego grudnia roku pamiętnego...”. *Internowani w stanie wojennym z powodów politycznych z województw bydgoskiego, elbląskiego, gdańskiego, słupskiego, toruńskiego i wrocławskiego*, oprac. P. Brzeziński, K. Filip, I. Hałagida, A. Kazański, K. Maniewska, K. Nawrocki, K. Osiński, P. Wójtowicz, red. I. Hałagida, Bydgoszcz–Gdańsk 2011.

⁵⁵⁷ M. Grosicka, *Internowania w regionie świętokrzyskim w dokumentach Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Stan wojenny w regionie świętokrzyskim 1981–1983*, red. P. Gotowiecki, Ostrowiec Świętokrzyski 2013.

⁵⁵⁸ J. Neja, *Grudzień 1981 roku w województwie katowickim*, Katowice 2011.

⁵⁵⁹ G. Majchrzak, *Kryptonim „Walec”*, BIPN 2010, nr 9–10 (118–119); *idem*, *Operacja kryptonim „Jocker”. Rozpracowanie Agencji Prasowej „Solidarności” przez Służbę Bezpieczeństwa*, PiS 2006, nr 1 (9); *idem*, *Próba sił: warszawskie Radio „Solidarność” kontra Służba Bezpieczeństwa 1982–89*, „Z Dziejów Polskiej Radiofonii” 2005/2006, nr 2; *idem*, „*Rewolucja*”. Czyli radio i telewizja pod rządami Andrzeja Drawicza w świetle dokumentów SB (23 września–15 grudnia 1989 r.) [w:] *Wolne media? Środowisko dziennikarskie w 1989 r. Studia*, red. P. Szulc, T. Wolsza, Warszawa–Szczecin 2010; *idem*, *Rozpracowanie warszawskiego Radia „Solidarność” przez Służbę Bezpieczeństwa w latach 1982–1989* [w:] *25. rocznica niezależnych audycji i rozgłośni radiowych. Materiały konferencyjne*, red. B. Bakula, Poznań 2007; G. Majchrzak, *Z dziejów „Tygodnika Solidarność”. Rozpracowanie „Tygodnika Solidarność” przez Służbę Bezpieczeństwa 1980–1982*, Warszawa 2007 (por. M. Niezabitowska, *Prawdy jak chleba*, Warszawa 2007).

⁵⁶⁰ J. Olaszek, *Służba Bezpieczeństwa na tropie „Tygodnika Wojennego”*, DzN 2010, nr 4.

⁵⁶¹ G. Waligóra, *Analiza Departamentu III MSW na temat niezależnego ruchu wydawniczego w połowie 1987* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, red. Ł. Kamiński, t. 5, Wrocław 2007.

⁵⁶² P.P. Warot, *Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa wobec lokalnej prasy podziemnej na przykładzie „Echa Mragowa”* [w:] *Wbrew partii i cenzurze. Media podziemne w PRL. Studia i artykuły*, red. P. Kardela, P.P. Warot, T. Wolsza, Warszawa 2012.

⁵⁶³ S. Rudka, *Poza cenzurą. Wrocławską prasą bezdebitową 1973–1989*, Warszawa–Wrocław 2001.

⁵⁶⁴ *Radio Solidarność. Podziemne rozgłoszenie oraz audycje radiowe i telewizyjne w Polsce 1982–1990. Materiały z konferencji w Wyższej Szkole Zawodowej „Kadry dla Europy” w dniach 26–27 maja 2007 roku*, red. B. Bakula, Poznań 2008. W tomie m.in.: G. Majchrzak, *Rozpracowanie warszawskiego Radia Solidarność przez Służbę Bezpieczeństwa w latach 1982–1989*; J. Pałubicki, *Nasłuch SB*; P. Serwaczak, *Złamanie fosy. Kulisy kontrwywiadu Solidarności Walczącej*.

⁵⁶⁵ M. Kasprzycki, *Konfederacja Polski Niepodległej w Krakowie. Zarys działalności z uwzględnieniem przykładów destrukcyjnej roli osobowych źródeł informacji* [w:] *Konfederacja Polski Niepodległej na drodze do wolności*, red. M. Wenklar, Kraków 2011.

tów⁵⁶⁶, Międzyszkolnego Komitetu Oporu⁵⁶⁷, Solidarności Walczącej⁵⁶⁸, Polskiej Partii Socjalistycznej⁵⁶⁹, Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego⁵⁷⁰, oraz Ruchu „Wolność i Pokój”⁵⁷¹. Opisywano aktywność SB wobec dzieci, młodzieży i studentów – temat ten podjęli: Wojciech Domagalski i Radosław Peterman⁵⁷², Henryk Głębocki⁵⁷³, Piotr Kardela⁵⁷⁴, Michał Kopczyński⁵⁷⁵, Wiktor Krzewicki⁵⁷⁶ i Jarosław Syrnym⁵⁷⁷; a także harcerzy – o czym pisał Marcin Kapusta⁵⁷⁸.

Liczne prace poświęcono opisowi działań SB wobec inteligencji, twórców i artystów. Wydano kilka prac zbiorowych będących efektem badań w ramach ogólnopolskiego projektu IPN „Aparat bezpieczeństwa wobec środowisk twórczych”, w których

⁵⁶⁶ M. Kobylańska, *Sprawy o kryptonimach „Zmowa” i „Korporacja”. Przykłady działań Służby Bezpieczeństwa wobec Niezależnego Zrzeszenia Studentów w filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie (1980–1981)*, PAIPN 2008, t. 1; *Studenci '81. NZS w oczach Partii i SB*, red. W. Domagalski, R. Peterman, Łódź 2006.

⁵⁶⁷ Ł. Kamiński, *Służba Bezpieczeństwa wobec MKO* [w:] *Międzyszkolny Komitet Oporu*, red. B. Sokolowska-Pabjan, M. Drozd, W. Karaś, Warszawa 2010.

⁵⁶⁸ Ł. Kamiński, *Służba Bezpieczeństwa wobec Solidarności Walczącej* [w:] *O wyzwolenie z komunizmu ludzi i narodów przysięgam walczyć!*, red. M. Łątkowska, Warszawa 2007; E. Wojcieszek, *Działania SB wobec Solidarności Walczącej w województwie konińskim w latach 1984–1990 w świetle dokumentów aparatu represji PRL* [w:] *Organizacja Solidarności Walcząca w Wielkopolsce w latach 1983–1990*, red. K. Brzechczyn, P. Zwiernik, Poznań 2009

⁵⁶⁹ J. Pawłowicz, *Działania operacyjne wobec PPS w latach 1987–1990 w dokumentach Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Polska Partia Socjalistyczna. Dlaczego się nie udało? Szkice – polemiki – wspomnienia*, red. R. Spalek, Warszawa 2010.

⁵⁷⁰ K. Brzechczyn, *Ruch Społeczeństwa Alternatywnego w dokumentach Służby Bezpieczeństwa* [w:] *„Homek”. Pismo Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego 1983–1990*, red. G. Berendt, K. Brzechczyn, Z. Stybel, J. Waluszko, Gdańsk 2013.

⁵⁷¹ J. Czaputowicz, *Działania Służby Bezpieczeństwa i kontrwywiadu wojskowego wobec ruchu „Wolność i Pokój”* [w:] *„Jesteście naszą wielką szansą”. Młodzież na rozstajach komunizmu 1944–1989*, [red.] P. Ceranka, S. Stępień, Warszawa 2009.

⁵⁷² W. Domagalski, R. Peterman, *Studenci '81. NZS w oczach partii i SB*, Łódź 2006.

⁵⁷³ H. Głębocki, *Służba Bezpieczeństwa wobec studentów w Krakowie (1980–1981)* [w:] *Między Sierpniem a Grudniem. „Solidarność” w Krakowie i Małopolsce w latach 1980–1981*, red. T. Gąsowski, współpraca B. Klich-Kluczevska, J. Mierzwa, Kraków 2006; *idem, SB wobec niezależnego ruchu studenckiego w Krakowie (1976–1980) – rekonosans archiwalny*, „Arcana” 2002, nr 4–5.

⁵⁷⁴ P. Kardela, *Służba Bezpieczeństwa wobec olsztyńskiej młodzieży akademickiej po Marcu '68* [w:] *Warmia i Mazury w 90-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości*, red. B. Gaziński, Olsztyn 2009.

⁵⁷⁵ M. Kopczyński, *Kryptonim „Mały”. Służba Bezpieczeństwa w walce z dziećmi*, 2006, nr 11–12 (70–71).

⁵⁷⁶ W. Krzewicki, *Środowisko studenckie w latach 1985–1989 w Opolu na podstawie wybranych dokumentów i korespondencji opolskiego Wydziału III Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych* [w:] *Młodzież kontra system. Rola opozycji młodzieżowej w walce o niepodległość w latach 1945–1989*, red. M. Świder, Opole 2009.

⁵⁷⁷ J. Syrnym, *„Szkoła pod specjalnym nadzorem” – inwigilacja IV Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy przez komunistyczną Służbę Bezpieczeństwa* [w:] *Ukraińcy w najnowszych dziejach Polski 1918–1989*, red. R. Drozd, Słupsk 2007.

⁵⁷⁸ M. Kapusta, *Sprawa operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Skaut”. Z dziejów niezależnego ruchu harcerskiego*, KRHH 2005, nr 1.

znalazły się artykuły o działaniach bezpieki wobec środowisk artystycznych (tomy pod redakcją Roberta Klementowskiego i Sebastiana Ligarskiego⁵⁷⁹ oraz Andrzeja Chojnowskiego i Sebastiana Ligarskiego⁵⁸⁰), literackich (tom pod redakcją Andrzeja Chojnowskiego i Sebastiana Ligarskiego⁵⁸¹), dziennikarskich (tom pod redakcją Tadeusza Wolszy i Sebastiana Ligarskiego)⁵⁸², naukowych (dwa tomy pod redakcją Piotra

⁵⁷⁹ *Artyści a Służba Bezpieczeństwa. Aparat bezpieczeństwa wobec środowisk twórczych*, red. R. Klementowski, S. Ligarski, Wrocław 2008. W tomie: A. Chojnowski, *Oaza na pustyni szarości. Jazz w czasach gomułkowskiej stabilizacji*; M. Filip, *Kazimierz Dejmek w raportach Służby Bezpieczeństwa*; J. Hrytek-Hryciuk, „Co tu jest grane?”. *Wokół spraw operacyjnego rozpracowania kryptonim „Grafomani” i „Prezes”*; R. Klementowski, *Obserwować i zapobiegać. Wrocławskie środowisko literackie pierwszej połowy lat siedemdziesiątych w świetle materiałów aparatu bezpieczeństwa*; E. Krasucki, *FAMA '77 w perspektywie aparatu bezpieczeństwa*; S. Ligarski, *Kontrola operacyjna festiwalu teatralnych na Dolnym Śląsku przez Służbę Bezpieczeństwa w latach 1960–1989*; J. Łukasiewicz, *Twórca w systemie komunistycznym*; E. Matkowska, *Polscy pisarze w aktach Stasi*; S.M. Nowinowski, L. Próchniak, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec środowiska Nieregularnego Kwartalnika Literackiego „Puls” w latach 1977–1981*; K. Popiński, *Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych oraz wrocławskie środowisko plastyczne w świetle dokumentacji organów bezpieczeństwa (1967–1989)*; K. Rokicki, *Kształtowanie się opozycji w środowiskach literackich w latach 1956–1968*; G. Strauchold, *Rozpracowanie wrocławskiego miesięcznika „Odra” przez Służbę Bezpieczeństwa*; P. Urbaniak, *Środowiska twórcze na Dolnym Śląsku w latach 1945–1989*; G. Waligóra, *Literaci w Towarzystwie Kursów Naukowych*; A. Żawada, *Pisarz w PRL czy pisarz PRL? Uwagi na marginesach biografii Jarosława Iwaszkiewicza; Artyści a SB. Aparat bezpieczeństwa wobec środowisk twórczych. Dyskusja panelowa – 19 kwietnia 2007 r. Scena Kameralna Teatru Polskiego we Wrocławiu*.

⁵⁸⁰ *Artyści władzy, władza artystom*, red. A. Chojnowski, S. Ligarski, Warszawa 2010. W tomie: S. Bereś, *Służba Bezpieczeństwa jako krytyk literacki*; A. Gralińska-Toborek, *Od milczenia do ironii. Wizerunek aparatu władzy w sztukach plastycznych czasów Polski Ludowej; A. Idzikowska-Czubaj, Rock w PRL-u. O paradoksach współistnienia*; P. Knap, *Artyści z Promenady. Służba Bezpieczeństwa wobec Festiwalu Artystycznego Młodzieży Akademickiej w Świnoujściu – lata ostatnie (1986–1989)*; S. Ligarski, *Twórczy donosiciele. Osobowe źródła informacji w środowiskach twórczych PRL*; E. Matkowska, *Jerzy Andrzejewski w systemie cenzury NRD*; A.K. Piekarska, *Jan Pietrzak w „Terrecie”. Działania Służby Bezpieczeństwa wobec kabaretu „Pod Egidą” w latach siedemdziesiątych*; K. Rokicki, *Środowiska literackie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. w materiałach PZPR, ZLP, administracji państwowej i MSW. Porównanie*; A. Wójtowicz, *„Barba Eugenio tą razą w rozmowie był bardziej powściągliwy”. Inwigilacja stażystów z krajów Europy Zachodniej w teatrze Jerzego Grotowskiego*; P. Zwierchowski, *Wizerunek aparatu bezpieczeństwa w polskim filmie fabularnym*.

⁵⁸¹ „*Twórczość obca nam klasowo*”. *Aparat represji wobec środowiska literackiego 1956–1990*, red. A. Chojnowski, S. Ligarski, współpraca K. Batorowicz-Wołowicz, Warszawa 2009. W tomie: J. Autuchiewicz, M. Filip, *Przebudzenie*; K. Brzechczyn, S. Ligarski, E. Matkowska, *Próby pacyfikacji*; S. Ligarski, *Organizacja i kadra pionu aparatu bezpieczeństwa zajmującego się „ochroną” środowiska literackiego*; K. Rokicki, *Początek walki. Lata 1956–1970*, s. 509–521. W tomie także edycja źródeł.

⁵⁸² *Dziennikarze władzy, władza dziennikarzom. Aparat represji wobec środowiska dziennikarskiego 1945–1990*, red. T. Wolsza, S. Ligarski, Warszawa 2010. W tomie: W. Bagiński, *Przyczynki do historii emigracyjnej prasy „prokrajowej”*; K. Chmielowiec, *Aparat bezpieczeństwa wobec dziennikarzy na Podkarpaciu w latach osiemdziesiątych XX wieku Zarys problematyki*; K. Churska, *Rozpracowywanie „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” w latach 1947–1956*; R. Graczyk, *Środowisko „Tygodnika Powszechnego” „w zainteresowaniu” Służby Bezpieczeństwa – wybrane problemy*; A. Grajewski, *Inwigilacja tygodnika katolickiego „Gość Niedzielny” w latach 1945–1989. Zarys problematyki*; A.M. Jackowska, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Sekcji Polskiej Radia Francuskiego. Zarys problematyki*; A.W. Kaczorowski, *Jerzy Ślaski – redaktor naczelny „WTK” i „Słowa Powszechnego” w materiałach Służby Bezpieczeństwa*; P. Kardela, *Służba Bezpieczeństwa wobec olsztyńskich mediów prasowych, radiowych i telewizyjnych w latach 1970–1990*; J. Keńska, *Burżuazyjne wymysły „Po Prostu”, czyli polityczki tygodnika z cenzurą w 1957 roku*; G. Majchrzak, *Weryfikacja dziennikarzy w okresie*

Franaszka⁵⁸³ oraz tom pod redakcją Adama Dziuby i Mirosława Sikory⁵⁸⁴). Wydano

stanu wojennego; Z. Romek, *Metody pracy cenzur w PRL*; A. Pyżewska, *Tygodnik „Niwa” w początkowym okresie istnienia – okoliczności powstania i nadzór ze strony aparatu bezpieczeństwa*; D. Rafalska, *Agonia „Po Prostu”. Próby zachowania pamięci o jednym z najpoczytniejszych tygodników lat pięćdziesiątych XX wieku*; P. Szulc, „Przełomowy okres” w *Polskim Radiu Szczecin. Sprawa Władysława Daniszewskiego*; D. Wicenty, *Załamania na froncie ideologicznym: o Nadzwyczajnym Zjeździe Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich 29–31 października 1980 roku*; T. Wolsza, *Aparat bezpieczeństwa wobec polskich dziennikarzy wizytujących w 1943 roku miejsce sowieckiej zbrodni w Katyniu. Przypadek Władysława Kaweckiego*; P. Wójtowicz, *Służba Bezpieczeństwa wobec bydgoskich dziennikarzy w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku*; P. Ziętara, *Aparat bezpieczeństwa PRL wobec londyńskiego „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” w latach 1955–1970*. Zob. także: G. Majchrzak, „Rewolucja”. Czyli radio i telewizja pod rządami Andrzeja Drawicza w *świecie dokumentów SB (23 września–15 grudnia 1989 r.)* [w:] *Wolne media? Środowisko dziennikarskie w 1989 roku*. *Studia*, red. P. Szulc, T. Wolsza, Szczecin–Warszawa 2010.

583 *Stłamszona nauka? Inwigilacja środowisk akademickich i naukowych przez aparat bezpieczeństwa w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w.*, red. P. Franaszek, Warszawa 2010. W tomie: A. Dziuba, M. Mrzyk, *Represje stanu wojennego wobec naukowców Uniwersytetu Śląskiego*; P. Franaszek, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w okresie stanu wojennego – sprawa operacyjnego rozpracowania „Ważny”*; E. Krężolek, *Aparat bezpieczeństwa wobec środowiska naukowego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych*; M. Maciejowski, *Inwigilacja pracowników Instytutu Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie, późniejszego Uniwersytetu Szczecińskiego, w latach 1982–1989*; A. Pietrowicz, „Ochrona” Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przez Służbę Bezpieczeństwa w latach 1970–1979 w *świecie materiałów operacyjnych do sprawy obiektowej „Collegium”*; P. Pleskot, „Władcy paszportów”. *Biuro Współpracy Naukowej z Zagranicą PAN. Szkic analizy*; T.P. Rutkowski, *Jan Borkowski – kontrowersyjny historyk ruchu ludowego*; P. Spodenkiewicz, *Lokatorzy hotelu Cracovia. Inwigilacja uczestników V Zjazdu Socjologicznego w 1977 r.*; M. Sikora, „Troglodyta”. *Tajny współpracownik Służby Bezpieczeństwa na Politechnice Śląskiej 1970–1976 (1979)*; K. Sychowicz, *Sprawa obiektowa kryptonim „Kuźnia” – rozpracowywanie środowiska Politechniki Białostockiej przez Służbę Bezpieczeństwa*. Zob. także: *Naukowcy władzy, władza naukowcom*. *Studia*, red. P. Franaszek, Warszawa 2010. W tomie: A. Czyżewski, *Leszka Kołakowskiego boje o paszport*; A. Dziuba, M. Mrzyk, *Skala i metody inwigilacji Uniwersytetu Śląskiego w latach osiemdziesiątych*; P. Franaszek, *Agentura Służby Bezpieczeństwa na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach osiemdziesiątych*; D. Gałaszewska-Hilczuk, *Polityczna weryfikacja kadry naukowej w latach osiemdziesiątych. Założenia – realizacja – efekty*; H. Głębocki, *Uczelnie wyższe PRL jako obiekt kontroli operacyjnej ze strony SB (wybrane problemy na przykładzie Krakowa w latach 1975–1989)*; K. Kawalec, *Casus Jana Trzynałdowskiego*; E. Krężolek, *Kontrola operacyjna Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach w świetle sprawy obiektowej „Bem”*; M. Maciejowski, *Dyskryminacja wyznaniowa jako przykład represji SB wobec pracowników Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie w połowie lat siedemdziesiątych*; A. Pietrowicz, *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec Instytutu Zachodniego w Poznaniu w latach 1945–1955*; P. Pleskot, *Jak wyjechać na Zachód? Procedury wyjazdów polskich uczonych do państw kapitalistycznych z ramienia uczelni wyższych i PAN w latach 1955–1989*; T.P. Rutkowski, *Władze PRL wobec Polskiej Akademii Nauk w latach 1982–1984*; M. Sikora, *Osobowe źródła informacji Służby Bezpieczeństwa wśród kadry naukowej Politechniki Śląskiej – wybrane przykłady od lat sześćdziesiątych do końca PRL*; P. Spodenkiewicz, „Charakteryzowany jako sprytny i cwany Żyd...”. *Fabrykowanie zarzutów wobec lekarzy pochodzenia żydowskiego w Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi w drugiej połowie lat sześćdziesiątych*; K. Sychowicz, *Działania władz aparatu bezpieczeństwa wobec środowiska naukowego uczelni białostockich w latach 1980–1989*; P.P. Warot, *Rektorzy uwikłani*.

584 *Mysł na uwięzi. Kontrola operacyjna środowisk akademickich województwa katowickiego przez Służbę Bezpieczeństwa w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku*. *Studia i szkice*, red. A. Dziuba, M. Sikora, Katowice 2010. W tomie: A. Dziuba, *Uniwersytet Śląski jako teren operacji kontrwywiadu i wywiadu SB. Zarys zagadnienia*; A. Dziuba, M. Mrzyk, *Skala i metody inwigilacji Uniwersytetu Śląskiego w latach osiemdziesiątych*; idem, *Stan wojenny i „stan*

także tom, w którym obok siebie zamieszczono artykuły dotyczące różnych twórców (pod redakcją Sebastiana Ligarskiego)⁵⁸⁵. Monografię opisującą sprawę dziennikarza Henryka Hollanda wydał Krzysztof Persak⁵⁸⁶. Działaniom SB wobec dziennikarzy i obcokrajowców poświęcono także odrębny numer „Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 11 (46)⁵⁸⁷. Natomiast Ryszard Terlecki wydał książkę ukazującą inwigilację kadry naukowej UJ⁵⁸⁸, zaś Piotr Franaszek monografię działań SB wobec UJ w latach osiemdziesiątych⁵⁸⁹. Aktywnością SB wobec Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu zajęła się Sylwia Galij-Skarbińska⁵⁹⁰. Mniejsze opracowania publikowali: Magdalena Filip⁵⁹¹, Henryk Głębocki⁵⁹², Łukasz Kamiński⁵⁹³, Edyta Krężolek⁵⁹⁴,

obłężenia”. *Działania SB wobec Instytutu Fizyki Uniwersytetu Śląskiego w latach osiemdziesiątych*; idem, *Wydział III-1 KW MO/WUSW Katowice i jego funkcjonariusze*; A. Dziuba, M. Sikora, *SB wobec Wyższej Szkoły Ekonomicznej/Akademii Ekonomicznej w Katowicach w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Przyczynki badawcze*; T. Kurpierz, *Niezależne Zrzeszenie Studentów na Uniwersytecie Śląskim w optyce i działaniach Służby Bezpieczeństwa (1980–1989). Zarys zagadnienia*; K. Łojan, *Nie tylko „Medycyna”. Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach w latach osiemdziesiątych*; E. Małachowska, *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec duszpasterstwa akademickiego diecezji katowickiej w latach siedemdziesiątych*; M. Sikora, *Środowisko akademickie Politechniki Śląskiej jako „obiekty” zainteresowania SB. Wybrane wnioski i perspektywy badawcze. Ze szczególnym uwzględnieniem lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych*;

⁵⁸⁵ *Twórcy na służbie. W służbie twórczości*, red. S. Ligarski, Warszawa 2013. W tomie m.in.: S. Bereś, *Agenci na froncie literackim*; J. Autuchiewicz, *Z UB do ZLP. Przemilczany życiorys Aleksandra Omiljanowicza*; R. Klementowski, *Literacki zapis zbrodni. Losy poety agenta Czesława Białowąsa*; A.K. Piekarska, „Jestem realistką” – czyli wróżka (nie tylko) w kabarecie; P. Kardela, „Autor jest z całą pewnością pisarzem”. *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Remigiusza Napiórkowskiego*; J. Godlewska, *Kryptonim „Melpomena”. Służba Bezpieczeństwa a warszawskie środowisko teatralne w latach siedemdziesiątych XX w.*; A.K. Piekarska, *Wieczór w „Melodii”, czyli Kabaret pod Egidą w 1978 r.*

⁵⁸⁶ K. Persak, *Sprawa Henryka Hollanda*, Warszawa 2006. Zob. także: J. Eisler [rec.], Krzysztof Persak, *Sprawa Henryka Hollanda*, DZN 2007, nr 2.

⁵⁸⁷ BIPN 2004, nr 11 (46). W numerze m.in.: *Wszystko pod kontrolą o inwigilacji zachodnich korespondentów z Krzysztofem Bobińskim, Bernardem Margueritte’em i Krzysztofem Persakiem rozmawia Barbara Polak*; K. Persak, *Kontrwywiad i dziennikarze*; W.F. Wilczewski, „Albion i żubry”; J. Wróbel, *Powrót profesora Infelda*. Zob. także: P. Pleskot, *Inwigilacja cudzoziemców na polskiej prowincji*, BIPN 2006, nr 1–2 (60–61).

⁵⁸⁸ R. Terlecki, *Profesorowie UJ w aktach UB i SB*, Kraków 2002; idem, *Rozstanie po latach. Agent „Las” i „Antoni” na Uniwersytecie Jagiellońskim*, ARWPL 2006, nr 1 (3). Zob. też: S. Salmonowicz, *Profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego jako przedmiot inwigilacji organów UB i SB*, „Czasy Nowożytnie” 2002, t. 13.

⁵⁸⁹ P. Franaszek, „Jagiellończyk”. *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach osiemdziesiątych XX w.*, Kraków 2012.

⁵⁹⁰ S. Galij-Skarbińska, *Uniwersytet wobec inwigilacji. Postawy polityczne środowiska akademickiego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1970–1980 w świetle akt Służby Bezpieczeństwa*, Toruń 2011.

⁵⁹¹ M. Filip, *Melpomene oczami SB. Przypadek Kazimierza Dejмка*, BIPN 2007, nr 12 (83).

⁵⁹² H. Głębocki, *Sieć agentury SB na uczelniach wyższych w PRL (na przykładzie Krakowa w latach 80. XX wieku)*, „Arcana” 2007, nr 2–3 (74–75).

⁵⁹³ Ł. Kamiński, *Kryptonim „Podzegacze”*, PiS 2003, nr 1 (3).

⁵⁹⁴ E. Krężolek, *Aparat bezpieczeństwa wobec środowiska akademickiego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach w latach 70. XX w.*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2009, t. 1.

Cecylia Kuta⁵⁹⁵, Robert Leśkiewicz⁵⁹⁶, Sebastian Ligarski⁵⁹⁷, Grzegorz Majchrzak⁵⁹⁸, Edmund Mazur⁵⁹⁹, Zbigniew Nosowski⁶⁰⁰, Małgorzata Ptaśńska-Wójcik⁶⁰¹, Konrad Rokicki⁶⁰², Tadeusz Paweł Rutkowski⁶⁰³, Jan Ryszard Sielezin⁶⁰⁴, Mirosław Sikora⁶⁰⁵, Arkadiusz Uss⁶⁰⁶, Paweł P. Warot⁶⁰⁷, Daniel Wicenty⁶⁰⁸, Michał Wołłejko⁶⁰⁹. Ciekawe ministudium na temat Panoramy Raclawickiej opublikował Wojciech Trębacz⁶¹⁰. Należy też wymienić pracę Joanny Siedleckiej o działaniach SB wobec literatów⁶¹¹, Filipa Gańczaka o jej aktywności wobec środowiska filmowego⁶¹², Jolanty Drużyńskiej i Stanisława M. Jankowskiego o „Piwnicy pod Baranami”⁶¹³ czy artykuł Agnieszki

⁵⁹⁵ C. Kuta, *Działania aparatu represji PRL wobec Leszka Proroka*, „Glaukopis” 2012, nr 25–26; eadem, *Jerzy S. Sito pod nadzorem tajnych służb*, „Glaukopis” 2013, nr 29.

⁵⁹⁶ R. Leśkiewicz, *Działania operacyjne UB/SB prowadzone wobec mecenasa Stanisława Hejnowskiego* [w:] *Poznański Czerwiec 1956. Uwarunkowania – przebieg – konsekwencje*, red. K. Białycki, S. Jankowiak, J. Miłośz, Poznań 2007.

⁵⁹⁷ S. Ligarski, *Twórcy a organy bezpieczeństwa państwa w latach 1945–1956* [w:] *Wokół zjazdu szczecińskiego 1949 r.*, red. P. Knap, Szczecin 2011; idem, *Wrocławscy literaci pod nadzorem tajnych służb*, BIPN 2008, nr 8–9 (91–92); idem, *Wrocławska grupa teatralna „Nie Samym Teatrem...”* w materiałach Służby Bezpieczeństwa, DzN 2008, nr 3.

⁵⁹⁸ G. Majchrzak, *Sprawa kryptonim „Herb”*, BIPN 2008, nr 8–9 (91–92).

⁵⁹⁹ E. Mazur, *Inwigilacja adwokatury*, „Palestra” 2006, nr 5/6.

⁶⁰⁰ Z. Nosowski, *Zatwardziały i wsteczny. Jak esbecy nie złamali profesora Świeżawskiego*, „Więź” 2007, nr 2 (580).

⁶⁰¹ M. Ptaśńska[-Wójcik], *Kryptonim „Rable”. O próbach „werbunku” Zygmunta Hertza*, ZH 2004, nr 147.

⁶⁰² K. Rokicki, *Służba Bezpieczeństwa wobec inteligencji od Października ’56 do Marca ’68*, PiS 2006, nr 2 (10).

⁶⁰³ T.P. Rutkowski, *Aparat bezpieczeństwa PRL wobec historyków (1945–1956)* [w:] *Aparat represji wobec inteligencji w latach 1945–1956*, red. R. Habielski, D. Rafalska, Warszawa 2010.

⁶⁰⁴ J.R. Sielezin, *Działania UB wobec kadry naukowej Uniwersytetu Wrocławskiego w 1950 r.*, ŚKHS 2008, nr 1.

⁶⁰⁵ M. Sikora, *Inwigilacja działaczy NSZZ „Solidarność” i NZS Politechniki Śląskiej w Gliwicach w latach 1980–1989. Przyczynek badawczy* [w:] *Władza, polityka i społeczeństwo w Gliwicach w latach 1939–1989*, red. B. Tracz, Katowice–Gliwice 2010; idem, *Kierunki działań operacyjnych Służby Bezpieczeństwa wobec inteligencji technicznej na przykładzie kadry naukowej Politechniki Śląskiej i Politechniki Częstochowskiej*, ARwPL 2007, nr 1 (5); idem, *Kryptonim „Katedra”. Operacyjne rozpoznanie filii Politechniki Śląskiej w Rybniku przez Służbę Bezpieczeństwa w latach 1971–1989* [w:] *Studia z dziejów ziemi rybnicko-wodzisławskiej w latach 1945–1989*, red. A. Dziurok, B. Kloch, Rybnik 2011.

⁶⁰⁶ A. Uss, *Biblioteka w siłach bezpieki. Mało znana działalność Mikołaja Kozakiewicza*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2008, t. 5.

⁶⁰⁷ P.P. Warot, *„Uczelnia R” 1968–1989, czyli społeczność akademicka Olsztyna oczami Służby Bezpieczeństwa*, „Glaukopis” 2013, nr 29; idem, *Z pocztu olsztyńskich rektorów – współpracowników SB*, BIPN 2008, nr 8–9 (91–92).

⁶⁰⁸ D. Wicenty, *Zjazd zapomniany – zjazd obserwowany. O Piątym Ogólnopolskim Zjeździe Socjologicznym w Krakowie (22–25 stycznia 1977 r.)*, „Przegląd Socjologiczny” 2010, nr 2.

⁶⁰⁹ M. Wołłejko, *Operacja „Kartel”, czyli działania Służby Bezpieczeństwa wobec filistrów Korporacji Akademickiej Polesia*, „Historia Academica” 2010, z. 2.

⁶¹⁰ W. Trębacz, *Obraz Panoramy Raclawickiej w obiektywie „bezpieki”*, BIPN 2007, nr 3 (74).

⁶¹¹ J. Siedlecka, *Kryptonim „Liryka”. Bezpieka wobec literatów*, Warszawa 2008.

⁶¹² F. Gańczak, *Filmowcy w matni bezpieki*, przedmowa A. Paczkowski, Warszawa 2011.

⁶¹³ J. Drużyńska, S.M. Jankowski, *Kolacja z konfidentem. „Piwnica pod Baranami” w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, Kraków 2006.

Wójtowicz o inwigilacji stażystów w teatrze Jerzego Grotowskiego⁶¹⁴. Na temat działań bezpieki wobec środowiska adwokackiego pisał Edward Stępień⁶¹⁵. Natomiast Agnieszka Kozińska opisała aktywność SB wobec warszawskiego środowiska pielęgniarstwa w 1963 r.⁶¹⁶

O działaniach regionalnych struktur SB wobec opozycji i oporu pisali: Sebastian Ligarski – przedstawiający Srebrną Górę przez pryzmat archiwaliów komunistycznych tajnych służb⁶¹⁷, Mirosław Golon – zarysowujący w tym samym ujęciu problemy polityczne i społeczne w Elblągu⁶¹⁸, oraz Grzegorz Musiał – opisujący wybrane działania SB w Siemianowicach Śląskich⁶¹⁹. Adam Kochajkiewicz opisał inwigilację Jacka Karpińskiego⁶²⁰. Z kolei Arkadiusz Małyszka przedstawił sytuację w powiecie poznańskim na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przez pryzmat akt SB⁶²¹.

Przemysław Gasztold-Seń⁶²² i Krzysztof Sychowicz⁶²³ opisali działania SB wobec osób, które sprzeciwiały się szerzeniu kłamstwa katyńskiego.

Publikowano także artykuły ukazujące działania operacyjne bezpieki zmierzające do zabezpieczenia gospodarki PRL. Tematykę tę podejmowali: Sebastian Kamosiński⁶²⁴, Sebastian Ligarski⁶²⁵ oraz Bogusław Tracz⁶²⁶ – a z nieco innej perspektywy Mirosław

⁶¹⁴ A. Wójtowicz, „Tematów politycznych, gospodarczych, historycznych nigdy nie poruszano”. *Historia inwigilacji stażystów w sezonie 1967/68 w teatrze Jerzego Grotowskiego*, „Pamiętnik Teatralny” 2009, z. 1/2.

⁶¹⁵ E. Stępień, *Adwokaci Izby Koszalińskiej w materiałach Służby Bezpieczeństwa w latach 1961–1974*, „Palestra” 2009, nr 3/4.

⁶¹⁶ A. Kozińska, *Służby bezpieczeństwa a środowisko pielęgniarstwa podczas wystąpień warszawskich w 1963 roku w zasobach archiwum IPN*, „Medycyna Nowożytna” 2011, t. 17.

⁶¹⁷ S. Ligarski, *Srebrna Góra w materiałach SB w latach 1956–1990* [w:] *Twierdza Srebrnogórska II. Wojna 1806–1807 – Miasteczko*, red. G. Podruczny, T. Przerwa, Wrocław 2008.

⁶¹⁸ M. Golon, *Po elbląskim Październiku. Niektóre problemy życia politycznego miasta w latach 1957–1958 w świetle materiałów aparatu bezpieczeństwa*, „Rocznik Elbląski” 2009, t. 22.

⁶¹⁹ G. Musiał, *Zabezpieczenie przez organa bezpieczeństwa uroczystości związanych z Dniem Hutnika w 1963 r. oraz wyborów do Sejmu z 1965 i 1969 r. w Siemianowicach Śląskich*, SRM 2007, nr 6.

⁶²⁰ A. Kochajkiewicz, *Działania służb specjalnych Polski Ludowej wobec inżyniera Jacka Karpińskiego w latach 1950–1990*, PAIPN 2012, nr 5.

⁶²¹ A. Małyszka, *Ocena bezpieczeństwa w powiecie poznańskim na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku w dokumentach SB*, „Kronika Wielkopolski” 2011, nr 3 (139).

⁶²² P. Gasztold-Seń, *Siła przeciw prawdzie. Represje aparatu bezpieczeństwa PRL wobec osób kwestionujących oficjalną wersję zbrodni katyńskiej* [w:] *Zbrodnia katyńska. W kręgu prawdy i kłamstwa*, red. S. Kalbarczyk, Warszawa 2010.

⁶²³ K. Sychowicz, *Bezpieka wobec odradzania się pamięci Katynia*, BIPN 2010, nr 4 (111).

⁶²⁴ S. Kamosiński, *Przedsiębiorstwo pod nadzorem Służby Bezpieczeństwa na przykładzie zakładów pracy Bydgoszczy*, KB 2006, t. 28.

⁶²⁵ S. Ligarski, *Zakłady Radiowe „Diora” w materiałach tajnej policji politycznej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* [w:] *Dzierżoniów – wiek miniony*, red. S. Ligarski, T. Przerwa, Wrocław 2007.

⁶²⁶ B. Tracz, *Piwo, Coca-Cola i Służba Bezpieczeństwa – przyczynek do historii Górnośląskich Zakładów Piwarskich w Zabrze*, „Kroniki Miasta Zabrze. Rocznik Muzeum Miejskiego w Zabrzu” 2010, nr 2.

Sikora⁶²⁷. Ten ostatni autor zgłębiał także problem aktywności SB wobec przestępczości pospolitej i patologii społecznych⁶²⁸.

Coraz częściej opisywane są także działania SB wobec obcokrajowców. Zróżnicowane *case studies* związane z tym zagadnieniem publikowali: Grzegorz Jasiński⁶²⁹, Marcin Kasprzycki⁶³⁰, Aleksander Kozicki⁶³¹ oraz Jarosław Syrnyk⁶³². W jakimś sensie powiązany z tą tematyką problem ochrony przez SB informacji niejawnych podjął Dariusz J. Gregorczyk⁶³³. Publikowano także przyczynkarskie teksty dotyczące działań SB wobec turystów⁶³⁴, punków⁶³⁵, krakowskiego środowiska piłsudczyków⁶³⁶, a także byłych dygnitarzy komunistycznych⁶³⁷.

Odrębne zagadnienie stanowi problematyka śledztw prowadzonych przez komunistyczny aparat represji. Uwagę poświęcili jej: Wiesław Charczuk⁶³⁸, Jan Miłosz i Anna Skupień⁶³⁹, a także Radosław Kurek⁶⁴⁰. Natomiast Piotr Rybarczyk – na podstawie raportów SB – przedstawił nastroje społeczne w woj. bydgoskim po usunięciu

⁶²⁷ M. Sikora, *Służba Bezpieczeństwa wobec przekształceń ekonomicznych w Polsce 1980–1989. Przyczynek do badań nad ingerencją polskich służb specjalnych w gospodarkę*, PiS 2012, nr 2 (20); *idem*, *Koncesjonowany kapitalizm. Służba Bezpieczeństwa MSW a „spółki polonijne” w PRL (1976–1989)*, DZN 2013, nr 2; *idem*, *Służba Bezpieczeństwa MSW a system bankowy PRL w dobie przekształceń gospodarczych drugiej połowy lat osiemdziesiątych XX w. Wstęp do analizy zagadnienia*, „Studia Polityczne PAN” 2012, nr 30.

⁶²⁸ B. Tracz, *Przestępczość, patologie społeczne i akcja „Porządek” w Zabrze w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych* [w:] *Zabrze 1933–1989. Szkice z dziejów politycznych miasta*, red. S. Rosenbaum, Katowice 2011.

⁶²⁹ G. Jasiński, *Służba Bezpieczeństwa na tropie Bernharda Maxina. Przyczynek do walki z „niemieckim rewizjonizmem” w województwie olsztyńskim w latach siedemdziesiątych XX wieku*, „Rocznik Mazurski” 2010, t. 14.

⁶³⁰ M. Kasprzycki, *Figurant „Dziki”*. *Sprawa Étienne’a Decaux*, PAIPN 2009, t. 2.

⁶³¹ A. Kozicki, *Działalność organów bezpieczeństwa PRL przeciwko białoruskiej emigracji politycznej w latach 1945–1956* [w:] *Tajny oręż czy ofiary zimnej wojny? Emigracje polityczne z Europy Środkowej i Wschodniej*, red. S. Łukasiewicz, Lublin–Warszawa 2010.

⁶³² J. Syrnyk, *Służba Bezpieczeństwa wobec studentów zagranicznych we Wrocławiu w latach osiemdziesiątych XX w.*, ARwPL 2009, nr 1 (7).

⁶³³ D.J. Gregorczyk, *Działania Służby Bezpieczeństwa na terenie województwa katowickiego w aspekcie ochrony informacji niejawnych w latach 1959–1975. Wybrane problemy*, ARwPL 2013, nr 1 (11).

⁶³⁴ J. Schabiński, *Bezpieka w hotelu PTTK w Augustowie*, RAS 2006, nr 6.

⁶³⁵ K. Bittner, *Środowisko poznańskich punków w raportach bezpieki*, BIPN 2011, nr 5–6 (126–127).

⁶³⁶ J. Bukowski, *Intryga SB, a nie KPN*, „Sowiniec” 2006, nr 28.

⁶³⁷ R. Spalek, *Jakub Berman. Portret politycznego emeryta w materiałach SB (1966–1971)*, PiS, 2010 nr 2 (16).

⁶³⁸ W. Charczuk, *Instrukcja dla oficerów śledczych Urzędu Bezpieczeństwa z 1945 roku*, WRH 2010/2011, t. 7.

⁶³⁹ J. Miłosz, A. Skupień, *Przebieg śledztwa prowadzonego przed „Procesem Dziesięciu” w świetle zachowanych materiałów UB* [w:] *Poznański Czerwiec 1956. Uwarunkowania – przebieg – konsekwencje*, red. K. Białecki, S. Jankowiak, J. Miłosz, Poznań 2007.

⁶⁴⁰ R. Kurek, *„Rozmowy” z Dobrowolskim. Na marginesie śledztw Grupy Specjalnej MBP związanych z tzw. sprawą Lechowicza i Jaroszewicza*, PAIPN 2012, nr 5.

od władzy Nikity Chruszczowa⁶⁴¹. Z zainteresowaniem spotkały się także działania komunistycznej policji politycznej wobec imprez sportowych – tym tematem zajął się m.in. Artur Cegiłka⁶⁴².

Kilku autorów podjęło się opisu aktywności SB w latach 1988–1990, najczęściej ujmując opisywane zagadnienie regionalnie. Zbigniew Bereszyński pisał o woj. opolskim⁶⁴³, Artur Brożyniak o woj. przemyskim⁶⁴⁴, Andrzej Czyżewski o Sieradzu⁶⁴⁵, Stanisław Jankowiak o Szczecinie⁶⁴⁶, Łukasz Kamiński o woj. legnickim⁶⁴⁷, a Piotr Kardela o woj. olsztyńskim⁶⁴⁸. Grzegorz Majchrzak opublikował ciekawy dokument – prognozę rozwoju sytuacji w PRL autorstwa Wojciecha Garstki⁶⁴⁹. Szczególną uwagę zwrócić jednak należy na monografię Białostoczczyzny w latach 1988–1990 autorstwa Marka Kietlińskiego i Krzysztofa Sychowicza⁶⁵⁰, w której znalazły się liczne wątki związane z funkcjonowaniem komunistycznego aparatu represji. Regionalne, olsztyńskie, spojrzenie zaproponował także Piotr Kardela⁶⁵¹, zaś przemyskie – Artur Brożyniak⁶⁵². Tematyce roku 1989 poświęcono także odrębny numer „Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej”⁶⁵³. O specyficznej aktywności SB – czyli niszczeniu akt swego

⁶⁴¹ P. Rybarczyk, *Nastroje społeczne w województwie bydgoskim wobec odsunięcia od władzy Nikity Chruszczowa w świetle raportów Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2007. Referaty*, red. M. Bielak, Ł. Kamiński, Warszawa 2008.

⁶⁴² A. Cegiłka, *Działania MSW wokół olimpijskich zmagañ Moskwa '80*, Warszawa–Łomianki 2011.

⁶⁴³ Z. Bereszyński, *Służba Bezpieczeństwa i początki transformacji politycznej w województwie opolskim* [w:] *Upadek systemu komunistycznego na Górnym Śląsku. Wokół przemian 1989 roku w województwach katowickim i opolskim*, red. A. Dziuba, S. Rosenbaum, Katowice 2010.

⁶⁴⁴ A. Brożyniak, *Wybory w 1989 r. w województwie przemyskim w świetle zachowanych akt SB* [w:] *Wybory parlamentarne w 1989 r. w Polsce południowo-wschodniej*, red. M. Gliwa, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2011.

⁶⁴⁵ A. Czyżewski, „Chcesz mieć lipę senatora – oddaj głos na profesora”. *Wybory 4 czerwca 1989 roku z perspektywy Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Sieradzu*, PiS 2008, nr 2 (13).

⁶⁴⁶ S. Jankowiak, *Działalność Służby Bezpieczeństwa w Szczecinie w okresie 1989–1990 w świetle dostępnych źródeł* [w:] *Narodziny III Rzeczypospolitej. Pomorze Zachodnie w latach 1988–1990. Materiały z sesji naukowej*, red. M. Machałek, J. Macholak, Szczecin 2006.

⁶⁴⁷ Ł. Kamiński, *Od PRL do III RP. Województwo legnickie w meldunkach SB (IV 1989–V 1990)* [w:] J.S. Smalewski, *Wybraliśmy wolność. 4 czerwca 1989*, Legnica 2009.

⁶⁴⁸ P. Kardela, *Służba Bezpieczeństwa wobec wyborów parlamentarnych w województwie olsztyńskim* [w:] *Olsztyński Czerwiec '89*, Olsztyn 2009.

⁶⁴⁹ G. Majchrzak, *Pułkownik Garstka w roli Kasandry*, „Arcana” 2007, nr 6 (78).

⁶⁵⁰ M. Kietliński, K. Sychowicz, *W drodze do demokracji. Białostoczczyzna w latach 1988–1990*, Białystok 2009.

⁶⁵¹ P. Kardela, *Olsztyńska Służba Bezpieczeństwa wobec wyborów parlamentarnych 1989 r.* [w:] *Między systemami. Społeczeństwo Polski północno-wschodniej wobec przemian ustrojowych 1989 roku*, red. M. Markiewicz, A. Pyżewska, Białystok 2014.

⁶⁵² A. Brożyniak, *Wybory 1989 r. w województwie przemyskim w świetle zachowanych akt SB* [w:] *Wybory parlamentarne w 1989 r. w Polsce południowo-wschodniej*, red. M. Gliwa, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2011.

⁶⁵³ BIPN 2004, nr 4 (39). W numerze m.in.: *Stół bez kantów. O genezie roku 1989, okrągłym stole i agonii komunizmu z Antonim Dudkiem, Grzegorzem Soltysiakiem i Krystyną Trembicką rozmawiają Barbara Polak i Jan M. Ruman*; S. Cenckiewicz, *Dość paktów z czerwonymi*; T. Chin-

politycznego dysponenta, a więc PZPR, pisał natomiast Rafał Drabik⁶⁵⁴. Bezspornie jednak najważniejszymi publikacjami wciąż pozostają „trojczki miedzeszyńskie” – czyli seria trzech tomów pokonferencyjnych wydanych pod wspólnym tytułem *Polska 1986–1989: koniec systemu*⁶⁵⁵ oraz monografia Antoniego Dudka⁶⁵⁶.

3.5. Studia problemowe dotyczące działań SB wobec Kościołów i związków wyznaniowych

Działania komunistycznego aparatu represji wobec Kościoła stanowią jeden z głównych nurtów badań polskiej historii najnowszej. W ostatnich latach opublikowano znaczną liczbę samodzielnych studiów poświęconych temu zagadnieniu. Wiele z nich koncentruje się nie tyle na działaniach aparatu represji, co polityce wyznaniowej komunistycznych władz PRL, te pominięto w niniejszym omówieniu. Kilka monografii poświęcono represyjnym działaniom reżimu komunistycznego wobec Kościoła. Do miana całościowej monografii działań bezpieki wobec Kościoła aspirowała książka Henryka Dominiczaka⁶⁵⁷ – przydatna w badaniach, zawierająca jednak zbyt wiele mankamentów, by uznać ją za ostateczną syntezę tematu.

Represje w ujęciu ogólnopolskim analizowano w pracy zbiorowej pod redakcją Alicji Grześkowiak⁶⁵⁸. Problematyka ta stała się także przedmiotem jednego z numerów

ciński, *Ostatnia akcja SB*; A. Dudek, *Rok 1989 w moskiewskich szyfrogramach*; D. Iwaneczko, *Władza idzie do wyborów*; G. Majchrzak, *Towarzysz kac*; P. Piotrowski, *Przemiany w MSW w latach 1989–1990*.

⁶⁵⁴ R. Drabik, *Hasło „wycofywać”, czyli jak SB niszczyła akta w archiwach PZPR (1989)*, „Glaukopis” 2012, nr 25–26.

⁶⁵⁵ *Polska 1986–1989: koniec systemu. Materiały międzynarodowej konferencji. Miedzeszyn, 21–23 października 1999*, t. 1: *Referaty*, red. P. Machcewicz, Warszawa 2002. Zob. także zapis dyskusji z konferencji (t. 2: *Dyskusja*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2002). Najnowszą pracę na ten temat opublikował A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004 (poprzedzały ją liczne artykuły w „Arcanach”). Por.: A. Garlicki, *Karuzela. Rzecz o Okrągłym Stole*, Warszawa 2003.

⁶⁵⁶ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004.

⁶⁵⁷ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.

⁶⁵⁸ *Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944–1989*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2004. W tomie m.in.: A. Dziega, *Represje karne w PRL wobec osób duchownych i konsekrowanych – pracowników KUL*; A. Grześkowiak, *Prawo karne instrumentem walki z Kościołem w latach 1944–1956*; T. Kostewicz, *Wykonanie kary więzienia wobec osób duchownych i konsekrowanych w latach 1944–1956*; H. Miształ, *Divide et impera. Niszczenie struktur kościelnych i represje wobec duchownych w Polsce jako jedna z metod walki systemu stalinowskiego z religią*; A. Poniński, *Represje wobec duchowieństwa i sióstr zakonnych w diecezji wrocławskiej w latach 1945–1956*; A. Witkowski, *Polityka karna organów wymiaru sprawiedliwości narzędziem represji wobec osób duchownych i konsekrowanych*; J. Żaryn, *Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1980)*; J. Żurek, *W obliczu śmierci. Zabójstwa osób duchownych w powojennej Polsce (1944–1989)*.

„Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej”⁶⁵⁹. Natomiast tematykę tę dla lat 1953–1956 podjął Bartłomiej Noszczak⁶⁶⁰. Syntetyczny artykuł prezentujący główne kierunki działania SB wobec Kościoła katolickiego od „odwilży” 1956 r. do milenium opublikował Adam Dziurok⁶⁶¹. Pod jego redakcją ukazała się także praca zbiorowa ukazująca działania UB-SB wobec kurii biskupich⁶⁶². Odrębny artykuł dotyczący działań UB wobec kurii w Pelplinie wydał Daniel Czerwiński⁶⁶³. Monografię działań władz komunistycznych – w tym aparatu represji – wobec duchowieństwa w archidiecezji krakowskiej wydał Przemysław Mardyla⁶⁶⁴. Jedną z najgłośniejszych spraw tego okresu tzw. proces

⁶⁵⁹ BIPN 2003, nr 1 (24). W tomie: *O metodach walki z Kościołem prowadzonej przez peerelowskie służby bezpieczeństwa z Antonim Dudkiem, Janem Żarynem i prok. Andrzejem Witkowskim rozmawia Barbara Polak*; A. Witkowski, *Śledztwo w sprawie funkcjonowania związku przestępczego w resorcie spraw wewnętrznych PRL*; M. Lasota, *O raporcie sejmowej komisji poświęconym samodzielnej grupie „D” w MSW; Informacja o działalności komórek „D” pionu IV bylelej Służby Bezpieczeństwa*; A. Dziurok, „Szczypanie” ks. Adolfa Chojnackiego; P. Chmielowiec, *Wykorzystanie agentury w działaniach przeciwko biskupowi Ignacemu Tokarczukowi*; J.T. Żurek, *Kim byli „księża-patrioci”?*; P. Chmielowiec, *Koncepcja rozwiązania sprawy „Rudka”*.

⁶⁶⁰ B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008.

⁶⁶¹ A. Dziurok, *Główne kierunki działań aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w latach 1956–1966* [w:] *Kościół i prymas Stefan Wyszyński 1956–1966*, red. A. Dziurok, W.J. Wysocki, Katowice–Kraków 2008.

⁶⁶² *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009. W tomie: K. Białecki, *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec kurii arcybiskupiej w Poznaniu w okresie rządów arcybiskupa Walentego Dymka (1946–1956)*; S.A. Bogaczewicz, *Ustanowienie ks. Kazimierza Łagosza wikariuszem kapitulnym i działania aparatu bezpieczeństwa wobec kurii wrocławskiej w latach 1951–1956*; K. Chmielowiec, *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupiej w Przemyślu w latach 1944–1966*; P. Chmielowiec, *Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Tokarczuka i kurii biskupiej w Przemyślu w latach 1966–1989*; A. Dziurok, *Aparat bezpieczeństwa wobec biskupów i kurii katowickiej w latach 1945–1956*; D. Gałaszewska-Hilczuk, *Działania aparatu bezpieczeństwa*; Ł. Marek, *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii katowickiej w latach 1956–1970*; J. Marecki, *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec kurii tarnowskiej w latach 1946–1959*; A. Poniński, *Aparat bezpieczeństwa wobec wrocławskiej kurii diecezjalnej (na przykładzie działań wobec biskupa Antoniego Pawłowskiego w latach 1951–1968)*; M. Przybysz, *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupiej w Łodzi w latach 1945–1967*; M. Sobieraj, *Działania operacyjne SB wobec kurii lubelskiej w latach 1975–1989*; B. Stanaszek, *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec kurii diecezjalnej w Sandomierzu w okresie rządów biskupa Jana Kantego Lorka (1945–1967)*; M. Stefaniak, *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Jerzego Stroby i kurii szczecińsko-kamieńskiej w latach 1972–1978*; K. Sychowicz, *Pięć lat infiltracji. Kuria białostocka za rządów biskupa Henryka Gulbinowicza (1970–1975)*; A. Sznajder, *Katowicka SB wobec kurii biskupiej w Częstochowie w latach 1962–1975*; N. Wójtowicz, *Biskupi płoccy w dokumentach sprawy obiektywnej „Credo”*; P. Zwoliński, R. Peterman, *Działania dezintegracyjne Służby Bezpieczeństwa wobec programu duszpasterskiego biskupa łódzkiego Józefa Rozwadowskiego w latach 1968–1986*.

⁶⁶³ D. Czerwiński, *Działania gdańskiego aparatu bezpieczeństwa wobec kurii biskupiej w Pelplinie w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych XX wieku* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2012. Referaty*, red. K. Dworaczek, Ł. Kamiński, Warszawa 2013.

⁶⁶⁴ P. Mardyla, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich. Władze komunistyczne wobec działalności duszpasterskiej Kościoła rzymskokatolickiego w archidiecezji krakowskiej w latach 1945–1956*, Kraków 2009. Zob. także: J. Wnęk [rec.], „Rocznik Sądecki” 2011, t. 39.

kurii krakowskiej stała się z kolei obiektem publikacji zbiorowej wydanej pod redakcją Ryszarda Terleckiego⁶⁶⁵ oraz monograficznego wydawnictwa autorstwa Marka Lasoty i Filipa Musiała⁶⁶⁶. Represje wobec duchownych diecezji sandomierskiej opisał Bogdan Stanaszek⁶⁶⁷, zaś wobec duchowieństwa diecezji tarnowskiej – Kazimierz Talarek⁶⁶⁸. Dwie małe monografie ukazujące represje wobec duchowieństwa przemyskiego wydała Roksana Szczęch⁶⁶⁹. Represje na Lubelszczyźnie⁶⁷⁰, a także Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie⁶⁷¹, Rzeszowszczyźnie⁶⁷², Środkowym Nadodrzu⁶⁷³, w Wielkopolsce i na Pomorzu Zachodnim⁶⁷⁴ oraz ziemi sandomierskiej – omówiono w pracach

⁶⁶⁵ *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków 2003.

⁶⁶⁶ F. Musiał, M. Lasota, *Kościół zraniony. Proces ks. Lelity i sprawa kurii krakowskiej*, Kraków 2003.

⁶⁶⁷ B. Stanaszek, *Księża diecezji sandomierskiej więzieni przez władze komunistyczne po II wojnie światowej*, Rzeszów 2008. Zob. także: *idem*, „Wrogo ustosunkowany do naszego państwa”. *Biskup Piotr Gołębiowski w dokumentach komunistycznej bezpieki i władz wyznaniowych*, Sandomierz 2006; *idem*, „Zdecydowany przeciwnik ustroju...”. *Władze PRL wobec ks. Edwarda Frankowskiego*, Sandomierz 2007.

⁶⁶⁸ K. Talarek, *Kapłani diecezji tarnowskiej aresztowani i więzieni przez władze komunistyczne w latach 1946–1955*, Tarnów 2010.

⁶⁶⁹ R. Szczęch, *Aparat bezpieczeństwa wobec księży Kościoła rzymskokatolickiego diecezji przemyskiej w latach 1944–1954*, Przemyśl 2006; *idem*, *Zniszczyć „reakcyjny kler”. Procesy pokazowe osób współpracujących z oddziałem Jana Totha ps. „Mewa” przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Rzeszowie w latach 1949–1950*, Kraków 2009.

⁶⁷⁰ *Aparat ucisku na Lubelszczyźnie w latach 1944–1956 wobec duchowieństwa katolickiego*, oprac. Z. Zieliński, M. Peret, Lublin 2000.

⁶⁷¹ *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945–1989*, red. S.A. Bogaczewicz i S. Krzyżanowska, Wrocław 2004. W tomie m.in.: T. Balbus, „Obiekty” działań operacyjnych Urzędu Bezpieczeństwa na terenie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska; S.A. Bogaczewicz, *Sprawa księży z parafii Wrocław-Psie Pole jako przykład stalinowskich represji wobec Kościoła*; A. Kielbasa, *Represje wobec salwatorianów na Dolnym Śląsku w latach 1945–1956*; S. Krzyżanowska, *Ksiądz Tomasz Sapeta (1876–1950) – ofiara represji komunistycznych na Dolnym Śląsku*; K. Szwaagrzyk, *Księża przed Wojskowym Sądem Rejonowym we Wrocławiu (1946–1951)*.

⁶⁷² *Męczennicy i świadkowie wiary. Represje komunistyczne wobec duchowieństwa na Rzeszowszczyźnie*, red. S. Nabywaniec, Rzeszów 2006. W tomie m.in.: M. Krzysztofiński, *Inwigilacja duchowieństwa Kościoła rzymskokatolickiego przez WUBP/WUdsBP w Rzeszowie i jednostki mu podległe w latach 1944–1956. Zarys problematyki*; S. Nabywaniec, *Ofiary i współpracownicy bezpieki wśród duchowieństwa na Rzeszowszczyźnie*; K. Kaczmarzski, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec klasztoru oo. Kapucynów w Krośnie w latach 1981–1989*.

⁶⁷³ *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1956–1970*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2013. W tomie m.in.: I. Hałagida, *Aparat partyjno-urzędniczy oraz Służba Bezpieczeństwa wobec Kościoła grekokatolickiego na terenie administratury gorzowskiej w pierwszym „popaździernikowym” okresie (zarys)*; D. Śmierchalski-Wachocz, *Sprawa ks. dr. Jana Pawła Kusia CM jako przykład ofiary walki reżimu z Kościołem gorzowskim*.

⁶⁷⁴ *Z dziejów Kościoła katolickiego w Wielkopolsce i na Pomorzu Zachodnim*, red. S. Jankowiak, J. Miłosz, Poznań 2004. W tomie m.in.: K. Białecki, „Sprawa ks. Maksymiliana Rode” jako przykład stosunku władz komunistycznych do tzw. księży pozytywnych; S. Jankowiak, *Walka o młodzież pomiędzy władzą komunistyczną a Kościołem katolickim w Polsce w latach 1945–1950*; K. Kozłowski, *Protestanci i katolicy pomorscy wobec hitlerizmu i stalinizmu*; J. Miłosz,

zbiorowych⁶⁷⁵. Łucja Marek opublikowała monografię ukazującą politykę władz państwowych – z uwzględnieniem aktywności aparatu represji – wobec Kościoła katolickiego w woj. katowickim w latach 1956–1970⁶⁷⁶. Ukazał się także – pod redakcją Wojciecha Polaka, Waldemara Rozyrkowskiego i Jana Szilinga – pierwszy tom dziejów diecezji chełmińskiej w latach „ludowej” Polski⁶⁷⁷. Pod redakcją Tadeusza Dzwonkowskiego wydano tom opisujący działania represyjne wobec osób protestujących przeciw likwidacji Domu Katolickiego w Zielonej Górze w 1960 r.⁶⁷⁸

Likwidacja „Caritas” w Wielkopolsce; C. Pest, *Konfiskaty majątku kościelnego przez władze komunistyczne w archidiecezji gnieźnieńskiej w świetle dokumentacji Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie*; K. Strykowski, *Administracja państwowa a Kościół rzymskokatolicki w okresie wprowadzania dekretu o wolności sumienia i wyznania*; J. Żaryn, *Władza komunistyczna wobec Kościoła katolickiego w Polsce 1945–1989 – ideologia i praktyka*.

⁶⁷⁵ *Aparat represji wobec Kościoła w latach 1944–1956. Terytorium obecnej diecezji sandomierskiej*, red. M. Krzysztofiński, J. Marecki, B. Stanaszek, Kraków 2012. W tomie: B. Stanaszek, *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec kurii diecezjalnej i seminarium duchownego w Sandomierzu w latach 1944–1956*; R. Kuśnierz, *Początki organów bezpieczeństwa publicznego na Kielecczyźnie (WUBP z siedzibą w Rytwianach)*; A. Warszo, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Sandomierzu w walce z Kościołem katolickim*; R. Szczypta-Szczęch, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego Opatów z siedzibą w Ostrowcu Świętokrzyskim wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1955*; R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Kapłani diecezji sandomierskiej skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Kielcach*; P. Tylec, *Represje Urzędu Bezpieczeństwa wobec księży związanych z podziemiem z okolic Janowa Lubelskiego w okresie stalinowskim*; M. Komaniecka, *Ludzie kieleckiej bezpieki w walce z Kościołem katolickim w latach 1944–1956*; J. Marecki, *Działania bezpieki wobec bp. Franciszka Jopa*; M. Surdej, *Działania Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Mielcu przeciwko Kościołowi katolickiemu. Wybrane zagadnienia*; K. Kyc, *Działania Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Tarnobrzegu wobec Kościoła katolickiego w latach 1944–1956*; B. Kleszczyński, M. Krzysztofiński, *Urząd Bezpieczeństwa w Nisku wobec Kościoła katolickiego 1944–1956*; P. Chmielowiec, *Kapłani dekanatów północnych diecezji przemyskiej skazani przez komunistyczny wymiar sprawiedliwości*; idem, *Ludzie rzeszowskiej bezpieki w walce z Kościołem katolickim 1944–1956*.

⁶⁷⁶ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009.

⁶⁷⁷ *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945–1990)*, t. 1, red. W. Polak, W. Rozyrkowski, J. Sziling, Pelplin 2008. W tomie: M. Białkowski, *Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu w okresie stanu wojennego (zawieszenie działalności i rozwiązanie) oraz powstanie Toruńskiego Klubu Katolików*; A. Czwołek, *Wizytacje Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie w okresie PRL; Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 roku o ochronie wolności sumienia i wyznania – opinie księży z województwa pomorskiego*, oprac. I. Makacewicz; S. Galij-Skarbińska, *Historia księdza – tajnego współpracownika ps. „Mir”*; I. Mazanowska, *Tajny współpracownik „Sep” i jego działalność wymierzona przeciw Kościołowi katolickiemu w Toruniu; Plany rozpracowania Kurii Biskupiej Chełmińskiej z 1961 roku*, oprac. W. Rozyrkowski; W. Polak, *Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko Instytutowi Miłosierdzia Bożego. Sprawa Ludmiły Roszko i Janiny Martusewicz w 1960 roku*; P. Ruchlewski, *Działania Służby Bezpieczeństwa podczas toruńskiego festiwalu „Sacrosong ’73”*; K.Ż. Szytlic, *Represje władz państwowych wobec zgromadzeń zakonnych w powojennej Polsce na przykładzie Prowincji Toruńskiej Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety*.

⁶⁷⁸ *Wydarzenia zielonogórskie w 1960 roku*, red. T. Dzwonkowski, Poznań–Warszawa 2010. W tomie: T. Dzwonkowski, *Wydarzenia zielonogórskie w 1960 roku. Anatomia konfliktu*; B. Biegalski, *Dane o represjonowanych*.

O pierwszej pielgrzymce Jana Pawła II do Polski, w świetle archiwaliów zgromadzonych w IPN, pisali Filip Musiał⁶⁷⁹ i Władysław Skalski⁶⁸⁰. Magdalena Semczyszyn – w ujęciu regionalnym – przedstawiła trzecią pielgrzymkę⁶⁸¹. Natomiast Kornelia Banaś opisała działania bezpieki wobec uczestników pielgrzymek stanowych do Piekar Śląskich⁶⁸², a Sławomir Maślikowski – wobec ruchu pielgrzymkowego na Jasną Górę⁶⁸³.

Osobny numer pisma poświęcony represjom wobec Kościoła wydała redakcja „Ateneum Kapłańskie”⁶⁸⁴. Wiesław Jan Wysocki⁶⁸⁵ oraz Janusz Zabłocki⁶⁸⁶ opracowali odrębne książki opisujące lata internowania prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego. Materiały z sesji naukowej poświęconej ks. abp. Ignacemu Tokarczukowi, uzupełnione o relacje, dokumenty i biografy związane z losami Kościoła w ustroju komunistycznym, znalazły się w dziesiątym tomie „Studiów Rzeszowskich”⁶⁸⁷.

⁶⁷⁹ F. Musiał, *Operacja „Lato '79”. Zadania Służby Bezpieczeństwa w czasie pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski*, ZHW 2012, nr 35.

⁶⁸⁰ W. Skalski, *Pierwsza pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski. Jan Paweł II w Nowym Targu, 8 czerwca 1979 r. – w dokumentach Służby Bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2008.

⁶⁸¹ M. Semczyszyn, „Ogólnie jest klimat dość pozytywny”. *Działalność SB wobec wizyty Jana Pawła II w Szczecinie w 1987 r.* [w:] *Solidarność z bloń. Wokół nauczania społecznego Jana Pawła II*, red. M. Drzonek, M. Siedziako, Szczecin 2011.

⁶⁸² K. Banaś, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa wobec pielgrzymek stanowych do Piekar Śląskich (1947–1989)*, Katowice 2013.

⁶⁸³ S. Maślikowski, *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę 1945–1989 w świetle dokumentów Kurii Metropolitalnej w Częstochowie i Służby Bezpieczeństwa*, „Studia Claromontana” 2011, t. 29.

⁶⁸⁴ „Ateneum Kapłańskie” 2005, nr 575. W tomie m.in.: T. Chińciński, *Aparat bezpieczeństwa wobec zakonu jezuitów w Toruniu i w Bydgoszczy w latach 1945–1989. Metody pracy operacyjnej i strategia działania*; W. Frączak, *Służba wojskowa alumnów diecezji wrocławskiej jako forma represji wobec Kościoła*; K. Grzesiak, *Państwo a Kościół katolicki w diecezji wrocławskiej w aspekcie stosunków własnościowych w PRL. Sprawa Związku „Caritas”*; M.M. Grzybowski, *Represje stosowane przez władze państwowe wobec duchowieństwa katolickiego w dekanacie rypińskim i dobrzyńskim*; L. Jędrzejczak, *Represje w PRL wobec Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi*; G. Miloch, *Ograniczanie działalności Kościoła katolickiego diecezji chełmińskiej w latach 1945–1970*; A. Paczoska, *Rozpracowanie operacyjne kapłana przez UB na przykładzie ks. pplk. Józefa Wryczy*; M. Pawlak, *Kilka uwag o zamknięciu prywatnych szkół katolickich we Wrocławku w latach 1948–1951*; W. Polak, *Działania Służby Bezpieczeństwa w Toruniu wymierzone przeciwko praktykom religijnym i aktywności społecznej Kościoła (13 XII 1981–4 VI 1989)*; A. Poniński, „Kazania... mogące wzbudzić niepokój społeczny”. *Proces ks. Zbigniewa Szygandy*; A. Witkowski, *Organy partyjno-państwowe a tzw. problem ks. Jerzego Popieluszki. Represje poprzedzające jego uprowadzenie i zabójstwo*.

⁶⁸⁵ W.J. Wysocki, *Osaczenie Prymasa. Kardynał Stefan Wyszyński jako „podopieczny” aparatu bezpieczeństwa w latach 1953–1956*, Warszawa 2002.

⁶⁸⁶ J. Zabłocki, *Prymas Stefan Wyszyński. Opór i zwycięstwo 1948–1956*, Warszawa 2002.

⁶⁸⁷ W tomie m.in.: P. Chmielowiec, *Działania lokalnego aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Tokarczuka*; B. Cywiński, *Świadectwo trudnego przykładu*; J. Draus, *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk a opór społeczny w diecezji przemyskiej*; M.M. Drozdowski, *Mysł i dorobek duszpasterski Prymasa Wyszyńskiego w interpretacji arcybiskupa Ignacego Tokarczuka*; A. Garbarz, *Działalność duszpasterska Ignacego Tokarczuka*; Z.K. Wójcik, *Ignacy Tokarczuk – młodość i pierwsze lata kapłaństwa*; M. Lasota, *Wspólne drogi kardynała Karola Wojtyły i arcybiskupa Ignacego Tokarczuka*; J. Musiał, *Represje wobec budowniczych kościołów w diecezji przemyskiej*; S. Nabywaniec, *Działania biskupa Ignacego Tokarczuka na rzecz ratowania cerkwi greckokatolickich*; I. Tokarczuk, *Boże zwycięstwo*; Z. Zieliński, *Taktyka władz PRL*

Tomasz Brzustowski opisał działania bezpieki wobec bp. Piotra Kałwy⁶⁸⁸, Marek Jędraszewski – wobec bp. Antoniego Baraniaka⁶⁸⁹, Bogdan Stanaszek – wobec bp. Jana Kantego Lorcka⁶⁹⁰. Monografie przedstawiające losy ks. Jerzego Popiełuszki wydali Krzysztof Kąkolewski⁶⁹¹ i Milena Kindziuk⁶⁹², a także Wojciech Sumliński⁶⁹³. Osobne numery „Biuletynu IPN” poświęcono Janowi Pawłowi II (2005, nr 4)⁶⁹⁴ i ks. Jerzemu Popiełuszce (2004, nr 10)⁶⁹⁵.

Trzeba też przywołać ważny – choć jak dotąd pozostający jedynie w wersji elektronicznej – *Raport: Sprawa o. Konrada Hejmo. Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1975–1988*⁶⁹⁶.

Istotne dla badań nad aktywnością operacyjną SB wobec Kościoła katolickiego są publikacje Ewy Zając, która opisała metody prowadzenia teczek ewidencji operacyjnej „na” księdza, biskupa i parafie⁶⁹⁷, oraz Józefa Mareckiego, który drobiazgowo omówił kwestionariusz osobowy z TEOB⁶⁹⁸.

w negocjacjach ze Stolicą Apostolską do czasu wyboru Papieża Jana Pawła II; J. Żaryn, Ignacy Marcin Tokarczuk – nieprzejednany antykomunista.

⁶⁸⁸ T. Brzustowski, *Studium perfidii. Bezpieka wobec lubelskiego Kościoła katolickiego za czasów biskupa Piotra Kałwy w latach 1949–1974*, Lublin 2010.

⁶⁸⁹ M. Jędraszewski, *Teczki na Baraniaka*, t. 1: *Świadek*, Poznań 2009; t. 2: *Kalendarium działań SB*, Poznań 2009; idem, *Działania aparatu bezpieczeństwa skierowane przeciwko arcybiskupowi Antoniemu Baraniakowi [w:] Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1956–1970*, red. K. Białecki, Poznań 2009.

⁶⁹⁰ B. Stanaszek, *Usunąć biskupa! Władze PRL wobec ordynariusza diecezji sandomierskiej Jana Kantego Lorcka*, Sandomierz 2004. Zob. także: Z. Pałubska [rec.], „Kościół w Polsce” 2006, t. 5; R. Prejs, *Książka o spartaczonyj robocie*, „Kościół w Polsce” 2007, t. 6.

⁶⁹¹ K. Kąkolewski, *Książd Jerzy w rękach oprawców. Rzeczywiste przyczyny i przebieg porwania i zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki*, Warszawa 2004.

⁶⁹² M. Kindziuk, *Świadek prawdy. Życie i śmierć księdza Jerzego Popiełuszki*, Częstochowa 2004.

⁶⁹³ W. Sumliński, *Teresa, Trawa, Robot. Największa operacja komunistycznych służb specjalnych*, Warszawa 2009.

⁶⁹⁴ W numerze m.in.: *Polski Papież. O wpływie Jana Pawła II na zmianę oblicza Polski rozmawiają ks. Jan Sikorski, Antoni Dudek, Barbara Polak i Jan M. Ruman*; A. Dudek, *Gratulacje i obawy*; M. Lasota, *Droga z Niegowici*; G. Majchrzak, *(Nie)chciany pielgrzym*; J.M. Ruman, *Papież młodych*; J.T. Żurek, *Da un paese lontano... Polsky biskupi i kapłani u św. Piotra (999–1978)*. W tomie zamieszczono także liczne wspomnienia.

⁶⁹⁵ W numerze m.in.: *To on miał rację. O księdzu Jerzym Popiełuszce, jego posłudze i męczeńskiej śmierci z ks. infuletem Zdzisławem Królem, ks. pralatem Janem Sikorskim i Januszem Kotańskim rozmawiają Barbara Polak i Jan M. Ruman*; T. Chinciński, *Na tropach prowokacji*; G. Majchrzak, J. Żaryn, *Ofensywa antykościelna i śmierć księdza Jerzego*; J. Myszor, *Książd Jerzy Popiełuszko (1947–1984)*; P. Piotrowski, *Podpalacze*; W. Polak, *Toruńskie wątki i echa sprawy księdza Jerzego Popiełuszki*; K. Sychowicz, *Żadnych cudów*. Zob. także: E.K. Czackowska, T. Wiścicki, *Książd Jerzy Popiełuszko*, Warszawa 2004; J. Kotański, *Męczeństwo ks. Popiełuszki*, „Teologia Polityczna” 2004/2005, nr 2; *Książd Jerzy Popiełuszko. Sługa Boży, patriota, męczennik 1947–1984*, red. L. Sosnowski, Warszawa 2004.

⁶⁹⁶ A. Grajewski, P. Machcewicz, J. Żaryn, *Raport: Sprawa o. Konrada Hejmo. Działania Służby Bezpieczeństwa przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1975–1988* – dostępny w witrynie internetowej Instytutu Pamięci Narodowej – www.ipn.gov.pl.

⁶⁹⁷ E. Zając, *Teczka na księdza (TEOK, TEOB, TEOP)*, „Arcana” 2006, nr 70–71.

⁶⁹⁸ J. Marecki, *Kwestionariusz personalny z teczek ewidencji operacyjnej na biskupa [w:] Blohoslawený biskup Pavol Gojdič (1888–1960) w súradniciach času a doby (zaverečné reflexie)*,

W Krakowie pod redakcją Jana Szczepaniaka i Ryszarda Terleckiego (którego od tomu 3 zastąpił Marek Lasota) zaczęto publikować serię wydawniczą *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą* – do 2011 r. wydano trzy tomy⁶⁹⁹.

red. V. Boháč, Prešov 2007; *idem*, *Kwestionariusz personalny z teczki ewidencji operacyjnej na biskupa [w:] Represje wobec Kościoła w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, red. J. Marecki, Kraków 2011.

⁶⁹⁹ *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, t. 1, red. J. Szczepaniak, R. Terlecki, Kraków 2007. W tomie: M. Korcuć, *SB wobec Kościoła katolickiego – sprawa ks. Mirosława Drozdka*; M. Lasota, *Zawartość dokumentacji tajnego współpracownika o ps. „Delta”*; M. Malec, *Inwigilacja ks. Adolfa Chojnackiego przez SB*; J. Marecki, *Likwidacja niższych seminariów zakonnych na terenie woj. krakowskiego w 1952 r.*; F. Musiał, *Naczelnicy Wydziału IV SB w Krakowie*; J. Urban, *Teczka bp. Jana Pietraszki*; J. Szczepaniak, *„Wierny” aż do śmierci. Tajemna historia ks. Mieczysława Satory*; M. Wenklar, *Przypadek tajnego współpracownika o ps. „Turysta”*; edycje źródłowe: M. Hałaburda, *Można było wybudować kościół, nie rozmawiając z SB*; M. Hałaburda, J. Szczepaniak [oprac.], *Fundusz operacyjny IV Wydziału KW MO w Krakowie (1962–1966)*.

Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą, t. 2, red. J. Szczepaniak, R. Terlecki, Kraków 2008. W tomie: J.L. Franczyk, *Ks. Józef Dewera (1911–1977) – duszpasterz „Ognia”*; R. Graczyk, *Strategie unikania współpracy. Przypadek Edwar-da Leśniaka*; M. Komaniecka, *Inwigilacja Kościoła katolickiego przez SB podczas obchodów milenijnych w 1966 roku w Krakowie, ze szczególnym uwzględnieniem działalności wydziałów pomocniczych „B”, „T”, „W”*; P. Mardyla, *Komunistyczne władze wobec Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Krakowie*; H. Olszar, *Zawartość teczek tajnego współpracownika o pseudonimach: „Kurowski” i „Wiktor”*; J. Szczepaniak, *Bezstresowy rozmówca (ks. Józef Szczołkowski)*; M. Trąba, *Główne założenia i cele działań SB wobec peregrynacji kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w archidiecezji krakowskiej (1967–1968)*; J. Urban, *Archidiecezja krakowska w świetle relacji informatora ps. „Kos” z lat 1952–1955*; K. Wordliczek, *Od „Turysty” do „Głaza”: podwójna rola ks. Józefa Gorzelanego*; materiały źródłowe: M. Hałaburda, J. Szczepaniak [oprac.], *Fundusz operacyjny IV Wydziału KW MO w Krakowie (1966–1970)*; M. Kasprzycki, *Księża diecezji tarnowskiej w dokumentach sądeckiej SB w latach 1975–1989*; J. Marecki, *Sprawozdanie z pracy Wydziału VI Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie za okres od września 1955 do 30 września 1956 roku*.

Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą, t. 3, red. M. Lasota, J. Szczepaniak, Kraków 2010. W tomie: J.L. Franczyk, *Wierny robotnik Win-nicy Pana. Ojciec dr Augustyn Jan Ciesielski SOCist, opat mogiński i opat prezes Kongregacji Polskiej Cystersów (1909–1968)*; M. Ibek [oprac.], *Sprawozdanie Wydziału IV SB Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie za rok 1967*; M. Hałaburda [oprac.], *Fundusz operacyjny Wydziału Studiów i Analiz SB w Krakowie, IV kwartał 1989 roku*; D. Kozieł, *Represje aparatu bezpieczeństwa wobec Prowincji Krakowskiej Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu w świetle dokumentów SB (1945–1961)*; J. Kupczewska, *Działania Służb Bezpieczeństwa wobec Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego w świetle dokumentów IPN za lata 1949–1972*; M. Lasota, *Działania aparatu [bezpieczeństwa] PRL wobec kard. Karola Wojtyły w latach 1967–1978. Wybrane zagadnienia*; M. Litwińska, *Międzynarodowa Konferen-cja Praw Człowieka. Kraków-Mistrzejowice (25–28 VIII 1988)*; J. Marecki, *Zbigniew Faryna – stachanowiec krakowskiej bezpieki*; Ł. Marek, *Psychologia werbunku kapłanów*; A. Mirek, *Życie codzienne zakonnic w obozach pracy w PRL (1954–1956)*; F. Musiał, *Rozmowy operacyjne jako element profilaktycznych i manipulacyjnych działań SB*; J. Szczepaniak, *Jak werbowano tajnych współpracowników (informatorów, agentów) spośród duchownych*; R. Szczęch, *Między jawnym a tajnym. Współpraca pionów wyznaniowych administracji państwowej i aparatu bezpieczeństwa na terenie Polski południowej w celu uskutecznienia działań przeciwko duchowieństwu w latach 40. i 50. XX w.*; M. Trąba [oprac.], *Współpracownicy SB na terenie archidiecezji*

Należy zwrócić uwagę na monumentalne wydawnictwo, jakim jest *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL*⁷⁰⁰.

Mniejsze studia i przyczynki związane z przedmiotową tematyką publikowali także: Przemysław Bartkowiak⁷⁰¹, Beno Benczew⁷⁰², Krzysztof Bielawny⁷⁰³, Tomasz Błaszak⁷⁰⁴, Stanisław A. Bogaczewicz⁷⁰⁵, Henryk Borcz⁷⁰⁶, Jarosław Burchardt⁷⁰⁷, Tadeusz Ceynowa⁷⁰⁸, Robert Chrzanowski⁷⁰⁹, Adam Dziurok⁷¹⁰, Dariusz Fudali⁷¹¹, Sylwia Galij-Skar-

krakowskiej w okresie Nawiedzenia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w parafiach tej archidiecezji (1967–1968).

⁷⁰⁰ *Leksykon Duchowieństwa Represjonowanego w PRL w latach 1945–1989. Pomordowani – więzieni – wygnani*, t. 1–3, red. J. Myszor, Warszawa 2002–2006. Zob. także: M. Lasota [rec.], *Martyrologium czy zbiór biografii? Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, ARwPL 2008, nr 1 (6).

⁷⁰¹ P. Bartkowiak, *Oddźwięk wyboru Polaka na papieża w 1978 roku w świetle materiałów SB i PZPR na ziemi lubuskiej*, „Studia Zachodnie” 2008, nr 10.

⁷⁰² B. Benczew, *Działania SB przeciwko Kościołowi katolickiemu w dekanacie Racibórz w świetle wybranych szyfrogramów z roku 1985* [w:] *Opolskie drogi do niepodległości*, red. M. Świder, M. Patelski, Opole 2007.

⁷⁰³ K. Bielawny, *Proces sądowy ks. bpa Ignacego Wysoczańskiego w 1958 r.*, „Studia Elckie” 2007, t. 9; *idem*, *Nauka religii w powiecie kętrzyńskim w latach 1960–1963 w raportach tajnej policji politycznej*, „Studia Pelplińskie” 2009, t. 41.

⁷⁰⁴ T. Błaszak, *Wydział IV KW MO/WUSW w Koszalinie w latach 1962–1989* [w:] *Kościół katolicki w realiach władzy komunistycznej na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1989*, red. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2011.

⁷⁰⁵ S.A. Bogaczewicz, *Działania resortu bezpieczeństwa wobec ks. kard. Bolesława Kominka w latach 1945–1974. Zarys zagadnienia* [w:] *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009; *idem*, *Osoba i działalność ks. Aleksandra Zienkiewicza w świetle dokumentów aparatu bezpieczeństwa. Rekonesans archiwalny* [w:] *Sługa Boży ks. Aleksander Zienkiewicz – wrocławski kandydat na ołtarze*, Wrocław 2013.

⁷⁰⁶ H. Borcz, *Represyjna polityka władz komunistycznych wobec diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w latach 1944–1956* [w:] *Powiat przemyski w latach 1944–1956*, red. K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Przemysł–Rzeszów 2006.

⁷⁰⁷ J. Burchardt, *Sprawa operacyjnego rozpracowania „Redaktor”. Osoba ks. Floriana Kniotka, redaktora wydawnictwa Pallotinum, w dokumentach Wydziału IV WUSW w Poznaniu w latach 1984–1989* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1980–1989*, red. K. Białecki, Poznań 2011.

⁷⁰⁸ T. Ceynowa, *Aparat bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Jeża w początkach jego działalności w Koszalinie* [w:] *Kościół katolicki w realiach władzy komunistycznej na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1989*, red. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2011.

⁷⁰⁹ R. Chrzanowski, *Ksiądz Hilary Jastak w materiałach Służby Bezpieczeństwa*, „Rocznik Gdyński” 2011, nr 23.

⁷¹⁰ A. Dziurok, *Meldunki z „frontu walki z klerem”*, BIPN 2007, nr 4 (75); *idem*, *Metody walki aparatu bezpieczeństwa z Kościołem katolickim. Przykłady działań dezintegracyjnych SB w latach 60. XX w.* [w:] *Stosunki państwo – Kościół w Polsce 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013.

⁷¹¹ D. Fudali, *Klasztor w Borku Starym jako obiekt zainteresowania Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie w latach 1952–1953*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2010, t. 22.

bińska⁷¹², Mirosław Głowacki⁷¹³, Jan Godlewski⁷¹⁴, Dawid Golik i Roksana Szczęch⁷¹⁵, Grzegorz Harasimiak⁷¹⁶, Sabina Haszyńska⁷¹⁷, Marek Jedynek⁷¹⁸, Krzysztof Kaczmarek⁷¹⁹, Marcin Kasprzycki⁷²⁰, Michał Kłakus⁷²¹, Krzysztof Kołodziejczyk⁷²², Marzena Kruk⁷²³, Marcin Krzysztofik i Jacek Welter⁷²⁴, Mariusz Krzysztofiński⁷²⁵, Marek Lasota⁷²⁶,

⁷¹² S. Galij-Skarbińska, *Obszar działań operacyjnych Służby Bezpieczeństwa w Toruniu w latach 1970–1975* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2009. Referaty*, red. Ł. Kamiński, T. Kozłowski, Warszawa 2010.

⁷¹³ M. Głowacki, *Represje Służby Bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w powiecie nizańskim w latach 1956–1970*, „Studia Sandomierskie” 2011, t. 18, nr 2.

⁷¹⁴ J. Godlewski, *SOS „Kotwica” – działania białostockiej Służby Bezpieczeństwa wobec Kościoła i „działaczy kościelnych” w Choroszczy w drugiej połowie lat osiemdziesiątych*, „Studia Podlaskie” 2011, t. 19.

⁷¹⁵ D. Golik, R. Szczęch, *Kaplan skazany na śmierć – ks. Władysław Gurgacz SJ*, ZHW 2009, nr 31. Zob. także: D. Golik, F. Musiał, *Osądź mnie Boże... Ks. Władysław Gurgacz – kapelan Polski Podziemnej*, Kraków 2009 (album); D. Golik, F. Musiał, *Ksiądz Władysław Gurgacz – niezłomny kapelan Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowców* [w:] *Niezłomni ludzie Kościoła. Sylwetki*, red. J. Żaryn, Kraków 2011; D. Golik, F. Musiał, *Władysław Gurgacz – jezuita wyklęty*, Kraków 2014.

⁷¹⁶ G. Harasimiak, *Represje wobec Kościoła katolickiego na przykładzie postępowań karno-administracyjnych na terenie województwa szczecińskiego w latach 1962–1972* [w:] *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945–1989*, red. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2010.

⁷¹⁷ S. Haszyńska, *Służba Bezpieczeństwa wobec duchowieństwa wielkopolskiego w czasie II soboru watykańskiego* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1956–1970*, red. K. Białecki, Poznań 2009.

⁷¹⁸ M. Jedynek, *Ks. prof. Włodzimierz Sedlak w świetle dokumentów SB*, „Z Dziejów Regionu i Miasta. Rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej” 2012, nr 3.

⁷¹⁹ K. Kaczmarek, *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego w czasie jego internowania w Komańczy (1955–1956)* [w:] *Bieszczady w Polsce Ludowej 1944–1989*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2009.

⁷²⁰ M. Kasprzycki, *Ks. Jan Dryja (1907–1955) – przyczynek do badania represji wobec duchownych w „ludowej” Polsce*, „Horyzonty Polityki” 2012, nr 3.

⁷²¹ M. Kłakus, *Represje wobec duchowieństwa diecezji katowickiej w Polsce Ludowej*, ŚSHT 2009, t. 42, z. 2.

⁷²² K. Kołodziejczyk, *Ks. Dominik Maj kontra lubelska bezpieka*, WRH 2008, t. 5.

⁷²³ M. Kruk, *Ksiądz Sylwestra Kończala potyczki z bezpieką. Przyczynek do badań nad zagadnieniem stosunku ludności pomorskiej do „władzy ludowej”* [w:] *Żołnierzowi Niepodległej. Księga dedykowana śp. gen. Mieczysławowi Huchli*, red. T. Balbus, M. Krzysztofiński, E. Leniart, Z. Nawrocki, Rzeszów 2012.

⁷²⁴ M. Krzysztofik, J. Welter, *W służbie partii, przeciw Kościołowi*, BIPN 2009, nr 1–2 (96–97).

⁷²⁵ M. Krzysztofiński, *Działalność lokalnego aparatu bezpieczeństwa wobec biskupa Solidarności ks. Edwarda Frankowskiego* [w:] *Jego życie to służba i świadectwo. Ksiądz Biskup Edward Frankowski*, red. J. Konefał, Stalowa Wola–Sandomierz 2008.

⁷²⁶ M. Lasota, *Lato 1979. Jan Paweł II w Krakowie*, „Znak” 2005, nr 3; *idem*, *Zabójstwa księży w okresie PRL (z uwzględnieniem tzw. raportu Rokity)*, „Ateneum Kapłańskie” (Włocławek) 2004, nr 3 (574). Należy też wspomnieć o ważnej, choć mającej charakter popularny pracy Marka Lasoty *Donos na Wojtyłę. Karol Wojtyła w dokumentach bezpieki*, Kraków 2006, a także o ukazującej działania SB wobec papieża książce: P. Litka, G. Głuszak, *Skompromitować papieża*, posł. A. Witkowski, Kraków 2011.

Krzysztof Lesiakowski⁷²⁷, Paweł Letko⁷²⁸, Sebastian Ligarski⁷²⁹, Piotr Łysakowski⁷³⁰, Marcin Łysko⁷³¹, Łucja Marek⁷³², Filip Musiał⁷³³, Roman Niwierski⁷³⁴, Bartłomiej Noszczak⁷³⁵, Alicja Paczoska-Hauke⁷³⁶, Radosław Peterman⁷³⁷, Antoni Poniński⁷³⁸, Józef Puciłowski⁷³⁹, Piotr Radomski⁷⁴⁰, Czesław Ryszka⁷⁴¹, Jacek Saramonowicz⁷⁴², Alojzy Sitek⁷⁴³,

⁷²⁷ K. Lesiakowski, *Obchody milenijne w diecezji łódzkiej 1966–1967* [w:] *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945–1967*, red. J. Wróbel, L. Próchniak, Warszawa 2005.

⁷²⁸ P. Letko, *Kościół katolicki w powiecie kętrzyńskim w latach 1949–1953 w świetle dokumentów Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kętrzynie* [w:] *Polska północno-wschodnia w okresie stalinizmu. Spojrzenie z perspektywy półwiecza*, red. K. Sychowicz, E. Świętochowska-Bobowik, W.F. Wilczewski, Białystok–Warszawa 2009.

⁷²⁹ S. Ligarski, *Powojenne procesy księży katolickich oskarżonych o kolaborację w okresie okupacji hitlerowskiej* [w:] *Polska północno-wschodnia w okresie stalinizmu...*

⁷³⁰ P. Łysakowski, *Śmierć księdza Stefana Niedzielaka w dokumentach IPN i opiniach prasy PRL* [w:] *Niezłomni ludzie Kościoła. Sylwetki*, red. J. Żaryn, Kraków 2011.

⁷³¹ M. Łysko, *Kolegia karno-administracyjne w walce z Kościołem katolickim w Polsce (1956–1970)*, CPH 2007, z. 1.

⁷³² Ł. Marek, *Inwigilacja kard. Karola Wojtyły na terenie obecnej diecezji bielsko-żywieckiej* [w:] *„Z waszą ziemią związany byłem od dzieciństwa...”. Związki rodzinne, turystyczne i pastoralne z diecezją bielsko-żywiecką ks. Karola Wojtyły*, t. 1, red. T. Borutko, Kraków 2007; *eadem*, *Kryptonim „Wiata” – Służba Bezpieczeństwa a budownictwo sakralne w Mikołowie–Kamionce* [w:] *Z dziejów Mikołowa. Wybrane zagadnienia*, red. G. Bębnik, Katowice 2012; *eadem*, *Ksiądz i biskup Czesław Domin w aktach SB*, SRM 2007, nr 6; *eadem*, *Przecieki i wycieki*, BIPN 2007, nr 4 (75); *eadem*, *Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach (1962–1989) – struktura, kierownictwo, zakres działania*, ARwPL 2006, nr 1 (3).

⁷³³ F. Musiał, *Oslabić Wojtyłę i opozycję. Wydział IV SB w Krakowie w latach 1975–1978*, BIPN 2010, nr 3 (110).

⁷³⁴ R. Niwierski, *Kryptonim „Kościół”. Dzieje budowy kościoła pw. Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, Stalowa Wola 2011.

⁷³⁵ B. Noszczak, *Kryptonim „Fala” – działania SB prowadzone w związku z potajmnym wywiezieniem Obrazu Nawiedzenia z Jasnej Góry (14–20 czerwca 1972 r.)*, PAIPN 2011, t. 4; *idem*, *Kryzys działalności Departamentu VI KdsBP przeciwko Kościołowi rzymskokatolickiemu w Polsce i próby jego przezwyciężenia (1954–1956)*, PiS 2005, nr 1 (7); *idem*, *Wybrane aspekty inwigilacji Duszpasterstwa Akademicznego św. Anny w Warszawie przez resort bezpieczeństwa Polski Ludowej (1945–1989)*, „Nasza Przyszłość” 2010, t. 113.

⁷³⁶ A. Paczoska-Hauke, *Reakcje mieszkańców Pomorza i Kujaw na porwanie i śmierć ks. Jerzego Popiełuszki w świetle dokumentów SB*, „Studia Bydgoskie” 2009, t. 3.

⁷³⁷ R. Peterman, *Działalność aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Łódzkiem w latach 1945–1956* [w:] *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945–1967*, red. J. Wróbel, L. Próchniak, Warszawa 2005; *idem*, *Kościół łódzki. Ojciec Stefan Miecznikowski w aktach bezpieki* [w:] *Ojciec Stefan SJ*, red. M. Golicka-Jabłońska, Łódź 2006.

⁷³⁸ A. Poniński, *Represje wobec duchowieństwa w wielkopolskiej części diecezji wrocławskiej w latach 1945–1956* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945–1956*, red. K. Białycki, Poznań 2008.

⁷³⁹ J. Puciłowski, *O. Bernard Przybylski OP jako obiekt zainteresowania Służby Bezpieczeństwa (1958–1973)*, „Przegląd Tomistyczny” 2009, t. 15.

⁷⁴⁰ P. Radomski, *Kapłani diecezji elbląskiej represjonowani w latach 1948–1956*, „Studia Elbląskie” 2006, t. 7.

⁷⁴¹ C. Ryszka, *Infułat z Suchedniowa*, Suchedniów–Kraków 2007.

⁷⁴² J. Saramonowicz, *Antykościelna działalność Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kutnie w latach 1945–1961*, KZR 2006, t. 10.

⁷⁴³ A. Sitek, *Przejawy represjonowania duchowieństwa katolickiego na Śląsku Opolskim w czasach PRL w świetle dokumentów władz administracyjnych, partyjnych i Służby Bezpieczeństwa* [w:]

Maciej Smoliński⁷⁴⁴, Bogdan Stanaszek⁷⁴⁵, Jarosław Staszewski⁷⁴⁶, Katarzyna Stróżyna⁷⁴⁷, Krzysztof Sychowicz⁷⁴⁸, Jarosław Szarek⁷⁴⁹, Roksana Szczęch⁷⁵⁰, Dariusz Śmierchalski-Wachocz⁷⁵¹, Wojciech Trębacz⁷⁵², Piotr Tylec⁷⁵³, Jarosław Wąsowicz⁷⁵⁴, Waldemar F.

Kościół opolski w PRL. Wykłady otwarte zorganizowane w okresie Wielkiego Postu 2007, red. M. Worbs, Opole 2007.

⁷⁴⁴ M. Smoliński, *Sylwetka bp. Zygmunta Choromańskiego w dokumentach organów bezpieczeństwa PRL* [w:] *Represje wobec Kościoła w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, red. J. Marecki, Kraków 2011.

⁷⁴⁵ B. Stanaszek, *Inwigilacja działalności kaznodziejskiej Kościoła przez władze państwowe na przykładzie diecezji sandomierskiej w latach 1945–1970*, „Saeculum Christianum” 2005, nr 2.

⁷⁴⁶ J. Staszewski, *Ksiądz Alojzy Piłat TChr i jego współpracownicy w świetle raportów Urzędu Bezpieczeństwa w Stargardzie w latach 1946–1951* [w:] *Stargard w latach 40. i 50. XX w. Problemy społeczno-gospodarcze i polityczne. Materiały pokonferencyjne*, red. J. Aniszewska, M. Machałek, Stargard 2009.

⁷⁴⁷ K. Stróżyna, *Ordynariusz wrocławski kardynał Bolesław Kominek w materiałach aparatu bezpieczeństwa* [w:] *Materiały z 34 Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie” w 40. rocznicę listu biskupów polskich do biskupów niemieckich, Warszawa 2–3 grudnia 2005*, Warszawa 2006.

⁷⁴⁸ K. Sychowicz, *Aresztowania i procesy duchownych katolickich w województwie białostockim w latach 1949–1955* [w:] *Polska północno-wschodnia w okresie stalinizmu. Spojrzenie z perspektywy półwiecza*, red. K. Sychowicz, E. Świętochowska-Bobowik, W.F. Wilczewski, Białystok–Warszawa 2009; *idem, SB w walce z demonami*, RAS 2009, t. 9; K. Sychowicz, *Wierni i duchowni Kościoła rzymskokatolickiego w powiatach augustowskim i suwalskim w latach 1949–1956 w materiałach władz komunistycznych i aparatu bezpieczeństwa* [w:] *Chrześcijańskie świadectwo wczoraj i dziś*, red. W. Guzewicz, M. Radziłowicz, S. Strękowski, Elk 2013; K. Sychowicz, *Władza i aparat bezpieczeństwa wobec arcybiskupa Romualda Jalbrzykowskiego (1945–1955)* [w:] *Między Wilnem a Białymstokiem*, Białystok 2007; *idem, Władze komunistyczne wobec środowisk świeckich i duchownych Kościoła rzymskokatolickiego na Warmii i Mazurach w świetle materiałów SB (1979–1980)* [w:] *Wczoraj i dziś. Z dziejów Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce północno-wschodniej*, red. W. Brenda, A. Pyżewska, K. Sychowicz, Białystok 2014; *idem, Władze komunistyczne wobec Kościołów i związków wyznaniowych w województwie białostockim w latach 1944–1975*, Białystok 2013.

⁷⁴⁹ J. Szarek, *Urząd Bezpieczeństwa wobec ks. Władysława Gurgacza*, „Dzieje Podkarpacia” 2004, t. 7.

⁷⁵⁰ R. Szczęch, *Aparat bezpieczeństwa wobec księży Kościoła rzymskokatolickiego diecezji przemyskiej w latach 1944–1954*, Przemyśl 2006.

⁷⁵¹ D. Śmierchalski-Wachocz, *Zielonogórski aparat bezpieczeństwa wobec duchowieństwa dekanatu żarskiego w latach 1945–1972* [w:] *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945–1989*, red. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2010; *idem, Zielonogórska Służba Bezpieczeństwa wobec Kościoła gorzowskiego w latach 1971–1990 w świetle dokumentów*, NRHA 2009, nr 16; *idem, Zielonogórska służba bezpieczeństwa wobec Kościoła Gorzowskiego w latach 1971–1990 w świetle jej dokumentów*, „Studia Paradayskie” 2007/2008, t. 17/18.

⁷⁵² W. Trębacz, „*Cud w Oławie*” w świetle materiałów Służby Bezpieczeństwa [w:] *800 lat historii Oławy. Studia i materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Oławie 12–13 marca 2009 r.*, red. T. Gałwiazek, Wrocław 2010.

⁷⁵³ P. Tylec, *Inwigilacja Kościoła rzymskokatolickiego w świetle meldunków operacyjnych Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej MO w Tarnobrzegu z 1980 r.*, „Studia Sandomierskie” 2009, t. 16, z. 1/2.

⁷⁵⁴ J. Wąsowicz, *Działania organów bezpieczeństwa i partii wobec parafii pw. Św. Rodziny w Pile w latach 1945–1956* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945–1956*, red. K. Białecki, Poznań 2008.

Wilczewski⁷⁵⁵, Leszek Wilczyński⁷⁵⁶, Edyta Wnuk⁷⁵⁷, Elżbieta Wojcieszek⁷⁵⁸, Katarzyna Wordliczek⁷⁵⁹, Janusz Zbudniewek⁷⁶⁰, Jan Żaryn⁷⁶¹, Joanna Żelazko⁷⁶² oraz Jacek Teofil Żurek⁷⁶³.

Kilkunastu badaczy podjęło się opisanie działań UB-SB wobec duchowieństwa zakonnego. Zróżnicowane aspekty tych przedsięwzięć przedstawiali: Krzysztof Bielawny⁷⁶⁴, Jadwiga Hebda⁷⁶⁵, Krzysztof Kaczmarek⁷⁶⁶, Krzysztof Kolasa⁷⁶⁷, Marek Kozłowski

⁷⁵⁵ W.F. Wilczewski, *Zabezpieczenie operacyjne peregrynacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na terenie dekanatów Suwałki Północ i Południe oraz Sejny (15.08–9.09 1986 roku) w świetle dokumentów Służby Bezpieczeństwa*, RAS 2006, t. 6.

⁷⁵⁶ L. Wilczyński, *Represje wobec księży archidiecezji poznańskiej [w:] Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945–1956*, red. K. Białecki, Poznań 2008.

⁷⁵⁷ E. Wnuk, *Powstanie diecezji i ingres bp. Ignacego Jeża w materiałach koszalińskiej SB*, „Rocznik Koszaliński” 2010, nr 38.

⁷⁵⁸ E. Wojcieszek, *Aparat bezpieczeństwa państwa wobec katolickich organizacji młodzieżowych w archidiecezji poznańskiej w latach 1945–1956 w świetle dokumentów zgromadzonych w Oddziale IPN w Poznaniu [w:] Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945–1956*, red. K. Białecki, Poznań 2008; *eadem*, *Echa męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki w świetle dokumentów władz aparatu represji województwa poznańskiego w latach 1984–1985 [w:] Nie można uśmiercić nadziei. Reminiscencje śmierci księdza Jerzego Popiełuszki w Wielkopolsce 1984–1989*, red. W. Handke, J. Wąsowicz, Piła–Poznań 2009; *eadem*, *Inwigilacja Kościoła katolickiego przez SB w Poznaniu w latach 1976–1986 [w:] Ojciec Honoriusz Stanisław Kowalczyk OP (1935–1983)*, red. S. Borowczyk, Poznań 2008; *eadem*, *Ks. Stanisław Hartlieb i działalność ruchu oazowego w Archidiecezji Poznańskiej w świetle dokumentów aparatu represji województwa poznańskiego w latach 1970–1980 [w:] Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1970–1980*, red. K. Białecki, Poznań 2010; *eadem*, *Poznański Czerwiec 1956 r. i odwilż październikowa w archidiecezji poznańskiej w świetle dokumentów aparatu represji PRL*, KW 2007, nr 2.

⁷⁵⁹ K. Wordliczek, *Oazy wolności. Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Kościoła w Krakowie-Nowej Hucie (1960–1989)*, „Sowiniec” 2012, nr 40.

⁷⁶⁰ J.Z., *W sprawie podstępnej uwolnienia Obrazu Nawiedzenia Matki Bożej Częstochowskiej w dniu 13 czerwca 1972 roku w świetle akt służby bezpieczeństwa*, „Studia Claromontana” 2007, t. 25.

⁷⁶¹ J. Żaryn, *Kościół katolicki w PRL – wybrane zagadnienia, hipotezy, prowokacje*, PiS 2005, nr 1 (7); *idem*, *Represje aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w Polsce 1944–1956. Wybrane zagadnienia [w:] Aparat represji a opór społeczeństwa wobec systemu komunistycznego w Polsce i na Litwie w latach 1944–1956*, red. P. Niewiński, Warszawa 2005; *idem*, *Aresztowanie Prymasa Polski – okoliczności, przebieg, konsekwencje (1953–1956)*, „Studia Prymasowskie” 2007, nr 1.

⁷⁶² J. Żelazko, *Antykościelne struktury i kierunki działania Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego) w Łodzi [w:] Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945–1967*, red. J. Wróbel, L. Próchniak, Warszawa 2005.

⁷⁶³ J.T. Żurek, *Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w Polsce. Wybrane struktury (1944–1953)*, ARwPL 2006, nr 1 (3); *idem*, „Prawo jest dla nas, a nie my dla prawa...”. *Duchowieństwo katolickie przed sądami komunistycznymi*, ZNC 2007, nr 18; *idem*, *W obliczu śmierci. Zabójstwa osób duchownych w powojennej Polsce (1944–1989)*, ZNC 2007, nr 18.

⁷⁶⁴ K. Bielawny, *Księża marianie w raportach urzędu bezpieczeństwa w latach 1949–1954*, „Studia Pelplińskie” 2010, t. 43.

⁷⁶⁵ J. Hebda, *Likwidacja Niższego Seminarium Duchownego Zgromadzenia Zmartwychwstańców w Krakowie w 1952 roku*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne” 2007/2008, nr 13/14.

⁷⁶⁶ K. Kaczmarek, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec klasztoru oo. Kapucynów w Krośnie w latach 1981–1989 [w:] Męczennicy i świadkowie wiary. Represje komunistyczne wobec duchowieństwa na Rzeszowszczyźnie*, red. S. Nabywaniec, Rzeszów 2006.

⁷⁶⁷ K. Kolasa, *Działania władz terenowych oraz aparatu bezpieczeństwa wobec placówek oświatowo-wychowawczych ss. salezjanek w Łodzi i ich likwidacja*, PiS 2010, nr 1 (15); *idem*, *Silne*

ski⁷⁶⁸, Mariusz Krzysztofiński⁷⁶⁹, Sebastian Ligarski⁷⁷⁰, Józef Marecki⁷⁷¹, Lucja Marek⁷⁷², Izabela Mazanowska⁷⁷³, Agata Mirek⁷⁷⁴, Bartłomiej Noszczak⁷⁷⁵, Waldemar Rozynkowski⁷⁷⁶, Aleksander Krzysztof Sitnik⁷⁷⁷, Ludwik Stanisław Szuba⁷⁷⁸. Kilka artykułów

i wytrwale – Zasadnicza Szkoła Odzieżowa ss. Salezjanek w Łodzi, „Kronika Miasta Łodzi” 2008, nr 4.

⁷⁶⁸ M. Kozłowski, *Operacja „Aktywny”*. SB wobec ks. Stefana Dzierżka TJ w latach 1983–1987, Kalisz 2010. Zob. także: J. Wąsowicz [rec.], [w:] *W kręgu kaliskich badań nad sztuką i kulturą artystyczną*, Kalisz 2011.

⁷⁶⁹ M. Krzysztofiński, *Likwidacja Szkoły Organistowskiej w 1963 r. Działania aparatu bezpieczeństwa, postawa mieszkańców Przemysła* [w:] *Salezjańska Szkoła Organistowska w Przemysłu i jej likwidacja w roku 1963*, red. R. Witalec, I. Witowicz, Rzeszów–Przemysł 2007; J. Pietrzykowski, *Likwidacja salezjańskiej Szkoły Organistowskiej w Przemysłu 2–4 października 1963 roku*, „Roczniki Teologiczne” 2007, t. 54, z. 4.

⁷⁷⁰ S. Ligarski, Ks. *Roman Gradolewski – ofiara stalinowskich represji*, „Kwartalnik Oleśnicki” 2006, nr 1; *idem*, *Ojciec Jacek Alojzy Hoszycki – ofiara stalinowskich represji*, „Studia Franciszkańskie” 2006, t. 16.

⁷⁷¹ J. Marecki, *Zakony pod presją bezpieki. Aparat bezpieczeństwa wobec wspólnot zakonnych na terenie województwa krakowskiego 1944–1975*, Kraków 2009; *idem*, *Działania bezpieki wobec zakonów na Podhalu*, BIPN 2010, nr 1–2 (108–109); *idem*, *Likwidacja Niższego Seminarium Duchownego Księży Zmartwychwstańców w Krakowie w 1952 roku w świetle zachowanych dokumentów* [w:] *Introibo ad altare Dei. Księdzu Profesorowi Stefanowi Koperkowi z okazji 70-lecia urodzin i 45-lecia kapłaństwa*, Kraków 2008; *idem*, „Uderzenie było nagłe i niespodziewane”. *Likwidacja domów zakonnych Augustianów w Krakowie w świetle zachowanych dokumentów* [w:] *Augustianie w latach 1905–1950. Odrodzenie ducha augustiańskiego w klasztorze św. Katarzyny Aleksandryjskiej na Kazimierzu w Krakowie: okres międzywojenny i trudne wydarzenia roku 1950*, Kraków 2008.

⁷⁷² Ł. Marek, *Akcja „Szkołka”. Likwidacja szkolnictwa zakonnego na terenie Rybnika w 1962 r. i późniejsze próby jego odrodzenia* [w:] *Studia z dziejów ziemi rybnicko-wodzisławskiej w latach 1945–1989*, red. A. Dziurok, B. Kloch, Rybnik 2011.

⁷⁷³ I. Mazanowska, „*Będą Was prześladować z mego powodu*”. *Polityka władz państwowych wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych diecezji chełmińskiej w latach 1956–1970*, Bydgoszcz–Gdańsk 2013; *eadem*, *Represje władz komunistycznych wobec Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej (Jabłonowo Pomorskie, Pniewite, Topolno, Toruń, Dębowa Łąka) do 1970 r.* [w:] *Kościół w obliczu totalitaryzmów. Zbiór studiów dla uczczenia XXV rocznicy męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki*, red. W. Polak, W. Rozynkowski, M. Białkowski, J. Kufel, Toruń 2010; I. Mazanowska, *Represje wobec katolickich zgromadzeń zakonnych z terenu diecezji chełmińskiej realizowane przez kolegia do spraw wykroczeń* [w:] *Kościół w obliczu totalitaryzmów. Zbiór studiów dla uczczenia XXV rocznicy męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki*, red. W. Polak, W. Rozynkowski, M. Białkowski, J. Kufel, Toruń 2010.

⁷⁷⁴ A. Mirek, *Siostry zakonne w obozach pracy w PRL w latach 1954–1956*, Lublin 2009; *eadem*, *Prześladowanie sióstr zakonnych w PRL*, ZNC 2007, nr 18. Zob. także: R. Prejs [rec.], A. Mirek, *Siostry zakonne w obozach pracy w PRL w latach 1954–1956*, Lublin 2009, „Studia Franciszkańskie” 2009, t. 19; J. Zbudniewek [rec.], „Kościół w Polsce” 2011, t. 10.

⁷⁷⁵ B. Noszczak, *Przesiedlenie żeńskich zgromadzeń zakonnych z województw katowickiego, opolskiego i wrocławskiego (sierpień 1954)*, PiS 2006, nr 1 (9).

⁷⁷⁶ W. Rozynkowski, *Inwigilacja środowiska toruńskich michalitów w latach 1958–1959*, RT 2009, t. 36.

⁷⁷⁷ A.K. Sitnik, *Bernardyńskie sanktuarium pasyjno-maryjne w Kalwarii Zebrzydowskiej w czasach komunistycznej dyktatury (1947–1979) w świetle akt IPN*, „Studia Franciszkańskie” 2010, t. 20.

⁷⁷⁸ L.S. Szuba, *Represje władz PRL wobec zakonu redemptorystów w Toruniu w latach 1959–1962 w świetle dokumentów partyjnych, sądowych i Służby Bezpieczeństwa*, Bydgoszcz 2006.

ukazało się w pracy zbiorowej pod redakcją Agaty Mirek⁷⁷⁹. Wydano także prace zbiorowe opisujące działania UB-SB wobec jezuitów Prowincji Polski Południowej⁷⁸⁰ oraz represje wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w PRL⁷⁸¹.

Aktywność operacyjną komunistycznej policji politycznej wobec seminariorów duchownych opisywali Antoni Poniński⁷⁸², Jarosław Wąsowicz⁷⁸³ oraz Elżbieta Wojcieszek⁷⁸⁴.

Piotr Łysakowski zrelacjonował zawartość dokumentów SB odnoszących się do listu biskupów polskich do biskupów niemieckich⁷⁸⁵. Ten sam temat z perspektywy katowickiej opisał Sebastian Rosenbaum⁷⁸⁶. W związku z przypadającą w 2006 r.

⁷⁷⁹ *Zakony żeńskie w PRL. Studia i materiały do historii najnowszej żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce*, red. A. Mirek, Lublin 2008. W tomie m.in.: D. Koziół, *Nazaretanki z Komańczy pod „opieką” służb bezpieczeństwa 1955–1956; Likwidacja przedszkoli zakonnych w Małopolsce w świetle materiałów służb bezpieczeństwa z 1962 r.*, oprac. J.M. Kupczewska; K. Stróżyna, *Ordynariusz wrocławski kardynał Bolesław Kominek w materiałach aparatu bezpieczeństwa*.

⁷⁸⁰ *Komunistyczny aparat represji wobec jezuitów Prowincji Polski Południowej*, red. A.P. Bieś, F. Musiał, Kraków 2014. W tomie m.in.: A. Kura, *Wymiar sprawiedliwości wobec jezuitów. Wybrane zagadnienia*; F. Musiał, *Krakowska bezpieka wobec jezuitów Prowincji Małopolskiej 1945–1956*; R. Szczypta-Szczęch, *Inwigilowani, sążeni, skazani – ojcowie Wiktor Macko SJ i Romuald Moskala SJ*; M. Komaniecka, *Inwigilacja jezuitów w woj. krakowskim metodami techniki operacyjnej*; M. Kasprzycki, *Nowosądecki aparat represji przeciw jezuitom w latach 1945–1975*; J. Szarek, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Wspólnoty Akademickiej Jezuitów w latach 70. XX w. – zarys zagadnienia*; G. Pańko, *Jezuickie duszpasterstwa akademickie Wrocławia i Opola w latach 1950–1989 w dokumentach Służby Bezpieczeństwa. Zarys problematyki*; A.P. Bieś, *Jezuici zarejestrowani jako osobowe źródła informacji – skala problemu*; W. Frazik, *Casus tajnego współpracownika pseudonim „Kazek”*; S.A. Bogaczewicz, *O. Adam Wiktor SJ i administrowana przez niego parafia św. Klemensa Dworzaka we Wrocławiu w świetle dokumentów SB*.

⁷⁸¹ *Represje wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w PRL. Zagadnienia wybrane*, red. J. Myszor, A. Dziurok, Katowice 2012. W tomie m.in.: A. Dziurok, *Wysiedlenie sióstr zakonnych z województwa stalinogrodzkiego w 1954 r. w ramach akcji „X-2”*; H. Domagała, *Represje władz komunistycznych wobec Sióstr św. Jadwigi Prowincji Katowickiej w latach 1945–1989*; B. Kasperek, *Represje wobec sióstr elżbietanek w Cieszynie w okresie stalinowskim*; D. Koziół, *Ataki na Prowincję Krakowską Zgromadzenia Sióstr Nazaretanek i na osobę przełożonej prowincjonalnej m. Tomazji Michalunio w latach 1961–1971 w świetle dokumentów SB*; Ł. Marek, *Mechanizm werbunku zakonnic na przykładzie TW „Teresa”*; K. Banaś, *„Sprawa stoi w martwym punkcie”. Kulisy i konsekwencje aresztowania i przetrzymywania grekokatolickich zakonnic przez aparat bezpieczeństwa w sosnowieckim więzieniu w latach 1948–1949*; M. Krupecka, J. Olech, *Sprawa obiektowa „Księżniczka” – zawartość dokumentacji*.

⁷⁸² A. Poniński, *Formy inwigilacji Służby Bezpieczeństwa wobec wrocławskiego seminarium duchownego w latach 1956–1989*, „Studia Włocławskie” 2008, t. 11.

⁷⁸³ J. Wąsowicz, *Represje wobec Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie nad Wartą w latach 1956–1970 [w:] Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1956–1970*, red. K. Białecki, Poznań 2009.

⁷⁸⁴ E. Wojcieszek, *Niższe Seminarium Duchowne w Wolsztynie 1949–1960 w dokumentach aparatu bezpieczeństwa PRL-u [w:] Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1956–1970*, red. K. Białecki, Poznań 2009.

⁷⁸⁵ P. Łysakowski, *Glosa do Listu biskupów polskich do biskupów niemieckich z 18 listopada 1965 roku w dokumentach Instytutu Pamięci Narodowej*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” 2009, nr 17.

⁷⁸⁶ S. Rosenbaum, *„Rewizjonistyczne” reakcje na „Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich” z 1965 r. w województwie katowickim w świetle akt SB*, „Confinium” 2007, nr 2.

rocznicą głównych obchodów Milenium Chrztu Polski z 1966 r. wydano dwie regionalne monografie tematyczne zawierające liczne wątki związane z aktywnością SB. Krzysztof Sychowicz i Adam Szot⁷⁸⁷ opisali wydarzenia milenijne w Białymstoku, a Bogdan Stanaszek w Sandomierzu⁷⁸⁸. Mniejsze studium dotyczące Milenium w Poznaniu – napisał Rafał Reczek⁷⁸⁹.

Ważne studium obrazujące proceder fałszowania dokumentacji operacyjnej dotyczącej agentury opublikowali Łucja Marek oraz Mariusz Trąba⁷⁹⁰. Głos w sprawie przypadku dominikanina o. Konrada Hejmy zabrał Peter Raina, wydając wybrane dokumenty MSW⁷⁹¹.

Szereg autorów podjęło się opisu działań UB-SB wobec laikatu katolickiego. O inwigilacji KUL pisał Bogdan Sekściński⁷⁹², o działaniach SB wobec ruchu oazowego – Robert Derewenda⁷⁹³, a Małgorzata Choma-Jusińska⁷⁹⁴, Dariusz Iwaneczko⁷⁹⁵ i Marcin Stefaniak⁷⁹⁶ o działaniach SB wobec duszpasterstw. Cecylia Kuta wydała wartościową monografię dotyczącą działań bezpieki wobec organizacji katolików świeckich w Krakowie⁷⁹⁷. Zaś Roman Graczyk opublikował popularnonaukową książkę przybliżającą działania SB wobec środowiska „Tygodnika Powszechnego”⁷⁹⁸. Wcześniej

⁷⁸⁷ K. Sychowicz, A. Szot, *Białostockie Milenium*, Białystok 2006. Zob. także: K. Sychowicz, *Działania władz komunistycznych w związku z uroczystościami milenijnymi w Łomży i Drohiczyńcu (1966 r.)*, „Nasza Przeszłość” 2008, t. 109.

⁷⁸⁸ B. Stanaszek, *Kryptonim „Wisła”. Służba Bezpieczeństwa wobec obchodów Milenium Chrztu Polski w Sandomierzu*, Lublin 2007.

⁷⁸⁹ R. Reczek, *Dokumenty dotyczące Milenium w Archiwum IPN w Poznaniu* [w:] *Milenium kontra Tysiąclecie – 1966*, red. K. Białecki, S. Jankowiak, J. Miłosz, Poznań 2006.

⁷⁹⁰ Ł. Marek, M. Trąba, *Przypadek ks. Brunona Magota. Studium źródłoznawcze dokumentacji kościelnej i akt aparatu bezpieczeństwa*, Katowice 2010. Zob. także: A. Zieliński [rec.], ARwPL 2012, nr 1 (10).

⁷⁹¹ *Anatomia linczu. Sprawa ojca Konrada Hejmo*, oprac. P. Raina, Warszawa 2006.

⁷⁹² B. Sekściński, *Wierni Bogu i Ojczyźnie – w mrokach stalinizmu. Leon Koj i inwigilacja Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, ZHW 2011, nr 34.

⁷⁹³ R. Derewenda, *Bezpieka wobec ruchu oazowego (1977–1981)*, BIPN 2007, nr 4 (75).

⁷⁹⁴ M. Choma-Jusińska, *Władze administracyjne i aparat bezpieczeństwa wobec Duszpasterstwa Akademickiego o. Ludwika Wiśniewskiego w Lublinie w latach 1972–1981* [w:] „Oaza wolności”. *Duszpasterstwa akademickie w latach siedemdziesiątych XX w.*, red. M. Marcinkiewicz, Szczecin 2011.

⁷⁹⁵ D. Iwaneczko, *Służba Bezpieczeństwa wobec ośrodka duszpasterskiego na Drabianiance w Rzeszowie w latach 1969–1990 w świetle materiałów operacyjnych*, ARwPL 2013, nr 1 (11).

⁷⁹⁶ „Wyrażenie zgodę na jego przeniesienie”. *Działalność lokalnych struktur aparatu represji w Szczecinie wobec o. Huberta Czumy w latach 1973–1979* [w:] „Oaza wolności”. *Duszpasterstwa akademickie w latach siedemdziesiątych XX w.*, red. M. Marcinkiewicz, Szczecin 2011.

⁷⁹⁷ C. Kuta, „Działacze” i „Pismaki”. *Aparat bezpieczeństwa wobec organizacji katolików świeckich w Krakowie w latach 1957–1989*, Kraków 2009; *eadem, Służba Bezpieczeństwa w walce z Klubem Inteligencji Katolickiej w Krakowie*, „Glaukopis” 2007–2008, nr 9–10.

⁷⁹⁸ R. Graczyk, *Cena przetrwania? SB wobec Tygodnika Powszechnego*, Warszawa 2011. Zob. także: A. Friszke, *Czy „Tygodnik Powszechny” był częścią systemu PRL? Nad książką Romana Graczyka*, „Więź” 2011, nr 4 (630); R. Graczyk, *Co wolno powiedzieć o pomniku*, „Więź” 2011, nr 5–6 (631); A. Friszke, *Bardzo się różnimy. Romanowi Graczykowi w odpowiedzi*, „Więź” 2011, nr 5–6 (631); M.Ł. Makowski [rec.], R. Graczyk, *Cena przetrwania? SB wobec*

na ten temat pisali Filip Musiał i Jarosław Szarek⁷⁹⁹. O aktywności SB wobec KIK wypowiedzieli się drukiem Michał Białkowski⁸⁰⁰ i Agnieszka Przewłoka⁸⁰¹. Działania operacyjne wobec katolików świeckich scharakteryzowali także Małgorzata Choma-Jusińska⁸⁰² i Janusz Zabłocki⁸⁰³.

Stosunkowo niewiele wiadomo – jak dotąd – o aktywności UB-SB wobec innych Kościołów i związków wyznaniowych. Wydano jedynie pojedyncze artykuły, które należy uznać, za sygnalizujące problem badawczy. O działaniach bezpieki wobec grekokatolików pisali Igor Hałagida⁸⁰⁴, Jarosław Syrnyk⁸⁰⁵ i Sylwester Woźniak⁸⁰⁶, wobec Kościoła prawosławnego – Stefan Dudra⁸⁰⁷, Mariusz Krzysztofiński i Krzysztof Sychowicz⁸⁰⁸, wobec Kościoła ewangelicko-augsburskiego Grzegorz Bębniak⁸⁰⁹ i Woj-

„Tygodnika Powszechnego”, Warszawa 2011, ZHW 2011, nr 34; R. Graczyk, *I za chudy i za gruby. Odpowiedź panu Marcinowi Łukaszowi Makowskiemu*, ZHW 2011, nr 34.

⁷⁹⁹ F. Musiał, J. Szarek, *Działania operacyjne SB wobec „Tygodnika Powszechnego” w latach 1957–1965 (wybrane zagadnienia)*, PiS 2006, nr 2 (10).

⁸⁰⁰ M. Białkowski, *Laikat katolicki wobec bezpieki na przykładzie Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu (1957–1989/1990)* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2009. Referaty*, red. Ł. Kamiński, T. Kozłowski, Warszawa 2010.

⁸⁰¹ A. Przewłoka, *Służba Bezpieczeństwa wobec próby założenia Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w latach 1956–1957*, ŚSHT 2010, t. 43, z. 1.

⁸⁰² M. Choma-Jusińska, „Sprawa Charzewskiego” – redakcja i współpracownicy Niezależnego Pisma Młodych Katolików „Spotkania” jako obiekt działań Służby Bezpieczeństwa (1977–1979), „Res Historica” 2007, t. 25.

⁸⁰³ J. Zabłocki, „Teczka” na chadecję. Uwagi do dokumentów MSW z lat 1983–1986 (SOR „Mrowisko”), ZNC 2007, nr 18.

⁸⁰⁴ I. Hałagida, *Ukraińscy duchowni grekokatolicki sądzeni w stalinowskiej Polsce (1944–1956)*, „Almanach Historyczny” 2009, t. 11; *idem*, „Szpieg Watykanu”. *Kapłan grekokatolicki ks. Bazyli Hrynyk (1896–1977)*, Warszawa 2008. Zob. także: S. Cenckiewicz [rec.], ARwPL 2008, nr 1 (6); J. Syrnyk [rec.], DzN 2009, nr 2.

⁸⁰⁵ J. Syrnyk, *Sprawa obiektowa „Orthodox” na terenie województwa legnickiego – przyczynek do badań nad rozpracowaniem Cerkwi grekokatolickiej przez aparat bezpieczeństwa PRL* [w:] *Ukraińcy w najnowszych dziejach Polski 1918–1989*, red. R. Drozd, Słupsk 2007; J. Syrnyk, *Sprawa „Orthodox”*, „Ukrajniński Almanach” 2008, nr 1.

⁸⁰⁶ S. Woźniak, *Operacja „Alpa” jako przykład działalności operacyjnej Służby Bezpieczeństwa przeciwko duchowieństwu grekokatolickiemu na ziemi lubuskiej w latach 1948–1960*, „Młody Politolog” 2010, nr 1.

⁸⁰⁷ S. Dudra, *Władze bezpieczeństwa wobec działalności metropolity Dionizego w latach 1945–1960*, „Studia Zachodnie” 2010, t. 12.

⁸⁰⁸ M. Krzysztofiński, K. Sychowicz, *W kręgu „Bizancjum”*, ARwPL 2008, nr 1 (6).

⁸⁰⁹ G. Bębniak, *Duchowni diecezji katowickiej i cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego jako obiekt działań operacyjnych służb bezpieczeństwa Polski Ludowej* [w:] *Polski protestantyzm w czasach nazizmu i komunizmu*, red. J. Kłaczek, Toruń 2009; *idem*, *Od „Górala” do „Gustawa” – zwierzchnicy Kościoła ewangelicko-augsburskiego na Górnym Śląsku wobec aparatu bezpieczeństwa w świetle dokumentów z archiwów Instytutu Pamięi Narodowej (szkielet problemu)*, ARwPL 2008, nr 1 (6); *idem*, *Pastor i agent. Podwójne życie ks. Edwarda Romańskiego* [w:] *Studia z dziejów ziemi rybnicko-wodzisławskiej w latach 1945–1989*, red. A. Dziurok, B. Kloch, Rybnik 2011.

ciech Sławiński⁸¹⁰, zaś wobec świadków Jehowy Anna Chabasińska⁸¹¹ i Jan Miłosz⁸¹². Grzegorz Jasiński opisywał sytuację Kościołów i wyznań nierzymskokatolickich w woj. olsztyńskim⁸¹³.

3.6. Studia problemowe dotyczące działań SB wobec emigracji

Osobnym zagadnieniem badawczym, któremu poświęca się coraz więcej uwagi, stała się działalność aparatu bezpieczeństwa wobec polskiego uchodźstwa i Polonii. Pierwszą obszerną publikacją na ten temat była praca zbiorowa *Aparat bezpieczeństwa wobec emigracji politycznej i Polonii* pod redakcją Ryszarda Terleckiego⁸¹⁴. Tematykę tę badali następnie: Witold Bagieński⁸¹⁵, Jerzy Autuchiewicz⁸¹⁶, Sławomir

⁸¹⁰ W. Sławiński, *Działania komunistycznego aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów mniejszości wyznaniowych w Grudziądzu w świetle akt archiwum IPN w Bydgoszczy*, „Rocznik Grudziądzki” 2011, t. 19.

⁸¹¹ A. Chabasińska, *Lubuscy świadkowie Jehowy wobec represji komunistycznego państwa w latach 1945–1956* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1945–1956*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2012.

⁸¹² J. Miłosz, *Już nie szpiedzy, jeszcze nielegalni. Świadkowie Jehowy w oczach wielkopolskiej SB w latach 1956–1970* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1956–1970*, red. K. Białecki, Poznań 2009; J. Miłosz, *Prześladowania świadków Jehowy na terenie województwa poznańskiego w okresie stalinowskim* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945–1956*, red. K. Białecki, Poznań 2008.

⁸¹³ G. Jasiński, *Kościoły i wyznania niekatolickie w województwie olsztyńskim w latach 1965 i 1966 w świetle sprawozdania Służby Bezpieczeństwa*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2013, nr 2; *idem*, *Akcje władz bezpieczeństwa przeciwko środowisku luterańskiemu na Mazurach i Warmii w latach 1947–1956*, „Gdański Rocznik Ewangelicki” 2012, t. 5; *idem*, *Kryptonim „Rezydent”. Działania Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wobec księdza Edmunda Friszke w latach 1946–1951* [w:] *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych*, red. J. Kłaczek, W. Rozynkowski, Toruń 2012.

⁸¹⁴ *Aparat bezpieczeństwa wobec emigracji politycznej i Polonii*, red. R. Terlecki, Warszawa 2005. W tomie: S. Cenckiewicz, *Udział aparatu bezpieczeństwa PRL w drugiej kampanii reemigracyjnej (1955–1957)*; S. Łukasiewicz, *Próby inwigilacji środowisk naukowych polskiej emigracji w Stanach Zjednoczonych (do początku lat siedemdziesiątych) – zarys problemu*; P. Machcewicz, *Walka z Radiem Wolna Europa (1950–1975)*; M. Ptasńska-Wójcik, *Inwigilacja Instytutu Literackiego przez Służbę Bezpieczeństwa w czasach Gomułki*; J. Wróbel, *Działania Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego przeciwko repatriantom z Zachodu w latach 1945–1953*; R. Terlecki, *Walka wywiadów, czyli rozpracowanie pułkownika Bąkiewicza*.

⁸¹⁵ W. Bagieński, *Zarys działalności aparatu bezpieczeństwa PRL wobec emigracyjnego PSL (1954–1966)* [w:] *Polska w XX wieku. W kręgu badań historycznych, politologicznych i prawnych*, red. T. Kuczur, T. Wolsza, Bydgoszcz 2013.

⁸¹⁶ J. Autuchiewicz, *Paryska „Kultura” w świetle dokumentów Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW* [w:] *Powrześnieowa emigracja niepodległościowa na mapie kultury nie tylko polskiej. Paryż, Londyn, Monachium, Nowy Jork*, red. V. Wejs-Milewska, E. Rogalewska, Białystok 2009.

Cenckiewicz i Piotr Gontarczyk⁸¹⁷, Paweł Libera⁸¹⁸, Sławomir Łukasiewicz⁸¹⁹, Patryk Pleskot⁸²⁰, Sebastian Rosenbaum⁸²¹, Tadeusz Paweł Rutkowski⁸²², Piotr Stanek⁸²³, Krzysztof Sychowicz⁸²⁴, Dariusz Węgrzyn⁸²⁵, Łukasz Wolak⁸²⁶, Janusz Wróbel⁸²⁷ oraz Paweł Ziętara⁸²⁸. Paweł Machcewicz wydał monografię działań reżimu wobec Radia Wolna Europa oraz mniejsze studia związane z tym tematem⁸²⁹. Jednak szczególnie aktywny był Krzysztof Tarka – publikujący liczne teksty dotyczące głównie uchodźstwa londyńskiego⁸³⁰.

⁸¹⁷ S. Cenckiewicz, P. Gontarczyk, *Na granicy zdrady. Stanisława Mackiewicza powroty do Polski*, BIPN 2006, nr 3–4 (62–63).

⁸¹⁸ P. Libera, *Mieczysław Grydzewski i „Wiadomości” w oczach Służby Bezpieczeństwa PRL*, AE 2009, z. 10.

⁸¹⁹ S. Łukasiewicz, *Federacja jako zagrożenie. Działania wywiadu PRL wobec polskich federalistów na Zachodzie po drugiej wojnie światowej*, PiS 2008, nr 1 (12); *idem*, *Wywiad cywilny PRL wobec polskiej emigracji na Zachodzie – przegląd struktur i kierunków działania do początku lat sześćdziesiątych* [w:] *Tajny oręż czy ofiary zimnej wojny? Emigracje polityczne z Europy Środkowej i Wschodniej*, red. S. Łukasiewicz, Lublin–Warszawa 2010.

⁸²⁰ P. Pleskot, *Szpiedzy na emigracji. „Szpiegowska” działalność polskiej emigracji w oczach kontrwywiadu MBP (1945–1954)* [w:] *Tajny oręż czy ofiary zimnej wojny? Emigracje polityczne z Europy Środkowej i Wschodniej*, red. S. Łukasiewicz, Lublin–Warszawa 2010.

⁸²¹ S. Rosenbaum, *Służba Bezpieczeństwa w województwie katowickim wobec emigracji Górnolązaków do Republiki Federalnej Niemiec w latach siedemdziesiątych* [w:] *Tajny oręż czy ofiary zimnej wojny? Emigracje polityczne z Europy Środkowej i Wschodniej*, red. S. Łukasiewicz, Lublin–Warszawa 2010; *idem*, *Operacja „Tama”. Służba Bezpieczeństwa wobec masowej emigracji do RFN*, BIPN 2010, nr 3 (110).

⁸²² T.P. Rutkowski, *Kontakty Stanisława Kota z krajem (1947–1963) w działaniach operacyjnych UB/SB PRL* [w:] *Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, red. W. Bernacki, Z. Nawrocki, W. Pasierbek, Z.K. Wójcik, Kraków 2009; *idem*, *Stanisław Kot i Polskie Stronnictwo Ludowe na emigracji oczami tajnych współpracowników Służby Bezpieczeństwa PRL* [w:] *Chłopskie partie polityczne z Europy Środkowo-Wschodniej na emigracji 1945–1989*, red. A. Indraszczyk, Warszawa 2009.

⁸²³ P. Stanek, *Figurant „Tybr” – nieudany werbunek niedoszłego ministra*, PiS 2010, nr 1 (15).

⁸²⁴ K. Sychowicz, *Kontakty emigracji białoruskiej ze środowiskiem krajowym w województwie białostockim na przełomie lat 50. i 60. oraz ich infiltracja przez aparat bezpieczeństwa PRL* [w:] *Powrzesniona emigracja niepodległościowa na mapie kultury nie tylko polskiej. Paryż, Londyn, Monachium, Nowy Jork*, red. V. Wejs-Milewska, E. Rogalewska, Białystok 2009.

⁸²⁵ D. Węgrzyn, *Operacja specjalna „Dziady” (1946–1948). Gra operacyjna górnośląskich struktur UB z Ośrodkiem Dyspozycyjnym Organizacji Polskiej w Ratyżbonie* [w:] *Tajny oręż czy ofiary zimnej wojny? Emigracje polityczne z Europy Środkowej i Wschodniej*, red. S. Łukasiewicz, Lublin–Warszawa 2010.

⁸²⁶ Ł. Wolak, *Działalność Zjednoczenia Polskich Uchodźców w Niemczech w materiałach organów bezpieczeństwa PRL w latach 1945–1970* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2010. Referaty*, red. N. Jarska, T. Kozłowski, wstęp Ł. Kamiński, Warszawa 2011.

⁸²⁷ J. Wróbel, *Jerzy Kosiński a tajne służby*, ARwPL 2007, nr 1 (5).

⁸²⁸ P. Ziętara, *Konrad Steniewicz w dokumentach bezpieki*, PiS 2010, nr 1 (15); *idem*, *Mobilizacja struktur państwa komunistycznego do walki z emigracyjnym przeciwnikiem: casus Władysława Andersa* [w:] *Tajny oręż czy ofiary zimnej wojny? Emigracje polityczne z Europy Środkowej i Wschodniej*, red. S. Łukasiewicz, Lublin 2010; *idem*, *Strategia konia trojańskiego. Aparat bezpieczeństwa PRL wobec emigracyjnego Stronnictwa Pracy*, ARwPL 2012, nr 1 (10).

⁸²⁹ P. Machcewicz, *„Monachijska menażeria”. Walka z Radiem Wolna Europa 1950–1989*, Warszawa 2007; *idem*, *Operacja „Olcha”. Władysław Bartoszewski, Radio Wolna Europa i Służba Bezpieczeństwa*, PiS 2006, nr 2 (10). Zob. także: T. Prokop [rec.], PiS 2009, nr 1 (14).

⁸³⁰ K. Tarka, *Mackiewicz i inni. Wywiad PRL wobec emigrantów, Łomianki 2007*. Zob. także: *idem*, *Emigracyjny dziennikarz i wywiad PRL. Przypadek Kazimierza Smogorzewskiego*, DzN 2011,

Warto też wspomnieć o tekście Sławomira Łukasiewicza, który opisał działania bezpieki wobec EEC – a więc niezwiązanym z emigracją, ale jednak dotyczącym aktywności SB poza granicami PRL⁸³¹.

3.7. Studia problemowe dotyczące działań SB wobec mniejszości narodowych i etnicznych

Problematyka aktywności operacyjnej SB wobec mniejszości narodowych i etnicznych spotkała się w ostatnich latach z dużym zainteresowaniem badawczym. Wydaje się, że szersze badania zainaugurował tom *Służby Bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców* pod redakcją Grzegorza Motyka⁸³².

Pod redakcją Jarosława Syrnika wydano pracę zbiorową *Aparat bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec mniejszości narodowych i etnicznych oraz cudzoziemców. Studia*⁸³³. Ukazała się także publikacja pokonferencyjna: *Internacjonalizm czy...?*

nr 4; idem, *Jak pozyskać „Mostka”?* Wywiad PRL wobec Wojciecha Wasiutyńskiego, ZH 2008, z. 163; idem, *Jest tylko jedna Polska. Bolesław Świdorski – emigrant w służbie Polski Ludowej*, PiS 2007, nr 1 (11); idem, *Nauka, polityka i tajne służby. Podróże Adama Bromkego do Polski*, PiS 2010, nr 2 (16); idem, *Kryptonim „Okularnik”. Sprawa rozpracowania operacyjnego Adama Ciołkosza*, „Przegląd Polonijny” 2006, z. 3; idem, *Pawła Zaremby „gra” z wywiadem PRL*, ZH 2009, z. 168 (zob. także: J. Zaremba, *Sprostowanie*, ZH 2009, z. 168); idem, *„Polska jest Polską”*. Powrót Stanisława Mackiewicza do kraju w czerwcu 1956 roku, ZH 2004, z. 150; idem, *Powrót ojca. „Kombinacja operacyjna” z udziałem Andrzeja Szczypiorskiego (1955 rok)*, ZH 2006, z. 156; idem, *Próba „zwerbowania agenta perspektywistycznego”*. Jan M. Ciechanowski a wywiad PRL, ZH 2009, z. 167 (zob. także: J.M. Ciechanowski, *Moje utarczki z bezpieką*, ZH 2009, z. 168); idem, *Próby osaczenia niezłomnego. Rozpracowanie operacyjne Tadeusza Żencykowskiego przez wywiad PRL*, PHW 2008, nr 4; idem, *Zneutralizować „Arbuzą”*. Rozpracowanie operacyjne prezydenta Augusta Zaleskiego przez wywiad PRL, ZH 2007, z. 160; idem, *„Watażka” na celowniku. „Rozpracowanie operacyjne” generała Andersa przez wywiad PRL*, ZH 2008, z. 164; idem, *„Życie życia kraju”*. „Casus” Bolesława Taborskiego, ZH 2008, z. 166. Zob. także: B. Taborski, *Nie będę ofiarą mitomanów*, ZH 2009, z. 167; M. Czajkowska, [Polemika], ZH 2009, z. 168; K. Tarka, *Sprawa Taborskiego jednak jest*, ZH 2009, z. 168; B. Taborski, *Zacharski, James Bond czy fikcje?*, ZH 2009, z. 169.

⁸³¹ S. Łukasiewicz, *Polish Communistic Intelligence Service against the European Economic Community (EEC)* [w:] *NKVD/KGB Activities and its Cooperation with other Secret Services in Central and Eastern Europe 1945–1989*, red. A. Grunova, Bratysława 2008.

⁸³² *Służby Bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców (1945–1989). Z warsztatów badawczych*, red. G. Motyka, Warszawa 2005. W tomie: G. Motyka, *Zamiast wstępu: od operacji „C-1” do akcji „Bumerang”*; J. Pisuliński, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie wobec społeczności ukraińskiej 1944–1956*; T. Balbus, *„Okno na świat”. Formy antykomunistycznej działalności Ukraińców w Polsce południowo-zachodniej na tle kontrakcji Urzędu Bezpieczeństwa (1945–1954)*; M. Zajączkowski, *Sprawa agenturalno-śledcza kryptonim „Zabiata”*. Kulisy procesu Jana Szpontaka „Zalziaka”; M. Majewski, *Teodor Dak i operacja „Pająki”*; I. Hałagida, *Rozprawa z szestydziesiątkami – wątek polski. Przyczynki do działań komunistycznych organów bezpieczeństwa wobec mniejszości ukraińskiej w Polsce oraz współpracy SB i KGB*.

⁸³³ *Aparat bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec mniejszości narodowych i etnicznych oraz cudzoziemców. Studia*, red. J. Syrnik, Warszawa 2009. W tomie: P. Bartkowiak, *Opinie mniejszo-*

Działania organów bezpieczeństwa państw komunistycznych wobec mniejszości narodowych (1944–1989), w której zamieszczono kilka tekstów ukazujących tę problematykę w PRL⁸³⁴. Arkadiusz Słabig wydał autorską monografię działań bezpieki przeciw mniejszościom na Pomorzu Zachodnim⁸³⁵ oraz kilka artykułów związanych z tym tematem⁸³⁶. Natomiast Jarosław Syrynyk opisał aktywność aparatu bezpieczeństwa wobec mniejszo-

ści narodowych zamieszkujących ziemię lubuską na wybrane wydarzenia w latach 1957–1977 w świetle meldunków Służby Bezpieczeństwa; I. Hałagida, Między rozpracowaniem a współpracą – greckokatolicki kapłan ks. mitrat Stefan Dziubina a aparat bezpieczeństwa PRL; J. Hrytek-Hryciuk, Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa w procesie planowego wysiedlania ludności niemieckiej Dolnego Śląska; P. Kalisz, Litewskie podziemie na Suwalszczyźnie do 1950 r.; Z. Romanow, Komunistyczne organy bezpieczeństwa wobec polskiej ludności rodzimej powiatu złotowskiego w latach 1945–1956; S. Rosenbaum, Partia i aparat bezpieczeństwa województwa katowickiego wobec proniemieckich postaw ludności rodzimej od lat pięćdziesiątych do siedemdziesiątych XX w.; A. Słabig, Działania aparatu bezpieczeństwa wobec ludności niemieckiej w województwie szczecińskim w latach pięćdziesiątych XX w.; idem, Inwigilacja ludności ukraińskiej na Pomorzu Zachodnim w latach 1947–1989 na podstawie dokumentów organów bezpieczeństwa; L. Sołtysik, Akcja ankietyzacyjna „C” z 22 września 1952 r. i paszportyzacja z 7–10 marca 1955 r. Romów na Dolnym Śląsku; K. Sychowicz, Działania aparatu bezpieczeństwa w woj. białostockim wobec byłych członków Białoruskiego Komitetu Narodowego (1945–1956); J. Syrynyk, Rozpracowanie środowiska greckiego i macedońskiego na Dolnym Śląsku przez organa bezpieczeństwa w latach 1949–1989. Zob. także: T. Szczepański [rec.], „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2010, nr 34.

⁸³⁴ *Internacjonalizm czy...? Działania organów bezpieczeństwa państw komunistycznych wobec mniejszości narodowych (1944–1989)*, red. J. Hrytek-Hryciuk, G. Strauchold, J. Syrynyk, Warszawa–Wrocław 2011. W tomie m.in.: I. Hałagida, „A-O”, „Zakon”, „Wichrzyciele” – działania aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec duchowieństwa greckokatolickiego w latach 1944/1945–1956/1957; J. Hrytek-Hryciuk, Kryptonim „Ośrodek”. Służba Bezpieczeństwa wobec Ziomkostwa Ślązaków (1962–1972); P. Kardela, Wyjazd za mienie. Esbecki proceder wydawania Warmiakom zezwoleń na stały wyjazd do RFN. Studium przypadku; R. Klementowski, Modus operandi agenta w środowisku mniejszości niemieckiej. Studium przypadku tajnego współpracownika ps. „Jansen”; M. Majewski, Służba Bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wobec ośrodków zagranicznych ukraińskich organizacji nielegalnych; M. Semczyszyn, „Z przyjacielskim pozdrowieniem!”. Charakterystyka wybranych dokumentów z zasobu IPN w Warszawie dotyczących współpracy MSW PRL z KGB ZSRR; A. Słabig, Aparat bezpieczeństwa w województwie zielonogórskim wobec autochtonów i „uznanych” Niemców w latach 1950–1975; K. Sychowicz, Współpraca KGB USSR z MSW Polski w rozpracowywaniu środowiska byłych członków OUN i UPA w latach 1959–1969; J. Syrynyk, Organizacja pracy organów bezpieczeństwa wobec niepolskiej ludności Dolnego Śląska w latach 1945–1950; B. Szaynok, Tematyka żydowska w działalności MBP/MSW (1945–1989); K. Szwagrzyk, „Internacjonalistyczne” kadry aparatu bezpieczeństwa w Polsce Ludowej w latach 1944–1956.

⁸³⁵ A. Słabig, *Aparat bezpieczeństwa wobec mniejszości narodowych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1989*, Szczecin 2008. Zob. także: T. Szczepański [rec.], „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2011, z. 35.

⁸³⁶ A. Słabig, *Sprawa kryptonim „Działacz”. Inwigilacja środowiska białoruskiego w Szczecinie na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia*, PiS 2011, nr 1 (17); idem, *Sprawa kryptonim „Ż-1”. Inwigilacja osób pochodzenia żydowskiego w województwie koszalińskim na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych [w:] Z dala od centrum. Rok 1968 na Pomorzu Zachodnim. Materiały pokonferencyjne*, red. R. Kościelny, Szczecin–Koszalin 2009; idem, *Uchodźcy polityczni z Grecji w województwie szczecińskim w dokumentach organów bezpieczeństwa z lat 1964–1976*, PZ 2006, z. 2.

ści narodowych i etnicznych na Dolnym Śląsku⁸³⁷. Tematykę tę w mniejszych studiach podejmowali liczni autorzy. O mniejszości białoruskiej pisali: Jerzy Grzybowski⁸³⁸, Krzysztof Pogorzelski i Krzysztof Sychowicz⁸³⁹; o greckiej – Robert Witalec⁸⁴⁰; o niemieckiej – Joanna Hytrek-Hryciuk⁸⁴¹, Grzegorz Jasiński⁸⁴² i Jarosław Tuliszka⁸⁴³; o ukraińskiej – Bogumiła Berdychowska⁸⁴⁴, Małgorzata Gliwa⁸⁴⁵, Igor Hałagida⁸⁴⁶, Marcin Kłodziński⁸⁴⁷, Arkadiusz Słabig⁸⁴⁸, Marta Superson-Haładaj⁸⁴⁹, Grzegorz Pawlikowski⁸⁵⁰,

⁸³⁷ J. Syrnyk, „Po linii” rewizjonizmu, nacjonalizmu, syjonizmu... *Aparat bezpieczeństwa wobec ludności niepolskiej na Dolnym Śląsku (1945–1989)*, Wrocław 2013.

⁸³⁸ J. Grzybowski, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa w Polsce wobec mniejszości białoruskiej w kraju i Białorusinów antykomunistów na Zachodzie (w latach czterdziestych, pięćdziesiątych i sześćdziesiątych)*, PiS 2011, nr 1 (17).

⁸³⁹ K. Pogorzelski, K. Sychowicz, *TW „Kastuś” i Służba Bezpieczeństwa a środowisko białoruskie na Białostocczyźnie*, ARwPL 2008, nr 1 (6).

⁸⁴⁰ R. Witalec, *Mniejszość grecka w Bieszczadach w świetle dokumentów wytworzonych przez UB-SB [w:] Bieszczady w Polsce Ludowej 1944–1989*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarski, M. Krzysztofiański, Rzeszów 2009.

⁸⁴¹ J. Hytrek-Hryciuk, *Wróg publiczny? Działalność dolnośląskiego Urzędu Bezpieczeństwa wobec „podziemia niemieckiego” na Dolnym Śląsku*, ŚKHS 2010, nr 1.

⁸⁴² G. Jasiński, *Akcja represyjna wobec ludności niemieckiej w województwie olsztyńskim przed wyborami do Sejmu w 1952 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2012, nr 1–2.

⁸⁴³ J. Tuliszka, *Mniejszość niemiecka województwa koszalińskiego jako obiekt zainteresowania Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i Służby Bezpieczeństwa (1945–1980)*, SSH 2008, nr 14.

⁸⁴⁴ B. Berdychowska, *Pod specjalnym nadzorem. Komunistyczne służby bezpieczeństwa a Ukraińcy*, „Więź” 2006, nr 9 (575).

⁸⁴⁵ M. Gliwa, *Przesiedlenia ludności ukraińskiej z Bieszczad Zachodnich w latach 1944–1947 [w:] Bieszczady w Polsce Ludowej 1944–1989*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarski, M. Krzysztofiański, Rzeszów 2009.

⁸⁴⁶ I. Hałagida, „Konieczność totalnego i permanentnego przeciwdziałania”. *Wytyczne Służby Bezpieczeństwa dotyczące mniejszości ukraińskiej w Polsce z początku lat siedemdziesiątych [w:] Ukraińcy w najnowszych dziejach Polski 1918–1989*, t. 3, red. R. Drozd, Słupsk 2007; *idem, Nieznane instrukcje MBP dotyczące akcji „Wisła”*, PiS 2004, nr 2 (6); *idem, Prowokacja „Zenona”. Geneza, przebieg i skutki operacji MBP o kryptonimie „C-1” przeciwko banderowskiej frakcji OUN i wywiadowi brytyjskiemu (1950–1954)*, Warszawa 2005; *idem, Siatka OUN w Polsce w latach 1950–1954 – prowokacja Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego o kryptonimie „C-1” [w:] „Zwyczajny resort”. Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005. Zob. także: J. Syrnyk [rec.], Igor Hałagida, *Prowokacja „Zenona”. Geneza, przebieg i skutki operacji MBP o kryptonimie „C-1” przeciwko banderowskiej frakcji OUN i wywiadowi brytyjskiemu (1950–1954)*, Warszawa 2005, ARwPL 2006, nr 2 (4).

⁸⁴⁷ M. Kłodziński, *Inwigilacja mniejszości ukraińskiej przez Wydziały II Kaszubskiej i Bałtyckiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza (1958–1989) – zarys problematyki*, SSH 2010, nr 16.

⁸⁴⁸ A. Słabig, *Ukraińcy w województwie gdańskim w latach 1956–1970 w świetle archiwaliów aparatu bezpieczeństwa PRL*, „Zapiski Historyczne” 2011, t. 76.

⁸⁴⁹ M. Superson-Haładaj, *Leon Getz (1896–1971) w aktach bezpieki*, „Krzysztofory. Zeszyty naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2008, nr 26.

⁸⁵⁰ G. Pawlikowski, *Represje jako element polityki narodowościowej wobec Ukraińców w województwie lubelskim (kwiecień–październik 1947 r.)*, „Rocznik Białkopodlaski” 2009/2011, t. 17/19.

Jan Pisuliński⁸⁵¹, Jarosław Syrynk⁸⁵² (ten autor pisał także o Łemkach⁸⁵³ i Rosjanach⁸⁵⁴); zaś żydowskiej – Artur Bądkowski⁸⁵⁵, Grzegorz Berendt⁸⁵⁶, Aleksandra Namysło⁸⁵⁷, Anna Sommer⁸⁵⁸ i Anna Sobór-Świdarska⁸⁵⁹. Problematyce tej poświęcono też jeden z numerów „Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej”⁸⁶⁰.

Z kolei Sebastian Rosenbaum⁸⁶¹ pisał o aktywności bezpieki wobec ludności rodzimej na Śląsku, Alicja Paczoska[-Hauke] o aktywności bezpieki wobec Kaszubów⁸⁶², a Waldemar Brenda o nastrojach wśród Mazurów⁸⁶³.

⁸⁵¹ J. Pisuliński, *Polityka władz wobec społeczności ukraińskiej w latach 1944–1956*, PiS 2004, nr 2 (6).

⁸⁵² J. Syrynk, *Działalność Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Oławie wobec niepolskiej ludności powiatu w latach 1945–1954* [w:] *800 lat historii Oławy. Studia i materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Oławie 12–13 marca 2009 r.*, red. T. Gałwiazek, Wrocław 2010; *idem*, *Organizacja pracy organów bezpieczeństwa w zakresie działań wobec ludności ukraińskiej na Dolnym Śląsku (1947–1989)*, „Ridna Mowa” 2010, nr 14; *idem*, *Ukraińcy aresztowani przez organa bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku (1945–1956)*, „Litopys. Studia i Materiały Ukraińskiego Towarzystwa Historycznego w Polsce” 2011, nr 1. Zob. także: J. Syrynk, *Ludność ukraińska na Dolnym Śląsku (1945–1989)*, Wrocław 2007.

⁸⁵³ J. Syrynk, *Kwestia łemkowska w działalności Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*, Legnica 2007.

⁸⁵⁴ J. Syrynk, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego we Wrocławiu wobec mniejszości rosyjskiej i tzw. Środowiska białogwardyjskiego*, ARwPL 2008, nr 1 (6).

⁸⁵⁵ A. Bądkowski, *Wyznawcy judaizmu na terenie Środkowego Nadodrza w aktach sprawy obiektowej o kryptonimie „Pająki”* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1956–1970*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2013; *idem*, *Żydzi na Środkowym Nadodrzu w dokumentach Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Żarach (1945–1956)* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1945–1956*, red. E. Wojcieszek, Poznań 2012.

⁸⁵⁶ G. Berendt, *Inwigilacja społeczności żydowskiej województwa gdańskiego przez Służbę Bezpieczeństwa po 1962 r.* [w:] *Społeczność żydowska w PRL przed kampanią antysemitką lat 1967–1968*, red. G. Berendt, Warszawa 2009.

⁸⁵⁷ A. Namysło, *Instrukcja MBP dla rozpracowania partii i organizacji działających w społeczeństwie żydowskim z 1946 r.*, PiS 2004, nr 2 (6).

⁸⁵⁸ A. Sommer, *Działalność służb bezpieczeństwa wobec środowiska żydowskiego na terenie województwa krakowskiego w latach 1949–1954 na przykładzie rozpracowania obiektowego o kryptonimie „Jordan” i „Zator”*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2007, nr 4.

⁸⁵⁹ A. Sobór-Świdarska, *Inwigilacja polityków pochodzenia żydowskiego przez Służbę Bezpieczeństwa przed i po Marcu 1968 roku*, SH 2008, z. 2.

⁸⁶⁰ W numerze m.in.: *Wszyscy krawcy wyjechali. O Żydach w PRL – z Natalią Aleksium i Dariuszem Stolą rozmawia Barbara Polak*; M. Danielik, *Żydzi przeciw Żydom?*; P. Piotrowski, *Od konfrontacji do współpracy. Polskie i izraelskie służby specjalne*; K. Szwagrzyk, *Żydzi w kierownictwie UB. Stereotyp czy rzeczywistość?*; W. Trębacz, *Pianista pod specnadzorem*; J. Żaryn, *Córka marnotrawna, czyli Luna w Laskach*.

⁸⁶¹ S. Rosenbaum, *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec proniemieckich postaw ludności rodzimej w Zabrze od lat pięćdziesiątych do siedemdziesiątych* [w:] *Zabrze 1933–1989. Szkice z dziejów politycznych miasta*, red. S. Rosenbaum, Katowice 2011; *idem*, *Służba Bezpieczeństwa w powiecie tarnogórskim wobec proniemieckich postaw ludności rodzimej w latach 1960–1975* [w:] *Aparat władzy a społeczeństwo w Tarnowskich Górach w latach 1945–1989*, red. K. Gwóźdź, S. Rosenbaum, Katowice–Tarnowskie Góry 2009.

⁸⁶² A. Paczoska, *Oskarżenia o separatyzm. Działania tajnych służb PRL wobec działaczy kaszubskich w latach 1945–1970*, PiS 2004, nr 2 (6).

⁸⁶³ W. Brenda, *Nastroje i poglądy ludności autochtonicznej w powiecie Szczytno w latach 1950–1953 w świetle dokumentów władz bezpieczeństwa*, „Rocznik Mazurski” 2009, t. 13.

3.8. Studia problemowe dotyczące kadr i struktur UB-SB

Badania nad kadrami i strukturą komunistycznej policji politycznej rozwijały się w ostatnich latach niezwykle dynamicznie. Struktury i organizację centralnego aparatu bezpieczeństwa PRL opisali: Anna Bilińska-Gut (1944–1954)⁸⁶⁴, Krzysztof Lesiakowski (1945–1970)⁸⁶⁵ i Paweł Piotrowski⁸⁶⁶.

Oprócz tekstów ogólnych analizie poddawano także poszczególne pionory UB-SB działające w centrali. Zbigniew Siemiątkowski wydał monografię dotyczącą zależności pionu wywiadu SB od najwyższych gremiów politycznych PRL⁸⁶⁷. Mniejsze studia o Departamencie I publikowali Witold Bagiński⁸⁶⁸, Władysław Bułhak⁸⁶⁹ i Andrzej Paczkowski⁸⁷⁰. Zaś aktywność Departamentu II wobec dyplomatów opisał Patryk Pleskot⁸⁷¹.

⁸⁶⁴ A. Bilińska-Gut, *Struktura i organizacja Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1944–1954*, ZHW 2001, nr 15.

⁸⁶⁵ K. Lesiakowski, *Aparat bezpieczeństwa w Polsce 1945–1970. Struktura organizacyjna i zadania. Głos w sprawie bilansu PRL* [w:] *Europa w XX wieku. Główne kierunki rozwoju (ekologia, gospodarka, kultura, polityka)*, red. E. Wiśniewski, Łódź 2001.

⁸⁶⁶ P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, PiS 2003, nr 1 (3).

⁸⁶⁷ Z. Siemiątkowski, *Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, Warszawa 2009. Zob. także: W. Bagiński, *O wywiadzie inaczej i polemicznie. Uwagi na temat pracy Zbigniewa Siemiątkowskiego Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, DzN 2010, nr 3; W. Bułhak, *Kronika wywiadu PRL. Wokół książki Zbigniewa Siemiątkowskiego Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2009, PiS 2011, nr 2 (17); F. Musiał [rec.], Zbigniew Siemiątkowski, *Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, Warszawa 2009, s. 420, „Horyzonty Polityki” 2010, nr 1 (1).

⁸⁶⁸ W. Bagiński, *Wkład wywiadu gospodarczego w rozwój przemysłowy w dekadzie Gierka* [w:] *Dekada Gierka. Wnioski dla obecnego okresu modernizacji Polski*, red. K. Rybiński, Warszawa 2011.

⁸⁶⁹ W. Bułhak, „N” jak Nielegalowie. Ewolucja struktur, uwarunkowania organizacyjno-prawne i przykłady operacji tzw. wywiadu nielegalnego PRL 1954–1989 [w:] *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX w.*, t. 1, red. W. Skóra, P. Skubisz, Szczecin 2012; W. Bułhak, *Sąsiedzi dalsi i bliżsi. Relacje pomiędzy wywiadem wojskowym a wywiadem cywilnym w Polsce w latach 1947–1990* [w:] *Wojsko – polityka – społeczeństwo. Studia z historii społecznej od antyku do współczesności. Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości*, t. 2, red. J. Jędrusiak, D. Koreś, G. Strauchold, K. Widziński, Wrocław 2013; W. Bułhak, *Z szafy pancernej oficera Wydziału XIV Departamentu I MSW* [w:] *Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, red. W. Bernacki, Z. Nawrocki, W. Pasierbek, Z.K. Wójcik, Kraków 2009.

⁸⁷⁰ A. Paczkowski, *Wywiad (cywilny) PRL w 1955 r.*, ZH 2004, z. 150.

⁸⁷¹ P. Pleskot, *Dyplomata czyli szpieg? Działalność służb kontrwywiadowczych PRL wobec zachodnich placówek dyplomatycznych w Warszawie (1956–1989)*, cz. 1: *Generalia*; cz. 2: *Exemplum*, Warszawa 2013. Zob. także: *idem*, *Inwigilacja zachodnich dyplomatów w Warszawie (1956–1982)* [w:] *Cudzoziemcy w Warszawie 1945–1989. Studia i materiały*, red. P. Pleskot, Warszawa 2012; *idem*, *Jak wytropić szpiega? Struktury kontrwywiadu PRL odpowiedzialne za inwigilację zachodnich placówek dyplomatycznych (1956–1989)* [w:] *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa. Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość. Materiały i studia*, t. 1, red. A. Krzak, D. Gibas-Krzak, Szczecin–Warszawa 2012.

Tematykę tę podejmowali także Władysław J. Skalski⁸⁷² i Bożena Szaynok⁸⁷³, a cudzoziemcami zajmowała się Anna Nasiłowska⁸⁷⁴.

Pod redakcją Konrada Rokickiego wydano zbiór studiów nad Departamentem X MBP⁸⁷⁵. Ukazała się także monografia tego pionu pióra Jacka Topyły⁸⁷⁶, a wcześniej szkic Andrzeja Paczkowskiego⁸⁷⁷. O Departamencie III – odpowiedzialnym za zwalczanie podziemia – pisali Bogusław Kopka i Grzegorz Majchrzak⁸⁷⁸. Zaś o pionie śledczym MBP/KdsBP – Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk i Wiesław Kaczmarczyk⁸⁷⁹. Z nieco innej perspektywy problematykę pionu śledczego badali wcześniej Tomasz Balbus⁸⁸⁰ i Janusz Borowiec⁸⁸¹. Artykuł ukazujący kwestie powstania UB z perspektywy historyczno-prawnej opublikował Jarosław Tuliszka⁸⁸². Tematykę tę podjęto również w publikacji zbiorowej pod redakcją Adriana Jusupowicia i Rafała Leśkiewicza⁸⁸³.

⁸⁷² W.J. Skalski, *Wytwórnia Nart „Polsport” w Szaflarach – Konsulat USA w Krakowie – Służba Bezpieczeństwa PRL*, „Almanach Nowotarski” 2010, nr 14.

⁸⁷³ B. Szaynok, *Ambasada Izraela w Warszawie jako obiekt zainteresowania komunistycznych służb specjalnych (1948–1967)* [w:] *Cudzoziemcy w Warszawie 1945–1989. Studia i materiały*, red. P. Pleskot, Warszawa 2012.

⁸⁷⁴ A. Nasiłowska, *Japończyk w Warszawie. Yoshiho Umeda w świetle dokumentów MSW* [w:] *Cudzoziemcy w Warszawie 1945–1989. Studia i materiały*, red. P. Pleskot, Warszawa 2012.

⁸⁷⁵ *Departament X MBP. Wzory – struktury – działanie*, red. K. Rokicki, Warszawa 2007. W tomie: P. Ceranka, *Reperkusje ucieczki Józefa Świątły w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego*; J. Eisler, *Najważniejszy więzień. Sprawa Władysława Gomułki*; M. Krzysztofiński, *Działalność struktur terenowych Departamentu X Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (wydziałów X wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego)*; J. Marszałec, *Pytania o „tajne oblicza”. Działania wywiadowcze i kontrwywiadowcze PPR, GL i AL wobec AK i Delegatury Rządu na Kraj*; A. Paczkowski, *Departament X. Kontekst ogólny i aspekty międzynarodowe*; K. Rokicki, *Portret zbiorowy kadry X Departamentu*; R. Spalek, *Potęga szpiegomanii. Departament X w poszukiwaniu „wroga wewnętrznego” w kierownictwie komunistycznym w Polsce (1948–1956)*; K. Szwagrzyk, *Kierownictwo Departamentu X MBP przed sądami PRL*.

⁸⁷⁶ J. Topyło, *Departament X MBP w latach 1949–1954. Geneza, struktura organizacyjna, metody pracy*, Toruń 2006.

⁸⁷⁷ A. Paczkowski, *Utworzenie X Departamentu MBP*, ZH 2003, z. 145.

⁸⁷⁸ B. Kopka, G. Majchrzak, *Centrala a teren na przykładzie działań Departamentu III Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1944–1954* [w:] „Zwyczajny resort”. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005.

⁸⁷⁹ A. Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, W. Kaczmarczyk, *Funkcjonowanie organów śledczych MBP, KdsBP i MSW w latach 1945–1956*, ARwPL 2011, nr 1 (8–9).

⁸⁸⁰ T. Balbus, „Będziesz wisiał, bandyto!”. *Metody śledcze stosowane w WUBP we Wrocławiu wobec aresztowanych żołnierzy i oficerów Okręgu Lwów AK-„Nie”-WiN (1947–1949)*, ZHW 2001, nr 16.

⁸⁸¹ J. Borowiec, *Metody śledcze stosowane podczas przesłuchań przez pracowników urzędów bezpieczeństwa publicznego (na podstawie akt Wojtkowej Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie 1946–1955)*, SRZ 1995, t. 2.

⁸⁸² J. Tuliszka, *Historyczno-prawne aspekty powstania Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego*, SSH 2007, nr 13.

⁸⁸³ *Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944–1990). Zbiór studiów*, red. A. Jusupović, R. Leśkiewicz, Warszawa 2013. W tomie: A. Jusupović, *Organy bezpieczeństwa państw w dokumentach MSW. Próba systematyki*; S. Her-

Opisywano także pionów pomocnicze SB. Szymon Hermański pisał o Biurze „B”⁸⁸⁴, zaś w „Aparacie Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” wydano kilka artykułów dotyczących pionu „W”⁸⁸⁵ oraz pionu „C”⁸⁸⁶. Natomiast Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk zajęła się Zarządem Ochrony Funkcjonariuszy⁸⁸⁷.

Rozpoczęte zostały również badania nad resortowymi szkołami⁸⁸⁸. Paweł Skubisz opisał sytuację MBP w kluczowym dla oblicza władzy komunistycznej 1948 r.⁸⁸⁹

mański, A. Jusupović, T. Wróblewski, *Percepcja „bezpieki” w resorcie spraw wewnętrznych*; A. Jusupović, A. Ostapa, J. Wygoda, *Pojęcie „Służba Bezpieczeństwa” w rozumieniu ustawy lustracyjnej. Propozycja wykładni*; R. Leśkiewicz, R. Soszyńska, *Odbieranie przywilejów funkcjonariuszom komunistycznej bezpieki w wolnej Polsce. Aspekty historyczno-prawne*; S. Hermański, A. Jusupović, T. Wróblewski, *Cywilne organy bezpieczeństwa państwa 1956–1990*; A. Jusupović, *Tabelaryczne ujęcie zmian w RBP, MBP, KdsBP oraz MSW w okresie 1944–1990*; R. Leśkiewicz, R. Peterman, *Wojskowe organy bezpieczeństwa państwa*. W tomie zamieszczono także aneks obejmujący 33 dokumenty źródłowe – kluczowe dla opisywanej tematyki.

⁸⁸⁴ S. Hermański, *Struktura organizacyjna i zakres działania Biura „B” (obserwacji) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w latach osiemdziesiątych*, ARwPL 2009, nr 1 (7).

⁸⁸⁵ ARwPL 2011, nr 1 (8–9). W tomie m.in.: R. Gajos, *Kadra pionu „W” w aparacie bezpieczeństwa na Kujawach i Pomorzu w latach 1956–1990*; S. Koller, *Procedura brakowania materiałów Biura „W” w latach 1972–1989*; M. Komaniecka, *Struktura i normatywy pionu „W” i jego poprzedników (1945–1989)*; M. Kruk, *Ryszard Wincerowicz przed Sądem Marynarki Wojennej, czyli historia listu do Adama. Perlustracja korespondencji w stanie wojennym*; R. Nowicki, *Stan zachowanych materiałów archiwalnych Wydziału „W” KW MO/WUSW w Poznaniu – przegląd i charakterystyka*; A. Ossowski, *„Wycinek pewnej rzeczywistości”. Perlustracja korespondencji w łódzkim Wydziale „W” w kontekście wydarzeń marcowych 1968 r.*; S. Pilarski, *Wykorzystanie osobowych źródeł informacji w działalności pionu „W” w regionie łódzkim*; P. Rybarczyk, *Działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego w zakresie operacyjnego zabezpieczenia placówek pocztowych na terenie województwa pomorskiego (bydgoskiego) w latach 1945–1956*; L. Smółka, *Pion „W” na Dolnym Śląsku. Prywatna korespondencja zakwestionowana przez Służbę Bezpieczeństwa po 1956 r.*; R. Sodel, *Kontrola kontaktów korespondencyjnych mieszkańców województwa lubelskiego z krajami zachodnimi w latach 1944–1989*; R. Witalec, *Struktura i kadra kierownicza pionu „W” na Podkarpaciu w latach 1956–1989*; J. Woyno, *Współpraca Biura „W” MSW z innymi jednostkami organizacyjnymi*. Zob. także: M. Kula, *Podchody z Biurem „W”*, „Przegląd Historyczny” 2008, z. 4; R. Witalec, *Pion „W” SB na Rzeszowszczyźnie wobec wydarzeń Marca ’68* [w:] *Żołnierzowi Niepodległej. Księga dedykowana śp. gen. Mieczysławowi Huchli*, red. T. Balbus, M. Krzysztofiński, E. Leniart, Z. Nawrocki, Rzeszów 2012.

⁸⁸⁶ PAIPN 2011, t. 4. W tomie: S. Białek, *Ogniwo analityczno-informacyjne Sekcji 2 Wydziału „C” KW MO/WUSW we Wrocławiu w latach 1973–1989. Przyczynek do badań nad współpracą MO i SB*; L. Graduszewski, *Udstępienie materiałów archiwalnych do celów prowadzenia badań naukowych w organach bezpieczeństwa szczebla wojewódzkiego w Bydgoszczy do 1990 r.*; P. Perzyna, *Kształtowanie zasobu archiwalnego i specyfika działalności Wydziału „C” Komendy Miejskiej MO w Łodzi do 1975 r.*; J. Woyno, *Prace naukowo-badawcze prowadzone przez pion „C” MSW (1960–1989)*.

⁸⁸⁷ A. Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, *Zarząd Ochrony Funkcjonariuszy w walce z korupcją w latach 1984–1990* [w:] *Spoleczno-prawne aspekty przeciwdziałania korupcji*, red. J. Bil, A. Wawruś-szyn, Szczytno 2012.

⁸⁸⁸ A. Jusupović, *Ośrodki kształcenia chorążych w MSW. Na przykładzie Szkoły Chorążych pionu obserwacji*, ARwPL 2012, nr 1 (10).

⁸⁸⁹ P. Skubisz, *Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego a rok 1948* [w:] *Zwrot polityczny ’48. Między polską drogą a projektem uniwersalnym*, red. M. Jabłonowski, W. Jakubowski, T. Krawczak, Warszawa 2013.

Szczególnie dynamicznie rozwijają się badania nad regionalnymi strukturami UB-SB. W Katowicach⁸⁹⁰, Krakowie⁸⁹¹ i Wrocławiu⁸⁹² wydano prace zbiorowe po-

⁸⁹⁰ *Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945–1956*, red. A. Dziurok, A. Dziuba, Katowice 2009. W tomie: A. Badura, R. Dziechciarz, *Wobec legalnej opozycji i jej działaczy*; M. Bortlik-Dźwierzyńska, *Ochrona przemysłu*; W. Dubiański, *Organizacja i kadry WUBP/WUdsBP w latach 1945–1956*; A. Dziuba, *Wobec partii politycznych i administracji*; A. Dziuba, B. Misiak, *Wobec wsi i rolnictwa*; A. Dziuba, D. Węgrzyn, *Wobec konspiracji politycznej*; A. Dziurok, *W walce z Kościołem i wolnością wyznania*; T. Kurpierz, D. Węgrzyn, *Działalność śledcza; idem, W walce z podziemiem zbrojnym*; B. Linek, *Kwestie narodowościowe*; J. Roś, S. Rosenbaum, *Więzienia i obozy*; D. Węgrzyn, *Praca operacyjna*.

⁸⁹¹ *Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce 1945–1990*, red. F. Musiał, M. Wenklar, Kraków 2009. W tomie: P. Franaszek, *Sprawy obiekto-owe, sprawy operacyjnego rozpracowania i sprawy operacyjnego sprawdzania prowadzone wobec Uniwersytetu Jagiellońskiego przez SB w latach 80.*; W. Frazik, *Struktura organizacyjna Urzędu Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1956 w świetle aktów normatywnych*; idem, *Struktury organizacyjne Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1956–1990*; H. Głębocki, *Pion III (Wydział III i Wydział III-1) krakowskiej Służby Bezpieczeństwa – zarys działalności (1975–1989)*; R. Graczyk, *Próby wpływania na „Tygodnik Powszechny” przez TW „CK”/„Kace”*; M. Komaniecka, *Piony pomocnicze SB w Krakowie na przykładzie lat 70. i 80.*; M. Korcuć, *Operacje prowokacyjne. Przyczynek do dyskusji o metodach pracy operacyjnej UB na przykładach z województwa krakowskiego*; C. Kuta, *Działania SB wobec Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX w Krakowie w latach 1957–1989*; J. Marecki, *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec bernardynów z klasztoru w Kalwarii Zebrzydowskiej w latach 1945–1975. Zarys problematyki*; F. Musiał, *Funkcjonowanie SB w województwie nowosądeckim w latach 80. w świetle kontroli wewnętrznych*; idem, *Metody pracy operacyjnej UB/SB pionów działających w granicach PRL w świetle normatywów resortowych*; idem, *Pierwsze lata działalności Wydziału IV SB KW MO w Krakowie*; K. Samsonowska, *SOS – sprawa operacyjnego sprawdzenia „Filantropia”*; J. Szarek, *SB wobec młodzieży akademickiej Krakowa między Marcem 1968 a Grudniem 1970 roku*; R. Szczęch, *Komendanci wojewódzcy MO/szefowie WUSW i ich zastępcy ds. Służby Bezpieczeństwa w Krakowie w latach 1957–1990*; M. Wenklar, *Koniec PRL w oczach gorlickiej SB*; idem, *Szefowie WUBP/WUdsBP w Krakowie*; K. Wordliczek, *Metody pracy operacyjnej organów bezpieczeństwa PRL na przykładzie sprawy obiektowej kryptonim „Stal”*; E. Zając, *Funkcje ewidencji operacyjnej. Teoria i praktyka; Agentura w działaniu. Dyskusja panelowa z udziałem: Wojciecha Frazika, Henryka Głębockiego, Janusza Kurtyki, Filipa Musiała; Bezpieka a społeczeństwo – zakres rzeczywistej kontroli. Dyskusja panelowa z udziałem: Tomasza Gąsowskiego, Macieja Korkucia, Janusza Wróny i Zdzisława Zblewskiego. Zob. także: F. Musiał, *Raj grabarzy narodu. Studia i materiały do dziejów aparatu represji w Polsce „ludowej” 1945–1989*, Kraków 2010.*

⁸⁹² *Urząd Bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku 1945–1956. Z badań nad organizacją i działalnością aparatu bezpieczeństwa*, red. R. Klementowski, K. Szwagrzyk, Wrocław 2012. W tomie: W. Suleja, *Dolny Śląsk 1945–1956*; T. Balbus, *Organizacja struktur organów bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku*; idem, *Powiatowe i miejskie Urzędy Bezpieczeństwa*; P. Piotrowski, *Struktura organizacyjna WUBP/WUdsBP we Wrocławiu w latach 1945–1956*; K. Szwagrzyk, *Wydział Więziennictwa i podległe mu jednostki*; T. Balbus, *Pierwsze kadry*; idem, *Agentura UB*; idem, *Rozbicie scentralizowanych struktur konspiracyjnych AK-WiN*; K. Szwagrzyk, *Działania UB wobec lokalnych struktur podziemia niepodległościowego*; S.A. Bogaczewicz, *WUBP/WUdsBP we Wrocławiu w walce z Kościołem rzymskokatolickim i wolnością wyznania. Zarys zagadnienia*; R. Klementowski, *Działalność organów bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku w zakresie zabezpieczania gospodarki w latach 1945–1956*; J. Hytrek-Hryciuk, *Działania WUBP we Wrocławiu wobec „podziemia niemieckiego” na Dolnym Śląsku*; J. Syrnok, *Działalność Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego/Wojewódzkiego Urzędu ds. Bezpieczeń-*

święcone tamtejszym wojewódzkim strukturom UB-SB. Ważną monografią ukazującą specyficzną rolę UB na Ziemiach Zachodnich – przyłączonych do pojałtańskiej Polski kosztem Niemiec – opublikował Marcin Stefaniak⁸⁹³. Pod redakcją Agnieszki Łuczak i Aleksandry Pietrowicz wydano zbiór studiów obrazujących działania UB w Wielkopolsce⁸⁹⁴, zaś pod redakcją Ksawerego Jasiaka – pracę zbiorową o aparacie represji na Opolszczyźnie⁸⁹⁵.

stwa Publicznego we Wrocławiu wobec ludności niepolskiej; K. Batorowicz-Wołowiec, *Działania Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa na terenie szkół wyższych we Wrocławiu w latach 1945–1956*; E. Chabros, *Działania Wydziału V WUBP we Wrocławiu wobec szkolnictwa i oświaty*; J. Syrnyk, *Funkcjonariusze bezpieczeństwa wobec struktur PPR/PZPR na Dolnym Śląsku (1945–1956)*; A. Klarman, *Wizerunek „towarzyszy z bezpieczeństwa” w dolnośląskiej prasie w latach 1945–1956*.

⁸⁹³ M. Stefaniak, *Działalność aparatu represji na zachodnim pograniczu Polski w latach 1945–1950*, Szczecin 2008.

⁸⁹⁴ *Zmagania ze społeczeństwem. Aparat bezpieczeństwa wobec Wielkopolan w latach 1945–1956*, red. A. Łuczak, A. Pietrowicz, Poznań 2008. W tomie: J. Bednarek, *Marian Beck (1907–1969). Sylwetka pierwszego kierownika Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krotoszynie*; K. Białecki, *Historia pewnego upadku, czyli o kapitanie Stanisławie Proszowskim słów kilka*; K. Brzechczyn, *Zarys sytuacji politycznej w Wielkopolsce w latach 1945–1956*; W. Handke, „*Kujbyszewiak*” Ignacy Libuda w Gostyniu; idem, *Podziemie niepodległościowe i Polskie Stronnictwo Ludowe w Wielkopolsce na łamach „Woli Ludu”*; P. Kabat, *Aparat bezpieczeństwa wobec byłych funkcjonariuszy Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Policji Państwowej, Straży Granicznej w województwie poznańskim (1945–1956)*; R. Kościański, *Stefan Antosiewicz – szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu w latach 1945–1947*; B. Kuświk, *Aparat bezpieczeństwa wobec wielkopolskich harcerzy w latach 1945–1956*; R. Leśkiewicz, *Współpraca organów bezpieczeństwa państwa z wojskowym wymiarem sprawiedliwości w latach 1946–1955 na przykładzie Wielkopolski*; A. Łuczak, *Amnestie 1945 r. i 1947 r. w województwie poznańskim. Przebieg i konsekwencje*; J. Miłosz, *Obóz pracy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Złotowie*; M. Orłowski, *Likwidacja Okręgu Poznańskiego Stronnictwa Narodowego w latach 1945–1946*; A. Pietrowicz, *Działania Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu przeciwko Drukarni św. Wojciecha – śledztwo i proces dyrekcji (1948–1950)*; R. Sierchuła, *Działalność Organizacji Polskiej w Poznaniu w latach 1945–1949*; E. Wojcieszek, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu wobec Caritas Academica w latach 1946–1950*.

⁸⁹⁵ *Komunistyczny aparat represji i życie społeczne Opolszczyzny w latach 1945–1989*, red. K. Jasiak, Opole 2012. W tomie: K. Jasiak, *Aparat bezpieczeństwa w Opolu w latach 1945–1947. Struktura i działalność*; J. Oszytko, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Opolu w latach 1950–1954 jako element aparatu represji komunistycznych – zarys problematyki na podstawie repertoriów WSR w Opolu i wybranych archiwaliów*; A. Hanich, *Wywłaszczenie, konfiskaty mienia i inne formy represji wobec Kościoła katolickiego na Śląsku Opolskim przez władzę komunistyczną w latach 1945–1964*; A. Dawid, *Działalność PSL w powiecie opolskim przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego w świetle materiałów UB*; Inwigilacja i represje; R. Wawrzeniecki, *Represje Urzędu Bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w powiecie kozielskim w latach 1945–1951*; B. Linek, *Polityka aparatu bezpieczeństwa wobec ludności rodzimej na Śląsku Opolskim w latach 1945–1960. Założenia i realizacja*; Z. Bereszyński, *Służba Bezpieczeństwa i media informacyjne w województwie opolskim*; idem, *Niezależny ruch studencki w Opolu i komunistyczny aparat represji w latach 1980–1989*; K. Jasiak, *Kadra WUBP/WUdsBP w Opolu w latach 1950–1956. Wybrane biogramy*; K. Jasiak, Z. Bereszyński, *Kalendarium ważniejszych wydarzeń na Opolszczyźnie według meldunków, sprawozdań, kronik oraz innych materiałów Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa w latach 1945–1989*.

Publikowano też mniejsze studia o aparacie wojewódzkim: Tomasz Balbus pisał o WUBP we Wrocławiu⁸⁹⁶, a Krzysztof Bukowski o WUBP i WUdsBP w Koszalinie⁸⁹⁷, Zdzisław Zblewski o WUdsBP w Krakowie⁸⁹⁸, Waclaw Dubiański o aparacie UB na Śląsku⁸⁹⁹, Marek Jończyk o WUBP w Kielcach⁹⁰⁰, a Bogusław Kopka o bezpieczeństwie w Warszawie⁹⁰¹, Zenon Kachnicz o UB na Pomorzu Zachodnim⁹⁰², Piotr Łapiński o pionie SB KW MO w Białymstoku⁹⁰³, Dariusz Piwko o WUdsBP w Opolu⁹⁰⁴, Zygmunt Woźniczka o UB w woj. śląskim⁹⁰⁵, Michał Zielonka o pionie SB w woj. walbrzyskim⁹⁰⁶, a Joanna Żelazko o bezpieczeństwie w woj. łódzkim⁹⁰⁷.

Wydano także kilka artykułów opisujących poszczególne pioniki wojewódzkiej bezpieki. O wydziałach antywyznaniowych pisali Tomasz Błaszak⁹⁰⁸, Łucja Marek⁹⁰⁹ i Filip Musiał⁹¹⁰, o ekspozyturze kolejowej – Bartosz Kruk⁹¹¹, zaś Krzysztof Łojan – o pionie gospodarczym SB, po reorganizacji aparatu represji w 1989 r.⁹¹²

-
- ⁸⁹⁶ T. Balbus, *Pionierzy wrocławskiej bezpieki. Geneza, struktura i kadry Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (kwiecień–grudzień 1945 roku)*, „Rocznik Wrocławski” 2009, t. 11.
- ⁸⁹⁷ K. Bukowski, *Podstawy powstania Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Koszalinie*, RK 2005, nr 33.
- ⁸⁹⁸ Z. Zblewski, *Główne problemy Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie w przededniu Października '56*, PiS 2003, nr 1 (3).
- ⁸⁹⁹ W. Dubiański, *Rozmieszczenie placówek aparatu bezpieczeństwa w województwie śląskim/katowickim w latach 1945–1975*, ARwPL 2006, nr 2 (4).
- ⁹⁰⁰ M. Jończyk, *Struktura aparatu bezpieczeństwa oraz siedziby cywilnych instytucji publicznych w Kielcach w latach 1945–1946 [w:] Wokół pogromu kieleckiego*, t. 2, red. L. Bukowski, A. Jankowski, J. Żary, Warszawa 2008.
- ⁹⁰¹ B. Kopka, *Za kulisami warszawskiej bezpieki*, „Glaukopis” 3007, nr 7–8.
- ⁹⁰² Z. Kachnicz, *Aparat bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1947*, PZach 2006 nr 3.
- ⁹⁰³ P. Łapiński, *Służba Bezpieczeństwa KW MO w Białymstoku (listopad 1956–grudzień 1970) [w:] „Mała stabilizacja” w województwie białostockim 1956–1970*, red. M. Markiewicz, Białystok 2012.
- ⁹⁰⁴ D. Piwko, *Wojewódzki Urząd (ds.) Bezpieczeństwa Publicznego w Opolu a wymiar sprawiedliwości w świetle sprawozdań aparatu śledczego z lat 50*, „Prace Uczestników Studium Doktoranckiego” 2007, t. 9: *Historia*.
- ⁹⁰⁵ Z. Woźniczka, *Aparat bezpieczeństwa – struktury i działalność [w:] Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.
- ⁹⁰⁶ M. Zielonka, *Struktury Służby Bezpieczeństwa w województwie walbrzyskim w latach 1975–1990*, ARwPL 2013, nr 1 (11).
- ⁹⁰⁷ J. Żelazko, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa w Łódzkiem w latach 1954–1957 [w:] Łódź w latach 1956–1957*, red. L. Próchniak, J. Wróbel, Warszawa 2006; *eadem*, *Organizacja aparatu przymusu i pierwsza fala represji [w:] Rok 1945 w Łodzi. Studia i szkice*, red. J. Żelazko, Łódź 2008.
- ⁹⁰⁸ T. Błaszak, *Wydział IV KW MO/WUSW w Szczecinie w latach 1962–1989. Struktura, kadry, działalność [w:] Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945–1989*, red. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2010.
- ⁹⁰⁹ Ł. Marek, *Struktury SB odpowiedzialne za inwigilację kurii katowickiej (1956–1970)*, ŚSHT 2009, nr 42.
- ⁹¹⁰ F. Musiał, *Wydział IV SB w Krakowie w latach 1975–1978 [w:] Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, red. W. Bernacki, Z. Nawrocki, W. Pasierbek, Z.K. Wójcik, Kraków 2009.
- ⁹¹¹ B. Kruk, *Działalność Ekspozytury Kolejowej Bezpieczeństwa Publicznego przy DOKP we Wrocławiu i jej oddziałów w latach 1946–1949 [w:] Budujemy socjalizm*, red. R. Klementowski, S. Ligarski, Wrocław 2010.
- ⁹¹² K. Łojan, *Struktury gospodarcze katowickiej Służby Bezpieczeństwa w czasach schyłku systemu. Zarys zagadnienia [w:] Upadek systemu komunistycznego na Górnym Śląsku. Wokół*

Jednym z najbardziej popularnych przedmiotów badań stały się w ostatnich latach powiatowe struktury bezpieki, a w eksploracji tego tematu przodują badacze z Wrocławia, systematycznie opracowując w ujęciu monograficznym kolejne urzędy z dawnego woj. wrocławskiego.

Opublikowano ponad dwadzieścia monografii: dzieje UB w Bielsku Podlaskim opisali Tomasz Danilecki i Marcin Zwolski⁹¹³, w Brzozowie i w Łańcucie – Piotr Chmielowiec⁹¹⁴, w Bytowie – Gerard Czaja⁹¹⁵, w Łomży – Krzysztof Sychowicz⁹¹⁶, w Gnieźnie – Tomasz Rochatka⁹¹⁷, w Kartuzach – Daniel Czerwiński⁹¹⁸, w Kościanie – Waldemar Handke i Robert Kościański⁹¹⁹, w Krasnymstawie⁹²⁰ i Kraśniku⁹²¹

przemian 1989 roku w województwach katowickim i opolskim, red. A. Dziuba, S. Rosenbaum, Katowice 2010.

⁹¹³ T. Danilecki, M. Zwolski, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku Podlaskim (1944–1956)*, Białystok 2008. Zob. także: A. Pasko [rec.], „Studia Podlaskie” 2009/2010, t. 18.

⁹¹⁴ P. Chmielowiec, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Brzozowie 1944–1956*, Rzeszów 2008; *idem*, *Urząd Bezpieczeństwa w Łańcucie 1944–1956*, Rzeszów 2006. Zob. także: *idem*, *Urząd Bezpieczeństwa w Brzozowie jako zbrojne ramię systemu komunistycznego (1944–1956)*, „Fasciculi Musei Regionalis Brzozoviensis” 2011, nr 5.

⁹¹⁵ G. Czaja, *Tajemnice bytowskiej bezpieki. PUBP w Bytowie wobec mniejszości narodowych w latach 1945–1954*, Jastrzębie-Zdrój 2010.

⁹¹⁶ K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa w Łomży. Powstanie i działalność (1944–1956)*, Białystok 2009. Zob. także: W. Brenda [rec.], „Studia Łomżyńskie” 2010, t. 21.

⁹¹⁷ T. Rochatka, *Urząd bezpieczeństwa w Gnieźnie w latach 1945–1956*, Poznań 2009.

⁹¹⁸ D. Czerwiński, *Funkcjonariusze Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kartuzach w 1945 r. – próba portretu zbiorowego*, „Acta Cassubiana” 2011, t. 13.

⁹¹⁹ W. Handke, R. Kościański, „Zwyczajny” urząd. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Kościanie 1945–1954, Kościan–Leszno 2006.

⁹²⁰ *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krasnymstawie w latach 1944–1956*, red. J. Romanek, Lublin 2009. W tomie: A. Borzęcki, „Zabezpieczenie operacyjne” kampanii wyborczej i wyborów do Sejmu Ustawodawczego z 19 stycznia 1947 r. w powiecie krasnostawskim; G. Joniec, *Działalność Powiatowego Oddziału Informacji i Propagandy w Krasnymstawie w latach 1944–1947*; *idem*, *Konflikt w środowisku krasnostawskich komunistów w latach 1944–45*; *idem*, *Ludzie krasnostawskiej bezpieki. Portret zbiorowy*; D. Piekarus, *Działalność konspiracyjna Leona Majchrzaka*, ps. „Dzięcioł”, „Leonek”, w powiecie krasnostawskim w latach 1951–1953; *idem*, *Zarys działalności odrodzonej Polskiej Partii Socjalistycznej w powiecie krasnostawskim, do Kongresu Zjednoczeniowego w 1948 roku*; J. Romanek, *Polskie Stronnictwo Ludowe 1945–1947 w powiecie krasnostawskim*; *idem*, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krasnymstawie w latach 1944–1948 – powstanie i zarys działalności*; *idem*, *Powstanie struktur powiatowych Milicji Obywatelskiej w powiecie krasnostawskim w okresie 1944–1946*; *idem*, *Rozpracowanie i likwidacja struktur PSL w powiecie krasnostawskim przez PUBP w latach 1945–1947 oraz późniejsze represje względem jego członków*; P. Zieliński, *Bolesław Kukielka ps. „Żandarm” i „Janusz” – ostatni partyzant ziemi krasnostawskiej* (w tomie także materiały źródłowe i biogramy).

⁹²¹ *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Kraśniku 1944–1956*, red. J. Romanek, Lublin 2011. W tomie: J. Romanek, *Powstanie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kraśniku – rok pierwszy*; G. Joniec, *Ludzie kraśnickiej bezpieki. Portret zbiorowy*; J. Romanek, *Kadry kraśnickiej milicji w latach 1944–1946*; R. Drabik, *Polska Partia Robotnicza w powiecie kraśnickim w latach 1944–1948. Trudne początki*; A. Borzęcki, *Rola Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w „zabezpieczeniu” referendum ludowego i kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego w powiecie kraśnickim*; J. Romanek, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Kraśniku w „walce” z PSL w latach 1945–1947*; A. Piekarz, *Działalność grupy specjalnej „3/IV” – żandarmerii zgrupowania partyzanckiego majora Hieronima Dekutowskiego „Zapory” (maj 1946–styczeń 1947)*; D. Piekarus, *Zarys działalności Polskiej Partii Socjali-*

– zespoły pod kierunkiem Jacka Romanka, w Bolesławcu, Lubinie, Lwówku Śląskim i Zgorzelcu – Robert Klementowski⁹²², w Oławie – Tomasz Gałwiazek⁹²³, w Przemyśle i Lubaczowie – Dariusz Iwaneczko⁹²⁴, w Wołowie – Jarosław Syrynk⁹²⁵, na środkowym Pomorzu – Krzysztof Bukowski⁹²⁶, w Tomaszowie Lubelskim – kilku autorów pod kierunkiem Grzegorza Jońca⁹²⁷, w Zamościu – Krzysztof Czubara⁹²⁸. O miejskim

stycznej w Kraśniku w latach 1944–1948; Ł. Pasztaleniec, *Działania Urzędu Bezpieczeństwa wobec Feliksa Mareczki, uciekiniera z aresztu kraśnickiego PUBP*; K. Kołodziejczyk, *Aparat bezpieczeństwa wobec duchowieństwa Kościoła katolickiego w powiecie kraśnickim w latach 1944–1952*; *Sprawozdanie pracowników WUBP w Lublinie z reorganizacji PUBP w Kraśniku przeprowadzonej w okresie od 28 lipca do 18 sierpnia 1945 r.*, oprac. J. Romanek; *Akt oskarżenia z dnia 22 listopada 1946 r. przeciwko Zdzisławowi Grzelakowi, byłemu kierownikowi PUBP w Kraśniku*, oprac. G. Joniec; *Protokół z odbytego posiedzenia Zarządu Powiatowego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej w dniu 24 listopada 1946 roku*, oprac. D. Piekaruś; *Raport do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego z dochodzenia przeciwko kpt. Kaliszczukowi Włodzimierzowi, por. Ostaszewskiemu Arseniuszowi, plut. Wasilewskiemu Henrykowi, plut. Goleniowi Henrykowi i kpr. Legięcie Stanisławowi z 8 września 1950 r.*, oprac. G. Joniec; *Raport dot. pracy operacyjnej PUBP w Kraśniku po linii zabezpieczenia wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 26 października 1952 r.*, oprac. J. Romanek; *Biogramy*.

⁹²² R. Klementowski, „...My wszyscy są od pracy fizycznej...”. *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bolesławcu (1945–1956)*, Bolesławiec–Wrocław 2012; *idem, Urząd Bezpieczeństwa w Lubinie (1945–1956)*, Lubin–Wrocław 2007; *idem, Urząd Bezpieczeństwa w powiecie Lwówek Śląski (1945–1956)*, Wrocław 2006; *idem, Służba Bezpieczeństwa na ziemi lwóweckiej (1957–1990)*, Wrocław 2009; *idem, Zgorzelecka bezpieka 1945–1990*, Wrocław 2014.

⁹²³ T. Gałwiazek, *Urząd Bezpieczeństwa w Oławie 1945–1956*, Wrocław 2012.

⁹²⁴ D. Iwaneczko, *Urząd Bezpieczeństwa w Przemyśle 1944–1956*, Rzeszów 2004; *idem, „Ogniwo strachu”. Urząd Bezpieczeństwa w Lubaczowie 1944–1956*, Rzeszów 2012. Zob. także: R. Oleszkowicz, [rec.] Dariusz Iwaneczko, *Urząd Bezpieczeństwa w Przemyśle 1944–1956*, ARwPL 2006, nr 1 (3).

⁹²⁵ J. Syrynk, *Urząd Bezpieczeństwa w Wołowie (1945–1956)*, Wrocław 2010.

⁹²⁶ K. Bukowski, *Pierwsze Powiatowe Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego na terenie środkowego Pomorza w 1945 roku*, PZ 2006, nr 3; *idem, Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego na środkowym Pomorzu w latach 1945–1956*, Koszalin 2008. Zob. także: P. Skubisz [rec.], K. Bukowski, *Urzędy Bezpieczeństwa Publiczne na środkowym Pomorzu w latach 1945–1956*, DZ 2010, nr 1.

⁹²⁷ *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1956*, red. G. Joniec, Lublin 2009. W tomie: A. Borzęcki, *Udział Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w „zabezpieczeniu” referendum ludowego i kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego w powiecie tomaszowskim*; G. Joniec, *Ludzie tomaszowskiej bezpieki. Portret zbiorowy*; *idem, Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1945. Powstanie, obsada personalna, struktura organizacyjna oraz główne kierunki działań operacyjnych*; D. Piekaruś, *Działalność Polskiej Partii Socjalistycznej w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1948*; D. Piekaruś, J. Romanek, *Działania PUBP wobec Mariana Wardy „Polakowskiego”, „Małego”, dowódcy Rejonu V Obwodu AK-WiN Tomaszów Lubelski*; J. Romanek, *Działania PUBP w Tomaszowie Lubelskim wobec Polskiego Stronnictwa Ludowego w latach 1945–1947*; *idem, Polityka kadrowa Komendy Powiatowej MO w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1946*; *idem, Rozpracowanie środowiska Stronnictwa Ludowego „Roch” i Batalionów Chłopskich przez funkcjonariuszy PUBP w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1956*; J.W. Wołoszyn, *Aparat represji wobec środowisk i grup młodzieżowych w powiecie tomaszowskim w latach 1944–1956*; J. Wysocki, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tomaszowie Lubelskim wobec mniejszości ukraińskiej w latach 1944–1956* (w tomie także materiały źródłowe i biogramy).

⁹²⁸ K. Czubara, *Bezpieka. Urząd Bezpieczeństwa na Zamojszczyźnie 1944–1947*, Zamość 2003.

urzędzie bezpieczeństwa publicznego w Warszawie pisały natomiast Elżbieta Kowalczyk i Katarzyna Pawlicka⁹²⁹.

„Powiatówki” stały się także przedmiotem skromniejszych studiów: Tomasz Balbus opisał MUBP we Wrocławiu⁹³⁰, a także PUBP w Jaworze⁹³¹, Legnicy⁹³² i Świdnicy⁹³³, Mariusz Bechta – PUBP w Pułtusku⁹³⁴ i Ostrołęce⁹³⁵, Jerzy Bednarek – PUBP w Kępnie⁹³⁶, Wiesław Charczuk – PUBP w Radzynie Podlaskim⁹³⁷ i Siedlcach⁹³⁸, Piotr Chmielowiec – UB w Bieszczadach⁹³⁹ i PUBP w Łąncucie⁹⁴⁰, Marcin Chorążki – PUBP w Miechowie⁹⁴¹, Tomasz Danilecki i Marcin Zwolski – PUBP w Bielsku Podlaskim⁹⁴², Marcin Dąbrowski – PUBP w Radzynie Podlaskim⁹⁴³, Wacław Dubiański – sieć urzędów bezpieczeństwa w woj. katowickim i PUBP w Zawierciu⁹⁴⁴,

⁹²⁹ E. Kowalczyk, K. Pawlicka, *Działalność Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego na m.st. Warszawę (1944–1954)*, Warszawa 2011.

⁹³⁰ T. Balbus, *Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego we Wrocławiu w okresie maj–grudzień 1945 r. na tle sytuacji na Dolnym Śląsku. Geneza, kadry, kierunki działalności*, ARwPL 2006, nr 2 (4).

⁹³¹ *Idem*, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Jaworze. Struktura, kadry, działalność (maj–grudzień 1945)*, ARwPL 2008, nr 1 (6).

⁹³² *Idem*, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Legnicy (maj–grudzień 1945 r.). Struktura, kadry, działalność*, ARwPL 2007, nr 1 (5).

⁹³³ *Idem*, *Geneza Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Świdnicy*, „Rocznik Świdnicki” 2005 [druk 2006], t. 33.

⁹³⁴ M. Bechta, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Pułtusku w latach 1945–1956 (ludzie – struktury)* [w:] *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, Warszawa 2008.

⁹³⁵ M. Bechta, *PUBP w Ostrołęce w latach 1945–1956 (ludzie i struktury)* [w:] *Powiat Ostrołęka w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, Warszawa 2009.

⁹³⁶ J. Bednarek, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Kępnie (1945–1956). Wybrane problemy* [w:] *Kępno i ziemia kępińska w latach 1945–1956. Studia i szkice*, red. J. Bednarek, J. Żelazko, Łódź 2007.

⁹³⁷ W. Charczuk, *Struktura i pracownicy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1944–1947*, RRH 2008, t. 6.

⁹³⁸ W. Charczuk, *Obraz i struktura Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Siedlcach (sierpień 1944–czerwiec 1945)*, RRH 2007, t. 5. Zob. także: A. Jarek [rec.], RRH 2010, t. 8.

⁹³⁹ P. Chmielowiec, *Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Bieszczadach. Struktury – ludzie – działalność* [w:] *Bieszczady w Polsce Ludowej 1944–1989*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2009.

⁹⁴⁰ P. Chmielowiec, *Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łąncucie w latach 1944–1956*, ARwPL 2006, nr 1 (3).

⁹⁴¹ M. Chorążki, *Początki Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Miechowie*, „Zeszyty Historyczne Stowarzyszenia Żołnierzy AK” 2006, nr 8.

⁹⁴² T. Danilecki, M. Zwolski, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku Podlaskim w latach 1944–1949. Zarys monografii* [w:] „Zwyczajny resort”. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005.

⁹⁴³ M. Dąbrowski, *Śladami komunistycznych zbrodni na Lubelszczyźnie. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Radzynie Podlaskim w świetle wybranych materiałów archiwalnych IPN*, RRH 2008, t. 6.

⁹⁴⁴ W. Dubiański, *Rozmieszczenie placówek aparatu bezpieczeństwa w województwie śląskim/katowickim w latach 1945–1975*, ARwPL 2005, nr 1 (2); *idem*, *Struktura PUBP/PUdsBP w Zawierciu w latach 1945–1956*, ARw PL 2004, nr 1 (1).

Adam Dziuba – UB-SB w Tychach⁹⁴⁵, Paweł Fornal – RSB KP MO w Brzozowie⁹⁴⁶, Dariusz Iwaneczko – PUBP w Przemyślu⁹⁴⁷, Ksawery Jasiak – PUBP w Opolu⁹⁴⁸, Marcin Kasprzycki – RSB w Nowym Sączu⁹⁴⁹, Robert Klementowski – PUBP w Głogowie⁹⁵⁰, Maciej Korcuć – PUBP w Chrzanowie⁹⁵¹, Piotr Krystians – PUBP w Zielonej Górze⁹⁵², Tomasz Łabuszewski – PUBP w Ostrołęce⁹⁵³, Jan Pisuliński – PUBP w Lesku⁹⁵⁴, Elżbieta Rączy – PUBP w Krośnie⁹⁵⁵, Marek Jończyk – UB w Skarżysku-Kamiennej⁹⁵⁶, Robert Klementowski – placówkę UB w Kowarach⁹⁵⁷, Sebastian Ligarski i Joanna Dardzińska – PUBP w Oleśnicy⁹⁵⁸, Leszek Pawlikowicz – PUBP

⁹⁴⁵ A. Dziuba, *Na frontach walki ze szpiegami, rewizjonistami i „reakcyjnym klerem”. Tyska jednostka aparatu bezpieczeństwa w latach 1954–1975*, Tychy 2008. Zob. także: *idem*, *Tychy w materiałach Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Tyskie miejsca pamięci. Materiały I Tyskiego Sympozjum Historycznego*, red. R. Kaczmarek, M. Lipok-Bierwaczonok, Tychy 2008.

⁹⁴⁶ P. Fornal, *Struktura, kadra kierownicza i główne kierunki działań operacyjnych Referatu Służby Bezpieczeństwa Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej oraz Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Brzozowie w latach 1957–1990*, ARwPL 2013, nr 1 (11).

⁹⁴⁷ D. Iwaneczko, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyślu – ogniwo systemu represji komunistycznych 1944–1956* [w:] *Powiat przemyski w latach 1944–1956*, red. K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Przemyśl–Rzeszów 2006.

⁹⁴⁸ K. Jasiak, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Opolu w latach 1945–1947. Struktura i działalność*, ARwPL 2011, nr 1 (8–9).

⁹⁴⁹ M. Kasprzycki, *Referat Służby Bezpieczeństwa Komendy Milicji Obywatelskiej w Nowym Sączu w latach 1956–1975*, „Rocznik Sądecki” 2012, t. 40.

⁹⁵⁰ R. Klementowski, *Urząd Bezpieczeństwa w Głogowie. Rekonesans badawczy* [w:] *Głogów w latach 1945–1990. Studia z dziejów miasta*, red. R. Klementowski, K. Szwaagrzyk, Wrocław 2014.

⁹⁵¹ M. Korcuć, *Urząd Bezpieczeństwa w powiecie chrzanowskim wobec środowisk niepodległościowych w latach 1945–1947* [w:] *Dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze ziemi chrzanowskiej*, Chrzanów 2011.

⁹⁵² P. Krystians, *Powstanie, struktura organizacyjna i zarys działalności Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Zielonej Górze (1945–1954)*, „Młody Politolog” 2010, nr 1.

⁹⁵³ T. Łabuszewski, *Działania operacyjne PUBP w Ostrołęce w latach 1945–1955 (wybrane aspekty)* [w:] *Powiat Ostrołęka w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, Warszawa 2009.

⁹⁵⁴ J. Pisuliński, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Lesku w latach 1944–1956* [w:] *„Zwyczajny resort”. Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005.

⁹⁵⁵ E. Rączy, *Struktura organizacyjna PUBP w Krośnie w latach 1944–1954* [w:] *Polska i jej wschodni sąsiedzi*, t. 7, red. A. Andrusiewicz, Rzeszów 2006; *eadem*, *Działalność PUBP w Krośnie w latach 1944–1956. Zarys problematyki*, cz. 2 [w:] *Polska i jej wschodni sąsiedzi*, t. 8, red. A. Andrusiewicz, Rzeszów 2007.

⁹⁵⁶ M. Jończyk, *Siedziby i działalność skarżyskiej bezpieki w okresie stalinowskim* [w:] *Znad Kamiennej. Skarżysko-Kamienna. Materiały i studia*, t. 1, red. K. Zameła, T. Sikora, A. Staśkowiak, P. Żmijewski, Skarżysko-Kamienna 2007.

⁹⁵⁷ R. Klementowski, *Wydział IX Departamentu IV MBP/Wydział IX „K” WUBP we Wrocławiu z siedzibą w Kowarach. Struktura, działalność, obsada personalna*, ARwPL 2006, nr 2 (4).

⁹⁵⁸ S. Ligarski, J. Dardzińska, *PUBP/PUdsBP w Oleśnicy 1945–1956: struktury i działalność*, „Kwartalnik Powiatu Oleśnickiego” 2006, nr 2.

w Jaśle⁹⁵⁹, Krzysztof Sychowicz – PUBP w Wysokiem Mazowieckiem⁹⁶⁰, a Michał Wenklar – RSB w Bochni⁹⁶¹ i PUBP Tarnowie⁹⁶². Systematyczne opracowanie związane z organizacją pracy referatów SB w powiatach przygotował Marcin Kasprzycki⁹⁶³.

Rozpoczęto także badania nad strukturami partii w bezpiece. Temat ten podejmowali m.in.: Rafał Drabik⁹⁶⁴, Roksana Szczypta-Szczęch⁹⁶⁵ i Piotr Rybarczyk⁹⁶⁶. Z kolei Bohdan Halczak opisał konflikt szefa PUBP i I sekretarza KP PZPR w Zielonej Górze⁹⁶⁷.

Zakończony został ogólnopolski projekt IPN odtwarzający obsadę kierowniczą UB-SB. W latach 2005–2008 pod redakcją Krzysztofa Szwagrzyka i Pawła Piotrowskiego wydano efekt pracy kilkudziesięciu naukowców w trzech tomach publikacji *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*⁹⁶⁸. Kilkunastu badaczy kontynuowało działania rozpoczęte projektem, publikując obszerne informatory personalne ukazujące regionalną obsadę kierowniczą UB-SB. Wydano tomy dotyczące: Białegostoku⁹⁶⁹, Grajewa⁹⁷⁰,

⁹⁵⁹ L. Pawlikowicz, *Struktura, kadry oraz baza agenturalno-logistyczna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Jaśle w latach 1945–1948 według meldunków i sprawozdań wewnętrzzesortowych*, ARwPL 2009, nr 1 (7).

⁹⁶⁰ K. Sychowicz, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Wysokiem Mazowieckiem i jego działalność w 1945 r. – wstęp do tematu*, „Studia Łomżyńskie” 2008, t. 19.

⁹⁶¹ M. Wenklar, *Struktury Służby Bezpieczeństwa w Bochni w latach osiemdziesiątych* [w:] *Bochnia w latach 1979–1989. Szkice do portretu miasta*, red. J. Potasz, A. Pacuła, I. Sobas, Bochnia 2010.

⁹⁶² M. Wenklar, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tarnowie w latach 1945–1955. Struktura i główne kierunki działań operacyjnych*, ARwPL 2009, nr 1 (7).

⁹⁶³ M. Kasprzycki, *System organizacji pracy powiatowych referatów Służby Bezpieczeństwa i próby jego reform w latach sześćdziesiątych*, ARwPL 2013, nr 1 (11).

⁹⁶⁴ R. Drabik, *Podstawowa Organizacja Partyjna PPR/PZPR przy PUBP w Lublinie* [w:] *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin–Radzyń Podlaski 2012.

⁹⁶⁵ R. Szczypta-Szczęch, *Praca ideowo-wychowawcza PZPR w KW MO w Krakowie w latach 1975–1976*, ZHW 2010, nr 32–33.

⁹⁶⁶ P. Rybarczyk, *Struktura organizacyjna i zarys działalności Komitetu Zakładowego PZPR przy Komendzie Wojewódzkiej MO w Bydgoszczy w pierwszym roku stanu wojennego (grudzień 1981–grudzień 1982)* [w:] *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin–Radzyń Podlaski 2012.

⁹⁶⁷ B. Halczak, *Konflikt między I Sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Zielonej Górze i szefem Urzędu Bezpieczeństwa w 1956 roku*, „Studia Zachodnie” 2011, t. 13.

⁹⁶⁸ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005; t. 2: 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006; t. 3: 1975–1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008.

⁹⁶⁹ *Twarze białostockiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Olsztynie. Informator personalny*, red. P. Łapiński, Białystok 2007.

⁹⁷⁰ T. Dudziński, K. Sychowicz, *Ludzie grajewskiej bezpieki*, Grajewo 2008. Zob także: W. Brenda [rec.], T. Dudziński, K. Sychowicz, *Ludzie grajewskiej bezpieki*, Grajewo 2008, „Studia Łomżyńskie” 2009, t. 20.

Krakowa⁹⁷¹, Olsztyna⁹⁷², Płocka⁹⁷³, Rybnika⁹⁷⁴, Tczewa⁹⁷⁵, Wrocławia⁹⁷⁶, Podkarpacia⁹⁷⁷, Śląska⁹⁷⁸, woj. gdańskiego⁹⁷⁹, woj. gorzowskiego⁹⁸⁰, woj. koszalińskiego⁹⁸¹, woj. krakowskiego⁹⁸², woj. szczecińskiego⁹⁸³, powiatu nowosądeckiego⁹⁸⁴. Warto też wspomnieć o mających wartość dla badań naukowych katalogach serii wystaw *Twarze bezpieki*⁹⁸⁵,

⁹⁷¹ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, *Twarze krakowskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Krakowie. Informator personalny*, wyd. 1, Kraków 2006 (wyd. 2 zmienione, Kraków 2006).

⁹⁷² *Twarze olsztyńskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Olsztynie. Informator personalny*, red. P. Kardela, Białystok 2007. Zob. także: W. Brenda [rec.], *Twarze olsztyńskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Olsztynie. Informator personalny*, red. P. Kardela, Białystok 2007, ZHW 2009, nr 30.

⁹⁷³ J. Pawłowicz, *Ludzie płockiej bezpieki. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Płocku 1945–1956*, Warszawa 2007. Zob. także: M. Żuławnik [rec.], J. Pawłowicz, *Ludzie płockiej bezpieki. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Płocku 1945–1956*, Warszawa 2007, PAIPN 2008, t. 1.

⁹⁷⁴ D. Węgrzyn, *Struktury bezprawia. Kadry Urzędu Bezpieczeństwa w powiecie rybnickim (1945–1947)*, Katowice–Czerwionka–Leszczyny 2008. Zob. także: H. Olszar, *SSH 2010*, t. 43.

⁹⁷⁵ M. Węgliński, *Twarze tczewskiej bezpieki (1945–1990). Biogramy funkcjonariuszy i rys historyczny*, Gdańsk 2013.

⁹⁷⁶ *Twarze wrocławskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa we Wrocławiu. Informator personalny*, red. T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwaagrzyk, Wrocław 2006.

⁹⁷⁷ *Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990. Informator personalny*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2007.

⁹⁷⁸ W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, *Kadra bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim*, Katowice 2009.

⁹⁷⁹ *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych. Informator*, wstęp i oprac. M. Węgliński, Gdańsk 2010.

⁹⁸⁰ *Twarze gorzowskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa województwa gorzowskiego. Informator personalny*, oprac. P. Skubisz, Szczecin 2008.

⁹⁸¹ *Twarze koszalińskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa województwa koszalińskiego. Informator personalny*, red. P. Knap, M. Ozga, P. Skubisz, Szczecin 2008.

⁹⁸² W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1990. Informator personalny*, Kraków 2007; idem, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1990. Informator personalny*, wyd. 2 (zmienione i uzupełnione), Kraków 2009. Zob. także: W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, *Twarze krakowskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Krakowie. Informator personalny*, Kraków 2006 [wyd. 1 – DEKA, wyd. 2 zmienione – Wydawnictwo „Jagiellonia”].

⁹⁸³ *Twarze szczecińskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa województwa koszalińskiego. Informator personalny*, red. P. Knap, M. Ozga, M. Stefaniak, Szczecin 2008.

⁹⁸⁴ M. Kasprzycki, *Ludzie bezpieki w powiecie Nowy Sącz. Obsada Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego/Powiatowego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Nowym Sączu w latach 1945–1956*, Kraków 2009.

⁹⁸⁵ *Twarze białostockiej bezpieki*, Białystok 2007 (folder wystawy); *Twarze gorlickiej bezpieki*, Kraków 2007 (katalog wystawy); *Twarze gorzowskiej bezpieki*, Szczecin 2007 (katalog wy-

ale nade wszystko o – niedostrzeganym przez wielu badaczy – elektronicznym katalogu funkcjonariuszy komunistycznego aparatu represji, stworzonym i systematycznie uzupełnianym przez Biuro Lustracyjne IPN i jego terenowe oddziały⁹⁸⁶.

Oprócz wspomnianych publikacji zwartych, wydano kilkadziesiąt mniejszych studiów prozopograficznych. Artykuły charakteryzujące kadre UB-SB pisali: Aleksandra Arkusz⁹⁸⁷, Tomasz Balbus i Zbigniew Nawrocki⁹⁸⁸, Kornelia Banaś⁹⁸⁹, Krzysztof Bukowski⁹⁹⁰, Robert Ciupa⁹⁹¹, Joanna Dardzińska⁹⁹², Franciszek Dąbrowski⁹⁹³, Rafał Drabik⁹⁹⁴,

stawy); *Twarze katowickiej bezpieki*, Katowice 2007 (katalog wystawy); *Twarze kętrzyńskiej bezpieki (katalog wystawy)*, Olsztyn 2008; *Twarze kieleckiej bezpieki*, Kielce 2007 (katalog wystawy); *Twarze kołobrzeskiej bezpieki*, Szczecin 2007 (katalog wystawy); *Twarze koszalińskiej bezpieki*, Szczecin 2007 (katalog wystawy); *Twarze łódzkiej bezpieki*, Łódź 2007 (katalog wystawy); *Twarze lubelskiej bezpieki*, Lublin 2007 (katalog wystawy); *Twarze mazowieckiej bezpieki*, Warszawa 2007 (katalog wystawy); *Twarze poznańskiej bezpieki*, wkładka do „Głosu Wielkopolskiego”, 4 VI 2007; *Twarze rzeszowskiej bezpieki*, Rzeszów 2007 (katalog wystawy); *Twarze sądeckiej bezpieki*, Kraków 2007 (katalog wystawy); *Twarze szczecińskiej bezpieki*, Szczecin 2007 (katalog wystawy); *Twarze tarnowskiej bezpieki*, Kraków 2007 (katalog wystawy); *Twarze toruńskiej bezpieki*, 2007 (folder wystawy); *Twarze wadowickiej bezpieki*, Kraków 2009; *Twarze warszawskiej bezpieki*, Warszawa 2007 (katalog wystawy).

⁹⁸⁶ <http://katalog.bip.ipn.gov.pl/main.do?katalogId=2&pageNo=1&> [on-line, 5 VIII 2011]; Poza katalogiem funkcjonariuszy na stronach IPN można zapoznać się z katalogami osób zajmujących kierownicze stanowiska partyjne i państwowe w PRL (<http://katalog.bip.ipn.gov.pl/main.do?katalogId=1&pageNo=1&>), informacjami na temat zasobu archiwalnego UB-SB dotyczących osób publicznych (<http://katalog.bip.ipn.gov.pl/main.do?katalogId=3&pageNo=1&>) oraz informacjami na temat osób rozpracowywanych przez organy bezpieczeństwa PRL (<http://katalog.bip.ipn.gov.pl/main.do?katalogId=4&pageNo=1&>).

⁹⁸⁷ A. Arkusz, *Śmierć gen. Kazimierza Tumidajskiego w Związku Sowieckim w 1947 r.*, ARwPL 2011, nr 1 (8–9).

⁹⁸⁸ T. Balbus, „Jeden z najlepszych zastępców operacyjnych szefów Wojewódzkich Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego”. *Plk Eliaz Koton (1915–1979)* [w:] *Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, red. W. Bernacki, Z. Nawrocki, W. Pasierbek, Z.K. Wójcik, Kraków 2009; T. Balbus, Z. Nawrocki, *Władysław Śliwa vel Stanisław Imiolek (1919–1976), bojówkarz PPR/AL, organizator i kierownik WUBP w Rzeszowie, Krakowie i Wrocławiu, funkcjonariusz MBP/MSW*, ARwPL 2008, nr 1 (6).

⁹⁸⁹ K. Banaś, *Kryzys w tarnogórskiej bezpiece – casus Bonifacego Pendzińskiego* [w:] *Aparat władzy a społeczeństwo w Tarnowskich Górach w latach 1945–1989*, red. K. Gwóźdź, S. Rosenbaum, Katowice–Tarnowskie Góry 2009.

⁹⁹⁰ K. Bukowski, *Funkcjonariusze Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Walczu w latach 1945–1956 (zarys problemu)*, „Studia i Materiały do Dziejów Ziemi Wałeckiej” 2011, nr 2.

⁹⁹¹ R. Ciupa, *Kadra kierownicza Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bytomiu* [w:] *Bytom w cieniu dwóch totalitaryzmów. Szkice z dziejów miasta 1933–1989*, red. S. Rosenbaum, Katowice 2012.

⁹⁹² J. Dardzińska, *Konrad Królik (1931–2001), naczelnik Wydziału „W” WUSW we Wrocławiu*, ARwPL 2009, nr 1 (7).

⁹⁹³ F. Dąbrowski, *Ryszard Gontarz. Funkcjonariusz UB i SB, dziennikarz PRL*, BIPN 2008, nr 3 (86).

⁹⁹⁴ R. Drabik, *Stanisław Szot – funkcjonariusz UB, aparatczyk PPR/PZPR*, ZHW 2010, nr 32–33.

Wacław Dubiański⁹⁹⁵, Paweł Fornal⁹⁹⁶, Wojciech Frazik⁹⁹⁷, Piotr Gontarczyk⁹⁹⁸, Waldemar Handke⁹⁹⁹, Ksawery Jasiak¹⁰⁰⁰, Krzysztof Kaczmarek¹⁰⁰¹, Piotr Kardela¹⁰⁰², Robert Klementowski¹⁰⁰³, Mariusz Krzysztofiński i Jan Pisuliński¹⁰⁰⁴, Radosław Kurek¹⁰⁰⁵, Tomasz Kurpierz¹⁰⁰⁶, Dariusz Libionka¹⁰⁰⁷, Tomasz Łabuszewski i Kazimierz Krajewski¹⁰⁰⁸, Łucja Marek¹⁰⁰⁹, Filip

⁹⁹⁵ W. Dubiański, *Funkcjonariusze zawierciańskiego aparatu bezpieczeństwa (1945–1947)* [w:] *Pierwsze lata komunizmu w powiecie zawierciańskim (1945–1947)*, red. W. Dubiański, Katowice–Kraków 2007.

⁹⁹⁶ P. Fornal, *Żydzi w strukturach aparatu bezpieczeństwa na Rzeszowszczyźnie w latach 1944–1956* [w:] *Z dziejów stosunków polsko-żydowskich w XX wieku*, red. E. Czop, E. Rączy, Rzeszów 2009.

⁹⁹⁷ W. Frazik, *Marian Stróżyński vel Marian Reniak (1922–2004)*, „agent wszechstronnie sprawdzony”, *funkcjonariusz SB, literat*, ARwPL 2007, nr 1 (5).

⁹⁹⁸ P. Gontarczyk, *Grzegorz Korczyński, generał, wiceminister BP, szef Zarządu II Sztabu Generalnego WP, wiceminister obrony narodowej*, ARwPL 2006, nr 1 (3).

⁹⁹⁹ W. Handke, *Dwie teczki, dwa życiorysy – jedno życie esbeka*, BIPN 2007, nr 5–6 (76–77); *idem, Realizatorzy stanu wojennego w województwie piłskim. Przyczynek do portretu kadry kierowniczej piłskiej Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Solidarność piłska w podziemiu 1981–1989*, red. J. Wąsowicz, Piła 2006.

¹⁰⁰⁰ K. Jasiak, *Errata do biografii Józefa Grottego – żydowskiego ocalonego, kapitana UB, przymusowego emigranta* [w:] *Żydzi na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku*, red. D. Keller, B. Kalinowska-Wójcik, Rybnik–Katowice 2012.

¹⁰⁰¹ K. Kaczmarek, *Bracia Sieradzcy*, ARwPL 2005, nr 1 (2); *idem, Kadra kierownicza sanockiej bezpieki w latach 1944–1956. Próba charakterystyki* [w:] *Powiat sanocki w latach 1944–1956*, red. K. Kaczmarek, A. Romaniak, Rzeszów–Sanok 2007.

¹⁰⁰² P. Kardela, *Mieczysław Salkowski – naczelnik Wydziału IV olsztyńskiej SB*, „Rocznik Mazurski” 2009, t. 13; *idem, „Wzór ofiarności” – funkcjonariusz UB i SB Mieczysław Salkowski*, „Drwęca. Czasopismo społeczno-kulturalne” 2007, nr 1 (21).

¹⁰⁰³ R. Klementowski, *Kadra kierownicza aparatu bezpieczeństwa w powiecie dzieżoniowskim 1945–1990* [w:] *Dzieżoniów – wiek miniony*, red. S. Ligarski, T. Przerwa, Wrocław 2007.

¹⁰⁰⁴ M. Krzysztofiński, J. Pisuliński, *Michał Doński (1919–2001), członek PPR i GL, współpracownik NKWD/MGB/MWD, funkcjonariusz UB, działacz temkowski*, ARwPL 2006, nr 2 (4); M. Krzysztofiński, *Ludwik Andrzej Szenborn (1915–1990), członek GL ps. „Jaś”, agent sowieckiego wywiadu, podpułkownik UB*, ARwPL 2006, nr 1 (3).

¹⁰⁰⁵ R. Kurek, *Kaci bezpieki na tle Marca '68. Roman Romkowski, Anatol Fejgin i Józef Różański w oczach SB (1964–1968)*, ARwPL 2012, nr 1 (10).

¹⁰⁰⁶ T. Kurpierz, *Stanisława Kowalska z d. Michalik (1919–1998), naczelnik Wydziału Śledczego WUBP w Katowicach, prokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Olsztynie, adwokat*, ARwPL 2005, nr 1 (2).

¹⁰⁰⁷ D. Libionka, *Losy Chaima Hirszman jako przyczynek do refleksji nad pamięcią o Zagładzie i powojennymi stosunkami polsko-żydowskimi* [w:] *Polska 1944/45–1989. Studia i materiały*, t. 7, Warszawa 2006.

¹⁰⁰⁸ T. Łabuszewski, K. Krajewski, *Józef Czaplicki vel Izidor Kurtz (1911–1985), działacz komunistyczny, partyzant, dyrektor Departamentu III Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, ARwPL 2008, nr 1 (6).

¹⁰⁰⁹ Ł. Marek, *Edmund Perek (1927–1992), zastępca naczelnika Wydziału IV KW MO/WUSW w Katowicach*, ARwPL 2006, nr 2 (4).

Musiał¹⁰¹⁰, Zbigniew Nawrocki¹⁰¹¹, Aneta Nisiobęcka¹⁰¹², Bartłomiej Noszczak¹⁰¹³, Jakub Nowak¹⁰¹⁴, Marcin Podemski¹⁰¹⁵, Andrzej Przewoźnik¹⁰¹⁶, Radosław Ptaszyński¹⁰¹⁷, Rokszana Szczypta-Szczęch¹⁰¹⁸, Krzysztof Szwagrzyk¹⁰¹⁹, Tomasz Toborek¹⁰²⁰, Paweł Tomasiak¹⁰²¹, Michał Wenklar¹⁰²², Marcin Węgliński i Daniel Wicenty¹⁰²³, Dariusz Węgrzyn¹⁰²⁴, Joanna Żelazko¹⁰²⁵.

Ciekawy aspekt związany z kadrami UB poruszyli Marcin Kasprzycki oraz Maciej Korcuć, ukazując problem byłych konspiratorów ruchu ludowego w powiatowych

¹⁰¹⁰ F. Musiał, *Józef Schiller (1931–1999), oficer Informacji Wojskowej, funkcjonariusz Wydziału III i IV Służby Bezpieczeństwa w Krakowie, szef SB w województwie nowosądeckim i tarnowskim*, ARwPL 2008, nr 1 (6); *idem*, *Szefowie zakopiańskiej bezpieki w latach 1945–1975* [w:] *Drogi do Niepodległości. Polska, Podhale, Zakopane 1945–1989*, Zakopane 2005.

¹⁰¹¹ Z. Nawrocki, *Kierownictwo krośnieńskiej bezpieki w latach 1944–1956. Próba charakterystyki* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956*, red. K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, C. Nowak, Rzeszów–Krosno 2009; *idem*, *Kierownictwo przemyskiej bezpieki 1944–1956. Próba charakterystyki* [w:] *Powiat przemyski w latach 1944–1956*, red. K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Przemysł–Rzeszów 2006.

¹⁰¹² A. Nisiobęcka, *Tadeusz Czyżewski (ur. 1940), zastępca naczelnika Wydziału VII Biura „B”, naczelnik Wydziału XII Biura „B” MSW*, ARwPL 2007, nr 1 (5).

¹⁰¹³ B. Noszczak, „Nawrócony” funkcjonariusz MBP. *Historia Wacława Hajduka (1911–1977)*, „Nasza Przyszłość” 2011, t. 115–116.

¹⁰¹⁴ J. Nowak, *Ludzie z „czwórki” – z akt personalnych funkcjonariuszy Wydziału IV KW MO w Krakowie (1970–1990)*, „Arcana” 2011, nr 2–3 (98–99).

¹⁰¹⁵ M. Podemski, *Funkcjonariusze SB prowadzący działania na terenie Nowej Soli w latach 1975–1990 (Aneks 2)* [w:] *Nowosolska „Solidarność”. Relacje, wspomnienia, dokumenty (wrzesień 1980–czerwiec 1990)*, oprac. M. i A. Perlakowie, Poznań 2013.

¹⁰¹⁶ A. Przewoźnik, *Jan Frey-Bielecki (1916–1994), szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Krakowie*, ARwPL 2006, nr 1 (3).

¹⁰¹⁷ R. Ptaszyński, *Szefowie Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Szczecinie 1945–1947*, PZ 2008, z. 1.

¹⁰¹⁸ R. Szczypta-Szczęch, *Po drugiej stronie barykady. Stanisław Watach – (nie tylko) szef sądeckiej bezpieki* [w:] *Masz synów w lasach Polsko... Podziemie niepodległościowe i opór społeczny na Sądecczyźnie w latach 1945–1956*, red. D. Golik, Nowy Sącz 2014.

¹⁰¹⁹ K. Szwagrzyk, *Kadra kierownicza Departamentu IV MBP 1945–1954* [w:] *Budujemy socjalizm...*, red. R. Klementowski, S. Ligarski, Wrocław 2010; *idem*, *Żydzi w aparacie represji na Dolnym Śląsku 1945–1968* [w:] *Wokół Marca '68 na Dolnym Śląsku. Materiały pokonferencyjne*, red. J. Hytrek-Hryciuk, W. Trębacz, Wrocław 2008.

¹⁰²⁰ T. Toborek, *Ubek w obozie „reakcji”*, BIPN 2006, nr 3–4 (62–63).

¹⁰²¹ P. Tomasiak, *Adam Pietruszka (ur. 1938), zastępca dyrektora Departamentu IV MSW*, ARwPL 2007, nr 1 (5).

¹⁰²² M. Wenklar, *Szefowie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego/Powiatowego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Tarnowie w latach 1945–1946*, ARwPL 2006, nr 2 (4).

¹⁰²³ M. Węgliński, D. Wicenty, *Szkic do socjologicznego portretu Służby Bezpieczeństwa*, „Arcana” 2010, nr 1 (91).

¹⁰²⁴ D. Węgrzyn, *Stanisław Wójcik i Karol Michenko. „Ojcowie założyciele” tarnogórskiej bezpieki* [w:] *Aparat władzy a społeczeństwo w Tarnowskich Górach w latach 1945–1989*, red. K. Gwóźdź, S. Rosenbaum, Katowice–Tarnowskie Góry 2009; *idem*, *Szefowie bezprawia. Kadra kierownicza aparatu bezpieczeństwa w Rybniku (1945–1956)*, „Zeszyty Rybnickie” 2008, nr 6.

¹⁰²⁵ J. Żelazko, *Teodor Duda od łamania prawa*, „Kronika Miasta Łodzi” 2006, nr 3; *eadem*, *Kadra kierownicza Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi w latach 1945–1956* [w:] „Zwyczajny resort”. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005.

strukturach bezpieki¹⁰²⁶. Podobne zagadnienie podjął Michał Wenklar¹⁰²⁷. Z kolei Agata Stopyra opisała inwigilację przez SB prominentnej – w latach 1945–1956 – funkcjonariuszki MBP – Julii Brystigerowej¹⁰²⁸. Marcin Węgliński podjął się opisu obrazu funkcjonariusza UB w literaturze wczesnego PRL¹⁰²⁹, zaś Marcin Ozga omówił czystkę antysemitką w SB na Pomorzu Zachodnim w 1967 r.¹⁰³⁰ O Józefie Świątło pisali Mariusz Mazur¹⁰³¹ i Andrzej Paczkowski – autor biografii tego, chyba najbardziej znanego funkcjonariusza MBP¹⁰³². O przygotowaniu pierwszych kadr bezpieki przez sowieckie służby w Kujbyszewie pisał Maciej Korcuć¹⁰³³. Anna Sobór-Świdarska wydała biografię powiązanego z bezpieczeńką Jakuba Bermana¹⁰³⁴. Zaś Konrad Rokicki opisał wewnętrzne analizy kadr UB z lat 1944–1955¹⁰³⁵.

Odłąbną grupę prac stanowią efekty badań nad rolą i znaczeniem mniejszości narodowych w szeregach UB. Problematykę tę podejmowali m.in.: Tomasz Danilecki¹⁰³⁶, Paweł Fornal¹⁰³⁷, Andrzej Paczkowski¹⁰³⁸ i Krzysztof Szwaagrzyk¹⁰³⁹.

¹⁰²⁶ M. Kasprzycki, *Ludowcy w PUBP w Nowym Sączu w pierwszym okresie jego działalności*, ZHW 2009, nr 30; M. Korcuć, *Sabotaż czy kolaboracja? Przyczynek do dyskusji o przenikaniu ludowców do UB*, ZHW 2010, nr 32–33.

¹⁰²⁷ M. Wenklar, *Milicjanci w podziemiu. Przypadek powiązań funkcjonariuszy MO ze strukturami ROAK/WiN w Gromniku* [w:] *Żołnierzowi Niepodległej. Księga dedykowana śp. gen. Mieczysławowi Huchli*, red. T. Balbus, M. Krzysztofiński, E. Leniart, Z. Nawrocki, Rzeszów 2012.

¹⁰²⁸ A. Stopyra, *Figurantka „Roxana”*. *Inwigilacja Julii Brystiger przez Służbę Bezpieczeństwa (1962–1974)*, PAIPN 2009, t. 2.

¹⁰²⁹ M. Węgliński, *Obraz funkcjonariuszy bezpieki w literaturze pięknej lat 1945–1956. Przyczynek do dziejów propagandy w PRL*, „Arcana” 2008, nr 5 (83).

¹⁰³⁰ M. Ozga, „Funkcjonariusze zaangażowani uczuciowo”. *Kilka uwag na temat czystek antysemitkich w aparacie bezpieczeństwa Pomorza Zachodniego w czerwcu 1967 r.* [w:] *Z dala od centrum. Rok 1968 na Pomorzu Zachodnim. Materiały pokonferencyjne*, red. R. Kościelny, Szczecin–Koszalin 2009.

¹⁰³¹ M. Mazur, *Rezonans ucieczki Józefa Świątły w aparacie bezpieczeństwa, agenturze i społeczeństwie*, PH 2006, nr 3.

¹⁰³² A. Paczkowski, *Trzy twarze Józefa Świątły. Przyczynek do historii komunizmu w Polsce*, Warszawa 2009. Zob. także: P. Ceranka [rec.], A. Paczkowski, *Trzy twarze Józefa Świątły. Przyczynek do historii komunizmu w Polsce*, KH 2010, nr 3; A. Sobór-Świdarska, *Józef Świątło – mit i rzeczywistość*, SH 2006, z. 1.

¹⁰³³ M. Korcuć, „Kujbyszewiaczy” – awangarda UB, „Arcana” 2002, nr 4–5.

¹⁰³⁴ A. Sobór-Świdarska, *Jakub Berman. Biografia komunisty*, Warszawa 2009. Zob. także: A. Chojnowski, *Portret „ciekawego” komunisty*, DzN 2010, nr 3; P. Gontarczyk, *Wątpliwa biografia komunisty*, DzN 2010, nr 3; R. Spatek, *Jakub Berman. Portret politycznego emeryta w dokumentach SB*, PiS 2010, nr 2 (16).

¹⁰³⁵ K. Rokicki, *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1955* [w:] „Zwyczajny resort”. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005.

¹⁰³⁶ T. Danilecki, *Funkcjonariusze narodowości białoruskiej w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku Podlaskim w latach 1944–1956 (zarys problematyki)* [w:] *Stosunki polsko-białoruskie w województwie białostockim w latach 1939–1956*, red. J.J. Milewski, A. Pyżewska, Warszawa 2005.

¹⁰³⁷ P. Fornal, *Żydzi w Urzędzie Bezpieczeństwa w południowo-wschodniej Polsce 1944–1956*, Krosno 2012.

¹⁰³⁸ A. Paczkowski, *Żydzi w UB – próba weryfikacji stereotypu* [w:] *Komunizm: ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001.

¹⁰³⁹ K. Szwaagrzyk, *Kwestia przynależności narodowościowej i służbowej kierownictwa MBP i wrocławskiego WUBP w latach 1945–1954*, ZHW 2000, nr 14.

Nowe spojrzenie na zagadnienie komunistycznej policji politycznej zaproponowali Jarosław Syrnyc, Agnieszka Klarman, Mariusz Mazur i Eugeniusz Kłosek, pod których redakcją ukazał się pierwszy tom studiów antropologiczno-historycznych¹⁰⁴⁰.

Monografię podejmującą problem statusu prawnego funkcjonariuszy tajnych służb PRL zbiegłych za granicę opublikował Leszek Pawlikowicz¹⁰⁴¹.

O przestępstwach i zbrodniach popełnianych przez funkcjonariuszy UB pisali: Jerzy Bednarek¹⁰⁴², Janusz Oszytko¹⁰⁴³, Przemysław Piątek¹⁰⁴⁴ i Krzysztof Szwaagrzyk¹⁰⁴⁵, a Piotr Gontarczyk zarysował aferę „Żelazo”¹⁰⁴⁶. Warto w tym kontekście przypo-

¹⁰⁴⁰ *W stronę antropologii „bezpieki”*. Nieklasyczna refleksja nad aparatem bezpieczeństwa w Polsce Ludowej, red. J. Syrnyc, A. Klarman, M. Mazur, E. Kłosek, Wrocław 2014. W tomie m.in.: J. Staniszkis, *Antropologia władzy jako pomost łączący historię idei z „antropologią bezpieki”*; K. Brzechczyn, *Tajna policja polityczna w systemie totalitarnym. Próba modelu*; J. Syrnyc, *Antropologia „bezpieki”: dlaczego?*; M. Mokrzan, *Władza/wiedza, dyscyplina i podatne ciała. Służba Bezpieczeństwa w świetle filozofii politycznej Michela Foucaulta*; M. Zakrzewski, *Ontologia bezpieki – organa bezpieczeństwa w perspektywie leninowskiej teorii politycznej. Zarys zagadnienia*; P. Fiktus, *Zbrodnia komunistyczna z perspektywy antropologii prawa*; A. Wieszczyńska, *Perswazja słowna jako sposób zmiany rzeczywistości – studium przypadku*; A. Malewska-Szałygin, *Jak skonstruować wroga? Dyskursywna egzotyca rozpracowywanych*; A. Klarman, *Szkic krótki o opiekunach „nie-spolegliwych”*; A. Gałkowska, *Perspektywa psychologiczna w podejściu do totalitaryzmów. „Bezpieka” wobec tajnych współpracowników*; M. Mazur, *Eksperymenty Philipa Zimbardo, Stanleya Milgrama i Theodora Adorno a badanie aparatu bezpieczeństwa*; E. Chabros, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa w świadomości społecznej. Zarys problematyki badawczej*; N. Lemann, *Służba bezpieczeństwa jako figura polityczna – na przykładzie wybranych PUBP-ów w latach 1944–1956*; W. Trębacz, *Studium osobowe szefów powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego na Dolnym Śląsku w 1945 r. Szkic propozograficzny*; M. Zwolski, *Kadra więzienna w Polsce i w Białymstoku na tle ogółu funkcjonariuszy bezpieki (1944–1956)*; K. Szwaagrzyk, *Portret zbiorowy katów (egzekutorów), dowódców plutonów egzekucyjnych z więzienia przy ulicy Kleczkowskiej we Wrocławiu 1945–1956*; Ł. Szleszkowski, A. Thannhäuser, *Postrzał głowy jako metoda wykonania egzekucji „przez rozstrzelanie” we wrocławskim więzieniu w latach 1948–1954*; R. Szczypta-Szczęch, *Spojrzenie na kandydatów nieprzyjętych do SB. Analiza procesu rekrutacji w województwie krakowskim*.

¹⁰⁴¹ L. Pawlikowicz, *Status prawny uciekinierów z polskich służb specjalnych 1956–1964. Normy prawa karnego, międzynarodowego, publicznego oraz wewnętrzne przepisy azylowe krajów przyjmujących*, Rzeszów 2008.

¹⁰⁴² J. Bednarek, „Krwawa noc kępińska”. Zbrodnie popełnione w 1945 r. przez funkcjonariuszy PUBP w Kępnie, ARwPL 2006, nr 2 (4).

¹⁰⁴³ J. Oszytko, *Przestępstwa funkcjonariuszy MO, UB, SW i żołnierzy KBW w świetle repertoriów Wojskowego Sądu Rejonowego w Opolu w latach 1950–1954* [w:] *Polska myśl wojskowa na przestrzeni dziejów. Materiały z IX Ogólnopolskiego Forum Historyków Wojskowości*, Olsztyn 2008.

¹⁰⁴⁴ P. Piątek, „Niedozwolone metody postępowania” w PUBP w Zawierciu jako przejaw zjawiska przestępczości śledczej funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego w Polsce [w:] *Pierwsze lata komunizmu w powiecie zawierciańskim (1945–1947)*, red. W. Dubiański, Katowice–Kraków 2007.

¹⁰⁴⁵ K. Szwaagrzyk, *Przestępstwa funkcjonariuszy urzędów bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku w latach 1945–1953* [w:] „Zwyczajny resort”. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005. Zob. także: B. Machaj, *Prawo i pięść*, BIPN 2004, nr 4 (39).

¹⁰⁴⁶ P. Gontarczyk, *Raport z działalności Komisji powołanej do wyjaśnienia charakteru operacji kryptonim „Żelazo”*, „Glaukopis” 2007, nr 7–8.

mnieć o tekstach odnoszących się do prawnego ujęcia zbrodni komunistycznych publikowanych przez prokuratorów IPN¹⁰⁴⁷.

Adam Dziuba¹⁰⁴⁸ i Jarosław Neja¹⁰⁴⁹ podjęli tematykę redukcji kadr w aparacie bezpieczeństwa w latach 1955–1957. O UB w 1956 r. pisał także Łukasz Kamiński¹⁰⁵⁰.

W „Przeglądzie Archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej” zamieszczono blok tekstów opisujących niszczenie i brakowanie materiałów operacyjnych komunistycznego aparatu represji¹⁰⁵¹.

Uwagę badaczy przyciągnęła również Milicja Obywatelska, o której pisali Dariusz Byszuk¹⁰⁵², Krzysztof Filip¹⁰⁵³, Wojciech Jałowski¹⁰⁵⁴, Andrzej Jaremek¹⁰⁵⁵, Mar-

¹⁰⁴⁷ E. Koj, P. Piątek, *Zagadnienia teoretyczne i praktyczne związane z zastosowaniem ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii w sprawach karnych prowadzonych przez IPN* [w:] *Zbrodnie przeszłości. Opracowania i materiały prokuratorów IPN*, red. P. Piątek, Warszawa 2006; R. Kopydłowski, *Pojęcie zbrodni komunistycznej z uwzględnieniem problemu czynu zabronionego popełnionego przez funkcjonariusza państwa komunistycznego, niemotywowanego szczególnie z zamiarem np. represji z motywów politycznych* [w:] *Zbrodnie przeszłości. Opracowania i materiały prokuratorów IPN*, red. P. Piątek, Warszawa 2006; J. Kulesza, *Funkcjonariusz państwa komunistycznego jako podmiot zbrodni komunistycznych*, „Palestra” 2006, nr 3; *idem*, *Problematyka przedmiotu ochrony prawnokarnej zbrodni komunistycznych w świetle orzecznictwa sądownego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2006, nr 4.

¹⁰⁴⁸ A. Dziuba, „Komitet PZPR postara się Wam o pracę”. *Redukcja kadr aparatu bezpieczeństwa województwa stalinogrodzkiego w 1955 roku*, ŚŚ 2007, t. 66.

¹⁰⁴⁹ J. Neja, „Wszelkie zmiany będą dokonywane w sposób zorganizowany” – kilka uwag o zwolnieniach w aparacie bezpieczeństwa w 1956 roku (przykład województwa katowickiego), ŚŚ 2007, t. 66.

¹⁰⁵⁰ Ł. Kamiński, *The Polish Communist Security Apparatus in 1956* [w:] *Kommunismus in der Krise. Die Entstalinisierung 1956 und die Folgen*, red. R. Engelmann, T. Großbolting, H. Wenterker, Göttingen 2008.

¹⁰⁵¹ PAIPN 2011, t. 4. W tomie: S. Koller, *Brakowanie i niszczenie dokumentacji operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (1956–1990)*; R. Kościański, R. Leśkiewicz, *Brakowanie i niszczenie dokumentów Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Poznaniu w latach 1989–1990. Wybrane zagadnienia*; M. Kruk, *Niszczenie materiałów archiwalnych w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Gdańsku w latach 1989–1990*; K. Ostrowska, M. Żuławnik, *Niszczenie kartotek Biura „C” MSW w latach 1989–1990*.

¹⁰⁵² D. Byszuk, *Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej w Krośnie (1944–1954)* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956*, red. K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, C. Nowak, Rzeszów–Krosno 2009; *idem*, *Początki Milicji Obywatelskiej w powiecie przemyskim* [w:] *Powiat przemyski w latach 1944–1956*, red. K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Przemysł–Rzeszów 2006; *idem*, *Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej w Sanoku w latach 1944–1954* [w:] *Powiat sanocki w latach 1944–1956*, red. K. Kaczmarek, A. Romaniak, Rzeszów–Sanok 2007; *idem*, *Wojewódzka Komenda Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie. Struktura organizacyjna i obsada personalna w latach 1944–1954*, ARwPL 2004, nr 1 (1).

¹⁰⁵³ K. Filip, *Milicja Obywatelska w Sopocie w latach 1945–1949*, Gdańsk 2011; *idem*, *Powstanie i początki działalności Milicji Obywatelskiej w powiecie starogardzkim*, „Rydwan. Roczniki muzealne Muzeum Ziemi Kociewskiej w Starogardzie Gdańskim” 2012, nr 7.

¹⁰⁵⁴ W. Jałowski, *Niewyjaśniona zbrodnia. O złożoności losów ludzkich w pierwszych latach wojennych na przykładzie Teodora Jałowskiego, funkcjonariusza Policji Państwowej i Milicji Obywatelskiej*, „Policjanci” 2008, t. 1.

¹⁰⁵⁵ A. Jaremek, *Milicja Obywatelska w województwie lubelskim w latach 1944–1945*, „Res Historica” 2000, z. 11; *idem*, *Milicja Obywatelska w Lublinie 1944–1946*, „Res Historica” 2002,

cin Kasprzycki¹⁰⁵⁶, Sławoj Kopka¹⁰⁵⁷, Marian Piotr Krysiak¹⁰⁵⁸, Tomasz Krzemiński¹⁰⁵⁹, Krzysztof Madej¹⁰⁶⁰, Marek Pach¹⁰⁶¹, Tomasz Pączek¹⁰⁶², Jacek Romanek¹⁰⁶³, Mirosław Romański¹⁰⁶⁴, a w popkulturowym kontekście Jerzy Eisler¹⁰⁶⁵. Jedyne syntetyczne ujęcia dotyczące tej problematyki wyszły natomiast spod pióra Piotra Majera¹⁰⁶⁶. Odmienny aspekt opisali Edmund Lajdorf i Andrzej Radzicki badający „Solidarność” w MO¹⁰⁶⁷. O Ochotniczej Rezerwie Milicji Obywatelskiej pisali Ewa Leniart¹⁰⁶⁸,

z. 15. Zob. także: *idem*, *Aparat ochrony porządku publicznego w powiecie radzyńskim w latach 1944–1948*, RRH 2005, t. 3.

¹⁰⁵⁶ M. Kasprzycki, *Milicja Obywatelska w powiecie Nowy Sącz w latach 1945–1949*, ZHW 2012, nr 35.

¹⁰⁵⁷ S. Kopka, *Zakazany związek. 10 dni, które wstrząsnęły aparatem*, Warszawa 2006.

¹⁰⁵⁸ M.P. Krysiak, *50 lat Szkoły Policji w Pile: 1954–2004*, Piła 2004.

¹⁰⁵⁹ T. Krzemiński, *Początki Milicji Obywatelskiej w Inowrocławiu* [w:] *Inowrocław w Polsce Ludowej*, red. T. Łaskiewicz, Inowrocław 2009.

¹⁰⁶⁰ K. Madej, *Milicja Obywatelska wobec przestępczości gospodarczej 1956–1970. Ewolucja struktur i jej uwarunkowania*, PH 2007, nr 1.

¹⁰⁶¹ M. Pach, *Początki Milicji Obywatelskiej w Przeworsku*, ZHW 2009, nr 31.

¹⁰⁶² T. Pączek, *Struktura organizacyjna Milicji Obywatelskiej w Słupsku i powiecie słupskim w latach 1945–1954*, ARwPL 2009, nr 1 (7); *idem*, *Powstanie, organizacja i zadania posterunków Milicji Obywatelskiej w powiecie słupskim w latach 1945–1950*, PP 2008, nr 1; *idem*, *Zadania Milicji Obywatelskiej w zwalczaniu przestępczości kryminalnej w Słupsku i powiecie słupskim w latach 1945–1949*, SSH 2008, nr 14.

¹⁰⁶³ J. Romanek, *Kadra kierownicza Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Białej Podlaskiej w pierwszym roku jej funkcjonowania (sierpień 1944–sierpień 1945)*, RRH 2013, t. 11; *idem*, *Kadra kierownicza radzyńskiej Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w latach 1944–1946*, RRH 2012, t. 10; *idem*, *Obsada personalna Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej we Włodawie w latach 1944–1946* [w:] *Włodawa. Szkice z dziejów miasta w XX stuleciu*, red. M. Bem, A. Duszyk, K. Latawiec, Włodawa 2012; *idem*, *Polityka kadrowa w KP Milicji Obywatelskiej w Łukowie w latach 1944–1946* [w:] *Na straży ładu i bezpieczeństwa. Formacje milicyjno-policyjne ziem polskich od czasów najdawniejszych do współczesności*, red. A. Duszyk, K. Latawiec, Radom 2009.

¹⁰⁶⁴ M. Romański, *Milicja Obywatelska w powiecie mieleckim 1944/45–1975*, „Rocznik Mielecki” 2007/2008, t. 10/11.

¹⁰⁶⁵ J. Eisler, *Obraz oficerów Milicji Obywatelskiej w polskich filmach sensacyjnych z lat sześćdziesiątych* [w:] *Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, red. W. Bernacki, Z. Nawrocki, W. Pasierbek, Z.K. Wójcik, Kraków 2009.

¹⁰⁶⁶ P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn 2004; *idem*, *Milicja Obywatelska w systemie organów władzy PRL. Zarys problematyki i źródła*, Toruń 2003; *idem*, *Policyjne szkolnictwo oficerskie w latach 1919–2000: zarys problematyki*, Szczytno 2000. Zob. także: W. Charczuk [rec.], P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, PH 2006, nr 3.

¹⁰⁶⁷ E. Lajdorf, A. Radzicki, *Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Ludzie, fakty, daty... 1981–1982*, Białystok 2011.

¹⁰⁶⁸ E. Leniart, *Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej (1946–1967)*, ZNUR 2009, nr 56, Prawo, z. 8.

Andrzej Jaremek¹⁰⁶⁹, Tomasz Pączek¹⁰⁷⁰, i Jan Pytel¹⁰⁷¹, zaś o ZOMO – Władysław Skalski¹⁰⁷².

3.8. Studia problemowe dotyczące metod, form i środków działania UB-SB

Najobszerniejszą, jak dotąd, monografię ukazującą metody, formy i środki pracy operacyjnej SB wydał Filip Musiał¹⁰⁷³. O grach operacyjnych – jako metodach pracy operacyjnej – pisali Wojciech Frazik¹⁰⁷⁴, Igor Hałagida¹⁰⁷⁵ oraz Rafał Wnuk¹⁰⁷⁶.

Artykuły dotyczące działań tzw. kontrwywiadu SB publikował Leszek Pawlikowicz¹⁰⁷⁷. Temat ten poruszył także Piotr Semków, pisząc o aktywności SB przeciwko RFN¹⁰⁷⁸.

Najszybciej rozwijały się jednak studia nad osobowymi środkami pracy operacyjnej. W latach 2006–2011 ukazał się szereg interesujących studiów o osobowych źródłach informacji autorstwa Moniki Komanieckiej¹⁰⁷⁹, Wojciecha Sawickiego¹⁰⁸⁰ oraz Jacka W. Wołoszyna¹⁰⁸¹. Bardziej szczegółowe kwestie dotyczące tej proble-

¹⁰⁶⁹ A. Jaremek, *Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej w województwie lubelskim w latach 1946–1956*, „Przegląd Policyjny” 2005, nr 1.

¹⁰⁷⁰ T. Pączek, *Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej w latach 1946–1989. Rozwój organizacyjny i rola w aparacie represji PRL*, ARwPL 2012, nr 1 (10).

¹⁰⁷¹ J. Pytel, *Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej (1946–1989)*, Warszawa 2009.

¹⁰⁷² W. Skalski, *Plutony specjalne ZOMO podczas pierwszej pielgrzymki Ojca Św. Jana Pawła II do Polski*, AN 2007, nr 11.

¹⁰⁷³ F. Musiał, *Podręcznik безпеki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wy dawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2007.

¹⁰⁷⁴ W. Frazik, *Operacja „Cezary”*. Prowokacyjna V Komenda WiN, BIPN 2008, nr 1–2 (84–85).

¹⁰⁷⁵ I. Hałagida, *Między dezinformacją a rzeczywistością. Prowokacyjne działania służb komunistycznych w latach czterdziestych i pięćdziesiątych (zarys zagadnienia)*, BIPN 2008, nr 1–2 (84–85).

¹⁰⁷⁶ R. Wnuk, *Dwie prowokacje – Piąta Komenda Zrzeszenia „WiN” i Berg*, ZH 2002, z. 141.

¹⁰⁷⁷ L. Pawlikowicz, *Działania terenowego kontrwywiadu w zakresie wykrywania, zwalczania oraz zapobiegania działalności wywiadowczej państw zachodnich prowadzonej przeciwko PRL w latach 1956–1964 na przykładzie Wydziału II Komendy Wojewódzkiej w Rzeszowie*, ZNUR 2009, nr 53, Prawo, z. 7; *idem*, *Organizacja, zakres kompetencji, potencjał oraz środki i formy pracy terenowego kontrwywiadu w latach 1956–1964 na przykładzie Wydziału II Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie*, ZNUR 2008, nr 48, Prawo, z. 6.

¹⁰⁷⁸ P. Semków, *Sprawa „Ren”*. Działalność MSW PRL na kierunku zachodniemieckim w latach 70. XX wieku [w:] *Abiit, non obiit. Studia historyczne poświęcone pamięci Profesora Andrzeja Czarnika*, red. Z. Romanow, Słupsk 2006.

¹⁰⁷⁹ M. Komaniecka, *Osobowe źródła informacji w technice operacyjnej*, ARwPL 2007, nr 1 (5) (przedruk [w:] *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2008); M. Komaniecka, W. Sawicki, *Filary systemu*, BIPN 2007, nr 3 (74).

¹⁰⁸⁰ W. Sawicki, *Osobowe źródła informacji organów bezpieczeństwa Polski Ludowej*, ARwPL 2007, nr 1 (5) (przedruk [w:] *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2008).

¹⁰⁸¹ J.W. Wołoszyn, *„Ostra broń” – agentura celna. Tajni współpracownicy w więzieniach i aresztach śledczych w latach 1944–1956*, PiS 2010, nr 2 (16).

matyki podejmował Filip Musiał¹⁰⁸². Problemowi temu poświęcono także dwa tomy źródłoznawcze, w których zebrano część publikowanych wcześniej materiałów, obok których zamieszczono teksty drukowane po raz pierwszy: *Osobowe środki informacji – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*¹⁰⁸³ oraz *Osobowe środki pracy operacyjnej – zagadnienia źródłoznawcze*¹⁰⁸⁴. Ważną publikację wydał Tadeusz Ruzikowski, zestawiając dane statystyczne dotyczące tajnych współpracowników resortu bezpieczeństwa z lat 1950–1984¹⁰⁸⁵.

Bezspornie jednak najgłośniejszą monografią dotyczącą tej tematyki była publikacja Sławomira Cenckiewicza i Piotra Gontarczyka *SB a Lech Wałęsa*¹⁰⁸⁶. Społeczne

¹⁰⁸² F. Musiał, *Agentura w działaniu. Metody kontroli osobowych źródeł informacji SB w latach 1970–1989*, „Arcana” 2008, nr 1 (79); *idem*, *Osobowe źródła informacji*, BIPN 2006, nr 10 (68); *idem*, *Metoda stopniowego werbunku duchownych (z podręczników SB)*, BIPN 2007, nr 4 (75) (przedruk [w:] *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2008); *idem*, *Wiązanie tajnych współpracowników z organami bezpieczeństwa Polski Ludowej. Przyczynek do dyskusji nad mechanizmem psychicznego manipulowania konfidentami*, ARwPL 2006, nr 2 (4) (przedruk [w:] *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2008).

¹⁰⁸³ *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2008. W tomie: W. Frazik, *Etaty niejawne, praca pod przykryciem, grupy interwencyjne, konsultanci – nowe formy pracy operacyjnej pionu III Służby Bezpieczeństwa w zakładach pracy według dokumentu z 1972 r.*; P. Gontarczyk, *Informacje z podsłuchów*; G. Karbowski, *Kontakt służbowy – zapomniane osobowe źródło informacji*; E. Koj, *Zarząd II Sztabu Generalnego WP (schemat funkcjonowania w latach 1981–1990)*; M. Komaniecka, *Miniprzewodnik po materiałach ewidencyjnych Służby Bezpieczeństwa*; *eadem*, *Osobowe źródła informacji w technice operacyjnej*; G. Majchrzak, *Podsłuchy w sprawach operacyjnych Służby Bezpieczeństwa*; J. Marcinkowski, *Kontakt operacyjny – przepisy i praktyka*; W. Mikulski, *Lokale kontaktowe, mieszkania konspiracyjne i lokale służby obserwacyjnej w pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa*; F. Musiał, *Metoda stopniowego werbunku duchownych (z podręczników SB)*; *idem*, *Osobowe źródła informacji pionów operacyjnych Służby Bezpieczeństwa działających w granicach PRL*; *idem*, *Wiązanie tajnych współpracowników z organami bezpieczeństwa Polski Ludowej. Przyczynek do dyskusji nad mechanizmem psychicznego manipulowania konfidentami*; P. Piotrowski, *Historiografia pracy operacyjnej Departamentu I MSW*; *idem*, *Uwagi o funkcjonowaniu i metodologii pracy operacyjnej Zarządu II Sztabu Generalnego WP oraz Wojskowej Służby Wewnętrznej Jednostek Wojskowych MSW*; T.P. Rutkowski, *Konsultanci Służby Bezpieczeństwa PRL. Zarys problemu*; W. Sawicki, *Osobowe źródła informacji organów bezpieczeństwa Polski Ludowej*; R. Szczęch, *Wýtyczne Departamentu II MSW z końca lat 50. Dotyczące pracy z agenturą i wykorzystania przez Służbę Bezpieczeństwa osób wyjeżdżających na pobyt czasowy do państw demokratycznych*.

¹⁰⁸⁴ *Osobowe środki pracy operacyjnej – zagadnienia źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2013; W tomie: R. Łatka, *Ksiądz Antoni Pietrzyk – przypadek tajnego współpracownika o pseudonimach „Antoni”/„Deszcz”/„Pawlica”*; C. Kuta, *Przypadek TW „Joanna”*; F. Musiał, *Pomiędzy tajną współpracą a jej zaprzeczeniem. Trzeci głos w sprawie kontaktu operacyjnego „Zebu”*; E. Pietrzyk, *Wykorzystanie materiałów kompromitujących w pracy operacyjnej z osobowymi źródłami informacji*; R. Szczypta-Szczęch, *Zwolniony dla dobra służby. Studium przypadku Jana Nowaka*; P. Skubisz, *Falszerstwa dokumentacji operacyjnej popełnione przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa*; G. Karbowski, *Formy dokumentowania oraz archiwizacji „zabezpieczeń operacyjnych” („osób zabezpieczonych”) Służby Bezpieczeństwa – zarys problemu*.

¹⁰⁸⁵ T. Ruzikowski, *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950–1984* [w:] *Osobowe środki pracy operacyjnej – zagadnienia źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2013.

¹⁰⁸⁶ S. Cenckiewicz, P. Gontarczyk, *SB a Lech Wałęsa. Przyczynek do biografii*, Gdańsk–Warszawa–Kraków 2008; S. Cenckiewicz, *Sprawa Lecha Wałęsy*, Poznań 2008; *idem*, *Wałęsa. Człowiek z teczki*, Poznań 2013. Zob. także: A. Dudek, A. Friszke, P. Osęka, J. Skórzyński, *Polski*

zainteresowanie wzbudziła też drobiazgowa próba odtworzenia zawartości dokumentów dotyczących agenturalnej współpracy Aleksandra Kwaśniewskiego, której podjął się Piotr Gontarczyk¹⁰⁸⁷. Oprócz wspomnianych już publikacji wydano kilkadziesiąt *case studies* ukazujących – w różnych kontekstach – rozmaite problemy badawcze związane z OZI. Wśród badaczy podejmujących tę problematykę byli: Tomasz Balbus¹⁰⁸⁸, Witold Bagieński¹⁰⁸⁹, Grzegorz Baziur¹⁰⁹⁰, Justyna Błażejowska¹⁰⁹¹, Artur Brożyniak¹⁰⁹², Sławomir Cenckiewicz i Piotr Gontarczyk¹⁰⁹³, Wojciech Chałupka¹⁰⁹⁴, Tomasz Chinciński¹⁰⁹⁵, Andrzej Chojnowski¹⁰⁹⁶, Marcin Chorążki¹⁰⁹⁷, Adam Dziurok¹⁰⁹⁸, Andrzej Friszke, Anna Karoń-Ostrowska, Zbigniew Nosowski, Tomasz Wiścicki¹⁰⁹⁹, Agnieszka Gałkowska¹¹⁰⁰, Sabina Haszyńska¹¹⁰¹, Dariusz Iwaneczko i Krzysztof Kaczmarek¹¹⁰², Krzysztof Kaź-

problem z Wałęsą. Dyskusja, „Więź” 2010, nr 7 (621); W. Suleja, *Czasami warto pomyśleć...*, DzN 2008, nr 3.

¹⁰⁸⁷ P. Gontarczyk, *Aleksander Kwaśniewski w dokumentach Służby Bezpieczeństwa. Fakty i interpretacje*, ARwPL 2009, nr 1 (7).

¹⁰⁸⁸ T. Balbus, „Służył nam bez zastrzeżeń i skrupułów”. *Druga twarz byłego szefa Oddziału II Obszaru Lwowskiego AK ppłk. Henryka Pohoskiego „Walerego” vel „Szpinalskiego”*, ARwPL 2004, nr 1 (1).

¹⁰⁸⁹ W. Bagieński, *Na ścieżkach zdrady*, BIPN 2009, nr 10–11 (105–106).

¹⁰⁹⁰ G. Baziur, *Informator „Żurek” i kontakt służbowy „Jan”*. *Analiza błędu w dokumentach bezpieki*, KRHH 2011, t. 7.

¹⁰⁹¹ J. Błażejowska, *Sprawa werbunku Mirosława Chojeckiego, Radom, 30 IX/1 X 1976 r.*, ZHW 2009, nr 31.

¹⁰⁹² A. Brożyniak, *Sprawa księdza Jana Lewiarza*, ARwPL 2008, nr 1 (6).

¹⁰⁹³ S. Cenckiewicz, *Agent związkowiec. Burzliwe dzieje Edwina Mysza*, BIPN 2008, nr 4 (87); S. Cenckiewicz, P. Gontarczyk, *Agent 33 stopnia: o współpracy Kazimierza Koźniewskiego z bezpieką*, „Arcana” 2006, nr 3 (69); *idem*, „Słowo harcerza”. *Kazimierz Koźniewski (1919–2005), agent ps. „33” i tygodnik „Polityka”*, „Arcana” 2007, nr 2–3 (74–75) [przedruk, KRHH 2009, t. 5]; P. Gontarczyk, *Prawdziwy życiorys Marcellego Reicha*, BIPN 2007, nr 1–2 (72–73).

¹⁰⁹⁴ W. Chałupka, *Stan spraw i agentury Wydziału IV KW MO w Poznaniu w latach osiemdziesiątych [w:] Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1980–1989*, red. K. Białecki, Poznań 2011.

¹⁰⁹⁵ T. Chinciński, *Stanisław Kuczyński (1932–1995), tajny współpracownik Służby Bezpieczeństwa w środowisku bydgoskiej „Solidarności”*, ARwPL 2006, nr 2 (4).

¹⁰⁹⁶ A. Chojnowski, *Sceny ukryte z życia pisarza. Tajemnice Andrzeja Brychta*, DzN 2008, nr 3.

¹⁰⁹⁷ M. Chorążki, *Przypadek Stefana Uznańskiego*, ZHW 2008, nr 28–29.

¹⁰⁹⁸ A. Dziurok, „W matni” – kontakty księdza Wiktora Skworca ze Służbą Bezpieczeństwa, ARwPL 2008, nr 1 (6).

¹⁰⁹⁹ A. Friszke, A. Karoń-Ostrowska, Z. Nosowski, T. Wiścicki, *TW „Jankowski”*. *Historia współpracy*, „Więź” 2006, nr 7–8 (573). Zob. także: M. Czajkowski, *Oświadczenie*, „Więź” 2006, nr 7–8 (573).

¹¹⁰⁰ A. Gałkowska, *Idealny TW. Niektóre psychologiczne aspekty werbunku tajnych współpracowników SB w świetle materiałów szkoleniowych MSW*, „Politeja” 2007, nr 7; *eadem*, *Służba Bezpieczeństwa jako praktyk wpływu społecznego. Oddziaływanie na tajnych współpracowników*, ARwPL 2013, nr 1 (11).

¹¹⁰¹ S. Haszyńska, *Prowadzenie agentury przez wielkopolski aparat bezpieczeństwa w latach 1945–1956*, „Kronika Wielkopolski” 2008, nr 2.

¹¹⁰² D. Iwaneczko, K. Kaczmarek, *Życie w ukryciu. Agenturalna współpraca Wojciecha Dzieduszyckiego z aparatem bezpieczeństwa Polski Ludowej w latach 1949–1972*, ARwPL 2006, nr 2 (4).

mierczak¹¹⁰³, Piotr Krystians¹¹⁰⁴, Jerzy Kulczycki¹¹⁰⁵, Paweł Fornal¹¹⁰⁶, Wojciech Frazik¹¹⁰⁷, Andrzej Gąsiorowski¹¹⁰⁸, Igor Hałagida¹¹⁰⁹, Waldemar Handke¹¹¹⁰, Dariusz Iwaneczko¹¹¹¹, Grzegorz Karbowski¹¹¹², Piotr Kardela¹¹¹³, Jacek Krakowski¹¹¹⁴, Cecylia Kuta¹¹¹⁵, Sebastian Ligarski¹¹¹⁶, Grzegorz Majchrzak¹¹¹⁷, Filip Musiał¹¹¹⁸, Bartłomiej Noszczak¹¹¹⁹, Sławomir M. Nowinowski¹¹²⁰, Marcin Paszkowski¹¹²¹, Elżbieta Pietrzyk¹¹²², Sławomir Poleszak¹¹²³, Peter Raina¹¹²⁴, Sebastian Rosenbaum¹¹²⁵, Tadeusz Ruzikow-

¹¹⁰³ K. Kaźmierczak, *Dominujące tematy doniesień osobowych źródeł informacji – przyczynek do analizy opracowania kurii poznańskiej* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1980–1989*, red. K. Białecki, Poznań 2011.

¹¹⁰⁴ P. Krystians, *Tajni współpracownicy zielonogórskiej bezpieki (1950–1956)*, „Studia Zachodnie” 2011, t. 13.

¹¹⁰⁵ J. Kulczycki, *Andrzej Micewski, przyjaciel, którego nie znałem*, ZH 2006, z. 158. Zob. także: M. Morawski, *List do redakcji „Zeszytów Historycznych” w sprawie kontaktów z Andrzejem Micewskim*, ZH 2006, z. 158.

¹¹⁰⁶ P. Fornal, *Michał Barć (1903–1979), żołnierz ZWZ-AK, informator, agent celny, tajny współpracownik UB-SB o pseudonimach „Andrzej” i „Bąk”*, ARwPL 2009, nr 1 (7); *idem*, *Mieczysław Chendyński (1901–1951), żołnierz ZWZ-AK, agent UB o pseudonimie „Twardy”*, ARwPL 2006, nr 2 (4).

¹¹⁰⁷ W. Frazik, *Agent „Roman” – członek tzw. V Komendy WiN*, ARwPL 2011, nr 1 (8–9).

¹¹⁰⁸ A. Gąsiorowski, *Powojenna współpraca byłego funkcjonariusza Gestapo Jana Kaszubowskiego z wywiadem komunistycznym (w świetle odtajnionych ostatnio dokumentów)*, „Acta Cassubiana” 2008, t. 10.

¹¹⁰⁹ I. Hałagida, *Leon Łapiński (1913–?)*, *agent III Departamentu MBP*, ARwPL 2004, nr 1 (1).

¹¹¹⁰ W. Handke, *TW ps. „Kuba”, czyli post scriptum do biografii SB-eka...*, BIPN 2008, nr 10 (93).

¹¹¹¹ D. Iwaneczko, *Tajny współpracownik „X”. Studium współpracy agenturalnej Józefa Kurylaka*, ARwPL 2012, nr 1 (10).

¹¹¹² G. Karbowski, *Kandydat na tajnego współpracownika ps. „Te”. Przyczynek do dyskusji nad współpracą z SB*, ZHW 2010, nr 32–33.

¹¹¹³ P. Kardela, *Roland Kiewlicz (1911–1984), oficer wywiadu w II RP, dziennikarz, tajny współpracownik SB o pseudonimie „Lemiesz”*, ARwPL 2009, nr 1 (7).

¹¹¹⁴ J. Krakowski, *SB na tropie MKK. Najlepszy przyjaciel TW „Derek”*, „Kronika Miasta Łodzi” 2009, nr 1.

¹¹¹⁵ C. Kuta, *Człowiek godny zaufania*, „Glaukopis” 2007, nr 7–8; *eadem*, *Informator „009”, TW „L”, „C”, „Nil”. Czesław Lechicki*, ZHW 2011, nr 34; *eadem*, *Tajny współpracownik „Kwaśniewski”, „Lotos”, „Biecki” – studium przypadku*, DzN 2013, nr 2.

¹¹¹⁶ S. Ligarski, *Agentura we Wrocławskim Teatrze Pantomimy*, ARwPL 2009, nr 1 (7).

¹¹¹⁷ G. Majchrzak, *Kontakt operacyjny „Delegat” vel „Libella”*, Warszawa 2009 (por. *Teczka ks. Henryka Jankowskiego. Agenci SB w kurii gdańskiej*, oprac. P. Raina, Warszawa 2007); *Tajny współpracownik „Merkury”. Przypadek Anatola Konsika*, NRHA 2010, nr 17.

¹¹¹⁸ F. Musiał, *Julian Polan-Haraschin (1912–1984), sędzia WSR w Krakowie*, ARwPL 2004, nr 1 (1); *idem*, *Pomiędzy współpracą, a jej zaprzeczeniem. Trzeci głos w sprawie kontaktu operacyjnego „Zebu”*, ZHW 2010, nr 32–33.

¹¹¹⁹ B. Noszczak, *Przypadek „Studenta”. Kontakty o. Andrzeja Koprowskiego SJ ze Służbą Bezpieczeństwa PRL (1968–1987)*, „Przegląd Powszechny” 2007, nr 7–8.

¹¹²⁰ S.M. Nowinowski, *Andrzej Feliksa Grabskiego żywoty równoległe*, ARwPL 2007, nr 1 (5).

¹¹²¹ M. Paszkowski, *Lekcje z agentem*, „Kronika Miasta Łodzi” 2010, nr 3.

¹¹²² E. Pietrzyk, *Przypadek Jana Kiliana ps. „Przybysz”. Studium współpracy*, ZHW 2013, nr 37.

¹¹²³ S. Poleszak, *Wacław Topolski (1906–1987), działacz SN, żołnierz NOW i AK, „agent wykwalifikowany i zdolny do wykonania poważnych zadań”*, ARwPL 2009, nr 1 (7).

¹¹²⁴ P. Raina, *Bliski szpieg*, Warszawa 2007.

¹¹²⁵ S. Rosenbaum, *Bibliotekarz, historyk, agent. Casus Franciszka Szymiczka*, SŚ 2009, t. 68.

ski¹¹²⁶, Władysław J. Skalski¹¹²⁷, Paweł Skorut¹¹²⁸, Krzysztof Sychowicz¹¹²⁹, Krzysztof Tarka¹¹³⁰, Krzysztof A. Tochman¹¹³¹, Paweł Warot¹¹³², Jarosław Warzecha¹¹³³, Dariusz Węgrzyn¹¹³⁴, Daniel Wicenty¹¹³⁵, Edyta Wnuk¹¹³⁶ oraz Marcin Zwolski¹¹³⁷.

Wielogłoś związany z upublicznieniem informacji o dokumentach agenturalnych jednego z jezuitów wraz z ustosunkowaniem się do zachowanych źródeł samego zainteresowanego opublikowano w „Horyzontach Wychowania”¹¹³⁸. Niezwykle ciekawy materiał ujmujący z perspektywy statystycznej sieć agenturalną Wydziału IV SB z Poznania opublikował Waldemar Handke¹¹³⁹. Warto też, jak się wydaje – zwłaszcza w obliczu narastającej dyskusji o agenturalnej współpracy w Kościele – wskazać, zapomniany przez bibliografów, a poświęcony temu tematowi, pierwszy numer „Teologii Politycznej”¹¹⁴⁰.

¹¹²⁶ T. Ruzikowski, *Osobowe źródła informacji wydziałów operacyjnych Służby Bezpieczeństwa Komendy Stołecznej MO w latach 1981–1983*, ARwPL 2006, nr 1 (3).

¹¹²⁷ W. Skalski, *Pracownicy – byli pracownicy – tajni współpracownicy Służby Bezpieczeństwa. Andrzej Wyszyński (funkcjonariusz SB, następnie kontakt operacyjny „Turbacz” NS-6993)*, AN 2007, nr 11.

¹¹²⁸ P. Skorut, *Długoletnie podchody z „Janem” i „M-80”*, PAIPN 2011, t. 4.

¹¹²⁹ K. Sychowicz, *TW „Tulipan” – jeden z wielu w służbie SB*, „Grajewskie Zeszyty Historyczne. Zapis” 2007, z. 1–2 (21–22).

¹¹³⁰ K. Tarka, *Adam Gaś – agent na medal*, BIPN 2009, nr 10–11 (105–106); *idem*, *Kontakt operacyjny „Mediewista”. Profesor Aleksander Gieysztor i wywiad PRL*, PHW 2010, nr 1; *idem*, *Prowokator „Mikron” – Juliusz Sokolnicki*, ZH 2006, z. 157; *idem*, *Stanisław Olszewski „Olcha”: donosiciel-samobójca*, ZH 2007, z. 162.

¹¹³¹ K.A. Tochman, *Michał Fijałka (1915–1983), cichociemny, żołnierz AK, tajny współpracownik UB-SB o pseudonimie „Osiecki”*, ARwPL 2009, nr 1 (7).

¹¹³² P. Warot, *Kazimierz Wajda „człowiek odnowy”*, „Debata. Miesięcznik Regionalny” 2012, nr 12; *idem*, *Kazimierz Wajda. Ubecki rezydent na uniwersytecie*, „Debata. Miesięcznik Regionalny” 2012, nr 10; *idem*, *Związki profesora Kazimierza Wajdy z SB*, „Debata. Miesięcznik Regionalny” 2012, nr 11.

¹¹³³ J. Warzecha, *Agentura SB w Rozgłośni Polskiego Radia w Łodzi*, „Kronika Miasta Łodzi” 2010, nr 3.

¹¹³⁴ D. Węgrzyn, *Dzieje pewnego werbunku. UB wobec Jerzego Kurcyusza w latach 1947–1956*, ARwPL 2007, nr 1 (5).

¹¹³⁵ D. Wicenty, *Pospolita twarz SB: przypadek TW „Berety”*, BIPN 2007, nr 12 (83).

¹¹³⁶ E. Wnuk, *Od bohaterstwa do zdrady. Przypadek „Reginy” z oddziału „Łupaszki”*, RK 2008, nr 36.

¹¹³⁷ M. Zwolski, *Tajny współpracownik w Zarządzie Regionu Pojezierze*, RAS 2008, t. 8.

¹¹³⁸ W. Pasierbek, F. Musiał, S. Filipowicz, R. Terlecki, *Machinacje bezpieki*, „Horyzonty Wychowania” 2006, nr 10.

¹¹³⁹ W. Handke, *Agentura Wydziału IV Służby Bezpieczeństwa KW MO w Poznaniu w latach 1977–1983. Analiza zachowanych danych statystycznych*, PAIPN 2008, t. 1.

¹¹⁴⁰ „Teologia Polityczna” 2003/2004, nr 1. W tomie m.in.: T. Halik, *Nieodzwonny ciężar winy*; P. Skibiński, *Infiltracja komunistycznych służb specjalnych w polskim Kościele – co już wiemy? Informacja na temat stanu badań*; B. Wildstein, *Walka z lustracją w świetle zachodniej kulturomachii*; J. Gowin, *Tischner wobec dekomunizacji*; Z. Krasnodębski, *Wina, oczyszczenie, odzyskana suwerenność*; Jednocześnie pozostając w kręgu lustracji warto przywołać poświęcony tej tematyce numer „Znaku” 2005, nr 598 (3) oraz niezwykle ciekawy Raport Ośrodka Studiów Wschodnich – *Raport OSW. Problem lustracji w Europie Środkowej i krajach bałtyckich*, Warszawa 2005.

Dariusz Piwko opisał OZI PUBP w Opolu¹¹⁴¹, zaś Filip Musiał zagadnienie wewnętrznej kontroli sieci agenturalnej na przykładzie woj. nowosądeckiego¹¹⁴². Niezwykle interesujący ze źródłoznawczego punktu widzenia jest tekst Piotra Gontarczyka i Radosława Petermana omawiający dokumentację dotyczącą Stefana Niesiołowskiego oraz Jacka Bartkowiaka i wyjaśniający pomyłkę UOP¹¹⁴³. Podobną tematykę podjęli Dominik Sokołowski i Radosław Żydonik¹¹⁴⁴. O niejednoznaczności źródeł agenturalnych pisali Zbigniew Berszyński¹¹⁴⁵ i Dominik Krysiak¹¹⁴⁶, a ustaleniom dotyczącym abp. Wielgusa sprzeciwił się Wiesław Józef Kowalski¹¹⁴⁷. Ważny artykuł podejmujący problem współpracy agenturalnej w kontekście etosu naukowca podjął Krzysztof Brzechczyn¹¹⁴⁸. Zagadnieniu agentury poświęcono także jeden z numerów „Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej” (2005, nr 3)¹¹⁴⁹. Inny natomiast – przypadkiem odmowy współpracy z UB-SB¹¹⁵⁰. Ten sam temat podjął Roman Graczyk¹¹⁵¹, a także Adam Dziurok i Łucja Marek w artykule ukazującym niepowodzenia bezpieczeństwa w werbunku agentury ze środowiska duchownego¹¹⁵².

¹¹⁴¹ D. Piwko, *Tajni współpracownicy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Opolu w r. 1950*, „Prace Uczestników Studium Doktoranckiego” 2007, t. 9: *Historia*.

¹¹⁴² F. Musiał, *Kontrola nowosądeckiej sieci agenturalnej w styczniu 1989 roku*, BIPN 2010, nr 1–2 (108–109).

¹¹⁴³ P. Gontarczyk, R. Peterman, *Zagadka TW „Leopold”*, BIPN 2008, nr 3 (86).

¹¹⁴⁴ D. Sokołowski, R. Żydonik, *Historia jednej pomyłki. Kulisy rejestracji tajnego współpracownika ps. „Majewski”*, PiS 2012, nr 2 (20).

¹¹⁴⁵ Z. Bereszyński, *Akta SB nie kłamią, ale mogą wprowadzać w błąd. Z badań nad dokumentami dotyczącymi osobowych źródeł informacji SB*, PiS 2012, nr 2 (20).

¹¹⁴⁶ D. Krysiak, *Problem niejednoznaczności źródeł dotyczących osób współpracujących z aparatem bezpieczeństwa PRL na wybranych przykładach księży Kościoła ewangelicko-augsburskiego w diecezji mazurskiej*, „Meritum” 2010, t. 2.

¹¹⁴⁷ W.J. Kowalski, *W obronie abp. Stanisława Wielgusa, plockiego patrycjusza*, Płock–Rębowo 2007.

¹¹⁴⁸ K. Brzechczyn, *Spoleczna rola uczonego a rola tajnego współpracownika organów bezpieczeństwa państwa. O wpływie posttotalitarnego dziedzictwa*, „Politeja” 2009, nr 1.

¹¹⁴⁹ W numerze m.in.: *Co kryją teczki? O tajnych współpracownikach bezpieczeństwa z Andrzejem Chojnowskim, Grzegorzem Majchrzakiem, Zbigniewem Nawrockim i Tadeuszem Ruzikowskim rozmawia Władysław Bulhak*; P. Chmielowiec, *Kosztowny „Jaśmin”*; P. Piotrowski, *Kufel i jego kompania. Tajni współpracownicy wojskowych służb specjalnych*; T. Ruzikowski, *Agenci*; R. Terlecki, *„Monika”*, czyli „nieprzerwany dopływ informacji”.

¹¹⁵⁰ BIPN 2009, nr 7 (102). W tomie: *Agentura nie jest celem. Z Wojciechem Frazikiem i Filipem Musiałem rozmawia Jan M. Ruman*; J. Błażejowska, *Strzyżewski – polski Mitrochin*; R. Ciupa, *Oczy i uszy bezpieczeństwa*; W. Frazik, *Bez względu na konsekwencje*; M. Gugulski, *Dwaj nawróceni*; E. Jakimek-Zapart, *„Już raz odmówił współpracy”*; C. Kuta, *„Getty” nie chce współpracować*; J. Marecki, *Porywcy kleryk*; Ł. Marek, *„Nie-tajność” obroną przed współpracą z SB*; P. Milczanowski, *Ksiądz Adolf Chojnacki*; F. Musiał, *Milsza mi śmierć niż współpraca*; A. Pietrowicz, *Nieugięty*; P. Skubisz, *„Dowody” bezpieczeństwa*; M. Wenklar, *Bezradni wobec „fanatyka religijnego”*.

¹¹⁵¹ R. Graczyk, *Odmowa współpracy: trzy przypadki – trzy taktyki*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2012, nr 36.

¹¹⁵² A. Dziurok, Ł. Marek, *„Niewspółpracownicy” w sutannach. Przyczynek na temat niepowodzeń w werbunku agentury wśród duchowieństwa*, ZNC 2007, nr 18.

Przypadki fałszerstw w dokumentowaniu funduszu operacyjnego opisał Paweł Skubisz¹¹⁵³.

O technice operacyjnej pisali Robert Ciupa¹¹⁵⁴, Aleksander Drozdowski¹¹⁵⁵ i Monika Komaniecka¹¹⁵⁶.

Na zakończenie należy wymienić publikacje będące efektem realizowanego przez IPN projektu edukacyjnego „Śladami zbrodni”¹¹⁵⁷, którego uczestnicy dokumentowali m.in. siedziby komunistycznego aparatu represji, wydając kilka publikacji opisujących poszczególne budynki oraz ich dzieje¹¹⁵⁸. Odrębny całościowy tom wydano dla Białostoczczyzny¹¹⁵⁹.

3.9. Studia problemowe dotyczące przestępstw sądowych i sądownictwa „ludowej” Polski

Przestępstwa sądowe i sądownictwo „ludowej” Polski było bodaj najczęściej badanym zagadnieniem związanym z aparatem represji przed 2000 r. Zwłaszcza w latach dziewięćdziesiątych ukazało się sporo ciekawych opracowań związanych z tym tematem. W ostatnich kilkunastu latach kontynuowano badania. Nurt badań sprzed powstania IPN zamykała wydana już przez Instytut publikacja zbiorowa *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956* pod redakcją Witolda Kuleszy i Andrzeja Rze-

¹¹⁵³ P. Skubisz, *Falszerstwa dokumentacji operacyjnej popełnione przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa*, DzN 2010, nr 4.

¹¹⁵⁴ R. Ciupa, *Wokół technik katowickiej Służby Bezpieczeństwa w latach 60. Obserwacja „figuranta” i system znaków porozumiewawczych*, „Confinium. Materiały do historii Górnego Śląska. Beiträge zur Oberschlesischen Geschichte” 2008, nr 3.

¹¹⁵⁵ A. Drozdowski, *Typowe przykłady perlustracji korespondencji w aktach Służby Bezpieczeństwa województwa katowickiego*, PAIPN 2012, nr 5.

¹¹⁵⁶ M. Komaniecka, *Pod obserwacją i na podsłuchu. Rzeczowe środki pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1990*, Kraków 2014; eadem, *„Technika operacyjna” Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1989 (autoreferat)*, DzN 2013, nr 2.

¹¹⁵⁷ *Śladami zbrodni. Przewodnik po miejscach represji komunistycznych lat 1944–1956*, red. T. Łabuszewski, Warszawa 2012. Zob. także: K. Krajewski, T. Łabuszewski, „Śladami zbrodni”, BIPN 2007, nr 5–6 (76–77); T. Łabuszewski, M. Koszyńska, W. Młynarczyk, *Śladami zbrodni. Projekt edukacyjny. Materiały dla nauczycieli*, Warszawa 2007.

¹¹⁵⁸ *Kilińskiego 9*, oprac. R. Ciupa, R. Mozgol, Katowice 2008; W. Handke, R. Kościański, „Śladami zbrodni...”. *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Kościanie*, Poznań 2008; J. Miłoś, „Śladami zbrodni...”. *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Złotowie*, Poznań 2008; „Śladami zbrodni...”. *Centralne więzienie Rawicz 1945–1956*, red. W. Handke, B. Kuświk, A. Rogulska, Poznań 2007; „Śladami zbrodni...”. *Centralne więzienie Wronki 1945–1956*, red. W. Handke, B. Kuświk, A. Rogulska, Poznań 2007; *Z „Czarnej księgi” komunizmu. „Smiersz” i „Informacja” WP w Warszawie i okolicach 1944–1945*, Warszawa, b.r.w.; R. Ciupa, *Miejsca zbrodni komunistycznej na terenie Katowic w latach 1945–1956* [w:] *Katowice w 145. rocznicę uzyskania praw miejskich*, red. A. Barciak, Katowice 2011.

¹¹⁵⁹ M. Zwolski, *Śladami zbrodni okresu stalinowskiego w województwie białostockim*, Białystok 2013.

plińskiego¹¹⁶⁰. W kolejnych kilkunastu latach aktywność badawcza koncentrowała się w znacznym stopniu na działalności sądów wojskowych powołanych do rozpatrywania tzw. przestępstw politycznych. Monografię opisującą najwcześniejszy – jeszcze wojenny – etap ich działalności wydał Bogdan Dzieciół¹¹⁶¹. Najszerze i najbardziej ogólne ujęcie zaproponował Robert Ostafiński-Bodler¹¹⁶². Z innej perspektywy – i w węższym zakresie chronologicznym – tematykę tę podjął Filip Musiał¹¹⁶³. Niezwykle dynamicz-

¹¹⁶⁰ *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2000. W tomie: A. Rzepliński, *Przystosowanie ustroju sądownictwa do potrzeb państwa totalitarnego w Polsce w latach 1944–1956*; A. Bosiacki, *Prawo stalinowskie i jego recepcja w Polsce 1944–1956: zarys problematyki*; A. Lityński, *Na drodze ku nowej procedurze karnej: o postępowaniu przygotowawczym w latach 1943–1950*; B. Janiszewski, *Instrumentalizacja polskiego prawa karnego w latach 1944–1956*; P. Kładoczny, *Kara śmierci jako wykładnik polityki karnej państwa w latach 1944–1956*; J. Wróbel, M. Słojewski, *Zbrodnie sądowe z oskarżenia o kolaborację z nazistami. Procesy kierownictwa PKB, „Startu” i Okręgowego KWP przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie*; K. Sidorkiewicz, *Stosowanie w latach 1946–1956 na Pomorzu i Kujawach dekretu z 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszycyzację życia państwowego*; J. Żaryn, *Stosowanie dekretu „sierpniowego” w sprawach dotyczących „faszycyzacji” w latach 1944–1956*; M. Kielasiński, *Raport o zabijaniu*; Z. Leszczyńska, *Procesy sądowe w latach 1944–1956 wobec członków organizacji niepodległościowych na Lubelszczyźnie*; J. Draus, *Proces kierownictwa Rzeszowskiego Okręgu Narodowej Organizacji Wojskowej w 1949 r.*; Z.K. Wójcik, *Procesy polityczne duchowieństwa diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Rzeszowie (1946–1954)*; Z. Nawrocki, *Proces kierownictwa Rzeszowskiego Okręgu WIN w 1948 r.*; W. Jastrzębski, *Zarys działalności Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy w latach 1946–1955*; A. Jaracz, *Orzecznictwo i działalność wojskowych sądów rejonowych na Pomorzu Środkowym w latach 1946–1955*; W.J. Wysocki, *Oskarżenie Witolda Pileckiego i współtowarzyszy. Charakter śledztwa, procesu publicznego i procesów odpryskowych*; M. Gajdus-Ciborowska, A. Kuźmiuk, *Sprawy o „szeptanki” osądzone przez Sąd Najwyższy w II instancji*; M. Żukowski, *„Szeptana propaganda” w orzecznictwie Wojskowego Sądu Rejonowego w Koszalinie w latach 1950–1955*; D. Jarosz, *Funkcjonowanie stalinowskiego systemu represji wobec chłopów w latach 1950–1956*; B. Fengler, *Falszywe oskarżenia chłopów handlowców i rzemieślników jako podstawowa forma działań w procesie likwidacji sektora prywatnego na Pomorzu Zachodnim w latach 1944–1956*; K. Bedyński, *Sądowa represja o charakterze politycznym wobec funkcjonariuszy więziennych w latach 1944–1956*; J. Poksiński, *Prokuratura wojskowa w latach 1944–1956. Próba charakterystyki instytucji*; W. Tkaczew, *Relacje między organami informacji a sądownictwem i prokuraturą w Wojsku Polskim w latach 1946–1947*; B. Łukaszewicz, *Funkcjonariusze Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Olsztynie 1946–1955*; J. Borowiec, *Wojskowa Prokuratura sądów doraźnych w województwie rzeszowskim, maj–czerwiec 1946 r.*; T. Bulenda, *Ukrywanie tożsamości przez prokuratorów w postępowaniu przygotowawczym*; M. Fajst, *Komisja Specjalna na tle innych instytucji quasi-sądowych*; P. Fiedorczyk, *Stosowanie aresztu tymczasowego w Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (na przykładzie Delegatury w Białymstoku)*; R. Tomkiewicz, *Personel sędziowsko-prokuratorowski Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (na przykładzie Delegatury w Olsztynie w latach 1945–1954)*; P. Majer, *Aparat bezpieczeństwa publicznego a organy wymiaru sprawiedliwości – elementy współpracy*; J. Kochanowski, *Jeńcy niemieccy w Polsce w latach 1945–1950 w świetle konwencji genewskiej*; W. Kulesza, *Odpowiedzialność karna funkcjonariuszy wymiaru sprawiedliwości za zbrodnie sądowe popełnione w latach 1944–1956*.

¹¹⁶¹ B. Dzieciół, *Sądy wojskowe Polski Lubelskiej (lipiec–grudzień 1944)*, Warszawa 2001.

¹¹⁶² R. Ostafiński-Bodler, *Sądy wojskowe w polskich siłach zbrojnych i ich kompetencje w sprawach karnych w latach 1914–2002*, Toruń 2002.

¹¹⁶³ F. Musiał, *Sądownictwo wojenne i wojskowe 1943–1955*, ZHW 2003, nr 19–20.

nie rozwijały się badania nad wojskowymi sądami rejonowymi. Monografię WSR w Gdańsku wydał Dariusz Burczyk¹¹⁶⁴, Krakowie – Filip Musiał¹¹⁶⁵, Łodzi – Joanna Żelazko¹¹⁶⁶, a wcześniej poświęcono mu pracę zbiorową pod redakcją Janusza Wróbla i J. Żelazko¹¹⁶⁷, w Poznaniu – Rafał Leśkiewicz¹¹⁶⁸, a szkice do monografii WSR w Olsztynie – Bohdan Łukaszewicz¹¹⁶⁹. Artykuł o WSR we Wrocławiu – opublikowała Sylwia Krzyżanowska¹¹⁷⁰, a o WSR w Białymstoku – Teresa Pogorzelska¹¹⁷¹.

¹¹⁶⁴ D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku (1946–1955)*, Gdańsk 2012; *idem*, *Wybrane zagadnienia organizacji i funkcjonowania kancelarii Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku 1946–1955*, „Szkice Archiwalno-Historyczne” 2013, nr 10.

¹¹⁶⁵ F. Musiał, *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946–1955)*, Kraków 2005. Zob. także: *idem*, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946–1955). Organizacja, funkcjonowanie, wyroki śmierci*, ZHW 2002, nr 17.

¹¹⁶⁶ J. Żelazko, „Ludowa” sprawiedliwość. Skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi (1946–1955), Łódź 2007; *eadem*, *Kara śmierci w orzecznictwie WSR w Łodzi [w:] Od Rosji po Bliski Wschód. Studia historyczne z XX w.*, red. D. Rogut, Żelów 2010; *eadem*, *Organizacja i obsada personalna Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi*, ARwPL 2004, nr 1 (1); *eadem*, *Unieważnienia wyroków Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi z lat 1946–1955 przez sądy RP*, ARwPL 2006, nr 2 (4); *eadem*, *Żołnierze konspiracyjnych organizacji niepodległościowych przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi (1946–1955)* [autoreferat], Dzn 2008, nr 1; K. Szwaagrzyk [rec.], Joanna Żelazko, „Ludowa” sprawiedliwość. Skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi, Łódź 2007, ARwPL 2008, nr 1 (6).

¹¹⁶⁷ *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi*, red. J. Wróbel, J. Żelazko, Warszawa 2004. W tomie: S. Abramowicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi – ludzie i struktury*; K. Jasiak, *Komenda Konspiracyjnego Wojska Polskiego Jana Małolepszego „Murata” przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi*; R. Kopydłowski, *Karnoprawna ocena orzecznictwa Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi*; J. Bednarek, *Likwidacja oddziału Stanisława Panka „Rudego” i procesy jego żołnierzy przed sądami wojskowymi*; J. Pawłowicz, *Pogotowie Akcji Specjalnej Okręgu Łódzkiego Narodowego Zjednoczenia Wojskowego przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi*; R. Peterman, *Duchowni katolicycy przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi*; T. Toborek, *Dowództwo I Komendy Konspiracyjnego Wojska Polskiego przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi*; J. Wróbel, *Procesy członków niepodległościowych organizacji młodzieżowych przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi*; M. Zaborski, *Początki ludowego wymiaru sprawiedliwości w Łodzi – wybrane zagadnienia*; J. Żelazko, *Proces kierownictwa Okręgu Łódzkiego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi*; *eadem*, *Wykaz osób skazanych na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi oraz zmarłych w czasie odbywania wyroku pozbawienia wolności*.

¹¹⁶⁸ R. Leśkiewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu (1946–1955). Organizacja, funkcjonowanie, procesy archiwotwórcze*, Warszawa–Poznań 2009. Zob. także: *idem*, „Ci sędziowie nie od Boga...”. Szefowie Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu w latach 1946–1955, „Grot. Zeszyty poświęcone historii wojska i walk o niepodległość” 2007, nr 28; *idem*, *Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu (1946–1955)*, ARwPL 2006, nr 1 (3); *idem*, *Sądownictwo wojskowe w Polsce Ludowej na przykładzie wojskowych sądów rejonowych (1946–1955). Bibliografia tematyczna*, „Grot. Zeszyty poświęcone historii wojska i walk o niepodległość” 2006, nr 26.

¹¹⁶⁹ B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955. Szkice do monografii*, Olsztyn 2000. Zob. także: Z.K. Wójcik [rec.], ARwPL 2006, nr 1 (3).

¹¹⁷⁰ S. Krzyżanowska, *Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu 1946–1955. Organizacja, kadry, orzecznictwo*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2007, nr 4.

¹¹⁷¹ T. Pogorzelska, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku 1946–1955. Organizacja, funkcjonowanie kancelarii i archiwizacja dokumentacji*, PAIPN 2012, nr 5.

Odrębną ścieżką badawczą stała się tematyka osób skazanych na karę śmierci. Niewątpliwie najbardziej znaczące publikacje w zakresie tej tematyki wyszły spod pióra Krzysztofa Szwagrzyka¹¹⁷², który stał się także prekursorem publikacji dotyczących ekshumacji działaczy niepodległościowych zamordowanych przez komunistyczny reżim¹¹⁷³. Ten sam autor wraz z Moniką Kałą wydał informator o osobach skazanych przez WSR we Wrocławiu za działalność niepodległościową¹¹⁷⁴. Natomiast na temat poszukiwania miejsc pochówku ofiar reżimu komunistycznego pisał także Marcin Kasprzycki¹¹⁷⁵.

Wydano publikacje zwarte o skazanych na karę śmierci przez wojskowe sądy rejonowe w: Bydgoszczy, Gdańsku i Koszalinie¹¹⁷⁶, Katowicach¹¹⁷⁷, Krakowie¹¹⁷⁸, Lub-

¹¹⁷² K. Szwagrzyk, *Zbrodnie w majestacie prawa 1944–1955*, Warszawa 2000 (tu również przedrukowana „Księga najwyższego wymiaru kary” prowadzona w Najwyższym Sądzie Wojskowym w latach 1946–1956); *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu 1946–1955*, red. K. Szwagrzyk, Wrocław 2002; K. Szwagrzyk, *Straceni na Dolnym Śląsku 1945–1956*, Wrocław–Rzeszów 2002; *idem*, *Od kary śmierci do literatury [w:] Żołnierzowi Niepodległej. Księga dedykowana śp. gen. Mieczysławowi Huchli*, red. T. Balbus, M. Krzysztofiński, E. Leniart, Z. Nawrocki, Rzeszów 2012; *idem*, *Stosowanie kary śmierci wobec członków antykomunistycznego podziemia na Dolnym i Górnym Śląsku 1945–1955 [w:] Druga konspiracja na nowym pograniczu w latach 1945–1956. Szkice do dziejów podziemia antykomunistycznego na Śląsku i terenach ościennych*, red. K. Jasiak, Opole 2010; K. Szwagrzyk, *Żołnierze AK w strukturach komunistycznego sądownictwa wojskowego*, ZHW 2001, nr 16; *idem*, *Sylwetki wybranych sędziów i prokuratorów wojskowych Rzeszowszczyzny lat 1944–1955*, SRz 2002, t. 9; *idem*, *Sędziowie w procesie krakowskim*, ZHW 2002, nr 18. Zob. także: F. Musiał, *Jeszcze o orzecznictwie Jana Kołodzieja. Uzupełnienia do artykułu Krzysztofa Szwagrzyka*, ZHW 2001, nr 16.

¹¹⁷³ K. Szwagrzyk, *Ekshumacje w działaniach Oddziału IPN we Wrocławiu*, ŚKHS 2007, nr 4. Zob. także: K. Szwagrzyk, A. Ossowski, Ł. Szleszkowski, *Poszukiwania miejsc pochówków i metoda identyfikacji ofiar komunizmu w Polsce*, DzN 2013, nr 4; K. Szwagrzyk, Ł. Szleszkowski, A. Ossowski, A. Thannhauser, M. Bykowska, M. Kuś, *Badania historyczne i medyczne w procesie identyfikowania ofiar komunizmu*, ARwPL 2013, nr 1 (11); J. Kawecki, P. Konczewski, K. Szwagrzyk, M. Trzcziński, *Archeologia sądowa w teorii i praktyce*, red. M. Trzczińska, Warszawa 2013; Ł. Szleszkowski, K. Szwagrzyk, K. Thannhauser, A. Kawecki, B. Świątek, *Rekonstrukcja sposobu wykonywania kary śmierci przez rozstrzelanie w latach 1949–1954 na podstawie badań ekshumacyjnych „pól więziennych” na cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu*, cz. 1: *Rys historyczny i wyniki prac poprzedzających ekshumację przeprowadzoną w 2011 roku*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2012, t. 62, s. 1–66; Ł. Szleszkowski, K. Szwagrzyk, K. Thannhauser, A. Kawecki, B. Świątek, *Rekonstrukcja sposobu wykonywania kary śmierci przez rozstrzelanie w latach 1949–1954 na podstawie badań ekshumacyjnych „pól więziennych” na cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu*, cz. 2: *Analiza obrażeń postrzałowych i próba rekonstrukcji przebiegu egzekucji*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2012, t. 62, s. 67–131.

¹¹⁷⁴ *Skazani za działalność w organizacjach niepodległościowych na Dolnym Śląsku. Wyroki Wojskowego Sądu Rejonowego we Wrocławiu (1946–1955)*, red. M. Kała, K. Szwagrzyk, Wrocław 2005.

¹¹⁷⁵ M. Kasprzycki, *Ustalanie miejsc pochówków ofiar terroru komunistycznego na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Stan badań*, ZHW 2012, nr 36.

¹¹⁷⁶ *Skazani na karę śmierci przez Wojskowe Sądy Rejonowe w Bydgoszczy, Gdańsku i Koszalinie (1946–1955)*, red. D. Burczyk, I. Hałagida, A. Paczoska-Hauke, Gdańsk 2009.

¹¹⁷⁷ T. Kurpierz, *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach 1946–1955*, Katowice 2004.

¹¹⁷⁸ F. Musiał, *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 1946–1955*, Kraków 2005. Zob. także: *idem*, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946–1955). Organizacja, funkcjonowanie, wyroki śmierci*, ZHW 2002, nr 17.

linie¹¹⁷⁹, Poznaniu¹¹⁸⁰, Rzeszowie¹¹⁸¹, Warszawie¹¹⁸², północno-zachodnim Mazowszu¹¹⁸³, a także artykuł o karach śmierci wydawanych w Zielonej Górze¹¹⁸⁴, czy w woj. bydgoskim¹¹⁸⁵. O skazanych na karę śmierci pisali także Arkadiusz Kołodziejczyk¹¹⁸⁶, Tadeusz Swat¹¹⁸⁷ oraz Wanda Krystyna Roman¹¹⁸⁸. Monografię poświęconą stosowaniu kar śmierci na Pomorzu wydał Marek Żukowski¹¹⁸⁹.

O procesach toczących się przed wojskowymi sądami rejonowymi pisali Elżbieta Jakimek-Zapart¹¹⁹⁰, Marzena Kozak¹¹⁹¹, Rafał Leśkiewicz¹¹⁹², Filip Musiał¹¹⁹³, zaś tematyce procesu II Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” poświęcono odrębny numer „Zeszytów Historycznych WiN-u”¹¹⁹⁴.

¹¹⁷⁹ J. Kielboń, Z. Leszczyńska, *Kobiety Lubelszczyzny represjonowane w latach 1944–1956*, t. 1, Lublin 2002; Z. Leszczyńska, *Ginę za to, co najgłębiej człowiek ukochać może. Skazani na karę śmierci przez sądy wojskowe na zamku lubelskim (1944–1945)*, Lublin 1998; idem, *Ginę za to co najgłębiej człowiek ukochać może. Członkowie organizacji niepodległościowych na Lubelszczyźnie skazani na karę śmierci przez sądy wojskowe (1944–1955)*, t. 2, Lublin 2003.

¹¹⁸⁰ *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu 1946–1955*, red. W. Handke, R. Leśkiewicz, Poznań 2006.

¹¹⁸¹ *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie 1946–1954*, red. T. Bereza, P. Chmielowiec, Rzeszów 2004.

¹¹⁸² T. Swat, „...przed Bogiem i historią”. *Księga ofiar komunistycznego reżimu w Polsce lat 1944–1956. Mazowsze*, Warszawa 2003.

¹¹⁸³ J. Pawłowicz, *Chwała bohaterom! Mieszkańcy Mazowsza Zachodnio-Północnego sądzeni przez wojskowe sądy rejonowe 1946–1955*, Warszawa 2003.

¹¹⁸⁴ B. Biegalski, *Wyroki kary śmierci w Zielonej Górze w latach 1945–1956*, „Studia Zielonogórskie” 2009, t. 15.

¹¹⁸⁵ Z. Biegański, *Sądownictwo i skazani na śmierć z przyczyn politycznych w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956*, Bydgoszcz 2003; idem, *W smudze kainowego cienia. Skazani na śmierć przez sądy wojskowe na obszarze województwa pomorskiego (bydgoskiego) w latach 1945–1954*, Bydgoszcz 2000.

¹¹⁸⁶ A. Kołodziejczyk, *Mord sądowy na podpułkownika Zdzisławie Jerzym Barbasiewicz (1909–1952)* [w:] „Przeciw narzuconej władzy”. *Podziemie niepodległościowe w Garwolińskim, na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu w latach 1944–1951*, red. A. Kołodziejczyk, Z. Gnat-Wieteska, Garwolin–Warszawa 2006.

¹¹⁸⁷ T. Swat, *Niewinnie straceni więźniowie polityczni na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu 1944–1956* [w:] „Przeciw narzuconej władzy”. *Podziemie niepodległościowe w Garwolińskim, na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu w latach 1944–1951*, red. A. Kołodziejczyk, Z. Gnat-Wieteska, Garwolin–Warszawa 2006.

¹¹⁸⁸ W.K. Roman, *Za Polskę do celi śmierci. Śledztwo i proces Nikodema Sulika*, Toruń 2009.

¹¹⁸⁹ M. Żukowski, *Stosowanie kary śmierci na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956*, Toruń 2011.

¹¹⁹⁰ E. Jakimek-Zapart, *Proces IV Zarządu Głównego WiN*, BIPN 2008, nr 1–2 (84–85).

¹¹⁹¹ M. Kozak, *Kara śmierci dla Bronisława Kozaka. Kulisy ubeckiej zbrodni sądowej (1952). Sprawa gimnazjalistów szprotawskich*, Wrocław 2007; eadem, *Sprawa Bronisława Kozaka skazanego przez WSR we Wrocławiu 15 X 1951 r. na karę śmierci*, ŚKHS 2007, nr 2.

¹¹⁹² R. Leśkiewicz, *Procesy członków organizacji niepodległościowych z Kępińskiego przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu w latach 1946–1956* [w:] *Kępno i ziemia kępińska w latach 1945–1956. Studia i szkice*, red. J. Bednarek, J. Żelazko, Łódź 2007.

¹¹⁹³ F. Musiał, *Propaganda w procesie II Zarządu Głównego WiN*, BIPN 2008, nr 1–2 (84–85).

¹¹⁹⁴ ZHW 2002, nr 18. W tomie m.in.: A. Chmielarz, *AK-„Nie”-DSZ-WiN*; W. Frazik, *Rozbicie II Zarządu Głównego WiN*; F. Musiał, *Między prawdą a propagandą. Przebieg procesu krakowskiego na sali sądowej i w propagandzie komunistycznej (11 VIII–10 IX 1947)*; Z. Nawrocki, *Brygady Wywiadowcze (1940–1946) – zarys problematyki*; D. Suchorowska, *Bohaterowie procesu krakowskiego w moich wspomnieniach*; M. Szpytma, *Działalność represyjna UB wo-*

Represje w Marynarce Wojennej „ludowej” Polski scharakteryzowano w pracy zbiorowej pod redakcją Igora Hałagidy¹¹⁹⁵.

O kadrach wojskowych sądów rejonowych pisali: Marcin Zaborski¹¹⁹⁶, Radosław Ptaszyński – autor studium prozopograficznego dotyczącego sędziów WSR w Szczecinie¹¹⁹⁷, a także Tomasz Chinciński¹¹⁹⁸, Ewa Leniart¹¹⁹⁹, Zofia Leszczyńska¹²⁰⁰ i Krzysztof Szwaagrzyk¹²⁰¹ – autor obszernego studium prozopograficznego poświęconego sędziom i prokuratorom wojskowym. Biogramy sędziów i prokuratorów za-

bec PSL w powiecie krakowskim w latach 1945–1947; K. Szwaagrzyk, *Sędziowie w procesie krakowskim*; R. Terlecki, *Uniwersytet Jagielloński wobec procesu krakowskiego*; Z. Zblewski, *Akcja „Ż” na terenie Obszaru Południowego DSZ i WiN w latach 1945–1946*.

¹¹⁹⁵ *System represji stalinowskich w Polsce 1944–1956. Represje w Marynarce Wojennej*, red. I. Hałagida, Gdańsk 2003. W tomie: A. Chmielarz, *Działalność NKWD na ziemiach polskich w latach 1944–1945*; B. Jałtuszyk, *Niektóre źródła archiwalne dotyczące systemu represji w Polsce, pochodzące ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej*; A. Machnikowska, *Prawne i faktyczne uwarunkowania pracy sędziów sądów powszechnych w latach 1944–1956*; T. Maciejewski, *Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni w latach 1945–1956*; P. Majer, *Zacieśnianie więzów. Milicja Obywatelska a aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1949*; T. Mianowicz, *Dokumenty Ministerstwa Bezpieczeństwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako źródło historyczne i przedmiot sporów prawnych*; D. Nawrot, *Zarząd Informacji Wojskowej nr 8 w Gdyni – organizator represji w Marynarce Wojennej*; P. Niesyn, *Działalność śledcza Okręgowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku w sprawach dotyczących zbrodni komunistycznych w latach 1945–1956 (ze szczególnym uwzględnieniem zbrodni popełnionych na szkodę marynarzy Marynarki Wojennej)*; A. Paczkowski, *Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1944–1954 – struktura i mechanizmy działania*; P. Semków, *Represje stalinowskie w Marynarce Wojennej na przykładzie losu kmdr. ppor. Zbigniewa Węglarza*; K. Szwaagrzyk, *Więziennictwo i więźniowie w Polsce w latach 1944–1956 (zarys problemu)*.

¹¹⁹⁶ M. Zaborski, *Oni skazywali na śmierć... Szkolenie sędziów wojskowych w Polsce w latach 1944–1956* [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła...*, red. R. Bäcker, P. Hübner, Warszawa 1997.

¹¹⁹⁷ R. Ptaszyński, *Sędziowie Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie i ich wyroki. Studia i materiały*, Szczecin 2008. Zob. także: J. Żelazko [rec.], Radosław Ptaszyński, *Sędziowie Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie i ich wyroki. Studia i materiały*, Szczecin 2008, PAIPN 2009, t. 2; R. Ptaszyński, *Wojskowy Sąd Rejonowy i Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Szczecinie w latach 1946–1955*, Szczecin 2010.

¹¹⁹⁸ T. Chinciński, *Edmund Ryszard Ronowicz (1915–2003), sędzia WSR w Katowicach*, ARwPL 2006, nr 2 (4).

¹¹⁹⁹ E. Leniart, *Eustachy Roman Lech (1919–1991), prokurator WPR w Rzeszowie i Lublinie, sędzia WSR w Rzeszowie, adwokat*, ARwPL 2007, nr 1 (5).

¹²⁰⁰ Z. Leszczyńska, *Prokuratorzy i sędziowie lubelskich sądów wojskowych 1944–1955*, Lublin 2006. Zob. także: S. Poleszak [rec.], Z. Leszczyńska, *Prokuratorzy i sędziowie lubelskich sądów wojskowych*, KH 2006, nr 3.

¹²⁰¹ K. Szwaagrzyk, *Między sądem a sumieniem – casus mjr. Tadeusza Lercela*, ZHW 2010, nr 32–33; *idem*, *Sędziowie i prokuratorzy w procesie rotmistrza Pileckiego* [w:] *Wolni i zniewoleni. Rtm. Witold Pilecki i inni więźniowie KL Auschwitz wobec nowej rzeczywistości powojennej*, red. W. Stankowski, Oświęcim 2010; *idem*, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Kraków 2005; *idem*, *Sędzia–śmierć. Działalność sędziego Włodzimierza Ostapowicza na Białostocczyźnie (1946–1947)*, BIPN 2005, nr 12 (59); *idem*, *Oficerowie sowieccy w strukturach wymiaru sprawiedliwości Wojska Polskiego*, ARwPL 2005, nr 1 (2); *idem*, *Stanisław Zarakowski i inni. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi Polski Ludowej/PRL w kampanii polskiej 1939 r.* [w:] *Polska jesień '39. Militarne i polityczne aspekty z perspektywy siedemdziesięciolecia*, red. J. Kirszak, D. Koreś, Wrocław 2011; *idem*, *Żygmunt Bukowiński (1921–1983), sędzia WSR we Wrocławiu i w Warszawie*, ARwPL 2004, nr 1 (1). Zob. także: Z.K. Wójcik [rec.], Krzysztof Szwaagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Kraków–Wrocław 2005, ARwPL 2006, nr 2 (4).

mieszczane są także w „Aparacie Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”¹²⁰². Z tematyką tą powiązany jest artykuł Ireneusza S. Grata opisujący dekret z 22 stycznia 1946 r. „O wyjątkowym dopuszczeniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorских i notarialnych oraz do wpisania na listę adwokatów”¹²⁰³. O WPR w Szczecinie pisał Radosław Ptaszyński¹²⁰⁴.

Prowadzono także badania nad pozostałymi wojskowymi sądami i prokuraturami specjalnymi. O prokuraturach PKP pisała Elżbieta Romanowska¹²⁰⁵, zaś o sądzie wojskowym przy Grupie Operacyjnej „Wisła” i Wojskowym Sądzie Garnizonowym w Przemyślu – Janusz Borowiec¹²⁰⁶. Ten sam autor – na przykładzie Rzeszowszczyzny – zarysował związki między komunistycznym tzw. wymiarem sprawiedliwości a bezpieczeńką¹²⁰⁷. Natomiast Wiesław Charczuk nakreślił działalność Wojskowego Sądu Garnizonowego w Siedlcach oraz Wydziału do Spraw Doraźnych Sądu Okręgowego w Siedlcach¹²⁰⁸. Tomasz Kurpierz opisał aparat sądownictwa wojskowego w woj. katowickim¹²⁰⁹, Piotr Łapiński na Białostocczyźnie¹²¹⁰, zaś Edyta Wnuk opublikowała przyczynek do badań nad sądownictwem wojskowym w Koszalinie¹²¹¹. O Wojskowym Sądzie Okręgowym we Wrocławiu pisał Krzysztof Szwaagrzyk¹²¹², zaś o WSO w Poznaniu – Tomasz Karpiński¹²¹³.

¹²⁰² K. Dziadziuszko, *Kazimierz Jankowski (1921–1975), generał brygady, sędzia WSR w Gdańsku i Koszalinie, prezes Izby Wojskowej Sądu Najwyższego*, ARwPL 2012, nr 1 (10); T. Kurpierz, *Marek Szauber (1907–?)*, *prokurator WPR w Katowicach i Lublinie*, ARwPL 2004, nr 1 (1); Z.K. Wójcik, *Jan Zbigniew Lubaczewski (1894–1975), sędzia WSR w Rzeszowie i Olsztynie*, ARwPL 2004, nr 1 (1).

¹²⁰³ I.S. Grąt, *Uchwalenie dekretu z 22 stycznia 1946 r. o wyjątkowym dopuszczeniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorских i notarialnych oraz do wpisania na listę adwokatów*, MHI 2008, t. 6.

¹²⁰⁴ R. Ptaszyński, *Początki funkcjonowania Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Szczecinie 1946–1947*, „Kronika Szczecina” 2008, t. 27.

¹²⁰⁵ E. Romanowska, *Karzące ramię sprawiedliwości ludowej. Prokuratury wojskowe w Polsce w latach 1944–1955*, Warszawa 2012; eadem, *Wojskowe Prokuratury Polskich Kolei Państwowych w latach 1944–1949, formalnoprawne podstawy działalności*, PHW 2011, nr 1.

¹²⁰⁶ J. Borowiec, *Wojskowy Sąd Grupy Operacyjnej „Wisła” [w:] Bieszczady w Polsce Ludowej 1944–1989*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2009; idem, *Wojskowy Sąd Garnizonowy w Przemyślu*, ARwPL 2006, nr 1 (3).

¹²⁰⁷ J. Borowiec, *Aparat bezpieczeństwa a wojskowy wymiar sprawiedliwości. Rzeszowszczyzna 1944–1954*, Warszawa 2004.

¹²⁰⁸ W. Charczuk, *Zbrodnicza działalność Wojskowego Sądu Garnizonowego i Sądu Okręgowego Wydziału do Spraw Doraźnych w Siedlcach wobec podziemia niepodległościowego (1945–1946)*, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie” 2010, z. 17.

¹²⁰⁹ T. Kurpierz, *Sądownictwo wojskowe [w:] Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.

¹²¹⁰ P. Łapiński, *Sądownictwo wojskowe w województwie białostockim w latach 1944–1955 (zarys problematyki) [w:] Polska północno-wschodnia w okresie stalinizmu. Spojrzenie z perspektywy półwiecza*, red. K. Sychowicz, E. Świętochowska-Bobowik, W.F. Wilczewski, Białystok–Warszawa 2009.

¹²¹¹ E. Wnuk, „*To miała być wilegiatura...*”. *Przyczynek do dziejów sądownictwa wojskowego i adwokatury w Koszalinie*, RK 2008, nr 36.

¹²¹² K. Szwaagrzyk, *Wojskowy Sąd Okręgowy IV w latach 1945–1954*, ZHW 2000, nr 14.

¹²¹³ T. Karpiński, *Wojskowy Sąd Okręgowy nr III w Poznaniu (1945–1949). Dzieje urzędu i registratury*, PAIPN 2013, nr 6.

Problematykę zbrodni popełnianych przez sędziów i prokuratorów omówili od strony prawnej Lucyna Rączy¹²¹⁴ i Dariusz Wituszko¹²¹⁵. Piotr Kładoczny zarysował z kolei zagadnienie działań karnych wymierzonych w wolność słowa¹²¹⁶.

Kazimierz Miroszewski opisał sądownictwo powszechne i specjalne oraz prokuraturę powszechną i specjalną w woj. śląskim¹²¹⁷, zaś Anna Machnikowska¹²¹⁸ wydała monografię sądownictwa w „ludowej” Polsce w latach 1944–1950. Maria Konieczna opisała natomiast jeden z procesów pokazowych przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie¹²¹⁹.

O Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym pisali: Małgorzata Bożek¹²²⁰, Piotr Fiedorczyk¹²²¹, Robert Kwiecień¹²²², Kazimierz Miroszewski¹²²³, Mirosław W. Pawlak¹²²⁴, Ludwik Stanisław Szuba¹²²⁵, Bogdan Sekściń-

¹²¹⁴ L. Rączy, *Zbrodnie sędziów i prokuratorów – wybrane zagadnienia odpowiedzialności karnej na podstawie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* [w:] *Zbrodnie przeszłości. Opracowania i materiały prokuratorów IPN*, red. P. Piątek, Warszawa 2006.

¹²¹⁵ D. Wituszko, *Wpływ immunitetu na odpowiedzialność karną sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe z uwzględnieniem aspektów praktycznych wynikających z prowadzonych postępowań* [w:] *Zbrodnie przeszłości. Opracowania i materiały prokuratorów IPN*, red. P. Piątek, Warszawa 2006.

¹²¹⁶ P. Kładoczny, *Ograniczanie wolności wypowiedzi na tle polityki karnej czasów stalinowskich* [w:] *Aparat represji wobec inteligencji w latach 1945–1956*, red. R. Habielski, D. Rafalska, Warszawa 2010.

¹²¹⁷ K. Miroszewski, *Prokuratura powszechna i specjalna* [w:] *Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007; *idem*, *Sądownictwo powszechne i specjalne* [w:] *ibidem*.

¹²¹⁸ A. Machnikowska, *Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1950*, Gdańsk 2008. Zob. także: M. Łysko, D. Maksimiuk, *Pierwsze lata ludowej sprawiedliwości* [rec. publikacji: A. Machnikowska, *Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1950*, Gdańsk 2008], CPH 2009, t. 61, z. 1.

¹²¹⁹ M. Konieczna, „Przetnącimy im wraże lapy”. *Pokazowy proces harcerzy z Drużyny im. ks. Jeremiego Wiśniewieckiego*, KRHH 2011, t. 7.

¹²²⁰ M. Bożek, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945–1950)*, „Rocznik Przemyski” 2010, t. 46.

¹²²¹ P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954. Studium historycznoprawne*, Białystok 2002; *idem*, *Struktura organizacyjna i pracownicy białostockiej Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945–1954)* [w:] *Polska północno-wschodnia w okresie stalinizmu. Spojrzenie z perspektywy półwiecza*, red. K. Sychowicz, E. Świętochowska-Bobowik, W.F. Wilczewski, Białystok–Warszawa 2009.

¹²²² R. Kwiecień, *Robotnicy przed Delegaturą Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Kielcach 1946–1954* [w:] *Robotnicy przemysłowi w realiach PRL*, red. G. Miernik, S. Piątkowski, Radom–Starachowice 2005.

¹²²³ K. Miroszewski, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym* [w:] *Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.

¹²²⁴ M.W. Pawlak, *Komisja do Walki ze Spekulacją i Nadużyciami w Handlu przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy (1951–1964)*, „Kronika Bydgoska” 2010, t. 32.

¹²²⁵ L.S. Szuba, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym i jej delegatura bydgoska (1945–1954)*, Toruń 2009. Zob. także: P. Fiedorczyk, *O metodach i kie-*

ski¹²²⁶, Waldemar Tomczyk¹²²⁷, oraz Andrzej Zaćmiński¹²²⁸ i Marek Żukowski¹²²⁹, zaś echa jej działalności na Lubelszczyźnie zredagował Bogdan Sekściński¹²³⁰.

O represjach karnych i administracyjnych wobec osób niewywiązujących się z dostaw obowiązkowych pisał Marcin Łysko¹²³¹, a o sprawach związanych z „szepetaną propagandą” – Ewa Leniart¹²³². Procesom z 1956 r. uwagę poświęcili Konrad Białecki¹²³³ i Kazimierz Brzezicki¹²³⁴, a rozliczeniu stalinowskich sędziów Diana Maksimiuk¹²³⁵.

O polityce i praktyce karnej w sprawach związanych z przestępczością gospodarczą w latach gomułkowskich pisał Krzysztof Madej¹²³⁶, o procesach wytaczanych po Marcu 1968 r. – Andrzej Czyżewski¹²³⁷, zaś o tych, które były konsekwencją Czerwca 1976 – Arkadiusz Kutkowski¹²³⁸ i Marcin Krzysztofik¹²³⁹.

runkach najnowszych badań nad Komisją Specjalną. Uwagi w związku z książką Ludwika Stanisława Szuby, CPH 2010, t. 62, z. 2; M. Mazur, *Jak nie pisać... nie tylko o Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym*, KH 2011, nr 2; B. Sekściński [rec.], DZN 2011, nr 3.

¹²²⁶ B. Sekściński, *Ogniu terroru. Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Lublinie*, Warszawa 2012; *idem*, *Kadry Lubelskiej Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1946–1955)*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2010, t. 22; *idem*, *Lubelska Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1946–1950)*, DZN 2010, nr 2.

¹²²⁷ W. Tomczyk, *Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Rzeszowie 1946–1954*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. Historia” 2001, z. 9.

¹²²⁸ A. Zaćmiński, *Bydgoszczanie przed obliczem Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1946–1954)*, KB 2001, t. 22; *idem*, *Bydgoska Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1946–1954)* [w:] *Związki Kujaw i Pomorza na przestrzeni wieków*, red. Z. Biegański, W. Jastrzębski, Bydgoszcz 2001; *idem*, *Przestępstwa polityczne w orzecznictwie Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1950–1954*, PiS 2008, nr 1 (12).

¹²²⁹ M. Żukowski, *Działalność i organizacja Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Szczecinie oraz Koszalinie w latach 1946–1954*, „Przegląd Zachodnio-Pomorski” 2002, z. 2.

¹²³⁰ B. Sekściński, *Lubelska bitwa o handel (1946–1954)*, ZHW 2010, nr 32–33; *idem*, *Lubelska Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym*, DZN 2010, nr 2.

¹²³¹ M. Łysko, *Orzecznictwo karno-administracyjne w zakresie dostaw obowiązkowych płodów rolnych w Polsce Ludowej*, MHI 2009, t. 8.

¹²³² E. Leniart, *Zbrodnia „szepowanej propagandy” na przykładzie wybranego orzeczenia Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie*, ZNUR 2006, nr 37, Prawo, z. 4.

¹²³³ K. Białecki, *Śledztwo prowadzone przed „procesem trzech” w świetle zachowanych materiałów UB* [w:] *Poznański Czerwiec 1956. Uwarunkowania – przebieg – konsekwencje*, red. K. Białecki, S. Jankowiak, J. Miłoś, Poznań 2007.

¹²³⁴ K. Brzezicki, *Zapis zbrodni. Relacje z poznańskich sal sądowych*, Poznań 2006.

¹²³⁵ D. Maksimiuk, *O rozliczaniu stalinowskich sędziów na fali „odwilży” 1956 r.* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2009. Referaty*, red. Ł. Kamiński, T. Kozłowski, Warszawa 2010.

¹²³⁶ K. Madej, *Bezradność lub represja. Władze wobec przestępczości gospodarczej w PRL (1956–1970)*, Warszawa 2010; *idem*, *Prawo i wymiar sprawiedliwości PRL wobec przestępczości gospodarczej (1956–1970)*, PiS 2006, nr 2 (10).

¹²³⁷ A. Czyżewski, *Proces „marcowych wichrzycieli” w Łodzi*, BIPN 2008, nr 3 (86).

¹²³⁸ A. Kutkowski, *„Ukarać chuliganów!”. Procesy w trybie przyspieszonym po radomskim proteście robotniczym*, BIPN 2011, nr 4 (125).

¹²³⁹ M. Krzysztofik, *Represje stosowane przez radomskie kolegia do spraw wykroczeń*, BIPN 2011, nr 4 (125).

Problematyce sądownictwa powszechnego najczęściej uwagi poświęcili Grzegorz Jakubowski¹²⁴⁰ i Piotr Kładoczny¹²⁴¹. O jego historii pisali także Arkadiusz Kutkowski¹²⁴² i Sebastian Piątkowski¹²⁴³. Antoni Dudek naszkicował zaś mechanizm zwierzchności PZPR nad sądownictwem¹²⁴⁴, podobnym zagadnieniem zajął się Kamil Niewiński¹²⁴⁵.

Kilka artykułów poświęcono sądownictwu z lat stanu wojennego. Pisali o nim: Władysław Borowiec¹²⁴⁶, Tomasz Kozłowski¹²⁴⁷, Grzegorz Majchrzak¹²⁴⁸ i Andrzej Sznajder¹²⁴⁹, zaś prawodawstwo w tym okresie opisał Ryszard Tłuczek¹²⁵⁰. Ważną publikację zbiorową wydano pod redakcją Alicji Grześkowiak¹²⁵¹. Orzecznictwem sądów warszawskich w sprawach politycznych w ostatniej dekadzie PRL-u zajęli się Adam Strzembosz i Maria Stanowska¹²⁵².

¹²⁴⁰ G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944–1950*, Warszawa 2002.

¹²⁴¹ P. Kładoczny, *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956). Prawna analiza kategorii przestępstwa przeciwko państwu*, Warszawa 2004.

¹²⁴² A. Kutkowski, „Ukarać chuliganów!”. *Procesy w trybie przyspieszonym przed Sądem Rejonowym w Radomiu po proteście robotniczym w czerwcu 1976 roku* [w:] *Spoleczeństwo a władza. Między Wisłą a Pilicą w latach 1945–1989*, red. S. Piątkowski, R. Śmietanka-Kruszelnicki, Lublin 2012.

¹²⁴³ S. Piątkowski, *Wymiar sprawiedliwości wobec volksdeutscheów w latach 1945–1950 (na przykładzie północno-wschodniej części województwa kieleckiego)* [w:] *Spoleczeństwo a władza. Między Wisłą a Pilicą w latach 1945–1989*, red. S. Piątkowski, R. Śmietanka-Kruszelnicki, Lublin 2012.

¹²⁴⁴ A. Dudek, „Pierwsza władza”. *Model nadzoru PZPR nad władzą ustawodawczą, wykonawczą i sądownictwem* [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa 2011.

¹²⁴⁵ K. Niewiński, *Wymiar sprawiedliwości w świetle obrad i postanowień IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR (14–20 lipca 1981 r.)*, MHI 2011, t. 10.

¹²⁴⁶ W. Borowiec, *Pierwszy proces przywódców Konfederacji Polski Niepodległej*, „Sowiniec” 2010, nr 36/37.

¹²⁴⁷ T. Kozłowski, „W tym procesie nie będzie wyroków śmierci”. *Taktyka oskarżenia działaczy KSS-KOR i „Solidarności” w 1982 r.*, „Więź” 2012, nr 11–12.

¹²⁴⁸ G. Majchrzak, *Z czarnych kart „wymiaru sprawiedliwości” w PRL – stan wojenny*, ZHW 2010, nr 32–33.

¹²⁴⁹ A. Sznajder, *Śledztwo i proces* [w:] *14 dni pod ziemią. KWK „Piaś” w Bieruniu 14–28 grudnia 1981 roku*, Katowice 2006.

¹²⁵⁰ R. Tłuczek, *Prawodawstwo stanu wojennego*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2009, t. 21.

¹²⁵¹ *Prawo karne stanu wojennego*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2003. W tomie: J. Kędziński, *Polityka i prawo. Wprowadzenie i prawna ocena stanu wojennego w Polsce w 1981 r.*; A. Grajewski, *Postawy duchowieństwa katolickiego wobec stanu wojennego. Zarys problematyki*; K. Wiak, *Zasada „nullum crimen, nulla poena sine lege anteriori” w prawie karnym stanu wojennego*; R. Hałas, *Kary jako środki represji politycznej w prawie karnym stanu wojennego*; A. Grześkowiak, *Kara banicji w świetle współczesnych poglądów na karę kryminalną*; A. Maciaszek, S. Hypś, *Nowe typy przestępstw w dekrecie o stanie wojennym*; M. Gałązka, *Prawo karne procesowe w okresie stanu wojennego*; I. Wilk, M. Kasperek-Kawałek, *Środki prewencyjne stosowane w czasie stanu wojennego na podstawie raportów Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka*; M. Kuć, „Najwyższy Wymiar Niegodziwości” – *orzecznictwo Sądu Najwyższego okresu stanu wojennego*; W. Kulesza, *Czy sędzia lub prokurator może odpowiadać za stosowanie prawa?*; D. Szeleszczuk, *Hipokryzja czy miłosierdzie? Abolicja i amnestia w okresie stanu wojennego*; M. Czyżak, *Prawo karne wojskowe w stanie wojennym*.

¹²⁵² T. Strzembosz, M. Stanowska, *Sędziowie warszawscy w czasie próby 1981–1988*, Warszawa 2005.

3.10. Studia problemowe dotyczące więziennictwa „ludowej” Polski

Działalność Departamentu Więziennictwa i Obozów opisał Włodzimierz Janowski¹²⁵³. Monografię więzienia w Białymstoku opublikował Marcin Zwolski¹²⁵⁴. Tematykę więzień i obozów pracy od strony prawnej podejmowali Ida Marcinkiewicz i Przemysław Piątek¹²⁵⁵. Janusz Borowiec zarysował natomiast dzieje aresztu i więzienia w Sanoku¹²⁵⁶, wydano też dwutomową publikację poświęconą obozowi i więzieniu w Jaworznie¹²⁵⁷. Mirosław Pietrzyk opisał zakład karny w Inowrocławiu¹²⁵⁸, zaś Krzysztof Szwaagrzyk – system więzień i obozów na Dolnym Śląsku¹²⁵⁹. O różnych aspektach funkcjonowania systemu więziennictwa w pierwszej dekadzie „ludowej”

¹²⁵³ W. Janowski, *Działalność Departamentu Więziennictwa i Obozów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w 1945 r.*, „Teki Archiwalne” 2006, t. 9.

¹²⁵⁴ M. Zwolski, *Więzienie w Białymstoku w latach 1912–1944 – kartki z historii* [w:] *Spółczesność – wojsko – polityka. Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Adamowi Czesławowi Dobrońskiemu z okazji 70. urodzin*, red. M. Dajnowicz, A. Miodowski, T. Wesołowski, Białystok 2013.

¹²⁵⁵ I. Marcinkiewicz, P. Piątek, *Obozy jako narzędzie represji w czasie okupacji oraz w pierwszej dekadzie PRL w śledztwach Oddziałowych Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Wybrane dokumenty* [w:] *Zbrodnie przeszłości. Opracowania i materiały prokuratorów IPN*, red. P. Piątek, Warszawa 2006.

¹²⁵⁶ J. Borowiec, *Areszt i więzienie w Sanoku w latach 1944–1956* [w:] *Powiat sanocki w latach 1944–1956*, red. K. Kaczmarek, A. Romaniak, Rzeszów–Sanok 2007.

¹²⁵⁷ *Obóz dwóch totalitaryzmów. Jaworzno 1943–1956*, t. 1: *Materiały z konferencji naukowej październik 2001*, red. K. Miroszewski, Z. Woźniczka, wyd. 2 uzupełnione i poprawione, Jaworzno 2007. W tomie: A. Dziurok, *Volksdeutsche w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie*; D. Janak, *K problematyce pracownich taboru v Polsku a Československu v letech 1945–1954*; Ł. Kamiński, *Ukraińcy w COP Jaworzno 1947 rok*; A. Małkiewicz, *Pomoc uwięzionym i zagrożonym uwięzieniem. Opór więźniów*; J. Markiewicz, *Jaworzno niejedno ma imię – rozważania nad prawem i odpowiedzialnością*; K. Miroszewski, *Centralny Obóz Pracy w Jaworznie (1945–1950)*; E. Misilo, *Ukraińcy w obozie koncentracyjnym w Jaworznie 1947–1949*; F. Piper, *Podobóz KL Auschwitz w Jaworznie – „Neu Dachs” 1943–1945*; K. Szwaagrzyk, *Okres młodocianych więźniów politycznych w Jaworznie 1945–1955*; Z. Woźniczka, *Centralny Obóz Pracy w Jaworznie na tle stalinowskiego systemu represji (1945–1950)*; A także: J. Gerung, *Reprezentuję Związek Młodocianych Więźniów Politycznych lat 1944–1956 „Jaworzniacy”*; A. Lenkiewicz, *Harczerze w „gulagu” Jaworzno*; T.K. Mróz, *Niepokorni – młodociani więźniowie polityczni z lat 1944–1956*; *Obóz dwóch totalitaryzmów. Jaworzno 1943–1956*, t. 2: *Materiały z konferencji naukowej kwiecień 2006 r.*, red. R. Terlecki, Jaworzno 2007. W tomie: L. Bielas, *Bruno Pfütze – komendant obozu Neu Dachs*; A. Dziurok, *Śledztwa Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach w sprawie przestępstw popełnionych w obozach i więzieniu w Jaworznie w latach 1945–1956. Rozliczenie z przeszłością i materiał historyczny*; I. Hałagida, *Ukraińscy duchowni greckokatolicy i prawosławni w COP w Jaworznie (1947–1949)*; B. Kopka, *Obóz w Jaworznie w systemie polskiego gulagu*; K. Miroszewski, *Obozy pracy przymusowej na terenie jaworznicko-mikołowskiego zjednoczenia przemysłu węglowego*; G. Motyka, *Polityka powojennych władz polskich wobec Ukraińców na przykładzie Jaworzna*; T. Mróz, *Więzienie progresywne Jaworzno czy obóz koncentracyjny dla niepokornej młodzieży?*; J. Pruszyński, *Jaworzno*; J. Stokowski, *Jaworzno – szkoła życia*; K. Szwaagrzyk, *Obóz/więzienie w Jaworznie (1947–1956) w fotografii lotniczej*; Z. Woźniczka, *Obozy w systemie faszystowskim i stalinowskim (zarys problemu)*.

¹²⁵⁸ M. Pietrzyk, *Więzienie w Inowrocławiu w latach 1945–1956*, Bydgoszcz–Gdańsk 2014.

¹²⁵⁹ K. Szwaagrzyk, *Więzienia i obozy na Dolnym Śląsku (1945–1956)*, Przewodnik, Wrocław 2013. Zob. także: *idem*, *Obozy pracy na Dolnym Śląsku 1950–1960* [w:] *Polska leży na Zachodzie. Studia z dziejów Polski i Europy dedykowane Pani Profesor Teresie Kulak*, red. W. Wrzesiński, M. Masnyk, K. Kawalec, Toruń 2011.

Polski pisali Małgorzata Gałęziowska¹²⁶⁰ i Anna Muller¹²⁶¹ oraz Krystian Bedyński¹²⁶². Natomiast Tadeusz Wolsza stworzył studium o codzienności w więzieniach wczesnej „ludowej” Polski¹²⁶³.

Kilka publikacji dotyczyło systemu więziennictwa z czasów stanu wojennego. Pod redakcją Jana Świtki i Małgorzaty Kuć ukazała się praca zbiorowa o więziennictwie w Lubelskiem w stanie wojennym¹²⁶⁴. Temat ten w odniesieniu do innych regionów kraju podejmowali także: Krzysztof Bukowski¹²⁶⁵, Grzegorz Kowal¹²⁶⁶, Marek Kozłowski¹²⁶⁷, Tomasz Kozłowski¹²⁶⁸, Ewa Rogalewska¹²⁶⁹, Grzegorz Wołk¹²⁷⁰ oraz Marek Żukowski¹²⁷¹. Ukazał się także biogram jednego z najbardziej znanych katów więziennych powojennej Warszawy¹²⁷².

¹²⁶⁰ M. Gałęziowska, *Spory o sens pracy. Normatywny i praktyczny wymiar ethosu pracy w socjalizmie – na przykładzie Więzienia Progresywnego w Jaworznie (1951–1953)*, DZN 2009, nr 4.

¹²⁶¹ A. Muller, „Gdyby ściany mogły mówić...”. *Ciało więźniarek okresu stalinowskiego jako źródło siły i słabości*, PH 2009, t. 100, z. 3.

¹²⁶² K. Bedyński, „Ludzkie oblicze” Centralnego Więzienia w Rawiczu, „Kronika Wielkopolski” 2010, nr 3; *idem*, *Naczelnicy więzień w Rawiczu i Wronkach 1945–1956*, „Archiwum Kryminologii” 2009, t. 31.

¹²⁶³ T. Wolsza, *Codziennosc w peerełowskim więzieniu w latach 1945–1956 (na przykładzie centralnych zakładów karnych we Wronkach, w Rawiczu i w Fordonie)* [w:] *Polska 1944/45–1989. Studia i materiały*, t. 5, Warszawa 2001; *idem*, *W cieniu Wronek, Jaworzna i Piechcina... 1945–1956. Życie codzienne w polskich więzieniach, obozach i ośrodkach pracy więźniów*, Warszawa 2003.

¹²⁶⁴ *Więziennictwo na Lubelszczyźnie w okresie stanu wojennego*, red. J. Świtka, M. Kuć, Lublin 2008. W tomie: E. Wilkowski, *Wybrane aspekty działalności „Solidarności” na ziemi chełmskiej do 13 grudnia 1981 roku*; Z. Hołda, *Prawne podstawy stanu wojennego*; M. Dąbrowski, *Internowanie i wyroki więzienia w okresie stanu wojennego (13 grudnia 1981–22 lipca 1983)*; B. Woźnica, *Niezapomniany miesiąc*; J. Sankowski, *Ośrodek odosobnienia dla internowanych we Włodawie – rys historyczny*; A. Nowosad, *Ośrodek odosobnienia dla internowanych w Areszcie Śledczym w Lublinie*; J. Pomiankiewicz, *Internowani w chełmskim więzieniu (13 grudnia 1981–11 styczeń 1982)*; R. Maleszyk, *Krasnostawskie dni zamojskiej „Solidarności”*; J. Nikolajew, *Duszpasterstwo wśród internowanych na Lubelszczyźnie*. Zob. także: A. Radek [rec.], *Więziennictwo na Lubelszczyźnie w okresie stanu wojennego*, red. J. Świtka, M. Kuć, Lublin 2008, „Palestra” 2008, nr 11/12.

¹²⁶⁵ K. Bukowski, *Ośrodek Odosobnienia w Głębokiem (1981–1982) w dokumentach Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Szczecinie*, „Rocznik Koszaliński” 2010, nr 38.

¹²⁶⁶ G. Kowal, *Ośrodek Odosobnienia w Grodkowie (1981–1982)*, Wrocław 2013.

¹²⁶⁷ M. Kozłowski, *Sytuacja internowanych w Ośrodku Odosobnienia w Ostrowie Wielkopolskim w lutym–marcu 1982 roku*, „Kronika Wielkopolski” 2010, nr 2.

¹²⁶⁸ T. Kozłowski, *Bunt w bydgoskim areszcie śledczym w 1981 r. Przejaw choroby więziennictwa w schyłkowej epoce PRL*, Warszawa 2010. Zob. także: tenże, *Więziennictwo dekady Gierka* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2009. Referaty*, red. L. Kamiński, T. Kozłowski, Warszawa 2010.

¹²⁶⁹ *Kobiety internowane. Gołdap 1982*, red. E. Rogalewska, Białystok 2008.

¹²⁷⁰ G. Wołk, *Ośrodki odosobnienia w Polsce południowo-wschodniej (1981–1982)*, Rzeszów 2009; *idem*, *Ośrodek Odosobnienia w Uhercach 1981–1983*, „Sowiniec” 2006, nr 29.

¹²⁷¹ M. Żukowski, *Pokój bez widoku na morze, czyli Rzecz o Ośrodku Odosobnienia w Darłównku*, Toruń 2009.

¹²⁷² S. Hermański, T. Wróblewski, *Piotr Śmiałowski (1899–1950), kat z Mokotowa*, ARwPL 2012, nr 1 (10).

Badaniom poddano system obozów pracy przymusowej w „ludowej” Polsce. Wyjątkowe znacznie ma kompendium zestawione przez Bogusława Kopkę – *Obozy pracy w Polsce 1944–1950. Przewodnik encyklopedyczny*¹²⁷³. O tematyce tej pisali także: Sławomir Abramowicz¹²⁷⁴, Bartłomiej Cieszyński¹²⁷⁵, Waclaw Dubiański¹²⁷⁶, Adam Dziurok¹²⁷⁷, Jerzy Kochanowski¹²⁷⁸, Marian Lorenz¹²⁷⁹, Łucja Marek¹²⁸⁰, Kazimierz Miroszewski¹²⁸¹, Edmund Nowak¹²⁸², Sebastian Rosenbaum i Bogusław Tracz¹²⁸³, Ludwik Szuba¹²⁸⁴, Krzysztof Szwagrzyk¹²⁸⁵, Krzysztof A. Tochman¹²⁸⁶, Tadeusz Wol-

-
- ¹²⁷³ B. Kopka, *Obozy pracy w Polsce 1944–1950. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 2002. Zob. także: B. Kopka, *Obozy pracy w stalinowskim systemie więziennictwa PRL (1944–1950). Organizacja i podstawy funkcjonowania*, DzN 2006, nr 2.
- ¹²⁷⁴ S. Abramowicz, *Obóz pracy Sikawa w roku 1945 i w latach późniejszych* [w:] *Rok 1945 w Łodzi. Studia i szkice*, red. J. Żelazko, Łódź 2008.
- ¹²⁷⁵ B. Cieszyński, *Obóz Przymusowej Pracy (jeńców) przy kopalni „Bierut” Kopalń Węgla „Jaworzno”*, „Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna” 2006, z. 10.
- ¹²⁷⁶ W. Dubiański, *Obóz pracy w Mysłowicach 1945–1946. Materiały i studia*, Katowice 2004. Zob. także: A. Drozdowski, [rec.] *Waclaw Dubiański, Obóz pracy w Mysłowicach 1945–1946. Materiały i studia*, ARwPL 2006, nr 1 (3).
- ¹²⁷⁷ *Obóz Pracy w Świętochłowicach w 1945 r. Dokumenty, zeznania, relacje, listy*, wybór, wstęp i oprac. A. Dziurok, Warszawa 2002 (zob. obszerny wstęp); A. Dziurok, *Śląskie rozrachunki. Władze komunistyczne a byli członkowie organizacji nazistowskich na Górnym Śląsku w latach 1945–1956*, Warszawa 2000 (interesujący nas podrozdział 4: *Obozy pracy i więzienia śledcze*).
- ¹²⁷⁸ J. Kochanowski, *W polskiej niewoli. Niemieccy jeńcy wojenni w Polsce 1945–1950*, Warszawa 2001.
- ¹²⁷⁹ M. Lorenz, *Obóz pracy w Skoroszowie* [w:] *Kępno i ziemia kępińska w latach 1945–1956. Studia i szkice*, red. J. Bednarek, J. Żelazko, Łódź 2007.
- ¹²⁸⁰ Ł. Marek, *Szkic do dziejów siemianowickich ośrodków pracy więźniów*, SRM 2008, nr 7.
- ¹²⁸¹ K. Miroszewski, *Centralny Obóz Pracy Jaworzno – podobóz ukraiński (1947–1949)*, Katowice 2001; *idem*, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym a obozy pracy na Górnym Śląsku (1945–1954)* [w:] *Obozy pracy przymusowej na Górnym Śląsku*, red. A. Topol, Katowice 1994; *idem*, *Niewola i śmierć węglem naznaczona. Obozy pracy przymusowej przy kopalni „Wesola”*, Mysłowice–Czeladź 2011; *idem*, *Ukraińcy i Łemkowie w Centralnym Obozie Pracy Jaworzno* [w:] *Pamiętny rok 1947*, red. M.E. Ożóg, Rzeszów 2001; K. Miroszewski, *System obozowy* [w:] *Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.
- ¹²⁸² E. Nowak, *Obozy na Śląsku Opolskim w systemie powojennych obozów w Polsce (1945–1950). Historia i implikacje*, Opole 2002; *Śledztwa i procesy w sprawie przestępstw popełnionych w Obozie Pracy w Łambinowicach w latach 1945–1946 (część 3)*, ŚS 2006, t. 65.
- ¹²⁸³ S. Rosenbaum, B. Tracz, *Obozy pracy przymusowej Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego 1945–1949*, Katowice 2009; S. Rosenbaum, *Obóz pracy przymusowej kopalni „Radzionków” 1945–1947*, „Rocznik Muzeum w Tarnowskich Górach” 2013, t. 4.
- ¹²⁸⁴ L. Szuba, *Obóz pracy przymusowej w Miłocinie (Mięlecinie)*, „Czasy Nowożytnie” 2007, t. 20.
- ¹²⁸⁵ K. Szwagrzyk, *Jaroszów. Ośrodek Pracy Więźniów – Więzienie (1950–1965)*, Wrocław 2006; *idem*, *Organizacja i budowa Ośrodka Pracy Więźniów w Jelczu 1952–1953* [w:] *800 lat historii Oławy. Studia i materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Oławie 12–13 marca 2009 r.*, red. T. Gałwiazek, Wrocław 2010; *idem*, *Ośrodek Pracy Więźniów w Jelczu* [w:] *Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, red. W. Bernacki, Z. Nawrocki, W. Pasierbek, Z.K. Wójcik, Kraków 2009.
- ¹²⁸⁶ K.A. Tochman, *Komunistyczny obóz pracy Nowiny-Błudek na Zamojszczyźnie (1944–1945)*, ARwPL 2013, nr 1 (11).

sza¹²⁸⁷ – oraz zespół autorów pod kierownictwem Alicji Paczoskiej[-Hauke]¹²⁸⁸. Krytykowaną w recenzjach próbę syntezy tematycznej podjął Witold Stankowski¹²⁸⁹.

3.11. Studia problemowe dotyczące militarnych struktur aparatu represji

Ze względu na występującą niemal przez całą pierwszą dekadę XX w. trudność w dostępie do źródeł aktywność militarnych struktur aparatu represji pozostaje jednym z najślabiej zbadanych zagadnień.

Tym większe znaczenie ma monografia Informacji Marynarki Wojennej w latach 1945–1957, którą opublikował Piotr Semków¹²⁹⁰. Podchodząc do problematyki militarnych struktur aparatu represji chronologicznie, wymienić trzeba przede wszystkim artykuł Krzysztofa Szwagrzyka o Informacji Wojskowej Śląskiego Okręgu Wojskowego¹²⁹¹. Ten sam autor opisał także działania WBW przeciw jednemu z oddziałów niepodległościowych¹²⁹². Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego badał także Marcin Gmyr¹²⁹³.

Monografię opisującą działania funkcjonariuszy Głównego Zarządu Informacji WP przeciw byłym więźniom oflagów podejmowane w latach 1949–1956 wydała

¹²⁸⁷ T. Wolsza, *Obozy na ziemiach polskich w latach 1945–1956 (ze szczególnym uwzględnieniem obozów pracy przymusowej)* [w:] *Komunizm: ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001.

¹²⁸⁸ *Obóz w Potulicach – aspekt trudnego sąsiedztwa polsko-niemieckiego w okresie dwóch totalitaryzmów*, red. A. Paczoska, Bydgoszcz 2005. Oprócz artykułów poświęconych obozowi w czasie II wojny światowej zamieszczono także teksty: Z. Biegański, *Powojenne procesy członków załóg niemieckich obozów przymusowych i obozów pracy na Pomorzu Gdańskim i Kujawach*; A. Chylewska, „Byłaś małym świadkiem zaczynającej się historii”. *Niektóre aspekty trudnego sąsiedztwa we wspomnieniach Luizy Neugebauer i Janiny Nowak*; B. Kopka, *Podstawy prawne i organizacyjne funkcjonowania powojennych obozów pracy w dokumentach Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*; S. Jankowiak, *Aparat bezpieczeństwa wobec ludności niemieckiej na Pomorzu w latach 1945–1947*; W. Ptak, *Naczelnicy Centralnego Obozu Pracy w Potulicach w latach 1945–1950*; W. Stankowski, *Centralny Obóz Pracy w Potulicach w latach 1945–1950. Obóz dla Polaków i Niemców*.

¹²⁸⁹ W. Stankowski, *Obozy i inne miejsca odosobnienia dla niemieckiej ludności cywilnej w Polsce w latach 1945–1950*, Bydgoszcz 2002. Zob. także: T. Wolsza [rec.], *DzN* 2002, nr 4; J. Kochanowski [rec.], „*Więź*” 2003, nr 6; B. Kopka [rec.], *PiS* 2003, nr 2 (4). Por.: W. Stankowski, *Obozy i miejsca odosobnienia dla Niemców w Polsce w latach 1945–1950. Stan badań, tło historyczne i postulaty badawcze*, *PZach* 2003, nr 4.

¹²⁹⁰ P. Semków, *Informacja Marynarki Wojennej w latach 1945–1957*, Warszawa 2006.

¹²⁹¹ K. Szwagrzyk, *Obsada personalna Informacji Wojskowej Śląskiego Okręgu Wojskowego 1945–1956*, *ARwPL* 2007, nr 1 (5).

¹²⁹² K. Szwagrzyk, *Działania Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego województwa wrocławskiego przeciwko oddziałowi Franciszka Olszówki ps. „Otto” (23 grudnia 1945–23 lutego 1946 r.)*, *ARwPL* 2007, nr 1 (5).

¹²⁹³ M. Gmyr, *Represyjne działania Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego województwa łódzkiego w pierwszym półroczu 1946 r.*, *ARwPL* 2012, nr 1 (10).

Agnieszka Pietrzak¹²⁹⁴. Zbigniew Palski opisał struktury i zadania IW¹²⁹⁵. Temat ten podejmował także Walter Pater¹²⁹⁶. Jerzy Bednarek opracował życiorys jednego z agentów IW¹²⁹⁷, a Paweł Piotrowski omówił dokumenty dotyczące współpracy z Informacją Wojskową Wojciecha Jaruzelskiego¹²⁹⁸. Działalnością agentury cieszącej się złą sławą Informacji zajmował się także Piotr Semków¹²⁹⁹.

Tematyką Wojskowej Służby Wewnętrznej zainteresowali się Jacek Wygoda i Radosław Peterman¹³⁰⁰. O wywiadzie wojskowym pisali Władysław Bułhak¹³⁰¹, Ewa Koj¹³⁰², Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk¹³⁰³ i Adam Nogaj¹³⁰⁴. Jednak najważniejszą publikacją dotyczącą tej tematyki jest monografia Sławomira Cenckiewicza¹³⁰⁵.

Należy też wspomnieć o artykule Pawła Piotrowskiego ukazującym wykorzystywanie „ludowego” WP do celów profilaktyczno-represyjnych¹³⁰⁶, a także publikacjach: Ireneusza Bienieckiego¹³⁰⁷, Grzegorza Goryńskiego¹³⁰⁸, Łukasza Grabowskiego

¹²⁹⁴ A. Pietrzak, *Główny Zarząd Informacji wobec oflagowców 1949–1956*, Warszawa 2011.

¹²⁹⁵ Z. Palski, *Struktura i zadania organów Informacji Wojska Polskiego*, PHW 2006, nr 3.

¹²⁹⁶ W. Pater, *Zarząd Informacji Marynarki Wojennej (1945–1957)*, „Przegląd Morski” 2006, z. 11.

¹²⁹⁷ J. Bednarek, *Zygmunt Lercel (1921–1950), agent Głównego Zarządu Informacji Wojska Polskiego*, ARwPL 2007, nr 1 (5).

¹²⁹⁸ P. Piotrowski, *Sprawa współpracy Wojciecha Jaruzelskiego z Informacją Wojskową*, BIPN 2007, nr 1–2 (72–73). Zob. także: W. Sawicki, *Współpraca Wojciecha Jaruzelskiego z organami Informacji Wojskowej w świetle materiałów wschodniemieckiej Stasi (studium źródłoznawcze)*, BIPN 2010, nr 3 (110).

¹²⁹⁹ P. Semków, *Jeden z wielu. Agentura Informacji Wojskowej w rozpracowaniu kmdr. por. Zbigniewa Przybyszewskiego*, „Przegląd Morski” 2008, nr 5.

¹³⁰⁰ J. Wygoda, R. Peterman, *Zapomniane organy bezpieczeństwa państwa – Wojskowa Służba Wewnętrzna KBW i WOP, Wojskowa Służba Wewnętrzna Jednostek Wojskowych MSW*, ARwPL 2012, nr 1 (10); R. Peterman, *Wojskowa Służba Wewnętrzna Jednostek Wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych [w:] Społeczno-prawne aspekty przeciwdziałania korupcji*, red. J. Bil, A. Wawrzusiszyn, Szczepan 2012.

¹³⁰¹ W. Bułhak, *Kierunki badań nad udziałem Wojska Polskiego w operacji „Dunaj” [w:] Aparat bezpieczeństwa, propaganda a Praska Wiosna. Zbiór materiałów z konferencji międzynarodowej, Praga, 7–9 września 2008 r.*, red. M.M. Szwykowska-Rey, Praha 2009; *idem, Kierunki badań nad udziałem Wojska Polskiego w operacji „Dunaj”. Materiały Zarządu II (wywiadu) SG WP przechowywane w archiwum IPN [w:] Szpiegostwo, wywiad, państwo*, red. C. Taracha, Lublin 2009.

¹³⁰² E. Koj, *Zarząd II Sztabu Generalnego (schemat funkcjonowania w latach 1981–1990)*, BIPN 2007, nr 12 (83) (przedruk [w:] *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2008).

¹³⁰³ A. Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, *Obsada personalna Oddziału II Sztabu Generalnego WP w latach 1945–1956*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, nr 3 (245).

¹³⁰⁴ A. Nogaj, *Organizacja Oddziału Wywiadowczego Sztabu Głównego Wojska Polskiego w latach 1944–1945 [w:] Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX w.*, t. 1, red. W. Skóra, P. Skubisz, Szczecin 2012.

¹³⁰⁵ S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991*, Poznań 2011; *idem, Synowie GRU: Geneza, początki i kadra wywiadu wojskowego Polski Ludowej 1943–1956*, „Arcana” 2011, nr 2–3 (98–99).

¹³⁰⁶ P. Piotrowski, *Kompanie polowe w ludowym Wojsku Polskim jako forma represji politycznych. Zarys problemu*, ZHW 2010, nr 32–33.

¹³⁰⁷ I. Bieniecki, *Przestępczość graniczna na Wybrzeżu w świetle dokumentów Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945–1991*, „Biuletyn Historyczny” 2011, nr 26.

¹³⁰⁸ G. Goryński, *Funkcjonowanie Wojsk Ochrony Pogranicza nad Bałtykiem w latach 1945–1965*, „Nautologia” 2011, nr 46.

i Marcina Maruszaka¹³⁰⁹, Józefa Wesołowskiego¹³¹⁰, Marcina Kłodzińskiego¹³¹¹ oraz Jacka Wygody¹³¹² – poruszających różne aspekty działania WOP. Quasi-monograficzne ujęcie tego zagadnienia zaproponował Jerzy Ryszard Prochwicz¹³¹³, a przyczynek do tej tematyki dołożyła Emilia Szczygieł-Lembicz¹³¹⁴.

Do zagadnienia związanego z aktywnością militarnych struktur aparatu represji należy zaliczyć studia dotyczące Akcji „Wisła”¹³¹⁵, a także artykuł Ewy Koj o zbrodniach stanu wojennego¹³¹⁶. Warto też wspomnieć o niezwiązanej bezpośrednio z tematem wojskowego aparatu represji publikacji o kompaniach kłeryckich w „ludowym” WP¹³¹⁷ oraz o monografii Anny Grażyny Kister omawiającej dzieje Samodzielnego Batalionu Specjalnego i Wojsk Wewnętrznych w latach 1943–1945¹³¹⁸.

¹³⁰⁹ Ł. Grabowski, M. Maruszak, *Zarys struktur oraz zadania Zwiadu Wojsk Ochrony Pogranicza i Kontroli Ruchu Granicznego w latach 1945–1991*, PiS 2012, nr 2 (20).

¹³¹⁰ J. Wesołowski, *Wojska Ochrony Pogranicza na ziemi żarskiej w latach 1945–1989*, „Kronika Ziemi Żarskiej” 2007, nr 1.

¹³¹¹ M. Kłodziński, *Ochrona granicy państwowej przed nielegalnymi ucieczkami przez Wydział II Kaszubskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1980–1983. Procedury i metody działania*, PiS 2012, nr 1 (19); *idem*, *Wydział II Kaszubskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza wobec „Solidarności” oraz opozycji antykomunistycznej (1980–1983)*, ARwPL 2013, nr 1 (11).

¹³¹² J. Wygoda, *Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza jako organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy lustracyjnej*, ARwPL 2011, nr 1 (8–9).

¹³¹³ J.R. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza 1945–1965. Wybrane problemy*, Piotrków Trybunalski 2011. Zob. także: P. Skubisz [rec.], ARwPL 2013, nr 1 (11).

¹³¹⁴ E. Szczygieł-Lembicz, *Jednostka Wojskowa w Chojnie na tle powstania i organizacji Pomorskiej Brygady WOP w latach 1945–1960*, „Rocznik Chojeński” 2010, t. 2; *eadem*, *Jednostka wojskowa w Chojnie na tle przeobrażeń w strukturze organizacyjnej Pomorskiej Brygady WOP w latach 1960–1980*, „Rocznik Chojeński” 2011, t. 3.

¹³¹⁵ T. Bereza, *Aspekty militarne operacji „Wisła”. Kilka uwag o strategii i taktyce stron* [w:] *Akcja „Wisła”. Przyczyny, przebieg, konsekwencje. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 23–24 lutego 2007 r. w Przemyślu*, red. B. Bobusia, Przemyśl 2007; Z. Pałski, *Operacja „Wisła” – dwa spojrzenia*, PHW 2007, nr 2; J. Pałka, *Sledztwo i proces generała Stefana Mossora*, PHW 2007, nr 1; *idem*, *General Stefan Mossor – dowódca Grupy Operacyjnej „Wisła”*, PHW 2007, nr 3; M. Zajączkowski, *Wybrane aspekty militarne akcji „Wisła”. Likwidacja partyzantki sotnyka Jana Szpontaka „Zalizniaka”* [w:] *Podzielone narody. Szkice z historii stosunków polsko-ukraińskich w latach 40. XX wieku*, red. M. Białokur, M. Patelski, Toruń–Opole 2010. Zob. także: A. Machniak, *Działalność kontrwywiadu wojskowego w trakcie Akcji „Wisła”*, „Zeszyty Historyczne Semper Fidelis” 2010, z. 3.

¹³¹⁶ E. Koj, *Zbrodnie stanu wojennego*, BIPN 2006, nr 11–12 (70–71).

¹³¹⁷ *Kompanie kłeryckie w Wojsku Polskim 1959–1980*, red. J. Kornak, T. Krawczak, J. Macholak, Szczecin 2009. W tomie: T. Krawczak, *Ingerencja władz partyjno-rządowych w formowanie struktur kapłańskich – pobór kłeryków do wojska*; K. Kozłowski, *Kościół w życiu społecznym Pomorza Zachodniego w latach 1945–1980 (szkic zagadnienia)*, s. 33–51; A. Lesiński, *Rola kadry wojskowej wobec alumnów-żołnierzy w świetle „Wytocznych generała Wojciecha Jaruzelskiego”*; J. Macholak, *Problemy szkolenia wojskowego alumnów w raportach dowódców do spraw politycznych w latach 1959–1980*. Zob. także: K. Ciemięga, *Alumni w Wojsku Polskim w latach 1959–1980 w świetle dokumentów Głównego Zarządu Politycznego WP*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2006, nr 28; J. Janowski, *Alumni-żołnierze. Elementy formacji seminaryjnej w świadomości alumnów – żołnierzy na podstawie analizy dokumentów osobistych*, Świdnica 2007; A.K. Sitnik, *Zasadnicza służba wojskowa jako jedna z form represji władzy komunistycznej wobec bernardynów*, „Studia Franciszkańskie” 2007, t. 17.

¹³¹⁸ A.G. Kister, *Pretorianie. Samodzielny Batalion Specjalny i Wojska Wewnętrzne 18 X 1943–26 III 1945*, Warszawa 2010. Zob. także: R. Kurek [rec.], PiS 2011, nr 2 (18).

3.12. Studia problemowe dotyczące problematyki źródłoznawczej i metodologii

Zagadnienia źródłoznawcze dotyczące zasobu pozostałego po komunistycznym aparacie represji stały się przedmiotem głębszego zainteresowania po utworzeniu IPN, zainteresowanie to wzrastało wraz z udostępnianiem akt coraz szerszej grupie badaczy i osób represjonowanych – a później także m.in. dziennikarzy – i ukazywaniem się kolejnych publikacji. Najwcześniejsze z artykułów źródłoznawczych były związane z realizowanymi w IPN projektami i miały stanowić swoiste kompendium dla naukowców podejmujących się badań nad nieznanymi dotąd źródłami. Taką rolę spełniała broszura wydana w 2001 r. w Oddziale IPN we Wrocławiu¹³¹⁹.

Chronologicznie pierwszym zbiorem artykułów tematycznych był tom *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze* pod redakcją Filipa Musiała (zbierający najważniejsze wcześniej publikowane artykuły źródłoznawcze)¹³²⁰, seria była w kolejnych latach kontynuowana – dwa tomy poświęcono problematyce osobowych źródeł informacji, jeden zaś zagadnieniom ogólnym związanym ze źródłownictwem archiwaliów komunistycznego aparatu represji¹³²¹.

¹³¹⁹ Projekt badawczy „Lista represjonowanych w PRL z powodów politycznych 1944–1989”. *Osoby skazane przez Wojskowe Sądy Rejonowe w latach 1944–1955 na kary więzienia i karę śmierci*, Wrocław 2001 (Zeszyt nr 4, materiały robocze z sesji szkoleniowej zorganizowanej w dniach 27–28 II 2001 r. w OBEP IPN we Wrocławiu). W tomie m.in.: T. Balbus, *Badanie dokumentacji komunistycznego aparatu represji I (UBP, Informacji Wojskowej, Milicji Obywatelskiej). Wybrane aspekty źródłoznawcze*; K. Szwagrzyk, *Struktura i dokumentacja komunistycznego aparatu represji II (prokuratura i sądownictwo wojskowe oraz powszechne, więziennictwo). Krytyka źródeł*; K. Persak, *Bibliografia (pomocnicza do projektu)*.

¹³²⁰ *Wokół teczek bezpieki...* W tomie: F. Musiał, *Zamiast wprowadzenia: archiwalia komunistycznego aparatu represji*; W. Frazik, B. Kopka, G. Majchrzak, *Dzieje aparatu represji w Polsce Ludowej (1944–1989). Stan badań*; W. Frazik, *Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW przechowywane w oddziałowych Biurach Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej*; M.J. Chodakiewicz, *Wędrowki historyka. Kilka słów o metodologii*; T. Balbus, *Badanie dokumentacji komunistycznego aparatu represji I (UBP, Informacji Wojskowej, Milicji Obywatelskiej). Wybrane aspekty źródłoznawcze*; A. Dudek, Z. Zblewski, *Materiały operacyjne służb specjalnych PRL jako źródło historyczne. Uwagi metodologiczne*; P. Milczanowski, *Specyfika struktury organizacyjnej Archiwum MSW*; M. Komaniecka, *Organizacja i funkcjonowanie kartotek ogólnoinformacyjnej i zagadnieniowej aparatu bezpieczeństwa*; M. Komaniecka, *Dzienniki korespondencyjne, rejestracyjne, archiwalne i koordynacyjne jako źródła historyczne*; E. Zając, *Ślad pozostaje w aktach. Wybrane zagadnienia dotyczące funkcjonowania ewidencji operacyjnej w latach 1962–1989*; W. Frazik, F. Musiał, *Akta agenturalne w pracy historyka*; K. Szwagrzyk, *Struktura i dokumentacja komunistycznego aparatu represji II (prokuratura i sądownictwo wojskowe oraz powszechne, więziennictwo). Krytyka źródeł*; R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Protokół przesłuchania jako źródło historyczne*; W. Frazik, *Sprawa spadochroniarzy – przyczynek do dyskusji o wiarygodności akt sądowych*; R. Peterman, *Proces brakowania i niszczenia akt organów bezpieczeństwa państwa w latach 1954–1990 na przykładzie województwa łódzkiego*; Ł. Kamiński, *Lingua securitatis*; A. Paczkowski, *Bardzo krótki słownik wywiadu*. Zob. także: W. Charczuk [rec.], *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, DzN 2008, nr 1; P. Gontarczyk [rec.] *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, „Glaukopis” 2007, nr 7–8.

¹³²¹ *Archiwalia komunistycznego aparatu represji – zagadnienia źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2012. W tomie: F. Musiał, *Stan badań nad dziejami komunistycznego aparatu represji*

Niemal równocześnie z *Wokół teczek bezpieki...* ukazała się praca zbiorowa *W kręgu „teczek”*. Z badań nad zasobem i funkcjami archiwum Instytutu Pamięci Narodowej pod redakcją Jerzego Bednarka i Pawła Perzyny¹³²². Obie prace zostały poprzedzone przez pierwszy tom serii *Z Archiwum IPN* – pod redakcją Bernadetty Gronek, lecz pomieszczone w nim artykuły miały nieco odmienny – bardziej archiwoznawczy – charakter¹³²³. Podobnie jak tom drugiej serii wydany pod redakcją Leonarda Smółki¹³²⁴.

za lata 2006–2010/2011; W. Suleja, *Zasoby źródłowe Instytutu Pamięci Narodowej a badania nad najnowszymi dziejami Polski*; Z. Żblewski, *Kilka uwag o wykorzystywaniu zbiorów archiwalnych IPN w badaniach nad najnowszymi dziejami Polski*; F. Musiał, *Wiarygodność dokumentacji operacyjnej UB/SB – wybrane zagadnienia źródłoznawcze*; W. Bulhak, *Ujęcia teoretyczne, metodologiczne i komparatystyczne jako punkt odniesienia w badaniach nad wywiadem cywilnym w strukturze aparatu bezpieczeństwa PRL w latach 1954–1990*; A. Zieliński, *Utworzenie Departamentu X Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego*; A. Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, *Wojskowe Służby Wewnętrzne. Organizacja i zakres zadań*.

¹³²² *W kręgu „teczek”*. Z badań nad zasobem i funkcjami archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, red. J. Bednarek, P. Perzyna, Łódź 2006. W tomie: K. Bartosik, L. Graduszewski, A. Kończak, A. Madziarska, B. Siwiec, *Charakterystyka akt przejętych z Archiwum Wojsk Lądowych w Toruniu. Fragment przewodnika po zasobie archiwalnym Delegatury IPN w Bydgoszczy*; J. Bednarek, „Groźny” i jego żołnierze w świetle materiałów aparatu represji. Przykład dokumentacji przez organy bezpieczeństwa państwa dziejów powojennej konspiracji antykomunistycznej; P. Dyba, D. Kuchar, *Potrzeby użytkowników informacji archiwalnej na podstawie doświadczeń OBUiAD we Wrocławiu*; B. Janocińska, G. Suszycka-Tomkiewicz, *Losy archiwaliów organizacji podziemnych w latach 1944–1956 w świetle materiałów aparatu bezpieczeństwa zgromadzonych w archiwum Oddziału IPN w Lublinie*; M. Jasiński, *Teczki osobowych źródeł informacji i ich stan zachowania w zasobie archiwalnym Oddziału IPN w Łodzi*; M. Kozulski, *Postępowanie z dokumentacją normatywną w WUBP i PUBP na mocy dwóch instrukcji z dnia 22 grudnia 1949 r.*; Z. Krupska, *Zarządzanie dokumentacją aktową w naczelnych organach bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w latach 1944–1990*; J. Kuligowski, *Gromadzenie zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej w latach 2000–2005*; R. Leśkiewicz, *Zasady prowadzenia i perynencji terytorialnej w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej na przykładzie Oddziału IPN w Poznaniu*; K. Lisiecka, *Zagadnienie wyodrębniania zespołów archiwalnych na przykładzie zasobu archiwum Oddziału IPN w Gdańsku*; J. Maternia, *Charakterystyka ewidencji archiwalnej zgromadzonej przez OBUiAD w Rzeszowie*; R. Peterman, *Zasób archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej a komputeryzacja archiwów*; P. Perzyna, *Problem uporządkowania terminologii archiwalnej w działalności Instytutu Pamięci Narodowej*; R. Witalec, *Materiały dotyczące Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów – Ukraińskiej Powstańczej Armii w zasobie archiwalnym Oddziału IPN w Rzeszowie*; A. Wojciulik, *Obieg dokumentów oraz ich archiwizacja w UBP województwa białostockiego w latach 1944–1956 (zarys problemu)*.

¹³²³ *Z Archiwum IPN*, t. 1, red. B. Gronek, Warszawa 2005. W tomie: B. Gronek, *Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej*; J. Kuligowski, *Charakterystyka zasobu aktowego Instytutu Pamięci Narodowej*; B. Jaltuszyk, *Pomoce ewidencyjne do materiałów archiwalnych Biura Udostępniania i Archiwizacji*; L. Postołowicz, *Kartoteka ogólnoinformacyjna Służby Bezpieczeństwa*; J. Gałuszka, *Zasady udostępniania archiwaliów IPN*; W. Fedorowicz, *Charakterystyka Wydziału „C” KW MO w Białymstoku oraz próba określenia stanu zachowania akt i kartotek*; R. Peterman, *Proces brakowania i niszczenia akt organów bezpieczeństwa państwa w latach 1954–1990 na przykładzie województwa łódzkiego*; R. Leśkiewicz, R. Kościński, *Mozaika antykomunistycznego podziemia w Poznaniu w latach 1945–1956 w świetle dokumentów aparatu represji*; M. Sobieraj, *Źródła do dziejów opozycji na Lubelszczyźnie w latach siedemdziesiątych XX w. w zbiorach lubelskiego Oddziału IPN*.

¹³²⁴ *Z Archiwum IPN*, t. 2: *Referaty wygłoszone na konferencji archiwalnej w Szklarskiej Porębie 17–19 listopada 2004 roku*, red. L. Smółka, Warszawa–Wrocław 2005. W tomie: S. Bednarz, *Akta Służby Więziennej w zbiorach archiwalnych Oddziału IPN we Wrocławiu. Próba charakterystyki*; S. Białek, *Gromadzenie materiałów archiwalnych przez Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN we Wrocławiu. Próba podsumowania*; J. Borowiec, *Akta*

Początkowo tematyka źródłoznawcza gościła na łamach „Pamięci i Sprawiedliwości”, gdzie ważne artykuły publikowali: Krzysztof Brzechczyn¹³²⁵, Stanisław Koller¹³²⁶, Andrzej Paczkowski¹³²⁷ i Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki¹³²⁸. Zagadnienie poruszano w „Zeszytach Historycznych WiN-u”, gdzie temat podejmowali: Wojciech Frazik i Filip Musiał¹³²⁹, Stanisław Koller¹³³⁰, Monika Komaniecka¹³³¹ i Ewa Zajac¹³³², oraz na łamach „Aparatu Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, gdzie wyniki swych badań ogłaszali: Paweł Drzymała¹³³³, Antoni Dudek i Zdzisław Zblewski¹³³⁴, Jerzy Eisler¹³³⁵, Bartosz Kapuściak¹³³⁶ i Monika Komaniecka¹³³⁷. Jednak od kilku lat tematyka ta omawiana jest głównie w „Przeglądzie Archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej”,

wojskowego wymiaru sprawiedliwości jako źródło do badań nad komunistycznym systemem represji (1944–1956) na podstawie zbiorów archiwalnych; D. Kuchar, *Wydawanie i przyjmowanie wniosków – spostrzeżenia po trzech latach pracy*; P.M. Napor, *Problemy i charakterystyka archiwaliów Oddziału IPN we Wrocławiu dotkniętych powodzią w 1997 roku*; J. Oszytko, *Acta Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Opolu (1965–1999) w zasobie Oddziału IPN we Wrocławiu*; P. Piotrowski, *Charakterystyka materiałów archiwalnych przejętych przez Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów we Wrocławiu z UOP/ABW*; M. Polakowska, *Zespół archiwalny Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we Wrocławiu (1945–1998) w zasobie Oddziału IPN we Wrocławiu*; T. Rojek, *Wykorzystanie materiałów archiwalnych IPN w śledztwach Okręgowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we Wrocławiu*; L. Smółka, *Dokumentacja fotograficzna w zbiorach Archiwum IPN we Wrocławiu*.

- ¹³²⁵ K. Brzechczyn, *Problem wiarygodności teczek i opartej na nich narracji historycznej. Kilka uwag metodologicznych*, PiS 2012, nr 2 (20).
- ¹³²⁶ S. Koller, *Normatywne zasady brakowania i niszczenia materiałów Służby Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (1950–1990)*, PiS 2012, nr 2 (20).
- ¹³²⁷ A. Paczkowski, *Archiwa aparatu bezpieczeństwa PRL jako źródło: co już zrobiono, co można zbadać*, PiS 2003, nr 1 (3); W tym samym numerze *Ankieta historyczna*.
- ¹³²⁸ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Protokół przesłuchania jako źródło historyczne*, PiS 2003, nr 1 (3).
- ¹³²⁹ W. Frazik, F. Musiał, *Acta agenturalne w pracy historyka*, ZHW 2003, nr 19–20; W. Frazik, *Sprawa spadochroniarzy – przyczynek do dyskusji o wiarygodności akt sądowych*, ZHW 2005, nr 24.
- ¹³³⁰ S. Koller, *Brakowanie i niszczenie akt pionu do walki z Kościołem. Zarys problematyki*, ZHW 2013, nr 38.
- ¹³³¹ M. Komaniecka, *Organizacja i funkcjonowanie kartotek ogólnoinformacyjnej i zagadnieniowej aparatu bezpieczeństwa*, ZHW 2005, nr 23.
- ¹³³² E. Zajac, *Acta operacyjne Służby Bezpieczeństwa. Wybrane problemy warsztatowe w świetle przepisów i procedur obowiązujących w pionie „C”*, ZHW 2003, nr 19–20; *eadem*, *Głosa w sprawie akt operacyjnych w pracy historyka*, ZHW 2005, nr 23. Zob. *eadem*, *Ślad pozostaje w aktach. Wybrane zagadnienia dotyczące funkcjonowania ewidencji operacyjnej w latach 1962–1989*, BIPN 2006, nr 1–2 (60–61).
- ¹³³³ P. Drzymała, *Charakterystyka kartoteki zagadnieniowej na podstawie materiałów Wydziału „C” KW MO w Poznaniu*, ARwPL 2006, nr 1 (3).
- ¹³³⁴ A. Dudek, Z. Zblewski, *Materiały operacyjne służb specjalnych PRL jako źródło historyczne. Uwagi metodologiczne*, ARwPL 2004, nr 1 (1).
- ¹³³⁵ J. Eisler, *Jak badać dzieje aparatu bezpieczeństwa w Polsce Ludowej?*, ARwPL 2013, nr 1 (11).
- ¹³³⁶ B. Kapuściak, *Podsystem informatyczny ewidencji „DOWÓD-KW1” w Wojskowej Służbie Wewnętrznej*, ARwPL 2009, nr 1 (7).
- ¹³³⁷ M. Komaniecka, *Dzienniki korespondencyjne, rejestracyjne, archiwalne i koordynacyjne jako źródło historyczne*, ARwPL 2006, nr 1 (4).

w którym podejmowali ją: Stefan Białek¹³³⁸, Lech Graduszewski¹³³⁹, Wojciech Krupa i Jarosław Łabowicz¹³⁴⁰, Rafał Leśkiewicz¹³⁴¹, Anna Marcinkiewicz¹³⁴², Janusz Oszytko¹³⁴³, Paweł Perzyna¹³⁴⁴, Joanna Piłat¹³⁴⁵, Tadeusz Ruzikowski¹³⁴⁶, Rafał Środa¹³⁴⁷, Krzysztof Tyłski¹³⁴⁸, czy Antoni Zieliński¹³⁴⁹.

Językowi operacyjnemu i żargonowi bezpieki odrębne opracowania poświęcili Witold Bagieński¹³⁵⁰, Łukasz Kamiński¹³⁵¹ i Andrzej Paczkowski¹³⁵², zaś Iwona Dojka wydała publikację zwartą – swoisty słownik – ilustrowany cytatami ze źródeł¹³⁵³.

Materiały bibliograficzne zbierające publikacje i prace wewnątrzresortowe zestawiali Wojciech Frazik¹³⁵⁴, Dorota Rawicka¹³⁵⁵ i Grzegorz Wołk¹³⁵⁶.

¹³³⁸ S. Białek, *Brakowanie i niszczenie dokumentacji SB w województwie opolskim w latach 1987–1990. Ustalenia wstępne*, PAIPN 2009, t. 2.

¹³³⁹ L. Graduszewski, *Sposób dokumentowania pracy operacyjnej WUBP i WUdsBP w Bydgoszczy na podstawie resortowych aktów normatywnych*, PAIPN 2009, t. 2.

¹³⁴⁰ W. Krupa, J. Łabowicz, *Informacja o dokumentacji pochodzącej z tzw. worków ewakuacyjnych przekazanych przez Urząd Ochrony Państwa do zasobu archiwalnego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach*, PAIPN 2010, t. 3.

¹³⁴¹ R. Leśkiewicz, *Badanie procesów archiwizacyjnych na przykładzie akt Wojakowskiego Sądu Rejonowego w Poznaniu (1946–1955)*, PAIPN 2008, t. 1; *idem*, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu (1946–1955) – procesy archiwizacyjne* [autoreferat], DZN 2009, nr 4.

¹³⁴² A. Marcinkiewicz, *Sposób archiwizowania i przechowywania dokumentacji w Zarządzie II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego*, PAIPN 2010, t. 3.

¹³⁴³ J. Oszytko, *Repertoria Wojskowego Sądu Rejonowego w Opolu jako źródło do badań nad represjami komunistycznymi w województwie opolskim w latach 1950–1954*, PAIPN 2008, t. 1.

¹³⁴⁴ P. Perzyna, *Problematyka rozpoznania struktury zasobu i zespolowości akt cywilnych organów bezpieczeństwa oraz ich informatycznego opisu*, PAIPN 2009, t. 2.

¹³⁴⁵ J. Piłat, *Zarys struktury ewidencji operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w zasobie Oddziału IPN w Lublinie*, PAIPN 2013, t. 6.

¹³⁴⁶ T. Ruzikowski, *Zarys historii Zintegrowanego (Zautomatyzowanego) Systemu Kartotek Operacyjnych resortu spraw wewnętrznych*, PAIPN 2010, t. 3.

¹³⁴⁷ R. Środa, *Dzienniki archiwalne UB i SB tzw. starego typu w zasobie archiwalnym Oddziału IPN w Krakowie*, PAIPN 2013, t. 6.

¹³⁴⁸ K. Tyłski, *Zasady funkcjonowania ewidencji operacyjnej Służby Bezpieczeństwa*, PAIPN 2013, t. 6.

¹³⁴⁹ A. Zieliński, *Materiały kontroli resortowych jako przedmiot badań historyka*, PAIPN 2013, t. 6; *idem*, *Przykłady dokumentacji wytworzonej przez pion ewidencji operacyjnej SB w latach 1972–1990 i jej wykorzystanie do badań naukowych*, PAIPN 2010, t. 3.

¹³⁵⁰ W. Bagieński, *Dwa słowniki wywiadu wojskowego PRL z 1970 i 1978 r.* [w:] *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX w.*, t. 1, red. W. Skóra, P. Skubisz, Szczecin 2012.

¹³⁵¹ Ł. Kamiński, *Lingua securitatis. Minisłownik terminologii SB*, PiS 2003, nr 1 (3).

¹³⁵² A. Paczkowski, *Bardzo krótki słownik wywiadu*, BIPN 2004, nr 11 (46).

¹³⁵³ I. Dojka, *Zakłamaný słownik, czyli żargon funkcjonariuszy bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2011.

¹³⁵⁴ W. Frazik, *Prace dyplomowe funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa w zasobie archiwalnym oddziałów Instytutu Pamięci Narodowej*, ARwPL 2006, nr 2 (4); *idem*, *Publikacje proveniencji MBP-KdsBP-MSW przechowywane w oddziałowych biurach udostępniania i archiwizacji dokumentów IPN*, ARwPL 2006, nr 1 (3).

¹³⁵⁵ D. Rawicka, *Bibliografia zawartości czasopisma „Problemy Teorii i Praktyki Operacyjnej SB” za lata 1975–1987 i „Problemy Ochrony Bezpieczeństwa Państwa” za lata 1988–1989*, ARwPL 2004, nr 1 (1).

¹³⁵⁶ G. Wołk, *Prace dyplomowe absolwentów Wyższej Szkoły Oficerskiej MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie – przyczynek do bibliografii* [w:] *Letnia Szkoła historii najnowszej 2010. Referaty*, red. N. Jarska, T. Kozłowski, wstęp Ł. Kamiński, Warszawa 2011.

Za przydatne dla badaczy komunistycznego aparatu represji należy uznać informatory o zasobie archiwalnym: IPN¹³⁵⁷, Delegatury IPN w Olsztynie¹³⁵⁸, Oddziału IPN w Krakowie¹³⁵⁹, a także pracę zbiorową omawiającą spuściznę aktową po komunistycznym aparacie represji przechowywaną w IPN¹³⁶⁰.

Warto odnotować także artykuł Włodzimierza Sulei analizujący dorobek IPN¹³⁶¹ – instytucji, która w ostatnich latach w największym stopniu przyczyniła się do pogłębienia badań nad historią najnowszej Polski – w tym komunistycznego aparatu represji. Ten sam autor jeszcze dwukrotnie podejmował się opisanie wyzwań, przed jakimi stają badacze korzystający z dokumentacji operacyjnej komunistycznych służb¹³⁶².

¹³⁵⁷ *Informator o zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej (stan na dzień 31 grudnia 2008 r.)*, red. J. Bednarek, R. Leśkiewicz, Warszawa 2009.

¹³⁵⁸ *Informator o zasobie Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN w Białymstoku i IPN-KŚZpNP Delegatura w Olsztynie*, Białystok 2010. Zob. także: D. Białuński, *Archiwum Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Olsztynie* [w:] *Olsztyńskie archiwa. Informator*, red. D. Kasparek, Olsztyn 2009.

¹³⁵⁹ A. Czocher, R. Dyrzc, J. Kwilosz, *Informator o zasobie archiwalnym krakowskiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej i zasadach jego udostępniania*, Kraków 2008.

¹³⁶⁰ *Wartość naukowa i stan opracowania zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej*, red. R. Kościański, R. Leśkiewicz, Poznań–Warszawa 2010. W tomie: G. Barczykowski, Ł. Przybyłka, *Projekt ewidencji elektronicznej ksiąg i skorowidzów więziennych okresu stalinowskiego w zasobie archiwum Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej*; J. Dardzińska, *Pomarańczowa Alternatywa w źródłach z zasobu Instytutu Pamięci Narodowej*; R. Dyrzc, *Zasób ewidencyjny archiwum Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie – gromadzenie, struktura, digitalizacja i udostępnianie*; W. Fedorowicz, A. Wojciulik, *Źródła archiwalne do historii Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego/Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku w latach 1944–1956*; A. Hrom-Morawska, K. Zimowska-Grabarczyk, *Udostępnianie akt zakończonych postępowań lustracyjnych w działalności Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie*; M. Jedynak, *Zasób archiwalny Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach jako źródło do badań nad historią Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego na Kielecczyźnie*; R. Leśkiewicz, *Rodzaje archiwalnych pomocy informacyjnych zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej*; D. Pawlik, K. Busse, *Organizacja pracy oraz zadania Wydziału Studiów i Analiz Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Radomiu*; J. Pazda, *Charakterystyka zasobu archiwum Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku jako zbioru źródeł pierwotnych*; P. Perzyna, M. Polańska-Bergman, *Dzieje kartoteki niemieckiej listy narodowościowej (Deutsche Volksliste) i jej znaczenie w działalności informacyjnej Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi*; A. Piekarz, *Materiały dotyczące oddziału partyzanckiego kpt. Zdzisława Brońskiego „Uskoka” w zasobie Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie*; W. Sawicki, *Inwentarz archiwalny akt Wojskowej Służby Wewnętrznej (1943/1957)*; R. Witalec, *Wykorzystanie materiałów archiwalnych znajdujących się w zasobie Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie w badaniach naukowych oraz publikacjach dziennikarskich*.

¹³⁶¹ W. Suleja, *Miejsce Instytutu Pamięci Narodowej w badaniach nad dziejami PRL*, DzN 2010, nr 3.

¹³⁶² W. Suleja, *Zasoby źródłowe Instytutu Pamięci Narodowej a badania nad najnowszymi dziejami Polski* [w:] *Kościół opolski w PRL. Wykłady otwarte zorganizowane w okresie Wielkiego Postu 2007*, red. M. Worbs, Opole 2007.

Tematykę tę podejmowali także: Tomasz Domański¹³⁶³, Jakub Nowak¹³⁶⁴, Jan Olszek¹³⁶⁵, Paweł P. Warot¹³⁶⁶ i Zdzisław Zblewski¹³⁶⁷.

Wspomnieć także należy o tekście Petra Blažka, choć dotyczy on archiwaliów pozostałych po StB, jest istotny w kontekście toczącej się Polsce dyskusji na temat wykorzystania w badaniach naukowych materiałów komunistycznej policji politycznej¹³⁶⁸.

Badania nad komunistycznym aparatem represji w ostatnich kilkunastu latach rozwijają się niezwykle dynamicznie. Przyrost literatury jest ogromny. Zarówno wśród edycji źródłowych, jak i opracowań dominują jednak przyczynki i studia przypadków. Jeśli wskazywać ich słabości, to najczęściej można za nie uznać brak osadzenia opisywanych historii w szerszym kontekście. Zarówno ogólnohistorycznym, a więc wyabstrahowanie opisywanych zdarzeń z historycznego tła, jak i w ujęciu „resortowym”. W tym drugim przypadku problemem jest brak dążenia autorów do ukazania opisywanych zdarzeń w ujęciu pokazującym cele aparatu represji i pomijanie znaczenia przedstawianej historii w szerszym wachlarzu jego dążeń i działań.

Wciąż – na co część badaczy zwraca uwagę od mniej więcej dekady – brakuje solidnych monograficznych edycji źródłowych czy opracowań. Choć niewątpliwie w ostatnich latach – w znacznej mierze dzięki możliwościom prowadzenia równoległych działań w skali ogólnopolskiej, jakie ma IPN – przybywa ujęć monograficznych, w tym wartościowych studiów wieloautorskich. A co szczególnie cenne, także takich, które zbliżoną tematykę pokazują w kilku ujęciach regionalnych – jest to fundament badań komparatystycznych niezbędnych do syntez. Niewątpliwie zbliża się czas, w którym można będzie podjąć próbę zsyntetyzowania olbrzymiej liczby dokonanych już ustaleń naukowych. Wydaje się, że – na razie – raczej wątków z lat 1944–1956,

¹³⁶³ T. Domański, *Z historii oddziału „Wybranieckich”, czyli o wiarygodności materiałów śledczych i operacyjnych UB (cz. 1)*, „Arcana” 2012, nr 106–107; *ibidem*, cz. 2, „Arcana” 2013, nr 109.

¹³⁶⁴ J. Nowak, *W cieniu „teczek”. Problematyka badań nad archiwami komunistycznej bezpieki*, „Arcana” 2010, nr 1 (91).

¹³⁶⁵ J. Olszek, *Dokumenty SB jako źródło do badania podziemnej prasy (wybrane przykłady)* [w:] *Letnia Szkoła historii najnowszej 2010. Referaty*, red. N. Jarska, T. Kozłowski, wstęp Ł. Kamiński, Warszawa 2011.

¹³⁶⁶ P. Warot, *Problem z korzystaniem z akt byłej policji politycznej Polski Ludowej* [w:] *Źródła współczesne w zasobach archiwów. Czy jesteśmy gotowi na nowe?*, red. B. Stolarczyk, Olsztyn 2013.

¹³⁶⁷ Z. Zblewski, *Kilka uwag o wykorzystaniu zbiorów archiwalnych IPN w badaniach nad najnowszymi dziejami Polski*, KH 2010, nr 2. Zob. także: *Dyskusja wokół tekstu Z. Zblewskiego: od Redakcji, B. Brzostek, A. Dudek, J. Gaul, D. Jarosz, T.P. Rutkowski, S. Wiech, W. Śliwowska, J. Eisler*, KH 2010, nr 2.

¹³⁶⁸ P. Blažek, *Dokumenty StB jako źródło archiwalne do poznania historii Solidarności Polsko-Czechosłowackiej* [w:] *Szlak do wolności. XXV lat solidarności polsko-czesko-słowackiej. Cesta ke svobode. XXV let polsko-česko-slovenské solidarity. Cesta k svobode. XXV rokov pol'sko-česko-slovenskej solidarity*, red. M. Zalewski, Wrocław 2007.

gdyż ten okres historyczny jest najlepiej opisany i poświęcono mu najwięcej publikacji. Postulatem badawczym staje się więc dążenie do zdynamizowania badań nad dziejami aparatu represji po październikowej „odwilży”. Należy to czynić ze świadomością, że zniszczenie archiwaliów, które dotknęło w największym stopniu dokumenty z lat osiemdziesiątych, będzie komplikować takie przedsięwzięcia badawcze.

Przegląd literatury wskazuje na dominację badań regionalnych, co jest pewnym fenomenem, ponieważ w wyniku działań ministerialnych w ostatnich latach w wielu innych nurtach naukowych dociekań nastąpiło przesunięcie akcentów na problemy ogólnopolskie (co wynika z nacisku na internacjonalizację badań czy dążenie do zamieszczania artykułów w czasopismach wysoko punktowanych). Aktualny pozostaje zatem – zgłaszany już także przeze mnie kilka lat temu – postulat zdynamizowania badań nad działaniami centralnych ogniw aparatu represji. Z punktu widzenia omawianej tematyki brakuje edycji źródłowych zbierających normatywy, okólniki czy wytyczne departamentów MBP/KdsBP/MSW, monograficznych ujęć ich działalności czy ukazywania powiązań działań operacyjnych z potrzebami dysponenta politycznego, czyli PPR/PZPR (czy szerzej związków/relacji bezpieczeństwa – partia).

Neopracowane pozostają wciąż archiwalia pozostałe po wojskowych strukturach komunistycznego aparatu represji – i tak jak w poprzednich latach należy zgłaszać postulat uruchomienia projektów badawczych dotyczących struktur i działalności bezpieczeństwa w „ludowym” Wojsku Polskim.

Filip Musiał

**The state of the research into the history
of the communist apparatus of repression
in 2000-2013**

Summary

The article presents the summary of research from the years 2000–2013 into the history of the general communist apparatus of repression, with its division into source materials, memoirs and studies. The paper gathers general publications connected with the activities of the apparatus of repression, as well as those concerning the cooperation between the Polish and the Soviet apparatus of repression; Security Office (UB) activities against the independence underground, political opposition and signs of social resistance in the years 1944–1956; Security Service (SB) actions against political opposition and signs of social resistance in the years 1956–1989/1990; UB-SB joint actions against Churches and other religious associations; US-SB actions against emigration; UB-SB actions against national and ethnic minorities; UB-SB human resources and structures; methods, forms and measures used by the US-SB;

Stan badań nad dziejami komunistycznego aparatu represji...

judicial and judiciary offences of the „People’s Poland”; the prison system of the „People’s Poland”; military structures of the apparatus of repression; as well as issues related to source studies and research methodologies applied to the repression apparatus.

Key words: communist repression apparatus, Security Office, Security Services, independence underground, democratic opposition of the People’s Republic of Poland, Catholic Church in the People’s Republic of Poland, minorities in the People’s Republic of Poland, ethnic minorities in the People’s Republic of Poland, judicial system in the People’s Republic of Poland, prison system in the People’s Republic of Poland, Military Information, Military Internal Service, operational work, operational work methods, operational work measures, operational work forms, political history of the People’s Republic of Poland



STRUCTURY

STRUCTURES

Piotr Ciaputa

Milicja Obywatelska w Radomiu i powiecie radomskim w latach 1945-1949. Geneza, struktura, kadra kierownicza

Geneza

Na przełomie lat 1943 i 1944 w obozie komunistycznym nie było jednej spójnej wizji powołania i funkcjonowania przyszłego organu porządkowego (na wzór chociażby przedwojennej Policji Państwowej). Komuniści przebywający w kraju (PPR) wysuwali projekt utworzenia Milicji Ludowej, która miała być zdecentralizowana i podporządkowana radom narodowym. Z kolei komuniści znajdujący się w ZSRR, działający w Związku Patriotów Polskich oraz Centralnym Biurze Komunistów Polskich, starali się przeforsować koncepcję organów bezpieczeństwa, które w pierwszym rządzie miały pomóc w walce o władzę w kraju po zakończeniu wojny¹. Do uzgodnienia stanowisk doszło na spotkaniu przedstawicieli PPR i KRN z jednej oraz CBKP i ZPP z drugiej strony w Moskwie 18–21 lipca 1944 r., które zaowocowało utworzeniem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. 22 lipca 1944 r. ogłoszono Manifest PKWN, dokument proklamujący powstanie nowego ośrodka władzy ludowej. W jednym z artykułów tego dokumentu PKWN informował, że „Rady Narodowe tworzą niezwłocznie podlegającą im Milicję Obywatelską”². Owo zwierzchnictwo rad narodowych nad organami MO zostało usankcjonowane dwoma dekretnami PKWN z 27 lipca 1944 r. Pierwszy mówił o rozwiązaniu Policji Państwowej (tzw. granatowej), którą oskarżano o współpracę z okupantem. Drugi dekret – o ustanowieniu

¹ P. Majer, *Milicja Obywatelska w systemie organów władzy PRL*, Toruń 2003, s. 30–31; M. Kasprzycki, *Milicja Obywatelska w powiecie Nowy Sącz w latach 1945–1949*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2012, nr 35, s. 159; P. Majer, *Trzy projekty – próba wprowadzenia Milicji Obywatelskiej na grunt prawa stanowionego w okresie wrzesień 1944 – kwiecień 1945* [w:] *Od straży obywatelskich do policji. Siły porządkowe na ziemiach polskich w XX wieku*, red. R. Łaszewski, B. Sprengel, Włocławek 2007, s. 171–172; M. Pach, *Milicja Obywatelska w Przeworsku*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2009, nr 31, s. 29.

² *Wizja programowa Polski Ludowej. Dokumenty i materiały 1942–1948*, red. M. Malinowski, Warszawa 1979, s. 186.

Milicji Obywatelskiej – powoływał nową formację porządkową i ustanawiał zdecentralizowany model aparatu policyjnego na „wyzwolonych” ziemiach polskich³. Dekret PKWN z 27 lipca 1944 r. został zatwierdzony przez KRN, jednak jego opublikowanie w „Dzienniku Ustaw” zostało wstrzymane z powodu sporów związanych z usytuowaniem Milicji Obywatelskiej w systemie organów władzy państwowej. Głównym problemem było to, czy nowa formacja ma podlegać radom narodowym, czy Resortowi Bezpieczeństwa Publicznego, do czego usilnie dążył jego kierownik – Stanisław Radkiewicz. Ostatecznie zwyciężyła koncepcja Radkiewicza, co przypieczętował dekret z 7 października 1944 r. o Milicji Obywatelskiej. Do głównych zadań, jakie stawiano przed tą formacją, należały: ochrona bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego, dochodzenie i ściganie przestępstw oraz wykonywanie zleceń władz administracyjnych, sądów i prokuratur w zakresie przewidzianym prawem⁴.

Gdy zapadały decyzje prawne związane z utworzeniem MO, Radom i pow. radomski znajdowały się jeszcze pod okupacją niemiecką. 21 sierpnia 1944 r. PKWN wydał dekret, który w artykule 12 znosił podział administracyjny Polski wprowadzony przez Niemców⁵. Na mocy tego dekretu Radom wraz z pow. radomskim znalazły się w granicach woj. kieleckiego, częściowo zajętego przez oddziały armii sowieckiej na przełomie lipca i sierpnia 1944 r. Na obszarze tym utworzono tzw. przyczółek sandomierski obejmujący pas ziemi o długości 50 km i głębokości około 75 km⁶. Od wkroczenia Sowieców aż do ofensywy styczniowej przyczółek sandomierski stał się obszarem organizacji komunistycznego aparatu bezpieczeństwa dla pozostałej części woj. kieleckiego, w tym Komendy Wojewódzkiej MO, której w przyszłości podlegała „radomska” milicja.

Obecność Armii Czerwonej na przyczółku sandomierskim zachęciła działających w konspiracji na tym terenie komunistów do ujawnienia się. Za sprawą Józefa Ozgi-Michalskiego i Józefa Maślanki w sierpniu 1944 r. jawną działalność rozpoczęła Wojewódzka Rada Narodowa. Początkowo jej siedzibą była wieś Bydlowa, jednak w połowie sierpnia 1944 r. na skutek ewakuacji WRN przeniosła się do Rytwian,

³ P. Majer, *Ustawy polskiej policji (1791–2011). Źródła z komentarzem*, Szczytno 2013, s. 208.

⁴ *Ibidem*, s. 218; Art. 2 dekretu PKWN z dnia 7 X 1944 r. o Milicji Obywatelskiej.

⁵ DzU RP 1944, nr 2, poz. 8.

⁶ AP Ki, 018/13, J. Kuliński, *Powstanie, rozwój organizacyjny i działalność Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Kielcach w okresie lipiec 1944 – grudzień 1945*, praca magisterska napisana w ASW, s. 13–14; J. Naumiuk, *Początki władzy ludowej na Kielecczyźnie 1944–1947*, Lublin 1969, s. 43. Przyczółek sandomierski obejmował prawie cały pow. sandomierski, z wyjątkiem niewielkiej jego części w rejonie Zawichostu, osiem gmin wschodnich pow. stopnickiego, z których dwie – Łubnice i Oględów – zostały zajęte przez Sowieców, natomiast sześć pozostałych gmin tego powiatu – Kurozwęki, Oleśnica, Pacanów, Szydłów, Tuczępy i Wolica – Armia Czerwona zajęła tylko częściowo. Podobnie rzecz się miała z pow. opatowskim, którego osiem południowych gmin – Piórków, Łągów, Baćkowice, Iwaniska, Modliborzyce, Malkowice, Rembów i Gęsice – częściowo znajdowało się jeszcze pod okupacją niemiecką.

gdzie ulokowała się w jednym z budynków administracyjnych majątku Radziwiłłów⁷. 12 sierpnia 1944 r. przybył do Rytwian kpt. Hipolit Duliasz⁸ jako pełnomocnik Resortu Bezpieczeństwa Publicznego do zorganizowania na przyczółku Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. 28 sierpnia 1944 r. WRN wydała pierwsze zarządzenie, w którym uznała siebie za organ sprawujący władzę na całym obszarze „wyzwolonego” woj. kieleckiego. Jednocześnie WRN podkreśliła swoje kompetencje wobec sił porządkowych działających na tym terenie, stwierdzając: „Organami odrodzonego państwa polskiego są powiatowe, gminne i miejskie rady narodowe zatwierdzone przez Wojewódzką Radę Narodową oraz powołane przez nie organa Milicji Obywatelskiej”⁹. Na początku września 1944 r. WRN na swojego przewodniczącego wybrała Józefa Maślankę. 9 września 1944 r. Prezydium WRN z siedzibą w Rytwianach powołało do życia tymczasowe biuro WRN. Podzielone na dziesięć działów, miało następującą obsadę: Dział Ogólno-Administracyjny – kierownik Mieczysław Lewoniewski, Oświaty i Kultury – Stefan Wojciechowski (SL), Zdrowia i Opieki Społecznej – Władysław Czerwiec (PPR), Przemysłu i Handlu – Jan Wójcikiewicz (PPR), Propagandy i Informacji – Wojciech Banaś (SL), Rolnictwa i Reform Rolnych – Józef Maślanka, Gospodarki

⁷ J. Naumiuk, *Początki władzy ludowej na Kielecczyźnie...*, s. 52.

⁸ Hipolit Duliasz, s. Antoniego i Józefy, ur. 10 XI 1911 r. w Radomiu, ślusarz-mechanik, członek KPP (1929–1938), aresztowany w 1930 r. i skazany na 4 lata więzienia. Po wyjściu na wolność członek Egzekutywy Komitetu Okręgowego KPP w Radomiu, od 1936 r. przeniesiony do Okręgu KPP Łódź Podmiejska w charakterze instruktora. W 1937 r. skazany za działalność komunistyczną na 8 lat więzienia, karę odbywał w więzieniu w Radomiu. Zwolniony na mocy dekretu prezydenta RP z 2 X 1939 r. o amnestii, udał się do zajętego przez Armię Czerwoną Łucka, gdzie organizował władzę Sowieców. W styczniu 1940 r. przeniósł się do Lwowa, pracował tam w bazie remontowej samochodów i czołgów początkowo jako ślusarz, następnie racjonalizator i przewodniczący Komitetu Fabrycznego. Po 22 VI 1941 r. ewakuowany do miejscowości Asza w obwodzie czelabińskim, gdzie pracował w zakładach metalurgicznych. We wrześniu 1943 r. wstąpił do 2. DP im. Henryka Dąbrowskiego, gdzie pełnił funkcję zastępcy dowódcy ds. polityczno-wychowawczych. W lutym 1944 r. znalazł się w radzieckim oddziale partyzanckim dowodzonym przez mjr. Czesława Klima. W sierpniu 1944 r. przeniesiony do Resortu Bezpieczeństwa Publicznego PKWN, kierownik Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego przy WRN z siedzibą w Rytwianach oraz WUBP w Kielcach z siedzibą w Sandomierzu. Od 21 I 1945 r. zastępca dowódcy grupy operacyjnej na woj. śląskie, od 5 II 1945 r. p.o. szef WUBP w Bydgoszczy, od 9 I 1946 r. kierownik Sekcji 1 Wydziału I Departamentu MBP, od 12 II 1947 r. naczelnik Wydziału Polityczno-Wychowawczego Departamentu Więziennictwa MBP, następnie od 7 I 1950 r. zastępca dyrektora Departamentu Więziennictwa MBP, a od 19 III 1951 r. dyrektor Departamentu Więziennictwa MBP. Od 16 XI 1956 r. słuchacz VIII rocznego kursu w Centralnej Szkole Partyjnej im. Juliana Marchlewskiego w Warszawie. W latach 1958–1962 przebywał w Wietnamie w ramach Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli. Od 1962 r. na placówce PRL w Londynie (AIPN, 0194/1346, Akta osobowe Hipolita Duliasza).

⁹ AP Ki, WRN w Kielcach, 306/1, Zarządzenie nr 1 WRN w Kielcach, 28 IX 1944 r., k. 8; J. Naumiuk, *Początki władzy ludowej na Kielecczyźnie...*, s. 52–53; P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn 2004, s. 34; T. Koba-Ryszewska, S. Marcinkowski, M. Markowski, *Z problemów organizowania się władzy ludowej w województwie kieleckim w pierwszej połowie 1945 roku [w:] 1944... Kielecczyzna w walce o lepsze jutro*, red. T. Weintraub, Warszawa 1969, s. 10.

Narodowej – Marian Bielecki, Apropozycji – Antoni Patrzałek (PPR), Bezpieczeństwa Publicznego – Hipolit Duliasz. W Dziale Finansowo-Gospodarczym na stanowisku kierowniczym był wakat¹⁰. Powołany Wydział Bezpieczeństwa Publicznego przy WRN z siedzibą w Rytwianach nie był ewenementem w skali kraju. Wydziały takie istniały już na terenach zajętych przez Armię Czerwoną¹¹. Wykorzystując struktury, kadre i doświadczenia Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego przy WRN z siedzibą w Rytwianach, zorganizowano we wrześniu 1944 r. Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego¹².

20 października 1944 r. WUBP przeniósł się z całym personelem z Rytwian do Sandomierza. Siedziby w tym mieście znalazły również Urząd Wojewódzki oraz Wojewódzka Rada Narodowa. Tego dnia z Lublina do Sandomierza przybył kpt. Marcin Kaczmarczyk¹³ z grupą czternastu funkcjonariuszy, którego komendant główny MO gen. Franciszek Jóźwiak „Witold” skierował na przyczółek sandomierski w celu organizowania jednostek MO. W szczególności chodziło o zorganizowanie Komendy Wojewódzkiej MO na okręg radomsko-kielecki oraz batalionu operacyjnego. Od tej chwili Marcin Kaczmarczyk jako komendant wojewódzki MO przejął od Hipolita Duliasza całość spraw związanych z organizacją MO na przyczółku sandomierskim¹⁴.

Komendę Wojewódzką MO woj. radomsko-kieleckiego zorganizowano do końca grudnia 1944 r. Według danych z 28 grudnia 1944 r. struktura i obsada tej jednostki przedstawiała się następująco: por. Bolesław Mazanka – zastępca komendanta wojewódzkiego, ppor. Teofil Krześniak – zastępca komendanta wojewódzkiego ds. polityczno-wychowawczych, Kancelaria Ogólna z szefem ppor. Józefem Szkutnickim, Wydział Personalny – por. Antoni Majewski, Wydział Polityczno-Wychowawczy – ppor. Roman Dyszewski, Wydział Śledczy – ppor. Jan Góra, Wydział Służby Zewnętrznej – kpt. Zygmunt Dąbrowski, Wydział Gospodarczo-Finansowy

¹⁰ AP Ki, WRN w Kielcach, 306/1, Postanowienie nr 1 Prezydium WRN w Kielcach, 9 IX 1944 r., k. 1–2; J. Naumiuk, *Początki władzy ludowej na Kielecczyźnie...*, s. 53.

¹¹ Jako pierwszy powstał 30 VII 1944 r. Wydział Bezpieczeństwa Publicznego przy Prezydium Lubelskiej Obwodowej Rady Narodowej. Następnie na początku sierpnia na szczeblu wojewódzkim utworzono WBP przy WRN w Białymstoku oraz w połowie sierpnia 1944 r. przy Okręgowej Radzie Narodowej w Rzeszowie. Na szczeblu powiatowym wydziały powstały m.in. 2 sierpnia w Zamościu oraz 13 sierpnia w Tomaszowie Lubelskim (szerzej zob. P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, s. 37–38, por. przypis 82).

¹² Z. Jakubowski, *Kieleckie organa bezpieczeństwa i porządku publicznego w latach walki o utrwalenie władzy ludowej* [w:] *Kielecczyzna w latach Trzyletniego Planu Odbudowy 1947–1949*, red. W. Góra, Kielce 1981, s. 238; R. Kuśnierz, *Początki organów bezpieczeństwa publicznego na Kielecczyźnie (WUBP z siedzibą w Rytwianach)* [w:] *Aparat represji wobec Kościoła w latach 1944–1956. Terytorium obecnej diecezji sandomierskiej*, red. M. Krzysztofiński, ks. J. Marecki, ks. B. Stanaszek, Kraków 2012, s. 36.

¹³ W wyniku dotychczasowej kwerendy nie odnaleziono akt osobowych kpt. Marcina Kaczmarczyka.

¹⁴ P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, s. 38; Z. Jakubowski, *Milicja Obywatelska 1944–1948*, Warszawa 1988, s. 61.

Milicja Obywatelska w Radomiu i powiecie radomskim w latach 1945–1949...

– por. Antoni Jarosz, batalion operacyjny z ppor. Bogusławem Płazą na czele oraz batalion zapasowy, którym dowodził ppor. Julian Kramek. Ogółem KW MO tworzyło wraz z komendantem pięćdziesięciu funkcjonariuszy¹⁵.

Zbliżająca się ofensywa armii sowieckiej zmobilizowała komunistów do bardziej aktywnego działania. 10 stycznia 1945 r. Biuro Polityczne KC PPR podjęło uchwałę dotyczącą organizacji jednostek MO na terenach zajmowanych przez Sowieców. Poleciono utworzyć siedem grup operacyjnych, które miały liczyć 550 oficerów i 5350 szeregowców. Pierwsza grupa licząca 750 szeregowych miała udać się do Warszawy, kolejne do: woj. warszawskiego (powiaty pod okupacją niemiecką) – 600 funkcjonariuszy, woj. kieleckiego (powiaty pod okupacją niemiecką) – 800 szeregowych, woj. krakowskiego – 800, woj. śląskiego – 600, woj. łódzkiego – 600 oraz woj. poznańskiego – 1200¹⁶. Zdecydowano też, że skład grup operacyjnych zasili 3 tys. milicjantów oraz 2500 żołnierzy WP przekazanych przez gen. Michała Rolę-Żymierskiego. Do większych miast miały zostać również skierowane jednostki WP, z tym że do Krakowa przeznaczono minimum dwa pułki¹⁷.

Realizując niejako uchwałę Biura Politycznego KC PPR z 10 stycznia, komendant główny MO Franciszek Józwiak 12 stycznia 1945 r. wydał rozkaz nr 42, w którym wskazał potrzebę przygotowania odpowiednich kadr milicyjnych na tereny zachodnie. Poleciał przy tym kpt. Marcinowi Kaczmarczykowi, komendantowi MO woj. radomsko-kieleckiego, podzielić batalion operacyjny przy KW MO na grupy po pięćdziesięciu ludzi. Każda z tych grup miała stanowić załóżek przyszłych kadr milicyjnych na jeden powiat. Ponadto kpt. Kaczmarczyk w każdej z tych grup miał wyznaczyć odpowiednich kandydatów na komendantów powiatowych, szefów działów personalnych, gospodarczych oraz służby śledczej. Jednocześnie na „wyzwolonych” ziemiach woj. kieleckiego miano natychmiast przystąpić do werbunku kandydatów do służby w MO, aby uzupełnić braki kadrowe¹⁸. W rzeczywistości, opierając się na batalionie operacyjnym przy KW MO, utworzono jedenaście grup operacyjnych po 24–30 osób¹⁹. Do wyruszenia z miejsca postoju grupy te wchodziły w skład BO, natomiast po rozpoczęciu działań wojennych przekształciły się w samodzielne jednostki, których głównym zadaniem było zorganizowanie komend powiatowych MO w poszczególnych powiatach oraz sieci posterunków gminnych MO na danym terenie²⁰.

¹⁵ AIPN Ki, KW MO w Kielcach, 28/1, Rozkaz nr 18 komendanta okręgu kielecko-radomskiego, 28 XII 1944 r., k. 3–4; Z. Jakubowski, *Kieleckie organa bezpieczeństwa i porządku publicznego...*, s. 239. Dane te nie obejmują batalionu operacyjnego oraz batalionu zapasowego.

¹⁶ *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1944–1945*, oprac. A. Kochański, Warszawa 1992, s. 89.

¹⁷ *Ibidem*, s. 90.

¹⁸ AIPN, KG MO, 00342/3, Rozkaz nr 42 komendanta głównego MO, 12 I 1945 r., k. 107; P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, s. 109.

¹⁹ Z. Jakubowski, *Kieleckie organa bezpieczeństwa i porządku publicznego...*, s. 239.

²⁰ AIPN, 2241/131, Z. Mazur, *Służba w batalionie operacyjnym MO na przyczółku sandomierskim (1944–1945)*. Relacja nr 88, s. 22–23.

Trzy dni później, 15 stycznia 1945 r., Franciszek Józwiak wydał kolejny rozkaz, oznaczony numerem 43, w którym odwołał kpt. Kaczmarczyka z zajmowanego stanowiska, powołując na jego miejsce mjr. Wiktora Kuźnickiego²¹. Jednocześnie tym samym rozkazem powołał dziesięciu elewów Szkoły Oficerskiej MO na p.o. komendantów powiatowych MO woj. kielecko-radomskiego. Byli to: ppor. Władysław Bownik, ppor. Jan Kurgan, ppor. Aleksander Madej, sierż. Józef Dubiel, ppor. Józef Tomala, ppor. Edward Strzelecki, st. sierż. Stanisław Karbowniczek, sierż. Eugeniusz Dziwisz, sierż. Władysław Kurczyna, sierż. Stanisław Iskra. Sześciu elewów Szkoły Polityczno-Wychowawczej przy Zarządzie Polityczno-Wychowawczym MO: Zygmunt Bednarz, Zenon Kornacki, Tadeusz Kosela, Waław Niedzielski, Edward Romanowski oraz Tadeusz Walczak – otrzymało stanowiska p.o. zastępców komendantów powiatowych MO ds. polityczno-wychowawczych²².

12 stycznia 1945 r. ruszyła ofensywa Armii Czerwonej w kierunku zachodnim. 15 stycznia Sowieci wkroczyli do Kielc, a 16 stycznia do Radomia²³. Dzień później batalion operacyjny stacjonujący w Sandomierzu wyruszył do Kielc, gdzie dotarł 18 stycznia. Następnie z Kielc wyruszyły grupy operacyjne na całe woj. kieleckie, by organizować jednostki MO w terenie²⁴. Wśród tych oddziałów znajdowała się również grupa operacyjna, której zadaniem było zorganizowanie Komendy Powiatowej MO w Radomiu.

²¹ AIPN, KG MO, 00342/3, Rozkaz nr 43 komendanta głównego MO, 15 I 1945 r., k. 108. Wiktor Kuźnicki, s. Pawła i Katarzyny, ur. 29 VI 1903 r. w Wysokiej, po ukończeniu szkoły pracował w Fabryce Cementu w Wysokiej, a następnie na kolei (do 1924 r.). W 1920 r. wstąpił do WP i brał udział w obronie Warszawy, w latach 1924–1926 służył jako poborowy w 1. Pułku Saperów Kolejowych w Krakowie. Następnie wyjechał do Belgii (członek KPB), potem do Francji, gdzie również zaangażowany był w działalność komunistyczną (członek FPF), walczył w wojnie domowej w Hiszpanii (1936–1937), następnie przebywał w ZSRR (1937–1942). W 1942 r. przedostał się przez front do Warszawy, gdzie nawiązał kontakt z PPR i AL. 11 III 1943 r. postrzelony przez policjanta granatowego, a następnie osadzony w więzieniu. Po wyjściu na wolność 5 XI 1943 r. pracował do wybuchu Powstania Warszawskiego w Sztabie Głównym AL. 5 X 1944 r. przyjęty do MO na p.o. szefa Wydziału Mobilizacyjnego KG MO, od 5 I 1945 r. komendant wojewódzki MO w Kielcach. 3 V 1945 r. awansowany do stopnia podpułkownika. 31 VIII 1946 r. zwolniony ze stanowiska komendanta wojewódzkiego MO w Kielcach w związku z pogromem kieleckim 4 VII 1946 r. i wydalony z organów MO 21 II 1947 r. (szerzej zob. R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Pogrom w Kielcach – podziemie w roli oskarżonego* [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, red. Ł. Kamiński, J. Żaryn, Warszawa 2006, s. 68–70; AIPN, 698/2000, Akta osobowe Wiktora Kuźnickiego).

²² *Ibidem*, s. 108.

²³ B. Dolata, *Wyzwolenie Polski 1944–1945*, Warszawa 1971, s. 140; A. Duszyk, S. Piątkowski, *Radom. Poznać i zrozumieć historię swojego miasta*, Radom 2008, s. 98; S. Piątkowski, *Radom. Historia miasta*, Radom 2005, s. 82–83.

²⁴ AIPN, 2241/368, Z. Mazur, *Wspomnienia (z lat 1944–1945)*. *Wspomnienia nr 104*, s. 11.

Struktura organizacyjna

I. Komenda Miasta MO w Radomiu

W styczniu 1945 r. utworzono w Radomiu Komendę Miasta Milicji Obywatelskiej oraz Komendę Powiatową Milicji Obywatelskiej. KM MO w Radomiu została zorganizowana na podstawie grupy operacyjnej Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej. Grupa ta została powołana do życia rozkazem nr 44 komendanta głównego MO z 17 stycznia 1944 r. Rozkaz wyznaczał również na stanowisko p.o. komendanta miasta Radomia ppor. Władysława Adamskiego. Grupa liczyła 125 ludzi zmobilizowanych w woj. lubelskim. Oddział ten wyruszył 18 stycznia 1945 r. o godz. 8.00 rano z Lublina do Radomia. Jego dowódcą mianowany został płk Gustaw Alef²⁵. Głównym zadaniem, jakie otrzymał płk Alef, było zorganizowanie Milicji Obywatelskiej w Radomiu²⁶. Grupa ta dotarła do miasta 18 stycznia 1945 r. Następnego dnia powołano Komendę Miasta MO w Radomiu z siedzibą przy ul. Narutowicza 40²⁷. Następnie utworzono w mieście trzy komisariaty MO. I komisariat mieścił się przy ul. Żeromskiego 33, II komisariat – przy ul. Dzikiej 2/4, III komisariat – przy ul. Słowackiego 91²⁸. Na wiosnę 1945 r. utworzono jeszcze posterunek kolejowy MO, który miał siedzibę przy Dworcu Kolejowym w Radomiu. Pierwszym komendantem tego posterunku został Stanisław Domagała²⁹. W kwietniu 1945 r. w KM MO w Radomiu pracowało łącznie 345 funkcjonariuszy³⁰.

W latach 1945–1949 KM MO miała dwóch komendantów miasta. Pierwszym komendantem miejskim MO i zarazem organizatorem tej jednostki był Władysław Adamski. Urodził się on 8 lutego 1906 r. w Raławicach Kościuszkowskich jako syn Józefa i Marianny. Mając osiem lat, zaczął uczęszczać do pięciooddziałowej szkoły powszechnej, którą ukończył w wieku trzynastu lat. W 1918 r. zmarł mu ojciec. W 1923 r. wstąpił na praktykę biurową do Urzędu Gminy w Raławicach, gdzie pracował cztery lata. W 1927 r. powołano go do wojska. Służył w 11. pp (pluton łącz-

²⁵ Gustaw Alef, s. Ignacego i Zofii, ur. 3 II 1916 r. w Łomży, magister prawa, do MO wstąpił w październiku 1944 r. 17 I 1945 r. mianowany dowódcą grupy operacyjnej KG MO, której zadaniem było zorganizowanie Komendy Miasta MO w Radomiu. 21 I 1945 r. objął stanowisko szefa Wydziału Paszportowego KG MO. Zwolniony z MO na własną prośbę 28 VII 1945 r. (AIPN, 698/25, Akta osobowe Gustawa Alefa).

²⁶ AIPN, KG MO, 00342/4, Rozkaz nr 44 komendanta głównego MO, 17 I 1945 r., k. 59.

²⁷ P. Ciaputa, *Okres Polski Ludowej 1944–1989* [w:] *Z kart historii radomskiej policji. W 90. rocznicę uchwalenia ustawy o Policji Państwowej*, Radom 2009, s. 35.

²⁸ AIPN Ki, KW MO w Kielcach, 29/163, Wykazy ewidencyjne pracowników KP MO w Radomiu, 1945 r., k. 356.

²⁹ Stanisław Domagała, s. Jana i Marianny, ur. 26 IV 1911 r. w Borkach, do MO wstąpił 1 IX 1944 r. na przyczółku sandomierskim, od marca do 31 VIII 1945 r. kierownik II komisariatu MO w Radomiu. Zwolniony ze służby w MO 1 X 1945 r. (AIPN Ki, 6/713, Akta osobowe Stanisława Domagały). Kolejnymi komendantami posterunku kolejowego MO w Radomiu byli: Kazimierz Rus, Edward Nowakowski oraz Jan Zugaj.

³⁰ P. Ciaputa, *Okres Polski Ludowej...*, s. 35.

ności) w Tarnowskich Górach. W wojsku ukończył szkołę podoficerską w stopniu starszego strzelca. Z chwilą wyjścia z wojska (1929 r.) awansowano go na kaprala. W latach 1929–1932 ponownie został zatrudniony w Urzędzie Gminy w Raclawicach na stanowisku kancelisty. W 1932 r. zwolniono go stamtąd na własną prośbę. W latach 1932–1935 był bezrobotny. Następnie pracował w Junackich Hufcach Pracy w Nowym Targu w charakterze magazyniera żywnościowego i mundurowego (1935–1936). Od czerwca do października 1936 r. znalazł zajęcie przy budowie drogi Kraków – Morskie Oko. Gdy stracił tę pracę, czas bezrobocia wykorzystał na uzupełnienie swojego wykształcenia. Uczęszczał na kurs dokształcający i ukończył siedem oddziałów szkoły powszechnej. W tym czasie wstąpił do Stronnictwa Ludowego. W latach 1938–1939 pełnił funkcję sekretarza Koła „Wici” w Raclawicach Kościuszkowskich. W okresie okupacji hitlerowskiej ukrywał się przed policją „granatową”, gdyż mimo wyznaczenia nie stawiał się na roboty przymusowe do III Rzeszy (ostatecznie od lipca 1942 r. był na robotach w Niemczech, skąd w 1943 r. uciekł). Od marca 1944 r. był partyzantem I Brygady AL Ziemi Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego. W sierpniu 1944 r. wstąpił do Milicji Obywatelskiej woj. rzeszowskiego. Od września do grudnia 1944 r. służył w Komendzie Wojewódzkiej MO w Rzeszowie w charakterze szefa Wydziału Polityczno-Wychowawczego. 17 grudnia 1944 r. posłano go do Szkoły Oficerskiej MO w Lublinie, a po miesiącu powołany został na p.o. komendanta miasta MO w Radomiu. Awansowany 25 stycznia 1945 r. do stopnia podporucznika, 15 lutego 1945 r. rozkazem nr 57 komendanta wojewódzkiego MO w Kielcach odwołany został z zajmowanego stanowiska i powołany na zastępcę komendanta MO w Radomiu. 9 marca 1945 r. otrzymał powołanie na szefa Sekcji Ewidencji w KW MO w Kielcach. 1 marca 1946 r. został awansowany do stopnia porucznika, a 25 maja 1946 r. odznaczono go Srebrnym Krzyżem Zasługi. Chory na gruźlicę (co 26 sierpnia 1946 r. potwierdziła Komisja Lekarska przy KG MO), 16 grudnia 1946 r. decyzją komendanta głównego MO przeniesiony został z KW MO w Kielcach do dyspozycji komendanta wojewódzkiego MO we Wrocławiu. 18 stycznia 1947 r. przydzielono go do KP MO w Głogowie na stanowisko dowódcy plutonu operacyjnego. Jak się okazało, był to jego ostatni przydział służbowy, gdyż Władysław Adamski zmarł 6 września 1947 r.³¹

Drugim komendantem KM MO w Radomiu był Zygmunt Mazur. Urodził się 10 stycznia 1921 r. w Rytwianach jako syn Wincentego i Marii z Siejków. Ukończył siedem oddziałów Szkoły Powszechnej w Staszowie, a następnie uczęszczał do tamtejszej Szkoły Handlowej. W kampanii wrześniowej 1939 r. walczył w 2. Pułku Piechoty Legionów wchodzącym w skład 2. Dywizji Piechoty Legionów. Od lipca 1940 do 20 września 1942 r. pracował w Spółdzielni Spożywców „Zorza-Społem” w Lubnicach, pow. Busko, początkowo jako ekspedient, a następnie po zmianie nazwy zakładu na Powszechną Spółdzielnię Rolniczo-Handlową „Zorza” w Lubnicach na stanowisku

³¹ AIPN Wr, 061/12, Akta osobowe Władysława Adamskiego.

Milicja Obywatelska w Radomiu i powiecie radomskim w latach 1945–1949...

kierownika. W lipcu 1941 r. wstąpił do partyzantki. Początkowo służył w Batalionach Chłopskich pow. stopnickiego, od września 1942 r. w oddziale mjr. Ozgi-Michalskiego „Grotą” był zastępcą dowódcy obwodu AL na pow. stopnicki. W oddziale „Grotą” przebywał do 4 sierpnia 1944 r., po czym wstąpił do Wojska Polskiego w Lublinie, gdzie służył w 9. Zapasowym Pułku Piechoty, a później w 4. Dywizjonie Żandarmerii. Przeniesiony 6 grudnia 1944 r. do Resortu Bezpieczeństwa PKWN z przydziałem do MO, początkowo pełnił służbę na przyczółku sandomierskim jako dowódca III kompanii batalionu operacyjnego MO w Sandomierzu, a po „wyzwoleniu” jako zastępca dowódcy BO przy KW MO w Kielcach. 22 lutego 1945 r. przeniesiony został do Radomia na stanowisko komendanta miasta MO. Stanowisko to zajmował do 31 marca 1949 r. Tego dnia zwolniono go ze służby w organach MO³².

Wspomniano już, że w Radomiu utworzono trzy komisariaty Milicji Obywatelskiej, które usytuowane były w różnych częściach miasta. Na czele tych jednostek stali kierownicy komisariatów. W latach 1945–1949 funkcje kierowników komisariatów pełniły łącznie 22 osoby: I komisariat – 8 osób, II komisariat – 4 osoby, III komisariat – 10 osób. Najczęstszych zmian na stanowisku kierownika dokonywano na III komisariacie MO, najrzadziej zmieniali się szefowie II komisariatu. Proces ten szczegółowo przedstawia tabela poniżej.

Tabela 1. Kierownicy radomskich komisariatów Milicji Obywatelskiej

Lp.	Imię i nazwisko	Okres pełnienia funkcji kierownika
Komisariat I		
1	Feliks Pajurek ³³	styczeń 1945 – sierpień 1945
2	Lucjan Molendowski ³⁴	sierpień 1945 – sierpień 1945
3	Marian Józwicki ³⁵	3 września 1945 – 25 września 1945
4	Edmund Zagórski ³⁶	26 września 1945 – 5 listopada 1945

³² AIPN Ki, 01/1076, Akta osobowe Zygmunta Mazura.

³³ Feliks Pajurek, s. Jana i Marianny, ur. 6 IV 1913 r. w Pożogu, służbę w MO pełnił od 25 VII 1944 do 30 XI 1945 r. (AIPN Ki, 6/5931, Akta osobowe Feliksa Pajurka).

³⁴ Lucjan Molendowski, s. Józefa i Katarzyny, ur. 29 V 1919 r. w Budach Niemianowskich (AIPN Ki, 6/2645, Akta osobowe Lucjana Molendowskiego).

³⁵ Marian Józwicki, s. Wojciecha i Feliksy, ur. 15 VIII 1924 r. w Kolonii Polanówce, do MO przyjęty 1 II 1945 r., kierownik Brygady Śledczej II komisariatu MO w Radomiu (26 IX 1945 – 31 XII 1948). 20 II 1946 r. odznaczony Srebrnym Medalem Zasługi na Polu Chwały, 1 IX 1946 r. Krzyżem Partyzanckim. Zwolniony ze służby w MO 31 XII 1948 r. (AIPN Ki, 6/1563, Akta osobowe Mariana Józwickiego).

³⁶ Edmund Zagórski, s. Piotra i Bronisławy, ur. 25 VI 1912 r. w Warszawie, do MO wstąpił 1 II 1945 r., od 27 III 1945 r. instruktor polityczno-wychowawczy w II komisariacie MO w Radomiu, od 10 VII 1945 r. zastępca kierownika II komisariatu MO w Radomiu, komendant powiatowy MO w Busku-Zdroju (10 XI 1945 – 4 VI 1946). Zwolniony ze służby w MO 4 VI 1946 r. (AIPN Ki, 6/5098, Akta osobowe Edmunda Zagórskiego).

Lp.	Imię i nazwisko	Okres pełnienia funkcji kierownika
5	Jacenty Gradzik ³⁷	6 listopada 1945 – 2 sierpnia 1946
6	Henryk Kaszubski ³⁸	5 sierpnia 1946 – 27 listopada 1946
7	Tadeusz Smakowski ³⁹	28 listopada 1946 – 9 listopada 1947
8	Adam Garbarczyk ⁴⁰	3 lipca 1948 – 27 kwietnia 1949
Komisariat II		
9	Stanisław Domagała ⁴¹	marzec 1945 – 31 sierpień 1945
10	Adam Garbarczyk	1 września 1945 – 6 czerwca 1946
11	Kazimierz Rus ⁴²	19 marca 1947 – 9 listopada 1947
12	Zygmunt Sitarz ⁴³	10 listopada 1947 – 15 maja 1953
Komisariat III		
13	Tadeusz Banaszek ⁴⁴	styczeń 1945 – luty 1945
14	Edward Matuszkiewicz ⁴⁵	marzec 1945 – marzec 1945

³⁷ Jacenty Gradzik, s. Wincentego i Katarzyny, ur. 22 VIII 1908 r. Kawęczynie, do MO wstąpił 1 IV 1945 r., dowódca plutonu w KW MO w Kielcach, od 6 VIII 1945 r. p.o. komendant powiatowy MO we Włoszczowie, następnie kierownik I komisariatu MO w Radomiu, od 3 VIII 1946 r. komendant powiatowy MO w Starachowicach, 1 IX 1951 r. mianowany na stanowisko komendanta powiatowego MO w Radomiu. Zwolniony dyscyplinarnie z MO 15 IV 1953 r. za niedopełnienie obowiązków służbowych oraz nadużycie władzy (AIPN, 698/991, Akta osobowe Jacentego Gradzika).

³⁸ Henryk Kaszubski, s. Józefa i Honoraty, ur. 22 XI 1911 r. w Grabcach Józefpolskich, służył w Policji Państwowej w Warszawie (1935–1937), do MO wstąpił 19 II 1946 r. z przydziałem do II komisariatu MO w Radomiu. Zwolniony ze służby w MO 4 IV 1947 r. (AIPN Ki, 6/1698, Akta osobowe Henryka Kaszubskiego).

³⁹ Tadeusz Smakowski, s. Mikołaja i Agnieszki, ur. 25 V 1924 r. w Szewcach, do MO wstąpił 5 XII 1944 r., od 10 XI 1947 r. p.o. komendant w Busku-Zdroju, 3 VII 1948 r. przeniesiony na wolny etat referenta żywnościowego Sekcji Gospodarczej KW MO w Kielcach. Zwolniony ze służby w MO na własną prośbę 30 IX 1948 r. (AIPN Ki, 6/4128, Akta osobowe Tadeusza Smakowskiego).

⁴⁰ Adam Garbarczyk, s. Andrzeja i Józefy, ur. 12 VII 1919 r. w Milejowicach, do MO wstąpił 1 III 1945 r., instruktor wyszkolenia w II komisariacie MO w Radomiu, 7 VI 1946 r. przeniesiony na stanowisko zastępcy komendanta ds. operacyjnych, od 20 V 1947 r. referent służby zewnętrznej KM MO w Radomiu, potem kierownik III komisariatu MO w Radomiu (3 VII 1947 – 19 VI 1948). Zwolniony ze służby w MO na własną prośbę 15 V 1949 r. (AIPN Ki, 6/1000, Akta osobowe Adama Garbarczyka).

⁴¹ Zob. przypis 26.

⁴² Kazimierz Rus, s. Jana i Marianny, ur. 5 III 1915 r. w Radomiu, do MO wstąpił 27 II 1945 r. z przydziałem do I komisariatu MO w Radomiu, od 20 XII 1945 r. komendant posterunku kolejowego MO w Radomiu, od 10 XI 1947 r. instruktor służby zewnętrznej komisariatu MO w Skarżysku-Kamiennej. Zwolniony ze służby w MO 30 XI 1948 r. (AIPN Ki, 6/3839, Akta osobowe Kazimierza Rusa).

⁴³ Zygmunt Sitarz, s. Tomasza i Walerii, ur. 29 XI 1918 r. w Janowie, do MO wstąpił 1 IX 1945 r., milicjant, a od 6 VI 1946 r. p.o. kierownik i od 3 VII 1947 r. kierownik komisariatu MO w Ostrowcu. Zwolniony dyscyplinarnie ze służby w MO 15 V 1953 r. za niedopełnienie obowiązków służbowych oraz nadużywanie alkoholu (AIPN Ki, 01/1545, Akta osobowe Zygmunta Sitarza).

⁴⁴ W wyniku dotychczasowej kwerendy nie odnaleziono akt osobowych Tadeusza Banaszka.

⁴⁵ Edward Matuszkiewicz, s. Ignacego i Balbiny, ur. 13 X 1898 r. w Radomiu, służył w MO od marca do 21 VII 1945 r. (AIPN Ki, 6/2739, Akta osobowe Edwarda Matuszkiewicza).

Milicja Obywatelska w Radomiu i powiecie radomskim w latach 1945–1949...

Lp.	Imię i nazwisko	Okres pełnienia funkcji kierownika
15	Władysław Gałyński ⁴⁶	kwiecień 1945 – 1 sierpnia 1945
16	Władysław Wrześniak ⁴⁷	2 sierpnia 1945 – wrzesień 1945
17	Ignacy Chmielewski ⁴⁸	wrzesień 1945 – 6 stycznia 1946
18	Jan Koziół ⁴⁹	7 stycznia 1946 – listopad 1946
19	Kazimierz Rus	grudzień 1946 – maj 1947
20	Józef Kogut ⁵⁰	czerwiec 1947 – czerwiec 1947
21	Adam Garbarczyk	3 lipca 1947 – 19 czerwca 1948
22	Władysław Kurczyna ⁵¹	1 lipca 1948 – 31 lipca 1950

W strukturze organizacyjnej KM MO w Radomiu najistotniejszymi ogniwami były Sekcja Służby Śledczej oraz Sekcja Służby Zewnętrznej. Pierwsza zajmowała się zwalczaniem wszelkich odmian przestępczości kryminalnej. Sekcja ta podzielona była na sześć wyspecjalizowanych komórek zwanych brygadami. Brygada I zajmowała się wykrywaniem sprawców zabójstw, rozbojów, podpałek, katastrof budowlanych i komunikacyjnych oraz czynów określanych jako spędzanie płodu; Brygada II – ściganiem sprawców kradzieży; Brygada III – wykrywaniem oszustw, fałszerstw i spekulacji; Brygada IV – walką z nierządem i przestępczością nieletnich; Brygada V (rozpoznawczo-daktyloskopijna) – prowadzeniem statystyk i kartotek, Brygada VI – ekspertyzami⁵². Pierwszym kierownikiem tej sekcji był Tomasz Borkowski⁵³. Sekcja Służby Zewnętrznej zajmowała się ochroną ogólną porządku publicznego, wyszkole-

⁴⁶ Władysław Gałyński, s. Juliana i Marii, ur. 20 IX 1896 r. w Lublinie, do MO wstąpił w marcu 1945 r. Zwolniony ze służby w MO w sierpniu 1945 r. (AIPN Ki, 6/5448, Akta osobowe Władysława Gałyńskiego).

⁴⁷ Władysław Wrześniak, s. Antoniego i Marii, ur. 24 VI 1906 r. w Staszowie (AIPN Ki, 6/5033, Akta osobowe Władysława Wrześniaka).

⁴⁸ Ignacy Chmielewski, s. Mateusza i Karoliny, ur. 28 II 1915 r. w Bogucinie, służył w MO od 1 VIII 1944 do 9 I 1946 r. (AIPN Ki, 6/494, Akta osobowe Ignacego Chmielewskiego).

⁴⁹ Jan Koziół, s. Stanisława i Antoniny, ur. 3 VIII 1924 r. w Chwałowicach, do MO wstąpił 15 I 1945 r., kierownik posterunku MO w Skaryszewie, od 20 V 1945 r. komendant plutonu operacyjnego KP MO w Radomiu, od 26 VI 1945 r. szef Sekcji Milicji Kolejowej i Rzecznej KW MO w Kielcach. Zwolniony ze służby w MO 30 XI 1946 r. (AIPN Ki, 6/1991, Akta osobowe Jana Koziola).

⁵⁰ W wyniku dotychczasowej kwerendy nie odnaleziono akt osobowych Józefa Koguta.

⁵¹ Władysław Kurczyna, s. Jana i Franciszki, ur. 1 I 1923 r. w Kozubowie, do MO wstąpił 1 IX 1944 r. w KW MO w Rzeszowie, od 15 I 1945 r. komendant powiatowy MO w Pińczowie, od 24 II 1946 r. referent w Wydziale Służby Śledczej KW MO w Kielcach. Zwolniony ze służby w MO 30 VI 1975 r. (AIPN Ki, 01/2736, Akta osobowe Władysława Kurczyny).

⁵² AIPN Ki, KW MO w Kielcach, 27/54, Lista płac pracowników KM MO w Radomiu, 1945 r., k. 419; P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, s. 131.

⁵³ Tomasz Borkowski, s. Józefa i Bronisławy, ur. 5 X 1918 r. w Puławach, służył w WP w 1. Dywizji Żandarmerii w Warszawie (1936–1939). 1 VIII 1944 r. wstąpił do MO w KW MO w Lublinie, 17 I 1945 r. wyznaczony na kierownika Sekcji Służby Śledczej w KM MO w Radomiu. Zastrzelony na ul. Mlecznej w Radomiu przez nieznaną sprawców 1 VIII 1946 r. (AIPN Ki, 6/340, Akta osobowe Tomasza Borkowskiego).

niem wojskowym, nadzorem administracyjnym, zezwoleniami dla milicjantów, ochroną obiektów, regulacją ruchu ulicznego i komunikacji oraz milicją kolejową i wodną. Pierwszym kierownikiem tej sekcji został Waclaw Ludwiński⁵⁴. Wśród ogniw KM MO w Radomiu możemy wyróżnić jeszcze: Kancelarię Główną, której pierwszym sekretarzem był Stefan Kominowski⁵⁵, Sekcję Ogólną – zajmującą się głównie sprawami personalnymi funkcjonariuszy, Sekcję Gospodarczą oraz pluton operacyjny⁵⁶.

Niezwykle ważnym ogniwem w jednostkach Milicji Obywatelskiej w całej Polsce, jak również w KM MO w Radomiu był pion polityczno-wychowawczy. Prawne usankcjonowanie istnienia tego pionu w strukturze MO stanowił rozkaz nr 14 komendanta głównego MO z 21 października 1944 r. oraz statut oficerów polityczno-wychowawczych MO⁵⁷. Na mocy tych dwóch aktów prawnych utworzono pion polityczno-wychowawczy we wszystkich jednostkach MO od posterunku gminnego do Komendy Głównej. W KG MO powołano Zarząd Polityczno-Wychowawczy, w komendach wojewódzkich – wydziały polityczno-wychowawcze, w jednostkach niższego szczebla utworzono stanowiska zastępców komendantów poszczególnych jednostek ds. polityczno-wychowawczych, z tym że nie przewidziano utworzenia tego pionu w komendach powiatowych MO⁵⁸.

Na czele pionu polityczno-wychowawczego w Komendzie Miasta w Radomiu stał zastępca komendanta miasta ds. polityczno-wychowawczych. Mianowanie na to stanowisko wymagało zatwierdzenia przez KG. Funkcjonariusz pełniący tę funkcję to osoba, która – według rozkazu – powinna być całkowicie oddana sprawie demokracji ludowej, a przy tym uczciwa, zdyscyplinowana, mająca autorytet oraz dająca przykład innym milicjantom. Do zadań „politruka” milicyjnego należało wychowanie funkcjonariuszy w duchu patriotyzmu, miłości do ojczyzny, nienawiści do Niemiec, przyjaźni do sojuszników Polski, szczególnie Związku Radzieckiego. Do obowiązków tej osoby należało również służenie pomocą komendantowi jednostki MO w sprawach gospodarczych oraz operacyjnych⁵⁹. Zastępca komendanta ds. polityczno-wychowawczych

⁵⁴ AIPN, KG MO, 00342/7, t. 1, Rozkaz nr 88 komendanta głównego MO, 19 IV 1945 r., k. 9–10. Zadania służby zewnętrznej określał rozkaz nr 88 z 19 IV 1945 r. komendanta głównego MO wprowadzający tymczasową instrukcję służby zewnętrznej i nadzoru administracyjnego Milicji Obywatelskiej.

⁵⁵ Stefan Kominowski, s. Franciszka i Władysławy, ur. 17 IV 1897 r. w Kostrzynie, malarz, służył w 26. Pułku Ułanów Wielkopolskich w Poznaniu i Lesznie (1919–1921), pracował w KW PP w Poznaniu (1936–1939) i w policji „granatowej” w Radomiu (28 XII 1939 – 15 I 1945), do MO wstąpił 21 I 1945 r., szef kancelarii KM MO w Radomiu. Zwolniony ze służby w MO 7 II 1947 r. (AIPN Ki, 6/1839, Akta osobowe Stefana Kominowskiego).

⁵⁶ AIPN Ki, KW MO w Kielcach, 29/164, Wykazy ewidencyjne przebiegu służby KM MO w Radomiu, 1945 r., k. 38–47.

⁵⁷ AIPN, KG MO, 00342/3, Rozkaz nr 14 komendanta głównego MO, 21 X 1944 r., k. 32–33; T. Pączek, *Struktura organizacyjna Milicji Obywatelskiej w Słupsku i powiecie słupskim w latach 1945–1954*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2009, nr 1 (7), s. 57.

⁵⁸ W KP MO w Radomiu utworzono pion polityczno-wychowawczy, jednak np. w KP MO w Słupsku w 1945 r. pion taki nie powstał (T. Pączek, *Struktura organizacyjna Milicji Obywatelskiej w Słupsku i powiecie słupskim...*, s. 57).

⁵⁹ *Ibidem*, s. 58.

niał do pomocy instruktorów polityczno-wychowawczych. W KM MO w Radomiu jako pierwszy stanowisko to zajmował Józef Balcerowski⁶⁰.

II. Komenda Powiatowa MO w Radomiu

Komendę Powiatową Milicji Obywatelskiej w Radomiu utworzono, opierając się na grupie operacyjnej Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Kielcach. Grupa ta dowodzona przez Aleksandra Madeja wyruszyła z Kielc 18 stycznia 1945 r. i tego samego dnia dotarła do Radomia. Następnego dnia utworzono w Radomiu Komendę Powiatową MO z siedzibą przy ul. Moniuszki 5. Pierwszym komendantem powiatowym i zarazem organizatorem tej jednostki był Aleksander Madej⁶¹. Urodził się on 23 grudnia 1920 r. w Świeciechowie Poduchownym jako syn Józefa i Józefy. W 1933 r. ukończył siedem oddziałów szkoły powszechnej i pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. W wojsku nie służył. W czasie okupacji hitlerowskiej zmuszony został do budowy mostu w Anopolu. W lutym 1944 r. wstąpił do partyzantki (oddział AL ppor. Edwarda Gronczewskiego „Przepiórki”). Służbę w MO rozpoczął 1 września 1944 r. w Lublinie. Przydzielony do batalionu operacyjnego KG MO, 2 listopada 1944 r. awansowany został do stopnia podporucznika. W grudniu 1944 r. trafił do Centralnej Szkoły Oficerów Liniowych MO w Lublinie w charakterze zastępcy dowódcy kompanii. Niedługo potem znalazł się w grupie elewów powołanych rozkazem nr 43 komendanta głównego MO z 15 stycznia 1945 r. na stanowiska komendantów powiatowych MO woj. kielecko-radomskiego. W chwili ofensywy styczniowej Armii Czerwonej był dowódcą grupy operacyjnej KW MO w Kielcach wyznaczonej do zorganizowania Komendy Powiatowej MO w Radomiu, której został pierwszym komendantem. 24 lutego 1947 r. został przeniesiony na równorzędne stanowisko komendanta powiatowego MO w Kielcach. 31 sierpnia 1949 r. zwolniono go dyscyplinarnie ze służby w MO⁶².

Kolejnym komendantem KP MO w Radomiu został Władysław Drozdowski. Urodził się on 4 lutego 1916 r. w Żernikach Dolnych jako syn Stanisława i Agnieszki z Wilków. Ukończył siedem oddziałów szkoły powszechnej. Potem pracował w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. W latach 1938–1939 pełnił służbę wojskową

⁶⁰ Józef Balcerowski, s. Piotra, ur. 17 V 1904 r. w Rzeczniowie, służył w 4. Pułku Piechoty Legionów w Kielcach (1928–1929). Podczas okupacji w II Brygadzie AL „Świt” pod dowództwem Tadeusza Maja „Łokietka” w charakterze propagandzisty. Do MO wstąpił 19 II 1945 r. z przydziałem do KM MO w Radomiu na stanowisko zastępcy komendanta miasta ds. polityczno-wychowawczych. Zwolniony z MO na własną prośbę 8 VIII 1946 r. (AIPN Ki, 6/65, Akta osobowe Józefa Balcerowskiego).

⁶¹ AIPN, 1510/197, R. Garbacz, *Udział MO i SB w walce o utrwalenie władzy ludowej na ziemi radomskiej w latach 1945–1948*, praca dyplomowa napisana w ASW, s. 28.

⁶² AIPN, 706/214, Akta osobowe Aleksandra Madeja.

w 5. Pułku Strzelców Podhalańskich w Przemyślu. Od 1944 r. przebywał w oddziale partyzanckim Batalionów Chłopskich Józefa Maślanki. 1 sierpnia 1944 r. wstąpił do służby w MO w charakterze milicjanta na posterunku gminnym MO w Rytwianach. Od 1 lutego 1945 r. był komendantem posterunku MO w Busku-Zdroju. Od 28 lipca do 18 września 1945 r. przebywał na kursie dla kierowników jednostek MO w Łodzi. Po jego ukończeniu skierowany został na stanowisko instruktora służby zewnętrznej KP MO w Starachowicach (1 września 1945 – 11 lipca 1946 r.). Rozkazem personalnym nr 39 komendanta wojewódzkiego MO w Kielcach z 20 lipca 1946 r. wyznaczony został na stanowisko komendanta powiatowego MO w Radomiu. 4 października 1946 r. otrzymał awans na podporucznika, 7 października 1947 r. na porucznika, 22 lipca 1949 r. na kapitana. Od 29 marca 1949 r. pełnił funkcję szefa Wydziału Służby Śledczej KW MO w Kielcach. 1 marca 1950 r. został szefem Wydziału III KW MO w Kielcach. 1 maja 1951 r. objął stanowisko zastępcy komendanta wojewódzkiego KW MO w Lublinie, a od 1 sierpnia 1954 r. był starszym inspektorem Inspektoratu ORM. 15 listopada 1954 r. Władysław Drozdowski został zwolniony z pracy w organach bezpieczeństwa ze względu na zły stan zdrowia⁶³.

Szczegółowe zadania komendanta powiatowego określone zostały w rozkazie nr 184 komendanta głównego MO z 16 sierpnia 1946 r. w sprawie ustalania zasad odpowiedzialności za stan bezpieczeństwa oraz pracę jednostek MO w terenie⁶⁴. Rozkaz czynił komendantów powiatowych odpowiedzialnymi za organizację i funkcjonowanie komend powiatowych oraz bezpieczeństwo i porządek publiczny w powiecie. Komendant powiatowy był też zobowiązany do utrzymywania w stanie gotowości bojowej plutonu operacyjnego i jednostek wykonawczych, właściwego rozpoznania terenu powiatu, zorganizowania obrony jednostek wchodzących w skład komendy, czynnego zwalczania przestępczości i bandytyzmu, odpowiadał ponadto za terminową i zgodną ze stanem faktycznym sprawozdawczość oraz miał wysuwać wnioski o załatwienie spraw, których uregulowanie nie należało do jego kompetencji.

Struktura KP MO w Radomiu niewiele różniła się od organizacji KM MO w Radomiu. Jediną różnicą było to, że w KP MO obowiązywał podział na referaty, natomiast w KM MO na sekcje⁶⁵. Radomska KP MO miała następujące referaty: Polityczno-Wychowawczy⁶⁶, Personalny⁶⁷, Gospodarczy⁶⁸, Służby Zewnętrznej⁶⁹ oraz Służby Śledczej⁷⁰.

⁶³ AIPN, 698/748, Akta osobowe Władysława Drozdowskiego.

⁶⁴ P. Majer, *Milicja Obywatelska w systemie...*, s. 325–331.

⁶⁵ Z. Jakubowski, *Milicja Obywatelska...*, s. 126–127.

⁶⁶ Kierownikami tego referatu byli kolejno: Stanisław Wawrzyńczuk, Zdzisław Wink, Józef Lipiec oraz Marian Boryń.

⁶⁷ Referat ten miał dwóch kierowników – Antoniego Sekułę oraz Edwarda Ślarzyńskiego.

⁶⁸ Kierownikami tego referatu byli kolejno: Janusz Kaszyński, Zygmunt Kwapis, Tadeusz Morawski oraz Jan Głowacki.

⁶⁹ Kierownikami Referatu Służby Zewnętrznej byli: Zygmunt Kwapis, Teofil Kaczorowski, Franciszek Wieteska, Józef Piłat oraz Tadeusz Król.

⁷⁰ Referat ten miał trzech kierowników – Józefa Dubiela, Stanisława Bieńka oraz Stefana Kornobisa.

Milicja Obywatelska w Radomiu i powiecie radomskim w latach 1945–1949...

Integralną częścią KP MO był pluton operacyjny, który zaliczyć możemy do oddziałów tzw. szybkiego reagowania w chwili zagrożenia. Pluton ten, działający samodzielnie lub łączący siły z innymi organami represji (UB, KBW czy wojskiem), wykorzystywany był w szczególności do zwalczania podziemia niepodległościowego w powiecie⁷¹.

Istotną część KP MO w Radomiu stanowiła sieć posterunków gminnych w pow. radomskim⁷². Posterunki te utworzono w 24 gminach: Białobrzegi, Błotnica, Gębarzów, Gózd, Jastrząb, Jedlnia Letnisko, Jedlińsk, Kowala, Kozłów, Orońsko, Potworów, Przytyk, Radom, Radzanów, Skaryszew, Stromiec, Szydłowiec, Wielogóra, Wolanów, Wieniawa, Wierzbica, Wyśmierzyce, Zakrzew oraz Zalesice. W styczniu 1946 r. utworzono jeszcze posterunek Firlej z siedzibą we Wsoli, gm. Jedlińsk. W lutym 1945 r. w KP MO w Radomiu pracowało ogółem 285 funkcjonariuszy, przy czym 40 milicjantów zatrudnionych było w Komendzie Powiatowej, a pozostali na posterunkach MO. Na każdym posterunku pełniło służbę od pięciu do dziewięciu milicjantów⁷³.

Skromny personel posterunków gminnych pow. radomskiego przesądzał o ich słabości. Powiat ten uznawany był za jeden z najniebezpieczniejszych w woj. kieleckim. Często dochodziło do rozbijania posterunków przez działające na tym terenie oddziały podziemia poakowskiego. W czerwcu i lipcu 1945 r. partyzanci rozbili co najmniej cztery posterunki – w Przytyku, Błotnicy, Skaryszewie i Kowali⁷⁴ (w 1945 r. do podobnych incydentów dochodziło przynajmniej czternaście razy)⁷⁵. W związku z tym służba milicjanta na tych posterunkach nie należała do łatwych. Były w powiecie posterunki, z których milicjanci bali się wyjść, aby nie paść ofiarą któregoś z oddziałów podziemia antykomunistycznego⁷⁶. Zdarzały się również dezercje lub funkcjonariusze rezygnowali ze służby na własną prośbę, często zmieniali się też komendanci tych posterunków⁷⁷.

Od 1946 r. w strukturze organizacyjnej zarówno Komendy Miasta, jak i Komendy Powiatowej znajdowała się Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej. Do podstawowych zadań utworzonej na podstawie uchwały Rady Ministrów z 21 lutego 1946 r.

⁷¹ T. Pączek, *Struktura organizacyjna Milicji Obywatelskiej...*, s. 47.

⁷² Powiat radomski obejmował 23 gminy wiejskie: Białobrzegi, Błotnica, Gębarzów, Gzowice, Jedlińsk, Kowala, Kozłów, Kuczki, Orońsko, Potworów, Przytyk, Radom, Radzanów, Rogów, Skaryszew, Stromiec, Szydłowiec, Wielogóra, Wieniawa, Wierzbica, Wolanów, Zakrzew, Zalesice, oraz 3 gminy miejskie: Skaryszew, Szydłowiec i Wyśmierzyce, o łącznej powierzchni 2067,86 km² (J. Boniecki, *Z badań struktury powiatu radomskiego po II wojnie światowej (1945–1950)*, „Biuletyn Radomskiego Towarzystwa Naukowego” 1970, z. 3–4 (7), s. 19).

⁷³ P. Ciaputa, *Okres Polski Ludowej...*, s. 35.

⁷⁴ R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Podziemie poakowskie na Kielecczyźnie w latach 1945–1948*, Kraków 2002, s. 109.

⁷⁵ Obliczenia własne autora na podstawie materiałów archiwalnych zgromadzonych w IPN.

⁷⁶ AP Ki, KW PPR w Kielcach, 1/VI/12, Protokół zjazdu sekretarzy i aktywu partyjnego woj. kieleckiego, 4 VIII 1945 r., k. 33.

⁷⁷ Najczęściej komendanci zmieniali się na posterunkach w Goździe, Potworowie, Radzanowie oraz w Stromcu. Zob. aneks, gdzie zamieszczono alfabetyczny spis wszystkich komendantów posterunków gminnych w pow. radomskim w latach 1945–1949.

ORMO należały: wzmocnienie MO przy zwalczaniu bandytyzmu, rabunków i innych przestępstw, udzielanie pomocy organom MO oraz przygotowanie rezerw do uzupełniania szeregów MO. Komendant ORMO podlegał właściwemu komendantowi MO, natomiast członkowie ORMO podlegali właściwemu komendantowi ORMO na swoim terenie. Komendantów oddziałów ORMO przy poszczególnych komisariatach czy posterunkach gminnych wyznaczał powiatowy komendant ORMO lub komendant miasta wydzielonego, a zatwierdzała wojewódzka komisja kwalifikacyjna⁷⁸. Pierwszym komendantem ORMO w Radomiu był Tadeusz Dutkowski. Po nim stanowisko to zajmowali Władysław Mieszala oraz Edmund Radzymiński. Komendant ORMO urzędował w siedzibie Komendy Miasta w Radomiu przy ul. Narutowicza 40⁷⁹. Powiatowymi komendantami ORMO byli: Bolesław Sołtysik, Jan Wiśniewski oraz Tadeusz Szela⁸⁰.

Pierwsze cztery lata funkcjonowania jednostek milicyjnych w Radomiu i pow. radomskim poświęcono na organizację struktur i dobór odpowiednich kadr do pracy w MO. Szczególnie ostatnia kwestia była niezwykle ważna dla sprawnego ich funkcjonowania. Były bowiem jednostki zupełnie nieprzygotowane do wykonywania swoich obowiązków. Przede wszystkim widoczne to było w pow. radomskim, gdzie skromna obsada personalna posterunków gminnych (5–9 osób) często nie radziła sobie w codziennej pracy. W początkowym okresie istnienia MO kadry milicyjne zasilone zostały przez byłych partyzantów Armii Ludowej⁸¹. Z czasem szukano również ochotników do pracy w milicji poprzez biura werbunkowe lub np. ogłoszenia w prasie lokalnej. Do spraw kadrowych w MO często włączała się również PPR, dobierając ludzi pewnych i zaufanych, gdyż jak twierdzono, „trzeba kłaść nacisk, aby w milicji byli nasi ludzie. Którzy są podejrzani, to ich trzeba usunąć”⁸². Usuwano więc ze służby często ludzi cennych, przydatnych operacyjnie, ale niepewnych klasowo. Taka polityka partii nie pozostała bez wpływu na jakość pracy MO, czego przykładem są pierwsze cztery lata funkcjonowania jednostek milicyjnych w Radomiu i pow. radomskim.

⁷⁸ J. Pytel, *Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej w latach 1946–1948*, Warszawa 1979, s. 57, 59; T. Pączek, *Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej w latach 1946–1989. Rozwój organizacyjny i rola w aparacie represji PRL*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2012, nr 1 (10), s. 90.

⁷⁹ AP Ki, KW PPR w Kielcach, 9/IV/4, Protokół zebrania komitetu partyjnego, 9 IV 1946 r., k. 23.

⁸⁰ Ustalono na podstawie list płac pracowników MO pow. radomskiego z lat 1945–1949.

⁸¹ Takie postępowanie zgodne było z tajnym rozkazem nr 13 Dowództwa Głównego AL z 24 III 1944 r., który mówił, że po wyzwoleniu ziem polskich funkcje aparatu bezpieczeństwa pełnić będą oddziały AL (D. Byszuk, *Wojewódzka Komenda Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie. Struktura organizacyjna i obsada personalna w latach 1944–1954*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, nr 1 (1), s. 71; Z. Nawrocki, *Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949*, Rzeszów 1998, s. 21).

⁸² AP Ki, KW PPR w Kielcach, 1/VII/43, Protokół zebrania pracowników KP PPR w Radomiu, 10 X 1945 r., k. 36. Podobnie PPR dobierała ludzi do pracy w MO w innych powiatach. Zob. np. o sytuacji w pow. nowosądeckim: M. Kasprzycki, *Milicja Obywatelska w powiecie Nowy Sącz...*, s. 177.

Milicja Obywatelska w Radomiu i powiecie radomskim w latach 1945–1949...

Aneks

Komendanci posterunków gminnych Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Radomiu (1945–1949)

Lp.	Imię i nazwisko	Posterunek gminny
1	Władysław Bar	Jedlińsk
2	Jan Bieniek	Firlej, Gózd
3	Stanisław Bieniek	Radom
4	Edward Bonk	Jedlińsk
5	Marian Broda	Wierzbica
6	Wacław Chmielewski	Stromiec
7	Jan Dalach	Radzanów
8	Stanisław Domański	Stromiec
9	Stanisław Dziadura	Wielogóra
10	Edward Dziedzic	Skaryszew
11	Władysław Dzigman	Jedlnia Letnisko
12	Jan Figarski	Jedlińsk
13	Tadeusz Figarski	Gózd, Wieniawa
14	Jan Fijałkowski	Białobrzegi
15	Fryderyk Galba	Radzanów
16	Antoni Gibała	Wolanów
17	Antoni Glica	Kowala
18	Stanisław Gluzicki	Potworów
19	Marian Głowacki	Błotnica
20	Józef Gocel	Przytyk
21	Stanisław Góralski	Gózd, Radzanów
22	Tadeusz Górnicki	Kozłów
23	Stanisław Gromek	Orońsko
24	Tadeusz Grzmil	Jastrząb
25	Edward Gumowski	Przytyk
26	Stanisław Jagiełło	Błotnica, Gózd, Stromiec
27	Marian Jakubiak	Wierzbica
28	Tadeusz Jałowski	Zakrzew

Struktury

Lp.	Imię i nazwisko	Posterunek gminny
29	Józef Jamróz	Jedlnia Letnisko, Radzanów
30	Stanisław Kaczor	Radom
31	Tadeusz Kaczorowski	Stromiec
32	Jan Kapusta	Gózd, Potworów
33	Jan Kiljańczyk	Wierzbica
34	Stanisław Kisiel	Wierzbica
35	Franciszek Klimowski	Jedlińsk
36	Piotr Kłosowski	Wieniawa
37	Bolesław Kłusek	Blotnica, Gózd, Stromiec
38	Jan Kobus	Wierzbica
39	Stanisław Kobylecki	Jedlnia Letnisko
40	Jan Kołodziejski	Blotnica
41	Jan Koptas	Wyśmierzyce
42	Jan Kozieł	Skaryszew
43	Stanisław Krawczyk	Wolanów
44	Jan Król	Radzanów, Wyśmierzyce
45	Tadeusz Król	Blotnica, Skaryszew
46	Zdzisław Krzemieniewski	Firlej, Przytyk
47	Dominik Krzesiński	Wyśmierzyce
48	Józef Kucharczyk	Wieniawa
49	Józef Kundys	Jastrząb, Skaryszew
50	Bolesław Kurzyp	Jedlnia Letnisko
51	Stefan Lenartowicz	Blotnica
52	Tadeusz Łukasiewicz	Potworów
53	Andrzej Malinowski	Orońsko
54	Stanisław Mańturzyk	Firlej
55	Mieczysław Matysiak	Jedlnia Letnisko
56	Józef Mikulski	Przytyk
57	Władysław Milczarski	Wierzbica
58	Jan Natorski	Firlej, Jedlińsk, Potworów
59	Stanisław Niedzielski	Szydłowiec
60	Julian Nowak	Potworów

Milicja Obywatelska w Radomiu i powiecie radomskim w latach 1945–1949...

Lp.	Imię i nazwisko	Posterunek gminny
61	Bronisław Ogonek	Radzanów
62	Stanisław Orda	Zakrzew
63	Antoni Osiński	Gębarzów
64	Władysław Pacholec	Jedlińsk, Przytyk
65	Franciszek Palimąka	Gózd, Stromiec, Szydłowiec
66	Michał Paluchiewicz	Jastrząb, Kowala, Potworów
67	Aleksander Patoka	Zakrzew
68	Stefan Paździurski	Wolanów
69	Jan Piskorz	Zalesice
70	Antoni Podkowa	Jastrząb
71	Czesław Przybylski	Zakrzew
72	Kazimierz Przybylski	Szydłowiec
73	Władysław Pszczoła	Szydłowiec
74	Feliks Rogoliński	Wyśmierzyce
75	Adam Różalski	Białobrzegi, Jastrząb, Zakrzew
76	Władysław Ruszczyk	Radzanów
77	Stanisław Seweryn	Gózd
78	Edward Słowiecki	Wieniawa
79	Stefan Smurzyński	Szydłowiec
80	Alfred Sochecki	Jedlnia Letnisko
81	Bolesław Sołtysik	Białobrzegi, Błotnica
82	Romuald Stawczyk	Jedlnia Letnisko
83	Lucjan Stolarczyk	Firlej, Potworów, Przytyk
84	Franciszek Szczerba	Szydłowiec
85	Bolesław Szewczyk	Potworów, Radzanów, Wyśmierzyce
86	Marian Szot	Szydłowiec
87	Julian Ślęzak	Zakrzew
88	Czesław Tarabasz	Gózd
89	Mieczysław Wąchalcki	Wolanów
90	Franciszek Wieteska	Białobrzegi, Szydłowiec
91	Jan Wiśniewski	Radzanów, Wierzbica
92	Stefan Wiśniewski	Gózd

Lp.	Imię i nazwisko	Posterunek gminny
93	Władysław Wiśniewski	Firlej
94	Zygmunt Wodzyński	Białobrzegi
95	Józef Wojtala	Przytyk
96	Bronisław Wrzesień	Gębarzów, Wieniawa
97	Stanisław Zaława	Jastrząb
98	Jerzy Zawierucha	Wyśmierzyce
99	Henryk Zięba	Białobrzegi

Piotr Ciaputa

Milicja Obywatelska (Civic Militia) in Radom and Radomski powiat in 1945-1949. Genesis, structure, leaders

Summary

The Civic Militia (MO) was a formation established by the Polish Committee of National Liberation in 1944 to protect the order and safety of all citizens. Since Radom and the district of Radom still remained under German occupation in 1944, no MO units were formed in this territory at this time. The foundations for the Radom militia were laid at the Sandomierz bridgehead, constituting a small piece of the Kielce province seized by the Red Army at the turn of July and August 1944. As part of the winter offensive of 1945 the city of Radom and the territories of the Radom district were liberated. This enabled the formation of the Civic Militia in these areas, along with the establishment of the MO Municipal Command and MO District Command. The foundation of these structures involved numerous problems, as did the selection of competent personnel. The article focuses on presenting the first four years of the existence of the Civic Militia in this territory, with particular consideration of the managerial staff of these units. The paper is enriched with registers of the commanding officers and heads of particular militia cells as well as short biographic notes on the commanders of the organs of the Radom MO.

Key words: Civic Militia, Radom

Piotr Głowacki

Mazowiecka jednostka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrzznego (1945-1948). Organizacja, struktura, funkcjonowanie

Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego został powołany uchwałą Rady Ministrów z 26 marca 1945 r. Formacja ta stanowiła „zbrojne ramię” Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Wojska wewnętrzne występowały jedynie w krajach komunistycznych. W przeciwieństwie do tradycyjnej armii ich przeciwnikiem nie był wróg zewnętrzny, lecz obywatele własnego państwa. Bezpośrednim wzorem dla tych formacji były istniejące w Związku Sowieckim Wojska Wewnętrzne NKWD. Koncepcja tego typu oddziałów wynikała z doświadczeń pierwszych lat władzy sowieckiej w Rosji. Bazą dla formowania KBW był Polski Samodzielny Batalion Specjalny. Jednostka ta utworzona 18 października 1943 r. w ZSRS była przeznaczona do działań dywersyjnych i wywiadowczych na tyłach przeciwnika. Wraz z wkroczeniem wojsk sowieckich na ziemie polskie i utworzeniem tzw. Polski Lubelskiej postanowiono rozbudować ten oddział w Wojska Wewnętrzne, a następnie w Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z 26 marca 1945 r. o powołaniu Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego zostało utworzonych szesnaście pułków kawalerii – po jednym w każdym z województw. 19 kwietnia dowódca KBW płk Henryk Toruńczyk¹ wydał rozkaz organizacyjny, na którego mocy powołano 1. Pułk Kawalerii stacjonujący w Boernerowie pod Warszawą². Został on utworzony na bazie 3. Batalionu

¹ Henryk Toruńczyk, ur. 8 II 1909 r. we Włocławku, s. Abrahama. W latach 1937–1939 uczestniczył w wojnie domowej w Hiszpanii. Od stycznia do kwietnia 1938 r. adiutant w batalionach im. José Palafoksa, a następnie im. Adama Mickiewicza. Od 9 IV do 24 IX 1938 r. szef sztabu Brygady Międzynarodowej im. Jarosława Dąbrowskiego. 18 X 1943 r. mianowany dowódcą Polskiego Samodzielnego Batalionu Specjalnego. Od 6 XI 1944 do 26 III 1945 r. dowódca Wojsk Wewnętrznych, następnie od 26 III do 28 V 1945 r. dowódca KBW. Od 28 V do 24 X 1945 r. p.o. zastępca dowódcy KBW ds. operacyjnych. W październiku 1945 r. odkomenderowany do Ministerstwa Ziem Odzyskanych (AIPN, 0193/8405, AIPN 2174/902, Akta personalne Henryka Toruńczyka).

² W. Nowacki, *Organizacja i działalność Wojsk Wewnętrznych (sierpień 1944 – maj 1945)* [w:] *Z walk przeciwko zbrojnemu podziemiu 1944–1947*, red. M. Turlejska, Warszawa 1966, s. 139.

2. Brygady Wojsk Wewnętrznych³. W drugiej połowie kwietnia uzupełniono go nowymi poborowymi. Zgodnie z wytycznymi dowódcy KBW pobór został przeprowadzony w ośrodkach przemysłowych w ścisłym porozumieniu z Urzędem Bezpieczeństwa, Milicją Obywatelską i przedstawicielami władz komunistycznych⁴. Do 1. Pułku Kawalerii zostało wcielonych 2037 rekrutów⁵. Łącznie z czterema kompaniami z byłego 3. batalionu 2. Brygady liczącymi 307 żołnierzy stan pułku wyniósł 2344 żołnierzy⁶. Mimo przeprowadzenia poboru w ośrodkach przemysłowych 60 proc. żołnierzy pułku było pochodzenia chłopskiego, 39 proc. – robotniczego, zaś 1 proc. wywodziło się z tzw. inteligencji pracującej⁷. Wcielenie tak dużej liczby rekrutów, niemal dwukrotnie przewyższającej stany etatowe, miało charakter doraźny. Nadliczbowi rekruci zostali zgrupowani w specjalnie do tego powołanym szwadronie zapasowym, gdzie po przejściu wstępnego szkolenia byli przeznaczani do uzupełnienia formujących się pododdziałów bądź oddelegowani do innych jednostek⁸. Pułk został formalnie zorganizowany 30 kwietnia. Utworzono: dowództwo, sztab, sekcję polityczno-wychowawczą, pięć szwadronów kawalerii, kompanię ckm, kompanię moździerzy, szwadron zmotoryzowany, pluton łączności, pluton wartowniczy, punkt pomocy lekarskiej, kwatermistrzostwo⁹. Stan pułku według etatu miał wyglądać następująco: oficerowie – 117, podoficerowie – 307, szeregowi – 1012, razem – 1436¹⁰.

Wcielenie dużej liczby rekrutów bez zapewnienia dodatkowych dostaw zaopatrzenia i zwiększenia kadry oficerskiej doprowadziło do niemal katastrofalnej sytuacji. Wyżywienie wciąż opierało się na systemie kontyngentów (tzw. nariadów), które żołnierze mieli sami ściągnąć z przydzielonego terenu. Przydziałów najczęściej nie udawało się zebrać w całości, co skutkowało stałym niedostatkiem wyżywienia¹¹. W meldunku z 9 maja czytamy: „W żywność na dzień 9 maja 1945 r. pułk całkowicie niezaopatrzone: nie dostarczono chleba, kartofli, natomiast kaszę [...] zamieniono mąką”¹². Problemów z żywnością nie udało się rozwiązać do końca maja. W meldunku z 26 maja czytamy: „Brak normalnego zaopatrzenia w żywność. Brak tłuszczu, kartofli i cebuli”¹³. 27 maja w meldunku zapisano: „Większości żołnierzy wydaje się kaszę, która czasami jest stęchła. Nie wydaje się w dostatecznej ilości jarzyn”¹⁴. Nie lepiej wy-

³ AIPN, 679/95, Rozkaz dzienny 1. Pułku Kawalerii, 24 IV 1945 r., k. 3.

⁴ W. Nowacki, *Organizacja i działalność Wojsk Wewnętrznych...*, s. 135–136.

⁵ AIPN, 679/95, Rozkazy dzienne 1. Pułku Kawalerii, 25 i 27 IV 1945 r., k. 4, 11.

⁶ AIPN, 578/154, Meldunek operacyjny 2. Brygady WW, 22 IV 1945 r., k. 35.

⁷ AIPN, 679/81, Dziennik działań bojowych WBW woj. warszawskiego za maj 1945 r., k. 3.

⁸ *Ibidem*, Rozkazy dzienne 1. Pułku Kawalerii, 9 i 10 V 1945 r., k. 32–38.

⁹ *Ibidem*, Rozkaz dzienny 1. Pułku Kawalerii, 5 V 1945 r., k. 22.

¹⁰ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1984, s. 48; W. Nowacki, *Organizacja i działalność Wojsk Wewnętrznych...*, s. 142–143.

¹¹ W. Nowacki, *Organizacja i działalność Wojsk Wewnętrznych...*, s. 148–149.

¹² AIPN, 679/35, Meldunek operacyjny, 9 V 1945 r., k. 58.

¹³ *Ibidem*, Meldunek operacyjny za 26–27 V 1945 r., k. 42–43.

¹⁴ AIPN, 679/81, Dziennik działań bojowych WBW woj. warszawskiego za maj 1945 r., k. 4.

glądała sytuacja pod względem stanu i wyposażenia koszar oraz zaopatrzenia w broń i umundurowanie: „Brak łóżek, koc[ów], sienników, trzewików, owijaczy, menażek, [...] brak okien i szyb, [brak] światła w korytarzach [i] izbach żołnierskich, brak wody i ustępów”¹⁵. W pomieszczeniach koszarowych zalegały masy gruzu i śmieci pozostałe po wojnie, które należało usunąć, aby jednostka mogła normalnie funkcjonować. Brak bieżącej wody i toalet sprzyjał rozwojowi chorób (przede wszystkim układu pokarmowego)¹⁶. Brakowało umundurowania, a w szczególności obuwia. Żołnierze najczęściej chodzili we własnych butach (nierzadkie były przypadki chodzenia boso)¹⁷. W broń i amunicję zaopatrzone były w pełni jedynie 1. i 4. szwadron, w 5. szwadronie było pięćdziesiąt karabinów, natomiast w 3. szwadronie jedynie piętnaście. Reszta pułku broni nie posiadała¹⁸. Prowadzeniu szkolenia i normalnemu funkcjonowaniu jednostki przeszkadzał krytyczny wręcz niedostatek kadr. W pułku było jedynie 28 oficerów na stan etatowy 117, tj. 24 proc.¹⁹, oraz 52 podoficerów – na stan etatowy 306, tj. 17 proc., przy czym 22 z nich zajmowało stanowiska oficerskie²⁰. Oznacza to, że na jednego oficera przypadało niemal stu żołnierzy. Nie mniejszym problemem był brak koni, pod koniec maja było ich zaledwie 46, w większości taborowych²¹. Wszystkie te problemy sprawiały, że służba w pułku była w wielu przypadkach nie do zniesienia dla młodego rekruta nieprzyzwyczajonego jeszcze do tak ciężkich warunków. Doprowadziło to do masowych dezercji. Łącznie od 10 kwietnia do 28 maja zdezerterowało bądź samowolnie oddaliło się z jednostki około 380 żołnierzy²². Większość z nich udawała się na tzw. polskie urlopy, czyli w celu przywiezienia sobie z domu butów, bielizny i jedzenia, po czym wracała do koszar²³. Dowódca KBW, próbując ostatecznie rozwiązać problem dezercji, 16 maja podjął decyzję o przeprowadzeniu wewnętrznej czystki w korpusie. Usunięto i skierowano do oddziałów zapasowych Wojska Polskiego wszystkich żołnierzy nienadających się do służby w tej formacji ze względów politycznych²⁴. Problem dezercji zaczął wygasać wraz z poprawą zaopatrzenia w czerwcu 1945 r. Do końca maja liczebność pułku w wyniku dezercji, czystek i oddelegowania do innych jednostek spadła z 2344 do 1347 żołnierzy²⁵.

Słabe efekty formowania korpusu spowodowały ponowne zajęcie się tą sprawą przez Radę Ministrów. 24 maja podjęto drugą uchwałę o organizacji KBW. Zobowią-

¹⁵ AIPN, 679/35, Meldunek operacyjny, 24 V 1945 r., k. 45.

¹⁶ AIPN, 679/95, Rozkazy dzienne 1. Pułku Kawalerii, 12 IV 1945 r., k. 49–51.

¹⁷ AIPN, 679/81, Dziennik działań bojowych WBW woj. warszawskiego za maj 1945 r., k. 4.

¹⁸ AIPN, 679/35, Meldunki operacyjne 1. Pułku Kawalerii, 9 i 28 V 1945 r., k. 39, 58.

¹⁹ W. Nowacki, *Organizacja i działalność Wojsk Wewnętrznych...*, s. 143.

²⁰ AIPN, 679/81, Dziennik działań bojowych WBW woj. warszawskiego za maj 1945 r., k. 3.

²¹ AIPN, 679/95, Rozkaz dzienny 1. Pułku Kawalerii, 9 V 1945 r., k. 121.

²² AIPN, 679/95, Opracowane na podstawie rozkazów dziennych za okres od 20 IV do 1 VI 1945 r.; W. Nowacki, *Organizacja i działalność Wojsk Wewnętrznych...*, s. 151.

²³ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 39.

²⁴ W. Nowacki, *Organizacja i działalność Wojsk Wewnętrznych...*, s. 153.

²⁵ AIPN, 679/95, Rozkazy dzienne za okres od 1 do 31 V 1945 r., k. 32–91.

zywała ona ministra obrony narodowej do przejęcia odpowiedzialności za organizację korpusu i zalecała użyć do jego formowania obsady i sprzętu już istniejących dziesięciu pułków kawalerii oraz wydzielonych ze składu WP 4. Dywizji Piechoty i dwóch brygad zaporowych²⁶. Reorganizacja korpusu miała się zakończyć 10 sierpnia. Zakładano utworzenie piętnastu pułków bezpieczeństwa, dwóch pułków zmotoryzowanych, dziesięciu samodzielnych batalionów oraz jednego batalionu łączności²⁷.

Według nowego etatu w skład 1. Specjalnego Pułku Bezpieczeństwa wchodziły: dowództwo, sztab, sekcja polityczno-wychowawcza, oddziały pomocnicze, pluton saperów, pluton ochrony, kompania łączności, kompania transportowo-gospodarcza, dywizjon kawalerii, batalion zmotoryzowany, bateria moździerzy. Według etatu skład osobowy pułku wyglądał następująco: oficerów – 109, podoficerów – 338, szeregowych – 745, razem – 1192²⁸.

Nowy etat wprowadzał pomiędzy dowództwem pułku a szwadronami i kompaniami pośrednie szczeble dowodzenia (dywizjon kawalerii, batalion zmotoryzowany i bateria moździerzy). Zmniejszał z pięciu do dwóch szwadronów pododdziały kawalerskie, redukując jednocześnie ogólny stan pułku z 1436 ludzi do 1192.

Pułk zgodnie z rozkazem dowódcy KBW zmienił miejsce stacjonowania i w dniach 2–5 lipca 1945 r. przeniósł się do dawnych carskich koszar w Górze Kalwarii, gdzie miał zakończyć etap formowania²⁹. Proces organizacji pułku zakończył się dopiero 22 sierpnia wraz z przekazaniem go MBP³⁰. W czasie trzymiesięcznego okresu formowania do pułku skierowano oficerów z rozformowanych oddziałów WP. Dopływ kadry oficerskiej był znaczący, do 22 sierpnia liczba oficerów wzrosła do 89, czyli o 217 proc., zaś podoficerów do 93, czyli o 78 proc. W tym samym czasie liczba szeregowców spadła z około 2300 do 886, czyli o 62 proc.³¹ Nie mniej ważne były dostawy sprzętu wojskowego. W dużej mierze udało się zlikwidować niedobory w umundurowaniu (można jednak sądzić, że dostarczone przez wojsko ubrania były bardzo zniszczone i słabej jakości, gdyż wkrótce znów pojawiły się braki). Niemal poradzono sobie z niedoborem uzbrojenia³². Udało się też wyposażyć jednostkę w sprzęt dodatkowy jak kompasy czy lornetki. Brakowało natomiast środków łączności, w pułku były cztery radiostacje (według etatu sześć), ale żadnego radioodbiornika (według etatu dwa), oraz dziesięć aparatów telefonicznych (według etatu osiemnaście)³³. Jeszcze gorzej przedstawiał się stan środków transportu. 22 sierpnia na stanie były jedynie 4 samochody ciężarowe, 18 wozów parokonnych i jedna taczanka. Brakowało przewidzianych w etacie: 71 różnego rodzaju samochodów, w tym 47 opancerzonych,

²⁶ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 40–41.

²⁷ W. Nowacki, *Organizacja i działalność Wojsk Wewnętrznych...*, s. 154.

²⁸ AIPN, 679/27, Etat 1. Pułku Specjalnego, 27 V 1945 r., k. 92–104.

²⁹ AIPN, 578/5, Raport z odbioru koszar w Górze Kalwarii, 10 VII 1945 r., k. 308.

³⁰ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 42–43.

³¹ AIPN, 679/35, Wykaz stanu ilościowego 1. Pułku Specjalnego na 23 VI 1945 r., k. 12.

³² AIPN, 679/37, Wykaz stanu ilościowego 1. Pułku Specjalnego na 22 VIII 1945 r., k. 223.

³³ *Ibidem*.

Mazowiecka jednostka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (1945–1948)...

oraz 9 motocykli, 97 rowerów, 7 taczanek, 2 kuchni kawaleryjskich i 16 juków amunicyjnych³⁴. Na stanie było jedynie 83 koni wierzchowych (według etatu 238), natomiast koni artyleryjskich i taborowych – 88 (według etatu 92)³⁵.

Brak odpowiednich środków transportu doprowadził do ostatecznego upadku koncepcji organizacji korpusu na bazie lekkich i mobilnych jednostek. W związku z tym dowódca KBW podjął decyzję o kolejnej reorganizacji. Na mocy rozkazu z 21 września 1945 r. 23 września rozpoczęto przeformowywanie 1. Specjalnego Pułku Bezpieczeństwa KBW w Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego³⁶. Organizacja została ostatecznie zakończona 25 października³⁷. Zgodnie z owym rozkazem na bazie 1. SPB utworzono: 1. Samodzielny Batalion Operacyjny, 2. Samodzielny Batalion Ochrony Kolei II kategorii, 1. Samodzielną Kompanię Konwojową³⁸. W skład dowództwa Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego woj. warszawskiego włączono również utworzone wcześniej 3. i 6. Samodzielny Batalion Ochrony³⁹. Łącznie skład dowództwa WBW woj. warszawskiego wyglądał następująco: oficerowie – 182, podoficerowie – 633, szeregowi – 1677, razem – 2492. Według etatu miały zostać utworzone jeszcze samodzielne kompanie: karna, samochodowa i szkolna⁴⁰.

W miejsce zlikwidowanych oddziałów kawaleryjskich i zmotoryzowanych utworzono pododdziały piechoty. W efekcie zmian siły mazowieckiej jednostki KBW wzrosły ponad dwukrotnie – z 1192 do 2492 ludzi. Wynikało to z przejścia przez dowództwo WBW woj. warszawskiego z rąk dowództwa KBW odpowiedzialności za działalność ochronno-konwojową. Dzięki wprowadzeniu dowództwa terytorialnego możliwe było usprawnienie współpracy pomiędzy KBW a Wojewódzkim Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego i Komendą Wojewódzką MO⁴¹.

Struktura KBW powstała w czasie reorganizacji jesienią 1945 r. dotrwała z niewielkimi zmianami do listopada 1947 r. 29 grudnia 1945 r. utworzono przy dowództwie WBW woj. warszawskiego w Górze Kalwarii kompanię karną⁴², przy czym już 19 września została ona przekazana dowództwu Samodzielnego Pułku Zmotoryzowanego⁴³. Na początku 1946 r. utworzono przewidzianą w etacie kompanię szkolną⁴⁴.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ AIPN, 001834/937, W. Boczek, *Mazowiecka jednostka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w walce o utrwalenie władzy ludowej w latach 1945–1949*, Warszawa 1979, praca magisterska napisana w Instytucie Nauk Społeczno-Politycznych ASW, s. 41.

³⁷ AIPN, 679/37, Wykaz stanu ilościowego WBW woj. warszawskiego za listopad 1945 r., k. 9.

³⁸ AIPN, 578/1758, Protokół przeformowania 1. Pułku Specjalnego, 24 IX 1945 r., k. 1.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ AIPN, 679/54, Meldunek operacyjny Samodzielnej Kompanii Szkolnej, 28 IV 1946 r., k. 20.

⁴¹ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 48–49.

⁴² AIPN, 679/13, Rozkaz dowódcy KBW gen. Bolesława Kieniewicza dotyczący utworzenia Samodzielnej Kompanii Karnej przy WBW woj. warszawskiego, 29 XII 1945 r., k. 13.

⁴³ AIPN, 679/16, Rozkaz dowódcy KBW gen. bryg. Konrada Świetlika dotyczący podporządkowania operacyjnego kompanii karnej KBW dowódcy Samodzielnego Pułku Zmotoryzowanego, 19 IX 1946 r., k. 364.

⁴⁴ AIPN, 679/54, Meldunek operacyjny Samodzielnej Kompanii Szkolnej, 28 IV 1946 r., k. 20.

26 marca 1946 r. w myśl rozkazu dowódcy KBW 6. Samodzielny Batalion Ochrony został przekształcony w 6. Samodzielny Batalion Ochrony Kolei i przeszedł pod dowództwo WBW woj. rzeszowskiego⁴⁵. 30 maja przekształcono 2. Samodzielny Batalion Ochrony Kolei z kategorii II do kategorii I, zwiększając stan etatowy do 642 żołnierzy (pięć kompanii)⁴⁶. Batalion został rozwiązany 17 czerwca 1947 r., zaś jego obsada podzielona między inne jednostki⁴⁷. W jego miejsce 1 lipca utworzono Batalion Ochrony III kategorii, liczący w momencie powołania 320 żołnierzy⁴⁸. Miał on charakter zapasowy, gdyż nie posiadał na stanie żadnego uzbrojenia. 24 lipca 1946 r. wprowadzono nowe etaty dla batalionów operacyjnych, dzieląc je na trzy kategorie różniące się stanem osobowym i ilością wyposażenia. W województwach najbardziej zagrożonych działalnością partyzancką, m.in. warszawskim, zwiększono liczebność batalionów operacyjnych, tworząc bataliony I kategorii o stanie 57 oficerów, 188 podoficerów, 774 szeregowych, czyli razem 1019 osób⁴⁹. W województwach mniej zagrożonych stacjonowały bataliony II i III kategorii⁵⁰. Przeorganizowano samodzielne kompanie konwojowe w kompanie strzeleckie wchodzące w skład batalionów operacyjnych. Ich zadania przejęły bataliony ochrony⁵¹. 26 sierpnia 1946 r. na mocy rozkazu dowódcy KBW z 5 sierpnia 1946 r. utworzono Samodzielną Kompanię Zwiadu⁵².

Ostatnia duża reorganizacja KBW nastąpiła jesienią 1947 r. 10 października minister bezpieczeństwa publicznego wydał rozkaz dowódcy KBW gen. Konradowi Świetlikowi dotyczący przeformowania korpusu na system pułków i brygad do 30 listopada⁵³. W wyniku reorganizacji dowództwo Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego zostało przeformowane w 1. Brygadę KBW. Została ona utworzona na bazie samodzielnych pododdziałów WBW woj. warszawskiego oraz Samodzielnego Pułku Zmotoryzowanego, który włączono w skład brygady jako Batalion Specjalny. Skład 1. Brygady wyglądał następująco: dowództwo, sztab, pluton ochrony sztabu, pluton psów służbowych, pluton łączności, pluton broni pancernej, kompania samochodowa, kwaterymistrzostwo, służby pomocnicze, szkoła podoficerska, szwadron kawalerii, trzy

⁴⁵ AIPN, 679/76, Dziennik działań bojowych WBW woj. warszawskiego za marzec 1946 r., k. 14.

⁴⁶ AIPN, 679/87, Rozkaz organizacyjny dowódcy KBW gen. dyw. Bolesława Kieniewicza dotyczący przeformowania 2. batalionu ochrony kolei z 15 V 1946 r., na podstawie rozkazu ministra bezpieczeństwa publicznego z 29 IV 1946 r., k. 166.

⁴⁷ AIPN, 679/147, Rozkaz dzienny 2. Samodzielnego Batalionu Ochrony Kolei, 17 VI 1947 r., k. 181.

⁴⁸ AIPN, 679/127, Wykaz stanu bojowego batalionu ochrony III kategorii na 3 VII 1947 r., k. 517.

⁴⁹ AIPN, 001834/937, W. Boczek, *Mazowiecka jednostka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 41.

⁵⁰ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 49.

⁵¹ *Ibidem*.

⁵² AIPN, 679/67, Rozkaz dowódcy WBW woj. warszawskiego płk. Leona Rubinszteina dotyczący utworzenia Samodzielnego Zwiadowczego z 13 VIII 1946 r. na podstawie rozkazu dowódcy KBW z 5 VIII 1946 r., k. 72.

⁵³ AIPN, 578/1817, Rozkaz organizacyjny nr 062 ministra bezpieczeństwa publicznego Stanisława Radkiewicza, 10 X 1947 r., k. 10–12.

Mazowiecka jednostka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (1945–1948)...

bataliony strzeleckie, batalion specjalny⁵⁴. Łącznie w 1. Brygadzie miało służyć 281 oficerów, 621 podoficerów, 1981 szeregowych, czyli razem 2887 osób⁵⁵.

W sierpniu 1948 r. dokonano niewielkich zmian w etacie jednostki: zlikwidowano szwadron kawalerii, ujednolicono typ batalionu strzeleckiego według systemu „trójkowego”, wprowadzając do każdej pierwszej kompanii batalionu jeden pluton zwiadowczy o składzie powiększonym do czterech drużyn, zlikwidowano kompanie broni kombinowanej oraz pluton broni pancernej, tworząc na ich bazie Samodzielną Kompanię Specjalną⁵⁶.

Nowa organizacja zakładała przede wszystkim zwiększenie stopnia centralizacji dowodzenia oraz ujednoczenie struktury organizacyjnej jednostek. Zlikwidowano sztaby na szczeblu batalionów, w ich miejsce wprowadzając adiutanturę batalionu. Również kierownictwo walki z podziemiem niepodległościowym przeniosło się na wyższy poziom – ze szczebla wojewódzkiego na centralny, czyli do Departamentu III MBP i sztabu KBW⁵⁷. Miało to związek z planami przeprowadzenia masowych operacji antypartyzanckich w 1948 r. obejmujących kilka województw. Planowanie tych operacji przez sztab KBW miało usprawnić koordynację pomiędzy poszczególnymi oddziałami. Zwiększono udział pododdziałów strzeleckich o większym nasyceniu bronią maszynową, rezygnując z niepotrzebnych w walce z partyzantami pododdziałów specjalnych i broni ciężkiej. Pododdziały specjalne zostały jedynie w Batalionie Specjalnym, zachował on również sztab. Wynikało to z jego wyjątkowego statusu – formalnie był częścią 1. Brygady KBW, jednak faktycznie wciąż był uznawany za formację odwodową dowódcy KBW⁵⁸.

Kadra dowódcza

Kadra dowódcza jest jednym z kluczowych zagadnień w badaniu KBW. W wojskach krajów komunistycznych, a zwłaszcza w formacjach wojsk wewnętrznych, kładziono szczególny nacisk na dobór kadry pod względem poglądów politycznych oraz pochodzenia społecznego. Tak wnikliwa selekcja spowodowała, że od początku KBW dotknęły ogromne problemy z zapewnieniem dostatecznej liczby oficerów. Początkowo pochodzili oni głównie z Polskiego Samodzielnego Batalionu Specjalnego, Wojsk Wewnętrznych i oddziałów Armii Ludowej. Trzykrotny rozrost korpusu

⁵⁴ AIPN, 001834/2105, B. Stochniał, *Mazowiecka jednostka KBW w służbie pracy Polsce Ludowej w latach 1947–1965*, Warszawa 1985, praca magisterska napisana w Katedrze Historii i Archiwistyki ASW, s. 34.

⁵⁵ AIPN, 679/200, Akt zdawczo odbiorczy 1. Brygady KBW, 1 VIII 1948 r., k. 9.

⁵⁶ AIPN, 001834/2105, B. Stochniał, *Mazowiecka jednostka KBW...*, s. 41.

⁵⁷ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 131.

⁵⁸ *Ibidem*.

w kwietniu 1945 r. w stosunku do WW sprawił jednak, że w żaden sposób nie dało się zaspokoić potrzeb nowych jednostek. Sytuacja unormowała się dopiero w maju 1945 r. wraz z wcieleniem do KBW rozformowanych jednostek WP i napłynięciem znacznej liczby nowych oficerów, w tym sowieckich. Kadra dowódcza była podzielona na dwa piony – wojskowy oraz polityczno-wychowawczy.

Na potrzeby niniejszej pracy zostało przebadanych 61 sylwetek dowódców jednostek, batalionów, szefów sztabów i zastępców ds. polityczno-wychowawczych, łącznie obejmujących siedemdziesiąt różnych stanowisk od kwietnia 1945 do końca 1948 r. Stan kadry oficerskiej jednostek KBW woj. warszawskiego pod względem narodowości i zajmowanych stanowisk przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Kadra oficerska jednostek KBW woj. warszawskiego pod względem narodowości i zajmowanych stanowisk⁵⁹

Narodowość	Polacy	Ukraińcy	Rosjanie	Białorusini	Żydzi	Razem
Dowódca jednostki	3	2	1	0	1	7
Szef sztabu jednostki	3	2	1	0	0	6
Zastępca ds. polityczno-wychowawczych jednostki	8	0	0	0	0	8
Dowódca baonu	13	3	5	2	1	24
Szef sztabu baonu	5	0	2	0	3	10
Zastępca ds. polityczno-wychowawczych baonu	15	0	0	0	0	15
Razem	47	7	9	2	5	70

Najliczniejszą grupę narodowościową wśród oficerów stanowili Polacy, w całości obsadzający, z racji potrzeby dobrej znajomości języka polskiego, pion polityczno-wy-

⁵⁹ Opracowane na podstawie akt personalnych AIPN: 0604/80, Leonarda Łucewicza; 0194/1378, Józefa Rykowskiego; 0194/2330, Stanisława Nowosada; 644/601, Aleksandra Szulimowicza; 1837/37 Józefa Wiencka; 1841/32; Antoniego Michniewicza; 1842/175, Ludwika Gąsiorowski; 1855/34, Bernarda Markiewicza; 1855/172, Romana Demczuka; 1855/243, Adama Jakowczuka; 1855/265, Eugeniusza Konona; 1855/299, Eugeniusza Kuźmicza; 1855/394, Kazimierza Otwinowskiego; 1855/413, Stanisława Piotrowskiego; 1855/473, Stefana Słobodczykowa; 1855/533, Włodzimierza Zagorodnego; 1855/535, Mikołaja Zabłockiego; 1855/656, Akima Skiby; 1855/678, Michała Astafiejewa; 1855/767, Aleksandra Koropowa; 1855/824, Borysa Misztala; 1855/906, Konstantego Sitnikowa; 1998/12, Aleksandra Kłosa; 2014/3, Ryszarda Pławasia; 2055/1, Czesława Brzozowskiego; 2174/1, Juliana Juszkiewicza; 2174/78, Leona Rubinszteina; 2174/611, Józefa Dworakowskiego; 2174/1166, Longina Krajewskiego; 2147/1467, Juliana Grinberga; 2174/1513, Bolesława Kowalskiego; 2174/1829, Piotra Bacharewa; 2174/2130, Tadeusza Bochenka; 2174/2144, Edmunda Krzemińskiego; 2174/3295, Feliksa Jarosza; 2174/3439, Tadeusza Kostarskiego; 2174/4172, Jerzego Okuniewiczza; 2174/5064, Kazimierza Faryny; 2174/5219, Antoniego Lubowskiego; 2174/5259, Mieczysława Putecznego; 2174/5263, Stanisława Sadowskiego; 2174/5542, Stanisława Myślińskiego; 2174/6157, Leona Keslera; 2174/6368, Aleksego Naumiuka; 2174/6706, Lecha Zapalowicza; 2240/726, Mikołaja Danilewskiego; 2240/838, Władysława Justki; AIPN Ka, 542/1188, Franciszka Sitka.

Mazowiecka jednostka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (1945–1948)...

chowawczy. Ważniejszym aspektem niż przynależność narodowościowa była kwestia nasycenia jednostki oficerami sowieckimi. Określała ona bowiem poziom kontroli sowieckich zwierzchników nad KBW. Stosunek liczbowy oficerów sowieckich i polskich w pionie wojskowym oraz zajmowane przez nich stanowiska prezentują tabele 2 i 3.

Tabela 2. Stosunek liczbowy oficerów sowieckich i polskich w pionie wojskowym⁶⁰

Pochodzenie	Lata 1945–1946	W proc.	Lata 1947–1948	W proc.	Razem	W proc.
Armia Czerwona	20	71	5	26	25	53
Wojsko Polskie	8	29	14	74	22	47
Razem	28	100	19	100	47	100

Tabela 3. Obsada stanowisk oficerskich przez oficerów polskich i sowieckich⁶¹

Stanowisko	Oficerowie polscy	Oficerowie ACz	Razem
Dowódcy jednostki	4	3	7
Szefowie sztabu jednostki	3	3	6
Dowódcy baonu	11	13	24
Szefowie sztabu baonu	7	3	10
Razem	25	22	47

Stanowiska w KBW w nieco mniejszym stopniu były obsadzone przez oficerów sowieckich niż oddziały WP, gdzie w niektórych jednostkach stanowili oni ponad 80 proc. stanu kadry oficerskiej⁶². Proces ich odkomenderowywania z KBW do sił zbrojnych Związku Sowieckiego rozpoczął się w 1947 r. wraz z drugim okresem zmian kadrowych w Wojsku Polskim. Należy zauważyć, że zaczął się on znacznie później niż w WP, gdzie już w latach 1945–1946 odkomenderowano 12,3 tys. oficerów⁶³. Do 1948 r. w jednostce pozostali jedynie pojedynczy oficerowie. Dwaj ostatni oficerowie sowieccy na najwyższych stanowiskach – dowódca 1. Brygady Eugeniusz Kuźmicz oraz dowódca Batalionu Specjalnego Antoni Michniewicz – opuścili jednostkę w lipcu 1948 r. Do ZSRS zostali odesłani także wszyscy czterej Polacy, oficerowie sowieccy, służący w mazowieckiej jednostce. Nie znamy, niestety, całkowitej liczby oficerów i żołnierzy sowieckich służących w jednostkach KBW woj. mazowieckiego. Stan kadry oficerskiej i ich przyporządkowanie do stanowisk służbowych

⁶⁰ *Ibidem.*

⁶¹ *Ibidem.*

⁶² E.J. Nalepa, *Oficerowie Armii Radzieckiej w Wojsku Polskim 1943–1968*, Warszawa 1995, s. 15–20.

⁶³ *Ibidem*, s. 32–36.

było z pewnością zbliżone do organizacji Samodzielnego Pułku Zmotoryzowanego. W lutym 1946 r. na ogólną liczbę 120 oficerów 30, czyli 25 proc., pochodziło z Armii Czerwonej. Po odliczeniu 25 oficerów pionu polityczno-wychowawczego, którzy byli Polakami, w pionie wojskowym wskaźnik ten wynosił 32 proc.⁶⁴ Obejmowali oni wszystkie najważniejsze stanowiska w dowództwie. Niemal całkowicie kontrolowali działy: gospodarczy, techniczny, łączności, zwiadowczy, służbę zdrowia oraz służbę chemiczną. Podoficerowie i szeregowi z Armii Czerwonej stanowili znaczący odsetek spośród saperów i łącznościowców⁶⁵.

Oficerowie pionu wojskowego niepochodzący z Armii Czerwonej – osiemnastu Polaków i dwóch Żydów – wywodzili się z różnych środowisk wojskowych. Najczęściej byli to mieszkańcy wschodnich terenów II RP, którzy w różnych okolicznościach dostali się do „ludowego” Wojska Polskiego. Część miała za sobą służbę w armii niemieckiej bądź partyzantce sowieckiej. Kolejne grupy stanowili oficerowie z Polskiego Samodzielnego Batalionu Specjalnego oraz byli członkowie Armii Ludowej.

Chcąc ocenić ogólny poziom kadry oficerskiej w jednostce, należy osobno rozpatrywać oficerów sowieckich i oficerów polskich. Zwyczaje panujące w Armii Czerwonej diametralnie różniły się od standardów w jakiegokolwiek innej armii. Na porządku dziennym było tolerowanie pijaństwa wśród żołnierzy oraz przemoc fizyczna wobec podwładnych. Oficerowie sowieccy trafiający do polskiego wojska najczęściej nie znali języka polskiego, co potęgowało ich izolację i niechęć do pracy. Wydaje się, że jeżeli chodzi o poziom moralny oraz przygotowanie wojskowe, stosunkowo reprezentatywny jest przykład ostatniego „sowieckiego” dowódcy 1. Brygady KBW płk. Eugeniusza Kuźmicza⁶⁶. Przełożeni opisywali go w następujący sposób: „Taktycznie przygotowany, energiczny, śmiały w decyzji i pomysły. [...] Wybuchowy i gwałtowny, nie liczy się zupełnie ze słowami w stosunku do podległych mu oficerów”⁶⁷. Wskazywali również na jego słabą orientację w polskich realiach: „W osiągnięciu lepszych wyników w likwidacji band przeszkadza mu stosunkowo mała orientacja w zagadnieniach społeczno-politycznych Polski oraz zarozumiałość, która wpływa na przecenianie swych możliwości”⁶⁸. Oficerowie sowieccy przedstawiali niekiedy rażący brak dyscypliny. W czasie jednej z operacji dowódca 1. SBO mjr Koropow wraz z szefem sztabu baonu kpt. Słobodczykowem, „oddając się przez cały czas operacji pijaństwu, dopuścili się rozluźnienia dyscypliny w powierzonej im grupie operacyjnej. Żołnierze z tej grupy zabrali 6 świń [...] mjr Koropow zakwestionował [zarekwirował] 2 motocykle u osób prywatnych [...] zakwestionował również samochód marki

⁶⁴ AIPN, 679/21, Spis oficerów Armii Czerwonej pozostających na etacie SPZ na 15 II 1946 r., k. 104.

⁶⁵ AIPN, 679/21, Spis oficerów, podoficerów i szeregowych pozostających na etacie SPZ na 15 II 1946 r., k. 105–106.

⁶⁶ AIPN, 1855/299, Akta personalne Eugeniusza Kuźmicza.

⁶⁷ *Ibidem*, k. 8.

⁶⁸ *Ibidem*, k. 15.

Opel Kadet należący do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, którym odbywali podróż służbową funkcjonariusze tego ministerstwa. [...] Używał tego samochodu przez kilka dni, po czym przekazał go ppłk. Jakowczukowi [szefowi sztabu WBW], który korzystał z niego przez pewien czas, ten z kolei oddał go kpt. Grinsztajnowi Aronowi [kwartiermistrzowi WBW], od którego to dopiero ministerstwo odebrało swoją maszynę⁶⁹. Wojskowi często łamali podstawowe normy społeczne. 24 maja 1946 r. w czasie bankietu urzędowego z okazji rocznicy powołania KBW „major Ponomarow Jerzy, będąc w stanie nietrzeźwym [...] podczas pożegnania delegacji z miejscowego gimnazjum [...] usiłował w ordynarny sposób zatrzymać jedną z uczennic, na zwróconą uwagę major Ponomarow odpowiedział [...] ordynarnymi słowami w języku rosyjskim i uderzył mnie pięścią w twarz”⁷⁰.

Oficerowie polscy trafiający do KBW w pierwszym okresie w zdecydowanej większości byli młodzi, najczęściej dwudziestokilkuletnimi, o niewielkim doświadczeniu w walkach frontowych bądź partyzanckich. Służąc w WP, tworzącym według sowieckich wzorców, często ulegali demoralizacji na wzór sowieckich zwierzchników, dlatego przypadki pijaństwa, maruderstwa, rabunków czy nielegalnych konfiskat w nie mniejszym stopniu dotyczą oficerów polskich. Jak czytamy w jednym z rozkazów, „oficerowie WBW woj. warszawskiego, a w szczególności dowódcy jednostek, zachowują się w sposób nielicujący z honorem munduru oficera polskiego [...] zajmując się pijaństwem, co wpływa ujemnie na otoczenie ludności cywilnej, jak i też żołnierzy. [...] Pijaństwa i awantury w stanie nietrzeźwym wywoływane przez oficerów są złym przykładem dla obserwujących je podoficerów i szeregowych”⁷¹. Kadra polska miała z reguły negatywny stosunek do oficerów sowieckich. Jak wynika z raportu 21 września 1946 r., „negatywny stosunek do oficerów z Armii Czerwonej był powodowany ich nietaktownym zachowaniem i brakiem znajomości języka polskiego [...]. W okresie kiedy [...] większa ilość oficerów Rosjan została odkomenderowana do Armii Czerwonej, były sporadyczne wypadki wypowiedzi w rodzaju »nareszcie«, »chwała Bogu, wyjeżdżają«”⁷².

Dyscyplina wśród kadry oficerskiej wzrosła wraz z nabieraniem doświadczenia przez poszczególnych oficerów oraz dzięki zmianom personalnym i powolnemu usuwaniu oficerów sowieckich, którzy swoim zachowaniem wyjątkowo demoralizowali podwładnych. Niewątpliwie wpływ na to miały też polepszające się z każdym rokiem warunki bytowe w jednostce.

⁶⁹ AIPN, 679/91, Rozkaz oficerski, dowódcy KBW gen dyw. Bolesława Kieniewicza, 1 IV 1946 r., k. 69.

⁷⁰ AIPN, 679/16, Raport do dowódcy Samodzielnego Pułku Zmotoryzowanego złożony przez por. Kazimierza Kuźmicza, dowódcę batalionu SPZ, 25 VI 1946 r., k. 106.

⁷¹ AIPN, 679/91, Rozkaz specjalny dowódcy KBW gen dyw. Bolesława Kieniewicza dotyczący zachowania się oficerów i nadużywania władzy, 4 III 1946 r., k. 86.

⁷² AIPN, 679/62, Raport kpt. Rykowskiego, zastępcy dowódcy WBW woj. warszawskiego, do płk. Tokarskiego, zastępcy dowódcy KSW ds. polityczno-wychowawczych, 21 IX 1946 r., k. 26.

Aparat polityczno-wychowawczy

Pion polityczno-wychowawczy miał za zadanie indoktrynować żołnierzy w duchu komunizmu, dbać o dyscyplinę oraz kontrolę nad oficerami i żołnierzami. W Korpusie Bezpieczeństwa Wewnętrznego indoktrynacja żołnierzy miała szczególne znaczenie. Od momentu, gdy odrzucono koncepcję tworzenia jednostki na bazie jedynie pewnych politycznie ludzi, aparat polityczno-wychowawczy otrzymał zadanie wyszkolenia żołnierza, który byłby w stanie bez moralnych rozterek walczyć z podziemiem niepodległościowym. „Trzeba, aby nasze wydziały propagandowe doprowadziły do świadomości każdego nowo zaciągniętego żołnierza sens toczącej się walki politycznej w Polsce” – zapisano w okólniku KC PPR w sprawie rekrutacji⁷³. Dlatego struktura wydziałów politycznych w pułkach i batalionach KBW była wyjątkowo rozbudowana i odpowiadała analogicznym strukturom w dywizjach i pułkach WP⁷⁴.

Do aparatu polityczno-wychowawczego kierowano jedynie starannie wyselekcjonowane osoby. Rolę, jaką odgrywali oficerowie polityczni, najlepiej oddaje opinia Adama Bromberga, oficera politycznego 1. Dywizji Piechoty WP w latach 1943–1944: „Dowódcami jednostek i pododdziałów z kosztowniejszym sprzętem byli »popi« – sowieccy oficerowie pełniący obowiązki Polaków. [...] Żołnierze udawali, że nie rozumieją po rosyjsku, a »popi« nie znali polskiego i nie mogli się obejść bez pośrednictwa oficera politycznego. [...] Zadaniem oficera politycznego było również pilnować, żeby sowiecki dowódca nie pił bez przerwy, nie robił głupstw i żeby dowodził”⁷⁵. Należy podejrzewać, że sytuacja w KBW wyglądała podobnie. Pion polityczny w nie mniejszym stopniu niż pion wojskowy został dotknięty demoralizacją, jaką niosła służba w KBW. Dowodzi tego m.in. zachowanie zastępcy ds. polityczno-wychowawczych w 2. SBOK: „21 września 1946 r. w dniu ogólnej akcji odbudowy stolicy [...] ppor. Jarosz Feliks po skończeniu pracy [...] wziął udział w libacji [...] w czasie której kompletnie się upił [i] urządził awanturę w lokalu [...] ubliżając przy tym słownie właścicielce lokalu i bijąc ją słojami z marynatami. [...] Po przybyciu na miejsce patrolu milicji ppor. Jarosz, okaleczony, rzucił się na ob. Wileńskiego i usiłował zabrać mu pistolet. W czasie szamotania się padł strzał, który ugodził strz. Kujawę [...] [który] poniósł śmierć na miejscu”⁷⁶.

Działalność aparatu polityczno-wychowawczego można podzielić na wewnętrzną i zewnętrzną. Aktywność wewnętrzna polegała przede wszystkim na pracy z żołnierzami, szkoleniu politycznym, urządzaniu tzw. pogadanek dla żołnierzy, codziennych

⁷³ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 227.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 224–225.

⁷⁵ J. Pawłowicz, *Działalność NKWD na Podlasiu w latach 1944–1945 (zarys problematyki)* [w:] *Mazowsze i Podlasie w ogniu. Powiat Sokółów Podlaski*, t. 1, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2007, s. 204.

⁷⁶ AIPN, 679/91, Rozkaz oficera dowódcy WBW woj. warszawskiego płk. Leona Rubinszteina, 7 XII 1946 r., k. 9.

gawęd i prasówek. Praca zewnętrzna to przeprowadzanie wieców zachęcających ludność do poparcia „władzy ludowej” w miejscowościach, w których przeprowadzano operacje. Praca polityczno-wychowawcza od początku powodowała poważne problemy przede wszystkim z powodu braku odpowiednich kadr. We wrześniu 1945 r. było obsadzonych jedynie siedemnaście stanowisk oficerskich i podoficerskich na przewidzianych 65, czyli 26 proc.⁷⁷

Kontrola przeprowadzona w grudniu 1945 r. wykazała, że „w woj. warszawskim apele przeprowadza się tylko dorywczo, bezplanowo i bez obecności oficerów”⁷⁸. W marcu 1946 r. kontrola stwierdziła: „Wyszkolenie polityczno-wychowawcze w jednostkach stoi na bardzo niskim poziomie. [...] Nie przeprowadza się w ogóle zajęć z podoficerami i oficerami”⁷⁹. Sytuacja nie poprawiła się w ciągu kilku następujących miesięcy, gdyż w raporcie z października 1946 r. czytamy: „Do najważniejszych zaś braków w pracy polityczno-wychowawczej należy zaliczyć katastrofalny brak oficerów, przede wszystkim lektorów i instruktorów”⁸⁰. Najgorsza sytuacja była w grupach operacyjnych. W odniesieniu do GO „Siemiatycze” w sierpniu 1947 r. stwierdzono: „Praca polityczna stoi na bardzo niskim poziomie. Duża ilość oficerów poważnie zaniedbuje swoje obowiązki i nie wykazuje najmniejszej inicjatywy w celu podniesienia pracy polityczno-wychowawczej na wyższy poziom. Nie przeprowadza się pracy uświadamiającej [wśród ludności cywilnej], tłumacząc z gruntu błędnie, iż z powodu wrogiego jej nastawienia w stosunku do wojska praca propagandowa z góry skazana jest na niepowodzenie”⁸¹.

Ważnym elementem działalności aparatu polityczno-wychowawczego było pozyskiwanie tzw. aktywu, czyli żołnierzy, których zadaniem było prowadzenie wewnętrznej propagandy w jednostce oraz wspieranie aparatu politycznego w organizacji gawęd dla żołnierzy i wieców dla ludności cywilnej. Ich rola uwidaczniała się m.in. w dniu referendum: „Aktywiści dali pierwsi przykład patriotyzmu, rzucając kartki bezpośrednio do urny. Wielu żołnierzy za przykładem aktywistów rzucało kartki bezpośrednio do urny”⁸². Liczebność aktywu wahała się od 10 do 25 proc. stanu jednostki, przy czym zaangażowanych członków, uczestniczących np. w zebraniach, z reguły nie było więcej niż 10 proc.⁸³

⁷⁷ AIPN, 679/27, Dane statystyczne oficerów, podoficerów pionu polityczno-wychowawczego i aktywu za wrzesień 1945 r., k. 55.

⁷⁸ AIPN, 679/67, Raport z kontroli przeprowadzonej 17–22 XII 1945 r. w jednostkach WBW woj. warszawskiego, k. 140.

⁷⁹ AIPN, 679/66, Raport z kontroli przeprowadzonej 26 II – 3 III 1946 r. w jednostkach WBW woj. warszawskiego, k. 59.

⁸⁰ AIPN, 679/67, Raport z kontroli przeprowadzonej 29 X 1946 r. w jednostkach WBW woj. warszawskiego, k. 41.

⁸¹ AIPN, 679/102, Raport z kontroli GO „Siemiatycze”, 25 VIII 1947 r., k. 21.

⁸² AIPN, 679/62, Meldunek o przebiegu referendum, 3 VII 1946 r., k. 114.

⁸³ AIPN, 679/27, Dane statystyczne oficerów, podoficerów polityczno-wychowawczych i aktywu za wrzesień 1945 r., k. 55; AIPN, 679/62, Sprawozdanie z pracy aparatu polityczno-wychowaw-

Działalność zewnętrzna aparatu polityczno-wychowawczego przejawiała się przede wszystkim w organizacji wieców i zebrań dla ludności cywilnej oraz kolportażu materiałów propagandowych. Organizowano również występy artystyczne i koncerty orkiestry KBW bądź sztuki teatralne wystawiane przez teatr KBW. Największe natężenie działalności propagandowej występowało w okresach przedreferendalnym (1946 r.), przedwyborczym (1947 r.) i amnestyjnym (1947 r.). W tym czasie do grup ochronnych i operacyjnych dołączono specjalnie utworzone grupy agitacyjno-propagandowe, których zadaniem było oddziaływanie na ludzi i prowadzenie wśród nich pracy politycznej, rozbijanie struktur PSL, zwalczanie podziemia niepodległościowego i ochrona komisji wyborczych⁸⁴.

W okresie referendalnym WBW woj. warszawskiego utworzyło 28 grup agitacyjno-propagandowych o łącznej liczbie 241 osób, w skład których wchodziły również trzy zespoły teatralne i orkiestra.⁸⁵ Składały się one z trzech do dziesięciu odpowiednio dobranych żołnierzy i dowódcy, którym zazwyczaj był oficer polityczno-wychowawczy. Przed wyruszeniem w drogę ich członkowie odbywali szkolenia na specjalnych kursach⁸⁶. Wraz z grupami ochronnymi zespoły te tworzyły tzw. grupy ochronno-propagandowe. Jak wynika ze sprawozdań z akcji przeprowadzonych od 14 do 29 czerwca, zorganizowały one 66 wieców i zebrań dla ludności cywilnej, w których miało wziąć udział około 37 tys. osób⁸⁷. W tym czasie rozrzuciły również około miliona sztuk różnych materiałów propagandowych: gazet, broszur, plakatów i ulotek⁸⁸.

W okresie wyborczym WBW woj. warszawskiego utworzyły 58 grup propagandowych wraz z teatrykiem i orkiestrą – łącznie 387 ludzi⁸⁹. Zorganizowały one 210 wieców, na których obecnych było ponad 26 tys. osób. Rozwieszono również około 20 tys. ulotek i plakatów⁹⁰. Należy odnotować wyraźną zmianę charakteru działań propagandowych w stosunku do okresu referendum. Przede wszystkim ponad pięć-

czego za lipiec 1946 r., k. 75; AIPN, 679/121, Sprawozdanie z pracy aparatu polityczno-wychowawczego za czerwiec 1947 r., k. 44; AIPN, 679/200, Akt zdawczo-odbiorczy 1. Brygady KBW, 1 VIII 1948 r., k. 215; AIPN, 679/121, Sprawozdanie z pracy aparatu polityczno-wychowawczego za czerwiec 1947 r., k. 44.

⁸⁴ C. Osękowski, *Wybory do Sejmu z 19 stycznia 1947 r. w Polsce*, Poznań 2000, s. 81.

⁸⁵ L. Grot, *Działalność ochronno-propagandowa Wojska Polskiego w czasie referendum (30.6.1946 r.) i wyborów do Sejmu RP (19.1.1947 r.)*, Warszawa 1974, s. 183.

⁸⁶ C. Osękowski, *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce*, Warszawa 2000, s. 66.

⁸⁷ Wydaje się, że liczba uczestników wieców jest znacznie zawyżona. W każdym z nich musiałyby wziąć udział około 560 osób.

⁸⁸ AIPN, 679/62, Sprawozdanie miesięczne z pracy polityczno-wychowawczej za 1946 r., k. 75; AIPN, 679/67, Wyniki działalności wojsk KBW wydzielonych do akcji referendalnej w okresie od 7 VI do 3 VII 1946 r., k. 89. Liczba miliona sztuk rozdanych materiałów propagandowych jest prawdopodobnie znacznie zawyżona. W czasie referendum wszystkie grupy KBW rozdały 2 358 235 egzemplarzy ulotek gazet itd.

⁸⁹ AIPN, 679/27, Wytyczne w sprawie akcji wyborczej z października 1946 r. Stan ilościowy wykaz i organizacji brygad propagandowych, k. 41.

⁹⁰ AIPN, 679/101, Sprawozdania z pracy polityczno-wychowawczej za grudzień 1946 r. i styczeń 1947 r., k. 24, 100.

dziesięciokrotnie zmniejszono ilość kolportowanych materiałów propagandowych (prawdopodobnie uznano je za nieskuteczne). Zwiększono natomiast dwukrotnie liczbę grup propagandowych, które zorganizowały trzykrotnie więcej wieców. Charakterystyczne jest to, że mimo zwiększenia liczby zebrań frekwencja na nich była niemal dwukrotnie mniejsza, co oznacza, że grupy dotarły nawet do najmniejszych wiosek (nieprowadzenie agitacji w małych miejscowościach było jednym z zarzutów podnoszonych po kampanii referendalnej).

W czasie amnestii KBW utworzyło w woj. warszawskim sześć czteroosobowych grup agitacyjnych. Przez dziesięć dni działalności (od 10 do 20 kwietnia 1947 r.) przeprowadziły one 71 wieców dla ludności cywilnej, w których brało udział niemal 8 tys. osób⁹¹. Charakterystyczna jest wyjątkowa aktywność grup propagandowych w tym okresie. Część z nich przeprowadzała więcej niż jeden wiec dziennie (średnia wynosi 1,2 wieców dziennie). Dla porównania w okresie referendalnym na jedną grupę przypadało 0,16 wieców dziennie, a w okresie przedwyborczym – 0,20 wieców. Oznacza to, że grupy przeprowadzały spotkanie z ludnością cywilną średnio raz na pięć dni. Amnestia była ostatnią z wielkich akcji propagandowych prowadzonych przez KBW.

Życie codzienne w jednostkach KBW

Opis życia codziennego w jednostkach KBW należy rozpocząć od procesu rekrutacji. Miał on szczególne znaczenie z racji specyfiki tej jednostki. Rekrutacja odbywała się dwa razy do roku – wiosną i jesienią. Żołnierze byli powoływani do służby na dwa lata. Według instrukcji z 1945 r. w skład korpusu powinni być powoływani: „a) przede wszystkim robotnicy, b) chłopci niezamożni, c) politycznie pewni, nie pochodzący z b[yłych] oddziałów AK lub NSZ, d) wykształcenie nie niżej niż 4 klas szkoły powszechnej”⁹². Spisy poborowych nadających się do służby w KBW były przygotowywane m.in. na podstawie informacji uzyskanych od UB, MO oraz organów władzy lokalnej (wójtowie i sołtysi). Dodatkowo w komisjach rekrutacyjnych wystawiano stoły informacyjne, przy których oficer polityczny wraz z aktywistami agitował do wstąpienia do jednostki. W praktyce nie zawsze udawało się znaleźć wystarczającą liczbę odpowiednich kandydatów. W meldunku z września 1947 r. czytamy: „10 proc. to żołnierze podebrani w ostatniej chwili. Analfabetów – 9 proc.”⁹³. W jed-

⁹¹ AIPN, 679/160, Dziennik działań bojowych WBW woj. warszawskiego za kwiecień 1947 r., k. 88.

⁹² AIPN, 578/1754, Rozkaz wiceministra obrony narodowej gen. dyw. Wsiewołoda Strażewskiego dotyczący rekrutacji uzupełniającej do KBW, 28 X 1945 r., k. 11.

⁹³ AIPN, 679/121, Sprawozdanie z pracy polityczno-wychowawczej za wrzesień 1947 r., k. 22.

nostce nowi rekruci byli wcielani do doraźnie tworzonych batalionów i kompanii rekruckich, w których przechodzili wstępne szkolenie.

Szkolenie żołnierzy odbywało się według dwuletniego planu, przy czym jego zasadnicza część była realizowana przez pierwsze trzy miesiące⁹⁴. Po tym okresie żołnierze byli gotowi do podjęcia działań operacyjnych i ochronnych. Szkolenie miało być wtedy kontynuowane w czasie przerw od działań operacyjnych. Trzymiesięczne szkolenie rekruckie obejmowało 576 godzin, czyli 8 godzin zajęć dziennie⁹⁵. Realizowano m.in. wyszkolenie taktyczne, strzeleckie, polityczno-wychowawcze, topograficzne, saperskie, chemiczne, obsługę broni maszynowej, przeciwpancernej, moździerzy oraz musztrę⁹⁶.

Wyróżniających się rekrutów kierowano do kompanii szkolnych przy jednostkach bądź do zorganizowanego w 1946 r. Pułku Szkolnego w Szczytnie, gdzie kształcili się na podoficerów⁹⁷. Zajęcia były również prowadzone dla kadry oficerskiej i podoficerskiej – odbywały się trzy razy w miesiącu po sześć godzin. Obejmowały jednak zaledwie około 20 proc. składu, co wynikało stąd, że większość oficerów stale wykonywała powierzone akcje operacyjne⁹⁸.

Podstawowym problemem w pierwszym etapie istnienia jednostki był brak odpowiednich kadr szkoleniowych. Jak wynika z kontroli z 5 czerwca 1945 r.: „Wyszkolenie bojowe w oddziałach niezadowalające, oficerowie zbyt mało zadają sobie trudu, aby wyszkolenie postawić na właściwym poziomie [...]. Wyszkolenie zupełnie niezabezpieczone materialnie; brak strzelnic, torów szturmowych, placów szturmowych itd.”⁹⁹. Momentem krytycznym w funkcjonowaniu jednostki była zima z przełomu lat 1945 i 1946. Z powodu niewykończenia koszar oraz braków w obuwiu i umundurowaniu zimowym zajęcia zostały przerwane. Jak stwierdziła kontrola z grudnia 1945 r.: „W woj. warszawskim zajęć w ogóle nie przeprowadza się”¹⁰⁰. Na niski poziom wyszkolenia składało się wiele czynników. Niewątpliwie jednym z nich była wysoka intensywność działań bojowych. Od 1946 r. średnia frekwencja na zajęciach wśród kompanii rekruckich wynosiła około 80–90 proc. składu, natomiast w kompaniach starszych roczników od 20 do 40 proc.¹⁰¹ Największym problemem jednak nie była niska frekwencja wśród żołnierzy starszego rocznika, lecz poziom szkolenia rekruc-

⁹⁴ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 244–246.

⁹⁵ AIPN, 679/16, Rozkład dnia dla rekrutów na okres zimowy, 2 XII 1946 r., k. 172.

⁹⁶ AIPN, 679/10, Program wyszkolenia pododdziałów piechoty w pułkach KBW na trzymiesięczny okres nauki z czerwca 1945 r., k. 188.

⁹⁷ AIPN, 679/105, Sprawozdanie miesięczne WBW woj. warszawskiego za maj 1947 r., k. 44.

⁹⁸ *Ibidem*, Sprawozdanie miesięczne WBW woj. warszawskiego za wrzesień i grudzień 1947 r., k. 4, 17–18.

⁹⁹ AIPN, 679/11, Raport z kontroli przeprowadzonej w jednostkach KBW 5–6 VI 1945 r., k. 500.

¹⁰⁰ AIPN, 679/67, Raport z kontroli przeprowadzonej w jednostkach KBW 17–22 XII 1945 r., k. 141.

¹⁰¹ AIPN, 679/50, Sprawozdanie miesięczne WBW woj. warszawskiego za lipiec 1946 r., k. 39; AIPN, 679/105, Sprawozdanie miesięczne WBW woj. warszawskiego za październik 1947 r., k. 11.

tów i całej kadry dowódczej. Zgodnie z raportem z 29 października 1946 r. „sposób przeprowadzania zajęć jest absolutnie nieprawidłowy. Dowódcy plutonów zrzucają cały ciężar przeprowadzania zajęć na dowódców drużyn, a przy tym nie kontrolują ich [...]. Zastępcy dowódców batalionów nie kontrolują i nie przeprowadzają instruktaży z dowódcami kompanii i plutonów”¹⁰². Błędy popełnione na etapie szkolenia obniżały profesjonalizm akcji. Grupy operacyjne poruszały się często bez ubezpieczenia, co skutkowało tym, że po ostrzelaniu przez partyzantów, wpadały w panikę i rozpraszały się, nierzadko ponosząc straty¹⁰³.

Największym problemem wynikającym z niskiego poziomu przeszkolenia były postrzelenia. W pierwszym kwartale 1947 r. zanotowano osiem postrzałów w wyniku nieostrożnego obchodzenia się z bronią, w tym trzy śmiertelne. Stanowiło to 75 proc. strat WBW woj. warszawskiego w tym czasie¹⁰⁴. Od 19 grudnia 1947 do 17 stycznia 1948 r. zdarzyły się cztery wypadki postrzałów, w których zginęło dwóch żołnierzy, a dwóch zostało rannych. W tym czasie nie poniesiono żadnych strat w walce z podziemiem¹⁰⁵.

Jednym z podstawowych problemów funkcjonowania jednostki były warunki bytowe. Warszawska jednostka po przeniesieniu 5 lipca 1945 r. na swoje stałe miejsce stacjonowania do Góry Kalwarii zastała tam fatalne warunki zakwaterowania. „Koszary, w których rozlokowały się oddziały pułku – zapisano w raporcie odbioru – są bardzo zniszczone i rozrabowane, pomieszczenia nie mają zupełnie okien i drzwi, światła, kanalizacji i wodociągów. [...] W stanie terażniejszym są bardzo mało zdadne do użytku”¹⁰⁶. Od razu jednak podjęto działania mające na celu przywrócenie koszarom stanu użyteczności. Już 11 lipca udało się zorganizować pierwszą prowizoryczną łaźnię wraz z pomieszczeniem do dezynfekcji odzieży¹⁰⁷. Jednak wszelkie wysiłki z racji braku materiałów nie przynosiły efektów. W raporcie z 30 sierpnia 1945 r. stwierdzono: „Pułk zajmuje koszary, które do zakwaterowania zupełnie się nie nadają, szczególnie w warunkach zimowych”¹⁰⁸. Kontrola z grudnia 1945 r. wykazała natomiast, że: „koszary są jeszcze nieoszlone, w pomieszczeniach brak drzwi i okien”¹⁰⁹. Zimą oznaczało to wręcz katastrofalne położenie mieszkających tam żołnierzy. Oprócz złego

¹⁰² AIPN, 679/67, Wyniki kontroli WBW woj. warszawskiego, 29 X 1946 r., k. 41.

¹⁰³ AIPN, 679/113, Rozkaz dowódcy 1. Brygady KBW płk. Eugeniusza Kuźmicza dotyczący przeprowadzania operacji przez 1. Brygadę, 16 XII 1947 r., k. 9.

¹⁰⁴ *Ibidem*, Rozkaz dotyczący postrzałów wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią, 23 IV 1947 r., k. 59–61.

¹⁰⁵ AIPN, 679/168, Rozkaz dowódcy WBW woj. warszawskiego mjr. Bolesława Kowalskiego dotyczący postrzałów wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią, 20 II 1948 r., k. 65.

¹⁰⁶ AIPN, 578/5, Raport z odbioru koszar w Górze Kalwarii, 10 VII 1945 r., k. 308.

¹⁰⁷ AIPN, 679/35, Meldunek operacyjny 1. Pułku Kawalerii, 11 VI 1945 r., k. 25.

¹⁰⁸ AIPN, 578/5, Raport dowódcy 1. Pułku Specjalnego ppłk. Akima Skiby do dowódcy KBW gen. dyw. Bolesława Kieniewicza dotyczący stanu koszar, 30 VIII 1945 r., k. 333.

¹⁰⁹ AIPN, 679/67, Raport z kontroli przeprowadzonej w jednostkach KBW 17–22 XII 1945 r., k. 142.

stanu budynków doskwierał brud: „Najgorzej przedstawia się sprawa w województwie warszawskim i białostockim, gdzie na każdym kroku [sa] brud i śmiecie”¹¹⁰.

Złe warunki zakwaterowania wpływały na stan sanitarny w jednostce. Żołnierze według zaleceń powinni myć się i zmieniać bieliznę co dziesięć dni, jednak w praktyce, jak wykazywały kolejne kontrole, „w woj. warszawskim żołnierze nie zmieniają bielizny nieraz i po trzy miesiące”¹¹¹, a „wielu żołnierzy nie myje się wcale”¹¹². Doprowadziło to do wyjątkowo doskwierającej żołnierzom epidemii wszawicy, która w grudniu 1945 r. objęła 70 proc. stanu jednostki¹¹³. Natomiast w grupach operacyjnych, gdzie nie było możliwości dbania o odpowiedni stan sanitarny, nierzadko zaszewienie obejmowało 100 proc. stanu osobowego koszar¹¹⁴. Zaszewienie oprócz dyskomfortu mogło doprowadzić do roznoszenia groźnych chorób, jak np. tyfus plamisty, którego epidemia wybuchła w 3. SBO w lipcu 1945 r., co na czternaście dni wykluczyło cały batalion z działań¹¹⁵. Problem wesz udało się zlikwidować dopiero na początku 1946 r., kiedy do powszechnego użytku wprowadzono proszek DDT¹¹⁶. Przez dłuższy czas natomiast nie udało się zlikwidować problemu zaświerzbienia. Choć był on mniej powszechny, rzadko kiedy przekraczał poziom kilkunastu zachorowań miesięcznie, zaś masowo występował jedynie wśród powracających z terenu grup operacyjnych, utrzymał się w jednostce do końca 1947 r.¹¹⁷

Warunki zakwaterowania żołnierzy znacząco polepszyły się w wyniku remontów koszar wiosną i latem 1946 r.¹¹⁸ Stan sanitarny jednak wciąż pozostawał wiele do życzenia. Jak zapisano w meldunku dowódcy 1. SBO z 14 sierpnia 1947 r., „w magazynach i pomieszczeniach dla ludzi masa szczurów i myszy zwalczanych tylko prymitywnymi środkami przez samych żołnierzy”¹¹⁹. Do lata 1948 r. wszystkie budynki mieszkalne zostały wyremontowane¹²⁰. Jednak jeszcze kontrola z 30 listopada 1948 r. wykazała, że w „korytarzach stoją kosze na śmieci, które nie są wynoszone, pod łóżkami brud i nieporządek, na stołach odpadki i porozrzucane papiery”¹²¹.

¹¹⁰ *Ibidem*.

¹¹¹ *Ibidem*.

¹¹² AIPN, 679/66, Raport z kontroli przeprowadzonej w jednostkach KBW 26 II – 3 III 1946 r., k. 60.

¹¹³ AIPN, 679/67, Raport z kontroli przeprowadzonej w jednostkach KBW 17–22 XII 1945 r., k. 142.

¹¹⁴ AIPN, 679/36, Meldunek operacyjny 1. Samodzielnego Batalionu Operacyjnego, 21 XI 1945 r., k. 50.

¹¹⁵ AIPN, 679/10, Rozkaz specjalny dowódcy KBW gen. dyw. Bolesława Kieniewicza dotyczący epidemii tyfusu plamistego w 3. Samodzielnym Batalionie Ochrony, 12 VII 1945 r., k. 215.

¹¹⁶ AIPN, 679/23, Rozkaz dowódcy KBW gen. dyw. Bolesława Kieniewicza dotyczący stosowania środka przeciw wszawicy – proszku DDT, 25 I 1946 r., k. 43–44.

¹¹⁷ AIPN, 679/50, Sprawozdanie miesięczne WBW woj. warszawskiego za lipiec 1946 r., k. 40.

¹¹⁸ AIPN, 679/62, Sprawozdania gospodarcze, organizacyjne i polityczno-wychowawcze jednostek WBW woj. warszawskiego, k. 94.

¹¹⁹ AIPN, 679/127, Meldunek operacyjny 1. SBO, 14 VIII 1947 r., k. 20.

¹²⁰ AIPN, 679/200, Akt zdawczo-odbiorczy 1. Brygady KBW, 1 VIII 1948 r., k. 44–47.

¹²¹ AIPN, 679/167, Raport z kontroli przeprowadzonej w 1. Brygadzie KBW 26–28 X 1948 r., k. 2–3.

Mazowiecka jednostka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (1945–1948)...

Kolejnym problemem, który doskwierał jednostce w pierwszych latach istnienia, było wyposażenie żołnierzy w umundurowanie, buty oraz inne rzeczy potrzebne do codziennego funkcjonowania. Początkowo żołnierze w dużej mierze chodzili w cywilnych butach i ubraniach. Mimo dostaw wyposażenia z magazynów WP sytuacja nie ulegała poprawie. Zgodnie ze sprawozdaniem z września 1946 r. „stan mundurów i butów jest wprost katastrofalny, należy go zlikwidować jak najszybciej, bo żołnierze nie mają w czym chodzić, a to wybitnie wpływa na ich stan moralny”¹²². W jednostce funkcjonował warsztat szewski i krawiecki, nie były one jednak w stanie poradzić sobie z reparacją odzieży i butów. Jak czytamy w sprawozdaniu z września 1946 r., „obuwie naprawiane jest w jednostkach w wolnym tempie, dlatego że brak jest skóry (branzłowej, podeszwowej i miękkiej). [...] Obuwie w jednostce niszczy się bardzo szybko, dlatego że nie otrzymuje się gwoździ na podeszwy”¹²³.

Sz szczególnie źle przedstawiał się stan umundurowania wśród grup operacyjnych, gdzie nie było możliwości reparacji odzieży. Kontrola GO w Sokołowie Podlaskim z 30 sierpnia 1946 r. stwierdziła: „Stan umundurowania jest niedostateczny, żołnierze mają podarte mundury i spodnie oraz wielu żołnierzy chodzi boso, wielu też posiada buty niezdatne do reparacji”¹²⁴.

Oprócz spraw mundurowych występowały dotkliwe braki w różnych przedmiotach codziennego użytku. Ze sprawozdania z września 1946 r. dowiadujemy się, że „w jednostkach dotkliwie odczuwa się brak misek dla żołnierzy i łyżek, w 2. SBO Kolei brak 200 misek. [...] W 1. SBO brak 291 kociołków”¹²⁵. Taki stan rzeczy był przede wszystkim skutkiem powojennych zniszczeń i przekształceń gospodarki. Powodowały one ogólny niedobór różnego rodzaju produktów. Wiele zależało również od zaangażowania poszczególnych oficerów kwatermistrzostwa, gdyż jak wynika z przeprowadzonych kontroli, stan gospodarczy różnił się znacząco w poszczególnych jednostkach zależnie od ich doświadczenia i staranności¹²⁶. Sytuacja poprawiła się w 1948 r., kiedy problemy z umundurowaniem w zasadzie zniknęły¹²⁷.

Istotną kwestią było wyżywienie żołnierzy. Problem ten przez pierwsze dwa miesiące istnienia korpusu był na tyle poważny, że niemal uniemożliwiał funkcjonowanie jednostki. Później głównie za sprawą dostaw z magazynów Wojska Polskiego ulegał stopniowej poprawie. Oprócz dostaw centralnych źródłem zaopatrzenia jednostki w żywność były majątki rolne KBW zarządzane przez kwatermistrzostwo jednost-

¹²² AIPN, 679/62, Sprawozdanie o stanie gospodarczym w jednostkach WBW, 27 IX 1946 r., k. 19.

¹²³ *Ibidem*.

¹²⁴ AIPN, 679/27, Raport z kontroli grupy operacyjnej stacjonującej w Sokołowie Podlaskim, 30 VIII 1946 r., k. 148.

¹²⁵ AIPN, 679/62, Sprawozdanie o stanie gospodarczym i brakach mundurowych WBW woj. warszawskiego, 27 IX 1946 r., k. 18–19.

¹²⁶ *Ibidem*.

¹²⁷ AIPN, 679/200, Akt zdawczo-odbiorczy 1. Brygady KBW, 1 VIII 1948 r., k. 16.

ki. Zapewniały one przede wszystkim dostawy mięsa, warzyw oraz mąki. Pracowali w nich okoliczni mieszkańcy, a w czasie akcji żniwnej i siewnej lub przy sadzeniu i zbieraniu ziemniaków także żołnierze KBW¹²⁸.

Nierzadko okazywało się, że zarządcy majątków zupełnie nie interesowali się ich stanem, co prowadziło do nieregularnych dostaw żywności¹²⁹. Dzielne racje żywnościowe dla żołnierzy KBW ustalone w lipcu 1946 r. przedstawiały się następująco: chleb – 900 g, ziemniaki – 500 g, kasza – 140 g, mięso – 180 g, ryby – 100 g, tłuszcz zwierzęcy i olej – 70 g, jarzyny i cebula – 340 g, cukier – 100 g, a ponadto sól, przyprawy, musztarda, herbata¹³⁰. W praktyce dla urozmaicenia jadłospisu często wprowadzano różne produkty zastępcze, jak np. makaron, kapusta czy buraki, które nie były uwzględnione w spisie. Oficerowie otrzymywali dodatek w wysokości 40 g masła, 50 g konserw rybnych oraz 20 g herbatników. Z tych produktów kuchnia była zobowiązana przygotować trzy ciepłe posiłki, w tym posiłek obiadowy złożony z dwóch dań. Norma dla żołnierzy na operacjach wyglądała następująco: chleb – 900 g, konserwa mięsna – 340 g, tłuszcz – 150 g, cukier – 120 g oraz herbata¹³¹.

Oprócz niedostatku żywności, któremu udało się zaradzić stosunkowo szybko, problemem była niska jakość przygotowywanych posiłków. Szczególnie brakowało produktów bogatych w witaminy, dlatego w okresie letnim organizowano zbiórki dziko rosnących roślin i jagód. Rozkaz z kwietnia 1946 r. nakazywał: „Natychmiast przystąpić do zbierania dziko rosnących traw, jak: szczaw, pokrzywa, cebula, czosnek, lebioda, igły sosnowe, pączki brzoź, głóg i inne”¹³². Z zebranych produktów przygotowywano następnie napar, który w ustalonych porcjach podawano do posiłków. Powodem niedoboru warzyw był często również brak dostatecznej kontroli nad magazynami żywnościowymi, gdyż w lutym 1946 r. kontrola magazynów wykazała: „W magazynach żywnościowych jarzyny przechowuje się w takich warunkach, że 20 proc. jarzyn już zgniło i nie nadaje się do gotowania”¹³³. Żołnierze nierzadko narzekali na jakość posiłków: „W I Sam[odzielnym] Bat[alio] Oper[acyjnym] jedzenie gotuje się niesmacznie i brudno, kucharze [pracują] w brudnych fartuchach”¹³⁴. Jeszcze

¹²⁸ AIPN, 679/114, Rozporządzenie szefa sztabu WBW woj. warszawskiego kpt. Edmunda Krzeńskiego dotyczące oddelegowania żołnierzy do sadzenia ziemniaków w majątkach należących do KBW, 17 V 1947 r., k. 78.

¹²⁹ AIPN, 679/153, k. 35, Rozkaz dowódcy KBW gen. bryg. Konrada Świetlika dotyczący inspekcji w majątkach rolnych KBW, 12 VIII 1947 r.

¹³⁰ AIPN, 679/23, Dzielne racje żywnościowe pracowników jednostek KBW na 7 VII 1946 r., k. 159.

¹³¹ *Ibidem*, k. 171, Norma suchego prowiantu dla żołnierzy nieżywiących się w koszarach na 1 XII 1946 r.

¹³² AIPN, 679/23, k. 138, Rozkaz kwatermistrza KBW gen. bryg. Kazimierza Babiana dotyczący zbierania i wykorzystywania dziko rosnących traw polnych i jagód, 27 IV 1946 r.

¹³³ AIPN, 679/66, k. 60, Raport z kontroli przeprowadzonej w jednostkach KBW 26 II – 3 III 1946 r.

¹³⁴ *Ibidem*.

Mazowiecka jednostka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (1945–1948)...

pod koniec 1947 r. w jednym z raportów możemy przeczytać: „Żołnierze narzekają, że muszą jeść zawsze kapustę lub kaszę [...] konserwy z jajek są jałowe i nie sycą”¹³⁵.

O ile w koszarach najbardziej doskwierała żołnierzom monotonia wydawanych posiłków, to grupy operacyjne musiały się często borykać z niedostatkiem żywności. Potwierdza to zarządzenie szefa służby zdrowia KBW płk. Kriukowa z lutego 1947 r., w którym czytamy: „Szczególnie fatalnie przedstawia się sprawa wyżywienia w czasie operacji bojowych. Jednostki wyjeżdżają na operacje bez kuchni polowych, zabierając jedynie suchy prowiant, z którego nie zawsze można przyrządzić gorącą strawę”¹³⁶. Mogło to doprowadzić, jak w przypadku jednej z podgrup SO „Sokołów Podlaski” w maju 1947 r., do wystąpienia groźnych chorób, w tym przypadku „kurzej ślepoty” – „w Grupie Operacyjnej »Korczew« 50 proc. stanu grupy choruje na oczy, prawdopodobnie od wody, po zachodzie słońca chorujący ludzie nie widzą zupełnie”¹³⁷. Problemy z zaopatrzeniem w żywność zarówno oddziałów, jak i grup operacyjnych zakończyły się w 1948 r.

Wszystkie wskazane czynniki wpływały na obniżenie stanu dyscypliny w jednostce. Jednym z przejawów była dezercja żołnierzy, która w początkowym okresie miała charakter niemal masowy. Od kwietnia do października 1945 r. zdezerterowało bądź samodzielnie oddaliło się z jednostki od czterystu do pięciuset żołnierzy¹³⁸. Najwięcej, bo aż około 380 takich przypadków, wystąpiło od 10 kwietnia do 28 maja¹³⁹. Od października 1945 r. do końca kwietnia 1948 r. zdezerterowało z mazowieckiej jednostki 111 żołnierzy, co stanowiło 3,25 proc. ogólnej liczby dezercji z KBW. Sugeruje to, że poziom dyscypliny w jednostce był jednak nieco wyższy niż w innych oddziałach¹⁴⁰. W raporcie z marca 1946 r. mimo to czytamy: „Dyscyplina wśród żołnierzy i podoficerów stoi na bardzo niskim poziomie, zdarzają się wypadki pijaństwa, bijatyki itd. Żołnierze nie salutują i nie umieją zachować się na ulicy. Oficerowie nie tylko nie starają się o podniesienie dyscypliny w swoich pododdziałach, lecz w wielu wypadkach sami są przykładem rozluźnienia jej”¹⁴¹.

Prawdziwym problemem dotyczącym w zasadzie wszystkich szczebli hierarchii wojskowej był alkoholizm, którego rzeczywistą skalę trudno oszacować. Został on

¹³⁵ AIPN, 679/129, Meldunek sytuacyjny WBW woj. warszawskiego za okres od 10 do 16 VII 1947 r., k. 13.

¹³⁶ AIPN, 679/23, Zarządzenie szefa służby zdrowia KBW płk. Kriukowa dotyczące profilaktyki zakaźnych chorób żołądkowo-jelitowych, 27 II 1947 r., k. 48.

¹³⁷ AIPN, 679/116, Meldunek operacyjny 1. SBO, 12 V 1947 r., k. 457.

¹³⁸ AIPN, 578/5, Meldunek o wypadkach nadzwyczajnych za 1945 r., k. 309; AIPN, 679/81, 679/32, Meldunki o wypadkach nadzwyczajnych za 1945 r., k. 5.

¹³⁹ AIPN, 679/95, Opracowane na podstawie rozkazów dziennych za okres od 20 IV do 1 VI 1945 r.; W. Nowacki, *Organizacja i działalność Wojsk Wewnętrznych...*, s. 151.

¹⁴⁰ AIPN, 578/2729, Wykaz ewidencyjny dezercerów w jednostkach KBW za okres od 1945 do 30 IV 1948 r., k. 1–5.

¹⁴¹ AIPN, 679/66, Raport z kontroli przeprowadzonej w jednostkach KBW 26 II – 3 III 1946 r., k. 59.

przeniesiony bezpośrednio z Armii Czerwonej. Był bez skutku zwalczany przez najwyższe dowództwo, jednak mimo to, jak wynika z rozkazu płk. Rubinszteina: „alkoholizm wśród oficerów nie tylko nie zanika, lecz często doprowadza do nieobliczalnych czynów, popełnianych przez oficerów w stanie całkowitego alkoholowego zamroczenia [...] stwierdziłem kilkakrotnie mające miejsca awantury i burdy wywołane przez oficerów, połączone ze strzelaniem, a nieraz postrzeleniem ludzi”¹⁴².

Pod wpływem alkoholu dochodziło do awantur zarówno z ludnością cywilną, jak i z funkcjonariuszami UB, MO i innymi żołnierzami WP czy KBW¹⁴³. Niekiedy miały miejsce również tragiczne w skutkach zdarzenia. 6 listopada 1948 r. przy próbie wyprowadzenia pijanego żołnierza z zabawy doszło do wybuchu granatu, którym ów żołnierz groził swojemu dowódcy, w wyniku czego sam zginął na miejscu, raniąc dwanaście osób, w tym dwie ciężko¹⁴⁴. Niski stan dyscypliny i alkoholizm doprowadzał również do wypadków maruderstwa i rabunków ludności cywilnej. Jak wynika z rozkazu dowódcy KBW gen. Konrada Świetlika z 19 września 1946 r., „w praktyce grup operacyjnych KBW zdarzają się oddzielne wypadki nadużycia władzy i maruderstwa przez żołnierzy na osobach podejrzanych, konfiskują [im] rzeczy, które nie mają nic wspólnego z przestępstwem”¹⁴⁵. Kradzieże i rabunki miały miejsce zarówno w grupach operacyjnych, jak i oddziałach ochronnych i kontrolnych. Np. w czasie kontroli w pociągu relacji Warszawa – Białystok „ppor. Żaczek Stanisław, rewidując zatrzymanego człowieka, wziął do swej kieszeni od niego 1800 zł, 0,5 l wódki, 0,25 kg tytoniu”¹⁴⁶.

Do największych wykroczeń dyscyplinarnych dochodziło w czasie działań operacyjnych. W raporcie z kontroli jednej z podgrup w czasie operacji „W” znajdujemy informację: „Dnia 23 lutego 1948 r. ppor. Góralski, przeprowadzając rewizję w domu cywilnym, zażądał od gospodarza [...] postawienia wódki, a kiedy gospodarz odmówił z powodu braku takowej, został uderzony w twarz [...]. Tego samego dnia ppor. Góralski pobił bez żadnej przyczyny [jednego z] gospodarzy [...] którego musiano umieścić w szpitalu [...]. Przykładem, do jakiego zdziczenia doszło wśród żołnierzy, może być fakt [...] kiedy to strz. Piwoński Witold, wracając z lasu, gdzie był po drzewo, przez sad gospodarza, ściał jedno drzewo owocowe. Widząc to, gospodarz zwrócił uwagę, że czyni mu szkodę, wtenczas strz. Piwoński zdjął automat i kazał gospodarzo-

¹⁴² AIPN, 679/91, Rozkaz oficerski dowódcy WBW woj. warszawskiego płk. Leona Rubinszteina dotyczący nadużywania alkoholu, 7 XII 1946 r., k. 3.

¹⁴³ AIPN, 679/157, Meldunek operacyjny 1. SBO, 1 I 1947 r., k. 3.

¹⁴⁴ AIPN, 679/168, Rozkaz dowódcy operacji „W” ppłk. Mieczysława Putecznego dotyczący zakazu używania alkoholu w czasie operacji „W”, 15 XII 1948 r., k. 3–4.

¹⁴⁵ AIPN, 679/66, Rozkaz, dowódcy KBW gen. bryg. Konrada Świetlika dotyczący maruderstwa żołnierzy KBW, 19 IX 1946 r., k. 24.

¹⁴⁶ AIPN, 679/71, Rozkaz specjalny oficerski dowódcy 2. SBOK kpt. Piotra Bacharewa dotyczący kradzieży dokonywanych przez żołnierzy kontrolujących pociągi, 18 III 1946 r., k. 111.

Mazowiecka jednostka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (1945–1948)...

wi położyć się na ziemi i czołgać się, dopiero na prośbę całej rodziny, by ściał wszystkie drzewa, lecz puścił ojca, zaprzestał strz. Piwoński swych sztuczek”¹⁴⁷.

Brutalnością charakteryzowało się również zachowanie wobec schwytanych partyzantów, do czego zresztą żołnierze byli zachęcani przez oficerów politycznych. Zgodnie z raportem wydziału politycznego 1. SBO: „Co się tyczy żołnierzy w terenie [...] gdy dostali bandytę, to tak bili, że trzeba było pilnować, żeby nie zabili lub nie porznęli nożami. Wypadek był taki: [...] gdy schwytano bandytę ps. »Sokół«, to przyszli żołnierze [...] i zaczęli go kopać [...] gdyby nie interwencja ppor. Naumiuka, to zostałyby zabity”¹⁴⁸.

Mimo coraz większej kontroli zarówno w koszarach, jak i w czasie operacji problemu pijaństwa nie udało się zlikwidować. W raporcie z połowy 1948 r. znajdujemy informację: „Do nałogów zaliczyć można skłonność u pewnej liczny oficerów do nadużywania alkoholu. Są sporadyczne wypadki niemoralnego trybu życia oficerów przez utrzymywanie stosunków z kobietami o podejrzanej reputacji. [...] U podoficerów zawodowych notuje się pijaństwo, przebywanie w towarzystwie nieodpowiednich prowadzeniem się kobiet”¹⁴⁹. Korzystanie z usług prostytutek prowadziło do obniżenia dyscypliny. Brak środków higienicznych natomiast powodował występowanie wśród żołnierzy chorób wenerycznych. Zjawisko to szczególną intensywność osiągnęło latem 1946 r., zyskując wręcz miano epidemii. Od 1 czerwca do 20 lipca skierowano w całym korpusie na leczenie 176 osób, z czego aż 64, tj. 36 proc., z WBW woj. warszawskiego¹⁵⁰. Dzięki zastosowaniu środków medycznych w dużej mierze ograniczono występowanie chorób wenerycznych do jednostkowych przypadków¹⁵¹.

Lata 1945–1948, których dotyczy niniejsze opracowanie, przypadają na okres tzw. utrwalania władzy ludowej, kiedy to został złamany opór społeczny przed władzą komunistyczną i zlikwidowano podziemie niepodległościowe jako zjawisko masowe. Dla mazowieckiej jednostki KBW rok ten oznaczał zakończenie pierwszej, najważniejszej fazy organizacji. Wtedy formacja ta toczyła najcięższe walki z podziemiem niepodległościowym, jednocześnie zmagając się z trudnościami wynikającymi z wojennych zniszczeń i ogólnych niedoborów w gospodarce państwowej. W znacznej mierze przyczyniła się do ustanowienia w Polsce reżimu komunistycznego.

¹⁴⁷ AIPN, 679/168, Raport z kontroli GO „Ostrołęka”, 25 III 1948 r., k. 40–41.

¹⁴⁸ AIPN, 679/144, Meldunek do wydziału polityczno-wychowawczego woj. warszawskiego, 22 I 1947 r., k. 226.

¹⁴⁹ AIPN, 679/200, Akt zdawczo-odbiorczy 1. Brygady KBW, 1 VIII 1948 r., k. 54–55.

¹⁵⁰ AIPN, 679/67, Rozkaz dowódcy KBW gen. dyw. Bolesława Kieniewicza dotyczący walki z chorobami wenerycznymi w KBW, 24 VII 1946 r., k. 64–68.

¹⁵¹ AIPN, 679/192, Sprawozdanie służby zdrowia 1. Brygady KBW za listopad 1948 r., k. 23.

Aneks 1

Obsada personalna ważniejszych stanowisk w dowództwie, sztabie i oddziałach warszawskiej jednostki KBW

Dowództwo jednostki:

Dowódca:

kpt. Julian Juszkiewicz: 23 kwietnia – 1 czerwca 1945 r.

ppłk Akim Skiba: 1 czerwca – 1 grudnia 1945 r.

ppłk Mikołaj Zabłocki: 1 grudnia 1945 – 30 kwietnia 1946 r.

ppłk Leon Rubinsztein: 30 kwietnia 1946 – 30 stycznia 1947 r.

mjr Bolesław „Cień” Kowalski: 30 stycznia 1947 – 12 listopada 1947 r.

ppłk Eugeniusz Kuźmicz: 12 listopada 1947 – 14 lipca 1948 r.

ppłk Mieczysław Puteczny: 15 lipca 1948 – 19 lipca 1949 r.

Szef sztabu:

kpt. Tadeusz Kostarski: 23 kwietnia 1945 – 11 czerwca 1945 r.

kpt. Bernard Markiewicz: 1 czerwca 1945 – 21 grudnia 1945 r.

ppłk Adam Jakowczuk: 22 grudnia 1945 – 1 marca 1946 r.

mjr Jan Hurbik: 1 marca 1946 – 28 czerwca 1946 r.

mjr Władysław Siwek: 28 czerwca 1946 – 14 kwietnia 1947 r.

mjr Edmund Krzemiński: 14 kwietnia 1947 – 30 września 1951 r.

Zastępca dowódcy ds. polityczno-wychowawczych:

por. Stanisław Nowosad: 14 maja – 27 czerwca 1945 r.

kpt. Mieczysław Puteczny: 27 czerwca – 15 sierpnia 1945 r.

por. Stanisław Myśliński: 15 sierpnia – 29 września 1945 r.

kpt. Józef Wienczek: 2 listopada 1945 – 1 marca 1946 r.

ppłk Aleksander Kłos: 1 marca – 13 lipca 1946 r.

kpt. Józef Rykowski: 14 lipca – 1 listopada 1946 r.

kpt. Jerzy Okuniewicz: 1 stycznia – 21 listopada 1947 r.

mjr Kazimierz Faryna: 22 listopada 1947 – 9 września 1949 r.

1. Samodzielny Batalion Operacyjny (1. Batalion Strzelecki)

Dowódca:

kpt. Aleksander Szałupienko: 1 czerwca – 10 października 1945 r. (Batalion Zmotoryzowany)

kpt. Teodor Maszencew: 1 czerwca – 10 października 1945 r. (Dywizjon Kawalerii)

mjr Aleksander Koropow: 14 października 1945 – 1 marca 1946 r.

mjr Włodzimierz Zagorodny: 1 marca 1946 – 12 września 1947 r.

mjr Roman Demczuk: 13 września 1946 – 1 marca 1947 r.

kpt. Franciszek Sitek: 27 lutego 1947 – 2 września 1947 r.

kpt. Stanisław Kania: 14 października 1947 – 2 sierpnia 1948 r.

kpt. Józef Dworakowski: 2 sierpnia 1948 – 21 kwietnia 1950 r.

Szef sztabu:

kpt. Stefan Słobodczykow: 14 października 1945 – 1 marca 1946 r.

Mazowiecka jednostka Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (1945–1948)...

kpt. Gleb Iwaszencew: 1 lutego 1946 – 17 maja 1946 r.

kpt. Edmund Krzemiński: 17 maja 1946 – 25 lutego 1947 r.

kpt. Mikołaj Danilewski (Miron Jeksel): 14 kwietnia 1947 – 15 listopada 1947 r.¹⁵²

Zastępca dowódcy ds. polityczno-wychowawczych:

ppor. Czesław Brzozowski: 1 czerwca – 29 września 1945 r.

kpt. Stanisław Myśliński: 29 września 1945 – 1 marca 1946 r.

kpt. Franciszek Sitek: 1 marca – 16 października 1946 r.

por. Aleksy Naumiuk: 14 listopada 1947– 12 marca 1948 r.

2. Samodzielny Batalion Ochrony Kolei (2. Batalion Strzelecki)

Dowódca:

mjr Piotr Bacharew *vel* Witkiewicz: 14 listopada 1945 – 14 czerwca 1946 r.

mjr Leonard Łucewicz: 23 września 1946 – 1 marca 1947 r.

kpt. Borys Misztal: 1 marca 1947 – 30 kwietnia 1947 r.

kpt. Julian Grinberg: 30 kwietnia – 20 czerwca 1947 r.

mjr Eugeniusz Konon: 14 listopada 1947 – 7 stycznia 1948 r.

mjr Lech Zapałowicz: 24 stycznia – 21 października 1948 r.

kpt. Józef Wieciech: 30 sierpnia 1948 – 9 lutego 1949 r.

Szef sztabu:

kpt. Julian Grinberg: 1 listopada 1945 – 30 kwietnia 1947 r.

Zastępca dowódcy ds. polityczno-wychowawczych:

ppor. Czesław Brzozowski: 29 września 1945 – 4 września 1946 r.

ppor. Feliks Jarosz: 5 września – 10 października 1946 r.

kpt. Stanisław Nowosad: 10 października 1946 – 13 listopada 1947 r.

mjr Edward Kowal: 14 listopada 1947 – 8 kwietnia 1948 r.

por. Benedykt Barczyński: 12 marca 1948 – 6 marca 1950 r.

3. Samodzielny Batalion Ochrony (3. Batalion Strzelecki)

Dowódca:

por. Kazimierz Radziwiłłow: 20 maja – 28 czerwca 1945 r.

mjr Michał Astafiejew: 29 czerwca – 10 listopada 1945 r.

mjr Konstanty Sitnikow: 11 listopada 1945 – 8 kwietnia 1946 r.

mjr Stanisław Piotrowski: 8 kwietnia 1946 – 11 marca 1947 r.

kpt. Władysław Justka: 12 marca 1947 – 13 listopada 1947 r.

kpt. Ryszard Płowaś: 14 listopada 1947 – 10 lipca 1949 r.

Szef sztabu:

por. Aleksander Szulimowicz: 20 maja – 28 czerwca 1945 r.

kpt. Mikołaj Danilewski (Miron Jeksel): 29 czerwca 1945 – 14 kwietnia 1947 r.

kpt. Józef Czerniak: 14 kwietnia – 12 listopada 1947 r.

Zastępca dowódcy ds. polityczno-wychowawczych:

kpt. Leon Kesler: 2 października 1945 – 14 listopada 1947 r.

kpt. Feliks Jarosz: 14 listopada 1947 – 5 października 1948 r.

ppor. Stanisław Sadowski: 6 października 1948 – 23 sierpnia 1949 r.

¹⁵² W listopadzie 1947 r. zostało zlikwidowane stanowisko szefa sztabu na szczeblu batalionu.

Struktury

Batalion Specjalny:

Dowódca:

mjr Antoni Michniewicz: 14 listopada 1947 – 14 lipca 1948 r.

kpt. Stanisław Kania: 2 sierpnia – 20 grudnia 1948 r.

Szef sztabu:

kpt. Longin Krajewski: 14 listopada 1947 – 22 marca 1949 r.

Zastępca dowódcy ds. polityczno-wychowawczych:

kpt. Tadeusz Bochenek: 14 listopada 1947 – 12 marca 1948 r.

por. Aleksy Naumiuk: 12 marca 1948 – 20 grudnia 1948 r.

6. Samodzielny Batalion Ochrony

Dowódca:

mjr Kazimierz Otwinowski: 14 lipca 1945 – 31 marca 1946 r.

Szef sztabu:

kpt. Antoni Lubowski: 17 czerwca – 31 grudnia 1945 r.

Zastępca dowódcy ds. polityczno-wychowawczych:

por. Ludwik Gąsiorowski: 21 czerwca 1945 – 31 marca 1946 r.

Piotr Głowacki

The Mazovian Unit of Internal Security Corps (1945-1948). Organisation, structure, functioning

The subject matter of the article encompasses the organising and functioning of the Mazovian units of the Internal Security Corps (KBW) in the years 1945–1948. The organisational issues are presented in chronological order, from unit establishment until the last transformations in 1948. The paper describes the transitions to which it was subject, as well as issues concerning its facilities and staff that occurred at the time of its formation. It presents the structure of the highest command of the unit, both in terms of nationality and military affiliation (Polish Army, Red Army). Moreover, it touches upon a topic related to the activities and tasks of the political education apparatus, both internal and external. The aspects of the unit's operation are depicted in a thematic format. The study concerns the issues of recruitment, training, equipment, boarding, discipline and living conditions of soldiers.

Key words: military history, Internal Troops, security apparatus, Warsaw province, Mazovia, independence underground, communism, Internal Security Corps

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie w latach 1944-1956. Struktura, kierownicy, działalność

Wkraczająca latem 1944 r. na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej Armia Czerwona, wyzwalając spod okupacji niemieckiej, niosła na swoich bagnietach nowy totalitaryzm – komunizm. Za oddziałami frontowymi przesuwaly się na zachód jednostki sowieckiego aparatu bezpieczeństwa, jak: „Smiersz”, NKWD i NKGB, siejąc czerwony terror. Szybko przekonało się o tym umęczone pięcioletnią okupacją niemiecką społeczeństwo polskie. W celu legalizacji działań tej maszyny zniewolenia 20 lipca 1944 r. powołano w Moskwie marionetkowy Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, w którego składzie znalazł się Resort Bezpieczeństwa Publicznego z kierownikiem płk./gen. Stanisławem Radkiewiczem¹. Zadaniem tego resortu było zniszczenie wszelkiego oporu wobec budowanego przez komunistów państwa polskiego podległego całkowicie Związkowi Sowieckiemu.

W terenie załóżkiem przyszłych kadr komunistycznej tajnej policji politycznej mieli być przede wszystkim partyzanci AL oraz absolwenci kursów w szkole NKWD w Kujbyszewie². Formalnym aktem dającym początek aparatowi bezpieczeństwa na Rzeszowszczyźnie był rozkaz personalny nr 1 z 7 września 1944 r. pełnomocnika RBP mjr. Mieczysława Broniatowskiego, który mianował kierownictwo WUBP w Rzeszowie oraz kierowników podległych mu PUBP i funkcjonariuszy odpowiedzialnych za ich organizację na terenach objętych jurysdykcją Armii Czerwonej³.

Od początku w organizacji struktur aparatu bezpieczeństwa znaczną rolę odgrywali funkcjonariusze NKWD, pełniący formalnie rolę doradców (tzw. sowietników) przy WUBP oraz poszczególnych PUBP. Faktycznie ich prerogatywy daleko jednak wykraczały poza przypisaną im pomocniczą funkcję. Generalnie sprawowali oni

¹ Z. Nawrocki, *PUBP w Krośnie w latach 1944–1956. Pierwsze lata działalności*, „Dzieje Podkarpacia” (Krosno) 2003, t. 7: *Areszt śledczy PUBP w Krośnie i jego więźniowie (na tle działań antykomunistycznego podziemia w powiecie krośnieńskim w latach 1944–1956)*, red. J. Gancarski [dalej: „Dzieje Podkarpacia...”, t. 7], s. 43.

² *Ibidem*, s. 44.

³ Z. Nawrocki, *Zamiast wolności UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949*, Rzeszów 1998, s. 31–32.

kontrolę nad terenowym aparatem bezpieczeństwa aż do 1956 r., kiedy to zostali odwołani do Związku Sowieckiego⁴.

PUBP w Krośnie zaczęto organizować na przełomie września i października 1944 r.⁵ Opóźnienie w jego tworzeniu w porównaniu z innymi powiatami Rzeszowszczyzny wynikało z postępów ofensywy sowieckiej. Krosno zdobyła Armia Czerwona dopiero 11 września w ramach lokalnej operacji dukielsko-preszowskiej⁶. Za początek ustanowienia PUBP w Krośnie można przyjąć rozkaz nr 3 kierownika WUBP w Rzeszowie kpt. Stanisława Imiołka⁷ z 25 września 1944 r. skierowujący pchor. Leona Fiałkowskiego jako p.o. kierownika tego urzędu⁸.

W pierwszym okresie dużą pomocą w organizowaniu struktur krośnieńskiej bezpieki służyli miejscowi partyzanci oddziału GL PPS podległego Okręgowemu Komitetowi Rewolucyjnemu PPS „Podkarpacie”, którzy już na początku operacji dukielsko-preszowskiej przeszli na sowiecką stronę frontu w okolicach Glinika Polskiego. Wkrótce zasilili oni wraz ze swoim dowódcą chor. Józefem Kucharskim⁹ struktury krośnieńskiego UB i MO¹⁰. Sam Kucharski 1 października oficjalnie objął funkcję zastępcy kierownika PUBP w Krośnie¹¹.

Z powodu niedostatków kadrowych i bliskości frontu sowiecko-niemieckiego w początkowym okresie krośnieński UB pełnił tylko funkcję pomocniczą dla sprawujących faktyczną władzę w powiecie sowieckich służb: Komendy Wojennej, NKWD i grupy operacyjnej Kontrwywiadu Wojskowego „Smiersz”. Krośnieńskim PUBP *de facto* kierował sowiecki doradca. Wolniej też niż na innych terenach województwa

⁴ *Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędów Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Informator personalny*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2007 [dalej: *Twarze bezpieki...*], s. 12.

⁵ Do tej pory ukazały się następujące publikacje dotyczące PUBP w Krośnie: Z. Nawrocki, *PUBP w Krośnie...*, s. 43–64; *idem*, *Kierownictwo krośnieńskiej bezpieki w latach 1944–1956. Próba charakterystyki* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956*, red. K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, C. Nowak, Rzeszów–Krosno 2009 [dalej: *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956...*], s. 113–132; E. Rączy, *Struktura organizacyjna Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie w latach 1944–1954 (cz. 1)* [w:] *Polska i jej wschodni sąsiedzi*, t. 7, red. A. Andrusiewicz, Rzeszów 2006, s. 60–76; *eadem*, *Działalność Państwowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie w latach 1944–1956. Zarys problematyki (cz.2)* [w:] *Polska i jej wschodni sąsiedzi*, t. 8, red. A. Andrusiewicz, Rzeszów 2007, s. 104–123.

⁶ W. Syrek, *Początki władzy komunistycznej w powiecie krośnieńskim (od „wyzwolenia” do powstania Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej)* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956...*, s. 38, 44.

⁷ Szerzej o Stanisławie Imiołku *vel* Władysławie Śliwie zob. biogram w: *Twarze bezpieki...*, s. 382.

⁸ AIPN Rz, 00149/14, Zbiór rozkazów personalnych RBP/MBP, CW, WUBP w Krakowie (wyciągi), Rozkaz personalny nr 3, 25 IX 1944 r., k. 200; Z. Nawrocki, *PUBP w Krośnie...*, s. 47.

⁹ Szerzej o Józefie Kucharskim zob. biogram: *Twarze bezpieki...*, s. 243.

¹⁰ W. Syrek, *Początki władzy komunistycznej...*, s. 43–44.

¹¹ AIPN Rz, 00149/15, Zbiór rozkazów personalnych RBP/MBP za lata 1944–1945 [dalej: AIPN Rz, 00149/15], Wyciąg z rozkazu personalnego nr 47, 24 XII 1944 r., k. 33.

przebiegała organizacja urzędu¹². W połowie października 1944 r. liczył on wraz z kierownikiem dziewięciu pracowników¹³.

1. Struktura

Władzę nadrzędną aparatu bezpieczeństwa w Polsce stanowił RBP, a od 1 stycznia 1945 r., z chwilą utworzenia przez komunistów Rządu Tymczasowego, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Organami I instancji były WUBP, a II instancji PUBP. Na szczeblu gmin utworzono komórki bezpieczeństwa przy posterunkach MO¹⁴. Kierownikowi PUBP podlegał również komendant powiatowy MO¹⁵. Przez pierwsze dwanaście lat funkcjonowania aparatu bezpieczeństwa jego struktura na szczeblu centralnym, wojewódzkim i powiatowym ulegała ciągłym zmianom organizacyjno-etatowym.

Jesienią 1944 r. na szczeblu RBP w Lublinie opracowano pierwszą modelową strukturę PUBP, którą zatwierdzono rozkazem organizacyjnym nr 29 kierownika RBP płk. Radkiewicza z 14 listopada 1944 r. Według niej PUBP przydzielono 51 etatów¹⁶. W ramach tak utworzonej struktury miały działać:

- Kierownictwo PUBP w składzie: kierownik urzędu, kierownik działu personalnego, instruktor, sekretarz, buchalter-kasjer, komendant urzędu, maszynistka, szofer, sprzątaczką i stróż.
- Sekcje 1, 2 i 3 zgrupowane w tzw. grupie kontrwywiadu, która realizowała całość działań agenturalno-operacyjnych¹⁷ urzędu. W skład grupy wchodził: kierownik kontrwywiadu, którym był zastępca kierownika PUBP, trzech referentów, trzech starszych wywiadowców, dziewięciu wywiadowców, sekretarz, biuralistka i maszynistka.

¹² Z. Nawrocki, *PUBP w Krośnie...*, s. 48–49.

¹³ *Ibidem*, s. 48.

¹⁴ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 21.

¹⁵ AIPN Rz, 0174/1, Materiały dotyczące organizacji organów bezpieczeństwa publicznego na Rzeszowszczyźnie w latach 1944–1963, Rozkaz nr 1, 8 IX 1944 r., k. 6–7.

¹⁶ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce 1944–1956. Kadra kierownicza*, t. 1, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005 [dalej: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce 1944–1956*, t. 1], s. 20–21.

¹⁷ Praca agenturalno-operacyjna, dosłownie: agenturno-operatywna (termin ten był kalką z nomenklatury sowieckich służb specjalnych stosowany w okresie istnienia RBP), oznaczała całość działań związanych ze zbieraniem informacji z pomocą osobowych źródeł informacji (informatorów, agentów i rezydentów). Była to obok pracy dochodzeniowo-śledczej jedna z dwóch podstawowych form działania aparatu bezpieczeństwa PRL (S. Poleszak, *Narodziny bezpieki. Powstanie powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie od sierpnia 1944 do czerwca 1945 roku* [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 39).

Struktury

- Sekcja 4 zajmowała się obserwacją i ustaleniem personaliów osób będących w zainteresowaniu UB. W jej skład wchodził: kierownik, dwóch starszych wywiadowców, sześciu wywiadowców i sekretarz.
- Sekcja 7 odpowiadała za prowadzenie śledztw. W jej skład wchodził: kierownik, doradca prawny, trzech starszych wywiadowców, sekretarz i maszynistka.
- Sekcja 8 prowadziła ewidencję operacyjną i kartotekę. W jej skład wchodził: kierownik kartoteki, dwóch pracowników kartoteki oraz po jednym pracowniku kartoteki daktyloskopijnej i fotograficznej¹⁸.

Oprócz PUBP przy posterunkach gminnych MO utworzono urzędy bezpieczeństwa publicznego liczące trzy etaty (kierownik i dwóch wywiadowców)¹⁹.

Taka struktura PUBP w pierwszych miesiącach była w terenie nie do osiągnięcia z powodu trudności kadrowych. Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy w powiecie krośnieńskim jest sprawozdanie kierownika PUBP w Krośnie pchor. Leona Fiałkowskiego z 25 grudnia 1944 r., który meldował do WUBP w Rzeszowie: „Rozbudowa aparatu po gminach i Powiatowym Urzędzie BP idzie w bardzo powolnym tempie, gdyż brak ludzi wykwalifikowanych i zaufanych”²⁰.

Tabela 1. Obsada PUBP w Krośnie (stan od 1 stycznia 1945 r.)

Lp.	Imię i nazwisko	Imię ojca	Stopień	Stanowisko
1	Leon Fiałkowski	Jan	chor.	p.o. kierownik
2	Józef Kucharski	Jan	chor.	zastępca kierownika
3	Eugenia Meinhold	Ludwik	–	maszynistka
4	Tadeusz Pisz	Władysław	kpr.	wywiadowca Sekcji 4
5	Zenon Potępa	Ignacy	kpr.	wywiadowca Sekcji 4
6	Eugeniusz Wierdak	Stanisław	–	wywiadowca Sekcji 4
7	Jan Wierdak	Leon	–	wywiadowca Sekcji 4
8	Stanisław Kotulak	Marcin	–	dowódca plutonu ochrony
9	Stanisław Michalski	Maciej	–	funkcjonariusz plutonu ochrony
10	Kazimierz Młócek	Piotr	–	funkcjonariusz plutonu ochrony

¹⁸ AIPN, 1572/2675, Etaty ramowe powiatowych i miejskich UBP z lat 1944–1948 i 1950–1953. Zestawienia liczbowe i strukturalne. Wykaz placówek PUBP w poszczególnych województwach z 1947 r. [dalej: AIPN, 1572/2675], Etat nr 51 PUBP i UBP miast powiatowych wydzielonych, [listopad 1944 r.], k. 20; S. Poleszak, *Narodziny bezpieki...*, s. 39.

¹⁹ AIPN, 1572/2675, Etat nr 33 Gminnego UBP przy posterunku MO, [listopad 1944 r.], k. 21.

²⁰ AIPN Rz, 04/176, Sprawozdania z pracy PUBP w Krośnie za lata 1945–1947 [dalej: AIPN Rz, 04/176], Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do WUBP w Rzeszowie, 25 XII 1944 r., k. 2.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie w latach 1944–1956...

Lp.	Imię i nazwisko	Imię ojca	Stopień	Stanowisko
11	Kazimierz Węgrzyn	Jan	–	funkcjonariusz plutonu ochrony
12	Daniel Lewicki	Aleksy	–	szofer

Źródło: AIPN Rz, 00149/15, Zbiór rozkazów personalnych RBP/MBP za lata 1944–1945, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 14, 14 IX 1944 r., k. 2; AIPN Rz, 00149/15, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 47, 24 XII 1944 r., k. 33; AIPN Rz, 00149/15, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 59, 31 XII 1944 r., k. 39; AIPN Rz, 00149/15, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 60, 31 XII 1944 r., k. 40.

Rozpoczęcie 12 stycznia 1945 r. ofensywy zimowej Armii Czerwonej pociągnęło za sobą ubytek ze stanu jednostki pięciu funkcjonariuszy²¹, których rozkazem ministra BP 17 stycznia skierowano do „grupy operacyjnej” mającej organizować PUBP w pobliskim Jaśle²².

Pomimo początkowych trudności kadrowych rozbudowa aparatu bezpieczeństwa w powiecie posuwała się do przodu. Końcem kwietnia 1945 r. w krośnieńskim PUBP działały już Sekcje 1, 4 oraz 7 i – według raportu wspomnianego już wcześniej Fiałkowskiego – zatrudnionych w nim było dwudziestu siedmiu pracowników, w tym pięciu operacyjnych i dwudziestu dwóch plutonu ochrony²³. W tej liczbie siedemnastu było zatwierdzonych rozkazami personalnymi kierownika WUBP w Rzeszowie. Na uzbrojeniu jednostki znajdowało się 18 sztuk broni maszynowej (2 rkm-y, 8 PPSz, 2 automaty MP, 1 „Bergmann” i 5 stenów), 12 sztuk broni krótkiej (pistolety TT), 8 kbk i 25 granatów. Kompletnie umundurowanych (z płaszczami) było trzynastu funkcjonariuszy, siedmiu umundurowanych bez płaszczy, a pozostali bez mundurów. Zdołano zorganizować również dwa miejskie UB w Dukli i Jędrzychowicach, natomiast nie udało się obsadzić jedenastu gminnych UB²⁴.

28 kwietnia 1945 r. do struktury krośnieńskiej UB włączono Sekcję do Walki z Bandytyzmem. Według etatów MBP w skład sekcji w zależności od potrzeb wchodzić mieli: kierownik sekcji, zastępca kierownika, trzech starszych referentów, czterech referentów, dwóch młodszych referentów i maszynistka. Maksymalnie składała

²¹ Oddelegowani zostali wówczas: Józef Kucharski, Jan Wierdak, Eugeniusz Wierdak, Tadeusz Foltá i Zenon Potępa (AIPN Rz, 00149/15, Rozkaz personalny nr 7, 13 I 1945 r., k. 47).

²² *Ibidem*, k. 47–48.

²³ AIPN Rz, 00149/16, Zbiór rozkazów personalnych WUBP w Rzeszowie za 1945 r., Rozkaz personalny nr 4, 10 I 1945 r., k. 6; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 6, 18 I 1945 r., k. 9; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 10, 28 I 1945 r., k. 14; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 11, 29 I 1945 r., k. 15; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 17, 24 II 1945 r., k. 25; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 18, 28 II 1945 r., k. 26; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 19, 22 III 1945 r., k. 27; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 24, 9 IV 1945 r., k. 32.

²⁴ AIPN Rz, 04/176, Raport szefa PUBP w Krośnie do kierownika WUBP w Rzeszowie na odprawę za okres 25 III – 24 IV 1945 r., 23 IV 1945 r., k. 13.

się z dwunastu pracowników²⁵. W przypadku PUBP w Krośnie Sekcja do Walki z Bandytyzmem liczyła czterech funkcjonariuszy.

Tabela 2. Obsada Sekcji do Walki z Bandytyzmem PUBP w Krośnie (stan od 1 sierpnia 1945 r.)

Lp.	Nazwisko i imię	Imię ojca	Stopień	Stanowisko
1	Stanisław Kotulak	Marcin	–	kierownik
2	Kazimierz Malkiewicz	Józef	–	referent
3	Erich Landgraf	Ludwik	–	referent
4	Henryk Szczurek	Jan	–	referent

Źródło: AIPN Rz, 00149/16, Zbiór rozkazów personalnych WUBP w Rzeszowie za 1945 r., Rozkaz personalny nr 45, 12 VII 1945 r., k. 57; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 57, 28 VIII 1945 r., k. 69.

W końcu czerwca 1945 r. obsada PUBP wzrosła do 33 pracowników, w tym dziesięciu operacyjnych i czternastu ochrony. W tej liczbie było dwudziestu pięciu zatwierdzonych i czterech niezatwierdzonych. Wszyscy pracownicy byli umundurowani. Ze względu na zagrożenie ze strony podziemia poakowskiego nie istniały już w powiecie miejskie i gminne UB²⁶.

24 października 1945 r. kierownictwo MBP wprowadziło nowe etaty dla PUBP w całym kraju. Według nich struktura krośnieńskiej bezpieki wyglądała następująco:

- Kierownictwo PUBP w składzie: kierownik urzędu, zastępca kierownika, sekretarz, referent personalny, pracownik szyfrowy, referent ewidencji operacyjnej, buchalter, kurier poczty specjalnej, maszynistka, goniec i szofer.
- Referenci (starsi referenci i referenci po jednym – dwóch na każdą gminę).
- Grupa do Walki z Bandytyzmem w składzie: starszy referent, referent i młodszy referent.
- Oficer kontrwywiadu wojskowego.
- Grupa Śledcza w składzie: starszy oficer śledczy i dwóch oficerów śledczych.
- Komendant urzędu, dowódca warty, piętnastu wartowników i szofer.
- Pracownicy kontraktowi (kucharka, pomoc kuchenna, kelnerka, sprzątaczką i woźnica)²⁷.

Na wyposażeniu PUBP znalazł się samochód osobowy, ciężarowy, motocykl i dwa konie²⁸. Taka struktura PUBP w Krośnie przetrwała z niewielkimi modyfikacjami do września 1947 r.

²⁵ AIPN, 1572/2675, Etat Sekcji Walki z Bandytyzmem PUBP, 28 IV 1945 r., k. 22.

²⁶ AIPN Rz, 04/176, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do WUBP w Rzeszowie za okres 25 V – 26 VI 1945 r., [czerwiec] 1945 r., k. 20.

²⁷ AIPN, 1572/2675, Etat nr P20 PUBP, 24 X 1945 r., k. 25–26.

²⁸ *Ibidem*, k. 26.

Według stanu na 15 sierpnia 1946 r. w krośnieńskim UB zatrudnionych było już 44 pracowników, w tym 26 funkcjonariuszy operacyjnych, 14 plutonu ochrony i 4 kontraktowych. Wszyscy pracownicy byli zatwierdzeni i w pełni umundurowani. Na uzbrojeniu PUBP znajdowało się 19 sztuk broni maszynowej, 29 sztuk broni krótkiej, 29 sztuk broni ręcznej oraz 36 granatów obronnych²⁹.

W marcu 1947 r. liczebność krośnieńskiego PUBP zmniejszyła się do 42 pracowników, w tym czterech było niezatwierdzonych. W tej liczbie było 29 członków PPR, 4 sympatyków PPS i ośmiu bezpartyjnych. Jeśli chodzi o wykształcenie, to 32 osoby posiadały wykształcenie podstawowe i niepełne podstawowe, jedna była samoukiem, dwie posiadały ukończone kursy zawodowe, jedna ukończyła dwie klasy szkoły zawodowej oraz cztery ukończyły przynajmniej dwie klasy gimnazjum i jedna studia wyższe (lekarz)³⁰.

1 października 1947 r. kierownictwo MBP w „związku z ogólną redukcją aparatu bezpieczeństwa publicznego” przeprowadziło w całym kraju reorganizację terenowych UB. Wszystkie dotychczasowe etaty zostały unieważnione³¹. Według nowej koncepcji opracowanej w centrali MBP przyjęto ze względu na wielkość obsady cztery typy etatów PUBP i MUBP, a mianowicie typ: „A”, „B”, „C” i „C1”³². Krośnieński PUBP zorganizowano według typu „C”, przydzielając mu etat nr 35/176³³. Udoskonalona w ten sposób struktura jednostki dzieliła się na:

²⁹ AIPN Rz, 04/176, Raport szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie na odprawę za okres 15 VII – 15 VIII 1946 r., [sierpień] 1946 r., k. 76.

³⁰ AIPN Rz, 04/321, Rozkazy dotyczące struktury etatowej WUBP w Rzeszowie i podległych PUBP za lata 1945–1956 [dalej: AIPN Rz, 04/321], Wykaz imienny pracowników PUBP w Krośnie według funkcji, wykształcenia i przynależności partyjnej, [marzec] 1947 r., k. 30.

³¹ *Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce 1945–1990*, red. F. Musiał, M. Wenklar, Kraków 2009, s. 50.

³² W myśl tego rozkazu 1 X 1947 r. PUBP i MUBP w całym kraju otrzymały następujące etaty: typu „A” (17 PUBP i MUBP), typu „B” (27 PUBP i MUBP), typu „C” (91 PUBP i MUBP), typu „C1” (138 PUBP i MUBP). Rozkazem tym unieważniono również używane dotąd nazwy „Urząd Bezpieczeństwa Publicznego na powiat i miasto” i „Urząd Bezpieczeństwa Publicznego na miasto i powiat”. Odtąd wprowadzono jednolitą nazwę „Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w (miasto siedziba)”. Według stanu na 18 VII 1950 r. w kraju znajdowało się 18 WUBP, 5 MUBP i 270 PUBP. Łączna liczba placówek UB wynosiła 293. W województwie rzeszowskim WUBP w Rzeszowie podlegało wówczas 17 PUBP z siedzibami w Brzozowie, Dębicy, Gorlicach, Jarosławiu, Jaśle, Kolbuszowej, Krośnie, Lesku, Lubaczowie, Łańcucie, Mielcu, Nisku, Przemyślu, Przeworsku, Rzeszowie, Sanoku i Tarnobrzegu (AIPN, 1572/2585/k, Rozkazy organizacyjne i organizacyjno-etatowe MBP za 1947 r. Organizacja i etaty resortu, Rozkaz organizacyjny nr 052/org. ministra BP, 22 VIII 1947 r., k. 66–67; AIPN, 1572/2506, Urzędy bezpieczeństwa publicznego w 1950 r. – dyslokacja według województw zatwierdzona rozkazem organizacyjnym nr 058/org. z 18 VII 1950 r. Urzędy wojewódzkie, miejskie i powiatowe, Dyslokacja UB według województw Rzeczypospolitej Polskiej w 1950 r., s. 8, 11).

³³ Etat typu „C” oprócz PUBP w Krośnie przydzielono także PUBP w Brzozowie, Jarosławiu, Gorlicach, Jaśle, Lesku, Lubaczowie, Mielcu, Sanoku, Przemyślu, Rzeszowie i Tarnobrzegu. Etaty typu „C-1” przydzielono PUBP w Dębicy, Kolbuszowej, Przeworsku, Łańcucie i Nisku. Natomiast etaty typu „A” i „B” nie występowały w województwie rzeszowskim (AIPN, 1572/2675, Wykaz PUBP dla nadania etatu typu „C”, 27 VIII 1947 r., k. 52–53; *ibidem*, Wykaz PUBP dla nadania etatu typu „C-1”, 22 VIII 1947 r., k. 48).

Struktury

- Kierownictwo w składzie: szef urzędu, zastępca szefa i starszy referent.
- Sekretariat organizował pracę kancelarii oraz korespondencję z jednostkami aparatu bezpieczeństwa i instytucjami cywilnymi. Składał się z sekretarza i maszynistki.
- Referat I (kontrwywiad – zwalczanie szpiegostwa), w jego gestii leżała ochrona pasa granicznego, policja granatowa, współpracownicy niemieckich władz okupacyjnych, sekty religijne, żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie („andersowcy” i „maczkowcy”), tzw. dwójkarze, obcokrajowcy, repatrianci z Zachodu i ze Wschodu. Jego obsadę stanowili starszy referent i referent.
- Referat II prowadził ewidencję operacyjną oraz zajmował się ekspedycją poczty specjalnej, szyfrowaniem korespondencji i wykonywaniem fotografii aresztowanych. W skład obsady wchodził: referent ewidencji operacyjnej, szyfrant-fotograf i kurier poczty specjalnej.
- Referat III (zwalczanie podziemia politycznego i bandytyzmu) koncentrował swoją uwagę na likwidacji konspiracji polskiej i ukraińskiej oraz ściganiu bandytyzmu pospolitego. W skład tego referatu wchodził: starszy referent, dwóch referentów i dwóch młodszych referentów.
- Referat IV (ekonomiczno-gospodarczy) zabezpieczał operacyjnie obiekty przemysłowe, zakłady rzemieślnicze, państwowe i spółdzielcze gospodarstwa rolne, handel i aprowizację ludności oraz początkowo szlaki komunikacyjne. W skład referatu wchodził: starszy referent, dwóch referentów i młodszy referent.
- Referat V (społeczno-polityczny) zabezpieczał operacyjnie oficjalnie działające partie „demokratyczne” PPR/PZPR, PPS, SL/ZSL i SD przed wpływami tzw. reakcji. Zajmował się również zwalczaniem partii opozycyjnych jak PSL czy SP oraz realizował działania operacyjne wobec stowarzyszeń, organizacji społecznych, jak też przeciwdziałal wpływom Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych. W jego zainteresowaniu znalazła się również młodzież, szkoły, instytucje kulturalne oraz urzędy administracji publicznej. W skład referatu wchodził: starszy referent, dwóch referentów i młodszy referent.
- Referat Śledczy w składzie: starszy oficer śledczy i dwóch oficerów śledczych.
- Aparat Gospodarczy w składzie: intendent, buchalter, administrator, dwóch szoferów, dwie sprzątaczkę i woźnica.
- Ochrona w składzie: komendant ochrony i dziewięciu wartowników.
- Areszt w składzie: oddziałowy i trzech wartowników.
- Ambulatorium w składzie: lekarz i pielęgniarka³⁴.

³⁴ AIPN, 1572/2688, Etaty PUBP w województwie rzeszowskim z lat 1947, 1952 i 1954. Zestawienia liczbowe i strukturalne [dalej: AIPN, 1572/2688], Etat nr 35/176, PUBP w Krośnie, 22 VIII 1947 r., s. 34–41; D. Iwaneczko, *Ogniwo strachu. Urząd Bezpieczeństwa w Lubaczowie 1944–1956*, Rzeszów 2012, s. 79–84.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie w latach 1944–1956...

Łączna liczba etatów wynosiła 50 pracowników, w tym 23 oficerów, 8 podoficerów, 12 szeregowych, 3 cywili i 4 pracowników kontraktowych. Do przemieszczania się w terenie PUBP dysponował samochodem osobowym, ciężarowym i motocyklem³⁵.

Tabela 3. Obsada PUBP w Krośnie (stan od 1 października 1947 r.)

Lp.	Imię i nazwisko	Imię ojca	Stopień	Stanowisko
1	Józef Remion	Szymon	ppor.	zastępca szefa i p.o. szef
2	Stanisław Borula	Jan	–	starszy referent
3	Natalia Supruniuk	Józef	–	sekretarka
4	Irena Rabiej	Antoni	–	maszynistka
5	Adam Chudzikiewicz	Michał	sierż.	starszy referent Referatu I
6	Bogusław Niedobylski	Stanisław	–	referent Referatu I
7	Jan Guzek	Szymon	–	referent ewidencji operacyjnej
8	Józef Śliż	Stanisław	–	kurier poczty specjalnej Referatu II
9	Michał Kopeć	Jan	st. sierż.	starszy referent Referatu III
10	Stefan Waliszko	Aleksander	sierż.	referent Referatu III
11	Bronisław Wąsowicz	Jan	sierż.	referent Referatu III
12	Władysław Gajda	Antoni	kpr.	młodszy referent Referatu III
13	Franciszek Piekarcz	Wojciech	plut.	młodszy referent Referatu III
14	Bernard Kolczyński	Tomasz	–	starszy referent Referatu IV
15	Władysław Klader	Aleksander	st. sierż.	referent Referatu IV
16	Tadeusz Wątroba	Szymon	–	referent Referatu IV
17	Władysław Sepioł	Michał	–	młodszy referent Referatu IV
18	Jan Filar	Józef	–	starszy referent Referatu V
19	Józef Jaracz	Wojciech	st. sierż.	referent Referatu V
20	Tadeusz Pankiewicz	Stanisław	–	referent Referatu V
21	Henryk Wnęk	Wojciech	–	młodszy referent Referatu V
22	Bronisław Paszuda	Andrzej	chor.	starszy oficer śledczy Referatu
23	Marian Moskal	Tomasz	kpr.	oficer śledczy Referatu Śledczego
24	Czesław Szymański	–	–	intendent Aparatu Gospodarczego

³⁵ AIPN, 1572/2675, Etat nr 35, PUBP typu „C” (bez placówek), 22 VIII 1947 r., k. 50.

Lp.	Imię i nazwisko	Imię ojca	Stopień	Stanowisko
25	Mieczysław Krzanowski	Wiktor	–	szofer Aparatu Gospodarczego
26	Stanisław Wanat	Michał	–	szofer Aparatu Gospodarczego
27	Franciszek Czekański	Paweł	–	komendant ochrony
28	Stanisław Kusiak	Józef	–	wartownik ochrony
29	Stanisław Zadworny	–	–	wartownik ochrony
30	Józef Jazwa	Władysław	–	wartownik ochrony
31	Tadeusz Rak	Franciszek	–	wartownik ochrony
32	Jan Wierdak	Stanisław	–	wartownik ochrony
33	Józef Drygała	–	–	wartownik ochrony
34	Władysław Knapik	Jakub	–	oddziałowy aresztu

Źródło: AIPN Rz, 00149/18, Zbiór rozkazów personalnych WUBP w Rzeszowie za 1947 r., Rozkaz personalny nr 111, 1 X 1947 r., k. 131–133.

Dalsze zmiany w strukturze PUBP nastąpiły w 1948 r. 30 kwietnia wyłączono z Referatu II stanowisko kuriera poczty specjalnej, a 1 września włączono w skład jednostki Referat ds. Wywiadu, którego zadaniem była obserwacja ludzi, obiektów, realizacja listów gończych i prowadzenie postępowań sprawdzających³⁶. W skład tego referatu wchodził: referent i młodszy referent³⁷.

Kolejne modyfikacje nastąpiły 1 stycznia 1949 r., kiedy to w miejsce Aparatu Gospodarczego zorganizowano Referat Gospodarczy liczący początkowo pięć etatów (starszy referent, referent broni, rachmistrz-płatnik i dwóch kierowców)³⁸.

W końcu 1949 i w połowie 1950 r. na podstawie rozkazu nr 49 ministra BP gen. Radkiewicza z 12 września 1949 r. zorganizowano dwa podległe krośnieńskiemu PUBP referaty ochrony typu „A” przeznaczone do „głębokiej pracy operacyjnej i ostrej walki z niebezpieczeństwem dywersji i sabotażu” w dwóch obiektach przemysłowych powiatu³⁹. RO przydzielono etat nr 04/3 i każdy składać się miał z kierownika, referenta i sekretarki-maszynistki. Pierwszy utworzono 15 grudnia 1949 r. przy Dyrekcji

³⁶ D. Iwaneczko, *Ogniwo strachu...*, s. 86.

³⁷ AIPN, 1572/2586/k, Rozkazy organizacyjne MBP za 1948 r. Organizacja i etaty resortu, Rozkaz organizacyjny nr 042/org. ministra BP, 19 IV 1948 r., k. 91; *ibidem*, Rozkaz organizacyjny nr 086/org. ministra BP, 23 VIII 1948 r., k. 227; *ibidem*, Załącznik nr 1 do rozkazu organizacyjnego nr 086/org., 23 VIII 1948 r., k. 233.

³⁸ AIPN, 1572/2675, Etat nr 28/18 Referatu Gospodarczego PUBP typu „B”, „C”, „C-1”, 30 XII 1948 r., k. 76.

³⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu [dalej: AIPN Po], 06/303, t. 77, Zarządzenia centralne MBP za 1949 r., Rozkaz nr 49, 12 IX 1949 r., k. 103.

Krośnieńskiego Kopalnictwa Naftowego. Osiągnął on pełną gotowość etatową i operacyjną 1 sierpnia 1950 r.⁴⁰ Drugi powołano 1 czerwca 1950 r. przy Państwowych Zakładach Przemysłu Lniarskiego nr 6 w Krośnie⁴¹. Pełną gotowość etatową i operacyjną osiągnął 1 września 1950 r.⁴²

Zmiany w strukturze PUBP w Krośnie nastąpiły w drugiej połowie 1950 r. 1 lipca uzupełniono stan Referatu I o dwa etaty (referentów)⁴³, a 21 sierpnia zwiększono liczbę etatów Referatu Gospodarczego do sześciu, dodając stanowisko intendenta gmachu⁴⁴.

Kolejne modyfikacje struktury krośnieńskiego UB przyniósł 1951 r., kiedy to 15 stycznia włączono w skład jednostki Referat VIII zajmujący się zabezpieczeniem komunikacji⁴⁵ z etatem referenta⁴⁶, a 1 września w celu zwiększenia czujności i ulepszenia łączności TkN w jednostkach WOP i 11. Pułku KBW zorganizowano w krośnieńskim PUBP Stację TkN. Stan osobowy stacji podporządkowano administracyjnie krośnieńskiej jednostce, natomiast „po linii technicznej i operatywnej” Wydziałowi Łączności WUBP w Rzeszowie⁴⁷. Krośnieńskiej Stacji TkN przydzielono pięć etatów (kierownik stacji – starszy technik, trzech techników i monter)⁴⁸.

Trzeci RO w powiecie krośnieńskim utworzono 1 października 1951 r. przy Rafinerii Nafty w Jedliczu. Wyłączony był on jednak spod kompetencji PUBP w Krośnie, a podlegał służbowo naczelnikowi Wydziału IV WUBP w Rzeszowie. Przydzielono mu również etat nr 04/3⁴⁹. Pełną gotowość etatową i operacyjną osiągnął 1 grudnia 1951 r.⁵⁰

⁴⁰ Szerzej na temat struktury i działalności RO przy Dyrekcji Krośnieńskiego Kopalnictwa Naftowego zob.: P. Fornal, *Referat Ochrony przy Dyrekcji Krośnieńskiego Kopalnictwa Naftowego w latach 1950–1955* [zamieszczony w niniejszej publikacji].

⁴¹ AIPN, 1572/2588, Organizacja i etaty resortu. Rozkazy organizacyjne MBP za 1950 r. [dalej: AIPN, 1572/2588], Rozkaz organizacyjny nr 036/org. ministra BP, 17 V 1950 r., k. 95–97; *ibidem*, Załącznik nr 1 do rozkazu organizacyjnego nr 036/org. z 17 V 1950 r., k. 103.

⁴² W skład pierwszej obsady RO przy Państwowych Zakładach Przemysłu Lniarskiego nr 6 w Krośnie wchodził: kierownik sierż. Tadeusz Wątroba, referent Sergiusz Narejko i sekretarka-maszynistka Janina Świątek (AIPN Rz, 00149/21, Zbiór rozkazów personalnych WUBP w Rzeszowie za 1950 r., Rozkaz personalny nr 93, 18 VIII 1950 r., k. 116; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 104, 30 VIII 1950 r., k. 98).

⁴³ AIPN, 1572/2588, Rozkaz organizacyjny nr 047/org. ministra BP, 21 VI 1950 r., k. 143; *ibidem*, Etat nr 171/3 wydziałów I WUBP oraz referatów I PUBP, 21 VI 1950 r., k. 144.

⁴⁴ AIPN, 1572/2675, Etat nr 28/18 Referatu Gospodarczego PUBP (typu „B”, „C”, „C-1”), 30 XII 1948 r., k. 76–77.

⁴⁵ Referat VIII w PUBP w Krośnie zorganizowano dopiero 15 V 1951 r., kiedy to etat referenta objął przeniesiony z PUBP w Nisku sierż. Władysław Krupa (AIPN Rz, 00149/22, Zbiór rozkazów personalnych WUBP w Rzeszowie za 1951 r., Rozkaz personalny nr 55, 28 V 1951 r., k. 250).

⁴⁶ AIPN, 1572/2588, Rozkaz organizacyjny nr 0132/org. ministra BP, 27 XII 1950 r., k. 394–396; *ibidem*, Załącznik nr 1 do rozkazu organizacyjnego nr 0132/org. z 27 XII 1950 r., k. 397–398.

⁴⁷ AIPN, 1572/2589/k, Rozkazy organizacyjne MBP za 1951 r. Organizacja i etaty resortu, Rozkaz organizacyjny nr 0109/org. ministra BP, 11 VIII 1951 r., k. 287–288.

⁴⁸ AIPN, 1572/2675, Etat nr 018/25, Stacja TKN (PUBP), 11 VIII 1951 r., k. 82–83.

⁴⁹ AIPN, 1572/169/k, Rozkazy organizacyjne MBP i resortowych jednostek organizacyjnych za 1951 r., Rozkaz organizacyjny nr 0136/org. ministra BP, 28 IX 1951 r., k. 180–181.

⁵⁰ W skład pierwszej obsady RO przy Rafinerii Nafty Jedlicze wchodził: referent sierż. Wiesław Śmietana i sekretarka-maszynistka Krystyna Krawczyk (AIPN Rz, 00149/22, Zbiór

Na przełomie 1951 i 1952 r. wypracowano w MBP koncepcję przejścia w PUBP na pracę terytorialną (z położeniem nacisku na gminy wiejskie). Prowadzić ją mieli referenci powiatowi i referenci terenowi (gminni), którzy mieli być zorientowani w całości zagadnień operacyjnych na podległym sobie obszarze⁵¹. W związku z tym 1 maja 1952 r. unieważniono wszystkie dotychczasowe etaty PUBP i późniejsze uzupełnienia oraz zmiany do nich z wyjątkiem etatów RO i referatów wojskowych, które miały pozostać bez zmian⁵². Wprowadzono nowe etaty dla powiatowych jednostek UB. Zgodnie z nimi PUBP w Krośnie przydzielono etat nr 035/496. Nowa struktura krośnieńskiej bezpieki wyglądała odąd następująco:

- Kierownictwo w składzie: szef urzędu i zastępca szefa.
- Sekretariat w składzie: sekretarka, starsza maszynistka i maszynistka.
- Referenci powiatowi przy kierownictwie (czterech starszych referentów i czterech referentów).
- Referenci terenowi – gminni (sześciu starszych referentów i pięciu referentów).
- Referat Śledczy (starszy oficer śledczy).
- Referat II w składzie: referent jednostki szyfrów.
- Punkt „B” w składzie: starszy referent i referent.
- Stacja TkN w składzie: kierownik stacji – starszy technik, trzech techników i monter.
- Referat ds. Poboru (referent).
- Referat Gospodarczy w składzie: starszy referent, referent broni, rachmistrz-płatnik i kierowca.
- Ambulatorium w składzie: lekarz i pielęgniarka.
- Ochrona w składzie: komendant gmachu, trzech pomocników komendanta i czterech wartowników⁵³.

Łączna liczba etatów wynosiła 48, w tym 1 starszy oficer, 35 młodszych oficerów, 9 podoficerów, 2 cywili i 1 pracownik kontraktowy. Na wyposażeniu jednostki znalazł się tylko jeden samochód osobowy. Zgodnie z nowym etatem na uzbrojeniu PUBP w Krośnie znaleźć się miała m.in.: broń krótka – 40 pistoletów, 5 pistoletów maszynowych, 1 ręczny karabin maszynowy, 2 karabiny, 1 rakieta, 2 lornetki i 2 kompas⁵⁴.

rozkazów personalnych WUBP w Rzeszowie za 1951 r., Rozkaz personalny nr 150, 24 X 1951 r., k. 70–71; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 167, 30 XI 1951 r., k. 37).

⁵¹ *Strażnicy sowieckiego imperium...*, s. 52.

⁵² AIPN, 1572/170/k, Rozkazy organizacyjne MBP i resortowych jednostek organizacyjnych za 1952 r. [dalej: AIPN, 1572/170/k], Rozkaz organizacyjny nr 05/org. ministra BP, 21 III 1952 r., k. 8–9.

⁵³ AIPN, 1572/2688, Etat nr 035/496, PUBP w Krośnie, woj. rzeszowskie, 21 III 1952 r., s. 148, 150–152; AIPN, 1572/170/k, Załącznik nr 1 do rozkazu organizacyjnego nr 05/org., 21 III 1952 r., k. 13, 27.

⁵⁴ AIPN, 1572/2688, Etat nr 035/496, PUBP w Krośnie, woj. rzeszowskie, 21 III 1952 r., s. 148–149.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie w latach 1944–1956...

Tabela 4. Obsada PUBP w Krośnie (stan od 1 maja 1952 r.)

Lp.	Imię i nazwisko	Imię ojca	Stopień	Stanowisko
1	Wiesław Płonka	Stanisław	kpt.	szeft
2	Zdzisław Kusiak	Teofil	ppor.	starszy referent przy kierownictwie, na wolnym etacie zastępcy szefa
3	Zofia Pasierb	Stefan	plut.	sekretarka
4	Zofia Grzywacz	Wojciech	–	starsza maszynistka
5	Łucja Ochońska	Stefan	–	maszynistka
6	Mieczysław Pasierb	Wojciech	st. sierż.	starszy referent powiatowy przy kierownictwie
7	Władysław Krupa	Stanisław	st. sierż.	starszy referent powiatowy przy kierownictwie
8	Stanisław Czyż	Jakub	st. sierż.	starszy referent powiatowy przy kierownictwie
9	Edward Wróbel	Walenty	sierż.	referent powiatowy przy kierownictwie
10	Franciszek Krawczyk	Wojciech	plut.	referent powiatowy przy kierownictwie
11	Władysław Jaracz	Franciszek	kpr.	referent powiatowy przy kierownictwie
12	Ferdynand Majka	Ludwik	kpr.	referent powiatowy przy kierownictwie
13	Tadeusz Baran	Michał	–	referent powiatowy przy kierownictwie
14	Jan Skałucki	Walenty	–	referent powiatowy przy kierownictwie
15	Ludwik Śledzianowski	Franciszek	chor.	starszy referent terenowy do obsługi gmin Frysztak i Wiśniowa
16.	Jan Paluszyński	Antoni	st. sierż.	starszy referent terenowy do obsługi gmin Tylawa, Polany i Nadole
17	Marian Pruchnik	Franciszek	st. sierż.	referent terenowy do obsługi gminy Jedlicze
18	Julian Lenar	Piotr	sierż.	referent terenowy do obsługi gmin Iwonicz i Miejsce Piastowe
19	Władysław Pruchnicki	Wojciech	sierż.	referent terenowy do obsługi gmin Bratkówka i Korczyn
20	Jan Świerz	Stanisław	sierż.	referent terenowy do obsługi gminy Chorkówka
21	Piotr Ludian	Franciszek	ppor.	starszy oficer śledczy Referatu Śled- czego
22	Adam Baran	Stanisław	sierż.	referent-szyfrant Referatu II
23	Stanisław Pawełek	Jan	sierż.	starszy referent Punktu „B”
24	Franciszek Dąg	Jan	st. sierż.	referent ds. poboru

Lp.	Imię i nazwisko	Imię ojca	Stopień	Stanowisko
25	Jan Janiec	Franciszek	sierż.	komendant gmachu
26	Sergiusz Narejko	Konstanty	kpr.	pomocnik komendanta ochrony
27	Eugeniusz Białas	–	kpr.	pomocnik komendanta ochrony
28	Edward Głowa	Ignacy	kpr.	pomocnik komendanta ochrony
29	Tadeusz Lawera	Władysław	–	wartownik ochrony
30	Jan Mołda	Piotr	–	wartownik ochrony
31	Stanisław Przysaś	Piotr	–	wartownik ochrony
32	Franciszek Szarek	Władysław	–	wartownik ochrony
33	Adam Okarma	Stanisław	–	wartownik ochrony na wolnym etacie referenta terenowego
34	Franciszek Fic	Michał	plut.	zastępca komendanta aresztu
35	Władysław Pelczar	Franciszek	–	strażnik aresztu
36	Edward Janocha	Antoni	–	strażnik aresztu
37	Stefan Widurek	Franciszek	ppor.	starszy referent Referatu Gospodarczego
38	Kazimierz Zajdel	Andrzej	st. sierż.	referent broni Referatu Gospodarczego
39	Franciszek Wilk	Jan	st. sierż.	rachmistrz-płatnik Referatu Gospodarczego
40	Stanisław Krzystyniak	Antoni	kpr.	kierowca Referatu Gospodarczego
41	Włodzimierz Hoduńko	Jan	ppor.	lekarz

Źródło: AIPN Rz, 00149/23, Zbiór rozkazów personalnych WUBP w Rzeszowie za 1952 r., Rozkaz personalny nr 32, 17 IV 1952 r., k. 277; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 34, 19 IV 1952 r., k. 276; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 36, 22 IV 1952 r., k. 268–270; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 50, 24 IV 1952 r., k. 229; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 51, 29 IV 1952 r., k. 227; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 55, 2 V 1952 r., k. 215; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 56, 6 V 1952 r., k. 214.

Kolejne zmiany w strukturze krośnieńskiej bezpieki nastąpiły w drugiej połowie 1952 r. 1 sierpnia włączono w skład Referatu Śledczego stanowisko oficera śledczego⁵⁵, natomiast 1 października uzupełniono Referat Gospodarczy o dwa etaty pracowników kontraktowych (sprzątaczką i palacza na sezon zimowy)⁵⁶. Dalsze zmiany nastąpiły 15 listopada, kiedy to ze struktury krośnieńskiego PUBP wyłączono Stację TkN w pełnym składzie etatowym⁵⁷.

⁵⁵ AIPN, 1572/170/k, Rozkaz organizacyjny nr 0115/org. wiceministra BP, 5 VIII 1952 r., k. 184.

⁵⁶ *Ibidem*, Rozkaz organizacyjny nr 0144/org. ministra BP, 22 IX 1952 r., k. 229.

⁵⁷ *Ibidem*, Rozkaz organizacyjny nr 0181/org. ministra BP, 2 XII 1952 r., k. 277–278.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie w latach 1944–1956...

Na początku 1953 r. w krośnieńskim UB uzupełniono braki etatowe. Wszystkie przewidziane etatem jednostki stanowiska zostały obsadzone. Według stanu na 21 stycznia 1953 r. zatrudnionych tam było łącznie 47 osób⁵⁸.

Przez następne półtora roku nie było żadnych zmian w strukturze PUBP w Krośnie. Dopiero 1954 r. przyniósł pewne modyfikacje, kiedy to 15 maja wyłączono z niej Punkt „B” w składzie starszy referent i referent⁵⁹.

Poważne zmiany w strukturze krośnieńskiej jednostki UB przyniosła dopiero reorganizacja całego aparatu bezpieczeństwa PRL i rozwiązanie MBP 7 grudnia 1954 r. oraz powołanie na jego miejsce Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego⁶⁰. 1 kwietnia 1955 r. w miejsce dotychczasowego PUBP w Krośnie zorganizowano PUdsBP⁶¹. Nowej jednostce przydzielono etat nr 030/194. Według jego założeń znacznej redukcji ulegała liczba zatrudnionych w niej pracowników, ponieważ przydzielono jej tylko 25 etatów. Odtąd struktura placówki krośnieńskiej bezpieki wyglądała następująco:

- Kierownictwo w składzie: kierownik i zastępca kierownika.
- Funkcjonariusze operacyjni (pięciu starszych referentów i siedmiu referentów).
- Referat III w składzie: starszy referent i referent.
- Referat IV w składzie: starszy referent i referent.
- Aparat pomocniczy (sekretarz, maszynistka i kierowca),
- Ochrona Stacji „P”⁶² w składzie: komendant ochrony i trzech wartowników⁶³.

W myśl nowych zmian etatowo-organizacyjnych wprowadzonych 1 kwietnia 1955 r. działała w Krośnie wspomniana wyżej Stacja „P” (pelengacyjna) wchodząca w skład Wydziału IX WUdsBP w Rzeszowie. Jej zadaniem było namierzanie i zakłócanie wrogich audycji radiowych. Do jej obsługi przydzielono pięć etatów (kierownik stacji, starszy operator i trzech operatorów). Była to jednostka podległa

⁵⁸ AIPN Rz, 051/186, Materiały różne, Wykaz pracowników etatowych PUBP w Krośnie, 21 I 1953 r., k. 1–2.

⁵⁹ AIPN, 1572/74/k, Rozkazy organizacyjne ministra i wiceministra BP za 1954 r., Rozkaz organizacyjny nr 028/org. ministra BP, 15 V 1954 r., k. 32–33.

⁶⁰ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce 1944–1956...*, t. 1, s. 24.

⁶¹ AIPN Rz, 00150/17, Rozkazy organizacyjne KdsBP, Etaty WUdsBP w Rzeszowie i powiatowych urzędów i delegatur ds. BP z województwa rzeszowskiego za lata 1955–1956 [dalej: AIPN Rz, 00150/17], Rozkaz organizacyjny nr 047/org. przewodniczącego KdsBP, 18 III 1955 r., k. 155–116.

⁶² Stacje pelengacyjne („P”) podległe naczelnikowi Wydziału Łączności WUBP w Rzeszowie zorganizowano 15 IX 1953 r. W skład obsługi stacji wchodziło sześć etatów, a mianowicie kierownik stacji i pięciu starszych operatorów (AIPN, 1572/171/k, Rozkazy organizacyjne MBP i resortowych jednostek organizacyjnych za 1953 r., Rozkaz organizacyjny nr 0125/org. ministra BP, 11 IX 1953 r., k. 189; AIPN, 1572/2668, Etaty WUBP w Rzeszowie z lat 1945 i 1947–1954. Zestawienia liczbowe i strukturalne, Etat nr 018/56, Stacja pelengacyjna, województwo rzeszowskie, 11 IX 1953 r., k. 130–131).

⁶³ AIPN Rz, 00104/12, t. 1, Etaty WUdsBP w Rzeszowie i jego jednostek terenowych z lat 1955–1956. Etaty SB KW MO w Rzeszowie i podległych komend powiatowych i miejskich MO z lat 1955–1960 [dalej: AIPN Rz, 00104/12, t. 1], Etat nr 030/194 PUdsBP w Krośnie, województwo rzeszowskie, 18 III 1955 r., k. 176–177.

Wydziałowi IX WUdsBP w Rzeszowie. Jedyne do jej ochrony wyznaczono etatowych funkcjonariuszy UB w Krośnie⁶⁴.

Tabela 5. Obsługa Stacji „P” w Krośnie Wydziału IX WUdsBP w Rzeszowie (stan od 1 marca 1956 r.)

Lp.	Imię i nazwisko	Imię ojca	Stopień	Stanowisko
1	Czesław Szela	Wojciech	ppor.	kierownik
2	Wiktor Marciniak	Stanisław	ppor.	starszy operator
3	Stanisław Czajka	Piotr	st. sierż.	operator
4	Edward Glazar	Jan	st. sierż.	operator
5	Jan Brożyna	Szymon	plut.	operator

Źródło: Ustalenia własne na podstawie: AIPN Rz, 00149/26, Zbiór rozkazów personalnych WUdsBP w Rzeszowie za 1955 r., Rozkaz personalny nr 147, 28 XII 1955 r., k. 396; AIPN Rz, 00149/27, Zbiór rozkazów personalnych WUdsBP w Rzeszowie za 1956 r., Rozkaz personalny nr 19, 28 II 1956 r., k. 42.

Niewielkie modyfikacje w strukturze PUdsBP w Krośnie nastąpiły 1 września 1955 r., kiedy to dodano etat sprzątaczkę (pracownik kontraktowy), zwiększając tym samym liczbę pracowników do 26⁶⁵.

Kolejne zmiany, tym razem kosmetyczne, w strukturze krośnieńskiej bezpieki nastąpiły 1 kwietnia 1956 r., kiedy to przydzielono jednostce nowy etat nr 030/568⁶⁶. W dotychczasowej strukturze zachowano 26 stanowisk, jednak zmieniono ich nazwy, a mianowicie starszych referentów i referentów zastąpili oficerowie operacyjni. Po tych zmianach struktura jednostki składała się z:

- Kierownictwa w składzie: kierownik i zastępca kierownika.
- Funkcjonariuszy operacyjnych (dwunastu oficerów operacyjnych).
- Referatu III (dwóch oficerów operacyjnych).
- Referatu IV (dwóch oficerów operacyjnych).
- Aparatu pomocniczego (sekretarz, maszynistka, kierowca i sprzątaczką).
- Ochrony Stacji „P” w składzie: komendant ochrony i trzech wartowników⁶⁷.

⁶⁴ AIPN Rz, 00150/17, Etat nr 09/15 Wydział IX WUdsBP w Rzeszowie. Stacja „P” (Krosno), 12 III 1955 r., k. 242–243.

⁶⁵ AIPN, 1583/608/k, Rozkazy organizacyjne KdsBP za 1955 r., Rozkaz organizacyjny nr 0109/org., 27 VIII 1955 r., k. 268; *ibidem*, Załącznik nr 12 do rozkazu organizacyjnego nr 0109/org. z 27 VIII 1955 r. dotyczący etatów pracowników kontraktowych PUdsBP i PDdsBP województwa rzeszowskiego, k. 280.

⁶⁶ AIPN Rz, 00150/17, Rozkaz organizacyjny nr 085/org. przewodniczącego KdsBP, 25 IV 1956 r., k. 5–6.

⁶⁷ AIPN Rz, 00150/17, Etat nr 030/568 PUdsBP w Krośnie, 25 IV 1956 r., k. 74–75.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie w latach 1944–1956...

W tak zorganizowanej jednostce UB zatrudniony był jeden starszy oficer, osiemnastu młodszych oficerów, trzech podoficerów, trzech pracowników cywilnych i jeden kontraktowy. Na wyposażeniu jednostki znalazł się również samochód osobowy⁶⁸.

Tabela 6. Obsada PUdsBP w Krośnie (stan od 1 maja 1956 r.)

Lp.	Imię i nazwisko	Imię ojca	Stopień	Stanowisko
1	Franciszek Włodarski	Franciszek	kpt.	kierownik
2	Józef Hoc	Michał	ppor.	zastępca kierownika
3	Stanisław Pięta	Antoni	ppor.	oficer operacyjny
4	Jan Czech	Adam	ppor.	oficer operacyjny
5	Eugeniusz Pająk	Ferdynand	ppor.	oficer operacyjny
6	Michał Klocek	Józef	ppor.	oficer operacyjny
7	Jan Głowacki	–	chor.	oficer operacyjny
8	Bronisław Borzęcki	Jan	chor.	oficer operacyjny
9	Ignacy Mazur	Józef	chor.	oficer operacyjny
10	Edward Krzyszczyniak	Bronisław	chor.	oficer operacyjny
11	Zygmunt Lenik	Władysław	chor.	oficer operacyjny
12	Jan Dziadosz	Antoni	chor.	oficer operacyjny
13	Jan Zaprzęła	Leopold	chor.	oficer operacyjny
14	Piotr Jurasz	Tadeusz	st. sierż.	oficer operacyjny
15	Józef Majdura	Ludwik	chor.	oficer operacyjny Referatu III
16	Józef Kapusta	Franciszek	st. sierż.	oficer operacyjny Referatu III
17	Franciszek Pietrzak	Józef	ppor.	oficer operacyjny Referatu IV
18	Edward Kudłaty	Jan	ppor.	oficer operacyjny Referatu IV
19	Piotr Ludian	Franciszek	–	sekretarz
20	Zdzisława Zabawa	Wojciech	–	maszynistka
21	Franciszek Bogacz	Szymon	–	kierowca
22	Jan Janiec	Franciszek	ppor.	komendant ochrony Stacji „P”
23	Władysław Wal	Wojciech	kpr.	wartownik ochrony Stacji „P”
24	Tadeusz Magdziak	Franciszek	–	wartownik ochrony Stacji „P”
25	Kazimierz Potyrała	Józef	–	wartownik ochrony Stacji „P”

Źródło: Ustalenia własne na podstawie: AIPN Rz, 00149/27, Zbiór rozkazów personalnych WUdsBP w Rzeszowie za 1956 r., Rozkaz personalny nr 51, 3 V 1956 r., k. 105–107; AIPN Rz, 00149/27, Rozkaz personalny nr 76, 8 V 1956 r., k. 169.

⁶⁸ AIPN Rz, 00150/17, k. 74.

Taka struktura PUdsBP w Krośnie przetrwała bez zmian do rozwiązania KdsBP 28 listopada 1956 r. i przejęcia jego kompetencji przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Na bazie kadr i struktur UB powołano wówczas SB. W wyniku reformy powiatowe jednostki SB ukryto i zamaskowano przed społeczeństwem, włączając w struktury KP MO jako Referaty ds. Bezpieczeństwa⁶⁹. W efekcie tych zmian ustalony 27 grudnia 1956 r. etat nowo powstałego referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie przewidywał zatrudnienie tylko ośmiu pracowników⁷⁰. Pozostałych funkcjonariuszy zwolniono końcem 1956 r. i początkiem 1957 r. lub przeniesiono do MO⁷¹.

2. Kierownicy

Krośnieńską bezpieką w latach 1944–1956 kierowało dziewięciu szefów⁷².

Pierwszym był „kujbyszewiak” chor./ppor. **Leon Fiałkowski**⁷³. Pochodził z Buczacza i legitymował się wykształceniem podstawowym, ukończonym kursem księgowości oraz zdany egzaminem z zakresu VI klasy gimnazjum klasycznego. Do wybuchu II wojny światowej pracował jako czeladnik w tkalni materiałów bawełnianych w Buczaczu, a później jako majster tkacki. Po zajęciu tych terenów przez Armię Czerwoną końcem września 1939 r. przez kilka miesięcy pracował w tej fabryce jako brygadier. W latach 1940–1941 odbył służbę wojskową w 22. Dywizjonie Artylerii Konnej Armii Czerwonej. Później przez kilka miesięcy pracował jako robotnik rolny

⁶⁹ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce 1944–1956...*, t. 1, s. 25.

⁷⁰ AIPN Rz, 00104/12, t. 1, Etat nr 042/7 Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 27 XII 1956 r., k. 246–247.

⁷¹ AIPN Rz, 00149/27, Zbiór rozkazów personalnych WUdsBP w Rzeszowie za 1956 r., Rozkaz personalny nr 161, 27 XII 1956 r., k. 348; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 162, 28 XII 1956 r., k. 351; AIPN Rz, 00283/53, Kopie rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie za lata 1957–1958, Rozkaz personalny nr 31, 14 I 1957 r., k. 67; *ibidem*, Rozkaz personalny nr 38, 18 I 1957 r., k. 73.

⁷² *Twarze bezpieki...*, s. 54.

⁷³ Leon Fiałkowski, mjr MO, ur. 8 X 1918 r. w Buczaczu, woj. tarnopolskie, pochodzenie robotnicze, zawód majster tkacki, członek PPR/PZPR. Po ukończeniu kursu specjalnego w Kujbyszewie 14 IX 1944 r. przekazany do dyspozycji kierownika WUBP w Rzeszowie. Od 21 IX 1944 r. zatrudniony jako funkcjonariusz Sekcji 2 WUBP w Rzeszowie, a od 25 IX 1944 r. jako p.o. kierownik PUBP w Krośnie, gdzie pracował do 30 I 1946 r. Następnie zatrudniony jako kierownik Sekcji Szkoleniowej Wydziału Personalnego WUBP w Rzeszowie, a w połowie 1946 r. przeniesiony do WUBP w Gdańsku. Tam kolejno pełnił funkcje: zastępcy szefa PUBP w Wejherowie (1946–1947), szefa PUBP w Kościerzynie (1947–1948), szefa PUBP w Gdańsku (1948–1949), szefa MUBP w Gdańsku (1949–1950), naczelnika Wydziału Żeglugi/VIII „A” WUBP w Gdańsku (1950–1952). 30 XI 1952 r. przekazany do dyspozycji Departamentu Kadr MBP. Od 10 I 1953 r. zatrudniony na stanowisku kierownika Ośrodka Wczasów MSW w Sopocie. 15 VII 1970 r. zwolniony ze służby zgodnie z decyzją Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej przy Zarządzie Zdrowia KW MO w Gdańsku jako „trwale niezdolny do służby w MO” (AIPN Gd, 032/253, Akta osobowe Leona Fiałkowskiego; *Twarze bezpieki...*, s. 153–154).

w sowieckim kolchozie. W maju 1943 r. zgłosił się do organizowanej przez polskich komunistów w Sielcach nad Oką I. DP im. Tadeusza Kościuszki, gdzie otrzymał przydział do plutonu konnego w samodzielnej kompanii zwiadowczej. Brał udział w walkach pod Lenino, gdzie został ranny. Od kwietnia do lipca 1944 r. odbył szkolenie na I kursie specjalnym w szkole NKWD w Kujbyszewie. Po ukończeniu nauki w pierwszej połowie września 1944 r. skierowany do dyspozycji kierownika WUBP w Rzeszowie i końcem tego miesiąca wysłany do organizacji PUBP w Krośnie jako pełniący obowiązki kierownika urzędu. W Krośnie pracował do końca stycznia 1946 r., kiedy to został odwołany do dyspozycji kierownika WUBP w Rzeszowie⁷⁴.



Leon Fiałkowski (Archiwum IPN w Gdańsku)

Drugim kierownikiem krośnieńskiej bezpieki został por. **Stanisław Supruniuk**⁷⁵. Pochodził z Polesia i legitymował się pełnym wykształceniem podstawowym i ukoń-

⁷⁴ Z. Nawrocki, *Kierownictwo krośnieńskiej bezpieki...*, s. 114–115.

⁷⁵ Stanisław Supruniuk, płk MO, ur. 11 X 1921 r. w Zagłuszu, pow. Kamień Koszyrski, woj. poleskie, pochodzenie chłopskie, nauczyciel, członek PPR/PZPR. W aparacie bezpieczeństwa zatrudniony 18 IX 1944 r. na stanowisku p.o. kierownika PUBP w Nisku z siedzibą w Rozwadowie. Następnie pełnił funkcje: kierownika PUBP w Nisku (1944–1946), kierownika PUBP w Krośnie (1946–1947), zastępcy szefa i p.o. szefa MUBP w Gdyni (1947–1948), szefa PUBP w Elblągu (1948–1949), naczelnika Wydziału V WUBP w Gdańsku (1949–1950), kierownika Sekcji I Wydziału VII Departamentu V MBP w Warszawie (1950–1951), kierownika Sekcji 4 Wydziału IV Departamentu V MBP w Warszawie (1951–1952), kierownika Sekcji 2 Wydziału IV Departamentu V MBP w Warszawie (1952), zastępcy naczelnika Wydziału III Departamentu VII MBP w Warszawie (1952–1953), zastępcy naczelnika Wydziału VI Departamentu VII MBP w Warszawie (1953). W 1954 r. ukończył roczne szkolenie w Centralnej Szkole PZPR im. Juliana Marchlewskiego w Warszawie. Następnie pracował na stanowisku zastępcy naczelnika Wydziału „W” Departamentu I MBP w Warszawie (1954–1957). Od 1957 r. zatrudniony jako inspektor Wydziału III Departamentu I MSW w Warszawie. W latach 1955–1958 przebywał na placówce zagranicznej jako kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady PRL w Berlinie i jednocześnie rezydent (starszy oficer operacyjny) wywiadu. W 1958 r. powrócił do kraju i objął funkcję naczelnika Wydziału Ochrony Placówek Dyplomatycznych Departamentu I MSW w Warszawie. W latach 1958–1961 studiował w Szkole Głównej Służby Zagranicznej w Warszawie. W 1961 r. uzyskał tytuł magistra. W 1965 r. awansowany na starszego inspektora i ponownie skierowany na placówkę zagraniczną. Tym razem do Ambasady PRL w Pradze, gdzie oficjalnie pracował jako II sekretarz, a po dwóch latach został I sekretarzem i kierownikiem Wydziału Konsularnego tej placówki. Jednocześnie był rezydentem wywiadu PRL w Pradze. W 1970 r. powrócił do kraju. Od 1972 r. był naczelnikiem Wydziału Wizowo-Paszportowego w Departamencie Konsularnym MSZ. W 1973 r. ponownie skierowany do Berlina, gdzie oficjalnie pracował jako I sekretarz Ambasady PRL i jednocześnie na etacie niejawnym był oficerem operacyjnym – rezydentem wywiadu. Jako rezydent wywiadu w Pradze i Berlinie występował pod pseudonimem „Małteki”. Końcem 1975 r. powrócił do kraju. 7 I 1977 r. zwolniony ze służby w związku z nabyciem pełnych praw emerytalnych. W następnych latach pracował jako konsul w konsulacie generalnym PRL w Sztokholmie. W 1999 r. odznaczony przez ówczesnego prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Decyzja o przyznaniu tego odznaczenia była oprostowana przez działaczy Radykalnej Akcji Antykomunistycznej i przedstawicieli kombatanatów, którzy złożyli doniesienie do tarnobrzelskiej



Stanisław Supruniuk (Archiwum IPN w Warszawie)

czoną w 1941 r. dwuletnią sowiecką szkołą pedagogiczną. Można z całą pewnością stwierdzić, że był najlepiej wykształconym ze wszystkich kierowników tej jednostki. W latach 1942–1943 pracował jako nauczyciel w miejscowości Wetły na Polesiu. Tam nawiązał kontakt z komunistyczną partyzantką i w maju 1943 r. znalazł się w oddziale im. Tadeusza Kościuszki będącym częścią sowieckiej brygady partyzanckiej. W styczniu 1944 r. został wysłany za Bug w celu organizowania oddziałów AL na Lubelszczyźnie. Tam, używając pseudonimu „Stach”, był oficerem oświatowym I. kompanii I Brygady AL Ziemi Lubelskiej. W partyzantce sowieckiej, a następnie komunistycznej był sekcyjnym, drużynowym, dowódcą wywiadu kompanii i dowódcą kompanii, awansowany do stopnia podporucznika. Po wkroczeniu Armii Czerwonej przeszedł ze swoją jednostką do powiatu niżańskiego i tam organizował MO, a potem objął funkcję zastępcy komendanta powiatowego MO w Nisku. Następnie z rekomendacji NKWD przyjęty do UB i skierowany na stanowisko p.o. kierownika, a później kierownika PUBP w Nisku. Do Krosna oddelegowany w ostatnich dniach stycznia 1946 r. Funkcję kierownika/szefa PUBP w Krośnie pełnił od 30 stycznia 1946 do 10 stycznia 1947 r., kiedy to został tymczasowo aresztowany pod zarzutem bicia zatrzymanych w celu wymuszenia zeznań⁷⁶. Ostatecznie WPR w Rzeszowie z braku dostatecznych dowodów winy umorzyła postępowanie w jego sprawie, a on sam został zwolniony z aresztu i przekazany do dyspozycji Biura Personalnego MBP w Warszawie. W kolejnych latach pracował w jednostkach UB na Pomorzu Gdańskim⁷⁷.

Po aresztowaniu Supruniuka na jego miejsce oddelegowano z WUBP w Rzeszowie ppor. **Józefa Remiona**⁷⁸. Pochodził on z powiatu pińczowskiego i posiadał ukoń-

prokuratury. Ostatecznie w 2001 r. prezydent podjął decyzję o pozbawieniu go tego orderu. Zmarł w Warszawie 9 II 2011 r. (AIPN, 01137/230, Akta osobowe Stanisława Supruniuka; *Twarze bezpieki...*, s. 365–366; https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanisław_Supruniuk).

⁷⁶ AIPN Rz, 00149/35, Zbiór rozkazów personalnych MBP dotyczących pracowników WUBP w Rzeszowie za lata 1946–1947 [dalej: AIPN Rz, 00149/35], Wyciąg z rozkazu personalnego nr 171, 2 VI 1946 r., k. 61; *ibidem*, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 15, 16 I 1947 r., k. 169.

⁷⁷ Z. Nawrocki, *Kierownictwo krośnieńskiej bezpieki...*, s. 116, 118, 121–122.

⁷⁸ Józef Remion, ppłk MO, ur. 18 II 1923 r. w Rudawie, pow. Pińczów, pochodzenie chłopskie, kowal, członek PPR/PZPR. W okresie od 17 VIII do 30 IX 1944 r. był funkcjonariuszem batalionu operacyjno-szturmowego KW MO w Rzeszowie. W aparacie bezpieczeństwa zatrudniony od 1 X 1944 r. na stanowisku funkcjonariusza plutonu ochrony WUBP w Rzeszowie. Następnie pracował jako: funkcjonariusz Sekcji 4 WUBP w Rzeszowie (1944–1945), referent Sekcji 5 Wydziału I WUBP w Rzeszowie (1945–1946), starszy referent Sekcji 1 Wydziału V WUBP w Rzeszowie (1946–1947), starszy referent z p.o. szefa, a później zastępca szefa i p.o. szef PUBP w Krośnie (1947–1949), szef PUBP w Lesku (1949–1951), szef PUBP w Rzeszowie (1951–1954), szef PUBP/PUDsBP w Przemyślu (1954–1956), starszy oficer operacyjny Sekcji 2 Wydziału II SB KW MO w Rzeszowie (1957), zastępca komendanta powiatowego MO

czoną szkołę podstawową. W latach 1939–1943 terminował w warsztacie ślusarsko-kowalskim i pomagał rodzicom w gospodarstwie rolnym. Od czerwca 1942 r. działał w PPR oraz w partyzantce komunistycznej pod pseudonimem „Miś”. W latach 1943–1944 był łącznikiem w I Brygadzie AL Ziemi Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego. Po wkroczeniu Armii Czerwonej zgłosił się do pracy w MO w Rzeszowie, a po kilku tygodniach został funkcjonariuszem plutonu ochrony WUBP w Rzeszowie. W tym czasie osobiście ochraniał kierownika rzeszowskiej bezpieki. Następnie pracował w Wydziale I rzeszowskiego WUBP. W czerwcu 1946 r. ukończył półroczną Centralną Szkołę Oficerską MBP w Łodzi. Po powrocie do Rzeszowa pracował w Wydziale V WUBP.



Józef Remion (Archiwum IPN w Rzeszowie)

W pierwszych dniach stycznia 1947 r. skierowany do Krosna, gdzie 10 stycznia objął stanowisko starszego referenta z p.o. szefa PUBP w Krośnie. Od 1 września 1947 r. był zastępcą szefa oraz p.o. szefem tego urzędu⁷⁹. W połowie stycznia 1949 r. został przeniesiony do Leska⁸⁰.

Czwartym kierownikiem UB mianowano por. **Wojciecha Pacanowskiego**⁸¹. Podobnie jak poprzednik legitymował się wykształceniem podstawowym i ukończonym rokiem szkoły leśnej w Katowicach. W latach 1931–1933 odbył służbę wojskową w 5. Pułku Strzelców Konnych w Tarnowie w stopniu st. strzelca. Następnie pracował jako robotnik w fabryce prochu, a od 1937 r. do wybuchu wojny jako strażnik leśny.

ds. SB w Przemyślu (1957–1967), zastępca naczelnika Wydziału II SB KW MO w Rzeszowie (1967–1968), naczelnik Wydziału III SB KW MO w Rzeszowie (1968–1970), naczelnik Wydziału „C” KW MO w Rzeszowie (1970–1975). 30 VI 1975 r. zwolniony ze służby (AIPN Rz, 00157/1299, Akta osobowe Józefa Remiona; *Twarze bezpieki...*, s. 332–333).

⁷⁹ AIPN Rz, 00149/35, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 13, 14 I 1947 r., k. 167; *ibidem*, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 418, 24 IX 1947 r., k. 335.

⁸⁰ Z. Nawrocki, *Kierownictwo krośnieńskiej bezpieki...*, s. 118–119.

⁸¹ Wojciech Pacanowski, por., ur. 8 III 1910 r. w Żabnie, pow. Dąbrowa Tarnowska, pochodzenie chłopskie, strażnik leśny, członek PPR/PZPR. W aparacie bezpieczeństwa zatrudniony 20 I 1945 r. na stanowisku referenta gminnego na gminę Żabno PUBP w Dąbrowie Tarnowskiej. Następnie pracował jako: zastępca kierownika PUBP w Dąbrowie Tarnowskiej (1945–1946), p.o. kierownik PUBP w Mielcu (1946–1949), szef PUBP w Krośnie (1949). 23 VIII 1949 r. aresztowany przez Wydział ds. Funkcjonariuszy WUBP w Rzeszowie. 13 X 1949 r. wykluczony z PZPR, a 15 XI 1949 r. zwolniony ze służby. W trakcie śledztwa osadzony w areszcie WUBP w Rzeszowie i poddany torturom (elektrowstrząsy). W ich wyniku doznał wstrząsu psychicznego i 14 II 1950 r. skierowany na obserwację do Państwowego Szpitala dla Psychiczenie Chorych w Krakowie-Kobierzynie, gdzie przebywał do 25 V 1950 r. 31 VIII 1950 r. zakończono śledztwo w jego sprawie, sporządzając akt oskarżenia. 30 XII 1950 r. WSR w Rzeszowie skazał go na rok i sześć miesięcy pozbawienia wolności. 25 II 1951 r. zwolniony z więzienia. W latach 1951–1956 był rezydentem UB o ps. „Andrzej” na stanie PUBP/PUdsBP w Krakowie (AIPN Rz, 0048/2126, Akta osobowe Wojciecha Pacanowskiego; AIPN Rz, 25/2460/1–2, Akta sprawy karnej przeciwko Wojciechowi Pacanowskiemu; *Twarze bezpieki...*, s. 291).

W latach 1936–1938 działał w KPP, a później w PPS, pełniąc funkcję sekretarza koła w Żabnie. W okresie okupacji niemieckiej ukrywał się do 1943 r., a następnie działał w PPR i był żołnierzem AL w okolicach Jarosławia i Przeworska. Po wkroczeniu Armii Czerwonej w drugiej połowie stycznia 1945 r. zgłosił się do pracy w UB. Szybko awansował, obejmując funkcje kierownicze w jednostkach powiatowych bezpieki w Dąbrowie Tarnowskiej i Mielcu⁸². Początkiem stycznia 1949 r. skierowany do Krosna, gdzie 10 stycznia objął posadę szefa PUBP w Krośnie⁸³. Na tym stanowisku pracował do 23 sierpnia 1949 r., kiedy to został aresztowany przez Wydział ds. Funkcjonariuszy WUBP w Rzeszowie pod zarzutem „nadużywania władzy i przyjmowania korzyści materialnych w związku z pełnieniem obowiązków służbowych”⁸⁴. 1 września 1949 r. zawieszono go w wykonywaniu czynności służbowych, a 15 listopada wydano go ze służby w związku ze skierowaniem jego sprawy do sądu⁸⁵.



Ludwik Setlak (Archiwum IPN we Wrocławiu)

Po aresztowaniu Pacanowskiego na jego miejsce skierowano do Krosna ppor. **Ludwika Setlaka**⁸⁶. Pochodził z powiatu jasielskiego i jak na ubeckie standardy był dość dobrze wykształcony, ponieważ posiadał ukończoną szkołę podstawową oraz trzyletnią szkołę przemysłową w Bieczu. Od młodych lat pracował w warsztacie kowalskim ojca i pomagał w gospodarstwie rolnym. Po śmierci ojca w 1938 r. prowadził warsztat. Od grudnia 1942 r. działał w PPR pod pseudonimem „Bystry” i Gwardii Ludowej, używając pseudonimu „Lutek”. W lutym 1945 r. po zajęciu tych terenów przez Armię Czerwoną skierowany przez PPR do pracy w UB. Od 1946 r. pełnił funkcje kierownicze w jednostkach powiatowych bezpieki w Gorlicach i Lesku. Do Krosna skierowany w ostatnich dniach grudnia 1948 r. i 1 stycznia 1949 r. objął funkcję zastępcy szefa PUBP w Krośnie. Po aresztowaniu Pacanowskiego i zawieszeniu go w wykonywaniu czynności służbowych od 1 września 1949 r. pełnił obowiązki szefa

⁸² Z. Nawrocki, *Kierownictwo krośnieńskiej bezpieki...*, s. 128–129.

⁸³ AIPN Rz, 04/321, Rozkaz nr 2, 10 I 1949 r., k. 53.

⁸⁴ AIPN Rz, 25/2460/1, Akta sprawy karnej przeciwko Wojciechowi Pacanowskiemu, Protokół rewizji osobistej Wojciecha Pacanowskiego, 25 VIII 1949 r., k. 63; *ibidem*, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Wojciecha Pacanowskiego, 11 XI 1949 r., k. 103; *ibidem*, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Wojciecha Pacanowskiego, 2 VI 1950 r., k. 151.

⁸⁵ Z. Nawrocki, *Kierownictwo krośnieńskiej bezpieki...*, s. 130.

⁸⁶ Ludwik Setlak, kpt., ur. 19 I 1917 r. w Pagórku, pow. Jasło, pochodzenie robotnicze, kowal (ślusarz maszynowy), członek PPR/PZPR. W aparacie bezpieczeństwa zatrudniony 1 III 1945 r. na stanowisku referenta gminnego PUBP w Gorlicach. Następnie pracował jako: starszy referent oraz p.o. zastępca szefa PUBP w Gorlicach (1946–1947), zastępca szefa i p.o. szef PUBP w Lesku (1948), zastępca szefa i p.o. szef PUBP w Krośnie (1949–1950), zastępca i p.o. szefa PUBP w Sanoku (1950–1953), szef PUBP w Sanoku (1953–1955), kierownik PUdsBP w Głogowie na Dolnym Śląsku (1955–1957). 15 IV 1957 r. zwolniony ze służby (AIPN Wr, 057/40, t. 1–2, Akta osobowe Ludwika Setlaka; *Twarze bezpieki...*, s. 54, 345–346).

krośnieńskiej bezpieki. W Krośnie przebywał do połowy lipca 1950 r., kiedy to przeniesiono go do Sanoka⁸⁷.

Kolejnym szefem krośnieńskiego UB został przeniesiony z WUBP w Rzeszowie por. **Wiesław Płonka**⁸⁸. Legitymował się tylko wykształceniem podstawowym. W wieku piętnastu lat rozpoczął pracę zarobkową jako robotnik w kopalni węgla. Następnie w latach 1941–1944 pracował w zakładach kolejowych w Mysłowicach i Strzemieszycach. Od lutego 1945 r. działał w PPR i z jej rekomendacji w marcu 1945 r. zatrudniono go w katowickim UB. Kilka dni później skierowany na pierwszy kurs do Centralnej Szkoły MBP w Łodzi. Po ukończeniu dwumiesięcznego szkolenia oddelegowany do WUBP w Rzeszowie, gdzie pracował do października 1946 r., kiedy to ponownie skierowano go na sześciomiesięczny kurs kierowniczy do łódzkiej szkoły bezpieki. Od kwietnia 1947 r. pracował na stanowiskach kierowniczych w wojewódzkich strukturach UB w Rzeszowie. Do Krosna skierowany w ostatnich dniach października 1950 r. i 1 listopada objął stanowisko szefa PUBP w Krośnie⁸⁹. 9 września 1952 r. aresztowany przez Biuro ds. Funkcjonariuszy MBP jako podejrzany „o współpracę z nielegalną organizacją NZW”⁹⁰. 30 września zwolniony dyscyplinarnie ze służby w związku ze skierowaniem sprawy do sądu⁹¹.



Wiesław Płonka (Archiwum IPN w Rzeszowie)

⁸⁷ Z. Nawrocki, *Kierownictwo krośnieńskiej bezpieki...*, s. 123.

⁸⁸ Wiesław Płonka, kpt., ur. 12 X 1925 r. w Klimontowie, pow. Będzin, pochodzenie robotnicze, robotnik, członek PPR/PZPR. W aparacie bezpieczeństwa zatrudniony 19 III 1945 r. i 4 VI 1945 r. skierowany do pracy na stanowisku referenta Sekcji 2 Wydziału I WUBP w Rzeszowie. Następnie pracował jako: referent Sekcji 6 Wydziału I WUBP w Rzeszowie (1945–1946), starszy referent Sekcji 1 i 2 Wydziału IV WUBP w Rzeszowie (1946), kierownik połączonych Sekcji 1 i 2 Wydziału IV WUBP w Rzeszowie (1947–1950), szef PUBP w Krośnie (1950–1952). 9 IX 1952 r. aresztowany przez Biuro ds. Funkcjonariuszy MBP. Początkowo przetrzymywany w areszcie śledczym WUBP w Rzeszowie i na rzeszowskim zamku. Następnie w więzieniu karno-śledczym MBP Warszawa-Mokotów. Śledztwo w jego sprawie zakończono 15 III 1953 r. sporządzeniem aktu oskarżenia. 30 V 1953 r. WSR w Rzeszowie skazał go na sześć lat pozbawienia wolności, a na podstawie ustawy o amnestii z 22 XI 1952 r. karę złagodzonego mu do czterech lat. Karę więzienia odsiadywał w więzieniu na zamku w Rzeszowie, Sosnowcu i Ośrodku Pracy Więźniów w Knurowie. 24 IX 1954 r. warunkowo zwolniony z odbywania reszty kary (AIPN Rz, 0048/2200, Akta osobowe Wiesława Płonki; AIPN Rz, 107/1461, Akta sprawy karnej przeciwko Wiesławowi Płonce).

⁸⁹ AIPN Rz, 00149/36, Zbiór rozkazów personalnych MBP dotyczących funkcjonariuszy bezpieczeństwa województwa rzeszowskiego za lata 1948–1952 [dalej: AIPN Rz, 00149/36], Wyciąg z rozkazu personalnego nr 1141, 20 XII 1950 r., k. 417; Z. Nawrocki, *Kierownictwo krośnieńskiej bezpieki...*, s. 130.

⁹⁰ AIPN Rz, 107/1461, Akta sprawy karnej przeciwko Wiesławowi Płonce, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Wiesława Płonki, 12 IX 1952 r., k. 59; *ibidem*, Akt oskarżenia przeciwko Wiesławowi Płonce, 15 III 1953 r., k. 210–211.

⁹¹ AIPN Rz, 00149/36, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 952, 25 XI 1952 r., k. 724; *Twarze bezpieki...*, s. 317.



Bronisław Kruczek (Archiwum IPN w Warszawie)

Po aresztowaniu Płonki szef WUBP w Rzeszowie po rozmowach z ministrem BP delegował na kilka tygodni do Krosna mjr. **Bronisława Kruczka**⁹², który w tym czasie przebywał w jego dyspozycji po ukończeniu półrocznego kursu aktywu kierowniczego MBP. Kruczek pochodził z podrzeszowskiej Zwiężycy i posiadał tylko wykształcenie podstawowe. Od najmłodszych lat pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. W 1932 r. rozpoczął działalność komunistyczną w KZMP, a dwa lata później w KPP. W 1935 r. został aresztowany za działalność antypaństwową i skazany na trzy lata więzienia. Po wyjściu na wolność w 1937 r. do wybuchu wojny pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. W 1941 r. wywieziony na przymusowe roboty do III Rzeszy. Do kraju powrócił w kwietniu 1945 r. i od maja został członkiem PPR. W tym samym miesiącu zatrudniono go w rzeszowskim WUBP. Od 1946 r. pracował jako kierownik sekcji WUBP, a następnie jako szef bezpieczeństwa w Gorlicach. Do Krosna skierowany w ostatnich dniach września 1952 r. W Krośnie przebywał bardzo krótko, bo do końca października tego roku, kiedy to przeniesiono go do WUBP w Łodzi⁹³.

Po wyjeździe Kruczka z Krosna na jego miejsce oddelegowano por. **Zdzisława Kusiaka**⁹⁴. Pochodził on z powiatu gorlickiego, posiadał wykształcenie podstawowe

⁹² Bronisław Kruczek, ppłk MO, ur. 12 XI 1915 r. w Zwiężycy k. Rzeszowa, pochodzenie chłopskie, rolnik, członek PPR/PZPR. W aparacie bezpieczeństwa zatrudniony od 14 V 1945 r. na stanowisku referenta Sekcji 2 Wydziału I WUBP w Rzeszowie. Następnie pracował jako: p.o. zastępca kierownika Sekcji 2 Wydziału I WUBP w Rzeszowie (1946), p.o. kierownik Sekcji 2 Wydziału III WUBP w Rzeszowie (1946–1948), kierownik Sekcji 2 Wydziału III WUBP w Rzeszowie (1948–1949), zastępca oraz p.o. szef PUBP w Gorlicach (1949–1950), szef PUBP w Gorlicach (1950–1951), p.o. szef PUBP w Krośnie (1952), naczelnik Wydziału III WUBP w Łodzi (1952–1954), naczelnik Inspektoratu Wiejskiego WUBP w Łodzi (1954–1955), naczelnik Wydziału III WUdsBP w Łodzi (1955–1956), naczelnik Wydziału III SB KW MO w Łodzi (1957–1963). 31 V 1963 r. zwolniony ze służby (AIPN, 0193/6120, Akta osobowe Bronisława Kruczka; *Twarze bezpieki...*, s. 236).

⁹³ Z. Nawrocki, *Kierownictwo krośnieńskiej bezpieki...*, s. 124–125; AIPN, 0193/6120, Akta osobowe Bronisława Kruczka; Wniosek szefa WUBP w Rzeszowie do dyrektora Departamentu Kadr MBP w Warszawie, 10 X 1952 r., k. 52.

⁹⁴ Zdzisław Kusiak, kpt., ur. 27 VI 1923 r. w Wójtowej, pow. Gorlice, pochodzenie robotnicze, rolnik (szewc), członek PPR/PZPR. W aparacie bezpieczeństwa zatrudniony 22 I 1945 r. na stanowisku oficera śledczego PUBP w Nowym Sączu. Następnie pracował jako: oficer śledczy PUBP w Gorlicach (1945–1947), referent i starszy referent Referatu IV PUBP w Gorlicach (1947–1949), starszy referent Sekcji 1 Wydziału IV WUBP w Rzeszowie (1949), starszy referent Referatu IV PUBP w Gorlicach (1949–1950), starszy referent Referatu IV PUBP w Krośnie (1950), kierownik RO przy Państwowych Zakładach Przemysłu Lniarskiego nr 6 w Krośnie (1951), starszy referent przy Kierownictwie PUBP w Krośnie (1951), kierownik RW przy Hucie Stalowa Wola (1951), zastępca szefa i szef PUBP w Krośnie (1952–1955), szef PUBP w Mielcu (1955). 31 XI 1955 r. zwolniony ze służby. Po zwolnieniu z UB pracował w sektorze przemysłu

i ukończoną trzyletnią szkołę zawodową. Jego ojciec służył w Policji Państwowej. Od młodych lat pracował na roli i dorabiał jako szewc. W latach 1937–1939 był członkiem Związku Strzeleckiego. W okresie okupacji niemieckiej w latach 1940–1942 był żołnierzem ZWZ-AK. W czerwcu 1942 r. zdezerterował z AK do AL-GL, gdzie działał pod pseudonimem „Gienek”. Od stycznia 1943 r. był również członkiem PPR. Końcem stycznia 1945 r. po wkroczeniu Armii Czerwonej zgłosił się do pracy w UB w Nowym Sączu. Następnie pracował w jednostkach powiatowych UB w Gorlicach, Krośnie oraz wojewódzkiej w Rzeszowie. Kierował również krótko RW w Hucie Stalowa Wola. Po rocznym pozostawaniu w dyspozycji szefa rzeszowskiego WUBP oddelegowany w ostatnich dniach października 1952 r. do Krosna, gdzie 1 listopada objął funkcję zastępcy szefa z jednoczesnym pełnieniem obowiązków szefa tamtejszego PUBP. 1 kwietnia 1953 r. formalnie mianowany szefem krośnieńskiej bezpieki⁹⁵. Na tym stanowisku pozostawał do końca marca 1955 r., kiedy to przeniesiono go do PUBP w Mielcu⁹⁶.



Zdzisław Kusiak (Archiwum IPN w Rzeszowie)

Ostatnim szefem krośnieńskiej bezpieki został kpt. **Franciszek Włodarski**⁹⁷. Pochodził z powiatu opatowskiego i legitymował się wykształceniem podstawowym.

państwowego na stanowiskach: zastępcy dyrektora ds. administracyjno-handlowych Rafinerii Nafty Jedlicze (1956–1957), kierownika Filii Krosno w Przedsiębiorstwie Transportu Handlu Wewnętrznego w Rzeszowie (1957–1958), zastępcy dyrektora ds. administracyjno-handlowych Zakładu Przemysłu Lniarskiego „Krosnolen” w Krośnie (1958–1961). W latach 1961–1971 był zastępcą przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Krośnie. Następnie powrócił do pracy w sektorze przemysłu państwowego na stanowisku prezesa zarządu Zakładu Szkła Laboratoryjnego i Technicznego Spółdzielni Pracy „Polanka” w Krośnie (1971–1979). W 1979 r. przeszedł na emeryturę. 1 V 1982 r. przyjęty ponownie do służby w SB na stanowisku starszego inspektora Wydziału II SB KW MO w Krośnie. Następnie pełnił funkcję zastępcy naczelnika Wydziału II SB KW MO/WUSW w Krośnie (1982–1985). 31 I 1985 r. zwolniony ze służby (AIPN Rz, 0085/85, Akta osobowe Zdzisława Kusiaka; *Twarze bezpieki...*, s. 54, 249–250).

⁹⁵ AIPN Rz, 00149/37, Zbiór rozkazów personalnych MBP, KdsBP i MSW za lata 1953–1961 [dalej: AIPN Rz, 00149/37], Wyciąg z rozkazu personalnego nr 466, 26 V 1953 r., k. 695.

⁹⁶ Z. Nawrocki, *Kierownictwo krośnieńskiej bezpieki...*, s. 124.

⁹⁷ Franciszek Włodarski, mjr MO, ur. 4 XI 1926 r. w Paulinowie, pow. Opatów, pochodzenie robotnicze, spawacz, członek PPR/PZPR. W aparacie bezpieczeństwa zatrudniony 10 X 1947 r. na stanowisku młodszego referenta Sekcji 4 Wydziału V WUBP w Rzeszowie. Następnie pracował jako: młodszy referent, referent i starszy referent Sekcji 4 Wydziału V WUBP w Rzeszowie (1948–1949), szef PUBP w Nisku (1950–1951), zastępca naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie (1951–1953), p.o. naczelnik Wydziału IV WUBP w Rzeszowie (1953–1954), naczelnik Inspektoratu Wiejskiego WUBP w Rzeszowie (1954–1955), kierownik PUdsBP w Krośnie (1955–1956), zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie (1957–1965). 30 XI 1965 r. zwolniony ze służby na podstawie orzeczenia Komisji Lekarskiej



Franciszek Włodarski (Archiwum IPN w Rzeszowie)

W latach 1941–1943 pracował jako spawacz w hucie w Ostrowcu. Od 1943 r. działał w partyzantce AL pod pseudonimem „Zbyszek”, w której przebywał do wkroczenia Armii Czerwonej. W 1945 r. wstąpił do PPR, a niedługo potem rozpoczął służbę wojskową w jednostce KBW. Tam został zwerbowany do współpracy z Informacją Wojskową pod aelowskim pseudonimem „Zbyszek”. Po zakończeniu służby wojskowej w październiku 1947 r. z rekomendacji rzeszowskiego Komitetu Miejskiego PPR został przyjęty do WUBP. Przez dwa lata pracował w Wydziale V WUBP w Rzeszowie. W 1950 r. ukończył roczną Szkołę Oficerską w Centrum Wyszkożenia MBP w Legionowie. Od 1950 r. pełnił funkcje kierownicze najpierw kierując UB w Nisku, a następnie w wojewódzkich strukturach bezpieczeństwa w Rzeszowie⁹⁸. W ostatnich dniach marca 1955 r. skierowany do Krosna, gdzie 1 kwietnia objął funkcję kierownika tamtejszego PUdsBP⁹⁹. Pomimo zmian organizacyjnych w aparacie bezpieczeństwa końcem 1956 r. pozostał w Krośnie do sierpnia 1965 r., pełniąc funkcję szefa miejscowej jednostki SB¹⁰⁰.

3. Działalność

W pierwszych miesiącach funkcjonowania PUBP w Krośnie jednym z najważniejszych jego zadań była likwidacja kierowniczych ogniw podziemia niepodległościowego, jak: Inspektorat Rejonowy i Obwód AK Krosno. Zadanie to było o tyle ułatwione, że podczas trwania operacji „Burza” latem i wczesną jesienią 1944 r. nastąpiła znaczna dekonspiracja oddziałów akowskich. Z powodu szczupłości kadrowej UB główny ciężar rozpoznania i rozpracowania miejscowych struktur Polskiego Państwa Podziemnego spoczywał w rękach służb sowieckich. Przy pomocy starej, zakonspirowanej jeszcze podczas okupacji niemieckiej i nowo werbowanej agentury, a także na podstawie zeznań zatrzymanych żołnierzy i oficerów AK poszerzał się krąg aresztowań¹⁰¹.

przy Wojewódzkim Zarządzie Służby Zdrowia KW MO w Rzeszowie jako „trwale niezdolny do służby w MO” (AIPN Rz, 0056/3863, Akta osobowe Franciszka Włodarskiego; *Twarze bezpieki...*, s. 415).

⁹⁸ Z. Nawrocki, *Kierownictwo krośnieńskiej bezpieki...*, s. 122.

⁹⁹ AIPN Rz, 00149/37, Rozkaz personalny nr 367, 6 IV 1955 r., k. 353; AIPN Rz, 04/321, Rozkaz organizacyjny nr 4/55, 15 III 1955 r., k. 82.

¹⁰⁰ *Twarze bezpieki...*, s. 415.

¹⁰¹ Z. Nawrocki, *PUBP w Krośnie...*, s. 49–50.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie w latach 1944–1956...

Do 26 grudnia 1944 r., według ustaleń Zbigniewa Nawrockiego, zatrzymano w powiecie krośnieńskim 188 osób, z czego aresztowano 89. Z pozostałych część przekazano do dyspozycji Rejonowej Komendy Uzpełnień i wcielono do komunistycznego wojska (dziewiętnastu zatrzymanych), w śledztwie pozostawiono pięć osób, dalszych czterech przekazano MO. Pozostałych siedemdziesięciu z braku dowodów winy zwolniono. Z zatrzymanych 89 do więzienia na zamku Lubomirskich w Rzeszowie odesłano 36 osób, do obozu w Jarosławiu – 25, a 19 aresztowanych przekazano do dyspozycji Armii Czerwonej. W areszcie śledczym krośnieńskiego PUBP pozostało dziewięć osób. Największą liczbę spośród aresztowanych w pierwszych miesiącach funkcjonowania PUBP w Krośnie stanowiły osoby, które w latach okupacji niemieckiej podpisały tzw. volkslistę. Było ich aż 36. Natomiast drugą grupę stanowili żołnierze AK – 34 osoby. Volksdeutsche w większości odsyłano do obozu w Jarosławiu, akowców przekazywano zaś sowieckim służbom bezpieczeństwa. Najczęściej po krótkim pobycie w obozie przejściowym w Przemyślu-Bakończycach byli oni wywożeni do łagrów w głąb sowieckiego imperium¹⁰².

Nasilający się terror i represje wobec AK oraz dekonspiracja jej struktur spowodowały, że znaczna liczba oficerów, podoficerów i żołnierzy podziemnej armii zgłaszała



Budynek KP MO i PUBP/PUdsBP w Krośnie u zbiegu ul. Wojciecha Portiusa i Rynek – stan obecny (fotografia z 2014 r., fot. Paweł Fornal)

¹⁰² *Ibidem*, s. 50



Budynek PUBP/PUdsBP w Krośnie od frontu przy ul. Wojciecha Portiusa 4 – stan obecny (fotografia z 2014 r., fot. Paweł Fornal)

się do komunistycznego wojska z obawy przed aresztowaniem. Według sprawozdania kierownika PUBP w Krośnie chor. Fiałkowskiego z 25 grudnia 1944 r. do wojska zgłosiło się 95 oficerów, 16 podchorążych rezerwy, 237 podoficerów, 33 specjalistów, 887 poborowych z roczników 1921–1925 oraz 671 poborowych z roczników rejestracyjnych 1911–1920, a także 21 ochotników i 15 kobiet¹⁰³.

Końcem stycznia 1945 r. po rozpoczęciu ofensywy zimowej Armii Czerwonej pomimo słabości kadrowej PUBP w Krośnie przystąpił do masowego werbunku agentury. W tym czasie uwaga bezpieki koncentrowała się na rozpracowaniu miejscowych struktur likwidowanej AK oraz powstających grup zbrojnych. Intensywnie poszukiwano m.in. zastępcy komendanta obwodu AK Krosno kpt. Władysława Steca¹⁰⁴ „Wal-

¹⁰³ AIPN Rz, 04/176, Sprawozdanie kierownika PUBP w Krośnie do WUBP w Rzeszowie, 25 XII 1944 r., k. 2.

¹⁰⁴ Władysław Stec (*vel* Stanisław Kawa), ur. 23 VI 1912 r. w Przybówce, gm. Frysztak, pow. Krosno, oficer rezerwy WP, ppor. 6. pułku strzelców podhalańskich w Samborze, kpt. AK, nauczyciel. Uczestniczył w wojnie obronnej we wrześniu 1939 r., dowodząc plutonem moździerzy w III batalionie KOP „Ludwików” 96. Pułku Piechoty Rezerwowej 38. DP armii „Karpaty”. Ranny w walkach z oddziałami Wehrmachtu w okolicach Lwowa. Dostał się do niewoli niemieckiej, z której zbiegł. Od stycznia 1940 r. w konspiracji ZWZ-AK pod ps. „Świda”, „Walek”, „Modrzew”. Organizował punkty przerzutowe przez granicę słowacką dla oficerów i podoficerów udających się do Armii Polskiej we Francji. Przeprowadzał też jako przewodnik na trasie

ka”. Obserwowano również życie polityczne w powiecie partii opozycyjnych do PPR – w szczególności PPS i SL. W połowie marca 1945 r. krośnieńska bezpieka posiadała na swoim kontakcie 27 agentów i 60 informatorów¹⁰⁵. Prowadzono werbunek agentury na podstawie opracowanej przez centralę MBP tymczasowej instrukcji o pozyskaniu, pracy i ewidencji agenturalno-informacyjnej sieci z 13 lutego 1945 r.¹⁰⁶ Według raportu ppor. Fiałkowskiego agentura PUBP w Krośnie podzielona była wówczas na dwie kategorie. Pierwsza zajmowała się ustalaniem żołnierzy AK oraz grup zbrojnych działających w terenie i prowadzących działalność „na szkodę miejscowej ludności, jak bandyci i złodzieje”. Natomiast druga grupa zajmowała się ujawnianiem przestępców

Baligród – Cisna – Dukla – Żmigród na stronę słowacką. Od czerwca 1940 r. dowodził placówką ZWZ Frysztak i jednocześnie organizował placówkę ZWZ Wiśniowa. W 1943 r. został mianowany oficerem kontrolnym Odcinka Taktycznego „Północ” Obwodu AK Krosno (placówki AK: Wiśniowa, Frysztak, Jedlicze i Odrzykoń). Od stycznia 1944 r. II zastępca komendanta Obwodu AK Krosno. Przygotował i zabezpieczał odbiór zrztu broni dokonanego przez lotnictwo alianckie 1 VII 1944 r. w Lubli. W ramach operacji „Burza” latem 1944 r. dowodził oddziałem partyzanckim krypt. OP 22, przeprowadzając kilka akcji przeciwko wycofującym się oddziałom Wehrmachtu. Przeprowadził również koncentrację żołnierzy AK w lesie odrzykońskim (około 250 ludzi). Formacja ta miała stanowić załazek 3. batalionu 6. psp. Jednak na rozkaz komendanta obwodu zgromadzenie rozwiązano. Po wkroczeniu Armii Czerwonej uniknął aresztowania przez NKWD. Jesienią 1944 i wiosną 1945 r. zabezpieczał broń zrztową, ukrywając ją w Korczyniu, Wojkówce, Łączkach Jagiellońskich i Wysokiej Strzyżowskiej. Od jesieni 1944 r. organizował grupę bojową AK i prowadził działalność, zbierając informacje o sytuacji społeczno-politycznej w powiecie, represjach wobec społeczeństwa, organizował pomoc dla rodzin aresztowanych akowców oraz zwalczał bandy podszywające się pod AK i zastraszal aktywistów PPR. Od wiosny 1945 r. współpracował z inspektorem Inspektoratu Rejonowego AK Jasło kpt. Józefem Modrzejewskim w tworzeniu struktur antykomunistycznych „Nie” i DSZ. W czerwcu 1945 r. w wyniku częściowego rozpracowania przez UB jego grupy zagrożony aresztowaniem wyjechał do Krakowa, a następnie do Sławna na Pomorzu. Tam prowadził sklep spożywczy, a później rozlewnię piwa. 13 III 1947 r. ujawnił się w PUBP w Sławnie. Następnie przeniósł się do Katowic, gdzie ukończył Akademię Wychowania Fizycznego i pracował w Wojewódzkim Ośrodku Kultury Fizycznej. Jednocześnie był trenerem ZKS „Ogniwo” w Bytomiu. 28 X 1950 r. zatrzymany przez UB w Bytomiu jako podejrzany o nielegalne magazynowanie broni. Po aresztowaniu przewieziony do WUBP w Rzeszowie, a stamtąd do PUBP w Krośnie, gdzie przebywał do końca śledztwa. Podczas przesłuchań torturowany. Po zakończeniu śledztwa 11 I 1951 r. osadzony na zamku w Rzeszowie. 24 I 1951 r. WSR w Rzeszowie skazał go na pięć lat więzienia wraz z utratą praw publicznych i obywatelskich na rok. Karę pozbawienia wolności odsiadywał na zamku w Rzeszowie, w Rawiczu i Ośrodku Pracy Więźniów w Strzelcach Opolskich. Zwolniony z więzienia 9 VII 1955 r. Po wyjściu na wolność pracował do emerytury jako nauczyciel wychowania fizycznego w Studium Nauczycielskim, a później w Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach. Przed śmiercią w pełni zrehabilitowany. 21 IX 1992 r. Wydział II Karny Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie stwierdził nieważność wyroku WSR w Rzeszowie z 24 I 1951 r., a jego czyny „uznał za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego”. Zmarł 21 X 1995 r. w Bytomiu (AIPN Rz, 107/1192, Akta sprawy karnej przeciwko Władysławowi Stecowi; AIPN Rz, 050/373, Akta kontrolno-śledcze przeciwko Władysławowi Stecowi i innym; W. Syrek, *Początki władzy komunistycznej...*, s. 52–53).

¹⁰⁵ AIPN Rz, 04/176, Sprawozdanie kierownika PUBP w Krośnie do WUBP w Rzeszowie za okres 7–16 III 1945 r., 16 III 1945 r., k. 7.

¹⁰⁶ Szerzej na temat instrukcji (tymczasowej) „o pozyskaniu, pracy i ewidencji agenturalno-informacyjnej sieci” zob.: *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 23–28.



Tablica pamiątkowa na budynku byłego PUBP w Krośnie (fotografia z 2014 r., fot. Paweł Fornal)

z okresu okupacji niemieckiej, tj. volksdeutscheów, współpracowników Gestapo i innych władz niemieckich¹⁰⁷.

Do 23 kwietnia 1945 r. PUBP w Krośnie aresztował od początku swojego funkcjonowania, tj. od października 1944 r., łącznie 208 osób, w tym 45 żołnierzy AK, 72 volksdeutscheów, 15 współpracowników władz niemieckich oraz 9 żołnierzy Wehrmachtu¹⁰⁸. W czasie tych zatrzymań zarekwirowano 69 sztuk różnego rodzaju broni (w tym m.in.: 4 rkm-y, 13 stenów, 2 PPSz-e, 31 kbk), 33 granaty, 20 odbiorników radiowych, 4 głośniki radiowe, 9 maszyn do pisania, samochód osobowy i dwa motocykle¹⁰⁹. Tylko w okresie pomiędzy 25 marca a 23 kwietnia zatrzymano dziesięć osób, w tym aż pięciu żołnierzy AK, i zarekwirowano osiemnaście sztuk broni (12 kbk i 6 pistoletów)¹¹⁰.

W maju 1945 r. represje krośnieńskie PUBP przybrały na sile. Tylko pomiędzy 7 a 17 maja 1945 r. zatrzymano 25 osób, w tym ośmiu żołnierzy AK, dziewięciu podejrzanych o napady rabunkowe i dwóch za współpracę z okupantem niemieckim¹¹¹.

Działania krośnieńskiego UB nie obyły się bez strat, ponieważ podziemie pokadowskie likwidowało funkcjonariuszy znienawidzonej bezpieki. Jedną z takich akcji miała miejsce 14 maja 1945 r. w miejscowości Widacz k. Frysztaka, gdzie podjęto próbę „likwidacji” kierownika krośnieńskiej bezpieki. Zasadzkę na wracającego z narady w WUBP w Rzeszowie ppor. Fiałkowskiego zorganizował wspomniany wcześniej kpt. Władysław Stec. Samochód podporucznika został obrzucony granatami i ostrzelany z broni maszynowej. W wyniku tego zginęli jadący z Fiałkowskim funkcjonariusze

¹⁰⁷ AIPN Rz, 04/176, Raport kierownika PUBP w Krośnie do kierownika WUBP w Rzeszowie na odprawę za okres 25 III – 23 IV 1945 r., 23 IV 1945 r., k. 13.

¹⁰⁸ Z. Nawrocki, *PUBP w Krośnie...*, s. 55.

¹⁰⁹ AIPN Rz, 04/176, Raport kierownika PUBP w Krośnie do kierownika WUBP w Rzeszowie na odprawę za okres 25 III – 23 IV 1945 r., 23 IV 1945 r., k. 14–15.

¹¹⁰ *Ibidem*, k. 15.

¹¹¹ AIPN Rz, 04/176, Sprawozdanie kierownika PUBP w Krośnie do WUBP w Rzeszowie za okres 7–17 V 1945 r., 17 V 1945 r., k. 18.

jego ochrony: Adam Burek¹¹² i Stanisław Michalski¹¹³, a on sam został ranny, ale zdołał zbiec¹¹⁴. W wyniku akcji podziemie przejęło tajne dokumenty oraz listy wytypowanych do aresztowań¹¹⁵.

W miesiącach letnich 1945 r. z uwagi na akcję ujawnienia ludowców i amnestię z 2 sierpnia fala aresztowań zmniejszyła się. W powiecie krośnieńskim amnestia nie przyniosła jednak większych efektów¹¹⁶. Do 19 października 1945 r. ujawniło się dziewiętnastu żołnierzy AK, w tym jeden oficer, dziewięciu podoficerów i dziewięciu szeregowców. Spośród ujawnionych zwerbowano trzech agentów¹¹⁷.

Od jesieni 1945 r. i w latach 1946–1947 działania operacyjne krośnieńskiego UB z rozpracowania środowiska byłej AK przesuwały się na walkę z największym na tym terenie zbrojnym oddziałem partyzanckim NSZ pod dowództwem „kpt.” Antoniego Żubryda¹¹⁸ „Zucha”, a następnie na rozpracowanie i likwidację struktur powiatowych

¹¹² Adam Burek, ur. 7 I 1924 r. w Krośnie, pochodzenie chłopskie, wykształcenie zawodowe, szofer, członek PPR. Ukończył szkołę powszechną i szkołę zawodową o specjalności ślusarz-tokarz oraz kurs szoferski. Od 1942 r. pracował jako strażak-szofer w Zarządzie Miejskim Zawodowej Straży Pożarnej w Krośnie. W aparacie bezpieczeństwa zatrudniony z rekomendacji PPR 30 III 1945 r. na stanowisku wartownika plutonu ochrony PUBP w Krośnie. Faktycznie pracował jako kierowca samochodowy. Zginął 14 V 1945 r. w miejscowości Widacz (AIPN Rz, 0045/1002, Akta osobowe Adama Burka; AIPN Rz, 00107/7, t. 1, Sylwetki poległych funkcjonariuszy UB-SB, MO, oraz członków ORMÓ w latach 1944–1974 (A–F), k. 111).

¹¹³ Stanisław Michalski, ur. 25 VIII 1923 r. w Czeluśnicy, pow. Jasło, pochodzenie chłopskie, wykształcenie zawodowe, rolnik (rymarz, szewc), członek PPS. Ukończył szkołę powszechną i trzyletnią dokształcającą szkołę zawodową. Początkowo praktykował w zawodzie rymarskim, a następnie zmienił go na szewski. W latach 1941–1942 pracował jako pomocnik w zakładzie szewskim. Od 1943 r. powołany przez okupanta niemieckiego do służby budowlanej i wywieziony do Krakowa, gdzie pracował jako pomocnik szewski w niemieckich warsztatach wojskowych. Początkiem 1944 r. powrócił do rodzinnej miejscowości i pracował w zakładzie szewskim w Jaśle. Od lipca 1944 r. przebywał w oddziale partyzanckim GL PPS „Podkarpacie”, z którym we wrześniu 1944 r. przeszedł linię frontu na stronę sowiecką i zgłosił się do pracy w KP MO w Krośnie. Następnie przeniesiony do UB i 31 XII 1944 r. formalnie zatrudniony na stanowisku wartownika plutonu ochrony PUBP w Krośnie. 14 V 1945 r. zastrzelony w miejscowości Widacz (AIPN Rz, 0048/1969, Akta osobowe Stanisława Michalskiego [dalej: AIPN Rz, 0048/1969]; AIPN Rz, 00107/7, t. 3, Sylwetki poległych funkcjonariuszy UB-SB, MO i członków ORMÓ w latach 1944–1974 (M–P), k. 57).

¹¹⁴ AIPN Rz, 04/176, Sprawozdanie kierownika PUBP w Krośnie do WUBP w Rzeszowie za okres 7–17 V 1945 r., 17 V 1945 r., k. 18; AIPN Rz, 0048/1969, Pismo kierownika PUBP w Krośnie do Wydziału Personalnego WUBP w Rzeszowie, 3 XII 1945 r., k. 5. Jest mało prawdopodobne, że Fiałkowskiemu udało się zbiec. Prawdopodobna jest hipoteza, że został złapany, a następnie wypuszczony z raną postrzałową dla uwiarygodnienia. Od tego czasu miał współpracować z krośnieńską siatką informacyjno-wywiadowczą DSZ-WiN. Tę hipotezę potwierdza Grzegorz Ostasz, według którego Fiałkowski miał kontaktować się z działaczem Rady WiN Krosno Edwardem Habratem ps. „Łącki” (G. Ostasz, *Siatki WiN i Brygad Wywiadowczych na terenie powiatu krośnieńskiego* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956...*, s. 316).

¹¹⁵ W. Syrek, *Początki władzy komunistycznej...*, s. 52–53.

¹¹⁶ Z. Nawrocki, *PUBP w Krośnie...*, s. 55.

¹¹⁷ AIPN Rz, 04/176, Sprawozdanie kierownika PUBP w Krośnie do Wydziału I Sekcji 2 WUBP w Rzeszowie po linii Sekcji 2 PUBP w Krośnie, 20 XI 1945 r., k. 23.

¹¹⁸ Szerzej o Antonim Żubrydzie zob. biogram: K. Kaczmarzski, A. Romaniak, *Antoni Żubryda (1911–1946)* [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 3, Kraków–Warszawa–Wrocław 2007, s. 620–624.

Zrzeszenia WiN. Wkrótce przed jednostkami terenowymi UB stały także inne zadania, jak: zabezpieczenia korzystnych dla komunistów wyników referendum ludowego i wyborów do Sejmu Ustawodawczego, a także likwidacja niezależności politycznej PSL i SP¹¹⁹.

Według Zbigniewa Nawrockiego do rozpracowania i likwidacji oddziału Żubryda¹²⁰ skierowano większość krośnieńskiej agentury UB, którą ukierunkowano na ustalenie stanu liczbowego i personalnego oddziału, jego uzbrojenia oraz, co najważniejsze, lokalizację „melin”. Rozpracowaniem oddziału zajmowały się oprócz krośnieńskiego UB także PUBP w Brzozowie, Sanoku i Lesku, czyli w rejonie jego działania¹²¹. Dodatkowo odkomenderowano z Rzeszowa 4. batalion KBW i 34. pp 8. DP stacjonujący w Sanoku. Siły te przeprowadziły łącznie 35 operacji, w których wyniku zastrzelono 23 żołnierzy oddziału, ujęto 115, z tego 85 osadzono (sześciu skazano na karę śmierci). Podejmowane przez WUBP w Rzeszowie próby prowokacji, wprowadzenia do oddziału grupy funkcjonariuszy bezpieczeństwa pod legendą „rozbitej” na innym terenie grupy podziemia nie powiodły się, podobnie jak nie przyniosło oczekiwanych rezultatów przetrzymywanie w areszcie WUBP w Rzeszowie przy ul. Jagiellońskiej w charakterze zakładników najbliższej rodziny Żubryda, w tym jego kilkuletniego syna. Powiodła się za to samodzielna misja agenta i jednocześnie żołnierza tego oddziału Jerzego Vaulina „Mara”, „Warszawiaka”, który 24 października 1946 r. w lesie w okolicach Malinówki w powiecie brzozowskim zastrzelił Żubryda i jego żonę Janinę¹²². Co najbardziej znamienne, następnego dnia po wykonaniu zadania Vaulin zgłosił się do PUBP w Krośnie, informując ówczesnego kierownika urzędu por. Stanisława Supruniuka o zastrzeleniu Żubryda i jego żony, wskazał dokładne miejsce, w którym znajdowały się ich zwłoki, oraz zdał jego rzeczy osobiste i broń¹²³.

Od wiosny 1946 r. działania operacyjne i represyjne prowadzono również wobec opozycji politycznej (PSL) w związku ze zbliżającym się referendum. 27 kwietnia szef PUBP w Krośnie por. Supruniuk informował z niepokojem WUBP w Rzeszowie o sytuacji politycznej w powiecie. Według jego raportu w powiecie działać miało aż 11 tys. członków PSL¹²⁴ zrzeszonych w 73 kołach gromadzkich, 2013 członków PPS zrzeszo-

¹¹⁹ Z. Nawrocki, *PUBP w Krośnie...*, s. 56–57.

¹²⁰ Szerzej na temat działalności oddziału Antoniego Żubryda zob.: A. Romaniak, *Powstanie, działalność i likwidacja antykomunistycznego oddziału partyzanckiego NSZ pod dowództwem Antoniego Żubryda* [w:] *Powiat sanocki w latach 1944–1956*, red. K. Kaczmarski, A. Romaniak, Rzeszów–Sanok 2007, s. 273–368.

¹²¹ Szerzej na temat metod zwalczania oddziałów partyzanckich zob.: *Rozkaz MBP nr 70 o zwalczaniu podziemia zbrojnego (23 VII 1946 r.)*, oprac. W. Frazik, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2009, nr 31, s. 199–217.

¹²² Z. Nawrocki, *PUBP w Krośnie...*, s. 58.

¹²³ AIPN Rz, 04/176, Raport sytuacyjny szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres 17–27 X 1946 r., 28 X 1946 r., k. 97.

¹²⁴ Szerzej na temat działalności PSL w powiecie krośnieńskim zob.: A. Indraszczyk, *Polskie Stronnictwo Ludowe w powiecie krośnieńskim w latach 1945–1947* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956...*, s. 249–270.

nych w 20 kołach i tylko 335 członków PPR¹²⁵ w 22 kołach. Resztę aktywu politycznego tworzyło 95 członków SD oraz tyle samo członków SP zrzeszonych w trzech kołach¹²⁶.

PUBP w Krośnie brał aktywny udział w zabezpieczeniu wyników sfałszowanego przez komunistów referendum, które odbyło się 30 czerwca 1946 r. Przebiegało ono w atmosferze obłączenia¹²⁷. 7 lipca 1946 r. por. Supruniuk informował o przebiegu referendum WUBP w Rzeszowie: „Na terenie powiatu [...] przebieg głosowania ludowego miał charakter całkiem spokojny. Ochrona obwodów składająca się z wojska, MO, ORMO i pracowników tutejszego urzędu nie stwierdziła ani jednego wypadku nadużyć lub wrogiej roboty dokonywanej przez ludność cywilną lub komisje obwodowe. Ludność wzięła gremialny udział w głosowaniu bez żadnych przeciwnych wystąpień. [...] Patrole zorganizowane z wojska, MO, ORMO i UBP wysłane samochodami po całym terenie powiatu strzegły spokoju w czasie głosowania. Z raportów składanych przez poszczególne ochrony obwodów stwierdzono pełny spokój w dniu głosowania bez wrogich wystąpień”¹²⁸.

Po głosowaniu przyszedł czas na rozprawę z partiami legalnej opozycji. Najszybciej, bo już 18 lipca, działalność w powiecie zawiesiło SP. Najsilniejsze represje spadły jednak na działaczy PSL, w szczególności tych, którzy byli związani z przebiegiem głosowania¹²⁹. Do działań represyjnych wobec PSL używano również agentury. W połowie sierpnia 1946 r. na stanie PUBP w Krośnie znajdowało się 15 agentów i 59 informatorów¹³⁰.

Represje te szybko przyniosły efekty. Dobitnie obrazuje to raport kpt. Supruniuka skierowany do WUBP w Rzeszowie z 27 listopada 1946 r.: „PSL – stan członków nieustalony. Stronnictwo to nie ujawnia żadnej aktywności w pracy przedwyborczej. Ze strony tego stronnictwa nie ma w powiecie również żadnej agitacji przedwyborczej”¹³¹.

W nadchodzącym głosowaniu do Sejmu Ustawodawczego powiat krośnieński znalazł się w okręgu wyborczym nr 51. Podobnie jak w przypadku referendum do akcji przedwyborczej komuniści postawili w stan pełnej mobilizacji w całym kraju

¹²⁵ Szerzej na temat działaczy i działalności PPR w powiecie krośnieńskim zob.: M. Krzysztofiński, *PPR w krośnieńskim 1942–1948*, „Dzieje Podkarpacia...”, t. 7, s. 23–42; *idem*, *Ludzie krośnieńskiej PPR (1942–1948)* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956...*, s. 97–111.

¹²⁶ AIPN Rz, 04/176, Raport sytuacyjny szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres 17–27 IV 1946 r., 27 IV 1946 r., k. 46.

¹²⁷ Szerzej na temat przebiegu referendum ludowego w powiecie krośnieńskim zob.: W. Syrek, *Referendum 1946 r. w powiecie krośnieńskim* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956...*, s. 173–208.

¹²⁸ AIPN Rz, 04/176, Raport sytuacyjny szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres 27 VI – 7 VII 1946 r., 7 VII 1946 r., k. 68.

¹²⁹ Z. Nawrocki, *PUBP w Krośnie...*, s. 60–61.

¹³⁰ AIPN Rz, 04/176, Raport szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie na odprawę za okres 15 VII – 15 VIII 1946 r., 15 VIII 1946 r., k. 76.

¹³¹ AIPN Rz, 04/176, Raport sytuacyjny szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres 17–27 XI 1946 r., 27 XI 1946 r., k. 104.

dziesiątki tysięcy funkcjonariuszy UB, MO, ORMÓ, jednostki wojskowe oraz KBW. Nad przebiegiem kampanii wyborczej czuwały tzw. Grupy Ochronno-Propagandowe oraz zorganizowane w każdym powiecie Powiatowe Sztaby Ochrony Wyborów. W ich skład weszli przedstawiciele wojska, KBW, UB i MO. Od listopada 1946 r. PUBP w Krośnie rozpracowywał członków komisji wyborczych, werbując ich do współpracy agenturalnej, oraz przystąpił w myśl ówczesnego prawa do pozbawiania czynnego prawa wyborczego mieszkańców powiatu. Ogółem, według ustaleń Zbigniewa Nawrockiego, w powiecie pozbawiono praw wyborczych 504 osoby, z tej liczby w wyniku reklamacji prawa wyborcze odzyskały 84 osoby¹³². Zastraszenie społeczeństwa powiatu krośnieńskiego w dniu wyborów, 19 stycznia 1947 r., uwidaczniało się bardzo wysokim odsetkiem osób głosujących jawnie, który wynosił aż 58 proc.¹³³

Po sfałszowanych wyborach do Sejmu Ustawodawczego przyszedł czas na ostateczną rozprawę z podziemiem winowskim. Działania operacyjne wobec działaczy krośnieńskiej rady i rejonu WiN prowadzili funkcjonariusze Sekcji 2 Wydziału III WUBP w Rzeszowie. Od lipca 1947 r. wspierał ich również krośnieński PUBP, prowadząc m.in. sprawę agenturalnego rozpracowania krypt. „Ciemnota” na grupę działaczy WiN, która ujawniła się podczas amnestii wiosną 1947 r.¹³⁴

Od 5 lipca 1947 r. w areszcie śledczym PUBP w Krośnie, a później w WUBP w Rzeszowie przebywał „nieczynny” już wtedy kierownik Rady WiN Krosno Leon Stec¹³⁵ „Las”. Intensywne działania operacyjne wojewódzkiej i powiatowej bezpieki z wykorzystaniem agentury i prowokacji przyniosły efekty jesienią 1947 r. 13 października zatrzymano kierowników kół WiN Nadole (Dukla gmina) Kazimierza Welcera i Józefa Długosza „Dziadka” oraz Polany – Tylawa Andrzeja Lisika „Augusta”. 29 października aresztowano kolejnych winowców: łącznika Władysława Folcika „Zimnego” i kierownika koła Białobrzegi (Krosno gmina) Tadeusza Kubita „Orlika”. Dzień później zatrzymano kierownika referatu informacji Rady WiN Krosno Benedykta Klimka „Kowalskiego”. 3 listopada ujęto kierownika komórki „Ż” krośnieńskiej rady Mariana Makulskiego „Kryse”. 14 listopada ponownie zatrzymano ks. Jana Zawrzyckiego¹³⁶, a trzy dni później ostatniego kierownika rady Władysława Strączaka „Kraszewskiego”¹³⁷.

¹³² Z. Nawrocki, *PUBP w Krośnie...*, s. 61–62.

¹³³ Szerzej na temat wyborów do Sejmu Ustawodawczego z 19 I 1947 r. w powiecie krośnieńskim zob.: W. Syrek, *Wybory do Sejmu Ustawodawczego 1947 r. w powiecie krośnieńskim* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956...*, s. 209–247.

¹³⁴ *Rozpracowanie i likwidacja rzeszowskiego Wydziału WiN w dokumentach UB (1945–1949)*, wstęp i oprac. T. Balbus, Z. Nawrocki, Warszawa 2001, s. 149–150.

¹³⁵ Szerzej o Leonie Stecu zob. biogram: Z.K. Wójcik, *Leon August Stec (1888–1958)* [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 3, Kraków–Warszawa–Wrocław 2007, s. 482–484.

¹³⁶ Szerzej o ks. Janie Zawrzyckim zob. biogram: C. Nowak, *Uczestniczy konspiracji niepodległościowej w Krośnieńskim w latach 1944–1956: Tadeusz Kazalski, Józef Modrzejewski, Wincenty S. Rutkowski, ks. Jan Zawrzycki*, „Dzieje Podkarpacia...”, t. 7, s. 245–249.

¹³⁷ G. Ostasz, *Siatki WiN i Brygad Wywiadowczych na terenie powiatu krośnieńskiego* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956...*, s. 315–318, 326–328; Z.K. Wójcik, „WiN”-owcy krośnieńscy, „Dzieje Podkarpacia...”, t. 7, s. 225.

Do końca listopada 1947 r. w areszcie śledczym PUBP w Krośnie znalazło się piętnastu działaczy krośnieńskiego WiN-u. Śledztwo w ich sprawie prowadził oddelegowany z Wydziału Śledczego WUBP w Rzeszowie do krośnieńskiego UB starszy oficer śledczy chor. Aleksander Chudzik¹³⁸. Śledztwo zakończyło się końcem stycznia 1948 r., a proces pokazowy, podczas którego zapadły trzy wyroki śmierci, odbył się w dniach 24 kwietnia – 3 maja 1948 r. przed WSR w Rzeszowie¹³⁹.

Po reorganizacji struktur PUBP w październiku 1947 r. i utworzeniu referatów operacyjnych usystematyzowaniu uległa praca operacyjna¹⁴⁰. Rozpracowaniem i ujęciem niearesztowanych działaczy krośnieńskiego WiN-u zajął się wówczas Referat III (zwalczanie podziemia politycznego i bandytyzmu) PUBP w Krośnie, który od lutego 1948 r. prowadził sprawę agenturalnego rozpracowania krypt. „Iskra V”. Początkowo jej figurantami było siedemnastu działaczy WiN-u, a w czerwcu 1948 r. ich liczba wzrosła do trzydziestu, z czego piętnastu już wtedy przebywało w więzieniu. Najważniejszymi nieujętymi działaczami WiN pozostającymi w rozpracowaniu byli: kierownik koła WiN Jaśliśka Stanisław Turek „Wiktor”, „Orzeł” i kierownik „Straży” Rady WiN Krosno Jan Malinowski „Rolski”. Według doniesień agentury „obydwaj mieli chodzić z bronią po okolicy”. Dla ustalenia ich „melin” nastawiono agenturę sygnalizacyjną, która miała informować UB o każdym ich pojawianiu się w terenie¹⁴¹.

W marcu 1949 r. Referat III PUBP w Krośnie prowadził 210 spraw ewidencyjnych, których figurantami byli żołnierze AK. Większość z nich miała być zatrudniona w przemyśle naftowym oraz w administracji państwowej. Opracowywano również kandydata do współpracy agenturalnej z tego środowiska¹⁴². W sierpniu 1949 r. bezpieka ustaliła, że Stanisław Turek ukrywał się w Zawadce Rymanowskiej, Klimkówce i Lubatowej. Widziany tam miał być w „ubraniu kobiecym”. Referat III w celu ustalenia jego miejsca pobytu przystąpił do werbunku agentury w tych miejscowościach¹⁴³.

Oprócz Stanisława Turka i Jana Malinowskiego krośnieńska bezpieka poszukiwała również innych działaczy podziemia antykomunistycznego. Na sporządzonej 27 października 1950 r. przez Referat III PUBP w Krośnie liście ukrywających się i poszukiwanych „dowódców organizacji bandyckich i ich członków” znajdowało się oprócz Turka i Malinowskiego jeszcze 26 osób, w tym dziewięciu działaczy WiN-u,

¹³⁸ AIPN Rz, 04/176, Sprawozdanie z pracy Referatu Śledczego PUBP w Krośnie za okres 10–25 XI 1947 r., 25 XI 1947 r., k. 142.

¹³⁹ Szerzej na temat procesu krośnieńskich winowców zob.: Z.K. Wójcik, „WiN”-owcy krośnieńscy, „Dzieje Podkarpacia...”, t. 7, s. 223–229.

¹⁴⁰ Referaty operacyjne PUBP w Krośnie w latach 1947–1952 były odpowiednikami wydziałów WUBP w Rzeszowie. Nie miały one jednak w większości podziału na sekcje ze względu na szczupłość kadrową i braki etatowe, tylko poszczególni funkcjonariusze tych referatów pracowali „po linii zagadnień” interesujących poszczególne sekcje wydziałów operacyjnych WUBP w Rzeszowie.

¹⁴¹ *Rozpracowanie i likwidacja...*, s. 226, 254–255.

¹⁴² *Ibidem*, s. 435.

¹⁴³ *Ibidem*, s. 447.

m.in.: Stanisław Krasowski „Buk”, „Motor”; Edward Habrat „Łącki”; ks. Tadeusz Podhorodecki „Stach”; Andrzej Szopiak; Stanisław Jakieła; jeden działacz BW Stanisław Szarek¹⁴⁴ „Sas”; dwóch działaczy SN-NOW: Stanisław Nitka „Szpagat” „Sudyka” i Kazimierz Człowiekowski¹⁴⁵ „Niemsta”; żołnierz BCH i dowódca oddziału partyzanckiego Józef Cieśla¹⁴⁶ „Topór” oraz czterech członków UPA¹⁴⁷.

W listopadzie 1950 r. na wniosek naczelnika Wydziału III WUBP w Rzeszowie powołano Grupę Operacyjną nr 4, w której skład weszli funkcjonariuszy operacyjni Referatów III PUBP w Krośnie i Sanoku oraz z KW MO w Rzeszowie. Pracę grupy koordynował Wydział III WUBP w Rzeszowie, a nadzorował Wydział III Departamentu III MBP¹⁴⁸. W wyniku kilkumiesięcznych intensywnych działań operacyjnych z wykorzystaniem agentury 29 maja 1952 r. GO nr 4 wraz z KBW ujęła w Zawadce Rymanowskiej Stanisława Turka, który podczas próby ucieczki został postrzelony w nogi. Zatrzymano również Bolesławę Jakiełę, u której się ukrywał¹⁴⁹. Kilka miesięcy później, 20 października 1952 r., w Zawadce Rymanowskiej przeprowadzono obławę z użyciem KBW i zatrzymano ukrywających się tam Stanisława Nowaka i Antoniego Sucha¹⁵⁰. Kilka tygodni wcześniej, 8 września, ujęto Czesława Meneta¹⁵¹. Wszyscy oni mieli współpracować z „bandą Turka”¹⁵². Po tych „sukcesach” w listopadzie 1952 r.

¹⁴⁴ Szerzej o Stanisławie Szarku zob. biogram: C. Nowak, *Sylwetki działaczy Brygad Wywiadowczych* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956...*, s. 350–355.

¹⁴⁵ Szerzej o Kazimierzu Człowieckim zob. biogram: T. Gąsiorowski, A. Zagórski, *Kazimierz Człowiekowski (1909–1954)* [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 3, Kraków–Warszawa–Wrocław 2007, s. 119–121.

¹⁴⁶ Szerzej o Józefie Cieśli i jego działalności zob.: W. Syrek, *Przeciw brunatnemu i czerwonemu zniewoleniu, Józef Cieśla „Topór”*, Krosno 2009; *idem, Działania PUBP w Krośnie przeciw grupie konspiracyjnej Józefa Cieśli, „Dzieje Podkarpacia...*, t. 7, s. 149–175.

¹⁴⁷ AIPN Rz, 04/179, Sprawozdania z pracy PUBP w Krośnie za 1950 r. [dalej: AIPN Rz, 04/179], Pismo szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie, 27 X 1950 r., s. 161–163.

¹⁴⁸ AIPN Rz, 05/34, Charakterystyka nr 16 „bandy terrorystyczno-rabunkowej” pod dowództwem Stanisława Turka ps. „Orzeł” i Jana Malinowskiego ps. „Rolski” [dalej: AIPN Rz, 05/34], k. 32.

¹⁴⁹ AIPN Rz, 04/181, Sprawozdania z pracy PUBP w Krośnie za 1952 r. [dalej: AIPN Rz, 04/181], Sprawozdanie miesięczne szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres I V – I VI 1952 r., 31 V 1952 r., s. 206–207.

¹⁵⁰ AIPN Rz, 04/181, Sprawozdanie miesięczne szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres I X – I XI 1952 r., 3 XI 1952 r., s. 310.

¹⁵¹ AIPN Rz, 05/34, k. 8.

¹⁵² Z materiałów sądowych można wysnuć tezę, że oddział Turka był wymysłem funkcjonariuszy UB. Dowodem, który może częściowo ją potwierdzić, jest skarga rewizyjna przygotowana przez adwokata Stanisława Turka – mgr. Józefa Winsza – na wyrok WSR w Rzeszowie z 19 XII 1952 r. skazujący go na dożywotnie więzienie. Adwokat ten tak konkludował ustalenia procesowe sądu: „okoliczność, że skazany zachował pistolet, że w toku pięcioletniego ukrywania się był na jednym rabunku u pokrzywdzonych Guzików, nie uzasadnia tej surowości sądu. Skazany, mimo iż w czasie ukrywania stykał się z ludźmi podobnego pokroju, nie wszedł w jakąś bandę, nie dopuszczał się rabunków na mieniu społecznym czy państwowym”. Można przypuszczać, że dla potrzeb propagandowych początkiem lat pięćdziesiątych XX wieku bezpieczeństwa, wymuszając torturami na aresztowanych zeznania, z pojedynczych ukrywających się Żołnierzy Wyklętych tworzyła grupy i oddziały rabunkowe, aby w procesach pokazowych zożydzić podziemie anty-

sprawie agenturalnego rozpracowania pozostałych „członków bandy Turka” nadano kryptonim „Biegły”. Zmieniono również skład grupy operacyjnej, której siedzibą był odtąd PUBP w Krośnie¹⁵³.

W tym samym czasie prowadzono również intensywne działania wobec oddziału Józefa Cieśli i ukrywających go osób¹⁵⁴. Tylko 10 października 1952 r. funkcjonariusze PUBP i KP MO w Krośnie oraz KBW z Rzeszowa przeprowadzili obławę za „ukrywającymi się członkami bandy Cieśli” w Moderówce, Wojaszówce i Łękach Strzyżowskich. W wyniku operacji zatrzymano 22 osoby, które tak opisywano w stosowanej wówczas terminologii: „element wywodzi się z byłych organizacji konspiracyjnych AK lub BCH bądź też element kułacki, na którym to bazowała banda Cieśli”. W wyniku wstępnego śledztwa dziewięciu z zatrzymanych zwolniono¹⁵⁵.

Referat III PUBP w Krośnie prowadził intensywne działania operacyjne, rozpracowując „wrocie środowiska”. 1 stycznia 1951 r. referat „po linii pionu sanacji” prowadził 789 spraw ewidencyjnych, których figurantami było 89 działaczy WiN i 688 żołnierzy AK. Na swoim kontakcie „po linii sanacji” posiadał dziesięciu informatorów. W całym 1950 r. aresztowano piętnaście osób, w tym czterech działaczy lub współpracowników WiN, m.in.: Tadeusza Gałuszkę, Romana Więcka, Antoniego Staronia i Józefa Drobka, oraz jedenastu żołnierzy i oficerów AK, m.in.: Władysława Steca, Wojciecha Pałkę „Wrzosa”, Jana Kurka „Kaczora” i Franciszka Kochana¹⁵⁶ „Obłońskiego”¹⁵⁷.

Niektóre z tych osób aresztowano podczas przeprowadzanej w nocy z 21 na 22 października 1950 r. ogólnokrajowej operacji represyjnej bezpieki wymierzonej w przeciwników kolektywizacji wsi, tzw. akcji „K”. W powiecie krośnieńskim UB aresztował wówczas czternaście osób. Z tego dwie przekazano do WUBP w Rzeszowie, m.in. kierownika Działu Eksploatacji Kopalnictwa Naftowego w Krośnie Andrzeja Mikuckiego podejrzanego o „przynależność do nielegalnej organizacji WiN”.

komunistyczne, a ukrywających się i ściganych konspiratorów przedstawić jako wyjętych spod prawa bandytów (AIPN Rz, 107/1376, Akta sprawy karnej przeciwko Stanisławowi Turkowi, Skarga rewizyjna od wyroku WSR w Rzeszowie z 19 XII 1952 r. w sprawie Stanisława Turka sporządzona przez jego obrońcę adwokata Józefa Winsza do Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie, 24 XII 1952 r., 154).

¹⁵³ AIPN Rz, 05/34, k. 32.

¹⁵⁴ Szerzej o akcjach pacyfikacyjnych prowadzonych wobec oddziału Józefa Cieśli i jego współpracowników zob.: W. Syrek, *Przeciw brunatnemu i czerwonemu zniewoleniu...*, s. 97–174.

¹⁵⁵ AIPN Rz, 04/181, Sprawozdanie miesięczne szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres 1 X – 1 XI 1952 r., 3 XI 1952 r., s. 310.

¹⁵⁶ Szerzej o Franciszku Kochanie zob. biogram: C. Nowak, *Kochan Franciszek „Bryła”, „Leszek”, „Obłoński”* [w:] *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, t. 11, Kraków 2005, s. 59–60.

¹⁵⁷ AIPN Rz, 04/179, Sprawozdanie roczne kierownika Referatu III PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału III WUBP w Rzeszowie po linii pionu sanacji za okres 1 I 1950 – 1 I 1951 r., 10 I 1951 r., k. 192–195; AIPN Rz, 04/179, Raport opisowy p.o. kierownika Referatu III PUBP w Krośnie do kierownika Sekcji 3 Wydziału III WUBP w Rzeszowie za okres 31 X – 30 XI 1950 r., 30 XI 1950 r., k. 180–181.

Z pozostałych dwunastu zwolniono siedmiu z „powodu braku dowodu winy”, natomiast pięciu pozostawiono w areszcie śledczym PUBP w Krośnie, m.in.: Józefa Jastrzębskiego, który miał posiadać niezarejestrowane radio, z „którego czerpie wiadomości, przekazując je ludności gromady Trzciana i nastawia ich wrogo do spółdzielni produkcyjnej”, oraz wspomnianych wyżej Tadeusza Gałuszkę, „syna kułaka, ojciec jego posiada 30 hektarów, podejrzany o nielegalne posiadanie broni”, i Antoniego Staronia – „kułak, spekulant wiejski, podejrzany o nielegalne posiadanie broni”¹⁵⁸.

W kolejnych miesiącach trwały nadal aresztowania „po linii sanacji”. 21 lutego 1951 r. zatrzymano byłego okupacyjnego dowódcę plutonu AK Żeglce Mariana Szpiła „Jarowicza”, zatrudnionego wówczas jako technik norm w Dyrekcji Kopalnictwa Naftowego w Krośnie, podejrzanego o to, że „będąc w organizacji wraz ze swoimi ludźmi, dokonywał morderstw na osobach narodowości polskiej i żydowskiej, rzekomo konfidentach niemieckich”¹⁵⁹.

W czerwcu 1949 r. Referat III „po linii endecji” posiadał trzech informatorów i realizował 166 spraw ewidencyjnych, w tym 160 na byłych „członków NSZ i SN” i 6 na „członków organizacji MWP”. Czterej główni figuranci tych spraw – Stanisław Nitka, Józef Zajdel, Franciszek Szalc i Piotr Czupak – zostali dołączeni do założonej w maju tego roku sprawy agenturalnego rozpracowania krypt. „Kanalía” na „element typu endeckiego i sanacyjnego”¹⁶⁰. 1 stycznia 1951 r. Referat III „po linii pionu endeckiego” realizował już 176 spraw ewidencyjnych, których figurantami było 64 działaczy SN, 6 MWP i 94 żołnierzy NSZ. Na swoim kontakcie „po linii endecji” posiadał siedmiu informatorów. Przez cały 1950 r. aresztowano tylko Witolda Kwiatka „za przynależność do organizacji NSZ”¹⁶¹. Od maja 1951 r. Referat III „po linii Sekcji 4” prowadził obiektowe rozpracowanie krypt. „Południe” na „odłam SN-owski byłych członków oddziału Orskiego”, w którego ramach inwigilowano 36 osób¹⁶².

W czerwcu 1951 r. Referat III „po linii Sekcji 3” prowadził rozpracowanie obiektowe krypt. „Okupacja” na „środowisko akowskie”, w której ramach inwigilowano

¹⁵⁸ *Ibidem*, Sprawozdanie miesięczne PUBP w Krośnie po linii Instrukcji nr 1 za okres 23 IX – 23 X 1950 r., s. 169–170.

¹⁵⁹ AIPN Rz, 04/180, Sprawozdania z pracy PUBP w Krośnie za 1951 r. [dalej: AIPN Rz, 04/180], Raport opisowy zastępcy szefa PUBP w Krośnie do kierownika Sekcji 3 Wydziału III WUBP w Rzeszowie po linii sanacji za luty 1951 r., 1 III 1951 r., s. 15.

¹⁶⁰ AIPN Rz, 04/178, Sprawozdania z pracy PUBP w Krośnie za 1949 r. [dalej: AIPN Rz, 04/178], Raport dekadowy szefa PUBP w Krośnie do kierownika Sekcji 2 Wydziału III WUBP w Rzeszowie po linii Sekcji 3 Referatu III za okres 23 IV – 23 V 1949 r., 24 V 1949 r., s. 79; AIPN Rz, 04/178, Raport szefa PUBP w Krośnie do kierownika Sekcji 2 Wydziału III WUBP w Rzeszowie po linii Sekcji 3 Referatu III za okres 25 V – 25 VI 1949 r., 24 VI 1949 r., s. 103.

¹⁶¹ AIPN Rz, 04/179, Sprawozdanie roczne kierownika Referatu III PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału III WUBP w Rzeszowie po linii pionu endeckiego za okres 1 I 1950 – 1 I 1951 r., 9 I 1951 r., s. 189–191.

¹⁶² AIPN Rz, 04/180, Sprawozdanie okresowe szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału III WUBP w Rzeszowie z pracy Referatu III po linii Sekcji 4 za maj 1951 r., 2 VI 1951 r., s. 51.

102 „ważniejszych” figurantów¹⁶³, a w grudniu 1951 r. realizował już trzy obiektowe rozpracowania na „środowisko akowskie i winowskie”, w których przechodziło 478 figurantów, oraz siedemdziesiąt nowych spraw ewidencyjnych na „byłych członków organizacji AK, którzy dotychczas nie byli ujęci w rozpracowaniach obiektowych”¹⁶⁴.

Referat III PUBP w Krośnie prowadził werbunek agentury. Według stanu na 3 sierpnia 1951 r. posiadał on na swoim kontakcie łącznie 27 informatorów¹⁶⁵.

Tabela 7. Agentura i rozpracowania obiektowe realizowane „po linii” Sekcji 3 (sanacja) i Sekcji 4 (endecja) Referatu III PUBP w Krośnie (stan na 31 marca 1952 r.)

	Informatorzy	Rozpracowania obiektowe	Liczba figurantów
„po linii” Sekcji 3 Referatu III	6	3	478
„po linii” Sekcji 4 Referatu III	5	2	97
Łącznie	11	5	575

Źródło: AIPN Rz, 04/181, Sprawozdania z pracy PUBP w Krośnie za 1952 r., Sprawozdanie okresowe szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału III WUBP w Rzeszowie z pracy Referatu III po linii Sekcji 3 za marzec 1952 r., 31 III 1952 r., s. 122–123; *ibidem*, Sprawozdanie okresowe szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału III WUBP w Rzeszowie z pracy Referatu III po linii Sekcji 4 za marzec 1952 r., 31 III 1952 r., s. 125–126.

Referat I (zwalczanie szpiegostwa) PUBP w Krośnie od początku 1948 r. rozpracowywał żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, których 110 zamieszkiwało w powiecie. Najwięcej w Krośnie – 22 osoby, i gminie Jedlicze – 17. Oprócz nich mieszkano w powiecie również około 1000 repatriantów z zagranicy, którzy byli ujęci w ewidencji operacyjnej Referatu II PUBP w Krośnie.

Kolejną grupą poddaną inwigilacji przez Referat I były związki wyznaniowe: Polski Narodowy Kościół Katolicki, Chrześcijański Zbór Świadków Jehowy oraz Wolni Badacze Pisma Świętego. Wyznawców Kościoła Narodowego w tym okresie w powiecie było około stu – zamieszkałych w Łękach Dukielskich i okolicy. Tyle samo wyznawców liczył zbór świadków Jehowy, których najwięcej zamieszkiwało w Miejscu Piastowym i okolicznych miejscowościach, natomiast badaczy Pisma Świętego było około pięćdziesięciu – zamieszkujących w Krośnie. Powyższe związki wyznaniowe

¹⁶³ AIPN Rz, 04/180, Sprawozdanie okresowe szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału III WUBP w Rzeszowie z pracy Referatu III po linii Sekcji 3 za czerwiec 1951 r., 30 VI 1951 r., s. 68–69.

¹⁶⁴ AIPN Rz, 04/180, Sprawozdanie miesięczne szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału III WUBP w Rzeszowie z pracy Referatu III po linii Sekcji 3 za grudzień 1951 r., 27 XII 1951 r., s. 238–240.

¹⁶⁵ AIPN Rz, 04/180, Sprawozdanie miesięczne szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres 1 VII – 1 VIII 1951 r., 3 VIII 1951 r., s. 76.

były obserwowane przez kontrwywiad ze względu na to, że „mają kontakty z kapitałem zagranicznym przez swą centralę w Łodzi i Krakowie, są przez nie finansowane w formie pieniężnej lub też drogą różnej pomocy finansowej”¹⁶⁶.

Kolejną grupą rozpracowywaną przez Referat I PUBP w Krośnie byli volksdeutsche i konfidenci Gestapo. Według ewidencji operacyjnej UB w powiecie zamieszkiwało wówczas 37 volksdeutsche i 20 byłych konfidentów Gestapo.

Kontrwywiad zabezpieczał również 36-kilometrowy odcinek granicy polsko-czechosłowackiej, przez który na podstawie doniesień agentury „jest uprawiany graniczny przemyt, z nim mogą być przerzuty osób podejrzanych”. Najbardziej zagrożonym punktem granicznym była Zydranowa, w której mieszkało wówczas osiem rodzin polskich. Referat I zabezpieczał również wybrane obiekty. Do nich zaliczano wówczas sanatorium „Excelsior” w Iwoniczu, które ze względu na dużą liczbę kuracjuszy „mogło być doskonałym punktem spotkań różnych podejrzanych osobistości”. Drugim obiektem była Liga Lotnicza, Aeroklub i lotnisko w Krośnie. Według doniesień agentury zarząd Ligi był „obsadzony przez wrogi element”. Kontrwywiad interesował się również drugim lotniskiem zlokalizowanym w Łączkach Jagiellońskich, a wykorzystywanym przez szkołę szybowcową Aeroklubu.

W zainteresowaniu Referatu I znalazły się też działające w powiecie organizacje charytatywne: Międzynarodowy Fundusz Pomocy Dzieciom, Polski Czerwony Krzyż i siedem kół Caritasu, które „drogą korespondencyjną miały łączność z zagranicą w formie przyjmowania udzielanej pomocy”¹⁶⁷.

Od marca 1949 r. Referat I prowadził dwie sprawy obiektowego rozpracowania. Jedna dotyczyła „podejrzanych o przemyt oraz trudniących się przemytem ludzi, którzy zamieszkują w pasie granicznym i otrzymują korespondencję z zagranicy, przeważnie z USA”. Druga została założona na „sekty religijne świadków Jehowy i badaczy Pisma Świętego, którzy obecnie przejawiają dość aktywną działalność na tutejszym terenie, robią zebrania pod pretekstem religijnym, a omawiają sprawy polityczne”¹⁶⁸. Rozpracowywano również w ramach spraw obiektowych przedwojenną Policję Państwową i konfidentów Gestapo, współpracowników władz niemieckich, repatriantów i osiedleńców ze Wschodu¹⁶⁹.

Według stanu na 26 maja 1949 r. Referat I na swoim kontakcie posiadał łącznie dziewięciu informatorów. W tym czasie za pomocą agentury obserwowano m.in. przedstawicieli Duńskiego Czerwonego Krzyża, którzy przeprowadzali w powiecie

¹⁶⁶ AIPN Rz, 04/177, Sprawozdania z pracy PUBP w Krośnie za 1948 r. [dalej: AIPN Rz, 04/177], Raport sprawozdawczy Referatu I PUBP w Krośnie za okres 1–25 V 1948 r., 25 V 1948 r., s. 103.

¹⁶⁷ *Ibidem*, s. 103–104.

¹⁶⁸ AIPN Rz, 04/178, Sprawozdanie miesięczne Referatu I PUBP w Krośnie za okres 22 II – 26 III 1949 r., 26 III 1949 r., s. 35.

¹⁶⁹ *Ibidem*, Sprawozdanie miesięczne Referatu I PUBP w Krośnie za okres 25 IV – 25 V 1949 r., 26 V 1949 r., s. 72.

szczepienia przeciwko gruźlicy. W zainteresowaniu kontrwywiadu znalazła się również pustelnia św. Jana w Trzcianie k. Dukli odległa o 10 kilometrów od granicy polsko-czechosłowackiej, gdzie „mieszka pustelnik, który tam stale przebywa, do którego przychodzą różni goście na odwiedziny, a szczególnie przyjeżdżają różne wycieczki z księżmi i profesorami ze szkół średnich czy powszechnych oraz harcerze”. Referat I prowadził na „pustelnika” sprawę agenturalnego rozpracowania¹⁷⁰.

W grudniu 1949 r. Referat I PUBP w Krośnie „po linii Sekcji 1 Wydziału I” prowadził sprawę obiektowego rozpracowania krypt. „Północ”. W ramach tej sprawy zbierano informacje i przeprowadzano wywiady odnośnie do byłych konfidentów Gestapo: Franciszka Wysockiego z Krosna, Kazimierza Findysza z Krościenka Niżnego i Jana Gawrona z Polanki Karol oraz konfidenta niemieckiej policji Stanisława Czekańskiego. Kontrwywiad krośnieńskiego UB „po linii Sekcji 3 Wydziału I” prowadził sprawę obiektowego rozpracowania krypt. „Akacja”, której figurantami były osoby podejrzane o „działalność szpiegowską na rzecz francuskiego wywiadu”¹⁷¹.

W styczniu 1950 r. Referat I PUBP w Krośnie prowadził sprawę obiektowego rozpracowania krypt. „Północ” na tzw. białogwardzistów oraz sprawę krypt. „Ostrożny”, w której rozpracowywano figuranta podejrzanego o „kolportowanie antypaństwowych ulotek andersowskich”. Kontrwywiad UB zajmował się również obywatelami obcych państw. I tak w tym okresie w powiecie przebywało trzech obywateli USA, tj. Jan Nowak, Maria Nowak i Tadeusz Pastuszek. Wszyscy oni wyjechali z kraju 30 grudnia 1949 r.¹⁷²

21 marca 1950 r. kontrwywiad krośnieńskiego UB przeprowadził aresztowania. Zatrzymano m.in. Stanisława Staruszkiewicza, który „w roku 1942 jako ochotnik wstąpił do pracy w policji granatowej i przydzielony na posterunek w Miejscu Piastowym, znęcał się nad ludnością polską w okrutny sposób, następnie po wyzwoleniu jako niebezpieczny został wywieziony przez władze radzieckie w głąb ZSRR, skąd powrócił w roku 1947 i zaraz po powrocie przez nieodpowiednie elementy pracujące w Kopalnictwie Naftowym Sekcji Równe został przyjęty do pracy na kierownicze stanowisko”. W tym samym dniu aresztowano także Ludwika Unickiego, „byłego policjanta granatowego z okresu okupacji”. Pięć dni później zatrzymano „kochankę gestapowca” Oskara Beckera – Marię Kluz (*vel* Arlet, *vel* Becker), która „w 1945 r. była aresztowana przez tutejszy urząd za współpracę z Gestapo i następnie po otrzymaniu wyroku 5 lat więzienia w nieustalony sposób wy dostała się z więzienia i wyjechała na Zachód, gdzie ukrywała się do chwili obecnej w powiecie dzierzoniowskim”. W tym okresie zebrano również charakterystyki pięciu konfidentów Gestapo, m.in. Lecha

¹⁷⁰ *Ibidem*, s. 73, 76.

¹⁷¹ AIPN Rz, 04/178, Część opisowa raportu miesięcznego szefa PUBP w Krośnie po linii Referatu I za okres 25 XI – 25 XII 1949 r., 26 XII 1949 r., s. 283–284.

¹⁷² AIPN Rz, 04/179, Część opisowa raportu miesięcznego szefa PUBP w Krośnie po linii Referatu I za okres 25 XII 1949 – 25 I 1950 r., 26 I 1950 r., s. 16–17.

Kłosowskiego i Włodzimierza Kozłowskiego. Obaj w okresie okupacji niemieckiej mieszkali w Dukli¹⁷³.

W czerwcu 1950 r. Referat I „po linii Sekcji 1” zwerbował do sprawy obiektowej krypt. „Północ” informatora ps. „Kierowca”, który doniósł, że „na ulicach w Krośnie spotykał Szeliską Bertę Martę, która to jest narodowości niemieckiej, w okresie okupacji była agentką Gestapo i wydała swego męża, który został przez Niemców stracony, za co po wyzwoleniu była pociągnięta do odpowiedzialności sądowej i skazana na 4 lata więzienia. Obecnie po odbyciu kary wyszła z więzienia”. W toku przeprowadzonego wywiadu UB ustaliła, że „wśród miejscowej ludności stara się odegrać, jakoby była częściowo upośledzona na umyśle. Nadmienić należy, że jest to zbankrutowana hrabina, była właścicielka majątku w Komborni, który to po wyzwoleniu został rozparcelowany. Na wyżej wymienioną założono podteczkę i włączono ją do obiektowego rozpracowania krypt. »Wsypa« jako osobę kontaktującą się z konsulatami państw imperialistycznych”. W tym samym okresie „po linii Sekcji 2” kontrwywiad krośnieńskiej bezpieki, prowadząc sprawę obiektowego rozpracowania krypt. „Mewa”, ustalił figuranta Jana Syskę, który „do 1939 r. służył w 2. Pułku Lotniczym jako mechanik-majster w stopniu sierżanta. W 1939 r. przedostał się przez Rumunię i Francję do Anglii. Podczas jego pobytu we Francji brał udział w obronie Lyonu, służąc w Polskich Jednostkach Lotniczych (eskadra myśliwska nr 608). W 1941 r. podczas jego pobytu w Anglii służył w Polskich Jednostkach Lotniczych (RAF) jako szef eskadry myśliwskiej i starszy majster. W 1949 r. powrócił do kraju i osiedlił się w Iwoniczu”¹⁷⁴.

Referat I, prowadząc sprawę obiektowego rozpracowania krypt. „Targowica”, ustalił figuranta Władysława Rygla pracującego jako zastępca administratora sanatorium „Excelsior” w Iwoniczu, który „rozpoczynając służbę wojskową w stopniu strzelca w 1915 r., do 1939 r. awansował do stopnia kapitana, pracując na kilku stanowiskach odpowiedzialnych po różnych szkołach i oddziałach personalnych, oraz pracował jako oficer informacyjny garnizonu, na wyżej wymienionego założono podteczkę i włączono go w obiektowe rozpracowanie krypt. »Targowica« jako element dwójkarski”¹⁷⁵.

W styczniu 1951 r. Referat I prowadził sprawę obiektowego rozpracowania krypt. „RO-1”, w której ramach ustalano „funkcjonariuszy Gestapo i ich konfidentów, którzy przebywali przez cały okres okupacji na terenie Krosna i przy wycofaniu się armii niemieckiej wyjechali na Ziemię Zachodnie”. Ustalono również osoby z Frysztaka i Wiśniowej kontaktujące się z ambasadą amerykańską w Warszawie, a wobec Ele-

¹⁷³ *Ibidem*, Część opisowa raportu miesięcznego szefa PUBP w Krośnie po linii Referatu I za okres 25 II – 1 IV 1950 r., 30 III 1950 r., s. 49–50.

¹⁷⁴ *Ibidem*, Część opisowa raportu miesięcznego szefa PUBP w Krośnie po linii Referatu I za okres 1–30 VI 1950 r., 28 VI 1950 r., s. 110.

¹⁷⁵ *Ibidem*, s. 113.

onory Tomkowicz i Marii Kozik z Kobylan zastosowano profilaktykę, poprzez ich przesłuchanie w PUBP w Krośnie, przez co zaprzestały one dalszych starań o wyjazd do USA¹⁷⁶.

W lutym 1952 r. kontrwywiad krośnieńskiego UB prowadził sprawę obiektowego rozpracowania krypt. „Mewa” na „byłych członków angielskich sił lotniczych i innych jednostek sił zbrojnych poza granicami państwa polskiego, których członkowie przebywają obecnie na terenie powiatu krośnieńskiego”¹⁷⁷.

Od stycznia 1948 r. w zainteresowaniu operacyjnym Referatu IV (ekonomiczno-gospodarczego) PUBP w Krośnie znalazły się następujące obiekty w powiecie: Przemysł Naftowy Sektor Krosno (późniejsze Kopalnictwo Naftowe), Państwowe Zakłady Przemysłu Lniarskiego (PZPL) nr 6 w Krośnie (tzw. Lnianka), Rafineria Nafty w Jedliczu, Polskie Huty Szkła w Krośnie, Elektrownia w Męcince, Fabryka Butów Lisieckiego w Krośnie, Państwowa Stacja Traktorów i Maszyn Rolniczych w Krośnie, Powiatowy Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej w Krośnie, Powiatowy Referat Rolnictwa i Reformy Rolnej przy Starostwie Powiatowym w Krośnie, Nadleśnictwa we Frysztaku, Dukli i Krośnie, Urząd Skarbowy w Krośnie, Urząd Pocztowy w Krośnie, Aeroklub Podkarpacki i Ośrodek Szkoły Szybowcowej oraz Lotnictwa Cywilnego w Krośnie¹⁷⁸. Według stanu na 23 stycznia 1948 r. Referat IV PUBP w Krośnie posiadał na swym kontakcie dziewiętnaście jednostek sieci agenturalno-informacyjnej, w tym jednego agenta i osiemnastu informatorów¹⁷⁹. Od grudnia 1948 r. w zainteresowaniu operacyjnym Referatu IV znalazł się także Powiatowy Urząd Drogowy w Krośnie¹⁸⁰.

W czerwcu 1949 r. wraz z przygotowaniem do kolektywizacji rolnictwa w powiecie Referat IV PUBP w Krośnie rozpoczął systematyczne prowadzenie teczek obiektowych na gminy: Dukla, Iwonicz, Nadole, Tylawa i Polany¹⁸¹. Wytypowano tzw. kułaków w poszczególnych miejscowościach należących do tych gmin. Opracowano ogólną sytuację gospodarstw rolnych z rozbiciem ich na rolników: „biednych, średnich i bogaczy”. Ustalono też wszystkie prywatne przedsiębiorstwa – młyny, tartaki, sklepy oraz szewców, krawców i restauratorów w poszczególnych gminach.

¹⁷⁶ AIPN Rz, 04/180, Część opisowa sprawozdania miesięcznego szefa PUBP w Krośnie po linii Referatu I za okres 1–31 I 1951 r., 28 I 1951 r., s. 5–6.

¹⁷⁷ AIPN Rz, 04/181, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału I WUBP w Rzeszowie o rezultatach pracy agencyjno-operacyjnej po linii Referatu I za luty 1952 r., 28 II 1952 r., s. 53–54.

¹⁷⁸ AIPN Rz, 04/177, Sprawozdanie kierownika Referatu IV PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie z sytuacji polityczno-gospodarczej z obiektów podlegających rozpracowaniu za okres 25 XII 1947 – 25 I 1948 r., 23 I 1948 r., s. 8–10.

¹⁷⁹ *Ibidem*, s. 10.

¹⁸⁰ AIPN Rz, 04/177, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie z sytuacji politycznej i gospodarczej po linii Sekcji VI Referatu IV za okres 23 XI – 23 XII 1948 r., 21 XII 1948 r., s. 200.

¹⁸¹ Szerzej na temat kolektywizacji rolnictwa w powiecie krośnieńskim zob.: T. Bereza, *Kolektywizacja wsi w powiecie krośnieńskim w latach 1948–1956* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956...*, s. 271–285.

Opracowano również charakterystyki ich właścicieli¹⁸². Już w marcu 1949 r. PUBP w Krośnie posiadał ośmiu informatorów pracujących „po linii bogaczy wiejskich, którzy tkwili we wrogich środowiskach i mieli możliwość rozpracowywania kułaków”. Mniej ważnych informatorów przekazano na łączność komendantów posterunków gminnych MO. Informacje o sytuacji na wsi uzyskiwano także od kontaktów poufnych¹⁸³.

Referat IV krośnieńskiego UB „po linii Sekcji 1 i 2 Wydziału IV” koncentrował swoją uwagę przede wszystkim na dużych zakładach przemysłowych. Takim właśnie było utworzone w marcu 1949 r. Krośnieńskie Kopalnictwo Naftowe – Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione, które było największym zakładem przemysłowym w powiecie¹⁸⁴. W czerwcu 1949 r. zatrudniało 2806 pracowników, w tym 374 umysłowych i 2432 fizycznych¹⁸⁵. W lipcu 1949 r. tak pisał o sytuacji w tym przedsiębiorstwie starszy referent Referatu IV PUBP w Krośnie chor. Józef Chmiel¹⁸⁶: „Ludność pracująca w Kopalnictwie Naftowym rekrutuje się przeważnie z wrogiego elementu, jak: byli członkowie AK wyrzuceni z PPS za prawicowe odchylenie, współwłaściciele kopalń, obszarnicy, NSZ-etowcy, byli granatowi policjanci, oficerowie armii Andersa i wiele innych o wrogim ustosunkowaniu do obecnej rzeczywistości. W miesiącu sprawozdawczym na Sekcji Równe inwigilowano przeszło trzydzieści osób za przynależność do AK i NSZ, którzy obecnie są w szeregach PZPR-u, a pracują przeważnie na punktach czułych – zagrożonych, piastując kierownicze stanowiska. To samo poczyniono w Dyrekcji Kopalnictwa Naftowego, tzn. uzupełniono inwigilację osób podejrzanych w ilości piętnastu osób¹⁸⁷. Według stanu na 20 lipca 1949 r. UB posiadał na tym obiekcie pięć jednostek sieci agenturalnej, w tym jednego rezydenta i czterech informatorów. Jeden informator zatrudniony był w Dyrekcji Krośnieńskiego Kopalnictwa Naftowego (DKKN), dwóch w Sekcji Turaszówka oraz po jednym rezydencie i informatorze w Sekcji Równe¹⁸⁸.

W tym samym okresie w Rafinerii Nafty w Jedliczu zatrudniającej 498 pracowników Referat IV nie posiadał żadnej agentury. Podobnie wyglądała sytuacja w Elektrowni w Męcince, jednak tam bezpieka wytypowała tzw. wrogi element – jedenastu

¹⁸² AIPN Rz, 04/178, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie po linii Instrukcji nr 1 za okres 20 V – 20 VI 1949 r., 23 VI 1949 r., s. 91–92.

¹⁸³ *Ibidem*, Schemat raportu miesięcznego szefa PUBP w Krośnie, 23 III 1949 r., k. 24.

¹⁸⁴ *Krośnieńskie Kopalnictwo Naftowe. Wspomnienia i sylwetki*, cz. 1, red. J. Zuzak, J. Bielański, J. Sep, J. Pudło, Krosno 2005, s. 58.

¹⁸⁵ AIPN Rz, 04/178, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie z sytuacji polityczno-gospodarczej w obiektach przemysłowych po linii Sekcji 1 i 2 Referatu IV za okres 20 V – 20 VI 1949 r., 20 VI 1949 r., s. 83.

¹⁸⁶ Szerzej o Józefie Chmielu zob. biogram: *Twarze bezpieki...*, s. 120.

¹⁸⁷ AIPN Rz, 04/178, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie z sytuacji polityczno-gospodarczej w obiektach przemysłowych po linii Sekcji 1 i 2 Referatu IV za okres 21 VI – 21 VII 1949 r., 20 VII 1949 r., s. 113.

¹⁸⁸ *Ibidem*, s. 115.

byłych przedwojennych policjantów i piętnastu żołnierzy AK. Spośród nich opracowano do werbunku dwóch kandydatów na informatorów¹⁸⁹.

Inaczej w tym samym okresie wyglądała sytuacja w drugim co do wielkości krośnieńskim zakładzie – PZPL nr 6 („Lniance”) zatrudniającym 1253 pracowników, gdzie Referat IV PUBP w Krośnie posiadał sześć jednostek sieci agenturalnej, w tym jednego rezydenta i pięciu informatorów¹⁹⁰.

Tylko w 1949 r. Referat IV PUBP w Krośnie inwigilował trzysta osób, na które posiadał „materiały kompromitujące”. Wszyscy oni byli pracownikami największych zakładów w powiecie. W krośnieńskiej „Lniance” realizował sprawę agenturalnego rozpracowania krypt. „Prządka”, w której figurantami było 41 „byłych członków AK i NSZ o zarzewnieniach endeckich”. Do rozpracowania ich i inwigilacji wykorzystywano siedmiu informatorów i rezydenta. W Kopalnictwie referat prowadził trzynaście spraw agencyjno-śledczych na „awarie techniczne powstałe w przemyśle naftowym, jak: zagwożdżenie szybów, zła budowa rurociągów itp.”¹⁹¹.

W styczniu 1950 r. Referat IV PUBP w Krośnie realizował pięć spraw agencyjno-śledczych¹⁹². Jedna z nich prowadzona od lipca 1949 r. dotyczyła kierownika Sekcji Krosno Krośnieńskiego Kopalnictwa Naftowego (KKN) inż. Jana Strzelbickiego¹⁹³,

¹⁸⁹ *Ibidem*, s. 116, 119.

¹⁹⁰ *Ibidem*, s. 117–118.

¹⁹¹ AIPN Rz, 04/178, Sprawozdanie dotyczące wrogiej działalności, wrogich przejawów na obiektach przemysłowych na terenie powiatu krośnieńskiego po linii Referatu IV PUBP w Krośnie, 11 XI 1949 r., s. 224.

¹⁹² AIPN Rz, 04/179, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie z sytuacji polityczno-gospodarczej po linii Referatu IV za okres 23 XII 1949 – 23 I 1950 r., 21 I 1950 r., s. 8–9.

¹⁹³ Jan Tadeusz Strzelbicki, ur. 6 IV 1894 r. w Tarnopolu, inż. chemik, absolwent Politechniki w Pradze (1917 r.) i kursów księgowości i handlu w Wiedniu. W latach 1918–1924 zatrudniony w Polskim Przemysle Naftowym, początkowo jako urzędnik techniczny, później kierownik i pełnomocnik kopalni w Iwoniczu. Od 1924 r. prowadził własną spółkę naftowo-handlową „Kringa” w Szymbarku oraz kierował przedsiębiorstwem „Hydrogen” i fabryką przetworów chemicznych w Krośnie. Od 1925 r. pracował również dla firm francuskich jako konsultent i zarządca przedsiębiorstw naftowych. W latach 1933–1939 zatrudniony na stanowisku kierownika kopalni w Turaszówce i Targowiskach. W latach 1939–1944 pracował dla niemieckiej firmy Beskiden Erd Öl A.G. jako kierownik kopalni w Turaszówce i Krościenku, kierownik Sekcji Krościenko, zastępca kierownika oddziału Iwonicz. Po wkroczeniu Sowietów do jesieni 1944 r. kierował Sekcją Turaszówka. W latach 1946–1948 kierował Sekcją Potok-Turaszówka, a od 1949 r. Sekcją Krosno KKN. 3 XII 1949 r. zatrzymany przez PUBP w Krośnie. Przetrzymany w areszcie śledczym PUBP w Krośnie i WUBP w Rzeszowie. Podczas śledztwa torturowany. W sporządzonym 2 VI 1951 r. akcie oskarżenia kończącym śledztwo oficer śledczy Referatu Śledczego PUBP w Krośnie chor. Kazimierz Faliszek zarzucił mu, że: „w okresie miesiąca maja i sierpnia 1948 r. na terenie kopalni ropy naftowej Turaszówka jako kierownik Sekcji Krosno dopuścił się aktów sabotażu przez zastosowanie przy eksploatacji otworu »Ewa-20« systemu air liftu w nieodpowiedni sposób, czym uniemożliwił prawidłowe działanie tegoż otworu, powodując tym utracenie horyzontu ropnego i wstrzymanie dopływu ropy ze złoża do tegoż otworu, narażając Skarb Państwa na straty w wysokości około 18 milionów złotych”. W oczekiwaniu na pokazowy proces sądowy przebywał w więzieniu na zamku w Rzeszowie. Braki proceduralne i niemożliwość udowodnienia mu winy ze względu na pozytywne dla niego opinie biegłych ekspertów spowodowały, że przedłużano mu kilkakrotnie areszt tymczasowy. 27 XII 1950 r.

podejrzanego o „dokonywanie sabotażu w dziedzinie przemysłu, współpracę z okupantem i wydanie pięciu robotników w ręce Gestapo”¹⁹⁴. Od 3 grudnia 1949 r. przebywał on w areszcie śledczym PUBP w Krośnie. Powodem zatrzymania i absurdalnych zarzutów pod jego adresem było również to, że kilkanaście miesięcy wcześniej podjęto nieudaną próbę jego werbunku do współpracy agenturalnej¹⁹⁵. Podczas śledztwa pierwiastkowego funkcjonariusze Referatu IV PUBP w Krośnie – st. referent ppor. Józef Chmiel i referent sierż. Czesław Szymański – stosowali wobec niego „niedozwolone metody śledcze”, tj. bicie i wymyślne tortury, którymi chciano wymusić na Strzelbickim przyznanie się do stawianych mu zarzutów prowadzenia sabotażu¹⁹⁶. Po kilkumiesięcznym śledztwie i kilku rozprawach przed WSR w Rzeszowie w kwietniu 1951 r. ze względu na stan zdrowia zwolniono go z aresztu, a 31 października tego roku ostatecznie śledztwo umorzono z „braku dostatecznych dowodów winy”¹⁹⁷. Podobnie wyglądały też inne sprawy przeciwko tzw. sabotażystom w przemyśle naftowym, oparte w większości na pomówieniach lub niesłusznych oskarżeniach, spowodowanych kompletnym brakiem wiedzy fachowej wśród funkcjonariuszy Referatu IV krośnieńskiego UB.

Od wiosny 1950 r. w myśl zarządzeń i rozkazów z centrali MBP rozpoczęto tworzenie w powiecie krośnieńskim RO podległych PUBP w Krośnie. Pierwszy powstał przy DKKN i rozpoczął działalność w sierpniu 1950 r., natomiast drugi miesiąc później przy „Lniance”. Te dwie placówki operacyjne UB zajęły się „operacyjnym zabezpieczeniem” tych zakładów oraz inwigilacją ich pracowników i kadry kierowniczej, współdziałając z Referatem IV i innymi referatami operacyjnymi krośnieńskiego PUBP. Szybko rozbudowywano sieć agenturalno-informacyjną w tych zakładach, tak

WSR w Rzeszowie na posiedzeniu niejawnym zdecydował zwrócić do WPR w Rzeszowie akta jego sprawy do uzupełnienia. 22 II 1951 r. WSR w Rzeszowie postanowił sprawę odroczyć. 24 IV 1951 r. WPR w Rzeszowie uchyliła mu areszt tymczasowy, uzasadniając to tym, że „další jego pobyt w więzieniu zagraża mu bezpośrednio utratą wzroku”. W tym samym dniu zwolniono go z aresztu. Po kilku miesiącach jego sprawa trafiła ostatecznie do Naczelnej Prokuratury Wojskowej w Warszawie, która 31 X 1951 r. umorzyła śledztwo, uzasadniając to tym, że „wyniki śledztwa nie dostarczyły podstaw do przypisania podejrzanemu działania zmierzającego w kierunku udaremnienia lub osłabienia produkcji szybu »Ewa-20«. Jeśli zważyć, że inkryminowany początkowo zarzut fałszowania raportów produkcyjnych odpadł, że jak stwierdził biegły, stosowanie air liftu nie było unormowane żadnymi specjalnymi przepisami, że Strzelbicki posiada szereg osiągnięć racjonalizatorskich, to trzeba dojść do wniosku, iż stosował on air lift w ramach swojej wiedzy fachowej i doświadczenia, z tych też względów postępowanie karne ulega umorzeniu” (AIPN Rz, 25/2568, Akta w sprawie przeciwko Janowi Strzelbickiemu [dalej: AIPN Rz, 25/2568]; AIPN Rz, 108/5781, Akta w sprawie przeciwko Janowi Strzelbickiemu; AIPN Rz, 108/5782, Akta w sprawie przeciwko Janowi Strzelbickiemu [dalej: AIPN Rz, 108/5782]; AIPN Rz, 108/5783, Akta w sprawie przeciwko Janowi Strzelbickiemu).

¹⁹⁴ AIPN Rz, 04/178, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie z sytuacji polityczno-gospodarczej w obiektach przemysłowych po linii Sekcji 1 i 2 Referatu IV za okres 21 VI – 21 VII 1949 r., 20 VII 1949 r., s. 114.

¹⁹⁵ AIPN Rz, 04/177, Raport miesięczny szefa PUBP w Krośnie do WUBP w Rzeszowie po linii Sekcji 1 i 2 Referatu IV za okres 25 XII 1947 – 25 I 1948 r., 23 I 1948 r., s. 12.

¹⁹⁶ AIPN Rz, 108/5782, Postanowienie o wyłączeniu materiałów śledztwa przeciwko Janowi Strzelbickiemu do odrębnego prowadzenia, 11 VI 1951 r., k. 324.

¹⁹⁷ AIPN Rz, 25/2568, Postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie Jana Strzelbickiego, 31 XI 1951 r., k. 3.

że już 1 listopada 1951 r. RO przy DKKN posiadał czternastu informatorów, a RO przy „Lniance” siedemnaście jednostek sieci agenturalnej, w tym po jednym agencie i rezydencie oraz piętnastu informatorów. Dla porównania w tym samym czasie Referat IV PUBP w Krośnie zajmujący się całością spraw gospodarczych powiatu posiadał 38 jednostek sieci agenturalnej, w tym dwóch rezydentów i 36 informatorów oraz jedno mieszkanie konspiracyjne¹⁹⁸.

W grudniu 1951 r. utworzono w powiecie trzeci RO, tym razem przy Rafinerii Nafty w Jedliczu. Podlegał on bezpośrednio Wydziałowi IV WUBP w Rzeszowie. Szybko też ta placówka operacyjna UB przystąpiła do werbunku sieci agenturalno-informacyjnej na tym obiekcie, tak że już końcem października 1952 r. posiadała na swoim stanie jedenaście jednostek sieci agenturalnej, w tym jednego rezydenta i dziesięciu informatorów¹⁹⁹. Kilkanaście miesięcy później, 19 listopada 1953 r., RO miał już osiemnastu tajnych współpracowników, w tym dwóch rezydentów i szesnastu informatorów²⁰⁰.

W połowie sierpnia 1951 r. Referat IV PUBP w Krośnie „po linii spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów” zabezpieczał za pomocą agencji trzy istniejące wówczas w powiecie spółdzielnie produkcyjne – w Tylawie o nazwie „Zgoda”, Zyndranowej „Solidarność” i Trzcianie „Pokój”. W spółdzielni w Trzcianie posiadał jednego informatora, w Tylawie dwóch informatorów i rezydenta, natomiast w Zyndranowej nie miał żadnej agencji. Odnośnie do Państwowych Gospodarstw Rolnych referat ten posiadał tylko jednego informatora w Zespole PGR-ów we Wróbliku Królewskim, który zatrudniony był jako pracownik umysłowy i miał „informować o wszelkich niedociągnięciach i przejawach wrogiej działalności”²⁰¹.

W wrześniu 1951 r. PUBP w Krośnie pod kontrolą Wydziału IV WUBP w Rzeszowie „po linii wsi” prowadził trzy sprawy agenturalnego rozpracowania założone na „kułaków wiejskich i osoby, które brały w organizacji AK aktywny udział i obecnie ściśle kontaktują się z elementem kułackim i przejawiają aktywność najwięcej w takich gromadach, gdzie przystępuje się do zakładania spółdzielni produkcyjnych”. Pierwsza sprawa agenturalnego rozpracowania krypt. „Zrozpaczeni” była założona na „byłych członków AK i PSL mikołajczykowskiego w gromadzie Kobylany (spółdzielnia produkcyjna)”. Drugą sprawę krypt. „Burza” założono na „element akowski i kułacki w gromadzie

¹⁹⁸ AIPN Rz, 04/180, Sprawozdanie miesięczne szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres 1 X – 1 XI 1951 r., 2 XI 1951 r., s. 175–176.

¹⁹⁹ AIPN Rz, 04/181, Sprawozdanie miesięczne kierownika Referatu Ochrony przy Rafinerii Nafty w Jedliczu do naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie za okres 30 IX – 31 X 1952 r., 31 X 1952 r., s. 330.

²⁰⁰ AIPN Rz, 04/182, Sprawozdania z pracy PUBP w Krośnie za 1953 r. [dalej: AIPN Rz, 04/182], Sprawozdanie Referatu Ochrony przy Rafinerii Jedlicze do naczelnika Wydziału IX WUBP w Rzeszowie za okres 10–20 XI 1953 r., 19 XI 1953 r., s. 372.

²⁰¹ AIPN Rz, 04/180, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie po linii Referatu IV, V i VIII, 16 VIII 1951 r., s. 117–118.

Kalembina, w której to sprawie figurowało sześć osób, które to w chwili przystąpienia tam do budowy spółdzielni produkcyjnej ożywiły swoją działalność”. Trzecią sprawę krypt. „Spryciarze” założono na „element kułacki w gromadzie Polany”²⁰².

Referat V (społeczno-polityczny) PUBP w Krośnie od marca 1950 r. prowadził sprawę agenturalnego rozpracowania krypt. „Utopia” na „okupacyjne środowisko WRN i element prawicowy byłej PPS”. W ramach tej sprawy rozpracowywano grupy bojowe WRN, skład liczebny i ich działalność w powiecie krośnieńskim. Inwigilacją objęto m.in.: Rozalię Pilch, Bronisława Bębna, Emila Jerzyka, Władysława Przybyłę i rodzinę Szymona Smerczyńskiego²⁰³.

W połowie sierpnia 1951 r. Referat V realizował również sprawę agenturalnego rozpracowania krypt. „Orleń” na „grupę młodzieżową gminy Jedlicze podejrzaną o przynależność do nielegalnej organizacji”²⁰⁴. 1 czerwca 1951 r. Referat V posiadał na swoim stanie 27 informatorów. Tylko w maju tego roku wytypowano do werbunku jednego informatora i dwóch rezydentów, tych ostatnich „po linii młodzieży szkół średnich”²⁰⁵.

Wraz z utworzeniem w krośnieńskim PUBP Referatu VIII (komunikacyjnego) w połowie maja 1951 r. wyłączono z kompetencji Referatu IV zabezpieczenie operacyjne szlaków komunikacyjnych. W połowie sierpnia 1951 r. Referat VIII rozpracowywał „na terenie kolejnictwa ugrupowanie byłej AK”, które wykazywać miało niezadowolone z powodu tego, że „praca obecna jest w ciężkich warunkach pod względem uposażenia i pracy, oraz na to, że nie mogą nabyć artykułów pierwszej potrzeby”. W dziedzinie kolejnictwa referat posiadał wówczas dwóch informatorów. Jednocześnie przygotowywano werbunek trzech kandydatów na informatorów z „ugrupowania akowskiego”. Natomiast „po linii lotnictwa cywilnego” w celu „zabezpieczenia produkcji samolotów szybowcowych przed wszelkiego rodzaju dywersją i sabotażem” referat posiadał jednego informatora. Rozbudowywano też sieć kontaktów poufnych. Do wrogiej działalności Referat VIII zaliczał również to, że „obsługa lotniska wywodziła się z elementów starej kadry lotniczej”, która była „wrogo ustosunkowana do obecnej rzeczywistości”²⁰⁶. Według stanu na 1 marca 1952 r. Referat VIII PUBP w Krośnie posiadał na swoim kontakcie siedmiu informatorów²⁰⁷.

²⁰² *Ibidem*, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie z całokształtu pracy urzędu, 13 IX 1951 r., s. 156.

²⁰³ *Ibidem*, Raport starszego referenta Referatu V PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału V WUBP w Rzeszowie o przebiegu agencyjnego rozpracowania pod krypt. „Utopia”, 30 III 1951 r., s. 24–25; *ibidem*, Raport starszego referenta Referatu V PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału V WUBP w Rzeszowie o przebiegu agencyjnego rozpracowania pod krypt. „Utopia”, 30 V 1951 r., s. 53–54.

²⁰⁴ AIPN Rz, 04/180, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie po linii Referatu IV, V i VIII, 16 VIII 1951 r., s. 120.

²⁰⁵ *Ibidem*, Sprawozdanie miesięczne szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres I V – I VI 1951 r., 1 VI 1951 r., s. 44.

²⁰⁶ *Ibidem*, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie po linii Referatu IV, V i VIII, 16 VIII 1951 r., s. 119, 121.

²⁰⁷ AIPN Rz, 04/181, Sprawozdanie miesięczne szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres I II – I III 1952 r., 3 III 1952 r., s. 51.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie w latach 1944–1956...

Wszystkie referaty operacyjne krośnieńskiej jednostki UB prowadziły masowy werbunek sieci agenturalno-informacyjnej. 1 grudnia 1951 r. PUBP w Krośnie posiadał zarejestrowanych łącznie 157 jednostek sieci agenturalnej, w tym trzech agentów, siedmiu rezydentów i 147 informatorów, oraz trzy mieszkania konspiracyjne²⁰⁸.

Tabela 8. Rozkład sieci agenturalnej według referatów operacyjnych PUBP w Krośnie i podległych mu Referatów Ochrony (stan na 1 stycznia 1952 r.)

	Agenci	Rezydenci	Informatorzy	Mieszkania konspiracyjne
Szef PUBP	–	–	3	–
St. referent przy Kierownictwie	–	–	5	–
Referat I	–	–	11	
Referat II	–	–	3	
Referat III	–	–	25	–
Referat IV	–	4	36	1
Referat V	1	2	23	–
Referat VIII	–	–	6	–
Referat Ochrony przy DKKN	–	1	12	–
Referat Ochrony przy „Lniance”	1	1	15	2
Łącznie	2	8	139	3

Źródło: AIPN Rz, 04/180, Sprawozdania z pracy PUBP w Krośnie za 1951 r., Sprawozdanie miesięczne szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres 1 XII 1951 – 1 I 1952 r., 3 I 1952 r., s. 248–250.

Likwidacja referatów operacyjnych w maju 1952 r. spowodowała, że ich rolę przejęli referenci powiatowi przy kierownictwie PUBP w Krośnie oraz referenci terenowi – gminni. Referenci powiatowi zajmowali się odtąd zagadnieniami operacyjnymi interesującymi UB w skali całego powiatu, natomiast referenci terenowi prowadzili działania operacyjne „po linii” wszystkich wydziałów operacyjnych WUBP w Rzeszowie na terenie podległych gmin²⁰⁹. Wkrótce jednak okazał się, że stanowiło to dla nich duże obciążenie, co już latem 1952 r. dało o sobie znać. Na każdego referenta gminnego PUBP w Krośnie przeciętnie miesięcznie przypadało od dziesięciu do piętnastu załatwionych spraw odnośnie do przeprowadzanych wywiadów i ustaleń.

²⁰⁸ AIPN Rz, 04/179, Sprawozdanie miesięczne szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres 1 XI – 1 XII 1951 r., 3 XI I 1951 r., s. 202.

²⁰⁹ Szerzej na ten temat zob.: *Instrukcje i zarządzenia regulujące organizację i funkcjonowanie powiatowego aparatu bezpieczeństwa PRL w latach 1952–1956*, oprac. M. Kasprzycki, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2009, nr 31, s. 219–261.

Zaległości więc rosły i tak do 8 listopada 1952 r. nie udzielili oni odpowiedzi w 167 sprawach²¹⁰.

W sprawozdaniach z pracy PUBP w Krośnie zachowały się tylko pojedyncze meldunki o stanie agentury i pracy operacyjnej referentów terenowych na gminę Chorkówka i Jedlicze. W kwietniu 1953 r. referent terenowy na gminę Chorkówka st. sierż. Jan Świerz posiadał na swoim kontakcie trzynastu informatorów. W ciągu tylko tego miesiąca odbył z nimi dwanaście spotkań i otrzymał dziewięć donesień. Realizował trzy sprawy, tj. agencyjnego rozpracowania krypt. „Zrozpaczeni”, agencyjno-śledczą oraz ewidencyjną, której figurantem był Władysław Borek, „komendant AK i posiadacz młyna”. Spośród ciekawszych spraw prowadzonych przez referenta Świerza można wymienić sprawę Edwarda Leśniaka z Łęk Dukielskich, podejrzanego o to, że „posiada radio i stale odbywa się u niego zbiorowe słuchanie audycji zagranicznych po godz. 20, gdzie to zachodzą Kołacz Paweł, Kołacz Czesław i Kołacz Józef, a po wysłuchaniu tych wiadomości – audycji [następuje] szeroka dyskusja, a następnie rozpowszechniają fałszywe wiadomości po gromadzie, co wpływa ujemnie na budowę spółdzielni produkcyjnej w Łękach Dukielskich”²¹¹.

W kwietniu 1954 r. starszy referent terenowy na gminę Jedlicze st. sierż. Kazimierz Sepioł posiadał trzynaście jednostek sieci agenturalnej, w tym dwóch rezydentów i jedenastu informatorów, oraz dwa mieszkania konspiracyjne. Z agenturą tą tylko w kwietniu odbył 26 spotkań i otrzymał 22 doniesienia. Realizował sprawę agenturalną wstępnego rozpracowania krypt. „Potok” Spośród ciekawszych spraw prowadzonych w tym okresie można wymienić sprawę Stanisława Golenia zatrudnionego w Elektrowni w Męcince, podejrzanego o „wrogą działalność na tym zakładzie”²¹².

Część spraw prowadzonych przez referaty operacyjne po ich likwidacji przejęli referenci powiatowi przy kierownictwie PUBP w Krośnie. W sierpniu 1952 r. „po linii Wydziału III” realizowali oni dwie sprawy obiektowe. Pierwsza o krypt. „Iskra” o „zabarwieniu WiN”, w której ramach rozpracowywano 79 figurantów, w tym bardzo aktywnie trzech. W rozpracowaniu tym wykorzystywano dwóch informatorów²¹³. Druga sprawa o krypt. „Okupacja” o „zabarwieniu AK”, w której ramach rozpracowywano 414 figurantów, w tym bardzo aktywnie dziesięciu. W rozpracowaniu wykorzystywano czterech informatorów²¹⁴.

²¹⁰ AIPN, 1572/228, WUBP w Rzeszowie, Obciążenia kadrowe PUBP i referentów gminnych w okresie lipiec – wrzesień 1952 r. Zestawienia, Pismo szefa WUBP w Rzeszowie do dyrektora Gabinetu Ministra BP w Warszawie, 10 XI 1952 r., k. 3, 5.

²¹¹ AIPN Rz, 04/182, Meldunek referenta terenowego na gminę Chorkówka PUBP w Krośnie st. sierż. Jana Świerza za okres sprawozdawczy 31 III – 30 IV 1953 r., 27 IV 1953 r., s. 135–137.

²¹² AIPN Rz, 04/183, Sprawozdania z pracy PUBP w Krośnie za 1954 r. [dalej: AIPN Rz, 04/183], Meldunek starszego referenta terenowego na gminę Jedlicze PUBP w Krośnie st. sierż. Kazimierza Sepioła za okres sprawozdawczy 30 III – 24 IV 1954 r., 24 IV 1954 r., s. 123–125.

²¹³ AIPN Rz, 04/181, Meldunek z rozpracowania sprawy obiektowej krypt. „Iskra” za sierpień 1952 r., 30 VIII 1952 r., s. 283.

²¹⁴ *Ibidem*, Meldunek z rozpracowania sprawy obiektowej krypt. „Okupacja” za sierpień 1952 r., 30 VIII 1952 r., s. 282.

Referenci przy Kierownictwie UB w Krośnie w latach 1952–1953 r. prowadzili „po linii Wydziału IV” rozpracowania za pomocą agentury poszczególnych obiektów, jak: Huta Szkła w Krośnie – w ówczesnej nomenklaturze bezpieki obiekt krypt. „Wisłok”, Fabryka Obuwia w Krośnie – obiekt krypt. „Skóra”, PGR Dukla i Cergowa – obiekt krypt. „Baza”, Państwowe Ośrodki Maszynowe w Jedliczu i Miejscu Piastowym – obiekt krypt. „Pomagier”, oraz spółdzielnie produkcyjne²¹⁵.

W maju 1953 r. „po linii Wydziału V” prowadzono sprawę rozpracowania obiektowego krypt. „Skarby” założoną „na środowisko WRN-owskie na terenie powiatu Krosno”. W rozpracowaniu tym wykorzystywano tylko jednego informatora. W ramach tej sprawy ustalano za pomocą agentury byłych członków WRN z gminy Chorkówka²¹⁶. Oprócz tego rozpracowywano za pomocą agentury ZUS i Lecznictwo – obiekt krypt. „5” i „5C”, świadków Jehowy – obiekt krypt. „E-4” i Związki Zawodowe – obiekt krypt. „P-14”²¹⁷.

Natomiast „po linii Wydziału I” realizowano sprawę obiektowego rozpracowania krypt. „Zachód” na reemigrantów przybyłych z Francji, łącznie 29 osób, zamieszkających w gminach: Nadole (13 osób), Jedlicze (4 osoby), Wiśniowa (5 osób), Frysztak, Bratkówka i Korczyzna (po 2 osoby) oraz Krosno (1 osoba)²¹⁸.

Z każdym rokiem kładziono większy nacisk na werbunek agentury. Dla przykładu tylko w marcu 1953 r. referenci przy Kierownictwie PUBP w Krośnie i referenci terenowi opracowali i przekazali do zatwierdzenia „raporty na werbunek tak po linii przemysłu, jak i wsi 3 rezydentów, 7 informatorów i 5 mieszkań konspiracyjnych po gminach”²¹⁹. Najwyższą liczbę sieci agenturalno-informacyjnej PUBP w Krośnie

²¹⁵ *Ibidem*, Meldunek zastępcy szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie po linii obiektu krypt. „Skóra” (Fabryka Obuwia) za okres 1–30 XII 1952 r., 31 XII 1952 r., s. 409; *ibidem*, Meldunek zastępcy szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie po linii obiektu krypt. „Baza” (PGR) za okres 1–30 XII 1952 r., 31 XII 1952 r., s. 411; AIPN Rz, 04/182, Meldunek zastępcy szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie po linii obiektu krypt. „Wisłok” (Huta Szkła) za okres 1 VIII – 1 IX 1953 r., 2 IX 1953 r., s. 267; *ibidem*, Meldunek zastępcy szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie po linii obiektu krypt. „Pomagier” (POM) za okres 1 III – 1 IV 1953 r., 1 IV 1953 r., s. 109; *ibidem*, Meldunek szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie po linii spółdzielczości produkcyjnej za okres 1–30 IV 1953 r., 30 IV 1953 r., s. 149.

²¹⁶ AIPN Rz, 04/182, Meldunek z rozpracowania sprawy obiektowej krypt. „Skarby”, 29 V 1953 r., s. 174–175.

²¹⁷ *Ibidem*, Meldunek zastępcy szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału V WUBP w Rzeszowie po linii obiektu krypt. „5” i „5C” (ZUS i lecznictwo) za okres 1–31 VII 1953 r., 1 VIII 1953 r., s. 234; *ibidem*, Meldunek zastępcy szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału V WUBP w Rzeszowie po linii obiektu krypt. „E-4” (świadkowie Jehowy) za okres 1–30 IV 1953 r., 1 V 1953 r., s. 148; *ibidem*, Meldunek zastępcy szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału V WUBP w Rzeszowie po linii obiektu krypt. „P-14” (Związki Zawodowe) za okres 1–31 I 1953 r., 31 I 1953 r., s. 35.

²¹⁸ AIPN Rz, 04/182, Raport zastępcy szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału I WUBP w Rzeszowie z przebiegu rozpracowania obiektowego krypt. „Zachód”, 12 I 1953 r., s. 25.

²¹⁹ *Ibidem*, Sprawozdanie miesięczne szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres 1 III – 1 IV 1953 r., 3 IV 1953 r., s. 98.

osiągnął 1 czerwca 1953 r., kiedy to posiadał na swoim stanie łącznie 226 jednostek sieci agenturalnej, w tym 4 agentów, 13 rezydentów i 209 informatorów, oraz 13 mieszkań konspiracyjnych. Tylko w maju 1953 r. z agenturą odbyto 370 spotkań i otrzymano 254 doniesienia. Na jednego pracownika operacyjnego przypadało 18 spotkań z agenturą. Dziewięciu referentów gminnych pracujących wówczas w PUBP w Krośnie posiadało na swoim stanie 93 jednostki sieci agenturalnej, z którymi tylko w maju odbyli 155 spotkań i otrzymali 124 doniesienia²²⁰. Te dane świadczą o skali inwigilacji społeczeństwa powiatu dwa miesiące po śmierci Stalina.

Nie słabł również terror wobec ludności powiatu. W marcu 1953 r. PUBP w Krośnie aresztował dziewięć osób, w tym po jednej osobie za „profanację portretu dostojników Polski” i „zbiorowe słuchanie zagranicznych audycji radiowych”, dwie osoby za „wrogie wypowiedzi w związku ze śmiercią towarzysza Stalina i towarzysza Gottwalda”, trzy osoby za „sabotaż gospodarczy” i dwie za „napady z bronią w rękę”²²¹.

W październiku 1953 r. PUBP w Krośnie wraz z oficerami śledczymi Referatu Śledczego stosował również profilaktyczne przesłuchania wobec „opornych chłopów w stosunku do obowiązkowych dostaw zboża dla państwa”²²².

W lutym 1954 r. w PUBP w Krośnie utworzono dwie grupy operacyjne, których zadaniem było ujęcie bądź likwidacja ukrywających się w powiecie krośnieńskim Żołnierzy Wyklętych podziemia antykomunistycznego. Dowódcą Grupy Operacyjnej nr 1 był zastępca naczelnika Wydziału III WUBP w Rzeszowie por. Edward Kolasa²²³, zaś kierownikiem GO nr 2 zastępca szefa PUBP w Krośnie ppor. Bogusław Radosz²²⁴. W wyniku działań GO nr 1 osaczono w Korczynie 18 kwietnia 1954 r. Kazimierza Człowiekowskiego, który podczas próby ucieczki został ciężko ranny i schwytyany przez funkcjonariuszy UB. Jednak w wyniku odniesionych ran zmarł następnego dnia²²⁵.

W prowadzonym od 1952 r. rozpracowaniu agenturalnym krypt. „Biegły” na „pozostałych członków grasującej bandy Turka” GO nr 2 odniosła duży „sukces”, aresztując 19 czerwca 1954 r. w Targowiskach Józefa Tarnawskiego „Śmiałego” i Stanisława Schabowskiego „Negusa”²²⁶. Dwa tygodnie później w nocy z 2 na 3 lipca 1954 r. ujęto w Targowiskach Jana Malinowskiego²²⁷.

²²⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie miesięczne szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres I V – I VI 1953 r., 3 VI 1953 r., s. 162–163.

²²¹ *Ibidem*, Sprawozdanie miesięczne szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres I III – I IV 1953 r., 3 IV 1953 r., s. 99.

²²² *Ibidem*, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Rzeszowie z pracy Referatu Śledczego za październik 1953 r., 30 X 1953 r., s. 338.

²²³ Szerzej o Edwardzie Kolasie zob. biogram: *Twarze bezpieki...*, s. 221–222.

²²⁴ Szerzej o Bogusławie Radoszu zob. biogram: *Twarze bezpieki...*, s. 327–328.

²²⁵ K. Kaczmarek, *Okoliczności śmierci Kazimierza Człowiekowskiego „Niemsty” 19 kwietnia 1954 r.* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956...*, s. 364–370.

²²⁶ AIPN Rz, 04/183, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres 1–30 VI 1954 r., 30 VI 1954 r., s. 164.

²²⁷ *Ibidem*, Sprawozdanie kwartalne szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres 1 VII – 30 IX 1954 r., 30 IX 1954 r., s. 208.

W czerwcu 1954 r. „po linii Wydziału IV” PUBP w Krośnie prowadził rozpracowanie agenturalne krypt. „Rozsiewacze” na „wrogie środowisko, które rozpowszechnia propagandę przeciwko spółdzielni produkcyjnej na terenie gminy Bratkówka oraz gromady Bratkówka”²²⁸.

W tym samym okresie „po linii Wydziału XI” krośnieński PUBP obserwował „aktywizację kleru świeckiego, który przez aktyw klerikalny wpływał na społeczeństwo, organizując wiernych do brania udziału w pielgrzymkach wyjeżdżających na odpust do Kalwarii Zebrzydowskiej i Częstochowy, co miało miejsce w gminie Miejsce Piastowe, parafii Targowiska i okolicznych gromadach oraz w Dukli”²²⁹. Bezpieka interesowała się również przebiegiem świąt kościelnych. 30 czerwca 1954 r. szef PUBP w Krośnie por. Zdzisław Kusiak raportował do WUBP w Rzeszowie: „Odnośnie [do] świąta Bożego Ciała, jak i też pozostałych świąt kościelnych nie stwierdzono po obsłudze operacyjnej kościołów przez agenturę i kontakty poufne wrogich wypowiedzi na kazaniach, jak i też innych wrogich prowokacji”²³⁰.

Nasylenie ubecką agenturą powiatu utrzymywało się w tym czasie na podobnym poziomie. 30 czerwca 1954 r. PUBP w Krośnie posiadał zarejestrowane 224 jednostki sieci agenturalnej, w tym 2 agentów, 20 rezydentów i 201 informatorów²³¹. Rok wcześniej miał tylko o dwie jednostki sieci agenturalnej więcej.

Reorganizacja aparatu bezpieczeństwa PRL w grudniu 1954 i powołanie na miejsce zlikwidowanego MBP – KdsBP miały duży wpływ na strukturę jednostek wojewódzkich i powiatowych UB. W jednostkach powiatowych likwidacji uległa służba pomocnicza, w tym areszt wewnętrzny, służba ochrony gmachu, referat gospodarczy i ambulatorium. Blisko o połowę zmniejszono też liczbę zatrudnionych funkcjonariuszy. Odtąd ochroną zajmowanych wspólnie budynków przez PUdsBP i KP MO zajmowali się funkcjonariusze MO. W myśl nowych wytycznych kierownicy powiatowych jednostek ds. bezpieczeństwa i komendanci powiatowi MO mieli współpracować, udzielając sobie potrzebnych informacji i wzajemnej pomocy oraz dokonywać wspólnych przedsięwzięć celem sprawnego i szybkiego wykrywania przestępstw. PUdsBP korzystał z pomocy MO przy aresztowaniach, rewizjach, zasadzkach oraz przy organizowaniu pościgów²³². Początkowo współpraca ta układała się różnie, o czym meldował 31 marca 1955 r. kierownik PUdsBP w Krośnie kpt. Franciszek Włodarski: „Nawiązując do reorganizacji byłego MBP i powstania dwóch oddzielnych resortów, to daje się odczuć pewien fakt zarozumiałstwa, a to odbija się na koordynacji pracy

²²⁸ *Ibidem*, Sprawozdanie szefa PUBP w Krośnie do szefa WUBP w Rzeszowie za okres 1–30 VI 1954 r., 30 VI 1954 r., s. 166.

²²⁹ *Ibidem*, s. 170.

²³⁰ *Ibidem*, s. 171.

²³¹ *Ibidem*, s. 160–171.

²³² AIPN, 01225/234, Zarządzenia KdsBP z 1955 r., Zarządzenie nr 065/55 przewodniczącego KdsBP i ministra MSW o zasadach współpracy organów bezpieczeństwa publicznego i MO, 19 VII 1955 r., k. 56–58.

między organami bezpieczeństwa publicznego a MO, ponieważ niektórzy pracownicy z MO uważają, że organa BP nie mają nic teraz do gadania w ich sprawach, a na tym cierpi praca operacyjna²³³.

W nowej strukturze PUdsBP w Krośnie nie było również etatu oficera śledczego, ponieważ likwidacji uległ Referat Śledczy, a w prowadzonych sprawach, w których istniała potrzeba przesłuchania aresztowanych i świadków, korzystano z pomocy Wydziału VII (śledczego) WUdsBP w Rzeszowie²³⁴.

Reorganizacja jednostek powiatowych bezpieki pociągnęła za sobą zmniejszenie liczby posiadanej przez nie agentury. 1 stycznia 1955 r. PUBP w Krośnie miał czynnych 221 jednostek sieci agenturalnej, w tym 21 rezydentów, 200 informatorów, i 30 lokali kontaktowych²³⁵.

Tabela 9. Rozkład sieci agenturalnej i sprawy ewidencji operacyjnej prowadzone przez PUBP w Krośnie „po poszczególnych pionach” (stan na 1 stycznia 1955 r.)

Piony poszczególnych wydziałów WUBP w Rzeszowie	Rezydenci	Informatorzy	Lokale kontaktowe	Liczba spraw ewidencji operacyjnej
„po pionie” Wydziału II	1	12	2	2
„po pionie” Wydziału III	6	44	12	5
„po pionie” Wydziału IV	13	122	15	4
„po pionie” Oddziału V	–	7	–	–
„po pionie” Wydziału VI	1	15	1	1
Łącznie	21	200	30	12

Źródło: AIPN Rz, 04/184, Sprawozdania z pracy PUBP/PUdsBP i Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Krośnie za lata 1955–1957, Analiza wrogiej działalności na terenie powiatu krośnieńskiego za okres 1 I – 1 VIII 1955 r., [1 VIII] 1955 r., s. 70–71, 80.

W wyniku przeprowadzonej w następnych miesiącach analizy przydatności sieci agenturalnej i jej weryfikacji okazało się, że spośród dwustu informatorów w rozpracowaniach tkwiło tylko trzydziestu, którzy byli bezpośrednio wykorzystywani do rozpracowań figurantów w prowadzonych przez PUBP w Krośnie sprawach. Pozostała część sieci agenturalnej była przeważnie wykorzystywana do rozpoznawania poszczególnych osób znanych z „negatywnego stosunku do obecnego ustroju”, którzy w przeszło-

²³³ AIPN Rz, 04/184, Sprawozdania z pracy PUBP/PUdsBP i Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Krośnie za lata 1955–1957 [dalej: AIPN Rz, 04/184], Sprawozdanie kwartalne kierownika PUBP/PUdsBP w Krośnie do kierownika WUdsBP w Rzeszowie za okres 1 I – 31 III 1955 r., 31 III 1955 r., s. 15.

²³⁴ *Ibidem*, s. 14.

²³⁵ AIPN Rz, 04/184, Analiza wrogiej działalności na terenie powiatu krośnieńskiego za okres 1 I – 1 VIII 1955 r., [1 VIII] 1955 r., s. 80.

ści należeli do „wrogich ugrupowań”. Sieć ta była wykorzystywana poza sprawami. Wynikiem tych analiz było wyeliminowanie z czynnej sieci agenturalno-informacyjnej aż 134 informatorów. W większości były to jednostki o niskim poziomie intelektualnym oraz członkowie PZPR, którzy nie mieli bezpośredniego dotarcia do „wrogich środowisk i osób indywidualnych”. Wyeliminowano również siedemnastu rezydentów, którzy nie mieli na swoim kontakcie informatorów. Zrezygnowano też z wykorzystywania dwudziestu lokali kontaktowych, które nie gwarantowały pełnej konspiracji pracy z agenturą. W wyniku tych działań 1 sierpnia 1955 r. PUdsBP w Krośnie posiadał na stanie tylko siedemdziesiąt czynnych jednostek sieci agenturalnej, w tym czterech rezydentów i 66 informatorów, oraz dziesięć lokali kontaktowych²³⁶.

W pierwszych miesiącach 1955 r. PUdsBP w Krośnie prowadził działania wyjaśniające odnośnie do sześciu anonimów o „wrogiej treści” wysłanych m.in. do przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Krośnie Antoniego Bala, przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej w Potoku Andrzeja Jaworskiego i radnego PPRN w Krośnie ks. Józefa Rożka, który otrzymać miał wyrok śmierci. Według ustaleń operacyjnych PUdsBP w Krośnie i Wydziału III WUdsBP z Rzeszowa autorem tych anonimów miał być ukrywający się działacz SN ks. Mieczysław Rysz²³⁷ „Kazimierz Wielki”, „Stańczyk”. Krośnieńska bezpieka odnotował również w tym okresie przypadki zrzucania w powiecie ulotek w języku czechosłowackim i węgierskim z balonów przez „ośrodki zagraniczne krajów kapitalistycznych”²³⁸.

W marcu 1955 r. PUdsBP w Krośnie realizował następujące sprawy po tzw. pionach poszczególnych wydziałów operacyjnych WUdsBP w Rzeszowie. Po „linii pionu Wydziału II” prowadził m.in. sprawę agenturalno-poszukiwawczą krypt. „Mściwy”, której figurantem był zbiegły w 1950 r. do Niemiec Zachodnich Bolesław Eiben zamieszkały w Niżnej Łące. Realizowano również sprawę ewidencyjnego rozpracowania krypt. „Zdrajca”, której głównym figurantem był agent Gestapo z okresu okupacji niemieckiej Kazimierz Findysz z Krościenka Niżnego. Ustalono ponadto personalia dwóch agentów wywiadu niemieckiego, tj. Rudolfa Pecka (przyczynił się do zniszczenia lotniska w Krośnie we wrześniu 1939 r.), który miał mieszkać w Bydgoszczy, i Jana Dąbskiego (byłego dyrektora cegielni w Polance), który miał przebywać w Austrii²³⁹.

Krośnieńska bezpieka po „linii pionu Wydziału III” w tym czasie prowadziła sprawę agenturalnego rozpracowania krypt. „Gangster”, której figurantami byli Józef Cieśla i żołnierze jego oddziału. Rozpracowanie to prowadziła GO nr 1 z siedzibą w Krośnie

²³⁶ *Ibidem*.

²³⁷ Szerzej o ks. Mieczysławie Ryszu zob. biogram: K. Kaczmarek, *Mieczysław Rysz* [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 3, Kraków–Warszawa–Wrocław 2007, s. 450–451.

²³⁸ AIPN Rz, 04/184, Sprawozdanie kwartalne kierownika PUBP/PUdsBP w Krośnie do kierownika WUdsBP w Rzeszowie za okres 1 I – 31 III 1955 r., 31 III 1955 r., s. 4–5.

²³⁹ *Ibidem*, s. 7–8.

nadzorowana przez WUdsBP w Rzeszowie. W ramach działań agenturalno-operacyjnych w tej sprawie bezpieka odniosła znaczny sukces, aresztując 11 lutego 1955 r. żonę Cieśli – Helenę Piękoś i „meliniarza” oddziału Franciszka Świerczyka. Drugą sprawą realizowaną także przez GO nr 1 była sprawa ewidencyjno-agenturalna krypt. „Groźny”, której figurantem był dezerterski z „ludowego” WP chor. Stanisław Słowik. W wyniku intensywnych działań 9 marca 1955 r. został ujęty z bronią – pistoletem „TT”²⁴⁰.

PUdsBP w Krośnie po „linii pionu Wydziału IV” PUdsBP w Krośnie prowadził sprawę wstępną agenturalnego rozpracowania krypt. „Miedź” na „przejawy wrogiej działalności” w Krośnieńskich Zakładach Remontowych, gdzie istniało podejrzenie, że zatrudnieni tam byli żołnierze AK „celowo dopuszczają się niszczenia maszyn, względnie tak je remontują, aby ulegały szybkiemu zniszczeniu”. Natomiast po „linii pionu Wydziału VI” realizowano wraz z Wydziałem VI WUdsBP w Rzeszowie sprawę wstępną agenturalnego rozpracowania krypt. „Związek”, w której ramach inwigilowano świadków Jehowy w miejscowościach Wietrzno i Łęki Dukielskie²⁴¹.

Do sierpnia 1955 r. zakończono reorganizację krośnieńskiej bezpieki i wprowadzono do codziennej pracy nowe zasady prowadzenia rozpracowań agenturalnych, ewidencji operacyjnej i pracy z agenturą w myśl instrukcji nr 03/55 i 04/55 z 11 marca 1955 r.²⁴² Pomimo trwającej kilka miesięcy reorganizacji wojewódzkiego i powiatowego aparatu bezpieczeństwa praca operacyjna była z powodzeniem kontynuowana. 30 września 1955 r. GO nr 1 przy pomocy KBW po długoletnich poszukiwaniach ujęła w Chrzastówce Józefa Cieślę. Po aresztowaniu przewieziono go do Wydziału VII WUdsBP w Rzeszowie, który prowadził śledztwo w jego sprawie²⁴³.

Na przełomie września i października 1955 r. PUdsBP w Krośnie spośród najważniejszych spraw realizował sprawę agenturalno-śledczą krypt. „Drukarz”, w której ramach ustalano autora „anonimu z pogrózkami” skierowanego do sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR w Rafinerii Jedlicze. Oprócz tej sprawy prowadził również sprawę agenturalnego sprawdzenia, której figurantem był Jan Kamiński, „podejrzany o utrzymywanie kontaktów korespondencyjnych z byłym właścicielem kopalni w Turaszówce”. Bezpieka podejrzewała go, że jest wykorzystywany przez byłego właściciela kopalni do „działalności szpiegowskiej”, informując go o stanie wydobywania ropy²⁴⁴. Krośnieńska bezpieka prowadziła również dwie sprawy agenturalno-poszukiwawcze,

²⁴⁰ *Ibidem*, s. 9–10.

²⁴¹ *Ibidem*, s. 11–13.

²⁴² Szerzej na temat instrukcji nr 03/55 „o zasadach prowadzenia rozpracowania agenturalnego i ewidencji operacyjnej w organach bezpieczeństwa publicznego PRL” i instrukcji nr 04/55 „o zasadach pracy z agenturą w organach bezpieczeństwa publicznego PRL” zob.: *Instrukcje pracy operacyjnej...*, s. 47–92.

²⁴³ Szerzej na temat okoliczności aresztowania Józefa Cieśli zob.: W. Syrek, *Przeciw brunatnemu i czerwonemu zniewoleniu...*, s. 171–174.

²⁴⁴ AIPN Rz, 04/184, Sprawozdanie kierownika PUdsBP w Krośnie do kierownika WUdsBP w Rzeszowie za III kwartał 1955 r., 3 X 1955 r., s. 93–94.

których figurantami byli ukrywający się ostatni Żołnierze Wyklęci – Stanisław Krawski i Stanisław Nitka, utrzymujący łączność z grupą Cieśli. W dalszym ciągu realizowano sprawę agenturalnego sprawdzenia na „środowisko świadków Jehowy” oraz założono nową sprawę agenturalno-śledczą krypt. „Ropa”, w której ramach ustalono sprawców napadu na kasjera przewożącego pieniądze do kopalni Równe²⁴⁵.

PUdsBP w Krośnie prowadził również jedenaście spraw ewidencyjno-obszernych, których figurantami były osoby utrzymujące kontakt korespondencyjny z osobami „zbiegłymi za granicę” oraz byli właściciele kopalń naftowych. Zabezpieczał operacyjnie wspólnie z Sekcją VII WOP ważne obiekty przemysłowe w powiecie – Rafinerię Nafty w Jedliczu i kopalnictwo naftowe przed „penetracją szpiegowską i dywersyjno-sabotażową” oraz pas granicy z Czechosłowacją, w szczególności miejscowości: Zydranowa, Barwinek i Polany²⁴⁶.

W marcu 1956 r. krośnieńska bezpieka realizowała oprócz wymienionych wyżej spraw m.in. sprawę agenturalno-śledczą krypt. „Zemsta”, w której ramach ustalano autora anonimów z pogróżkami skierowanego do instruktora KP PZPR w Krośnie Szczepana Waliszki, oraz dwie sprawy agenturalnego sprawdzenia na magazyny broni poakowskiej w Rogach i Lubatowej. Z nowych spraw realizowano dwie sprawy agenturalno-poszukiwawcze, których figurantami byli: konfident Gestapo z okresu okupacji niemieckiej Stanisław Urba i gestapowiec z Krosna Oskar Becker. W myśl nowych instrukcji prowadzono dwadzieścia spraw ewidencyjno-obszernych, których figurantami były osoby powracające z więzień. Zabezpieczano również wymienione wyżej obiekty przemysłowe oraz pas granicy²⁴⁷.

Latem i wczesną jesienią 1956 r. PUdsBP w Krośnie notował nasilające się „wrogie wypowiedzi” ludności powiatu na temat czerwcowych wydarzeń w Poznaniu. Wypadki takie notowano w Wojkówce, gdzie Franciszek Szarek i Henryk Marosz nawoływali ludność miejscową, by „wystąpiła tak jak w Poznaniu”. Wymienione osoby zatrzymano i po przesłuchaniu i pobraniu zobowiązania zwolniono. Krośnieński UB notował również aktywizację „kleru świeckiego i zakonnego”, który oddziaływał „wrogo” na społeczeństwo, szczególnie młodzież. Księża katolicy masowo organizowali pielgrzymki do Częstochowy w związku z trzechsetleciem ślubów kazimierzowskich. Najaktywniejszy w tych działaniach był ks. Franciszek Kojder²⁴⁸, proboszcz parafii

²⁴⁵ *Ibidem*, s. 94–97.

²⁴⁶ *Ibidem*, s. 98–102.

²⁴⁷ AIPN Rz, 04/184, Sprawozdanie kierownika PUdsBP w Krośnie do kierownika WUdsBP w Rzeszowie za I kwartał 1956 r., 30 III 1956 r., s. 132, 137–139.

²⁴⁸ Franciszek Kojder, ur. 10 III 1912 r. w Świętoniowej, pow. Przeworsk, ksiądz rzymskokatolicki, mjr rez. AK. W 1936 r. ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w Przemyślu i 21 VI 1936 r. przyjął święcenia kapłańskie. Posługę duszpasterską jako wikary pełnił w parafiach w Grodzisku Dolnym, Jasienicy Rosielnej i w latach 1941–1946 w Domaradzu. Od 1940 r. w konspiracji ZWZ-AK pod ps. „Ojciec”, „Brzoskwinia”. Kapelan placówki ZWZ Domaradz, a później Obwodu AK Brzozów. Jego wikarówka w Domaradzu była miejscem spotkań konspiracyjnych sztabu obwodu. Tam ukrywali się zagrożeni aresztowaniem oficerowie AK. Prowadził również

w Polance Karol, oraz księży z parafii w Korczyniu, Rogach i Targowiskach. Ostatecznie do pielgrzymek nie dopuszczono, gdyż w porę poinformowano I sekretarza KP PZPR w Krośnie i na jego polecenie Referat ds. Wyznań przeprowadził rozmowy profilaktyczne z zaangażowanymi w to przedsięwzięcie księżmi. Notowano również występowanie rolników ze spółdzielni produkcyjnych oraz żądania ich rozwiązania w Sulistrowej, Borku, Tylawie i Zydranowej²⁴⁹.

Krośnieńska bezpieka w tym czasie prowadziła 74 sprawy ewidencyjno-obszewacyjne, z tego trzydzieści bez sieci agenturalno-informacyjnej. Przygotowywano się również do werbunku siedmiu kandydatów na informatorów. W myśl wytycznych z WUdsBP w Rzeszowie zakończono prowadzenie trzech spraw ewidencyjno-obszewacyjnych, których figurantami byli świadkowie Jehowy.

25 września 1956 r. po otrzymaniu zawiadomienia funkcjonariusze PUdsBP i KP MO w Krośnie przeprowadzili pościg za sprawcami napadu na sklep w dzielnicy Białoźbrzezi, w wyniku czego ujęto dwóch sprawców zdarzenia – Romana Czerwińskiego i Stanisława Balickiego. Obydwaj przyznali się do sterroryzowania ekspedientki i zabrania całodziennego utargu. Śledztwo w ich sprawie przekazano do KP MO w Krośnie²⁵⁰.

Październik 1956 r., przynosząc odwilż polityczną, spowodował duże zmiany w funkcjonowaniu krośnieńskiej bezpieki. Znacznemu ograniczeniu uległa praca z siecią agenturalno-informacyjną. Spotkania odbywały się tylko z wybranymi jednostkami sieci agenturalnej zajmującymi się obserwacją „środowiska byłych członków band i organizacji WiN, NSZ, którzy w tym okresie powrócili z więzień i na organizowanych masówkach wypowiadali się wrogo pod adresem aktywistów partyjnych i UB od stro-

nasłuch audycji radiowych z Londynu. W latach 1945–1946 działał w WiN. Prowadził kolportaż prasy konspiracyjnej i uczestniczył w rozdzielaniu pomocy finansowej dla potrzebujących rodzin działaczy podziemia w ramach tajnej Opieki Społecznej przy Radzie WiN Brzozów. Końcem 1946 r., zagrożony aresztowaniem przez UB, został przeniesiony do parafii w Jaśle. 16 X 1949 r. objął posesję proboszcza parafii Polanka Karol k. Krosna, gdzie przebywał do swojej śmierci. Od 1951 r. rozpracowywany przez UB. 30 IX 1954 r. uprowadzony („tajnie zdjęty”) na ulicy w Krośnie i przewieziony do mieszkania konspiracyjnego UB w Jaśle, gdzie po kilkugodzinnym przesłuchiwaniu został zwerbowany do współpracy agenturalnej pod ps. „Frankowski” przez st. referenta przy kierownictwie PUBP w Krośnie ppor. Stanisława Piętę oraz szefa urzędu kpt. Zdzisława Kusiaka. Pomimo wywieranej presji już po kilku spotkaniach odmówił dalszej współpracy z UB. 25 I 1957 r. wyeliminowany z czynnej sieci agenturalnej, ponieważ „jest niechętny do współpracy i na spotkania nie wychodzi, tak że żadnej korzyści operacyjnej w pracy z nim nie było”. W latach 1957–1963 inwigilowany przez Referat ds. Bezpieczeństwa KP MO w Krośnie w ramach sprawy ewidencyjno-obszewacyjnej, a później operacyjnej obserwacji, których był figurantem. Od końca 1963 r. do swojej śmierci rozpracowywany przez Referat ds. SB KP MO w Krośnie jako figurantteczki ewidencyjnej operacyjnej na księdza. Zmarł nagle 2 V 1975 r. (AIPN Rz, 0090/139, Teczka personalna informatora „Frankowski”; P. Fornal, *Konspiracja akowska i poakowska w powiecie brzozowskim (1939–1949). Geneza, struktura, działalność i likwidacja*, Rzeszów 2010, s. 652–654; F. Sagan, *Żołnierze w sutannach. Kapelani Armii Krajowej Podokręgu Rzeszów*, Rzeszów 2011, s. 204–205).

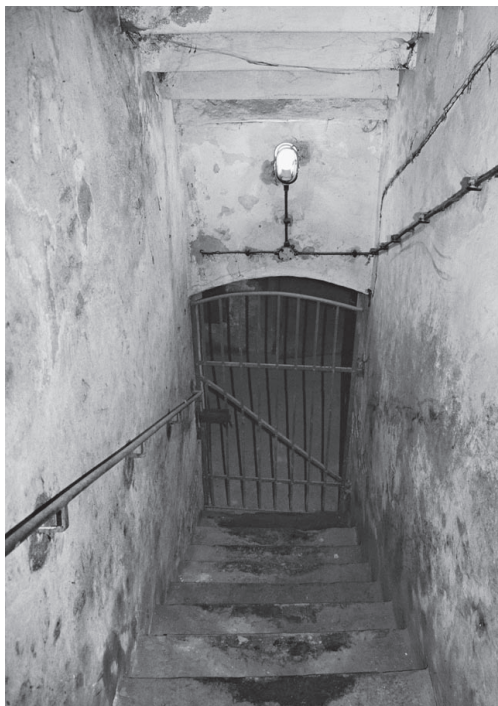
²⁴⁹ AIPN Rz, 04/184, Sprawozdanie kierownika PUdsBP w Krośnie do kierownika WUdsBP w Rzeszowie za III kwartał 1956 r., 1 X 1956 r., s. 163–166.

²⁵⁰ *Ibidem*, s. 167, 169–170.

ny łamania praworządności²⁵¹. Oprócz tego pozostała sieć agenturalna w swojej pracy nastawiona była na ustalenie, czy „nie tworzą się grupy zbrojne – nastroje wśród ludności oraz na zabezpieczenie zebrań i masówek”²⁵².

Tak o pracy podległego PUdsBP w Krośnie pod koniec 1956 r. raportował jego kierownik kpt. Franciszek Włodarski: „Większość sieci pozostającej na naszym kontakcie w tym okresie nie wychodziła na spotkania w obawie przed dekonspiracją. Pozostała część wykorzystała sytuację odnowy życia politycznego i odmówiła całkowitej współpracy z nami. Niezależnie od tego dokonywano w tym okresie analizy sieci agenturalnej i tę, która odmówiła współpracy, wyeliminowano, uprzedzając o zachowaniu tajemnicy o współpracy. Również w IV kwartale 1956 r. dokonano wspólnie z komisją szczebla wojewódzkiego analizy wszystkich materiałów będących w naszym posiadaniu. Te materiały, które nie nadawały się do dalszego prowadzenia, uporządkowano zgodnie z poleceniem i przesłano do archiwum, natomiast te, które nadawały się do dalszego prowadzenia, przystąpiono do wyjaśnienia”²⁵³.

Odnosnie do sytuacji społeczno-politycznej w powiecie kpt. Włodarski pisał: „Nie notowano działalności sabotażowej czy też dywersyjnej na terenie powiatu krośnieńskiego, za wyjątkiem częstych zebrań, masówek i wieców, które odbywały się na zakładach pracy, na których omawiano łamanie praworządności przez aparat partyjny i dyrekcję poszczególnych zakładów. Najjaskrawiej uwidoczniło się to w Rafinerii Nafty Jedlicze, gdzie na trzech kolejnych zebraniach omawiano sprawy łamania praworządności przez byłych pracowników Referatu Ochrony w Rafinerii, którzy po zwolnieniu z organów byli zatrudnieni w tymże zakładzie. Na jednym z takich zebrań



Schody do aresztu PUBP w Krośnie (fot. Igor Witowicz)

²⁵¹ AIPN Rz, 049/246, Sprawozdania kwartalne PUdsBP i Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Krośnie za lata 1955–1961, Informacja zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie ze stanu pracy operacyjnej za IV kwartał 1956 r., 27 III 1957 r., k. 47.

²⁵² *Ibidem*.

²⁵³ *Ibidem*.



Korytarz aresztu (fot. Igor Witowicz)

[21 listopada 1956 r.] podjęto uchwałę, by zwolnić z pracy trzech byłych pracowników z tegoż zakładu, a to: [Wiesława] Śmietanę, [Zdzisława] Kusiaka i [Władysława] Zygmunta. Najwięcej zastrzeżeń mieli do Śmietany, któremu zarzucili, że pracował w UB i był krzywdzicielem narodu. Sprawę przeciwko niemu skierowali na drogę postępowania sądowego.

Niezależnie od wymienionych z tegoż zakładu zwolniono dziesięciu aktywistów partyjnych, uważając ich za stalinowców i krzywdzicieli narodu. Poza powyższymi faktami nie notowano poważniejszej wrogiej działalności w terenie. O powyższych wystąpieniach informowany był Komitet Powiatowy [PZPR], jak również informowano kierownictwo wojewódzkiego urzędu [ds. BP] w formie meldunków i telefonicznie²⁵⁴.

Likwidacja KdsBP w ostatnich dniach listopada 1956 r. i utworzenie na bazie dotychczasowych jego kadr SB podległej MSW spowodowało, że w miejsce krośnieńskiego PUdsBP powstał Referat ds. Bezpieczeństwa ukryty w budynku KP MO. To właśnie ta placówka SB po trwającej krótko odwilży w następnych latach

²⁵⁴ *Ibidem*, k. 47–48; AIPN Rz, 04/184, Meldunek kierownika PUdsBP w Krośnie do kierownika WUdsBP w Rzeszowie, 26 XI 1956 r., s. 190.

pomimo znacznej redukcji etatowej kontynuował inwigilację i represje wobec tzw. wrogów ludu. Masowość represji ustąpiła miejsca działaniom wobec pojedynczych osób lub grup o nieprzystających do rzeczywistości totalitarnego państwa poglądach.

Według ustaleń Czesława Nowaka i Wiesława Syrka w latach 1944–1956 PUBP/PUdsBP w Krośnie aresztował łącznie 1458 osób, z tego 374 zwolniono. Pozostałych przekazano do WUBP w Rzeszowie, organom prokuratorskim lub służbom sowieckim. Największe nasilenie aresztowań nastąpiło w pierwszych trzech latach: w 1944 r. – 199 osób, 1945 r. – 285 osób i 1946 r. aż 384 osoby. Była to największa liczba w całej historii krośnieńskiego UB. Najliczniejszą grupę stanowiły osoby zatrzymane pod zarzutem współpracy z oddziałem Żubryda. W kolejnych latach liczba aresztowanych spadała. Z wyjątkiem lat 1947 i 1952 r., kiedy to odpowiednio zatrzymano 121 i 116 osób. W 1947 r. związane to było z pacyfikacją powiatu, rozbiciem opozycji politycznej, tj. PSL i struktur WiN. Natomiast w 1952 r. wśród zatrzymanych dominowały osoby udzielające pomocy ukrywającym się ostatnim Żołnierzom Wyklętym, tj. Stanisławowi Turkowi, Janowi Malinowskiemu oraz Józefowi Cieśli²⁵⁵.

Najliczniejszą grupą wśród zatrzymanych według terminologii bezpieki stanowili „współpracownicy band” – 278 osób, osoby posiadające „nielegalnie broń” – 212, volksdeutsche i zbrodniarze wojenni – 178 oraz członkowie „nielegalnych organizacji polskich” – 155 osób. Zatrzymywano nie tylko osoby podejrzane, ale także ich rodziny, domowników, a nawet sąsiadów. Dochodziło do aresztowań świadków. Uciekano się do zatrzymań krewnych poszukiwanych osób, aby wymusić na nich uzyskanie informacji o miejscu pobytu poszukiwanych. Ludzi porywano z ulicy lub innych miejsc (tzw. tajne zdjęcie) bez świadków i powiadamiania kogokolwiek o ich losie. Przy



Drzwi do jednej z cel (fot. Igor Witowicz)

Najliczniejszą grupą wśród zatrzymanych według terminologii bezpieki stanowili „współpracownicy band” – 278 osób, osoby posiadające „nielegalnie broń” – 212, volksdeutsche i zbrodniarze wojenni – 178 oraz członkowie „nielegalnych organizacji polskich” – 155 osób. Zatrzymywano nie tylko osoby podejrzane, ale także ich rodziny, domowników, a nawet sąsiadów. Dochodziło do aresztowań świadków. Uciekano się do zatrzymań krewnych poszukiwanych osób, aby wymusić na nich uzyskanie informacji o miejscu pobytu poszukiwanych. Ludzi porywano z ulicy lub innych miejsc (tzw. tajne zdjęcie) bez świadków i powiadamiania kogokolwiek o ich losie. Przy

²⁵⁵ C. Nowak, W. Syrek, *Więźniowie aresztu śledczego PUBP w Krośnie oraz osoby represjonowane przez sowieckie organy bezpieczeństwa w latach 1944–1956 z terenu powiatu krośnieńskiego*, „Dzieje Podkarpacia...”, t. 7, s. 83–85.



Wnętrze jednej z cel (fot. Igor Witowicz)

zatrzymanych na dużą skalę posługiwano się fałszywymi zarzutami i prowokacją (np. podrzucanie broni)²⁵⁶.

Wszyscy aresztowani przeszli przez piwnice aresztu śledczego w budynku PUBP w Krośnie przy ul. Wojciecha Portiusa 4. Stan sanitarny znajdujących się tam dziełcu cel był fatalny. Pomieszczenia były bez okien, mocno zawilgocone, a ponadto unosił się smród od gnijących tam rzeczy²⁵⁷.

Codziennością było stosowanie wobec zatrzymanych i przesłuchiowanych osób bestialskiego bicia, i to nie tylko przez oficerów śledczych Referatu Śledczego, funkcjonariuszy referatów operacyjnych, ale również przez kierownictwo PUBP w Krośnie. Przykładem może tu być szef krośnieńskiej bezpieki kpt. Stanisław Supruniuk aresztowany pod zarzutem bicia zatrzymanych w celu wymuszenia zeznań. Ostatecznie śledztwo w jego sprawie umorzono z „braku dowodów winy”. Bicie i torturowanie fizyczne zatrzymanych stosowano nagminnie w latach 1944–1949. Później stało się mniej powszechne, a w jego miejsce zaczęto stosować cały szereg innych niedozwolonych metod, jak: stójki, przysiady, budzenie w nocy, pędzenie po schodach, wlewanie

²⁵⁶ *Ibidem*, s. 82–83, 86.

²⁵⁷ J. Borowiec, *Areszt śledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie*, „Dzieje Podkarpacia...”, t. 7, s. 74.



Napisy na ścianach celi (fot. Igor Witowicz)

wody do celi po dwa razy na dobę, zamykanie nago w karcerze, stawianie z podniesionymi do góry rękami w czasie przesłuchania lub w celi, stawianie nago w nocy w okresie zimy przy otwartym oknie, rozrzucanie sieczki z sienników, pozbawianie spacerów oraz konwejer – wielogodzinne przesłuchania bez przerwy. Doprowadzało to aresztowanych do krańcowego wyczerpania fizycznego i psychicznego lub nawet do obłądzenia²⁵⁸. Oprócz tortur podczas przesłuchań zatrzymani byli szykanowani przez strażników aresztu oraz inwigilowani przez umieszczoną w celach ubecką agenturę prowokującą do zwierzeń i ujawniania informacji ukrytych przed śledczymi.

W latach 1944–1956 przez PUBP/PUdsBP w Krośnie przewinęło się 261 funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa²⁵⁹. Byli to głównie młodzi mężczyźni narodowości

²⁵⁸ *Ibidem*, s. 78–80.

²⁵⁹ Ustalenia autora na podstawie: AIPN Rz, 150/2, Alfabetyczny wykaz funkcjonariuszy zatrudnionych w urzędach bezpieczeństwa publicznego na terenie województwa rzeszowskiego w latach 1944–1956 z podziałem na poszczególne urzędy, Wykaz funkcjonariuszy PUBP/PUdsBP w Krośnie w latach 1944–1956, k. 31–35. Zbigniew Nawrocki podał liczbę 266 funkcjonariuszy (Z. Nawrocki, *PUBP w Krośnie... – aneks*, s. 65–72). Już po pierwszym przejrzaniu opracowanego przez niego wykazu widać, że dwukrotnie policzył pięciu tych samych funkcjonariuszy UB. Niektórzy mieli po dwa okresy zatrudnienia. Z tego właśnie wynika ta niewielka rozbieżność.

polskiej z podstawowym lub niepełnym podstawowym wykształceniem. W tym okresie zatrudnionych było w krośnieńskim UB tylko osiemnaście kobiet. Przy tak dużej rotacji kadr pięciokrotnie wymianie uległ cały stan osobowy krośnieńskiej jednostki bezpieczeństwa.

To właśnie ci konkretni ludzie byli „mieczem i tarczą” totalitarnego systemu i monolitycznej partii. Stali się przez to strażnikami sowieckiego imperium w powiecie krośnieńskim, siejąc terror i strach w mrocznych czasach „utrwalania władzy ludowej”.

Paweł Fornal

The Poviats Public Security Office in Krosno in 1944-1956. Structure, leaders, activity

The article presents the District Public Security Office (PUBP) [(from 1955 the District Office of Public Security (PUdsBP)] in Krosno, in the Rzeszów province. The first part presents the most important changes in the organisational-personnel structure of the Krosno PUBP and PUdsBP in the years 1945–1956. This part also encompasses tables listing names of officers along with their ranks and positions. The second part presents nine consecutive chiefs and heads of the Krosno UB unit. The third part demonstrates the main directions of operational and investigative actions implemented in the first decade of the existence of the People's Republic of Poland (PRL). The author describes the operational work of the local UB, the scope of its surveillance, types of conducted operational matters, and the courses of some investigations. The collected statistical data depict changes in the number of units in the spy-intelligence ring, the dynamics of arrests and the categories of the pursued offences.

Key words: Krosno, District Public Security Office

Mirosław Pietrzyk

Szefowie inowrocławskiej bezpieki w latach 1945-1965

Wstęp

Po zakończeniu II wojny światowej władze komunistyczne straciły więcej członków niepodległościowego podziemia niż hitlerowskich przestępców i zbrodniarzy. Do dziś nie ustalono dokładnie liczby represjonowanych. Liczba tych, którzy przeszli przez areszty i więzienia do 1956 r., podana przez prof. Andrzeja Paczkowskiego (150–200 tys.) z pewnością nie jest pełna¹. W połowie lat pięćdziesiątych w kartotekach „elementu podejrzanego” UB znajdowało się ponad pięć milionów nazwisk, tzn. ok. 1/3 dorosłych Polaków². Polacy byli pozbawiani wolności, deportowani do ZSRR, bici, torturowani, zabijani, pozbawiani majątku, pracy, dobrego imienia. Wszystkie te zbrodnie i przestępstwa dokonywane były w imię okupującego Polskę totalitarnego mocarstwa – Związku Radzieckiego, który miał „wyzwolić” Polskę. Ich wykonawcą w głównej mierze był Urząd Bezpieczeństwa tworzony przez służby bezpieczeństwa Związku Radzieckiego. Od wiosny 1944 r. w Kujbyszewie (rosyjska nazwa Samary) na specjalnych kursach organizowanych i prowadzonych przez funkcjonariuszy NKWD wyszkolono ponad dwustu funkcjonariuszy, którzy stali się rdzeniem aparatu bezpieczeństwa w powojennej Polsce³. Kandydatów wybierano z tworzonej właśnie armii gen. Zygmunta Berlinga.

Sięgając po władzę, komuniści mieli świadomość, że jej zdobycie i utrzymanie nie będzie możliwe bez aparatu przemocy. Od lipca 1944 r. Resort Bezpieczeństwa Publicznego został wyposażony w szerokie uprawnienia dające mu praktycznie nieograniczoną władzę. Wtedy i w następnych latach podlegały mu takie formacje, jak: Milicja Obywatelska, Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej, Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Wojska Ochrony Pogranicza, Służba Więzienna. Jednak

¹ Przesłuchania jeszcze nie było. Z profesorem Andrzejem Paczkowskim o przeszkodach w dotarciu do prawdy o Urzędzie Bezpieczeństwa i Służbie Bezpieczeństwa, zaletach sowieckiej biurokracji, o morderstwach politycznych i esbeckiej moralności rozmawia Paweł Paliwoda, „Życie”, 14–15 XI 1998, s. 8–9.

² K. Szwagrzyk, *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, red. *idem*, Warszawa 2005, s. 19–20.

³ R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007, s. 13.

najważniejszym organem MBP był aparat bezpieczeństwa. W listopadzie 1944 r. liczył 2,5 tys. funkcjonariuszy, w końcu następnego roku 24 tys., w 1953 r. już ponad 33 tys.⁴ Funkcjonariuszy wspierało ok. 80 tys. różnego rodzaju współpracowników. Do 1955 r. fundusze przewidziane na Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, później Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego, stanowiły drugi po Ministerstwie Obrony Narodowej pod względem wielkości składnik wydatków państwa⁵.

Integralną częścią aparatu bezpieczeństwa były jego kadry. Bez poznania związków z nimi wątków nie jest możliwe sformułowanie oceny MBP i jego roli w tworzeniu nowego systemu politycznego w Polsce. Nie uzyskamy odpowiedzi na pytania niezbędne do zrozumienia istoty tej instytucji, m.in. o rzeczywisty wpływ Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na działania aparatu bezpieczeństwa, o stopień zależności jej struktur i pracowników od sowieckich służb, liczbę i rolę doradców sowieckich. Postulaty badawcze dotyczą także kwestii motywów wstąpienia funkcjonariuszy do służby, ich pochodzenia, wieku, wykształcenia, przebiegu kariery.

Wiadomo już sporo o funkcjonariuszach stojących na najwyższych szczeblach resortu bezpieczeństwa. Niektórzy z nich doczekali się nawet biografii⁶. Analiza kadr kierowniczych MBP/MSW nie jest w stanie uwzględnić wszystkich elementów ogromnej maszyny aparatu bezpieczeństwa. Poza szczeblami kierowniczymi w UB służyły jeszcze tysiące innych osób. Istotna wydaje się konieczność podjęcia studiów nad obsadą UB i SB w latach 1945–1956. Kim byli ci, którzy na najniższych szczeblach aparatu represji jako funkcjonariusze powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego terroryzowali społeczeństwo? W niniejszym artykule przedstawiono kierowników/szefów PUBP i PUdsBP w Inowrocławiu dwóch powojennych dekad. Dlaczego autor przyjął takie ramy chronologiczne? Przyjęcie innej górnej granicy, np. roku 1956, oznaczałoby zawężenie badań do w miarę jednolitego okresu w historii aparatu bezpieczeństwa. Natomiast pierwsze powojenne dwudziestolecie mające zróżnicowany charakter daje możliwość zaobserwowania zmian, przekształceń i stopniowej ewolucji kadr aparatu bezpieczeństwa w dłuższej perspektywie. Poza tym na połowę lat sześćdziesiątych przypada koniec karier funkcjonariuszy, którzy rozpoczęli służbę wkrótce po 1945 r. Przez opis pochodzenia, wykształcenia, przebiegu służby, ze szczególnym uwzględnieniem okresu inowrocławskiego, można pokazać rzeczywistą rolę, jaką funkcjonariusze UB odegrali w dławieniu dążeń niepodległościowych na poziomie powiatu. Jacy ludzie w okresie największego nasilenia represji, jak i po „przełomie” 1956 r. kierowali działalnością lokalnego UB? Nazwa i struktura urzędu, na którego

⁴ K. Szwaagrzyk, *Aparat bezpieczeństwa...*, s. 19–20.

⁵ *Ibidem*.

⁶ K. Lesiakowski, *Mieczysław Moczar „Mietek”*. Biografia polityczna, Warszawa 1998; B. Fijałkowska, *Borejsza i Różański. Przyczynek do dziejów stalinizmu w Polsce*, Olsztyn 1995; A. Paczkowski, *Trzy twarze Józefa Światły. Przyczynek do historii komunizmu w Polsce*, Warszawa 2009.

czele stali, ewoluowały wraz z przekształceniami aparatu bezpieczeństwa zachodzącymi na wyższych szczeblach. Podobnie było z ludźmi w nim zatrudnionymi.

Miejscowy PUBP obejmował swoim działaniem miasto Inowrocław oraz leżący wokół niego powiat. W jego skład wchodziło osiem gmin i 165 gromad. Poza Inowrocławiem do największych miast należały Gniewkowo (3863 mieszkańców) i Kruszwica (4931 mieszkańców)⁷. 17 lutego 1945 r. liczba ludności powiatu wynosiła ogółem 57 818⁸. Pod względem narodowościowym dominowali Polacy (51 652). Niemcy stanowili niewielki odsetek (6113), inne narodowości to zaledwie 53 osoby. Liczba kobiet (18 861) o ponad trzy tysiące przewyższała liczbę mężczyzn (15 814)⁹. W 1949 r. na opisywanym obszarze mieszkało 61 552 osób¹⁰.

W powiecie obejmującym 1266 km² znajdowało się 4146 ha łąk i pastwisk, 21 209 ha lasów, nieużytki, powierzchnie dróg i zabudowania zajmowały 126 590 ha¹¹. W mającym charakter rolniczy powiecie większość ludności zatrudniona była w rolnictwie i zakładach przemysłowych z nim związanych. W 1949 r. wyłącznie z pracy w gospodarstwach indywidualnych utrzymywało się aż 33 396 jego mieszkańców, a częściowo rolnictwem paralo się 5023 osób¹². Wśród upraw dominowały: buraki, ziemniaki i len, natomiast w hodowli zwierząt bydło mleczne i trzoda chlewna. W 1945 r. funkcjonowało 12 młynów (w tym 6 poniemieckich), 5 spółdzielni, 3 gorzelnie, 7 mleczarni spółdzielni i 4 mleczarnie prywatne, 5 cukrowni, 2 suszarnie cykorii¹³. Cztery lata później istniało 403 zakładów pracy, w tym państwowych 15, spółdzielczych 34 i samorządowych 3¹⁴. Do najpopularniejszych zajęć należały kowalstwo (81 warsztatów) i szewstwo (68)¹⁵. Sieć dróg kołowych liczyła 1935 km, sieć komunikacji autobusowej – 469 km, a długość dróg wodnych na jeziorze Gopło i rzece Noteć – 60 km¹⁶. Na tych ostatnich komunikacja nie była prowadzona.

⁷ AP By/O.Ino., Star. Pow. w Ino., 22, Dane statystyczne o powiecie inowrocławskim [1949], Starosta powiatu inowrocławskiego A. Kolasiński do naczelnika Urzędu Zatrudnienia w Bydgoszczy, 18 X 1949, k. 5.

⁸ AP By/O.Ino., Star. Pow. w Ino., 68, Spis ludności w powiecie inowrocławskim [1945], Liczba ludności pow. inowrocławskiego (obecny stan), k. 3.

⁹ AP By/O.Ino., Star. Pow. w Ino., 16, Statystyka pow. inowrocławskiego [1945], Liczba ludności w pow. inowrocławskim wg stanu z 17 II 1945 r., k. 1.

¹⁰ AP By/O.Ino., Star. Pow. w Ino., 22, Dane statystyczne o powiecie inowrocławskim, Starosta pow. inowrocławskiego A. Kolasiński do naczelnika Urzędu Zatrudnienia w Bydgoszczy, 18 X 1949 r., k. 5.

¹¹ *Ibidem*.

¹² *Ibidem*.

¹³ AP By/O.Ino., Star. Pow. w Ino., 16, Statystyka pow. inowrocławskiego, Zakłady przemysłowe, k. 3.

¹⁴ AP By/O.Ino., Star. Pow. w Ino., 22, Dane statystyczne o pow. inowrocławskim, Starosta pow. inowrocławskiego A. Kolasiński do naczelnika Urzędu Zatrudnienia w Bydgoszczy, 18 X 1949 r., k. 6.

¹⁵ AP By/O.Ino., Star. Pow. w Ino., 22, Dane statystyczne o powiecie inowrocławskim, Starosta powiatu inowrocławskiego do Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego, Wydział Przemysłu, Bydgoszcz, 1 XII 1949 r., k. 8.

¹⁶ AP By/O.Ino., Star. Pow. w Ino., 22, Dane statystyczne o powiecie inowrocławskim, Starosta powiatu inowrocławskiego A. Kolasiński do naczelnika Urzędu Zatrudnienia w Bydgoszczy, 18 X 1949 r., k. 6.

Przed II wojną światową i w latach okupacji hitlerowskiej w woj. pomorskim dominowały ugrupowania endecko-chadeckie, natomiast komuniści zarówno przed wojną, jak i w jej trakcie posiadali bardzo ograniczone wpływy. W latach 1939–1944 w mieście i w powiecie nie istniały struktury Gwardii Ludowej, Armii Ludowej i PPR. Wkrótce po wojnie jeden z funkcjonariuszy UB, niepozbawiony zmysłu obserwacyjnego, tak charakteryzował ludność powiatu pod względem sympatii politycznych: „Miasta przedstawiają [w] sobie mieszkańców o typie chjenopiastowskim¹⁷, powiat kułacki, zendeczały. [...] Ludność religijna, domatorska i wrogo ustosunkowana do przybyszów z Polski centralnej. Ogólnie jeżeli nie wrogo, to niechętnie ustosunkowana do obecnego ustroju i antyradziecko nastawiona”¹⁸.

Szybko przerwana kariera (Teodor Popławski)

Od 12 stycznia 1945, tj. od początku ofensywy styczniowej Armii Czerwonej, komunistyczny Rząd Tymczasowy kierował na „wyzwolone” tereny tzw. grupy operacyjne. MBP przygotowało siedem grup z zadaniem budowy struktur UB na tych terenach, a także utworzenia administracji terytorialnej i władz złożonych z członków PPR. Za szybko przesuwającym się frontem ruszyło 785 funkcjonariuszy, wspieranych przez stu oficerów Informacji Wojskowej i aparatu polityczno-wychowawczego wojska oraz stu aktywistów PPR¹⁹. Do woj. pomorskiego skierowano początkowo dwie grupy operacyjne. Pierwszą, która dotarła do Włocławka już 25 stycznia 1945 r., a następnie do Bydgoszczy, kierował Antoni Alster²⁰. Kierownictwo tzw. Pomorskiej

¹⁷ W 1923 r. powstał rząd, którego zapleczem politycznym były partie PSL „Piast” i Chrześcijański Związek Jedności Narodowej. W języku potocznym określano go jako rząd „Chjeno-Piasta”.

¹⁸ AIPN By, KP MO w Ino., 052/2, t. 1, Sprawozdanie szefa PUBP w Inowrocławiu za rok 1946, Sprawozdanie kierownika PUBP w Inowrocławiu za 19–29 III 1945 r. Charakterystyka pow. inowrocławskiego z marca 1946 r. sporządzona przez szefa UB w Inowrocławiu, b.p.

¹⁹ R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu...*, s. 47.

²⁰ Antoni Alster, właśc. Nachum Alster (1903–1968), ur. w Rzeszowie, działacz KPP w okresie II Rzeczypospolitej, wielokrotnie więziony i skazywany na kary więzienia (m.in. w 1938 r. na 9 lat więzienia). We wrześniu 1939 r. uciekł na tereny zajęte przez Armię Czerwoną, zajmował różne stanowiska w administracji państwa radzieckiego, był m.in. dyrektorem drukarni we Lwowie. Od 1943 r. w aparacie politycznym armii polskiej w ZSRR, był również kierownikiem Wydziału Wojskowego KC PPR. Od stycznia 1945 r. członek tzw. Pomorskiej Grupy Operacyjnej PPR, której zadaniem było organizowanie „władzy ludowej” i partii komunistycznej na Pomorzu. Od lutego 1945 do maja 1947 r. pierwszy sekretarz KW PPR w Bydgoszczy, od grudnia 1945 r. poseł do KRN, od stycznia 1947 r. poseł na Sejm z okręgu bydgoskiego. W latach 1948–1964 członek KC PZPR, następnie pracował w aparacie partyjnym. Od grudnia 1954 r. r. był pierwszym zastępcą przewodniczącego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego (b. MBP). W okresie 11 XII 1956 – 4 V 1962 r. wiceminister spraw wewnętrznych, później wiceminister gospodarki komunalnej. Mimo że po 1956 r. był uznawany w MSW za człowieka Gomułki, w styczniu 1968 r. został pozbawiony stanowiska w ramach antysemitkiej czystki. Rok później

Grupy Operacyjnej Komitetu Centralnego PPR delegowało do miast i powiatów swoich pełnomocników z zadaniem tworzenia komórek partii, organizowania aparatu władzy, prowadzenia akcji propagandowej oraz tworzenia niezbędnych do szybkiego i bezwzględnego rozprawienia się z wszelkiego rodzaju oporem aparatu represji (MO i UB). Ostatnie z wymienionych zadań realizowały kierowane z „Polski Lubelskiej” grupy operacyjne złożone wyłącznie z absolwentów lubelskiej szkoły oficerskiej Re-sortu Bezpieczeństwa Publicznego.

Genezę działalności aparatu MBP na Kujawach i Pomorzu należy wiązać z przybyciem grupy operacyjnej pod dowództwem Henryka Wątroby²¹. Stanowiła ona kadre dla nowo powstałego pomorskiego Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Działalność rozpoczęła w ostatnich dniach stycznia 1945 r. we Włocławku, a 1 lutego 1945 r. udała się do Torunia, gdzie początkowo znajdowała się siedziba pomorskiego WUBP. Wkrótce we wszystkich powiatach w woj. pomorskim działały grupy operacyjne zajmujące się tworzeniem lokalnych PUBP. Kierownicy tych grup najczęściej stawali się pierwszymi ich kierownikami²².

Najprawdopodobniej w lutym 1945 r. rozpoczęto organizowanie struktury aparatu bezpieczeństwa w Inowrocławiu. Pierwszy jego szef, Teodor Popławski, pojawił się w byłym woj. pomorskim w drugiej połowie stycznia 1945 r. jako kierownik jednej z grup operacyjnych²³. Nie wiadomo, kiedy dokładnie został przydzielony do inowrocławskiego PUBP. W piśmie urzędowym kierującym go na inne stanowisko (z jesieni 1945 r.) występuje jako kierownik grupy operacyjnej pow. inowrocławskiego działający ponad sześć miesięcy. Miał już wtedy stopień porucznika²⁴.

wyemigrował do Izraela. Jego syn Marian uczestniczył w protestach studenckich 1968 r. (*Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 1: A–D, Warszawa 1985, s. 65–66; R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu...*).

²¹ Henryk Wątroba (1922–), długoletni funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa. Służbę rozpoczął w listopadzie 1944 r. jako pracownik szpitala wojskowego przy RBP w Lublinie. W tym samym miesiącu został funkcjonariuszem grupy operacyjnej WUBP w Lublinie. W styczniu 1945 r. został kierownikiem grupy operacyjnej WUBP w Bydgoszczy. Do zakończenia służby w czerwcu 1988 r. służył w jednostkach aparatu bezpieczeństwa w Bydgoszczy, Gdańsku, Złotowie, Wałczu, Sławnie, Żninie, Grudziądzu i Toruniu. Służbę zakończył w stopniu płk. MO na stanowisku naczelnika Wydziału Paszportów SB KW MO/WUSW w Toruniu. W 2013 r. został skazany przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy na cztery lata więzienia. Podczas pierwszych lat służby w UB stosował wobec zatrzymanych rozmaite tortury: duszenie, wieszanie do góry nogami i inne. Jest współodpowiedzialny za śmierć ks. Wacława Pacewicza, którego w marcu 1945 r. zamordowano w siedzibie bydgoskiej bezpieki, a poćwiartowane ciało wrzucono do Brdy (*Twarze bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych UB i SB w woj. pomorskim/bydgoskim/włocławskim/toruńskim*, red. M. Szymaniak, Bydgoszcz 2010, s. 464).

²² P. Rybarczyk, *Wstęp [w:] Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (luty–grudzień 1945)*, red. B. Binaszewska, P. Rybarczyk, Warszawa–Bydgoszcz–Gdańsk 2010, s. 19.

²³ *Twarze bezpieki...*, s. 389; AIPN By, 0122/2197, Akta osobowe Teodora Popławskiego, Przebieg służby, k. 6.

²⁴ AIPN By, 0122/2197, Akta osobowe Teodora Popławskiego, Wniosek, 6 XI 1945 r. (podpisy kierownika Działu Personalnego WUBP i referenta nieczytelne), k. 9.

Teodor Popławski z „władzą ludową” związał się u samych jej narodzin. Podanie o przyjęcie do służby skierował do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku. Został przyjęty do Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w tym mieście w charakterze wywiadowcy²⁵. Już w grudniu 1944 r. był słuchaczem Centralnej Szkoły Oficerskiej Resortu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie²⁶. Ta „edukacja” nie trwała długo, skoro Popławski objął stanowisko w Inowrocławiu wiosną 1945 r. Taką datę sugeruje wniosek jego zwierzchników przenoszący go na stanowisko p.o. kierownika/szefa PUBP do innego miasta od 23 października 1945 r.²⁷ Nisko oceniał kwalifikacje i poziom pracowników PUBP w Inowrocławiu. W jednym z raportów ich wykształcenie i kwalifikacje podsumował określeniem „stan okropny”, stwierdzał, że ma duże kłopoty z „pracą operatywną”. Prosił o przydział dwóch osób na kierowników sekcji oraz uzupełnienie umundurowania²⁸. Po ponadpółrocznym okresie pracy w Inowrocławiu jego zwierzchnicy oceniali, że dobrze wywiązuje się z obowiązków, jest energiczny i pracowity, choć jednocześnie „do podwładnych za brutalny”, przez co „postępowaniem swoim całkowicie zraża pracowników urzędu”. Jego życie osobiste, a konkretnie strona moralna, nie budziło zastrzeżeń przełożonych. Mimo tych pozytywnych opinii zwierzchnicy zalecali, by z braku odpowiednich umiejętności przenieść go od 23 października 1945 r. ze stanowiska p.o. kierownika/szefa PUBP w Inowrocławiu na równorzędne w Złotowie²⁹. Takie działania praktykowano nagminnie: za złe pełnienie obowiązków przenoszono na równoległe stanowisko, licząc, że może tam delikwent wykaże poprawę.

Przytoczona opinia nie powinna dziwić, zważywszy na posiadane przez Popławskiego predyspozycje do sprawowania kierowniczego stanowiska. Liczył 25 lat (ur. 14 sierpnia 1920 r. w Rostowie, Rosja), ukończył siedem klas szkoły powszechnej i dwie klasy szkoły handlowej, pracował jako majster drogowy. Pochodził z wielodzietnej rodziny zamieszkałej przed 1939 r. we wsi Przechody, gm. Gródek w woj. białostockim, gospodarującej na dwóch hektarach ziemi. Matka była Rusinką wyznania prawosławnego, ojciec Polakiem, który pracował w 1945 r. jako leśniczy i był oskarżony o defraudację przed sądem powszechnym. Popławski deklarował znajo-

²⁵ AIPN By, 0122/2197, Akta osobowe Teodora Popławskiego, Podanie do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku, k. 19; *ibidem*, Pismo kierownika MUBP w Białymstoku do Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, k. 22.

²⁶ *Twarze bezpieki...*, s. 389; AIPN By, 0122/2197, Akta osobowe Teodora Popławskiego, Przebieg służby, k. 6.

²⁷ AIPN By, 0122/2197, Akta osobowe Teodora Popławskiego, Wniosek kierownika WUBP kpt. Duljasza, kierownika Działu Personalnego W. Czapskiego i referenta (podpis nieczytelny), 24 X 1945 r., k. 8.

²⁸ Raport kierownika PUBP w Inowrocławiu w sprawie stanu gospodarczego i liczby pracowników urzędu (fragmenty sprawozdania dekadowego za okres 19–29 IX 1945), 29 IX 1945 r. [w:] *Rok pierwszy...*, s. 265–266.

²⁹ AIPN By, 0122/2197, Akta osobowe Teodora Popławskiego, Wniosek kierownika WUBP kpt. Duljasza, kierownika Działu Personalnego W. Czapskiego i referenta (podpis nieczytelny), 24 X 1945 r., k. 8.

mość języków: polskiego (!), białoruskiego i rosyjskiego³⁰. Mimo to część sporządzanych przez niego dokumentów napisana została bardzo nieporadnie: „Organizacja jest to pod nazwą Demokracja tworzą endecy pod płaszczykiem i tym chcą zmienić swą nazwę, aby mieć pewne sukcesy u mas pracujących”³¹. Innym razem opisywał miejscowe społeczeństwo: „Ludność tutejsza jest wrogo ustosunkowana do tymczasowego rządu, dlatego że tu jest przeważnie ta zgniła endecja i ona to sieje te wersje i na każdym kroku stara się utrudniać w pracy”³². Przytoczone zdania potwierdzają brak intelektualnych predyspozycji do pełnienia kierowniczego stanowiska. Nieposiadanie jakiegokolwiek majątku może budzić wątpliwości co do prawdziwych intencji podjęcia służby w organach MBP. Czy Popławski był ideowym i aktywnym funkcjonariuszem UB? W protokołach przesłuchań Ignacego Pieścika, jednego z osadzonych w inowrocławskim więzieniu przy ul. Narutowicza, pojawiła się informacja, że grupa więźniów z celi o numerze 66 omawiała plany ucieczki, a także likwidację jednego z funkcjonariuszy inowrocławskiego PUBP – Popławskiego. Rozmowy te miały być prowadzone w pierwszej połowie 1945 r.³³ Informacja ta została potwierdzona przez agenturę więzienną. Dwóch konfidentów celnych (Kanarek i Szulec) w niezależnych doniesieniach opisało przygotowywaną na 24 czerwca 1945 r. ucieczkę. Po wydostaniu się na wolność spiskowcy planowali napaść na budynek UB, zlikwidować kierownika (Popławskiego) i uciec do lasów toruńskich, by złączyć się z działającymi tam partyzantami. Wśród więźniów, którzy kierowali przygotowaniem, nie było politycznych³⁴.

Czy na podstawie tej informacji można wnioskować, że Popławski rzeczywiście prętnie kierował urzędem i zagrażał – wprawdzie nielicznym i niezorganizowanym – przeciwnikom „władzy ludowej” w Inowrocławiu i powiecie? Zgoła inny obraz urzędu i jego szefa wynika z dokumentów WUBP w Bydgoszczy. Podczas jednej z narad jego szef Hipolit Duljasz poinformował, że Popławski wyrażał obawy, iż zostanie zastrzelony przez podwładnych! Już po jego przeniesieniu Duljasz zalecił niezwłoczną kontrolę inowrocławskiego urzędu, która stwierdziła, że miał tam miejsce proceder szabru, a zajmował się nim głównie Popławski. Sytuację po wspomnianej kontroli Duljasz skomentował następująco: „Rozumiecie, do czego to doszło? Gdy pójdziemy jeszcze dalej, wszystko się ujawni. Nie myślcie, kierownicy czy zastępcy, że wam to ujdzie i że wasze sprawy nie wyjdą na jaw. Kara spotka przede wszystkim kierowników”³⁵. Duljasz uznał, że inowrocławski PUBP pod rządami Popławskiego

³⁰ AIPN By, 0122/2197, Akta osobowe Teodora Popławskiego, Ankieta specjalna, 12 IX 1945 r., k. 10–12.

³¹ Raport kierownika PUBP w Inowrocławiu dotyczący sytuacji politycznej na terenie Inowrocławia i okolic, 8 III 1945 r. [w:] *Rok pierwszy...*, s. 45–46.

³² *Ibidem*.

³³ AP By, OZZK By, XII/1302, Ignacy Pieścik, Protokół zeznań, 22 VI 1945 r., k. 5.

³⁴ AIPN By, KP MO w Ino., 052/1, Sprawozdanie b. szefa PUBP w Inowrocławiu za 1945 r., Raport nr 13. Sprawozdanie o stanie pracy „agenturno-operatywnej” PUBP w Inowrocławiu, 18 VI 1945 – 28 VI 1945 r., k. 48–49.

³⁵ Stenogram z odprawy kierowników powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego w WUBP w Bydgoszczy, 3 XI 1945 r. [w:] *Rok pierwszy...*, s. 320.

to jeden z dwóch najbardziej zdegenerowanych urzędów w województwie³⁶. Władze Inowrocławia oceniały, że ich współpraca z organami UB jest znikoma, bo „organa te nie przestrzegają zakresów kompetencji, co doprowadziło do zatargu pomiędzy MO i UB”. Według prezydenta Inowrocławia Mariana Adamowicza stosunek społeczeństwa do UB był nieprzychylny, a nawet lękliwy³⁷.

W okresie służby Popławskiego w Inowrocławiu doszło do tragicznej, niewyjaśnionej do dziś śmierci funkcjonariusza UB Wincentego Mückeego³⁸. Wiele poszlak wskazuje, że jej sprawcami byli funkcjonariusze UB. Wśród nich na stanowisku młodszego referenta pracował także brat Popławskiego – Mikołaj (ur. w 1923 r.)³⁹. W tym okresie zatrudnianie członków swoich rodzin w resorcie bezpieczeństwa zdarzało się często. Od 23 października 1945 r. Popławski był p.o. kierownikiem PUBP w Złotowie⁴⁰. W kwietniu następnego roku do Biura Personalnego MBP w Warszawie wpłynął wniosek naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Bydgoszczy o zwolnienie go z organów bezpieczeństwa 10 lutego 1946 r. Najprawdopodobniej od tego dnia nie pełnił już służby. W Złotowie dopuścił się różnego rodzaju wykroczeń, m.in. przywłaszczał sobie depozyty, zdekonspirował informatorkę. Do wniosku załączono zaawizowanie o jego aresztowaniu⁴¹. Ostatecznie Popławski został zwolniony ze służby w organach represji 28 maja 1946 r. Jego dalsze losy pozostają nieznane.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ AP By, UWP By, 602, Sprawozdania sytuacyjne z pow. inowrocławskiego za 1945 r., Prezydent Inowrocławia Adamowicz do UWP By, Sprawozdanie sytuacyjne za czerwiec 1945 r., 3 VII 1945 r., k. 21.

³⁸ Wincenty Mücke (1901–1945), funkcjonariusz PUBP w Inowrocławiu, działacz PPR. Miał nietuzinkowy – jak na funkcjonariusza UB – życiorys. Urodzony w rodzinie robotniczej, jako młody człowiek uczył się rzeźnictwa, brał udział w Powstaniu Wielkopolskim. Przez osiem lat przebywał we Francji i Belgii, gdzie wykonywał różne zawody: pływał na statkach handlowych marynarki francuskiej, był palaczem i górnikiem. Pozostawał bez stałej pracy, w 1935 r. został aresztowany za – jak twierdził – kontakty z francuskim ruchem komunistycznym. Po powrocie do Polski brał udział w wojnie 1939 r., po krótkim okresie niewoli niemieckiej powrócił do Inowrocławia i pracował w miejscowej Żupie Solnej. Zaraz po wyparciu Niemców z miasta związał się z grupą miejscowych komunistów i socjalistów. Został pierwszym sekretarzem Komitetu Powiatowego PPR w Inowrocławiu, od marca tego roku był członkiem Miejskiej Rady Narodowej. Od 25 IX 1945 r. służył w miejscowym PUBP na stanowisku p.o. kierownika Sekcji 5. Zginął w niewyjaśnionych okolicznościach wieczorem 22 X 1945 r. (według innej wersji w nocy z 22 na 23 października) w lokalu gastronomicznym przy ul. Toruńskiej. Władze lokalne tłumaczyły, iż „zaszedł tutaj wypadek przypadkowego samobójstwa na tle nadmiernego wypicia alkoholu” (AIPN By, 0122/1583, Akta osobowe Wincentego Mückeego; Kozłowski Ryszard, *życie polityczne i społeczne miasta w latach 1945–1949* [w:] *Dzieje Inowrocławia*, t. 2, red. M. Biskup, Warszawa 1982, s. 163, 170).

³⁹ AIPN By, 0122/2197, Akta osobowe Teodora Popławskiego, Ankieta, k. 14.

⁴⁰ *Ibidem*, Wniosek (podpisy kierownika Działu Personalnego i referenta nieczytelne), 6 XI 1945 r., k. 9.

⁴¹ *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Bydgoszczy S. Krupiaka do Biura Personalnego MBP w Warszawie, 24 IV 1946, k. 7; *ibidem*, Pismo naczelnika ds. stałych funkcjonariuszy K. Michalaka do naczelnika Wydziału Personalnego w Bydgoszczy, 24 IV 1946 r., k. 26; *Rok pierwszy...*, tabele, s. 516.

Postępowanie Popławskiego nie należało do wyjątków. Gen. Nikołaj Sieliwanowski (NKWD) w przeznaczonym dla Józefa Stalina raporcie z 11 października 1945 r. podawał, że w ciągu trzech miesięcy (czerwiec–sierpień) 1945 r. w dwunastu województwach Polski aresztowano 333 pracowników bezpieczeństwa za takie przestępstwa jak kontakty z podziemiem antyrządowym (265) czy nadużycie stanowiska służbowego (68). W tym czasie zdezerterowało i przeszło do „band” 176 osób, zwolniono z pracy w organach 365 funkcjonariuszy⁴². „Posiadane materiały potwierdzają, że organy bezpieczeństwa publicznego w Polsce są w znacznym stopniu zaśmiecone zdracjami, członkami organizacji podziemnych, łapówkarzami, maruderami i innym elementem przestępczym” – pisał w raporcie gen. Sieliwanowski⁴³.

Kim był naprawdę? (Stanisław Piesiakowski)

Następca Teodora Popławskiego na stanowisku szefa PUBP w Inowrocławiu karierę w organach bezpieczeństwa rozpoczynał jako zastępca kierownika UB w Płońsku na Mazowszu, gdzie służył od 5 maja 1945 r. Zwierzchnicy oceniali, że z pracy wywiązuje się dobrze, jest inteligentny, politycznie dobrze wyrobiony, posiada dostateczne wykształcenie. Stanisław Piesiakowski p.o. kierownikiem PUBP w Inowrocławiu został 23 października 1945 r.⁴⁴ Prosił o przeniesienie do tego miasta, bo tam miała się znajdować jego rodzina⁴⁵.

Urodzony 2 maja 1902 r. we wsi Jerwonice (gm. Tucznie, pow. łódzki), ukończył cztery klasy szkoły powszechnej. Przed wstąpieniem do organów bezpieczeństwa pracował jako krawiec, nie posiadał majątku. Podawał, że w organach bezpieczeństwa podjął służbę 25 stycznia 1945 r. jako zastępca kierownika PUBP w Płońsku na Mazowszu w stopniu sierżanta, należał już wtedy do PPR. Deklarował, że zna język rosyjski i niemiecki⁴⁶. W rzeczywistości dopiero 16 maja 1945 r. złożył podanie o przyjęcie do pracy w płońskim UB, a 25 stycznia 1945 r. przekazał w Warszawie pierwsze dokumenty aplikacyjne (życiorys). Zamieszkiwał wtedy przy ul. Grochowskiej 101, w gmachu posterunku MO. Takich nieścisłości jak data rozpoczęcia służby w jego życiorysie jest znacznie więcej⁴⁷. Wcześniej miał brać udział w Powstaniu

⁴² *Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*, oprac. T. Cariewskaja *et al.*, Warszawa 1998, s. 413.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ AIPN, 0193/3697, Stanisław Piesiakowski, Wniosek kierownika WUBP w Bydgoszczy Duljasa, referenta (podpis nieczytelny) i kierownika Działu Personalnego W. Czapskiego, k. 72; *ibidem*, Wniosek referenta E. Barczaka, 3 XI 1945 r., k. 73.

⁴⁵ *Ibidem*, Wniosek kierownika Wydziału Personalnego, k. 71.

⁴⁶ *Ibidem*, Karta statystyczno-ewidencyjna, 1952 r., k. 213.

⁴⁷ *Ibidem*, Podanie, k. 4.

Warszawskim, odnieść rany, po pobycie w szpitalu i obozie wrócić w okolice Warszawy 21 stycznia 1945 r.⁴⁸

Piesiakowski po objęciu stanowiska w Inowrocławiu próbował naprawić kulejącą współpracę UB z MO. W przesyłanych do Bydgoszczy raportach deklarował, że stara się podejmować działania integrujące te instytucje. Według Piesiakowskiego należało jednakowo służyć państwu, a „swary i waśnie nie powinny mieć miejsca”⁴⁹. Uważał, że słaba współpraca z MO wynikała z tego, że obie instytucje uważały się za nadrzędne. Obie oceniał krytycznie – „u jednych, jak i u drugich brak elementów naprawę uczciwych i oddanych dla Polski, niestety, tak to potwierdzają fakty”. Funkcjonariusze służyli tylko interesom osobistym, interes państwowy mieli – według Piesiakowskiego – „na szarym końcu”⁵⁰. Z perspektywy siedemdziesięciu lat, jakie upłynęły od tamtych wydarzeń, można zaryzykować twierdzenie, że była to ocena niespotykane szczerza, choć lokalny aparat PPR miał bardzo zbliżoną opinię na ten temat. Działacze PPR stwierdzali, że w miejscowym UB – tak jak w MO – dawał się zauważyć brak dyscypliny i podrywanie autorytetu urzędu, upijanie się części funkcjonariuszy i nadużywanie władzy. Za ten stan obwiniano kierownictwo urzędu, oceniając je jako nieudolne, odpowiedzialne za „rozwydrzenie i rozluźnienie kadr”⁵¹. Nie wymieniono przykładów tych zjawisk, ale ich nasilenie musiało być spore, skoro „przewodnia siła narodu” wystawiła tak jednoznaczną ocenę. Potwierdzeniem nieudolności funkcjonariuszy UB mogą być ucieczki z aresztu PUBP mieszczącego się przy ul. Solankowej. Ucieczka Józefa Koniecznego, podejrzanego o przynależność do AK, powiodła się 16 stycznia 1946 r. Wcześniej Konieczny został doprowadzony z pobliskiego więzienia przez funkcjonariuszy UB Stefana Liersza i Stefana Nodzaka, którzy nie posiadali dokumentów upoważniających ich do odbioru więźnia. Piesiakowski utrzymywał później, że nie wydawał zgody na doprowadzenie Koniecznego⁵².

Pracę Piesiakowskiego krytycznie oceniały wyższe instancje resortu. W raporcie z inspekcji inowrocławskiej placówki stwierdzono, że „stan pracy operatywnej znajduje się w kompletnym nieporządku”. W odpowiedzi Piesiakowski podawał, że nie ma braków w dokumentacji pracy operacyjnej. Przedstawiał okoliczności przeprowadzonej inspekcji, podczas której zdenerwowany naczelnik Wydziału Więzień i Obozów WUBP w Bydgoszczy Bronisław Halewski wtargnął do urzędu, nawymyślał pracow-

⁴⁸ *Ibidem*, Notatka, k. 29.

⁴⁹ Raport kierownika PUBP w Inowrocławiu dotyczący współpracy z MO (fragment sprawozdania dekadowego za okres 9 XII – 19 XII 1945 r., 19 XII 1945 r. [w:] *Rok pierwszy...*, s. 409.

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ AP By, Komitet Miejski Polskiej Partii Robotniczej w Inowrocławiu (dalej – KM PPR w Ino.), 13, Sprawozdania okresowe z działalności KM PPR w Inowrocławiu 1945–1948. Sprawozdania akcyjne, Sprawozdanie KM PPR w Inowrocławiu za okres 1 I 1946 – 31 I 1946 r., k. 21.

⁵² M. Pietrzyk, *Więzienie w Inowrocławiu 1945–1956* (wydruk pracy doktorskiej w archiwum Zakładu Historii KUL), Lublin 2010, s. 74; AIPN By, KP MO w Ino., 052/2, t. 1, Sprawozdanie szefa PUBP w Inowrocławiu za 1946 r., Meldunek szefa PUBP w Inowrocławiu Piesiakowskiego do WUBP w Bydgoszczy, 17 I 1946 r., k. 27.

nikom. Powodem było żądanie wylegitymowania. Pomimo znajdujących się w jego piśmie zapewnień, że urząd pracuje prawidłowo, przyznawał być może z niezamierzoną szczerością: „Doszedłem do wniosku, że pracownicy PUBP w Inowrocławiu nie wypełniają należycie swoich zadań, że ugruntowanie polityczne nie jest mocne, nie są utrwaleni wiarą słuszności sprawy, słowem: element”⁵³. Współpraca z podwładnymi nie układała się zbyt dobrze, według jego słów Kujawianie z nieufnością podchodzili do każdego przybysza z byłej Kongresówki, co dawało się odczuć w pracy. Chętnie chcieliby widzieć na tym stanowisku mieszkańca tego terenu⁵⁴.

We wspomnianej odpowiedzi na raport Halewskiego Piesiakowski postawił sobie szereg pytań: „Czy ja dobrze pracuję?” lub „Czy czegoś nie dopełniłem?”⁵⁵. Pewne wyobrażenie o osobowości Piesiakowskiego daje incydent, który miał miejsce już po jego wyjeździe z Inowrocławia. W kwietniu lub maju 1946 r. dwóch wywiadowców z Wydziału Kryminalnego Komendy MO m.st. Warszawa-Praga podczas wykonywania obowiązków służbowych zostało zawiadomionych, że w lokalu mieszkalnym przy ul. Osieckiej 62/11 padły strzały. Gdy przybyli na miejsce, przebywający tam mężczyzna (Piesiakowski) okazał legitymację służbową funkcjonariusza MBP i stwierdził, że to on strzelał z dubeltówki, bo obchodził imieniny! Za „nielicujące z godnością funkcjonariusza bezpieczeństwa zachowanie w stanie nietrzeźwym” w pierwszej połowie maja 1946 r. Piesiakowski został ukarany naganą. Dokument podpisała dyrektor Departamentu V MBP Julia Brystygier⁵⁶.

Pobyt Piesiakowskiego na Kujawach nie trwał długo. Już 9 lutego 1946 r. przeniesiono go na stanowisko p.o. kierownika PUBP w Sępólnie (chodziło o Sępólno Krajeńskie). Pozostawał na tym stanowisku do 31 marca 1946 r.⁵⁷ W pierwszej dekadzie lutego pojawił się w inowrocławskim PUBP nowy szef – chor. Czesław Nowakowski. 11 kwietnia 1946 r. Piesiakowski został przeniesiony do dyspozycji Wydziału Personalnego MBP, a następnego dnia rekomendowany do pracy w warszawskiej centrali „bezpieki”. Prosiła o to Julia Brystygier, dyrektor Departamentu V MBP⁵⁸. Skierowano go do pracy na stanowisku referenta z jednoczesnym pełnieniem obowiązków pracownika operacyjnego (zastępca kierownika Sekcji 1 Wydziału III Departamentu MBP od 1 kwietnia 1946 r.)⁵⁹.

⁵³ Pismo kierownika PUBP w Inowrocławiu do kierownika WUBP w Bydgoszczy w sprawie inspekcji przeprowadzonej przez naczelnika Wydziału Więzień i Obozów WUBP w Bydgoszczy, 28 XII 1945 r. [w:] *Rok pierwszy...*, s. 436–438.

⁵⁴ *Ibidem*.

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ AIPN, 0193/3697, Stanisław Piesiakowski, Raport, k. 79; *ibidem*, Nagana, k. 80.

⁵⁷ *Obsada stanowisk kierowniczych w aparacie bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim w latach 1945–1956*, oprac. M. Szymaniak [w:] *Twarze bezpieki...*, s. 142; AIPN, 0193/3697, Stanisław Piesiakowski, Wniosek referenta K. Dobrzańskiego, 12 II 1946 r., k. 74.

⁵⁸ AIPN, 0193/3697, Stanisław, Wniosek referenta E. Barczaka, 26 II 1946 r., k. 75.

⁵⁹ *Ibidem*, Pismo dyrektora Departamentu V MBP do dyrektora Wydziału Personalnego MBP płk. M. Orechwy, 19 III 1946 r., k. 76; *ibidem*, Wniosek referenta Wydziału Personalnego MBP w Warszawie, 17 IV 1946 r., k. 77.

Już w maju Piesiakowski stanął przed resortową komisją lekarską, która stwierdziła nadciśnienie, obrzęk wątroby, osłabienie mięśnia sercowego oraz stan po kłębuszkowym zapaleniu nerek⁶⁰. Wkrótce, powołując się na stan zdrowia – przestrzelona noga i przewlekła choroba płuc – złożył prośbę o przeniesienie do Departamentu Gospodarczego MBP na stanowisko kierownika pracowni krawieckiej. Deklarował, że nie chce „być pracownikiem nieproduktywnym i być ciężarem dla państwa”. Jego prośba została rozpatrzona pozytywnie. Na dole pisma, które złożył, znajduje się dopisek: „Obywatel P. nie nadaje się do pracy operatywnej. 3 października 1946 r., naczelnik III Wydz[iału] Dep[artamentu] MBP”⁶¹.

Już w styczniu 1947 r. Piesiakowski prosił o zwolnienie z pracy w pracowni krawieckiej, bo „tam też wiele chodzenia po mieście. Po paru miesiącach znów zapadnę na zdrowiu”⁶². Tym razem prosił o przeniesienie na Dolny Śląsk, gdzie był doskonały klimat, sprzyjający leczeniu chorób płuc. W pewien sposób usprawiedliwiał go fakt, że w grudniu 1946 r. korzystał z czterotygodniowego urlopu zdrowotnego z powodu odoskrzelowego zapalenia płuc z rozszerzeniem oskrzeli⁶³. Przeniesienie na Dolny Śląsk nie było końcem jego wędrówek, do 1950 r. jeszcze trzykrotnie zmieniał miejsce pracy i stanowiska. Od połowy lutego 1947 r. pracował na stanowisku zastępcy dyrektora ds. administracji szpitala WUBP (polikliniki) we Wrocławiu, od 1 sierpnia 1948 r. jako inspektor ds. dowodów osobistych na pow. kłodzki, a od 15 lutego 1949 r. pełnił funkcję kierownika administracyjnego Domu Wypoczynkowego MBP w Sopotach (spolszczenie przedwojennej niemieckiej nazwy Sopotu; w innym miejscu obiekt określano jako „sanatorium MBP”). 1 stycznia 1950 r. mianowano go na stanowisko głównego kierownika tej jednostki⁶⁴.

Za każdym razem zmiana miejsca pracy następowała na jego prośbę, a on podawał różne jej przyczyny, np. w szpitalu WUBP we Wrocławiu były nimi zła organizacja pracy, brak buchaltera i magazyniera oraz za małe kompetencje, jakie otrzymał. Innym razem skarżył się, że po przeniesieniu otrzymał niższą grupę uposażenia, co określał jako „krzywdę moralną”⁶⁵. Jego praca w Domu Wypoczynkowym MBP w Sopocie została oceniona negatywnie, co wyrażono stwierdzeniem, że „zajmowanemu stanowisku nie odpowiada”. Dokument ten zawierał informacje, że Piesiakowski nie posiadał odpowiedniego autorytetu oraz zbyt zbliżał się do podwładnych⁶⁶. Wpływ na taką

⁶⁰ *Ibidem*, Orzeczenie Komisji Lekarskiej nr 363, MBP, Poliklinika Centralna, 27 V 1946 r., k. 81.

⁶¹ *Ibidem*, Raport Piesiakowskiego do dyrektora Departamentu V MBP, k. 82.

⁶² *Ibidem*, Pismo Piesiakowskiego do Biura Personalnego, 15 I 1947 r., k. 86–87.

⁶³ *Ibidem*, Orzeczenie Komisji Lekarskiej nr 927, MBP, Poliklinika Centralna, 23 XI 1946 r., k. 83.

⁶⁴ *Ibidem*, Wniosek naczelnika Wydziału Personalnego ppor. M. Onuszki o przeniesienie, k. 88; *ibidem*, Wniosek naczelnika Wydziału Personalnego por. B. Jarmuła do Biura Personalnego MBP, k. 92; *ibidem*, Karta przeniesienia, k. 95; *ibidem*, Wniosek dyrektora Biura Socjalnego MBP, k. 100; *ibidem*, Wniosek personalny, 9 I 1950 r., k. 96.

⁶⁵ *Ibidem*, Raport Piesiakowskiego do szefa WUBP we Wrocławiu, 10 III 1948 r., k. 90; *ibidem*, Pismo Piesiakowskiego do Biura Personalnego MBP Warszawie, k. 93.

⁶⁶ *Ibidem*, Wniosek naczelnika Wydziału Personalnego por. B. Jarmuła do Biura Personalnego MBP, k. 92; *ibidem*, Charakterystyka służbowa sporządzona przez szefa służby zdrowia MBP, k. 99.

ocenę miało oskarżenie go przez dwie pracownice o molestowanie seksualne (czego nie udowodniono), które zwolnił, a także zarzut picia alkoholu w pracy. Za te wybryki został ukarany czternastodniowym aresztem domowym z potrąceniem połowy wynagrodzenia za ten okres⁶⁷. Mimo to 1 maja 1952 r. został kierownikiem Ośrodka Wczasów MBP w Sopocie, gdyż wcześniej „jako pracownik odznaczał się szczególną dbałością o powierzony mu obiekt”⁶⁸. Na tym stanowisku wytrwał niewiele dłużej niż pół roku. Od 10 stycznia 1953 r. został zwolniony z pracy nie tylko w ośrodku wczasowym, ale w ogóle ze służby w UB⁶⁹.

Co takiego zdarzyło się, że musiał odejść? Odpowiedź daje notatka UB z września 1952 r. Według niej Piesiakowski od dłuższego czasu objęty był „kontrolą specjalną”, która dotychczas nie dała wyników. Ponieważ – według autora notatki – nie wyjaśniono całkowicie wątpliwości, a starania nie dawały rezultatów, Piesiakowski miał zostać zwolniony z pracy z prawem do trzymiesięcznego odszkodowania⁷⁰. W nazewnictwie MBP „kontrola specjalna” oznaczała szczegółowe zbadanie przeszłości osoby sprawdzanej, którą najczęściej był funkcjonariusz. W jego przypadku trwała ona już od lipca 1948 r. W tym czasie WUBP w Warszawie i Wrocławiu przesyłały sobie informacje o jego ustosunkowaniu do ówczesnej rzeczywistości, udziale w akcji wyborczej w 1947 r., opinii w miejscu zamieszkania, a nawet o sposobie wyprowadzenia się z poprzedniego miejsca zamieszkania⁷¹. Najbardziej jednak funkcjonariuszy UB interesował okres jego życia przed 1945 r.

Wypełniając dokumenty ewidencyjne przed i w trakcie pełnienia służby, Piesiakowski podawał, że od 1931 r. należał do Komunistycznej Partii Polski, a od 1921 r. do Komunistycznego Związku Młodzieży w Łodzi i do lewicowych związków zawodowych. Za działalność w KZM miał być skazany na dwa lata więzienia⁷². Utrzymywał, że przed zaangażowaniem się w ruch komunistyczny brał udział w Powstaniu Wielkopolskim, podczas którego został ranny. Służbę wojskową zakończył w 3. Pułku Ułanów w Gnieźnie w 1920 r. Do wybuchu II wojny światowej pracował jako krojczyk w Warszawie, a w latach 1942–1944 w firmie „Deutsche Uniform” mieszczącej się w hotelu „Bristol” przy Krakowskim Przedmieściu. Pracując tam, zbierał informacje o konfidentach niemieckich służb, dostarczał podziemiu szyte tam „mundury dla Gestapo i innych organizacji niemieckich” oraz odznaki. W czasie Powstania Warszawskiego (10 sierpnia 1944 r.) wstąpił do AL i na przełomie września i października został ranny. Należał także do PPR od 1942 r.⁷³ Można powiedzieć, że był to zyciorys

⁶⁷ *Ibidem*, Raport kpt. Łapińskiego, naczelnika Wydziału WUBP w Gdańsku, 22 I 1951 r., k. 97.

⁶⁸ *Ibidem*, Wniosek dyrektora Biura Socjalnego MBP (podpis nieczytelny), k. 100.

⁶⁹ *Ibidem*, Karta zwolnienia, k. 106.

⁷⁰ *Ibidem*, Notatka służbowa ppor. Cichonia, 24 IX 1952 r., k. 102–104.

⁷¹ *Ibidem*, Pismo szefa UB na miasto Warszawę ppłk. Z. Paszkowskiego do szefa WUBP we Wrocławiu, Wydział Personalny, 31 VII 1948 r., k. 38.

⁷² *Ibidem*, Ankieta specjalna, k. 8; *ibidem*, Kwestionariusz, k. 6.

⁷³ *Ibidem*, Ankieta specjalna, k. 9; *ibidem*, Zyciorys, k. 22; *ibidem*, Notatka Piesiakowskiego, k. 29.

idealny do robienia kariery w tamtym okresie. Jednak nawet pobieżna analiza tych danych mogła zastanawiać. Piesiakowski raz utrzymywał, że lata 1924–1927 spędził w wojskowym więzieniu skazany na dwa lata i dziesięć miesięcy za przynależność do KPP. Innym razem podawał, że został skazany na dwa lata więzienia⁷⁴. Do KPP należał od 1923 r., wcześniej podawał, że od 1931 r., i służył w wojsku w latach dwudziestych w 11. Pułk Ułanów w Ciechanowie, a według wcześniejszej wersji służbę wojskową zakończył w 1920 r. w 3. Pułku Ułanów w Gnieźnie⁷⁵.

Nieścisłości te zauważyli funkcjonariusze MBP zajmujący się analizą życiorysów swoich „kolegów”. Bardzo dokładne badanie ich przeszłości (także tych z MO czy więziennictwa) zwane w języku resortu „kontrolą specjalną” wdrożono także wobec Piesiakowskiego. Drobiazgowo sprawdzano prawdziwość podawanych przez badanego informacji u osób, na które się powoływał. Por. Józef Dzikowski z UB w Otwocku, później naczelnik Wydziału I WUBP w Opolu, potwierdził przynależność Piesiakowskiego do KPP, PPR i AL. W trakcie przesłuchań podawał, że znał go od 1939 r. Innym razem, że znał Piesiakowskiego już w okresie międzywojennym. Te nieścisłości znacznie zmniejszyły wiarygodność zeznań Dzikowskiego. Wcześniej był on szefem UB w Płońsku, gdzie Piesiakowski był jego zastępcą⁷⁶. W późniejszym okresie por. Dzikowski został usunięty ze służby za nadużycia⁷⁷.

Podawani przez Piesiakowskiego świadkowie nie potwierdzali jego przynależności do KPP. Jeden z przesłuchanych świadków o nazwisku Olka w październiku 1952 r. nie przypominał sobie konspiracyjnej działalności Piesiakowskiego. Stwierdził, że zna go tylko z okresu jego pracy we Wrocławiu po 1945 r. Dodał, że podczas niedawnego spotkania w Sopocie Piesiakowski kilkakrotnie nawiązywał do przeszłości, mówiąc o swojej przynależności do KPP⁷⁸. Również Leokadia Światło, siostra żony płk. Józefa Światły, i działacz PPR Passini nie potwierdzili faktów podawanych przez Piesiakowskiego. Passini będący w czasie okupacji działaczem KPP we Lwowie miał od 1942 r. być kontaktem Piesiakowskiego w PPR. Jemu Piesiakowski miał dostarczać informacje o konfidentach oraz mundury hitlerowskie. Passini stwierdził, że w 1942 r. pozostawał „na kontakcie partyjnym” z pracownikami „Bristolu”, ale nie miało to związku z konfidentami ani z mundurami. Leokadia Światło zeznała, że poznała Piesiakowskiego w 1949 r. w Sopocie, a do KPP i KZMP nie należała⁷⁹. Iden-

⁷⁴ *Ibidem*, Karta statystyczna funkcjonariusza służby bezpieczeństwa, k. 20.

⁷⁵ *Ibidem*, Notatka Piesiakowskiego, k. 29; *ibidem*, Ankieta specjalna, k. 8–9.

⁷⁶ *Ibidem*, Pismo kierownika UB w Płońsku por. Dzikowskiego do kierownika personalnego WUBP ob. Gontarskiego, k. 13; *ibidem*, Notatka służbowa ppor. Cichonia, 24 IX 1952 r., k. 102–104.

⁷⁷ K. Szwagrzyk, *Aparat bezpieczeństwa...*, s. 68.

⁷⁸ AIPN, 0193/3697, Piesiakowski Stanisław, Pismo z-cy naczelnika Wydziału IV Departamentu Kadr MBP kpt. B. Jarmuła do tow. Olki z Ministerstwa Państwowych Gospodarstw Rolnych, k. 62.

⁷⁹ *Ibidem*, Pismo z-cy naczelnika Wydziału IV Departamentu Kadr MBP kpt. B. Jarmuła do Passiniego w Warszawie, 20 IX 1952 r., k. 64; *ibidem*, Notatka sporządzona przez Piesiakowskiego, k. 29; *ibidem*, Oświadczenie Leokadii Światło, 7 X 1952 r., k. 63.

tyczne zeznania złożyła Krystyna Achenstein, wcześniej Ajsner (ps. „Krysia”), członkini Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Ona знаła go w latach 1935–1937 tylko jako krawca-kuśnierza. Achenstein i jej partyjni znajomi obawiali się wtedy Piesiakowskiego, gdyż „wnioskowali, jakoby on obserwował ich”. Po wojnie spotkała go dopiero w grudniu 1949 r. w Kłodzku, gdzie posiadał wraz z żoną połowę willi. Wskazała Esterę Gohman, kierowniczkę personalną w Centrali Mięsnej w Warszawie, która mogła coś wiedzieć o Piesiakowskim⁸⁰. Jednocześnie przeprowadzono szczegółowy wywiad dotyczący zamieszkałej w Kłodzku jego żony Bronisławy. Już w lipcu 1948 r. kierownictwo warszawskiego UB było przekonane, że w czasie okupacji nie należał do konspiracji. Tymczasem jeszcze w 1952 r. Piesiakowski utrzymywał, że należał do oddziału AL, którego dowódcą był „Jastek” Furmański⁸¹.

W czerwcu 1952 r. Piesiakowski stwierdził, że po aresztowaniu w 1923 r. zbiegł do Austrii i Czech. Ponieważ wcześniej o tym nie wspominał, wzbudziło to dalsze podejrzenia. Ustalono także, że ojciec Piesiakowskiego był strażnikiem więziennym, pełnił służbę w carskiej Rosji i – co gorsza – w sanacyjnej Polsce aż do 1934 r. Latem 1952 r. prowadzący postępowanie sprawdzające napisali, że „okres przedwojennej działalności P[iesiakowskiego] w KPP nasuwa wiele wątpliwości”⁸². Podejrzewali, że Piesiakowski był na usługach „Defy” (policji politycznej w okresie II RP). Polecali jednak zatwierdzić go na proponowane stanowisko, co „umożliwi właściwe i dokładne rozpoznanie”⁸³.

Po zwolnieniu ze służby w UB na początku 1953 r. Piesiakowski był nadal rozpracowywany przez UB w miejscu swego zamieszkania. Działania te prowadzono jednak bardzo nieudolnie⁸⁴. Prawie nic nie wiadomo o jego późniejszych losach. Na początku 1954 r. starał się o pracę w Dyrekcji Naczelnej Funduszu Wczasów Pracowniczych Centralnej Rady Związków Zawodowych. W kwietniu prośbę do Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego o wyczerpującą opinię na jego temat wystosował Referat Personalny Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej⁸⁵.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że kariera Piesiakowskiego przebiegała w sposób nietypowy. Będąc z zawodu krawcem, został szefem PUBP, potem kilkakrotnie zmieniał

⁸⁰ *Ibidem*, Pismo z-cy naczelnika Wydziału IV Departamentu Kadr MBP kpt. B. Jarmuła do szefa PUBP w Kłodzku, k. 65.

⁸¹ *Ibidem*, Notatka służbowa ppor. Cichonia, 24 XII 1952 r., k. 105; *ibidem*, Pismo szefa UBP na miasto Warszawę ppłk. Z. Paszkowskiego do szefa WUBP we Wrocławiu, Wydział Personalny, 31 VII 1948 r., k. 38; *ibidem*, Karta statystyczno-ewidencyjna, 1952 r., k. 213; *ibidem*, Karta statystyczna funkcjonariusza służby bezpieczeństwa, k. 20.

⁸² *Ibidem*, Notatka służbowa ppor. Cichonia, 24 IX 1952 r., k. 102–104; *ibidem*, Notatka służbowa kierownika Sekcji II Wydziału IV DK MBP ppor. Cichonia, 9 VII 1952 r., k. 101.

⁸³ *Ibidem*.

⁸⁴ AIPN, 0193/3697, Stanisław Piesiakowski, Pismo szefa PUBP w Rawie Mazowieckiej do dyr. Departamentu Kadr MBP, k. 115.

⁸⁵ *Ibidem*, Pismo Funduszu Wczasów Pracowniczych CRZZ do MBP, 8 II 1954 r., k. 111; *ibidem*, Pismo referenta personalnego ppor. Leoniaka z Referatu Personalnego KC PZPR do Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego, 11 IV 1956 r., k. 113.

stanowisko, zwykle na własną prośbę. W MBP takie zmiany następowały z reguły na wniosek złożonych. Piesiakowski tymczasem nie tylko pisał podania o przeniesienie, ale sam wskazywał, na jakie kierownicze stanowisko ma być przeniesiony. Tak było np. w przypadku kierownika domu wypoczynkowego MBP w Sopocie⁸⁶. Po stwierdzeniu nieprzydatności do pracy operacyjnej otrzymał kolejno kilka dobrych stanowisk. Nie przeszkadzały mu w tym wykroczenia i podejrzenia o popełnienie przestępstwa. Za takie same lub podobne czyny innych funkcjonariuszy usuwano ze służby⁸⁷.

Czy Piesiakowski korzystał z rozłożonego nad nim ochronnego „parasola”? W pisanych wielokrotnie życiorysach stwierdzał, że jako członek KPP w okresie przedwojennym współpracował z działaczem o nazwisku Ajzen (w innym miejscu Ajzner). Nie wiadomo, czy podawał dwa różne nazwiska, czy jest to wynik błędu pisarskiego⁸⁸. W Łodzi, gdzie przebywał w okresie międzywojennym, było dwóch działaczy KPP o tym nazwisku: Towia Ajzen (1909–1938), używający pseudonimów „Franek”, „Tomasz”, „Tadek”, działacz lewicowych związków zawodowych pochodzenia żydowskiego, więzień Berezy Kartuskiej, który poległ podczas wojny domowej w Hiszpanii⁸⁹, drugi zaś to Lajb Wolf Ajzen, używający po 1945 r. nazwiska Leon Andrzejewski, jeden z najważniejszych oficerów w centrali MBP (pełnił m.in. obowiązki zastępcy dyrektora Biura Personalnego MBP, a także dyrektora gabinetu ministra)⁹⁰. Czy między nim a Piesiakowskim były jakieś powiązania? Nie ma na to dowodów, ale zastanawia fakt szybkiego uplasowania przeciętnego funkcjonariusza, jakim był Piesiakowski, w centrali resortu w 1946 r. Inną ważną osobą, na jaką powoływał się funkcjonariusz, był wspomniany już Passini. Jego żona zajmowała wpływowe stanowisko naczelniczki Wydziału Organizacyjnego Biura ds. Funkcjonariuszy w MBP⁹¹.

⁸⁶ *Ibidem*, Pismo Piesiakowskiego do szefa Służby Zdrowia MBP w Warszawie, k. 94.

⁸⁷ Por.: AIPN By, 0122/1621, Zygmunt Niewiadomski; *ibidem*, 0122/1866, Akta osobowe Stanisława Skupina; *ibidem*, 0122/256, Akta osobowe Hieronima Kurka.

⁸⁸ AIPN, 0193/3697, Stanisław Piesiakowski, Życiorys, k. 22; *ibidem*, Notatka (podpis S. Piesiakowskiego), k. 29.

⁸⁹ *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego...*, s. 56.

⁹⁰ Leon Andrzejewski, właśc. Ajzen Lajb Wolf (1910–1978), członek Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom. Więziony od marca 1929 do lipca 1933 r. (wyrok 4 lata więzienia) i od czerwca 1933 do sierpnia 1938 r. (wyrok 6 lat więzienia). Od 1939 r. w ZSRR, był wykładowcą wiadomości o Polsce (! – uwaga autora) w szkole NKWD w Kujbyszewie, gdzie przygotowywano kadry kierownicze przyszłej polskiej „bezpieki”. Od maja 1943 r. oficer oświatowy w 1. Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, potem szef Wydziału Polityczno-Wychowawczego w Centrum Szkolenia Politycznego w Riazaniu, od 1944 r. zastępca komendanta ds. polityczno-wychowawczych szkoły służby bezpieczeństwa w Kujbyszewie. Z kursantami tej szkoły przybył do Lublina w lipcu 1944 r. Przydzielony w sierpniu do Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, od 1 I 1945 r. zastępca dyrektora Biura Personalnego MBP, od czerwca 1946 r. krótko na stanowisku dyrektora gabinetu ministra. Usunięty po krótkim okresie z tego stanowiska za „brak czujności w stosunku do najbliższego otoczenia”. Od czerwca 1948 r. zastępca komendanta Centrum Wyszczolenia MBP, od 1949 r. wicedyrektor IV, a potem III Departamentu MBP. Od 1960 r. na emeryturze (*Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego...*, s. 80).

⁹¹ AIPN, 0193/3697, Stanisław Piesiakowski, Notatka służbowa ppor. Cichonia, 24 IX 1952 r., k. 102–104.

Passini zeznał, że podczas okupacji w ramach partyjnych obowiązków kontaktował się z pracownikami hotelu „Bristol”, w którym także pracował Piesiakowski⁹². Nie były to jednak takiego rodzaju kontakty, jak podawał Piesiakowski, a przede wszystkim nie były to kontakty z nim.

Partyzant czy bandyta? (Czesław Nowakowski)

10 lutego 1946 r. na p.o. szefa/kierownika PUBP w Inowrocławiu został mianowany chor. Czesław Nowakowski. Urodzony 19 lipca 1910 r., podawał, że z zawodu jest buchalterem i ukończył szkołę powszechną⁹³. Utrzymywał, że w czasie wojny walczył w szeregach AL w Generalnym Gubernatorstwie. Po zajęciu Radomia przez Armię Czerwoną w 1945 r. został funkcjonariuszem Komitetu Miejskiego PPR. Od 9 lutego 1945 r. m.in. razem z Filipem Krupieniczem i Janem Bilińskim był członkiem kilkunastoosobowej grupy operacyjnej WUBP przybyłej na Pomorze w celu utworzenia podstaw aparatu bezpieczeństwa publicznego. Współpracował także z Hipolitem Duljaszem, kierownikiem WUBP w Bydgoszczy, późniejszym dyrektorem Departamentu Więziennictwa MBP w Warszawie (1951–1955)⁹⁴. Od 1 listopada 1945 r. Nowakowski pracował jako p.o. kierownik Sekcji Specjalnej ds. funkcjonariuszy WUBP w Bydgoszczy (właściwa nazwa tej jednostki to Sekcja ds. Stałych Funkcjonariuszy), jednej z najważniejszych komórek, która zajmowała się kontrolą funkcjonariuszy – tropiła popełniane przez nich przestępstwa i wykroczenia, dbała o „należytą postawę światopoglądową kadry”⁹⁵.

Zaraz po przybyciu do Inowrocławiu energicznie zaczął wprowadzać zmiany. Nie miał innego wyjścia, działacze miejscowej PPR jednoznacznie oceniali to, co działo się w PUBP, według nich brakowało tam elementu całkowicie oddanego służbie. Zgodnie z partyjnymi wytycznymi zmienił wewnętrzne regulaminy, dokonał zmian w funkcjonowaniu urzędu, stworzył nowe ramy organizacyjne, a także wzmógł wewnętrzną dyscyplinę. Sprawdzał przydatność swych podwładnych w praktyce. Na przykład 16 czerwca 1946 r. o północy urządzono próbny alarm, którego celem było sprawdzenie sprawności w udzieleniu pomocy i odsieczy na wypadek ewentualnego napadu na miejscowe więzienie przy ul. Narutowicza 46. Według Nowakowskiego

⁹² Zob. przypis 75.

⁹³ AP By, KM PPR w Ino., 15, Imienny wykaz składu osobowego KM PPR w Inowrocławiu 1945–1947, Dane osobowe, k. 123.

⁹⁴ *Struktury urzędów bezpieczeństwa publicznego w województwie pomorskim/bydgoskim w latach 1945–1956*, oprac. W. Ptak, M. Szymaniak [w:] *Twarze bezpieki...*, s. 36; P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2003, s. 58; M. Pietrzyk, *Więzienie...*, s. 118.

⁹⁵ *Twarze bezpieki...*, s. 369; *Struktury urzędów...*, s. 48.

próbny alarm wykazał wiele błędów i braków. Pierwsza pomoc przybyła z miejscowego UB po dziesięciu minutach, lecz funkcjonariusze jak „stado baranów” podeszli pod więzienie, nie wiedząc co czynić, gdyż nie ustalono dowództwa. Oficer dowodzący nie znał obowiązującego hasła, a komendant MO w mieście zabrał prawie wszystkie siły, nie zabezpieczając należycie swego urzędu. Jedynie personel więzienia w jego ocenie zachował się sprawnie i karnie, co pozwoliło mu stwierdzić, że może skutecznie bronić więzienia przed napadem od zewnątrz⁹⁶. Przebieg akcji z 16 czerwca 1946 r. spowodował umieszczenie w podpisany przez naczelnika więzienia i Nowakowskiego planie zabezpieczenia więzienia w Inowrocławiu odpowiednich wniosków dotyczących lepszego zabezpieczenia tego obiektu⁹⁷.

Takimi i podobnymi działaniami Nowakowski w niedługim czasie zdobył uznanie aparatczyków z PPR, którzy przyznawali, że wkłada wiele wysiłku, a „praca [Urzędu Bezpieczeństwa] uległa zmianie”. Jednocześnie oceniali, że dysponuje zaledwie kilku całkowicie oddanymi swojej pracy ludźmi. Stąd ich wniosek, iż „zachodzi konieczność zmiany większości pracowników i referentów na dany teren”⁹⁸. Sądów takich nie formułowano bez przyczyny. Po tym, jak 21 kwietnia 1946 r. zdezerterowali dwaj oficerowie Sekcji Śledczej, w komórce tej została tylko maszynistka prowadząca sekretariat⁹⁹. W tym samym miesiącu były funkcjonariusz PUBP w Inowrocławiu wraz z członkiem Związku Walki Młodych dokonali zbrojnego napadu na jedną z plebanii w mieście. Obaj zostali szybko ujęci¹⁰⁰. 28 lutego 1946 r. jeden z funkcjonariuszy UB wypuścił na wolność aresztowanego Kazimierza Kosickiego z Jacewa. Po rozprawie sądowej udał się z nim i jego żoną do restauracji, gdzie wspólnie spożywali alkohol¹⁰¹.

Nowakowski usunął ze służby kilku funkcjonariuszy niedopełniających obowiązków i naruszających dyscyplinę. Wśród nich znaleźli się m.in.: dwóch wartowników podejrzanych o kradzieże i rozboje, dwóch funkcjonariuszy Referatu I podejrzewanych o przygotowywanie napadu na placówkę Narodowego Banku Polskiego w Inowrocławiu¹⁰² oraz oficer śledczy Jakub Aleszko, wcześniej kierownik Sekcji 8 (śled-

⁹⁶ AIPN By, KP MO w Ino., 052/1, t. 1, Sprawozdanie szefa PUBP w Inowrocławiu za rok 1946, Sprawozdanie dekadowe za okres od 9 VI do 19 VI 1946 r. do szefa WUBP w Bydgoszczy, k. 140.

⁹⁷ AIPN By, KP MO w Ino., 052/1, t. 1, Sprawozdanie szefa PUBP w Inowrocławiu za rok 1946, Plan zabezpieczenia więzienia w Inowrocławiu, k. 131.

⁹⁸ AP By, KM PPR w Ino., 16, Akcja werbunkowa do PPR – plany i sprawozdania KM, praca wśród młodzieży, Sprawozdanie Komitetu Miejskiego z okresu 1 II 1946 – 28 II 1946 r., k. 57; *ibidem*, Sprawozdanie Komitetu Miejskiego z okresu 1 IV 1946 – 30 IV 1946 r., k. 103.

⁹⁹ AIPN By, KP MO w Ino., 052/18, Sprawozdania dekadowe, tablice statystyczne, wykazy Referatu Śledczego PUBP w Ino. za rok 1946, Sprawozdanie z przeprowadzonej lustracji Sekcji Śledczej PUBP w Ino. 11 V 1946 r. (podpis: st. oficer śledczy E. Bekierz z WUBP Bydgoszcz), k. 39.

¹⁰⁰ AIPN By, KP MO w Ino., 052/2, t. 1–2, Sprawozdania b. szefa PUBP w Ino. za rok 1946, Sprawozdanie dekadowe od 8 do 18 V 1946 r., k. 60.

¹⁰¹ AIPN By, 66/269, Akta w sprawie przeciwko Stefanowi Nodzakowi, Wyrok w imieniu RP, 16 VII 1946 r., k. 36.

¹⁰² AIPN By, KP MO w Ino., 052/2, t. 2, Sprawozdania b. szefa PUBP w Ino. za rok 1946, Sprawozdanie dekadowe za okres 11 X 1946 – 20 X 1946, k. 150; *ibidem*, Sprawozdanie dekadowe za okres 1 XI 1946 – 10 XI 1946 r., k. 155.

czej) PUBP w Grudziądzu, stamtąd został przeniesiony karnie do Inowrocławia¹⁰³. Ten ostatni według Nowakowskiego to „pijak i sadysta”, po jednej z wypłat nie pojawił się w pracy przez trzy dni, bo – jak stwierdził – „poszedł pohulać”¹⁰⁴.

Od początku służby w Inowrocławiu Nowakowski był skonfliktowany ze swoim zastępcą Czesławem Czernielewskim. Konflikt zakończył się aresztowaniem tego ostatniego, ale sprawa nie miała jednoznacznego wymiaru. Czernielewski, wcześniej komendant MO w Radziejowie oraz funkcjonariusz PUBP w Lipnie i Włocławku, dopuszczał się wprawdzie wykroczeń (pił alkohol w czasie służby wraz z innymi funkcjonariuszami, a nawet osobami niezatrudnionymi w urzędzie), ale nie to było główną przyczyną jego usunięcia. Sporządzający dokument członkowie KM PPR utrzymywali, że na posiedzeniach i zebraniach partyjnych koła PPR „szerzy niezadowolenie w stosunku do władz wyższych, aresztuje członków PPR bezpodstawnie, nie uprzedzając o tym komitetu partyjnego, pomimo że jest instrukcja UB, która zaleca w razie konieczności aresztowania”, a także „systematycznie stara się utrudniać pracę urzędu przez intrygowanie pracowników, szerzenie niezadowolenia”¹⁰⁵. Motyw bezpodstawnego aresztowania członków partii komunistycznej i nieuprzedzania o tym pojawiał się w korespondencji działaczy PPR¹⁰⁶. Nowakowski podawał przykład aresztowania z inicjatywy Czernielewskiego w lipcu 1946 r. członka PPR Bisińskiego za podpisanie volkslisty, a jednocześnie próbę zwolnienia (w czasie jego nieobecności) z aresztu bandytów Drzazgowskich ze Skulska, którzy w rzeczywistości byli członkami AK¹⁰⁷. Nowakowskiego doprowadzały do furii listy, jakie do instancji nadrzędnej kierował Czernielewski, w których o UB pisał m.in.: „jak również winę ponoszą pracownicy tu[tęjszego] urzędu, którzy stoją na b[ardzo] niskim poziomie kurtularnym [tak w oryginale – przyp. autora], to znaczy nie umieją odezwać się, wchodząc do danego urzędu, nie umieją zachować się w lokalach publicznych, nie umieją znaleźć się na ulicy, a co najważniejsze – nie umieją uszanować munduru, przez co społeczeństwo coraz więcej traci zaufania do danego urzędu”¹⁰⁸. Domagał się bezpośredniego widzenia z szefem WUBP w Bydgoszczy, a także przeniesienia lub zwolnienia ze służby.

Co najmniej od maja 1946 r. sprawdzano kontakty towarzyskie Czernielewskiego w poprzednich miejscach służby. Odkryto, że utrzymywał je z członkami PSL

¹⁰³ Wkładka zdjęciowa [w:] Rok pierwszy..., s. nlb.

¹⁰⁴ AIPN By, KP MO w Ino., 052/2, t. 1, Sprawozdania b. szefa PUBP w Ino. za rok 1946, Sprawozdanie dekadowe za okres 29 VIII 1946 – 8 IX 1946 r., k. 198, 200.

¹⁰⁵ AP By, KM PPR w Ino., 16, Akcja werbunkowa do PPR – plany i sprawozdania KM, praca wśród młodzieży, Sprawozdanie KM w Inowrocławiu za okres 1 VI 1946 – 30 VI 1946, k. 140.

¹⁰⁶ AIPN By, 66/693, Akta w sprawie karnej przeciwko Czesławowi Czernielewskiemu osk. z art. 166 kkWP o picie alkoholu na służbie, Wyciąg (sporządził sekretarz KM PPR w Ino. M. Śmięgielski), 4 VII 1946 r., k. 12.

¹⁰⁷ *Ibidem*, Raport, k. 14.

¹⁰⁸ AIPN By, KP MO w Ino., 052/2, t. 2, Sprawozdania szefa PUBP w Inowrocławiu za rok 1946, Raport dekadowy za okres 18 III 1946 do 28 III 1946 r. do kierownika WUBP w Bydgoszczy, sporządził zast. szefa Czernielewski, k. 34.

i byłym senatorem Januszem Paprockim¹⁰⁹. Nie wiadomo jednak, jaki miały charakter. Część z tych ludzi pracowała po 1945 r. w administracji państwowej. W skierowanej do WUBP w Bydgoszczy charakterystyce Nowakowski pisał o swoim podwładnym: „były żandarm sprzed 1939 r., okres okupacji pod znakiem zapytania (współzycie z Niemcami). Chytry szabrownik i łapówkarz, zasadniczo wróg skryty demokracji, antyradziecko nastawiony, antysemita, nałogowy pijak, wydaje duże sumy pieniędzy na pijaństwa. [...] Popiera stanowisko reakcji i jest rozsądnikiem reakcyjnym”. Część tych zarzutów była nieprawdziwa, np. to, że przed wojną był zawodowym podoficerem żandarmerii. W rzeczywistości odbywał tylko zasadniczą służbę wojskową w jednostce żandarmerii w Grudziądzu. Nowakowski przed zwierzchnikami deprecjonował jego działania, np. wysyłane przez niego raporty. W jednym ze sprawozdań do WUBP w Bydgoszczy pisał, że poprzednie sprawozdanie dekadowe sporządzone przez Czernielewskiego „w wielu przypadkach nie polega na prawdzie i nie odtwarza istniejącego stanu faktycznego i jest zaimprovizowane, i po prostu wysrane z palca”¹¹⁰. W takiej sytuacji wyjazd służbowy do Torunia 3 lipca 1946 r., który Czernielewski i kilku innych funkcjonariuszy musieli przerwać z powodu nadmiernego spożycia alkoholu, stał się dobrym pretekstem do pozbycia się go ze służby. Na początku września 1946 r. Czernielewski został aresztowany, a 24 stycznia następnego roku po skazaniu przez WSR w Bydgoszczy zwolniony ze służby¹¹¹.

Czy powodem jego usunięcia były tylko wybryki i niedostateczna lojalność wobec PPR? Żadnych wątpliwości nie pozostawia fragment charakterystyki sporządzonej przez Nowakowskiego: „upija pracowników tut[ejszego] urzędu celem pozyskania ich sobie w sprawie uplasowania się na stanowisku szefa urzędu”¹¹². W walce ze swym zastępcą zapewnił sobie poparcie miejscowych instancji PPR.

Nowakowskiemu nie udało się w krótkim czasie „oczyścić” urzędu z różnych „nieodpowiednich funkcjonariuszy”. Jeszcze pod koniec 1946 r. tow. Stanisław Orzechowicz, zastępca sekretarza Komitetu Miejskiego PPR w Inowrocławiu, zwracał uwagę, że coraz częściej spotyka się pijanych funkcjonariuszy „czy to więzienia, czy MO, a nawet UB”. Na te zarzuty Nowakowski przewrotnie odpowiadał, że „jest pożądane, by [funkcjonariusze UB – przyp. autora] znaleźli się w restauracji”¹¹³. Kontrola

¹⁰⁹ AIPN By, 0134/83, Czesław Czernielewski, Pismo naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Bydgoszczy Wilka do Biura Personalnego MBP, 20 V 1946 r., k. 34.

¹¹⁰ AIPN By, 0134/83, Czesław Czernielewski, Charakterystyka Czernielewskiego (podpisał szef PUBP w Inowrocławiu Nowakowski), 10 VII 1946 r., k. 30; AIPN By, KP MO Inowrocław, 052/2, t. 2, Sprawozdania szefa PUBP w Inowrocławiu za rok 1946, Sprawozdanie dekadowe za okres 29 III – 8 IV 1946 r., k. 30–34, 40; *Twarze bezpieki...*, s. 139.

¹¹¹ AIPN By, 0134/83, Czesław Czernielewski, Wniosek referenta Czapskiego z WUBP w Bydgoszczy, 8 II 1947 r., k. 35; *Twarze bezpieki...*, s. 219.

¹¹² AIPN By, 0134/83, Czesław Czernielewski, Charakterystyka Czernielewskiego (podpisał szef PUBP w Inowrocławiu Nowakowski), 10 VII 1946 r., k. 30.

¹¹³ AP By, KM PPR w Ino., 6, Protokoły posiedzeń egzekutywy KM PPR 1945–1948, Protokół posiedzenia KM PPR – Inowrocław, 1 X 1946 r., k. 109.

jednostki nadrzędnej, czyli WUBP w Bydgoszczy, wskazała na bałagan w urzędzie, np. istniało więcej depozytów niż osadzonych w areszcie PUBP, inne depozyty były nieuzupełnione¹¹⁴. Powoli jednak Nowakowski porządkował sytuację w podległej mu jednostce. W niektórych sytuacjach bywał nawet zbyt aktywny. W grudniu 1946 r. wicestarosta inowrocławski Walerian Zalewski zwrócił mu uwagę, że przy błahych sprawach nie należy wywoływać paniki, a metody postępowania uzgadniać z czynnikami politycznymi. Chodziło o konflikt w cukrowni Mątwy, w której pracownicy protestowali przeciw niskim płacom, a tamtejszy dyrektor wezwał na pomoc UB. Spotkało się to protestami lokalnej PPS¹¹⁵. Wspomniany wicestarosta wraz z działaczami PSL, wiceprezydentem miasta Ignacym Kaliskim i innymi postaciami życia publicznego miasta był inwigilowany przez UB. Pomimo niedoskonałości w kierowaniu urzędem działacze PPR pozytywnie oceniali Nowakowskiego. Według nich był „starym naszym towarzyszem, oficerem partyzantki i Gwardii Ludowej, który przysłany na nasz teren wkłada jak największy wysiłek w podnoszenie dyscypliny i sprawności urzędu”¹¹⁶.

W trakcie jego zwierzchnictwa nad urzędem znacznie wzrosło upartyjnienie funkcjonariuszy. O ile we wrześniu 1945 r. w PUBP Inowrocław było 32 członków PPR, to w grudniu następnego roku aż 76¹¹⁷. Warto odnotować, że przez prawie rok (początek listopada 1946 – koniec września 1947 r.) Nowakowski pracował bez zastępcy, skupiając w swoim ręku całą władzę. Dopiero od 1 października 1947 r. jego zastępcą został ppor. Artur Mickiewicz¹¹⁸. Ten pełnił wspomnianą funkcję zaledwie do końca roku¹¹⁹.

Nowakowskiemu udało się rozbić i sterroryzować środowiska stawiające opór władzy komunistycznej. W ostatnich miesiącach 1946 r. i w styczniu następnego przeprowadzona została szeroka akcja wobec członków i sympatyków PSL. W jej ramach wielokrotnie wzywano ich na przesłuchania, zatrzymywano i aresztowano, przetrzymywano godzinami na mrozie bez ciepłej odzieży, stosowano bezprawne groźby, konfiskowano materiały propagandowe, a także bity¹²⁰. Co najmniej jeden z działaczy PSL zginął w wyniku tortur stosowanych przez funkcjonariuszy UB¹²¹. Podczas

¹¹⁴ AIPN By, KP MO w Ino., 052/18, Sprawozdania szefa PUBP w Inowrocławiu za rok 1946, Sprawozdanie z przeprowadzonej lustracji Sekcji Śledczej PUBP (podpisał st. oficer śledczy E. Bekierz z WUBP Bydgoszcz), 11 V 1946 r., k. 39.

¹¹⁵ AP By., KM PPR w Ino., 8, Protokoły narad i odpraw komisji międzypartyjnych, Protokół z posiedzenia komitetów PPR, PPS, 4 XII 1946 r., k. 211.

¹¹⁶ AIPN By, 66/ 693, Akta w sprawie karnej przeciwko Czesławowi Czernielewskiemu osk. z art. 166 kkWP o picie alkoholu na służbie, Wyciąg (sporządził sekretarz KM PPR M. Śmięgielski), 4 VII 1946 r., k. 12.

¹¹⁷ AP By., KM PPR w Ino., 14, Miesięczne ankiety statystyczne. Blankiet sprawozdawczy PPR – październik 1945 r., k. 45; *ibidem*, Blankiet sprawozdawczy PPR, styczeń 1947 r., k. 218.

¹¹⁸ *Obsada stanowisk kierowniczych w aparacie bezpieczeństwa w województwach pomorskim/ bydgoskim...*, s. 139.

¹¹⁹ *Twarze bezpieki...*, s. 356.

¹²⁰ Relacja Grzegorza Strzemkowskiego z Gniewkowa.

¹²¹ Relacja Wandy Szafarczyk z Inowrocławia; M. Pietrzyk, *Zbrodnie, o których milczano pięćdziesiąt lat*, „Express Bydgoski”, 6 IV 2001, s. 18–19.

antyrządowej manifestacji 3 maja 1946 r. Nowakowski wydał rozkaz rozpędzenia manifestantów, ale bez użycia broni. Był to moment, gdy manifestanci znajdowali się pod budynkiem PUBP przy ul. Solankowej. Wcześniej, gdy znaleźli się pierwszy raz przed siedzibą UB, funkcjonariusze oddali kilka strzałów w górę, kiedy manifestanci próbowali rozbroić jednego z nich¹²².

W połowie marca 1948 r. Nowakowski został przeniesiony do centrali MBP w Warszawie. Mianowano go kierownikiem Sekcji 2 Wydziału VI Departamentu I (wywiad i kontrwywiad) MBP. Do zakresu obowiązków VI Wydziału należało zajmowanie się „zagadnieniami siatek wywiadowczych (andersowska, Międzymorze, Oddział VI, dwójka przedwojenna), placówek dyplomatycznych polskich ośrodków emigracyjnych oraz wywiadu organizacji podziemnych w okresie okupacji i obecnie (zagadnienia rozpracowania repatriacji i filtracji repatriantów)”¹²³. W lipcu tego roku otrzymał awans na podporucznika. Niespodziewanie 31 lipca 1950 r. został zwolniony ze służby¹²⁴. Nie postawiono mu jednak żadnych zarzutów dyscyplinarnych lub karnych.

Nowakowski awansował na wyższe stanowisko w MBP, mimo że jego bezpośredni przełożony za okres służby w Inowrocławiu sporządził jego charakterystykę zawierającą określenie „podejrzany”, nie określając jednak bliżej, co miał na myśli¹²⁵. Być może powodem użycia tego określenia była przynależność Nowakowskiego podczas wojny do oddziału GL „Lwy” Izaaka Ajzenmana¹²⁶. W powojennych wspomnieniach

¹²² AIPN By, KP MO w Ino., 052/2, t. 2, Sprawozdania szefa PUBP w Inowrocławiu za rok 1946, Sprawozdanie dekadowe za okres od 29 IV 1946 do 8 V 1946 r., k. 52–54.

¹²³ Z. Nawrocki, *Struktura aparatu bezpieczeństwa* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1945–1956, Warszawa 2005, s. 29.

¹²⁴ *Twarze bezpieki...*, s. 369.

¹²⁵ P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza...*, s. 58.

¹²⁶ Izrael Ajzenman, ps. „Julian”, „Chytry”, „Lew” (1916–1965), ur. w Radomiu w rodzinie kowala, przed wybuchem II wojny światowej nosił nazwisko Julian Kaniewski. Był więziony nie – jak podawał – za przynależność do KPP, a za napad rabunkowy na sklep Herszka Londona (skazany 27 II 1936 r. przez Sąd Grodzki w Radomiu) i kradzieże. Więzienie, gdzie znęcał się nad współwięźniami, opuścił w wrześniu 1939 r. Oczekując na zajęcie Radomia przez Armię Czerwoną, utworzył tam RewKom (Komitet Rewolucyjny), za co został na krótko aresztowany przez Niemców. W 1940 r. zbiegł z getta w Opatowie, tam prawdopodobnie został zwerbowany przez komunistów. W 1942 r. radomscy komuniści postanowili powołać grupę bojową Gwardii Ludowej. Na jej czele stanął Józef Rogalski „Wilk”. Wkrótce żydowscy towarzysze oddzieli się i stworzyli własny oddział „Lwy” dowodzony przez Ajzenmana. Za liczne przestępstwa skazany przez władze podziemnej PPR na karę śmierci. W grudniu 1943 r. rozkazem Sztabu Głównego GL mianowany na podporucznika. Od lipca do października 1944 r. porucznik w I baonie I Brygady AL Ziemi Kieleckiej. Od listopada 1944 r. zastępca ds. politycznych radzieckiego oddziału desantowego „Nitra”. Po wojnie oficer PUBP w Końskich i WUBP w Poznaniu. W 1946 r. skazany za przestępstwa kryminalne wyrokiem WSR w Warszawie na trzy lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat. Po 1948 r. pracował w różnych instytucjach jako kierownik wydziału ochrony (Centralny Zarząd Przemysłu Mięsnego, Główny Urząd Pomiaru Kraju). Następnie w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych Lublin jako komendant okręgowy Służby Ochrony Kolei. W 1960 r. usunięty z PZPR za wykorzystywanie stanowiska do celów prywatnych, dwa lata później przywrócony. Jego wspomnienia podpisane pseudonimem Julian Chytry pt. *Odwetowe akcje oddziału „Lwy” GL* ukazały się w „Polsce Niepodległej” 1946, nr 6 (L. Żebrowski, *Jeden czerwony życiorys. To nie była wojna domowa*, „Nasza Polska”, 29 VII

tak pisał o tym okresie: „Marne zarobki moje i tow[arzyszy] spowodowały zajęcie takiego stanowiska, że [...] należy Niemcom odebrać, co nasze, co jest nam potrzebne do utrzymania się, tj. gotówkę. Ażeby nie otrzymać miana bandytów, postanowiliśmy jednocześnie przeprowadzać działania polityczne w stosunku do wroga”¹²⁷. W rzeczywistości oddział GL „Lwy” dokonał przestępstw i zbrodni o charakterze kryminalnym. Najczęściej miały one tło rabunkowe. Kilka pierwszych popełniono na rodzinie volksdeutscha i urzędniku magistratu radomskiego, następne na Polakach. Oddział zamordował co najmniej kilkunastu żołnierzy polskiej partyzantki i mieszkańców ziemi kielecko-radomskiej¹²⁸. Jedną z takich zbrodni było zabicie 20 stycznia 1943 r. w Drzewicy siedmiu Polaków, członków Narodowych Sił Zbrojnych, oraz aptekarza i współwłaściciela fabryczki „Gerlacha”. Zabójstwo połączone było z rabunkiem ich mienia. Zbrodnia ta stała się początkiem serii krwawych starć między oddziałami podziemia narodowego i komunistycznego w Generalnym Gubernatorstwie. We wspomnieniach Nowakowski opisał również rozmowy, jakie z miejscowym szefem NSDAP prowadzili radomscy komuniści jesienią 1939 r.¹²⁹ I choć nie miały żadnych następstw, fakt ich odbycia miał dla nich kompromitującą wymowę. Czy te zdarzenia, niepominięte w nazbyt szczerych wspomnieniach „prawdziwego komunisty”, były powodem nagłego pozbycia się go ze służby w aparacie bezpieczeństwa? Nie wykluczając tej hipotezy, należy wskazać na zeznanie aresztowanego za nielegalne posiadanie broni i rabunki Edwarda Filipiaka, według którego Adam Krawczyk z Kąkola chwalił się, że w 1947 r. wręczył szefowi PUBP w Inowrocławiu 50 tys. zł łapówki za uwolnienie, co rzeczywiście się wydarzyło¹³⁰. Zeznanie zostało złożone w maju 1950 r., kilka miesięcy przed usunięciem Nowakowskiego ze służby.

Nowakowski zmarł w Gliwicach 13 lutego 1987 r.¹³¹ Podjęta przez autora próba przybliżenia jego działalności w strukturach UB wymaga na pewno rozszerzenia i uzupełnienia. Pełne wykorzystanie źródeł historycznych dotyczących Nowakowskiego okazało się niemożliwe z przyczyn, na które autor nie miał wpływu¹³².

2003 i 5 VIII 2003; Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego, t. 3, Warszawa 1992, s. 83–84; Archiwum Państwowe w Radomiu [dalej AP Ra], Więzienie w Radomiu, A–36, Teczka więźnia Izraela Ajzenmana, k. 12–92).

¹²⁷ AAN, 4228, Teczka osobowa Czesława Nowakowskiego, k. 31, 36.

¹²⁸ L. Żebrowski, *Jeden czerwony życiorys...*

¹²⁹ AAN, 4228, Teczka osobowa Czesława Nowakowskiego, k. 7; L. Żebrowski, *Jeden czerwony życiorys...*

¹³⁰ AIPN By, PUBP Inowrocław, 052/78, Raporty z pracy Referatu Śledczego za rok 1950, Sprawozdanie z pracy Referatu Śledczego PUBP w Inowrocławiu za okres 1 V 1950 – 10 V 1950 r., k. 18.

¹³¹ Urząd Stanu Cywilnego – Urząd Miejski w Gliwicach, Akt zgonu 297/1987.

¹³² W Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie znajdują się akta personalne funkcjonariusza Czesława Nowakowskiego (AIPN, 0193/752). Niestety, autor nie mógł ich wykorzystać, gdyż przez kilkadziesiąt miesięcy znajdowały się w wykorzystaniu służbowym poza Instytutem Pamięci Narodowej (Pismo nr WUBy-III-55110-42(10)/12 IPNKŚZpNP Delegatura w Bydgoszczy z 31 V 2012 r. podpisane przez naczelnika Delegatury IPN w Bydgoszczy Krynę Trepczyńską do autora).

Zdemoralizowany absolutnie (Bolesław Ligiejko)

W listopadzie 1949 r. do inowrocławskiego PUBP został skierowany pracownik Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Bydgoszczy. Efektem jego pobytu był raport miażdżący kierującego od maja 1948 r. inowrocławską bezpieką ppor. Bolesława Ligiejkę. Został on określony jako pijak zadłużony między innymi u swoich podwładnych, z którymi łączyły go – jak napisano – „stosunki miłosne”. Miał kupować dobra konsumpcyjne po znacznie zaniżonej cenie, m.in. meble. Te same opinie wyrażono na temat kierownika konsumu (zamknięty lokal gastronomiczny, sklep dla funkcjonariuszy MO i UB) – Józefie Gućie, który według raportu kradł wędlinę i sprzedawał towar z konsumu po zawyżonych cenach oraz handlował walutą. Ppor. Ligiejko nie reagował na te wykroczenia, być może z powodu pokrewieństwa Guta z ppor. Marianem Straussem, byłym komendantem Komendy Powiatowej MO w Inowrocławiu lub – co bardziej prawdopodobne – z powodu zadłużenia u Guta w wysokości 250 tys. zł¹³³.

W grudniu 1949 r. obszerny raport w sprawie szefa inowrocławskiego UB sporządził naczelnik Wydziału Kadr WUBP Bydgoszczy por. Edward Letmanowski. Stwierdził w nim m.in., że Ligiejko zaniedbuje obowiązki służbowe, prowadzi hulaszczy tryb życia, w wyniku czego zadłużył się. Przez to miał związać się z „elementem obcym klasowo lub przypadkowym” – wspomnianym już M. Straussem, właścicielem składu mebli Marianem Klonowskim, kierownikiem filii Konsumu MBP Gutem, przedwojennym wicestarostą Paszkiewiczem (w tym czasie naczelnikiem Urzędu Likwidacyjnego), a także z „elementem kupieckim i mieszczańskim”. Wysokość zadłużenia Ligiejki ocenił na 700 tys. zł, co na ówczesne czasy było sumą kolosalną. Długi, wspólne urządzanie polowań i rozmaitych libacji doprowadziło do rozkładu moralnego i zaniedbania obowiązków służbowych. Ligiejce zarzucano także podawanie nieprawdziwych danych personalnych. Podejrzewano, że był mieszkańcem Dokszyca, pow. Działoszyce, współpracującym na tym terenie w czasie wojny z okupantem niemieckim. W konkluzji autor dwóch raportów stwierdził, że zachodzi konieczność przeprowadzenia dochodzenia po wcześniejszym usunięciu go i Guta ze stanowisk w UB¹³⁴.

Te stanowcze wnioski spowodowane były także bezskutecznością wcześniejszych ostrzeżeń kierowanych do niego. W kwietniu 1949 r. upominany przez szefa WUBP w Bydgoszczy mjr. Mikołaja Krupskiego obiecał poprawę. Wezwany do Bydgoszczy 26 listopada 1949 r. w kolejnej rozmowie z Krupskim potwierdził fakt swego zadłużenia i swoją wiedzę na temat machinacji Guta, m.in. nieksięgowanie resztek towaru, sprzedaż towaru ludziom niezatrudnionym w MO i UB. Zeznał, że hulaszczego trybu

¹³³ AIPN By, 66/2629, Akta w sprawie Bolesława Ligiejki 1949–1951, Raport ppor. Ryby, referenta Wydziału ds. Funkcjonariuszy, 20 XI 1949 r., k. 6.

¹³⁴ *Ibidem*, Raport naczelnika Wydziału Kadr WUBP por. E. Letmanowskiego, 20 XII 1949 r., k. 7; AIPN By, 01222/265, Akta osobowe Bolesława Ligiejki, Wniosek o zawieszenie Ligiejki do dyr. Departamentu Kadr MBP płk. M. Orechwy (podpisał naczelnik Wydziału Kadr WUBP por. Letmanowski), k. 60.

życia nauczył się jako oficer Wojska Polskiego, gdy dostawał prowizje od transakcji kupna-sprzedaży koni, jakie prowadzili jego zwierzchnicy¹³⁵. Przez mieszkańców Inowrocławia nazywany był „czerwonym magnatem”. Miejscem, w którym można było go najpewniej spotkać, była restauracja „Pod Lewkiem”. Jego hulaszczy tryb życia tłumaczono bardzo wysokimi zarobkami, co nie do końca odpowiadało prawdzie¹³⁶.

Również osiągnięcia zawodowe Ligiejki nie były oceniane pozytywnie. Rozkaz karny nr 10/49 ministra bezpieczeństwa publicznego dotyczył także PUBP w Inowrocławiu, gdzie w sierpniu 1949 r. przeprowadzono kontrolę. Kierownictwu urzędu zarzucono niewykrycie sprawców aktów sabotażu w Inowrocławskich Zakładach Chemicznych „Solvay” oraz brak sieci agenturalnej. Wspomniany raport został przesłany do szefów WUBP w całej Polsce¹³⁷.

Ligiejko wstąpił do służby w WUBP w Bydgoszczy 2 maja 1946 r. Podał wtedy, że urodził się w miejscowości Nowy Pogost w pow. brasławskim, woj. wileńskie. Utrzymywał, że zdał „małą maturę” i posiada uprawnienia technika kopalnianego. Kurs miał ukończyć w miejscowości Szachła (ZSRR) podczas wojny. W rzeczywistości „małą maturę” zdał dopiero 17 czerwca 1949 r. w trzyletnim Gimnazjum Handlowym w Inowrocławiu jako ekstern przed Państwową Komisją Egzaminacyjną pod przewodnictwem Aleksandra Grygorowicza. W czasie wojny miał odnieść rany w walkach pod Rostowem. Do grudnia 1943 r. pracował w „strojbatalionach” (w jęz. rosyjskim nazwa batalionów pracy – formacji pracy przymusowej dla więźniów, jeńców, internowanych)¹³⁸.

Podczas służby w bydgoskim WUBP, gdzie był referentem Sekcji I Wydziału V, zwierzchnicy oceniali go bardzo pozytywnie: „nadzwyczaj energiczny, pracowity, zdyscyplinowany pracownik, [...] w stosunku do podległych mu pracowników wymagający. [...] Z nałożonych obowiązków wywiązuje się wzorowo. [...] Ideowy, odważny, uczciwy, bez nałogów, w życiu prywatnym towarzyski. Politycznie wyrobiony dobrze. Stosunek do demokracji ludowej i rządu bez zarzutu. [...] Zasługuje na całkowite zaufanie”¹³⁹. Latem 1946 r. otrzymał awans na starszego referenta i p.o. kierownika Sekcji 4 Wydziału V WUBP za wzorowe i sumienne wykonywanie pracy operatywnej¹⁴⁰. Wydział ten zajmował się szeroko rozumianą kontrolą organizacji społeczno-politycznych, związków zawodowych i wyznaniowych, środowisk naukowych i oświatowych,

¹³⁵ AIPN By, 66/2629, Akta w sprawie Bolesława Ligiejki 1949–1951, Raport naczelnika Wydziału Kadr WUBP por. E. Letmanowskiego, 20 XII 1949 r., k. 7.

¹³⁶ Relacja Jana Wojciecha Zielińskiego z Inowrocławia.

¹³⁷ AIPN By, 01222/265, Akta osobowe Bolesława Ligiejki, Rozkaz karny nr 10/49 do szefów WUBP, k. 56.

¹³⁸ AIPN By, 66/2629, Akta w sprawie Bolesława Ligiejki 1949–1951, Ankieta specjalna, k. 4; *ibidem*, Protokół rozprawy głównej, k. 210; *ibidem*, Wyrok w imieniu RP, 5 II 1951 r., k. 232.

¹³⁹ AIPN By, 01222/265, Akta osobowe Bolesława Ligiejki, Charakterystyka, k. 43.

¹⁴⁰ *Ibidem*, Wniosek o przeniesienie, k. 45; *ibidem*, Pismo do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP, 10 VII 1946 r., k. 35.

Kościół katolicki oraz oficjalnie działających partii i stowarzyszeń. Od 1 maja 1948 do 24 grudnia 1949 r. pełnił obowiązki szefa PUBP w Inowrocławiu¹⁴¹.

Kpt. Ligiejko został aresztowany 24 listopada 1949 r., nakaz podpisał szef WUBP w Bydgoszczy „w związku z prowadzonym dochodzeniem”. W tym samym dniu przeprowadzono rewizję w jego mieszkaniu przy ul. Daszyńskiego 3/3. Funkcjonariusze UB po aresztowaniu dokładnie analizowali jego działania. Jednym z wniosków, do jakich doszli, było stwierdzenie, że wraz z innym funkcjonariuszem – st. referentem Stanisławem Jaworskim – stosował areszt prewencyjny w sposób nieprzemysłany i niewłaściwy, a „powyższy czyn mógł wywołać szkodliwe następstwa i zajęcie wrogiego stanowiska okolicznej ludności odnośnie kolektywizacji wsi”. Chodziło o pozabawienie wolności Szczepana Bącałskiego, gospodarza z Dąbrowy Biskupiej k. Inowrocławia, 10 września 1949 r. przez 48 godzin i wulgarne grożenie zatrzymanemu. W tym dniu odbyła się uroczystość otwarcia spółdzielni produkcyjnej. Zatrzymanie Bącałskiego miało uniemożliwić mu obecność, gdyż zachodziła obawa, że będzie kontynuował „wrogą agitację wśród chętnych gospodarzy”¹⁴². Zarzut ten nie pojawił się w akcie oskarżenia. Dlaczego badano akurat tę sprawę, skoro takie postępowanie było normą w działaniu UB? Prawdopodobnie do zarzutów kryminalnych próbowano dodać inne, związane z pełnieniem służby. Zapewne sprawdzano także funkcjonujące w świadomości niektórych ludzi jeszcze pięćdziesiąt lat później przekonanie, jakoby Ligiejko wielokrotnie nakazywał natychmiastowe uwolnienie niektórych osadzonych z miejscowego więzienia w zamian za łapówki. Ligiejko według tychże informacji miał również przyjmować środki materialne za lepsze traktowanie aresztowanych. Niekiedy miało to mieć formę nawet ograniczonej współpracy między nim, a podziemiem antykomunistycznym¹⁴³. Brak zarzutów dotyczących tych faktów w akcie oskarżenia każe w to wątpić. Według relacji jednego z mieszkańców Inowrocławia jego ojcu udało się wyprosić u tego funkcjonariusza zwolnienie członka rodziny aresztowanego za posiadanie radia. Osoba ta była jednak przetrzymywana w Obozie Pracy w Mątwach na przedmieściu Inowrocławia¹⁴⁴.

W wyniku ponadrocznego śledztwa Ligiejce postawiono ponad dwadzieścia zarzutów popełnienia czynów kryminalnych:

1. Od warunkowo zwolnionej Eugenii Hejki żądał 500 tys. zł za możliwość przebywania na wolności. Ponieważ nie otrzymał żądanej kwoty 25 marca 1949 r. wydał polecenie jej zatrzymania. Kobiętę pozbawiono wolności do 5 kwietnia 1949 r. Hejka była wcześniej karana za przestępstwo.

¹⁴¹ AIPN By, 66/2629, Akta w sprawie Bolesława Ligiejki 1949–1951, Wyrok w imieniu RP, 5 II 1951 r., k. 232.

¹⁴² AIPN By, 01222/265, Akta osobowe Bolesława Ligiejki, Raport do szefa WUBP w Bydgoszczy (podpis: por. E. Letmanowski), 18 II 1950 r., k. 58.

¹⁴³ Relacja Jana Wojciecha Zielińskiego z Inowrocławia.

¹⁴⁴ Relacja Kazimierza Bandurskiego z Inowrocławia.

2. W nocy z 14 na 15 kwietnia 1949 r. bił pałką w piętę Bożenę J., aresztowaną wraz z grupą członków NSZ. Wcześniej kazał jej rozebrać się do naga i siadał na jej nogi oparte o biurko. Proponował zwolnienie za odbycie stosunku płciowego, na co się nie zgodziła.
3. W nocy z 20 na 21 kwietnia 1949 r. bił gumową pałką nagą aresztowaną Apolonię G.
4. W czerwcu 1949 r. pojechał samochodem służbowym z kierowcą na pogrzeb członka rodziny do miejscowości w pow. mogileńskim.
5. Latem 1949 r. jeździł czterokrotnie do Bydgoszczy i dwukrotnie do Torunia samochodem służbowym należącym do PUBP Inowrocław w celach prywatnych.
6. Na początku 1949 r. dwukrotnie pojechał do Włocławka samochodem służbowym w celach prywatnych, kosztów podróży nie zwrócił.
7. W końcu 1948 r., nie posiadając prawa jazdy, kierował samochodem urzędowym i uderzył w autobus PKS.
8. Wiosną 1949 r., nie posiadając prawa jazdy, uderzył w Inowrocławiu w słup, uszkadzając auto służbowe.
9. 14 sierpnia 1949 r. w Inowrocławiu molestował seksualnie zwerbowaną przez siebie Zofię S., grożąc jej pistoletem. S. zgodziła się wcześniej na współpracę pod groźbą aresztowania.
10. W lipcu 1949 r. zgwałcił Eleonorę S., zatrudnioną w PUBP Inowrocław na stanowisku płatnika-kasjera. Wcześniej polecił jej zgłosić się do jego mieszkania w celu przepisywania dokumentów. W następnych tygodniach współżył z nią, grożąc jej uprzykrzaniem życia.
11. Latem 1949 r. molestował seksualnie zatrudnioną w PUBP Inowrocław Barbarę M. w jej mieszkaniu. Groził zwolnieniem pracy, choć wcześniej pozwolił jej opuścić urząd ze względu na chorobę.
12. Latem 1949 r., grożąc aresztowaniem, odbył stosunek z Ireną G., kierownikiem Agencji Pocztovej w Pieraniu k. Inowrocławia. Powodem aresztowania miało być rozpowszechnianie przez nią informacji, że jakiś mieszkaniec dostaje z USA broszury antypolskie. O tym fakcie sam ją wcześniej poinformował.
13. W październiku 1949 r. zgwałcił Urszulę R., kierowniczkę gospody w Dąbrowie Biskupiej. W tym samym miesiącu kilkakrotnie zgwałcił szesnastoletnią Danutę B., wcześniej zwerbowaną na współpracownika UB. Gdy kobieta zgłosiła przestępstwo do MO, Ligiejko groził, że za obrazę MO (!) zostanie wydalona z gimnazjum.
14. W sierpniu 1949 r. pożyczył od wymienionej wyżej Barbary M. kwotę 10 tys. zł i nie oddał jej, obiecując zwrot w najbliższych dniach. Wcześniej poprosił ją o zaciągnięcie pożyczki w tej wysokości.
15. Jesienią 1949 r. polecił wspomnianej już Eleonorze Sajównie wypożyczenie z kasy Referatu Gospodarczego PUBP Inowrocław 22,5 tys. zł. Następnie polecił jej zaciągnąć pożyczkę w wysokości 26 tys. zł u kierownika Konsumu MBP i nakazał tymi pieniędzmi pokryć dług. Sajówna wykonała polecenia¹⁴⁵.

¹⁴⁵ AIPN By, 66/2629, Akta w sprawie Bolesława Ligiejki 1949–1951, Wyrok w imieniu RP, 5 II 1951 r., k. 236.

16. We wrześniu 1949 r. poprosił S. Jaworskiego, skarbnika POP PZPR w PUBP Inowrocław, o pożyczanie z kasy partyjnej 3 tys. zł, a w następnym miesiącu kolejnych 2 tys. zł, których mimo zapewnień nie zwrócił¹⁴⁶.
17. 20 maja 1949 r. przywłaszczył sobie 28 tys. zł z funduszu operacyjnego, które wcześniej pobrał od szefa WUBP w Bydgoszczy.
18. 27 października 1949 r. jako szef PUBP przekazał niezgodny z prawdą meldunek. Wcześniej stworzył fikcyjne doniesienie konfidenta o kryptonimie „101”, każąc podpisać je funkcjonariuszowi PUBP Stanisławowi Orchowskiemu jako „101”.
19. Zaniedbał kontakty z agenturą¹⁴⁷.

Większość zarzutów miała charakter kryminalny, ale kilka dotyczyło znęcania się nad aresztowanymi. Można wątpić, czy te ostatnie byłyby kiedykolwiek postawione, gdyby Ligiejko nie dopuścił się czynów kryminalnych. W trakcie śledztwa pojawił się kolejny wątek. Jedna z przesłuchiowanych osób zeznała, że podczas wojny Ligiejko był żołnierzem wojskowej formacji litewskich faszystów zwalczającej polską i radziecką partyzantkę¹⁴⁸. Miała poznać go w mieście Holszany w pow. oszmiańskim, a kilka lat po wojnie rozpoznać go na ulicy w Inowrocławiu. W 1942 r. miał być nawet skazany przez radziecki sąd. Stąd postawiono mu zarzut działania podczas wojny na korzyść Niemców. Ligiejko zaprzeczał i mimo że zarzutu tego nie udało się wyjaśnić w śledztwie, w pierwszej instancji sąd uznał go za winnego. Planowano zwrócić się o pomoc do organów sprawiedliwości ZSRR, ale najprawdopodobniej niczego nie wyjaśniono¹⁴⁹.

Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w składzie: przewodniczący kpt. Bolesław Wnorowski, chor. Bogdan Lisowski, por. Jerzy Hała, wyrokiem z 5 lutego 1951 r. skazał Bolesława Ligiejkę za 23 czyny przestępcze z art.: 137 kk; 149 kkWP; 175, par.1 kkWP; 152 kkWP, trzynastokrotnie z art. 140, par. 1 kkWP; trzykrotnie z art. 170 kkWP; dwukrotnie z art. 217 par.1 kk; z art. 100 par. 1 kk, na łączną karę dwunastu lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na trzy lata oraz przepadek mienia. Został uwolniony od zarzutu przyjęcia od Józefa Bergera w 1948 r. trzech kilogramów jabłek i kwiatu doniczkowego (art. 149 kkWP), pobrania w listopadzie 1948 r. od M. Klonowskiego mebli o wartości 200 tys. zł bez uiszczenia zapłaty (art. 170 kkWP) oraz od zarzutu zmuszenia szofera PUBP Bachury do płacenia rat za odbiornik radiowy, który zatrzymał dla siebie¹⁵⁰. W kwestii dwóch ostatnich zarzutów Ligiejko konsekwentnie zaprzeczał. Przy wymiarze kary łącznej

¹⁴⁶ *Ibidem*, Oświadczenie S. Jaworskiego, k. 5.

¹⁴⁷ *Ibidem*, Wyrok w imieniu RP, 5 II 1951 r., k. 236.

¹⁴⁸ Chodziło o formacje wojskowe stworzone i dowodzone przez gen. Povilasa Plechavičiūsa. Zob.: R. Korab-Żebryk, *Biała księga w obronie Armii Krajowej na Wileńszczyźnie*, Lublin 1991.

¹⁴⁹ AIPN By, 66/2629, Akta w sprawie Bolesława Ligiejki 1949–1951, Wyrok w imieniu RP, 5 II 1951 r., k. 233; *ibidem*, Postanowienie NSW, 13 III 1951 r., k. 242; *ibidem*, Postanowienie o wyłączeniu materiałów śledztwa, k. 252.

¹⁵⁰ *Ibidem*, Wyrok w imieniu RP, 5 II 1951 r., k. 232–240; AIPN By, 66/2630, Akta w sprawie Bolesława Ligiejki, Wyrok łączny 1951–1953 (1964), Wyrok łączny w imieniu RP, 17 X 1951 r., k. 6.

sąd wziął pod uwagę rodzaj i liczbę popełnionych przez skazanego przestępstw na przestrzeni niespełna roku, stanowisko, jakie zajmował w chwili ich popełnienia, a w związku z tym dużą szkodliwość społeczną jego czynów.

Postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego, którego przewodniczącym był ppłk Kryspin Mioduski, z 13 marca 1951 r. wyrok został uchylony w części dotyczącej skazania za przestępstwo z art. 137 kk (podanie nieprawdziwych informacji o wykształceniu i wykonywanym zawodzie 2 maja 1946 r.). Postępowanie w tej sprawie zostało umorzone na podstawie ustawy o amnestii z 22 lutego 1947 r.¹⁵¹ Kłamstwo w sprawie wykształcenia polegało na przypisaniu sobie posiadania „małej matury”, którą w rzeczywistości zdał dopiero 17 czerwca 1949 r. w trzyletnim Gimnazjum Handlowym jako ekstern. W części dotyczącej skazania za przestępstwo z art. 100 par. 1 kk (współpraca w czasie wojny z litewskimi formacjami faszystowskimi Plechavičiusów) postanowieniem Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy z 24 września 1951 r. materiały śledztwa odnośnie do tego zarzutu zostały wyłączone do odrębnego prowadzenia pod sygnaturą Pr I 23/50. NSW w Warszawie uchylił także wyrok WSR w Bydgoszczy w zakresie kary łącznej. Postanowieniem NSW sprawa została skierowana do ponownego rozpatrzenia przez ten sam sąd w innym składzie sędziowskim po uprzednim uzupełnieniu śledztwa¹⁵².

Ostatecznie 17 października 1951 r. WSR w Bydgoszczy w składzie: kpt. Włodzimierz Łabaziewicz, mjr Tadeusz Kaute, por. Eugeniusz Wolski, orzekł karę łączną sześciu lat pozbawienia wolności w miejsce orzeczonych z osobna kar (21 osobnych wyroków) za zbiegające się przestępstwa. Skazanemu zaliczono na poczet orzeczonej kary okres tymczasowego aresztowania od 19 stycznia 1950 do 17 stycznia 1951 r.¹⁵³ WSR w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym 7 maja 1953 r. postanowił na mocy art. 4, ust. 1, pkt 1, lit. „A” zastosować ustawę o amnestii z 22 listopada 1952 r. W jej wyniku kara łączna wymierzona Ligiejce została zmniejszona do trzech i pół roku pozbawienia wolności¹⁵⁴. Karę odbywał od 27 września 1952 r. w Ośrodku Pracy Więźniów w Jelczu na Dolnym Śląsku. Zatrudniony był w masowej produkcji na stanowisku brygadzysty, pełnił funkcję grupowego. Według kierownictwa ośrodka penitencjarnego dbał o rozwój współzawodnictwa, podnoszenie wydajności i jakości pracy, z obowiązków wywiązywał się należycie, był zdyscyplinowany, interesował się

¹⁵¹ AIPN By, 66/2629, Akta w sprawie Bolesława Ligiejki 1949–1951, Postanowienie NSW, 13 III 1951 r., k. 240–242; *ibidem*, Postanowienie WSR Bydgoszcz o wyłączeniu materiałów śledztwa, k. 252.

¹⁵² AIPN By, 66/2629, Akta w sprawie Bolesława Ligiejki 1949–1951, Postanowienie NSW 13 III 1951 r., k. 240–242.

¹⁵³ AIPN By, 66/2630, Akta w sprawie Bolesława Ligiejki 1949–1951, Wyrok łączny w imieniu RP, 17 X 1951 r., k. 6; AIPN By, 66/2629, Akta w sprawie Ligiejko Bolesław 1949–1951, Postanowienie o wyłączeniu materiałów śledztwa, k. 252.

¹⁵⁴ AIPN By, 66/2630, Akta w sprawie Bolesława Ligiejki 1949–1951, Postanowienie o zastosowaniu amnestii, k. 16.

życiem kulturalno-oświatowym, wyrok uważał za słuszny i – co najważniejsze – do obecnego ustroju ustosunkowany był pozytywnie. Przez pewien okres czasu zaliczano mu dwa dni pracy za jeden. Koniec kary przypadał na 19 kwietnia 1953 r.¹⁵⁵ Na posiedzeniu niejawnym trzech sędziów WSR w Bydgoszczy pod przewodnictwem mjr. W. Łabaziewicza i prokuratora wojskowego kpt. Józefa Bilickiego 19 czerwca 1953 r. wydało postanowienie o zastosowaniu zwolnienia warunkowego¹⁵⁶. Po zwolnieniu w czerwcu 1954 r. zwrócił się do NSW z prośbą o zatarcie skazania. Pisał w nim m.in.: „Cień kary to ciężar i utrudnienie w codziennym życiu. [...] Od dnia zwolnienia starałem się być obywatelem naprawiającym swoje dotychczasowe błędy, co mi się całkowiec uda, gdy moja prośba zostanie przyjęta i przychylnie załatwiona. Na poparcie mojego nienaganego zachowania się załączam opinię zakładu, w którym pracuję”¹⁵⁷. Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy 25 września 1964 r. zarządził zatarcie skazania¹⁵⁸.

Po uwolnieniu przez krótki czas w 1954 r. pracował we wrocławskiej fabryce fajansu jako kierownik zaopatrzenia. Na początku 1956 r. wraz z rodziną przeprowadził się do Stawigudy (woj. olsztyńskie). Od maja 1956 r. (w innym miejscu podał datę 1 października 1957 r.) do lipca 1958 r. pracował jako robotnik w tartaku, następnie w firmie „Cegielnia w Pisz”. Oba przedsiębiorstwa należały do Olsztyńskich Zakładów Silikatowych Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych. W lipcu 1958 r. został przeniesiony na stanowisko magazyniera i ekonomisty, a od września 1963 r. był starszym ekonomistą w dziale księgowości. Według opinii dyrektora Lucjana Ramotowskiego i przewodniczącego Rady Zakładowej Wiktora Andrzejewskiego z 5 stycznia 1964 r. należycie wywiązywał się z obowiązków, okresowo zastępował kierownika zakładu, pełnił funkcję społecznego inspektora pracy i członka Kolegium Karno-Administracyjnego przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Prowadził także działalność profilaktyczną w celu likwidacji chuligaństwa i nadużywania alkoholu. Od 1 września 1964 r. za nienaganą pracę awansował i został przeniesiony do Działu Finansowo-Księgowego na stanowisko starszego ekonomisty. Mimo prowadzenia w miarę stabilnego trybu życia Ligiejko nie zmienił swoich przyzwyczajzeń. Podczas pracy udawał się do żon niektórych swoich podwładnych, z którymi utrzymywał stosunki seksualne, co powodowało interwencje MO¹⁵⁹. W 1982 r. zwrócił się o poświadczenie zatrudnienia w MBP do celów emerytalnych. Od lat sześćdziesiątych zamieszkiwał w Pisz przy ul. Kolonia, gdzie zmarł 5 maja 1995 r.

¹⁵⁵ *Ibidem*, Wniosek o warunkowe zwolnienie, k. 19; *ibidem*, Opinia w sprawie warunkowego zwolnienia obligatoryjnego, Jelcz, 29 V 1953 r., k. 21.

¹⁵⁶ *Ibidem*, Wyciąg ze wspólnego protokołu posiedzenia niejawnego WSR w Bydgoszczy, k. 22.

¹⁵⁷ *Ibidem*, Pismo Bolesława Ligiejki do Najwyższego Sądu Wojskowego, 16 VI 1964 r., k. 27.

¹⁵⁸ *Ibidem*, Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, k. 35.

¹⁵⁹ *Ibidem*, Opinia z posterunku miejskiego MO w Pisz, podpisał sierż. H. Witkowski, 11 VII 1964 r., k. 32.

Z Kresów przez Inowrocław do Szczecina (Jan Biliński)

Następcą Bolesława Ligiejki na stanowisku szefa PUBP w Inowrocławiu został kpt. Jan Biliński. W uzasadnieniu wniosku o jego zatwierdzenie na to stanowisko napisano, że powiat inowrocławski posiada rozbudowujący się przemysł, stąd konieczne jest podniesienie zaniedbanej całkowicie pracy tamtejszego PUBP. „Proponowany jest dotychczas najodpowiedniejszym kandydatem na to stanowisko [...]. Za okres pracy w PUBP Szubin wykazał się zadowolającymi wynikami i należyтым kierowaniem powierzoną mu jednostką”¹⁶⁰.

Przed przeniesieniem do Inowrocławia pełnił służbę jako funkcjonariusz przybyłej z Lublina grupy operacyjnej WUBP w Bydgoszczy (7 lutego 1945 – 9 listopada 1945 r.) jako referent Sekcji II MUBP (9 listopada 1945 – 12 lutego 1946 r.), a potem kierownik Sekcji Powiatowej PUBP w Toruniu (12 lutego 1946 – 28 marca 1947 r.). W latach 1947–1949 był szefem/kierownikiem PUBP w Szubinie. W pierwszej połowie 1947 r. ukończył kurs Centralnej Szkoły MBP w Legionowie¹⁶¹. Od 1944 r. należał do PPR, a od 1948 r. do PZPR.

Urodzony 26 października 1915 r. w Żółkwi (woj. lwowskie) w rodzinie robotnika, ukończył tamtejszą szkołę powszechną. Od 1928 r. pracował w hutach w Żółkwi i we Lwowie. Należał do Polskiej Partii Socjalistycznej i do Komunistycznego Związku Młodzieży Zachodniej Ukrainy w latach 1932–1938. Podczas wojny w latach 1939–1941 był działaczem Związku Robotników Mieszkaniowych we Lwowie. Następnie walczył w partyzanckim oddziale dowodzonym przez sowieckiego gen. Sidora Kowpaka (1942–1944). Oddział operował na terenach zachodniej Ukrainy w rejonie Złoczowa, Brodów i Lwowa. Od 1 września 1944 r. służył w Wojsku Polskim¹⁶². Zgodnie z obowiązującą pragmatyką przed skierowaniem do Inowrocławia poddano go wszechstronnej ocenie. Według instancji partyjnej był zdyscyplinowanym i oddanym członkiem PZPR, szczerym i energicznym, cieszył się autorytetem, moralnie był bez zastrzeżeń. Określono go jako „politycznie i ideologicznie wyrobionego”, co w ówczesnej partyjnej nowomowie oznaczało brak jakichkolwiek politycznych zastrzeżeń¹⁶³. Inaczej oceniali go zwierzchnicy. Według nich dbał o podniesienie poziomu wśród swoich podwładnych i o zagadnienia kadrowe, pozostając ostrożnym z „wysuwaniem kadr”, czyli awansowaniem. Interesował się życiem politycznym i brał

¹⁶⁰ AIPN Sz, 0019/149, Jan Biliński, Wniosek do dyrektora Departamentu Personalnego MBP płk. M. Orechwy podpisany przez naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Bydgoszczy por. E. Letmanowskiego, k. 40.

¹⁶¹ AIPN SZ, 0019/149, Jan Biliński, Przebieg służby, k. 29; *ibidem*, Ankieta personalna, 27 VIII 1959 r., k. 15–18; *ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału Departamentu Kadr MBP do dyrektora Departamentu V MBP Julii Brystygierowej, k. 23.

¹⁶² *Ibidem*, Życiorys, 6 II 1945 r., k. 3; *ibidem*, Ankieta specjalna, k. 9.

¹⁶³ *Ibidem*, Charakterystyka dot. J. Bilińskiego (podpisał kierownik Wydziału Kadr KW PZPR I. Lewońska), Bydgoszcz, 30 III 1950 r., k. 43.

w nim udział, nie dopuścił się zdrady tajemnicy służbowej. Mimo tych pozytywnych aspektów stwierdzano, że w pracy zawodowej był „niezbyt silny” tak, że w trudniejszych warunkach „na poważniejszym obiekcie” trudno byłoby mu wykonywać powierzone obowiązki. Jednocześnie charakteryzowały go brak odpowiedniego rozpracowania zawodowego wśród podwładnych, łatwowierność w stosunku do niektórych pracowników, niezdecydowanie w podejmowaniu decyzji, przeciętna praca z agencją. Mimo posiadania własnej inicjatywy i dość dużego doświadczenia życiowego w wielu wypadkach wydawał się zwierzchnikom „dziecinny i mało poważny”. Miał być również „wybuchowy” – co niejednokrotnie kompromitowało go wobec podwładnych. Stwierdzono także, że nie potrafi czasem wyrobić sobie odpowiedniego autorytetu, a posiadanych zdolności kierowniczych nie umie właściwie wykorzystać. Oceniano, że nie zawsze docenia godność osobistą pracowników, a jego ideowość i odwaga głębiej nie zostały zbadane. Poziom intelektualny określono jako „średni” lecz stwierdzono, że systematycznie doksztalca się. Ocenę jego pracy najlepiej chyba zawierało zdanie: „Jego praca wymaga częstej odgórnej kontroli”. Poza tym charakterystyka zawiera zapewnienia o jego uczciwości, prawdomówności, braku nałogów, utrzymywaniu stosunków towarzyskich wyłącznie z ludźmi niebudzącymi wątpliwości¹⁶⁴. Mimo tych pozytywnych opinii charakterystyka zawiera wiele ocen podających w wątpliwość jego kompetencje zawodowe i przywódcze, znacznie różni się od tej, którą przygotowały czynniki partyjne.

Biliński objął stanowisko szefa PUBP w Inowrocławiu 1 lutego 1950 r. Wkrótce został wysłany na sześciomiesięczny Kurs Przeszkolenia Politycznego Aktywu Kierowniczego MBP w Centralnej Szkole Partyjnej przy KC PZPR. Szkolenie odbywało się od 14 kwietnia 1950 do 24 listopada 1950 r. w Warszawie. Na skutek tego kierowanie urzędem przypadło jego zastępcy chor. Edwardowi Kiełbaśkiemu. W pierwszych miesiącach tego roku miała miejsce duża fala aresztowań, m.in. około pięćdziesięciu osób z organizacji młodzieżowej z Inowrocławia, Kruszwicy, Gniewkowa i jeszcze kilku okolicznych miejscowości. W pierwszej dekadzie kwietnia aresztowano kilku młodych ludzi z Tajnej Organizacji Młodzieżowej „Orzeł”. Wobec tych ostatnich stosowano w śledztwie bicie pięściami po głowie i w pięty, bicie gumowym pejczem, kopanie, ściskanie dłoni drzwiami, całonocne stanie z rękami podniesionymi do góry¹⁶⁵. Trudno uwierzyć, by działo się to bez wiedzy i aprobaty Bilińskiego. Skierowanie go na kurs miało podnieść poziom jego wiedzy, a to – jak pisano w opinii i wnioskach komisji kwalifikacyjnej – wpłynąć ma na jego „dalszy wzrost”, czyli podniesienie poziomu pracy. Organizatorzy kursu stwierdzili także, że przebywanie

¹⁶⁴ *Ibidem*, Charakterystyka służbowa dot. kpt. J. Bilińskiego (podpisał szef WUBP w Bydgoszczy), 27 III 1950 r., k. 42.

¹⁶⁵ D. Pronobis, *Z mrocznych czasów stalinizmu*, „Ilustrowany Kurier Polski”, 22 X – 24 X 1999, s. 6; M. Pietrzyk, *Gdy w Inowrocławiu szybowały „Orły”*, „Ilustrowany Kurier Polski”, 28 IV – 1 V 2000, s. 7; Relacja Grzegorza Strzemkowskiego z Gniewkowa.

na prowincji ogranicza jego horyzonty¹⁶⁶. Po zakończeniu kursu ocenili, że Biliński wiele skorzystał, był członkiem „trójki” partyjnej, a także pełnił funkcję skarbnika, z czego wywiązywał się dobrze. Odnotowano, że mówi z kresowym akcentem oraz że nie przejawia zdolności analitycznych. Mimo że „dużo pracuje nad sobą, nauka nie idzie mu łatwo”, ale „pokonał trudności, na które początku napotykał”¹⁶⁷.

Od samego prawie początku służby Bilińskiego w Inowrocławiu prowadzone było przeciw niemu wewnętrzne śledztwo. Badano zarzuty dotyczące wywoływania awantury, wielokrotnego prowadzenia samochodu służbowego w stanie nietrzeźwym, a także wydania pozbawionej wolności Niemki dyrektorowi Zakładów Wapiennych w Piechcinie w celu wykorzystania jej do pracy w domu tegoż dyrektora¹⁶⁸. Fakty te miały zaistnieć w okresie jego służby w Szubinie. Wspomniana awantura to pobicie strażaka w cywilu 14 kwietnia 1948 r. podczas gaszenia pożaru domu koło siedziby PUBP w Szubinie¹⁶⁹. Funkcjonariusze WUBP ocenili, że materiały nie przedstawiają większej wartości, gdyż dotyczą wykroczeń dyscyplinarnych. Jednocześnie pytali, czy dalsze prowadzenie sprawy będzie celowe ze względu na zajmowane przez Bilińskiego poważne stanowisko „po linii partyjnej”, a dochodzenie nie przyczyni się do podważenia jego autorytetu¹⁷⁰. Ostatecznie zostało umorzono przez szefa WUBP w Bydgoszczy w kwietniu 1951 r. Wcześniej o zawieszenie dochodzenia w sprawie wybryków Bilińskiego wnioskował p.o. naczelnik Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Bydgoszczy por. E. Letmanowski¹⁷¹. Badano przeszłość J. Bilińskiego, szczególnie przedwojenną działalność we Lwowie. Dyrektor V Departamentu J. Brystygierowa, jedna z szarych eminencji ówczesnego MBP, stwierdziła, że nie znała go osobiście, ale pamiętała jego żonę Stefanię jako działaczkę lewicową. To wystarczyło¹⁷².

Szef WUBP w Bydgoszczy oraz naczelnik Wydziału Personalnego WUBP w Bydgoszczy ocenili pod koniec 1950 r., że Biliński należycie wywiązywał się z powierzonych obowiązków służbowych, a w pracy operacyjnej „jest zorientowany wszechstronnie, gdyż nabyte wiadomości zawodowe w Centrum Wyszkozenia MBP potrafi praktycznie zastosować i właściwie wykorzystać”. Miał wykazywać dużo właściwej inicjatywy, przez co w okresie tym uznawany był za jednego z lepszych szefów PUBP

¹⁶⁶ AIPN Sz, 0019/149, Jan Biliński, Ankieta kandydata do szkoły partyjnej przy KC PZPR, k. 44.

¹⁶⁷ *Ibidem*, Charakterystyka, k. 45.

¹⁶⁸ *Ibidem*, Pismo do naczelnika Wydziału WUBP w Bydgoszczy por. E. Letmanowskiego do naczelnika Wydziału II Biura ds. Funkcjonariuszy MBP ppłk. Zarembina, 30 IV 1950 r., k. 114; *ibidem*, Wyciąg z anonimowego doniesienia, k. 115.

¹⁶⁹ *Ibidem*, Raport wniosek naczelnika Wydziału WUBP w Bydgoszczy por. E. Letmanowskiego do szefa WUBP w Bydgoszczy, k. 120.

¹⁷⁰ *Ibidem*, Pismo do naczelnika Wydz. II Biura ds. Funkcjonariuszy MBP ppłk. Zarembina, 10 III 1951 r., k. 118.

¹⁷¹ *Ibidem*, Notatka służbowa, 27 IV 1951 r., k. 125; *ibidem*, Raport wniosek naczelnika Wydz. WUBP w Bydgoszczy por. E. Letmanowskiego do szefa WUBP w Bydgoszczy, k. 120.

¹⁷² *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału Departamentu Kadr MBP do Dep[artamentu] V MBP, k. 23 (po drugiej stronie odpowiedź dyrektor J. Brystygierowej).

w województwie. Stwierdzili także, że podniósł stan moralny swych podwładnych¹⁷³. Służbę w Inowrocławiu zakończył 1 grudnia 1950 r.

Pracując na stanowisku inspektora w Inspektoracie Kierownictwa WUBP w Bydgoszczy (grudzień 1950 – lipiec 1951), został jednocześnie sekretarzem tamtejszego Komitetu Zakładowego PZPR. Tej funkcji i stanowiska został pozbawiony w maju 1954 r. z powodu niewłaściwego zachowania się pod wpływem alkoholu¹⁷⁴. Zwierzchnicy ocenili, że stracił autorytet i zaufanie wśród pracowników. Według egzekutywy organizacji partyjnej w WUBP spożywanie alkoholu wpływało na rezultaty wykonywanej pracy. Prawdopodobnie J. Biliński nadużywał alkoholu wcześniej, gdyż jednorazowe spożycie alkoholu podczas pełnienia służby przeważnie puszczano w niepamięć. Wkrótce zapadła decyzja o przeniesieniu go¹⁷⁵.

Od 1 sierpnia 1954 r. Biliński objął stanowisko inspektora w Inspektoracie Kierownictwa WUBP w Szczecinie (potem WUdsBP w Szczecinie). Tam pracował do marca 1957 r., kiedy mianowano go zastępcą naczelnika Wydziału „T” KW MO w Szczecinie, a od 1 października tego roku w tejże komendzie zajmował takie samo stanowisko w Wydziale V (później określanym jako Wydział „B”). Jego pracownicy zajmowali się obserwacją cudzoziemców odwiedzających Polskę. W przypadku Szczecina chodziło głównie o marynarzy „bander kapitalistycznych”¹⁷⁶. W trakcie pracy w tym wydziale mjr J. Biliński wykazywał brak cierpliwości, podejrzliwość, wyczerpanie nerwowe, „wybuchowość”, co – jak stwierdzali zwierzchnicy – „jest niejednokrotnie hamulcem w wyrabianiu właściwych nawyków w pracy ludzi młodych, nowo przyjętych. Te ujemne cechy u mjr. B[ilińskiego] coraz częściej mają miejsce, co w skutkach podrywa autorytet naszym organom, a nawet może doprowadzić do stanu krytycznego”¹⁷⁷. Mimo tak miażdżącej oceny nie usunięto go ze służby. Ostatecznie karierę Bilińskiego zakończyła awantura, podczas której w restauracji znieważył kelnerkę i interweniujących funkcjonariuszy MO. Miało to miejsce w październiku 1963 r. We wniosku personalnym stwierdzono także, że „mjr Biliński posiada tylko wykształcenie podstawowe i uzupełniać go nie ma zamiaru”¹⁷⁸. 1 lutego 1964 r. został zwolniony ze służby¹⁷⁹. Jego dalsze losy pozostają nieznane.

¹⁷³ *Ibidem*, Wniosek szefa WUBP w Bydgoszczy oraz naczelnika Wydziału Personalnego do Dyrektora Departamentu Kadr MBP płk. M. Orechwy, 13 XII 1950 r., k. 46.

¹⁷⁴ *Ibidem*, Pismo KW PZPR w Bydgoszczy do WUBP w Bydgoszczy, naczelnik Wydziału Kadr. Uchwały Egzekutywy KW PZPR, 7 V 1954 r., k. 47.

¹⁷⁵ *Ibidem*, Wniosek do dyr. Departamentu Kadr MBP, k. 48.

¹⁷⁶ *Ibidem*, Wniosek (podpis nieczytelny kierownika WUdsBP w Szczecinie), 12 III 1954 r., k. 49; *ibidem*, Pismo zastępcy komendanta ds. bezpieczeństwa KW MO w Szczecinie ppłk. Małkiewicz do dyrektora Departamentu IX MSW, 13 III 1957 r., k. 52; *ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału „B” KW MO płk. W. Owczarka do KW MO w Szczecinie, k. 55; *Twarze bezpieki...*, s. 200.

¹⁷⁷ AIPN Sz, 0019/149, Jan Biliński, Wniosek personalny, k. 65.

¹⁷⁸ *Ibidem*.

¹⁷⁹ *Ibidem*, Decyzja o przyznaniu renty za wysługę lat, 11 II 1964 r., k. 73.

Trzy dni aresztu za śmierć dwóch ludzi (Edward Kielbasiński)

Od połowy września 1950 r. p.o. szefem/kierownikiem inowrocławskiego PUBP został ppor. Edward Kielbasiński. Na początku 1945 r. jako ochotnik wstąpił do Wojska Polskiego, ale nie brał udziału w walkach frontowych. W trakcie służby był m.in. pisarzem batalionu i uczestnikiem kursu kierowców. Służbę wojskową zakończył w lutym 1947 r., w maju tego roku zgłosił się do bydgoskiego WUBP. Służył tam do połowy stycznia 1950 r. na stanowiskach młodszego i starszego referenta¹⁸⁰.

Urodzony 14 grudnia 1924 r. w Warszawie jako syn robotnika kolejowego, legitymował się wykształceniem podstawowym. Pochodził z wielodzietnej rodziny, zaczął pracować w wieku piętnastu lat¹⁸¹. W grudniu 1948 r. zawarł związek małżeński z Eleonorą Klucznik¹⁸². To małżeństwo stało się przyczyną jego kłopotów zawodowych. Zgodnie z obowiązującymi wtedy przepisami funkcjonariusz UB składał życiorys przyszłej żony lub męża wraz z raportem o zezwolenie zawarcia związku małżeńskiego. Następnie aparat bezpieczeństwa zbierał wszelkie dane dotyczące przyszłego współmałżonka i jego rodziny. Taką procedurę zastosowano również w przypadku Kielbasińskiego¹⁸³. Okazało się, że ktoś z rodziny jego przyszłej żony służył podczas wojny w wojsku niemieckim. Pytana o to Eleonora Klucznik zaprzeczyła, twierdząc, że rodzina nie podpisała niemieckiej listy narodowościowej. Ostatecznie Kielbasiński otrzymał zgodę i małżeństwo zostało zawarte. Pomimo tego aparat bezpieczeństwa ciągle ingerował w jego życie prywatne. W sierpniu 1949 r. w oświadczeniu skierowanym do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Bydgoszczy opisywał on scysję z rodziną żony, deklarował, że będzie w stanie nakłonić ją do całkowitego zerwania stosunków z rodziną oraz że „wychowa ją całkowicie w duchu marksizmu-leninizmu”. Utrzymywał, że żona nie prowadzi korespondencji z rodziną. Zawiadamiał także, że nie jest klerykałna i nie uczęszcza do kościoła. Dodawał, że nie wyraziła dotychczas najmniejszej chęci do zawieszenia przynajmniej jednego obrazu religijnego w mieszkaniu. Według niego była kobietą postępową i wyrobioną politycznie, co miało objawiać się m.in. czytaniem wszystkich abonowanych przez niego gazet i czasopism, włącznie z prasą Stowarzyszenia Myśli Wolnej w Polsce¹⁸⁴. W tym roku Kielbasiński

¹⁸⁰ AIPN By, 0122/2804, Akta osobowe Edwarda Kielbasińskiego, Podanie do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Bydgoszczy, 23 IV 1947 r., k. 1; *ibidem*, Życiorys, 18 IV 1947 r., k. 2; *ibidem*, Przebieg służby, k. 34.

¹⁸¹ *Ibidem*, Charakterystyka słuchacza, k. 3; *ibidem*, Życiorys, 18 IV 1947 r., k. 2.

¹⁸² *Ibidem*, Skrócony odpis aktu małżeństwa, 18 XII 1948 r., k. 10.

¹⁸³ *Ibidem*, Pismo szefa PUBP Grudziądz do WUBP w Bydgoszczy, Wydział Personalny, Charakterystyka żony Kielbasińskiego, 3 II 1949 r., k.25; *ibidem*, Pismo funkcjonariusza UB do naczelnika Wydziału Personalnego w WUBP w Bydgoszczy, 27 I 1949 r., k. 24; *ibidem*, Pisma naczelnika Wydziału „A” WUBP w Bydgoszczy do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Bydgoszczy, 21 XI 1949 i 14 XII 1949 r., k. 27, 29–30.

¹⁸⁴ *Ibidem*, Oświadczenie – załącznik Kielbasińskiego do akt personalnych – do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Bydgoszczy kpt. J. Adamowicza, 3 VIII 1949 r., k. 15–17.

był indagowany na temat swojego stryja mieszkającego w Anglii, aresztowanego przez Sowieców w 1940 r., który następnie przez Iran i Monte Cassino dotarł do Wielkiej Brytanii. UB drogą służbową próbował sprawdzić, za co został aresztowany. Kielbasiński informował oficerów, czy są utrzymywane kontakty, ile razy otrzymał listy od stryja oraz o innych faktach z nim związanych¹⁸⁵.

Przed objęciem przez niego stanowiska w Inowrocławiu szef WUBP w Bydgoszczy stwierdzał, że mimo zastrzeżeń co do rodziny żony, „przedstawia on jednostkę wartościową, dlatego też uważamy zatwierdzić go na proponowane stanowisko. Brak zastrzeżeń natury politycznej, moralnie prowadzi się dobrze, jest członkiem PZPR, aktywnie udziela się w pracy partyjnej w Wydz[iale] IV [zajmującego się kontrolą życia gospodarczego – przyp. autora]. Podnosi swój poziom przez samokształcenie”. Na koniec szef WUBP stwierdzał, że u Kielbasińskiego są możliwości dużego awansu. Decyzją dyrektora Biura Personalnego MBP płk. Mikołaja Orechwy został mianowany na stanowisko zastępcy szefa PUBP w Inowrocławiu¹⁸⁶. Pierwsze pół roku służby Kielbasińskiego (1 lutego 1950 – 14 września 1950 r.) zostało pozytywnie ocenione przez zwierzchników. Mając duży zapał do pracy, likwidował zaniedbania poprzedniego szefa. Mimo pewnych niedociągnięć dobrze pełnił obowiązki, był zdyscyplinowanym, wymagającym od podwładnych, prowadził się bez zastrzeżeń i moralnie. Jego zwierzchnik prognozował, że „w niedługiej przyszłości wyrośnie na dobrego kierownika”. W rzeczywistości po skierowaniu kpt. Bilińskiego na kurs w Centralnej Szkole Partyjnej pełnił jego obowiązki. Formalnie dopiero 15 września 1950 r. został mianowany p.o. szef PUBP w Inowrocławiu¹⁸⁷. Pozytywny charakter miała także charakterystyka z 28 sierpnia 1950 r. podpisana przez naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Bydgoszczy. Stwierdzono u Kielbasińskiego brak zastrzeżeń natury politycznej, podnoszenie poziomu politycznego, czyli gorliwość w przyswajaniu sobie ideologii komunistycznej, indywidualnie dokształcanie się polityczne, zdyscyplinowanie, odpowiedzialność, pracowitość, uczciwość, średnie zdolności kierownicze, brak nałogów i wad, nienaganne zachowanie w życiu prywatnym. Jedynym zgrzytem w tej ocenie było stwierdzenie, że pracę zawodową opanował dostatecznie¹⁸⁸. Czy oznaczało to, że nie umiał ich dobrze wykonać, czy to że jako funkcjonariusz niezbyt gorliwie je wykonywał?

W rzeczywistości okres rządów Kielbasińskiego (15 września 1950 – 30 września 1951) i jego zastępcy (ppor. Zygmunta Grochowskiego) to najbardziej ponury okres

¹⁸⁵ *Ibidem*, Załącznik do akt personalnych odnośnie do rodziny przebywającej za granicą, k. 8; *ibidem*, Oświadczenie E. Kielbasińskiego, 26 IX 1949 r., k. 18.

¹⁸⁶ *Ibidem*, Wniosek szefa WUBP w Bydgoszczy mjr. M. Krupskiego, k. 39.

¹⁸⁷ *Obsada stanowisk kierowniczych w aparacie bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim...*, s. 138–139; AIPN By, 0122/2804, Akta osobowe Edwarda Kielbasińskiego, Wniosek naczelnika Wydziału Personalnego kpt. J. Adamowicza, 24 VIII 1950 r., k. 41.

¹⁸⁸ AIPN By, 0122/2804, Akta osobowe Edwarda Kielbasińskiego, Charakterystyka Kielbasińskiego (sporządził naczelnik Wydziału Personalnego WUBP w Bydgoszczy kpt. J. Adamowicz), 28 VIII 1950 r., k. 42.

epoki stalinowskiej w Inowrocławiu. W październiku 1950 r. zginęło tam co najmniej dwóch aresztowanych: Antoni Piątek z Balczewa i Antoni Bystrzycki z Marcinkowa. Zwłoki pierwszego z wyraźnymi śladami tortur oddano rodzinie, drugi, w przeszłości przewodniczący miejscowego koła Polskiego Stronnictwa Ludowego, został wyrzucony lub wyskoczył z drugiego piętra siedziby PUBP przy ul. Toruńskiej¹⁸⁹. Aresztowany Franciszek Groblewski w grudniu 1950 r. połamał kości, gdy wyskoczył z drugiego piętra tego budynku¹⁹⁰. Do rutynowych działań jego podwładnych wobec przynajmniej niektórych aresztantów należały: groźby, bicie, unieruchamianie podczas przesłuchań, przetrzymywanie ich w nieludzkich warunkach¹⁹¹. W pierwszej połowie 1951 r. aresztowanym przed rozpoczęciem bicia unieruchamiano ręce i nogi specjalnymi paskami połączonymi z krzesłem, na którym siedzieli¹⁹². O metodach pracy w inowrocławskim PUBP dowiadujemy się z uzasadnienia przeniesienia Kielbasińskiego: „Nie wykazał na samodzielny stanowisku wymagającej czujności, w wyniku czego w czasie akcji »K« dopuścił do tego, że w gmachu PUBP Ino[wrocław] popełniło samobójstwo dwóch członków nielegalnej organizacji POP¹⁹³, co w skutkach swych uniemożliwiło wykrycie i zlikwidowanie do końca członków tej organizacji w terenie tamtejszego powiatu”¹⁹⁴. O ile samobójstwo mogło być przyczyną śmierci A. Bystrzyckiego, to w przypadku A. Piątka jest ono całkowicie wykluczone. Być może w tym czasie była jeszcze inna ofiara, która popełniła samobójstwo. Jeśli nie, to zabójstwo A. Piątka przez funkcjonariuszy UB stało się „samobójstwem”¹⁹⁵. W październiku 1950 r. Kielbasiński został ukarany trzydniowym aresztem domowym. Tym razem w uzasadnieniu napisano: „za dopuszczenie do samobójstwa aresztanta”¹⁹⁶. Dlaczego tym razem pisano o jednym samobójstwie? Czy było to kolejne kłamstwo dotyczące śmierci

¹⁸⁹ M. Pietrzyk, *Zbrodnie...*, „Express Bydgoski”, 6 IV 2001, s. 18–19; Obsada stanowisk kierowniczych w aparacie bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim w latach 1945–1956, oprac. M. Szymaniak, s. 138–139; *Twarze bezpieki...*, s. 255–256.

¹⁹⁰ AIPN By, KP MO Ino., 052/41, Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu III Sekcji PUBP w Ino. za rok 1950, Raport sprawozdawczy Referatu III za okres od 1 XII 1950 do 31 XII 1950 r., k. 33.

¹⁹¹ Relacje Konstantego Gapińskiego z Konar, Zdzisława Tomaszewskiego z Gniewkowa, Andrzeja Berenta z Inowrocławia.

¹⁹² Relacja Karola Bandurskiego z Inowrocławia.

¹⁹³ Organizacji o nazwie „Polska Organizacja Podziemna” mimo dużego nakładu pracy funkcjonariuszom UB nie udało się zlikwidować. Jej członkowie byli poszukiwani jeszcze po 1956 r. AIPN By, 052/14, KP MO Ino., Sprawozdania zastępcy komendanta Komendy Powiatowej MO ds. Służby Bezpieczeństwa w Inowrocławiu za rok 1958, Doniesienie agenturalne sporządzone przez TW „Telefona”, k. 10.

¹⁹⁴ AIPN By, 0122/2804, Akta osobowe Edwarda Kielbasińskiego, Wniosek szefa WUBP w Bydgoszczy mjr. J. Lelucha i naczelnika Wydziału Personalnego kpt. J. Adamowicza do dyrektora Departamentu Kadr MBP, 19 IX 1951 r., k. 44.

¹⁹⁵ Relacja Józefy Motławskiej z Balczewa. Więcej o tej sprawie zob. M. Pietrzyk, *Zbrodnie...*, „Express Bydgoski”, 6 IV 2001, s. 18–19.

¹⁹⁶ AIPN By, 0122/2804, Akta osobowe Edwarda Kielbasińskiego, Wniosek personalny naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy W. Pożogi, naczelnika Wydziału Kadr A. Wika i sekretarza KZ PZPR J. Kaszarka, k. 54.

A. Piątka i A. Bystrzyckiego, czy też chodziło o nową ofiarę? Warto zwrócić uwagę na uzasadnienie przeniesienia E. Kielbasińskiego. Nie ukarano go za doprowadzenie do śmierci dwóch osób, ale za to, że przeszkodziło to w zlikwidowaniu organizacji konspiracyjnej. Trudno chyba o dobitniejszy przykład cynizmu.

Zarzucono mu, że w połowie 1951 r. zbierał materiały, w tym doniesienia na sekretarza KM PZPR w Inowrocławiu Jana Sobisia¹⁹⁷. W czasie, gdy hegemonem władzy w kraju była PZPR, a UB był jej podporządkowany, zarzut taki miał kolosalną wagę. Wprawdzie później częściowo przyznano mu rację, gdyż „posiadał w wielu wypadkach dane wskazujące na niemoralne jego postępowanie”, to jednak „nie postąpił w sposób właściwy, by w porę odpowiednim czynnikiem sprawę tę przedstawić”¹⁹⁸. Jego gadulstwo miało spowodować powstanie „szkodliwych plotek i kompromitacyjnych nastrojów wobec K[omitetu] M[iejskiego] w Inowrocławiu”¹⁹⁹. Sytuacja, w której na polecenie szefa miejscowego UB inwigilowano pierwszego sekretarza KM PZPR, w rzeczywistości PRL była wyjątkowa. By aresztować członka partii potrzebna była zgoda odpowiedniej instancji partyjnej. Podobnie uregulowana była kwestia inwigilacji, szczególnie jeśli chodziło o członka aparatu partyjnego. Jaki był powód zaistnienia tak nietypowej sytuacji? Więcej informacji o tym zdarzeniu zawiera protokół posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Bydgoszczy. Stwierdzono tam, że E. Kielbasiński polecił zbierać informacje na temat trybu życia J. Sobisia bez zgody KW PZPR. Wcześniej materiały na temat Kielbasińskiego przekazał do WUBP w Bydgoszczy sekretarz J. Sobiś, gdy został ukarany upomnieniem za złe „prowadzenie się”. Tak więc postępowanie Kielbasińskiego było zemstą za podobne wcześniejsze postępowanie sekretarza KM PZPR w Inowrocławiu. Prawdopodobnie mężczyźni prowadzili przepelniony rozrywkami tryb życia, co w odniesieniu do Kielbasińskiego znajduje potwierdzenie w kolejnym fragmencie protokołu: „prowadził lekki tryb życia, nadużywał alkoholu, awanturował się”²⁰⁰. Już w lutym 1951 r. egzekutywa Komitetu Zakładowego PZPR w WUBP Bydgoszcz udzieliła mu upomnienia z ostrzeżeniem za pijaństwo i awanturnictwo. Stwierdzono, że zachowaniem swym „zaszkodził Partii i Urzędowi”, niski wymiar kary tłumaczono złożeniem szczerzej samokrytyki i przyrzeczenia poprawy. Postanowienie egzekutywy zatwierdził Zespół Orzekający przy Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR w Bydgoszczy 27 lutego 1951 r.²⁰¹

¹⁹⁷ Jan Sobiś zajmował stanowisko sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR w Inowrocławiu w okresie kwiecień 1950 – wrzesień 1951 r. (*Wykaz prezydentów miasta i przewodniczących MRN w Inowrocławiu w latach 1945–1980. Pierwsi sekretarze KM PZPR w Inowrocławiu w latach 1948–1980* [w:] *Dzieje Inowrocławia...*, s. 217).

¹⁹⁸ AIPN By, 0122/2804, Akta osobowe Edwarda Kielbasińskiego, Wniosek szefa WUBP w Bydgoszczy mjr. J. Lelucha i naczelnika Wydziału Personalnego kpt. J. Adamowicza do dyrektora Departamentu Kadr MBP, 19 IX 1951 r., k. 44.

¹⁹⁹ *Ibidem*.

²⁰⁰ *Ibidem*, Wyciąg z protokołu nr 44/51 posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Bydgoszczy, 14 IX 1951 r., k. 45.

²⁰¹ *Ibidem*, Uchwała WKKP PZPR Bydgoszczy, 27 II 1951 r., k. 43.

Skutkiem ostatecznym inwigilacji J. Sobisia było wystąpienie wymienionej egzekutywy do KC PZPR o zatwierdzenie wniosku dotyczącego „zdjęcia z pracy”, czyli usunięcia, towarzyszy J. Sobisia, E. Kiełbasińskiego, a także przewodniczącego Prezydium MRN w Inowrocławiu Mateusza Czupryńskiego²⁰². Uznanie przez lokalne władze partyjne za jednakowo winnych i E. Kiełbasińskiego, i J. Sobisia nie powinno dziwić. Natomiast M. Czupryński był jedną z najważniejszych osobistości miejscowej partyjnej nomenklatury, choć nie pierwszym sekretarzem KM PPR w Inowrocławiu, jak podawał w kwestionariuszu osobowym²⁰³. Podobnie kłamał, pisząc, że posiada średnie wykształcenie handlowe²⁰⁴. I tylko on z wymienionej trójki towarzyszy utrzymał się na stanowisku – choć niedługo – po ujawnieniu sprawy J. Sobisia. Pozbycie się go miało inne przyczyny. Wraz z innymi towarzyszami został usunięty z PZPR i ze stanowiska, a następnie wraz z nimi aresztowany przez PUBP w Inowrocławiu i skazany wyrokiem Komisji Nadzwyczajnej do Walki z Nadużyciami Gospodarczymi (9 czerwca 1952 r. w Warszawie) na dwa lata pobytu w obozie pracy. Przed aresztowaniem Czupryński stał na czele powstałego w lutym 1949 r. społecznego komitetu budowy pomnika przyjaźni i braterstwa, który ostatecznie stanął w parku przy ul. Gabriela Narutowicza. Jego budowa przeciągała się, najprawdopodobniej z powodu malwersacji finansowych dokonywanych przez Czupryńskiego i jego kolegów. Wśród skazanych wraz z nim nie było J. Sobisia i E. Kiełbasińskiego.

²⁰² *Ibidem*, Wyciąg z protokołu nr 44/51 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Bydgoszczy, 14 IX 1951 r., k. 45; *ibidem*, Wniosek personalny, k. 53–54.

²⁰³ Mateusz Czupryński (1913–1986), działacz PPR i PZPR, ur. się 20 V 1913 r. we wsi Tarnówko w powiecie kolskim. W latach trzydziestych pracował jako robotnik w fabryce „Promet” w Bydgoszczy. Podczas okupacji przebywał w Warszawie, gdzie – jak utrzymywał – współpracował z AL. W 1945 r. przeprowadził się do Bydgoszczy, pracował jako kierownik personalny w fabryce „Pasamon” Wkrótce został sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PPR. W 1947 r. ukończył Centralną Szkołę PPR w Łodzi. Od 1948 r. w Inowrocławiu. W styczniu 1949 r. na wniosek kilku radnych PZPR wybrany na Przewodniczącego MRN w Inowrocławiu (odpowiednik dzisiejszego burmistrza lub prezydenta). Był także przewodniczącym Ligi Obrony Kraju (LOK) i Towarzystwa Przyjaciół Dziecka (TPD). Jako „czynnik społeczny” zasiadał w komisjach maturalnych, m.in. w II Liceum Ogólnokształcącym. Podczas matur bezwzględnie egzekwował przyswajanie stalinowskich treści nauczania, powodując niezaliczenie egzaminu maturalnego przez niektórych uczniów, szczególnie tych wywodzących się z rodzin „obcych klasowo”. Po aferze związanej z budową tzw. pomnika Wdzięczności (był przewodniczącym sześćdziesięciuosobowego Komitetu Budowy Pomnika Wdzięczności), do którego należeli liczni miejscowi notabli partyjni, został pozbawiony wszystkich stanowisk i skazany na dwa lata pobytu w obozie pracy przez Komisję Specjalną do Walki z Nadużyciami Gospodarczymi i Szkodnictwem Gospodarczym (9 VI 1952). Wydalono go także z PZPR. Po odbyciu kary nie wrócił do czynnego życia społecznego, nie zajmował znaczących stanowisk (AP By, KM PPR w Ino., 3, Protokoły i sprawozdania konferencji sprawozdawczo-wyborczych KM PPR w Ino. Wykaz imienny delegatów, Kwestionariusz, k. 35; E. Mikołajczak, *Pomnik Wdzięczności w Inowrocławiu – historia i współczesność* [w:] *Inowrocław w Polsce Ludowej. Zbiór studiów*, red. T. Łaszkiwicz, Inowrocław 2009, s. 76; R. Kozłowski, *Życie polityczne i społeczne miasta w latach 1945–1949* [w:] *Dzieje Inowrocławia...*, s. 192, 196).

²⁰⁴ AP By, KM PPR w Ino., 3, Protokoły..., Kwestionariusz, k. 35.

Kolejnym zarzutem wobec szefa PUBP był brak jego reakcji w sierpniu 1951 r. na pobicie konfidenta przez podległego mu służbowo funkcjonariusza Jana Lisa²⁰⁵. 1 października 1951 r. Kielbasiński został usunięty ze stanowiska i przeniesiony do dyspozycji szefa WUBP w Bydgoszczy. Wprawdzie uznano, że nie może dalej pracować na samodzielnym stanowisku ale ze względu na zdolności w pracy operacyjnej otrzymał kierownicze stanowisko w Sekcji IV Wydziału III – operacyjnego, utworzonego do walki z „podziemiem reakcyjnym” – WUBP w Bydgoszczy. Tam pracował w kolejnych latach jako starszy referent, kierownik i zastępca naczelnika Sekcji²⁰⁶.

Latem 1952 r. Kielbasiński za wykroczenia dyscyplinarne (awantury, pijaństwo, zdradę tajemnicy służbowej i kontakty z prostytutkami) rozkazem ministra bezpieczeństwa publicznego został ukarany dwudziestojednodniowym aresztem i usunięciem ze stanowiska kierownika Sekcji IV Wydziału III WUBP w Bydgoszczy. Przeniesiono go na stanowisko starszego referenta. Wspomniane wykroczenia popełnił w czasie, gdy był szefem PUBP Inowrocław. Ostrzeżono go, że jeśli nie zmieni postępowania, stanie przed sądem. Być może kara spowodowała zmianę jego zachowania, bo w kwietniu 1953 r. awansował na stanowisko kierownika Sekcji. Jednocześnie zaznaczano, że sekcja, w której pracował, nie przeprowadziła żadnej poważniejszej likwidacji²⁰⁷. „Po zdjęciu ze stanowiska szefa PUBP w Inowrocławiu za niemoralne prowadzenie się, zmienił swój stosunek tak w pracy, jak i w życiu prywatnym [...]. Specjalnych zastrzeżeń do ww. organizacja partyjna nie ma” – pisał w jego charakterystyce sekretarz KZ PZPR w WUBP Bydgoszcz J. Biliński będący zarazem jego poprzednikiem na stanowisku szefa/kierownika PUBP w Inowrocławiu²⁰⁸.

Dalej prowadzone były czynności rozpoznawcze dotyczące rodziny E. Kielbasińskiego, również tej najbliższej. Jego ojca, Edwarda, określono jako „nieprzychylnie ustosunkowanego do ZSRR i przejawiającego wrogi stosunek do ustroju”. Miał obracać się w środowisku wilniaków, a więc byłych mieszkańców Wilna. 16 kwietnia 1950 r. został przez UB zarejestrowany w kartotece podejrzanych. Inwigilacja musiała być dokładna, bo o E. Kielbasińskim seniorze funkcjonariusz UB stwierdzał: „liczy na zmianę [ustroju – uzup. autora], rozsiewał wiadomości przychylne dla krajów kapitalistycznych [...], twierdzi, że to wszystko lipa, do partii należy, bo musi, lecz nic nie zrobił i nic zrobi”²⁰⁹. Jednocześnie organy bezpieczeństwa ustaliły, że bracia

²⁰⁵ AIPN By, 0122/2804, Akta osobowe Edwarda Kielbasińskiego, Wniosek do dyrektora Departamentu Kadr MBP, 19 IX 1951 r., k. 44. Jan Lis w późniejszych latach był kierownikiem Działu Specjalnego w więzieniu w Inowrocławiu. Dział ten zajmował się głównie rozpracowywaniem więźniów przez werbowanie agentów spośród aresztowanych i skazanych (M. Pietrzyk, *Więzienie...*, s. 389–396).

²⁰⁶ AIPN By, 0122/2804, Akta osobowe Edwarda Kielbasińskiego, Przebieg służby, k. 34.

²⁰⁷ *Ibidem*, Charakterystyka (podpisał naczelnik Wydz. III WUBP R. Szwagierczak), 2 I 1953 r., k. 47; *ibidem*, Wniosek personalny, k. 53–54.

²⁰⁸ *Ibidem*, Charakterystyka sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR J. Biliński, 2 II 1953 r., k. 50.

²⁰⁹ *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału VIII WUBP w Bydgoszczy do naczelnika Wydziału Kadr, 28 VIII 1953 r., k. 32.

E. Kielbasińskiego seniora Jan i Alfons podczas wojny byli wpisani na niemiecką listę narodowościową²¹⁰. Dodatkowo wyszło na jaw, że Kielbasiński syn w okresie II RP należał do „Strzelca”²¹¹. Po otrzymaniu polecenia złożenia oświadczenia w tej sprawie E. Kielbasiński potwierdził swoją przynależność. Stwierdził jednak, że brał udział tylko w niektórych formach działalności, takich jak zajęcia w świetlicy i wycieczki²¹².

Ciągle czynności sprawdzające nie zaszkodziły dalszej jego karierze. W lipcu 1954 r. został przeniesiony na analogiczne do poprzedniego stanowisko w Wydziale III WUBP w Bydgoszczy, a od 1 października awansował na stanowisko zastępcy naczelnika tego Wydziału WUBP (później WUdsBP w Bydgoszczy)²¹³. W latach 1955–1956 kierownictwo bydgoskiego urzędu próbowało przenieść go na identyczne stanowisko zastępcy naczelnika wydziału do innego województwa, ale na skutek jego odmowy nie przyniosło to rezultatu. Ostatecznie został zwolniony ze służby w MSW 31 stycznia 1957 r. W latach sześćdziesiątych pozostawał w rezerwie jednostki KBW ziemi kieleckiej. W 1963 r. odbył kurs oficerów rezerwy²¹⁴. Jego dalsze losy pozostają nieznanne.

Likwidował „bandytów”, zacierał ślady zabójstwa (Józef Remsak)

Następcą Edwarda Kielbasińskiego na stanowisku szefa/kierownika PUBP w Inowrocławiu został por. Józef Remsak. W lipcu 1951 r. został on przekazany przez MBP do dyspozycji szefa WUBP w Bydgoszczy²¹⁵. Wcześniej służącego w województwie kieleckim funkcjonariusza kierownictwo resortu planowało przenieść do służby w województwie białostockim. Nie doszło do tego na skutek jego protestów, co nie tylko w tym okresie było czymś niespotykanym. Jako powód opisywał nękające go schorzenia, niektóre komicznie, np. „przy każdym głębszym namyśleniu się boli mnie głowa, że nie jestem zdolny do dalszej pracy”, oraz długi okres pracy „wyłącznie po linii likwidacji band na terenie pow. radomskiego”²¹⁶.

²¹⁰ *Ibidem*, Pismo szefa PUBP Grudziądź do Wydziału Personalnego WUBP w Bydgoszczy, k. 28.

²¹¹ Organizacja młodzieżowa stanowiąca polityczne zaplecze rządzącego obozu politycznego w Polsce po 1926 r. – sanacji.

²¹² AIPN By, 0122/2804, Akta Edwarda Kielbasińskiego, Oświadczenie Kielbasińskiego, 20 I 1953 r., k. 20.

²¹³ *Ibidem*, Przebieg służby, k. 34.

²¹⁴ *Twarze bezpiecze...*, s. 292; AIPN By, 0122/2804, Akta Kielbasiński Edward, Pismo kierownika WUdsBP w Bydgoszczy ppłk. L. Szenborna do dyr. Departamentu Kadr i Szkolenia Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, k. 60; *ibidem*, Ocena służbowa oficera rezerwy, k. 61.

²¹⁵ AIPN By, 0122/2925, Akta osobowe Józefa Remsaka, Notatka służbowa (podpisał kpt. H. Jarek z KW MO Kielce), 21 XII 1977 r., k. 108; *ibidem*, Pismo szefa WUBP w Bydgoszczy mjr. J. Lelucha do naczelnika Wydziału II Departamentu Kadr MBP, 22 IX 1951 r., k. 51.

²¹⁶ *Ibidem*, List J. Remsaka do ministra bezpieczeństwa publicznego Stanisława Radkiewicza, 16 VII 1951 r., k. 48.

Urodzony 9 października 1926 r. w rodzinie robotniczej J. Remsak po ukończeniu jednej klasy szkoły zawodowej pracował od 1941 r. w fabryce „Bata” w Radomiu. Od września 1943 r. należał do PPR i do grupy dywersyjnej AL. Od lutego do października 1944 r. przebywał w oddziale Stefana Szymańskiego „Góra”, dowódcy II Batalionu I Brygady AL Ziemi Kieleckiej. Oddział ten schwytał i zamordował w Denkówku czterech żołnierzy AK z oddziału Grzegorza Kaszyńskiego „Nurta” 4 kwietnia 1944 r. Remsak został ranny pod Chotczą nad Wisłą w czasie przerywania frontu²¹⁷. W grudniu 1944 r. odznaczony Krzyżem Walecznych przez gen. Michała Rolę-Żymierskiego. We własnoręcznie sporządzonym życiorysie najprawdopodobniej w momencie podjęcia służby w UB nic nie wspominał o przynależności do PPR. Jako datę wstąpienia do partyzantki podawał 17 lutego 1944 r. Wcześniej miał być wysłany przez Niemców do organizacji, którą określił jako „Junacy”²¹⁸.

Służbę w organach bezpieczeństwa rozpoczął 15 czerwca 1945 r. w Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Radomiu. W listopadzie 1946 r. otrzymał stopień chorążego. Do 1 czerwca 1948 r. służył kolejno na stanowiskach referenta, starszego referenta i kierownika Sekcji MUBP i PUBP w Radomiu. Od 1 czerwca 1948 do 1 maja 1950 r. był kierownikiem Sekcji WUBP w Kielcach, a od 1 sierpnia 1950 do 10 lipca 1951 r. na stanowisku p.o. szefa PUBP w Jędrzejowie. Również jego żona pracowała w organach bezpieczeństwa jako maszynistka w latach 1945–1950. Dwaj jego bracia zginęli w czasie wojny: Mieczysław w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, Kazimierz, żołnierz WP, trafił do niewoli rosyjskiej w 1939 r. i od tego czasu – jak pisał – „nie mam o nim żadnej wiadomości”²¹⁹. W latach 1945–1950 brał udział w walkach z podziemiem zbrojnym. Według jego oświadczeń były to grupy „Dragala”²²⁰, „Oriona”²²¹ i „Dynusa”²²². Był pozytywnie oceniany przez zwierzchników z wyjątkiem poziomu wiedzy politycznej²²³.

²¹⁷ *Ibidem*, Charakterystyka (podpisał kierownik Wydziału Kadr KW PZPR w Kielcach, podpis nieczytelny), 20 VII 1951 r., k. 49.

²¹⁸ *Ibidem*, Życiorys, k. 3.

²¹⁹ *Ibidem*, Notatka służbowa (podpisał kpt. H. Jarek z KW MO Kielce), 21 XII 1977 r., k. 108; *ibidem*, Ankieta personalna, 7 XI 1959 r., k. 18; *ibidem*, Ankieta specjalna, k. 8.

²²⁰ Oddział w latach 1945–1950 walczył w powiatach: Starachowice, Radom, Końskie, Kozienice (woj. kieleckie) i Grójec (woj. warszawskie). Dowódca Aleksander Młyński „Dragal” podlegał organizacyjne komendantowi inspektoratu kieleckiego WiN Jerzemu Jaskólskiemu „Zagończykowi”. Liczył sześć osób (*Informator o nielegalnych, antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej w latach 1944–1956*, Warszawa 1964, s. 78).

²²¹ Oddział walczył w latach 1945–1946 w powiatach radomskim i kozienickim (woj. kieleckie). Podlegał komendantowi inspektoratu kieleckiego WiN Jerzemu Jaskólskiemu „Zagończykowi”, liczył 35 osób. Dowódcą był Kozłowski *vel* Wesołowski „Orion” (*Informator o nielegalnych...*, s. 79).

²²² Oddział „Dynus” walczył w 1952 r. w powiatach jędrzejowskim i włoszczowskim (woj. kieleckie), liczył dziewięć osób. Dowódcą był Euzebiusz Dynus (*Informator o nielegalnych...*, s. 199).

²²³ AIPN By, 0122/2925, Akta osobowe Józefa Remsaka, Charakterystyka służbowa sporządzona przez zastępcę szefa PUBP w Kielcach (podpis nieczytelny), 15 I 1951 r., k. 47.

W lipcu 1950 r. otrzymał awans na porucznika, od 1 października 1951 r. kierował inowrocławskim PUBP. Po pół roku służby oceniano, że posiada zdolności kierownicze i organizacyjne, jest zdyscyplinowany i zna sytuację w powiecie. Jednocześnie – według zwierzchników – był zbyt rygorystyczny w wydawaniu poleceń i możliwości ich wykonania, w niektórych sprawach wykazywał za mało zainteresowanie, obciążając swego zastępcę. Unikał pracy biurowej²²⁴. Potwierdzeniem tych opinii są dokumenty wytworzone przez urząd w trakcie trwania jego rządów. J. Remsak nie sporządzał charakterystyk osób i spraw, a tylko sygnował jako „zatwierdzone”. W niektórych występuje spora ilość różnego rodzaju błędów²²⁵. Interesował się głównie pracą Wydziału III, mniej Wydziału IV. To ostatnie miało być przyczyną niewykrycia szeregu „aktów sabotażu i dywersji” m.in. w Inowrocławskich Zakładach Chemicznych. Jako członek egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR był aktywny, choć do wykładów politycznych angażował podwładnych, bo „nie posiada wymowy”. Jego życie prywatne oceniano pozytywnie, był „negatywnie ustosunkowany do religii i wszelkiego rodzaju przesądów”²²⁶.

W maju 1954 r. zwierzchnicy oceniali go już znacznie gorzej – za mało kontrolował podległych mu funkcjonariuszy, nie zawsze znał sytuację operacyjną w powiecie, posługiwał się starymi metodami pracy, co przy nowych formach działalności wroga nie miało zastosowania. Brakowało mu własnej inicjatywy i koncepcji, napotykał trudności w przydzielaniu podległych mu pracowników do zadań „szczególnie przy nowych momentach”. Jednocześnie był skory do narzekań i obwiniania innych za swe niedociągnięcia. W konkluzji stwierdzono, że urząd pod jego kierownictwem nie ma większych osiągnięć. J. Remsak wprawdzie korzystał z pomocy PZPR, ale za mało pracował nad pogłębianiem wiadomości politycznych. Oznaczało to w praktyce, że nie przykładał wagi do szkoleń ideologicznych i tzw. pracy partyjnej²²⁷. W poświęconej mu charakterystyce zainteresowanie budzi fragment dotyczący nowych form działalności wroga. Najprawdopodobniej chodziło o wspomniane już akty dywersji i sabotażu w IZCh²²⁸. W innej części charakterystyki jej autor pisał, że słabe wyniki Remsaka wynikają z nieznamomości przez niego zagadnień przemysłowych, gdyż w przeszłości miał niewielką styczność z przemysłem²²⁹. Dość krytycznie ocenił go

²²⁴ *Ibidem*, Charakterystyka służbowa Józefa Remsaka (podpisał mjr J. Leluch), 1 III 1952 r., k. 52.

²²⁵ AIPN By, 069/450/3, Sprawa obiektowa nr 0003848/47, Rozpracowanie Seminarium Nauczycielskiego w Inowrocławiu, Pismo szefa PUBP w Inowrocławiu por. J. Remsaka do szefa Wydziału Informacji 12. DP. Charakterystyki organizacji „Kujawy Walczą” i „Związek Harcerstwa RP”, k. 41–42.

²²⁶ AIPN By, 0122/2925, Akta osobowe Józefa Remsaka, Charakterystyka służbowa J. Remsaka (podpisał mjr J. Leluch), 1 III 1952 r., k. 52.

²²⁷ *Ibidem*, Charakterystyka służbowa J. Remsaka (podpisał szef WUBP w Bydgoszczy ppłk K. Górecki), 25 V 1954 r., k. 54.

²²⁸ *Ibidem*, Charakterystyka służbowa J. Remsaka (podpisał mjr J. Leluch), 1 III 1952 r., k. 52.

²²⁹ *Ibidem*.

również aparat partyjny. Proponowano, by przeszkolić go „po linii partyjnej i zawodowej w celu podniesienia jego wiadomości politycznych i zawodowych”. Choć starał się poprawić swój styl pracy, to należało go „otoczyć jeszcze głębszą opieką partyjną”, gdyż „trudno objąć mu całokształt pracy” i „niejednokrotnie widzi tylko jeden kierunek”. Jednocześnie pokreślono, że „obowiązki partyjne, jak i członka egzekutywy Komitetu Powiatowego wykonuje bez zastrzeżeń”²³⁰.

Choć praca J. Remsaka nie zawsze przynosiła spodziewane efekty, to na pewno nie można odmówić mu i jego podwładnym „zaangażowania” w pracę. W latach 1952–1954 wobec wielu uwięzionych w inowrocławskim PUBP stosowano różnego rodzaju presję, przemoc, groźby, tortury. Nie ominęło to nawet najmłodszych, którzy nie mieli ukończonych osiemnastu lat²³¹. Na razie nie ma dowodów na bezpośredni jego udział w tych praktykach, ale wiadomo, że przysyłał charakterystyki kandydatów na wyższe uczelnie, których – jak określał – „nie należy dopuścić”²³². Z kolei o wrogich wypowiedziach członków PZPR, na przykład Szczepana Matuszaka z IZCh, osobiście informował pierwszego sekretarza KM PZPR w Inowrocławiu²³³.

Być może przytoczone oceny zwierzchników spowodowały, że w połowie 1954 r. został skierowany do tzw. Szkoły Międzywojewódzkiej (w rzeczywistości był to dwuletni Kurs Przeszkolenia Oficerów MBP/KdsBP – Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego). 21 lipca 1954 r. otrzymał awans na kapitana. Stanowisko w Inowrocławiu zajmował aż do 17 września 1954 r. Ponieważ jego następcą objął je dopiero 1 kwietnia 1955 r., nie jest do końca pewne, kto do tego czasu faktycznie kierował urzędem. Najprawdopodobniej był to por. Andrzej Grabek zajmujący stanowisko zastępcy szefa PUBP w Inowrocławiu od 1 maja 1952 do 31 października 1955 r. W okresie późniejszym A. Grabek był wykładowcą przedmiotów operacyjnych w Centrum Wyszkożenia MSW w Legionowie i starszym oficerem techniki operacyjnej Wydziału II Biura „T” MSW w Warszawie²³⁴.

Kurs, na który skierowano J. Remsaka, odbywał się w Centrum Wyszkożenia MBP/KdsBP w Warszawie. Według sporządzonej charakterystyki po początkowych trudnościach dobrze radził sobie z nauką, był lubiany przez kolegów, a nawet zdobył sobie pewien autorytet²³⁵. Należy podkreślić, że dwuletni kurs był rodzajem szkolenia

²³⁰ *Ibidem*, Charakterystyka J. Remsaka (podpisał I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Inowrocławiu Korcz), 31 VII 1954 r., k. 55.

²³¹ Relacje Edwarda Jędrzejewskiego i Stanisława Mrówczyńskiego, obaj z Inowrocławia – Szymborza.

²³² AIPN By, 069/450/3, Sprawa obiektowa nr 0003848/47, Rozpracowanie Seminarium Nauczycielskiego w Inowrocławiu, Pismo por. J. Remsaka do naczelnika Wydz. V WUBP w Bydgoszczy, 20 V 1953 r., k. 37.

²³³ AIPN By, 069/209/3/k, Sprawa obiektowa krypt. „Wisła” dotycząca rozpracowania dawnych działaczy Stronnictwa Narodowego, Notatka informacyjna por. J. Remsaka, k. 400.

²³⁴ *Twarze bezpieki...*, s. 252.

²³⁵ AIPN By, 0122/2925, Akta osobowe Józefa Remsaka, Charakterystykę J. Remsaka sporządził dyrektor Szkoły nr 1 plk A. Pund, 12 VII 1956 r., k. 58; *Obsada stanowisk kierowniczych w*

zawodowo-ideologicznego dla funkcjonariuszy resortu, nie miał nic wspólnego z tym, co zwykle określa się edukacją, gdyż egzamin dojrzałości zdał dopiero 17 maja 1962 r. w Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących nr 2 w Bydgoszczy²³⁶. Nie przeszkadzało mu to wcześniej podawać w dokumentach, że posiada wykształcenie polityczne: uniwersytet marksizmu-leninizmu (!) ukończony w latach 1954–1956²³⁷.

Koniec kursu przypadł na 1956 r., okres olbrzymich zmian nie tylko w aparacie bezpieczeństwa. Na wniosek szefa Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy ppłk. Ludwika Szenborna J. Remsak został zatwierdzony na stanowisku kierownika Powiatowego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Inowrocławiu od 1 października 1956 r. Dokonała tego miejscowa egzekutywa KM PZPR w połowie poprzedniego miesiąca²³⁸. Pierwszym sekretarzem tego gremium był wtedy Leon Szulc, a przewodniczącym Prezydium MRN Leon Cieślak. Stanowisko, jakie zajmował J. Remsak, w nowej nomenklaturze resortu od początku 1957 r. określano jako „zastępca komendanta powiatowego ds. bezpieczeństwa” (później „zastępca komendanta ds. Służby Bezpieczeństwa”) Komendy Powiatowej MO w Inowrocławiu²³⁹. Od 1956 r. odrębny pion Służby Bezpieczeństwa funkcjonował w strukturach komend MO. Na mocy rozkazu organizacyjnego nr 015/org. szefa MSW z 27 grudnia 1956 r. polecono go usytuować m.in. w KP MO w Inowrocławiu (w województwie bydgoskim w dwudziestu jeden komendach MO). 1 lutego 1960 r. cztery z nich, w tym inowrocławską, przemianowano na komendy miejskie²⁴⁰.

Po 1956 r. zmieniła się strategia działania aparatu represji. Miejsce masowych represji zastąpiły selektywne, rozbudowywano system kontroli społeczeństwa, używając do tego w coraz większym zakresie nowych technik operacyjnych, takich jak podsłuchy pokojowe, telefoniczne i telegraficzne, podgląd i dokumentacja fotograficzna, dokumentacja filmowa, perlustracja korespondencji, wywiady środowiskowe, tajne przeszukania²⁴¹. W okresie, gdy kpt. J. Remsak ponownie szefował inowrocławskiej „bezpiece” (1956–1959), prowadzono intensywną inwigilację byłych działaczy PSL, byłych żołnierzy armii gen. Władysława Andersa, księży, a także wybranych osób związanych wcześniej z podziemiem, np. Wincentego Buczkiewicza, Stanisława

aparacie bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim..., s. 138–139; *Twarze bezpieki...*, s. 252.

²³⁶ *Ibidem*, Reprint świadectwa dojrzałości LO, k. 22.

²³⁷ *Ibidem*, Ankieta personalna, 7 XI 1959 r., k. 18.

²³⁸ *Ibidem*, Odpis wyciągu z protokołu nr 16 posiedzenia Egzekutywy KM PZPR w Inowrocławiu, 19 IX 1956 r., k. 60; *Obsada stanowisk kierowniczych w aparacie bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim...*, s. 138–139.

²³⁹ AIPN By, 0122/2925, Akta osobowe Józefa Remsaka, Wniosek starszego oficera kadrowego (podpis nieczytelny), 9 I 1957 r., k. 61; *ibidem*, Notatka służbowa (podpisał kpt. H. Jarek z KW MO Kielce), 21 XII 1977 r., k. 108; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2: 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 55.

²⁴⁰ *Struktury Służby Bezpieczeństwa w województwie bydgoskim w latach 1957–1975*, oprac. K. Churska i M. Szymaniak [w:] *Twarze bezpieki...*, s. 65.

²⁴¹ M. Szymaniak, *Wprowadzenie* [w:] *Twarze bezpieki...*, s. 18.

Janiaka, Wacława Szewielińskiego (wszyscy z Inowrocławia), Edwarda Brauera z Kruszwicy, czy Michała Tymkiewicza z Balczewa²⁴². Ten ostatni był członkiem tej samej organizacji, której dwaj sympatycy zginęli w siedzibie inowrocławskiego PUBP w październiku 1950 r.²⁴³

Na wniosek komendanta wojewódzkiego MO J. Remsak został przeniesiony od 1 września 1959 r. na stanowisko zastępcy naczelnika Wydziału „B” Komendy Wojewódzkiej MO w Bydgoszczy, który zajmował się obserwacją jawną lub ukrytą osób i tzw. miejsc zagrożonych. Scysje z naczelnikiem mjr. Jerzym Góreckim, spożywanie alkoholu w czasie pracy, zła atmosfera w czasie służby spowodowały, że od 1 sierpnia 1962 r. został przeniesiony na stanowisko zastępcy naczelnika Wydziału „W” KW MO w Bydgoszczy zajmującego się perlustracją korespondencji²⁴⁴. 22 czerwca 1963 r. otrzymał awans na majora MO.

Najprawdopodobniej doczekałby na tym stanowisku emerytury, gdyby nie zdarzenie, które zmieniło całe jego dotychczasowe życie. 17 sierpnia 1963 r., wracając z Bydgoszczy, gdyż nadal zamieszkiwał w Inowrocławiu, zatrzymał się w Złotnikach Kujawskich. Tam w gospodzie spożywał alkohol z prezesem miejscowej Gminnej Spółdzielni. Następnie wraz z zamieszkałym w Tucznie Ryszardem Stefańskim udali się do pobliskiego Podgaja, by polować na kaczki. Dołączył do nich jedenastoletni Jan Ciesielski, syn miejscowego rolnika. W pewnym momencie przebywający w trzcinach wraz z chłopcem R. Stefański zaczął tonąć. Chcąc się wydostać z bagna, R. Stefański podał chłopcu dubeltówkę, za pomocą której ten miał go wyciągnąć. Dubeltówka skierowana lufą w kierunku chłopca w pewnym momencie wystrzeliła, raniąc go śmiertelnie²⁴⁵. W sprawozdaniu z dochodzenia zdarzenie to określone zostało to jako „nieostrożne obchodzenie się z bronią”²⁴⁶. Jednak najbardziej bulwersujące fakty miały miejsce po wystrzale. J. Remsak wraz z R. Stefańskim przymocowali do szyi chłopca duży kamień i wrzucili zwłoki do wody. Ciało syna w jeziorze odnalazł następnego dnia jego ojciec, informując organy ścigania o dokonanym przestępstwie. Według późniejszych zeznań Remsak odwiódł Stefańskiego od zawiadomienia organów ścigania i był inicjatorem zatarcia śladów: dał swój pasek od spodni, przyniósł kamień. Pomysł utopienia zwłok był również jego autorstwa²⁴⁷. Przesłuchiwany zaprzeczał, by był inicjatorem ukrycia

²⁴² AIPN By, KP MO Ino., 052/13, Sprawozdania zastępcy komendanta Komendy Powiatowej MO ds. Służby Bezpieczeństwa Inowrocławiu za 1957 r., k. 2–13; *ibidem*, KP MO Ino., 052/14, Sprawozdania Komenda Powiatowa MO w Inowrocławiu, Sprawozdania zastępcy komendanta Komendy Powiatowej MO ds. Służby Bezpieczeństwa w Inowrocławiu za rok 1958, k. 10.

²⁴³ Zob. biogram Edwarda Kielbasińskiego.

²⁴⁴ *Obsada kierowniczych stanowisk w aparacie bezpieczeństwa w latach 1956–1975. Województwo bydgoskie*, oprac. A. Paczoska-Hauke i A. Madziarska [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2, s. 53.

²⁴⁵ AIPN By, 0122/2925, Akta osobowe Józefa Remsaka, Wniosek personalny, k. 71.

²⁴⁶ *Ibidem*, Sprawozdanie z dochodzenia zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa w Bydgoszczy płk. Modrzejewskiego, k. 72.

²⁴⁷ *Ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego R. Stefańskiego przez wiceprokuratora Prokuratury Wojewódzkiej E. Zarzyckiego, k. 86.

zwłok, a „tylko dał mu [Stefańskiemu] wolną rękę działania”. Twierdził, że obawiał się, by Stefański nie zrobił mu jakiejś krzywdy. Jeszcze w trakcie śledztwa (3 października 1963 r.) został dyscyplinarnie wydalony ze służby w MO²⁴⁸.

Sąd uznał go za winnego i skazał na osiemnaście miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy amnestii zmniejszono wymiar kary do dziewięciu miesięcy. Według sądu J. Remsak, chcąc ratować R. Stefańskiego przed odpowiedzialnością karną, wystąpił z inicjatywą zatarcia śladów przestępstwa przez zatopienie nieżyjącego już chłopca²⁴⁹. Mimo wyroku sądowego okoliczności śmierci dziecka pozostają niejasne. Uzasadnienie wyroku nie zawierało odpowiedzi na pytanie, dlaczego J. Remsak – wtedy wysoki oficer MO – zdecydował się chronić R. Stefańskiego. Absurdalnie brzmią zeznania J. Remsaka o obawach, by R. Stefański nie zrobił mu jakiejś krzywdy. Być może sprawcą postrzelenia chłopca był on sam. Liczył, że przedstawiona przed sądem uzgodniona wcześniej wersja wydarzeń i wzięcie winy na siebie przez R. Stefańskiego zapewnią mu bezkarność.

Po odzyskaniu wolności do 1975 r. pracował w Przedsiębiorstwie Rejon Dróg Publicznych w Inowrocławiu, skąd zwolnił się ze względu na pogarszający się stan zdrowia. Potem pozostawał bez pracy²⁵⁰. W tym okresie czynił starania o przyjęcie do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz o zaliczenie do stażu emerytalnego okres, w którym brał udział w walkach z „bandami”, tj. lata 1945–1951. W efekcie tych zabiegów takie zaświadczenie otrzymał²⁵¹. W jednym z pism związanych z ubieganiem się o zaświadczenie, pisał: „W 1950 r. jako kierownik grupy operacyjnej z ramienia WUBP doprowadziłem do likwidacji ostatniej bandy kadrowej typu endeckiego »Dragal« na terenie byłego województwa kieleckiego”²⁵². „Dragal” to pseudonim Aleksandra Młyńskiego, żołnierza wileńskiej AK. Po zakończeniu wojny stworzył on oddział partyzancki, który bezwzględnie walczył z komunistami. Według dokumentów resortu oddział dokonał 106 napadów terrorystyczno-rabunkowych, dokonując 16 zabójstw członków MO, ORMO, PPR i PZPR. Jednym z nich był kpt. Wasyl Leśnikow, sowiecki doradca PUBP w Kozienicach zastrzelony 22 października 1946 r. w okolicach Radomia. A. Młyński przeprowadził wiele udanych akcji, cieszył się ogromnym poparciem miejscowej ludności. Mimo usilnych starań UB nie udało się rozbić całkowicie grupy. Nie pomagały kilkusetosobowe oblawy ani bardzo liczna sieć tajnych współpracowników (w 1950 r. ponad dwustu). W lipcu tego roku

²⁴⁸ *Ibidem*, Notatka służbowa (podpisał kpt. H. Jarek z KW MO Kielce), 21 XII 1977 r., k. 108.

²⁴⁹ *Ibidem; ibidem*, Notatka służbowa st. inspektora Wydziału Skarg i Wniosków Gabinetu Ministra [Spraw Wewnętrznych] M. Hryniewieckiej, 8 III 1984 r., k. 123–124.

²⁵⁰ *Ibidem*, Notatka służbowa (podpisał st. inspektor Wydziału Kadr KW MO w Bydgoszczy, podpis nieczytelny), 2 VII 1981 r., k. 111.

²⁵¹ *Ibidem*, Zaświadczenie, 29 IV 1976 r., k. 116; *ibidem*, Zaświadczenie, 20 XII 1977 r., k. 96; *ibidem*, Pismo J. Remsaka do komendanta KW MO w Bydgoszczy, 20 X 1976 r., k. 97; *ibidem*, Zeznanie świadka Władysława Dudy, 7 XII 1977 r., k. 98; *ibidem*, Zaświadczenie, b.d., k. 109.

²⁵² *Ibidem*, Pismo do komendanta wojewódzkiego MO w Bydgoszczy, 20 X 1976 r., k. 97.

UB aresztował w innej części kraju jednego z byłych żołnierzy oddziału „Dragala” – Mariana Bukalę ps. „Zbych”. Ten w zamian za wolność zobowiązał się do zabicia A. Młyńskiego w ciągu miesiąca. Do współpracy nakłonił go funkcjonariusz UB Siudaj, a oficerem prowadzącym był J. Remsak. Postanowiono stworzyć oddział pozorowany złożony z M. Bukalę, ps. „15”, i trzech doświadczonych funkcjonariuszy UB. Przerzucono ich w rejon działania oddziału „Dragala”, gdzie dokonali kilku napadów. M. Bukalę usilnie szukał kontaktu z byłym dowódcą, do którego doszło ostatecznie w sierpniu 1950 r. w Kolonii Wawrzyszów pod Wolanowem. Według raportu kpt. Kozika po zakrapianym posiłku wszyscy położyli się spać. M. Bukalę i towarzyszący mu ubecy zastrzelili śpiącego „Dragala” i towarzyszących mu: Zbigniewa Ejnenberga „Powstańczyka” i Zygmunta Chmielewskiego „Lwa”. Rodzina Dźbików, u której odbyło się spotkanie, została prawie w całości aresztowana, włącznie z Marianną Dźbik, która była narzeczoną „Dragala”. Po zakończeniu akcji J. Remsak odebrał doniesienie agenturalne od M. Bukalę o likwidacji A. Młyńskiego²⁵³. W 1984 r. jeden z funkcjonariuszy UB biorących udział w likwidacji opisał na łamach „Tygodnika Radomskiego” szczegóły zabójstwa „Dragala” i jego żołnierzy. Z opisu wynikało, że zastrzelono ich podczas snu. W 2005 r. Zygmuntowi Ł. – jedyemu już wtedy żyjącemu z tej grupy – prokurator Instytutu Pamięci Narodowej postawił zarzut zabójstwa trzech osób i przekroczenia uprawnień. Nawet w latach czterdziestych i pięćdziesiątych prawo nie zezwalało na strzelanie do ludzi we śnie²⁵⁴.

Posiadając takie „zasługi” J. Remsak uzyskał podwójne zaliczenie tego okresu do celów zaopatrzenia emerytalnego, co było zgodne z ustawą o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy i ich rodzin z 31 stycznia 1959 r.²⁵⁵ Jednak odmówiono mu przyznania emerytury lub renty milicyjnej, gdyż nie spełniał wymogów wspomnianej ustawy (art. 16). Nie przyznano mu także emerytury z tytułu wysługi lat w MO. Stanowisko resortu podzielił Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu 26 maja 1982 r. Ponieważ J. Remsak pobierał rentę inwalidy wojennego w wysokości 9 tys. złotych, sąd stwierdził, że „przyznanie emerytury milicyjnej byłoby dla niego b[ardzo] korzystne z względu na zbieg uprawnień do emerytury i renty”²⁵⁶. W styczniu tego roku otrzymał uprawnienia inwalidy II grupy ze względu na ogólny stan zdrowia²⁵⁷. Przez następne lata mieszkał w inowrocławskiej dzielnicy uzdrowskiej przy ul. Solankowej. Zmarł 30 marca 2000 r., został pochowany na cmentarzu parafii rzymskokatolickiej pw. Zwiastowania NMP w Inowrocławiu.

²⁵³ podziemiezbrojne.blox.pl/por.AleksanderMlynski,,Dragal [12 VIII 2014]; *Ostatni leśni 1948–1953*, red. T. Łabuszewski, Warszawa 2003, s. 21–22.

²⁵⁴ podziemiezbrojne.blox.pl/por.AleksanderMlynski,,Dragal [10 V 2014].

²⁵⁵ AIPN By, 0122/2925, Akta osobowe Józefa Remsaka, Zaświadczenie naczelnika Wydziału Archiwum WUSW w Bydgoszczy ppłk. H. Skibińskiego, 21 IX 1983 r., k. 122.

²⁵⁶ *Ibidem*, Notatka służbowa st. inspektora Wydziału Skarg i Wniosków Gabinetu Ministra [Spraw Wewnętrznych] Mirosławy Hryniewieckiej, 8 III 1984 r., k. 123–124.

²⁵⁷ *Ibidem*, Orzeczenie Komisji Lekarskiej w Warszawie, 8 I 1982 r., k. 113.

Kierownik okresu „odwilży” (Stanisław Nawotka)

W następstwie skierowania J. Remsaka na dwuletni kurs zawodowy konieczne stało się obsadzenie jego stanowiska. Od 1 kwietnia 1955 r. kierownikiem PUdsBP w Inowrocławiu został kpt. Stanisław Nawotka. We wniosku o mianowanie podpisanym przez szefa WUBP w Bydgoszczy ppłk. Kazimierza Góreckiego określono go jako długoletniego pracownika o przeciętnym doświadczeniu. Posiadał zmysł organizacyjny, własną inicjatywę, umiejętność kierowania ludźmi i ich kontroli, duże wyrobienie ideologiczne, a także kilkadziesiąt zlikwidowanych, czyli zakończonych spraw. W obowiązującej w organach bezpieczeństwa nomenklaturze stwierdzono, że „odpowiada” na to stanowisko. I choć otrzymał negatywną ocenę dyrektora Departamentu Kadr MBP, został mianowany na to stanowisko, pytając wcześniej go o zgodę²⁵⁸. Przed przeniesieniem do Inowrocławia pracował jako kierownik Sekcji V Wydziału I WUdsBP w Bydgoszczy²⁵⁹.

Urodzony 30 sierpnia 1917 r. na północnym Mazowszu miał życiorys podobny do wielu innych pracowników organów bezpieczeństwa. Pochodził z rodziny robotniczej, ukończył dwie klasy gimnazjum, a z zawodu był kelnerem. Nie przeszkodziło mu to jednak w podjęciu służby w „bezpiece”, którą zaczął już w marcu 1945 r. jako funkcjonariusz Sekcji VII WUBP w Bydgoszczy. W tej jednostce stopniowo awansował aż do stanowiska kierownika Sekcji. W okresie od sierpnia 1952 do sierpnia 1953 r. był słuchaczem Centrum Wyszkożenia MBP, które pełniło wtedy rolę szkoły oficerskiej dla funkcjonariuszy UB. Po zakończeniu szkolenia od sierpnia 1953 do połowy lutego 1954 był pracownikiem Wydziału I Departamentu I MBP w Warszawie, a następnie Wydziału I (kontrwywiad skierowany przeciw państwu kapitalistycznym i ośrodkom emigracyjnym) WUBP w Bydgoszczy²⁶⁰.

Po ponad roku służby w Inowrocławiu ocena jego pracy przez zwierzchnika – kierownika WUdsBP w Bydgoszczy ppłk. Ludwika Szenbrona była bardzo negatywna. Na początku sierpnia 1956 r. stwierdził on, że Nawotka posiada szereg braków, jest nieobowiązkowy, mało pracowity i źle pracuje z agenturą. Jako przykład podawał niewykorzystywanie od grudnia 1955 r. lokalu kontaktowego, choć był opłacany. To ostatecznie zaniechanie spowodowało, że pracownicy odbywali spotkania na wolnym powietrzu. Miał również nie brać udziału w werbunku, nie kontrolować wartości doniesień agentury i nie uczestniczyć w spotkaniach kontrolnych. Nie interesował się pracą swych podwładnych. „W konsekwencji doprowadził do poważnego zaniedbania pracy operacyjnej i obniżenia jej wyników w powierzonej jednostce” – pisał

²⁵⁸ AIPN By, 0122/3099, Akta osobowe Stanisława Nawotki, Wniosek o zatwierdzenie kandydata na stanowisko, k. 98.

²⁵⁹ *Ibidem*, Pismo zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Bydgoszczy Krycha do naczelnika Wydziału Kadr WUdsBP, k. 100.

²⁶⁰ *Ibidem*, Przebieg służby, k. 58.

jego zwierzchnik. Nie doksztalał się, niewiele wiadomo też o jego życiu osobistym. Płk Szenbron ocenił, że ze względu na brak poczucia odpowiedzialności Nawotka nie sprostał zajmowanemu stanowisku²⁶¹. Płk Szenbron wkrótce zarzucił mu brak poważniejszych wyników, lekceważenie obowiązków, poważne zaniedbania w pracy operacyjnej. Zamiast przodowania i dawania dobrego przykładu swym podwładnym cechował go opieszały i bezduszny stosunek do pracy. Jako kierownik miał nie udzielać swym podwładnym dostatecznej pomocy w rozwiązywaniu problemów. Pisząc o tym, powoływał się na przeprowadzoną inspekcję. Podsumowując swoje wywody, proponował usunięcie Nawotki ze stanowiska zgodnie z wnioskiem naczelnika Departamentu Kadr i Szkolenia mjr. K. Frydrychowskiego²⁶².

Analizując te opinie, trzeba jednak pamiętać o wyjątkowej sytuacji politycznej tego okresu. Postępująca powoli od śmierci Józefa Stalina polityczna „odwilż” właśnie w latach 1956–1957 osiągnęła swoje apogeum. Nie ominęła ona organów bezpieczeństwa. Rewelacje zbiegłego w grudniu 1953 r. na Zachód płk. Józefa Świątły spowodowały nie tylko przyspieszenie „odwilży”, ale także prawdziwe „trzęsienie ziemi” w organach bezpieczeństwa. W grudniu 1954 r. w wyniku zmian struktury administracyjnej aparatu represji rozwiązano MBP i powołano Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego. Ten ostatni został zastąpiony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Na bazie kadr i struktur UB powstała zamaskowana przed społeczeństwem w Komendach Wojewódzkich MO Służba Bezpieczeństwa, a w powiatach Referaty SB. Organizacja ta przez następne trzydzieści lat pełniła funkcję tajnej policji politycznej²⁶³. Ustąpił ze stanowiska symbol komunistycznego terroru – minister bezpieczeństwa publicznego Stanisław Radkiewicz, aresztowano kilku wysoko postawionych oficerów tego resortu, do ZSRR wrócili najważniejsi doradcy w MBP, w tym pułkownicy Dmitrij Woźniesieński i Antoni Skulbaszewski. Przeprowadzona została drastyczna redukcja etatów w aparacie bezpieczeństwa: z ponad 30 tys. w 1953 r. do 8 tys. w 1957 r. Nastąpiła wymiana generacyjna na stanowiskach kierowniczych – odeszli prawie wszyscy przedwojenni komuniści, ich miejsce zajmowali młodszy, którzy związali się z resortem po 1945 r., niemniej zaangażowani politycznie. Wprowadzone zostały zmiany organizacyjne: w listopadzie 1956 r. powołano Służbę Bezpieczeństwa w miejsce dotychczasowego Urzędu Bezpieczeństwa. Na poziomie powiatów w miejsce PUBP utworzono powiatowe urzędy ds. bezpieczeństwa publicznego. Piony bezpieczeństwa wydzielone wewnętrznie funkcjonowały w strukturach komend wojewódzkich i powiatowych MO. Kierujący nimi mieli zastępców ds. bezpieczeństwa kierujących pionem bezpieczeństwa. W ten sposób po 1956 r. aparat bezpieczeństwa włączono formalnie w struktury MO. Wszystkie te fakty musiały pociągać za sobą chaos organizacyjny,

²⁶¹ *Ibidem*, Charakterystyka służbowa kpt. Nawotki, kier. PUdsBP w Inowrocławiu, 3 VIII 1956 r., k. 101.

²⁶² *Ibidem*, Wniosek dot. zdjęcia S. Nawotki ze stanowiska, 13 VIII 1956 r., k. 102.

²⁶³ K. Szwagrzyk, *op. cit.*, s. 25.

niepewność i demoralizację wśród jego pracowników. Ciosy mu zadane musiały spowodować osłabienie kontroli społeczeństwa i jednocześnie dalsze konsekwencje: odrzucenie strachu przez uległą dotąd większość społeczeństwa, znaczne zmniejszenie liczebności agentury, rozluźnienie dyscypliny wśród funkcjonariuszy. Takie procesy zachodziły w całym kraju, także w mniejszych miastach, jakim był Inowrocław. Potwierdzeniem tego jest informacja, że podczas pracy S. Nawotka miał tylko dwóch informatorów²⁶⁴. W dobie październikowej „odwilży” społeczeństwo w pewnym stopniu wymknęło się spod kontroli organów bezpieczeństwa. Nie trwało to jednak długo.

19 września 1956 r. egzekutywa KM PZPR w Inowrocławiu wyraziła zgodę na usunięcie S. Nawotki ze stanowiska kierownika PUdsBP. Jego następcą miał zostać J. Remsak²⁶⁵. Do końca grudnia 1956 r. Nawotka był oficerem operacyjnym Sekcji 6 „A” Wydziału IV (ekonomicznego) WUdsBP w Bydgoszczy, a od 1 stycznia 1957 r. starszym oficerem operacyjnym Wydziału II (kontrwywiad) SB KW MO w Bydgoszczy. W latach 1965–1970 w stopniu majora zajmował stanowisko kierownika Samodzielnej Sekcji Kontroli Ruchu Granicznego. Tam pracował do uzyskania uprawnień emerytalnych, tj. do 28 lutego 1970 r.²⁶⁶ Będąc już na emeryturze, próbował uzyskać poświadczenie swojego udziału w walkach z „bandami i reakcyjnym podziemiem”. Nie było jednak dokumentów potwierdzających ten fakt poza oświadczeniem samego zainteresowanego z 16 listopada 1976 r., że od marca 1945 do końca grudnia 1947 r. brał udział w takich walkach²⁶⁷.

Najniebezpieczniejszy (Filip Krupienicz)

Od 1 września 1959 r. zastępcą komendanta MO ds. Bezpieczeństwa w Inowrocławiu był kpt. Filip Krupienicz²⁶⁸. Urodzony 14 października 1913 r. we wsi Chotyńskie k. Łunińca na Polesiu od wczesnej młodości do początku II wojny światowej pracował w gospodarstwie rodziców oraz jako drwal w lesie. Jego rodzice zmarli przed ukończeniem przez niego 24. roku życia. Odbił służbę wojskową w 64. pp w Grudziądzu (marzec 1937 – wrzesień 1938 r.). Tam też ukończył

²⁶⁴ AIPN By, 0122/3099, Akta osobowe Stanisława Nawotki, Charakterystyka służbowa kierownika PUdsBP w Inowrocławiu kpt. S. Nawotki, 3 VIII 1956 r., k. 101.

²⁶⁵ *Ibidem*, Odpis z wyciągu z protokołu nr 16, 29 IX 1956 r., k. 104.

²⁶⁶ *Ibidem*, Przebieg służby, k. 58; *ibidem*, Pismo Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy do naczelnika Wydziału Głównego Archiwum Policji w KGP w Warszawie, 19 XI 1956 r., k. 181; *Obsada...* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza...*, s. 54.

²⁶⁷ AIPN By, 0122/3099, Akta osobowe Stanisława Nawotki, Pismo Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy do naczelnika Wydziału Głównego Archiwum Policji w KGP w Warszawie, 19 XI 1956 r., k. 181.

²⁶⁸ *Obsada...* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza...*, s. 53.

sześciomiesięczną szkołę podoficerską²⁶⁹. Tereny, na których zamieszkiwał, zostały we wrześniu 1939 r. zajęte przez Armię Czerwoną, a w czerwcu 1941 r. przez Wehrmacht. W napisanym przez siebie życiorysie F. Krupienicz wskazał, iż za zniechęcanie ludzi do pracy na rzecz Niemców żandarmeria wymierzyła mu publiczną chłostę. Od tego momentu odczuwał silną nienawiść do okupanta. W maju 1942 r. nawiązał kontakt z radzieckimi partyzantami Brygady Gryzodubowej, zostając ich łącznikiem. Od czerwca 1943 r. przydzielony do desantowej grupy dywersyjnej NKGB używał pseudonimu „Tygrys”. „Pracowałem jako tajny robotnik NKGB. Kupowałem za ich pieniądze różne potrzebne im materiały, zaznajamiałem i wciągałem różnych ludzi, którzy pracowali na rzecz Demokracji i ZSRR” – wspominał w życiorysie ten okres. Od 1943 r. współdziałał z NKGB jako niemiecki policjant. Zachowane dokumenty nie pozwalają jednoznacznie stwierdzić, czy wstąpił do tej formacji, czy też okazjonalnie używał jej munduru. Bardziej prawdopodobna wydaje się pierwsza możliwość, sformułowania „jako policjant niemiecki” użył funkcjonariusz przesłuchujący go przed przyjęciem do służby w UB dwa lata później. W lutym 1944 r. został wysłany przez NKGB do jednego z niemieckich garnizonów, gdzie – według jego zeznań – pracował „jako agent”. Dzięki pomocy F. Krupienicza i jeszcze kilku osób (w tym jego brata Wasyla) desant grupy NKGB zajął niemiecki garnizon i wziął do niewoli ponad stu niemieckich policjantów. We wspomnianej grupie był potem komendantem zwiadu, został dwukrotnie ranny²⁷⁰.

Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych MBP dokonało sprawdzenia jego wojennej przeszłości. W wyniku tego stwierdzono, że „istotnie był on w oddziałach partyzanckich, a uprzednio wykorzystywany jako agent”²⁷¹. Fakt, że Krupienicz „jest uczestnikiem Desantnej Dywersyjnej Grupy NKGB »Orły« pińskiego województwa”, potwierdzili funkcjonariusze NKGB w zaświadczeniu napisanym w języku rosyjskim²⁷². Ten fakt miał ogromny wpływ na przebieg jego kariery w organach UB/SB²⁷³.

Po prawie półrocznej służbie (1 sierpnia 1944 – 20 stycznia 1945 r.) w szeregach 4. Zapasowego Pułku Piechoty WP F. Krupienicz wstąpił do organów bezpieczeństwa. Od 26 stycznia 1945 r. służył jako wartownik w bliżej nieokreślonej jednostce. W podaniu skierowanym do MBP w Lublinie napisał: „Zwracam się z gorącą prośbą o przyjęcie mnie w poczet pracowników Bezpieczeństwa Publicznego”. Od 1 lutego

²⁶⁹ AIPN By, 0122/2920, Akta osobowe Filipa Krupienicza, Ankieta personalna, k. 13–14; *ibidem*, Życiorys, 26 I 1945 r., k. 5; *ibidem*, Wyśługa lat do celów emerytalnych, k. 82.

²⁷⁰ *Ibidem*, Życiorys, 26 I 1945 r., k. 5; *ibidem*, Ankieta specjalna, k. 6; *ibidem*, Ankieta personalna, k. 13; *ibidem*, Wniosek referenta (podpis nieczytelny), Lublin, 26 I 1945 r., k. 33.

²⁷¹ *Ibidem*, Notatka służbowa zastępcy naczelnika Wydz. II Departamentu Kadr MBP kpt. S. Wilka sporządzona na podst. informacji płk. Polakowa o sprawdzeniu F. Krupienicza na terenie ZSRR, k. 27.

²⁷² *Ibidem*, Zaświadczenie w języku rosyjskim, 15 V 1944 r., Odpis w języku polskim, 26 X 1947 r., k. 22.

²⁷³ Por.: *ibidem*, Wniosek referenta (podpis nieczytelny), k. 33.

tego roku był funkcjonariuszem grupy operacyjnej skierowanej do województwa pomorskiego. W marcu 1945 r. mianowano go komendantem gmachu PUBP w Toruniu, a w sierpniu kierownikiem Sekcji do Walki z Bandytyzmem tego urzędu. Do stycznia 1948 r. służył w MUBP w Toruniu²⁷⁴. W tym czasie miał przyczynić się do likwidacji kilku ugrupowań zbrojnego podziemia. W lipcu 1946 r. w powiecie wąbrzeskim wraz drugim funkcjonariuszem UB przeniknął do oddziału „Ruczaja”²⁷⁵, który wkrótce został zlikwidowany przez MO i UB²⁷⁶. W celu likwidacji oddziału „Cacki”²⁷⁷ w połowie 1947 r. kilku funkcjonariuszy UB, w tym F. Krupienicz, stworzyło „oddział pozorowany”²⁷⁸. Trudno określić rzeczywistą jego rolę w tych zdarzeniach. Wiarygodność tych informacji podważył on sam w relacji dotyczącej tych wydarzeń, która ukazała się drukiem w 1981 r. Jak pisał, będąc wtedy „kierownikiem grupy operacyjnej do walki z bandytyzmem” został skierowany przez MBP do województwa białostockiego, w okolice Jedwabnego. Celem jego misji była likwidacja ugrupowania „Graba”. Po szybkim złapaniu „herszta bandy” błyskawicznie miał przekonać go do ujawnienia oddziału w zamian za uniknięcie kary „Grab” doprowadził do miejsca zakwaterowania jego oddziału. F. Krupienicz jako rzekomy dowódca innego oddziału partyzanckiego ogłosił wtedy, że przejmuje dowództwo nad ludźmi „Graba”, którzy natychmiast mieli zostać przerwuceni w inny region Polski. W tym czasie UB i KBW otoczyły teren. Żołnierze podziemia podzieleni na grupy udali się do ciężarówek podstawionych przez UB, które miały przewieźć ich na nowe tereny. Z relacji F. Krupienicza nie wynika, jakie były dalsze ich losy. Autor wspomina tylko, że zginął jeden „bandyta”, który zorientował się w mistyfikacji. Pod koniec swych wspomnień zawarł informację, że po powrocie do macierzystej jednostki PUBP w Toruniu został uznany za „specjalistę” od rozpracowywania podziemia od wewnątrz²⁷⁹. Wydany przez MSW Biuro „C” w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych *Informator o nielegalnych, antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej w latach 1944–1956* wymienia kilka oddziałów dowodzonych przez dowódców o pseudonimie „Grab”, ale żaden z nich nie działał w okolicach Jedwabnego i Łomży. Najprawdopodobniej

²⁷⁴ *Ibidem*, Zaświadczenie, k. 20; *ibidem*, Wysługa lat do celów emerytalnych, k. 82; *ibidem*, Podanie F. Krupienicza do MBP w Lublinie, 26 I 1945 r., k. 4; AIPN By, 66/2629, Akta osobowe Filipa Krupienicza, *Protokół przesłuchania świadka F. Krupienicza*, k. 68–70; *Twarze bezpieki...*, s. 312–313.

²⁷⁵ Oddział ten działał w latach 1945–1948 w powiatach wąbrzeskim, lipnowskim, rypińskim, grudziądzkim i brodnickim. Liczył 51 osób, dowódca Henryk Siwoń został zabity, po nim dowódcą został Władysław Majtyka ps. „Biały” (*Informator o nielegalnych...*, s. 110).

²⁷⁶ B. Kapłan, H. Haufa, *Obywatelska służba (Szkice z dziejów i działalności MO i SB w województwie bydgoskim)*, Bydgoszcz 1971, s. 122.

²⁷⁷ „Cacko” to pseudonim Witolda Stryjewskiego, dowódcy oddziału działającego do 1949 r., który do 1947 r. wchodził w skład ROAK, później do NZW. Działał w powiatach mławskim, sierpeckim i płońskim. Liczył dwadzieścia osób (*Informator o nielegalnych...*, s. 119).

²⁷⁸ B. Kapłan, H. Haufa, *Obywatelska służba...*, s. 113.

²⁷⁹ F. Krupienicz, *Z tysiąca i jednej walki* [w:] B. Kapłan, *Z tysiąca i jednej walki. Wspomnienia i relacje uczestników walk ze zbrojnym podziemiem w województwie bydgoskim/pomorskim w latach 1945–1949*, Bydgoszcz 1981, s. 206–215.

F. Krupienicz brał udział w likwidacji innego oddziału. Z kolei w prośbie o skierowanie na emeryturę (w styczniu 1965 r.) F. Krupienicz wspomniał, że był postrzelony w nogę podczas walki z „bandą” Tobiasza. Tak samo jak w przypadku „Graba” oddział „Tobiasza” nie występuje we wspomnianym resortowym wydawnictwie²⁸⁰. Można znaleźć natomiast nazwisko Czesława Tobiasza, zastępcy dowódcy „Wojskowej Narodowej Nacjonalistycznej Organizacji”, która działała w 1948 r. w Gdańsku, Olsztynie i Grudziądzu, a więc w województwie bydgoskim, gdzie wtedy służył F. Krupienicz²⁸¹. Fakt jego uczestnictwa w akcjach przeciw podziemiowi wiosną 1946 r. potwierdza resortowy dokument. Według niego przez dwa miesiące był w dyspozycji MBP jako dowódca grupy operacyjnej biorącej udział w likwidowaniu „band”, ale w województwie białostockim. Innym potwierdzeniem jego cennych zasług w umacnianiu „władzy ludowej” jest nadanie mu w 1946 r. aż trzech medali: Krzyża Walecznych (22 lipca 1946 r.), Krzyża Partyzanckiego (1 listopada 1946 r.), Brązowego Krzyża Zasługi (1946 r.)²⁸².

W czasie służby w Toruniu F. Krupienicz zabił niezidentyfikowanego do dziś człowieka. Do zdarzenia doszło najprawdopodobniej między 1 a 7 listopada 1945 r. w okolicy siedziby PUBP w Toruniu. Ofiara zmarła po krótkim czasie na skutek rany i upływu krwi. Więcej o okolicznościach tego zdarzenia dowiedzieć można się ze sprawozdania dekadowego obejmującego okres końca października i początek listopada 1945 r. przeznaczonego dla WUBP w Bydgoszczy. Napisano w nim: „W wypadku tym Krupienicz nie powinien ponosić wielkiej winy, gdyż ścigał przestępcę, który publicznie w obecności jego wyrażał się i agitował przeciwko obecnemu rządowi. Za jedyną wadę Krupienicza można uważać to, że nie powinien strzelać w miejscu tak ruchliwym, gdyż mógł ranić inne osoby oraz to, że po wypadku pozwolił rozbroić się milicjantowi. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi się. [...] Krupienicz zaś zostaje do dyspozycji kapitana”²⁸³. Na czas prowadzenia dochodzenia pozostał na wolności, prawdopodobnie został zawieszony w pełnieniu obowiązków. Jakie były efekty dochodzenia? Jego zwierzchnik – kierownik/szef toruńskiego PUBP – uznał, że zabił bez uzasadnionych przyczyn: ofiara wydała mu się podejrzana, a przy zamiarze zatrzymania, uciekała. Według niego F. Krupienicz – wtedy kierownik Sekcji do Walki z Bandytyzmem PUBP w Toruniu – tylko „przekracza granice w swych czynnościach”, co powoduje, że „konieczne jest natychmiastowe przeniesienie na inny teren”²⁸⁴. Z nie-

²⁸⁰ Por: *Informator o nielegalnych...*; AIPN By, 0122/2920, Akta osobowe Filipa Krupienicza, Raport ppłk. F. Krupienicza do ministra spraw wewnętrznych, 30 VIII 1965 r., k. 76.

²⁸¹ *Informator o nielegalnych...*, s. 44.

²⁸² AIPN By, 0122/2920, Akta osobowe Filipa Krupienicza, Charakterystyka referenta F. Krupienicza, podpisali szef MUBP w Toruniu ppor. F. Zalewski i st. referent personalny H. Łożyńska, 7 IV 1946 r., k. 37; *ibidem*, Przebieg służby, k. 30.

²⁸³ Sprawozdanie dekadowe PiMUBP w Toruniu 28 X 1945 do 8 XI 1945 do kierownika WUBP w Bydgoszczy [w:] *Rok pierwszy...*, s. 347–348.

²⁸⁴ AIPN By, 0122/2920, Akta osobowe Filipa Krupienicza, Charakterystyka Feliksa [błędne imię, powinno być Filipa – uwaga autora] Krupienicza (podpisał kierownik MUBP ppor. Zalewski), 7 XI 1945 r., k. 34.

znanych powodów nie uczyniono tego. Czyn F. Krupienicza nie był jednostkowym przestępstwem popełnionym wtedy przez funkcjonariuszy PUBP w Toruniu. Z cytowanego powyżej sprawozdania zawierającego informacje o „śledztwie” w tej sprawie wynika, że w tym czasie inni funkcjonariusze z tej jednostki brali udział w pijaństwach, wymuszeniach, awanturach w miejscach publicznych, pobiciach i innych tego rodzaju zdarzeniach²⁸⁵.

Ani fakt zabójstwa, ani negatywne opinie formułowane przez jego zwierzchnika – „zbyt wbity w ambicję przez swych b[yłych] przełożonych”, „w pracy jednak wulgarny”²⁸⁶ – nie zaszkodziły chor. F. Krupieniczowi w karierze. Już w następnym roku ten sam jego zwierzchnik stwierdzał, że pracuje z tak wielkim poświęceniem, że jest „gotowy w każdej chwili oddać życie za ustrój demokratyczny”. Nie wiadomo, czy zawarta w dalszej części dokumentu fraza „charakter bardzo dobry i szczery, lecz czasem trochę porywczy” nawiązywała do zabójstwa sprzed roku, czy do jakiegoś innego czynu chor. Krupienicza²⁸⁷.

Od stycznia 1948 do maja następnego roku był słuchaczem Rocznej Szkoły Oficerskiej w Centrum Wyszkozenia MBP w Legionowie. W ramach nauki uczestniczył od lipca 1948 r. w kursie dla oficerów UB²⁸⁸. Od 15 kwietnia do 1 marca 1950 r. zajmował stanowisko starszego referenta przy kierownictwie PUBP w Inowrocławiu. We wniosku dotyczącym obsadzenia go stwierdzono, że Inowrocław to obiekt przemysłowy, a tamtejszy szef bez zastępcy nie będzie w stanie opanować pracy²⁸⁹. Funkcję kierownika/szefa PUBP w Inowrocławiu sprawował wtedy kpt. B. Ligiejko. Ppor. F. Krupienicz przejął obowiązki zastępcy od ppor. Czesława Koszałki. Współpraca między F. Krupieniczem a B. Ligiejką od początku układała się fatalnie. F. Krupienicz w sposób otwarty i bezpośredni wskazywał na uchybienia w pracy inowrocławskiej jednostki. Krytykował m.in. sposób wykorzystania samochodu służbowego w pracy urzędu przez B. Ligiejkę, który jeździł nim na odprawy i zużywał niepotrzebnie benzynę. Na szkoleniu partyjnym i zebraniu podstawowej organizacji partyjnej PZPR apelował, by wszystkie spostrzeżenia ujemne były zgłaszane bez względu, kogo dotyczą. Wkrótce dowiedział się, że pod jego nieobecność szef urzędu nakazał pracownikom, by nie tytułować go zastępcą szefa tylko starszym referentem. F. Krupienicz nie negocjował tej decyzji²⁹⁰. Jego opinie służbowe i charakterystyki z tego okresu odzwierciedlają

²⁸⁵ Sprawozdanie dekadowe PiMUBP w Toruniu 28 X 1945 do 8 XI 1945 do kierownika WUBP w Bydgoszczy [w:] *Rok pierwszy...*, s. 346–347.

²⁸⁶ *Ibidem*.

²⁸⁷ AIPN By, 0122/2920, Akta osobowe Filipa Krupienicza, Charakterystyka referenta Krupienicza (podpisali szef MUBP w Toruniu ppor. F. Zalewski i st. referent personalny H. Łożyńska), 7 IV 1946 r., k. 37.

²⁸⁸ *Twarze bezpieki...*, s. 312–313.

²⁸⁹ *Ibidem*; AIPN By, 0122/2920, Akta osobowe Filipa Krupienicza, Wniosek do szefa WUBP w Bydgoszczy, k. 44.

²⁹⁰ AIPN By, 66/2629, Akta osobowe Filipa Krupienicza, Protokół przesłuchania świadka, k. 68.

wrogość i niechęć Ligiejki do nowego podwładnego. Opisywał Krupienicza takimi zwrotami, jak: „nieumiejętność w podejściu do ludzi”, „potrzebuje natomiast stałej opieki nad sobą, która wprowadziłaby go w stan pracy praktycznie”, „poziom intelektualny – brak inteligencji i obojętności w towarzystwie”, „jeżeli stać nad nim z batem i codziennie przypominać, pracować będzie, nawet z biegiem czasu może i sam nakłoni się do pracy”, „mała wydajność pracy operacyjnej, bo małe okazał zainteresowanie”, „słabe zdolności kierownicze”²⁹¹. Powyższe oceny zdezawuowały się po aresztowaniu B. Ligiejki (24 grudnia 1949 r.) i zapewne nie zaszkodziły F. Krupieniczowi. Ten, zeznając podczas procesu byłego szefa, stwierdził, że ciągle podrywał on jego autorytet wśród funkcjonariuszy. Niektórzy z nich ostrzegali go, że jak „będzie darł koty z Ligiejką”, to wkrótce opuści urząd w Inowrocławiu. F. Krupienicz pracę swego niedawnego szefa scharakteryzował bardzo negatywnie: „Ligiejko przyjeżdżał do pracy o godz. 10.00 lub później, tłumacząc to działaniami operacyjnymi w terenie”. Zaniebdywał szkolenie zawodowe, które Krupienicz prowadził za niego. Zajmował się również całością pracy biurowej, pisał za szefa sprawozdania do WUBP w Bydgoszczy. Zeznał także, że został zmuszony przez przełożonego do podpisania dwóch weksli na łączną sumę ponad 6 tys. zł. Przeciwstawił się jednak Ligiejce w sprawie zatrudnienia wskazanej przez niego kobiety na stanowisku kierownika przedszkola dla dzieci funkcjonariuszy MO i UB. Jako powód odmowy podał staranie się przez nią o pozwolenie wyjazdu do USA oraz posiadanie przez jej rodzinę obywatelstwa tego państwa²⁹².

Po zakończeniu służby w Inowrocławiu F. Krupienicz został przeniesiony do Brodnicy, gdzie początkowo był zastępcą szefa PUBP a następnie (od 1 października 1951 r.) szefem tego urzędu. Od 20 października 1953 r. decyzją kierownika WUBP w Bydgoszczy został zastępcą szefa UB na Miasto i Powiat Toruń. Funkcję tę pełnił do 1 kwietnia 1955 r. Od 1 maja 1955 r. został kierownikiem, a następnie starszym oficerem operacyjnym Sekcji VI „A” Wydziału IV WUdsBP w Bydgoszczy (od 1 kwietnia 1956 r.). Funkcjonariusze zatrudnieni w tej sekcji inwigilowali rolników indywidualnych, pracowników PGR. Podczas tego okresu służby cechowała go „duża chęć do pracy” i „duży zmysł organizacyjny”²⁹³. Jak wspominał w późniejszym okresie, ciężko przeżył zmiany, jakie nastąpiły w 1956 r.

Choć w latach 1956–1957 znacznie zredukowano aparat bezpieczeństwa, to udało mu się uniknąć zwolnienia. Tak jak w przypadku innych zadecydowały zasługi w utrwalaniu „władzy ludowej”. Od początku 1957 r. służył jako starszy oficer ope-

²⁹¹ AIPN By, 0122/2920, Akta osobowe Filipa Krupienicza, Opinia dot. st. referenta przy kierownictwie F. Krupienicza podpisana przez B. Ligiejkę, 17 V 1949 r., k. 45; *ibidem*, Charakterystyka F. Krupienicza podpisana przez B. Ligiejkę, 20 XII 1949 r., k. 46.

²⁹² AIPN By, 66/2629, Akta osobowe Filipa Krupienicza, Protokół przesłuchania świadka, k. 68–70.

²⁹³ *Twarze bezpieki...*, s. 312–313; AIPN By, 0122/2920, Akta osobowe Filipa Krupienicza, Charakterystyka F. Krupienicza (podpisał naczelnik Wydz. IV WUdsBP w Bydgoszczy kpt. J. Górecki), k. 62.

racyjny Wydziału III SB Komendy Wojewódzkiej MO w Bydgoszczy. Od 1 września 1957 do 12 lipca 1959 r. był słuchaczem dwuletniej Szkoły Oficerów Operacyjnych SB w Centrum Wyszkożenia MSW w Legionowie²⁹⁴. Ukończył ją z ogólnym wynikiem bardzo dobrym. Podczas tej „edukacji”, będąc już mężczyzną czterdziestokilkuletnim, ukończył szkołę średnią. Co ciekawe, w jego charakterystyce sporządzonej w czerwcu 1957 r. – a więc przed „nauką” w CW MSW w Legionowie – stwierdzono, że ukończył dziewięć klas szkoły ogólnokształcącej i jeden rok ekonomii politycznej. Według charakterystyki służbowej z początku 1948 r. miał ukończone dwie klasy gimnazjum²⁹⁵. Rozbieżności te świadczą o niskiej wartości danych podawanych przez funkcjonariuszy znajdujących się w ich dokumentach personalnych. Według charakterystyki F. Krupienicza z okresu jego pobytu w Legionowie był wesoły, bezpośredni i dość rubaszny w sposobie bycia, prawdopodobny i szczery w wypowiedzianiu swych sądów i poglądów, „co niejednokrotnie przysparzało mu nieco kłopotów”²⁹⁶.

Kolejny etap jego służby w organach miał miejsce w Inowrocławiu. W okresie jego kierowania tutejszym urzędem inwigilowano te same środowiska, co w poprzednich latach (działacze PSL, byli więźniowie polityczni, reemigranci). W pierwszej połowie lat sześćdziesiątych na Kujawach – podobnie jak w innych częściach kraju – nie działały już organizacje podziemia politycznego i zbrojnego. W latach 1959–1960 w mieście wykryto tylko jedną organizację. Liczyła 24 członków, uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Inowrocławiu w wieku 14–16 lat. Nie przeprowadzili żadnej akcji, w przypadku wybuchu wojny zamierzali przekształcić się w oddział partyzancki. Organizacja została zdekonspirowana w 1962 r. po złożeniu zeznań przez jej założyciela Władysława Chmała, który wtedy już pracował i mieszkał w Gdyni. To tamtejsza Milicja Obywatelska wpadła na jej trop²⁹⁷. Środowiskiem, na którym w początkach lat sześćdziesiątych skupiła się największa uwaga SB, był Kościół – księża i zaangażowani w życie Kościoła świeccy. W dokumentach resortu stwierdzano mocne zaangażowanie F. Krupienicza „po linii kleru, gdzie posiada dobre wyniki”. W praktyce oznaczało to dysponowanie dużą liczbą tajnych współpracowników wśród księży i innych osób związanych z nimi²⁹⁸. Do nawrotu polityki walki Kościołem katolickim doskonale wpasowywała się aktywność F. Krupienicza. Mogła mieć też kontekst

²⁹⁴ *Twarze bezpieki...*, s. 312–313.

²⁹⁵ AIPN By, 0122/2920, Akta osobowe Filipa Krupienicza, Charakterystyka służbowa (podpisali kierownik CW MSW ppłk J. Leluch i przewodniczący Zespołu Pedagogicznego kpt. M. Nowakowski), k. 67; *ibidem*, Charakterystyka (podpisy kierownika sekcji i naczelnika wydziału nieczytelne), 9 I 1948 r., k. 41.

²⁹⁶ *Ibidem*, Charakterystyka F. Krupienicza (sporządzona przez zastępcę naczelnika Wydziału III SB w Bydgoszczy kpt. A. Piaseckiego), 19 VI 1957 r., k. 64.

²⁹⁷ W. Ptak, *Konspiracyjne organizacje niepodległościowe w Inowrocławiu i powiecie inowrocławskim w latach 1945–1960* [w:] *Inowrocław w Polsce Ludowej*, red. T. Łaszkiwicz, Inowrocław 2009, s. 73.

²⁹⁸ AIPN By, 0122/2920, Akta osobowe Filipa Krupienicza, Opinia służbowa (podpisał zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Bydgoszczy ppłk L. Dąbrowski), 31 XII 1962 r., k. 73.

osobisty. Być może była odreagowaniem na porażkę, jaką poniósł w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych. Sprawując funkcję zastępcy, a następnie szefa PUBP w Brodnicy, pozwolił sobie na krytykę decyzji Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Bydgoszczy, a także na napisanie utrzymanego w ostrym tonie listu do Departamentu MBP. Postawił w nim zarzuty sekretarzowi KC PZPR Franciszkowi Mazurowi²⁹⁹. Ten należał wtedy do grona najważniejszych osób w kierownictwie PZPR. Chodziło o planowaną licytację zajętych przez komornika dóbr materialnych (inwentarz żywy, meble, radio), które należały do ks. Panka z Jabłonowa. Tenże zalegał z zapłatą 100 tys. zł. na rzecz Skarbu Państwa. Po tzw. zaprzysiężeniu księży³⁰⁰ aparaczczyki KW PZPR w Bydgoszczy w porozumieniu z tow. F. Mazurem nie zezwolili na licytację. I choć sekretarze KC PZPR F. Mazur i Władysław Kruczek odbyli z nim dyscyplinujące rozmowy, ten – co może wydawać się nieprawdopodobne – nie zmienił zdania. Wtedy F. Mazur uznał, że F. Krupienicz nie gwarantuje dobrej pracy. Postawił wniosek usunięcia go ze stanowiska i przeniesienia na podrzędną funkcję w bydgoskim WUBP. Uchwałą egzekutywy KW PZPR z 24 kwietnia 1953 r. F. Krupienicz został odwołany ze stanowiska³⁰¹. F. Mazur określił go jako człowieka bardzo nerwowego, nienawidzącego księży³⁰². Ta negatywna opinia pozostawała w całkowitej sprzeczności do opinii służbowych na jego temat („potrafi utrzymać dyscyplinę”, „posiada dużo agentury”). Ostatecznie jednak PZPR nie skrzywdziła zasłużonego funkcjonariusza, który trafił na stanowisko drugiego zastępcy szefa PUBP w Toruniu³⁰³.

²⁹⁹ Franciszek Mazur (1895–1975), działacz PPS, WKP(b), KPP, PPR, PZPR. Syn robotnika folwarcznego, ukończył studia wyższe. Od 1917 r. w Polskiej Partii Socjalistycznej, od 1919 r. we Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) na terenach Rosji Radzieckiej. Do Polski wrócił w 1930 r., wstąpił do Komunistycznej Partii Polski, członek jej Komitetu Centralnego w latach 1930–1938. Kierował działalnością Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy. W okresie II RP kilkakrotnie więziony, lata 1939–1945 spędził w ZSRR. Od 1945 r. w PPR, członek Komitetu Centralnego i Sekretariatu KC, w latach 1950–1956 członek Biura Politycznego. Kierownik Wydziałów Organizacyjnych KC PPR i PZPR. W latach 1952–1956 także wicemarszałek Sejmu PRL I kadencji. Po 1956 r. odsunięty ze ścisłego kierownictwa PZPR, był m.in. zastępcą przewodniczącego Rady Państwa (1952–1957) i ambasadorem PRL w Czechosłowacji (1957–1965).

³⁰⁰ W lutym 1953 r. władze wydały dekret o zobowiązaniu duchownych do składania ślubowania lojalności wobec państwa oraz prawie do tworzenia, obsadzania i zatwierdzania wszystkich stanowisk kościelnych. W Polsce dekret nie wszedł w życie, ale obowiązywał w innych krajach bloku komunistycznego i był formą realizacji sowieckiego modelu stosunków Państwo – Kościół. Nie było w nim miejsca na jakąkolwiek autonomię Kościoła, natomiast państwo miało wszystkie instrumenty niezbędne do skutecznego „administrowania” Kościołem.

³⁰¹ AIPN By, 0122/2920, Akta osobowe Filipa Krupienicza, Wyciąg z protokołu posiedzenia egzekutywy KW PZPR, 24 IV 1953 r., k. 56; *ibidem*, Pismo p.o. kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Bydgoszczy Sercarza do naczelnika Wydziału Kadry WUBP w Bydgoszczy, k. 55.

³⁰² *Ibidem*, Wyciąg z protokołu posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Bydgoszczy w dniu 24 IV 1953 r., k. 56.

³⁰³ *Ibidem*, Opinia służbowa dot. F. Krupienicza podpisana przez mjr. J. Lelucha, 9 II 1953 r., k. 54; *ibidem*, Pismo zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Bydgoszczy Krycha do szefa WUBP w Bydgoszczy, k. 58.

Mjr F. Krupienicz jako szef w Inowrocławiu miał być wymagający i „przystępny, lecz trochę podejrzliwy w stosunku do pracowników”. Przeprowadzał liczne spotkania kontrolne z tajnymi współpracownikami. Był zaliczany do aktywu KM PZPR, prowadził nawet szkolenie partyjne w Inowrocławskiej Fabryce Maszyn Rolniczych „Inofama”. W czerwcu 1964 r. został odznaczony Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski³⁰⁴.

W sierpniu 1965 r. wysłał do ówczesnego ministra spraw wewnętrznych raport z prośbą o skierowanie na emeryturę ze względu na kłopoty zdrowotne: dużą pobudliwość nerwową, brak snu, osłabienie słuchu, ból lewej nogi złamanej w czasie okupacji przy wykonywaniu działań dywersyjnych i przestrzelonej w czasie akcji przeciw partyzantom po 1945 r. Na końcu prosił o zezwolenie na posiadanie broni krótkiej (pistolet TT) z uwagi na to, że „w pewnych latach po wyzwoleniu cały czas pracowałem w pionie walki z bandytyzmem”³⁰⁵. 31 października 1965 r. został odwołany ze służby w związku z nabyciem praw emerytalnych. W czerwcu 1965 r. otrzymał stopień podpułkownika MO.

Od tego czasu wiódł spokojne życie emeryta, z rzadka tylko zakłócanie niespodziewanymi wydarzeniami. Do takich można zaliczyć pobicie i obrabowanie przez nieznanych sprawców na jednym z warszawskich dworców kolejowych. Fakt mający charakter kryminalny nie był związany z jego służbą w aparacie represji, miał miejsce na początku lat dziewięćdziesiątych. F. Krupienicz wracał wtedy z odwiedzin u krewnych zamieszkujących na Ukrainie. Inne wydarzenie, które na krótko zakłóciło mu spokój, to aresztowanie na początku lat osiemdziesiątych jego młodszego syna Mirosława jako podejrzanego o przestępstwo kryminalne (włamania do samochodów). Drugim aresztowanym w tej sprawie był Wit S., syn partyjnego prominenta. W czasie nauki Mirosława w II LO F. Krupienicz odwiedzał tę szkołę i rozmawiał z nauczycielami syna w sposób typowy dla funkcjonariusza UB, co było przedmiotem licznych opowieści, anegdot, ale też i strachu wśród nauczycieli. Wychowawczynią Mirosława była Barbara Zacharczyk, córka resortowego kolegi F. Krupienicza, mjr. Józefa Remsaka.

F. Krupienicz zmarł w Inowrocławiu 8 września 1992 r. W nekrologu zamieszczonym w lokalnej prasie rodzina pominęła informację, że był funkcjonariuszem UB i SB. Określony został jako „płk rezerwy”³⁰⁶. W pogrzebie na cmentarzu komunalnym uczestniczyło liczne grono młodszych od niego byłych funkcjonariuszy resortu.

Jeszcze po upływie wielu lat od zakończenia służby F. Krupienicz budzi strach u ludzi, którzy z nim zetknęli się na płaszczyźnie urzędowej. Większość z nich odmawia udzielania jakichkolwiek informacji. Jego charakter i naturę dobrze charakteryzują

³⁰⁴ *Ibidem*, Opinia służbowa (podpisał zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Bydgoszczy ppłk L. Dąbrowski), 31 XII 1962 r., k. 73; *ibidem*, Charakterystyka zastępcy komendanta miejskiego MO w Inowrocławiu ds. Bezpieczeństwa za okres 1 IX 1959 – 31 XII 1960 (podpisał zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Bydgoszczy ppłk L. Dąbrowski), k. 69; *ibidem*, Przebieg służby, k. 30.

³⁰⁵ *Ibidem*, Raport ppłk. F. Krupienicza do ministra spraw wewnętrznych, 30 VIII 1965 r., k. 76.

³⁰⁶ Nekrolog F. Krupienicza, „Ilustrowany Kurier Polski”, 11–13 IX 1992.

następujące dwa zdarzenia wspomniane przez osoby, które miały z nim kontakt. W okresie, w którym zajmował się środowiskiem wiejskim (lata 1955–1956), wielokrotnie otrzymywał meldunki o niepochlebny wyrażaniu się niektórych rolników o ustroju i przywódcach PRL. Ci rolnicy byli później wzywani na przesłuchanie. Po powtórzeniu wezwanym ich własnych słów i pogroźeniu surowymi konsekwencjami za „łżenie ustroju” dawał niespodziewanie delikwentom szansę na uniknięcie kary. Z pancерnej szafy wyjmował worek nasion i nakazywał przesłuchiwanemu zająć się uprawą tych roślin (najczęściej fasola lub groch), a po odpowiednim czasie wrócić do niego z zebranymi plonami. Po zadeklarowaniu zaprzestania krytykowania ustroju rolnik opuszczał komendę wraz z workiem nasion. Zwolnieni od odpowiedzialności później przynosili mu wyrosłe z tych nasion płody rolne. Były to ilości niezbyt duże, raczej symboliczne³⁰⁷. Oczywiście tylko niektórzy, mniej groźni „wrogowie” ustroju mogli liczyć na tak ulgowe potraktowanie.

W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych dwaj Niemłodzi inowrocławianie dyskutowali na tematy polityczne, między innymi poruszali tak niebezpieczne tematy jak przyszłość komunizmu w Związku Radzieckim i ewentualny jego rozpad. Dyskusja toczyła się w prywatnym mieszkaniu Józefa Aleksandrowicza, byłego dyrektora Drukarni Kujawskiej. Drugim rozmówcą był działacz katolicki, późniejszy prezes inowrocławskiego KIK-u Piotr Milchert. W trakcie jej trwania drzwi od pokoju niespodziewanie otworzyły się i stanął w nich F. Krupienicz, który miał zwyczaj wchodzić bez pukania do obcych pomieszczeń, jeśli nie były zamknięte na klucz. Przywitał się z osłupiałym gospodarzem i jego gościem, którzy potem długo zastanawiali się, ile z rozmowy mógł usłyszeć³⁰⁸.

Podsumowanie

Analiza biogramów szefów inowrocławskiej bezpieki w latach 1945–1965 pozwala dostrzec pewne cechy charakterystyczne ludzi tworzących obsadę urzędu bezpieczeństwa na poziomie powiatowym. Dowiadujemy się, z jakich środowisk MBP rekrutowało kadrę kierowniczą urzędów, w jaki sposób kierowało ich pracą i jak ją nadzorowało.

W systemie politycznym państwa totalitarnego rządząca partia (PPR/PZPR) wyznaczała polityczne cele i ludzi mających je realizować. Decyzje o obsadzie wyższych stanowisk w UB (od szczebla szefów PUBP i ich zastępców w górę) wymagały każdorazowo akceptacji czynników wymienionych wyżej partii. Powiat tutejszy nie był

³⁰⁷ Relacja Janiny Wieczorek z Inowrocławia.

³⁰⁸ Relacja Piotra Milcherta z Inowrocławia.

tu wyjątkiem, ale należy zauważyć, że decyzje o usunięciu części szefów PUBP spowodowane były przede wszystkim decyzjami wyższych instancji aparatu bezpieczeństwa, który bardzo wnikliwie nadzorował, a nawet inwigilował swoich podwładnych. Lektura teczek personalnych bohaterów tego opracowania ukazuje, jak prowadzono postępowania kontrolne, zbierano „komprmaterialy” – zeznania świadków z czasów ich działalności przedwojennej lub wojennej, z którymi konfrontowano podawane przez nich informacje o swojej przeszłości. W ten sposób funkcjonariusze UB dowiedzieli się o licznych niejasnościach w życiu S. Piesiakowskiego, włącznie z możliwą współpracą z policją polityczną w okresie II RP, czy o mniej istotnych, aczkolwiek odnotowanych przez resort faktach, takich jak podawanie nieprawdziwych danych o wykształceniu i wojennych losach (B. Ligiejko) czy wrogim ustosunkowaniu się rodziny funkcjonariusza do ustroju (E. Kiełbasiński).

Struktury nadrzędne nie tylko kontrolowały i inwigilowały funkcjonariuszy, ale także ingerowały w ich życie prywatne oraz ich rodzin. Piętnowano kontakty z członkami wrogich organizacji i partii (AK, PSL), Kościołem, członkami rodzin przybywającymi w krajach zachodnich, ale także z osobami niepozostającymi we formalnym związku. Spośród inowrocławskich funkcjonariuszy ofiarą takich ingerencji był E. Kiełbasiński. Wprowadzono konieczność uzyskania aprobaty zwierzchników co do osoby przyszłego małżonka. Pochodną polityki kadrowej realizowanej przez PPR/PZPR był prawie stuprocentowy wskaźnik upartyjnienia funkcjonariuszy, w 1950 r. wynosił on 96 proc. w skali kraju³⁰⁹. Wszyscy szefowie inowrocławskiego urzędu należeli do PPR lub PZPR.

Podstawy struktury „bezpieki” w Inowrocławiu tworzone były przez T. Popławskiego. Na jego następców MBP kierowało funkcjonariuszy związanych z przedwojennym ruchem komunistycznym lub robotniczym. Kolejni kierownicy PUBP (do 1956 r.) związali się komunizmem w czasie wojny (na terenie ZSRR lub w Generalnym Gubernatorstwie) bądź po jej zakończeniu. Część z nich walczyła z bronią w ręku w szeregach wojska lub oddziałach partyzanckich (oczywiście w formacjach związanych z Związkiem Radzieckim). Taka przeszłość była najlepszą rekomendacją dla przyszłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa. Wspólną cechą zaprezentowanych szefów/kierowników było słabe wykształcenie. Z nielicznymi wyjątkami wszyscy zakończyli edukację na poziomie szkoły powszechnej. Większość nie posiadała wyuczonego zawodu. Wśród posiadających go byli m.in.: krawiec, robotnik kolejowy, majster drogowy i kelner. Niskie wykształcenie i brak przygotowania zawodowego były przez wiele lat cechami znacznej części funkcjonariuszy w skali całego kraju. W trakcie służby niektórzy spośród przedstawionych w tym artykule doksztalcali się w liceach dla dorosłych, zdobywając średnie wykształcenie, niekiedy w wieku około czterdziestu lat lub więcej (J. Remsak, F. Krupienicz). Jeszcze w połowie lat pięćdzie-

³⁰⁹ K. Szwaagrzyk, *op. cit.*, s. 58.

siątych połowa szefów PUBP w kraju miała zaledwie podstawowe wykształcenie³¹⁰. Niski poziom wykształcenia w terenowych UB był normą, odróżniającą je od sytuacji w MBP, gdzie wśród kierowniczych kadr trafiały się osoby z wyższym wykształceniem. Przygotowanie do pracy w aparacie represji było uzupełniane na kursach organizowanych przez resort: T. Popławski ukończył zaledwie kilkumiesięczną Centralną Szkołę Oficerską Resortu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie (1944 r.), J. Biliński, J. Remsak, S. Nawotka i F. Krupienicz przeszli kursy w Centrum Wyszkolenia MBP/KdsBP/MSW w Legionowie. Ten ostatni ukończył także roczną Szkołę Oficerską i dwuletnią Szkołę Oficerów Operacyjnych w Centrum Wyszkolenia MBP/KdsBP/MSW w Legionowie. J. Biliński był słuchaczem kursu w Centralnej Szkole Partyjnej przy KC PZPR. Aż czterech z nich (C. Nowakowski, S. Piesiakowski, B. Ligiejko i E. Kielbasiński) nie brało udziału w żadnym szkoleniu organizowanym przez resort. Okazywało się jednak, że nie przygotowywały wystarczająco do służby pod względem merytorycznym. W przypadku T. Popławskiego, J. Remsaka i J. Bilińskiego z ocen przełożonych lub z ich własnych raportów wynika, że brakowało im odpowiednich predyspozycji i umiejętności do wykonywanej funkcji, szczególnie przy zadaniach wymagających znajomości nowych technik operacyjnych i tzw. pracy biurowej.

Braki merytoryczne nie stanowiły przeszkody w służbie, a co za tym idzie w dalszych awansach (S. Piesiakowski, E. Kielbasiński, J. Biliński, S. Nawotka). Nie najlepiej wywiązywali się ze swych obowiązków jako kierownicy i podwładni, popadali w rozmaite konflikty, ponosząc różnego rodzaju konsekwencje. Tylko niektórych przenoszono na inne stanowiska, aż pięciu spośród nich musiało odejść ze służby (T. Popławski, S. Piesiakowski, C. Nowakowski, B. Ligiejko, J. Remsak), choć niektórzy – jak S. Piesiakowski – po wielu latach zmieniania stanowisk i jednostek. Trzech zostało aresztowanych (T. Popławski, B. Ligiejko, J. Remsak), a dwóch (B. Ligiejko, J. Remsak) skazano prawomocnymi wyrokami sądowymi. Oznaczało to oczywiście usunięcie ze służby i zakończenie kariery w bezpiece. Inni uniknęli kary za ewidentne przestępstwa, a nawet zbrodnie. Taka „jakość” inowrocławskich funkcjonariuszy jest dobrym odwzorowaniem sytuacji w kraju. Służba w aparacie bezpieczeństwa dawała ogromne możliwości awansu społecznego i kariery. W ciągu pierwszych lat swego istnienia był on przypadkową zbieraniną, w której dominowali półanalfabeci, ludzie zdeprawowani, cwaniacy czy wręcz pospolici przestępcy. W 1946 r. usunięto dyscyplinarnie z UB kilkanaście tysięcy osób za rabunki, gwałty, kradzieże, pijaństwo i inne wykroczenia³¹¹. Z czasem sytuacja uległa poprawie, głównie dzięki pracy Wydziałów ds. Funkcjonariuszy. Warto pamiętać, że ci spośród pracowników aparatu, którzy rozstali się z nim w trybie zwykłym, a nie dyscyplinarnym, mieli zapewnione zatrudnienie

³¹⁰ *Przesłuchania...*, s. 9

³¹¹ *Ibidem...*, s. 9

nie w nowych instytucjach i rekompensaty za utracone pobory. Ten bezprecedensowy fakt znalazł się w uchwale Rady Ministrów z 13 listopada 1956 r. „w sprawie zatrudnienia funkcjonariuszów zwolnionych ze służby w organach bezpieczeństwa publicznego i ich materialnego zaopatrzenia”. Zwalnianych po 31 października 1956 r. funkcjonariuszy resortu zrównano w prawach i przywilejach z oficerami WP. Obowiązek zapewnienia pracy nałożono na wojewódzkie i powiatowe rady narodowe, które były zobowiązane zaoferować zatrudnienie „odpowiadające kwalifikacjom, wykształceniu i zdrowiu funkcjonariusza”. Zagwarantowano im także sześciomiesięczny dodatek wyrównawczy, gdy nowa praca była gorzej opłacana, jak również prawo do rocznego leczenia w zakładach Służby Zdrowia MSW³¹².

W dokumentach znajdujących się w aktach osobowych funkcjonariuszy UB na ogół brak dokładnych informacji, jakiego rodzaju działania prowadził inowrocławski UB, jakie metody stosowali jego funkcjonariusze. Tylko w przypadku B. Ligiejki znajdują się informacje o stosowaniu różnego rodzaju przemocy wobec osób aresztowanych. Zapewne nie znalazłyby się tam, gdyby B. Ligiejko nie został postawiony przed sądem za przestępstwa pospolite. Z akt personalnych E. Kielbasińskiego dowiadujemy się, że niektórzy spośród aresztowanych ginęli podczas prowadzonych śledztw, co określano jako „samobójstwa”. W aktach osobowych pojawiają się natomiast określenia pozwalające wnioskować, w jaki sposób aparat represji tworzył nową rzeczywistość: służyła do tego resortowa „nowomowa”, której częścią były takie zwroty, jak: „walka z bandami”, „zabezpieczanie operacyjne wyborów” czy „przeprowadzenie poważniejszej likwidacji”.

Piszący te słowa ma nadzieję, że analiza życiorysów szefów „bezpieki” w jednym z wielu powiatów ówczesnej Polski pozwoli choć trochę przybliżyć wiedzę o tej instytucji i jej pracownikach w dwóch pierwszych dziesięcioleciach po zakończeniu II wojny światowej. Zmiana systemu politycznego spowodowała, że losy i przebieg służby funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa stały się przedmiotem badań naukowych, rzadziej obiektem postępowania prokuratorskiego. Również bohaterowie tego opracowania, poza wyjątkami, uniknęli odpowiedzialności karnej, choć część z nich dożyła tzw. okresu transformacji i powstania III RP.

³¹² K. Szwagrzyk, *op. cit.*, s. 74.

Aneks 1

Szefowie PUBP/PUdsBP w Inowrocławiu w latach 1945–1956

Teodor Popławski	ppor./por.	p.o. 1 II 1945 – 22 X 1945
Stanisław Piesiakowski	bez stopnia	p.o. 23 X 1945 – 8 II 1946
Czesław Nowakowski	chor./ppor.	p.o. 10 II 1946 – 14 III 1948
Bolesław Ligiejko	ppor.	p.o. 1 V 1948 – 31 XII 1949
Jan Biliński	kpt.	1 II 1950 – 14 IV 1950
Edward Kielbasiński	ppor./por.	p.o. 15 IX 1950 – 1 X 1951
Józef Remsak	por./kpt.	1 X 1951 – 17 IX 1954
Stanisław Nawotka	kpt.	1 IV 1955 – 30 IX 1956
Józef Remsak	kpt.	1 X 1956 – 31 XII 1956

Sporządzono na podstawie: *Obsada stanowisk kierowniczych w aparacie bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim, toruńskim i wrocławskim* [w:] *Rok pierwszy...*, s. 138–139.

Aneks 2

Zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa, zastępcy komendanta miejskiego MO ds. bezpieczeństwa, I zastępcy komendanta miejskiego i powiatowego MO ds. bezpieczeństwa/SB w Inowrocławiu w latach 1957–1965

Józef Remsak	kpt.	1 I 1957 – 31 VIII 1959
Filip Krupienicz	kpt./mjr/ppłk	1 IX 1959 – 31 I 1960 1 II 1960 – 31 X 1965

Sporządzono na podstawie: *Obsada stanowisk kierowniczych w aparacie bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim, toruńskim i wrocławskim* [w:] *Rok pierwszy...*, s. 155.

Mirosław Pietrzyk

Leaders of Bezpieka (Security Force) in Inowrocław in 1945-1965

The topic regarding the personnel of security offices in small and medium-sized localities is rarely discussed by historians investigating the period of the People's Republic of Poland (PRL). On the one hand the personnel of the security apparatus was selected by using suitable verification, while on the other in an atmosphere of „revolutionary transitions” it was impossible to avoid the inflow of people who should not be appointed to any kind of position in any type of political system. Besides officers who were not entirely familiar with the nature of the tasks of the Public Security Office and delegated there by an order of the Polish Labour Party and their Soviet comrades, it included quite a large group of careerists, semi-illiterates, deviants or common offenders. In the twenty-year post-war period the city of Inowrocław was a classic example of this kind of pathology.

Key words: security apparatus, Inowrocław, West Kuyavia, District Public Security Office



ARTYKULY

ARTICLES

Przemysław Benken

Kulisy działalności agenta „Zaręby” (Donata Czerewacza) wymierzonej w środowisko Zgrupowania Armii Krajowej „Radosław” w latach 1947-1949

Tematem artykułu jest delatorska aktywność informatora Wydziału IV Departamentu V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, Donata Czerewacza, ps. „Zaręba”, który odegrał istotną rolę w rozpracowaniu weteranów Zgrupowania Armii Krajowej „Radosław” (m.in. członków batalionu „Zośka”, tzw. zośkowców). Materiały przez niego uzyskane okazały się dla funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa szczególnie przydatne, gdy pod koniec lat czterdziestych rozpoczęli oni szeroko zakrojoną akcję represji skierowaną przeciw weteranom Powstania Warszawskiego znaną jako tzw. sprawa „Zośki”¹. Czerewacz przekazał szereg informacji dotyczących antykomunistycznych postaw części „zośkowców” po zakończeniu okupacji niemieckiej; uzbrojenia batalionu, które nie zostało zdane władzom podczas akcji ujawnienia, lecz zostało ukryte przez powstańców; a także reakcji „zośkowców” na rozpoczętą w grudniu 1948 r. akcję represji. Donosy tytułowego agenta oceniano wysoko, aczkolwiek jego współpraca z aparatem bezpieczeństwa miała skomplikowany charakter. Informatorowi zdarzało się zrywać kontakt z oficerem prowadzącym, nie podawał funkcjonariuszom wszystkich istotnych dla nich informacji, kierował się przede wszystkim własnymi korzyściami. Niemniej w przełomowym okresie dla sprawy „Zośki” Czerewacz okazał się osobą w pełni dyspozycyjną wobec aparatu bezpieczeństwa, o czym świadczyły materiały zachowane w jego aktach osobowych i dokumenty spraw prowadzonych przeciwko poszczególnym „zośkowcom”.

¹ „Sprawa »Zośki«” objęła dziewięćdziesiąt osób, z których większość osadzono w areszcie MBP (osądzono 62). Aresztowano m.in. 34 byłych członków batalionu „Zośka” (w tym dwie kobiety), a 28 z nich zostało skazanych. Zob. m.in.: T. Łabuszewski, *Sprawa „Radosława” – w kręgu urojonej konspiracji* [w:] *Walka o pamięć. Władze i społeczeństwo wobec Powstania Warszawskiego 1944–1989*, red. A. Panecka, Warszawa 2008; B. Nowożycki, *Losy byłych żołnierzy zgrupowania AK „Radosław” 1944–1989*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2014, nr 1; A. Pietrzak, *Żołnierze Batalionu Armii Krajowej „Zośka” represjonowani w latach 1944–1956*, Warszawa 2008; eadem, *Represje wobec byłych żołnierzy „Zośki” i „Parasola” objętych tzw. sprawą „Radosława” w latach 1948–1956*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2015, nr 1.

Tożsamość „Zaręby” ujawniła w czerwcu 2015 r. Agnieszka Pietrzak, która jako pierwsza dotarła do akt osobowych tajnego współpracownika². W przygotowanym przez badaczkę niewielkim artykule o charakterze popularnonaukowym mogły się znaleźć jedynie podstawowe informacje na temat agenturalnej działalności Czerewacza. Zamiarem autora niniejszego tekstu było bardziej szczegółowe ukazanie ważnego wycinka działalności „Zaręby” na rzecz aparatu bezpieczeństwa w latach 1947–1949. Aby pewne wątki mogły stać się w pełni zrozumiałe, niezbędne było przedstawienie podstawowych informacji z biografii Czerewacza – m.in. opisano jego dokonania w okresie konspiracji antyniemieckiej. Miało to bowiem ogromne znaczenie dla podtrzymywania wiarygodności „Zaręby” w środowisku osób, które inwigilował. To właśnie dzięki zasługom z okresu II wojny światowej, pomimo pojawiających się okresowo podejrzeń wobec niego, donosicielowi udało się uniknąć zdemaskowania, a od końca lat pięćdziesiątych Czerewacz systematycznie odbudowywał swą reputację wśród „zośkowców”, kreując się na ofiarę komunistycznego reżymu.

Donat Czerewacz urodził się 22 stycznia 1921 r. w Białymstoku w rodzinie Józefa i Marii (z domu Łuckiewicz). Ojciec jego był narodowości polskiej, matka zaś białoruskiej³. Józef Czerewacz, który miał pochodzenie robotnicze, pracował jako monter na poczcie w Białymstoku, matka natomiast zajmowała się prowadzeniem domu. Przyszły powstaniec posiadał rodzeństwo: dwóch braci (z których jeden został po wojnie współpracownikiem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku, a drugi dyrektorem w Państwowym Gospodarstwie Rolnym) i siostrę. Jako młody chłopak Czerewacz uczył się w Białymstoku w Szkole Powszechnej nr 1 i Gimnazjum Państwowym im. Zygmunta Augusta, które ukończył w 1937 r. Następnie, z uwagi na trudności finansowe, uczęszczał do Liceum Pedagogicznego, gdzie wymagane było niższe czesne (gdy 1 września 1939 r. wybuchła wojna, był uczniem drugiej klasy). Od połowy lat trzydziestych był także zaangażowany w działalność harcerską, należał do 2. Białostockiej Drużyny Harcerzy im. Adama Mickiewicza.

Podczas kampanii polskiej w 1939 r. Czerewacz brał udział w działaniach wojennych jako obserwator na punkcie biernej obrony przeciwlotniczej⁴, po czym 8

² Zob. A. Pietrzak, „Zaręba”. *Informator w środowisku batalionu „Zośka”*, „W Sieci Historii” 2015, nr 7. O wiele więcej miejsca Donatowi Czerewaczowi autor artykułu poświęcił w przygotowywanej przez siebie monografii dotyczącej tajemniczych okoliczności śmierci kolegi „Zaręby”, Jana Rodowicza, do której doszło 7 I 1949 r.

³ Donat Czerewacz pisał pod koniec 1952 r., że w okresie I wojny światowej rodzice jego przebywali na Ukrainie i powrócili do Białegostoku w 1919 r. (AIPN, 2386/6229, Życiorys Donata Czerewacza, 11 X 1952 r., k. 20).

⁴ Donat Czerewacz, będąc członkiem Harcerskich Oddziałów Hufca Białostockiego, od 26 VIII 1939 r. (dzień mobilizacji) pełnił pomocniczą służbę wojskową jako dowódca zmiany punk-

września ewakuował się z rodzinnego miasta na Wschód (po 17 września zmierzał ku granicy z Litwą). Podczas odwrotu za Bug natknął się na oddział Wojska Polskiego (81. pp), do którego wstąpił na ochotnika. Czerewacz po latach opisał te wydarzenia następująco: „W drodze do Grodna zadeklarowaliśmy [...] chęć wstąpienia na ochotnika do wojska. Deklaracja ta została przez dowódcę kompanii zaakceptowana. Formalności miały być dokonane już na terenie pułku. Przenocowaliśmy w koszarach, a rankiem przy wtórze dobiegających z dala strzałów na dziedzińcu koszarowym sierżanci i chorążowie wpisywali do pułkowych ksiąg zgłaszających się ochotników. [...] Zarejestrowałem się i ja z kolegami z grupy białostoczan. Natychmiast po rejestracji formowane naprędce drużyny i plutony wyruszyły na krańce Grodna, gdzie toczył się już bój z wkraczającą sowiecką piechotą. [...] W impecie naszych pierwszych kontruderzeń piechota sowiecka, usiłująca wejść do miasta, została wyparta. Rozgraniczał nas Niemen. Na łodziach przeprawiliśmy się więc na drugi brzeg, nękając sowieckie placówki. Wkrótce jednak na ulice Grodna wjechały sowieckie czołgi”⁵.

20 września⁶ w rejonie Grodna młody mężczyzna dostał się do niewoli sowieckiej, po czym umieszczono go wraz z grupą kilkuset innych jeńców na płycie podmiejskiego lotniska. Następnie więźniów przetransportowano pociągami na Wschód w kierunku obozu jenieckiego w Ostaszkwie. Czerewacz zapamiętał wywózkę w sposób następujący: „Po ośmiogodzinnej podróży dojechaliśmy do celu. W szczerym polu, na płaskiej równinie, przez którą przebiegał tor boczny, nastąpił wyładunek. W niedalekiej odległości dwustu – trzystu metrów widać było ołowiane wody wielkiego jeziora. Po rejestracji załadowano nas na statek i przyczepione do niego dwie barki. [...] Przed zmierzchem statek dobił do kamiennego nabrzeża. Byliśmy u celu. Był to tzw. obóz w Ostaszkwie”⁷.

Chociaż Czerewacz nie mieszkał przed wybuchem wojny na obszarze okupowanego państwa polskiego, które na mocy uzgodnień między Hitlerem a Stalinem przypadło w udziale III Rzeszy, to jednak po kilku tygodniach został zwolniony

tu obserwacyjno-ostrzegawczego ulokowanego na wieży kościoła św. Rocha w Białymstoku (AUdsKiOR, K 7447083, Oświadczenie świadka Zbigniewa Gilewskiego ps. „Mewa” odnośnie do działań Donata Czerewacza złożone w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, 15 I 1980 r., k. 13).

⁵ Cyt. za: W. Trojan, *Ci, którzy przeżyli... Biografie żołnierzy batalionu „Zośka” Armii Krajowej*, Warszawa 2002, s. 57–58. Donat Czerewacz ze zrozumiałych względów nie poruszał wątku walki z Armią Czerwoną w swych życiorysach przygotowywanych dla funkcjonariuszy MBP. Bój o Grodno w 1939 r., w którym dużą rolę odgrywała sowiecka broń pancerna, szczegółowo opisano m.in. w: C. Grzelak, *Wilno – Grodno – Kodziowce 1939*, Warszawa 2002. Fakt uczestnictwa Czerewacza w walkach o Grodno i późniejsze wywiezienie go do ZSRS zwiększały poziom zaufania, jakim mężczyzna cieszył się wśród weteranów Zgrupowania AK „Radosław”.

⁶ Według niektórych dokumentów Donat Czerewacz brał udział w działaniach wojennych od 14 do 22 IX 1939 r. (zob. AUdsKiOR, K 7447083, Zaświadczenie Wojskowej Komendy Uzupelnień Warszawa-Śródmieście dotyczące udziału Donata Czerewacza w wojnie obronnej 1939 r., 22 II 1980 r., k. 14).

⁷ Cyt. za: W. Trojan, *Ci, którzy przeżyli...*, s. 58.

w ramach wymiany ze stroną niemiecką szeregowych jeńców zamieszkałych na terenach uzyskanych przez ZSRS i 30 grudnia 1939 r. wrócił do Białegostoku⁸. Było to możliwe m.in. dzięki temu, że jeńiec znał dobrze język niemiecki. Czerewacz w rodzinnym mieście kontynuował naukę w Liceum Pedagogicznym, przekształconym już do tego czasu na wzór sowiecki w tzw. dziesięciolatkę. Mężczyzna ukończył ją w czerwcu 1941 r., w przededniu inwazji wojsk III Rzeszy na ZSRS. Dzięki operacji „Barbarossa” i szybkim postępom Niemców na froncie Czerewacz uniknął powołania do Armii Czerwonej i w latach 1941–1942 pracował m.in. jako robotnik w fabryce, a następnie w sklepie rybnym, trudnił się też spekulacją. W lipcu 1941 r. został przez jednego z krewnych matki wprowadzony do Związku Walki Zbrojnej (obrał sobie pseudonim „Sójka”). Początkowo był łącznikiem przy zastępcy dowódcy obwodu Józefie Świrniaku ps. „Zew” (stryj Czerewacza)⁹. Pod koniec 1942 r., z uwagi na wspomnianą już bardzo dobrą znajomość języka niemieckiego, mężczyźnie polecono przeniknąć do domu wypoczynkowego dla żołnierzy niemieckich, w którym do marca 1943 r. pracował jako portier i zbierał informacje na temat sytuacji na froncie. Równocześnie uczęszczał na tajne komplety (maturę zdał w 1944 r.). W 1943 r. „Sójka” został członkiem Bojowej Organizacji Wschód i ukończył podchorążówkę¹⁰.

Wiosną 1944 r. na skutek „wspyy” Niemcy przystąpili do rozbijania struktur AK w Białymstoku. Po tym, jak aresztowano jego brata Leonarda, poszukiwany przez Gestapo¹¹ Czerewacz uciekł wraz z kolegą z „organizacji” do Warszawy, gdzie ten ostatni miał rodzinę i znajomych. Przyjechawszy do stolicy, „Sójka” nawiązał kontakt z przebywającymi tam członkami BOW i pod koniec czerwca wstąpił do złożonego z nich pododdziału (tzw. Grupa „Narocz”)¹².

Podczas Powstania Warszawskiego mężczyzna walczył początkowo w V plutonie 1. kompanii batalionu „Parasol” Zgrupowania AK „Radosław” jako zastępca dowódcy drużyny. Jeden z kolegów tak zapamiętał jego udział w bojach prowadzonych 4 sierpnia na ul. Wolskiej: „Zaraz po zakończeniu natarcia Niemcy ponownie dokonali nalo-

⁸ *Ibidem*.

⁹ AUdsKiOR, K 7447083, Oświadczenie Donata Czerewacza, 29 XI 1966 r., k. 8.

¹⁰ Według jednego z kolegów Czerewacza z okresu konspiracji w Białymstoku, „Sójka” „pełnił funkcję zwiadowcy rejestrującego ruchy wojsk niemieckich [...] przez Białystok na front wschodni. Ukończył w latach 1943–1944 konspiracyjną Szkołę Podchorążych [...] w stopniu kaprała. Uczestniczył w kolportażu prasy konspiracyjnej. Brał udział w ubezpieczeniach spotkań konspiracyjnych i innych akcjach” (AUdsKiOR, K 7447083, Oświadczenie świadka Zbigniewa Gilewskiego ps. „Mewa” odnośnie do działań Donata Czerewacza złożone w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, 15 I 1980 r., k. 13).

¹¹ „Sójka” uniknął aresztowania przez szczęśliwy dłań zbieg okoliczności – gdy pojawili się funkcjonariusze Gestapo, nie było go w domu.

¹² AIPN, 2386/6229, Życiorys Donata Czerewacza, 11 X 1952 r., k. 22–23; W. Trojan, *Ci, którzy przeżyli...*, s. 57–58. Do struktur Szarych Szeregów wprowadził Czerewacza Edmund Szaniawski (zob.: AUdsKiOR, K 7447083, Oświadczenie świadka Edmunda Szaniawskiego ps. „Zbigniew” odnośnie do działań Donata Czerewacza złożone w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, 8 I 1980 r., k. 12).

tu, [...] powodując znaczne straty. [...] Bezpośrednio po zajęciu stanowisk w pałacyku Michla [...] nadjechał od zachodu niemiecki samochód ciężarowy. Gdy zatrzymał się przed barykadą i zaczął zawracać, został ostrzelany z pistoletu maszynowego przez »Sójkę«. Kierowca [...] otworzył z szoferki ogień, raniąc »Sójkę« w rękę. Ten jednak zdążył jeszcze przestrzelić język spustowy pistoletu maszynowego esesmana. Wtedy Niemiec podniósł ręce do góry, a »Sójka« wybiegł do samochodu, żeby jeńcowi zabrać broń¹³.

Po tym jak Czerewacz został po raz pierwszy raniony udał się do szpitala Karola i Marii przy ul. Leszno, gdzie zoperowano mu przestrzeloną w łokciu rękę. Powstaniec nie zdołał już jednak powrócić do macierzystego pododdziału, więc 5 sierpnia przyłączył się do batalionu „Zośka”. Namówili go do tego napotkani Eugeniusz Romański (który znał „Sójkę” z białostockiego harcerstwa) i Eugeniusz Stasiński (zastępca dowódcy batalionu „Zośka”). Czerewacz walczył w szeregach I plutonu „Włodek” 1. kompanii „Maciek”, przechodząc z „zośkowcami” cały ich pozostały szlak bojowy (przez pewien czas pełnił obowiązki dowódcy II plutonu „Tyka” w kompanii „Maciek”)¹⁴. 14 września został ponownie raniony, gdy podczas powstańczego kontrataku na ul. Czerniakowskiej przy budynku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odłamki granatu ręcznego ugodziły go w lewą nogę i prawe ramię. W toku ciężkich walk o miasto Czerewacza dwukrotnie odznaczono Krzyżem Walecznych i awansowano do stopnia podporucznika¹⁵.

Po upadku Czerniakowa „Sójka” przepłynął Wisłę, przedostając się na Saską Kępę, po czym trafił do szpitala Wojska Polskiego w Otwocku, gdzie nawiązał kontakt z ocalałymi członkami batalionu „Zośka”, którzy pomimo odniesionych ran również trafili na wschodni brzeg rzeki. Szczególnie bliskie relacje łączyły wówczas Czerewacza z Witoldem Morawskim ps. „Witold” i Janem Rodowiczem ps. „Anoda”. Wyleczywszy się z ran, „Sójka” 13 grudnia 1944 r. opuścił szpital polowy¹⁶ i powrócił do Warszawy, gdzie wszedł w skład tzw. Oddziału Dyspozycyjnego „Kmita”¹⁷, utworzonego przez por. Henryka Kozłowskiego ps. „Kmita” na polecenie płk. Jana Mazurkie-

¹³ Cyt. za: W. Trojan, *Ci, którzy przeżyli...*, s. 59.

¹⁴ AUdsKiOR, K 7447083, Deklaracja członkowska Donata Czerewacza złożona w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, 27 IV 1966 r., k. 6. Podczas walk na Czerniakowie „Sójka” był także dowódcą drużyny tzw. plutonu pancernego utworzonego po zdobyciu przez powstańców niemieckich czołgów w pierwszej fazie walk o miasto.

¹⁵ ZMPW, Powstańcze biogramy, Donat Czerewacz, Deklaracja członkowska Związku Powstańców Warszawskich, 10 III 1992 r., b.p.

¹⁶ ZMPW, Powstańcze biogramy, Donat Czerewacz, Karta Biura Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża, b.d., b.p. Warto jednak zauważyć, że podczas przesłuchania w kwietniu 1945 r. „Sójka” zeznał, iż szpital polowy w Otwocku opuścił dopiero 5 I 1945 r. (zob. AIPN, 0203/1175, Protokół przesłuchania podejrzanego Donata Czerewacza, 13 IV 1945 r., k. 36).

¹⁷ Na początku Donatowi Czerewaczowi powierzono komendę nad kilkusobową komórką, następnie znalazł się w grupie dowodzonej przez Jana Rodowicza (składała się ona z powstańców, którym udało się w ostatniej fazie walk z Niemcami o miasto przepłynąć na Pragę), będącego także zastępcą dowódcy oddziału.

wicza ps. „Radosław”, dawnego dowódcy Zgrupowania AK „Radosław”¹⁸. Oddział miał charakter kadrowy (nigdy nie liczył więcej niż ok. dwadzieścia osób) i prowadził działania polegające m.in. na kolportażu ulotek antykomunistycznych i przemalowywaniu rządowych plakatów¹⁹. Podejmowano też próby zatrzymywania żołnierzy w celu odebrania im broni oraz pozyskania pojazdów mechanicznych²⁰. Planowano również niebezpieczniejsze zadania, m.in. z wykorzystaniem broni ocalałej z okresu konspiracji antyniemieckiej i powstańczych walk w stolicy, lecz ostatecznie do tego nie doszło. Jedną z najważniejszych operacji, jaką rozważali członkowie oddziału, było odbicie z obozu w Rembertowie gen. Augusta Fieldorfa ps. „Nil”. Akcję odwoła- no, gdyż gen. Fieldorf został wywieziony do ZSRŚ²¹.

10 kwietnia 1945 r. o godzinie 20.30 Donat Czerewacz został aresztowany w Otwocku przez milicję. „Sójka” przebywał wówczas w mieście z kolegą Jerzym Ne-

¹⁸ Płk Jan Mazurkiewicz, po rozwiązaniu 7 V 1945 r. organizacji „Nie”, został komendantem Obszaru Centralnego (warszawskiego) Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj, powołanej przez gen. Władysława Andersa. DSZ miała następujące zadania: skonsolidowanie podziemia wojskowego; informowanie władz polskich w Londynie o sytuacji w kraju; ochrona ludności i konspiracji przed komunistycznym i sowieckim aparatem bezpieczeństwa; oddziaływanie na żołnierzy WP propagandą patriotyczno-niepodległościową i antysowiecką; współdziałanie z centralą w Londynie w przetrutach korespondencji, pieniędzy, materiałów oraz ludzi; popieranie opozycji politycznej skupionej wokół Stanisława Mikołajczyka.

¹⁹ Działalność „Sójki” z tego okresu funkcjonariusze charakteryzowali po latach następująco: „Chodzi w mundurze WP, posiada broń, udziela swego mieszkania na zebrania i kursy dywersyjne. Wchodzi w skład jednej z grup dywersyjnych” (AIPN, 2386/6229, Raport st. pom. szefa Oddziału II Zarządu II Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej do szefa Oddziału II Zarządu II SWSW płk. Stanisława Grabasa dotyczący TW ps. „Zaręba”, 4 VI 1973 r., k. 83).

²⁰ Z zachowanych dokumentów aparatu bezpieczeństwa wynikało, że pod koniec kwietnia 1945 r. „zośkowcom” udało się rozbroić w Warszawie oficera WP, któremu odebrano pistolet (zob. AIPN, 0189/51, E. Zuchowska, *Charakterystyka nr 50 nielegalne poakowskiej organizacji Zgrupowania „Radosława”*, Warszawa 1977, k. 21), zaś w marcu lub na początku kwietnia 1945 r. dwóch członków oddziału, Włodzimierz Steyer i Wojciech Szymanowski, rozbroiło w Brwinowie żołnierza WP, któremu odebrano pistolet maszynowy typu PPSz kalibru 7,62 mm (AIPN, 0189/51, Karta na „czyn przestępczy” dokonany przez członków byłego batalionu „Zośka”, 6 IX 1977 r., k. 238).

²¹ A. Pietrzak, *Powojenna konspiracja żołnierzy batalionów AK „Zośka” i „Parasol” – rzeczywistość a wersja funkcjonariuszy MBP* [w:] *Różnymi drogami do niepodległości. Studia z historii najnowszej*, red. M. Żuławnik, B. Świtalska, Warszawa 2014, s. 226. W dokumentach zachowały się również informacje na temat planowanego w czerwcu 1945 r. przez Henryka Kozłowskiego „aktu terrorystycznego” polegającego na zorganizowaniu pod Warszawą zasadzek, których ofiarą paść mieli: zastępca szefa Głównego Oddziału Informacji płk Anatol Fejgin i szef Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego WP płk Wiktor Grosz (AIPN, 0189/51, Karta na „czyn przestępczy” dokonany przez członków byłego batalionu „Zośka”, 7 IX 1977 r., k. 246). W sierpniu 1945 r. Jan Rodowicz wraz z pięcioma kolegami wyjechał do Łodzi, gdzie – według Barbary Wachowicz – miał dokonać zamachu na oficera tamtejszego Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, Mieczysława Moczara. Akcja zakończyła się jednak niepowodzeniem z uwagi na poprzedzający ją wypadek samochodowy, w którym „Anoda” złamał rękę i obojczyk (zob. B. Wachowicz, *Ulan Batalionu „Zośka”. Gawęda o Janku Rodowiczu „Anodzie”*, Warszawa 2015, s. 108; por.: P. Lipiński, *Anoda. Kamień na szańcu*, Warszawa 2015, s. 228–229; S. Sieradzki, *Janek Anoda – jakim go pamiętam: wspomnienia wojenne*, Celestynów 1993, s. 14–15).

slerem (weteranem I. kompanii batalionu „Parasol” ps. „Zygmunt”), szukając prawdopodobnie okazji do zdobycia pistoletu maszynowego PPSz (zamierzano rozbroić przypadkowo napotkanego żołnierza)²². Na krótko przed ujęciem dwaj mężczyźni udali się do lokalu gastronomicznego, w którym zamówili kolację. Tam zostali zaskoczeni przez komendanta MO w Otwocku, por. Tadeusza Czajkowskiego (co ciekawe, uzbrojonego w PPSz), który wracając po pracy do domu, postanowił wylegitymować podejrzanie wyglądające, nieznane mu osoby. Czerewacz podczas przesłuchania opisał swoje aresztowanie następująco: „W pewnym momencie wszedł do wspomnianego sklepu podporucznik Wojska Polskiego [*sic!*] i zapytał nas, co my tu robimy o tej porze; następnie zawołał, uchyliwszy drzwi sklepu, swoich ludzi; ja włożyłem ręce do kieszeni i wyciągnąłem rewolwer, wołając: »Ręce do góry«. Lecz żołnierze obezwładnili mnie i rozbroili, doprowadzając mnie i mego kolegę Neslera do komisariatu”²³.

Przy „Sójce” znalezione zostały dwa pistolety: „Vis” z trzema magazynkami (w tym załadowanym) i „Parabellum” z załadowanym magazynkiem, które zaklasyfikowano jako „zupełnie nowe i nadające się do użytku”. Broń przekazano funkcjonariuszom pracującym w terenie. Identycznie postąpiono z belgijskim pistoletem FN (z załadowanym magazynkiem), który znaleziono przy „Zygmuncie”²⁴. Weteranów AK osadzono w areszcie tymczasowym Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Otwocku.

Co godne uwagi, por. Czajkowski sądził, że Czerewacz i Nesler przyjechali do miasta, by wykonać na nim wyrok śmierci, jaki został wydany przez „podziemie”, o czym świadczyło to, że „Sójka” znał nazwisko komendanta (Czerewacz w toku przesłuchania potwierdził, że porucznika MO znał jego ojciec, który kiedyś pracował w Otwocku). Wiedział ponoć również, że funkcjonariusz zawsze wraca do domu ulicą, przy której znajdował się lokal, w którym weterani AK jedli kolację²⁵. O tym, że celem przyjazdu do Otwocka był właśnie Czajkowski, mogło świadczyć relatywnie dobre uzbrojenie Czerewacza i Neslera, jak również posiadanie przez nich ilości amunicji pozwalającej na wdanie się w krótką wymianę ognia z funkcjonariuszami. Według zeznań Witolda Morawskiego z 11 marca 1949 r. „Sójka” i „Zygmunt” wyjechali do

²² Genezę wyjazdu do Otwocka Donat Czerewacz przedstawił przesłuchującym go funkcjonariuszom w sposób następujący: „wziąłem sobie do pomocy znajomego Neslera Jerzego, którego wtajemniczyłem w moje zadanie zdobycia automatu; dałem mu w tym celu pistolet belgijski pięciostrzzałowy. Sam miałem w kieszeni dwa pistolety na ostro załadowane [...]. W wypadku, gdyby wybrany przeze mnie żołnierz podczas zatrzymania [...] nie dawał się rozbroić i począł strzelać, wtedy miałem zamiar i ja strzelać, by jednak plan swój wykonać” (AIPN, 0203/1175, Protokół przesłuchania oskarżonego Donata Czerewacza, 10 V 1945 r., k. 14). Czerewacz dodał, że inspiratorem akcji był niejaki Edward Żbikowski, który w zamian za zdobycie broni obiecał mu pieniądze (3 tys. zł, z czego tysiąc dla Neslera) i przyjęcie do „organizacji konspiracyjnej”.

²³ *Ibidem*, k. 16.

²⁴ AIPN, 0203/1175, Protokół oględzin dowodów rzeczowych, 11 V 1945 r., k. 21–22.

²⁵ AIPN, 0203/1175, Protokół przesłuchania świadka por. Tadeusza Czajkowskiego, 10 V 1945 r., k. 48–50.

Otwocka na jego polecenie w celu zdobycia broni poprzez odebranie jej patrolowi MO (realizowano w ten sposób rozkaz dowódcy Oddziału Dyspozycyjnego). Zadanie miało zostać wykonane dopiero po zapadnięciu zmroku. Ponieważ weterani AK przyjechali do miasta, gdy było jeszcze widno, postanowili zaczekać we wspomnianym wyżej lokalu gastronomicznym, gdzie zostali zaskoczeni przez milicjantów²⁶.

Wprawdzie „Sójka” i „Zygmunt” przyznali się tylko do planu zdobycia PPSz, lecz w sytuacji, gdy nie udało im się przeprowadzić eliminacji Czajkowskiego, byłoby to zrozumiałe. Kwestii tej nie sposób ostatecznie rozstrzygnąć, aczkolwiek dostępne materiały źródłowe wskazują, że celem ich działania było jedynie zdobycie broni. Czerewacz i Nesler mieli ostatecznie odpowiadać za dążenie do rozbrojenia żołnierza WP i odebrania mu broni (art. 1 i 4 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego o ochronie państwa z 30 października 1944 r.), za co groziła im nawet kara śmierci²⁷.

Śledztwo przeciwko „Sójce” i „Zygmuntowi” zakończono 11 maja, przekazując zebrane materiały Prokuraturze Wojskowej Garnizonu Miasta Warszawa. Niemniej obu weteranom AK po kilku tygodniach uwięzienia udało się zbiec z aresztu MUBP przy pomocy podkopu. Mężczyźni udali się najpierw do Skolimowa (do znajomych Czerewacza), po czym stawili się w mieszkaniu Morawskiego, któremu zdali relację ze swych działań. Z zachowanych dokumentów nie wynikało, ażeby ucieczka z aresztu, wbrew późniejszym podejrzeniom niektórych „zośkowców”, została zainscenizowana przez funkcjonariuszy²⁸.

1 sierpnia 1945 r. płk Mazurkiewicz został aresztowany przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, w związku z czym wśród jego podwładnych pojawił się pomysł odbicia dowódcy. Zastępca płk. Mazurkiewicza, kpt. Józef Rybicki ps. „Maciej”, 5 sierpnia wydał „Kmicie” rozkaz porwania ambasadora ZSRS w Polsce, gen. Wiktora Lebediewa, aby wymienić go za uwięzionego „Radosława”. W nieudanej akcji

²⁶ AIPN, 01236/379, Protokół przesłuchania podejrzanego Witolda Morawskiego, 11 III 1949 r., k. 14.

²⁷ Zob. dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 30 X 1944 r. o ochronie państwa, DzU 1944, nr 10, poz. 50.

²⁸ Piotr Lipiński podał informację, że w połowie 1945 r. sformowano grupę bojową z Janem Rowdowiczem na czele, której zadaniem było odbicie więźniów z siedziby UB w Otwocku. Weterani powstania udali się do miasta koleją uzbrojeni w pistolety maszynowe, pistolety i granaty, lecz akcję odwołano, gdy łącznik podał informację o „wywiezieniu” aresztowanych (zob. P. Lipiński, *Anoda...*, s. 227). Z cytowanych już zeznań Witolda Morawskiego wynikało jednak, że zadanie uwolnienia więźniów otrzymał właśnie on. Początkowo planowano przepuknięcie lub upicie bimbrem funkcjonariuszy MBP, lecz gdy nie doszło to do skutku, zdecydowano się na akcję zbrojną, którą miał dowodzić Morawski. W akcji miały brać udział dwie grupy uzbrojonych mężczyzn. Zadaniem pierwszej było niedopuszczenie do przybycia odsieczki z odległego o sto metrów budynku MO, zaś drugiej powierzono misję wykonania szturm na MUBP. Planowano, że operacja odbędzie się po zapadnięciu zmroku. Akcja została odwołana na skutek zaobserwowania wzmożonej liczby patroli MO w okolicy (zob. AIPN, 01236/379, Protokół przesłuchania podejrzanego Witolda Morawskiego, 11 III 1949 r., k. 14–15).

zatrzymania ambasadora, która miała miejsce kilka dni później, wziął udział także Donat Czerewacz²⁹.

„Sójka” przychylnie odniósł się do apelu płk. Mazurkiewicza, który 21 sierpnia 1945 r. z więzienia wydał swym podkomendnym rozkaz ujawnienia się, zaś 4 września został wypuszczony na wolność³⁰. Czerewacz ujawnił się władzom (z grupą kilkunastu kolegów, na których czele stał Jan Rodowicz) 15 września 1945 r.³¹, po czym przez pewien czas pracował w kancelarii Komisji Likwidacyjnej byłej Armii Krajowej Obszaru Centralnego. Następnie, w 1946 r., „Sójka” podjął decyzję o rozpoczęciu studiów na Wydziale Dyplomatyczno-Konsularnym warszawskiej Akademii Nauk Politycznych na kierunku dziennikarstwo.

W listopadzie 1945 r. za wiedzą dawnych towarzyszy broni Czerewacz nielegalnie wyjechał do Niemiec (do brytyjskiej strefy okupacyjnej), gdzie spotkał się m.in. z byłym dowódcą batalionu „Zośka”, Ryszardem Białousem. Celem tego wojażu było wysondowanie możliwości emigracji przebywających w Polsce „zośkowców” na Zachód i połączenie się z weteranami batalionu, którzy zostali wzięci do niewoli przez Niemców, dzięki czemu po wojnie znaleźli się po zachodniej stronie tzw. żelaznej kurtyny. Zdobywszy potrzebne informacje i fałszywe dokumenty, Czerewacz w grudniu powrócił do Polski drogą morską jako repatriant³².

Według „Sójki” zwolennikami wyjazdu z Polski byli niemal wszyscy „zośkowcy”, z nim samym, „Anodą” i Witoldem Morawskim na czele, lecz zdecydowanie sprzeciwili się temu płk Mazurkiewicz i Henryk Kozłowski. Czerewacz przedstawił to następująco: „Jak sądzę, Kozłowski Henryk sprzeciwiał się wyjazdowi [...] dlatego, że widział, że jeśli wyjdzie spod skrzydeł opiekuńczych »Radosława«, to przestanie być »wodzem zośkowców«, wśród których nie posiadał bojowego autorytetu, a przeciwnie – znane były wypadki jego tchórzostwa podczas powstania w czasie walk o Czeraniaków. Jeśli chodzi o »Radosława«, to ten dlatego nie chciał pozwolić na wyjazd [...] (tak mówiono wśród »zośkowców«), ponieważ [...] stanowili jego przyboczną gwardię, dość sławną sprzed powstania i z powstania”³³.

²⁹ Akcję opisano m.in. w: H.P. Kozłowski, *12 miesięcy przez wiele lat. Wspomnienia z AK i inne*, Warszawa 2010, s. 346.

³⁰ Zob. *Z konspiracji – do jawnej, twórczej pracy. Deklaracja Delegata Sił Zbrojnych Obszaru Centralnego AK o wyjściu z konspiracji*, „Głos Ludu”, 9 IX 1945 r.

³¹ AUdsKiOR, K 7447083, Zaświadczenie wystawione przez przewodniczącego Komisji Likwidacyjnej byłej Armii Krajowej Obszaru Centralnego płk. Jana Mazurkiewicza Donatowi Czerewaczowi, 15 IX 1945 r., k. 4.

³² AIPN, 2386/6229, Protokół przesłuchania Witolda Morawskiego, 19 II 1949 r., k. 129–130.

³³ AIPN, 2386/6229, Doniesienie agenturalne informatora ps. „Zaręba”, 10 XI 1953 r., k. 170. Henryk Kozłowski w czerwcu 1990 r. odniósł się do kwestii rozważanej emigracji następująco: „Epoka walki z bronią była zamknięta, rozważaliśmy – czy potrafimy żyć za granicą? Wydawało nam się, że nie” (cyt. za: B. Wachowicz, *Ulan Batalionu „Zośka”...*, s. 155). Anna Jakubowska ps. „Paulinka” i Henryk Kończykowski ps. „Halicz” w rozmowach z autorem stwierdzili, że jedynie niektórzy „zośkowcy” wyrażali chęć wyjazdu z kraju, lecz z całą pewnością nie należał do nich Jan Rodowicz. Ponadto należałoby jeszcze skomentować kwestię domniemanego „tchó-



Donat Czerewacz i Jan Rodowicz,
Szklarska Poręba, 1946/1947 r.
(Archiwum IPN w Warszawie)



Donat Czerewacz (siedzi pierwszy z prawej) i inni weterani Zgrupowania AK „Radosław” na zimowisku w Szklarskiej Porębie. Za „Zarębą” pochylony Jan Rodowicz (Archiwum IPN w Warszawie)

Chociaż do powyższego cytatu, biorąc pod uwagę, że pochodził on z 1953 r., należałoby podchodzić ostrożnie, to można przyjąć, że kwestia wyjazdu ocalałych „zośkowców” na Zachód prawdopodobnie stała się pierwszą poważną rysą, która osłabiła dotąd dobre relacje „Sójki” i „Kmity”.

Według Czerewacza konflikt z Kozłowskim miał się w pełni ujawnić w 1947 r., gdy podczas jednej z rozmów na wspólnej tzw. herbatce poświęconej styczniowym wyborom do Sejmu Ustawodawczego „Sójka” stwierdził, wbrew opinii „Kmity” i pozostałych obecnych „zośkowców”, że oficjalny wynik odzwierciedlał rzeczywisty układ sił w kraju. Czerewacz, którego rodzice wywodzili się ze środowiska robotniczego, miał wówczas wystąpić przeciw „reakcjonistom”, dążącym do zachowania wpływów w powojennej Polsce. Od tego czasu jego kontakty z weteranami Zgrupowania AK „Radosław” uległy ponoć osłabieniu³⁴.

Także i tę informację, podaną przez „Sójkę” w latach pięćdziesiątych, należałoby uznać za mało wiarygodną. W okresie jej przekazania Czerewacz dążył do rozluźnienia współpracy z aparatem bezpieczeństwa, którego funkcjonariusze domagali się od „Zaręby” prowadzenia dalszej inwigilacji kolegów z batalionu „Zośka”, czemu donosiciel nie mógł sprostać, gdyż po 1949 r. przestał wśród większości weteranów Zgrupowania AK „Radosław” uchodzić za osobę godną zaufania. Informator starał się wobec tego, by powierzono mu inne zadania i przedstawiał oficerom MBP jak najwięcej argumentów świadczących za tym, że dalsze rozpracowywanie „zośkowców” stało się niemożliwe. Jednocześnie mężczyzna chciał się zaprezentować jako lojalny zwolennik komunistycznej władzy, a studiując w Akademii Nauk Politycznych, wiedział, do jakich argumentów powinien się odwołać, chcąc przekonać funkcjonariuszy, że odpowiada mu „nowa rzeczywistość”.

Punktem zwrotnym w życiu Czerewacza było niewątpliwie zatrzymanie go w maju 1947 r. przez funkcjonariuszy Wydziału IV Departamentu V MBP w związku ze sprawą napadu rabunkowego zorganizowanego przez jego znajomego, Bronisława Sianoszka. Sianoszek od marca 1947 r. był tajnym współpracownikiem Wydziału II Departamentu V (działał pod pseudonimem „Odwet”) i inwigilował środowisko weteranów Zgrupowania AK „Radosław”³⁵. Tajny współpracownik przekazał informacje

rzostwa” Henryka Kozłowskiego podczas bojów o Czerniaków. W końcowym okresie walk w stolicy „Kmita” był ranny, dlatego jego aktywność musiała być mniejsza. Gdyby jednak Kozłowski rzeczywiście skompromitował się w czasie Powstania Warszawskiego, to „zośkowcy” raczej nie zgodziliby się ponownie służyć pod jego komendą w „Oddziale Dyspozycyjnym”.

³⁴ AIPN, 2386/6229, Doniesienie informatora ps. „Zaręba”, 2 I 1954 r., k. 182. Konfliktów między Donatem Czerewaczem a „zośkowcami” na „tle klasowym” nie potwierdziła żadna z osób z tego środowiska, z którymi rozmawiał autor. Według nich kwestie te nie miały większego znaczenia. Nie pamiętano też, aby „Sójka” podczas wspólnych rozmów kiedykolwiek bronił punktu widzenia komunistów.

³⁵ Podstawowe informacje na temat agenturalnej działalności Bronisława Sianoszka zostały przedstawione w: P. Benken, *Współpraca Bronisława Sianoszka z bezpieką*, „W Sieci Historii” 2015, nr 11 (30).

na temat negatywnego stosunku „Sójki” do władz komunistycznych i o jego skromnych warunkach bytowania, co odegrało istotną rolę w przygotowaniach do przeprowadzenia werbunku Czerewacza³⁶.

Podczas pierwszego przesłuchania „Sójki” przez mjr. Wiktora Herera³⁷ mężczyzna podał jedynie ogólne informacje na temat kolegów z batalionu „Zośka”, po czym stwierdził, że ma tego dnia egzamin na uczelni i poprosił o zwolnienie. Major wyraził na to zgodę pod warunkiem odbycia kolejnego spotkania w ciągu kilku najbliższych dni. Powstaniec spełnił życzenie oficera i spotkał się z nim w restauracji. 13 czerwca 1947 r. mjr Herer zwerbował „Sójkę” jako informatora Wydziału IV Departamentu V, którego głównym celem było rozpracowanie środowiska weteranów Zgrupowania AK „Radosław”. Czerewacz w dokumentach aparatu bezpieczeństwa występował pod pseudonimem „Zaręba”³⁸.

Wprawdzie z kwestionariusza informacyjnego wynikało, że „Sójka” zgodził się na współpracę dobrowolnie, niemniej mjr Herer dał mu zapewne do zrozumienia, że dysponuje materiałami obciążającymi na jego temat. Przykładem tego mógł być donos TW „Jana” z lutego 1947 r., w którym na temat Czerewacza napisano m.in.: „morderca i byłby pracownik wywiadu AK [*sic!*] w Białymstoku po linii zwalczania ruchu komunistycznego. W Białymstoku do jesieni 1944 r. pracował w niemieckim kasynie oficerskim i był starszym nad Żydami z getta, którzy tam pracowali³⁹. [...] Będąc w partyzantce latem 1945 r., odznaczał się wyjątkowym okrucieństwem w stosunku do oficerów, których, jak sam się chwali, ma kilkunastu na sumieniu [*sic!*]. Wróg obecnego rządu i wojska, agitator rozsiewający plotki. Obecnie student Akademii Nauk Politycznych i jeden z aktywniejszych działaczy ruchu ideologicznego, który skupia się dokoła członków byłych organizacji GS [Grup Szturmowych Szarych Szeregów]”⁴⁰.

³⁶ Przykładowo w jednym z donosów poświęconych „Sójce” Bronisław Sianoszek podał: „Donat mieszka przy ul. Rakowieckiej 38, być może 34 lub 36, u pani Kwaśniewskiej. Ujawnił się razem z »Radosławem«. Był jego adiutantem. Co on teraz robi, nic konkretnego nie wiadomo. Był ostatnio na Śląsku. Po co? Nie wiadomo. Przed wyjazdem Donat widział się z »Cezarym« [Zygmunt Sz kudelski – przyp. P.B.]. Prowadzi on skromny tryb życia. Jest studentem Szkoły Nauk Politycznych. Z Kwaśniewską nic go nie łączy” (AIPN, 01236/69, Doniesienie agenturalne TW ps. „Odwet”, b.d., b.p.). Zob. też: AIPN, 00945/44, Doniesienie agenturalne TW ps. „Odwet”, b.d., b.p.

³⁷ Interesującą karierę tego funkcjonariusza, który odegrał w tzw. sprawie „Zośki” jedną z głównych ról, prowadząc lub nadzorując najważniejsze śledztwa (m.in. przesłuchiwał on Jana Rodowicza), opisano w: P. Benken, *Od „utrwalacza władzy ludowej” do roli doradcy Solidarności – zmienne koleje losu profesora Wiktora Herera [w:] Granice kompromisu. Naukowcy wobec „aparatu władzy ludowej”*, red. P. Franaszek, Warszawa 2015.

³⁸ Kapitan Wiktor Herer postanowił wówczas nie pobierać od Donata Czerewacza pisemnego zobowiązania do współpracy, wyjaśniając ten fakt „względami operacyjnymi”.

³⁹ W oryginale dokumentu fragment ten został podkreślony.

⁴⁰ AIPN, 2386/6229, Wyciąg z doniesienia agenturalnego TW ps. „Jan”, 22 II 1947 r., k. 131. TW „Jan” współpracował z Oddziałem II Sztabu Generalnego WP. W aktach Donata Czerewacza zachowała się ponadto następująca informacja na temat „Sójki”: „Informator spotkał go z ppor. »Anodą« [...], gdy chwalili się, że mają więcej komunistów na rozkładzie niż Niemców. [...]

W innych dostępnych dokumentach brak informacji na temat działalności „Sójki” w strukturach wywiadu AK, jak również dokonanych rzekomo przez niego mordów na komunistach lub „zdrajcach”⁴¹, a pracownicy MBP nie podjęli działań mających na celu sprawdzenie rewelacji podanych przez TW „Jana”⁴². Niemniej posiadanie przez mjr. Herera tego rodzaju informacji, jak również donosów Bronisława Sianoszka, w których sporo miejsca poświęcono opisowi negatywnej z punktu widzenia aparatu bezpieczeństwa postawy Czerewacza po ujawnieniu się, mogło spowodować wyrażenie przez „Sójkę” zgody na współpracę. O tym, że przynajmniej na początku nie miała ona ofiarnego charakteru, świadczyło również to, że Czerewacz o fakcie zatrzymania przez MBP w maju i kolejnym spotkaniu z mjr. Hererem poinformował Henryka Kozłowskiego, ostrzegając go w ten sposób, że funkcjonariusze interesują się weteranami batalionu „Zośka”⁴³. „Zaręba” ukrywał też przed pracownikami MBP swe kontakty z Zygmuntem Szkudelskim ps. „Cezary”, o których funkcjonariusze widzieli dzięki donosom innego dobrego znajomego Czerewacza – Adama Abramowicza (tajny współpracownik Wydziału III Departamentu III od sierpnia 1947 r., działający pod pseudonimem „Górnik”)⁴⁴ i Bronisława Sianoszka. Informacje na ten temat podał także Witold Morawski podczas przesłuchania w 1949 r.

Zażarty wróg obecnego [komunistycznego] reżymu” (AIPN, 2386/6229, Wyciąg z informacji o członkach AK, b.d., k. 118).

⁴¹ Wyjątkiem była relacja jednego z weteranów Zgrupowania AK „Radosław” z pierwszej połowy lat siedemdziesiątych: „pewnego dnia [1945 r.] [...] pojawiła się u mojej ówczesnej narzeczonej Janiny Kłossowskiej [...] grupa uzbrojonych podoficerów i oficerów w mundurach żołnierzy Ludowego WP [Wojska Polskiego], a którzy byli jedną z band grasujących w okolicach Warszawy i wykonujących wyroki na komunistach i ludziach współpracujących z nimi. Wśród tych bandytów był Czerewacz. Janina Kłossowska była łączniczką w »Parasolu« i przechowywała u siebie część archiwum z okupacji dotyczącego tego batalionu. Grupa ta przyjechała samochodem wojskowym, aby przejąć to archiwum. Dowódcą grupy był oficer z batalionu »Parasol« [sic!] ps. »Anoda«, aresztowany później przez władze bezpieczeństwa. W chwili, kiedy członkowie bandy pojawili się w domu mojej narzeczonej, ja również tam byłem, a byłem w mundurze oficera [WP]. D. Czerewacz, który mnie poznał, rozpoczął awanturę, groził pistoletem, wymyślał i chciał zastrzelić »za zdradę« i przejście na służbę do komunistów, [lecz] na skutek lamentu całej rodziny Kłossowskich zostawiono mnie w spokoju” (AIPN, 2386/6229, Wyciąg z meldunku operacyjnego na temat Donata Czerewacza z dn. 27 II 1973 r., 6 III 1973 r., k. 365). Warto byłoby jednak zwrócić uwagę, że „mordowanie komunistów” przez weteranów Zgrupowania AK „Radosław” nie znalazło odzwierciedlenia w dostępnych źródłach i literaturze przedmiotu, jak również byli powstańcy nie rościli sobie praw do tego rodzaju zasług po 1989 r.

⁴² Służba w wywiadzie AK nie musiała być okolicznością wykluczającą daną osobę z grona potencjalnych tajnych współpracowników (zob. T. Balbus, „Służył nam bez zastrzeżeń i skrupułów”. *Druga twarz byłego szefa Oddziału II Obszaru Lwowskiego AK ppłk. Henryka Pohoskiego „Walerego” vel „Szpinalskiego”*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, nr 1 (1), s. 286–318).

⁴³ Donat Czerewacz szczegółowo opisał Henrykowi Kozłowskiemu wygląd mjr. Wiktora Herera, dzięki czemu „Kmita” rozpoznał go, gdy w dniu swego aresztowania (3 I 1949 r.) został postawiony przed funkcjonariuszem (zob. H.P. Kozłowski, *12 miesięcy...*, s. 32).

⁴⁴ Współpracę Adama Abramowicza, który po wojnie przez pewien czas mieszkał z Donatem Czerewaczem w jednym mieszkaniu, przedstawiono w: P. Benken, „*Filantropem nie jestem*”, „W Sieci Historii” 2015, nr 6.

Zmiana postawy „Sójki” w kontekście jego współpracy z mjr. Hererem miała, według Czerewacza, nastąpić po opisanym wyżej sporze z Kozłowskim i innymi „zośkowcami” na temat wyników wyborów. Spowodowało to, że o kolejnych spotkaniach z oficerem MBP mężczyzna nie informował „Kmity”. „Zaręba” wyjaśniał tę kwestię w latach pięćdziesiątych następująco: „Jeśli chodzi o motyw myjego postępowania, to znajdowałem się wówczas na rozdrożu, z jednej strony chciałem być lojalnym obywatel, starałem się rozumieć i pochwalać wszelkie poczynania władz Polski Ludowej, z drugiej zaś strony solidarność »braterstwa broni«, ideologia »Kamieni na Szaniec«, jak również poczucie szczerego i otwartego stosunku do kolegów [...] trzymały mnie jeszcze częściowo w ramach grupy »Zośki«. [...] reakcjonistą nigdy nie byłem. Otumaniony ideologią konspiracji, wyobrażałem sobie idealistycznie konspirację, walkę z okupantem, a potem w masie konspiratorów nie obejrzałem się, jak znalazłem się wśród wrogów Polski Ludowej i umiejętnie nasycony londyńską propagandą znalazłem się we wrogim obozie. [...] Brak jakiegokolwiek kontaktu z ludźmi z obozu demokratycznego [*sic!*] opóźniał moje polityczne dojrzewanie i zajęcie odpowiedniej pozycji wobec toczącej się klasowej walki”⁴⁵.

Biorąc jednak pod uwagę wymowę innych dokumentów z akt osobowych Czerewacza, w tym również tych, które zostały przygotowane przez pracowników aparatu bezpieczeństwa, należałoby raczej uznać, że odsunięcie się od „zośkowców”, przynajmniej początkowo, służyć miało temu, by „Zaręba” nie musiał podawać zbyt wielu informacji na temat dawnych kolegów. Współpracę z MBP traktował on zapewne koniunkturalnie. Miała go chronić przed represjami, zapewnić lepsze warunki bytowe (za przekazywane informacje „Sójka” pobierał wysokie wynagrodzenie), jak również umożliwić znalezienie dobrej pracy po studiach. Czytając donosy Czerewacza z lat pięćdziesiątych, w których wypowiadał się negatywnie na temat płk. Mazurkiewicza i Henryka Kozłowskiego⁴⁶, należałoby pamiętać, że mówił on to, co według niego chcieli usłyszeć funkcjonariusze MBP⁴⁷. Mimo górnolotnych sformułowań na temat

⁴⁵ AIPN, 2386/6229, Doniesienie agenturalne informatora ps. „Zaręba”, 19 XII 1953 r., k. 218–219. Donat Czerewacz twierdził, że dużą rolę w rozbudzeniu jego „świadomości klasowej” odegrał okres studiów i osoby, z którymi się zetknął podczas nauki.

⁴⁶ Donat Czerewacz stwierdził m.in.: „Widziałem, jak ci ludzie organizowali sobie wygodne życie za pieniądze konspiracyjne – kupowali sobie mieszkania i sklepy, samochodowe warsztaty, wszystko za pieniądze konspiracyjne, a dla własnej wygody” (*ibidem*, k. 219).

⁴⁷ Doskonałym tego przykładem była relacja Donata Czerewacza z pobytu u brata: „Byłem dość odważny i brat [Wiktor] prosił mnie, ażebym pomógł mu w organizacji samoobrony majątku [Państwowego Gospodarstwa Rolnego] (którego był kierownikiem) przed bandami i bandytami [*sic!*]. Otrzymaliśmy karabiny z milicji. Zasadniczo ja kierowałem tą obroną. Kilkakrotnie dochodziło do wymiany strzałów. Przekonałem się wówczas, że »ludzie leśni«, a więc zasadniczo moi koledzy, to zwykłe bandziory, a poza tym tchórze” (*ibidem*). Trudno byłoby uwierzyć, że Czerewacz rzeczywiście przeszedł tak radykalną zmianę światopoglądu. O tym, że „Zaręba” starał się za wszelką cenę zdobyć zaufanie funkcjonariuszy, świadczył fakt, że usiłował im wmówić, iż to po jego namowach współpracę z aparatem bezpieczeństwa podjął jeden z braci, a także szwagier „Sójki”, co nie było prawdą.

gorącego poparcia dla „Polski Ludowej” autor uznał, iż „Zaręba” nie był w tym do końca szczerzy, co zauważali również funkcjonariusze.

Czerewacz spotykał się z mjr. Hererem, wchodząc na przepustkę do budynku MBP przy ul. Koszykowej (gdzie funkcjonariusz na co dzień urzędował) lub w warszawskiej restauracji u Bliklego. Ponieważ teczka pracy informatora została zniszczona i zachowała się jedynie część jego donosów włączonych do akt poszczególnych spraw, odtworzenie wszystkich informacji, jakie „Zaręba” przekazał oficerowi prowadzącemu, okazało się niemożliwe. Ich wartość merytoryczna musiała być jednak duża, biorąc pod uwagę wysokie kwoty pieniężne, jakie Czerewacz pobierał za przekazywane informacje. Na podstawie zachowanych pokwitowań można stwierdzić, że w latach 1947–1948 Czerewacz otrzymał łącznie 27,5 tys. zł – pieniądze wręczano mu czterokrotnie, przy czym dwukrotnie były to kwoty w wysokości 10 tys. zł. Najbardziej udany był dla „Zaręby” rok 1949, kiedy to między styczniem a wrześniem „zarobił” 45,5 tys. zł. Najwyższa wypłata miała miejsce w lipcu (15 tys. zł), lecz również styczeń i marzec, kiedy to agent wzbogacił się każdorazowo o 10 tys. zł, mógł uznać za udane⁴⁸.

Czerewacz dobrze „zapracował” na przekazane mu przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa kwoty. Próbką możliwości „Zaręby” jest fragment jednego z jego doniesień, w którym, opisując wizytę w stolicy byłego dowódcy batalionu „Zośka” Ryszarda Białousa z maja 1946 r., relacjonował m.in.: „kiedy [Białous] rozpoczął mówić o ewentualnym wystąpieniu z bronią tu w kraju, przerwał mu »Radosław«: »Rzucacie granatami będziecie tylko na mój rozkaz»⁴⁹. Czerewacz podał także informacje na temat ukrytego przez „zośkowców” uzbrojenia: „Według moich spostrzeżeń powinno być ukryte około 30 peemów [pistoletów maszynowych], jeden RKM [ręczny karabin maszynowy] niemiecki MG [*Maschinengewehr*], jeden pistolet maszynowy MP-43, 10–15 sztuk broni krótkiej, 30–50 granatów różnych typów. Broń chował »Kmita«. Została ona zakopana w Jeziornie na terenie posesji żony »Kmity«. Oprócz tego Janek Rodowicz schował gdzieś oddzielnie własną broń: 1–2 peemy, 2–4 sztuki broni krótkiej. Broń powinna zostać u Zenona Wągrowskiego [...]. Przekazał on »Zośce« przed ujawnieniem MG [karabin maszynowy] niemiecki i dwa steny. »Kmita« i »Anoda« zapewne o tej broni nie wiedzą. Wie o niej zapewne Witold Morawski, który z Zenkiem te sprawy omawiał. Pistolet siódemkę [kalibru 7 mm], typ Walther, powinien posiadać Witold Morawski, miał na nią pozwolenie. 2–3 pistolety posiadali jeszcze w 1946 r. Deczkowski Bogdan i »Boruta« [Stanisław Bontemps]»⁵⁰.

⁴⁸ Szczegółowe zestawienie kwot uzyskanych przez tajnego współpracownika od funkcjonariuszy MBP zostało zawarte w tabeli na końcu artykułu.

⁴⁹ AIPN, 0330/217, t. 6, Wyciąg z doniesienia informatora ps. „Zaręba”, b.d., k. 98. Ryszard Białous miał wtedy również przedstawić „zośkowcom” koncepcję emigracji do Europy Zachodniej, a następnie do Ameryki Południowej, którą podjął się wcielić w życie i koordynować.

⁵⁰ *Ibidem*.

Najprawdopodobniej jesienią 1948 r.⁵¹ doszło do zerwania przez „Zarębę” kontaktu z jego oficerem prowadzącym, po tym jak Czerewacz wyjechał w odwiedzin na trzy miesiące do rodziny zamieszkałej w Giżycku i Knyszynie. Wprawdzie mjr Herer przekazał „Sójce” kartkę z numerem telefonu, pod którym miał się z nim następnie kontaktować, jednak Czerewacz tłumaczył później, że ją zgubił, w co funkcjonariusze nie do końca wierzyli, podejrzewając informatora o celowe unikanie rozmów. Również tej kwestii, na podstawie dostępnych dokumentów, nie można jednoznacznie rozstrzygnąć.

Ponowny kontakt z mjr. Hererem (wówczas p.o. naczelnik Wydziału IV Departamentu V) „Zaręba” nawiązał w styczniu 1949 r., po tym jak podczas pobytu w rodzinnych stronach otrzymał od Kozłowskiego telegram o treści: „Janek ciężko chory – przyjeżdżaj”, co słusznie zinterpretował jako informację o aresztowaniu „Anody”⁵². Czerewacz tłumaczył po latach oficerowi prowadzącemu: „Zaraz po świętach w grudniu wróciłem do Warszawy i na skutek tej depechy postanowiłem za wszelką cenę nawiązać zerwany kontakt z Bezpieczeństwem. Rozumiałem bowiem, że posiadane przeze mnie wiadomości o »Zośce« i »Radosławie« to mój kapitał, który pomoże mi odkupić częściowo moje poprzednie winy, a poza tym będzie dowodem, że naprawdę szczerze wstąpiłem na nową drogę. Ten kapitał mógł stracić swoją wartość, gdyby został podany przez kogoś innego. I ten moment [motyw] był najważniejszym motorem mego postępowania. Nie obawa przed aresztowaniem, bo gdybym się znajdował duchowo po drugiej stronie, to szukałbym innych dróg, w sensie ucieczki za granicę. [...] Raczej obawa przed tym, ażeby nie traktowano mnie jako wroga, kiedy już naprawdę stałem się przyjacielem, to kazało mi pójść do Bezpieczeństwa”⁵³.

⁵¹ Z akt „Zaręby” czytanych literalnie (informacje podane funkcjonariuszom przez Donata Czerewacza w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych) wynikało, że „Zaręba” zerwał kontakt z oficerem prowadzącym we wrześniu 1947 r., jednak trudno byłoby to uznać za wiarygodne z uwagi na podpisanie przez niego 17 I 1948 r. pokwitowana odbioru 10 tys. zł (zob. A. Pietrzak, „Zaręba”..., s. 70). Logicznym, według autora, rozwiązaniem tego dylematu mogła być błędnie zapisana data roczna (zamiast „1947” powinno być „1948”) lub pomyłka Czerewacza, która była następnie utrwalana w kolejnych dokumentach. Zgadzałyby się to z informacjami podanymi przez „Zarębę”, że zerwanie kontaktu z MBP nastąpiło przed jego trzymiesięcznym wyjazdem w rodzinne strony, z którego powrócił do Warszawy, gdy dowiedział się o aresztowaniu Jana Rodowicza. Nie zachował się żaden dokument przygotowany przez mjr. W. Herera w tej sprawie, jednak trudno byłoby uznać, że przez piętnaście miesięcy nie próbowałby on nawiązać kontaktu ze swym informatorem, który do tego przez większość czasu przebywał w Warszawie. Ponadto w cytowanym dokumencie, odnoszącym się do 1947 r., Herer występował jako kapitan, gdy w rzeczywistości od 20 XII 1946 r. posiadał stopień majora. Warto jednak zauważyć, że w chronologicznym zestawieniu zachowanych pokwitowań odbioru pieniędzy przez Czerewacza istniała roczna luka (styczeń 1948 – styczeń 1949). Być może wynikała ona z tego, że „Zaręba” nie przekazał w okresie luty–wrzesień 1948 r. istotnych informacji lub też, że kontakt z MBP pozostawał przez niego zerwany w tym właśnie okresie. Nie można też wykluczyć, że nie zachowały się wszystkie pokwitowania.

⁵² AIPN, 2386/6229, Doniesienie agenturalne informatora ps. „Zaręba”, 2 I 1954 r., k. 182.

⁵³ *Ibidem*.

Zdaniem autora, wbrew wersji Czerewacza przedstawionej na użytek funkcjonariuszy, jego powrót do stolicy wynikał przede wszystkim z obaw, że jeśli nie podejmie zerwanej współpracy, zostanie aresztowany i w najlepszym razie skazany na długoletnie więzienie.

Po przybyciu do Warszawy „Zaręba”, nie znając nazwiska mjr. Herera, skontaktował się z nim poprzez kolegów z uczelni (jeden z nich był funkcjonariuszem MBP). Do spotkania Czerewacza z oficerem prowadzącym, poprzedzonego 13 stycznia rozmową telefoniczną, doszło w drugim tygodniu stycznia. Ustalono wtedy, że zadaniem „Sójki” będzie fikcyjne ukrywanie się przed aparatem bezpieczeństwa w celu badania reakcji pozostających na wolności weteranów Zgrupowania AK „Radosław” na kolejne aresztowania⁵⁴. Czerewacz początkowo sprawdził się w nowej roli, przekazując mjr. Hererowi cenne informacje, które zastosowano w prowadzonych śledztwach i przyczyniły się one do przeprowadzenia dalszych „realizacji”⁵⁵. Po dziesięciu dniach „Zarębie” polecono wyjechać do Giżycka, gdzie miał się dalej „ukrywać” i w razie konieczności przyjeżdżać do stolicy na spotkania ze swym oficerem prowadzącym. Ponieważ jednak naczelnik Wydziału IV doszedł wraz z „Zarębą” do wniosku, że byłoby podejrzane, iż poszukiwany przez aparat bezpieczeństwa mężczyzna długo unika „wpadki”, zdecydowano się na jego zatrzymanie⁵⁶. 4 kwietnia 1949 r. Czerewacz został aresztowany, lecz nie przeszkodziło mu to uzupełniać wiadomości o kolegach z Powstania Warszawskiego i pełnić funkcję agenta celnego (osoby donoszącej na współwięźniów)⁵⁷, dzięki czemu, na polecenie mjr. Herera, otrzymywał zwiększone przydziały żywności, jak również wydawano mu paczki⁵⁸.

Do dzisiaj aktualne pozostaje pytanie, czy „Sójka” przekazał funkcjonariuszom MBP informacje na temat broni zakopanej przy al. Niepodległości 216 przez Jana Rodowicza przed jego aresztowaniem, co mogło się okazać jednym z najważniejszych pretekstów zatrzymania „Anody”. Sprawa ta jest problematyczna m.in. z uwagi

⁵⁴ Zob. A. Pietrzak, „Zaręba”..., s. 77–78.

⁵⁵ Zob. AIPN, 2386/6229, Charakterystyka informatora ps. „Zaręba”, 28 IV 1956 r., k. 222. Jednym z przejawów działalności D. Czerewacza mógł być raport mjr. W. Herera do dyrektorki Departamentu V, Julii Brystiger, w którym naczelnik Wydziału IV pisał: „Przewerbowano informatora »Zarębę«, który jest jednym z najaktywniejszych uczestników »Zośki«. [...] Na podstawie doniesienia informatora [...] stwierdziłem, że w środowisku »zośkowców« [po pierwszych aresztowaniach] panują nastroje paniczne” (AIPN, 0330/217, t. 6, Raport naczelnika Wydziału IV Departamentu V MBP mjr. Wiktora Herera do dyrektora Departamentu V, 17 I 1949 r., k. 125).

⁵⁶ AIPN, 2386/6229, Pismo naczelnika Wydziału IV Departamentu V MBP mjr. Wiktora Herera do dyrektora Departamentu V w sprawie konieczności osadzenia w areszcie Donata Czerewacza, 4 IV 1949 r., k. 19.

⁵⁷ Charakterystyki zadań agentów celnych dokonano m.in. w: J. Wołoszyn, „Ostra broń” – *agenta celna. Tajni współpracownicy w więzieniach i aresztach śledczych w latach 1944–1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2010, nr 2 (16).

⁵⁸ AIPN, 2386/6229, Charakterystyka informatora ps. „Zaręba”, 28 IV 1956 r., k. 223; AIPN, 2386/6229, Pismo naczelnika Wydziału IV Departamentu V MBP Wiktora Herera do komendanta Aresztu MBP kpt. Waclawa Zająca w sprawie przyjęcia paczki dla zatrzymanego Donata Czerewacza, 20 IV 1949 r., k. 393.

na to, że Czerewacz zerwał kontakt z mjr. Hererem przynajmniej na kilka miesięcy przed rozpoczęciem przez MBP akcji represji wymierzonej w jego towarzyszki broni, a na podstawie cytowanych powyżej niedatowanych wyciągów z doniesień „Zaręby”, zawierających fragmenty najcenniejszych informacji, uzyskanych być może w toku kilku spotkań odbytych w różnych okresach, trudno jednoznacznie rozstrzygnąć ten dylemat. Po analizie jednego z opisów przebiegu współpracy „Zaręby” z komunistycznym aparatem bezpieczeństwa z lat pięćdziesiątych autor doszedł do wniosku, że informację o zakopaniu broni przez „Anodę” podał Czerewacz dopiero w styczniu 1949 r. Świadczyła o tym notatka z grudnia 1953 r., w której stwierdzono: „»Zaręba« w 1949 r., prawdopodobnie w styczniu, [...] kontaktuje się ponownie z mjr. Hererem. Szczególnie w okresie aresztowań [aresztowania?] daje ważne materiały o osobach, itp. O broni informacji rzekomo nie przekazywał, ponieważ nie wiedział, gdzie jest schowana”⁵⁹. Niemniej z uwagi na braki w dokumentacji i fakt, że notatka powstała kilka lat po wzmiankowanych wydarzeniach (nie sporządził jej najlepiej zorientowany w tej materii mjr Herer, lecz inny funkcjonariusz) i mogła zawierać nieścisłości, trudno mieć co do tego pewność.

„Zaręba” został wypuszczony na wolność w lipcu 1949 r. wraz z grupą innych osób aresztowanych w tzw. sprawie „Zośki” bez postawienia mu zarzutów⁶⁰, by kontynuować współpracę z aparatem bezpieczeństwa. Jak opisała to Agnieszka Pietrzak, Czerewacz skupił się na nawiązaniu kontaktu z kolegami i koleżankami z dawnych batalionów „Zośka” i „Parasol”, którzy przebywali na wolności, jak również z rodzinami osób osadzonych⁶¹.

Fakt, że „Sójka” jako jeden z najbardziej zasłużonych weteranów Zgrupowania AK „Radosław” opuścił więzienie bez żadnych dodatkowych komplikacji, po pewnym czasie spowodował, że inni „zośkowcy” zaczęli rozważać, czy Czerewacz nie podjął współpracy z aparatem bezpieczeństwa. „Zaręba”, który w rozmowach z funkcjonariuszami stwierdzał, że aby zachować wiarygodność w oczach kolegów powinien zostać skazany przynajmniej na dziesięć lat pozbawienia wolności, miał na początku lat pięćdziesiątych poważne trudności z umawianiem się na spotkania z udziałem towarzyszy broni, którzy dawali mu odczuć swą nieufność. Jedną z nielicznych osób niepoddają-

⁵⁹ AIPN, 2386/6229, Notatka ze spotkania z informatorem ps. „Zaręba”, 12 XII 1953 r., k. 55. W aktach tzw. sprawy „Zośki” nie zachowało się doniesie Czerewacza na temat ukrytej broni ze stycznia 1949 r. z wyjątkiem niedatowanego wyciągu z doniesień „Zaręby”, lecz należy pamiętać o tym, że akta te nie były kompletne.

⁶⁰ Ponieważ Czerewacz na pewien czas przed tzw. sprawą „Zośki” ograniczył swe kontakty z weteranami Zgrupowania AK „Radosław”, funkcjonariusze uznali zapewne, że dzięki temu będzie można uwiarygodnić zwolnienie „Zaręby” bez postawienia mu zarzutów jako osoby, która nie brała udziału w przygotowywanych „działaniach dywersyjnych”.

⁶¹ D. Czerewacz próbował m.in. zdobyć informacje na temat miejsca ukrycia archiwum batalionu „Zośka”, nawiązał kontakt z narzeczoną Jana Rodowicza, Alicją Arens, jak również starał się ustalić miejsce pobytu ukrywającego się Henryka Kończykowskiego (zob. A. Pietrzak, „Zaręba”..., s. 78).



Fotografie Donata Czerewacza wykonane w MBP po jego aresztowaniu w 1949 r. (Archiwum IPN w Warszawie)

cych się tej tendencji był Jan Makowelski ps. „Pytek”⁶². W rezultacie Czerewacz nie był w stanie przekazywać funkcjonariuszom MBP tak cennych informacji, jak miało to miejsce wcześniej, a ponadto musiał dotkliwie odczuwać towarzyski ostracyzm, któremu został poddany.

Pracownicy aparatu bezpieczeństwa uznali jednak, że „Sójka” celowo nie wykorzystuje swoich możliwości, by nie obciążać kolegów. W piśmie referenta Wydziału IV Departamentu V Jana Grabowskiego skierowanym do nowego naczelnika Wydziału IV, kpt. Stanisława Filipiaka⁶³, znalazła się ciekawa relacja z rozmowy z donosicielem: „Informator »Zaręba« [...] uchylać się od współpracy nie ma zamiaru, lecz zauważa, że jego praca nie dawała ostatnio żadnych korzyści, a chciałby, żeby z pracy jego były jakieś wyniki, przez co samo miałby i on zadowolenie. W związku z tym zapytał, czy nie lepiej byłoby go przerzucić na inny teren, gdzie mógłby czegoś dokonać. Naczelnik udowodnił mu, że jego pogląd na te sprawy jest [...] błędny, że obecnie mamy rok 1951, że nie mamy obecnie band [sic!], że formy walki się zmieni-

⁶² Jan Makowelski w rozmowie z D. Czerewaczem odbytej 5 I 1953 r. miał powiedzieć „w przyływie pijackiej serdeczności”, że go lubi „choć inni, w tym jego żona, ostrzegają go przede mną. Nie udało mi się wyciągnąć, na czym polegają te ostrzeżenia. [...] Makowelski Jan pocieszał mnie, mówiąc, że wkrótce zapewne sprawa się wyjaśni, bo wyjdą z więzienia niektórzy »zośkowcy«, to oni powiedzą, jak jest w istocie” (AIPN, 0330/217, t. 10, Wyciąg z doniesienia agenturalnego informatora ps. „Zaręba”, 7 I 1953 r., k 84). O tym, że „Sójka” nie cieszył się w tym czasie sympatią towarzyszy broni, wspomniała również autorowi Anna Jakubowska. Henryk Kończykowski dodał jednak, że Czerewacz zawsze ostro reagował na oskarżenia pod swym adresem, bałamutnie twierdząc, że w czasie śledztwa był bity i siedział w karcerze, a więc cierpiał nie mniej niż inni „zośkowcy”.

⁶³ Stanisław Filipiak zastąpił na tym stanowisku W. Herera, który w listopadzie 1950 r. został naczelnikiem Wydziału I Departamentu V MBP.

ły, że wróg działa w sposób więcej zamaskowany i nie trzeba go szukać na innym terenie, a [...] znajdzie się go i tutaj”⁶⁴.

Chociaż według funkcjonariuszy Czerewacz miał zostać przekonany powyższymi argumentami, to jednak w kolejnych latach nie odnosił większych sukcesów w inwigilacji środowiska weteranów Zgrupowania AK „Radosław”. Wykonywał natomiast niepożądane z punktu widzenia pracowników aparatu bezpieczeństwa działania, m.in. starał się, wbrew ich woli, o przyjęcie do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W marcu 1953 r. „Zaręba” umotywowował to w sposób następujący: „W chwili, kiedy po śmierci Stalina w szeregi te wstępuje wielu ludzi, chcę także, ażeby obowiązywała mnie dyscyplina partyjna, jak również chcę iść wraz z całą partią trudną drogą, a nie, jak dotychczas, kroczyć z boku tej drogi. Nadmieniam, że już od paru lat sprawa przyjęcia mego do partii jest dla mnie najwyższym celem i z celu tego nigdy nie zrezygnuję”⁶⁵. Przy innej okazji informator dał do zrozumienia, że przyjęcie do PZPR byłoby dla niego symbolem ostatecznej rehabilitacji za swe czyny przeciwko komunistycznej władzy, których dopuszczał się w latach czterdziestych.

Trudno ocenić, czy Czerewaczowi zależało na uzyskaniu członkostwa w PZPR z przyczyn ideologicznych, czy też uważał, że stanie się wówczas dla antykomunistycznie nastawionych „zośkowców” osobą ostatecznie przekreśloną, z czym będą musieli się również pogodzić funkcjonariusze MBP. Autor uznał, że najistotniejsze było w tym wypadku dążenie do tego, ażeby maksymalnie ułatwić sobie codzienne życie i dążyć do osiągnięcia awansu społecznego. Czerewacz został przyjęty do PZPR dopiero w 1960 r.

Po ukończeniu studiów „Zaręba”, dzięki wsparciu funkcjonariuszy aparatu, do których zwrócił się z prośbą o pomoc w znalezieniu pracy, w październiku 1954 r. otrzymał posadę w czasopiśmie „Sportowiec”. Gdy tylko uzyskał upragnione zatrudnienie, zaprzestał przekazywania aparatowi bezpieczeństwa wartościowych informacji, w konsekwencji czego został zdjęty z ewidencji tajnych współpracowników 28 kwietnia 1956 r. Reaktywowano go w 1959 r., gdy podjął pracę w redakcji „Żołnierza Polskiego”⁶⁶. W tym też czasie Czerewacz nawiązał ponownie bliższe kontakty z „zośkowcami”, z którymi nie spotykał się od kilku lat (widując ich przypadkowo

⁶⁴ AIPN, 2386/6229, Notatka służbowa referenta Wydziału IV Departamentu V MBP Jana Grabowskiego do naczelnika Wydziału IV kpt. Stanisława Filipiaka w sprawie informatora ps. „Zaręba”, 14 II 1951 r., k. 57–58.

⁶⁵ AIPN, 2386/6229, Prośba Donata Czerewacza o zgodę na wstąpienie do PZPR, 14 III 1951 r., k. 49. W czerwcu 1959 r. informator stwierdził, że członkostwo w partii komunistycznej miało symbolizować jego głębokie przywiązanie do „władzy ludowej”.

⁶⁶ Czerewacz od 1965 r. pracował w Wytwórni Filmowej „Czołówka”, zaś w latach 1973–1982 był sekretarzem Naczelnej Redakcji Dzienników Telewizyjnych w Telewizji Polskiej. „Zaręba” kontynuował współpracę z aparatem bezpieczeństwa aż do początku lat osiemdziesiątych, gdy po przejściu na emeryturę utracił możliwość zdobywania informacji. Działania Czerewacza po 1959 r., dzięki zachowaniu się obfitej dokumentacji, są materiałem na osobne, obszernie studium, które zostanie przygotowane przez autora. Kwestie te zostały jak dotąd jedynie zasygnalizowane przez Agnieszkę Pietrzak w jej artykule (A. Pietrzak, „Zaręba” ..., s. 78).

na ulicy, ograniczał się do „wymiany ukłonów”). Fakt ten został przez większość tych ostatnich błędnie uznany za dowód, iż „Sójka” nie był jednak tajnym współpracownikiem, gdyż w innym wypadku starałby się cały czas utrzymywać dobre relacje z weteranami Zgrupowania AK „Radosław”, by móc zdobywać informacje na ich temat. Funkcjonariusze wobec tego uzgodnili z „Zarębą”, że wystąpi on o przyjęcie do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację⁶⁷, co miało znacznie ułatwić zbieranie informacji na temat kolegów z Powstania Warszawskiego⁶⁸. Niemniej z uwagi na to, że w tym okresie „zośkowcy” nie prowadzili już działań antykomunistycznych, dalsze ich rozpracowanie nie przyniosło większych efektów, aczkolwiek Czerewaczowi udawało się jeszcze wielokrotnie, dzięki swojej „legendzie” prześladowanego przez komunistów weterana Zgrupowania AK „Radosław”, zdobyć zaufanie i rozpracować członków redakcji „Żołnierza Polskiego” i pracowników Wytwórni Filmowej „Czołówka”, którzy mieli podobne życiorysy⁶⁹.

Po odzyskaniu wiarygodności u dawnych kolegów ze Zgrupowania AK „Radosław” „Sójka” włączył się w działalność ruchu kombatanckiego i aż do śmierci 27 lipca 2007 r. pozostał szanowanym weteranem Powstania Warszawskiego. W 1995 r. odznaczono go Krzyżem Armii Krajowej, zaś w 2000 r. Krzyżem za Zasługi dla Związku Harcerstwa Polskiego Rozeta z Mieczami (nadawany członkom Szarych Szeregów).

⁶⁷ Deklarację członkostwa w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Donat Czerewacz złożył 24 IV 1966 r.

⁶⁸ AIPN, 2386/6229, Notatka służbowa ze spotkania z informatorem ps. „Zaręba”, 18 VI 1959 r., k. 63. Pretekstem do odnowy relacji z weteranami Zgrupowania AK „Radosław” stało się umieszczenie tekstu piosenki batalionu „Zośka” w wydanej w 1957 r. książce opracowanej przez Tadeusza Sumińskiego ps. „Leszczyc” pt. *Pamiętniki żołnierzy baonu „Zośka”: Powstanie Warszawskie*. Autorem jej był Donat Czerewacz, lecz we wspomnianej publikacji znalazły się jedynie jego inicjały.

⁶⁹ Doskonałym przykładem mógł być zastępca redaktora naczelnego „Żołnierza Polskiego” Zbigniew Flisowski, którego „Zaręba” scharakteryzował następująco: „Wydaje mi się, że u podstaw naszego zbliżenia leży wspólna przynależność do AK. Rozmawialiśmy na tematy przeszłości z Flisowskim bardzo często. Niewątpliwie ma on sentyment do ludzi wywodzących się z szeregów AK. Nie manifestuje tego w sposób widoczny, ale – chociaż jest bardzo ostrożny – w rozmowach na tematy polityczne i światopoglądowe – jeśli komuś ufa, to daje wyraz, iż z ruchem akowskim łączy go serdeczne stosunki. O swoim aresztowaniu Flisowski mówi bardzo niechętnie, daje przy tym do zrozumienia, że padł ofiarą stalinizmu i że niewiele brakowało, ażeby stracił głowę. [...] Oficjalnie Flisowski jest bardzo lojalny wobec [obecnej] rzeczywistości, faktycznie wielokrotnie dało się to odczuć w rozmowach, jest za Zachodem. Tam jest wg niego wszystko lepsze, mądrzejsze itp. Często w pracy redakcyjnej powołuje się i cytuje pisma z Zachodu” (AIPN, 2386/6230, Notatka z rozmowy z TW ps. „Zaręba” dotycząca Zbigniewa Flisowskiego, 10 XI 1965 r., k. 96–97). W podobnych okolicznościach Czerewacz nawiązał rozmowę z płk. Stanisławem Skalskim, który był konsultantem filmu *Bitwa o Anglię* nakręconego przez „Czołówkę”. Podczas wspólnego spotkania, w którym brał jeszcze udział inny polski weteran bitwy o Anglię, Zdzisław Radomski, okazało się, że ten ostatni siedział po wojnie w jednej celi z Witoldem Morawskim. „Zaręba” chętnie zobowiązał się do pośredniczenia w kontaktach między Radomskim a Morawskim, które odbywały się tym samym pod nadzorem aparatu bezpieczeństwa (AIPN, 2386/6230, Notatka z rozmowy z TW ps. „Zaręba”, 27 I 1967 r., k. 112–113).

Mimo utrzymywania się u niektórych osób pewnych podejrzeń na jego temat Czerewacz do końca życia zdołał zachować swą agenturalną przeszłość w tajemnicy.

Donat Czerewacz był jednym z najbardziej szkodliwych informatorów aparatu bezpieczeństwa ulokowanych przez funkcjonariuszy MBP w środowisku weteranów Zgrupowania AK „Radosław”. Przyczynił się do aresztowania wielu swoich kolegów z Powstania Warszawskiego, skazywanych na kary śmierci (wyrok na Henryka Kozłowskiego nie został wykonany, zamieniono go na dożywocie), dożywocia i długoletniego pozbawienia wolności⁷⁰. „Zaręba” miał również udział (choć do końca nie wiadomo jak wielki) w zatrzymaniu, a w konsekwencji śmierci jednego ze swych najbliższych towarzyszy broni, Jana Rodowicza⁷¹. Na podstawie akt osobowych informatora trudno byłoby stwierdzić, czy miał on z tego powodu wyrzuty sumienia. Wprawdzie zwracano uwagę na skłonność „Sójki” do alkoholu, ale w przypadku wielu powstańców, którzy odreagowywali w ten sposób koszmar II wojny światowej, było to zjawisko widoczne już od 1945 r. Późniejsze zaangażowanie w ruch kombatancki świadczyło zaś o tym, że „Zaręba” odciął się od swej agenturalnej przeszłości (aczkolwiek bez jej rozliczenia), a pod koniec życia może nawet całkowicie wyparł ją ze świadomości.

Po analizie działalności Czerewacza, jak również innych donosicieli MBP w kontekście rozpracowywania przez nich środowiska weteranów Zgrupowania AK „Radosław”, autorowi nasunęło się kilka refleksji o charakterze ogólnym.

Po pierwsze, gdy funkcjonariusze zebrali wystarczający materiał obciążający na temat potencjalnych informatorów, w kilku przypadkach udało się przeprowadzić werbunek informatorów i tajnych współpracowników. Świadczyły o tym m.in. akta osobowe takich agentów, jak: „Górnik”, „Odwet”, „Sowa”, „Wężyk” czy „Zaręba”, by wymienić tylko osoby, które aktywnie rozpracowywały weteranów batalionu „Zośka”. Zachowane materiały wskazywały, że główną motywacją do działań donosicieli były względy finansowe lub strach przed aresztowaniem. W przypadku „Zaręby” nie należało także wykluczać możliwości szantażu i obaw przed osadzeniem w areszcie jako elementów, które początkowo odegrały największą rolę w podjęciu decyzji o rozpoczęciu współpracy z MBP, lecz w dłuższej perspektywie, gdy donosiciele zdradzili już kolegów, liczyły się dla nich przede wszystkim możliwe profity, jakie mogli uzyskać. Spośród wyżej wymienionych jedynie Bronisław Sianoszek odważył się na definityw-

⁷⁰ Na temat przebiegu poszczególnych przewodów sądowych zob. m.in. A. Pietrzak, *Represje wobec byłych żołnierzy „Zośki” i „Parasola”...*, s. 115–120.

⁷¹ Zob. np. M. Olczak, *Jan Rodowicz „Anoda”*. *Życie i śmierć bohatera „Kamieni na szaniec”*, Warszawa 2015, s. 449–490.

ne zerwanie kontaktu z aparatem bezpieczeństwa, przy czym nigdy nie zdecydował się na ujawnienie swej współpracy z MBP.

Po drugie, pracownikom aparatu bezpieczeństwa zależało na zwerbowaniu osób zasłużonych w konspiracji antyniemieckiej, które cieszyły się dobrymi opiniami wśród kolegów i posiadały rozległą sieć kontaktów towarzyskich, przez co mogły zdobywać cenne informacje⁷². Doskonałym tego przykładem był Czerewacz, lecz również wspomniany wyżej Bronisław Sianoszek mógł się poszczycić piękną kartą z okresu okupacji niemieckiej (m.in. udział w Powstaniu Warszawskim)⁷³.

Po trzecie, środowisko weteranów Zgrupowania AK „Radosław” było całkowicie przekonane, że komunistycznemu aparatowi bezpieczeństwa nie uda się wprowadzić doń swoich tajnych współpracowników, gdyż nie będzie się przyjmować do „towarzystwa” osób nowych, a znani i sprawdzeni towarzysze broni pozostaną godni zaufania w warunkach, jakie wytworzyły się na ziemiach polskich po wkroczeniu na nie Armii Czerwonej⁷⁴. Poważne rozważania o możliwości działania wysoko umocowanych zdrajców we własnych szeregach pojawiły się dopiero pod koniec lat czterdziestych, gdy MBP rozpoczęło szeroko zakrojoną akcję represji skierowaną przeciwko weteranom Powstania Warszawskiego i osobom z nimi związanym. Wówczas było już za późno. Należałoby wszakże zwrócić uwagę na ważki fakt, że bardzo niski poziom organizacji osób próbujących po 1945 r. prowadzić działalność antykomunistyczną wykluczał skuteczną osłonę kontrwywiadowczą. Nie wyznaczono też osób, które byłby za nią odpowiedzialne.

Warto też zwrócić uwagę na niezachowanie przez powstańców elementarnych zasad konspiracji, co przejawiało się m.in. w przekazywaniu podczas towarzyskich rozmów z udziałem donosicieli informacji istotnych dla aparatu bezpieczeństwa. Ułatwiała to pracę tych ostatnich i przyspieszała proces rozpracowania „wrogiego środowiska”. Tak wielka z dzisiejszego punktu widzenia bez troska wielu osób, znajdujących się w kręgu zainteresowań MBP, przynajmniej częściowo wynikała jednak z odprężenia w ich relacjach z władzami, jakie miało miejsce po akcji ujawnienia się weteranów AK. Aparat bezpieczeństwa na pewien czas ograniczył swoje represje

⁷² Podobne mechanizmy działań charakteryzowały również w okresie późniejszym Służbę Bezpieczeństwa (zob. F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL [1970–1989]*, Kraków 2007).

⁷³ Zob. M. Cabanowski, *Grodziszczanie*, cz. 2, Grodzisk Mazowiecki 2002, s. 42–59. Bronisław Sianoszek wydał także wspomnienia (B. Sianoszek, *Śmierć nie przychodzi, kiedy czekam*, Warszawa 1966). Jego działalność w konspiracji została opisana w: C. Chlebowski, *Pozdrowcie Góry Świętokrzyskie*, Warszawa 1985. Adam Abramowicz został z kolei w grudniu 1944 r. aresztowany w Lublinie za członkostwo w AK i wywieziony w rejon Stalingradu, gdzie pracował w kopalni (zob. P. Benken, „*Filantropem nie jestem*”..., s. 18).

⁷⁴ Zob. AIPN, 0330/217/t.6, Analiza kontaktów Zygmunta Sz kudelskiego i Witolda Morawskiego z pracownikami ambasad Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii przygotowana przez Bronisława Sianoszka, b.d., k. 76

wobec rzeczywistych i domniemanych przeciwników komunistycznych rządów w Polsce⁷⁵, a weterani Zgrupowania AK „Radosław”, którzy podjęli przerwany przez II wojnę światową proces edukacji, pracowali oraz zakładali rodziny, żyli w zupełnie innych realiach w porównaniu do czasów okupacji niemieckiej. Dawało to im zapewne fałszywe poczucie bezpieczeństwa.

Podsumowując, początkowo niedoceniany przez „zośkowców” komunistyczny aparat bezpieczeństwa w powojennych realiach okazał się jednak o wiele sprawniejszy od służb okupanta niemieckiego. Wynikało to z tego, że dysponował większymi siłami i środkami, jak również funkcjonariusze MBP w mniejszym stopniu musieli liczyć się z czynnikiem czasu⁷⁶. Śledztwa przez nich prowadzone ciągnęły się miesiącami i latami, nierzadko aż do skutku, gdy tymczasem Niemcy dawali sobie na ogół jedynie kilka dni na wymuszenie zeznań od osób zatrzymanych przed wysłaniem ich do obozu koncentracyjnego. Innym godnym uwagi elementem było także to, że komuniści mimo wszystko nie mieli wobec narodu polskiego planów tak złowieszczych jak przywódca III Rzeszy, lecz obiecywali zmęczonemu wojną społeczeństwu odbudowę państwa. Mogli przy tym zaoferować niemałe profity dla osób, które chciałyby ich w tym wesprzeć, jednocześnie grożąc dotkliwymi represjami swoim przeciwnikom. Tragiczne doświadczenia wyniesione z okresu II wojny światowej sprawiły, że niektórzy weterani Zgrupowania AK „Radosław”, szantażowani lub mający świadomość nieuchronności wrogiej ich środowisku polityki realizowanej przez komunistów, skłonni byli zaakceptować „nową rzeczywistość” i podjąć współpracę z aparatem bezpieczeństwa.

Tabela 1. Wynagrodzenie TW „Zareba” w latach 1947–1949 (na podstawie pokwitowań zachowanych w aktach osobowych Donata Czerewacza)

Lp.	Data	Kwota
1	brak daty	3 tys. zł
2	brak daty	4,5 tys. zł
3	brak daty	10 tys. zł
4	17 I 1948 r.	10 tys. zł
5	28 I 1949 r.	10 ty. zł
6	24 III 1949 r.	10 tys. zł
7	4 IV 1949 r.	500 zł
8	19 VII 1949 r.	15 tys. zł

⁷⁵ Przykładowo według ppłk. Józefa Światły Roman Romkowski miał mu powiedzieć w 1946 r., że z akcją aresztowań weteranów AK należy się wstrzymać do momentu ich pełnego ujawnienia (Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940–1955*, Londyn 1985, s. 115).

⁷⁶ Zob. np. C. Leopold, K. Lechicki, *Więźniowie polityczni w Polsce 1945–1956*, Paryż 1983.

Kulisy działalności agenta „Zaręby” (Donata Czerewacza)...

9	20 VIII 1949 r.	2 tys. zł
10	27 VIII 1949 r.	3 tys. zł
11	16 IX 1949 r.	3 tys. zł
12	26 IX 1949 r.	2 tys. zł
Łącznie		73 tys. zł

Źródło: AIPN, 2386/6229, Koperta z pokwitowaniami podpisanymi przez TW „Zaręba”, k. 257.

Przemysław Benken

Behind the scenes of agent "Zaręba's" (Donat Czerewacz) activities aimed at the Home Army Group "Radosław" in 1947-1949

The article presents the activity of a secret collaborator of the 4th Department of the 5th Ministry of Public Security, Donat Czerewacz („Zaręba”), who played a significant role in the exposure of the veteran community of the „Radosław” Home Army Concentration. The materials obtained by him proved particularly useful for the officers of the security apparatus because in the late 1940s they commenced a widespread repression against the veterans of the Warsaw Uprising, known as the „Zośka” case. The author’s intention was to present a detailed fragment of Zaręba’s activity for the security apparatus in the years 1947–1949 on the basis of documents, thus far unused in a broader context, from the archives of the IPN (Institute of National Remembrance). In order to facilitate understanding of the role of Czerewacz it was required to evoke basic information from his biography, including his activity within the anti-German conspiracy, which enabled „Zaręba’s” credibility to be maintained in the circle of the people he kept under his surveillance once he became a secret collaborator of the Ministry of Public Security (MBP). It was thanks to his merits from the period of World War Two that he managed to avoid being exposed as an informant despite arising suspicions regarding his objectives and intentions.

Key words: Ministry of Public Security, secret collaborators of the security apparatus, Donat Czerewacz, „Radosław” Home Army Concentration

Śmierć i zapomnienie. Losy ciał poległych "bandytów"?

W latach 1944–1956 wskutek terroru komunistycznego w Polsce śmierć poniosło ponad pięćdziesiąt tysięcy ludzi. W tej grupie znaczny odsetek stanowią osoby, które zginęły w trakcie potyczek i pościgów, zostały zastrzelone w zasadzkach lub zamordowane w czasie obław i pacyfikacji. Nie znamy całkowitej liczby ofiar tych akcji. Według ustaleń z lat osiemdziesiątych w okresie 1945–1948 zostało zabitych 8668 członków podziemia niepodległościowego. W latach 1949–1955 liczba zabitych była już znacznie niższa i wynosiła 306 osób. Obliczenia te budzą jednak wiele wątpliwości. Brak w ogóle danych dla roku 1944, zaś te dotyczące roku 1945 są również niepewne z uwagi na niepełną i ograniczoną bazę źródłową¹. Mieczysław Jaworski, autor monografii Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, szacował ogólne straty podziemia w latach 1944–1948 na ok. 9–10 tys. ludzi². Liczbę tę należy traktować jako minimalną. Do podanych strat trzeba doliczyć zabitych przez siły sowieckie. W tym wypadku wciąż dysponujemy danymi szczątkowymi. Tylko w wyniku działań 64. Dywizji Wojsk Wewnętrznych NKWD od października 1944 do lata 1946 r. zginęło ok. 2 tys. żołnierzy podziemia. Z kolei w trakcie największej operacji pacyfikacyjnej, tzw. obławy augustowskiej, zabito ok. sześciuset ludzi. Można szacować, że w operacjach prowadzonych przez różne formacje bezpieki i wojska oraz siły sowieckie w latach 1944–1956 zginęło lub zostało zamordowanych co najmniej kilkanaście tysięcy osób³.

Ciała zabitych grzebano przeważnie w utajnionych i w większości nieznanach do dzisiaj miejscach: na cmentarzach (lub w ich bezpośrednim sąsiedztwie), w pobliżu siedzib aparatu bezpieczeństwa, w lasach, zagajnikach czy na terenach czynnych lub byłych obiektów wojskowych (poligony, strzelnice, gdzie wykorzystywano m.in. okopy, transeje). Niektóre przekazywano także do zakładów anatomii. Szczególną „kategorię” w tej grupie stanowili partyzanci. O ile zwłoki zabitych w trakcie obław cywilów przekazywano niekiedy rodzinom (dotyczyło to zazwyczaj tych, których uznano za ofiary przypadkowe), to obowiązywał całkowity zakaz wydawania ciał żołnierzy

¹ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1984, s. 283, 288.

² *Ibidem*, s. 285–286.

³ A. Paczkowski, *Represje komunistyczne w Polsce w latach 1944–1956. Zarys ogólny* [w:] *Archeologia totalitaryzmu. Ślady represji 1939–1956*, red. O. Ławrynowicz, J. Żelazko, Łódź 2015, s. 299.

organizacji niepodległościowych poległych w walce z funkcjonariuszami UB, MO lub KBW, a które zostały zabrane z miejsca starcia⁴.

Sposób postępowania ze zwłokami różnił się w zależności od okresu. Mniej więcej do połowy 1946 r. ciała partyzantów pozostawiano na miejscu walki, nakazując ich pochówek okolicznym mieszkańcom. Bywało, że nie wydawano żadnych dyspozycji, ograniczając się do przeszukania zabitych, co łączyło się przeważnie z kradzieżą obuwia czy odzieży. Miejscowi grzebali je wówczas na własną rękę, czyniąc to często – z obawy przed represjami – dopiero po kilku dniach, gdy po okolicy roznosił się już fetor. Mogiły takie były z czasem ekshumowane przez przedstawicieli resortu, a szczątki wywożone w nieznane miejsca⁵. Zdarzało się, że funkcjonariusze UB odstawiali ciała na najbliższy cmentarz (dotyczyło to przeważnie pojedynczych ofiar), gdzie składano je bez żadnej ceremonii w nieoznaczonych mogiłach lub w wykopanych naprędce dołach, usytuowanych na skraju nekropolii.

Zmiany dają się zaobserwować od lata 1946 r., kiedy przystąpiono do kamuflowania miejsc pochówków. Wówczas też wyodrębnił się pewien proces postępowania ze zwłokami partyzantów. Ciała zabitych przewożono zazwyczaj do siedzib powiatowych bądź wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa. Tam dokonywano ich lekarskich oględzin oraz rozpoznania z udziałem świadków (doprowadzonych na miejsce lub zatrzymanych uprzednio krewnych czy przebywających w więzieniach i aresztach towarzyszy walki oraz współpracowników). Dla celów dokumentacyjnych fotografowano je. W niektórych przypadkach zwłoki były wystawiane na widok publiczny. Zazwyczaj po kilku dniach dokonywano ich potajemnego pochówku.

Wśród uczestniczących w tym procederze funkcjonariuszy istniała (i istnieje nadal) swoista zмова milczenia. Indagowani na temat miejsc ukrycia zwłok, zasłaniają się zazwyczaj niewiedzą, niepamięcią, tajemnicą służbową, a nawet rozkazem. Wciąż brakuje relacji osób, które dokonywały pochówków ofiar.

W trakcie kwerend prowadzonych w Oddziałowym Biurze Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN w Lublinie natrafiłszy na akta sprawy karnej przeciwko kilku funkcjonariuszom PUBP w Krasnymstawie. Już pobieżna lektura zeznań podejrzanych i świadków wskazywała, że jest to sprawa bardzo nietypowa, a zawarty

⁴ J. Żelazko, *Losy skazanych na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi* [w:] *Archeologia totalitaryzmu...*, s. 273. Należy zaznaczyć, że funkcjonariuszy NKWD cechował ambiwalentny stosunek do zabitych przeciwników. Zdarzało się, że Sowieci zabierali z pola walki pojedyncze ciała (przeważnie dowódców), znacznie częściej jednak pozostawiano je na miejscu. Tak np. postąpiono ze zwłokami 27 partyzantów z oddziału AK-DSZ Józefa Wojtunia „Sęka” oraz dwóch cywili, którzy zginęli 24 V 1945 r. w obławie zorganizowanej przez 198. batalion 64. Dywizji NKWD w Majdanie Siostrzytowskim, pow. Lublin. Ciała zabitych leżały przez dwa dni na miejscu walki, po czym sołtys z pomocą sąsiadów pochował je w zbiorowej mogile na skraju lasu, gdzie część z nich spoczywa do dziś (K. Woś, *Bój w Lesie Siostrzytowskim* „Merkuriusz Łęczyński” 2005, nr 18, s. 21–22). Jak się wydaje, analogiczny „wzorzec” stosowali w tym okresie przedstawiciele UB (o czym w kolejnym akapicie).

⁵ A. Lewtak, *Bitwa w Lesie Stockim 24 maja 1945 r.*, Końskowola 2010, s. 23–25.

wewnątrz materiału niebywały. Oskarżenie dotyczyło bowiem sprofanowania zwłok dwóch partyzantów z oddziału Aleksandra Sobonia „Wichra”⁶, zabitych w trakcie operacji KBW w lutym 1952 r. w kol. Rudnik, pow. Krasnystaw. Zaangażowani w sprawę funkcjonariusze składali w trakcie śledztwa obszernie wyjaśnienia, starając się w ten sposób ratować własną skórę, czy to przed więzieniem, czy przed wydaleniem z szeregów UBP. Ich zeznania pokrywają się w większości i należy uznać je za wiarygodne. Wyłania się z nich dramatyczny obraz – pełnej pogardy dla poległego przeciwnika, brutalnie odartego z majestatu śmierci. Uderza także wysoki stopień degeneracji środowiska resortowego i poczucia bezkarności jego przedstawicieli.

Zeznania mają dużą wartość historyczną. Na ich podstawie możemy odtworzyć szczegółowo, w mikroskali proces postępowania ze zwłokami zabitych od chwili zabrania z miejsca walki do momentu pochówku. Są to także jedne z niewielu świadectw, w których funkcjonariusze wskazywali miejsce ukrycia zwłok, a także związaną z tym „procedurę”.

Niniejszy tekst jest przede wszystkim próbą rekonstrukcji wydarzeń, do jakich doszło w pierwszej połowie lutego 1952 r. w powiecie krasnostawskim i siedzibie tamtejszego urzędu bezpieczeństwa. Wówczas to – jak wspomniano – w walce z obławą KBW poległo dwóch podkomendnych „Wichra”: Mieczysław Bodek i „Stach” (N.N.). Ich ciała przewieziono do siedziby PUBP w Krasnymstawie, gdzie trzymano je przez kilka dni. Tam zostały poddane „standardowym” czynnościom (ogłędziny lekarskie, identyfikacja, fotografowanie). W międzyczasie polegli partyzanci zostali ograbieni z odzieży, a jednemu z nich wybito lub wyrwano kilka złotych zębów. Następnie ich ciała wywieziono nocą poza Krasnystaw i potajemnie zakopano. Sprawa ta doczekała się niespodziewanego finału, co jest przedmiotem dalszej części tekstu. Po kilku tygodniach uczestniczący w przygotowaniach do pochówku funkcjonariusze zostali oskarżeni o kradzież i profanację zwłok. Śledztwo objęło sześciu z nich, lecz ostatecznie zarzuty postawiono dwóm, obaj zostali skazani. Co najbardziej zadziwia w tej historii, to fakt, że sprawa wypłynęła poza grono zainteresowanych i wzbudziła żywe zainteresowanie Wydziału Funkcjonariuszy WUBP w Lublinie i tamtejszej Wojskowej Prokuratury Rejonowej. Jest to tym bardziej zaskakujące, iż sytuacje takie miały

⁶ Aleksander Soboń „Wicher”, „Zbyszek”, kpt. BCh, ur. 8 I 1916 r. w Nowinach, pow. Zamość, pochodzenie chłopskie, wykształcenie 7 kl. szkoły powszechnej, pracownik umysłowy, członek PSL. W latach 1933–1939 służył w 19. Pułku Ułanów w Ostrogu. Od 1941 r. w BCh, był komendantem oddziału szturmowego na gm. Sułów. Od 1943 r. szef OS BCh „Bieleckiego”, a po jego śmierci w kwietniu 1944 r. dowódca oddziału. 25 VIII 1945 r. ujawnił się przed komisją likwidacyjną BCh. Od września 1945 do marca 1946 r. pracował w PUBP w Zamościu. W sierpniu 1946 r. zagrożony aresztowaniem zaczął się ukrywać na własną rękę. Ujawnił się 4 III 1947 r. w PUBP w Zamościu. W styczniu 1951 r. powrócił do konspiracji. Nawiązał kontakt z DAP i we wrześniu 1951 r. przejął dowództwo nad oddziałem Józefa Złomańca „Mośjadza”. Aresztowany 14 I 1952 r. przez GO UB-KBW w Złoczcu, pow. Zamość. Skazany 6 II 1954 r. przez WSR w Lublinie na 15 lat więzienia. Zwolniony 7 VIII 1957 r. (AIPN Lu, 72/107, t. 1–5, Akta sprawy Józefa Złomańca i in.).

miejsce w innych częściach kraju i – jak się wydaje – były powszechnie tolerowane i akceptowane. Relacje świadków (obserwatorów likwidacji grup zbrojnych lub osób identyfikujących zwłoki) pełne są obrazów obdartych z odzieży, pozbawionych butów ciał partyzantów. Potwierdzają je liczne pośmiertne fotografie wykonane przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa⁷. Zachowały się również świadectwa dokumentujące bezczeszczenie zwłok (okaleczanie, kopanie, eksponowanie nagich, poranionych ciał, wystawianie na widok publiczny, przetrzymywanie w pomieszczeniach pełnych gryzoni)⁸. Tym bardziej sprawa funkcjonariuszy PUBP w Krasnymstawie wydaje się wyjątkowa. Nim jednak przejdziemy do opisu wspomnianych wypadków, należy poświęcić nieco miejsca sylwetkom dwóch zabitych partyzantów oraz przybliżyć dzieje ich oddziału.

Grupa powstała w pierwszej połowie 1950 r. Jej organizatorem był Józef Złomaniec „Mosiądz”, „Maciek”⁹ – od 1948 r. członek tzw. II Inspektoratu Zamojskiego AK na placówce w Wirkowicach, gm. Nielisz, pow. Zamość. Początkowo działał na stopie „półlegalnej” (pozostając w konspiracji, oficjalnie mieszkał w domu i pracował we własnym gospodarstwie), organizując wraz z grupą współpracowników kilka akcji, głównie o charakterze porządkowym i ekspropriacyjnym. W trakcie jednej z nich, przeprowadzonej 7 maja 1950 r. w Deszkowicach, gm. Sułów, został rozpoznany i trzy dni później zatrzymany przez funkcjonariuszy MO z posterunku w Sułowie. Już po kilku godzinach udało mu się zbiec i od tej pory zaczął się stale ukrywać. W kolejnych tygodniach dołączyli do niego zagrożeni aresztowaniem współpracownicy:

⁷ Redaktorzy tomu źródeł poświęconego dziejom XVI Okręgu NZW dokonali ciekawej analizy pośmiertnych fotografii partyzantów wykonanych przez funkcjonariuszy UBP: „Zwraca uwagę stałe dążenie resortu do ponizienia i upodlenia pokonanych przeciwników – okaleczone zwłoki poległych są z reguły obdarte i bez butów. Niejednokrotnie możemy prześledzić kilka etapów sporządzania przez UBP dokumentacji fotograficznej. Pierwsze fotografie są »normalne«, poległi żołnierze podziemia leżą tak, jak zginęli – w mundurach; potem zwłoki są już obdarte i odpowiednio wyeksponowane” (cyt. za: *Kryptonim „Orzeł”*. *Warszawski Okręg Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w dokumentach 1947–1954*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, J. Pawłowicz, L. Żebrowski, Warszawa 2004, s. 9).

⁸ Por. np.: *Reduty bez wojny*, oprac. J. Kułak, „Karta” 1996, nr 18, s. 42–43; H. Pająk, P. Łapiński, *Pochówki żołnierzy podziemia niepodległościowego na Białostocczyźnie w latach 1944–1956 (zarys problematyki)* [w:] *Podziemie niepodległościowe w województwie białostockim w latach 1944–1956*, Warszawa 2004, s. 154; M. Sulej, *Marian Bernaciak „Orlik”*, Warszawa–Zielonka–Ryki 2005, s. 62; *Dopaść „Dragala”*. *Likwidacja grupy Aleksandra Młyńskiego w świetle dokumentów aparatu bezpieczeństwa*, red. K. Busse, Lublin–Radom 2012, s. 324, 331, 338.

⁹ Józef Złomaniec „Mosiądz”, „Maciek”, ur. 24 X 1928 r. w Sułowie, pow. Zamość, pochodzenie chłopskie, wykształcenie 4 kl. szkoły powszechnej. Od 1948 r. członek II Inspektoratu Zamojskiego AK. 10 V 1950 r. zatrzymany przez funkcjonariuszy MO i osadzony na posterunku w Sułowie, tego samego dnia zbiegł z aresztu i zaczął się ukrywać. Zorganizował kilkusobowy oddział partyzancki. Latem 1951 r. podporządkował się organizacji DAP, a we wrześniu zdał komendę Aleksandrowi Soboniewi „Wichrowi”, obejmując dowództwo jednego z patroli. 15 I 1952 r. został aresztowany przez GO UB-KBW w Komadziance, pow. Biłgoraj (w czasie starcia został ranny). Skazany 6 II 1954 r. przez WSR w Lublinie na 15 lat więzienia. Zwolniony 26 IX 1960 r. (AIPN Lu, 72/107, t. 1–5, Akta sprawy Józefa Złomańca i in.).

Czesław Walas „Orlik”¹⁰, Władysław Wróbel „Stary”¹¹ i Piotr Bartnik „Jastrząb”¹². Oddział stopniowo się rozrastał, osiągając latem 1951 r. maksymalny stan dziesięciu ludzi. Partyzanci operowali głównie na terenie powiatów zamojskiego i krasnostawskiego. W przeciągu półtora roku rozbili około dwudziestu spółdzielni, pobili kilku konfidentów UBP, członków ORMO i PZPR. W połowie 1951 r. oddział został podporządkowany organizacji „Dowództwo Armii Podziemnej” (względnie „Dalsza Armia Podziemna”), a ich przełożonym został „dr” Mieczysław Siwek „Łoś”¹³, felczer z Płonki, gm. Rudnik, pow. Krasnystaw. Jak wynika z zeznań członków grupy, organizacją kierował z Lublina bliżej niezidentyfikowany „major”, który z kolei podlegał swoim przełożonym w Warszawie. Wiele wskazuje na to, że oddział stał się ofiarą prowokacji, a sama organizacja mogła być tworem UBP (wystarczy powiedzieć, że Siwek był w tym czasie zarejestrowany jako informator PUBP w Krasnymstawie)¹⁴. Kwestia ta wymaga jednak dalszych badań.

¹⁰ Czesław Walas „Orlik”, ur. 9 VII 1925 r. w Sułowie, pow. Zamość, pochodzenie chłopskie, wykształcenie 4 kl. szkoły powszechnej, rolnik. W latach 1941–1945 przebywał na robotach w Niemczech. Od wiosny 1950 r. w oddziale Józefa Złomańca „Mosiądza”/Aleksandra Sobonia „Wichra”. Aresztowany 14 I 1952 r. przez GO UB-KBW w Złójcu, pow. Zamość. Wyrokiem WSR w Lublinie z dn. 6 II 1954 r. skazany na 15 lat więzienia. Zwolniony 21 VII 1959 r. (*ibidem*).

¹¹ Władysław Wróbel „Stary”, ur. 7 VIII 1917 r. w Sułowie, pow. Zamość, pochodzenie chłopskie, wykształcenie 3 kl. szkoły powszechnej, rolnik. Od 1942 r. w BCh, po wkroczeniu Sowietów pracował na własnym gospodarstwie. Od wiosny 1950 r. członek oddziału Józefa Złomańca „Mosiądza”/Aleksandra Sobonia „Wichra”. Zatrzymany 26 VII 1952 r. przez PUBP w Zamościu. Wyrokiem WSR w Lublinie z 6 II 1954 r. skazany na 15 lat więzienia. Zwolniony 22 X 1957 r. Zmarł 23 VII 1967 r. (*ibidem*).

¹² Piotr Bartnik „Mitroca”, „Jastrząb”, ur. 29 VI 1929 r. w Żrebkach, pow. Zamość, pochodzenie chłopskie, wykształcenie 2 kl. szkoły powszechnej, rolnik. Od lutego 1951 r. członek oddziału Józefa Złomańca „Mosiądza”/Aleksandra Sobonia „Wichra”. Aresztowany 22 V 1952 r. przez GO UB-KBW w rejonie wsi Komadzianka, pow. Biłgoraj. 6 II 1954 r. skazany przez WSR w Lublinie na 12 lat więzienia. Zwolniony 22 V 1960 r. (*ibidem*).

¹³ Mieczysław Siwek „Wilczur”, „Łoś”, mjr BCh-AK, ur. 6 VIII 1915 r. w Krakowie, pochodzenie robotnicze, wykształcenie średnie, felczer, członek PSL. W latach 1937–1939 odbywał służbę wojskową: początkowo w 8. Pułku Ułanów w Krakowie, gdzie ukończył kurs sanitarny, a następnie w 2. baonie sanitarnym. Kampanię 1939 r. odbył w składzie 8. Pułku Ułanów. Uniknął niewoli, wyjechał do Tarnogóry, pow. Krasnystaw. Od 1942 r. w BCh, a po scaleniu w AK na placówce w Tarnogórze. Pełnił funkcję instruktora sanitarnego w Obwodzie AK Krasnystaw. 12 X 1945 r. ujawnił się przed komisją likwidacyjną w Lublinie jako major BCh. Pełnił funkcję prezesa Gminnego Zarządu PSL w Tarnogórze. 14 III 1947 r. został pozyskany do współpracy przez PUBP w Krasnymstawie jako informator ps. „Jasny” w celu rozpracowywania środowiska PSL. Prawdopodobnie na przełomie 1950/1951 r. związał się z organizacją DAP, pełniąc funkcję komendanta na powiat krasnostawski i zamojski. Z obawy przed aresztowaniem w kwietniu 1952 r. wyjechał na teren woj. bydgoskiego, a następnie kieleckiego. 11 X 1952 r. został zatrzymany w Suchedniowie przez funkcjonariuszy WUBP w Lublinie. Wyrokiem WSR w Lublinie z 7 V 1953 r. został skazany na 13 lat więzienia. Zwolniony 25 II 1957 r. W czasie pobytu w więzieniu 2 II 1955 r. został wyrejestrowany z sieci agenturalnej PUBP w Krasnymstawie z propozycją przekazania na kontakt Wyd. Więziennictwa (AIPN Lu, 0024/505, Akta informatora ps. „Jasny”; AIPN Lu, 31/154, Akta sprawy Mieczysława Siwka).

¹⁴ W 1957 r. obrońca Mieczysława Siwka wniósł do Sądu Najwyższego w Warszawie wniosek o wznowienie postępowania w jego sprawie „z powodu, że Mieczysław Siwek tkwił

We wrześniu 1951 r. Siwek wyznaczył nowego dowódcę, którym został kpt. Aleksander Soboń „Wicher”, były dowódca OS BCh. Przez cały 1951 r. partyzanci skutecznie wymykali się z obław i zasadzek. Ze względów bezpieczeństwa od lata 1951 r. grupa dzieliła się na trzy patrole (liczyły one od dwóch do czterech ludzi). Partyzanci spotykali się co dwa tygodnie na umówionych koncentracjach, w trakcie których omawiano sprawy organizacyjne i wyznaczano nowe tereny działania i miejsca ukrycia się poszczególnych grup¹⁵.

Oddział był stopniowo rozpracowywany przez PUBP w Zamościu i Krasnymstawie oraz Wydziały III i V WUBP w Lublinie. Pod koniec 1951 r. był już silnie zinfiltrowany przez agenturę. 17 grudnia został zatrzymany Bolesław Pióro, „meliniarz” oddziału ze Stawu Ujazdowskiego, gm. Nielisz. Na podstawie jego zeznań i doniesień agentury przygotowano dużą operację przeciwko miejscom oparcia grupy zlokalizowanym na pograniczu powiatów zamojskiego i krasnostawskiego. Działania rozpoczęto 8 stycznia 1952 r., uczestniczyło w nich 320 żołnierzy z 3. Brygady KBW oraz 15 funkcjonariuszy UBP i MO. Bardzo szybko osiągnięto poważne sukcesy. 14 stycznia 1952 r. w czasie przeczesywania „melin” w miejscowości Złojec, gm. Wysokie, pow. Zamość, ujęto żywych Aleksandra Sobonia „Wichra” i Czesława Walasa „Orlika”. Obaj natychmiast zostali poddani intensywnemu śledztwu. Dowódca oddziału zeznał m.in., że grupa posiada bunkier we wsi Komodzianka, gm. Frampol, pow. Biłgoraj, oraz wskazał kilku tamtejszych „meliniarzy”. Jego informacje potwierdził Walas. 15 stycznia grupa operacyjna (wzmocniony batalion KBW) okrążyła wspomnianą wieś. Na jej północnym skraju znajdowała się ziemianka, w której ukrywali się wówczas Józef Złomaniec oraz Piotr Bartnik. Ten drugi w porę dostrzegł zagrożenie i zdołał się wycofać, zanim zaciśnięto wokół pierścienia okrążenia. Złomaniec nie miał tyle szczęścia – został osaczony w pobliżu bunkra, postanowił jednak się przebijać. W czasie ucieczki został postrzelony w nogę, lecz wycofywał się dalej, wykorzystując zarośla i zagłębienia terenu. W końcu podczas przeskakiwania przez wąwóz, zerwał ścięgno i dalsza ucieczka stała się niemożliwa. Usiłował ukryć się, maskując się w wykopie, został jednak odkryty przez grupę kabewistów z psem tropiącym. Kiedy oto-

w kontrrewolucyjnej organizacji »Dalsza Armia Podziemna« za wiedzą ówczesnych władz bezpieczeństwa”. Wniosek został odrzucony, gdyż podani przez Siwka świadkowie nie mogli potwierdzić (!) jego współpracy z UBP i NKWD (AIPN Lu, 31/154, Postanowienie Sądu Najwyższego w Warszawie w sprawie o wznowienie postępowania na korzyść Mieczysława Siwka, Warszawa 4 V 1957 r., k. 254–254 v.).

¹⁵ AIPN Lu, 08/225, t. 11, Protokół przesłuchania podejrzanego Józefa Złomańca, Lublin, 16 I 1952 r., k. 24–33; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Aleksandra Sobonia, Zamość, 18 I 1952 r., k. 40–44; AIPN Lu, 08/227, t. 1, Protokół przesłuchania podejrzanego Czesława Walasa, Zamość, 15 I 1952 r., k. 8–15; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Piotra Bartnika, Zamość, 24 V 1952 r., k. 28–34; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Piotra Bartnika, Zamość, 22 V 1952 r., k. 35–38; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Czesława Walasa, Lublin, 31 I 1952 r., k. 47–49; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Józefa Złomańca, Lublin, 19 I 1952 r., k. 60–67; R. Wnuk, *Konspiracja akowska i poakowska na Zamojszczyźnie od lipca 1944 do 1956*, Zamość 1993, s. 159–160.

czyli go żołnierze, chciał popełnić samobójstwo i odbezpieczył granat. Wybuch jednak nie nastąpił i partyzant został ujęty żywy¹⁶.

Styczniowe uderzenie przesądziło o losach oddziału. Ujęto dowódcę oraz jego organizatora, zaś na podstawie materiałów uzyskanych od aresztowanych zatrzymano kilkudziesięciu współpracowników, co zdeorganizowało siatkę terenową grupy. Pozostający na wolności partyzanci zawiesili praktycznie działalność zbrojną, starając się przetrwać „bez uszczerbku” w terenie. Ukrywali się zazwyczaj po dwóch lub pojedynczo, wykorzystując – wobec osłabienia siatki – przede wszystkim powiązania rodzinne. Zazwyczaj nie mieli już ze sobą żadnej łączności. W praktyce po styczniu 1952 r. oddział „Wichra” przekształcił się w kilka izolowanych grup przetrwania. Były one stale tropione i likwidowane. W maju 1952 r. został ujęty Piotr Bartnik „Jastrząb”, w lipcu – Władysław Wróbel „Stary”. Ostatni żołnierze oddziału ujawnili się w 1954 r.¹⁷

Jedną ze wspomnianych grup tworzyli Mieczysław Bodek „Lew” i „Stach” (N.N.). Do oddziału dołączyli we wrześniu 1951 r. skierowani tam prawdopodobnie przez „Łosia”, tworząc od początku samodzielny patrol. Wzięli udział w co najmniej jednej akcji dochodowej grupy (3 października 1951 r. w Izbicy). Po raz ostatni uczestniczyli w koncentracji całego oddziału w okresie świąt Bożego Narodzenia na kwaterze w Kulikowie, gm. Sułów, skąd 27 grudnia 1951 r. przeszli na teren gminy Rudnik w powiecie krasnostawskim.

Mieczysław Bodek „Biegły”, „Lew” urodził się 26 września 1920 r. w Majdanie Borowskim, gm. Rudnik, pow. Krasnystaw. Ukończył siedem klas szkoły powszechnej. Był rolnikiem (gospodarzył na 2 ha ziemi). W okresie niemieckiej okupacji był członkiem BCh-AK, po wojnie prawdopodobnie kontynuował działalność konspiracyjną. Jego żona wspominała, że praktycznie stale przebywał poza domem. Z materiałów śledczych wynika, że od października 1947 r. ukrywał się, posługując się fałszywym zaświadczeniem tożsamości na nazwisko Albin Jałowiecki. Był poszukiwany przez PUBP w Krasnymstawie jako podejrzany „o napad z bronią w rękę”. Zatrzymywano go kilkakrotnie, z czego dwa przypadki są dobrze udokumentowane: 12 stycznia 1949 r. został aresztowany przez milicjantów z posterunku w Rudniku, a 2 września

¹⁶ AIPN, 578/1460, Opis akcji operacyjnej przeciwko bandzie „Złomańca” przeprowadzonej dnia 14 i 15 I [19]52 r. w m. Złojec (2949) i m. Komodziańska (1826), Lublin, 17 I 1952 r., s. 2–8; AIPN Lu, 08/225, t. 11, Raport specjalny kierownika Sekcji II Wydz. V WUBP w Lublinie do naczelnika Wydz. II Dep. III MBP w Warszawie dot. akcji przeciwko oddziałowi Józefa Złomańca, Lublin, 11 II 1952 r., k. 52–56; AIPN Lu, 08/227, t. 1, Raport specjalny szefa PUBP w Zamościu do szefa WUBP w Lublinie dot. ujęcia Aleksandra Sobonia i Czesława Wąlasa, Zamość, 15 I 1952 r., k. 145–147; *ibidem*, Raport specjalny szefa PUBP w Zamościu do szefa WUBP w Lublinie dot. likwidacji [owód]cy bandy Józefa Złomańca, Zamość, 16 I 1952 r., k. 148–149; *ibidem*, Raport specjalny szefa PUBP w Zamościu do szefa WUBP w Lublinie dot. likwidacji meliniarzy bandy Złomańca, Zamość, 19 I 1952 r., k. 152–155; *ibidem*, Raport specjalny naczelnika Wydz. III WUBP w Lublinie do Wydz. I Dep. III MBP w Warszawie dot. przeprowadzonej operacji w której wyniku zatrzymano trzech bandytów z bandy Złomańca, Lublin, 28 I 1952 r., k. 156–160; R. Wnuk, *Konspiracja akowska i poakowska...*, s. 160.

¹⁷ R. Wnuk, *Konspiracja akowska i poakowska...*, s. 160.

1949 r. przez funkcjonariuszy PUBP w Krasnymstawie. Za każdym razem był po kilku dniach zwalniany (prawdopodobnie bezskutecznie próbowano namówić go do współpracy). Żona Bodka zeznała po latach: „Za przynależność do Armii Krajowej mój mąż był kilkakrotnie wzywany do Urzędu Bezpieczeństwa w Krasnymstawie. Po powrocie z Krasnegostawu mąż mówił, że w Urzędzie Bezpieczeństwa wypytywano go, gdzie przebywa, z kim się kontaktuje, kto jest jego przełożonym. Po czwartym pobycie w Urzędzie Bezpieczeństwa w Krasnymstawie mąż powiedział, że już żywy się nie da wziąć. Zauważyłam, że po trzy paznokcie z każdej ręki miał ściągnięte i powiedział mi także, że pomiędzy palcami wypalali mu ciało prądem. Ściągnięte miał także dwie koronki złote z zębów”¹⁸. Nie znamy losów Bodka w kolejnych miesiącach. Zapewne około 1951 r. nawiązał kontakt z dr. Siwkim „Łosiem” i związał się z DAP. Być może do tego czasu ukrywał się na własną rękę. Nie można też wykluczyć, że wcześniej przynależał do II Inspektoratu Zamojskiego AK¹⁹.

Jeszcze bardziej zagadkową postacią jest wspomniany „Stach”. Pochodził z Lublina, według zeznań członków oddziału i doniesień agentury miał być oficerem, dezerterskim z WP, i pełnić funkcję zastępcy „Wichra”. Do oddziału przyszedł bez broni, wszystko wskazuje na to, że został tam skierowany przez organizację. W trzech źródłach odnajdujemy jego personalia. Według doniesienia agenta ps. „Kura” na nazwisko miał Grudziński, zaś żona Bodka zeznała, że nazywał się Stanisław Nowak²⁰. Z kolei w jednej z notatek Wydziału Śledczego WUBP w Lublinie czytamy, że „w czasie likwidacji kontrrewolucyjnej organizacji DAP został zabity członek tejże organizacji Lewicki Stanisław”²¹.

Funkcjonariusze PUBP w Krasnymstawie uzyskali „wyjście” na obu ukrywających się partyzantów pod koniec 1951 r. Kluczową rolę w ich rozpracowaniu odegrał przywołany wyżej agent „Kura”. Pod tym pseudonimem krył się Marian Brudziński²², mieszkaniec wsi Mościska, były członek BCh-AK. Został zwerbowany na podstawie kompromitujących materiałów w grudniu 1949 r. jako agent (w lutym 1952 r. został przekwalifikowany na informatora), w celu rozpracowywania środowiska „winowskiego i bandyckiego” w gminach Żółkiewka i Rudnik. Był cennym źródłem infor-

¹⁸ OKŚZpNP w Lublinie, S. 7/06/Zk, Protokół przesłuchania świadka Zofii Koziół, Rudnik, 27 IV 1993 r., k. 16 v.–17.

¹⁹ Por. AIPN Lu, 022/1038, Akta kontrolno-śledcze Mieczysława Bodka.

²⁰ *Ibidem*, Doniesienie agenta ps. „Kura”, b.m., po 23 II 1952 r., k. 29; OKŚZpNP w Lublinie, S. 7/06/Zk, Protokół przesłuchania świadka Zofii Koziół, Rudnik, 27 IV 1993 r., k. 17.

²¹ AIPN Lu, 31/154, Notatka urzędowa Stanisława Lenarta, oficera śledczego WUBP w Lublinie, dot. organizacji DAP, Lublin, 31 III 1953 r., k. 147.

²² Marian Brudziński „Bruzda”, plut. BCh-AK, ur. 7 VI 1926 r. w Mościskach, pow. Krasnystraw, pochodzenie chłopskie, wykształcenie 7 kl. szkoły powszechnej, rolnik. Od maja 1942 r. w BCh, a po scaleniu w AK. Ukończył szkołę podoficerską. 13 X 1945 r. wyszedł z konspiracji jako członek BCh. 2 III 1947 r. ujawnił się przed PUBP w Krasnymstawie, zdając nielegalnie posiadaną broń. Zwerbowany 7 XII 1949 r. na przez PUBP w Krasnymstawie jako agent „Kura” (w lutym 1952 r. został przekwalifikowany na informatora). 15 XI 1960 r. został wyrejestrowany z sieci agenturalnej (AIPN Lu, 0017/1250, t. 1–3, Akta agenta ps. „Kura”).

macji. Jak wynika z jego charakterystyki, do stycznia 1954 r. pozostawał na kontakcie czterech pracowników PUBP w Krasnymstawie oraz jednego rezydenta. W tym czasie na podstawie jego doniesień aresztowano szesnaście osób, które oddano pod sąd.

W rozpracowaniu istotną rolę odegrał fakt, że Brudziński był dobrym kolegą Bodka (razem działali w AK w okresie niemieckiej okupacji) i wzbudzał zaufanie jego rodziny. Mieszkał w sąsiedniej wsi, znał dobrze jego sąsiadów. W grudniu 1951 r., gdy udawał się do matki, spotkał przypadkowo teściową partyzanta. Kobieta „zaczęła mówić o swoim zięciu [...], żeby mu ktoś pomógł wydostać się na wolność [tj. wyjść z konspiracji – A.P.], gdyż on o tym myśli, by być wolnym”. Rodzina znajdowała się w ciężkim położeniu materialnym, dodatkowo żona Bodka spodziewała się drugiego dziecka. Nie jest do końca jasne, czy ta incydentalna rozmowa przesądziła o nawiązaniu łączności z ukrywającymi się. Faktem pozostaje, że niezależnie od starań Brudzińskiego również Bodek próbował skontaktować się z dawnym kolegą. Już w pierwszej połowie grudnia pojawił się w jego gospodarstwie, lecz nie zastał go wówczas w mieszkaniu. 15 grudnia 1951 r. zjawił się ponownie, w towarzystwie „Stacha” i trzeciego niezidentyfikowanego osobnika (był nim zapewne brat Bodka). Brudziński, siłąc się na konspirację i twierdząc, że żyje w strachu przed UB, wyprowadził ich za stodołę, gdzie przeprowadzili dłuższą rozmowę. Analiza doniesienia z tego spotkania wskazuje, że partyzanci zachowywali się skrajnie nieodpowiedzialnie. Brudziński uzyskał informacje m.in. o strukturze organizacji, ich kontaktach z dr. Siwkiem, o wsiach, w których kwaterują. W notatce z rozmowy z agentem czytamy: „W trakcie rozmowy Bodek wykazywał niechęć i narzekał, że mu się sprzykrzyło takie życie, nadmieniając, że on sam nie wie, za co się ukrywa, a takich jak on w bandzie Złomańca jest więcej. Bardzo współczuje swojej rodzinie, tj. żonie i dzieciom”. Partyzanci prosili go, by postarał się o broń i amunicję, „Przyrzekli mu, że na dniach będą u niego. Zaznaczyli, że meliny na terenie gm. Rudnik nie mają, także [żadnych] osób zaufanych; meliny posiadają na terenie pow. Zamość”. Po tym spotkaniu Brudziński zadeklarował swoim „pełnomocnikom”, że „ma możliwość wyprowadzenia go [tj. Bodka] z bandy Złomańca i zetknięć z org[anami] BP przy odpowiedniej legendzie”²³.

Brudziński otrzymał polecenie zdobycia zaufania partyzantów (np. poprzez zaproponowanie pójścia na wspólną „robotę”), ustalenia ich „melin” i współpracowników. Miał również zanotować nazwiska członków organizacji oraz udzielać „lipnych informacji o trasach patroli MO”. Uzyskawszy bezpośrednie wyjście na „bandę”, PUBP w Krasnymstawie skoordynował dalsze działania z Wydziałem III WUBP w Lublinie.

„Kura” przystąpił do realizacji powierzonych mu zadań. Jeszcze przed końcem roku spotkał się z dr. Siwkiem, lecz nie uzyskał żadnych konkretnych informacji.

²³ *Ibidem*, Doniesienie agenta ps. „Kura”, b.m., 20 XII 1951 r., s. 47–49; *ibidem*, Notatka służbowa spisania ze słów informatora „Kury”, Krasnystaw, 2 I 1952 r., s. 53; *ibidem*, Streszczenie z doniesień otrzymanych od informatora „Kury”, Krasnystaw, 3 I 1952 r., s. 57–59.

Kontaktował się również z sąsiadami Bodka. Po analizie jego doniesień szef PUBP w Krasnymstawie opracował trzy warianty postępowania dla agenta. W pierwszym z nich postawiono przed nim zadanie ściągnięcia Bodka do Lublina w celu rzekomego omówienia legalnego wyjścia z konspiracji poprzez adwokata znanego jego siostrom. Przedtem miał poinformować żonę i teściową partyzanta o możliwości ujawnienia, przedstawiając im konkretne propozycje w tej sprawie. Kobiety miały wpłynąć na Bodka i przyspieszyć jego decyzję o porzuceniu „bandy”. Następnie po przybyciu do Lublina miał ulokować partyzanta w mieszkaniu swojej siostry, a sam udać się na Poczta Główną przy ul. Krakowskie Przedmieście i skontaktować się telefonicznie z zastępcą szefa WUBP w Lublinie, mjr. Bolesławem Krzywińskim²⁴, by omówić plan dalszego działania. Drugi wariant przewidywał przybycie „bandy” do gospodarstwa Brudzińskiego, co zapowiadali partyzanci w czasie ostatniego spotkania. W tym wypadku agent miał ich ulokować „przy sobie” u znanych mu osób, zabezpieczyć w żywność przez „meliniarzy” lub osobiście. Następnie udać się na posterunek MO w Rudniku (miał wyczołfać się w przeciwnym kierunku, z którego nadeszliby partyzanci), by przez tamtejszego komendanta powiadomić szefa PUBP w Krasnymstawie o miejscu ich pobytu. Ten z kolei miał zorganizować operację, „celem likwidacji bandy”. Trzecia ewentualność przewidywała ulokowanie oddziału na wytypowanej „melinie”. W myśl wytycznych agent miał przyjąć „bojową postawę w stosunku do »meliniarza«, czyniąc go odpowiedzialnym za bezpieczeństwo tych ludzi”. Następnie po upewnieniu się o „spełnieniu obowiązków wobec bandytów” udać się na posterunek MO w Rudniku, informując krótko, gdzie kwaterują, w jakiej liczbie, jak są rozlokowani oraz w szczególności o przewidywanym czasie pozostawiania oddziału na „melinie”. Tam powinien zaczekać na przybycie szefa PUBP w Krasnymstawie (ten w międzyczasie miał powiadomić WUBP w Lublinie), by omówić „odpowiednik zaszyfrowany ustny” przez komendanta posterunku MO w Rudniku. W myśl tych wytycznych po zlokalizowaniu miejsca postoju partyzantów grupa KBW miała przybyć do PUBP w Krasnymstawie i tam otrzymać „konkretne” zadanie.

²⁴ Bolesław Krzywiński (wł. Bernard Borys Schildhaus), ppłk UBP, s. Mojżesza, ur. 24 X 1913 r. w Przemyślu, narodowość polska, brak informacji o pochodzeniu i wyznaniu, wykształcenie 7 kl. szkoły powszechnej, krawiec, członek ZMK/KZMP, KPZU. W 1937 r. skazany na siedem lat więzienia. Od października 1939 r. w NKWD, od 1941 r. w ACz, następnie w sowieckiej partyzantce i batalionach robotniczych, potem pracownik leśny w Czelabińsku. Od 1943 r. w WP, w składzie 1. DP uczestniczył w bitwie pod Lenino. Absolwent kursu NKWD w Kujbyszewie. Od sierpnia 1944 r. w WUBP w Rzeszowie, od 11 X 1944 r. kierownik Sekcji 1 WUBP tamtejszego urzędu, od 12 VI 1945 r. kierownik PUBP w Przemyślu, od 28 X 1945 r. kierownik Wydziału I WUBP w Olsztynie; od 2 XI 1945 r. zastępca szefa tego urzędu. 25 V 1949 r. zdymisjonowany i przeniesiony na stanowisko inspektora WUBP w Łodzi. Od 15 III 1950 r. zastępca szefa WUBP w Łodzi. Od 15 XI 1954 r. szef WUBP w Lublinie, a następnie od 1 I 1955 r. kierownik WUdsBP w Lublinie. Od 1 X 1955 r. kierownik WUdsBP w Białymstoku. 15 I 1957 r. przekazany do dyspozycji dyrektora Departamentu Kadr i Szkolenia MSW. Zwolniony ze służby 28 II 1957 r. (AIPN Łu, 0357/1712, Karta ewidencyjna funkcjonariusza Bolesława Krzywińskiego; *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Rzeszowszczyźnie (sierpień 1944 – lipiec 1945)*, oprac. D. Iwaneczko, Z. Nawrocki, Rzeszów 2005, s. 52).

2 stycznia 1952 r. Brudziński spotkał się z żoną i teściową Bodka, przedstawiając im plan „wyprowadzenia” partyzanta z konspiracji, opracowany przez jego mocodawców. Kobiety z radością przystały na otrzymaną propozycję, całkowicie dekonspirując się przed agentem. Żona Bodka oświadczyła, że postara się jak najszybciej nawiązać z nim kontakt. Potwierdziła także, że zachodzi on do mieszkania (ostatnio był po świętach Bożego Narodzenia, 27 grudnia 1951 r.). Już następnego dnia agent zaobserwował, że teściowa partyzanta udała się do jego rodziców w Rudniku. W czasie spotkania z przedstawicielem PUBP w Krasnymstawie (3 stycznia 1952 r.) Brudziński otrzymał polecenie osobistego skontaktowania się z Bodkiem, któremu miał przedstawić wspomnianą propozycję. Miał także utrzymywać ścisłą łączność z jego żoną. W przypadku, gdyby przyszedł cały oddział, miał – w myśl poprzednich wytycznych – rozlokować partyzantów na kwaterach i natychmiast złożyć zawiadomienie o miejscu postoju i jego sile²⁵.

4 stycznia 1952 r. Brudziński spotkał się ponownie z Bodkiem i „Stachem”. Już we trójkę zaszli do Józefa Kaczorowskiego w Mościskach. W poufnej rozmowie partyzanci wypytywali się o obiecaną broń, a także o Edwarda Furmaniaka, u którego mieli być zakwaterowani. Agent gwarantował za wspomnianego gospodarza, obiecał również dostarczać im żywność. Z rozmowy wynikało, że znajdowali się w dramatycznym położeniu: „skarżyli się [...], że nie mają kwater, gdyż [obecnie] ich nikt nie chce przyjąć”. Bodek dopytywał się także o adwokata: „powiedział, że sam się boi jechać, a wyśle żonę razem ze mną, która się zorientuje, jak się sprawa przedstawia, [i dopiero] wtenczas może pojechać razem ze mną, i nadmienił, że może sprzedać morg[ę] pola, by być na wolności”. Przed odejściem obiecali, że za kilka dni przyjdą do Brudzińskiego i gdy im się uda, zakwaterują się u Furmaniaka. Dwa dni później żona Bodka spotkała się z agentem, omawiając sprawę wyjazdu do adwokata: „nadmieniła [...], że jej mąż Mieczysław był u niej w wieczór dnia 4 I [19]52 r. i jest chętny udać się do Lublina [...], by być na wolności”. Brudziński otrzymał polecenie umówienia wyjazdu na 10 stycznia²⁶. Do realizacji zadania jednak nie doszło, gdyż kobieta nie była w stanie nawiązać kontaktu z mężem²⁷.

Do kolejnego spotkania z Bodkiem i „Stachem” doszło dopiero 26 stycznia 1952 r. Partyzanci zaszli bezpośrednio do mieszkania Brudzińskiego. Gdy agent zaczął czynić Bodkowi wyrzuty, że nie wyjechał z nim do Lublina, ten odpowiedział, że „ma pewną obawę w związku z jego załatwieniem sprawy [...]. Powiedział, że prokurator to w rzeczywistości może mu sprawę umorzyć, ale UB będzie go jednak śledzić, czyli wypowiedział się, że to może być zrobione specjalnie, aby on się nie ukrywał, a później, żeby łatwiej było uchwycić go dla UB. W dalszym ciągu powiedział mi, że ma pewne wątpliwości, spodziewa się jednak, że UB nie wie o tym, że ma pewne wątpli-

²⁵ AIPN Lu, 0017/1250, t. 3, Doniesienie informatora ps. „Kura”, Rudnik, 3 I 1952 r., s. 54–56.

²⁶ *Ibidem*, Doniesienie informatora ps. „Kura”, b.m., 7 I 1952 r., s. 61–62.

²⁷ *Ibidem*, Notatka służbowa spisana ze słów informatora „Kura”, Krasnystaw, 14 I 1952 r., s. 69.

wości, spodziewa się jednak, że UB nie wie o tym, że on należy do org[anizacji] podziemnej. Dane te powiedział mi, że sprawdzi, czy ujęci członkowie bandy »Wichra«, jak że i sam »Wicher« nie wysypał go. Jeżeli UB nie wiedziało o jego przynależności do org[anizacji], to jednak zrezygnowałby, [aby] udać się do adwokata celem umorzenia jego sprawy. Ja, widząc, że B[odek] M[ieczysław] nie przejawia chęci pójścia do adwokata, chcąc powstrzymać sytuację, powiedziałem, gdy cię UB kiedy złapie, to powiedz swojej żonie, a żeby ona zwróciła się do znanego już dla niej adwokata, bo to jest bardzo dobry chłop i on ci dużo pomoże”. W dalszej rozmowie Bodek zwrócił się do agenta, by przygotował im „melinę” u Józefa Bąka w Mościskach. Nadmienił, że za kwatrowanie będą płacić, byle tylko zgodził się na ich przetrzymywanie. Bodek skarżył się, że „napotykają obecnie na coraz większe trudności w melinowaniu, ponieważ ludzie przerażeni są masowymi aresztowaniami na terenie pow. Zamość, odmawiają melinowania, a co gorsze, że zima się zwiększa i nie jest możliwym spać pod jakąkolwiek szopą, koniecznym jest kwatrować w domach mieszkalnych. Skarżyli się również na zły stan zdrowia – b[andyta] B[odek] M[ieczysław] skarżył się na serce, natomiast b[andyta] »Stach« cierpi na przeziębienie i nerki”. Już następnego dnia Brudziński spotkał się z Bąkiem. Ten początkowo nie chciał się zgodzić na „melinowanie” partyzantów, jednak pod wpływem argumentów agenta „wyraził zgodę, tylko zastrzegł sobie, aby nikt o tym nie wiedział”. Jak wynika z doniesienia, Brudziński przyrzekł, że dochowa tajemnicy²⁸.

W myśl otrzymanego polecenia, agent spotkał się 29 stycznia 1952 r. z żoną Bodka: „Zacząłem rozmowę, jak mi polecono, ażeby Bodek nie chodził, siedział na miejscu, bo może będzie amnestia po ustaleniu konstytucji, to ujawni się”. W dalszej rozmowie miał przekazać jej informację o przygotowaniu „meliny” u Jana Bąka. Kobieta jednak w dalszym ciągu nie zdołała nawiązać łączności z mężem²⁹.

Tymczasem 2 lutego 1952 r. nastąpił niespodziewany zwrot w sprawie. Tego dnia przed południem do Brudzińskiego przyszedł Kazimierz Siemiński, mieszkaniec Rudnika, i wręczył mu dwie kartki od Bodka – jedną zaadresowaną na niego, a drugą na Lutka (N.N.), szewca z Piasek. Treść kartki adresowanej na agenta była następująca: „Maniek! Przyjdź do [Józefa] Kaczorowskiego, żeby poszedł do Piasek, do Lutka szewca w Piaskach za torem i niech odda uszyte buty dla Stacha, a jak nie uszyte, to niech zabierze komplet miękkiej skóry na buty”. W kartce skierowanej do Lutka pisał, by ten oddał buty tej osobie, która przyniesie kartkę. Agent zdyskontował informacje zawarte w korespondencji: „Ja zaniósłem tę kartkę Kaczorowskiemu i powiedziałem, żeby [sam] poszedł po te buty i on na drugi dzień poszedł, przyniósł je uszyte już i są u niego. Kaczorowskiemu powiedziałem, [że] gdy przyjdą po te buty, to żeby im powiedział, że mój teść może zrobić je i nie zechce pieniędzy”. Dwa dni później Brudziń-

²⁸ *Ibidem*, Doniesienie informatora ps. „Kura”, b.m., 28 I 1952 r., s. 74–76.

²⁹ *Ibidem*, s. 77; Doniesienia agenta ps. „Kura”, b.m., 4 II 1952 r., s. 79.

ski złożył w tej sprawie meldunek do PUBP w Krasnymstawie. Otrzymał polecenie zamelinowania Bodka i „Stacha” na wyznaczonych wcześniej kwaterach, gdy tylko zjawią się po odbiór butów. Następnie miał powiadomić urząd o miejscu ich pobytu³⁰. Partyzanci wpadli w pułapkę. Należało tylko poczekać na ich przybycie lub – ewentualnie – na puszczonego przez nich gońca.

Zgodnie z oczekiwaniami 9 lutego 1952 r. o godz. 17.30 w mieszkaniu Brudzińskiego zjawił się syn Kaczorowskiego: „powiedział, żeby dać buty »Stacha«, które robił mój teść, gdyż przyszedł po nie jakiś chłopak z Płonki i czeka u nich. Ja wzięłem te buty i poszedłem z nimi do Kaczorowskiego. Po wyjściu zobaczyłem, że jest tam Batory Antoni, lat około 20 z Płonki i zacząłem się go pytać, gdzie oni są. On oświadczył, że są u Janowskiego Wojciecha³¹ w Płonce, który mieszka koło cmentarza, powiedział, że są w oborze i śpią na słomie. Mówił mi, że przyszedł do niego wieczorem Janowski i zawołał go do siebie, i tam zaprowadził do obory, w której był Bodek i »Stach«. Ci przywitali się z nim i prosili go, ażeby zaniósł kartkę do Kaczorowskiego do Mościsk i przyniósł to, co tam napisane, lecz on odmówił przyniesienia fuzji, bo się bał, a buty powiedział, że przyniesie, i udał się z kartką do Mościsk. Kaczorowski pokazał mi tę kartkę, ja przeczytałem i powiedziałem, że ją zniszczę i [nie uczyniłem tego, lecz] schowałem. Odnosnie fuzji powiedziałem Batory, że teściowa wrzuciła ją do studni, jak było wojsko, i jutro wyjmę ją, to im zaniosę. Kaczorowski powiedział mi, że rano pójdzie do nich, zanieś bieliznę i przyniesie sobie stare buty »Stacha«. Batory zaraz z tymi butami poszedł do Płonki. Po tej krótkiej rozmowie udałem się zaraz na spotkanie”³².

Brudziński udał się na posterunek MO w Rudniku (ok. 2 km od Mościsk), gdzie przekazał otrzymane informacje na ręce zastępcy szefa PUBP w Krasnymstawie ppor. Edwarda Rudnickiego³³. Ten przystąpił natychmiast do realizacji akcji operacyjnej.

³⁰ *Ibidem*, s. 79–80.

³¹ Wojciech Janowski, ur. 6 III 1883 r. w Płonce, pow. Krasny Staw, pochodzenie chłopskie, rolnik. Współpracownik oddziału Józefa Złomańca „Mosiadza”/Aleksandra Sobonia „Wichra” (AIPN Lu, 08/225, t. 6, Charakterystyka Wojciecha Janowskiego, Rudnik 13 IX 1952 r.).

³² AIPN Lu, 0017/1250, t. 3, Doniesienie informatora ps. „Kura”, b.m., 9 II 1952 r., s. 81.

³³ Edward Rudnicki, por. UBP, s. Jakuba, ur. 1 XII 1923 r. w Wohyniu, pow. Radzyń, narodowość polska, wyznanie rzymskokatolickie, pochodzenie chłopskie, ukończył 7 kl. szkoły powszechnej, członek PPR. 12 II 1945 r. rozpoczął służbę w PUBP w Radzynie na stanowisku wywiadowcy Sekcji 4, a następnie 1 IV 1945 r. został przesunięty na referenta terenowego na gm. Brzozowy Kąt. 11 VI 1945 r. został skierowany do Centralnej Szkoły Oficerskiej MBP w Łodzi. Po odbyciu przeszkolenia oddelegowany na stanowisko referenta Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Lublinie. Następnie 1 XII 1945 r. przeniesiony do PUBP w Białej Podlaskiej na stanowisko referenta Sekcji Miejskiej. 1 I 1946 r. objął funkcję referenta terenowego na gm. Kodeń, a 1 X 1947 r. został przeniesiony do pracy w Referacie 1 tego urzędu. 1 II 1951 r. został przeniesiony do PUBP w Krasnymstawie na stanowisko st. referenta przy kierownictwie urzędu, gdzie pełnił funkcję wykładowcy polityczno-wychowawczego. 1 V 1952 r. został przeniesiony na stanowisko st. referenta Sekcji 5 Wydziału IV w WUBP w Lublinie. Od 1 XI 1953 r. pełnił funkcję kierownika Sekcji 5 Wydziału IV w WUBP w Lublinie, a od 1 X 1954 r. pełnił obowiązki st. referenta Wydziału III WUBP w Lublinie. 1 IV 1955 r. objął stanowisko st. referenta Sekcji 5 Wydziału III WUdsBP, a rok później pełnił obowiązki oficera operacyjnego tej sekcji. Zwolniony ze służby 31 XII 1956 r. w związku z reorganizacją MSW (AIPN Lu, 028/1698, Akta osobowe funkcjonariusza Edwarda Rudnickiego.).

Wiadomość o pobycie partyzantów na „melinie” przekazano o godz. 21.00 do stacjonującej w Jarosławcu pod Zamościem 9. kompanii 3. Baonu 3. Brygady KBW. Z uwagi na późne wpłynięcie meldunku, pozostawało niewiele czasu na przeanalizowanie sytuacji, wydanie rozkazów i zorganizowanie przerzutu wojska. Kol. Płonka była oddalona od miejsca postoju grupy o ok. 30 km, jednak ze względu na słabo rozwiniętą sieć drożną i trudne warunki pogodowe (śnieżyca), kompania musiała przejechać aż do Gorzkowa leżącego o 42 km na północny-zachód od Jarosławca. Stamtąd, jak pierwotnie planowano, wojsko miało udać się pieszo do wspomnianej kolonii. W celu lepszego kamuflażu żołnierze mieli ubrać białe ubrania maskujące.

Dowódca 3. baonu podzielił swoje siły na trzy podgrupy. Z pierwszej (3. plut. 9. komp., dowódca plut. pchor. Nowowiejski) rozkazał wydzielić kilka patroli, które miały obsadzić skrzyżowania dróg i pagórki w rejonie kol. Płonka. Druga podgrupa (1. plut. 9. komp., dowódca chor. Stanisławski) miała okrążyć dwie wytypowane meliny. Trzecia (2. plut. 9. komp., dowódca st. sierż. Malinowski) jako grupa szturmowa, miała przeprowadzić akcję przeciwko ukrywającym się na kolonii partyzantom.

O godz. 21.30, a więc pół godziny po otrzymaniu meldunku, wymienione pododdziały wyjechały do miejsca rozładunku. Po przybyciu do Gorzkowa zrezygnowano z przemarszu do kol. Płonka, z uwagi na zalegające w okolicy wysokie zasy śnieżne oraz dużą odległość do celu (10 km), i w porozumieniu z szefem PUBP w Krasnymstawie zmobilizowano u miejscowych gospodarzy dziesięć par sań na podwozy. Z Gorzkowa grupa przejechała do Rudnika, gdzie dołączyli do niej funkcjonariusze PUBP w Krasnymstawie (zastępca szefa ppor. Edward Rudnicki oraz kierownik Referatu III tamtejszego urzędu chor. Eugeniusz Turski³⁴). W sumie grupa mogła liczyć ok. 100–120 ludzi.

³⁴ Eugeniusz Turski, ppor. UBP, s. Wiktora, ur. 13 II 1926 r. w Kępie Choteckiej, pow. Puławy, narodowość polska, wyznanie rzymskokatolickie, pochodzenie chłopskie, wykształcenie 6 kl. szkoły powszechnej. W 1942 r. wstąpił do PPR, od 1943 r. był członkiem oddziału AL Edwarda Gronczewskiego „Przepiórki”. Z jego akt personalnych wynika, że w latach 1942–1943 był członkiem grupy rabunkowej. Szef PUBP w Puławach w raporcie z 5 IV 1949 r. pisał, iż E. Turski „w [latach 19]42–[19]43 trudnił się złodziejstwem, gdzie jeden z tej paczki przez oddział AL został zabity, zaś on sam został ujęty przez tą org[anizację] i oddany do decyzji d[owód]cy [oddziału] AL [Bolesława Kaźmieraka *vel* Kowalskiego] ps. »Cienia«, po czym został w tejże org[anizacji], lecz przeszedł się do oddziału »Przepiórki«”. W innym raporcie z 27 IX 1951 r. stwierdzono, że: „Ob[ywatel] Turski Eugeniusz faktycznie początkowo był w bandzie rabunkowej, którą to kierował Kanior, imienia brak, zam[ieszkały] Lubomirka. [...] Gdy został zabity Kanior, to w tym czasie ob[ywatel] Turski Eugeniusz się zląkł, że to samo go czeka, odszukał oddział AL pod dowództwem ps. »Cień« i wstąpił do niego do oddziału, gdzie chodził w oddziale do wyzwolenia od 1943 roku”. 1 III 1945 r. został przyjęty do służby w WUBP w Lublinie na stanowisko wartownika, a następnie od 1 VII 1945 r. dyżurnego komendantury Wydziału III tego urzędu. 21 III 1946 r. został przeniesiony do PUBP w Hrubieszowie, gdzie pełnił obowiązki wartownika, a już trzy miesiące później został oddelegowany do Lubartowa na równorzędne stanowisko. 23 VIII 1946 r. został referentem terenowym na gm. Kamionka. 14 V 1947 r. ukończył dwumiesięczny kurs szkoły specjalnej WUBP w Lublinie. Następnie od 1 X 1947 r. pełnił obowiązki referenta Referatu III PUBP w Hrubieszowie, a od 20 IX 1948 r. referenta, a następnie kierownika Referatu III PUBP w Krasnymstawie. 1 V 1952 r. przeniesiony na stanowisko

Z chwilą przybycia do kol. Płonka, co nastąpiło ok. godz. 2.00 w nocy, wysłano natychmiast pierwszą podgrupę (3. plut. 9. komp.) na nartach, w celu wystawienia patroli w okolicy i odcięcia ewentualnych dróg odwrotu partyzantom. Następnie siłami 1. plutonu okrążono gospodarstwo Wojciecha Janowskiego i przyległe do niego zabudowania sąsiadów. Po otoczeniu budynków i sprawdzeniu linii okrążenia, około godz. 2.30 ruszyła do działań grupa szturmowa. Uznano, że nie należy czekać do świtu, gdyż „była widna noc, jak również jasno było od śniegu”.

Po okrążeniu budynków wysłano sąsiada Wojnowskiego, aby ten wywołał „meliniarza” z domu. Po przeprowadzeniu krótkiego śledztwa operacyjnego Janowski zeznał, że żadnych „bandytów” w jego zabudowaniach nie ma. „W tym momencie – jak czytamy w jednym z raportów – gdy żona Janowskiego zauważyła, że jej mąż został wywołany do wojska, dała znać bandytom, by uważali, że jest wojsko i są okrążeni”. Wówczas partyzanci wybiegli z obory i zaczęli uciekać w dwóch przeciwnych kierunkach. „Stach” ruszył na północ, w stronę pobliskich zabudowań należących do Jana Komajdy. Oddał przy tym na oślep serię z automatu, próbując utorować sobie drogę. W tym momencie pozostający na linii okrążenia strz. Henryk Urbański krzyknął: „Stój!”, „mając na uwadze schwywanie bandyty żywcem”. „Stach” oddał serię z automatu do żołnierza, raniąc go lekko w nogę i rękę, równocześnie ten oddał do niego niecelny strzał z karabinu. Wówczas to będący na stanowisku obok Urbańskiego strz. Paweł Kowalski strzelił do „Stacha”, trafiając go w brzuch. Partyzant zginął na miejscu. Cała opisana sytuacja rozegrała się w ułamkach sekund.

Po dojściu do zabitego znaleziono przy nim automat PPSz wraz z dyskiem, siedemnaście sztuk amunicji do PPSz oraz pistolet nagant wraz z sześcioma nabojami. Odnotowano, że był załadowany amunicją do visa, a naboje były okręcone w papier. W kieszeni miał jeszcze woreczek z dwudziestoma sztukami zapasowej amunicji do visa.

Bodek tymczasem skierował się na południe, w stronę przepływającej przez miejscowość rzeczki. W momencie gdy „Stach” został zabity, rzucił granat obronny za stodołę, na linię okrążenia. Strzelił również z pistoletu. W odpowiedzi kabewiści otworzyli ogień w jego kierunku. Jak później ustalono, partyzant, widząc, że jest okrążony i nie ma żadnej możliwości przedarcia się, będąc niewątpliwie ranny, ukrył się w stajni. Dowódca batalionu kpt. Łukaszewicz zdecydował częścią grupy szturmowej wzmocnić linię okrążenia i czekać do świtu, ponieważ wewnątrz budynków było ciemno i można było narazić się na niepotrzebne straty.

st. referenta terenowego na gm. Rybczewice, a od 15 X 1953 r. – referenta terenowego na gm. Siennica Różana i Kraśniczyn. Od 1 września 1954 r. był słuchaczem dwuletniego kursu DKPO do CW MBP. Po powrocie ze szkoły został oddelegowany do PUdsBP w Zamościu, gdzie od 15 I 1955 r. objął stanowisko st. referenta powiatowego, następnie od 1 IV 1956 r. pełnił obowiązki oficera operacyjnego, a od 1 I 1957 r. st. oficera operacyjnego tego urzędu. Zwolniony ze służby 30 VII 1958 r. z powodu zaniedbywania obowiązków służbowych i notorycznego nadużywania alkoholu. (AIPN Lu, 0296/70, Akta osobowe funkcjonariusza Eugeniusza Turskiego.).

Około godz. 6 rano wysłano gospodarza, by ten namówił partyzanta do poddania się. Ten po chwili powrócił, informując, że leży on zabity obok stodoły. Jak ustalono, Bodek odebrał sobie życie, strzelając w głowę z pistoletu. Przy zabitym znaleziono pistolet nagant oraz cztery sztuki amunicji. Obok leżały dwie puste łuski. Po przeszukaniu znaleziono jeszcze w kieszeni sześć nabojęw do naganta oraz zdjęcia Bodka i jego żony.

Do godziny 10.00 zakończono kontrolę zabudowań. Zatrzymano meliniarza Wojciecha Janowskiego oraz jego żonę Franciszkę³⁵. Zwłoki partyzantów umieszczono na saniach i przykryto wojskowym szynelem. Uczestniczący w akcji funkcjonariusz PUBP w Krasnymstawie Eugeniusz Turski odnotował, że „zaraz na miejscu zabójstwa zostały im zabrane buty z cholewami przez żołnierzy KBW”³⁶. Według innego świadectwa pozbawiono ich również okryć wierzchnich³⁷.

Ciała partyzantów przewieziono do Gorzkowa. Tam przeładowano je z sań do ciężarówki (względnie samochodu sanitarki) i przetransportowano do siedziby PUBP w Krasnymstawie. Początkowo złożono je na podwórzu, a następnie przeniesiono do pomieszczenia byłej kuchni (w innych zeznaniach określanego jako łazienka). Jak zapamiętał jeden z funkcjonariuszy: „Bandy ci [...] byli ubrani w spodnie oraz [w] koszulach i przykryci jesionką, lecz butów, ani też marynarek nie mieli już, kto zabrał, tego mi nie wiadomo”³⁸. Inny zwrócił uwagę na kolejny szczegół, który przykuł uwagę większości jego towarzyszy: „Jeden z bandytów [...] tak zwany Bodek posiadał w górnej szczęce swej trzy złote zęby z przodu, które widziałem przy znoszeniu ich osobiście z samochodu do kuchni”³⁹.

Następnego dnia dokonano oględzin zwłok. Przeprowadził je biegły lekarz Jan Matysiak przy udziale prokuratora Prokuratury Powiatowej w Krasnymstawie Henryka Pawłosa i protokolanta Wacława Trochimiuka⁴⁰. Zachował się protokół oględzin

³⁵ AIPN, 578/1460, Opis akcji operacyjnej przeciwko członkom bandy Złomańca przeprowadzonej dnia 10 II [19]52 r. w m. Płonka, Lublin 11 II 1952 r., s. 13–17; AIPN Lu, 022/1038, Raport st. ref. Referatu III PUBP w Krasnymstawie do szefa WUBP w Lublinie dot. likwidacji Mieczysława Bodka i „Stacha” w kol. Płonka, gm. Rudnik, pow. Krasnymstaw, w dn. 10 II 1952 r., Krasnymstaw, 11 II 1952 r., k. 33.

³⁶ AIPN Lu, 30/278, Protokół przesłuchania świadka Eugeniusza Turskiego, Krasnymstaw, 9 IV 1952 r., k. 10 v.

³⁷ *Ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Czesława Krzysztofiaka, Krasnymstaw, 11 IV 1952 r., k. 22 v. Funkcjonariusz ten wspominał, że „żołnierze KBW zdjęli im buty z cholewami oraz mundury gabardynowe”, jednak w tym drugim wypadku chodzi o pewność tylko o okrycia wierzchnie (kurtki, ew. szynele).

³⁸ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Michała Harasiuka, Krasnymstaw, 9 IV 1952 r., k. 12 v.

³⁹ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Włodzimierza Makówki, Krasnymstaw, 10 IV 1952 r., k. 14 v.–15.

⁴⁰ Wacław Trochimiuk, ppor. UBP, s. Józefa, ur. 11 XI 1927 r. w miejscowości Rusków, pow. Siedlce, narodowość polska, wyznanie rzymskokatolickie, pochodzenie chłopskie, ukończył 3 kl. szkoły powszechnej. 5 V 1946 r. został przyjęty do PUBP w Biłgoraju na stanowisko wartownika. 1 III 1951 r. oddelegowany do PUBP w Krasnymstawie, gdzie od 1 IX 1951 r. pełnił obowiązki oficera śledczego. Od listopada 1952 do marca 1953 r. odbył kurs dla oficerów śledczych w WUBP w Lu-

tylko jednego z nich. Wiek mężczyzny określono na ok. 25 lat. Zwłoki nosiły ślady co najmniej siedmiu ran postrzałowych, których wloty znajdowały się po obu stronach ciała. Biegły uznał, iż „śmierć nastąpiła na skutek ran postrzałowych głowy i jamy brzusznej”⁴¹.

W tym samym dniu wykonano zdjęcia zabitych partyzantów. Fotografował je funkcjonariusz PUBP w Zamościu⁴². Warto odnotować, że 12 lutego wypłacono agentowi gratyfikację za wykonaną „pracę”. Wystawione pokwitowanie stanowi swoisty materiał obciążający Brudzińskiego: „Niniejszym kwituję odbiór pieniędzy w sumie 3000 zł (trzy tysiące zł), które pobrałem od funkcjonariusza PUBP w Krasnymstawie za udzielenie informacji o miejscu ukrywania się Bodka Mieczysława i »Stacha« z Lublina, którzy na podstawie moich doniesień zostali w dniu 10 II [19]52 r. zlikwidowani. [Podpisano:] »Kura«”⁴³.

Ciała partyzantów były przetrzymywane w siedzibie urzędu co najmniej do 14 lutego. Tego dnia okazywano je jeszcze Józefie i Władysławie Drygale, wdowie i córce po zlikwidowanym przez oddział Stanisława Kuchciewicza „Wiktora” współpracownikowi PUBP w Krasnymstawie, Franciszku Drygale⁴⁴. Kobiety nie rozpoznały w zabitych napastników⁴⁵.

Prawdopodobnie tego samego dnia zastępca szefa PUBP w Krasnymstawie Edward Rudnicki (szef był nieobecny) wydał chor. Stefanowi Skarżyńskiemu⁴⁶,

blinie. 31 III 1955 r. został przeniesiony do dyspozycji KW MO w Lublinie, a od 15 V 1955 r. pełnił obowiązki oficera dyżurnego w PUdsBP w Krasnymstawie. Od 1 I 1956 r. przeniesiony na stanowisko referenta Referatu Operacyjno-Dochodzeniowego posterunku MO w Bychawie, a następnie 25 VI 1956 r. przeniesiony na równorzędne stanowisko do PUdsBP w Białej Podlaskiej. Od 1 VIII 1960 r. oficer dyżurny KP MO w Białej Podlaskiej. Zwolniony ze służby 30 września 1962 r. (AIPN Lu, 0237/922, Akta osobowe funkcjonariusza Wacława Trochimiuka).

⁴¹ AIPN Lu, 022/108, Protokół oględzin zwłok N.N. mężczyzny, Krasnystaw, 11 II 1952 r., k. 13–17 v.

⁴² AIPN Lu, 30/278, Protokół przesłuchania podejrzanego Czesława Krzysztofiaka, Krasnystaw, 11 IV 1952 r., k. 22 v.

⁴³ AIPN Lu, 0017/1250, t. 2, Pokwitowanie odbioru nagrody pieniężnej przez agenta „Kure”, b.m., 12 II 1952 r., s. 126.

⁴⁴ Franciszek Drygała został zlikwidowany 24 VIII 1951 r. na terenie swojego gospodarstwa w kol. Pasów, pow. Krasnystaw. W akcji brali udział Józef Franczak „Laluś”, Zbigniew Pielach „Felek”, Jan Łuć „Zenek”. Informator został najpierw pobity do nieprzytomności przez „Lalusia”, a następnie zastrzelony przez „Felka”. Podpalono również jego zabudowania, które spłonęły wraz z całym żywym inwentarzem. Bezpośrednim powodem likwidacji była denuncjacja (31 III 1949 r.) dwóch podkomendnych Zdzisława Brońskiego „Uskoka”: Stanisława Bartnika „Górala” i Stanisława Skorka „Piróg”, którzy nocowali w jego zabudowaniach. Partyzanci zostali aresztowani (przy czym „Piróg” został ranny) i skazani na wieloletnie wyroki pozbawienia wolności. (AIPN Lu, 72/81, t. 1, Protokół przesłuchania podejrzanego Zbigniewa Pielacha, Warszawa 25 I 1954 r., k. 36–38 v.; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Jana Łucia, Warszawa 31 XII 1953 r., k. 148–149; A. Piekarz, *Jeden z Wyklętych... Stanisław Kuchciewicz „Iskra”, „Wiktor” (1922–1953)*, „Nestor. Czasopismo Artystyczne” (Krasnystaw) 2010, nr 2 (12), s. 37).

⁴⁵ AIPN Lu, 022/108, Protokół przesłuchania świadka Józefy Drygały, Krasnystaw, 14 II 1952 r., k. 42–42 v.; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Władysławy Drygały, Krasnystaw, 14 II 1952 r., k. 43–43 v.

⁴⁶ Stefan Skarżyński, ppor. UBP, s. Józefa, ur. 1 VII 1929 r. w Nowej Wsi, pow. Sokołów, narodowość polska, wyznanie rzymskokatolickie, pochodzenie chłopskie, ukończył 2 kl. gimnazjum.

oficerowi śledczemu tamtejszego urzędu, polecenie zakopania zwłok obu partyzantów. Ten poinformował o zadaniu szofera Czesława Krzysztofiaka⁴⁷, zlecając mu przygotowanie samochodu na wieczór. Zwrócił się również o pomoc do Aleksandra Biskupa⁴⁸, funkcjonariusza MO z posterunku w Krasnymstawie. Ten ostatni zeznał później: „W dniu 12 lutego 1952 [*sic!*], gdy szedłem od pracy do domu, spotkał mnie ppor. Skarżyński i zapytał, czy mógłbym dziś w nocy pomóc im pochować zwłoki dwóch zabitych bandytów podczas akcji. Na tę rozmowę nadszedł [...] Krzysztofiak, który już wiedział o powyższym i jemu kazał ppor. Skarżyński iść do z[astęp]cy szefa Rudnickiego i zapytać, czy z nami pojedzie. Z Krzysztofiakiem i ja poszedłem, i szefa zapytaliśmy, co mamy robić z bandytami. Szef kazał zakopać zwłoki, tylko tak, żeby psy nie odgrzebały”⁴⁹.

Zeznania funkcjonariuszy nasuwają przypuszczenie, że w PUBP w Krasnymstawie nie było osób wyznaczonych specjalnie do tego typu zadań. Pochówek miał odbywać się pod nadzorem oficera, który wedle uznania dobierał sobie pomocników. Obecność milicjanta przy czynnościach wskazuje, że w tzw. środowisku raczej nie kryto się z tego typu informacjami i wiedza o miejscach grzebania zwłok była powszechna zarówno wśród funkcjonariuszy UBP, jak i MO.

Krzysztofiak zeznał, że gdy wieczorem zjawił się w urzędzie, na miejscu byli już obecni: Skarżyński, Biskup oraz plut. Stefan Kędziora⁵⁰. Po krótkiej naradzie doszli

20 I 1949 r. rozpoczął służbę w PUBP w Sokołowie Podlaskim na stanowisku oficera śledczego. 6 VII 1949 r. oddelegowany do Referatu Śledczego PUBP w Lublinie. 1 VII 1950 r. przeniesiony na stanowisko oficera śledczego PUBP w Biłgoraju, następnie 1 X 1951 r. mianowany na kierownika Referatu Śledczego PUBP w Krasnymstawie. 1 V 1952 r. przeniesiony do Sekcji 1 Wydziału Śledczego WUBP w Lublinie, a 1 X 1952 r. mianowany oficerem Referatu Śledczego w PUBP w Białej Podlaskiej. Zwolniony ze służby 31 III 1955 r. (AIPN Lu, 0236/27, Akta osobowe funkcjonariusza Stefana Skarżyńskiego).

⁴⁷ Czesław Krzysztofiak, s. Jana, ur. 3 VI 1927 r. w kol. Widniówka, pow. Krasnystaw, narodowość polska, wyznanie rzymskokatolickie, pochodzenie chłopskie, ukończył 7 kl. szkoły powszechnej. W latach 1948–1950 odbył służbę wojskową w 6. Pułku Lotnictwa Myśliwsko-Bombowego we Wrocławiu. 3 I 1951 r. został przyjęty do PUBP w Krasnymstawie na stanowisko kierowcy. Zwolniony dyscyplinarnie 30 IV 1952 r. Skazany wyrokiem WSR w Lublinie 27 VI 1952 r. na 3 miesiące pozbawienia wolności (AIPN Lu, 0287/192, Akta osobowe funkcjonariusza Czesława Krzysztofiaka).

⁴⁸ Aleksander Biskup, st. strz. MO, s. Józefa, ur. 26 II 1926 r. w Kraśniczynie, pow. Krasnystaw, narodowość polska, wyznanie rzymskokatolickie, pochodzenie chłopskie, ukończył 6 kl. szkoły powszechnej. 26 VIII 1947 r. rozpoczął służbę na posterunku MO w Skierbieszowie. 1 II 1949 r. przeniesiony dyscyplinarnie na posterunek MO do Kryłowa, a 31 VII 1950 r. oddelegowany do KP MO w Hrubieszowie. 15 XI 1950 r. przeniesiony na własną prośbę do KP MO w Krasnymstawie. Zwolniony dyscyplinarnie 10 V 1952 r. Skazany wyrokiem WSR w Lublinie 27 VI 1952 r. na 3 miesiące pozbawienia wolności (AIPN Lu, 0288/56, Akta osobowe funkcjonariusza Aleksandra Biskupa).

⁴⁹ AIPN Lu, 30/278, Protokół rozprawy głównej w sprawie karnej Krzysztofiaka Czesława i Biskupa Aleksandra, Lublin, 27 VI 1952 r., k. 80 v.

⁵⁰ Stefan Kędziora, ppor. UBP/plk MO, s. Jana, ur. 18 VII 1927 r. w Klementowicach, pow. Puławy, narodowość polska, wyznanie rzymskokatolickie, pochodzenie chłopskie, ukończył 7 kl. szkoły powszechnej, członek ZMP i ORM. 28 VII 1949 r. przyjęty do służby w PUBP w Kra-

do wniosku, że jego terenowy Gaz jest zbyt mały, by wywieźć oba ciała i należy przygotować ciężarówkę. W związku z tym około północy Krzysztofiak ściągnął z mieszkania drugiego szofera kpr. Stanisława Wiśniewskiego⁵¹. Obaj udali się do garażu po ciężarowego dodge'a, zabrali łopaty i podjechali pod budynek urzędu. Skarżyński kazał Wiśniewskiemu cofnąć i wjechać tyłem do bramy tak, by nikt z zewnątrz nie mógł obserwować, co dzieje się za murami urzędu.

Funkcjonariusze udali się następnie do budynku byłej kuchni. Partyzanci leżeli na podłodze, byli rozebrani do pasa. Według zeznań jednego ze świadków, górnej części odzieży zostali pozbawieni jeszcze w czasie przeprowadzania oględzin lekarskich. Biskup i Krzysztofiak ściągnęli spodnie z zabitych, przywłaszczając je sobie na własność, a następnie biorąc ich za nogi, przeciągnęli przez dziedziniec w pobliżu ciężarówki. Nadzorujący ich czynności Skarżyński przeżył chwilę słabości: „Zaraz w łazience [kuchni – A.P.] kazałem Krzysztofiakowi i Biskupowi brać zwłoki i zanieść je do samochodu [...]. Biskup chwycił jednego bandytę za nogawicę spodni i zaczął je ciągnąć tak, że spodnie zeszyły z nogi i ten odrzucił je na bok. Po zruszeniu zwłok dało się odczuć rozkład zwłok. Ponieważ ja nie mogłem tego znieść, wyszedłem na ulicę obok samochodu i uważałem, aby ktoś z osób niepowołanych nie przyglądał się”⁵².

śniku na stanowisko wartownika. 1 III 1951 r. został przeniesiony do PUBP w Krasnymstawie na stanowisko mł. referenta, a od 1 X 1951 r. referenta Referatu 5. Od 1 V 1952 r. pełnił obowiązki referenta terenowego na gm. Zakrzew i Wysokie, a następnie od 15 II 1954 r. st. referenta przy kierownictwie urzędu. 1 IV 1956 r. został awansowany na stanowisko oficera operacyjnego PUdsBP w Krasnymstawie i od 1 X 1956 r. oddelegowany jako słuchacz do dwuletniej Szkoły Oficerów BP w Gdańsku. Szkoły prawdopodobnie nie ukończył, ponieważ już od 16 XII 1956 r. pozostawał w dyspozycji kierownika WUdsBP w Lublinie i 1 I 1957 r. objął stanowisko st. oficera operacyjnego Referatu ds. SB w KP MO w Krasnymstawie. Ponownie odwołany z zajmowanego stanowiska i od 1 IX 1957 r. po raz drugi zaliczony w stan słuchaczy dwuletniej Szkoły Starszych Oficerów Operacyjnych SB w CW MSW w Legionowie. Po jej ukończeniu ponownie przydzielony do KP MO w Krasnymstawie, gdzie od 24 VII 1959 r. pełnił obowiązki starszego oficera operacyjnego Referatu SB. 20 III 1964 r. odwołany z zajmowanego stanowiska i mianowany zastępcą komendanta powiatowego MO ds. SB we Włodawie. W 1967 r. ukończył kurs doskonalenia kadry kierowniczej SB MSW w Warszawie i 1 IV 1967 r. został mianowany I zastępcą komendanta powiatowego MO ds. SB. W 1974 r. ukończył kursu doskonalenia zawodowego dla zastępców komendantów powiatowych ds. SB w Łodzi. Następnie 1 VI 1975 r. mianowany na stanowisko naczelnika Wydziału Paszportów SB KW MO w Chełmie. 16 X 1988 r. został delegowany służbowo do MSZ do pracy w Wydziale Konsularnym Ambasady PRL w Kolonii (RFN), gdzie pracował do 18 XI 1988 r. 31 I 1990 r. odszedł na emeryturę (AIPN Lu, 0287/523, Akta funkcjonariusza Stefana Kędziory).

⁵¹ Stanisław Wiśniewski, st. sierż. MO, s. Mariana, ur. 1 X 1926 r. w Ciechankach Krzesimowskich, pow. Lublin, narodowość polska, wyznanie rzymskokatolickie, pochodzenie chłopskie, ukończył 6 kl. szkoły powszechnej. 21 X 1949 r. przyjęty do pracy w PUBP w Krasnymstawie na stanowisko kierowcy. Od 1 I 1969 r. kierownik garażu Referatu Gospodarczo-Finansowego. 1 VI 1975 r. został przekazany do dyspozycji komendanta wojewódzkiego MO w Chełmie, a następnie skierowany do drużyny Konwojowo-Ochronnej KP MO w Krasnymstawie. Zwolniony ze służby 31 X 1978 r. (AIPN Lu, 0288/1267, Akta osobowe funkcjonariusza Stanisława Wiśniewskiego).

⁵² AIPN Lu, 30/278, Protokół przesłuchania świadka Stefana Skarżyńskiego, Lublin, 23 V 1952 r., k. 49 v.

Po przeciągnięciu zwłok pod samochód uwaga funkcjonariuszy skupiła się na złotych zębach jednego z partyzantów. Według oświadczenia Krzysztofiaka, Biskup zaproponował wówczas, że „wybije bandycie Bodkowi żółte zęby ze szczęki i sprzeda je”. Następnie „kopnął butami w szczękę, czy też uderzył łyżką od montowania samochodowych [kół] [...] i rękami, palcami swymi wyjął trzy zęby złote z dziąseł bandycie Bodkowi. Jednak czwartego zęba nie mógł [...] wybić”⁵³.

Po zaparkowaniu auta w bramie do grupy dołączył Stanisław Wiśniewski. Na podwórku zastał kilku funkcjonariuszy i ułożone na ziemi ciała partyzantów w samej bieliźnie. „W tym to czasie – relacjonował później – zwrócił się do mnie Biskup Aleksander ze słowami, ażebym dał mu kawałek żelaza od samochodu, lecz zwracając się do mnie o żelazo, nie mówił mi w jakim celu mu jest potrzebne. Po daniu mu przeze mnie łyżki od montowania kół samochodowych, podeszli do zabitego bandyty, który miał trzy lub cztery zęby złote, zaczął Biskup Aleksander wybijać tym narzędziem zęby złote, lecz nie mógł ich wybić”⁵⁴.

W tej właśnie chwili na dziedzińcu urzędu pojawił się Włodzimierz Makówka⁵⁵. Zeznał on, że wracał akurat z domu, dokąd udał się po obcęgi, którymi zamierzał zreperować zamek w drzwiach. Inni funkcjonariusze kwestionują ten fragment jego relacji, twierdząc, że do mieszkania udał się specjalnie po narzędzia. W dalszej części protokołu czytamy: „W tym to czasie, przechodząc podwórzem urzędu i świecąc lampką elektryczną, zauważyłem Biskupa [...] oraz Krzysztofiaka [...], którzy na podwórzu wybijali zęby złote bandycie Bodkowi kamieniem oraz kopali butami w zęby. Natomiast obok nich pod ścianą stał Wiśniewski [...], a w bramie podwórza urzędu stał Skarżyński [...]. Ponadto drugi zabity bandyta »Stach« leżał obok samochodu, który stał tyłem w drzwiach bramy wejściowej do podwórza urzędu. Widząc mnie, Biskup, funkcj[onariusz] MO, że posiadam lampkę elektryczną przy sobie, pobrał ją ode mnie oraz obcęgi, świecąc lampką mą w zęby zabitemu bandycie i rwąc obcęgi zęba

⁵³ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Czesława Krzysztofiaka, Krasnystaw, 11 IV 1952 r., k. 23 v.–24.

⁵⁴ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Stanisława Wiśniewskiego, Krasnystaw, 10 IV 1952 r., k. 19 v.–20.

⁵⁵ Włodzimierz Makówka, st. sierż. UBP, s. Antoniego, ur. 9 XI 1917 r. w Andrzejówce, pow. Włodawa, narodowość polska, wyznanie rzymskokatolickie (rodzice byli wyznania prawosławnego), pochodzenie chłopskie, wykształcenie 5 kl. szkoły powszechnej, członek PPR. W 1942 r. wstąpił do oddziału GL pod dowództwem „Zemsty”, gdzie pełnił funkcję łącznika. 5 IV 1951 r. rozpoczął służbę w PUBP w Zamościu na stanowisku mł. referenta Referatu 2 na etacie szyfranta, a następnie 1 VI 1951 r. został przeniesiony na równorzędne stanowisko do PUBP w Krasnymstawie. 1 VI 1952 r. został oddelegowany na stanowisko referenta Punktu „B” w PUBP w Chełmie, a od 31 III 1955 r. przekazany do dyspozycji Komendanta Wojewódzkiego MO w Lublinie. Od 15 V 1955 r. pełnił obowiązki referenta Referatu ELiDO w KP MO w Chełmie. Następnie 1 X 1955 r. przeniesiony na równorzędne stanowisko do KP MO w Parczewie, gdzie od 1 XII 1955 r. pełnił funkcję dowódcy drużyny. 1 VII 1963 r. przeniesiony na stanowisko oficera dyżurnego w KP MO w Parczewie. 30 VI 1974 r. przeszedł na emeryturę (AIPN Lu, 0237/347, Akta funkcjonariusza Włodzimierza Makówki).

złotego, a Krzysztofiak swymi rękami bandycie zabitemu roztwierał usta. Zęba tego wyrwali, który zeskokczył z obcęgów, wpadając w gardło bandycie lub też na śnieg. Widząc to, Krzysztofiak oraz Biskup zaczęli obaj poszukiwać tegoż zęba na śniegu obok leżącego bandyty, świecąc mą lampką elektryczną, [w] której w czasie poszukiwania zbili mi szkło od tej lampki, gdyż spadła z zaczepionego guzika płaszcza Biskupa. Zęba w mej obecności nie odnaleźli, którego poszukiwali przez okres około dziesięciu minut czasu”. W trakcie tych czynności Biskup miał rzucić do Makówki, że „jak się wyrwie zęba, to będzie za co wypić”⁵⁶.

Zeznania Makówki pokrywają się z wyjaśnieniami złożonymi przez Wiśniewskiego, przy czym ten ostatni dorzucił kolejne drastyczne szczegóły: „Biskup Aleksander pobrał od Makówki obcegi oraz lampkę elektryczną, którą powiesił sobie na guziku swego płaszcza, świecąc nią na twarz zabitemu bandycie, wyrrywając obcęgami zęby złote ze szczęki zabitego [...], a Krzysztofiak Czesław pomagał mu, będąc schylonym nad bandytą, któremu rwano zęby, a Skarżyński Stefan, stojąc koło nich, przyglądał się, jak rwą zęby, i nic nie mówił. Zębów tych wyrwano trzy zabitemu. W trakcie rwania jeden ząb wpadł w usta zabitego, którego palcem Biskup Aleksander wy dostał z ust i jeden ząb im zaginął w czasie rwania, którego nie mogli odnaleźć, mówiąc, że Makówka skradł im. Zęby te wyrwane zabrał [...] Krzysztofiak do kieszeni, które włożył mu Biskup Aleksander, mówiąc do niego, ażeby ich sprzedał”⁵⁷.

Po zbezczeszczeniu zwłok Mieczysława Bodka funkcjonariusze wrzucili ciała partyzantów na pakę samochodu i wywieźli za miasto. W pochówku uczestniczyli z pewnością: Wiśniewski, Krzysztofiak, Biskup oraz Skarżyński, który nadzorował całą operację. Krzysztofiak twierdził, że towarzyszył im Stefan Kędziora⁵⁸, jednak inni funkcjonariusze nie potwierdzają tej informacji. Ich zeznania różnią się także, jeśli chodzi o wskazanie miejsce ukrycia zwłok. Turski twierdził, że pochowano je w lesie Borek⁵⁹. Wiśniewski podał tylko, że wyjechali w kierunku Chełma, a ciała zakopano w jednym grobie⁶⁰. Krzysztofiak doprecyzował z kolei: „Z bandytami tymi udaliśmy się na teren powiatu chełmskiego i na dawnym cmentarzu wojskowym wykopaliśmy grób, zakopując tych bandytów w jednej mogile”⁶¹. Skarżyński i Biskup podali tylko, że wywieziono je w kierunku Chełma⁶². Informację przekazaną przez Krzysztofiaka,

⁵⁶ AIPN Lu, 30/278, Protokół przesłuchania świadka Włodzimierza Makówki, Krasnystaw, 10 IV 1952 r., k. 15.

⁵⁷ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Stanisława Wiśniewskiego, Krasnystaw, 10 IV 1952 r., k. 20–20 v.

⁵⁸ *Ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Czesława Krzysztofiaka, Krasnystaw, 11 IV 1952 r., k. 24 v.

⁵⁹ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Eugeniusza Turskiego, Krasnystaw, 9 IV 1952 r., k. 11.

⁶⁰ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Stanisława Wiśniewskiego, Krasnystaw, 10 IV 1952 r., k. 20 v.

⁶¹ *Ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Czesława Krzysztofiaka, Krasnystaw, 11 IV 1952 r., k. 24 v.

⁶² *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Stefana Skarżyńskiego, Lublin, 23 V 1952 r., k. 50; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Aleksandra Biskupa, Lublin, 26 V 1952 r., k. 54 v.

potwierdziła w latach dziewięćdziesiątych żona Bodka: „O śmierci swojego męża oraz o kulisach jego zastrzelenia dowiedziałam się od komendanta posterunku Milicji Obywatelskiej w Rudniku p. [Władysława] Saluka. Przez kilka miesięcy nie wiedziałam, gdzie znajduje się grób mojego męża. Dopiero w miesiącu czerwcu 1952 r. dowiedziałam się od pracownika Urzędu Bezpieczeństwa, że mój mąż został pochowany w miejscowości Kasilan k. Krasnegostawu, na cmentarzu, gdzie pochowani byli żołnierze po pierwszej wojnie światowej, wspólnie ze swoim kolegą Nowakiem. Oficjalnie o śmierci mojego męża oraz miejscu jego pochówku nikt mnie nie poinformował”⁶³.

Na podstawie zeznań Turskiego, Krzysztofiaka i wdowy po zabitym partyzancie możemy z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że ciała pogrzebano na cmentarzu pierwszowojennym w Kasjanie (Siennicy Nadolnej), leżącym przy rozwidleniu dróg Krasnystaw – Chełm i drogi polnej prowadzącej do Siennicy Różanej.

W czasie grzebania zwłok doszło do kolejnego drastycznego incydentu. Stanisław Wiśniewski w prywatnej rozmowie z kolegą stwierdził, że „w czasie zakopywania bandytów, a z powodu, iż była krótka jama i nie mogli włożyć ich do dołu, połamali im nogi, zakopując ich obu razem”⁶⁴.

Po powrocie do Krasnegostawu cała czwórka udała się do mieszkania Biskupa, gdzie wspólnie wypili pół litra wódki, po czym wszyscy rozeszli się do domów. Po kilku dniach Biskup uprał spodnie i zamierzał je spieniężyć, Krzysztofiak zaś zabrał drugą parę do czyszczenia samochodu. Złote zęby i koronki ukrył na strychu swojego domu⁶⁵.

Całą sprawę udałoby się zapewne zatuszować przy cichej aprobacie przełożonych, gdyby nie nadmierna gadatliwość uczestników „przedsięwzięcia”. Sierż. Henryk Zienkowski⁶⁶, referent gospodarczy PUBP w Krasnymstawie, zeznał: „Na drugi dzień rano, o godz. około 9-tej, będąc na podwórku tu[ejszego] urzędu, spotkałem się z Krzysztofiakiem Czesławem, który powiedział mi, że bandytów wywieźli w kie-

⁶³ OKŚZpNP w Lublinie, S. 7/06/Zk, Protokół przesłuchania świadka Zofii Koziół, Rudnik, 27 IV 1993 r., k. 17–17 v.

⁶⁴ AIPN Lu, 30/278, Protokół przesłuchania świadka Henryka Zienkowskiego, Krasnystaw, 9 IV 1952 r., k. 9.

⁶⁵ *Ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Czesława Krzysztofiaka, Krasnystaw, 11 IV 1952 r., k. 24; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Czesława Krzysztofiaka, Lublin, 23 V 1952 r., k. 51 v.–52; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Aleksandra Biskupa, Lublin, 26 V 1952 r., k. 54 v.–55.

⁶⁶ Henryk Zienkowski, chor. UBP, s. Stanisława, ur. 2 I 1922 r. w Mołodowie, pow. Drohiczyń, narodowość polska, wyznanie rzymskokatolickie, pochodzenie chłopskie, ukończył 7 kl. szkoły powszechnej. 29 XII 1948 r. przyjęty do PUBP w Krasnymstawie w charakterze kierowcy, 1 X 1950 r. przeniesiony na stanowisko st. referenta Referatu Gospodarczego tego urzędu. 1 V 1952 r. przeniesiony na równorzędne stanowisko do PUBP w Lubartowie. 15 VII 1952 r. powrócił do Krasnegostawu na stanowisko st. referenta Referatu Gospodarczego. 30 I 1955 r. przekazany do dyspozycji KW MO w Lublinie, a od 15 V 1955 r. mianowany na stanowisko st. referenta Referatu Zaopatrzenia KP MO w Krasnymstawie. 1 VIII 1962 r. objął stanowisko kierownika tego referatu. Zwolniony ze służby 31 VII 1975 r. (AIPN Lu, 0288/1243, Akta osobowe funkcjonariusza Henryka Zienkowskiego).

runku Chełma Lub[elskiego] w nocy, którym powybijano zęby złote i okazał mi te zęby dwa lub też trzy, wyjmując ich z kieszeni lewej munduru, oraz oświadczył mi, że jeden zęb złoty wybity bandycie zabitemu, zginął im koło bramy tut[ejszego] urzędu, którego poszukiwał, oraz mówił, że mógł [go] zabrać Makówka [...]. Po zakopaniu tych bandytów i upływie około jednego tygodnia czasu Biskup Aleksander oświadczył mi, ażebym dał mu kupca na spodnie, lecz mnie spodnie są niepotrzebne, [wiec] nie chciałem kupować. W tym to czasie, będąc razem z nami, Harasiuk Michał [...] powiedział, [że] jeżeli będzie chciał za spodnie niedrogo, to on kupi; i pożyczylem Harasiukowi sto złotych, które z ręki mej pobrał Biskup, [...] udając się na miasto. Wieczorową porą tegoż dnia Biskup Aleksander postawił nam ½ litra wódki oraz na zakąskę kure, którą [to wódkę] wspólnie z Harasiukiem Michałem, Biskupem oraz innymi wypiliśmy. Po kilku dniach [...], będąc na ulicy, wyszedł do mnie Harasiuk Michał, u którego zobaczyłem spodnie i zapytałem go, czy to spodnie nie są po bandycie zabitym. Na te słowa me Harasiuk powiedział, że on nie wie, patrząc na spodnie swe, lecz ja spodnie rozpoznałem i dowiedzieliśmy się, że spodnie, które kupił Harasiuk są faktycznie po zabitym członku bandy”⁶⁷.

Tajemnica wyszła na jaw na początku kwietnia. Wówczas to nowy „nabytek” urzędu, kpr. Stanisław Legięza⁶⁸ – referent Ref. 3 PUBP w Krasnymstawie, złożył oficjalne doniesienie na kilku funkcjonariuszy zamieszanych w „sprawę” Bodka i „Stacha”. 8 kwietnia 1952 r. przesłał w tej sprawie raport do naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Lublinie, w którym opisał fakt ograbienia zwłok partyzantów oraz pozbawienia złotych zębów jednego z nich. Twierdził, że złoto miało znajdować się u Krzysztofiaka, który namawiał go nawet do jego sprzedaży. Całą historię mieli mu opowiedzieć Biskup oraz „Harasiuk, za[stę]pca szefa i wielu innych funkcjonariuszy

⁶⁷ AIPN Lu, 30/278, Protokół przesłuchania świadka Henryka Ziemkowskiego, Krasnystaw, 9 IV 1952 r., k. 7 v.–8v.

⁶⁸ Stanisław Legięza, chor. UBP, s. Stanisława, ur. 1 I 1928 r. w miejscowości Wrzelowiec, pow. Puławy, narodowość polska, wyznanie rzymskokatolickie, pochodzenie chłopskie, ukończył 6 kl. szkoły powszechnej. W okresie niemieckiej okupacji służył jako łącznik w oddziale AL Aleksandra Legięzy „Armata” (brat stryjeczny). 25 II 1949 r. został przyjęty do PUBP w Kraśniku na stanowisko wartownika, a od 1 XII 1949 r. służył na stanowisku mł. referenta w Janowie Lubelskim. 1 IV 1951 r. został przeniesiony do PUBP w Biłgoraju na stanowisko mł. referenta terenowego w gm. Frampol. 1 VIII 1951 r. został przeniesiony na stanowisko mł. referenta Referatu 3 PUBP w Biłgoraju, a 15 IX 1951 r. na stanowisko młodszego referenta Referatu 3 PUBP w Puławach. 1 I 1952 r. przeniesiony dyscyplinarnie na stanowisko młodszego referenta Referatu 3 PUBP w Krasnymstawie. 1 III 1952 r. awansowany na referenta Referatu 3 tego urzędu. Od 1 V 1952 r. referent terenowy w gm. Izbica i Tarnogóra. Od 1 VII 1952 r. w dyspozycji szefa WUBP w Katowicach, a następnie zatwierdzony na stanowisko referenta terenowego w Pyskowicach. 1 II 1953 r. awansowany na st. referenta Sekcji 3 PUBP w Gliwicach. Od 1 IX 1953 r. słuchacz kursu oficerskiego Szkoły Międzywojewódzkiej w Chorzowie, po ukończeniu którego pozostawał w dyspozycji szefa urzędu. Od 26 VII 1954 r. referent powiatowy PUBP w Kłobucku, a od 1 IV 1956 r. oficer operacyjny Delegatury ds. BP tamże. Zwolniony ze służby 31 IX 1956 r. (AIPN Ka, 0223/119 Akta funkcjonariusza Stanisława Legięzy).

tut[ejszego] urzędu, gdyż w konsumie przy wypiciu wódki śmiali się, jak który jakie czynności wykonywał przy powyższym fakcie”⁶⁹.

Z pewnością Legięzą nie powodowały pobudki humanitarne. Na przestrzeni dwuletniej służby funkcjonariusz ten dał się poznać jako sprawiający problemy dyscyplinarne i niestroniący od alkoholu. Był wielokrotnie upominany i karany przez swoich przełożonych (m.in. za stosowanie niedozwolonych metod śledczych, bezpodstawne aresztowanie, samowolne oddalanie się z pracy), kilka razy zmieniał z tego powodu przydział służbowy. Do Krasnegostawu trafił 1 stycznia 1952 r. z PUBP w Puławach po tym, jak wywołał awanturę i pobił komendanta jednego z gminnych posterunków MO (ukarano go dziesięciodniowym aresztem). W nowym miejscu służby także nie ominęły go „kłopoty”. Już po miesiącu od przeniesienia został ukarany kolejnym, tym razem czternastodniowym aresztem, za wszczynanie awantur, upijanie się i wyłudzenie alkoholu od kierownika gorzelnii. Biorąc pod uwagę przebieg jego dotychczasowej „kariery”, można wnioskować, że donos na kolegów był próbą odkupienia win w oczach przełożonych. Nie można też wykluczyć, że uczynił to na tle konfliktu z nowym otoczeniem.

Pierwszych świadków przesłuchano już 9 i 10 kwietnia. Byli to: Henryk Zienkowski, Eugeniusz Turski, Michał Harasiuk, Włodzimierz Makówka i Stanisław Wiśniewski. Funkcjonariusze ci wskazywali „solidarnie” na Aleksandra Biskupa i Czesława Krzysztofiaka jako winnych popełnionego przestępstwa. W ciągu dwóch dni śledczy uzyskali pokaźny materiał dowodowy. Po wstępnym przesłuchaniu Biskup i Krzysztofiak zostali 12 kwietnia zatrzymani i przekazani do dyspozycji Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie. Krzysztofiak już na wstępie przyznał się, że ukrył złote zęby i przekazał je śledczemu w czasie przesłuchania. Włączono je jako dowód rzeczowy do sprawy. Po sześciu dniach obaj zatrzymani zostali przewiezieni do Lublina i osadzeni w więzieniu na zamku⁷⁰. Dwa dni później wszczęto przeciwko nim śledztwo⁷¹ jako podejrzanym o popełnienie przestępstwa z art. 140 par. 1 kkWP⁷². Jak wynika z materiałów zgromadzonych w toku dochodzenia, śledztwo miało objąć początkowo sześciu funkcjonariuszy – oprócz wspomnianych także Edwarda Rudnickiego, Stefana Skarżyńskiego, Włodzimierza Makówkę i Stanisława Wiśniewskiego. Jednak już 20 kwietnia 1952 r. WPR w Lublinie wydała postanowienie o wyłączeniu z akt sprawy

⁶⁹ AIPN Lu, 30/278, Raport referenta Ref. 3 PUBP w Krasnymstawie Stanisława Legięży do naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Lublinie w sprawie ograbienia zwłok partyzantów, Krasnystaw, 8 IV 1952 r., k. 5–6.

⁷⁰ *Ibidem*, Postanowienie WPR w Lublinie o tymczasowym aresztowaniu Aleksandra Biskupa, Lublin 18 IV 1952 r., k. 28; *ibidem*, Postanowienie WPR w Lublinie o tymczasowym aresztowaniu Czesława Krzysztofiaka, Lublin 18 IV 1952 r., k. 30.

⁷¹ *Ibidem*, Postanowienie WPR w Lublinie o wszczęciu śledztwa w sprawie przeciwko Czesławowi Krzysztofiakowi i Aleksandrowi Biskupowi, Lublin, 20 IV 1952 r., k. 33.

⁷² „Żołnierz, który dopuścił się beczynności władzy, to jest zaniechał wykonania czynów, które z tytułu służby winien był wykonać, jeżeli popełniał to ze względu na korzyść osobistą lub z innych pobudek osobistych, choćby ono nie wywołało, ale przestępca był świadom, że mogło wywołać szkodliwe następstwa, podlega karze więzienia” (DzU 1944, nr 6, poz. 27).

Biskupa i Krzysztofiaka materiałów dotyczących wymienionej czwórki i przesłania ich do Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Lublinie celem załatwienia „we własnym zakresie”. Uzasadniono to tym, że „nie brali czynnego udziału w dokonywanym przez Biskupa i Krzysztofiaka przestępstwie, a tylko byli świadkami oraz, jak wynika z ich charakterystyk służbowych, są funkcjonariuszami zdyscyplinowanymi, więc łączne prowadzenie sprawy byłoby niecelowe”⁷³. 22 kwietnia naczelnik Wydziału ds. Funkcjonariuszy przedstawił szefowi WUBP w Lublinie raport w sprawie przeprowadzonego dochodzenia. Wniósł o dyscyplinarne zwolnienie z pracy Czesława Krzysztofiaka i Aleksandra Biskupa, ich aresztowanie i po przeprowadzeniu śledztwa, skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego. W stosunku do Edwarda Rudnickiego prosił o zgodę na ukaranie czternastodniowym aresztem zwykłym z jednoczesnym dyscyplinarnym zwolnieniem z pracy w organach BP. W odniesieniu do pozostałych wnosił o ukaranie aresztem zwykłym: Stefana Skarżyńskiego i Włodzimierza Makówkę – czternastodniowym, Stanisława Wiśniewskiego – trzydniowym⁷⁴. Szef WUBP zatwierdził propozycję, jednak z niewiadomych przyczyn zdecydowano się na inne rozwiązanie. 1 maja 1952 r. oficerowie odpowiedzialni za nadzór operacji zostali przeniesieni na inne, niższe stanowiska – Rudnicki na stanowisko st. referenta Sekcji 5 Wydziału IV WUBP w Lublinie, Skarżyński – na stanowisko oficera śledczego Sekcji 1 Wydziału Śledczego WUBP. Miesiąc później przeniesiono również Makówkę – został oddelegowany na stanowisko referenta Punktu „B” w PUBP w Chełmie. Posadę utrzymał jedynie kierowca Wiśniewski.

Krzysztofiak i Biskup zostali zwolnieni dyscyplinarnie ze służby (pierwszy – 30 kwietnia, drugi – 10 maja). W obliczu zgromadzonego materiału dochodowego i niechęci kolegów do zeznawania na ich korzyść⁷⁵, składali w trakcie śledztwa wyczerpujące wyjaśnienia. Przyznali się do ograbienia zabitych, wybicia złotych zębów

⁷³ AIPN Lu, 30/278, Postanowienie WPR w Lublinie o wyłączeniu materiałów ze śledztwa Pr. I-61/52 do osobnego prowadzenia, Lublin, 20 IV 1952 r., k. 34–35.

⁷⁴ *Ibidem*, Raport naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Lublinie do szefa WUBP w Lublinie w sprawie nr 3017/51 przeciwko: szoferowi Czesławowi Krzysztofiakowi, funkcjonariuszowi MO Aleksandrowi Biskupowi, st. ref. Edwardowi Rudnickiemu, oficerowi śledczemu Stanisławowi Skarżyńskiemu, ref. Włodzimierzowi Makówce, szoferowi Stanisławowi Wiśniewskiemu, Lublin, 22 IV 1952 r., k. 35–39.

⁷⁵ Włodzimierz Makówka zeznał: „dnia 3 kwietnia 1952 r., idąc do konsumu tu[t]ej[szego] urzędu, spotkałem się z Biskupem, funk[c]jonariuszem] MO, który odwołał mnie na bok od stojących Świderka Kazimierza i wartownika [...], mówiąc do mnie, że on był przesłuchiwanym w sprawie wrywania zębów zabitym bandytom, do czego w czasie przesłuchania się nie przyznał, a przyznał się do tegoż, że zabrał spodnie z bandyty jako za jego pracę w zakopaniu. W dalszym ciągu prosił on mnie, ażeby w czasie przesłuchania nie mówił, iż on rwał zęby zabitemu bandycie, gdyż w zeznaniu swoim zeznał on, że mnie nie widział w czasie wywożenia bandytów i zabierania im spodni. Na słowa te odpowiedziałem mu, że zeznam to, co widziałem, a on nalegał na mnie, ażeby się nie przyznał, gdyż Legięża napisał na mnie raport, że ja pomagałem w wrywaniu zębów i wyrwany ząb, który wpadł w gardło zabitemu, miałem wyjmować z gardła” (*ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Włodzimierza Makówki, Krasnystaw, 10 IV 1952 r., k. 17 v.–18).

Bodkowi i ich zawłaszczenia. Jako linię obrony przyjęli dość kuriozalne tłumaczenie, że szef WUBP wydał polecenie, „ażeby bandytów ze złotem nie zakopywać”. Informację tę miał im przekazać dowodzący akcją chor. Skarżyński. Ten jednak w czasie konfrontacji kategorycznie zaprzeczał, aby kiedykolwiek wydano taki rozkaz⁷⁶. Twierdzili też – tym razem zgodnie z prawdą – że żaden z obecnych na akcji funkcjonariuszy nie zwracał im uwagi, gdy dokonywali kradzieży spodni i profanacji zwłok.

Śledztwo zamknięto 30 maja, a następnego dnia zatwierdzono akt oskarżenia⁷⁷. Rozprawa przeciwko obu funkcjonariuszom odbyła się 27 czerwca 1952 r. przed WSR w Lublinie. Oskarżeni przyznali się do stawianych im zarzutów. Prokurator wniósł o wymierzenie kary po 1,5 roku więzienia, obrońca – o uniewinnienie, względnie o najniższy wymiar kary przy zastosowaniu art. 55 kkWP⁷⁸ i zawieszenie jej wykonania⁷⁹. Wyrok w tej sprawie zapadł tego samego dnia. Krzysztofiak i Biskup zostali uznani winnymi, że „w nocy z dnia 12 na 13 lutego 1952 r. jako funkcjonariusze Bezpieczeństwa Publicznego w Krasnymstawie na podwórzu PUBP w Krasnymstawie dopuścili się nadużycia władzy ze względu na korzyść osobistą przez to, że mając polecenie szefa PUBP [...] – pochować zwłoki zabitych członków bandy Bodka i »Stacha«, przed wykonaniem tego polecenia w obecności swoich przełożonych i za ich aprobatą ściągnęli obu zabitym bandytom spodnie, które sobie przywłaszczyli, a następnie narzędziami wybili ze zwłok bandyty Bodka zęby ze złotymi koronkami”. Ich czyn został zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 140 par. 1 kkWP⁸⁰. Obaj zostali skazani na trzy miesiące więzienia, przy czym zaliczono skazanym na poczet orzeczonej kary okres tymczasowego aresztu od 12 kwietnia 1952 r. Przy wymiarze kary sąd przyjął jako okoliczności łagodzące „stan rodzinny osk[arżonego] Krzysztofiaka, niski poziom rozwoju umysłowego i pochodzenie społeczne”, zaś w stosunku do Biskupa fakt, że cieszył się do tej pory dobrą opinią, chorował na gruźlicę płuc i „przyznał się

⁷⁶ *Ibidem*, Protokół konfrontacji pomiędzy podejrzanym Aleksandrem Biskupem a świadkiem Stefanem Skarżyńskim, Lublin, 21 IV 1952 r., k. 40–41 v.

⁷⁷ *Ibidem*, Postanowienie WPR w Lublinie o zamknięciu śledztwa w sprawie Aleksandra Biskupa i Czesława Krzysztofiaka, Lublin 30 V 1952 r., k. 62; *ibidem*, Akt oskarżenia przeciwko Czesławowi Krzysztofiakowi i Aleksandrowi Biskupowi, Lublin, 31 V 1952 r., k. 65–68.

⁷⁸ Par. 1. Jeżeli zachodzą wyjątkowe okoliczności towarzyszące popełnieniu przestępstwa, sąd może, gdy uzna to za celowe, wymierzyć karę poniżej ustawowego wymiaru kary przewidzianego dla danego przestępstwa albo poniżej ustawowej granicy danego rodzaju kary lub też może wymierzyć karę łagodniejszego rodzaju, nieprzewidzianą w przepisie ustawy dla danego przestępstwa; par. 2. Jeżeli sąd uzna, że sprawca działał w interesie Państwa Polskiego, Państw Sprzymierzonych albo w obronie honoru Narodu lub Wojska Polskiego przeciwko najeźdźcy lub jego poplecznikom, może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub od kary uwolnić; par. 3. Jeżeli sąd uzna, że oskarżony już w chwili rozpatrywania sprawy przestał być niebezpiecznym dla istniejącego porządku prawnego – może go od kary uwolnić (DzU 1944, nr 6, poz. 27).

⁷⁹ AIPN Lu, 30/278, Protokół rozprawy głównej w sprawie karnej Czesława Krzysztofiaka i Aleksandra Biskupa, Lublin, 27 VI 1952 r., k. 79–82 v.

⁸⁰ „Żołnierz, który dopuszcza się nadużycia władzy ze względu na korzyść osobistą lub z innych pobudek osobistych, choćby ono nie wywołało szkodliwych następstw, ale przestępca był świadom, że mogło je wywołać, podlega karze więzienia” (DzU 1944, nr 6, poz. 27).

na rozprawie do popełnionego przestępstwa”⁸¹. 12 lipca 1952 r. Krzysztofiak i Biskup zostali zwolnieni z aresztu⁸².

Opisany przypadek zasługuje na uwagę z kilku względów. Zdumienie budzi już sam fakt pociągnięcia do odpowiedzialności funkcjonariuszy, którzy – co należy podkreślić – przy aprobachie przełożonych ograbili poległych przeciwników i sprofanowali ich ciała. Co równie istotne, sprawa ta nie zakończyła się umorzeniem na etapie dochodzenia, lecz jej finałem było skazanie – co prawda, w wymiarze symbolicznym – dwóch najbardziej obciążonych z całej grupy. Zebrany w toku postępowania materiał dowodowy obnażył w całej rozciągłości patologię w krasnostawskiej placówce aparatu bezpieczeństwa: skrajną demoralizację pracowników, materializm (czyt. żądę posiadania), prywatę, a nawet donosicielstwo. Postawa funkcjonariuszy nie była przypadkiem odosobnionym. Zabieranie odzieży poległym, zwłaszcza obuwia i elementów umundurowania, było dość powszechnym „zjawiskiem” w całym kraju. Odbywało się to zarówno na polu walki, jak również po przewiezieniu ciał do placówek aparatu bezpieczeństwa. Proceder ten dokumentują – jak wspomniano – fotografie pośmiertne partyzantów, czy relacje osób, którym okazywano zwłoki. Istnieją również dowiedzione przypadki profanowania ciał – od ich kopania i poniewierania, poprzez ciągnięcie na linie przytroczonej do auta, czy za pomocą haka wbitego w podbródek, aż po nabijanie na brony i gwoździe w celu upozowania fotografii. I chociaż nie udało się potwierdzić, czy w innych częściach kraju notowano wypadki wyrywania złotych koronek zabitym partyzantom, to nie należy tego wykluczyć. Znany jest bowiem *casus* funkcjonariuszy PUBP w Dzierżoniowie, którzy w podobny sposób dopuścili się zbezczeszczenia czaszek ofiar pomordowanych przez Niemców w jednej z filii KL Gross-Rosen⁸³. Kwestią otwartą pozostaje pytanie o skalę tego typu zachowań.

Dziś już nie żyją sprawcy opisanych czynów. Żaden z nich przed śmiercią nie ujawnił, gdzie ukryto doczesne szczątki obu partyzantów. Jedynie na podstawie zeznań złożonych przed ponad sześćdziesięciu laty możemy domniemywać, że ich kości spoczywają niedaleko Krasnegostawu, zapewne na cmentarzu w Kasjanie. Być może dalsze badania, a zwłaszcza relacje lub zeznania ostatnich już żyjących funkcjonariuszy PUBP w Krasnymstawie, pozwolą na odnalezienie, względnie doprecyzowanie miejsca spoczynku dwóch członków oddziału „Wichra”, a także innych ofiar komunistycznych represji w tamtejszym powiecie. Wszystko bowiem wskazuje na to, że pracownicy tego urzędu, a także funkcjonariusze KP MO w Krasnymstawie, byli w większości doskonale zorientowani, kiedy i gdzie grzebano ciała zabitych i zamordowanych. Czy

⁸¹ AIPN Lu, 30/278, Wyrok WSR w Lublinie w sprawie Czesława Krzysztofiaka i Aleksandra Biskupa, Lublin, 27 VI 1952 r., k. 88–91 v.

⁸² *Ibidem*, Pismo Wojskowego Sędziego Rejonowego ppor. Jana Syrdy do WPR w Lublinie dot. wyroku w sprawie Czesława Krzysztofiaka i Aleksandra Biskupa, Lublin, 4 VII 1952 r., k. 95.

⁸³ K. Szwaagrzyk, *Przestępstwa funkcjonariuszy urzędów bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku w latach 1945–1953* [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 200.

jednak pozyskanie takich informacji wydaje się możliwe? Praktyka uczy, że większość pracowników aparatu bezpieczeństwa wymownie milczała (i nadal milczy) na ten temat, najczęściej zabierając posiadaną wiedzę do grobu. Co gorsza, przez ostatnie ćwierćwiecze nie próbowano wyrzucić zinstytucjonalizowanego nacisku na żyjących funkcjonariuszy UBP, aby ci zaczęli ujawniać miejsca ukrywania zwłok swoich przeciwników. Stracono szczególnie pierwszą dekadę po Okrągłym Stole. Ludzie ci mieli wówczas przeciętnie po około 60–70 lat i nie mogliby zaślaniać się masowo niepamięcią i niewiedzą, zwłaszcza że ich enuncjacje można byłoby konfrontować z licznymi świadectwami ofiar, świadków, a nawet „skruszonych” współpracowników. Dzisiaj, kiedy nieliczni już funkcjonariusze zatrudniani w aparacie bezpieczeństwa w latach czterdziestych i pięćdziesiątych, dożywają kresu swoich dni, jest za późno na uzyskanie precyzyjnych informacji lub jakichkolwiek wskazówek. Zaniechania instytucji państwowych, a zwłaszcza organów sądowniczych, w ostatnim dwudziestopięcioleciu są w tym względzie nieodwracalne.

W aneksie prezentujemy trzy zeznania Aleksandra Biskupa i Czesława Krzysztofiaka. Zostały one złożone w trakcie opisywanego wyżej śledztwa. Wszystkie dokumenty opublikowano w całości. Wszelkie wyróżnienia w tekście oryginału zaznaczono pogrubioną czcionką bądź przypisem tekstowym. Poprawiono błędy ortograficzne i interpunkcyjne. Ujednolicono również pisownię dat i skrótów. Występujące w zeznaniach cytaty ujęto w cudzysłów.

Nr 1

1952 kwiecień 11, Krasnystaw – Protokół przesłuchania podejrzanego Czesława Krzysztofiaka

Nr akt ^[a]

Protokół przesłuchania podejrzanego

Krasnystaw, dnia 11 kwietnia 1952 r.

(**Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of[icera] śl[edczego]**) Banaś Stanisław oficer śledczy Woj[ewódzkiego] Urzędu **Bezpieczeństwa Publicznego** w Lublinie przesłuchał w charakterze podejrzanego:

Nazwisko i imię: Krzysztofiak Czesław

Imiona rodziców i nazwisko panięskie matki: Jan i Agata z d. Grabowska

Data i miejsce urodzenia: 10 X 1927¹ r., kol. Widniówka, gm. Krasnystaw

Miejsce zamieszkania: Krasnystaw, przy ul. Kościuszki nr 2

Narodowość: polska

Obywatelstwo: polskie

Pochodzenie społeczne: chłopskie

Zajęcie: kierowca samochodu UB

Zawód: kierowca samochodowy

Wykształcenie: 7 klas szk[oły] pow[szechnej]

Przynależność do RKU: Chełm

Stopień wojskowy: szeregowy

Stosunek do służby wojskowej: [służył w] 6. Pułku Szturmowym, Wrocław [19]48–[19]50 r.

Stan rodzinny: żonaty, dzieci 2-je [dwoje]

Stan majątkowy: nie posiada

Odnaczenia i ordery: nie posiada

Karalność: ze słów rzekomo nie karany.

Członek PZPR-u

W miesiącu lutym 1952 roku, bliżej daty nie pamiętam, we wsi Płonka, gm. Rudnik, pow. Krasnystaw, zostało zabitych dwóch członków bandy, jeden bandyta nazy-

^a Nie wypełniono.

¹ Informacja błędna. W aktach osobowych figuruje data: 3 VI 1927 r.

wał się Bodek, a drugi bandyta^b nazywał się „Stach” i bliższe dane personalne tych bandytów nie są mi znane. Bandyci ci zostali zabici przez grupę operacyjną KBW. Po zabiciu tychże bandytów żołnierze KBW zdjęli im buty z cholewami oraz mundury gabardynowe, zabierając dla siebie. Bandyci ci w czasie tej akcji postrzelili żołnierza. Po zabiciu od bandytów zabrano broń PPSz-a oraz dwa pistolety i dwa granaty. Zabitych bandytów przewieziono sankami do miejscowości Gorzków, a następnie włożono ich do samochodu sanitarki wojskowej, przywożąc ich do tut[ejszego] urzędu, i złożeni zostali na b[yła] kuchnię. Jeden z bandytów, tak zwany Bodek, posiadał cztery złote zęby w górnej przedniej szczęce. Następnego dnia sporządzono zdjęcia z tych bandytów przez funkcj[onariusza] PUBP Zamość i ^z[astęp]ca szefa tut[ejszego] urzędu Rudnicki Edward dał nam rozkaz, ażeby ich zakopać. Rudnicki zlecił zakopanie Biskupowi Aleksandrowi, który sam się zgłaszał^c i Biskup oświadczył mi, że nocną porą wywieziemy tych bandytów zakopać ich, mówiąc do mnie oraz Wiśniewskiego Stanisława, będąc koło tut[ejszego] urzędu. W dzień przed wywiezieniem tychże bandytów celem zakopania piłem wódkę w swym^b domu mieszkalnym wraz z bratem swym Mieczysławem, wypijając ½ litra wódki. Mając wiadomości o [planowanym] zakopaniu bandytów przyszedłem nocną porą do urzędu, gdzie zastałem Skarżyńskiego Stefana, Wiśniewskiego Stanisława, Kędziorę Stefana, funkcj[onariuszy] UB, oraz Biskupa Aleksandra, funkcj[onariusza] MO, prowadząc z nimi rozmowę na temat wywiezienia bandytów. Po krótkiej chwili czasu ja wraz z Wiśniewskim Stanisławem udałem się do garażu tut[ejszego] urzędu po samochód i samochodem dodge podjechaliśmy pod bramę urzędu, skręcając samochodem tyłem w bramę urzędu, gasząc motor samochodu. Po podjeździe samochodu wyszliśmy obaj z Wiśniewskim z samochodu, udając się do b[yłej] kuchni wraz z Wiśniewskim Stanisławem, Skarżyńskim Stefanem, Kędziorą Stefanem i Biskupem Aleksandrem. Będąc w b[yłej] kuchni leżącym na podłodze ^zabitym bandytem Biskup Aleksander pościagał spodnie i po zdjęciu jedne spodnie^b koloru zielonego dał mnie, które wziąłem i posiadam obecnie do czyszczenia^c samochodu. Natomiast drugie spodnie ściągnięte zabitemu zabrał Biskup Aleksander, spodnie koloru stalowego gabardynowe, ^zktóre po kilku dniach sprzedał Harasiukowi Michałowi i po sprzedaniu tychże spodni postawił Biskup ¼ litra wódki, którą wypiliśmy wspólnie w mieszkaniu Biskupa. Pijąc tę wódkę, powiedział, że pijemy za spodnie bandyty^c. Po zdjęciu spodni z bandytów ja wraz z Wiśniewskim Stanisławem wyciągnęliśmy za nogi jednego bandytę z b[yłej] kuchni, podciągając go przez podwórze do samochodu stojącego, gdzie pozostał.

Natomiast drugiego bandytę wyciągnął Biskup Aleksander, lecz kto mu pomagał, tego nie pamiętam, ciągnąc za nami bandytę Bodka, którego również podciągnęli pod samochód stojący. Po puszczeniu bandytów ^zBiskup Aleksander powiedział do nas, że

^b Poniżej podpis czytelny: Krzysztofiak.

^{c-c} Fragment tekstu podkreślony.

on wybije^b bandycie Bodkowi żółte zęby ze szczęki i sprzedamy je. Biskup Aleksander kopnął butem w szczękę, czy też uderzył łyżką od montowania [kół] samochodowych, tego nie pamiętam^c, i rękami, palcami swymi wyjął trzy zęby złote z dziąseł bandycie Bodkowi. Jednak czwartego zęba nie mógł go wybić i w tym to czasie przyszedł do nas Makówka. Widząc, iż nie można wybić zęba bandycie zabitemu, udał się do domu swego, przynosząc obcęgi, tak zwane klopce, oraz lampkę elektryczną, którą zaświecił światłem na zabitego, a następnie dał lampkę elektryczną oraz obcęgi Biskupowi ^cAleksandrowi, który rwąc zęba zabitemu obcęgami, ząb zginął, czy wpadł w gardło, lub też wyskoczył na śnieg, tego mi nie wiadomo^c, gdyż nie zauważyłem.

^cZa zębem zaginionym wszczęliśmy poszukiwanie po włożeniu zabitych^c bandytów na samochód, lecz zęba nie odnaleźliśmy na miejscu wrywania^b i mówiliśmy, że ząb wyrwany bandycie wpadł w gardło lub zabrał Makówka, funkcj[onariusz] tutt[ej-szego] urzędu, odjeżdżając samochodem. Zęby wyrwane ^cbandycie Bodkowi Biskup, okręcając ich w kawałek szmaty urwanej ze spodni, dał mnie trzy złote zęby i po obejrzeniu ich stwierdziłem, że zęby wyrwane są to koronki złote na nich. Zęby te wyrwane zachowałem na strychu swego mieszkania, wkładając pod blachę^c, które na żądanie w czasie przesłuchania przekazuję przesłuchującemu jako dowód rzeczowy zwrotu.

Z bandytami tymi udaliśmy się na teren powiatu chełmskiego i na dawnym cmentarzu wojskowym wykopaliśmy grób, zakopując tych bandytów w jednej mogile. W czasie zakopywania na miejscu tych bandytów był Wiśniewski Stanisław, Biskup Aleksander, Skarżyński Stefan, Kędziora Stefan i ja, oraz w czasie zdejmowania spodni z^b bandytów oraz wrywania ^czębów był obecny również z nami Kędziora Stefan oraz Makówka^c, jak również żaden z nich nie zwracał uwagi, że nie wolno zdejmować spodni ani też rwać zębów zabitym.

Następnego dnia w godzinach rannych zacząłem poszukiwać na miejscu wrywania zębów zabitemu bandycie, lecz zęba czwartego nie odnalazłem, lecz czy przychodził do mnie ktoś z funkcj[onariuszy] UB w czasie poszukiwania zęba, tego nie pamiętam.

Ja mając zęby złote, tak zwane koronki, wraz z zębami oprawionymi i ^cnastępnego dnia od chwili posiadania wspomnianych zębów, zwróciłem się około godz. 10 rano do stojącego obok urzędu z[astęp]cy szefa PUBP Krasnystaw ppor. Rudnickiego Edwarda, mówiąc mu, że zęby bandycie Bodkowi zostały wybite^c. Na słowa me odpowiedział mi, będąc tylko obaj, ażeby nikomu^b o wrywaniu ^czębów nie mówić oraz ażeby nikt nie dowiedział się z ludności miasta Krasnegostawu, oraz napominając mi, ażeby wszystkim powiedział, którzy byli obecni przy wrywaniu zębów, ażeby trzymali [to] w tajemnicy^c. Mając taką wiadomość, zwróciłem się do Skarżyńskiego Stefana, Wiśniewskiego Stanisława, Kędziory Stefana, Biskupa Aleksandra, ażeby nikomu nie mówili, nawet funkcj[onariuszom] UB, o wrywaniu zębów oraz zdjęciu spodni zabitych członków bandy, lecz nie mówiłem im, że Rudnicki Edward mnie kazał ich uprzedzić. Nie mówiłem tylko o tym Makówce.

Natomiast nie meldowałem do szefa tut[ejszego] urzędu por. Młynarczyka Romana² o wybiciu, wyrwaniu zębów oraz zdjęciu, ściągnięciu spodni zabitych członków bandy, gdyż nie był Młynarczyk obecny, będąc na urlopie wypoczynkowym i nie było go na terenie Krasnogostawu^b.

Pytanie: Co było powodem, że wyjmowaliście zęby złote bandycie Bodkowi wspólnie z Biskupem Aleksandrem?

Odpowiedź: W czasie rwania zębów złotych zabitemu bandycie Bodkowi skierowaliśmy się tym, iż to są złote zęby, które sprzedamy na wódkę i z tegoż powodu zostały wybite, wyrwane wspomniane zęby^c.

Jednak ja nie rwałem tychże zębów zabitemu bandycie, ani też nie pomagałem w wyrwywaniu, a wybijał, rwał Biskup Aleksander.

Pytanie: Gdzie był obecny w czasie rwania zębów bandycie zabitemu Skarżyński Stefan, Kędziora Stefan?

Odpowiedź: W czasie wyrwywania zębów zabitemu bandycie na podwórku urzędu "Skarżyński Stefan, Kędziora Stefan i Wiśniewski Stanisław stali w odległości^c trzech kroków od nas, przyglądając się oraz widząc [to], żadnej uwagi nam nie zwracali, że nie wolno wyrwywać zębów zabitemu bandycie^b.

Pytanie: Komu dawaliście do sprzedania zęby wyrwane bandycie Bodkowi lub gdzie i komu chcieliście je sprzedać?

Odpowiedź: Ja, posiadając zęby wyrwane, wybite bandycie zabitemu Bodkowi, nikomu ich nie dawałem do sprzedania, ani też sam nie sprzedawałem i nikomu ich nie okazywałem.

² Roman Młynarczyk, kpt. UB/mjr SB, s. Jana, ur. 23 XI 1917 r. w Ostojowie, pow. Kielce, narodowość polska, bezwyznaniowiec, pochodzenie chłopskie, wykształcenie 5 kl. szkoły powszechnej. W 1932 r. wyjechał do Francji, gdzie rozpoczął pracę w kopalni i wstąpił do Związku Młodzieży Komunistycznej. Od 1942 r. członek organizacji Wolni Strzelcy i Partyzanci Francuscy (FTPF). Po zakończeniu wojny współorganizował komórki PKWN we Francji. Następnie wstąpił do formacji polskich przy Armii Francuskiej i brał udział w walkach z Niemcami. Po powrocie do kraju 15 XII 1945 r. został przyjęty do WUBP w Olsztynie na stanowisko referenta Referatu 5 Wydziału I. Od 1 I 1947 r. pełnił obowiązki referenta w PUBP w Lidzbarku. 15 IV 1947 r. przeniesiono go na stanowisko st. referenta w PUBP w Morażu. 6 IX 1947 r. skierowany na kurs zastępców szefów PUBP w CW MBP. Od 1 X 1947 r. starszy referent kierownictwa, a od 26 XI 1947 r. zastępca szefa PUBP w Morażu. 1 VI 1948 r. zdjęty z zajmowanego stanowiska i przeniesiony na etat słuchacza kursu dla oficerów śledczych w CW MBP. 1 V 1949 r. przeniesiono go na stanowisko zastępcy szefa PUBP w Ostródzie, następnie od 1 IV 1950 r. pełnił obowiązki szefa PUBP w Szczytnie. 1 VIII 1951 r. przeniesiony na stanowisko szefa PUBP w Krasnymstawie. Od 15 III 1953 r. szef PUBP w Białej Podlaskiej. Zdjęty z zajmowanego stanowiska i od 15 VI 1954 r. skierowany do dyspozycji szefa WUBP w Olsztynie. 4 X 1954 r. objął stanowisko kierownika Sekcji 1 Inspektoratu Wiejskiego WUBP w Olsztynie, a od 1 IV 1955 r. kierownika Sekcji 6 Wydziału IV tego urzędu. 1 XI 1956 r. mianowany na stanowisko kierownika PUdsBP w Piszku, a od 1 I 1957 r. zastępcy komendanta ds. SB w KP MO w Giżycku. W 1965 r. odbył kurs dokształcania dla kadry kierowniczej. Zwolniony ze służby 20 IX 1968 r. (AIPN Bi, 059/194, Akta osobowe funkcjonariusza Romana Młynarczyka.).

Śmierć i zapomnienie. Losy ciał poległych „bandytów”

Na tym protokół zakończono, po przeczytaniu jest zgodny z prawdą i własnoręcznie podpisuję.

Przesłuchał:
Banaś

Zeznał:
Krzysztofiak

Źródło: AIPN Lu, 30/278,, k. 22–26v., formularz, rkps.

1952 kwiecień 19, Krasnystaw – Protokół przesłuchania podejrzanego Czesława Krzysztofiaka

Nr akt^[a]

Protokół przesłuchania podejrzanego

Lublin, dnia 19 kwietnia 1952 r.

(**Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of[icera] śl[edczego]**): Banaś Stanisław, oficer śledczy Woj[ewódzkiego] Urzędu **Bezpieczeństwa Publicznego** w Lublinie, **przesłuchał w charakterze podejrzanego:**

Nazwisko i imię: Krzysztofiak Czesław

Imiona rodziców i nazwisko panięskie matki: Jan i Agata z d. Grabowska

Data i miejsce urodzenia: 16 X 1927¹ r., kol. Widniówka, gm. Krasnystaw

Miejsce zamieszkania: Krasnystaw, przy ul. Kościuszki nr 2

Narodowość: polska

Obywatelstwo: polskie

Pochodzenie społeczne: chłopskie

Zajęcie: szofer PUBP Krasnystaw

Zawód: szofer

Wykształcenie: 7 klas szk[oły] pow[szechnej]

Przynależność do RKU: Chełm

Stopień wojskowy: nie posiada

Stosunek do służby wojskowej: [służył w] 6. Pułku Szturmowym, Wrocław

Stan rodzinny: żonaty, dzieci 2-je [dwoje]

Stan majątkowy: nie posiada

Odnaczenia i ordery: nie posiada

Karalność: dwukrotnie karany dyscyplinarnie

Pytanie: Co było powodem, że wybiliście, wyrwaliście zęby złote zabitemu członkowi bandy Bodkowi?

^a Nie wypełniono.

^b Poniżej podpis czytelny: Krzysztofiak.

¹ Informacja błędna. W aktach osobowych figuruje data: 3 VI 1927 r.

Odpowiedź: W pierwszej połowie miesiąca lutego 1952 r. nocną porą w czasie wywożenia zwłok zabitych członków bandy Bodka i „Stacha” z b[yłej] kuchni^b PUBP Krasnystaw i po wyciągnięciu ich na podwórko urzędu, w tym to czasie Biskup Aleksander powiedział do mnie oraz [do] Skarżyńskiego Stefana, Wiśniewskiego Stanisława, że on wybiję zęby złote bandycie Bodkowi. Słyszając powyższe, udałem się do obok stojącego samochodu, biorąc łyżkę od montowania kół samochodowych ze skrzynki tylnej samochodu, z którą podszedłem do zwłok leżących na podwórzu i łyżkę wspomnianą dałem Biskupowi Aleksandrowi celem wybicia nią zębów. Po pobraniu ode mnie wspomnianej łyżki nie widziałem, ażeby nią uderzył, a zauważyłem [...] po chwili czasu, że zęby miał złote w ręce swej dwa lub też trzy i czwartego zęba złotego zabitemu członkowi bandy Bodkowi wyrwał obcęgami, które przyniósł mu Makówka. Zęby zostały wybite bandycie Bodkowi z powodu, iż Biskup Aleksander powiedział, że po wyrwaniu zębów złotych [sam] sobie wprawi lub też sprzedamy i z tegoż powodu zęby zostały wyrwane, które po wyrwaniu dał mi te zęby złote Biskup Aleksander, które zdałem w czasie przesłuchania jako dowód rzeczowy do sprawy.

Pytanie: Kto wam oraz Biskupowi Aleksandrowi zlecił wyrwanie, wybicie zębów złotych^b zabitemu bandycie Bodkowi?

Odpowiedź: Mnie nikt nie zlecał, ażebym wyrwał, wybił zęby złote zabitemu bandycie Bodkowi, ani też w mej obecności nikt nie dawał rozkazu Biskupowi Aleksandrowi, ażeby wyrwał, wybił zęby zabitemu. Jak również nigdy nie słyszałem od nikogo, że jest taki rozkaz, ażeby zabitym bandytom wrywać zęby złote oraz rozkazu takowego nigdy nie widziałem i nigdy na wspomniany temat rozmowy nie prowadziliśmy.

Pytanie: Komu meldowaliście o wybicciu, wyrwaniu zębów złotych zabitemu bandycie?

Odpowiedź: Następnego dnia w godz[inach] rannych obok Urzędu Bezpieczeństwa w Krasnymstawie spotkałem z[astęp]cę szefa tamt[ejszego] urzędu ppor. Rudnickiego Edwarda, któremu zameldowałem, że zęby złote zostały wybite zabitemu bandycie Bodkowi w czasie wnoszenia go. Na słowa me odpowiedział mi, będąc obaj tylko, że po co zakopywać bandytów ze złotem i nic się nie martwcie, oraz zapowiedział mi, ażeby nikomu nie rozgłaszać o wybicciu zębów^b. W dalszej rozmowie powiedział mi Rudnicki, że szef wojewódzki mówił, ażeby złoto zdjąć, lecz nie mówił z kogo oraz jakie złoto, przedmioty złote i o zębach [mówił], że zlecił szef wybijania, wrywania nie mówił mi Rudnicki [sic!].

Pytanie: Co było powodem, że zęby wyrwane, wybite bandycie Bodkowi przywłaszczyliście sobie?

Artykuły

Odpowiedź: Ja przywłaszczyłem sobie zęby złote, tak zwane koronki z zębami, z powodu, iż mi dał je Biskup Aleksander po wyrwaniu, mówiąc, że zęby te wprawi sobie lub ich sprzedamy komuś, lecz my nie chodziliśmy z tymi zębami sprzedać ich.

Na tym protokół zakończono, po przeczytaniu jest zgodny z prawdą i własnoręcznie podpisany.

Przesłuchał:^c

Zeznał:
Krzysztofiak

Źródło: AIPN Lu, 30/278, k. 31–32v., formularz, rkps.

^c Poniżej podpis nieczytelny.

1952 maj 26, Krasnystaw – Protokół przesłuchania podejrzanego Aleksandra Biskupa

Nr akt^[a]

Protokół przesłuchania podejrzanego

Lublin, dnia 26 maja 1952 r.

(**Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of[icera] śl[edczego]**): Ryś Sylwester, oficer śledczy Wojewódzkiego Urzędu **Bezpieczeństwa Publicznego** w Lublinie, przesłuchał w charakterze podejrzanego:

Nazwisko i imię: Biskup Aleksander

Imiona rodziców i nazwisko panińskie matki: Józef, Maria z domu Bober

Data i miejsce urodzenia: 23 II 1926¹, Kraśniczyn, pow. Krasnystaw

Miejsce zamieszkania: Krasnystaw, plac 3 Maja 14

Narodowość: polska

Obywatelstwo: polskie

Pochodzenie społeczne: chłopskie

Zajęcie: b[yły] funkcj[onariusz] MO w Krasnymstawie

Zawód: rolnik

Wykształcenie: 6 oddz[iałów] szk[oły] powszechnej

Przynależność do RKU: MBP

Stopień wojskowy: st. strzelec

Stosunek do służby wojskowej: nie służył

Stan rodzinny: rozwiedziony

Stan majątkowy: bez majątku

Odnaczenia i ordery: bez odznaczeń i orderów

Karalność: sądownie niekarany, członek PZPR

W m[iesiącu] lutym 1952 r. w powiecie krasnostawskim zostało zlikwidowanych dwóch członków bandy terrorystyczno-rabunkowej przez grupę operacyjną, którzy w czasie akcji przez ww. grupę zostali zabici, a następnie zostali przewiezieni do PUBP w Krasnymstawie^b. Na akcji tej nie byłem, a o zabiciu bandytów przez grupę

^a Nie wypełniono.

^b Poniżej podpis czytelny: A[leksander] Biskup.

¹ Informacja błędna. W aktach osobowych funkcjonariusza figuruje data: 26 II 1926 r.

operacyjną dowiedziałem się na drugi dzień od funkcj[onariusza] tamt[ejszego] PUBP Legięzy^c Stanisława i poszedłem ich obejrzeć. Po upływie dwóch dni od czasu zabicia dwóch bandytów chor. Skarżyński Stefan, funkcj[onariusz] tamt[ejszego] urzędu, spotkał mnie w mieście i zwrócił się do mnie z prośbą, czy bym nie pomógł pochować zwłok zabitych, na co ja wyraziłem zgodę i po niedługim czasie dołączył do nas szofer tamt[ejszego] urzędu Krzysztofiak Czesław, lecz on już wiedział, że bandyci tego wieczoru mają być chowani – nadmieniam, że rozmowę tę ze Skarżyńskim Stefanem prowadziłem porą wieczorową. Po tej rozmowie we trzech przyszliśmy koło tamt[ejszego] PUBP i Skarżyński powiedział do mnie i Krzysztofiaka, ażebyśmy się porozumieli z szefem urzędu, czy pogrzebać w[yżej] wspomnianych bandytów tej nocy, czy też nie. Skarżyński Stefan udał się do urzędu, natomiast ja z Krzysztofiakiem udałem się do mieszkania prywatnego szefa tamt[ejszego] urzędu, lecz w domu nie zastaliśmy go. Idąc z powrotem, na schodach spotkaliśmy szefa, jak powracał do domu wraz z żoną. Obaj z Krzysztofiakiem zatrzymaliśmy szefa na schodach, natomiast jego żona poszła do domu. Szefa zapytaliśmy, czy pochować tych dwóch bandytów, czy też nie, na co szef odpowiedział nam: „Pochowajcie ich tak, ażeby ich nie wygrzebały psy”, i powróciliśmy do urzędu. W urzędzie Skarżyński polecił mnie i Krzysztofiakowi, ażebyśmy obudzili szofera Wiśniewskiego, który jeździ^b ciężarowym wozem. Po obudzeniu Wiśniewskiego podjechał on samochodem ciężarowym dodge pod bramę urzędu i ja, Wiśniewski, Skarżyński i Krzysztofiak udaliśmy się do b[yłej] kuchni urzędu, gdzie leżało dwóch zabitych bandytów, aby ich wynieść do samochodu. ^dBędąc w kuchni, gdzie były zwłoki bandytów, jeden z nas dał propozycję, ażeby bandytom zdjąć spodnie bryczesy, gdyż jeden miał spodnie wojskowe koloru zielonego, zaś drugi koloru stalowego. Na propozycję tę zgodziłem się i ja sam zrzuciłem z bandyty spodnie stalowe, natomiast drugie spodnie z drugiego bandyty ściągnęliśmy razem z Krzysztofiakiem, on ciągnął za jedną nogawicę, a ja za drugą^d. Po zdjęciu z bandytów spodni spodnie odłożyliśmy na bok i zaczęliśmy wyciągać z kuchni bandytów zwłoki. Po przyniesieniu zwłok obok samochodu Skarżyński Stefan powiedział, że bandytów nie należy chować ze złotem, gdyż jest takie polecenie, ^dlecz Skarżyński nie kazał nam wyjmować denatowi zębów. Na te słowa Krzysztofiak pobiegł do samochodu, przyniósł łyzkę od montowania^d kół samochodowych i uderzył nią w zęby zabitego bandyty, tak że zęby nie wypadły, a zagięły się do środka. Ja natomiast próbowałem zęby wyjąć palcami, lecz nie wyjąłem, gdyż słabo były jeszcze zruszone. W tym czasie przyszedł do nas funkcj[onariusz] tamt[ejszego] urzędu Makówka, który przyniósł latarkę elektryczną i obcęgi, lecz kto mu kazał to przynieść, tego nie pamiętam. Latarkę i obcęgi od Makówki wziąłem ja^b i obcęgami tymi wyjąłem denatowi jednego zęba, którego zaraz po wyciągnięciu go zabrał Krzyszto-

^c *W oryginale: Ligęzy.*

^{d-d} *Fragment tekstu podkreślony.*

fiak. Ponieważ latarkę elektryczną miałem zawieszoną na guziku płaszcza, zleciała mi ona na ziemię i stłukło się szkło, wówczas obcegi rzuciłem na ziemię, które następnie wziął Krzysztofiak, a ja ładowałem latarkę. ^dPo naładowaniu latarki ja świeciłem nią na zwłoki bandyty, natomiast Krzysztofiak wyciągał zęby, lecz ile wyciągnął zębów, tego nie pamiętam. Pamiętam, że jeden ząb zginął^d, którego usiłowaliśmy znaleźć, lecz nie znaleźliśmy go, pozostałe zaś zęby zabrał Krzysztofiak Czesław. Po wybiciu denatowi zębów udałem się do b[yłej] kuchni, skąd wziąłem spodnie po zabitym bandycie stalowe i rzuciłem ich na samochód, a następnie na samochód włożyliśmy zwłoki bandytów, które odwieźliśmy w stronę Chełma i tam pochowaliśmy ich. Po pochowaniu zwłok powróciliśmy do Krasnegostawu i ja, Wiśniewski, Krzysztofiak i Skarzyński Stefan przyszliśmy do mnie do domu, gdzie Krzysztofiak postawił ½ litra wódki, którą to wspólnie wypiliśmy. Nadmieniam, że spodnie stalowe przyniosłem do domu. Po wypiciu tej wódki każdy rozszedł się do swego domu. Na drugi dzień dowiedziałem się, że bandyta, któremu wyjęliśmy z Krzysztofiakiem zęby, miał być wykopany z powrotem do rozpoznania i wówczas ja zwróciłem się do Skarzyńskiego, co będzie z tymi zębami, na co Skarzyński powiedział mi: „Dlaczego ty się wygłupiasz, było takie polecenie”^b.

Do Krzysztofiaka nie zwracałem się w ogóle z zapytaniem, co zrobił z tymi zębami, ani też nie mówiłem mu, że wprawię ich sobie, gdyż ja nie potrzebuję wprawiać zębów, gdyż mam wszystkie. Po upływie około tygodnia czasu spodnie, które zabrałem ^dbandycie, uprałem i sprzedałem funkcj[onariuszowi] tamt[ejszego] urzędu Harasiukowi Michałowi^{2d}. Natomiast zielone spodnie zabrał Krzysztofiak, którymi prawdopodobnie miał czyścić samochód. ^dZa sprzedane spodnie wziąłem od Harasiuka 180 zł^d, które to pieniądze przepiłem wspólnie z Harasiukiem, Zienkowskim Henrykiem i Krzysztofiakiem. Z pieniędzy tych, z ogólnej sumy, pozostało mi tylko 30 złotych. Przy wybijaniu denatowi zębów przeze mnie i Krzysztofiaka Czesława byli obecni: Wiśniewski, Makówka i Skarzyński Stefan – oficer śledczy tamt[ejszego] urzędu.

Na tym protokół przesłuchania zakończono, po odczytaniu podpisano zgodnie z zeznaniem.

Przesłuchał:^e

Zeznał:
A[leksander] Biskup

^e Poniżej podpis nieczytelny.

² Michał Harasiuk, plut. UBP, s. Antoniego, ur. 28 VII 1920 r. w Harasiukach, pow. Biłgoraj, narodowość polska, brak informacji o wyznaniu, pochodzenie chłopskie, ukończył 4 kl. szkoły powszechnej, członek PPR. 6 IV 1948 r. przyjęty do służby w PUBP w Biłgoraju na stanowisko mł. referenta Referatu 5, od 1 III 1949 r. – rachmistrz-płatnik Referatu Gospodarczego tego urzędu. 1 X 1950 r. przeniesiony na równorzędne stanowisko w PUBP w Krasnymstawie. Zwolniony 20 VII 1952 r. na własną prośbę (AIPN Lu, 0357/2716, Karta ewidencyjna funkcjonariusza Michała Harasiuka).

Artykuły

Niniejszy protokół prostuję, że wódkę, którą przyniósł Krzysztofiak do mego mieszkania po pochowaniu bandytów, to na tę wódkę dałem mu ja sam pieniędzy, czyli wódka była moja^f.

Źródło: AIPN Lu, 30/278, k. 53–55, formularz, rkps.

^f Poniżej dwa podpisy. Po lewej nieczytelny, po prawej czytelny: A[leksander] Biskup.

Daniel Piekaruś, Artur Piekarz

**Death and oblivion.
The fate of the "bandits" dead bodies**

In the years 1944–1956 more than 50 thousand people died as a result of communist acts of terror. A very large number of the victims were members of the anti-communist armed underground, of whom more than ten thousand were killed in combat or during anti-insurgency operations. Their bodies were usually buried in secret places, which to a large extent still remain undiscovered. The article attempts to reconstitute, on a microscale, the manner of handling the corpses of those killed from the moment of their transfer from the place of combat until burial. The authors reconstruct the events of February 1952 in the district of Krasnystaw and in the headquarters of the Krasnystaw security office. The raid organised by Internal Security Corps (KBW) resulted in the death of two members of the Aleksandra Sobonia „Wichra” division: Mieczysław Bodek („Lew”) and N.N. („Stach”). The bodies were transferred to the Security Office (PUBP) headquarters in Krasnystaw, where they remained for several days. There they were subjected to the „standard” procedure (medical examination, identification, and photographing). In the meantime they were robbed of clothing, and in the case one body several gold teeth were pulled or knocked out for profit. Next, the bodies were moved at night away from Krasnystaw and secretly buried. The matter ended in an unexpected way: upon the lapse of several weeks the officers involved in the burial were denounced by a colleague and subsequently charged with theft and the profanation of corpses. The investigation covered six of them, with final charges laid against two officers – both convicted by the decision of the Regional Military Court in Lublin.

Key words: armed underground, crimes committed by officers, burial of the victims of communist acts of terror

Nadzór Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Gdańsku nad jednostkami Korpusu Bezpie- czeństwa Wewnętrznego i Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1946-1955

W styczniu 1946 r. powołano w Polsce „ludowej” wojskowe prokuratury rejonowe¹. Na temat ich organizacji i funkcjonowania ukazało się dotąd niewiele prac². Informacje o niektórych aspektach ich działalności pojawiły się co prawda w kilku opublikowanych w ostatnich latach monografiach wojskowych sądów rejonowych³,

¹ AIPN Gd, 538/800, Odpis rozkazu organizacyjnego nr 023/org. naczelnego dowódcy Wojska Polskiego, 20 I 1946 r., k. 113. Tekst rozkazu powołującego wojskowe sądy i prokuratury rejonowe opublikował M. Zaborski, *Oni skazywali na śmierć... Szkolenie sędziów wojskowych w Polsce w latach 1944-1956* [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła...*, Warszawa 1997, s. 142-145.

² B. Łukaszewicz, *Wojskowe prokuratury rejonowe w systemie represji stalinowskich w latach 1946-1955 (na przykładzie województwa olsztyńskiego)* [w:] *Od Franciszka Józefa do machy ojczyzn. Tom poświęcony pamięci Zbigniewa Frasa*, red. M. Górny, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 2002, t. 154, s. 159-167; R. Ptaszyński, *Początki funkcjonowania Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Szczecinie 1946-1947*, „Kronika Szczecina” 2008, t. 28, s. 123-135; K. Winiarski, *Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Rzeszowie 1946-1955 (struktura organizacyjna, obsada personalna)*, „Studia Rzeszowskie” 1995, t. 1, s. 25-29; J. Muszyński, *Zasady ustrojowe sądownictwa wojskowego i prokuratury wojskowej w Polsce Ludowej*, Warszawa 1964; J. Polan-Haraschin, *Organizacja sądownictwa i prokuratur wojskowych w Wojsku Polskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1961, t. 40; J. Nazarewicz, *Wojskowe prokuratury specjalne (1944-1957)*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1973, nr 4, s. 246-339; *idem*, *Udział prokuratury wojskowej w ochronie ludowo-demokratycznego ustroju w Polsce w latach 1944-1955*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1983, nr 3, s. 215-228; C. Zbroja, *Historyczny rys działalności prokuratury wojskowej w zakresie profilaktyki i kontroli przestrzegania prawa*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1974, nr 4, s. 10-12; A. Suski, *Prokuratura wojskowa w okresie XXXV-lecia Ludowego Wojska Polskiego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1978, nr 32, s. 261-267.

³ B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946-1955. Szkice do monografii*, Olsztyn 2000; *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi*, red. J. Wróbel, J. Żelazko, Warszawa 2004; F. Musiał, *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 1946-1955*, Kraków 2005; R. Ptaszyński, *Wojskowy Sąd Rejonowy i Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Szczecinie w latach 1946-1955*, Szczecin 2010; D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku 1946-1955*, Gdańsk 2012.

ale dotyczyły głównie współpracy obu tych instytucji w prowadzonych wspólnie postępowaniach karnych. Do właściwości rzeczowej wojskowych prokuratur rejonowych należały jednak również inne obowiązki, o których w literaturze przedmiotu rzadko się wspomina, a które stanowią interesujące pole badawcze, zwłaszcza dla osób zajmujących się organizacją i funkcjonowaniem jednostek wchodzących w skład Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego⁴, Ochrony Pogranicza i Wojsk Ochrony Pogranicza⁵.

W niniejszym opracowaniu autor omawia – na przykładzie Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Gdańsku i podległych jej (w określonym zakresie) jednostek wchodzących w skład 13. Pułku KBW i 4. Brygady OP/16. Oddziału WOP⁶ – nieco mniej znane kwestie działalności wojskowych prokuratur rejonowych, czyli m.in. nadzór nad utrzymaniem dyscypliny, sprawami gospodarczymi i działalnością profilaktyczną w jednostkach KBW i OP/WOP⁷.

2 stycznia 1945 r. naczelny prokurator wojskowy płk Jan Mastalerz przesłał do wszystkich prokuratur wojskowych rozkaz, w którym stwierdził, że „prokuratorzy, wiceprokuratorzy, podprokuratorzy, oficerowie śledczy oraz współpracownicy prokuratur winni stale mieć na względzie, że na nich ciąży wielka odpowiedzialność za dopuszczenie do szerzenia się przestępczości i braku dyscypliny oraz gospodarności w wojsku. Dlatego też najważniejszym naszym zadaniem jest podejmowanie dochodzeń i prowadzenie śledztw niezwłocznie po zaistnieniu wypadku przestępnego. [...] Równoległe z tym winna być prowadzona szeroka akcja profilaktyczna, zapobiegająca powstawaniu przestępczości”⁸. Poza tym płk Mastalerz przypominał prokuratorom, że są pomocniczym organem dowódców jednostek wojskowych w kwestii utrzymania dyscypliny oraz porządku i z tego powodu powinni być z nimi w stałym kontakcie, aby móc im na bieżąco meldować o wszystkich zauważonych brakach oraz projektować dla nich rozkazy mające na celu usunięcie tych nieprawidłowości. Z „całą bezwzględnością” mieli oni także ścigać tych, którzy nie zapewniali żołnierzom należytego za-

⁴ Szerzej zob. L. Gajewski, *Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego w walce o utrwalanie władzy ludowej w latach 1945–1947*, „Służba MO” 1968, nr 4–5, s. 613–614; M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1984; A. Machniak, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego na Rzeszowszczyźnie w latach 1945–1947*, „Zeszyty Historyczne Semper Fidelis” 2010, z. 4, s. 155–185.

⁵ Szerzej zob. H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945–1948*, Warszawa 1971; idem, *Żarys historii Wojsk Ochrony Pogranicza 1945–1985*, Warszawa 1985; Z. Jackiewicz, *Wojska Ochrony Pogranicza (1945–1991). Krótki informator historyczny*, Kętrzyn 1998; J. Prochwicz, *Wojska Ochrony Pogranicza 1945–1965. Wybrane problemy*, Piotrków Trybunalski 2011.

⁶ 4. Brygada OP została powołana na podstawie rozkazu ministra obrony narodowej nr 055/org. z 20 III 1948 r. (sformowano ją na bazie istniejącego wcześniej 12. Gdańskiego Oddziału WOP). 3 VI 1950 r. rozkazem nr 043/org. MBP 4. Brygadę OP przeformowano w 16. Brygadę WOP (Z. Jackiewicz, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 75–76).

⁷ Zgodnie z dekretem – Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej z 23 IX 1944 r. do kompetencji prokuratur wojskowych należało nie tylko ściganie przestępstw, ale również sprawowanie kontroli nad utrzymaniem karności, porządku i gospodarności w wojsku oraz zapobieganie przestępczości poprzez różnego rodzaju akcje profilaktyczne (DzU 1944, nr 6, poz. 29).

⁸ AIPN, 891/13, Rozkaz nr 1 NPW, 2 I 1945 r., k. 11.

opatrzenia w sprzęt bojowy, amunicję, żywność, transport oraz środki opatrunkowe. W zakres obowiązków służbowych prokuratorów wchodziło także opracowywanie rozkazów w przedmiocie stosowania sankcji dyscyplinarnych, kontrolowanie wyroków i postępowania w oficerskich sądach honorowych oraz szkolenie oficerów prowadzących dochodzenia w jednostkach wojskowych⁹.

Jak już wspomniano, na podstawie rozkazu organizacyjnego z 20 stycznia 1946 r. powołano w Polsce „ludowej” wojskowe prokuratury rejonowe z siedzibami w Białymstoku, Bydgoszczy, Rzeszowie, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Koszalinie (z tymczasową siedzibą w Szczecinie), Lublinie, Olsztynie, Poznaniu, Łodzi, Warszawie, Kielcach i Wrocławiu. W związku z przeniesieniem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego z Koszalina do Szczecina utworzono WPR w Szczecinie, a jej ekspozyturę umieszczono w Koszalinie¹⁰.

Do właściwości rzeczowej wojskowych prokurator rejonowych należało m.in. nadzorowanie funkcjonowania oddziałów wojskowych podległych MBP, czyli jednostek KBW i OP/WOP¹¹. Po objęciu właściwością rzeczową wojskowych sądów i prokurator rejonowych żołnierzy wojsk wewnętrznych (1 lipca 1946 r.) szef Departamentu Służby Sprawiedliwości Ministerstwa Obrony Narodowej płk Henryk Holder nakazał szefom tych instytucji niezwłocznie udać się do lokalnego dowódcy Wojsk Wewnętrznych w celu nawiązania kontaktu i ustalenia trybu współpracy. Według płk. Holdera „we współpracy tej unikać należy wszelkich małostkowych sporów czy nieporozumień, zawsze i wszędzie podtrzymywać autorytet dowódcy wojewódzkich oddziałów Wojsk Wewnętrznych, a gdy postępowanie jego w ogóle lub w konkretnej sprawie narusza przepisy regulaminów wojskowych lub prawa, nie wdając się w żadne spory na miejscu, meldować o tym naczelnemu prokuratorowi wojskowemu, względnie prezesowi Najwyższego Sądu Wojskowego”¹².

Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Gdańsku rozpoczęła działalność 1 kwietnia 1946 r.¹³ Do właściwości terytorialnej nowo powołanej prokuratury należało całe ówczesne woj. gdańskie, czyli powiaty: gdański, morski, kwidziński, kościerski, starogardzki, tczewski, elbląski, miasta: Gdynia, Gdańsk i Sopot. Jej pierwszym szefem został mjr Wiktor Suchocki, a siedzibą prokuratury stał się budynek przy ulicy Stefana

⁹ *Ibidem*, k. 11–13.

¹⁰ W 1950 r. sformowano nowe prokuratury rejonowe w Opolu, Zielonej Górze i Koszalinie. W sumie w latach 1946–1955 działało w Polsce siedemnaście wojskowych prokurator rejonowych (R. Ptaszyński, *Wojskowy...*, s. 151).

¹¹ 21 III 1946 r. naczelny prokurator wojskowy płk Henryk Holder przygotował „Wstępne wskazówki dla wojskowych prokuratorów rejonowych”, w których wśród spraw wchodzących we właściwość wojskowych prokurator rejonowych wymienił przestępstwa popełnione przez żołnierzy KBW (*ibidem*).

¹² Cyt. za: F. Musiał, *Polityka czy sprawiedliwość. Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946–1955)*, s. 190–191.

¹³ AIPN Gd, 538/302, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za kwiecień 1946 r., 4 V 1946 r., k. 9.

Batorego 5 w Gdańsku-Wrzeszczu¹⁴. Organizacja pracy prokuratury była dostosowana do rodzaju spraw należących do jej właściwości rzeczowej. Podziału czynności, w tym tych związanych z nadzorem nad dyscypliną i sprawami gospodarczymi w jednostkach KBW i OP/WOP¹⁵, dokonywał prokurator na podstawie wewnętrznego rozkazu, z reguły pod koniec roku kalendarzowego. W związku z tym, że podział ten był istotny dla omawianego zagadnienia, autor opisał pokrótce poniżej, jak te kwestie kształtowały się przez większość okresu funkcjonowania gdańskiej prokuratury wojskowej.

W lutym 1948 r. prokurator WPR w Gdańsku, mjr Wiktor Suchocki, wprowadził następujący podział obowiązków. Pierwszy podprokurator zajmował się sprawami z rozdziału pierwszego oraz artykułów: 4, 85, 86 i 87 dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa¹⁶, zwanego potocznie małym kodeksem karnym. Drugi z prokuratorów zajmował się sprawami z art. 4 mkk (nielegalne posiadanie broni) oraz przestępstwami funkcjonariuszy UBP, MO i żołnierzy KBW. Trzeci występował na rozprawach przed WSR w Gdańsku, a czwarty przeprowadzał lustracje jednostek KBW, MO i UBP oraz wykładał na kursach szeregowych MO i odprawach funkcjonariuszy MO na szczeblu wojewódzkim¹⁷.

Kolejne ustalenia dotyczące organizacji pracy mjr Suchocki wprowadził w lipcu 1948 r. Jeżeli chodzi o kwestie, których dotyczy niniejsza praca, ustalił on, że nadzór nad śledztwami dotyczącymi żołnierzy KBW będzie sprawował kpt. Juliusz Mazurkiewicz. Do pomocy przydzielił mu oficerów śledczych: por. Wacława Krzyżanowskiego i ppor. Jana Grabowskiego¹⁸. W kolejnym podziale pracy, obowiązującym od

¹⁴ *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za wrzesień 1946 r., 5 X 1946 r., k. 203.

¹⁵ W marcu 1948 r., na podstawie rozkazu nr 055 naczelnego dowódcy Wojska Polskiego, zmieniono nazwy poszczególnych organów WOP. Dotychczasową nazwę Departamentu WOP zmieniono na Główny Inspektorat Ochrony Pogranicza, oddziały WOP przemianowano na Brygady Ochrony Pogranicza, a komendy odcinków na Samodzielne Bataliony Ochrony Pogranicza. Utrzymano jedynie nazwy strażnic, a dotychczasowe przejściowe punkty kontrolne przemianowano na graniczne placówki kontrolne. Według Henryka Kuli rezygnacja z użycia w nazwie organu ochrony pogranicza terminu „wojska” miało podkreślić jej uniwersalny charakter i stwarzać ułatwienie dla ewentualnego wykonywania przez nie zadań poza Ministerstwem Obrony Narodowej (H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 131; H. Kula, *Granica morska PRL 1945–1950*, Warszawa 1979, s. 273).

¹⁶ DzU 1946, nr 30, poz. 192. Szerzej o dekreście zob. B. Łukaszewicz, *Wojskowa...*, s. 15–16; R. Ostafiński-Bodler, *Sądy wojskowe w Polskich Siłach Zbrojnych i ich kompetencje w sprawach karnych w latach 1914–2002*, Toruń 2002, s. 318–319; K. Szwagrzyk, *Struktura i dokumentacja komunistycznego aparatu represji II (prokuratura i sądownictwo wojskowe oraz powszechne, więziennictwo)*. Krytyka źródeł [w:] *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006, s. 335–336; *idem*, *Winni? Niewinni? Dolnośląskie podziemie niepodległościowe (1945–1956) w świetle dokumentów sądowych*, Wrocław 1999, s. 71–73; A. Kochański, *Polska 1944–1991. Informator historyczny*, t. 1: *Podział administracyjny. Ważniejsze akty prawne, decyzje i enuncjacje państwowe (1944–1956)*, Warszawa 1996, s. 150–151.

¹⁷ AIPN Gd, 538/316, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za luty 1948 r., 3 III 1948 r., k. 9 v.

¹⁸ AIPN Gd, 538/317, Wyciąg z rozkazu nr 82 WPR w Gdańsku, 29 VII 1948 r., k. 24.

1 września 1948 r., ustalono, że lustracjami jednostek KBW zajmować się będzie wiceprokurator mjr Adolf Brunicki, a sprawami karnymi przeciwko oficerom i szeregowym KBW – kpt. Juliusz Mazurkiewicz wraz z przydzielonymi mu do pomocy por. Wacławem Krzyżanowskim i ppor. Janem Grabowskim¹⁹.

W związku z tym, że 1 stycznia 1949 r. jednostki OP zostały podporządkowane ministrowi bezpieczeństwa publicznego, przestępstwa żołnierzy i oficerów OP przeszły do właściwości wojskowych prokuratur rejonowych. Z tego powodu minister obrony narodowej rozkazem 0228/org. z 30 grudnia 1948 r. polecił rozformować wojskowe prokuratury Ochrony Pogranicza, a w ich miejsce sformować dziewięć ekspozytur wojskowych prokuratur rejonowych: w Krakowie z siedzibą w Nowym Sączu, Szczecinie z siedzibą w Koszalinie, Poznaniu z siedzibą w Krośnie Odrzańskim, Wrocławiu z siedzibą w Lubaniu i Kłodzku, Rzeszowie z siedzibą w Krośnie i Przemyśle, w Lublinie z siedzibą w Chełmie i Olsztynie z siedzibą w Kętrzynie, które miały zająć się sprawami żołnierzy OP²⁰.

Zgodnie z rozkazem NPW z 22 grudnia 1948 r. agendy Prokuratury 4. Brygady OP, której siedziba przed rozformowaniem mieściła się w Gdańsku, zostały 5 stycznia 1949 r. przejęte protokolarnie przez oficerów WPR w Gdańsku i weszły w skład prokuratury jako osobny referat. Jego pracą kierował podprokurator do spraw żołnierzy i jednostek OP²¹. Do pracy w gdańskiej WPR skierowano również pracowników rozformowanej prokuratury, czyli: prokuratora kpt. Józefa Eichstaedta²², podprokuratora kpt. Zbigniewa Kaliskiego i sekretarza sierż. Emiliana Urbańskiego.

5 stycznia 1953 r. prokurator WPR w Gdańsku mjr Stanisław Urbaniak zarządził nowy podział pracy, zgodnie z którym nadzór ogólny nad 13. Pułkiem KBW mieli sprawować podprokuratorzy: por. Zdzisław Jaśko i por. Adam Wasiński. Z kolei nadzór ogólny w jednostkach WOP podległych Dowództwu 16. Brygady WOP w Gdańsku-Nowym Porcie należał do obowiązków podprokuratora kpt. Wacława Ciechocińskiego²³. 5 marca 1953 r. prokurator Urbaniak zmienił nieco podział pracy dla oficerów

¹⁹ AIPN Gd, 642/21, Rozkaz dzienny nr 94 prokuratora WPR w Gdańsku, 1 IX 1948 r., k. 40.

²⁰ Prokuratury Wojsk Ochrony Pogranicza powołano w maju 1946 r. przy oddziałach WOP w Lublinie, Krośnie Odrzańskim, Szczecinie, Słupsku, Olsztynie, Chełmie, Sanoku, Nowym Sączu, Rybniku, Kłodzku i Gdańsku. W grudniu tr. powołano także Prokuratorę WOP w Warszawie. W związku z reorganizacją, jaką poddane zostały WOP w marcu 1948 r., warszawską prokuratorę WOP przekształcono w Prokuratorę Głównego Inspektoratu Ochrony Pogranicza, a prokuratorę oddziałów WOP w prokuratury brygad WOP (H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza...*, s. 126–127; R. Ptaszyński, *Wojskowy...*, s. 31–32).

²¹ *Organizacja i zadania prokuratury wojskowej w okresie XX-lecia Ludowego Wojska Polskiego*, oprac. J. Malik, J. Olejniczak, C. Sroka, S. Rzczycki, J. Kowalski, pod kierunkiem F. Matei, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1963, numer specjalny, s. 19.

²² W marcu 1949 r. do prokuratury zgłosił się kpt. Napoleon Zylis, który na początku kwietnia przejął sprawy prowadzone dotychczas przez kpt. Józefa Eichstaedta, tj. sprawy Wojsk Ochrony Pogranicza. Po zdaniu prowadzonych przez siebie spraw kpt. Eichstaedt został skierowany do Prokuratury OW nr II w Bydgoszczy (AIPN Gd, 538/339, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za marzec 1949 r., 6 IV 1949 r., k. 100).

²³ AIPN Gd, 538/443, Rozkaz dzienny nr 3 prokuratora WPR w Gdańsku, 7 I 1953 r., k. 38–39.

prokuratury, decydując, że nadzór nad śledztwem i nadzór ogólny w jednostkach WOP i KBW prowadzić będzie por. Adam Wasiński²⁴.

Podział pracy ustalony w styczniu przetrwał jedynie kilka miesięcy, bo już 24 lipca 1953 r. mjr Urbaniak na nowo podzielił obowiązki w prokuraturze w ten sposób, że nadzór nad śledztwami i dochodzeniami prowadzonymi przez organy Informacji Wojskowej i oficerów dochodzeniowych jednostek wojskowych nr 1002 i 1851, czyli 16. Brygady WOP i 13. Pułku KBW, a także prowadzenie własnych śledztw i nadzór ogólny w wyżej wymienionych jednostkach sprawować mieli podprokuratorzy: por. Zdzisław Szyncer i por. Adam Wasiński. Podział ten w praktycznie niezmienionej formie przetrwał aż do końca funkcjonowania gdańskiej prokuratury specjalnej²⁵.

Jeżeli chodzi o kwestię zwalczania przestępczości w jednostkach KBW i OP/WOP, to postępowania przygotowawcze w tych sprawach prowadzili, pod nadzorem prokuratora wojskowego, oficerowie dochodzeniowi tych jednostek lub oficerowie śledczy organów Informacji Wojskowej. Według sprawozdań statystycznych WSR w Gdańsku, w latach 1946–1955 z WPR w Gdańsku wpłynęło do sądu 3777 spraw dotyczących 6752 osób²⁶. Z tej grupy wojskowi w służbie czynnej stanowili 9,34 proc. ogółu, z czego na KBW przypadło 250 osób (39,62 proc. ogółu oskarżonych wojskowych), a na OP/WOP – 371 osób (58,8 proc. ogółu oskarżonych wojskowych)²⁷.

Tabela 1. Wojskowi w służbie czynnej oskarżeni przed WSR w Gdańsku

Rok	Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego		Ochrona Pogranicza /Wojska Ochrony Pogranicza		Inni		Razem	
	Liczby bezwzględne	Proc. ogółu oskarżonych	Liczby bezwzględne	Proc. ogółu oskarżonych	Liczby bezwzględne	Proc. ogółu oskarżonych	Liczby bezwzględne	Proc. ogółu oskarżonych
1946	6	0,63	–	–	–	–	6	0,63
1947	54	4,43	–	–	–	–	54	4,43
1948	52	7,74	–	–	–	–	52	8,19
1949	21	3,05	38	5,51	–	–	59	8,56

²⁴ AIPN Gd, 538/443, Rozkaz dzienny nr 30 prokuratora WPR w Gdańsku, 5 III 1953 r., k. 49.

²⁵ AIPN Gd, 538/443, Rozkaz dzienny nr 79 prokuratora WPR w Gdańsku, 24 VII 1953 r., k. 71; *ibidem*, Rozkaz dzienny nr 135 prokuratora WPR w Gdańsku, 30 XII 1953 r., k. 89; *ibidem*, Rozkaz dzienny nr 122 prokuratora WPR w Gdańsku, 3 XI 1954 r., k. 49; AIPN Gd, 538/504, Rozkaz dzienny nr 1 prokuratora WPR w Gdańsku, 3 I 1955 r., k. 2.

²⁶ D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku...*, s. 309.

²⁷ Pozostałe dziesięć osób (1,58 proc. ogółu oskarżonych wojskowych) stanowili żołnierze WP i marynarze MW (*ibidem*, s. 302).

1950	46	3,77	102	8,38	–	–	148	12,15
1951	31	4,28	76	10,5	1	0,14	108	14,92
1952	17	3,5	53	10,9	7	1,44	77	15,84
1953	13	2,88	56	12,42	2	0,44	71	15,74
1954	9	2,93	34	11,07	–	–	43	14
1955	1	1,59	12	19,04	–	–	13	20,63
Ogółem	250	3,7	371	5,49	10	0,15	631	9,34

Źródło: D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku...*, s. 304.

Wśród zarzutów, które najczęściej stawiano żołnierzom i oficerom KBW oraz OP/WOP, dominowały przestępstwa o charakterze wojskowym (559 przypadków), tj. czyny przeciwko honorowi, godności i powadze WP – 197 przypadków (35,24 proc.), dezercję lub samowolne oddalenie się – 158 przypadków (28,26 proc.) oraz przestępstwa wartownicze i konwojowe – 102 przypadki (18,25 proc.)²⁸.

Spośród tych spraw jedna zasługuje na szczególną uwagę. 27 stycznia 1949 r. w 13. Pułku KBW doszło bowiem do zbiorowej odmowy wykonania rozkazu. Tego dnia rano zebrano na placu czterestu żołnierzy 1. kompanii 3. batalionu, którym kapral przeprowadzający zbiórkę kazał ustawić się z łopatami w dwuszeregu, po czym oświadczył, iż mają się udać na stację kolejową w celu wyładowania wagonów z węglem. Wydawszy rozkaz „w prawo zwrot”, spotkał się z odmową wykonania tego rozkazu w formie pozostania żołnierzy w bezruchu. W związku z powyższym kapral zwrócił się do dowódcy kompanii por. Okonia z meldunkiem, zgłaszając zaistniałą sytuację. Porucznik Okoń natychmiast stanął przed dwuszeregiem i wydał rozkaz: „w prawo zwrot”. Tym razem żołnierze również pozostali w bezruchu, nie wykonując rozkazu dowódcy. W tej sytuacji, celem wymuszenia wykonania rozkazu, por. Okoń uderzył jednego z szeregowców w twarz, po czym odszedł na pewną odległość przed szereg i ponownie wydał tą samą komendę, która została natychmiast wykonana i żołnierze udali się do pracy. W raportach sporządzonych po tym zajściu podano, że szer. Tadeusz Zawodniak oświadczył kolegom, że on do pracy nie pójdzie, chociażby go nawet zamknięto w areszcie, gdyż do wojska przyszedł ćwiczyć, a nie pracować²⁹. Po przeprowadzeniu śledztwa w tej sprawie szer. Zawodniak został skazany na rok więzienia³⁰.

²⁸ *Ibidem*, s. 309.

²⁹ AIPN Gd, 538/339, Sprawozdanie z nadzory prokuratorskiego nad 13. Pułkiem KBW w Gdańsku za styczeń 1949 r., 4 II 1949 r., k. 41.

³⁰ AIPN Gd, 538/520, Repertorium (zbiorcze) akt spraw karnych WPR w Gdańsku za lata 1949–1950 przekazanych Wojskowej Prokuraturze Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy, k. 62.

Wśród innych czynów zabronionych, których najczęściej dopuszczali się żołnierze KBW i OP/WOP, ale także funkcjonariusze MO i UBP, należały przestępstwa o charakterze kryminalnym (1572 przypadków³¹). Spośród tej grupy czynów najliczniej występowały oskarżenia: o nadużycia z chęci zysku lub korzyści osobistej – 777 osób (49,43 proc.); rabunek – 269 osób (17,11 proc.); przestępstwa przeciwko mieniu – 234 osób (14,89 proc.); zabójstwo, ciężkie uszkodzenie ciała – 93 osób (5,92 proc.) oraz zabór i przywłaszczenie mienia państwowego – 57 osób (3,63 proc.)³².

Jedną ze spraw o charakterze typowo kryminalnym, którą WPR w Gdańsku prowadziła przeciwko oficerom OP, było śledztwo w sprawie nadużyć w dostawie ziemioplodów przeznaczonych na zaopatrzenie strażnic Samodzielnego Batalionu OP w Lęborku. W tej sprawie jako podejrzani wystąpili: por. Józef Kamiński i por. Józef Jędrzejczyk. Zarzucano im, że jesienią 1948 r. zamiast domagać się od agenta Gminnych Spółdzielni Pomocy Chłopskiej w Lęborku Klemensa Grubby dostarczenia siana, słomy i ziemniaków, przyjęli od niego w zamian gotówkę, a sami zajęli się zaopatrzeniem strażnic w potrzebne im produkty (wykorzystali do tego ziemioplody pozyskane z bezpiecznych ugorów leżących wokół strażnicy, ziem gospodarstw przykoszarowych oraz okolicznych gospodarstw rolnych), zaś Grubbie wystawili rachunki za rzekomo pobrane ziemioplody. Uzyskane w ten sposób nadwyżki pieniężne przechowali u siebie w tzw. czarnych kasach, przeznaczając część pieniędzy na remonty i inne potrzeby strażnic. W trakcie śledztwa okazało się, że taka praktyka była od dawna stosowana przez wielu komendantów strażnic i batalionów OP³³. 30 lipca 1949 r. odbyła się rozpraw główna w tej sprawie, na zakończenie której WSR w Gdańsku skazał por. Józefa Kamińskiego na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, a por. Józefa Jędrzejczyka na półtora roku bezwzględnego pozbawienia wolności oraz degradację do stopnia starszego sierżanta³⁴.

Wśród zarzutów stawianych żołnierzom KBW i OP/WOP nie zabrakło także przestępstw określanych we współczesnej literaturze tematu jako polityczne. Należała do nich m.in. sprawa oficera OP por. Juliusza Giedroycia, który we wrześniu 1948 r. rzekomo rozpowszechniał „fałszywe wiadomości”³⁵. „Szerzenie wrogiej propagandy”

³¹ Niestety, autorowi nie udało się ustalić, ile z tej grupy spraw dotyczyło żołnierzy KBW i WOP, a ile funkcjonariuszy MO i UBP.

³² D. Burezyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku...*, s. 309.

³³ AIPN Gd, 538/339, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za marzec 1949 r., 6 IV 1949 r., k. 102.

³⁴ AIPN Gd, 580/114, Wyrok, 30 VII 1949 r., k. 52–55.

³⁵ W sporządzonej w 1952 r. „Analizie spraw śledczych prowadzonych przez Informację Wojskową przeciwko osobom oskarżonym o wroga propagandę” stwierdzono, że jej rozpowszechnianie odbywa się zazwyczaj poprzez opowiadanie różnych anegdot szkalujących kierownictwo partii komunistycznej oraz rządu PRL i ZSRS. W związku z powyższym, aby nie dopuścić do dalszego rozpowszechniania „wrogiej propagandy”, zarządzono, żeby w przypadku zniesławienia „przywódców ruchu robotniczego i obozu pokoju” nie używać w żadnych dokumentach procesowych (łącznie z protokołami przesłuchań) ich nazwisk, a zarzut podawać w formie: „w takim to a takim czasie i miejscu obraził jednego z czołowych działaczy państwowych Polski

w jego wykonaniu polegało na publicznym stwierdzeniu, że „każdy robotnik amerykański ma samochód, że nie ma tam wyzysku, że robotnik amerykański żyje w dobrobycie”, a dalej snując przypuszczenia, co do wybuchu przyszłej wojny, wątpił on w zwycięstwo sił „demokratycznych”. Sąd uniewinnił por. Giedroycia od zarzucanych mu czynów, ponieważ ustalił, że wypowiedzi, których oskarżony dopuścił się na zebraniu Koła Pracy Społecznej, miały na celu jedynie wywołanie dyskusji³⁶. Innym ze skazanych za „szeptankę”, jak potocznie określało się takie przestępstwo, był żołnierz OP – szer. Alojzy Talarowski. Za to, że wśród kolegów ze strażnicy OP szerzył „szepitaną propagandę skierowaną przeciwko sojuszowi z ZSRS”, został w 1950 r. skazany na 5 lat więzienia³⁷.

Jeżeli chodzi o stan dyscypliny i przestępczość w jednostkach WOP podległych WPR w Gdańsku, to nieco światła na tę kwestię rzuca pismo podprokuratora WPR w Gdańsku ppor. Czesława Lesiewicza do naczelnego prokuratora wojskowego płk. Stanisława Zarakowskiego, w którym stwierdził on, że: „odcinek potwierdzonej mi pracy widzi się jednym dużym bagnem. Być może, że błędnie oceniam istniejący obecnie w 16. Brygadzie WOP stan rzeczy, być może, nie posiadając miernika proporcji, wyolbrzymiam panującą tam sytuację. Mimo tego dotychczasowa moja krótka praktyka i poprzednia kilkumiesięczna obserwacja pozwoliły mi stwierdzić upadek dyscypliny wśród żołnierzy WOP. Świadczą o tym fakty, że żołnierze WOP, czerpiąc wzory z marynarskiej różnonarodowej braci, ignorują przepis regulaminu dyscyplinarnego w przedmiocie oddawania honorów, samowolne oddalania się szerzą się w sposób alarmujący, chuligaństwo idące w parze z pijaństwem staje się wśród „wopistów” coraz częściej spotykanym, w niedostatecznej mierze tępionym zjawiskiem. Na uwagę w dużej mierze zasługuje fakt zbratania się oficerów z podwładnymi im podoficerami i żołnierzami, których często można spotkać na zabawach, w restauracjach, nie mówiąc o tym, że w niejednokrotnych wypadkach zamieszkują oni wspólne izby, co razem wzięwszy, przyczynia się do tego, że popełniane przez podwładnych

Ludowej” lub „wyraził się niecenzuralnie pod adresem jednego z czołowych działaczy międzynarodowego ruchu pokoju”. Jeżeli w sprawie znajdowały się dowody rzeczowe w postaci ulotek, listów lub „wrogich” napisów należało je dołączyć do akt sprawy w zalakowanej kopercie. Przy sporządzaniu postanowień o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej i aktów oskarżenia, „wrogie” wypowiedzi podejrzanych należało podawać ogólnikowo, powołując się na odnośne karty akt sprawy. W meldunkach o aresztowaniu i toku śledztwa nadesłanych do IV Głównego Zarządu Informacji MON nie należało podawać żadnych „wrogich” wypowiedzi podejrzanych. Przyczynę aresztowania podawać krótko na przykład w formie: „prowadził wybitnie wrogą propagandę szkalującą ustrój Polski Ludowej i Związku Radzieckiego oraz osoby stojące na czele tych państw, wychwalając jednocześnie rzekome osiągnięcia i dobrobyt w państwach kapitalistycznych” (AIPN Gd, 253/60, Pismo zastępcy szefa GZI do szefów Okręgowych Zarządów Informacji, 17 VII 1952 r., k. 407–408).

³⁶ AIPN Gd, 538/9, Miesięczne opisowe sprawozdanie z działalności WSR w Gdańsku za sierpień 1949 r., 9 IX 1949 r., k. 65.

³⁷ AIPN Gd, 538/13, Miesięczne sprawozdanie opisowe z działalności WSR w Gdańsku za luty 1950 r., 8 III 1950 r., k. 40.

wykroczenia, a nawet przestępstwa są ukrywane przed władzami zwierzchnimi przez bezpośrednich przełożonych. Podjęte przez por. [Ryszarda] Słonia [poprzednik ppor. Lesiewicza na stanowisko podprokuratora ds. WOP gdańskiej WPR – D.B.] próby zlikwidowania tego stanu rzeczy, a następnie idące w tym kierunku moje daremne dążenia wykazały, że stanowisko, które obecnie po por. Słoniu ja zajmuje, winien zająć bardziej doświadczony i starszy stopniem oficer, który wykorzystując swe zdolności w pracy i autorytet stopnia w Dowództwie WOP, mógłby przede wszystkim uzdrowić pozostawiającą od dłuższego czasu dużo do życzenia współpracę między Prokuraturą i Dowództwem WOP i przyczynić się do konsekwentnej likwidacji przestępczości w omawianej Brygadzie³⁸.

Ogółem w latach 1946–1955 spośród 3991 oskarżeń o przestępstwa szczególnie, wśród których znalazły się także te popełnione przez żołnierzy KBW i OP/WOP, najwyższy odsetek odnotowano w przypadku zarzutów o nielegalne posiadanie broni (45,75 proc.), udział w nielegalnym związku (26,79 proc.) i „wrogą propagandę” (10,42 proc.)³⁹. Pozostałe zarzuty występowały mniej licznie i dotyczyły m.in. szpiegostwa (4,84 proc.) i przeprowadzania zamachów o charakterze terrorystycznym (3,31 proc.)⁴⁰. Z innych oskarżeń stawianych żołnierzom KBW i WOP większość dotyczyła przestępstw określonych przepisami Dekretu z 26 października 1949 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej⁴¹. Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku spośród 6752 statystycznych oskarżonych⁴² skazał 3916 osób (58 proc.), wśród których znalazło się także 142 żołnierzy KBW i 241 żołnierzy OP/WOP⁴³.

Prowadzeniem dochodzeń przeciwko żołnierzom i oficerom KBW i OP/WOP zajmowali się, pod nadzorem prokuratorów WPR w Gdańsku, oficerowie dochodzeniowi jednostek, w których służyli podejrzani. W związku z powyższym prokurator WPR w Gdańsku zwrócił się do dowódcy 13. Pułku KBW w Gdańsku o wyznaczenie oficerów dochodzeniowych⁴⁴, którzy w marcu i kwietniu 1949 r. mieli zostać przeszkoleni w tym zakresie przez prokuraturę. Jednak dowódca 13. Pułku KBW, po porozumieniu

³⁸ AIPN Ka, 542/140, Raport, marzec 1953 r., k. 149–150.

³⁹ W 1949 r. przypadków oskarżeń o „szepetaną propagandę” rozpatrywanych przez WSR w Gdańsku było 47, w następnym roku liczba ta wzrosła do 194. W kolejnych latach sukcesywnie malała aż do 1955 r., kiedy odnotowano tylko jedno przestępstwo w tej kategorii (D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku...*, s. 307).

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ DzU 1949, nr 55, poz. 437.

⁴² Faktyczna liczba oskarżonych była mniejsza i wynosiła 5848. Szerzej zob. D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku...*, s. 301.

⁴³ *Ibidem*, s. 314.

⁴⁴ W myśl kodeksu postępowania karnego Polskich Sił Zbrojnych w ZSRS, wprowadzonego w życie 26 XI 1943 r. rozkazem specjalnym dowódcy 1. Korpusu PSZ w ZSRR, uprawnionym do powoływania oficerów dochodzeniowych w jednostkach wojskowych byli ich dowódcy i wyznaczeni przez nich oficerowie, nad których czynnościami dochodzeniowymi sprawowali nadzór prokuratorzy wojskowi (J. Muszyński, *Zasady ustrojowe sądownictwa wojskowego...*, s. 138).

z dowództwem KBW w Warszawie, prośbę prokuratury odrzucił. W związku z czym jej działalność szkoleniowa w tym zakresie musiała się ograniczyć do jednego, wcześniej wyznaczonego oficera dochodzeniowego tej jednostki, por. Sawickiego⁴⁵.

W lipcu 1952 r. unormowano ostatecznie kwestię prowadzenia dochodzeń w WP, wprowadzając „instytucję dochodzenia”. Jak stwierdził naczelny prokurator wojskowy gen. Stanisław Zarakowski: „Instytucja ta, w ogromnej masie drobniejszych spraw przesunęła postępowanie przygotowawcze na dowódców jednostek wojskowych i ich aparat dochodzeniowy. Stworzyło to w rękę dowództwa poważny instrument w podnoszeniu dyscypliny i w dużej mierze wzmocniło jednoosobowe dowodzenie. Zorganizowany i przeszkolony został aparat dochodzeniowy. Praca prokuratury ześrodkowana dotychczas na wprowadzaniu instytucji dochodzenia w życie i szkoleniu aparatu dochodzeniowego koncentruje się obecnie na wzmocnieniu nadzoru nad zasadnością wszczynania dochodzeń przez dowódców i terminowością postępowania, wskutek czego praca aparatu dochodzeniowego jednostek wojskowych wykazuje jeszcze braki”⁴⁶. Według gen. Zarakowskiego wprowadzenie „instytucji dochodzenia” w dużej mierze odciążało pracowników prokuratury, którzy nie musząc już zajmować się drobnymi sprawami, mogli się skupić na prowadzeniu śledztw w sprawach poważniejszych⁴⁷.

Jednak mimo dwuletniego okresu funkcjonowania „instytucji dochodzenia” poziom pracy oficerów dochodzeniowych 13. Pułku KBW w 1954 r. nadal oceniany był przez prokuratorów WPR w Gdańsku jako słaby. Oficerowie dochodzeniowi pułku nie potrafili sporządzać dokumentów procesowych, a prowadzone przez nich przesłuchania były bardzo powierzchowne. Poza tym nie zwracali oni uwagi na istotne okoliczności w sprawie, opuszczając momenty stanowiące – zdaniem prokuratorów gdańskiej WPR – punkty zwrotne danego przestępstwa i nie przestrzegali instrukcji o prowadzeniu dochodzeń w sprawach karnych. Niewiele w tej sprawie zmieniły szkolenia przeprowadzone przez oficerów WPR w Gdańsku⁴⁸.

Z 13. Pułku KBW i podległych mu jednostek do WPR w Gdańsku wpływało stosunkowo niewiele spraw, ponieważ dowódca tego pułku w większości przypadków nie wszczynał dochodzenia i karał winnych jedynie dyscyplinarnie⁴⁹, nie powiadamiając

⁴⁵ AIPN Gd, 538/339, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za luty 1949 r., 4 III 1949 r., k. 77.

⁴⁶ Cytat za: B. Nowopolski, *Ludzie i oblicza stalinizmu w Polsce w latach 1944–1956*, Warszawa 1999, s. 35.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ Na przykład 15 I 1954 r. przeprowadzono szkolenie na temat czynności końcowych dochodzenia na przykładzie konkretnych spraw, a 11 II 1954 r. na temat sporządzania postanowień. Na szkoleniach obecnych było jedynie od 40 do 60 proc. osób zobligowanych do uczestniczenia w tego typu zajęciach (AIPN Gd, 538/466, Analiza śledztwa w sprawach żołnierzy 13. Pułku KBW w Gdańsku za I kwartał 1954 r., 15 IV 1954 r., k. 22–23).

⁴⁹ Jeżeli chodzi o nadzór nad stanem dyscypliny w wojsku, to prokuratorzy mieli zwracać szczególną uwagę na przypadki samobójstw żołnierzy i oficerów, gdyż „samobójstwo żołnierza świadczy o upadku ducha żołnierskiego wśród danych osób i jest wskaźnikiem upadku moralności i dyscypliny danej jednostki wojskowej” (AIPN, 891/13, Okólnik NP WP, 30 III 1945 r., k. 114).

o tym prokuratury. Praktykę tę prokuratorzy WPR w Gdańsku ujawnili podczas przeprowadzania lustracji aresztu 13. Pułku KBW, w trakcie której zastali w nim kpr. Jana Grabskiego ukaranego dyscyplinarnie za powtórne samowolne oddalenie, a prokuratorzy nie zostali powiadomieni nawet o pierwszym przewinieniu zatrzymanego⁵⁰. Jeżeli chodzi o stan przestępczości i dyscypliny w 13. Pułku KBW, to w pierwszym kwartale 1954 r. odnotowano w nim 6 przestępstw i 325 przewinień dyscyplinarnych⁵¹.

Sprawa nadzoru nad śledztwami prowadzonymi przez oficerów dochodzeniowych w jednostkach WOP podległych WPR w Gdańsku wyglądała podobnie jak w KBW⁵². W 1954 r. były to jednostki nr 1102, 3057, 3069, 3060 i 2860 w Gdańsku, nr 1007 w Lęborku, nr 1113 w Sopocie, nr 1118 w Sztutowie i nr 3052 w Gdyni. Według prokuratora gdańskiego WPR mjr. Stanisława Urbaniaka poziom pracy oficerów dochodzeniowych tych jednostek był niezadowalający, nie uczęszczali oni na szkolenia, nie znali odpowiednich przepisów, a dowódcy podległych prokuraturze jednostek WOP typowali na oficerów dochodzeniowych zupełnie przypadkowe osoby. Poza tym dowódca 16. Brygady WOP zabronił podległym mu dowódcom batalionów kontaktować się bezpośrednio z WPR w Gdańsku. Wszystkie sprawy dochodzeniowe prowadzone w ich jednostkach mieli kierować do dowództwa Brygady, co powodowało opóźnienia, gdyż materiały te leżały później w sztabie brygady, nie będąc w obiegu przez długi czas. Ponadto oficerowie dochodzeniowi podległych jednostek WOP nie sporządzali np. postanowień o uznanie za podejrzanego przed jego przesłuchaniem, a przesłuchanie traktowali „dość pobieżnie”, przez co oficerowie WPR w Gdańsku musieli wnikać w najmniejsze szczegóły każdego dochodzenia, wykonując dodatkową, czasochłonną pracę⁵³.

Do obowiązków prokuratorów wojskowych oprócz prowadzenia i nadzorowania spraw karnych dotyczących przestępstw popełnionych m.in. przez żołnierzy oraz oficerów KBW i OP/WOP należało także zapobieganie im poprzez prowadzenie różnego rodzaju akcji profilaktycznych, o czym w piśmie z 28 czerwca 1945 r. przypominał naczelny prokurator wojskowy płk Jan Mastalerz. Zgodnie z wytycznymi NPW akcja profilaktyczna powinna obejmować, oprócz wystąpień prokuratorskich na jawnych rozprawach sądowych, przeprowadzanie wszelkiego rodzaju pogadek i prelekcji w jednostkach wojskowych podległych nadzorowi prokuratury wojskowej, które uświadomiłyby żołnierzom, podoficerom i oficerom, „jak nasze wojskowe ustawodawstwo karze poszczególne przestępstwa wojskowe, jak piętunuje zbrodniarzy”.

⁵⁰ AIPN Gd, 538/466, Informacja o przestępczości i dyscyplinie oraz nadzorze ogólnym w 13. Pułku KBW w Gdańsku za I kwartał 1954 r., 16 IV 1954 r., k. 35.

⁵¹ *Ibidem*, k. 38–39.

⁵² Jeżeli chodzi o stan przestępczości i dyscypliny w 16. Brygadzie WOP, to w pierwszym kwartale 1954 r. odnotowano 22 przestępstwa i 877 przewinień dyscyplinarnych (AIPN Gd, 538/466, Informacja o przestępczości i dyscyplinie oraz nadzorze ogólnym w 16. Brygadzie WOP w Gdańsku za I kwartał 1954 r., 16 IV 1954 r., k. 44–45).

⁵³ AIPN Gd, 538/466, Analiza śledztw w sprawach żołnierzy 16. Brygady WOP w Gdańsku za I kwartał 1954 r., 16 IV 1954 r., k. 27–28.

Pogadanki miały również wyjaśnić żołnierzom, w jaki sposób mają postępować, by nie wejść w konflikt z prawem⁵⁴.

W sierpniu 1948 r. prokuratorzy WPR podczas stu siedemdziesięciu godzin zajęć w salach plutonów i kompanii przeprowadzili dziesięć pogadań, na których obecnych było łącznie 12 729 żołnierzy KBW „młodego rocznika”. Przeprowadzono również dziewięć pogadań dla żołnierzy „starszego rocznika” i siedem dla uczestników kursu podoficerskiego. Inną formą pracy wychowawczej były gawędy, które odbyły się dwadzieścia jeden razy⁵⁵. W styczniu 1949 r. tematami lekcji programowych dla podoficerów i szeregowych KBW były m.in. „Co nam da demokracja ludowa” i „Walczymy o podniesienie dobrobytu mas pracujących”. Z kolei gawędy były zatytułowane: „Mamy najlepszą broń”, „O dzielnych zwiadowcach” i „Marcin Kasprzak”⁵⁶. Szkolenie polityczno-wychowawcze oficerów i podoficerów KBW odbywało się także w ramach spotkań KPS⁵⁷.

W związku z reorganizacją, jaką 13. Pułk KBW przeszedł w trzecim kwartale 1948 r., prokuratorom WPR w Gdańsku udało się przerobić jedynie 80 proc. zakładanych tematów ze szkolenia polityczno-wychowawczego. W ramach KPS w dwóch grupach przeprowadzono pogadanki zatytułowane: „Drogi rozwoju gospodarczego Polski Ludowej” i „Rozbicie w polskim ruchu robotniczym i drogi jego przezwyciężenia”. Jak stwierdzili prokuratorzy gdańskiej WPR, poziom dyskusji na tematy ekonomiczne w kołach podoficerskich wykazał, że podoficerowie nie rozumieją zbytnio zagadnień ekonomicznych. Przeprowadzono również kilkanaście pogadań i gawęd dla żołnierzy, w których uczestniczyło łącznie 8575 osób⁵⁸.

W 1949 r. pracownicy WPR przeprowadzili osiem pogadań w 13. Pułku KBW, na których obecnych było 5894 szeregowych. Z tej grupy przepytano następnie 572 osoby na temat tego, co zapamiętały z zajęć (oceny bardzo dobre uzyskało 117 osób, dobre 193, dostateczne 279, a niedostateczne 23). W szkole podoficerskiej przeprowadzono dwanaście pogadań, po których odbyły się trzy lekcje repetycyjne. Uczestniczyło w nich 1033 elewów i 143 podoficerów. Wyniki sprawdzianów były następujące: oceny bardzo dobre uzyskało 17 proc. uczestników, oceny dobre 48 proc., oceny dostateczne 31 proc., a oceny niedostateczne 4 proc. Podczas spotkań z żołnierzami odczytano także referaty prezydenta RP Bolesława Bieruta i ministra przemysłu Hilarego Minca wygłoszone na Kongresie Zjednoczeniowym PZPR. Natomiast w ramach szkolenia oficerów przeprowadzono dwa zajęcia na temat: „Tradycji PZPR”

⁵⁴ AIPN, 891/13, Pismo naczelnego prokuratora wojskowego, 28 VI 1945 r., k. 254.

⁵⁵ AIPN Gd, 538/317, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za sierpień 1948 r., 4 IX 1948 r., k. 18.

⁵⁶ AIPN Gd, 538/339, Tematyka lekcji programowych i gawęd na styczeń 1949 r., [b.d.], k. 48.

⁵⁷ AIPN 538/317, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za sierpień 1948 r., 4 IX 1948 r., k. 19.

⁵⁸ AIPN 538/317, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za wrzesień 1948 r., 5 X 1948 r., k. 66.

oraz „Charakteru i zadań demokracji ludowej i państwa ludowego”. Niezależnie od powyższych zajęć na ogólnej odprawie oficerów przedstawiciel KW PZPR w Gdańsku wygłosił referat na temat: „O pierwszym Kongresie PZPR”⁵⁹.

Z kolei w ramach pracy polityczno-wychowawczej w jednostkach OP znajdujących się pod nadzorem gdańskiej WPR pracownicy prokuratury wygłosili w styczniu 1949 r. osiem pogadanek i przeprowadzili jeden sprawdzian dla szeregowców oraz jedenaście pogadanek i dwie lekcje repetycyjne dla podoficerów. Natomiast dla oficerów wygłoszono referat na temat „Wytucznych ideologiczno-politycznych Kongresu Jedności Klasy Robotniczej”⁶⁰. Poza tym 28 grudnia 1949 r. na strażnicy nr 95 OP w Pucku przeprowadzono pogadankę na temat art. 170 kodeksu karnego Wojska Polskiego oraz „o potrzebie czujności z uwagi na zwiększoną aktywność wroga klasowego”⁶¹.

Zadania prokuratury wojskowej nie ograniczały się jednak do ścigania i zapobiegania przestępstwom, ale obejmowały także tzw. ogólny nadzór prokuratorski, funkcję dotąd nieznaną w polskim ustawodawstwie wojskowym, a przejętą z ustawodawstwa sowieckiego. Nadzór ogólny dawał prokuratorom wojskowym daleko idące uprawnienia, bowiem obejmował niemal wszystkie dziedziny życia wojskowego, od stosowania sankcji dyscyplinarnych w pododdziałach po kontrolę stanu umundurowania, wyżywienia, zakwaterowania i stanu sanitarnego, sposobu wykorzystania i zabezpieczenia środków transportowych i materiałów pędnych, stanu magazynów żywnościowych, kontrolę kuchni czy stanu sprzętu bojowej bądź porządku w rejonach zakwaterowania⁶².

Zgodnie z art. 67 pusz i rozkazem nr 40 ND WP z 15 marca 1945 r. prokuratorzy wojskowi byli uprawnieni do przeprowadzania kontroli: stanu umundurowania, wyżywienia, zakwaterowania i stanu sanitarnego; stanu i sposobu przechowywania broni, sprzętu bojowego i amunicji; stanu oraz sposobu wykorzystywania środków transportu, a także wykorzystywania i zabezpieczenia materiałów pędnych; stanu i sposobu zaopatrzenia oraz rozmieszczenia składów; wszelkiego rodzaju czynności gospodarczych, rachunkowych i kancelaryjnych; stanu i zaopatrzenia szpitalnictwa wojskowego, sposobu przechowywania korespondencji tajnej i ściśle tajnej itp. we wszystkich jednostkach, formacjach, urzędach i zakładach wojskowych.

Z kolei dowódcy jednostek, formacji i zakładów wojskowych zostali zobowiązani do udostępnienia prokuratorom wojskowym biur, koszar, magazynów, warsztatów i innych pomieszczeń należących do jednostek i instytucji, którymi kierowali. Poza tym powinni umożliwić prokuratorowi sprawdzenie zawartości posiadanych przez

⁵⁹ AIPN Gd, 538/339, Sprawozdanie z nadzory prokuratorskiego nad 13. Pułkiem KBW w Gdańsku za styczeń 1949 r., 4 II 1949 r., k. 40.

⁶⁰ AIPN Gd, 538/339, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za styczeń 1949 r., 4 II 1949 r., k. 38.

⁶¹ AIPN Gd, 538/317, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za grudzień 1949 r., 7 I 1950 r., k. 21.

⁶² J. Nazarewicz, *Wojskowe prokuratury specjalne...*, s. 454–455; C. Zbroja, *Historyczny rys działalności prokuratury wojskowej...*, s. 10.

nich kas i pozwolić im na kontrolę materiałów i dokumentów dotyczących urzędowej korespondencji, rachunkowości oraz innych pism, a w razie potrzeby opieczętowanie wspomnianych kas lub magazynów. Poza tym naczelny prokurator wojskowy do 15. dnia każdego miesiąca miał obowiązek przedłożyć naczelnemu dowódcy WP sprawozdanie za ubiegły miesiąc zawierające opis czynności kontrolnych przeprowadzonych przez prokuratorów wojskowych wraz ze swoimi uwagami i wnioskami⁶³. We wspomnianych sprawozdaniach składający je prokuratorzy musieli również szczegółowo omówić wykazy statystyczne, a podczas opisywania poszczególnych pozycji porównać zawarte w nich dane z danymi z poprzednich wykazów⁶⁴. Mieli także omówić poszczególne rodzaje przestępstw, takie jak: dezercja czy przestępstwa przeciwko zdrowiu, zwracając przy tym uwagę na ich tendencję wzrostową lub spadkową, a także przedstawić analizę ewentualnych motywów tych zjawisk⁶⁵.

Stosunek poszczególnych prokuratorów wojskowych do dowódców jednostek podlegających ich nadzorowi ogólnemu budził wiele kontrowersji. Często zdarzały się przypadki niewłaściwego odnoszenia się do nich przez prokuratorów, na co zwracał uwagę naczelny prokurator wojskowy. Nierzadko prokuratorzy próbowali wydawać dowódcom jednostek wojskowych rozkazy czy polecenia, chociaż nie mieli takich uprawnień, a w korespondencji z nimi używali nieodpowiednich zwrotów i wyrażeń. W związku z tym płk Jan Mastalerz wydał okólnik, w którym upomniął podległych sobie szefów prokuratur, że powinni oni pomagać dowódcom jednostek w utrzymaniu w niej porządku poprzez stawianie wniosków zmierzających do utrzymania dyscypliny czy prowadzić pogadanki i wygłaszać referaty dla żołnierzy w celu ich uświadczenia, ale w żadnym wypadku nie mają prawa wydawać im rozkazów, bo wojskowi im nie podlegają. Osoby winne takiego zachowania miały zostać pociągnięte do odpowiedzialności służbowej⁶⁶.

Jeżeli chodzi o formy i przebieg prokuratorskiego nadzoru ogólnego nad jednostkami KBW z woj. gdańskiego, to w kwietniu 1947 r. kpt. Juliusz Mazurkiewicz objął dział kontroli nad KBW wraz z działem śledztw w sprawach o przestępstwa popełnione przez żołnierzy tej formacji. Jak stwierdził mjr Wiktor Suchocki, kpt. Mazurkiewicz zredukował liczbę zaległych spraw KBW w zakresie śledztw do minimum, a ponadto, przeprowadzwszy kilkakrotne lustracje tych jednostek, spowodował „znaczne podniesienie w nich stanu dyscypliny”. Zaslugą kpt. Mazurkiewicza, według opinii jego przełożonego, było także doprowadzenie do poprawy jakości i ilości pożywienia przeznaczonego dla żołnierzy tej formacji oraz zobligowanie dowództwa 13. Pułku KBW

⁶³ AIPN, 883/2, Rozkaz nr 40 naczelnego dowódcy Wojska Polskiego, 15 III 1945 r., k. 160.

⁶⁴ Od stycznia 1947 r. wykazy statystyczne czynności i przestępczości prokuratorzy musieli przedłożyć szefowi Departamentu Służby Sprawiedliwości MON do piątego dnia każdego miesiąca (AIPN Rz, 122/12, Pismo szefa DSS MON, 27 I 1947 r., k. 85).

⁶⁵ AIPN, 891/13, Pismo naczelnego prokuratora WP, 18 IV 1945 r., k. 153.

⁶⁶ AIPN, 891/13, Okólnik naczelnego prokuratora WP, 28 VI 1945 r., k. 254.

do otoczenia żołnierzy tej formacji większą niż dotąd troską. Wreszcie w efekcie działalności kpt. Mazurkiewicza rzekomej poprawie uległa organizacja i działalność Wydziału Technicznego gdańskiego pułku KBW, poprzez zabezpieczenie i odpowiednie użytkowanie materiału technicznego (samochody, materiały pędne) oraz zmniejszenie możliwości popełniania nadużyć na tym odcinku, a co za tym idzie zabezpieczenia dla Skarbu Państwa „znacznych wartości gospodarczych i oszczędności finansowych, idących w miliony złotych”⁶⁷.

W sierpniu 1948 r. prokurator WPR w Gdańsku odnotował znaczną poprawę na odcinku pracy Kwaternistrzostwa 13. Pułku KBW, czego dowodem miała być lepsza jakość i większa ilość jedzenia otrzymywanego przez żołnierzy tej jednostki oraz dobry stan ich umundurowania⁶⁸. W tym samym miesiącu na oficerów, podoficerów i szeregowych tego pułku nałożono łącznie 78 kar dyscyplinarnych, ale jednocześnie udzielono aż 424 pochwał, więc bilans stanu dyscypliny był tu zdecydowanie dodatni⁶⁹. 21 i 22 września 1948 r. kpt. Mazurkiewicz w ramach nadzoru prokuratorskiego przeprowadził kontrolę magazynu żywności, izby chorych i izb żołnierskich 13. Pułku KBW, w wyniku których stwierdził, że dostęp do magazynu żywności był utrudniony, a stropy magazynu były zbyt niskie, przez co wentylacja w tym pomieszczeniu była słaba, mogło to powodować psucie się żywności. Poza tym stwierdził brak jakichkolwiek urządzeń przeciwpożarowych, wywieszek „palenie wzbronione” czy instrukcji przeciwpożarowych. Obsługa magazynu też pozostawiała dużo do życzenia. Magazynierzy nie mieli odzieży, czyli fartuchów i nakryć głowy, a personel nie posiadał odpowiedniego przygotowania teoretycznego i nie przeszedł żadnych fachowych szkoleń⁷⁰.

W izbie chorych podczas kontroli stwierdzono, że o ile sama izba nie przedstawiała żadnych zastrzeżeń, to znajdujące się obok niej sanitariaty i prysznicze pozostawiały wiele do życzenia. Na sufitach i ścianach były tam kilkumetrowe zacieki, powstałe w wyniku przeciekania wody z pomieszczeń mieszczących się piętro wyżej, które spowodowały odpadanie tynku z sufitu. Sanitariusze oraz pełniący dyżur felczer⁷¹ przebywali na izbie chorych bez przepisowych ubrań ochronnych, a ewidencja chorych nie była uaktualniana. Kartoteka imienna chorych była prowadzona chaotycznie, a karty przemieszane. Stwierdzono również spore braki w wyposażeniu (brakowało m.in. dziewięćdziesięciu dwóch igieł do zastrzyków). Ostatnim kontrolowanym „rejonem” były izby żołnierskie w koszarach KBW przy ul. Łąkowej i Rzeźnickiej, gdzie głów-

⁶⁷ AIPN, 2174/8213, Opinia służbowa, 2 IV 1948 r., k. 78.

⁶⁸ AIPN, 538/317, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za sierpień 1948 r., 4 IX 1948 r., k. 17.

⁶⁹ *Ibidem*, k. 19.

⁷⁰ AIPN, 538/317, Protokół lustracji JW 2611, 24 IX 1948 r., k. 74–76.

⁷¹ Felczer (niem. *Feldscher*, chirurg polowy) – zawód pomocniczy uprawniający do świadczenia pomocy medycznej chorym. Kwalifikacje felczera są niższe niż lekarza. Nie wymaga się od niego ukończenia wyższych studiów medycznych, a jedynie szkoły średniej (np. liceum felczerskiego) i zdobycia odpowiednich kwalifikacji na poziomie średnim (DzU 2004 r., nr 53, poz. 531 z późn. zm.).

nym problemem był chłód panujący w pomieszczeniach ze względu na nieszczelność lub brak szyb w oknach, które żołnierze próbowali zasłaniać dyktami, wilgoć oraz walające się wszędzie niedopałki papierosów. Wyjątek stanowiła tutaj sala Drużyny Informacji 13. Pułku KBW, gdzie panowała „wzorowa” czystość, na ścianie wisiała „bardzo ładna gazetka ścienna”, a w sali portrety dostojników państwowych. Na koniec podprokurator Mazurkiewicz wniósł prośbę do szefa prokuratury o zwrócenie się do dowódcy 13. Pułku KBW o natychmiastowe usunięcie zauważonych braków i ukaranie osób odpowiedzialnych za ich powstanie⁷².

W związku z zarządzeniem nr 389 kwatermistrza Dowództwa KBW z 20 października 1948 r. dotyczącego zabezpieczenia przeciwpożarowego obiektów wojskowych oraz stanu posiadanych urządzeń przeciwpożarowych w trybie nadzoru prokuratorskiego WPR w Gdańsku przeprowadziła kontrolę wykonania wspomnianego wyżej zarządzenia w gdańskim pułku KBW, która wykazała poważne braki w zakresie sprzętu przeciwpożarowego (hydrantów, drabin dachowych, bosaków). Przy okazji sprawdzono również stan pracy polityczno-wychowawczej, stwierdziwszy aktywną działalność zarządu Klubu Oficerskiego, który zorganizował m.in. wieczór towarzyski z udziałem prof. Ignacego Adamczewskiego z Politechniki Gdańskiej w trakcie, którego wygłosił on odczyt pt. „Energia atomowa”⁷³. Poza tym w ramach „czynu przedkongresowego” zorganizowano w jednostce akcję współzawodnictwa pracy. Wyróżnili się w niej zwłaszcza żołnierze z warsztatu krawieckiego i szewskiego, którzy przedterminowo wykonali określony wcześniej plan pracy⁷⁴.

15–22 i 30 grudnia 1949 r. podprokurator WPR w Gdańsku por. Tadeusz Perzyński w związku z otrzymanymi informacjami o niedociągnięciach w pracy sekcji kwaterunkowo-budowlanej kwatermistrzostwa 13. Pułku KBW, dotyczących m.in.: niewypłacania pracownikom cywilnym należności za godziny nadliczbowe, niepunktualnego wypłacania uposażenia, używania przez pracowników własnych narzędzi i niepunktualnego przychodzenia do pracy pracowników cywilnych, przeprowadził w tej jednostce kontrolę. Sprawdzono księgi materiałowe za czwarty kwartał 1949 r., stan magazynów, warunki pracy pracowników cywilnych i przeprowadzone remonty. W wyniku kontroli prokurator Perzyński nie stwierdził większych uchybień. Wniósł jedynie o podniesienie porządku w hotelu oficerskim, wypłacenie pracownikom dodatku za używanie w pracy własnych narzędzi oraz zaprowadzenie w magazynie książki wypożyczeń sprzętu⁷⁵.

W grudniu 1949 r. w Wojsku Polskim realizowano dyrektywę Biura Politycznego PZPR dotyczącą ujawniania przyczyn źródeł przestępczości. Jej realizację zamierzano przeprowadzić głównie przez zaktywizowanie ogólnego nadzoru prokuratorskiego.

⁷² AIPN, 538/317, Protokół lustracji JW 2611, 24 IX 1948 r., k. 77–81.

⁷³ AIPN Gd, 538/339, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za grudzień 1948 r., 4 I 1949 r., k. 16.

⁷⁴ *Ibidem*, k. 17.

⁷⁵ AIPN Gd, 538/373, Sprawozdanie z kontroli gospodarki sekcji kwaterunkowo-budowlanej kwatermistrzostwa, 13. Pułku KBW za czwarty kwartał 1949 r., 30 XII 1949 r., k. 31.

W tym celu ogólny nadzór prokuratorski unormowany został przepisami, poza tym zorganizowano i przeszkolono specjalnie po to wydzielony personel. Dodatkowo NPW w ramach ogólnego nadzoru przeprowadziła systematycznie badania wykonania rozkazów ministra obrony narodowej oraz kompleksowe badania i analizy przyczyn oraz źródeł wypadków nadzwyczajnych, przestępstw i przewinień⁷⁶.

Inne obszary współpracy i kontaktów prokuratur wojskowych i jednostek KBW były związane z działaniami ochronnymi, które prócz działań operacyjnych również należały do obowiązków tej formacji. Służba ochronna była powierzana głównie batalionom ochrony kolei, które zabezpieczały ważniejsze szlaki kolejowe. Żołnierze KBW strzegli ponad 220 obiektów i 35 mostów kolejowych⁷⁷, w tym także budynków sądów i prokuratur wojskowych⁷⁸. W sierpniu 1948 r. prokurator WPR w Gdańsku skarżył się, że żołnierz wyznaczony na dowódcę warty przed budynkiem przy ul. Stefana Batorego 5 w Gdańsku-Wrzeszczu dwukrotnie samowolnie oddalił się z miejsca jej pełnienia, za co został ukarany pięciodniowym aresztem⁷⁹.

W grudniu 1949 r. podprokurator Tadeusz Perzyński, stosownie do polecenia NPW z 28 listopada 1949 r., dokonał kontroli załogi ochronnej Centralnego Więzienia w Sztumie, którą stanowił oddział KBW⁸⁰. W trakcie wspomnianej kontroli 29 grudnia 1949 r. por. Perzyński sprawdził m.in., jak wygląda kwestia zaopatrzenia żołnierzy kontrolowanego oddziału w żywność, mundury, jakie są warunki zakwaterowania. Według jego relacji żołnierze otrzymywali produkty żywnościowe z magazynów więzienia, a użytkowana przez nich kuchnia była czysta i sucha⁸¹. W mieszczącej się w suterenie stołówce, w której były podawane posiłki, znajdowały się dwa stoły z ławkami⁸².

Jeżeli chodzi o ich umundurowanie, to magazyn mundurowy kompanii pozostał w koszarach 13. Pułku KBW w Gdańsku, na terenie więzienia znajdował się jedynie mały magazyn podręczny. W celu naprawy umundurowanie trzeba było odsyłać do Gdańska. Wyjątek stanowiły buty, które naprawiali żołnierzom więźniowie w przywięziennym warsztacie. Raz na tydzień żołnierze mogli się wykapać, a pościel była zmieniana co tydzień i prana w pralni więziennej. Załoga była zakwaterowana w jed-

⁷⁶ B. Nowopolski, *Ludzie i oblicza stalinizmu w Polsce...*, s. 37.

⁷⁷ L. Gajewski, *Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego...*, s. 624.

⁷⁸ W związku z opuszczeniem w marcu 1954 r. posterunku przed siedzibą sądu i prokuratury przez żołnierzy 13. Pułku KBW od 1 IV 1954 r. w budynku ustanowiono stały dyżur szeregowych służby zasadniczej WSR i WPR. Nadzór nad nimi miał pełnić oficer dyżurny wyznaczony spośród oficerów obu tych instytucji (AIPN Gd, 538/464, Rozkaz dzienny nr 31 prokuratora WPR w Gdańsku, 1 IV 1954 r., k. 13).

⁷⁹ AIPN Gd, 538/317, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za sierpień 1948 r., 4 IX 1948 r., k. 19.

⁸⁰ AIPN Gd, 538/317, Sprawozdanie z działalności WPR w Gdańsku za grudzień 1949 r., 7 I 1950 r., k. 23.

⁸¹ *Ibidem*, k. 34.

⁸² *Ibidem*, Sprawozdanie z kontroli Załogi Ochronnej przy Centralnym Więzieniu w Sztumie, 29 XII 1949 r., k. 32, 34, 35.

nopiętrowej willi położonej w pobliżu więzienia. Znajdowało się tam pięć izb żołnierskich, w których stało średnio dziesięć łóżek „spientrowanych” (piętrowych) po dwa lub trzy. Łóżek było jednak zbyt mało i część żołnierzy dzieliła swoje łóżko z kolegą, który akurat był na warcie. W budynku znajdowała się też świetlica „przyozdobiona portretami dostojników państwowych” i hasłami propagandowymi. W świetlicy było także radio i gry towarzyskie⁸³.

Cały czas z żołnierzami załogi ochronnej więzienia prowadzona była tzw. praca polityczno-wychowawcza, ograniczająca się przeważnie do ich indoktrynacji w duchu komunistycznym. Otrzymywali oni gazety oraz korzystali z biblioteki Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Sztumie. Podprokurator Perzyński, który rozmawiał z żołnierzami kontrolowanego oddziału, stwierdził, że „ich orientacja w bieżących zagadnieniach politycznych” jest zadowolająca. W czasie rozmów mieli oni m.in. nawiązywać do niedawno obchodzonych urodzin Generalissimusa Stalina, podkreślać rolę Związku Radzieckiego w walce o pokój i wyzwolenie Polski. Porucznik Perzyński przytoczył nawet niektóre „ciekawsze” wypowiedzi żołnierzy np. „Związek Radziecki przelewał krew za Polskę i wyzwolił uciskany kraj”, „Dzięki Związkowi Radzieckiemu odzyskaliśmy wolność, co zawdzięczamy wielkiemu wodzowi Stalinowi” itp. Na koniec por. Perzyński wystąpił z wnioskiem do dowódcy 13. Pułku KBW o poprawienie kilku zauważonych braków m.in. braku wentylatora w kuchni czy wstawienia brakujących szyb i żarówek⁸⁴.

Po zniesieniu przez NPW obowiązku składania przez szefów wojskowych prokuratur rejonowych opisowych sprawozdań miesięcznych w lutym 1951 r. polecono im nadesłanie protokołów kontroli przebiegu inwentaryzacji w jednostkach KBW i WOP⁸⁵. Przeprowadzający ją prokuratorzy wojskowi gdańskiej WPR stwierdzili w jej trakcie duże braki w mieniu, jakie powinno znajdować się na stanie 13. Pułku KBW. Brakowało m.in.: 202 koszul letnich, 574 poszewek i 761 kołnierzyków⁸⁶. Znacznie lepiej podczas tej kontroli wypadły jednostki WOP, w których nie stwierdzono poważniejszych niedociągnięć⁸⁷.

W związku z problemami gospodarczymi, jakie w latach pięćdziesiątych dotknęły Polskę „ludową”, a które zostały wywołane m.in. przez prowadzony od 1950 r. forsowny plan modernizacji i rozbudowy Polskich Sił Zbrojnych⁸⁸, komuniści podjęli

⁸³ *Ibidem*, k. 36–37.

⁸⁴ *Ibidem*, k. 39–40.

⁸⁵ AIPN Gd, 538/418, Pismo NPW do wojskowych prokuratorów rejonowych, 8 II 1951 r., k. 20.

⁸⁶ AIPN Gd, 538/418, Sprawozdanie z kontroli przebiegu inwentaryzacji w JW 1851, 6 II 1951 r., k. 14.

⁸⁷ AIPN Gd, 538/418, Sprawozdanie z lustracji przebiegu inwentaryzacji mienia JW 1002 i 1113 w Gdańsku-Wrzeszczu, 3057 w Gdańsku-Nowym Porcie, 3052 w m. Gdyni oraz 1007 w Lęborku, przeprowadzonej w dniach 8–11 I 1951 r. w ramach nadzoru prokuratorskiego, 13 I 1951 r., k. 19.

⁸⁸ Szerzej zob. A. Marcinkowski, *Dzieje Pomorskiego Okręgu Wojskowego w latach 1945–1956* [w:] *Kujawy i Pomorze w latach 1945–1956. Od zakończenia okupacji niemieckiej do przelomu październikowego*, red. W. Jastrzębski, M. Krajewski, Włocławek 2001, s. 59–60.

decyzję o rozformowaniu kosztownych w utrzymaniu, a nieefektywnych w działaniu wojskowych sądów i prokuratur rejonowych⁸⁹. Na podstawie Ustawy z 5 kwietnia 1955 r. o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej rozformowano wojskowe sądy rejonowe⁹⁰. Ponieważ większość rozpatrywanych przez nie spraw przeszła zgodnie z ustawą do sądownictwa powszechnego, dalsze istnienie ściśle z nimi współpracujących wojskowych prokuratur rejonowych stało się niepotrzebne i podjęto decyzję o ich likwidacji⁹¹.

Minister obrony narodowej rozkazami organizacyjnymi nr 013/org. i nr 014/org. z 25 kwietnia 1955 r. nakazał naczelnemu prokuratorowi wojskowemu w terminie do 1 sierpnia 1955 r. rozformować wojskowe prokuratury rejonowe w: Bydgoszczy, Olsztynie, Koszalinie, Gdańsku i Szczecinie, Ekspozyturę WPR w Olsztynie z siedzibą w Kętrzynie⁹². W ich miejsce nakazano sformować m.in. Prokuratury Brygad WOP z siedzibami przy właściwych Dowództwach Brygad WOP w Białymstoku, Krakowie, Gdańsku, Szczecinie, Koszalinie, Gliwicach, Chełmie Lubelskim, Przemyślu, Lubaniu, Kłodzku, Kętrzynie i Krośnie nad Odrą⁹³.

Wykonując polecenie ministra obrony, naczelny prokurator wojskowy wydał 25 kwietnia 1955 r. zarządzenie nr 003/55 NPW, w myśl którego 1 maja 1955 r. osoby kierujące działalnością wyżej wymienionych prokuratur powinny przystąpić do ich likwidacji. Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Gdańsku miała przekazać sprawy karne dotyczące żołnierzy KBW i WOP do Prokuratury Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy⁹⁴. Z kolei część wyposażenia biurowego miała trafić do 16. Brygady WOP w Gdańsku-Nowym Porcie⁹⁵.

Podsumowując, należy stwierdzić, że jeżeli chodzi o ocenę działalności gdańskiej WPR w zakresie omawianych zagadnień, to należy ją ocenić pozytywnie. Działania prokuratorów, przeważnie skuteczne, miały wpływ na polepszenie warunków bytowych zwykłych żołnierzy KBW i OP/WOP oraz ogólne funkcjonowanie kontrolowanych jednostek wchodzących w skład obu formacji. Biorąc pod uwagę inne aspekty jej działalności, tj. udziału prokuratorów WPR w Gdańsku w licznych postępowaniach karnych skierowanych przeciwko żołnierzom oraz oficerom KBW i OP/WOP, którym

⁸⁹ Szerzej na temat przyczyn rozwiązania wojskowych sądów i prokuratur wojskowych zob. D. Burczyk, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku...*, s. 119–123, 128, 129.

⁹⁰ DzU 1955, nr 15, poz. 83.

⁹¹ A. Jaracz, *Orzecznictwo i działalność wojskowych sądów rejonowych na Pomorzu Środkowym w latach 1946–1955* [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2001, s. 197.

⁹² AIPN Gd, 538/37, Rozkaz organizacyjny nr 06/org. DPOW, 12 V 1955 r., k. 102–103.

⁹³ AIPN Gd, 538/718, Zarządzenie nr 003/55 NPW, 25 IV 1955 r., k. 51–52.

⁹⁴ *Ibidem*.

⁹⁵ Zwrócono tam m.in. wypożyczone wcześniej dwa taborety, szafę i stół dwuszufladowy (AIPN Gd, 538/489, Pokwitowanie, 28 VI 1955 r., k. 106).

zarzucali np. popełnienie „przestępstw politycznych” czy też rola, jaką odegrali w procesie politycznej indoktrynacji wyżej wymienionych, należy ją ocenić negatywnie, ale to już jest temat na osobny artykuł.

Dariusz Burczyk

**The supervision of the Regional Military
Prosecutor's Office in Gdańsk with the units
of the Internal Security Corps and
the Frontier Guard between 1946-1955**

The regional military prosecution service in the People's Republic of Poland in the period between 1946 and 1955, whose fields of competence included conducting criminal proceedings in matters involving the soldiers and officers of the Internal Security Corps (KBW) and the Border Protection/Border Protection Corps, as well as supervision over maintaining discipline, economic matters and preventive measures in both mentioned formations. Due to the fact that this issue has not yet been generally discussed in the literature, the author presents it based on the example of the Regional Military Prosecution Service in Gdańsk and the subordinated units (in a defined scope) of the 13th regiment of the Internal Security Corps (KBW), the 4th Brigade of the Border Protection (OP) and the 16th division of the Border Protection Corps (WOP).

The investigations against KBW and OP/WOP soldiers and officers were conducted by investigating officers of the suspects' units under the supervision of the prosecutors of the Regional Military Prosecution Service (WPR) in Gdańsk. The duties of the military prosecutors, besides the conduct and supervision of criminal matters concerning crimes committed by KBW and OP/WOP soldiers and officers, included preventive activities with the use of various types of measures, i.e. meeting and talks with soldiers regarding the legal consequences of criminal offences. Moreover, the prosecutors conducted political-educational training in KBW and OP/WOP units, as well as inspected the condition of uniforms, board and lodging of soldiers on duty and any kind of economic, accounting and secretarial activities performed there. The above issues were a part of the so-called general prosecution supervision, a function absent in pre-war Polish legislation, which was adopted from Soviet legislation. Its implementation enabled communists to extend control over broader areas of public life in the People's Republic, hence discussing this topic is extremely important for becoming more familiar with its post-war history.

Key words: Internal Security Corps, Border Protection Corps, Regional Military Prosecution Service

Michał Ruczyński

Opór społeczny w województwie koszalińskim w latach 1975-1980

Zgodnie z ustawą z 28 maja 1975 r.¹ o podziale administracyjnym Polski woj. koszalińskie stało się 1 czerwca 1975 r. jednym z 49 mniejszych województw. Pod względem powierzchni było jedenastym województwem w kraju, zajmując 8570 km². Według stanu z 31 grudnia 1977 r.² zamieszkiwało je 445,5 tys. osób, z czego 58,5 proc. w siedemnastu miastach, największe z nich, Koszalin, liczyło 82,5 tys. mieszkańców, Szczecinek – 34,5 tys., Kołobrzeg – 33,5 tys. i Białogard – 22,4 tys.³. Społeczność woj. koszalińskiego w zdecydowanej większości była pochodzenia polskiego. W regionie występowały także mniejszości narodowe. Była to około tysięczna grupa niemieckiej ludności autochtonicznej, która nie opuściła tych terenów mimo działań wojennych oraz późniejszych akcji przesiedleńczych. Byli oni głównie skupieni w większych miastach województwa: Szczecinku – 350 osób, Koszalinie – 150, Białogardzie – 120, Kołobrzegu – 120. Stosunkowo dużą diasporę stanowiła dwudziestotysięczna grupa pochodzenia ukraińskiego, która również zamieszkiwała duże miasta województwa: Szczecinek – 5 tys. osób, Koszalin – 3,5 tys., Drawsko Pomorskie – 3 tys., Kołobrzeg – 2,5 tys.⁴ Ukraińcy znaleźli się na ziemiach Pomorza Zachodniego, w tym woj. koszalińskiego, w ramach przeprowadzonej po wojnie akcji „Wisła”⁵.

Użytkowe grunty rolne stanowiły 49 proc. powierzchni województwa, z czego do państwa należało 63 proc. tych ziem. W 1975 r. znajdowały się tu 52 państwowe gospodarstwa rolne, 16 spółdzielni produkcyjnych i 105 spółdzielni usługowych⁶. Pozostałe 37 proc. ziem było w rękach rolników indywidualnych, którzy gospodarowali w 45 tys. gospodarstw indywidualnych. Spośród 151,2 tys. pracowników zatrudnionych w gospodarstwach uspołecznionych w rolnictwie pracowało 30,5 tys. osób, zaś w przemyśle 37,2 tys.⁷

¹ DzU 1975, nr 16, poz. 91.

² *Mały rocznik statystyczny 1978*, red. E. Krzeczowska, Warszawa 1978, s. 25.

³ *Ibidem*.

⁴ AIPN Sz, 00108/27, Kontrwywiadowcza charakterystyka woj. koszalińskiego, 30 IX 1975 r., k. 164–165.

⁵ A. Słabig, *Aparat bezpieczeństwa wobec mniejszości narodowych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1989*, Szczecin 2008, s. 133–134.

⁶ AIPN Sz, 00108/36, Ramowy plan zabezpieczenia gospodarki żywnościowej w województwie, kwiecień 1975 r., k. 273.

⁷ *Mały rocznik statystyczny 1976*, Warszawa 1976, s. 37.

W woj. koszalińskim nie występowały wielkoprzemysłowe zakłady produkcyjne. Dominował przemysł lekki i spożywczy skupiony głównie w większych miastach. Największymi zakładami pracy były: Zakład Przemysłu Elektronicznego Kazel w Koszalinie, zatrudniający 1500 osób; Zakłady Maszyn i Urządzeń Technologicznych Unitra-Unima w Koszalinie – 850 osób; Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego – 2600 osób; Zakłady Płyt Pilśniowych i Wiórowych w Karlinie – 950 osób; Zakłady Płyt Wiórowych w Szczecinku – 600 osób; Zakłady Przemysłu Instalacyjnego A-22 w Szczecinku – 1400 osób; Zakłady Przemysłu Wełnianego w Złocieńcu – 1200 osób; ELWA – Kołobrzeg 600 osób; ELTRA Białogard – 950 osób; Fabryka Urządzeń Budowlanych w Koszalinie – 540 osób; Koszalińska Wytwórnia Części Samochodowych – 520 osób; Sianowskie Zakłady Przemysłu Zapałczanego – 650 osób⁸. Liczby zatrudnionych pracowników w zakładach przemysłowych województwa pokazywały, że nie były to duże przedsiębiorstwa.

W woj. koszalińskim odczuwalny był brak elit intelektualnych. Co prawda funkcjonowały tu: Związek Literatów Polskich, Związek Polskich Artystów Plastyków, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej czy Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, jednak nie zaspokajało to intelektualnych potrzeb dużego województwa. Dopiero powstanie w 1968 r. Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie zapewniło w pewnym stopniu dopływ wykształconych kadr i elit intelektualnych. W pierwszym roku działalności naukę podjęło 138 studentów. W roku akademickim 1975/1976 studiowało 2600 studentów, z czego w trybie dziennym 1300 studentów i drugie tyle w trybie zaocznym⁹.

Charakteryzując woj. koszalińskie, nie można pominąć działającej na tym terenie administracji Kościoła katolickiego. Decyzją papieża Pawła VI z 28 czerwca 1972 r. utworzono diecezję koszalińsko-kołobrzeską, która obejmowała całe woj. koszalińskie, a także część woj. słupskiego i pilskiego. Było to możliwe dzięki uznaniu zachodniej granicy PRL, a w konsekwencji dokonania ostatecznego uregulowania administracji kościelnej w województwach zachodnich i północnych. Ordynariuszem nowej diecezji został bp Ignacy Jeż¹⁰. W 1974 r. biskupem pomocniczym diecezji mianowano Tadeusza Wernę¹¹. 31 grudnia 1975 r. diecezja liczyła 70 parafii, 247 kościołów i 15 kaplic. W kolejnych latach liczby obiektów sakralnych i parafii utrzymywały się na podobnym poziomie¹².

⁸ AIPN Sz, 00108/37 Ocena stanu zagrożenia woj. koszalińskiego w aspekcie zainteresowań pionu III SB, 10 VII 1975 r., k. 2–3.

⁹ *Mały rocznik statystyczny 1976...*, s. 244.

¹⁰ AIPN Sz, 00107/81, t. 1, Sprawa obiektowa „Pałac”, Pismo komendanta MO woj. koszalińskiego do I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB, 13 VII 1962 r., k. 120.

¹¹ K. Ceynowa, *Aparat bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Jeża w początkach jego działalności w Koszalinie* [w:] *Kościół katolicki w realiach władzy komunistycznej na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1989*, red. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2011.

¹² Na koniec 1976 r. w woj. koszalińskim znajdowały się 73 parafie, 248 kościołów i 15 kaplic. Na koniec 1977 r. w województwie tym znajdowało się 76 parafii, 248 kościołów i 15 kaplic (AIPN Sz, 00103/152, t. 7, Parafia i obiekty sakralne, k. 52–54).

Przedstawiona specyfika woj. koszalińskiego drugiej połowy lat siedemdziesiątych wskazywała, że na tym terenie nie było sprzyjających warunków do tworzenia się świadomych, zorganizowanych grup opozycyjnych¹³ czy masowych wystąpień politycznych przeciwko władzy. W regionie nie istniało ku temu odpowiednie zaplecze: wspólnota studencka dopiero powstawała, a grupa inteligencji i artystów była nieliczna, podzielona i dodatkowo słabo zorganizowana¹⁴. Robotnicy koszalińskich zakładów pracy nie tworzyli wolnych związków zawodowych i nie upominali się masowo o lepsze warunki pracy. Pracownicy PGR nie byli zainteresowani w najmniejszym stopniu jakimkolwiek wystąpieniami przeciwko władzy. Z kolei grupy mniejszości narodowych dbały wyłącznie o swój interes. Te zachowania społeczne zostały odnotowane przez koszaliński aparat bezpieczeństwa, który bacznie obserwował i inwigilował wspomniane środowiska, doszukując się w ich poczynaniach znamion dywersji czy powstawania struktur opozycyjnych skierowanych przeciwko władzy¹⁵. Takowych jednak nie odnaleziono, funkcjonariusze SB w maju 1976 r. stwierdzili, że „ze strony osób tkwiących w ochranianych środowiskach i instytucjach nie było prób podejmowania szkodliwych działań politycznych”¹⁶.

Wnioski z esbeckich raportów pokazały, że w woj. koszalińskim w drugiej połowie lat siedemdziesiątych nie istniała zorganizowana grupa opozycji politycznej, a ludzie nie próbowali masowo występować przeciwko władzy. Nie oznaczało to jednak, że do czasu powstania NSZZ „Solidarność” mieszkańcy województwa bezkrytycznie poddali się narzuconemu systemowi władzy. Ludność regionu manifestowała swoje niezadowolenie, krytykowała rządzących w sposób, który nie nosił znamion działania opozycyjnego. Ponieważ do zachowań opozycyjnych nie zaliczano spontanicznego i żywiołowego rozpowszechniania opinii, informacji i ulotek niezadowolenia¹⁷. Były to działania mające pokazać opór społeczeństwa względem polityki państwa.

Opór społeczny wobec władzy ludowej przejawiał się chociażby w wysyłaniu anonimowych listów do redakcji prasowych, organów administracji państwowej i zachodnich rozgłośni radiowych. Autorzy krytykowali w nich władzę centralną, partie komunistyczną i złą koniunkturę gospodarczą. Opisywali sytuację społeczno-gospodarczą panującą w kraju, a także podważali zasadność współpracy Polski z ZSRS.

¹³ A. Friszke, *Opozycja polityczna w PRL 1945–1980*, Londyn 1994, s. 5.

¹⁴ Funkcjonariusze koszalińskiej SB zanotowali w swoich raportach: „nie stwierdzono prób podejmowania szkodliwych działań przez środowiska twórcze, naukowe, kulturalno-oświatowe i akademickie” (AIPN Sz, 00108/36, Charakterystyka stanu bezpieczeństwa w woj. koszalińskim od maja 1975 do marca 1976 r., 17 IV 1976 r., k. 347).

¹⁵ AIPN Sz, 00108/36, Wytyczne do pracy jednostek Służby Bezpieczeństwa woj. koszalińskiego na rok 1975, 15 I 1975 r., k. 239–240.

¹⁶ *Ibidem*, Informacje Komendy Wojewódzkiej MO i Bałtyckiej Brygady WOP o przeciwdziałaniu obcym wpływom i zabezpieczeniu ochrony interesów państwowych, 14 V 1976 r., k. 328.

¹⁷ R. Bäcker, *Opozycja w systemach totalitarnych* [w:] *Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsierniowa na Pomorzu Zachodnim*, red. K. Kowalczyk, M. Paziewski, M. Stefaniak, Szczecin 2008, s. 35.

W toku przeprowadzonego śledztwa funkcjonariusze SB ustalili, że w 1975 r. z woj. koszalińskiego wysłano sześć anonimowych listów do instytucji i urzędów w kraju. Czworo autorów zostało zidentyfikowanych, stwierdzono również, że ich działania miały charakter spontaniczny. Z kolei trzy listy trafiły do stacji radiowych w Kanadzie i Wielkiej Brytanii, do ich autorów bezpieka nie dotarła¹⁸. SB notowała także przypadki nawiązywania kontaktów listownych z korespondentami Radia Wolna Europa i rozpowszechniania na terenie zakładu pracy w Szczecinku przez trzech pracowników treści zasłyszanych w RWE¹⁹.

Aktywną kontrolą SB objęta została dwudziestotysięczna mniejszość ukraińska zamieszkująca woj. koszalińskie²⁰. Oficjalnym wyrazicielem opinii tej grupy w Polsce była legalnie działająca organizacja – Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Pośród członków UTSK byli i tacy, którzy przejawiali tendencje nacjonalistyczne. Służba Bezpieczeństwa zapobiegała jakimkolwiek przejawom publicznego manifestowania ukraińskiego nacjonalizmu, czy pogłębianiu i podkreślaniu odrębności tej grupy. Przykładem takiego działania było udaremnienie próby udekorowania koszalińskiego amfiteatru żółto-niebieskimi flagami i wręczenie znaczków UTSK gościom honorowym Ogólnopolskiego Festiwalu Ukraińskich Zespołów Artystycznych w Koszalinie²¹. Ponadto esbecy bacznie obserwowali tych, którzy wyjeżdżali na Zachód i kontaktowali się z tamtejszymi organizacjami ukraińskimi w celu pozyskania funduszy na działalność w kraju²². Dlatego też na kilkunastu najaktywniejszych członków UTSK i mniejszości ukraińskiej w województwie jeszcze przed rokiem 1975 r. zostały założone sprawy operacyjnego sprawdzenia o kryptonimach „Uczestnik”, „Kozak” i „Przewodnik”²³.

Sprzeciw wobec władzy wyrażała na swój sposób młodzież i studenci woj. koszalińskiego. Działali spontanicznie i w zorganizowanych grupach, czego przykładem było Duszpasterstwo Akademickie na koszalińskiej WSI. Na początku lat osiemdziesiątych esbecy z dużym niepokojem obserwowali i poddawali kontroli rozwijający się ruch punkowy. Jednak w omawianym przypadku funkcjonariusze SB dopuścili się rażącego błędu, ponieważ pomylili subkulturę punków z subkulturą skinheadów. Kontrolowana grupa młodzieży nosiła emblematy hitlerowskie i wychwalała nazizm,

¹⁸ AIPN Sz, 00108/36, Informacje Komendy Wojewódzkiej MO i Bałtyckiej Brygady WOP o przeciwdziałaniu obcym wpływom i zabezpieczeniu ochrony interesów państwowych, 14 V 1976 r., k. 329.

¹⁹ AIPN Sz, 00108/37, Ocena stanu zagrożenia woj. koszalińskiego w aspekcie zainteresowań pionu III SB, 10 VII 1975 r., k. 3.

²⁰ Zob. A. Słabig, *Inteligencja ludności ukraińskiej na Pomorzu Zachodnim w latach 1947–1989 na podstawie dokumentów organów bezpieczeństwa* [w:] *Aparat bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec mniejszości narodowych i etnicznych oraz cudzoziemców*, red. J. Syrnok, Warszawa 2009, s. 180–202.

²¹ AIPN Sz, 00108/27, Plan pracy SB KW MO w Koszalinie na rok 1978, 30 I 1978 r., k. 35.

²² AIPN Sz, 00108/37, Ocena stanu zagrożenia woj. koszalińskiego w aspekcie zainteresowań pionu III SB, 10 VII 1975 r., k. 5–6.

²³ AIPN Sz, 00108/37, Informacje o stanie zagrożenia w woj. koszalińskim w 1975 r., 6 I 1975 r., k. 31–32. Zob. A. Słabig, *Aparat bezpieczeństwa wobec mniejszości...*, s. 199–201.

co było atrybutem skinheadów²⁴. Tymczasem w Białogardzie inna grupa młodych ludzi postanowiła wyrazić swój sprzeciw wobec rządzących. Trzykrotnie wymalowali oni wrogie napisy w miejscach publicznych. Według raportów bezpieki młodzież ta została zainspirowana do działania przez nieznanego z imienia i nazwiska działacza Komitetu Obrony Robotników²⁵. W regionie zaobserwowano również kontakty niezidentyfikowanych działaczy Studenckiego Komitetu Solidarności²⁶ z uczniami szkół średnich, co było dla władz bardzo niepokojące²⁷.

W Kołobrzegu aktywny był działacz SKS w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych Wiktor Szostało. Gdy wracał do rodzinnego domu w Kołobrzegu, przywoził ze sobą bibułę wydawaną przez Niezależną Oficynę Wydawniczą „Nowa”. Szostało w swoich wspomnieniach zwracał uwagę, że nie były to imponujące ilości, najczęściej kilka, kilkanaście sztuk, które udało mu się pozyskać i kolportować w Kołobrzegu pośród zaufanych sobie ludzi. Wydawnictwa drugiego obiegu w mieście rozprowadzał także jego kolega – Janusz Wołyński, którego brat działał razem z Lechem Dymarskim w Teatrze 8 Dnia w Poznaniu. Dzięki poznańskim kontaktom Wiktor Szostało i Janusz Wołyński mieli dostęp do bibuły²⁸.

Szostało po ukończeniu studiów wrócił do rodzinnego Kołobrzegu, gdzie związał się z amatorskim teatrem studenckim. Teatr ten działał do pewnego stopnia oficjalnie, ponieważ do cenzury składano inny scenariusz spektaklu niż tego granego przed publicznością. Młodzi artyści wystawiali sztuki o zakamufLOWANYM podtekście politycznym. Do tego rodzaju przedstawień należał np. *Cesarz* Ryszarda Kapuścińskiego, czy inne, w których głównie skupiano się na obalaniu znieawidzonych dyktatorów²⁹. Kołobrzaska studencka grupa teatralna uległa podzieleniu pod koniec lat siedemdziesiątych. Szostało poszedł w stronę spektakli *stricte* politycznych i zdecydowanie poza cenzurą. Z kolei koleżanka z zespołu Bogna Juzyszyn preferowała repertuar o mniejszym zabarwieniu politycznym. Nowa formacja teatralna Szostało otrzymała nazwę Parafialny Eksperymentalny Teatr Misterium. W jej składzie znaleźli się młodzi ludzie o podobnym spojrzeniu na teatr co inicjator projektu. Grupa Misterium swoje przedstawienia przygotowywała w katedrze kołobrzesckiej, gdzie ks. dziekan Józef Słomski użyczył jej pomieszczenie na 2. piętrze wieży katedralnej. Podczas prób i spotkań członków teatru została wypracowana jego nowa tożsamość. Postawili oni na mało znany studyjno-eksperymentalny charakter spektakli, czego owocem stała się bożonarodzeniowa szopka. Był to spektakl opracowany w całości poza cenzurą i wystawiany wyłącznie w kościołach. Jak wspominał Szostało, szopka ta miała „super polityczny”

²⁴ AIPN Sz, 00108/27, Plan pracy SB KW MO w Koszalinie na rok 1981, 15 I 1981 r., k. 107.

²⁵ *Ibidem*, k. 106.

²⁶ A. Friszke, *Opozycja polityczna w PRL...*, s. 526–536; *Kryptonim „Wasale”*. *Służba Bezpieczeństwa wobec Studenckich Komitetów Solidarności*, red. P. Cichoracki, Warszawa 2007.

²⁷ AIPN Sz, 00108/27, Plan pracy SB KW MO w Koszalinie na rok 1978, 30 I 1978 r., k. 34.

²⁸ Relacja Wiktora Szostały, 7 II 2011 r. Nagranie w posiadaniu autora.

²⁹ *Ibidem*.

charakter. Matka Boska żyła w latach siedemdziesiątych XX w. w PRL i musiała ukrywać się w kościele z nowo narodzonym synem, w tym czasie telewizja zaprzeczała informacjom o narodzinach Mesjasza. Matkę Boską odnaleźli w kościele milicjanci i esbecy, którzy chcieli ją aresztować. Całość kończyła się wielkim olśnieniem, którego doznawali funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa, klękali przed Matką Boską i niemowlęciem. Wiktor Szostało opowiadał, że spektakl ten cieszył się tak dużą popularnością, że wystawiali go kilkakrotnie w różnych kościołach³⁰.

Członkowie Teatru Misterium, pomimo poruszania tematyki politycznej w swoich spektaklach, początkowo nie zamierzali tworzyć organizacji opozycyjnej. Myśli o stowarzyszeniu się z KOR pojawiły się dopiero wiosną 1980 r. Zanim przystąpili do działania, rozpoczął się „karnawał Solidarności”, w czasie którego Wiktor Szostało zaangażował się w tworzenie struktur i rozwój niezależnych samorządnych związków zawodowych w woj. koszalińskim. Współtworzył Międzyzakładowy Komitet Założycielski w Kołobrzegu, a w marcu 1981 r. został przewodniczącym Tymczasowego Zarządu Regionu „Pobrzeże”³¹.

Młodzież wyrażała swój sprzeciw, nie tylko grając w amatorskich teatrach, czy należąc do subkultur młodzieżowych. Wielu młodych ludzi zaangażowało się w działania w Duszpasterstwie Akademickim. Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa szczególnie zwracali uwagę na stale rozwijające się struktury duszpasterstwa. W 1975 r. na spotkania tej wspólnoty zwane konserwatoriami uczęszczało osiemdziesiąt osób, co stanowiło 6,3 proc. studiujących³². W kwietniu 1976 r. uczestników DA było już od 120 do 150, głównie studentów pierwszego roku³³. Niewątpliwie wpływ na ożywienie działalności miał opiekun duszpasterstwa ks. Jan Gariatowicz, który stosował atrakcyjne formy pracy z młodzieżą: wycieczki do lasu, wspólne słuchanie muzyki, wieczory taneczne, wycieczki za miasto, spotkania z ciekawymi ludźmi i raz w roku pielgrzymka do Częstochowy³⁴. Niepokojący wzrost aktywności DA został odnotowany przez SB w związku ze śmiercią studenta polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego Stanisława Pyjasa wiosną 1977 r. Koszalińscy studenci 17 maja 1977 r. czytali wspólnie na swoim konserwatorium informacje o śmierci Pyjasa zawarte w „Trybunie Ludu”³⁵. Prawdopodobnie w czasie tego spotkania została podjęta decyzja o odprawieniu mszy św. w intencji zmarłego studenta z udziałem członków DA. Do odprawienia nabożeństwa

³⁰ *Ibidem*.

³¹ AIPN Sz, 00107/85, t. 4, Sprawa obiektowa o kryptonimie „Związek”, Informacja operacyjna, 8 V 1981 r., k. 6.

³² AIPN Sz, 00108/37, Ocena stanu zagrożenia woj. koszalińskiego w aspekcie zainteresowań pionu III SB, 10 VII 1975 r., k. 8.

³³ AIPN Sz, 00103/152, t. 4, Informacja okresowa o działalności kurii i kleru woj. koszalińskiego, 26 IV 1976 r., k. 22.

³⁴ *Ibidem*, k. 8.

³⁵ AIPN Sz, 00103/152, t. 58, Informacja dla naczelnika Wydziału IV Departament IV MSW w Warszawie od naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie, 20 V 1977 r., k. 62.

jednak nie doszło, gdyż zostało udaremnione przez funkcjonariuszy SB³⁶. Studenci nie dali za wygraną, ostatecznie 3 czerwca 1977 r. o godz. 20.00 w koszalińskiej katedrze odbyła się eucharystia sprawowana przez duszpasterza akademickiego ks. Sergiusza Borszczowa w intencji zmarłego Stanisława, niewymienionego z nazwiska. Brało w niej udział osiemdziesiąt osób³⁷. Był to niewątpliwie jeden z niewielu przejawów oporu wobec władz wyrażony na większą skalę przez młodych ludzi w woj. koszalińskim. Jednocześnie osoby skupione wokół środowiska koszalińskiego duszpasterstwa były od roku 1976 r. rozpracowywane przez Wydział III KW MO w Koszalinie w ramach założonej sprawy obiektowej o kryptonimie „Wiara”.

Wraz z pogarszającą się sytuacją gospodarczą kraju i strajkami robotników w Radomiu i Ursusie w czerwcu 1976 r. w Koszalińskim zaczęły pojawiać się głosy krytyczne dotyczące polityki władz i wprowadzonych podwyżek. Sytuacja w województwie w dniu strajków w Radomiu i Ursusie była stabilna i nie zanotowano większych problemów, ale pojawiły się ożywione dyskusje o zasadności podwyżek i pytania: „Czy wraz z podwyżką cen produktów będzie szła za tym poprawa ich jakości i zaspokojenie popytu”³⁸. Dla niektórych sama dyskusja nie była wystarczająca, postanowili inaczej zmanifestować swój sprzeciw: nieznana osoba wykonała nocą w Kołobrzegu przy ul. Jedności Narodowej napis na jezdni: „Gierek skurwysyn”³⁹.

W kolejnych dniach sytuacja w województwie wciąż była stabilna. Esbecy dzięki siatce tajnych współpracowników i osobowych źródeł informacji posiadali doskonale rozeznanie w nastrojach społecznych mieszkańców woj. koszalińskiego⁴⁰. W środowisku inteligencji pojawiały się głosy negujące celowość podwyżki. Odczuwano braki cukru i innych podstawowych produktów spożywczych. Wpływało to na atmosferę w sklepach i pojawiające się zdenerwowanie, w konsekwencji dochodziło niekiedy do ostrej wymiany zdań między „kolejkowiczami” a ekspedientkami⁴¹. Ludzie nie rozumieli, dlaczego Edward Gierek nazwał w swoim przemówieniu robotników z Radomia i Ursusa warchołami i chuliganami⁴². Ciągłe przybywało pytań, a coraz większe braki

³⁶ AIPN Sz, 00108/27, Plan pracy SB KW MO w Koszalinie na rok 1978, 30 I 1978 r., k. 35.

³⁷ AIPN Sz, 00103/152, t. 58, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie dla naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 3 VI 1977 r., k. 65.

³⁸ AP Koszalin, KW PZPR w Koszalinie, 15135, Teleks nr 125 przesłany do KC PZPR – Informacja o stanie w woj. koszalińskim według stanu na godzinę 13.00, 25 VI 1976 r., k. 59.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ Cztery wydziały koszalińskiej Służby Bezpieczeństwa, stan na 31 grudnia 1976 r., dysponowały 333 tajnymi współpracownikami z czego 22 TW było na łączności naczelników i zastępców naczelników wydziałów. Wydział II posiadał 151 TW, Wydział III – 55 TW, Wydział IV – 57 TW, Wydział Paszportowy – 70 TW; AIPN Sz, 00108/27, Plan pracy Służby Bezpieczeństwa KW MO w Koszalinie na rok 1977, 19 II 1977 r., k. 8. Dwa lata później, tj. stan na 31 grudnia 1978 r., SB miała do dyspozycji 505 TW, z czego: Wydział II – 303 TW, Wydział III – 64 TW, Wydział IV – 67 TW, Wydział Paszportowy – 71 TW (AIPN Sz, 00108/27, Plan pracy Służby Bezpieczeństwa KW MO w Koszalinie na rok 1979, 15 I 1979 r., k. 54).

⁴¹ AP Koszalin, KW PZPR w Koszalinie, 15136, Teleks nr 135 przesłany do KC PZPR – Informacja o sytuacji w woj. koszalińskim, 2 VI 1976 r., k. 3.

⁴² *Ibidem*, Teleks przesłany do KC PZPR – Informacja i odgłosach po przemówieniu towarzysza Gierka w Katowicach, 3 VI 1976 r., k. 5.

w zaopatrzeniu pogarszały sytuację. W sklepach nie można było kupić podstawowych produktów – cukru, mięsa, kaszy, ryżu. Szczególnie mocno odczuły to ośrodki wczasowe i kolonijne, tym bardziej, że sezon wakacyjny w nadmorskich miejscowościach trwał w najlepsze. Kolejki przed sklepami wzbudzały zainteresowanie nawet zagranicznych turystów, a w stojących ogonkach zaczęły pojawiać się coraz częstsze głosy krytyczne kierowane w stronę partii rządzącej⁴³.

Na reakcję części rozgoryczonego społeczeństwa nie trzeba było długo czekać. Zaczęły pojawiać się ulotki wymierzone w Edwarda Gierka: „Gierku, nasz aniele, daj nam cukru choć w niedzielę”, „Gierku! Ty baranie, gdzie cukier?”⁴⁴ Innym przykładem zamianifestowania sprzeciwu wobec rządzących były ulotki odnalezione w Białogardzie na terenie Zakładu Mleczarskiego, ZE Eltry i Spółdzielni Transportu Wiejskiego – osiem przykazań PRL:

1. Nie będziesz miała dobra wyższego nad dobro Związku Radzieckiego.
2. W niedziele i święta o czynach pamiętaj.
3. W wolne soboty wal do roboty.
4. Czcij rolnika polskiego, bo twoje żarcie zależy od niego.
5. Nie wstępuj do kościoła ani do sklepu mięsnego, byś nie utracił stażu partyjnego.
6. Nie pożądam żony bliźniego swego, gdyż nie ugotuje ci nic lepszego.
7. Nie kradnij mięsa społecznego, bo ci ze Wschodu są od tego.
8. Renciści popierajcie partię czynem, umierając przez terminem⁴⁵.

Swoje niezadowolenie wobec podwyżki cen wyrazili także niektórzy członkowie PZPR w woj. koszalińskim. W czerwcu 1976 r. kilkoro z nich zachowało się, jak to określono w dokumentacji Komitetu Wojewódzkiego PZPR: „niewłaściwie”⁴⁶ w czasie dyskusji o projekcie zmian cen, które miały miejsce na otwartych zebraniach POP i spotkaniach z załogami pracy. KW PZPR w Koszalinie wytknął 24 członkom partii z Koszalina, Kołobrzegu, Szczecinka, Białogardu, Świdwina oraz Drawskiego niestosowne zachowanie, pod którym prawdopodobnie kryła się krytyka zasadności planowanych podwyżek. Osoby, które wyraziły swego rodzaju sprzeciw wobec projektu zmiany cen, dotknęły konsekwencje w postaci ustnych upomnień, kar partyjnych, a nawet zwolnienie z zajmowanych stanowisk, czego doświadczyli inspektorzy Wojewódzkiej Komisji Planowania – Maria Dagonowicz i Janina Filipowicz⁴⁷.

Po wydarzeniach czerwcowych funkcjonariusze bezpieki zaobserwowali w woj. koszalińskim próby kontaktu działaczy KOR z lokalną społecznością, czego przykła-

⁴³ *Ibidem*, Teleks nr 145 przesłany do KC PZPR – Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej w woj. koszalińskim na 29 VII 1976 r., 29 VI 1976 r., k. 34.

⁴⁴ AP Koszalin, KW PZPR w Koszalinie, 15159, Informacje i analizy sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej w województwie 1975–1981, k. 111.

⁴⁵ AP Koszalin, KW PZPR w Koszalinie, 15159, Informacja o sytuacji w woj. koszalińskim, 11 XI 1976 r., k. 140.

⁴⁶ AP Koszalin, KW PZPR w Koszalinie, 756, Notatka o działaniach przeprowadzonych po ujawnieniu negatywnych postaw na tle dyskusji o zmianie cen, 6 VIII 1976 r., k. 232.

⁴⁷ *Ibidem*.

dem było namawianie mieszkańców wsi Białogórzyno do utworzenia chłopskiego KOR⁴⁸. A także przeprowadzone przez niektórych księży w kościołach zbiórki funduszy na rzecz pokrzywdzonych robotników z Radomia i Ursusa⁴⁹.

W planie pracy na rok 1979 Służba Bezpieczeństwa zwracała uwagę na możliwość kontaktu mieszkańców województwa z członkami KOR, SKS i Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Do zadań Wydziału III należało rozpoznanie i kontrola osób o postawach antysocjalistycznych, sympatyzujących z wyżej wymienionymi grupami⁵⁰. Na podstawie dostępnych materiałów nie znaleziono przykładów podejmowania aktywnych kontaktów z działaczami wymienionych organizacji w woj. koszalińskim, z wyjątkiem wspomnianego spotkania działacza KOR w Białogórzynie. Natrafiono także na informacje o pojawieniu się na przystanku PKS w Iwęcinie, gm. Sianów, 15 marca 1980 r. odezwy KOR szkalującej system wyborczy. Trzy dni później bezpieka zatrzymała czworo mieszkańców Koszalina, przy których znaleziono pięćset egzemplarzy wydawnictw bezdebitowych nawołujących do bojkotu wyborów. SB ustaliła, że materiały pochodziły spoza regionu koszalińskiego. Prawdopodobnie na opisywanym terenie nie funkcjonowała drukarnia druków bezdebitowych.

W przededniu wyborów w 1980 r. pojawiło się stosunkowo dużo jak na woj. koszalińskie różnego rodzaju ulotek rozklejanych w pobliżu lokali wyborczych. 22 marca w Koszalinie przy lokalu wyborczym nr 24 w Szkole Podstawowej nr 6 znaleziono w godzinach wieczornych trzy ulotki, na których napisano: „Wyborco, nie popieraj programu niedożywiania i korupcji – skreśl listę”. Z kolei na dworcu PKP w Świdwinie znaleziono pięć ulotek o treści: „Lubisz kolejki i zwyczaj ceny – głosuj na Front Jedności Narodu”. Ulotki te zostały rozwieszone w widocznych miejscach⁵¹. Były to jednak sporadyczne przykłady manifestowania sprzeciwu w formie akcji ulotkowej, większych przedsięwzięć bezpieka nie notowała⁵².

Niepokojącym dla władz i aparatu bezpieczeństwa był wzrost nastrojów antyradzieckich. Przejawiało się to w formie różnego rodzaju akcji ulotkowych wymierzonych w Armię Sowiecką, której 31 jednostek i obiektów znajdowało się w woj. koszalińskim⁵³. W nocy z 21 na 22 stycznia 1980 r. naklejono na płocie koszar jednostki sowieckiej w Szczecinku przy ul. Słowiańskiej dwie odezwy: „Agresorzy i mordercy kacapsy? Precz z naszego kraju. Precz z Litwy, Afganistanu i podstępnie zagrabi-

⁴⁸ AIPN Sz, 00108/27, Plan pracy SB KW MO w Koszalinie na rok 1978, 30 I 1978 r., k. 34.

⁴⁹ AIPN Sz, 00103/152, t. 58, Ocena sytuacji politycznej „po zagadnieniu kleru” w woj. koszalińskim, 8 V 1977 r., k. 59.

⁵⁰ AIPN Sz, 00108/27, Plan pracy SB KW MO w Koszalinie na rok 1979, 16 I 1979 r., k. 59.

⁵¹ AP Koszalin, KW PZPR w Koszalinie, 4241, Informacja nr 4/80 o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. koszalińskim, 23 III 1980 r., k. 58.

⁵² *Ibidem*, Informacja zbiorcza o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. koszalińskim w okresie poprzedzającym i w czasie trwania VIII Zjazdu PZPR, k. 42.

⁵³ AIPN Sz, 00108/45, Informacja z dokonanej kontroli stanu pacy i oceny osiągniętych wyników oraz współdziałania służb i pionów w zakresie kompleksowego zabezpieczenia obiektów i instalacji wojskowych systemu obrony środkowego Wybrzeża, 14 VII 1975 r., k. 7.

nych innych krajów! Polacy...”. Odezwy te zostały wykonane i umieszczone na płocie przez Tomasza Bogdanowicza, który znany był esbekom ze słuchania RWE i negatywnego stosunku do PRL i ZSRS⁵⁴.

Podobne sytuacje miały miejsce w Połczynie-Zdroju, gdzie malowano antyrządzieckie hasła⁵⁵. W Koszalinie funkcjonariusze SB ujawnili na ścianie pawilonu handlowego u zbiegu ulic Fałata i Kieniewskiego napis: „Precz z ZSRR”. Był to trzeci akt oporu wyrażony przez mieszkańców Koszalina na osiedlu Tysiąclecia. Śledztwo wykazało, że technika sporządzenia wszystkich trzech napisów była identyczna, co wskazywało na jedną osobę lub jedną grupę. Sprawców nie ujęto⁵⁶. Z kolei w Białogardzie sprzeciw wobec ZSRS został wyrażony poprzez napis wymalowany farbą olejną na tablicy poświęconej „wyzwolicielem” miasta: „Afganistan – wolność, Katyń – pomścimy”⁵⁷.

Opór wobec władzy w woj. koszalińskim był widoczny nie tylko ze strony młodych ludzi i osób anonimowo manifestujących swoje myśli i poglądy o rządzących. Również niektóre osoby duchowne postanowiły wyrazić swój sprzeciw wobec polityki państwa względem Kościoła katolickiego i obywateli.

Władzę w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej⁵⁸ sprawował wspomniany wcześniej biskup Ignacy Jeż, który oficjalnie utrzymywał poprawne stosunki z władzami państwowymi. Esbecy raportowali, że biskup chciał w ten sposób pozytywnie załatwić kwestie budownictwa sakralnego na terenie diecezji i uzyskać pozwolenia na powoływanie parafii i budowę kościołów. Biskup Jeż, mimo poprawnych kontaktów z władzami, zakazywał kapłanom kontaktów z władzami świeckimi, środowiskiem Caritasu i PAX, korzystania z funduszu emerytalnego dla osób duchownych, a także udzielania prasie wywiadów⁵⁹. W swoich wystąpieniach i kazaniach nie podejmował treści wymierzonych w PRL. Był posłuszny kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu i Episkopatowi⁶⁰. Z kolei biskup pomocniczy diecezji Tadeusz Werno prezentował odmienne stanowisko od swojego przełożonego. W niemal każdym jego kazaniu pojawiały się oskarżenia wobec rządzących państwem: o biedę, fałszowanie wyników produkcyjnych i słabą wydajność gospodarczą. Ostro krytykował środki masowego przekazu, wytykając im fałsz i obłudę. Partii rządzącej wypominał uchwalenie ustawy

⁵⁴ AP Koszalin, KW PZPR w Koszalinie, 4241, Informacja zastępcy komendanta MO ds. SB do I sekretarza KW PZPR, 4 II 1980 r., k. 7.

⁵⁵ AP Koszalin, KW PZPR w Koszalinie, 4241, Informacja nr 1/1980 o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. koszalińskim w okresie od 16 I do 4 II 1980 r., 5 II 1980 r., k. 9.

⁵⁶ *Ibidem*, Informacja naczelnika Wydziału III KW MO do kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR, 22 II 1980 r., k. 44.

⁵⁷ *Ibidem*, Informacja nr 1/80, 30 IV 1980 r., k. 61.

⁵⁸ Zob. s. 2.

⁵⁹ AIPN Sz, 00108/27, Plan pracy Służby Bezpieczeństwa KW MO w Koszalinie na rok 1977, 19 II 1977 r., k. 4.

⁶⁰ AIPN Sz, 00193/152, t. 58, Ocena sytuacji politycznej „po zagadnieniu kleru” w woj. koszalińskim, 8 V 1977 r., k. 55.

o przerywaniu ciąży⁶¹, a o jej członkach mówił: „Są oni produktem ciemnoty i głupoty umysłowej”⁶². Służba Bezpieczeństwa z dużym niepokojem obserwowała rosnącą popularność bp. Werny, tłumacząc to aktorskim sposobem głoszenia kazań oraz odpowiednim natężeniem i modulacją głosu. Biskup używał prostych i kolokwialnych zwrotów typu: „szajba mu odbiła, makówka mu nie pracuje”. Esbecy uważali, że biskup poprzez taki sposób mówienia chciał uchodzić za „swego chłopca”⁶³ i skracał dystans między sobą a odbiorcami⁶⁴.

Aparat bezpieczeństwa woj. koszalińskiego w obawie przed oporem ze strony niektórych duchownych prowadził stałą obserwację tego środowiska. Prowadzono kontrolę operacyjną wraz z pozyskiwaniem informacji wyprzedzających o działaniach kurii w zakresie politycznym, budowlanym i duszpasterskim. Ponadto funkcjonariusze Wydziału IV KW MO, zajmującego się Kościołem katolickim i związkami wyznaniowymi⁶⁵, przeprowadzali rozmowy profilaktyczne i ostrzegawcze z duchownymi. Dodatkowo mieli zadanie rozbudzić w co niektórych ambicje awansu, pogłębić rozczarowania i konflikty między duchownymi⁶⁶. Wszystko po to, by przeciwdziałać księżom, którzy aktywnie występowali przeciwko władzy i PZPR w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

W ocenach sytuacji politycznej kleru w woj. koszalińskim przygotowanych przez funkcjonariuszy Wydziału IV wyselekcjonowano duchownych, którzy prezentowali negatywną postawę polityczną względem państwa. Zostali oni podzieleni według konkretnych zagadnień społeczno-politycznych, które krytykowali. Przeciwko dniu czynu partyjnego odbywającego się w niedzielę oraz laickiemu systemowi oświaty i wychowania najgłośniej protestowali: ks. Jan Borzyszkowski – proboszcz i dziekan parafii w Świdwinie, ks. Józef Potyrała – proboszcz parafii w Bobolicach, ks. Tadeusz Rydzyk – wikariusz parafii ojców redemptorystów w Szczecinku, ks. Leon Dyga – proboszcz parafii w Parsecku, ks. Bernard Manowski – ówczesny wikariusz w Połączynie-Zdroju. Normalizację stosunków Kościół – państwo najbardziej krytykowali wspomniani księża Leon Dyga i Bernard Manowski. Natomiast najgorsze oceny ustrojowi socjalistycznemu wystawiali księża: Jan Borzyszkowski, Antoni Olów, Piekarski, Henryk Ptak i Tadeusz Rydzyk⁶⁷. W kolejnych latach prym we wszystkich kategoriach

⁶¹ AIPN Sz, 00103/152, t. 58, Informacja dla naczelnika Wydziału IV Departament IV MSW w Warszawie od naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie, 24 XI 1977 r., k. 100.

⁶² *Ibidem*, Informacja o działalności kleru w Koszalinie, 15 XI 1979 r., k. 413.

⁶³ AIPN Sz, 00103/152, t. 58, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie dla naczelnika Wydziału IV Departament IV MSW w Warszawie, 24 XI 1977 r., k. 104.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ Zob. *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004.

⁶⁶ AIPN Sz, 00108/36, Wytyczne do pracy jednostek Służby Bezpieczeństwa woj. koszalińskiego na rok 1975, 15 I 1975 r., k. 240.

⁶⁷ AIPN Sz, 00103/152, t. 58, Ocena sytuacji politycznej po zagadnieniu kleru na terenie woj. koszalińskiego, 8 V 1977 r., k. 57.

wiódł ks. Józef Potyrała z Bobolic, poza wyżej wymienionymi protestował również przeciwko nietolerancji religijnej i środkom masowego przekazu⁶⁸.

Ks. Jan Borzyszkowski w latach 1974–1979 pełnił funkcję proboszcza parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Świdwinie. Został on otoczony szczególną „opieką” koszalińskiego aparatu bezpieczeństwa, ze względu na swoją ożywioną działalność skierowaną przeciwko partii rządzącej i państwu. Jego czyny nosiły znamiona oporu, jak chociażby jesienią 1975 r., kiedy z jego inspiracji księża parafialni wysyłali do wszystkich rodziców dzieci w parafii w Świdwinie pisma wzywające do posyłania dzieci na lekcje religii. Wśród adresatów pism znaleźli się oficerowie Wojska Polskiego i funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej⁶⁹. Rok 1976 przyniósł jeszcze więcej akcji „protestacyjnych” księdza Borzyszkowskiego. Z jego inicjatywy 6 lutego 1976 r. księża dekanatu świdwińskiego wystosowali ostry list protestacyjny przeciwko planowanym zmianom w konstytucji PRL. Pod listem podpisało się piętnastu księży, został on wysłany do Sejmu i Episkopatu⁷⁰. W dzień czynu partyjnego, który przypadł w niedzielę 16 maja 1976 r. ks. Jan ostro zaproteutował: „Dziś do dobrowolnego czynu stanęli ludzie nieuznający Boga i prawa Bożego. Ludzie są zmuszani do pracy w niedziele, część ludzi zamiast do kościoła poszła służyć zdrajcom, którzy Chrystusa zamienili na łopaty”⁷¹. Jednym z ciekawszych sposobów sprawiania kłopotów władzy, było wykorzystywanie przez księdza Borzyszkowskiego sprzętu nagłaśniającego i dzwonów do zakłócania uroczystości państwowych. W listopadzie 1975 r. podczas trwania lokalnych uroczystości z udziałem Wojska Polskiego na placu rynkowym w Świdwinie rozległa się nagle głośna muzyka kościelna z sąsiedniego budynku kościoła, w którym nie odbywało się żadne nabożeństwo⁷². Z kolei 27 czerwca 1976 r. nastąpiła piętnastominutowa przerwa podczas trwającego na placu rynkowym w Świdwinie wiecu poparcia dla rządu, w którym uczestniczyło 2 tys. osób. Przerwa była spowodowana przedwczesnym i długotrwałym uruchomieniem dzwonów w pobliskim kościele, którym administrował ks. Borzyszkowski przyglądający się wiecowi⁷³.

⁶⁸ *Ibidem*, Informacja o sytuacji politycznej „po linii kleru” w woj. koszalińskim, 26 V 1979 r., k. 272.

⁶⁹ AP Koszalin, Urząd ds. Wyznań w Koszalinie, Akta osobowe osób duchownych i zakonnych, Kościół katolicki od parafii w Kaliszu Pomorskim do parafii pw. Niepokalanego Poczęcia w Koszalinie, pismo Urzędu ds. Wyznań w Koszalinie do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie, 14 IX 1976 r., b.p.

⁷⁰ AIPN SZ, 00108/36, Informacje Komendy Wojewódzkiej MO i Bałtyckiej Brygady WOP o przeciwdziałaniu obcym wpływom i zabezpieczeniu ochrony interesów państwowych, 14 V 1976 r., k. 332.

⁷¹ AP Koszalin, Urząd ds. Wyznań w Koszalinie, Akta osobowe osób duchownych i zakonnych, Kościół katolicki od parafii w Kaliszu Pomorskim do parafii pw. Niepokalanego Poczęcia w Koszalinie, pismo Urzędu ds. Wyznań w Koszalinie do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie, 14 IX 1976 r., b.p.

⁷² *Ibidem*.

⁷³ AP Koszalin, KW PZPR w Koszalinie, Teleks nr 125 – Informacja o sytuacji w woj. koszalińskim według stanu na godz. 13.00, 25 VI 1976 r., k. 59.

W grudniu 1976 r. kilku duchownych diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej zorganizowało w swoich parafiach zbiórkę pieniędzy na fundusz pomocowy dla robotników aresztowanych w Radomiu i Ursusie. Według dostępnych materiałów był to jedyny wyraz poparcia dla strajkujących w czerwcu 1976 r., jaki miał miejsce na większą skalę w woj. koszalińskim. W Świdwinie zbiórką kierował wspomniany ks. Jan Borzyszkowski, w Kołobrzegu ks. Józef Słomski, w Bobolicach ks. Józef Potyrała, w Polczynie Zdroju ks. Bernard Manowski⁷⁴.

Szczególnie dwaj ostatni duchowni uchodzili za osoby o antypaństwowych postawach. Ks. Józef Potyrała nie bał się ostro krytykować władz. 10 lutego 1980 r. nazwał PZPR „kompletnym zerem”, a jej członków „debilami”⁷⁵. Potyrała mówił wprost, że walka z religią w Polsce była bezlitosna i bezprawna. Twierdził, że ateizacją były objęte nawet dzieci w wieku przedszkolnym, a młodzież akademicka była odcinana od Kościoła⁷⁶. Swój sprzeciw wyrażał nie tylko słowami z ambony, ale także czynami: w swoim kościele wywiesił godło Polski z orłem w koronie, które nie było oficjalnie obowiązującym godłem PRL⁷⁷. Z kolei ks. Manowski nie bał się publicznie wygłaszać szkodliwych dla władz treści. Zarzucał rządzącym mydlenie oczu księżom i niedopuszczanie ich do środków masowego przekazu⁷⁸.

Na uwagę zasługują również kolejni duchowni z diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej, których zachowanie oraz wypowiedane słowa nosiły znamiona oporu wobec ustroju politycznego PRL. Jednym z nich był redemptorysta, wikariusz z parafii pw. Ducha Świętego w Szczecinku o. Tadeusz Rydzyk, który 27 września 1976 r. po odczytaniu wezwania biskupów polskich do rodziców na początku roku katechetycznego 1976/1977 krytykował rządzących państwem za brak dostępu duchowieństwa do środków masowego przekazu. Surowo ocenił dzień czynu społecznego odbywający się w niedzielę i przestrzegał młodych przed: „mędrkami mającymi za sobą akademie pierwszomajowe”⁷⁹. Redemptorysta twierdził, że wolność w Polsce była zwykłą fikcją i figurowała tylko na papierze⁸⁰. Za głoszone przez siebie poglądy został wytypowany do rozmowy ostrzegawczej z funkcjonariuszami SB.

Podobna rozmowa została przeprowadzona z księdzem Antonim Ołowiem, którego nabożeństwa były wnikliwie kontrolowane przez SB ze względu na wygłaszane przez

⁷⁴ AIPN Sz, 00103/152, t. 58, Ocena sytuacji politycznej „po zagadnieniu kleru” w woj. koszalińskim, 8 V 1977 r., k. 59.

⁷⁵ AIPN Sz, 00103/152, t. 10, Informacja okresowa o działalności kurii i kleru parafialnego w woj. koszalińskim, 6 III 1980 r., k. 278.

⁷⁶ *Ibidem*, Informacja okresowa o działalności kurii i kleru w woj. koszalińskim, 5 I 1977 r., k. 195.

⁷⁷ AIPN Sz, 00103/152, t. 58, Informacja nr 2/79 za 21–29 V 1979 r., 30 V 1979 r., k. 288.

⁷⁸ AIPN Sz, 00103/152, t. 10, Informacja okresowa o działalności kurii i kleru w woj. koszalińskim, 27 IX 1979 r., k. 185.

⁷⁹ AIPN Sz, 00103/152, t. 10, Informacja okresowa o działalności kurii i kleru w woj. koszalińskim, 27 IX 1979 r., k. 183.

⁸⁰ *Ibidem*, Informacja okresowa o działalności kurii i kleru w woj. koszalińskim, 5 I 1977 r., k. 195.

niego wielokrotnie treści o negatywnym stosunku do państwa. Zostało to potwierdzone przez funkcjonariuszy w czasie mszy św. między 28 listopada a 25 grudnia 1976 r. Ks. Olów twierdził, że władza PRL prowadzi walkę z religią, ubolewał także, że wówczas w kraju nie można było nawet nabyć książeczki do nabożeństwa⁸¹. W czasie rozmowy ostrzegawczej ks. Olów zadeklarował, że przestanie podejmować tematy polityczne. Jednak to nie oznaczało, że całkowicie odszedł od krytykowania rządzących. W 1980 r. był inicjatorem petycji wystosowanej przez mieszkańców Dźwirzyna skierowanej do Urzędu Wojewódzkiego w sprawie budowy kościoła w tamtejszej miejscowości⁸².

Inspirowanie lokalnych społeczności do pisania petycji i wysyłania delegacji do władz w celu załatwienia rozmaitych spraw dla wspólnoty kościelnej było częstym zjawiskiem stosowanym przez osoby duchowne. Raportowali o tym funkcjonariusze koszalińskiej bezpieki⁸³. Przykładem takich działań były petycje wiernych z Budziszowa, gmina Kołobrzeg, którzy domagali się przekazania obiektu do celów sakralnych, pod petycją znalazły się również podpisy dzieci⁸⁴. Innym przykładem była akcja zebrania 1100 podpisów wiernych domagających się budowy kościoła na koszalińskiej dzielnicy Rokosowie. Inicjatorem akcji był ks. Marian Błaszczuk, który dla swojego projektu uzyskał poparcie biskupa Jeża. Pismo zostało skierowane do Urzędu ds. Wyznań w Koszalinie. Funkcjonariusze opisujący powyższe wydarzenie w informacji o działalności kleru w województwie zwrócili uwagę na polityczną wymowę pisma oraz jego pogróżkowy charakter z elementami ultimatum⁸⁵.

Powodem, dla którego duchowni inspirowali wiernych do pisania petycji do władz państwowych, były najczęściej kwestie budownictwa sakralnego. Kościół katolicki był pod tym względem mocno ograniczony. Bez zgody odpowiednich szczebli administracji centralnej i wojewódzkiej nie można było na własną rękę budować kościoła, kaplicy, salki katechetycznej, czy stawiać przydrożnego krzyża⁸⁶. Pomocą w zahamowaniu rozwoju sieci budynków sakralnych było również znowelizowane w 1974 r. prawo budowlane⁸⁷, które wprowadzało obostrzenia, dzięki którym władza miała kontrolę nad remontami i rozbudowami budynków będących własnością wspólnot wyznaniowych.

Problem z budownictwem sakralnym był szczególnie dokuczliwy w diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej. Biskup Jeż zwracał uwagę na małą liczbę kościołów oraz fakt, że

⁸¹ *Ibidem*, k. 197.

⁸² AIPN Sz, 00103/152, t. 10, Informacja okresowa o działalności kurii i kleru parafialnego w woj. koszalińskim, 1 IV 1980 r., k. 285.

⁸³ AIPN Sz, 00108/36, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO i Bałtyckiej Brygady WOP o przeciwdziałaniu obcym wpływom i zabezpieczeniu ochrony interesów państwa, 14 V 1976 r., k. 331.

⁸⁴ AIPN Sz, 00103.152, t. 58, Ocena sytuacji politycznej „po zagadnieniu kleru” w woj. koszalińskim, 8 V 1977 r., k. 59.

⁸⁵ AIPN Sz, 00103/152, t. 10, Informacja okresowa o działalności kurii i kleru parafialnego w woj. koszalińskim, 1 IV 1980 r., k. 284–285.

⁸⁶ R. Gryz, „Na masowe budownictwo sakralne nie pójdziemy”. *Ekipa Gierka wobec budowy katolickich świątyni (1970–1980)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 1 (7), s. 129–130.

⁸⁷ DzU 1974, nr 38, poz. 229.

w diecezji liczącej prawie milion wiernych było tylko 180 parafii (diecezja obejmowała również część woj. słupskiego i pilskiego) na obszarze 20 tys. km². Biorąc pod uwagę liczebności parafii, diecezja koszalińsko-kołobrzeska razem z diecezją drohiczyńską zajmowały ostatnie miejsce w kraju⁸⁸. Dlatego niektórzy duchowni diecezji postanowili samowolnie rozwiązać kwestie budownictwa i tym samym wystąpić przeciwko władzy i obowiązującemu prawu. Przykładami takiego postępowania było chociażby wybudowanie przez ks. Jankowskiego salki katechetycznej w Czaplunku. Inna salka powstała w Ustroniu Morskim, postawił ją miejscowy proboszcz⁸⁹. Znany ze swojej aktywności ks. Borzyszkowski działał również na polu samowolnego budownictwa. Bez zezwolenia przeprowadził remont generalny kościoła filialnego, a w Świdwinie przekroczył normy przewidziane w zgodzie na budowę plebanii⁹⁰. Został za to ukarany przez Kolegium ds. Wykroczeń Urzędu Miejskiego w Świdwinie grzywną 4 tys. zł⁹¹. Podobnych samowolnych inicjatyw budowlanych było znacznie więcej. Funkcjonariusze bezpieki systematycznie monitorowali poczynania duchownych w tym zakresie. SB ustaliła że w 1975 r. księża wraz z wiernymi wybudowali bez zezwolenia w woj. koszalińskim: dwa punkty katechetyczne, przeprowadzono dwie rozbudowy budynków przykościelnych, dwa remonty kościołów i jeden remont przykościelnego budynku⁹². W powyższe działania zaangażowane były lokalne wspólnoty parafialne, które wspierały swoich proboszczów w budowie i remontach budynków kościelnych⁹³.

W woj. koszalińskim miała również miejsce sytuacja, kiedy to dana wspólnota parafialna stawiała w obronie swojego duszpasterza, który sprzeciwił się władzy świeckiej. Taką osobą był ks. Antoni Rafałko i parafianie z Czaplinka. W maju 1979 r. ksiądz nie usunął zgodnie z zaleceniami Wydziału Architektury Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie przydrożnego krzyża, który został ustawiony przez niego i parafian przy drodze wylotowej z Czaplinka. Wobec niezastosowania się do zaleceń urzędu został skierowany wniosek do kolegium ds. wykroczeń o ukaranie ks. Rafałki. Posiedzenie kolegium miało odbyć się 10 sierpnia, a 5 sierpnia w całym Czaplunku apelowano do lokalnej społeczności o stawienie się tłumnie na posiedzeniu kolegium. Ostatecznie 10 sierpnia sam ks. Rafałko nie zjawił się na nim, dostarczając odpowiednie usprawiedliwienie. Jednak pod budynkiem urzędu miejskiego w obronie oskarżonego księdza zjawił się dwustuosobowy tłum, który na sali rozpraw kolegium odśpiewał

⁸⁸ AIPN Sz, 00103/152, t. 4, Informacja dla kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR W. Orłowskiego, 29 I 1976 r., k. 6–7.

⁸⁹ AIPN Sz, 00108/36, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO i Bałtyckiej Brygady WOP o przeciwdziałaniu obcym wpływom i zabezpieczeniu ochrony interesów państwa, 14 V 1976 r., k. 332.

⁹⁰ AIPN Sz, 00103/152, t. 58, Ocena sytuacji politycznej „po zagadnieniu kleru” w woj. koszalińskim, 8 V 1977 r., k. 58.

⁹¹ *Ibidem*, k. 60.

⁹² AIPN Sz, 00103/152, t. 30, Informacja naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW dla naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie, 9 I 1976 r., k. 184.

⁹³ *Ibidem*, k. 185.

chóralnie religijne pieśni⁹⁴. W obronie ks. Rafałki brało udział m.in. czterech członków PZPR, żona przewodniczącego miejskiego komitetu FJN i kierownika rozlewni wód oraz teściowa funkcjonariusza MO w Czaplunku. Wspomniane osoby zostały wyszczególnione w specjalnym piśmie skierowanym do I sekretarza KW PZPR w Koszalinie⁹⁵. Nielegalnie zorganizowany wiec w obronie ks. Rafałki w świetle dostępnych dokumentów był jedynym przykładem zorganizowanego oporu społeczności lokalnej w woj. koszalińskim skierowanym przeciwko władzy państwowej.

Ks. Antoni Rafałko podlegał kontroli operacyjnej nie tylko ze względu na walkę o przydrożny krzyż. Był także jednym z aktywnych działaczy Ruchu Światło-Życie zwanego oazowym, który w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej działał od 1975 r.

Celem Ruchu Światło-Życie było kształtowanie młodzieży według katolickiego modelu wychowania. Główne założenia ruchu oazowego stały w opozycji do laickiego wychowania młodzieży, a tym samym w opozycji wobec władzy państwowej. Całością kierował ks. Antoni Zieliński, wikariusz parafii w Lipnie, gmina Rąbino, gdzie powstał ośrodek oazowy dla organizowania zamkniętych rekolekcji w czasie wakacji. Jeden turnus trwał dwa tygodnie. Wspólnoty oazowe istniały w trzech parafiach: w Koszalinie, Kołobrzegu i Szczecinku. Zrzeszały w sumie 170 osób, z czego najliczniejsza była wspólnota w Kołobrzegu – 60 osób. Z kolei w czasie turnusów od 23 czerwca do 18 sierpnia 1977 r. na wakacyjnej oazie rekolekcje w Lipnie odbyło 150 osób⁹⁶. Wspomniany ks. Rafałko założył kolejny ośrodek oazowy w diecezji, gdzie w wakacje roku 1978 przyjął w swojej plebanii w Czaplunku oazowiczów z Łodzi i Piły. Rok później na oazie przebywało dziewięćdziesiąt osób⁹⁷.

Oazy były postrzegane przez władzę państwową i aparat bezpieczeństwa jako przejaw negatywnej działalności Kościoła katolickiego. Uważano, że stanowiły one zagrożenie dla laickiego nauczania w szkole, a tym samym w opozycji wobec władzy państwowej⁹⁸. Dlatego też ruch oazowy w woj. koszalińskim podlegał systematycznej kontroli⁹⁹. Przy każdej możliwej okazji Wydział IV KW MO podejmował próby zamknięcia turnusów tak, jak to miało miejsce w trakcie sierpniowego turnusu 1977 r. w Lipnie. Wówczas kontrola służb sanitarno-epidemiologicznych wykazała nieodpowiednie warunki dla zakwaterowanych na oazie 150 dziewcząt i chłopców. Pomimo wydania zakazu kontynuowania wypoczynku dzieci i młodzieży, ks. Antoni Zieliński,

⁹⁴ AIPN Sz, 00103/152, t. 58, Informacja dotycząca sytuacji w parafii Czaplunek, 28 VIII 1979 r., k. 369–371.

⁹⁵ *Ibidem*, Informacja dla I sekretarza KW PZPR w Koszalinie, 11 IX 1979 r., k. 381.

⁹⁶ AIPN Sz, 00103/152, t. 58, Informacja dotycząca działalności Oazy Żywego Kościoła, 26 XI 1977 r., k. 106–107.

⁹⁷ *Ibidem*, Informacja dotycząca sytuacji w parafii Czaplunek, 28 VIII 1979 r., k. 368. Zob. M. Paluch, *Zarys historii Ruchu Światło-Życie*, Lublin–Kraków 1998.

⁹⁸ AIPN Sz, 00108/36, Informacje Komendy Wojewódzkiej MO i Bałtyckiej Brygady WOP o przeciwdziałaniu obcym wpływom i zabezpieczeniu ochrony interesów państwowych, 14 V 1976 r., k. 331.

⁹⁹ AIPN Sz, 00108/27, Plan pracy SB KW MO w Koszalinie na rok 1979, 15 I 1979 r., k. 55.

opiekun ruchu, postanowił, że turnus będzie trwał nadal¹⁰⁰. Prawdopodobnie zdawał sobie sprawę, że przeprowadzona kontrola była inspirowana przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

Wśród oazowiczów były osoby bardzo aktywne, jak na przykład dwanaście uczennic Liceum Medycznego w Koszalinie, które po powrocie z rekolekcji w pomieszczeniach internatu urządzały regularne modlitwy wieczorne, nauki pieśni religijnych i rozważania nad Pismem Świętym. Dziewczęta mogły liczyć na pomoc swojej wychowawczyni Ireny Zawilskiej, która dla swoich podopiecznych zorganizowała spotkanie z działaczem oazowym Waldemarem Tyszką, który przeprowadził dyskusję o religii. Tyszka był wówczas studentem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Według ustaleń Służby Bezpieczeństwa dyskusja Tyszki cieszyła się dużym zainteresowaniem, a jego osobę esbecy wiąźali z głodówkami i wystąpieniami związanymi ze śmiercią Stanisława Pyjasa w Krakowie¹⁰¹.

Postawa osób duchownych, które nosiły znamiona oporu, były jednak w woj. koszalińskim rzadkim zjawiskiem. Tylko niektórzy księża, głównie młodzi, zaangażowani w pracę duszpasterską z młodzieżą lub duchowni na stanowiskach w hierarchii kościelnej, głównie proboszczowie i dziekani, a także biskupi Ignacy Jeź i Tadeusz Werno manifestowali swój sprzeciw wobec polityki władz. Każdy z nich miał na to swój sposób. Szczególnie biskup Werno nie oszczędzał języka i przy prawie każdym wystąpieniu publicznym krytykował rządzących państwem. Inni, jak księża duszpasterze młodzieży, stawiali na pracę z młodymi ludźmi w formie DA lub oazy i rekolekcji. Przyświecał im cel – niwelowanie skutków wszechobecnego laickiego wychowania. Jeszcze inni jak księża Borzyszkowski, Potyrała, Manowski, Ołów wykorzystywali nadarzające się sytuacje do zaprotestowania przeciwko polityce władz względem ludzi, Kościoła i państwa. Jednak według raportów koszalińskiej SB zdecydowana większość księży w diecezji kierowała się w swojej pracy duszpasterskiej realizmem i była lojalna wobec państwa. Przestrzegali prawa i nie występowali z wrogimi treściami¹⁰². Byli też i tacy duchowni, którzy podjęli współpracę z aparatem bezpieczeństwa. Szczególnie było to widoczne podczas pobytu abp. Luigiego Poggiego, szefa delegacji Watykanu do stałych kontaktów z Polską, w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Zabezpieczeniem operacyjnym wizyty zajęła się Służba Bezpieczeństwa, która otrzymywała informację od współpracujących z nią księży – tajnych współpracowników. W Kołobrzegu byli to TW o pseudonimach: „Marek”, „Tadeusz” i „Dyplomata”, a w Koszalinie TW o pseudonimach: „Andrzej” i „Konrad”. Ponadto jeden z duchow-

¹⁰⁰ AIPN Sz, 00103/152, t. 10, Informacja okresowa o działalności kurii i kleru w woj. koszalińskim, 31 VIII 1977 r., k. 222.

¹⁰¹ AIPN Sz, 00103/152, t. 58, Informacja dotycząca działalności Oazy Żywego Kościoła, 26 XI 1977 r., k. 107.

¹⁰² AIPN Sz, 00103/152, t. 58, Ocena sytuacji politycznej „po zagadnieniu kleru” w woj. koszalińskim, 8 V 1977 r., k. 55.

nych współpracujący z SB o pseudonimie „Wiktor” otrzymał zadanie wręczenia arcybiskupowi Poggi listu, który opisywał dobre stosunki na linii państwo – Kościół¹⁰³.

W woj. koszalińskim od czerwca 1975 do sierpnia 1980 r. nie działały żadne zorganizowane struktury opozycji politycznej, które w tym okresie powstawały i rozwijały się w kraju, takie jak: KOR, ROPCiO, SKS, czy Wolne Związki Zawodowe. W regionie pojawiali się co prawda pojedynczy przedstawiciele KOR i SKS, jednak ich pobyt i działanie nie przekładały się na budowanie koszalińskich struktur. W regionie nie dochodziło również do masowych wystąpień czy akcji protestacyjnych tak jak to miało miejsce w kraju w czerwcu 1976 r. Według dostępnych źródeł w województwie nie działała żadna podziemna drukarnia, bibułę trzeba było sprowadzać z innych ośrodków opozycyjnych. Nie oznaczało to, że mieszkańcy województwa byli całkowicie bierni i obojętni wobec narzuconego porządku politycznego. Jednostki i grupy ludzi wyrażali swój opór – sprzeciw w sposób spontaniczny i żywiołowy, rozpowszechniając ulotki, czytając i przywożąc bibułę, organizując spektakle teatralne, wyjazdy na oazy, rozwijając działalność w Duszpasterstwie czy malując farbą slogany niezadowolenia. Niektórzy woleli pisać anonimy do RWE czy prześmiewcze wierszyki. Byli i tacy, którzy swój opór wyrażali, chodząc do Kościoła i wspierając duchownych, którzy sprzeciwiali się polityce rządu, głosząc swoje poglądy publicznie. Duchowni diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej wraz z wiernymi manifestowali swój sprzeciw, budując kaplice, stawiając krzyże czy uczestnicząc w ruchu oazowym. Opisane działania, czyny i dokonania mieszkańców woj. koszalińskiego, które podjęli od 1 czerwca 1975 do lata 1980 r., jednoznacznie można nazwać oporem społecznym¹⁰⁴ – spontanicznym, krótkotrwałym oddolnym sprzeciwem wobec ówczesnej władzy.

Michał Ruczyński

Social resistance in Koszalińskie province in 1975-1980

The article describes the attitudes and behaviours of inhabitants of the Koszalin province towards the state authorities and its representatives on the eve of establishment of the NSZZ „Solidarność” trade union. The text draws attention to the fact that in this territory during the years 1975–1980 there were no organised structures of political opposition, mass exits or protests. This,

¹⁰³ AIPN Sz, 00103/152, t. 30, Plan działań specjalnych w związku z pobylem abp. Luigięgo Pogęiego w woj. koszalińskim, 26 II 1975 r., k. 149.

¹⁰⁴ *Opozycja i opór społeczny w Polsce po 1956 roku*, t. 1, red. T. Kozłowski, J. Olszek, Warszawa 2011, s. 7–15.

however, did not mean that the inhabitants of the province remained completely passive and indifferent towards the imposed political order. Individuals and groups of people expressed their spontaneous objection by distributing leaflets, reading and distributing underground publications, organising „oases”, working within the priesthood or giving theatrical performances containing messages disguised from the censorship. The activities among the priests of the Koszalin-Kołobrzeg diocese were generally described, as they contested the regime, built chapels, erected crosses or participated in the oasis movement. This spontaneous initiative of the inhabitants of the Koszalin province towards the authorities in the period between 1 June 1975 and the summer of 1980 is referred to by the author as social resistance.

Key words: Koszalin, social resistance, Koszalin province

Paweł Skubisz

**„Trzeba ich wykończyć”.
Sprawa zabójstwa Niemców
w areszcie świnoujskiego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego
oraz Milicji Obywatelskiej
zimą 1945/1946**

Na sprawę mordu w świnoujskim areszcie UB i MO natknąłem się przypadkiem w 2007 r., badając dokumentację Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie, będącego specjalnym organem komunistycznego aparatu represji w Polsce czasów stalinowskich¹. Materiały te mają dla historyka wyjątkowy charakter, pozwalający przeprowadzić w mikroskali obserwację zachowań Polaków i Niemców po upadku III Rzeszy i odwróceniu ról – zwycięzców i pokonanych. Oczywiście obserwacja ta nie uprawnia do przenoszenia wniosków na całość powojennych stosunków polsko-niemieckich, lecz jest raczej groźnym ostrzeżeniem, co mogło się wydarzyć, gdyby sytuacja wymknęła się spod kontroli władz polskich lub, co gorsza, chęć odwetu została przez nie celowo ukierunkowana.

Przebieg wydarzeń zimą 1945/1946

Trudno z perspektywy siedemdziesięciu lat określić precyzyjną datę rozpoczęcia represji wobec niemieckich mieszkańców powiatu Uznam-Wolin. Ujawniony w trakcie śledztwa, a następnie potwierdzony podczas procesu sądowego przybliżony czas pierwszych zabójstw dokonanych przez funkcjonariuszy MO i UB przypadał według ich własnych zeznań na pierwsze dni stycznia 1946 r., choć wcale nie musiało to odpowiadać rzeczywistości. O wcześniejszych zabójstwach mogli oni po prostu milczeć,

¹ Szerzej zob. R. Ptaszyński, *Sędziowie Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie i ich wyroki. Studia i materiały*, Szczecin 2008; *idem*, *Wojskowy Sąd Rejonowy i Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Szczecinie w latach 1946–1955*, Szczecin 2010.

wykorzystując niewiedzę przełożonych z WUBP, prokuratorów WPR, szczególnie gdy nie ujawniono więcej ofiar na skutek ekshumacji. Być może nie dokonywali oni morderstw od razu, ale poprzedzały je różne działania, które systematycznie nakręcały spiralę przemocy wobec osadzonych w areszcie przy ul. Piastowskiej. Wszak bicie aresztowanych w trakcie przesłuchań, a także pomiędzy nimi, należało do „metod śledczych” po cichu akceptowanych przez kierownictwo Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, a funkcjonariusze tego resortu w Świnoujściu chętnie je stosowali. Sytuację osadzonych pogarszało wspólne wykorzystywanie aresztu przez Komendę Powiatową Milicji Obywatelskiej i Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, co doprowadziło do eskalacji przemocy, wzajemnie „nakręcających” się funkcjonariuszy UB i MO.

Pierwszego ujawnionego morderstwa (z początku stycznia 1946 r.) dokonali właśnie funkcjonariusze MO. W śledztwie przeprowadzonym w latach 1946–1947 nie udało się ustalić ich nazwisk, poza jednym – Marianem Orzechowskim², klucznikiem aresztu MO. Dwóch pozostałych milicjantów pozostaje do dziś anonimowych, podobnie jak ich ofiary – kobieta i dwóch mężczyzn narodowości niemieckiej. Opis przebiegu tej zbrodni jest przerażający. Oto, jak zdarzenie to zapamiętał Orzechowski: „Poszedłem do celi, w której był zamknięty Niemiec [nazwa konsekwentnie zapisywana w dokumentach małą literą – P.S.] SS – tego dnia przyprorowadzony do tego aresztu. Po wejściu do celi tego esesmana (niemca) przyszło zaraz za mną dwóch funkcjonariuszy MO. Po wejściu do tego Niemca ja zapytałem go, ilu Polaków ma na sumieniu i gdzie podczas okupacji on przebywał. On [...] odpowiedział, że on nikomu krzywdy nie robił. Ja, nie zważając na to, zacząłem go bić kawałkiem kabła gumowego w tym celu specjalnie przyniesionym. Ci dwaj funkcjonariusze, którzy ze mną przybyli, zaczęli również bić tego Niemca. [...] Niemca tego biliśmy wszyscy trzej, następnie zamknąłem celę, w której on siedział, i wszyscy trzej udaliśmy się na następnej celi, w której [była] zamknięta Niemka i, wiedząc, że Niemka ta pobiła żonę i dziecko polskiego osadnika, u którego ona pracowała – zapytałem jej, dlaczego ona pobiła tę Polkę i jej dziecko, i gdy ona nic nie odpowiedziała, zacząłem ją bić tym kablem gumowym, co biłem tego Niemca (SS) poprzednio, a gdy ona zaczęła krzyczeć, zatkałem jej usta kocem i uderzyłem ją kilka razy gumą, a jeden z tych funkcjonariuszy, co byli ze mną w celi, kopnął ją parę razy, Niemka ta przewróciła się na podłogę. Wtedy ja przycisnąłem jej głowę kocem, a drugi z tych funkcjonariuszy trzymał tę Niemkę za nogi, zaś trzeci skoczył kilka razy na korpus jej – wszyscy trzej wyszliśmy z jej celi. Wychodząc z celi, Niemkę tę zostawiliśmy leżącą na podłodze i cicho jęczącą. [...]

² Marian Orzechowski (ur. 1923), przyjęty do służby w charakterze funkcjonariusza MO w Koszalinie w czerwcu 1945 r., funkcjonariusz I. komisariatu MO w Szczecinie (1945), funkcjonariusz KP MO Wolin-Uznam (1946), aresztowany przez WUBP w Szczecinie 30 V 1946 r., wydalony ze służby 21 XI 1947 r. (AIPN Sz, 0023/3449, Akta personalne Mariana Orzechowskiego).

w następnej celi, w której zamknięty [był] także Niemiec, i tegoż też zaczęliśmy bić, ponieważ Niemiec ten podczas przeprowadzania rewizji domowej miał się rzucić na funkcjonariusza. Wchodząc do jego [celi], zawołał on *Heil Hitler*, co nas jeszcze bardziej zdenerwowało i zaczęliśmy go bić. Kazaliśmy mu się położyć na pryczy i każdy brał gumę, którą przyniosłem, i bił, i jak się zmęczył, brał drugi, a następnie trzeci. Pod koniec Niemiec zaczął się szarpać i wtedy ja go kopnąłem i drugi funkcjonariusz też go kopnął i wyszliśmy z celi, którą zamknąłem i poszliśmy do swych mieszkań spać”³. W trakcie porannego obchodu aresztu okazało się, że trójka aresztowanych zmarła.

Drugie ujawnione wielokrotne zabójstwo było jeszcze bardziej makabryczne. 6 stycznia 1946 r. Józef Sondaj⁴, kierownik aresztu PUBP w Świnoujściu, namówił dwóch wartowników tego urzędu – Antoniego Pietrzaka⁵ i Henryka Elkowicza⁶ – do zabicia zatrzymanych Niemców. W trakcie rozmowy miał im powiedzieć, że należy ich „wykończyć” na polecenie Jana Sołtyniaka⁷, ówczesnego szefa UB w Świnoujściu. Trudno dziś stwierdzić, czy Sołtyniak wydał taki rozkaz czy nie. W 1947 r. sędziowie WSR w Szczecinie nie dali wiary wyjaśnieniom Sondaja, Pietrzaka i Elkowicza, uniewinniając szefa PUBP od zarzutu podżegania do zabójstwa, ale zważywszy na fakt, że szef PUBP był spokrewniony z prominentnymi funkcjonariuszami MBP, rzeczywistość mogła być zgoła odmienna (zob. poniżej).

23 września 1946 r. Antoni Pietrzak w trakcie przesłuchania w obojętny sposób zrelacjonował przebieg wydarzeń: „kierownik aresztu PUBP ob. Sondaj Józef zwrócił się do nas, że szuka chłopaków, którzy by mu pomogli wykończyć paru Niemców, ponieważ otrzymał rozkaz od szefa PUBP ob. Sołtyniaka Jana, żeby na jutro wykończyć kilku Niemców. Następnie zwrócił się do mnie, czy bym mu nie pomógł w tym. Po chwili namysłu udałem się z Sondajem do aresztu. Wchodząc do aresztu, spotkałem tam Elkowicza Henryka, funkcjonariusza PUBP w Świnoujściu, który stał na korytarzu, pilnując dwóch Niemców, których następnie ja zastrzeliłem. Wchodząc, zapytałem,

³ *Ibidem*, 60/24, Akta sprawy Jana Sołtyniaka i in., k. 172–173 v.

⁴ Józef Sondaj (ur. 1896), przyjęty do służby w charakterze naczelnika aresztu PUBP Świnoujście 5 XII 1945 r., wydalony ze służby 27 III 1946 r. (AIPN Sz, 0019/3367, Akta personalne Józefa Sondaja).

⁵ Antoni Pietrzak (ur. 1925), przyjęty do służby w charakterze wartownika PUBP w Łowiczu w marcu 1945 r., słuchacz kursu w WUBP w Łodzi (kwiecień 1945), wywiadowca Sekcji I PUBP w Łowiczu (kwiecień 1945), młodszy referent Sekcji IV Wydziału I WUBP w Koszalinie (sierpień 1945), wartownik PUBP w Świnoujściu (listopad 1945), wydalony ze służby 19 VIII 1946 r. (AIPN Sz, 0019/2566, Akta personalne Antoniego Pietrzaka).

⁶ Henryk Elkowicz (ur. 1925), przyjęty do służby w charakterze wartownika WUBP w Koszalinie 31 VIII 1945 r., wartownik PUBP w Świnoujściu (listopad 1945), wydalony ze służby 19 VIII 1946 r. (AIPN Sz, 0019/565, Akta osobowe Henryka Elkowicza).

⁷ Jan Sołtyniak (ur. 1905), przyjęty do służby w charakterze funkcjonariusza Grupy Operacyjnej „Pomorze Zachodnie” (kwiecień 1945), p.o. zastępca kierownika WUBP w Szczecinie od 10 IV 1945 r., w dyspozycji szefa MUBP w Szczecinie od 3 VIII 1945 r., p.o. kierownik PUBP w Świnoujściu (luty 1946), wydalony ze służby 11 IV 1946 r. (AIPN Sz, 0019/3369, Akta personalne Jana Sołtyniaka).

co to za niemcy – Sondaj odpowiedział, że to jest dwóch »SS«, tych trzeba zaraz wykończyć, i Elkowicz zwrócił się do Sondaja, że ja mam broń [pistolet P38 – P.S.], więc ja ich zastrzelę, to będzie najmniej pracy – co ja zrobiłem. [...] Po zastrzeleniu tych Niemców za murem aresztu wróciłem do dyżurki aresztu i Sondaj zwrócił się znów do mnie, żebym jeszcze wykończył jeszcze kilku, i jeszcze wyprowadziłem jedną Niemkę za mur i tam obok dwóch zastrzelonych poprzednio Niemców – zastrzeliłem tę Niemkę i znów wróciłem znów do dyżurki Sondaja. Sondaj jeszcze raz zwrócił się do mnie, żebym wykończył paru, ale ja się nie zgodziłem. Wtedy jak ja nie chciałem się zgodzić – zwrócił się do mnie, żebym pożyczył swego pistoletu, to Elkowicz zastrzelił. Ja pożyczyłem Elkowiczowi, który wyprowadził jedną Niemkę i na podwórku za murem w tym samym miejscu, co ja strzelałem poprzednio, Niemkę zastrzelił⁸.

Oskarżony Pietrzak nie zająknął się nawet o tym, że wszyscy uczestniczący w tym zajściu znajdowali się pod wpływem alkoholu i zanim zamordowali pięcioro Niemców, najpierw znęcali się nad nimi na korytarzu aresztu. Dokładne przyczyny i przebieg wydarzeń przedstawił w swoim zeznaniu inny z oskarżonych, biorący udział w tym zajściu – Henryk Elkowicz: „6 stycznia po kolacji przyszedł na stołówkę naczelnik aresztu Sondaj i, zwracając się do mnie i Pietrzaka: »Czy chcecie wykańczać Niemców?«, na co ja odpowiedziałem, że chcę. Po kolacji udałem się ja i Pietrzak, i Wiśniewski do aresztu, który jest wspólny z MO. W areszcie Sondaj wypuścił trzech Niemców z celi, których ja, Pietrzak i Wiśniewski zaczęliśmy bić [rurą gumową i nogą od krzesła – P.S.], następnie Niemcy ci wrócili do celi, której Sondaj nie zamknął. [...] siedząc na wartowni, usłyszeliśmy krzyk wartownika, że więźniowie uciekają, wobec tego wybiegliśmy i na piętrze zauważyłem Niemca, jednego z tych, których poprzednio biliśmy. [...] Następnie wypuściliśmy dwóch zatrzymanych z celi, w tym także tego, który uciekł. Następnie Pietrzak wyprowadził tych więźniów za mur więzienny i zastrzelił ich. Wróciliśmy na wartownię, gdzie wyżej wspomniany Miszko przyniósł wódkę. Sondaj zwrócił się do nas, że zostały ślady krwi po tych, których poprzednio biliśmy, wobec tego wezwał tu zatrzymaną Niemkę, która umie po polsku, którą należy wykończyć, aby ona pościerała te ślady krwi. Ja otworzyłem celę i wypuściłem, i kazałem jej zmyć posadzkę, co też uczyniła. Następnie Niemkę tę wyprowadziliśmy za więzienie i Pietrzak ją zastrzelił. Znów wróciliśmy do wartowni, gdzie przyszło także dwóch funkcjonariuszy MO, z których zdaje się Strożek⁹, a drugiego nazwiska nie znam, ale zna go Sondaj. Obecny Miszko zwrócił się do Sondaja: »Daj mi jakiegoś żywego Niemca, ale nie takie trupy, to ja go wykończę«. Sondaj wypuścił jednego zatrzymanego Niemca, lat około 24, którego Miszko trzykrotnie uderzył w szyję, wtedy milicjanci, i w międzyczasie przyszedł Guzik, także funkcjonariusz UB, zaczęli niem-

⁸ *Ibidem*, 60/24, Akta sprawy Jana Sołtyniaka i in., k. 194–194 v.

⁹ Karol Strożek (ur. 1924), przyjęty do służby w charakterze funkcjonariusza MO w sierpniu 1945 r., funkcjonariusz KP MO Wolin-Uznam (1946), wydalony ze służby 30 V 1946 r. (AIPN Sz, 0023/4780, Akta personalne Karola Strożka).

ca tego bić. Jeden z milicjantów przyniósł linkę, na której Niemca tego powiesili¹⁰. W wieszaniu uczestniczyli jeszcze milicjanci Karol Strożek i Bronisław Krzywosz¹¹.

Następnie Elkowicz w towarzystwie Pietrzaka wyprowadził z celi chorą szesnastoletnią Niemkę i zastrzelił w podwórzu aresztu. Podżegający do zabójstwa Sondaj miał tłumaczyć podwładnym, że „kazał ją wykończyć” szef PUBP z powodu braku opieki medycznej. Z pomocy lekarza niemieckiego nie chciano skorzystać, ponieważ osadzona w areszcie dziewczyna została zgwałcona przez funkcjonariusza MO i zarażona chorobą weneryczną¹². Niewątpliwie wpływ na taką decyzję miały także dantejskie sceny rozgrywane się w areszcie, a funkcjonariusze UB i MO, łącznie z kierownictwem tych instytucji, nie byli zainteresowani ich upublicznieniem wśród lokalnego społeczeństwa.

Gdy oprawcy rozeszli się spać na kwatery, profos aresztu – Sondaj – zdenerwował się, że „wszyscy chcą wykańczać, a do kopania grobu [nikogo] nie ma”¹³. Jego „zmartwienie” wynikało głównie z powodu zamrożonej i pokrytej gruzem ziemi, co znacznie utrudniało wykopanie obszernego grobu, mogącego pomieścić kilka ciał zamordowanych. Ostatecznie wspólnymi siłami z Elkowiczem i niejakim Szczurkiem¹⁴ (funkcjonariuszem UB) pochowali w jednym dole czworo rozstrzelanych (w tym dwie kobiety), powieszono i dwóch zmarłych (wg zeznań) oskarżonych. To ostatnie sformułowanie sugeruje na śmierć z przyczyn naturalnych. Co innego wykazały wyniki ekshumacji i oględzin zwłok dokonanych w maju 1946 r. Poza tym w grobie znajdowało się osiem ciał, czyli o jedno więcej niż zeznali oskarżeni funkcjonariusze.

Eskalacja przemocy wobec aresztowanych, której szczegóły opisali oskarżeni funkcjonariusze UB i MO, trwała najprawdopodobniej aż do pierwszej połowy lutego 1946 r., to jest do inspekcji przeprowadzonej przez plut. Józefa Zajęca. Funkcjonariusz ten stwierdził, iż jeszcze w tygodniu poprzedzającym jego przybycie do Świnoujścia w areszcie zmarły cztery osoby¹⁵.

¹⁰ *Ibidem*, 60/24, Akta sprawy Jana Sołtyniaka i in., k. 20.

¹¹ Bronisław Krzywosz (ur. 1925), przyjęty do służby w charakterze funkcjonariusza MO w Pile (kwiecień 1945), funkcjonariusz Grupy Operacyjnej MO na Pomorze Zachodnie (kwiecień 1945), funkcjonariusz KP MO w Myśliborzu (kwiecień 1945), słuchacz III Kursu Przeszkolenia Szeregowych w Koszalinie (grudzień 1945), zastępca dowódcy plutonu operacyjnego KP MO Wolin-Uznam od 3 XII 1945 r., wydalony ze służby 30 V 1946 r. (AIPN Sz, 0023/2367, Akta personalne Bronisława Krzywosza).

¹² Sprawcą gwałtu był funkcjonariusz PUBP Ryszard Gąsiorek (ur. 1927), przyjęty do służby w charakterze wartownika PUBP w Świnoujściu w październiku 1945 r., wydalony ze służby 27 VII 1946 r. (AIPN Sz, 0019/721, Akta personalne Ryszarda Gąsiorka).

¹³ *Ibidem*, 60/24, Akta sprawy Jana Sołtyniaka i in., k. 20.

¹⁴ Nie udało się ustalić imienia funkcjonariusza i odnaleźć dokumentów personalnych.

¹⁵ AIPN Sz, 60/24, Akta sprawy Jana Sołtyniaka i in., k. 9.

Wykrycie i przebieg sprawy

Sprawa zabójstw została ujawniona w marcu 1946 r., kiedy do WUBP w Szczecinie dotarł meldunek informujący o możliwości popełnienia kilku morderstw przez funkcjonariuszy PUBP w Świnoujściu. Zapewne nie wzbudziło to sensacji, bo wiadomości o niekompetencji, lenistwie, bałaganie, pijaństwie i pladze chorób wenerycznych wśród funkcjonariuszy tamtejszego urzędu były już znane wcześniej wojewódzkiemu kierownictwu aparatu bezpieczeństwa w Koszalinie, a następnie w Szczecinie (po przeprowadzce WUBP do tego miasta na przełomie lutego i marca 1946 r.). Wymienić w tym miejscu można choćby wspomniany powyżej raport plut. Józefa Zająca, oficera śledczego WUBP w Koszalinie, który 7 i 8 lutego 1946 r. skontrolował działalność Sekcji VIII (śledczej) PUBP w Świnoujściu, czy raport kierownika Sekcji ds. Funkcjonariuszy z inspekcji przeprowadzonej w tym urzędzie 18 lutego¹⁶.

Pierwsze aresztowania podejrzanych o zabójstwa nastąpiły pod koniec marca 1946 r. Ostatecznie siedmiu z nich trafiło do aresztu WUBP w Szczecinie. Byli to: Jan Sołtyniak, Józef Sondaj, Henryk Elkowicz, Antoni Pietrzak, Bronisław Krzywosz, Karol Strożek i Marian Orzechowski. Jeden oskarżony, Michał Guziak, był przesłuchiwany z „wolnej stopy”, przy czym nie doczekał procesu, gdyż z obawy przed konsekwencjami karnymi popełnił samobójstwo w trakcie śledztwa. 30 maja 1946 r. przeprowadzono ekshumację i oględziny dziewięciu ciał pochowanych w podwórzu aresztu przy ul. Piastowskiej. Oficjalnie śledztwo wszczęto dopiero 3 września 1945 r. po serii raportów przesłanych ze Szczecina do Naczelnej Prokuratury Wojskowej i – co ważniejsze – do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Pierwszy akt oskarżenia w tej sprawie został skierowany do sądu już 31 października. Ze względu na rozszerzenie zarzutów postawionych Janowi Sołtyniakowi, m.in. o niewłaściwą gospodarkę w podległym mu PUBP i błędną decyzję o sprzedaży ziemniaków stanowiących podstawowe źródło aprowizacji urzędu w okresie zimowym, ostateczny akt oskarżenia wydano dopiero 8 lutego 1947 r. Stanowił on podstawę do orzeczenia o winie funkcjonariuszy UB i MO przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Szczecinie. Tajna rozprawa (6 i 7 marca 1947 r.) zakończyła się w błyskawicznie wyrokiem skazującym, obwieszczonym oskarżonym już 11 marca 1947 r. Sędziowie WSR – ppłk Kazimierz Stojanowski¹⁷, plut. Józef Ciupa, kpr. Kazimierz Pieślak¹⁸ – skazali wszystkich oskarżonych na kary:

- a) Jana Sołtyniaka na 4 lata pozbawienia wolności. Była to najwyższa wymierzona kara, ale tylko dlatego, że nie kontrolował działań podejmowanych przez pod-

¹⁶ *Ibidem*, k. 9–11.

¹⁷ R. Ptaszyński, *Sędziowie Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie...*, s. 45.

¹⁸ Żołnierze odbywający służbę zasadniczą w szczecińskich jednostkach Wojska Polskiego. Niestety, autorowi nie udało się ustalić żadnych danych na ich temat.

władnych i nie zadbał o odpowiednią aprowizację urzędu na zimę. W trakcie procesu został uniewinniony od zarzutu podżegania do zabójstwa Niemców¹⁹;

- b) Józefa Sondaja na 2 lata pozbawienia wolności za bicie zatrzymanych i nakłanianie Elkowicza i Pietrzaka do zabójstwa Niemców;
- c) Antoniego Pietrzaka na 3 lata pozbawienia wolności, pomniejszone na mocy amnestii o połowę za zabicie dwóch Niemców i Niemki;
- d) Henryka Elkowicza na 3 lata pozbawienia wolności, pomniejszone na mocy amnestii o połowę za zabicie Niemki;
- e) Karola Strożka na 3 i 2 lata pozbawienia wolności, przy czym 2 lata darowane, a 3 zmniejszone o połowę, za zabicie Niemca;
- f) Mariana Orzechowskiego 3 i 2 lata pozbawienia wolności, przy czym 2 lata darowane, a 3 zmniejszone o połowę, za zabicie dwóch Niemców i Niemki;
- g) Bronisława Krzywosza na 3 lata pozbawienia wolności, pomniejszone na mocy amnestii o połowę za zabicie Niemca.

Przy podejmowaniu decyzji sędziowie WSR w Szczecinie uwzględnili zarówno młody wiek skazanych, jak też fakt, że działali oni pod wpływem silnego wzburzenia emocjonalnego związanego z przeżyciami wojennymi i negatywnymi doświadczeniami, jakie spotkały ich samych lub ich krewnych w trakcie II wojny światowej ze strony nazistów identyfikowanych z każdym Niemcem. Zasądzone wyroki należy uznać za symboliczne. Zapewne w przekonaniu sądu „sprawiedliwości stało się zadość”, a osądzeni (byli już wówczas) funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa bardzo szybko znaleźli się na wolności, ponieważ do kary zaliczono im również niemal roczny pobyt w areszcie. Dzięki temu strony sprawy (oskarżyciel, oskarżeni i ich obrońcy) zostali usatysfakcjonowani wyrokiem.

Ofiary

Analiza zachowanych dokumentów pozwala z całą pewnością stwierdzić, że zbrodnia, której dopuścili się młodzi funkcjonariusze MO i UB, miała podłoże narodowościowe. Zimą 1945–1946 r. w świnoujskim areszcie na 35–70 zatrzymanych przebywało najwyżej dziesięcioro Polaków²⁰. Resztę stanowili Niemcy. Ci pierwsi

¹⁹ Zastanawiające, dlaczego w tym wypadku sąd uwierzył Janowi Sołtyniakowi, a nie Józefowi Sondajowi, który konsekwentnie od zabójstwa (kiedy namawiał podwładnych funkcjonariuszy), poprzez śledztwo, aż do końca procesu twierdził, iż rozkaz zabijania Niemców został wydany przez szefa PUBP. Być może sprawę Sołtyniaka załatwili jego cioteczni bracia Jerzy Kilanowicz oraz Grzegorz Korczyński, ten ostatni pełniący w okresie procesu funkcję pomocnika ministra bezpieczeństwa publicznego ds. operacyjnych.

²⁰ AIPN Sz, 008/337, Sprawozdania dekadowe i miesięczne Referatu Śledczego PUBP w Świnoujściu za okres 1945–1949 r., k. 1–20 v.

byli przetrzymywani w nieporównywalnie lepszych warunkach (ogrzewane, oszklone cele). Co więcej, nieznanym jest mi ani jeden wypadek zabójstwa lub zgonu z innych przyczyn osadzonych tam polskich osadników.

W tym miejscu warto zadać pytanie o rzeczywistą skalę ofiar, do których śmierci przyczynili się funkcjonariusze UB i MO. Poważnym utrudnieniem przy szacowaniu tej liczby, jest brak dwóch ksiąg zatrzymań – osobnej dla aresztowanych przez PUBP i KP MO. Nawet gdyby materiały te zachowały się, ich wiarygodność stałaby pod dużym znakiem zapytania z powodu bardzo niskiej kultury kancelaryjnej funkcjonariuszy. Opinię na ten temat można przeczytać w raporcie z 9 lutego 1946 r.: „W Sekcji [VIII] [odpowiedzialnej za prowadzenie śledztw oraz za areszt – P.S.] nie ma jeszcze do tego czasu zaprowadzonej należycie książki zatrzymanych. [...] Były kierownik Adam Wolnicki nie prowadził pracy należycie i zostawił bałagan w Sekcji [VIII]”²¹.

Pomimo braku wspomnianej dokumentacji pewnych szacunkowych danych może dostarczyć analiza meldunków dekadowych przesyłanych przez szefa PUBP w Świnoujściu do przełożonych z WUBP w Koszalinie za okres od 25 listopada 1945 do 15 lutego 1946 r. (osiem meldunków). Porównując liczbę nowo zatrzymanych i zwolnionych aresztu (jeden incydentalny wypadek) w stosunku do osadzonych, brakuje aż 36 osób. W meldunkach nie odnotowano informacji na temat tak znacznego ubytku zatrzymanych, nie wspominając już o jego przyczynach. Uprawnione jest zatem domniemanie, iż są to osoby, które zmarły lub zginęły na terenie aresztu, którego dysponentem w części był PUBP Świnoujściu.

Już pierwsze meldunki pionspekcyjne kierowane z kontroli PUBP w Świnoujściu wskazywały na zadziwiająco wysoką śmiertelność wśród zatrzymanych. Według raportu plut. Józefa Zajęca z 9 lutego z powodu chorób i słabej aprowizacji umrzeć miało szesnaście osób, zaś według raportu z 18 lutego sporządzonego przez kierownika Sekcji ds. Funkcjonariuszy liczba zgonów określona została na osiemnaście²². Jednak zabójstwa potwierdziła dopiero ekshumacja przeprowadzona o świcie 30 maja 1946 r. z udziałem por. Karola Kerna, podprokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej, Jerzego Zachariansa, lekarza powiatowego, nieznanego obecnie z nazwiska komendanta powiatowego MO oraz Henryka Ritterbanda, naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Koszalinie. W jej trakcie odnaleziono dziewięć ciał – siedmiu mężczyzn i dwie kobiety, pochowanych w dwóch prowizorycznych grobach (odpowiednio dla jedną i osiem zwłok). Przeprowadzone oględziny wykazały, że osiem osób zmarło śmiercią gwałtowną. Jedynie w przypadku ciała szesnasto-, siedemnastolatki (najprawdopodobniej Ewy Brückman, wg innego zapisu Emme Brykman) trudno było określić przyczynę zgonu, pomimo dobrego stanu zachowania ciała denatki. Protokół oględzin zwłok świadczy, że wśród osób zastrzelonych część zginęła

²¹ *Ibidem*, 60/24, Akta sprawy Jana Sołtyniaka i in., k. 9.

²² *Ibidem*, k. 9–11.

od „strzału katyńskiego” (w potylicę lub kręgosłup u nasady czaszki), co nasuwa mimowolne porównanie do metod stosowanych przez funkcjonariuszy NKWD.

W raporcie z 1 czerwca skierowanym przez por. Kerna, podprokuratora WPR, do Henryka Holdera, naczelnego prokuratora Wojska Polskiego, liczbę ofiar oszacowano na ok. 39, z czego dziewięć były to osoby zamordowane i ekshumowane 30 maja, zaś pozostali to zmarli w areszcie PUBP na skutek wycieńczenia i głodu. W raporcie z 3 czerwca skierowanym przez Ritterbanda, naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Koszalinie, do Jerzego Siedleckiego, p.o. naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, liczbę zamordowanych określono na dziewięć osób. W dokumencie tym zamieszczono także informację, że Sondaj może jeszcze wskazać miejsce pochówku szesnastu kolejnych osób, które osobiście pochował (przy czym do kolejnych ekshumacji nigdy nie doszło). W raporcie z 19 sierpnia 1945 r. wspomniany Siedlecki poinformował Stanisława Radkiewicza, ministra bezpieczeństwa publicznego, o zamordowaniu siedmiu Niemców i śmierci siedemnastu kolejnych z powodu wycieńczenia. Zapewne celowo dążył do obniżenia liczby ofiar, nie licząc się nawet z dokumentacją sporządzoną w trakcie śledztwa pod nadzorem prokuratury wojskowej ze Szczecina. Według protokołów z ekshumacji i oględzin zwłok z 30 maja 1946 r. liczba osób, o których z całą pewnością można stwierdzić, że zostały zamordowanych wyniosła osiem, z czego trzy osoby zginęły w wyniku postrzału, cztery w wyniku licznych obrażeń, a jedną uduszono. Przyczyna śmierci dziewiętej nie została ustalona, ale jeśli ofiarą była wspomniana Ewa Brückman (bo tylko do niej „pasuje” opis tego jednego ciała bez wyraźnych śladów zabójstwa), to wówczas liczba ta wzrosnie do dziewięciu osób. Natomiast w raporcie z 19 sierpnia 1946 r. liczba zamordowanych została zmniejszona do siedmiu osób, z czego cztery zmarły w wyniku zastrzelenia, dwie w wyniku pobicia, a jedna na skutek uduszenia²³. Niespójności pomiędzy poszczególnymi protokołami i meldunkami, brak decyzji o kolejnych ekshumacjach, pomimo znanego miejsca pochówku ofiar oraz żądań przedstawicieli WPR²⁴, sugeruje, iż kierownictwo MBP nie było zainteresowane kompleksowym wyjaśnieniem przyczyn, przebiegu i skali morderstw w areszcie w Świnoujściu.

W wyżej wymienionych raportach brakuje chociażby szacunkowych danych o liczbie osób zamordowanych lub zmarłych z wycieńczenia w części aresztu podległej KP MO, mimo że na przełomie maja i czerwca 1946 r. oskarżony funkcjonariusz Sondaj twierdził, iż może wskazać, „gdzie chowała Milicja Obywatelska”²⁵. Dopiero później, w trakcie śledztwa milicjant Marian Orzechowski przyznał się do zabójstwa kolejnych trzech Niemców dokonanego w pierwszych dniach stycznia. Nie stanowiło to jednak dostatecznego powodu do kontynuowania śledztwa.

²³ Por. *ibidem*, k. 110, 145–146.

²⁴ *Ibidem*, k. 119.

²⁵ *Ibidem*.

Funkcjonariusze UB i MO

Dla dobrego zrozumienia wydarzeń, które miały miejsce zimą 1945–1946 r. w świnoujskim areszcie PUBP i KP MO, warto zwrócić szczególną uwagę na losy poszczególnych funkcjonariuszy w okresie poprzedzającym ich wstąpienie do służby w aparacie bezpieczeństwa. Pierwszy z nich, Jan Sołtyniak, szef PUBP w Świnoujściu, to przedwojenny pracownik „Ruchu”, przedsiębiorstwa zajmującego się sprzedażą prasy. W 1932 r. ukończył podchorążówkę w stopniu porucznika. Nic nie wiadomo o życiu i pracy w czasie wojny. Istotnym jest jednak jego bliskie pokrewieństwo z Grzegorzem Korczyńskim²⁶ oraz Jerzym Kilanowiczem²⁷, będącymi jego cioteczniemi braćmi²⁸. Funkcjonariusze ci piastowali ważne funkcje na Pomorzu (Zachodnim i Gdańskim) oraz w centrali MBP. Niewątpliwie w pierwszym okresie blisko ze sobą współpracowali w WUBP i Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Szczecinie. To właśnie protekcji Kilanowicza Sołtyniak zawdzięczał awans na stanowisko pełniące obowiązki szefa PUBP w Świnoujściu. Pomimo negatywnej opinii referenta Wydziału Personalnego MBP i braku formalnego zatwierdzenia na stanowisku szefa PUBP (brak wpisu do karty przebiegu służby) Sołtyniak na wszystkich dokumentach podpisywał się jako szef urzędu, nie zaś pełniący jego obowiązki. W opinii przełożonych nie nadawał się na to stanowisko ze względu na konserwatywne poglądy, a nade wszystko „interes osobisty przeważający nad potrzebami służby oraz fakt niewywiązywania się z nałożonych obowiązków służbowych”²⁹. Józef Sondaj był z zawodu górnikiem i od 1925 r. pracował we francuskich kopalniach, gdzie od 1936 r. należał do partii komunistycznej. Do Polski powrócił dopiero w 1945 r.³⁰ Trzeci ze skaza-

²⁶ Grzegorz Korczyński, właśc. Stefan Jan Kilanowicz (1915–1971), gen. bryg., uczestnik wojny domowej w Hiszpanii (1936–1938), w okresie okupacji współorganizator Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, kierownik WUBP w Gdańsku (1945), pomocnik ministra BP ds. operacyjnych (1946–1948), nadzorował Departament I, Wydział I (samodzielny), Zarząd Informacji Sztabu Głównego Wojska Polskiego, Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Główny Urząd Cenzury, aresztowany w sprawie Władysława Gomułki (1951), po zwolnieniu z więzienia szef Zarządu II Sztabu Generalnego WP (1957–1965), wiceminister Obrony Narodowej (1965–1971), potem ambasador w Algierii (*Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. K. Szwaagrzyk, Warszawa 2005, s. 24, 50, 60, 72, 77, 142).

²⁷ Jerzy Kilanowicz (ur. 1918), przyjęty do służby w charakterze kierownika Oddziału Obserwacji Zewnętrznej KG MO (1 IX 1944), szef Grupy Operacyjnej UB „Pomorze Zachodnie” (10 IV 1945), zastępca szefa PUBP w Szczecinie (?), szef MUBP w Szczecinie (24 VII 1945), p.o. kierownik Wydziału V Departamentu I MBP (9 I 1947), zwolniony ze służby i przekazany do dyspozycji Głównego Zarządu Informacji Wojskowej 29 III 1947 r. (*Twarze koszałińskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa województwa koszałińskiego. Informator personalny*, red. P. Knap, M. Ozga, P. Skubisz, Szczecin 2008, s. 92).

²⁸ AIPN Sz, 0019/3369, Akta personalne Jana Sołtyniaka, Życiorys, k. 6.

²⁹ *Ibidem*, 0019/3369, Akta personalne Jana Sołtyniaka, Ankieta specjalna, k. 6; *ibidem*, Wniosek personalny, b.d., k. 14.

³⁰ *Ibidem*, 0019/3367, Akta personalne Józefa Sondaja, Wniosek personalny, 5 XII 1945 r., k. 17.

nych – Henryk Elkowicz spędził okupację w Wolsztynie, gdzie przebywał na robotach przymusowych jako spawacz w fabryce. Za sabotaż został ukarany piętnastodniowym aresztem w obozie karnym w Sikawie za Łodzią. Po powrocie do Wolsztyna powrócił do pracy w fabryce. W lutym 1945 r. został uwolniony przez żołnierzy Armii Czerwonej, następnie przeniósł się czasowo do Zgierza, po czym trafił na Pomorze Zachodnie w roli funkcjonariusza UB³¹. Antoni Pietrzak, kolejny z osądzonych przed WSR w Szczecinie, podczas wojny pracował fizycznie jako robotnik przymusowy w młynie, przy kopaniu torfu oraz na kolei (przy sypaniu nasypów kolejowych). Z całej siódemki skazanych to jego wojna doświadczyła najbardziej. Z jedenastoosobowej rodziny przetrwało zaledwie pięcioro rodzeństwa. Między innymi ojciec Andrzej i brat Stanisław zginęli podczas kampanii wrześniowej 1939 r., brat Franciszek w czasie okupacji w 1943 r. w Warszawie, zaś brat Józef z siostrą Stanisławą zmarli na tyfus w 1941 r. Sam również doświadczył okrucieństwa ze strony Niemców. Za pomoc jeńcom rosyjskim (jedzenie przekazane w trakcie pracy w młynie) trafił za karę do karceru³². Karol Strożek całą okupację przepracował na robotach przymusowych w Niemczech (1940–1945 r.)³³, podobnie jak Marian Orzechowski, który w wieku 19 lat został wywieziony do pracy w fabryce samolotów nieopodal Berlina. Pod koniec 1942 r. przeniesiono go do piekarni, gdzie był przymusowo zatrudniony aż do kwietnia 1945 r.³⁴ O jego kondycji psychicznej i stosunku do Niemców bardzo dobrze świadczy fragment życiorysu dołączonego do ankiety personalnej składanej w momencie przyjęcia do MO. Stwierdził w nim: „Chciałbym się choć jeszcze teraz po przeżyciu tej ciężkiej niewoli, biczów i katorgi hitlerowców, naszej ukochanej Wolnej Polsce czymś zasłużyć. Zatem też udaję się z prośbą do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej o przyjęcie mnie w swe szeregi”³⁵. Podobny los spotkał Bronisława Krzywosza, wywiezionego na roboty do Starołęki (pow. Poznań) w wieku zaledwie siedemnastu lat. Ponadto w 1945 r. został on wcielony przez Niemców do oddziałów broniących poznańskiej Cytadeli³⁶.

Oprócz negatywnych doświadczeń wyniesionych przez ww. funkcjonariuszy UB i MO z okresu wojny i okupacji, śmierci członków rodziny i znajomych, charakteryzował ich także młody wiek. Poza Janem Sołtyniakiem i Józefem Sondajem pozostali w momencie popełnienia przestępstwa mieli zaledwie dwadzieścia kilka lat. Inną wspólną cechą był także niski poziom wykształcenia, ponieważ tylko Jan Sołtyniak posiadał wykształcenie średnie (i to w postaci matury wojskowej)³⁷, natomiast

³¹ *Ibidem*, 0019/565, Akta osobowe Henryka Elkowicza, Ankieta specjalna, k. 7.

³² *Ibidem*, 0019/2566, Akta personalne Antoniego Pietrzaka, Życiorys, 6 III 1945 r., k. 11.

³³ *Ibidem*, 0023/4780, Akta personalne Karola Strożka, Życiorys, 21 VIII 1945 r., k. 2.

³⁴ *Ibidem*, 0023/3449, Akta personalne Mariana Orzechowskiego, Życiorys, 25 VI 1945 r., k. 1.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ *Ibidem*, 0023/2367, Akta personalne Bronisława Krzywosza, Życiorys, 31 VIII 1945 r., k. 3.

³⁷ *Ibidem*, 0019/3369, Akta personalne Jana Sołtyniaka, Wniosek personalny, 16 II 1946 r., k. 14.

pozostali powszechnie (Elkowicz, Krzywosz, Orzechowski, Strożek)³⁸ lub powszechnie niepełne (Sondaj, Pietrzak)³⁹.

Dlaczego doszło do tej zbrodni?

To chyba najważniejsze pytanie, jakie można postawić, badając tę sprawę. Co takiego stało się w Świnoujściu zimą 1945–1946 r., że sytuacja wymknęła się spod kontroli i w efekcie zginęli osadzeni w areszcie Niemcy? Jednej odpowiedzi na to pytanie nie ma. Zaważył o tym cały zespół okoliczności, których splot doprowadził do tragedii.

Po pierwsze, warto zauważyć, że duża liczba zmarłych w połączonym areszcie PUBP i MO wynikała (na podstawie ustaleń UB i WPR) z niedożywienia i wycieńczenia zatrzymanych. Nie ma w tym nic dziwnego, skoro podstawowym wyżywieniem była zupa sporządzona z 4 kg mąki i obierek, a wydawana 35–70 osobom (w zależności od okresu) raz na dwa dni. Poza tym cele w większości wypadków były nieogrzewane, a w części nawet pozbawione okien. W efekcie temperatura powietrza spadała poniżej zera. Na taki stan rzeczy wpływ miały zniszczenia wojenne, a przede wszystkim bardzo późne przejęcie władzy przez administrację polską w powiecie Uznam-Wolin, które nastąpiło dopiero 9 października 1945 r. (niemal pół roku po zakończeniu II wojny światowej). Przed nadejściem srogiej zimy zabrakło więc czasu na przygotowanie budynków (oszklenie okien), czy zorganizowanie stosownych zapasów pożywienia. Wagon ziemniaków skierowany przez Wydział Gospodarczy MBP na potrzeby PUBP w Świnoujściu został decyzją szefa tego urzędu sprzedany w Szczecinie, z powodu braku transportu pomiędzy stałym lądem a wyspami Wolin i Uznam. Połączenie kolejowe i drogowe uległo zniszczeniu w wyniku zerwania mostów na Dźwinie, zaś komunikacja wodna ustała na skutek kry na jeziorze Dąbie i Zalewie Szczecińskim. Innych dróg dotarcia do Świnoujścia i pozostałych 41 miejscowości powiatu nie było, tym bardziej, że oddziały Armii Czerwonej/Radzieckiej oraz polskich Wojsk Ochrony Pogranicza zamknęły granicę polsko-niemiecką. Zauważyć także można, że sytuacja uległa pogorszeniu wraz zakończeniem działalności administracji niemieckiej, kiedy część mieszkańców opuściła (lub została zmuszona do opuszczenia) swoich siedzib i udała się na Zachód. Odchodząc, pomimo zakazu władz polskich, zabrała ze sobą

³⁸ *Ibidem*, 0023/2367, Akta personalne Bronisława Krzywosza, Życiorys, 31 VIII 1945 r., k. 3; *ibidem*, 0023/3449, Akta personalne Mariana Orzechowskiego, Życiorys, 25 VI 1945 r., k. 1; *ibidem*, 0023/4780, Akta personalne Karola Strożka, Życiorys, 21 VIII 1945 r., k. 2; *ibidem*, 0019/565, Akta osobowe Henryka Elkowicza, Ankieta specjalna, k. 1.

³⁹ *Ibidem*, 0019/3367, Akta personalne Józefa Sondaja, Karta przebiegu służby, k. 1; *ibidem*, 0019/2566, Akta personalne Antoniego Pietrzaka, Ankieta specjalna, 5 IV 1945 r., k. 5.

zwierzęta hodowlane, zboże i ziemniaki, niemal ogoławając teren z żywności. Dlatego na przełomie lat 1945 i 1946 blisko 22 tys. mieszkańców (w tym zaledwie trzystu Polakom)⁴⁰ „w oczy zajrzało” widmo głodu. Niedostatki odczuwali także funkcjonariusze UB i MO, choć obiektywnie rzecz biorąc, wiodło im się o wiele lepiej niż innym mieszkańcom, głównie z powodu bezprawnych rekwizycji i grabieży. W sytuacji ograniczonego dostępu do żywności w pierwszej kolejności zabrakło jej aresztowanym. Aktualnie trudno jednak rozstrzygnąć, czy miało to uzasadnienie tylko w słabości zaopatrzenia, czy też doszło do celowego zagłodzenia Niemców.

Poszukując przyczyn, warto zwrócić szczególną uwagę na kondycję psychiczną funkcjonariuszy UB i MO, którzy w trakcie wojny doświadczyli różnych form przemocy ze strony Niemców. W dodatku po wojnie znaleźli się na terenach przyznanych Polsce, ale zupełnie obcych pod względem narodowościowym. Uczucie wyalienowania potęgowała dysproporcja w liczbie mieszkańców powiatu, gdzie na jednego Polaka przypadało ponad siedemdziesięciu Niemców. Jeśli uwzględnić przy tym bierny lub czynny opór tych ostatnich wobec polskiego osadnictwa, zatrwajający stan braku bezpieczeństwa, związany z przestępstwami popełnianymi przez wszędobylskich żołnierzy i dezertów z Armii Czerwonej/Radzieckiej, szabrowników i pospolitych przestępców, jasnym stanie się, że Polacy żyjący w zamkniętych enklawach na Wolinie i Uznam znajdowali się w poczuciu ciągłego zagrożenia. O ile trudno było władzom bezpieczeństwa przeciwdziałać ekscesom mniej lub bardziej zorganizowanych i uzbrojonych grup przestępczych czy czerwoarmistów, to w wypadku miejscowej ludności niemieckiej funkcjonariusze UB i MO stali się „panami ich życia i śmierci”.

Wreszcie najbardziej istotny wydaje się wspomniany brak komunikacji. Miał on podwójne znaczenie. Z jednej strony funkcjonariusze znaleźli się w odciętej od Polski enklawie (choć przyznanej dopiero jesienią 1945 r.) pod przemożnym wpływem bardzo licznych oddziałów żołnierzy Armii Czerwonej – którzy dopuszczali się różnorodnej przemocy w stosunku do Niemców (rabunków, gwałtów czy zabójstw)⁴¹. Przykład ich bezkarności, ale też i poczucia „słusznej zemsty” na Niemcach, mógł udzielić się także funkcjonariuszom bezpieki. Po drugie, dłuższa izolacja od reszty kraju uniemożliwiła kierownictwu WUBP i KW MO w Koszalinie sprawowanie bieżącej kontroli nad poczynaniami podwładnych w Świnoujściu. Sytuacji nie potrafił opanować Jan Sołtyniak, p.o. szef PUBP, ewidentnie nienadający się na to stanowisko. W skutek tego nastąpiło rozprężenie dyscypliny w szeregach podległego mu urzędu bezpieczeństwa

⁴⁰ *Ibidem*, 008/327, t. 1, Sprawozdania dekadowe szefa PUBP w Świnoujściu za lata 1945–1946, k. 6.

J. Orlicki stwierdził, że w październiku 1945 r. w pow. Uznam-Wolin mieszkało 30 tys. Niemców, w tym aż 10 tys. w Świnoujściu. Por. J. Orlicki, *Powiat Wolin w latach 1945–1948*, „Przeгляд Zachodniopomorski” 1970, nr 14, s. 22.

⁴¹ Szerzej zob. F. Mrotzek, *Vae Victis. 1945: Die Russen in Vorpommern und Mecklenburg* [w:] *Der Golm und die Tragödie von Swinemünde. Kriegsgräber als Wegweiser zwischen Vergangenheit und Zukunft*, red. N. Köhler, Kamminke 2011, s. 271–290.

publicznego, wzmocnionego dodatkowo poczuciem bezkarności, czego świadectwem były zapewnienia profosa aresztu PUBP Sondaja, że za zabicie zatrzymanych Niemców nikt nie będzie pociągnięty do odpowiedzialności. Do głosu doszły najdziksze ludzkie instynkty wynikające z demoralizacji funkcjonariuszy UB i MO oraz pogardy dla zwyciężonych, a jednocześnie znienawidzonych przez lata Niemców. Młodzi zabójcy jednogłośnie stwierdzili (bez porozumienia z adwokatami, jeszcze w trakcie przesłuchań w WUBP w Szczecinie,), że głównym powodem, który pchnął ich do tego czynu, była żądza zemsty za krzywdy doświadczone w okresie wojny. W Świnoujściu możliwość odwetu „nadarzyła się niemal sama”.

Paweł Skubisz

“We need to finish them off!”. The case of the murder of Germans in the custody suite of the Public Security Office and Milicja Obywatelska (Civic Militia) in Świnoujście in the winter of 1945/1946

In 1947 seven officers of Security Office (UB) and Civic Militia (MO) were tried before the Regional Military Court of Szczecin for the murder of German nationals arrested in Świnoujście in the winter of 1945/1946. The precise number of victims is not known, although the initial findings suggest that as many as forty people may have died under these tragic circumstances. These numbers are based on estimates calculated by the Department for the Officers of the Provincial Public Security Office and the Regional Military Prosecution Service in Szczecin in 1946. Only nine corpses were exhumed from two provisional burial sites within the property of PUBP in Świnoujście. The bodies of the remaining victims have never been recovered. The matter was concluded at the Regional Military Court in Szczecin. This means that the said events were not even ascribed in the broad spectrum of the unlawful activity of the communist repression apparatus tolerated by the authorities. The discrimination that affected those kept in custody in Świnoujście bore the traits of an individual retaliation for the injustices suffered during the period of the German occupation, which is confirmed by biographies and questionnaires prepared by PUBP and MO officers, as well as stenographic records from interrogations.

Key words: Regional Military Court in Szczecin, Świnoujście, offences of security apparatus officers



DOKUMENTY

DOCUMENTS

Adam Dziurok

„Nasz stosunek do Ślązaków”.
Referat opracowany
w Departamencie Więziennictwa
i Obozów Ministerstwa
Bezpieczeństwa Publicznego
(2 kwietnia 1946 r.)

W kwietniu 1946 r. w Wydziale Polityczno-Wychowawczym Departamentu Więziennictwa i Obozów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego opracowano tzw. referat polityczny zatytułowany „Nasz stosunek do Ślązaków”. Był on reakcją na zauważone przez referentów wydziału konflikty między Ślązakami a ludnością napływową. Tarcia te miały występować także w więzieniach i obozach woj. śląskiego i wpływać na stan ich bezpieczeństwa. Donosili o tym referenci Wydziału Polityczno-Wychowawczego (chor. Mieczysław Stasiak i M. Malinowska) w sprawozdaniu z inspekcji więzień Górnego i Dolnego Śląska, którą odbyli od 7 stycznia do 12 lutego 1946 r. Raportowali, że w więzieniu karno-śledczym w Cieszynie „specjalnie dużo fermentu” przynosiła działalność jednego ze strażników (niejakiego Marka), oskarżanego przez kolegów o kontakty z więźniami (zwłaszcza z volksdeutscheami) oraz o antypolskie nastawienie podczas okupacji. Dodatkowy problem stanowiło to, że był on sekretarzem komórki więziennej PPR, co miało odstraszać niektórych od współpracy z tą partią. Marek był Ślązakiem wpisanym na volkslistę podczas wojny, co – zdaniem inspektorów – było jednym z powodów, że wśród strażników cieszyńskiego więzienia istniał tzw. kompleks śląski. Przejawiał się on w tym, że strażnicy wrogo traktowali każdego Ślązaka, uznając go za zdrajcę (volksdeutsche). Takie nastroje zaobserwowali podczas odprawy w więzieniu. Wystąpili więc z wnioskiem, by wydać pouczenie do wszystkich referentów polityczno-wychowawczych na Górnym Śląsku wraz z referatem – „w celu przeprowadzenia odpowiedniej kampanii, która by miała na celu zlikwidowanie tak szkodliwego antagonizmu”¹.

¹ AAN, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, 372, Sprawozdanie z inspekcji „po linii polityczno-wychowawczej” więzień województw Górnego i Dolnego Śląska, referentów Wydziału Polityczno-Wychowawczego ob. ob. M. Malinowskiej i M. Stasiaka za okres 7 I – 12 II 1946 r., k. 31.

W ten sposób powstał dokument, który w zamyśle miał stanowić kompendium wiedzy o stosunkach narodowościowych na Górnym Śląsku. Edukacja w tym zakresie była z pewnością potrzebna, zważywszy choćby na zatrważająco niski ogólny poziom wykształcenia osób odpowiedzialnych za uświadomienie polityczne personelu więzień i obozów oraz samych osadzonych. W sierpniu 1945 r. dyrektor Departamentu Więzień i Obozów narzekał, że nawet wśród zastępców naczelników więzień ds. polityczno-wychowawczych zdarzały się przypadki, że „taki zastępca [...] po prostu nie umie ust otworzyć, który nie wie, co to jest faszyzm, co to jest demokracja, kto jest prezydentem państwa”². Praca uświadamiająca wyraźnie szwankowała z braku odpowiednich kadr. Jeszcze półtora roku po opracowanym referacie politycznym na temat Ślązaków poziom pracy polityczno-wychowawczej w woj. śląskim pozostawiał wiele do życzenia, głównie z powodu braków kadrowych. Dość wspomnieć, że nawet w Wydziale Więziennictwa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach nie było referenta polityczno-wychowawczego. W cieszyńskim więzieniu nie było zastępcy naczelnika ds. polityczno-wychowawczych, w Katowicach „dawał się dotychczas odczuwać brak” takiego zastępcy (dopiero zatrudniono odpowiedniego kandydata), w Opolu osoba na tym stanowisku wytwarzała „ferment wśród straży” i rekomendowano jej zwolnienie, w Zabrze „na swoje stanowisko absolutnie” się nie nadawała, zaś w lublinieckim więzieniu zastępcą naczelnika był „nałogowy pijak”³. Ten ostatni przypadek nienależący do rzadkości jest o tyle interesujący, że dyrektor departamentu wyznaczył właśnie zastępcom naczelników ds. polityczno-wychowawczych zadanie zwalczania pijaństwa wśród straży więziennej (okólnik nr 4 z 5 listopada 1945 r.)⁴.

Ważniejszą kwestią była jednak nieznanostwo górnośląskich realiów narodowościowych przez znaczącą część kadry więzień i obozów oraz wynikające stąd uprzedzenia wobec miejscowej ludności. Wśród strażników i śledczych znalazły się też osoby, które miały za sobą traumatyczne przeżycia okupacyjne. Dla funkcjonariuszy pochodzących często spoza Śląska mieszkańców tego regionu – volksdeutsch czy reichsdeutsch – był utożsamiany często z Niemcem odpowiedzialnym za zbrodnie

² Stenogram odprawy kierowników Wydziałów Departamentu Więzień i Obozów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego odbytej w dniach 10–13 VIII 1945 r. [w:] *Protokoły odpraw, zjazdów i narad kierownictwa Departamentu Więziennictwa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z naczelnikami więzień i obozów pracy (1944–1954)*, oprac., wybór i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, W. Janowski, Warszawa 2006, s. 35.

³ Naczelnik Wydziału Więziennictwa WUBP w Katowicach narzekał, że zastępcy naczelników więzień ds. polityczno-wychowawczych „nie stoją na wysokości zadania, a co najważniejsze, zaniedbują swoje obowiązki, nie starają się zainteresować strażników, pracują mechanicznie” (Protokół krajowej odprawy naczelników Wojewódzkich Wydziałów Więziennictwa odbytej w Departamencie Więzień i Obozów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w dniach 20–21 X 1947 r. [w:] *Protokoły odpraw, zjazdów i narad...*, s. 86–88).

⁴ AAN, MBP, 58, Okólnik nr 4 dyrektora Departamentu Więziennictwa i Obozów MBP, 5 XI 1945 r., k. 9.

II wojny światowej. Przykładem może być Lola Potok – Żydówka z Będzina, która straciła w KL Auschwitz-Birkenau całą rodzinę i pragnęła pracować w więziennictwie, „aby się pomścić”. W maju 1945 r. została zastępcą naczelnika ds. polityczno-wychowawczych więzienia w Gliwicach. Była odpowiedzialna za brutalne traktowanie więźniów – w dużej części niemieckich mieszkańców Gliwic. Przeczuwając zagrożające jej zwolnienie ze służby, zdezerterowała we wrześniu 1945 r. Uciekła na Zachód, kradnąc z kasy więzienia blisko 50 tys. marek, a z depozytu więziennego m.in. biżuterię i zegarki⁵. Innym przykładem funkcjonariusza UB traktującego swoją służbę w więziennictwie jako element rewanżu za okupacyjne doświadczenia był Salomon Morel – komendant obozu w Świętochłowicach-Zgodzie. Więźniów miał witać słowami, że poznają, co to był Oświęcim, zaznaczając, że Oświęcim był niczym w porównaniu z tym, co oni przeżyją w Świętochłowicach. W obozie dochodziło do licznych przypadków znęcania się nad więźniami, a nawet zabójstw. Morel przyznał, że „w obozie tym przebywali tylko i wyłącznie więźniowie internowani za posiadanie w czasie okupacji volkslisty” (co nie było prawdą), a on sam nie orientował się w stosunkach narodowościowych na Górnym Śląsku⁶. Pochodził z Lubelszczyzny i volksdeutscheów postrzegał stereotypowo jako zdrajców, co nie przystawało w oczywisty sposób do sytuacji w na terenie, gdzie 90 proc. mieszkańców przedwojennego woj. śląskiego otrzymało volkslistę na zasadzie przymusu administracyjnego. Innym ważnym obozem na Górnym Śląsku – w Łambinowicach – kierował Czesław Gęborski pochodzący z Dąbrowy Górniczej. Przyznał on, że w swojej działalności obozowej miał jeden cel – „zemstę na Niemcach”, gdyż jako szesnastolatek „zapoznał się” z niemieckim więzieniem⁷. Jak czytamy w sprawozdaniu z działalności komisji PPR i MBP wizytującej ten obóz, Gęborski „nieludzko znęcał się nad więźniami”, a ludność była przekonana, że „kierownictwo obozu dopuściło się [...] morderstwa [ok. 46 więźniów] z nienawiści do ludności tubylczej, którą uważali za Niemców [tak w oryginale – przyp. A.D.] oraz chęci grabieży”. Komisja ta zauważyła ponadto, że w powiecie niemodlińskim większość stanowisk w administracji zajmują osoby pochodzące z Zagłębia Dąbrowskiego, które traktują „tubylczą ludność polską jak Niemców”⁸.

Powszechne przekonanie, że komunistyczny aparat na Śląsku tworzyli głównie Zagłębiacy, to istotny element znanego antagonizmu śląsko-zagłębiowski.

⁵ B. Tracz, „Płakałem podczas pisania tej książki”. *John Sack i historia Loli Potok*, „CzasyPismo” 2015, nr 1 (7), s. 30–32.

⁶ Zob. *Obóz Pracy w Świętochłowicach w 1945 roku. Dokumenty*, wybór, wstęp i oprac. A. Dziurok, Katowice 2014.

⁷ E. Nowak, *Cień Łambinowic. Próba rekonstrukcji dziejów Obozu Pracy w Łambinowicach 1945–1946*, Opole 1991, s. 111.

⁸ Sprawozdanie komisji PPR i MBP z wyjazdu do Niemodlina (14–18 II 1946 r.) o sytuacji w powiecie niemodlińskim i w obozie w Łambinowicach [w:] *Niemcy w Polsce 1945–1950. Wybór dokumentów*, red. W. Borodziej, H. Lemberg, t. 2: *Polska Centralna. Województwo śląskie*, wybór i oprac. dokumentów I. Eser, J. Kochanowski, Warszawa 2000, s. 404–405.

W czasie wojny umocnił się negatywny stereotyp zagłębiowski Górnoślązaków jako „zdrajców” i „szwabów”. Jest to o tyle zrozumiałe, że volkslista w Zagłębiu Dąbrowskim była zjawiskiem marginalnym – objęto nią (na zasadzie dobrowolności) kilka procent mieszkańców. Po przejściu frontu na ziemię górnośląską napłynęła fala migrantów, głównie z Zagłębia Dąbrowskiego, ale także z głębi kraju i z byłych Kresów Wschodnich. Ruchy migracyjne w 1945 r. przyniosły konfrontację odmiennych wzorców społeczno-kulturowych. Przybysze z reguły nie orientowali się w specyfice narodowościowej, społecznej i historycznej Górnego Śląska, a sytuację zaogniał fakt, że wśród migrantów na Górnym Śląsku znalazła się liczna grupa szabrowników i ludzi liczących na szybki awans społeczny. Zagłębiacy występowali z pozycji „sędziów polskości Śląska”, traktując Górnoślązaków jako podejrzanych pod względem narodowościowym. To im przypadła rola krzewicieli polskości na Ziemiach Zachodnich – na polecenie wojewody śląskiego Aleksandra Zawadzkiego miasta i powiaty zagłębiowskie obejmowały patronat nad konkretnymi powiatami Śląska Opolskiego (np. Będzin objął patronat nad Raciborzem, a Zawiercie nad Prudnikiem). Nadreprezentacja we władzach polityczno-gospodarczych i administracyjnych województwa osób pochodzących z Zagłębia Dąbrowskiego i Polski Centralnej nazwana została nawet „wewnętrzna kolonizacja Górnego Śląska” przez element napływowy⁹.

Uprzedzenia wobec volksdeutsche obecne były w całej Polsce przez długi czas. Również w więziennictwie wciąż pojawiały się nawiązania do okupacyjnego „grzechu” volkslisty. W październiku 1947 r. wskazano np. na uchybienia w polityce personalnej w obozie w Trzeciewnicy, gdzie podchodzono do „zagadnień personalnych jedynie z punktu widzenia fachowości i zupełnym pominięciu zagadnień politycznych”. Przykładem błędnych decyzji miało być ujawnienie wśród personelu m.in. byłych volksdeutsche¹⁰. Unikano zatrudniania takich osób do prowadzenia zajęć dla więźniów. Zastrzeżono, że przy wyborze nauczycieli spośród więźniów „nie należy brać VD i skazanych za współpracę” (jedynie w wyjątkowych sytuacjach dopuszczano taką możliwość – tak jak w Sieradzu, gdzie matematyki uczył volksdeutsch, „ale wyjątkowy specjalista”)¹¹. Co warte uwagi, mimo opracowywanego referatu uświada-

⁹ Szerzej zob. Z. Kapąła, *Antagonizm śląsko-dąbrowski w świadomości społecznej po II wojnie światowej* [w:] *Śląsko-zagłębiowskie konfrontacje historyczne (XIX–XX wiek)*, red. M.W. Wanałowicz, Katowice 1999; *Górny Śląsk – szczególny przypadek kulturowy*, red. M. Błaszczak-Wacławik, W. Błasiak, T. Nawrocki, Katowice 1990; E. Kłosek, „Swoi” i „obcy” na Górnym Śląsku od 1945 roku. *Środowisko miejskie*, Wrocław 1993; S. Rosenbaum, *Zagłębie Dąbrowskie* („Czerwone Zagłębie”) [w:] *Leksykon mitów, symboli i bohaterów Górnego Śląska XIX–XX wieku*, red. B. Linek, A. Michalczyk, Opole 2015, s. 427–429; A. Dziurok, *Problemy narodowościowe w województwie śląskim i sposoby ich rozwiązania* [w:] *Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2014, s. 502–512.

¹⁰ Protokół krajowej odprawy naczelników Wojewódzkich Wydziałów Więziennictwa odbytej w Departamencie Więzień i Obozów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w dniach 20–21 października 1947 r. [w:] *Protokoły odpraw, zjazdów i narad...*, s. 83.

¹¹ Protokół odprawy zastępców naczelników do spraw polityczno-wychowawczych więzień z siedmiu województw: warszawskiego, kieleckiego, łódzkiego, krakowskiego, rzeszowskiego,

mającego, polityka dyskryminacyjna wobec byłych volksdeutschów była narzucana przez kierownictwo Departamentu Więziennictwa MBP. Podczas odprawy z października 1947 r. zażądano od kierownictwa Wydziału Więziennictwa WUBP w Katowicach zwolnienia „elementu niepewnego politycznie”, czyli osób, które podczas okupacji posiadały III kategorię volkslisty. Naczelnik wydziału zwrócił wówczas uwagę na konieczność uwzględnienia „specyficznych warunków” woj. śląskiego – chodziło o przymus i skalę wpisanych na DVL¹².

Referat „Nasz stosunek do Ślązaków” został wydrukowany w pięćdziesięciu egzemplarzach z przeznaczeniem do jednostek więziennych i obozów w woj. śląskim i na Ziemiach Zachodnich¹³. W 1946 r. w województwie funkcjonowało aż 25 więzień – najwięcej w całej Polsce (tyle samo znajdowało się w woj. poznańskim)¹⁴. Biorąc pod uwagę system więziennictwa w kraju, problem volksdeutschów dotyczył w dużej mierze Górnego Śląska – latem 1945 r. niemal połowę osadzonych w całej Polsce za posiadanie niemieckiej listy narodowościowej stanowiły osoby zamknięte w więzieniach i obozach na Górnym Śląsku¹⁵. Kadra aparatu bezpieczeństwa, w którego skład wchodziło więziennictwo, powinna posiadać rozpoznanie w kwestiach narodowościowych w woj. śląskim. Okręg Śląsko-Dąbrowski Polskiego Związku Zachodniego wydał bowiem w 1945 r. broszurę zatytułowaną *Informator o podstawach prawno-politycznych rehabilitacji i weryfikacji na Śląsku*. Jak zaznaczono w podtytule, informator przeznaczony był dla władz administracyjnych, organów bezpieczeństwa publicznego i porządku publicznego oraz aktywu społeczno-politycznego i związków zawodowych¹⁶. Być może objętość tego materiału (80 stron) i zawilość kwestii formalno-

lubelskiego i bielskiego zorganizowanej przez Departament Więziennictwa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w dniach 13–15 września 1948 [w:] *Protokoły odpraw, zjazdów i narad...*, s. 214.

¹² Protokół krajowej odprawy naczelników Wojewódzkich Wydziałów Więziennictwa odbytej w Departamencie Więzień i Obozów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w dniach 20–21 X 1947 r. [w:] *Protokoły odpraw, zjazdów i narad...*, s. 110. W kontekście zwalniania „niepewnego elementu” z więziennictwa ciekawy jest przypadek strażnika ze Strzelec Opolskich, Huberta Pola (volksdeutscha lub reichsdeutscha) – członka PPR. Za wypowiedzi niegodne członka partii (mówił np., że Polska nie powinna nazywać się Polska, skoro rządzą w niej Rosjanie) został usunięty z PPR, a śledztwo UB wykazało, że wykazało, że Pol należał przed 1945 r. do Hitlerjugend, był wychowany w duchu niemieckim i nawet zabraniał używania języka polskiego (J. Roś, S. Rosenbaum, *Więzienia i obozy* [w:] *Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945–1956*, red. A. Dziurok, A. Dziuba, Katowice 2009, s. 136–168).

¹³ Nie udało się ustalić nazwiska autora tekstu. Referat nie był dotąd publikowany. Fragmenty przywołano we wstępie do tomu dokumentów *Niemcy w Polsce...*, t. 1, s. 89.

¹⁴ Dyslokacja więzień, obozów pracy i zakładów poprawczych wg województw w 1946 r. [w:] *Protokoły odpraw, zjazdów i narad...*, s. 21–22 (w tym zestawieniu więzienie w Rybniku znalazło się błędnie w woj. dolnośląskim).

¹⁵ A. Dziurok, *Problemy narodowościowe w województwie śląskim...*, s. 491–493.

¹⁶ *Informator o podstawach prawno-politycznych rehabilitacji i weryfikacji na Śląsku*, Katowice 1945. Warto zaznaczyć, że także biskup śląski Stanisław Adamski przesłał wszystkim urządům i instytucjom odpowiedzialnym za akcję rehabilitacyjną opracowanie *Pogląd na rozwój sprawy*

prawnych związanych z selekcją narodowościową spowodowały, że broszura ta nie była powszechnie znana i nie stała się podręczną biblią każdego funkcjonariusza UB na Śląsku. Referat „Nasz stosunek do Ślązaków” pisany jest nieco innym językiem. Jest w nim wiele patosu i propagandowej retoryki. Niektóre fragmenty zadziwiają interpretacją dziejów Górnego Śląska (np. teza o kilkusetletniej intensywnej germanizacji Śląska, prześladowaniach mowy polskiej i terrorze). Zdarzają się też błędy rzeczowe, jak ten o dostaniu się Śląska w niewolę niemiecką sześćset lat temu (w XIV w. ziemie śląskie znalazły się w granicach Korony Czeskiej, a dopiero w 1740 r. król pruski Fryderyk II Wielki zajął niemal całość obszaru ziem Górnego Śląska). Razi wytykanie błędów Polski szlacheckiej i sanacyjnej w polityce wobec Ślązaków (zaniedbywanie, traktowanie jak „pół-Polaków” itp.), wskazywanie na bliskość klasową (określono ich „bojownikami demokracji”), czy nazywanie braćmi „jęzczącymi pod jarzmem germańskim”. Mimo sporej dawki propagandy referat miał szczytny cel – poprzez wskazanie na zawirowania historyczne doprowadzić do zmniejszenia wrogości wobec Ślązaków (zrozumienie „duszy śląskiej”). Dokument pokazuje także, że antyśląskie fobie, czy wręcz zaprogramowany odwet na volksdeutschach nie dotyczyły w tym czasie centralnego kierownictwa więzień i obozów UB¹⁷. Nie bez znaczenia był z pewnością fakt zbliżającego się referendum (30 czerwca 1946 r.) i chęci pozyskania Górnos Ślązaków, a raczej niezrażania tej grupy do władzy w tak kluczowym momencie.

narodowościowej w wojew. śląskim w czasie okupacji niemieckiej. Wyjaśniał tam skomplikowane sprawy volkslisty, zwracając uwagę na niekonsekwencje Niemców w kwalifikowaniu do poszczególnych grup volkslisty, które powodowały, że niektórym Polakom przyznano grupę drugą. Podkreślał przy tym, że większość Ślązaków, rejestrując się na volkslistę, czyniła to w przeświadczeniu, że pozostaje w zgodzie z poleceniami Rządu Polskiego i nie popełnia w ten sposób zdrady narodowej.

¹⁷ W styczniu 1947 r. MBP wydało okólnik w sprawie traktowania volksdeutschów – dotyczył jednak postępowania wobec osadzonych w związku ze zmianą ustawodawstwa, *Okólnik nr 3 MBP w sprawie traktowania volksdeutschów, 14 I 1947 r.* [w:] *Niemcy w Polsce 1945–1950, Wybór dokumentów*, red. W. Borodziej, H. Lemberg, t. 1: *Władze i instytucje centralne. Województwo olsztyńskie*, wybór i oprac. W. Borodziej, C. Kraft, Warszawa 2000, s. 259–261.

Nr 1

1946, marzec 15, Warszawa – Pismo kierownika Wydziału Polityczno-Wychowawczego do dyrektora Departamentu Więziennictwa i Obozów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego

Warszawa, dnia 15 marca 1946 r.

Wydz[iał] Polit[tyczno]-Wych[owawczy]

Nr 672^a/46^b

Do Dyrektora Departamentu W[ięziennictwa] i O[bozów]
Ob[ywatela] D[agoberta] J[erzego] **Łańcuta**, ppłk.

W czasie inspekcji służbowej po linii politycznej referenci Wydz[iału] Polit[tyczno]-Wych[owawczego] Malinowska i Stasiak stwierdzili istnienie bardzo poważnych tarć między „ślązakami” a ludnością polską napływową. To szkodliwe zjawisko zachodzi również na terenie więzień i obozów województw śląskich, wywierając bardzo szkodliwy wpływ na stan bezpieczeństwa więzień.

W związku z powyższym Wydz[iał] Polit[tyczno]-Wych[owawczy] D[epartamentu] W[ięziennictwa] i O[bozów] opracował referat polityczny, którego celem jest wykazanie szkodliwości antagonizmów wśród straży.

Referat niniejszy przesyłamy dyrektorowi D[epartamentu] W[ięziennictwa] i O[bozów], prosimy wydać polecenie wydrukowania w 50 egzemplarzach.

Kierownik
Wydz[iału] Polit[tyczno]-Wych[owawczego]
W. Kuszyński, ppłk

^a Numer wpisano odręcznie.

^b Poniżej odręczny dopisek: II. Drukować w 50 egz., nieczytelny podpis oraz data 28 III 1946 r.

1946, kwiecień 2, Warszawa – Referat pt. „Nasz stosunek do Ślązaków” opracowany w Departamencie Więziennictwa i Obozów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego

Warszawa, dnia 2 kwietnia 1946 r.

Departament Więzienn[ictwa] i Obozów
Wydział Polityczno-Wychowawczy

Referat nr 4
„Nasz stosunek do Ślązaków”

Śląsk jest terenem zamieszkałym przez ludność polską od najdawniejszych wieków. Niemiecki *Drang nach Osten*¹, egoistyczna polityka możnowładztwa i udzielnych książąt piastowskich na Śląsku starających się w imię władzy oderwać starą, polską ziemię od Macierzy sprawiły, że Śląsk dostał się już 600 lat temu pod panowanie obce, pod panowanie niemieckie. Każdy, kto posiada rzecz cudzą, stara się po pewnym czasie stworzyć pozory, że to jego rzecz, która mu się prawnie należy. Tak też i Niemcy po zdobyciu Śląska usilnie starali się go zgermanizować, aby móc kiedyś powiedzieć, że się im on prawnie należy – bo jest niemiecki.

Na Śląsk przez kilkaset lat napływali germańscy kolonizatorzy z głębi Niemiec, przez kilkaset lat szerzyły się tu okrutne prześladowania mowy polskiej, polskich obyczajów, polskiej kultury, wierzeń, polskich uczuć patriotycznych. Stosowano szeroko terror wobec tych, którzy nie chcieli wyrzec się swej odrębności narodowej. Na każdym kroku starali się Niemcy poniżyć, ośmieszyć i opluć polskość.

Starali się zaszczepić w ludzie śląskim pogardę do wszystkiego, co słowiańskie. Otaczali specjalnymi przywilejami tych, którzy co się wyrzekli swojego pochodzenia.

Taką politykę Niemcom ułatwiało stanowisko najpierw Polski szlacheckiej, a później Polski sanacyjnej, głuchej na wszystkie apele o pomoc, z jakimi Ślązacy wielokrotnie na przestrzeni dziejów zwracali się do narodu polskiego.

Polska królewska, Polska magnacko-szlachecka zbyt była zajęta sprawami latyfundiów obszarniczych na Ukrainie i Białorusi, aby interesować się losem biednych swoich braci jęczących pod jarzmem germańskim. Jadącego pod Wiedeń króla [Jana III] Sobieskiego spotykają wszędzie błagalnie wyciągnięte ręce Ślązaków². Lud Śląski płacze na głos, widząc obojętność, z jaką traktują go pyszni panowie polscy.

¹ Określenie niemieckiej polityki ekspansji terytorialnej na tereny słowiańskie (niem. „Parcie/napor na Wschód”).

² Król Jan III Sobieski, udając się z wojskiem polskim pod Wiedeń, przebywał w sierpniu 1683 r. kilka dni na Górnym Śląsku. Pamięć o tym wydarzeniu pozostała żywa na tym terenie, zob.

Polskę Piłsudskiego, Polskę sanacyjną angażuje wciąż ta sama sprawa co Polskę przedrozbiorową. Majątki Potockich, Radziwiłłów, Czetyrtyńskich są dla piłsudczyków i sanatorów ważniejsze niż Śląsk Opolski, ważniejsze niż sprawa ludu Śląska Górnego. Tak jak przed tym za czasów Polski szlacheckiej z lekkim sercem oddają miliony dusz polskich na zatracenie, chcąc skierować wszystkie swoje wysiłki na zdobycie obcych ukraińsko-białoruskich ziem na Wschodzie.

Polsce przedwrześniowej przypadła w udziale tylko mniejsza część Śląska. Ale nawet i na tym skrawku ziemi nie starano się zabezpieczyć Ślązaków przed germanizatorskimi zapędami Niemców. Śląskiem rządili jak za czasów Bismarcka czy kajzera Wilhelma³ potężni kapitaliści niemieccy, na Śląsku rej wodziły niemiecko-hitlerowskie organizacje często zupełnie jawne, często skryte tylko pod płaszczykiem organizacji sportowych, czy oświatowych.

„Volksbund”⁴ beczelnie panoszył się, mając tu więcej głosu niż jakakolwiek inna organizacja polska.

Równocześnie prześladowała sanacja organizacje demokratyczno-robotnicze, mające na uwadze społeczno-narodowe cele, pomiata Ślązakami, uważa go tylko za pół-Polaka, zraza i zniechęca do polskości i uniemożliwia uświadomienie narodowe Ślązaków.

Pozwala się rozwijać szkołom niemieckim siejącym nienawiść do polskości, a opuszcza się i zaniedbuje szkoły polskie.

W czasach ostatniej wojny światowej w latach 1939–1945 hitlerowskie Niemcy dla Ślązaków stwarzały nieco lepsze warunki życiowe niż innym Polakom. Starano się przez to przekonać Ślązaków, że nie zaliczają się do „narodu niewolników” Polaków, że są złączeni z narodem niemieckim, z „Herrenvolkiem”⁵.

Wszystko to miało na celu zgermanizować Śląsk i nadać mu postać kraju czysto niemieckiego.

I też w istocie zniemczyły się dwory książęce, zniemczyły się pałace magnatów i siedziby szlacheckie, wyrosły niemieckie miasta. Ale górnik i hutnik śląski, ale chłop z Opolszczyzny i robociznik z przedmieść miast Śląska Górnego był i pozostał polski – a w skali historycznej lud decyduje o obliczu narodowym ziemi.

Co prawda, sześćsetletnia izolacja Śląska od Macierzy sprawiła, iż lud śląski żyjący odrębnym życiem od reszty narodu polskiego, nie nabył tych cech charakteru, które wytworzyły się w międzyczasie u ludności reszty Polski, co więcej, tu i ówdzie do jego obyczajów, mowy przeniknęły naleciałości germańskie – wielu Ślązaków swą narodowość określa mianem „śląska” zamiast „polska”. Wytworzył się specyficzny

B. Linek, *Jan III Sobieski w drodze pod Wiedeń* [w:] *Leksykon mitów, symboli i bohaterów Górnego Śląska XIX–XX wieku...*, s. 265–269.

³ Chodzi o cesarza Wilhelma II Hohenzollerna.

⁴ Volksbund (niem. Deutscher Volksbund für Polnisch-Schlesien) – organizacja mniejszości niemieckiej działająca w woj. śląskim w latach 1922–1939. Po 1933 r. część jej członków zaangażowała się w działalność nazistowską, prowadząc m.in. działalność antypolską.

⁵ „Rasa panów” – niemiecka teoria wyższości rasy nordyckiej.

typ Ślązaka różniącego się charakterem od typu innego Polaka – Polaka z Wielkopolski, Warszawy czy Krakowa.

Jednakże różnice te to różnice zupełnie powierzchowne, istotnych zasadniczych różnic nie ma. Zarówno jeden, jak i drugi, czy też trzeci, wielokrotnie na przestrzeni wieków dał dowody swej polskości, często swoją własną krwią.

Ślązacy wywołali już niejedno powstanie w obronie swych praw narodowych. Ślązacy walczyli jako naród i jako lud. Walczyli jako naród, bo byli Polakami uciśkanymi przez Niemców, walczyli jako lud, bo Niemcy na Śląsku stanowili klasę fabrykantów, kapitalistów i obszarników, żerujących na nędzy Ślązaka – proletariusza czy chłopa. I w tym właśnie zjawisku, że Ślązak był bojownikiem demokracji, krył się drugi powód obojętności piłsudczyków i sanatorów do kwestii postulatów Ślązaków. Sanacja obawiała się wzmocnienia demokracji polskiej przez napływ sił śląskich i dlatego sama stosowała proniemiecką politykę izolacji Śląska od Macierzy. Polska sanacyjna nie chciała walczyć z kapitalizmem niemieckim na Śląsku, bo była z nim związana wieloma wspólnymi interesami i uważała go za swego sojusznika w walce z demokracją⁶.

Olbrzymim wkładem Śląska w dzieło niepodległości i budowy państwa polskiego były uporczywe walki w trzech kolejnych powstaniach (1919–1921 r.), a ostatnio zdecydowana obrona kopalń, fabryk czy hut przed zniszczeniem podczas odwrotu Niemców w 1945 r.

W obecnej chwili może jak nigdy – postawa Ślązaka wnosi pozytywne elementy w budowie państwa odrodzonej Polski. Śmiało możemy powiedzieć, że przemysł śląski ożywa i przystępuje do pracy głównie dzięki nieraz niedostrzegalnej, skromnej i cichej zasłudze „śląskiego pierona”, który nie poszedł łatwą drogą życia, drogą szabru i kombinacji. On to odrabia najbardziej ciężką, niewdzięczną „czarną” robotę w kopalniach, hutach czy fabrykach. Czym dla nas jest praca przemysłu i kopalń śląskich, wszyscy wiemy. Jeśli Śląsk będzie pracował, przyniesie on nam, naszym dzieciom – lepszą przyszłość, wyższą stopę życiową, dobrobyt ogółu i jednostki. Śląsk zaniedbany, Śląsk z wygasłymi piecami hutniczymi, fabrycznymi, beczynnymi kopalniami to ruina gospodarcza Polski, to nędza głód i bezrobocie dla mas.

Obok jednak Ślązaków, szczerych Polaków, znajdują się na Śląsku ludzie, których Niemcy tutaj przez całe wieki nadsyłałi, aby obraz Śląska zamazać. Obok nich znajdują się też tacy, którzy są wprawdzie pochodzenia miejscowego, lecz już tak głęboko zaprzędali duszę i ciało germańskiemu molochowi, iż nawet nie wzdragali się ścigać swoich współbraci i prześladować ich za to, że pozostali wierni mowie ojców, że pozostali Polakami.

⁶ Zarzuty wobec sanacji o sprzyjanie Niemcom na Górnym Śląsku są bezpodstawne, gdyż sanacyjny wojewoda śląski Michał Grażyński słynął z antyniemieckiej polityki (m.in. polonizacji przemysłu) i wspierania polskiego szkolnictwa.

Są to zwyczajni zdrajcy, nikczemnicy, z którymi porachuje się Specjalny Sąd Karny⁷.

Niemców, przybłądów z Rzeszy i ludzi, którzy tak się zgermanizowali, iż nawet nie można ich uznać za Polaków, trzeba usunąć ze Śląska. W Polsce nie może być ani jednego Niemca.

Zachodzi więc pytanie, kto jest Niemcem? Aby na to pytanie odpowiedzieć, stworzono specjalne postępowanie weryfikacyjne, którego naczelną zasadą jest hasło rzucone przez wojewodę śląsko-dąbrowskiego gen. [Aleksandra] Zawadzkiego.

„Nie chcemy ani jednego Niemca i nie oddamy ani jednej duszy polskiej”.

Rządy Polski sanacyjnej nic nie zrobiły w kierunku zjednoczenia ludu śląskiego z całym narodem polskim. Wręcz przeciwnie, jak to już zostało stwierdzone wyżej, współdziałały z germanizatorską robotą niemiecką, pozostawiając znaczną część Śląska na łup niemieckiemu wrogowi, wśród Ślązaków zaś, zamieszkujących obszar Polski przedwrześniowej, nie prowadziły żadnej pracy mającej na uwadze pomoc w pełnym narodowym uświadomieniu się Ślązaka. Demokracja polska ma więc szczególnie wiele do zrobienia i odrobienia zaległości.

Mieszkańcy Śląska Opolskiego posiadają formalnie obywatelstwo niemieckie⁸, mieszkańcy Górnego Śląska zostali wciągnięci przymusowo w latach 1939–1945 r. na tzw. volkslistę⁹. Kto nie zgadzał się na volkslistę, szedł do

⁷ Rozliczenie zbrodni niemieckich na ziemiach polskich regulował dekret PKWN z 31 VIII 1944 r. „o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy” oraz „dla zdrajców narodu polskiego”. Sprawami przestępstw z tego dekretu zajmowało się sądownictwo specjalne. Bilans działalności Specjalnego Sądu Karnego w Katowicach w latach 1945–1946 to 1665 rozpatrzonych spraw, z których aż 770 (czyli 46 proc.) zakończyło się wyrokiem uniewinniającym, 838 skazaniem na karę więzienia i 57 na karę śmierci (ponad 3 proc.). Szerzej zob. A. Dziurok, *Śląskie rozrachunki. Władze komunistyczne a byli członkowie organizacji nazistowskich na Górnym Śląsku w latach 1945–1956*, Warszawa 2000.

⁸ Objęto ich akcją tzw. weryfikacji narodowościowej (szczegóły omówiono w dalszej części dokumentu). Ostatecznie pozytywnie zweryfikowano ponad 850 tys. osób, co przekraczało nawet przedwojenne szacunki dotyczące liczby osób narodowości polskiej zamieszkujących wówczas niemiecki Śląsk Opolski.

⁹ Mieszkańcy przedwojennego woj. śląskiego zostali zaszeregowani do czterech grup niemieckiej listy narodowościowej (tzw. volkslisty). Zaliczeni do pierwszych III grup otrzymywali obywatelstwo niemieckie (osoby z III grupą na 10 lat), zaś IV kategoria na zasadzie wyjątku. Podział na grupy był czasem niekonsekwentny, ale generalnie: I grupę otrzymywali Niemcy, którzy przed wojną angażowali się w życie mniejszości niemieckiej, II grupę – ci, którzy nie przejawiali takiej aktywności, ale przyznawali się do narodowości niemieckiej, III grupę – Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy i górale, a także osoby spolonizowane, ale utrzymujące kontakt z niemiecką kulturą lub pozostające w związku małżeńskim z Niemcem, zaś IV przyznawano osobom pochodzenia niemieckiego całkowicie spolonizowanym. W byłej pruskiej części woj. śląskiego akcja wpisowa, według niepełnych danych, bo pochodzących z października 1943 r., objęła ponad 90 proc. mieszkańców (z tego najwięcej zaliczono do grupy III – 718 tys., czyli ponad 64 proc. oraz II – 164 tys., czyli blisko 15 proc.). Inaczej sytuacja kształtowała się w byłej austriackiej części województwa, gdzie blisko 40 proc. mieszkańców znalazło się poza DVL, a 37 proc. posiadało grupę III. Wprowadzony podczas wojny podział nie został automatycznie anulowany z chwilą przejęcia władzy przez komunistów. Co więcej, stał się podstawowym punktem odniesienia nowych władz w polityce narodowościowej, która zakładała, że Polska stanie się państwem narodowym. Dekret z 28 II 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów, który ostatecznie nie wszedł w życie, zastąpiła ustawa z 6 V 1945 r. o tej samej nazwie. Przymusowemu

Oświęcimia¹⁰ lub innego koncentracyjnego obozu, albo musiał uciekać, co było rzeczą bardzo trudną. Ślązacy więc, aby uniknąć wyniszczenia, musieli podpisywać volkslisty.

Nie można więc sytuacji Ślązaków porównywać z sytuacją mieszkańców Zagłębia [Dąbrowskiego], gdzie nacisku prawie że nie było i sytuacją ludności w tzw. Generalnej Guberni, gdzie zgłaszający swą przynależność do narodu niemieckiego robił to ochotniczo i bez nacisku ze strony władz okupacyjnych.

Ślązacy „dwójkarze”, „trójkarze”, „czwórkarze” to nieszczęsna spuścizna po przeklętych czasach Hitlera. Zaznaczyć należy, że klasyfikowanie na volksdeutsche drugiego, trzeciego czy czwartego rzędu, mające na celu określić stopień przynależności danego Ślązaka do narodu niemieckiego, było przeprowadzane przez Niemców^a z celową dowolnością. Zdarzały się wypadki, że Niemiec^b, członek partii hitlerowskiej, otrzymywał „trójkę”, podczas gdy jakiś czystej krwi Ślązak „dwójkę”. Miało to na celu stworzenie specjalnego chaosu, wykazanie niemieckości Śląska i zwiększenie liczby poborowych do wojska niemieckiego.

sądowemu postępowaniu rehabilitacyjnemu poddana została na tym terenie tylko grupa druga, a posiadacze grupy trzeciej i czwartej w celu otrzymania tymczasowego (na 6 miesięcy) zaświadczenia obywatelskiego, byli zobowiązani do złożenia deklaracji wierności wobec państwa i narodu polskiego. Wychodząc z podziału na grupy volkslisty, ustawa z dobrodziejstwa rehabilitacji wykluczała osoby zaszerogowane do I grupy, które uznane zostały za Niemców i element bezwzględnie wrogie. Ponieważ nawet otrzymanie najniższych grup volkslisty (III i IV) wymagało dopełnienia formalności rehabilitacyjnych w formie złożenia deklaracji wierności, uważa się, że w tej sytuacji „niemal cała ludność miejscowa znalazła się w stanie podejrzenia karnego o naruszenie wierności wobec państwa polskiego”. Akcja rehabilitacyjna „trójkarzy” i „czwórkarzy” polegająca na składaniu deklaracji wierności trwała w zasadzie do końca października 1945 r. Dużo bardziej skomplikowana była sytuacja osób zaliczonych do II grupy volkslisty. Do czasu przywrócenia praw obywatelskich ich majątek podlegał opisowi i zajęciu, a oni sami mieli zostać umieszczeni w miejscach odosobnienia (obozach). Władze przewidywały, że zrehabilitowani będą nieliczni z wnioskujejących, a ci też nie będą stanowili znaczącego procentu wśród uprawnionych do rehabilitacji. Stało się inaczej. Masowa okazała się zarówno skala wniosków o rehabilitację, jak i niemal powszechne pozytywne ich rozpatrzenie. Tempo rozpatrywania wniosków było jednak bardzo wolne – do końca 1945 r. rozpatrzono zaledwie ponad 3,6 tys. wniosków i w takim tempie mogła potrwać nawet kilkanaście lat. Akcja rehabilitacyjna, jak przyznawał wicewojewoda śląski Jerzy Ziętek, okazała się niedoskonała i krzywdząca miejscową ludność, a bolesne doświadczenia tysięcy osób związane były m.in. z pobytami w obozie i zagarnięciem majątku. Sprawę volkslisty w sposób ostateczny próbował rozwiązać dekret z 28 VI 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w latach 1939–1945 – do tego czasu akcja rehabilitacyjna miała objąć ok. 146 tys. osób, z czego rozwiązania doczekało się jedynie ok. 40 tys. spraw – w tym ok. 5 tys. z wynikiem negatywnym. Zrywając z zasadą, że stopień winy zależy od kategorii niemieckiej listy narodowościowej, dekret przewidywał, że przed sądami staną jedynie te osoby, które zgłosiły podczas okupacji przynależność do narodowości niemieckiej. Z kolei na mocy dekretu z 13 IX 1946 r. „o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej” obywatelstwa polskiego pozbawiano osoby, które w sposób niewątpliwy wykazały swą niemiecką odrębność narodową. Formalnie definitywnym zamknięciem spuścizny volkslisty była ustawa z 20 VII 1950 r. „o zniesieniu sankcji i ograniczeń w stosunku do obywateli, którzy zgłosili swą przynależność do narodowości niemieckiej”. W tym czasie ważniejsze już okazywało się kryterium klasowe, a nie narodowościowe.

¹⁰ Dylematy związane z volkslistą dobrze oddaje wierszyk popularny na Śląsku w czasie wojny: „Jeśli się nie podpiszesz – twoja wina/zaraz cię wezmą do Oświęcimia/A gdy się podpiszesz, ty stary ośle/zaraz cię Hitler na Ostfront pośle” (A. Targ, *Śląsk w okresie okupacji niemieckiej (1939–1945)*, Poznań 1946, s. 42).

Po wyzwoleniu wytworzył się tu bardzo skomplikowany problem śląski. Ludność napływowa, a także ludność Zagłębia Dąbrowskiego w znacznej części odniosła się wrogo do Ślązaków, traktując wszystkich jako volksdeutschów – zdrajców narodu polskiego¹¹.

Poszczególne wypadki zdrady i zaprzaństwa Ślązaków uogólniono na wszystkich Ślązaków, uważając ich za zamaskowanych hitlerowców.

Spotyka się nieraz zjawisko, że ludzie bezwzględnie mniej wartościowi od pracowitych, ofiarnych górników czy hutników Ślązaków – szabrownicy i inne ciemne elementy robiące swoje brudne interesy na Ziemiach Odzyskanych krzywdzą polską ludność miejscową, zachowują się wobec niej brutalnie, poniżając godność osobistą Ślązaka, starając się przy pomocy różnorodnych niegodnych sztuczek wywłaszczać Ślązaka z jego mienia, z jego mieszkania. Zanotowano już sporo takich smutnych wypadków, zwłaszcza na Śląsku Opolskim.

Demokratyczna Polska jest państwem praworządnym. Ona surowo rozprawi się z tymi elementami, bo robota tych przestępców nie jest wcale tak mało ważna, jakby się mogło komuś nieuświadomionemu wydawać. Jest robotą zbrodniczą, antynarodową, prohitlerowską. Działalność tą przejawiają czynniki polskiej reakcji, które oderwanie Śląska od Polski uważają za atut w grze politycznej przeciw demokracji polskiej. W swojej śmiertelnej nienawiści do Zw[iązku] Radzieckiego występują przeciwko granicom zachodnim jako „rdzennie niemieckim” ziemiom, co ma im posłużyć do rewizji granic Polski na wschodzie. Ludzie ci celowo sięją ferment, celowo agitują przeciw Ślązakom, tak jak celowo starają się siać dezorganizację i demoralizację.

Reakcja międzynarodowa, w skład której wchodzi siły niemieckiego faszyzmu, czyha wprost na możliwość wykazania, że Śląsk jest krajem niemieckim, a Polacy to tylko ludność napływowa, intruzi nie wnoszący nic pozytywnego w życie tej krainy. Właśnie jej to celem jest oderwanie Śląska i ogólnie całych Ziemi Odzyskanych od Polski, właśnie jej to marzeniem jest rozdział pomiędzy Polakiem z Warszawy czy Łodzi a Polakiem – Ślązakiem z Mysłowic, Cieszyna czy Zabrze.

^a W oryginale: Niemców.

^b W oryginale: Niemiec. W tym przypadku chodzi o mieszkańca przedwojennego woj. śląskiego o niemieckich przekonaniach narodowych, ale formalnie obywatela polskiego, który podczas wojny został objęty volkslistą.

¹¹ Postrzeżenie niemieckiej listy narodowościowej na ziemiach wcielonych do Rzeszy poprzez doświadczenia z volksdeutschami w Generalnym Gubernatorstwie doprowadziło do przeniesienia stereotypu volksdeutscha – zdrajcy narodu również na te tereny, gdzie większość mieszkańców została wpisana na volkslistę. Jak pisał wicewojewoda śląski Jerzy Ziętek, „społeczeństwo polskie niejednokrotnie odczuło działalność »volksdeutschów« na własnej skórze, zwłaszcza na terenie tzw. Guberni. Toteż z wielką niecierpliwością oczekiwało [...] chwili wyzwolenia spod jarzma barbarzyńcy niemieckiego, by móc ukarać tych, którzy rzeczywiście zdradzili naród polski jako tzw. »volksdeutsche«”. Pospieszna regulacja zagadnienia volkslisty wynikać miała z nacisku opinii publicznej, domagającej się bezwzględnego ukarania i bezwłocznego usunięcia volksdeutschów ze społeczeństwa (J. Ziętek, *Zagadnienie niemieckiej listy narodowej na Śląsku*, „Śląsko-Dąbrowski Przegląd Administracyjny” 1947, nr 10, s. 2).

Śląsk dla Niemców to „kuźnia wojny”, to arsenał zbrojeniowy.

Polska nie może istnieć bez Śląska. Tylko potężny przemysł śląski, tylko przebogate jego kopalnie mogą dać nam rękojmię rozwoju gospodarczego, wzrostu dobrobytu, siły państwa i bezpieczeństwa ze strony osłabionych Niemiec. Inaczej Polska prędej, czy później padnie pastwą germańskiego sąsiada, a naród polski spotka fizyczne, całkowite wytepienie.

Twierdzenie, że Ślązacy nie są Polakami a Niemcami, idzie na rękę tak rodzimej, jak i międzynarodowej reakcji, która dąży do oderwania Śląska od Polski, do osłabienia Polski, tym samym godzi w demokrację polską. Trzeba nam pamiętać zawsze o tym, że tylko polskość ludu śląskiego nadaje nam prawa do Śląska. To też w żadnym wypadku nie wolno nam stracić Ślązaków, materiał najlepszy na uświadomionych, dzielnych obywateli odrodzonej Polski.

Demokracja polska walcząca o Śląsk i Ślązaków musi się oprzeć na ogóle uświadomionych obywateli, których nie tylko odizoluje się od rozbijackiej, zbrodniczej roboty reakcji rodzimej i obcej, ale poprzez postępowe siły demokratyczne, dążące do jedności ludu polskiego, pomoże zwalczać wszystkich tych, co sieją w dusze Ślązaków zawód i rozgoryczenie, a w serca innych obywateli państwa polskiego jad nieustającego antagonizmu wobec Ślązaków. Co więcej, każdy świadomy obywatel stykający się ze Ślązakiem, powinien mu pomóc w uświadomieniu narodowym, czynem stwierdzić, że między nim, wychowanym w Warszawie czy Lublinie, a Ślązakiem – Polakiem wychowanym w Bytomiu czy Szopienicach, nie ma żadnej różnicy.

Zadaniem polityki państwowej demokratycznej Polski jest utrzymanie całej ludności polskiej, a usunięcie elementów niemieckich. Podstawowym dążeniem nowoczesnej organizacji życia międzynarodowego jest, aby państwa były państwami narodowymi tzn. bez mniejszości narodowych. Tu też zarządzenie wojewody śląsko-dąbrowskiego z dnia 24 X 1945 r. wyraźnie postanawia, że postępowanie weryfikacyjne ma „doprowadzić do rychłego, bo mogącego nastąpić z chwilą zakończenia akcji weryfikacyjnych, uznania wszystkich zweryfikowanych za pełnoprawnych obywateli państwa polskiego narodowości polskiej”.

Wojewoda śląsko-dąbrowski upoważniony został do wydania tymczasowych zaświadczeń uprawniających do korzystania z praw przysługujących obywatelom polskim odnośnie [do] b[yłych] obywateli Rzeszy Niemieckiej, którzy są narodowości polskiej, a nie byli członkami NSDAP lub innych organizacji hitlerowskich i złożą pisemne deklaracje wierności narodowi polskiemu¹².

W przeprowadzeniu powyższego zadania oparł się wojewoda na zasadzie współpracy społecznej i to stopniowej, a mianowicie obok gminnych komisji weryfikacyjnych powołał miejskie i powiatowe komisje weryfikacyjne, na których czele stoją

¹² Do wydawania tymczasowych zaświadczeń upoważnił wojewodę śląskiego minister administracji publicznej zarządzeniem z 20 VI 1945 r.

starostwie, w skład komisji obok przedstawicieli władz wchodzi znani w terenie i sprawdzeni miejscowi Polacy, przedstawiciele stronnictw politycznych, władz bezpieczeństwa i reprezentantów osadników.

W tych miejscowościach, gdzie nie ma dostatecznej liczby uznanych i sprawdzonych Polaków miejscowych, funkcjonują zamiast komisji gminnych powiatowe komisje wyjazdowe.

Niezależnie od tego istnieją jeszcze powiatowe komisje odwoławczo-kontrolne, pracujące bezpośrednio przy starości.

Ponadto wydelegował wojewoda do każdego powiatu pełnomocne komisje wojewódzkie, złożone z przedstawicieli Woj[ewódzkiej] Rady Narodowej, Urzędu Wojewódzkiego, partii politycznych, Związków Zawodowych, uczonych i znawców terenu, celem pomocy starostom w akcji weryfikacyjnej. Wreszcie powołana została Wojewódzka Komisja Obywatelska ds. Weryfikacji i Osadnictwa na Śląsku Opolskim, której zadaniem jest realizacja współpracy społeczeństwa śląskiego z władzami.

Postępowanie weryfikacyjne wszczyną się na wniosek zainteresowanego. Na posiedzeniu komisji gminnej rozpatruje się wniosek i przesłuchuje się osobiście wnioskodawcę oraz świadków. Komisja orzeka jednogłośnie:

- a) uznać wnioskodawcę za Polaka albo
- b) odmówić uznania za Polaka albo
- c) skierować sprawę do Komisji Powiatowej bez wniosku z braku jednomyślności.

Komisja Powiatowa bądź zatwierdza, bądź uchyla orzeczenie Komisji Gminnej również jednogłośnie, względnie zwraca akta celem wyjaśnienia.

Tak pojęte postępowanie weryfikacyjne, którego podstawą jest dążenie do jak najlepszej oceny człowieka, ma określić, kto jest Polakiem, a kto nim nie jest. Jest to zadanie niewątpliwie trudne, a nawet bardzo trudne¹³. Nie wyklucza to oczywiście omyłek, które bezsprzecznie tu i ówdzie mają miejsce. Z tych wypadków oderwanych i rzadkich tylko głupiec albo wróg demokratycznego państwa polskiego może wyciągnąć wnioski dotyczące całości pracy weryfikacyjnej na Śląsku.

My, straż więzienna, funkcjonariusze bezpieczeństwa publicznego powinniśmy się zaliczyć do uświadomionych obywateli demokratycznej Polski. Tak, jak pełniąc sumiennie i gorliwie swą ciężką służbę na naszym twardym posterunku, dajemy dowód poświęcenia dla sprawy Ojczyzny, tak w życiu prywatnym powinniśmy umieć dokumentować naszą postawę patrioty i demokratty.

Naszym drugim ważnym posterunkiem w walce o lepsze jutro Polski będzie nasza postawa wobec kwestii Ślązaków. Nie tylko, że powinniśmy wziąć udział

¹³ Jak się powszechnie uważa, politykę segregacji narodowej na Górnym Śląsku utrudniał brak skryształizowanej świadomości narodowej wśród ludności autochtonicznej – „nieostre granice, wachlarz postaw i ich zmienność” (M.W. Wanatowicz, *Od indyferentnej ludności do śląskiej narodowości? Postawy narodowe ludności autochtonicznej Górnego Śląska w latach 1945–2003 w świadomości społecznej*, Katowice 2004, s. 60).

Dokumenty

w zwalczaniu rozbijackiej roboty czynników wrogich demokratycznej Polsce, powiązanych z reakcją międzynarodową, usiłujących doprowadzić do oderwania Ziemi Odzyskanych od Macierzy, szczujących ludność Zagłębia i Polski centralnej na Ślązaków, ale powinniśmy również przy każdej sposobności przyczynić się do usunięcia „problemu śląskiego”. Należy każdemu nieświadomionemu obywatelowi, zarażonemu nieuzasadnionym antagonizmem do Ślązaków, objaśnić jego błędną drogę, wykazać, jaką on wyrządza krzywdę narodowi polskiemu, państwu polskiemu i samemu sobie, zajmując takie stanowisko. Należy wytłumaczyć, że w ten sposób pracuje on nieświadomie dla międzynarodowej i rodzimej reakcji, a przede wszystkim dla sił niemieckiego faszyzmu. Należy też zgodnie współdziałać w walce o duszę Ślązaka, pamiętać, że jest to brat, który wiele wycierpiał i jeśli on razi nas jakimiś wadami, to nie jest to przeważnie jego winą – że posiada on obok tego bardzo cenne zalety. Należy pomóc mu w uświadomieniu, kim on jest, żeby i on nie czuł w nas obcych, ale swoich, takich jak on sam Polaków. Trzeba tu zawsze stosować wyrozumiałość i takt.

Otrzymują:

Naczelnicy więzień i obozów województw:
śląsko-dąbrowskiego i Ziemi Odzyskanych

Źródło: Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, 58, k. 44–47, mps.

Adam Dziurok

**“Our attitude towards the Silesians”.
The paper prepared by the Department of the
Prison System and Camps of the Ministry
of Public Security (2 April 1946)**

During their visits to the prison facilities located in Upper Silesia, the inspectors of the Faculty of Political Education of the Department of Prisons and Camps at the Ministry of Public Security noted conflicts among prison officers of Silesian and migrant origins. As a result they issued a request to carry out a campaign aimed at eliminating this antagonism. For this purpose, in April 1946 a ‘political report’ was prepared, entitled „Our relationship with the people of Silesia” and addressed to former prison and camp governors in the Silesian province and the ‘Recovered Territories’. The document was to serve as a compendium of knowledge on the national relationships in Upper Silesia, including issues related to the German People’s List (the ‘Volkslist’). It abounded in pathos and propaganda rhetoric, and it drew attention, among other things, to the mistakes made in the time of the Polish gentry and Sanation in the policy regarding the people of Silesia (negligence, treating them as „half-Poles”), referring to them as brothers „groaning under the yoke of German rule”. The report was to result in a greater awareness of the „Silesian soul” and diminish the enmity towards the people of Silesia. At the same time it was shown that the management of prisons and camps under the Office of Security condemned anti-Silesian phobias or the programmed retaliation on Volksdeutsches.

Key words: Upper Silesia, prison, volkslist, volksdeutsch, antagonism, Security Office, Department of Prisons and Camps

Marcin Kasprzycki

Plany reorganizacji Służby Bezpieczeństwa szczebla powiatowego i wojewódzkiego opracowywane w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w latach 1971-1973 (z uwzględnieniem przygotowań do niej w woje- wództwie krakowskim)

Po zmianach na szczytach władzy partyjno-państwowej będących efektem tragicznych wydarzeń na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. nowe kierownictwo PZPR zapowiedziało działania zmierzające do modernizacji państwa. Edward Gierek, przemawiając na VIII Plenum KC PZPR w lutym 1971 r., rysował wizje nowej industrializacji kraju, połączonej z rozbudową infrastruktury i „otwarcie” na Zachód¹. Do tego potrzeba było także sprawnie działającego aparatu represji. Jak się wydaje, inicjatorem prac, które w sposób istotny zreformowałyby dotychczasową strukturę organizacyjną MSW i podległych jednostek, był nowy minister spraw wewnętrznych gen. Franciszek Szlachcic. We wspomnieniach wydanych w 1990 r. kreował się jako zwolennik reformowania podległego mu resortu w kierunku przywrócenia równowagi między pionami MO i SB, zachwianej według niego na korzyść policji politycznej². Pierwszym krokiem organizacyjnym było wydanie przez ministra Szlachcica zarządzenia nr 050/71 z 26 marca 1971 r. powołującego Komisję ds. Usprawnienia Organizacji Pracy, której miał przewodniczyć płk Bogusław Stachura, podsekretarz stanu w MSW. W jej skład weszli przede wszystkim zastępcy dyrektorów pionów operacyjnych i technicznych SB oraz MO, a także naczelnicy wydziałów wybranych departamentów MSW³.

¹ W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1970–1980*, Warszawa 2011, s. 23.

² F. Szlachcic, *Gorzki smak władzy. Wspomnienia*, Warszawa 1990, s. 191.

³ AIPN, 0296/41, t. 1, Organizacja pracy i zasady funkcjonowania Departamentu III MSW, Zarządzenie nr 050/71 ministra spraw wewnętrznych z 26 III 1971 r., k. 476–477.

Celem Komisji ds. Usprawnienia Organizacji Pracy jako organu doradczego kierownictwa resortu miało być analizowanie i przedstawianie wniosków dotyczących m.in.:

- „1) racjonalizacji form i metod pracy w centrali i poszczególnych jej ogniwach organizacyjnych,
- 2) zadań, zakresów, kierunków działania oraz współdziałania służb (pionów) i jednostek organizacyjnych resortu spraw wewnętrznych [...],
- 3) struktury organizacyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i komend MO (wojewódzkich, powiatowych, dzielnicowych, komisariatów i posterunków),
- 4) organizacji pracy w jednostkach resortu [...].

Ponadto przewodniczący komisji został upoważniony do tworzenia spośród jej członków zespołów specjalistycznych do opracowania poszczególnych zagadnień⁷⁴.

W kwietniu 1971 r. członkowie komisji wyłonili ze swego składu pięć specjalistycznych zespołów, które miały za zadanie szczegółowo zająć się pracami analitycznymi w obrębie wyznaczonych „problemów:

- zespół I ds. zadań, zakresów działania i struktur organizacyjnych jednostek podstawowych i pomocniczych Służby Bezpieczeństwa i Służby Milicji w układzie poziomym i pionowym oraz szkół MSW,
- zespół II ds. zarządzania, kierowania i organizacji pracy w jednostkach i komórkach resortu,
- zespół III ds. współdziałania i koordynacji działań służb, pionów i jednostek resortu oraz z innymi resortami,
- zespół IV ds. doboru kadr, płac i warunków pracy,
- zespół V ds. weryfikacji i kodyfikacji resortowych aktów prawnych⁷⁵.

Na tym Komisja ds. Usprawnienia Organizacji Pracy nie poprzestała. Zaplanowano szereg prac badawczych, które realizowano w utworzonych podzespołach, także na podstawie badań ankietowych oraz rozmów i konsultacji z kierownictwem komórek organizacyjnych poszczególnych szczebli MSW. Jednym z tematów, jakim zamierzał zająć się jeden z podzespołów, była zasadność powołania przy komendach dzielnicowych referatów Służby Bezpieczeństwa. Jednak jeszcze w tym samym roku po przeprowadzeniu badań sondażowych uznano ten pomysł za nieuzasadniony⁶.

W kontekście prac reformujących działalność SB najistotniejsza wydawała się decyzja nr 2/71 przewodniczącego Komisji ds. Usprawnienia Organizacji Pracy z 7 czerwca 1971 r. w sprawie zakresu badań nad strukturą etatową i organizacyjną służby milicji i służby bezpieczeństwa komend powiatowych (równorzędnych) MO i podległych jednostek⁷. Zwłaszcza SB w powiatach funkcjonowała na niemal

⁴ *Ibidem*.

⁵ AIPN, 1585/331, Komisja ds. Usprawnienia Organizacji Pracy w resorcie spraw wewnętrznych 1971–1972, Ocena stanu i dotychczasowych efektów działalności Komisji ds. Usprawnienia Organizacji Pracy w resorcie spraw wewnętrznych, 21 XII 1971 r., k. 3 v.

⁶ *Ibidem*, k. 7.

⁷ AIPN, 1585/314, Komisja ds. Usprawnienia Organizacji Pracy MSW 1972 r., Decyzja nr 2/71 z 7 VI 1971 r., k. 233.

niezmienionych zasadach od 1957 r., co w kontekście ogłoszonej przez ekipę Gierka strategii „przyspieszonego rozwoju” wymagało podjęcia prac reformujących ją⁸.

Na mocy tej decyzji powołano zespół badawczy pod kierunkiem płk. Mariana Lipki, starszego inspektora Głównego Inspektoratu MSW. Kierownicy wszystkich pozostałych zespołów Komisji ds. Usprawnienia Organizacji Pracy zostali zobowiązani do udzielania wszechstronnej pomocy w celu skoordynowania całości prac badawczych i właściwego wykorzystania zebranych materiałów.

W myśl ustaleń zespół badawczy swoimi pracami miał objąć 34 komendy MO w województwach: gdańskim, katowickim, krakowskim, lubelskim, łódzkim, poznańskim, warszawskim i wrocławskim, w tym skoncentrowano uwagę na 8 komendach miejskich różnych typów, 4 komendach dzielnicowych, 22 komendach powiatowych oraz 9 komisariatach i 20 posterunkach MO podległym tym komendom⁹. W odniesieniu do województwa krakowskiego wytypowano KM MO w Krakowie wraz z KD MO Stare Miasto, KM MO w Jaworznie, KP MO w Oświęcimiu wraz z posterunkiem MO w Osieku, a także Komendę Miejską i Powiatową MO w Nowym Sączu wraz z posterunkiem MO w Łącku¹⁰.

Jak tłumaczono, wybór nie był przypadkowy, bowiem jednostki te odzwierciedlać miały zróżnicowanie wynikające z bieżącej i perspektywicznej sytuacji demograficznej, społeczno-politycznej, ekonomicznej, geograficzno-kryminalnej oraz strategicznej.

W swojej pracy zespół miał za zadanie poddać analizie kilka obszarów funkcjonowania wytypowanych jednostek MO i SB:

- stany etatowe w wymienionych jednostkach oraz ich rozmieszczenie,
- merytoryczna trafność podziału organizacyjnego w jednostce pod względem rzeczowym i funkcjonalnym, tak w świetle obowiązujących przepisów, jak i działania w praktyce,
- stopień obciążenia pracą funkcjonariuszy i ich przełożonych,
- ekonomika działania w aspekcie najbardziej racjonalnego wykorzystania czasu, kwalifikacji oraz posiadanych środków w celu osiągnięcia optymalnych wyników w pracy,
- system i metody kierowania pracą operacyjną i dochodzeniowo-śledczą,
- skala zależności organizacji i wykonawstwa zadań wynikających z przepisów od doraźnych poleceń jednostek nadrzędnych i innych władz politycznych,

⁸ Na temat organizacji pracy RSB w latach pięćdziesiątych i podejmowanych prób reformy ich funkcjonowania w latach sześćdziesiątych zob. M. Kasprzycki, *System organizacji pracy powiatowych referatów Służby Bezpieczeństwa i próby jego reform w latach sześćdziesiątych*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” [dalej: ARwPL] 2013, nr 1, s. 363–383.

⁹ AIPN, 1585/314, Komisja ds. Usprawnienia Organizacji Pracy MSW, 1972 r., Decyzja nr 2/71 z 7 VI 1971 r., k. 233 v.

¹⁰ AIPN, 1585/314, Załącznik do decyzji nr 2/71, Wykaz województw, komend powiatowych (równorzędnych), komisariatów i posterunków MO podlegających badaniom Zespołu Głównego Inspektoratu MSW, k. 235.

- stopień wpływu struktury organizacyjno-etatowej i zakresu obowiązków KW MO (równorzędnych¹¹) na działalność KP MO (równorzędnych¹²)¹³.

Po zakończeniu pracy analityczno-badawczej zespół zobowiązano do opracowania modelowej struktury organizacyjnej i stanu etatowego oraz roli i zadań KP MO wraz z podległymi komórkami. W listopadzie 1971 r. zespół przedstawił „modele” struktury organizacyjnej i etatowej dla pionu MO i SB¹⁴. Co istotne, nie zamierzano na obecnym etapie dokonywać zmian w rozmieszczeniu terytorialnym komórek SB szczebla powiatowego, bowiem – jak podkreślano – planowana reforma administracyjna rozwiąże niektóre problemy dyslokacji jednostek SB¹⁵. Niemniej tak starano się opracować modele organizacyjne SB w powiatach, by przy ewentualnych zmianach w podziale administracyjnym kraju zachowały swoją przydatność. Dla ustalenia modelowej struktury w odniesieniu do SB posłużono się systemem punktów, naliczanych poszczególnym jednostkom na podstawie różnych czynników będących przedmiotem ich zainteresowań operacyjnych (zob. załącznik nr 1). Czynnikiem tym nadano wartości punktowe, które miały odzwierciedlać obciążenie pracą operacyjną i posłużyć do klasyfikowania jednostek SB, wysunięto bowiem propozycję ich podziału na cztery kategorie. O tym, do której kategorii będzie należała konkretna jednostka SB, miała decydować liczba punktów według następującej punktacji: I kategoria – powyżej 90 pkt; II kategoria: 61–90 pkt, III kategoria: 20–60 pkt, IV kategoria: poniżej 20 pkt.

Zgromadzone punkty miały także decydować o liczbie pracowników operacyjnych, a zaproponowany przydział rozkładał się następująco:

I kategoria – minimum 15 funkcjonariuszy

II kategoria – 10–15 funkcjonariuszy

III kategoria – 4–10 funkcjonariuszy

IV kategoria – 1–4 funkcjonariuszy.

Przy zastosowaniu takiego rozdzielnika dostosowano by zapotrzebowanie na komórki pomocnicze („W” – perlustracja korespondencji, „T” – technika operacyjna,

¹¹ W latach 1957–1975 były to Komenda Stołeczna MO w Warszawie i Komenda Miejska MO w Łodzi.

¹² Chodziło o jednostki SB równorzędne referatom Służby Bezpieczeństwa komend powiatowych, usytuowane przy komendach miejskich lub, tak jak w przypadku Nowej Huty, przy Komendzie Dzielnicowej MO.

¹³ AIPN, 1585/314, Decyzja nr 2/71 z 7 VI 1971 r., k. 233 v–234.

¹⁴ AIPN, 1585/328, Raport w sprawie struktury organizacyjno-etatowej oraz zakresów i regulaminów organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa komend powiatowych (równorzędnych) MO, marzec 1973 r., k. 3.

¹⁵ Trudno przesądzić, czy na tym etapie brano pod uwagę jedynie ten aspekt reformy, który dotyczył zmian w zakresie szczebla podstawowego (gminy), czy też już wówczas ujrzały światło dzienne plany likwidacji powiatów. Z drugiej strony, gdyby tak było, trudno sobie wyobrazić dwuletnie angażowanie w przedsięwzięcie, które nie miałyby zastosowania. Wątpliwości co do istnienia w 1972 r. w ścisłym kierownictwie PZPR wizji reformy znoszącej powiaty podnosił np. L. Olejnik, *Reforma administracyjna podziału Polski w 1975 r. (z szerszym uwzględnieniem zmian w regionie łódzkim)*, „Rocznik Łódzki” 1995, t. XLII, s. 160.

rejestracja cudzoziemców), do tego oczywiście dochodziłyby etaty kierownictwa i sekretariatu (tylko w kategoriach I–III).

Zarysowano także strukturę wewnętrzną poszczególnych modeli, dla których przyjęto nazwę Inspektorat SB. W jednostkach SB należących do I kategorii przewidywano utworzenie grup operacyjnych: kontrwywiadowczej; do spraw przemysłu; do spraw kleru, a także samodzielne stanowiska operacyjne – wykonujące zadania w pionie III oraz rejestracji cudzoziemców, ponadto sekcje „W” i „T”. Dla tej kategorii przewidywano dwuosobowe kierownictwo. W jednostkach II kategorii z jednoosobowym kierownictwem planowano tworzenie 1–2 grup operacyjnych, obejmujących dominującą w powiecie problematykę, zaś pozostałe zagadnienia miały pozostać w gestii samodzielnych stanowisk operacyjnych. Dopuszczano możliwość tworzenia sekcji „W” lub „T”. W III kategorii oprócz jednoosobowego kierownictwa planowano tworzenie samodzielnych stanowisk operacyjnych i ewentualnie ds. rejestracji cudzoziemców. Dla ostatniej kategorii nie przewidywano organizacyjnego wyodrębnienia Inspektoratu SB, a funkcjonariusze SB podlegać mieli bezpośrednio komendantowi powiatowemu MO¹⁶. Autorzy zastrzegali, że przedstawione propozycje należy poddać konsultacjom w zainteresowanych jednostkach SB.

W kwietniu 1972 r. zespół rozesłał do jednostek wojewódzkich MO i SB „Raport w sprawie projektu modelowej struktury organizacyjnej i etatowej Komend Powiatowych (równorzędnych) MO oraz jednostek im podległych”¹⁷. Jak wynika z dokumentacji, po listopadowym przedstawieniu „modeli”, a przed opracowaniem raportu zmodyfikowano wcześniejsze propozycje. Po pierwsze, dokonano podziału kraju na tzw. regiony zagrożenia, w zależności od specyfiki terenu oraz wagi stałych i okresowych zadań. Po drugie, poszerzono tzw. katalog naliczeń (zob. zał. nr 2) oraz zmniejszono do trzech liczbę kategorii jednostek powiatowych SB: I – powyżej 90 pkt; II – 61–90 pkt, III – 21–60, gdzie liczbę stanowisk operacyjnych (bez kierownictwa) miał stanowić iloraz sumy punktów podzielonej przez 6¹⁸.

Dyskusje nad proponowaną w „Raporcie...” nową organizacją pracy SB w powiatach ujawniły wiele krytycznych uwag i sprzecznych poglądów. Kwestionowano m.in. proponowaną nazwę Inspektorat SB, podział na regiony zagrożenia, czy zbyt wąski katalog naliczeń. Najdalej w swoich wnioskach poszli przedstawiciele Departamentu III MSW, według których podstawą planowanej reformy pracy SB

¹⁶ Autorowi udało się dotrzeć do fragmentu wspomnianego opracowania przygotowanego przez zespół pod kierunkiem płk. Lipki, jaki zachował się w dokumentacji dotyczącej tego zagadnienia zgromadzonej w KW MO w Krakowie. Zob. AIPN Kr, 060/44, t. 1, Teczki naliczeń, Modele organizacyjne Służby Bezpieczeństwa, b.d., b.p.

¹⁷ AIPN Kr, 060/44, t. 1, Pismo do komendanta wojewódzkiego (równorzędnego) MO i I zastępcy ds. SB w Krakowie, 12 IV 1972 r., b.p.

¹⁸ Podobnie jak w przypadku dokumentu przedstawiającego „modele” nie udało się autorowi dotrzeć do całego „Raportu...”. Zob. AIPN Kr, 060/44, t. 1, Najistotniejsze zagadnienia poruszone w „Raporcie dot. projektu modelu struktury organizacyjnej i etatowej komend powiatowych (równorzędnych) i jednostek im podległych”, b.d., b.p.

w powiatach powinny być aktualne realia i przewidywane przez kierownictwo poszczególnych KW MO potrzeby wynikające z oceny sytuacji, natomiast wartości punktowe należało traktować jako element pomocniczy. Ponadto okazało się, że nie sposób ustalić wspólnych dla pionów MO i SB kryteriów stanowiących podstawę opracowania struktury organizacyjnej¹⁹.

W efekcie nieprzychylnych ocen wspomnianego projektu przewodniczący Komisji ds. Usprawnienia Organizacji Pracy decyzją nr 01/72 z 27 czerwca 1972 r. „w sprawie powołania zespołu do opracowania struktury organizacyjnej, zasad naliczania stanowisk etatowych, ramowych zakresów działania oraz regulaminów organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa w jednostkach szczebla wojewódzkiego i powiatowego (równorzędnych)” powołał Zespół Specjalny pod kierunkiem płk. Zenona Gorońskiego, dyrektora Departamentu IV MSW²⁰.

„Przedmiotem opracowania zespołu miały być:

- zasady oraz wskaźniki i kryteria naliczeń stanowisk etatowych,
- ramowe zakresy działania komórek organizacyjnych SB,
- ustawienie organizacyjne Służby Bezpieczeństwa w jednostkach resortu szczebla wojewódzkiego i powiatowego,
- regulaminy organizacyjne z uwzględnieniem zakresu funkcji koncepcyjnych, koordynacyjnych, nadzorczo-kontrolnych i wykonawczych”²¹.

W ramach tych działań kierownik zespołu został upoważniony do przeprowadzenia niezbędnych analiz w wybranych terenowych komórkach SB, przejścia od zespołu powołanego decyzją nr 2/71 całości zgromadzonej przez niego dokumentacji dotyczącej jednostek powiatowych SB oraz konsultowania przygotowywanych projektów z zainteresowanymi jednostkami organizacyjnymi i ze specjalistami spoza resortu.

Projekty dokumentów w przedmiotowej sprawie kierownik zespołu zobowiązany został przedstawić w terminie do 31 stycznia 1973 r.²²

Zespół po zgromadzeniu i ponownym przestudiowaniu dotychczas opracowanych projektów sporządził analizę, w której zawarł propozycje rozwiązań strukturalnych SB szczebla wojewódzkiego i powiatowego, po czym rozesłał ją do wszystkich I zastępców komendanta wojewódzkiego ds. SB z prośbą o przesłanie opinii i własnych sugestii w tej sprawie²³. Nadsyłane z terenu odpowiedzi koncentrowały się wokół kilku problemów:

- nazwa powiatowej jednostki SB,
- system naliczeń etatów,

¹⁹ AIPN, 1585/327, Powiatowa Służba Bezpieczeństwa, Organizacja 1972–1973, Notatka służbowa dotycząca określenia struktury organizacyjnej i etatowej Służby Bezpieczeństwa przy KP MO, 19 IX 1972 r., k. 233–234.

²⁰ AIPN, 1585/331, Decyzja nr 01/72 przewodniczącego Komisji ds. Usprawnienia Organizacji Pracy, 27 VI 1972 r., k. 26.

²¹ *Ibidem*, k. 27.

²² *Ibidem*, k. 27–28.

²³ Autorowi nie udało się dotrzeć do całości dokumentacji rozesłanej przez zespół do SB KW MO.

- struktura organizacyjna jednostek powiatowych,
- kompetencje personalne i organizacyjne kierowników jednostek SB,
- wysokość i sposób wykorzystania „rezerwy etatowej”²⁴.

W odniesieniu do każdego z wymienionych problemów zgłaszano różnorakie pomysły i sugestie, często wzajemnie się wykluczające. Wśród propozycji na nazwę jednostki wysuwano takie jak „Powiatowa Służba Bezpieczeństwa” lub też „Powiatowa Służba Bezpieczeństwa MSW”. Departament I MSW zaproponował nazwę „Samodzielny Inspektorat SB”, bo jak uzasadniał, przyjęcie nazwy „PSB” mogłoby być wykorzystane przez wrogie PRL ośrodki jako powrót do okresu istnienia powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego (PUBP). Co ważne wraz z tymi propozycjami „teren” silnie postulował organizacyjne uniezależnienie pionu SB od MO na szczeblu wojewódzkim i powiatowym. Pojawiały się głosy, że podporządkowanie SB komendom MO dewaluje tę pierwszą, obniża jej prestiż w społeczeństwie²⁵.

Zaproponowany system naliczeń etatów różnił się od wersji drugiej przygotowanej przez poprzedni zespół (zob. załącznik nr 3). Zaakceptowano elastyczny system punktacji za poszczególne czynniki stanowiące element pracy operacyjnej, niemniej sugerowano, by nie ograniczać się wyłącznie do elementów przedmiotowo-rzeczowych, ale uwzględnić w katalogu także czynniki obejmujące fakty i zjawiska, z którymi ma do czynienia SB na danym terenie. To pozwalałoby bardziej odzwierciedlić aktualne i przyszłe zadania. Pojawiały się także postulaty, by zwiększyć wartość niektórych czynników (np. ludność czy obiekty priorytetowe), a także przyznać dodatkowe punkty dla powiatów o charakterze wybitnie rolniczym, w innym przypadku proponowany system naliczeń mógłby doprowadzić do sytuacji, w której wiele referatów Służby Bezpieczeństwa (RSB) w tego typu powiatach straciłoby rację bytu. W końcu wysuwano pomysł, by do katalogu naliczeń wprowadzić pozycję „inne” z wartością 1–12 punktów, w której uwzględniono by czynniki specyficzne dla danego powiatu (np. granica państwa)²⁶.

Istotną sprawą poruszoną w rozesłanym projekcie był problem kompetencyjny w zakresie personalnym. Było to o tyle ważne, że w 1967 r. I zastępców komendantów wojewódzkich ds. SB pozbawiono kompetencji personalnych i dyscyplinarnych, mimo że to oni odpowiadali za stan pracy SB w województwie, a przypadki decyzji personalnych i awansowych podejmowanych przez komendantów wojewódzkich bez konsultacji z ich zastępcami ds. SB prowadziły do sytuacji konfliktowych. Stąd zrozumiałe były głosy, by w gestii komendantów wojewódzkich ds. SB znalazły się decyzje personalne wobec podległych im funkcjonariuszy²⁷.

²⁴ AIPN, 1585/314, Notatka dotycząca prac Zespołu Specjalnego, 13 XI 1972 r., k. 142–143.

²⁵ *Ibidem*, k. 143–144.

²⁶ *Ibidem*, k. 145.

²⁷ AIPN, 1585/325, Powiatowa Służba Bezpieczeństwa, Organizacja 1972–1973, Tezy do Raportów w sprawie struktury organizacyjno-etatowej oraz Zakresów i Regulaminów organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa Komend Powiatowych i Wojewódzkich MO, b.d. [adnotacja

W odpowiedziach napływających z wojewódzkich jednostek SB zwracano także uwagę na ustanowienie tzw. rezerwy etatowej. Postulowano, by niezależnie od etatów naliczonych poszczególnym jednostkom powiatowym stworzyć pięcioprocentową rezerwę od ogólnej puli przyznanej tym jednostkom w województwie, którą dysponowałby kierownik SB szczebla wojewódzkiego. Z rezerwy tej dokonywano by wzmocnienia personalnego tych jednostek terenowych, którym w danym momencie zwiększyłyby się obciążenia w pracy operacyjnej²⁸.

Zespół Specjalny w swoim uzasadnieniu zmian w strukturze organizacyjnej SB w powiatach i wzmocnieniu ich stanu etatowego podkreślał, że dążenie do ich przeprowadzenia wynikało z kilku przesłanek. Po pierwsze, systematycznie wzrastał ruch osobowy z krajami kapitalistycznymi, co mogło być wykorzystywane przez wywiad tych krajów. Po drugie, zwracano uwagę na pogłębiającą się penetrację PRL ze strony firm i koncernów państw zachodnich, które w ten sposób mogły uzyskiwać dane dotyczące nowych rozwiązań technologicznych. Po wtóre, w krajach kapitalistycznych obserwowano coraz większą aktywność ośrodków specjalizujących się w analizie i pogłębianiu wiedzy na temat bloku komunistycznego. Wreszcie wskazywano na silną strukturę organizacyjną polskiego Kościoła, który poprzez swoich hierarchów był główną siłą opozycyjną w PRL²⁹.

W efekcie przeanalizowania napływających z terenu odpowiedzi, propozycji i sugestii dotyczących planów reorganizacji SB Zespół Specjalny podjął decyzję w sprawie kluczowych elementów zakładanej reformy. Jego członkowie opowiedzieli się za przyjęciem nazwy „Służba Bezpieczeństwa KM MO/KP MO/KW MO” zwracając uwagę, że dotychczasowa nazwa Referat Służby Bezpieczeństwa KP MO miała charakter zawężający, a tymczasem SB w powiatach swoją pracą operacyjną obejmuje cały szereg zagadnień nie mniej istotnych niż te, które są domeną pionu MO. Jednostką kierowałby I zastępca komendanta powiatowego ds. służby bezpieczeństwa oraz – w powiatach z dwuosobową obsadą kierowniczą, zastępca komendanta powiatowego ds. służby bezpieczeństwa.

Zwracano uwagę, że w takim układzie SB byłyby:

- jedną z podstawowych służb resortu spraw wewnętrznych,
- samodzielną organizacyjnie (w ramach MSW),
- równoprawnym partnerem ze służbą MO,
- podlegałyby wyłącznie przełożonym SB wyższego szczebla organizacyjnego³⁰.

z datą 18 IV 1973 r.], k. 220; AIPN, 1585/314, Notatka dotycząca prac Zespołu Specjalnego, 13 XI 1972 r., k. 146.

²⁸ AIPN, 1585/314, Notatka dotycząca prac Zespołu Specjalnego, 13 XI 1972 r., k. 147.

²⁹ AIPN, 1585/328, Raport w sprawie struktury organizacyjno-etatowej oraz zakresów i regulaminów organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa komend powiatowych (równorzędnych) MO, marzec 1973 r., k. 9–10.

³⁰ AIPN, 1585/328, Raport w sprawie struktury organizacyjno-etatowej oraz zakresów i regulaminów organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa komend powiatowych (równorzędnych) MO, marzec 1973 r., k. 12.

Zespół Specjalny przedstawił też swoją koncepcję nowej struktury organizacyjnej SB w jednostkach powiatowych. Zaproponował on trzy kategorie jednostek SB usytuowanych przy komendach powiatowych MO, a za podstawę podziału przyjął liczbę funkcjonariuszy operacyjnych bez uwzględnienia kierownictwa, pracowników pionów technicznych i sekretariatu. Zaznaczono jednocześnie, że kategoria jednostki SB przy KP MO nie może być niższa od jednostki MO istniejącej w tej samej komendzie MO. Do określenia struktury i obsady osobowej w jednostkach powiatowych upoważniony został I zastępca komendanta wojewódzkiego ds. SB.

Zespół ustalił kryterium podziału jednostek SB według następującego klucza:

- kategoria I – powyżej 15 pracowników operacyjnych,
- kategoria II – 10–15 operacyjnych,
- kategoria III – 4–9 operacyjnych.

Zespół zaproponował także schemat organizacyjny powiatowej SB (zob. załącznik nr 4), który miał być podstawą ustalania struktury SB w powiatach poszczególnych województw, jednak wydaje się, że nie była to sztywna, ostateczna wersja, skoro nie wymieniono w nim grupy analityczno-informacyjnej (lub samodzielnego stanowiska „inspektor analiz”), mimo że wspomniano o nich w uzasadnieniu oraz wymieniono je w regulaminie organizacyjnym jednostek powiatowych SB. W kategoriach I i II proponowano tworzenie grup operacyjnych, które stanowiłyby wyspecjalizowane komórki odpowiadające zainteresowaniom Wydziałów SB w KW MO. W kategorii I prognozowano powstanie 3–4 grup operacyjnych oraz 1–3 grup operacyjno-technicznych, dla których przewidziano etaty kierowników. W kategorii II byłoby to odpowiednio 2–3 i 1–2 grupy. Ponadto zakładano, że na 3–4 etaty w każdej kategorii będzie przypadało jedno stanowisko starszego inspektora. Wszystkie pozostałe stanowiska miały być obsadzone etatami inspektorów³¹.

Istotnym *novum* w propozycjach Zespołu Specjalnego był postulat tworzenia w SB KP MO kategorii I i niektórych kategorii II komórek lub samodzielnych stanowisk analityczno-sztabowych. Ich zadaniem byłoby przede wszystkim opracowywanie analiz i informacji dla kierownictwa jednostki i władz polityczno-administracyjnych. Autorzy przekonywali, że „komórka analityczno-sztabowa winna odciążyć pracowników operacyjnych od szeregu prac o charakterze technicznym i umożliwić im wykorzystanie tego czasu na pracę operacyjną”. Poza tym zespół stał na stanowisku, że w wybranych jednostkach powiatowych SB w związku z coraz większym stosowaniem technicznych środków przekazu należy zorganizować komórki łączności szyfrowej³².

W wyniku szeroko przeprowadzonych konsultacji Zespół Specjalny jako metodę naliczeń stanowisk operacyjnych zaproponował dwa czynniki podstawowe:

³¹ *Ibidem*, k. 18.

³² *Ibidem*, k. 16–17.

- ocena sytuacji politycznej i operacyjnej w powiecie, a także jej prognozowany rozwój na następne lata,
- zakresy pracy SB KP MO opracowany na podstawie wytycznych departamentów MSW, dyrektyw kierownictwa MSW, perspektywicznych planów rozwoju ekonomicznego powiatów oraz uwzględniających bieżące i planowane zadania.

Dodatkowym czynnikiem branym pod uwagę przy tworzeniu naliczeń był elastyczny katalog uwzględniający różne elementy pracy operacyjnej SB.

Według obliczeń zespołu zestawienie aktualnego i proponowanego stanu etatowego w jednostkach powiatowych SB zawierało następujące liczby³³ (szczegółowy przydział etatów w jednostkach SB KP MO w ramach poszczególnych KW MO zob. załącznik nr 6):

Tabela 1. Wykaz aktualnych i proponowanych etatów w jednostkach powiatowych SB

	Kierownictwo SB KP MO	Pracownicy operacyjni	„W”, „T”, „Paszporty”	Pracownicy techniczni	Razem
Etat aktualny	355	2214	864	821	4254
Etat proponowany	415	3329	1167	963	5874
Wzrost o:	60	1115	303	142	1620

Proponowany stan etatowy był kompromisem między wygórowanymi potrzebami przedstawionymi przez kierownictwa niektórych województw a realnymi możliwościami MSW. Planowany wzrost etatów kierownictwa SB w powiatach wynikał: po pierwsze, z zaliczenia wielu jednostek do I kategorii, a więc o dwuosobowej obsadzie kierowniczej; po drugie, z zamiaru utworzenia sześciu jednostek SB KP MO w województwie katowickim – w Dąbrowie Górniczej, Świętochłowicach, Siemianowicach, Mysłowicach, Myszkowie i Kłobucku. Z kolei zwiększenie liczby pracowników operacyjnych spowodowane było założeniem, że należy wzmocnić grupy III w niemal wszystkich jednostkach powiatowych SB³⁴.

W międzyczasie za pośrednictwem SB KW MO kierownictwo poszczególnych jednostek powiatowych SB zobowiązane zostało do opracowania szczegółowych regulaminów organizacyjnych³⁵.

³³ *Ibidem*, k. 19.

³⁴ W przypadku kilku jednostek SB KP MO – w Mysłowicach, Siemianowicach, Świętochłowicach, Kłobucku i Myszkowie – było to przywrócenie stanu sprzed 1958 r., kiedy wspomniane jednostki SB zlikwidowano (AIPN, 1585/328, Raport w sprawie struktury organizacyjno-etatowej oraz zakresów i regulaminów organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa komend powiatowych (równorzędnych) MO, Warszawa, marzec 1973 r., k. 20; AIPN, 1585/325, Notatka dotycząca stanów etatowych, ramowych zakresów pracy i regulaminów organizacyjnych jednostek powiatowych Służby Bezpieczeństwa, 16 II 1973 r., k. 225; P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1956–1975* [w:] *Aparat Bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2: 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 27).

³⁵ Z zachowanych projektów regulaminów organizacyjnych przygotowanych m.in. przez RSB w Nowym Sączu i Tarnowie wynika, że na określenie nazwy jednostki powiatowej SB użyto

W odniesieniu do SB szczebla wojewódzkiego proponowane zmiany nie były aż tak gruntowne, jak w przypadku jednostek powiatowych. Generalnie akceptowano dotychczasową strukturę SB komend wojewódzkich i równorzędnych, niemniej w toku prac wskazano obszary, w których planowano dokonać pewnych zmian.

Po pierwsze, postulowano poszerzyć zakres kompetencji Inspektoratu SB „o zagadnienia prognozowania, planowania, dokonywania analiz i ocen skuteczności działania Służby Bezpieczeństwa, opracowywania informacji oraz prowadzenia prac z dziedziny organizacyjno-etatowej SB”. Takie rozwiązanie pozwoliłoby skoncentrować w jednej komórce organizacyjnej wiele funkcji sztabowych.

Po drugie, wnioskowano o utworzenie samodzielnej sekcji kadr dla pionu SB, która realizowałaby zadania w skali całego województwa.

Trzecią propozycją było utworzenie samodzielnej sekcji ogólnej, do kompetencji której należałaby obsługa kancelaryjno-biurowa pionu SB.

Czwarta propozycja odnosiła się do możliwości przekształcenia w uzasadnionych przypadkach dotychczasowych samodzielnych sekcji „A” w wydziały „A”, z czym wiązałyby się zwiększenie stanu etatowego.

Kolejna propozycja o charakterze kosmetycznym odnosiła się do ujednoczenia nazw komórek wewnętrznych pionów technicznych i pomocniczych do tych obowiązujących w wydziałach operacyjnych (wprowadzenie grup w miejsce sekcji).

Ostatnia propozycja odnosiła się do możliwości tworzenia w strukturze SB KW MO dwóch równoległych wydziałów III (III i III A), gdzie pierwszy „zajmowałby się zwalczaniem dywersji ideologiczno-politycznej i terroru, a drugi ochroną gospodarki narodowej”³⁶. Jak się wydaje, najistotniejsze postulaty odnosiły się do postulowanego w trakcie prac przygotowawczych uniezależnienia Służby Bezpieczeństwa od pionu MO, co wyrażono w sugestii powołania odrębnych komórek zarządzających kadrami i pracą kancelaryjną.

W stosunku do jednostek wojewódzkich SB (i równorzędnych) autorzy raportu szacowali zwiększenie stanowisk o 740 etatów, co łącznie wraz z liczbą planowanych stanowisk w jednostkach powiatowych i równorzędnych SB dawało sumę 2360 nowych etatów w jednostkach terenowych SB³⁷.

w nich terminu „Miejska i Powiatowa Służba Bezpieczeństwa” oraz „Powiatowa Służba Bezpieczeństwa” (PSB). Sugeruje to, że zlecenie przygotowania tych projektów nastąpiło jeszcze przed ostateczną decyzją podjętą przez Zespół Specjalny, który opowiedział się za przyjęciem nazwy „SB KM MO/KP MO”. Por. AIPN Kr, 060/43, t. 8, Teczka obiektowa RSB Nowy Sącz, Projekt zakresu kompetencji i odpowiedzialności poszczególnych stanowisk pracy w Powiatowej Służbie Bezpieczeństwa w Nowym Sączu, 14 II 1973 r., k. 165–175; AIPN Kr, 034/18, t. 1, Teczka obiektowa RSB Tarnów, Struktura organizacyjna i zakres działania Miejskiej i Powiatowej Służby Bezpieczeństwa w Tarnowie (projekt), [1972 r.], b.p.

³⁶ AIPN, 1595/1359, Raport w sprawie usprawnienia struktury organizacyjnej jednostek resortu spraw wewnętrznych, maj 1973 r., k. 15–18.

³⁷ *Ibidem*, k. 53.

W piśmie z 9 czerwca 1973 r. kierownik Zespołu Specjalnego płk Goroński poinformował wiceministra spraw wewnętrznych płk. Stachurę o wykonaniu zleconego zadania i zakończeniu prac przez Zespół Specjalny³⁸.

Wcześniej, bo 29 maja 1973 r., całościowy „Raport w sprawie usprawnienia struktury organizacyjnej jednostek resortu spraw wewnętrznych” opracowany przez Biuro Organizacyjne MSW na podstawie materiałów zespołów specjalistycznych został zatwierdzony przez Prezydium Komisji ds. Usprawnienia Organizacji Pracy³⁹.

Jak wynika z korespondencji pomiędzy niektórymi powiatowymi RSB woj. krakowskiego (m.in. w Chrzanowie, Nowym Sączu i Tarnowie) a Służbą Bezpieczeństwa KW MO w Krakowie, kierownictwo tej ostatniej na wniosek ministra spraw wewnętrznych już połowie lutego 1971 r. (a więc przed formalnym powołaniem Komisji ds. Usprawnienia Organizacji Pracy) rozesłało do wydziałów SB KW MO oraz jednostek powiatowych ankietę dotyczącą szeregu spraw obejmujących funkcjonowanie SB⁴⁰. Pytania pogrupowano w dziewięć bloków tematycznych:

- „1 – metody, skuteczność, efektywność zwalczania wrogiej i przestępczej działalności,
- 2 – struktura jednostek Służby Bezpieczeństwa,
- 3 – organizacja pracy i działanie,
- 4 – stosunki: ministerstwo – województwo, województwo – powiat,
- 5 – praca z kadrami (dobór, ocena, szkolenie, awanse),
- 6 – obiektywizm kryteriów oceny jednostek SB,
- 7 – zagadnienie informacji, ewidencji, dokumentacji,
- 8 – wyposażenie aparatu w sprzęt techniczny, łączność itp.,
- 9 – sprawy bytowe i troska o funkcjonariusza”⁴¹.

Z jednostek powiatowych i wydziałów SB spłynęły różne pomysły i postulaty. Wiele RSB sugerowało uniezależnienie SB od MO (m.in. Chrzanów, Dąbrowa Tar-

³⁸ AIPN, 1585/325, Pismo do wiceministra spraw wewnętrznych płk. Bogusława Stachury, 9 VI 1973 r., k. 279.

³⁹ AIPN, 1595/1359, Komisja ds. Usprawnienia Organizacji Pracy, 1973 r., Raport w sprawie usprawnienia struktury organizacyjnej jednostek resortu spraw wewnętrznych, maj 1973 r., k. 2–57.

⁴⁰ Nie można wykluczyć, że było to sondowanie nastrojów i opinii terenu przed formalnymi decyzjami ministra, wszak warto pamiętać, że ówczesny minister spraw wewnętrznych gen. Franciszek Szlachcic był szwagrem kierującego w tym czasie wojewódzką jednostką SB w Krakowie płk. Stanisława Wałacha, co niewątpliwie mogło ułatwić przeprowadzenie takich badań.

⁴¹ AIPN Kr, 066/3, Informacje, wnioski i postulaty dotyczące pracy operacyjnej SB KW MO w Krakowie 1966–1973, Zestawienie postulatów i wniosków opracowanych zgodnie z pismem ministra spraw wewnętrznych, b.d., b.p.; *ibidem*, Pismo do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Krakowie, Chrzanów, 23 II 1971 r., b.p.; *ibidem*, Pismo do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Krakowie, Nowy Sącz, 26 II 1971 r., b.p.; *ibidem*, Pismo do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Krakowie, 27 II 1971 r., b.p.

nowska, Miechów, Tarnów), powołanie w powiatach komórek analityczno-informacyjnych (Bochnia, Nowa Huta), pozostawienie w gestii SB działań operacyjnych i całkowite odciążenie z czynności czysto administracyjnych (Bochnia, Tarnów, Wadowice), włączenie szefa RSB do składu egzekutywy KP PZPR (Dąbrowa Tarnowska). RSB z Wadowic wystąpił na przykład z postulatem, by „zajmować się tylko tymi księżmi, którzy wrogo działają. Innych pozostawić [w spokoju], gdyż to leży poza możliwościami kadrowymi jednostki SB”. Z ciekawszych propozycji wydziałów pojawił się pomysł powołania w MSW Biura Studiów i Analiz (Wydział II), zwiększenia nacisku na wymianę informacji między wydziałami (Wydział III) czy pomysł utworzenia komórek SB przy zakładach pracy na wzór byłych referatów ochrony (Wydział Śledczy)⁴².

Już po powołaniu Komisji ds. Usprawnienia Organizacji Pracy i tematycznych podzespołów wydziały SB KW MO i referaty ds. SB w powiatach woj. krakowskiego przystąpiły do przygotowania stosownych zestawień i postulatów. Wydziały skupiły się na przedstawieniu stanu pracy operacyjnej na swoim odcinku i przeanalizowaniu sytuacji w dzielnicach Krakowa (Grzegórzki, Kleparz, Nowa Huta, Podgórze, Stare Miasto, Zwierzyniec) pod kątem własnych zainteresowań. Wydział II postulował powołanie komórek SB „po linii” pionu II przy KD MO Grzegórzki, Stare Miasto i Zwierzyniec. Z kolei Wydział III uznał za słuszne powołanie RSB przy KD MO Podgórze i Zwierzyniec i przedstawił listę instytucji i przedsiębiorstw, których „ochroną” zajęłyby się referaty SB tych dzielnic. Z kolei Wydział IV wykazał zainteresowanie powołaniem RSB przy wszystkich pięciu dzielnicach (nie uwzględniono oczywiście Nowej Huty, w której istniał RSB równorzędny jednostkom powiatowym). W RSB przy KD MO Stare Miasto proponowano dwu-, trzyosobową obsadę pionu IV, przy KD MO Podgórze i Zwierzyniec jedno-, dwuosobowe a przy KD MO Kleparz i Grzegórzki – jednoosobowe. Na te komórki proponowano przerzucić m.in. problematykę inwigilacji „kлерu dołowego”, parafian i naboru do Wyższych Seminariów Duchownych⁴³. Jak wspomniano, Komisja ds. Usprawnienia Organizacji Pracy odstąpiła od kontynuowania prac w tym zakresie, niemniej jeszcze na początku 1973 r. wydziały operacyjne analizowały sytuację w trzech dzielnicach Krakowa – Krowodrzy, Podgórze i Śródmieściu⁴⁴, jednak zmiany poszły w innym kierunku⁴⁵.

⁴² AIPN Kr, 066/3, Zestawienie postulatów i wniosków złożonych przez RSB i Wydziały dotyczących spraw operacyjnych i struktury Służby Bezpieczeństwa, b.d., b.p.

⁴³ AIPN Kr, 060/44, t. 1, Informacje dotyczące zakresu i organizacji pracy Wydziału II w Krakowie i województwie w związku z propozycją powołania referatów Służby Bezpieczeństwa przy KD MO, 15 VII 1971 r., b.p.; *ibidem*, Zakres i dotychczasowa organizacja pracy [Wydziału III] SB na terenie miasta Krakowa, Kraków, 13 VII 1971 r., b.p.; *ibidem*, Informacja dotycząca dotychczasowej organizacji i zakresu pracy Wydziału IV oraz propozycji związanych z powołaniem RSB przy KD MO, 14 VII 1971 r., b.p.

⁴⁴ Po zmianach wprowadzonych od 1 I 1973 r. Kraków składał się z czterech dzielnic: Krowodrzy, Nowej Huty, Podgórze i Śródmieścia.

⁴⁵ AIPN Kr, 060/44, t. 2, Wykaz naliczeń etatowych stanowisk operacyjnych dla dzielnic Krakowa z Wydziału II, 22 I 1973 r., b.p.; *ibidem*, Naliczenie etatowych stanowisk operacyjnych w jednostkach SB przy KD MO m. Krakowa, 23 I 1973 r., b.p.

Dokumenty

W stosunku do jednostek powiatowych i równorzędnych w pierwszym etapie zsumowano liczbę punktów według pierwszej wersji katalogu naliczeń. Tak wyglądały wartości punktowe i kolejność RSB:

Tabela 2. Wartości punktowe jednostek powiatowych (i równorzędnych) SB w woj. krakowskim

Kategoria	RSB	Liczba pkt
Kategoria I	Tarnów	117
	Chrzanów	98
	Nowy Sącz	98
	Nowa Huta	91
	Nowy Targ	90
Kategoria II	Zakopane	82
	Kraków	80
	Oświęcim	77
	Olkusz	67
	Wadowice	63
Kategoria III	Żywiec	49
	Bochnia	46
	Jaworzno	45
	Myślenice	38
	Limanowa	37
	Brzesko	34
	Miechów	33
	Dąbrowa Tarnowska	28
	Sucha Beskidzka	25
Kategoria IV	Proszowice	15

Źródło: AIPN Kr, 060/44, t. 1, Informacje dotyczące zakresu i organizacji pracy Wydziału II w Krakowie i województwie w związku z propozycją powołania referatów Służby Bezpieczeństwa przy KD MO, 15 VII 1971 r., b.p.

Płk Stanisław Wałach, I zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Krakowie, przesyłając zestawienia, wyraził przy tej okazji kilka uwag uwzględniających sytuacje w Krakowie i województwie. Na temat kryteriów wartościujących jednostki SB stwierdził, że „nie są w pełni jasne i nie wyczerpują specyfiki polityczno-operacyjnej poszczególnych województw”. Opowiedział się za utrzymaniem w strukturze pierwszych trzech kategorii RSB grup operacyjnych pionów II, III i IV, powołaniem grup paszportowych oraz ds. rejestracji cudzoziemców. W odniesieniu do pionów „T” i „W”

wyraził opinię, że powoływanie ich powinno wynikać z potrzeb operacyjnych. Nie przekonywała go przyjęta przez autorów projektu zasada jednakowej wartości punktowej dla wszystkich obiektów przemysłu kluczowego. Zwraçał np. uwagę na różnice między zakładami przemysłu lekkiego i maszynowego, związane z tym trudności w pracy operacyjnej. Jego zdaniem, w wartościach punktowych nie uwzględniono analizy stanu zagrożenia powiatów za ostatnie pięć lat. Ponadto, w jego opinii, nie ujęto specyfiki obszarów granicznych, zabrakło także ważnego czynnika, jakim było zjawisko dużego nasilenia ruchu turystycznego w kurortach i ośrodkach rekreacyjnych. W odniesieniu do miasta Krakowa wyraził zdziwienie niez zaakceptowaniem koncepcji tworzenia komórek SB przy KD MO. Zauważył, że liczba mieszkańców Krakowa jest mniejsza zaledwie o 100 tys. niż w Łodzi, gdzie obok KW MO pion SB istniał w komendzie miejskiej. Argumentował, że „problemy tak ekonomiczne, demograficzne i polityczno-społeczne będą przewyższać powiaty I kategorii”, dlatego prosił o zrewidowanie stanowiska zespołu, który zajmował się tą problematyką, by uwzględnił utworzenie SB przy komendach dzielnicowych, nawet kosztem etatów w SB komendy wojewódzkiej⁴⁶.

W związku ze wspomnianym dokonaniem korekty w katalogu naliczeń oraz ograniczeniem do trzech kategorii jednostek powiatowych SB, a przed opublikowaniem w kwietniu 1972 r. „Raportu...”, przeprowadzono weryfikację zestawień dostarczonych przez RSB i ponownie przeliczono punkty. Po skorygowaniu wartości punktowych sześciu RSB (Chrzanów, Jaworzno, Nowa Huta, Nowy Targ, Olkusz, Żywiec) ranking terenowych jednostek SB wyglądał następująco:

Tabela 3. Wartości punktowe jednostek powiatowych (i równorzędnych) SB w woj. krakowskim według zmodyfikowanej punktacji w katalogu naliczeń

Kategoria	RSB	Liczba pkt
Kategoria I	Tarnów	142,5
	Nowy Sącz	106
	Oświęcim	93,5
	Nowa Huta	93
	Nowy Targ	92,5
	Chrzanów	92
	Olkusz	92
Kategoria II	Kraków	72,5
	Wadowice	63,5
	Zakopane	63
	Żywiec	61,5

⁴⁶ AIPN Kr, 060/44, t. 1, Pismo do kierownika Zespołu Komisji ds. Usprawnienia Organizacji Pracy MSW w Warszawie, 25 XI 1971 r., b.p.

Kategoria	RSB	Liczba pkt
Kategoria III	Bochnia	45,5
	Limanowa	39
	Jaworzno	36
	Myślenice	35,5
	Brzesko	34
	Miechów	32
	Dąbrowa Tarnowska	31,5
	Sucha Beskidzka	24
Poza kategorią	Proszowice	14

Źródło: AIPN Kr, 060/44, t. 1, Pismo do kierownika Zespołu Komisji ds. Usprawnienia Organizacji Pracy MSW w Warszawie, 25 XI 1971 r., b.p.

Szef krakowskiej SB, oceniając propozycje zawarte w raporcie w sprawie projektu modelowej struktury organizacyjnej i etatowej komend powiatowych (równorzędnych) MO oraz jednostek im podległych, uznał, że projektowane zmiany są słuszne, ponieważ „dotychczasowa struktura nie wytrzymała brzemienia rosnących potrzeb operacyjnych, nie dawała też obiektywnego ich obrazu”. Płk Wałach zauważył, że korekta wartości punktowych w przyjętych kryteriach pozwoliła uwypuklić realne potrzeby w stosunku do liczby etatów. Niemniej zgłosił on kilka uwag wobec niektórych kryteriów i ich wartości punktowej. Np. wartość przyjęta dla przyjazdów cudzoziemców z krajów kapitalistycznych (1 pkt za 100 osób) generowała niewłaściwe proporcje i wskazał tu przykład Oświęcimia i Zakopanego, gdzie ten pierwszy (rocznie odnotowano tam przyjazd 37 tys. turystów, w większości w ramach grupowych wycieczek do obozu zagłady Auschwitz-Birkenau) punktacją tylko z tej jednej kategorii „biłby na głowę Zakopane, podczas gdy w rzeczywistości praktyka pod tym względem daje prymat rejonowi zakopiańskiemu”. Podobne zastrzeżenia miał do przelicznika w kategorii zatrudnienie w przemyśle uspołecznionym, a za szczególnie niewłaściwą wartość punktowania uznał istnienie kurii diecezjalnej (6 pkt) na tle zestawienia z przelicznikiem obsady duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego (120 osób – 6 pkt), co według niego było „nieproporcjonalne do wagi zagadnienia. Przekonywał, że kuria jest ośrodkiem decyzyjnym kleru, hierarchicznie nieporównywalną z żadną ilością kleru”, dlatego postulował zmiany w tej klasyfikacji. Według Wałacha problemem dla Krakowa i województwa były nie tylko zakony męskie, ale także liczna rzesza zakonów żeńskich – 300 domów zakonnych, skupiających około 4800 siostr zakonnych. Tymczasem taką kategorię pominięto, dlatego pytał przewrotnie – „Czyżby wśród zakonnic należało zaniechać pracy operacyjnej?”. Poruszył też niedoszacowanie kategorii „obiekty wypoczynkowo-turystyczne”, które w „Raporcie...” uznano za kryterium

dotatkowe. Zauważył także, że przyjęta metoda punktowania według uwzględnionych kryteriów nosła za sobą ewentualność likwidacji niektórych RSB⁴⁷.

Po powołaniu w czerwcu 1972 r. Zespołu Specjalnego kierowanego przez płk. Gorońskiego prace analityczne w jednostkach wojewódzkich SB ruszyły na nowo. W lutym 1973 r. płk Wałach przesłał do Zespołu Specjalnego ustalenia odnoszące się do jednostek powiatowych i równorzędnych SB. Przede wszystkim na podstawie przelicznika oszacowana została liczba etatów, o jakie należałoby zwiększyć stan posiadania w RSB – 176. Wobec ograniczeń budżetowych uznano, że zostaną one zasilone łączną liczbą 76 stanowisk, z których 7 przeznaczono na etaty dla II komendantów powiatowych MO ds. SB, 29 – na pracowników operacyjnych, 21 – na funkcjonariuszy pionu „W”, 9 – na funkcjonariuszy pionu „T”, 10 – na etaty maszynistek. Dziesięć jednostek RSB zaliczono do I kategorii, jednak podjęto decyzję, że stanowiska II zastępców nie zostaną utworzone w powiecie krakowskim i Jaworznie (w Tarnowie istniało ono od lat sześćdziesiątych), a etaty te miały być przeznaczone na wzmocnienie personalne bardziej obciążonych pracą referatów ds. SB. W pięciu powiatach o charakterze wybitnie rolniczym, zaliczonych do III kategorii, nie planowano w ogóle zwiększenia stanowisk operacyjnych (Limanowa, Miechów, Myślenice, Sucha Beskidzka, Proszowice). Wzmocnienie etatowe dotyczyło przede wszystkim jednostek zaliczonych do I kategorii, a w kilku z nich postanowiono dodatkowo zainstalować stałe grupy „W” i „T”⁴⁸. Mimo że jak wspomniano, autorzy „Raportu...” przewidywali tworzenie w strukturze powiatowych jednostek SB grup analityczno-informacyjnych bądź samodzielnych stanowisk „inspektora analiz” płk Wałach nie odniósł się w ogóle do tego elementu struktury RSB.

Tabela 4. Ostateczny ranking punktowy, wykaz etatów proponowanych na podstawie przelicznika i etatów według rzeczywistych potrzeb poszczególnych jednostek RSB w woj. krakowskim (stan na 3 lutego 1973 r.)

	Powiat	Liczba punktów	Kategoria	Etat aktualny	Etat proponowany wg naliczeń	Etat rzeczywistych potrzeb	Uwagi
1	Tarnów	184	I	32	46	36	w tym 8 etatów „W” i 3 etaty „T”
2	Nowa Huta	159,9	I	19	31	23	
3	Chrzanów	148	I	18	29	22	

⁴⁷ AIPN Kr, 060/44, t. 1, Pismo do wiceministra spraw wewnętrznych płk. B. Stachury, 27 IV 1972 r., b.p.

⁴⁸ AIPN, 1585/327, Uzasadnienie do naliczeń etatów SB woj. krakowskiego, 7 II 1973 r., k. 100–103.

Dokumenty

	Powiat	Liczba punktów	Kategoria	Etat aktualny	Etat proponowany wg naliczeń	Etat rzeczywistych potrzeb	Uwagi
4	Oświęcim	137	I	21	35	28	w tym 5 etatów „W” i 3 etaty „T”
5	Zakopane	134	I	16	35	25	w tym 5 etatów „W” i 3 etaty „T”
6	Olkusz	132,5	I	16	35	28	w tym 5 etatów „W” i 3 etaty „T”
7	Nowy Sącz	131	I	16	36	28	w tym 6 etatów „W” i 3 etaty „T”
8	Kraków	129,5	I	13	26	16	
9	Nowy Targ	127,5	I	13	31	24	w tym 5 etatów „W”
10	Jaworzno	102,5	I	11	22	15	
11	Wadowice	87	II	11	17	13	
12	Żywiec	87	II	11	17	12	
13	Bochnia	73	II	10	15	11	
14	Brzesko	55	III	8	12	9	
15	Myślenice	45	III	9	10	9	
16	Limanowa	43	III	9	10	9	
17	Sucha Beskidzka	41	III	8	10	8	
18	Miechów	36,5	III	10	9	10	
19	Proszowice	31,5	III	7	8	7	
20	Dąbrowa Tarnowska	30	III	8	8	9	
Razem:				266	442	342	

Źródło: AIPN Kr, 060/44, t. 2, Wykaz naliczeń etatowych stanowisk operacyjnych dla dzielnic Krakowa z Wydziału II, 22 I 1973 r., b.p.

Dwa miesiące później płk Wałach przesłał podobne zestawienie odnoszące się do SB komendy wojewódzkiej. Nie omieszkął podkreślić konieczności równoważnej pozycji pionów SB i MO, z czym związane było przyznanie szefowi zreformowanej SB pełni kompetencji w sprawach personalnych. W projekcie etatowym WSB wzrost etatów prognozowano zaledwie o dwadzieścia (dotychczas 416, wzrost do 436), a i tak dziewięć z nich byłoby wyłączonych ze struktury KW MO, bowiem aktualnie obsługiwały pion SB. Tak więc rzeczywisty, proponowany stan etatów wzrósłby zaledwie

o jedenaście, pozostałe zostałyby tylko przesunięte. W propozycji zawarto utworzenie stanowiska II zastępcy szefa WSB, którego głównym zadaniem byłby nadzór nad jednostkami powiatowymi SB. Zasugerował też rozdzielenie w nowej strukturze WSB Wydziału III, z których jeden zajmowałby się ochroną gospodarki narodowej, a drugi realizowałby „zadania w zakresie ideologiczno-politycznym związane z ochroną środowisk naukowych, studenckich, twórczych i zwalczaniem dywersji ideologicznej”. Istotnym *novum* zaproponowanym przez Wałacha było utworzenie stanowiska kierownika Inspektoratu WSB, który wraz z podległymi mu komórkami – Inspektora-tem Kontroli (dotychczas Inspektorat Kierownictwa), Inspektora-tem Prognozowania i Planowania Operacyjnego, Inspektora-tem Analiz i Informacji – „stanowiłby ogniwo sztabowe koncepcyjno-kontrolne szefa WSB”.

Swoje uwagi szef krakowskiej SB podsumował słowami: „Jestem przekonany, że wydzielenie dla WSB odrębnych zakresów obowiązków i samodzielności strukturalno-organizacyjnej pozwoli na podniesienie jej rangi i znaczenia nie tylko w resorcie spraw wewnętrznych”⁴⁹.

Jak wiadomo w czasie, gdy w MSW trwały prace nad reorganizacją Służby Bezpieczeństwa, władze partyjno-państwowe rozpoczęły wdrażanie reformy administracyjnej państwa. Ekipa Edwarda Gierka zamierzała jeszcze bardziej skoncentrować władzę w swoich rękach. Najpierw w 1972 r. w miejsce gromad ponownie ustanowiono gminy jako jednostki podziału administracyjnego, a w listopadzie 1973 r. przywrócono jednoosobowe urzędy wojewodów i prezydentów miast oraz naczelników powiatów i gmin, którym łatwiej było narzucić wolę władz centralnych. Zwieńczeniem zmian w administracji było przyjęcie przez Sejm 28 maja 1975 r. ustawy o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa, w myśl której zwiększono od 1 czerwca 1975 r. liczbę województw z 17 do 49, likwidując jednocześnie powiaty⁵⁰. W ten sposób władze centralne wzmocniły swoją pozycję względem słabszych terytorialnie województw, zmniejszając zasięg terytorialny władzy sekretarzy wojewódzkich PZPR, ograniczyły ich ambicje zarządzania dużymi jednostkami administracyjnymi, a jednocześnie mogły liczyć na lojalność aparatu partyjnego w nowo utworzonych województwach, który został wyniesiony do władzy. Oficjalna propaganda przedstawiała tę reformę jako ostatni etap usprawnienia zarządzania państwem w obliczu prognozowanego poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, wobec którego trójstopniowy podział administracyjny był anachronizmem⁵¹.

⁴⁹ AIPN, 1585/325, Uzasadnienie projektu etatowego Wojewódzkiej Służby Bezpieczeństwa w Krakowie, kwiecień 1973 r., k. 52–54.

⁵⁰ M. Kallas, *Historia ustroju Polski X–XX w.*, Warszawa 1996, s. 422.

⁵¹ L. Olejnik, *Reforma administracyjna podziału Polski...*, s. 166–167.

Choć podczas prac nad projektami reorganizacji funkcjonowania SB w terenie, zwłaszcza w powiatach, liczone się z ewentualnością reformy administracyjnej, to niekoniecznie brano pod uwagę zniesienie powiatów jako jednostek podziału administracyjnego. W tym przypadku interes ekipy Gierka wziął górę nad resortowymi planami dostosowania lokalnego aparatu represji do stawianych przed nim wyzwań.

MSW musiało w krótkim czasie dostosować się do zapowiadanej reformy. W tym celu minister spraw wewnętrznych powołał decyzją 03/75 z 8 kwietnia Zespół Specjalny, na czele którego stanął gen. bryg. Bogusław Stachura. Zespół ten miał opracować ramowe struktury organizacyjne jednostek terenowych MSW a także nadzorować wprowadzanie przyjętych założeń. Podstawą pracy zespołu miała być przyjęta już 10 marca 1975 r. „Koncepcja organizacji terenowych jednostek MO w związku z proponowanymi zmianami w podziale administracyjnym kraju”. Ponadto w pracach dostosowawczych uczestniczyć miały zespoły wojewódzkie, pełnomocnicy ministra wraz z zastępcami, powołani w każdym z dotychczas istniejących KW MO oraz pięć podzespołów problemowych, powołanych na szczeblu centralnym⁵².

W dyskusjach, jakie prowadzono podczas spotkań Komisji, poruszano wiele istotnych spraw dotyczących zreorganizowania jednostek terenowych MSW, które odnosiły się do obu służb – MO i SB, a także pionów technicznych, gospodarczych i logistycznych. Jeżeli chodzi o SB, zwracano uwagę na problem, jaki pojawiał się wraz z likwidacją powiatów. Konsekwencją przyjęcia dwustopniowego podziału administracyjnego państwa było wprowadzenie dwuszczeblowego systemu organizacji terenowych jednostek MSW, w efekcie czego koncentracja zadań skupić się miała w komendach wojewódzkich MO. W przypadku służby MO istniały jednostki wykonawcze w postaci komend miejskich, komisariatów i posterunków MO, bezpośrednio podporządkowanych KW MO, wykonujących swoje zadania na szczeblu podstawowym⁵³. Natomiast SB usytuowana w komendzie wojewódzkiej MO z konieczności stawała się jednostką wykonawczą, przejmując wiele zadań, które dotychczas spoczywały na referatach SB. Jej wycofanie z terenu sprawiło, że w wielu miastach dotychczas będących siedzibami powiatów, istniejące „obiekty” i środowiska, którym należało poświęcić szczególną uwagę, miały pozostać poza bezpośrednią kontrolą operacyjną.

Autorzy zmian mieli świadomość tego problemu. Jak stwierdzono „Referat SB na szczeblu powiatu był dotychczas podstawowy dla [pionów] III i IV i bardzo istotny

⁵² AIPN, 1595/1361, Centralny Zespół – organizacja, działalność 1975 r., Decyzja nr 03/75 ministra spraw wewnętrznych z 8 IV 1975 r., s. 40–40; P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990* [w:] *Aparat Bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3: 1975–1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 41.

⁵³ Komendy miejskie MO utworzono w każdym mieście wojewódzkim oraz w miastach powyżej 30 tys. mieszkańców, w miastach będących dotąd siedzibami władz powiatowych oraz w liczących powyżej 20 tys. zorganizowano komisariaty MO, a w każdej gminie i mieście poniżej 20 tys. mieszkańców posterunki MO. P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990...*, s. 41.

dla [pionów] II i Paszportów”. Likwidacja powiatów sprawiła, że kierownictwo MSW odpowiedzialne za dostosowanie struktury jednostek terenowych do nowego podziału administracyjnego państwa rozważało trzy warianty rozwiązania tego problemu:

- 1 – przejście SB na szczebel wojewódzki z zachowaniem w uzasadnionych przypadkach ekspozytur wydziałów operacyjnych na szczeblach podstawowych;
- 2 – zejście SB na szczebel podstawowy (gminy, miasta);
- 3 – pozostawienie SB w miastach (dotychczas powiatowych) i objęcie zasięgiem działania przyległych gmin i miast (czyli pozostawienie stanu aktualnego)⁵⁴.

Jak zauważono, wariant drugi był zbyt kosztowny, trzeci sprzeczny z nowym podziałem administracyjnym i proponowaną strukturą MO, więc pozostawał wariant pierwszy uporania się z tym problemem. Proponując tworzenie pionów operacyjnych na szczeblu wojewódzkim (m.in. wydziały – II, III, IIIA, IV), dopuszczano możliwość powoływania tzw. ekspozytur w miastach, o ile uzasadniałyby to istotne czynniki z operacyjnego punktu widzenia. Wśród warunków, które powinny zaistnieć, by powołać ekspozyturę określonego wydziału (później przyjęto termin „grupy operacyjne”), wymieniano:

- istnienie ruchu granicznego, portów, obiektów wojskowych i specjalnych;
- dużych zakładów przemysłowych, uczelni, instytutów;
- poważnych obiektów sakralnych (kurii)⁵⁵.

Ostatecznie terenowe grupy operacyjne postanowiono ulokować przy komendach miejskich/komisariatach w miastach niebędących siedzibami województw, w tych wojewódzkich jednostkach SB, które spełniały wymienione wyżej warunki. Według danych z września 1975 r. w skali całego kraju Wydział II posiadał 41 takich grup, Wydział III – 44, Wydział IV – 18, Wydział „T” – 17 i Wydział „W” – 10. Stanowiska po grupach operacyjnych byłych Referatów ds. SB rozdysponowano pomiędzy pionory II, III i IV (łącznie 2192 etatów), stanowiska po grupach „T”, „W” i paszportowych włączono do wydziałów „W”, „T” i paszportów, z kolei stanowiska, które wchodziły w skład kierownictwa i sekretariatu zlikwidowanych RSB, wykorzystano do zwiększenia stanu osobowego pionów operacyjnych i technicznych⁵⁶.

⁵⁴ AIPN, 1595/1362, Centralny Zespół, Podzespół Problemowy 1 ds. Służby Bezpieczeństwa, Działalność związana z reformą podziału administracyjnego kraju, Zasady organizacji terenowych jednostek SB w związku z proponowanymi zmianami w podziale administracyjnym kraju, Warszawa, 11 IV 1975 r., k. 14.

⁵⁵ W czasie jednej z telekonferencji poświęconej reorganizacji prowadzący ją prawdopodobnie gen. Stachura powiedział, wspominając o takim rozwiązaniu, że funkcjonariuszy „przeniesionych do pracy w terenie, znaczy się formalnie, bo to nie musi oznaczać fizycznego przeniesienia, przy komendach miejskich organizować w grupy operacyjne [...] z podległością służbową naczelnikom wydziałów SB w województwie” (AIPN, 1595/1362, Zasady organizacji terenowych jednostek SB w związku z proponowanymi zmianami w podziale administracyjnym kraju, 11 IV 1975 r., k. 15. Por. AIPN, 1595/1361, Telekonferencja na temat reformy organizacji jednostek MO w dniu 25 IV 1975 r., k. 116).

⁵⁶ AIPN, 1595/1361, Notatka służbowa o działalności Zespołu Specjalnego powołanego do dostosowania organizacji terenowych jednostek resortu spraw wewnętrznych do nowego podziału administracyjnego państwa, Warszawa, 2 IX 1975 r., k. 169–170.

Wyjątkowo potraktowano sprawy związane z wydawaniem paszportów. Pozostawiając te kompetencje w gestii SB, konieczne okazało się zorganizowanie dla obsługi petentów – poza wydziałami paszportów w KW MO – sekcji/referatów SB usytuowanych w jednostkach szczebla podstawowego (przy KM MO i komisariatach MO). Według tych samych danych grupy paszportowe utworzono w 281 miastach szczebla podstawowego⁵⁷.

Mimo wypełniania przestrzeni po zlikwidowanych jednostkach powiatowych SB grupami operacyjnymi, niemożliwa była kompleksowa kontrola terenu nowo powstałych województw. W poszczególnych województwach w różny sposób starano się poddawać zagrożony obszar nadzorowi ze strony takich grup⁵⁸. Niemniej ten okres funkcjonowania SB w poszczególnych województwach i kontroli operacyjnej rejonów uznawanych za zagrożone wymaga dalszych, szczegółowych badań w odniesieniu do każdego z nich. Masowe protesty i powstanie niezależnych organizacji i ruchów społecznych w PRL (m.in. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, Niezależne Zrzeszenie Studentów) zmusiło kierownictwo MSW do zwiększenia takich grup (m.in. w maju 1981 r. na mocy decyzji dyrektora Departamentu Kadr MSW utworzono grupy operacyjne Wydziału IV przy jednostkach podstawowych MO⁵⁹), a w okresie obowiązywania stanu wojennego powołano stałe piony SB przy komendach miejskich i komisariatach MO⁶⁰.

Podsumowując niezrealizowane wysiłki gruntownej reorganizacji terenowej Służby Bezpieczeństwa (szczególnie w odniesieniu do jednostek powiatowych), warto zwrócić uwagę na liczby. Gdy pod koniec maja 1973 r. Komisja ds. Usprawnienia Organizacji Pracy zaprezentowała wyniki prac analitycznych, jednostki terenowe SB liczyły 10 292 etaty (wojewódzkie – 6023, powiatowe – 4269⁶¹). Oznacza to, że jeśli wówczas kierownictwo MSW zdecydowałoby się na wdrożenie tego pomysłu, liczebność SB w terenie wynosiłaby 12 652 etaty, ponieważ dotychczasowa liczba stanowisk

⁵⁷ Inne dane mówiły o 283 referatach i sekcjach paszportowych. Por. AIPN, 1595/1361, Notatka służbowa o działalności Zespołu Specjalnego powołanego do dostosowania organizacji terenowych jednostek resortu spraw wewnętrznych do nowego podziału administracyjnego państwa, 2 IX 1975 r., k. 170; P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990...*, s. 51. Np. w woj. nowosądeckim utworzono dwie Sekcje Paszportów – w Nowym Targu i Zakopanem, i dwa Referaty Paszportów – w Gorlicach i Limanowej (AIPN Kr, 299/110, Etaty KW MO w Nowym Sączu, Etat nr NS/W/01/75, k. 16–16 v.).

⁵⁸ Zob. AIPN, 1585/10852/CD, Służba Bezpieczeństwa – funkcjonowanie terenowych grup operacyjnych, Informacja o wynikach kontroli, Informacja dotycząca wyników kontroli funkcjonowania terenowych grup operacyjnych Służby Bezpieczeństwa, 3 III 1977 r., k. 2–20.

⁵⁹ Np. Wydział IV SB KW MO w Krakowie grupy takie powołał w Dobczycach, Gdowie, Krzeszowicach, Myślenicach, Niepołomicach, Nowym Brzesku, Proszowicach, Słomnikach i Zabierzowie (AIPN Kr, 516/32, Rozkazy organizacyjne KW MO w Krakowie 1979–1984, Rozkaz organizacyjny komendanta wojewódzkiego MO w Krakowie nr Kr 011/KR/81 z 7 V 1981 r., b.p. Por. P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990...*, s. 51).

⁶⁰ P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990...*, s. 51–52.

⁶¹ W opracowaniu Komisji ds. Usprawnienia Organizacji Pracy w odniesieniu do jednostek powiatowych SB podano nieco inną liczbę – 4254 etaty. Zob. tabela na s. 7.

zwiększona została o planowane 2360 etatów. Tymczasem pomiędzy 31 maja 1973 a 31 maja 1975 r. stan osobowy SB w jednostkach terenowych zwiększył się o 425 etatów (W – 417, P – 8) i 31 maja 1975 r. wynosił 10 717⁶² (W – 6440, P – 4277)⁶³. Według danych MSW, stan etatowy SB w nowej konfiguracji (po reformie administracyjnej) uległ nieznaczniemu zmniejszeniu i 31 lipca 1975 r. wynosił 10 358 etatów⁶⁴. Związane to było z przekazaniem 333 stanowisk milicjantów-kierowców do wydziałów gospodarki materiałowo-technicznej KW MO, trzynastu stanowisk inspektorów kierownictwa SB ds. mobilizacyjno-ochronnych (MOB) do wydziałów specjalnych (obronnych) i trzynastu stanowisk na zaspokojenie potrzeb etatowych kierownictwa wydziałów inspekcji KW MO⁶⁵.

Tak więc reorganizacja SB wymuszona reformą administracyjną, zmniejszyła dotychczasowy stan posiadania, z którego kierownictwo poszczególnych jednostek wojewódzkich zmuszone było wygenerować etaty niezbędne do obsadzenia terenowych grup operacyjnych. Tymczasem niezrealizowane plany z lat 1971–1973 zakładały wzrost osobowy stanowisk SB do poziomu, który w stosunku do tego z końca lipca 1975 r. był większy o 2294 etaty, a dodatkowo gwarantował bardziej zauważalną obecność funkcjonariuszy SB na szczeblu lokalnym (Polska powiatowa), jednak decyzje kierownictwa PZPR zdecydowały o innym modelu funkcjonowania policji politycznej w kolejnych latach PRL.

⁶² Podawana jest też nieco inna liczba – 10 383 stanowisk (P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1956–1975...*, s. 19).

⁶³ AIPN, 1585/11504/CD, Centrala i jednostki podległe MSW – stan etatowy za okres 1971–1980. Zestawienia liczbowe zbiorcze, Zestawienie zbiorcze stanu etatowego centrali MSW i jednostek podległych na dzień 31 V 1973 r., k. 87; *ibidem*, Zestawienie zbiorcze stanu etatowego centrali MSW i jednostek podległych na dzień 30 VI 1975/31 VII 1975 r., k. 135; AIPN, 1595/1361, Notatka służbowa o działalności Zespołu Specjalnego powołanego do dostosowania organizacji terenowych jednostek resortu spraw wewnętrznych do nowego podziału administracyjnego państwa, 2 IX 1975 r., k. 168.

⁶⁴ Podawana jest też nieco inna liczba (w odniesieniu do roku 1975 po reformie) – 10 530 etatów (P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990...*, s. 47).

⁶⁵ AIPN, 1595/1361, Notatka służbowa o działalności Zespołu Specjalnego powołanego do dostosowania organizacji terenowych jednostek resortu spraw wewnętrznych do nowego podziału administracyjnego państwa, 2 IX 1975 r., k. 168–169.

Aneks

Załącznik nr 1

Katalog naliczeń dla Służby Bezpieczeństwa (I wersja przygotowana przez Zespół nr 2/71)

Ludność	10 tys.	– 1 pkt
Autochtoni, Ukraińcy, Litwini	5 tys.	– 1 pkt
Wyjazdy do kk	100	– 1 pkt
Przyjazdy cudzoziemców z kk	100	– 1 pkt
Obiekty wojskowe/pozostające w zainteresowaniu SB	1	– 3 pkt
Zatrudnieni w gospodarce społecznej	2 tys.	– 1 pkt
Obiekty kluczowe i specjalne	1	– 3 pkt
Wyższe uczelnie	1	– 5 pkt
Kurie biskupie	1	– 5 pkt
Kler	20	– 1 pkt
Zakony	1	– 1 pkt
Sanktuaria o znaczeniu ogólnokrajowym	1	– 3 pkt

Źródło: AIPN Kr, 060/44, t. 1, Informacje dotyczące zakresu i organizacji pracy Wydziału II w Krakowie i województwie w związku z propozycją powołania referatów Służby Bezpieczeństwa przy KD MO, Kraków, 15 VII 1971 r., b.p., mps.

Załącznik nr 2

Katalog naliczeń dla Służby Bezpieczeństwa (wersja II przygotowana przez Zespół nr 2/71)

Ludność	12 tys.	– 1 pkt
Ludność miejscowa Ziemi Zachodnich i Północnych	5 tys. (łącznie)	– 1 pkt
Wyjazdy do kk	100	– 1 pkt
Przyjazdy cudzoziemców z kk	100	– 1 pkt
Obiekty wojskowe	1	– 3 pkt
Przejęcia graniczne i punkty zdawczo-odbiorcze	1	– 2 pkt
Zatrudnieni w przemyśle uspołecznionym	2 tys.	– 1 pkt
Zatrudnieni w rolnictwie uspołecznionym	500	– 1 pkt
Obiekty priorytetowe	1	– 4 pkt
Obiekty kluczowe i specjalne, w tym również węzły komunikacyjne, magazyny rezerw państwowych, instytuty naukowo-badawcze itp. – zgodnie z ilością spraw obiektowych	1	– 3 pkt
Wyższe uczelnie	1	– 5 pkt
Filie wyższych uczelni	1	– 2 pkt
Kler świecki i zakonny	20	– 1 pkt
Kurie biskupie	1	– 6 pkt
Męskie domy zakonne, seminaria, siedziby prowincji zakonów męskich i żeńskich	1	– 1 pkt
Sanktuaria o znaczeniu ogólnopolskim	1	– 3 pkt
Sanktuaria o znaczeniu ogólnowojewódzkim	1	– 2 pkt

Źródło: AIPN Kr, 060/44, t. 1, Informacje dotyczące zakresu i organizacji pracy Wydziału II w Krakowie i województwie w związku z propozycją powołania referatów Służby Bezpieczeństwa przy KD MO, Kraków, 15 VII 1971 r., b.p., mps.

Tajne

Katalog

naliczeń etatowych stanowisk operacyjnych
w powiatowych jednostkach służby bezpieczeństwa¹

– ludność	12 tys. – 1 pkt
– przyjazdy cudzoziemców z KK	100 osób – 1–2
– wyjazdy do KK	100 osób – 1
– obiekty wojskowe	1 – 1
– przejścia graniczne i punkty zdawczo-odbiorcze	1 – 2
– cudzoziemcy akredytowani w przedstawicielstwach zagranicznych:	
– z RFN	3 – 1
– z państw NATO	5 – 1
– z innych KK	10 – 1
– placówka konsularna:	
– państw NATO	1 – 2–4
– innych KK	1 – 1–3
– przyjazdy na paszporty konsularne	30 – 1
– odmówiło powrotu do kraju	50 – 1
– mniejszości narodowe	5 tys. – 1–2
– zatrudnieni w gospodarce społecznej	2 tys. – 1
– obiekty priorytetowe (dec. KC PZPR)	1 – 4–12
– obiekty kluczowe (dec. KW PZPR) i specjalne	1 – 2–4
– inne obiekty wymagające zabezpieczenia SB	1 – 1–2
– instytuty naukowo-badawcze (wymagające zabezpieczenia SB)	1 – 1–2
– filie instytucji naukowo-badawczych (wymag. zabezp. SB)	1 – 1
– byli działacze „starej bazy” wymagający operacyjnego zabezpieczenia SB	50 osób – 1
– wyższe uczelnie	1 – 3–5
– filie wyższych uczelni	1 – 2
– duszpasterstwo akademickie	1 ośr. – 1–3
– kuria biskupia	1 – 3–7
– zakony męskie, prowincje zakonów męskich i żeńskich	1 – 1–3
– wyższe seminaria duchowne	1 – 1–3
– sanktuaria ogólnopolskie	1 – 2–4
– sanktuaria lokalne	1 – 2

¹ Wersja ostatecznie zaakceptowana przez Zespół Specjalny.

Plany reorganizacji Służby Bezpieczeństwa...

– kler świecki i zakonny (męski)	20 osób – 1
– kler innych wyznań i członkowie organizacji katolickich (w tym czł. PAX, ChSS, św. Jehowy itp.)	50 osób – 1
– redakcje pism katolickich	1 – 1–3
– niektóre obiekty wypoczynkowe hierarchii kościelnej	1 – 1–2
– „inne” (wymagające szczególnego uzasadnienia)	-- 1–12

Źródło: AIPN, 1585/328, Raport w sprawie struktury organizacyjno-etatowej oraz zakresów i regulaminów organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa komend powiatowych (równorzędnych) MO, marzec 1973 r., k. 39–40, mps.

Struktura organizacyjna i obsada personalna Służby Bezpieczeństwa Komend Powiatowych (równorzędnych) MO (propozycja Zespołu Specjalnego)

Kategoria I

Skład:

- a. 3–4 grupy operacyjne i samodzielne stanowiska dla realizacji niektórych zadań;
- b. 1–3 grupy operacyjno-techniczne („W”, „T”, paszportów)

Obsada:

- kierownictwo – 2
- pracowników operacyjnych – nie mniej niż 15
- pracowników operacyjno-technicznych zgodnie z odrębnymi przepisami MSW
- referent Paszportów i Wiz
- sekretariat (sekretarz, maszynistka, 1–2 kierowców)

Kategoria II

Skład:

- a. 2–3 grupy operacyjne, powoływane stosownie do dominujących zadań i samodzielne stanowiska na innych odcinkach pracy,
- b. 1–2 grupy operacyjno-techniczne („W”, „T”, paszportów)

Obsada:

- kierownictwo 1–2,
- pracowników operacyjnych 10–15,
- pracowników operacyjno-technicznych zgodnie z odrębnymi przepisami MSW,
- referent paszportów i wiz,
- sekretariat (sekretarz, maszynistka, kierowca).

Kategoria III

Skład:

- a. samodzielne stanowiska służbowe,
- b. obsada:

- kierownictwo 1
- starsi inspektorzy 1–2
- pracowników operacyjnych 4–9
- sekretarz-maszynistka
- kierowca
- referent Paszportów i Wiz.

[...]

Źródło: AIPN, 1585/328, Raport w sprawie struktury organizacyjno-etatowej oraz zakresów i regulaminów organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa komend powiatowych (równorzędnych) MO, marzec 1973 r., k. 14–15, mps.

**Regulamin organizacyjny
Służby Bezpieczeństwa Komendy Powiatowej (równorzędnej) MO**

Część I

Postanowienia ogólne, struktura organizacyjna i podstawowe zadania Służby Bezpieczeństwa komendy powiatowej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej.

Par. 1

Służba Bezpieczeństwa jest organem Resortu Spraw Wewnętrznych, powołaną do ochrony ustroju, interesów politycznych i gospodarczych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przed wrogią działalnością.

Działa w oparciu o wytyczne Partii, dyrektywy Rządu, przepisy prawa, we współdziałaniu z właściwymi organami państwowymi.

Służba Bezpieczeństwa, realizując swojej zadania, przyczynia się do umacniania ludowej praworządności, dyscypliny społecznej i państwowej oraz ochrony tajemnicy państwowej, osiągnięć nauki, techniki i ekonomiki.

Par. 2

Służba Bezpieczeństwa komendy powiatowej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej jest podstawową komórką organizacyjno-wykonawczą Służby Bezpieczeństwa Resortu Spraw Wewnętrznych w zakresie zadań wynikających z ochrony ustroju PRL:

- działa na terenie powiatu lub miasta stanowiącego powiat miejski;
- działa pod kierownictwem politycznym powiatowej instancji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej;
- zadania swe realizuje zgodnie z przepisami prawa, postanowieniami władz państwowych oraz poleceniami swoich władz zwierzchnich.

Par. 3

Do zakresu działania Służby Bezpieczeństwa komendy powiatowej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej w szczególności należy:

1. Kontrwywiadowcze zabezpieczenie terenu przed działalnością służb wywiadowczych państw kapitalistycznych;
2. Ochrona gospodarki narodowej, nauki i techniki;
3. Zwalczanie dywersji w sferze ideologii, polityki, ekonomiki i nauki;
4. Zwalczanie terroru i zorganizowanej działalności antypaństwowej;
5. Zapobieganie ujemnym, szczególnie niebezpiecznym zjawiskom społecznym i ich zwalczanie;

Dokumenty

6. Rozpoznawanie i przeciwdziałanie działalności reakcyjnej części kleru rzymskokatolickiego i innych związków wyznaniowych oraz organizacji i stowarzyszeń katolickich;
7. Rozpoznawanie i zwalczanie innych form działalności antypaństwowej;
8. Prowadzenie spraw paszportowych.

Par. 4

Służba Bezpieczeństwa komendy powiatowej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej:

1. Stosuje ustalone przez Kierownictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych metody i środki pracy operacyjnej oraz czynności przewidziane w przepisach szczególnych;
2. Rozwija i doskonali współdziałanie ze służbą MO w zakresie ochrony bezpieczeństwa, spokoju, porządku publicznego oraz zapobiegania i przewidywania działań w warunkach poważnego zagrożenia lub naruszenia porządku i bezpieczeństwa, jak również w wypadku zagrożenia zewnętrznego;
3. Rozwija współdziałanie z WSW i innymi organami administracji państwowej w zakresie koniecznym dla zapewnienia bezpieczeństwa publicznego.

Par. 5

Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa komendy powiatowej MO w swojej pracy kierują się zasadami: praworządności, obrony autorytetu władzy ludowej, obiektywności, efektywności i skuteczności działania z zachowaniem tajemnicy swych zainteresowań i czynności operacyjnych.

Par. 6

1. Służbą Bezpieczeństwa komendy powiatowej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej kieruje I zastępca komendanta powiatowego Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa.
2. I zastępca komendanta powiatowego Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa w sprawach realizacji zadań wynikających z zakresu działania – podlega I zastępcy komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa.

Par. 7

I zastępca komendanta powiatowego Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa jest przełożonym dyscyplinarnym podległych mu funkcjonariuszy. Z tego tytułu odpowiada za stan dyscypliny i prawidłowe stosowanie postanowień regulaminu dyscyplinarnego.

Par. 8

W skład Służby Bezpieczeństwa komendy powiatowej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej wchodzi następujące komórki lub samodzielne stanowiska służbowe:

1. Kierownictwo Służby Bezpieczeństwa

- a) I zastępca komendanta powiatowego Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa;
- b) zastępca komendanta powiatowego Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa (w powiatach z dwuosobową obsadą kierownictwa).

2. Sekretariat kierownictwa Służby Bezpieczeństwa

- a) sekretarz;
- b) maszynistka;
- c) kierowca(y).

3. Grupa(y) operacyjna(e) lub samodzielne stanowiska służbowe (kontrwywiadu, ochrony gospodarki narodowej, do zwalczania dywersji ideologicznej i politycznej, do spraw kleru i organizacji katolickich).

4. Grupa Paszportów i Wiz.
5. Grupa „W”.
6. Grupa „T”.
7. Grupa Analiz i Informacji.
8. Grupa Łączności szyfrowo-kodowej.

Par. 9

Obsługę gospodarczo-finansową oraz zaopatrzenie Służby Bezpieczeństwa komendy powiatowej (równorzędnej) MO realizuje komórka Gospodarczo-Finansowa działająca w komendzie powiatowej MO.

Par. 10

Szczegółowe zakresy zadań, obowiązków i odpowiedzialności dla poszczególnych komórek organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa komendy powiatowej MO (grup, samodzielnych stanowisk służbowych) zatwierdza I zastępca komendanta powiatowego Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa.

Par. 11

Zakres pracy oraz regulamin organizacyjny Służby Bezpieczeństwa komendy powiatowej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej zatwierdza I zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa.

Część II

Zakresy działania komórek organizacyjnych w Służbie Bezpieczeństwa komendy powiatowej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej.

Par. 12

Kierownictwo Służby Bezpieczeństwa komendy powiatowej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej odpowiada za:

1. Prawidłową realizację zadań Służby Bezpieczeństwa komendy powiatowej Milicji Obywatelskiej.
2. Organizowanie pracy podległych komórek organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa.
3. Koordynację, nadzór, kontrolę i pomoc w prowadzonych przez komórki organizacyjne rozpracowaniach i realizacji bardziej złożonych czynności operacyjnych.
4. Doskonalenie organizacji pracy, wdrażanie nowych osiągnięć w zakresie metod i środków pracy.
5. Dokonywanie okresowych ocen stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego, informowanie przełożonych o realizacji zadań Służby Bezpieczeństwa.
6. Podejmowanie decyzji i wydawanie poleceń.
7. Współdziałanie z Kierownictwem Służby Milicji komendy powiatowej (równorzędnej) MO i innymi organami administracji państwowej.
8. Reprezentowanie Służby Bezpieczeństwa komendy powiatowej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej na zewnątrz.
9. Treść i formę dokumentów sporządzonych w podległych komórkach Służby Bezpieczeństwa.
10. Dbanie o właściwy dobór i wychowanie kadr w podległych komórkach organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa poprzez:
 - a) opiniowanie o przydatności służbowej pracowników;
 - b) przedstawianie wniosków o awansach, wyróżnieniach oraz wykonywanie czynności dyscyplinarnych;
 - c) kształtowanie właściwych stosunków międzyludzkich.
11. Sprawy MOB.
12. Nadzorowanie przestrzegania tajemnicy państwowej i służbowej, przepisów BHP i przeciwpożarowych.
13. Osobistą pracę z osobowymi źródłami informacji.
14. Stwarzanie właściwych warunków rozwoju i działalności PZPR w Służbie Bezpieczeństwa komendy powiatowej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej.
15. Wykonywanie innych zadań zleconych przez kierownictwo służbowe.

Par. 13

Do zadań grupy (grup) operacyjnej(nych) należy:

1. **W dziedzinie kontrwywiadowczego zabezpieczenia terenu.**

1. Obrona obiektów o charakterze obronnym (Wojska Polskiego, Armii Radzieckiej) zlokalizowanych na terenie powiatu przed penetracyjno-wywiadowczą działalnością wrogich służb specjalnych lub innych osób działających na rzecz tych służb.
2. Prowadzenie ochrony i kontroli osób mogących być przedmiotem zainteresowania ze strony wywiadów państw kapitalistycznych z uwagi na prowadzenie przez nich naukowo-badawczych, obronno-mobilizacyjnych lub posiadających dostęp do ważnych tajemnic państwowych.
3. Prowadzenie rozpoznania obywateli PRL utrzymujących kontakty z placówkami i pracownikami dyplomatycznymi państw kapitalistycznych i innymi instytucjami o charakterze wywiadowczym.
4. Ochrona terenu powiatu (miasta) przed penetracją przedstawicieli dyplomatycznych państw kapitalistycznych.
5. Prowadzenie operacyjnego rozpoznania cudzoziemców z krajów kapitalistycznych przebywających na terenie powiatu (miasta).
6. Prowadzenie pracy rozpoznawczej i profilaktycznej wśród obywateli PRL wyjeżdżających do krajów kapitalistycznych.
7. Prowadzenie działań operacyjno-rozpoznawczych w odniesieniu do wyselekcjonowanych uciekinierów i ich kontaktów.
8. Kontrolowanie byłych agentów obcych wywiadów i kadrowych pracowników ośrodków wywiadowczych KK.
9. Organizowanie pracy operacyjnej wśród klubów i członków Polskiego Związku Krótkofalowców i osób zatrudnionych przy międzynarodowych przewozach (PKP, PKS, żegluga).
10. Operacyjna ochrona biur podróży prowadzących zorganizowaną międzynarodową turystykę.
11. Przygotowywanie sytuacji operacyjnych dla dotarcia do obozów uciekinierów, pracowników wywiadu państw kapitalistycznych, ośrodków dywersji politycznej i ideologicznej.
12. Kontrola osób należących do mniejszości narodowych utrzymujących podejrzane kontakty z ośrodkami organizacji: odwetowych, rewizjonistycznych, nacjonalistycznych itp.

2. W dziedzinie ochrony gospodarki narodowej:

1. Prowadzenie działań operacyjnych zmierzających do zapobiegania i wykrywania wrogiej działalności w obiektach przemysłowych i uspołecznionego rolnictwa.
2. Ujawnianie osób i grup prowadzących politycznie wrogą działalność (nawoływanie lub inspirowanie do przerw w pracy, manifestacji itp.).
3. Badanie nastrojów i sytuacji w operacyjnie ochraniających obiektach, analizowanie przyczyn negatywnych zjawisk.

4. Ujawnianie marnotrawstwa mienia społecznego, nieprawidłowości w inwestycjach, przyczyn niezadowolenia załóg.
5. Ochrona kadry specjalistów przed penetracją wrogich ośrodków.
6. Opiniowanie kandydatów do prac tajnych i MOB – zgodnie z obowiązującymi przepisami; kontrolowanie zabezpieczenia tajemnicy państwowej i służbowej.
7. Kontrolowanie specjalistów z krajów kapitalistycznych wykonujących prace w obiektach przemysłowych oraz pracowników chronionych zakładów wyjeżdżających do tych państw.
8. Uzyskiwanie w drodze operacyjnej kontroli informacji i dokumentacji naukowo-technicznej od przedstawicieli państw kapitalistycznych.
9. Operacyjne badanie celowości zawieranych transakcji z krajami kapitalistycznymi.
10. Prowadzenie pracy operacyjnej w instytucjach zajmujących się handlem zagranicznym.
11. Współdziałanie ze Służbą Milicji w zakresie pasożytnictwa, szkodnictwa gospodarczego itp.
12. Informowanie instancji partyjnych i organów administracji państwowej o negatywnych zjawiskach w zakładach gospodarki narodowej.

3. W dziedzinie zwalczania terroru politycznego, dywersji ideologicznej i politycznej

1. Ustalanie sprawców i inspiratorów terroru politycznego (morderstwa, podpalenia, pobicia, groźby), udział w wyjaśnieniach przestępstw kryminalnych, które ze względu na swój charakter nabierają znaczenia politycznego.
2. Przeciwdziałanie powstawaniu nielegalnych grup i związków.
3. Zwalczanie antysocjalistycznej i antypaństwowej propagandy pisanej i słownej, ujawnianie jej autorów i inspiratorów, przeciwdziałanie kolportażowi literatury pozbawionej debitu komunikacyjnego.
4. Prowadzenie selektywnej, stałej lub okresowej kontroli operacyjnej osób znanych z podejmowania działalności destrukcyjnej.
5. Ujawnianie i przeciwdziałanie przejawom dywersji ideologicznej i politycznej, prowadzonej przez wrogie ośrodki zagraniczne oraz osoby i grupy w kraju.
6. Ustalanie i kontrolowanie osób utrzymujących bądź usiłujących nawiązać kontakty z wrogimi ośrodkami w celu przekazywania informacji szkalujących ustrój i panujące stosunki w PRL.
7. Ujawnianie osób reprezentujących wrogie poglądy oraz oddziałujących w tym duchu na społeczeństwo (rewizjonizm, syjonizm, nacjonalizm itp.).
8. Przeciwdziałanie wykorzystywaniu przez elementy wrogie i opozycyjne legalnie działających organizacji, stowarzyszeń i klubów do prowadzenia szkodliwej działalności politycznej.

9. Rozpoznawanie składów osobowych i stosowanych form pracy ośrodków duszpasterstwa akademickiego i stanowo-zawodowego oraz stosowanie przedsięwzięć dezintegracyjnych, zmierzających do ograniczenia i likwidacji ich działalności.

4. W dziedzinie działalności reakcyjnej części kleru rzymskokatolickiego i innych związków wyznaniowych oraz organizacji i stowarzyszeń katolickich

1. Prowadzenie rozpoznania form i metod wrogiej działalności ze strony kleru rzymskokatolickiego, chrześcijańskich związków wyznaniowych oraz stowarzyszeń i organizacji katolickich ze szczególnym uwzględnieniem działalności na odcinku ideologiczno-społecznym.
2. Prowadzenie działań operacyjnych w kierunku ograniczenia wpływów kleru na społeczeństwo przez pogłębianie rozdzwieńków pomiędzy hierarchią a klerem dołowym, skłócanie kleru między sobą i aktywnym świeckim.
3. Rozpoznawanie działalności seminariów duchownych, ich zamierzeń w zakresie naboru kandydatów, kształcenie kadr oraz dostępnymi środkami ograniczanie naboru do wyższych seminariów duchownych.
4. Inspirowanie kleru rzymskokatolickiego (środkami operacyjnymi) do wytwarzania postaw ideowych oraz do dezintegracji tego środowiska.
5. Prowadzenie działań rozpoznawczych i dezintegracyjnych na odcinku duszpasterstwa akademickiego, grup nieformalnych itp.
6. Rozpoznawanie stosunku osób duchownych do hierarchii kościelnej, zakresu i stopnia realizacji zaleceń episkopatu oraz ich stosunku do władz PRL.
7. Wyłanianie i rozpoznawanie osób spośród kleru rzymskokatolickiego, chrześcijańskich związków wyznaniowych oraz stowarzyszeń i organizacji katolickich, które utrzymują kontakty z centralami kościołów, związków, organizacji i ośrodków do przeciwdziałania przekazywaniu informacji i dokumentów mogących wyrządzić szkody interesom PRL.
8. Rozpoznawanie i przeciwdziałanie nielegalnej produkcji literatury religijnej i jej kolportażu oraz przetrzutu wydawnictw religijnych na teren ZSRR.
9. Prowadzenie rozpoznania zamierzeń kleru i aktywu katolickiego na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego, większych uroczystości kościelnych, tzw. cudów itp. – mogących powodować powstawanie sytuacji konfliktowych, grożących naruszeniem porządku i bezpieczeństwa – celem podejmowania skutecznych form przeciwdziałania.

Par. 14

Realizacja zadań określonych przez Departament I MSW winna być uwzględniana w trakcie wykonywania całokształtu działań operacyjnych wszystkich pracowników Służby Bezpieczeństwa komendy powiatowej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej.

Par. 15

Do zadań grupy paszportów i wiz należy:

1. Prowadzenie wstępnego rozpoznania i selekcji cudzoziemców przyjeżdżających do Polski z państw kapitalistycznych oraz wśród obywateli PRL wyjeżdżających do tych państw.
2. Ujawnianie osób, które w różnych okolicznościach weszły w kontakt z pracownikami względnie współpracownikami obcych wywiadów lub innych służb specjalnych.
3. Prowadzenie operacyjnej kontroli cudzoziemców i bezpieczeństwa stale zamieszkałych w powiecie.
4. Organizowanie pracy rozpoznawczej na odcinku zabezpieczenia ruchu turystycznego w powiecie.
5. Prowadzenie rejestracji cudzoziemców przebywających na pobycie czasowym i postępowań wyjaśniających w przypadku naruszenia obowiązujących przepisów prawa.
6. Opiniowanie osób ubiegających się o paszporty konsularne, wyłanianie spośród nich osób do operacyjnego wykorzystania lub rozpracowania.
7. Wnioskowanie w uzasadnionych przypadkach podejmowania wobec cudzoziemców decyzji w przedmiocie deportowania ich z granic PRL, odmowy wydania (przedłużenia) wizy, zastrzeżenia wyjazdu na przyszłość itp.
8. Zakładanie i prowadzenie akt paszportowych; wydawanie paszportów, wkładek paszportowych; dokonywanie wpisu do dowodów osobistych oraz wykonywanie innych czynności przewidzianych w obowiązujących przepisach lub wynikających z zaleceń przełożonych.

Par. 16

Do zadań grupy „T” należy:

1. Obsługa osobowych źródeł informacji w zakresie realizacji zadań grupy „T”.
2. Prowadzenie ustaleń w Rejonowych Urzędach telekomunikacyjnych odnośnie abonentów telefonicznych oraz organizowanie przedsięwzięć operacyjnych z tym związanych.
3. Obsługiwanie sprzętu technicznego i odtwarzanie nagranych rozmów.
4. Prowadzenie ewidencji zamówień i konserwacji sprzętu technicznego.
5. Współdziałanie z komórkami zlecającymi zadania w zakresie ich realizacji.
6. Wykonywanie innych zadań zleconych przez kierownictwo służbowe.

Par. 17

Do zadań grupy „W” należy:

1. Prowadzenie perlustracji korespondencji dla pracowników zlecających na podstawie wniosków zatwierdzonych przez kierownictwo służbowe.

2. Dokonywanie wrywkowej perlustracji korespondencji krajowej oraz konfiskata dokumentów o wrogiej treści.
3. Opracowywanie materiałów zamówionych i wrywkowych.
4. Sporządzanie biuletynów informacyjnych do użytku wewnętrznego.
5. Prowadzenie wszelkiej dokumentacji związanej z wykonywanymi czynnościami.
6. Wykonywanie innych zadań zleconych przez kierownictwo służbowe.

Par. 18

Do zadań grupy analiz i informacji należy:

1. Opracowywanie dokumentów dot[yczących] planowania i sprawozdawczości, oceny stanu zagrożenia działalnością antysocjalistyczną i antypaństwową oraz innych zagadnień o charakterze ogólnorganizacyjnym.
2. Przedkładanie kierownictwu wniosków zmierzających do doskonalenia pracy, kontrolowania jej na najbardziej istotnych odcinkach w danym czasie oraz eliminacji niedociągnięć.
3. Opracowywanie meldunków sytuacyjnych, doraźnych i okresowych oraz innych informacji zgodnie z wymogami instancji partyjnej i kierownictwa służbowego.
4. Uczestniczenie w pracach MOB.
5. Wykonywanie innych czynności zleczonych przez kierownictwo służbowe;

Par. 19

Do zadań grupy łączności szyfrowo-kodowej należy:

1. Nadawanie i przyjmowanie dokumentów szyfrowych lub kodowanych i rozszyfrowywanie ich treści; prowadzenie ewidencji depesz i doręczanie adresatom.
2. Przechowywanie dokumentów szyfrowych, tabel kodowych i rozmównicznych zgodnie z przepisami MSW.
3. Obsługa i konserwacja urządzeń technicznych służących do łączności szyfrowej i kodowej.
4. Zaopatrywanie upoważnionych jednostek w dokumenty kodowe.
5. Szkolenie pracowników Służby Bezpieczeństwa i Służby Milicji w posługiwaniu się łącznością szyfrowo-kodową.
6. Prowadzenie funduszu „O”.
7. Wykonywanie innych czynności zleconych przez kierownictwo.

Par. 20

Do zadań sekretariatu Służby Bezpieczeństwa należy:

1. Sekretarz (sekretarz-maszynistka, maszynistka):

- a. przyjmuje, rozdziela, wysyła korespondencję; prowadzi rejestry, dzienniki korespondencyjne i inne dokumenty zgodnie z przepisami o pracy kancelaryjnej;

Dokumenty

- b. prowadzi zbiór przepisów i wydawnictw dla potrzeb Służby Bezpieczeństwa;
- c. zaopatruje pracowników Służby Bezpieczeństwa w przybory kancelaryjne i druki;
- d. wykonuje maszynopisy oraz powiela dokumenty;
- e. prowadzi łączność szyfrowo-kodową, obsługuje i konserwuje urządzenia szyfrujące;
- f. zaopatruje jednostki w dokumenty szyfrowo-kodowe;
- g. wykonuje inne czynności zlecane przez kierownictwo służbowe.

Uwaga:

Realizacja pkt e, f odnosi się do powiatów, w których nie tworzy się grupy łączności szyfrowej.

2. Kierowca:

- a. wykonuje zlecenia dysponenta w zakresie przejazdów samochodem służbowym;
- b. prowadzi dokumentację eksploatacji pojazdów;
- c. utrzymuje pojazdy w stanie pełnej sprawności eksploatacyjno-technicznej.

Par. 21

I zastępcy komendantów powiatowych MO ds. Służby Bezpieczeństwa opracują na podstawie ramowego zakresu pracy Służby Bezpieczeństwa komendy powiatowej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej szczegółowe zakresy pracy dla poszczególnych komórek i stanowisk w Służbie Bezpieczeństwa KP MO, uwzględniając w nich dominujące na obsługiwanym terenie problemy polityczne, ekonomiczne (zwłaszcza występujące w przemyśle i rolnictwie), społeczne.

Źródło: AIPN, 1585/328, Raport w sprawie struktury organizacyjno-etatowej oraz zakresów i regulaminów organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa komend powiatowych (równorzędnych) MO, marzec 1973 r., k. 23–38, mps.

Plany reorganizacji Służby Bezpieczeństwa...

Załącznik nr 6

Zestawienie aktualnego i przewidywanego stanu etatowego w jednostkach powiatowych SB.

Województwo	Etat aktualny					Etat proponowany					Wzrost etatowy
	kierownictwo	p. operacyjni	W, T, Pasp.	p. techniczni	razem	kierownictwo	p. operacyjni	W, T, Pasp.	p. techniczni	razem	
Białystok	20	93	35	38	186	21	116	56	43	236	50
Bydgoszcz	23	118	76	44	261	25	175	100	46	346	85
Gdańsk	16	106	15	31	168	20	218	38	38	314	146
Katowice	23	266	126	37	452	44	504	197	83	828	376
Kielce	22	155	24	87	288	25	207	43	93	368	80
Koszalin	13	82	40	28	163	16	102	46	29	193	30
Kraków	21	135	70	40	266	28	179	85	50	342	76
Lublin	20	128	49	38	235	25	189	80	56	350	115
Łódź woj.	20	116	13	75	224	21	163	44	82	310	86
Olsztyn	18	99	35	36	188	18	137	46	36	237	49
Opole	14	97	62	28	201	17	129	60	37	243	42
Poznań	32	149	81	63	325	34	243	102	65	444	119
Rzeszów	23	153	28	88	292	24	190	45	90	349	57
Szczecin	13	61	11	43	128	15	99	15	42	171	43
Warszawa woj.	30	192	85	58	365	31	256	75	68	430	65
Wrocław	30	166	87	54	337	33	254	80	64	431	94
Zielona Góra	17	98	27	33	175	18	168	55	41	282	107
Ogółem:	355	2214	864	821	4254	415	3329	1167	963	5874	1620

Źródło: AIPN, 1585/328, Raport w sprawie struktury organizacyjno-etatowej oraz zakresów i regulaminów organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa komend powiatowych (równorzędnych) MO, Warszawa, marzec 1973 r., k. 41.

Załącznik nr 7

Regulamin organizacyjny

Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej

Część I

Postanowienia ogólne, struktura organizacyjna i podstawowe zadania Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej.

Par. 1

Służba Bezpieczeństwa jest organem Resortu Spraw Wewnętrznych, powołaną do ochrony ustroju, interesów politycznych i gospodarczych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przed wrogą działalnością. Działa w oparciu o wytyczne Partii, dyrektywy Rządu, przepisy prawa, we współdziałaniu z właściwymi organami państwowymi. Służba Bezpieczeństwa, realizując swoje zadania, przyczynia się do umocnienia ludowej praworządności, dyscypliny społecznej i państwowej oraz ochrony tajemnicy państwowej, osiągnięć nauki, techniki i ekonomiki.

Par. 2

Służba Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej jest organem kierowniczo-koordynacyjnym i nadzorczym oraz w ważniejszych zagadnieniach – wykonawczym w zakresie realizacji zadań – o których mowa w par. 1, działa na terenie województwa lub miasta stanowiącego województwo pod kierownictwem politycznym wojewódzkiej instancji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej; zadania swoje realizuje zgodnie z przepisami prawa, postanowieniami władz państwowych oraz poleceniami Kierownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Par. 3

Do zakresu działania Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej należy w szczególności:

1. Kierowanie i koordynowanie działań Służby Bezpieczeństwa szczebla powiatowego.
2. Sprawowanie nadzoru nad pracą podległych komórek Służby Bezpieczeństwa.
3. Wypracowywanie koncepcji pracy operacyjnej dla skutecznego zapobiegania i zwalczania wrogiej działalności.
4. Dokonywanie systematycznych ocen stanu zagrożenia działalnością antysocjalistyczną i antypaństwową oraz prognozowanie i planowanie użycia optymalnych sił i środków.

5. Realizowanie zadań operacyjnych dla zapobiegania z zwalczania wrogiej działalności w dziedzinie:
- a) kontrwywiadowczego zabezpieczenia terenu przed działalnością obcych wywiadów;
 - b) ochrony gospodarki narodowej, nauki i techniki; zwalczania dywersji w sferze ideologii, polityki i ekonomiki, nauki oraz terroru zorganizowanej działalności antypaństwowej;
 - c) rozpoznawania i przeciwdziałania działalności reakcyjnej części kleru rzymskokatolickiego i innych związków wyznaniowych nierzymskokatolickich oraz stowarzyszeń katolickich;
 - d) rozpoznawania i zwalczania innych szczególnie niebezpiecznych form działalności antypaństwowej;
 - e) prowadzenia spraw paszportowo-wizowych.

Par. 4

1. Służbą Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej kieruje I z[astęp]ca komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa, który w zakresie działania Służby Bezpieczeństwa podlega Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

2. I z[astęp]ca komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa jest przełożonym podległych mu funkcjonariuszy, odpowiada za stan dyscypliny i prawidłowe stosowanie regulaminu dyscyplinarnego.

Par. 5

Służba Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej:

1. Stosuje ustalone przez Kierownictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, metody i środki pracy operacyjnej oraz czynności przewidziane w przepisach szczególnych.
2. Rozwija i doskonali współdziałanie ze Służbą MO w zakresie ochrony bezpieczeństwa, spokoju, porządku publicznego oraz zapobiegania i przewidywania działań w warunkach poważnego zagrożenia lub naruszenia porządku i bezpieczeństwa, jak również w wypadku zagrożenia zewnętrznego.
3. Rozwija współdziałanie z WSW i innymi organami administracji państwowej w zakresie koniecznym dla zapewnienia bezpieczeństwa publicznego.

Par. 6

Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej w swojej pracy kierują się zasadami: praworządności,

Dokumenty

ochrony autorytetu władzy ludowej, obiektywności i skuteczności działania z zachowaniem tajemnicy swych zainteresowań i czynności operacyjnych.

Par. 7

W skład Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej wchodzi następujące komórki organizacyjne:

1. Kierownictwo Służby Bezpieczeństwa:

a) I z[astęp]ca komendanta wojewódzkiego (równorzędnego) Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa

b) z[astęp]ca (y) komendanta wojewódzkiego (równorzędnego) Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa

2. Inspektorat (sztab) Służby Bezpieczeństwa.

3. Wydział II.

4. Wydział III.

5. Wydział IV.

6. Wydział Śledczy.

7. Wydział Paszportów i Wiz.

8. Wydział „A”.

9. Wydział „B”.

10. Wydział „C”.

11. Wydział „T”.

12. Wydział „W”.

13. Samodzielna Sekcja Kadr.

14. Samodzielna Sekcja Ogólna.

Par. 8

1. Komórkami organizacyjnymi, wymienionymi w par. 7 p. 3 do 14 kierują naczelnicy wydziałów (kierownicy samodzielnych sekcji), którzy ponoszą pełną odpowiedzialność, każdy w zakresie swego działania za realizację zadań określonych niniejszym regulaminem, oraz wykonują uprawnienia personalne i dyscyplinarne; zapewniają podnoszenie kwalifikacji zawodowych, politycznych i ideologicznych; kształtują odpowiednie stosunki międzyludzkie;

2. Komórki organizacyjne wymienione w par. 7 p. 3 do 14 są komórkami wiodącymi w sprawach objętych ich zakresami działania.

Par. 9

Obsługę gospodarczo-finansową oraz zaopatrzenie Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej realizują kompetentne komórki Komendy Wojewódzkiej MO.

Par. 10

1. Regulamin organizacyjny oraz zakres działania Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej zatwierdza Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.
2. Regulaminy organizacyjne i zakresy działania komórek organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej zatwierdza I zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa.

Część II

Zakresy działania komórek organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej.

Par. 11

Do zadań Kierownictwa Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej należy:

1. Zapewnienie prawidłowej realizacji uchwał i dyrektyw władz partyjnych i służbowych oraz składanie im informacji i sprawozdań.
2. Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej i wytyczanie kierunków działania podległych komórek Służby Bezpieczeństwa.
3. Nadzorowanie pracy komórek organizacyjnych SB.
4. Współdziałanie ze Służbą MO, WSW i innymi organami administracji państwowej w zakresie zapewnienia w województwie bezpieczeństwa i porządku publicznego.
5. Reprezentowanie Służby Bezpieczeństwa na zewnątrz.
6. Zapewnienie właściwej polityki kadrowej w podległych komórkach organizacyjnych SB poprzez:
 - a) wykonywanie uprawnień kadrowych i dyscyplinarnych;
 - b) zapewnienie doskonalenia zawodowego;
 - c) kształtowanie prawidłowych stosunków międzyludzkich;
 - d) zapewnienie podnoszenia poziomu ideologiczno-politycznego, moralnego i dyscypliny podległych funkcjonariuszy.
7. Nadzorowanie przestrzegania tajemnicy państwowej i służbowej.
8. Doskonalenie organizacji pracy, wdrażanie nowych osiągnięć w zakresie środków i metod pracy.
9. Osobista praca z osobowymi źródłami pracy.
10. Podejmowanie decyzji w sprawach należących do zakresu działania Służby Bezpieczeństwa KW MO.

11. Nadzór nad prawidłowym wykorzystywaniem funduszu „O”.
12. Dbanie o właściwy rozwój i działalność organizacji PZPR w Służbie Bezpieczeństwa KW MO (równorzędnej).
13. Wykonywanie innych czynności zleczanych przez Kierownictwo Służbowe.

Par. 12

Do zadań Inspektoratu (sztabu) SB KW MO (równorzędnej) należy:

1. W dziedzinie prognozowania i planowania działań operacyjnych:

- a) dokonywanie systematycznych ocen stanu zagrożenia działalnością antysocjalistyczną i antypaństwową na terenie województwa i wypracowywanie wniosków dla doskonalenia pracy, kontrolowania jej na najbardziej istotnych odcinkach w danym czasie;
- b) wypracowywanie głównych kierunków działania Służby Bezpieczeństwa na podstawie: oceny sytuacji polityczno-operacyjnej, dyrektyw MSW, zaleceń władz politycznych i administracyjnych;
- c) przygotowywanie materiałów do podejmowania decyzji przez Kierownictwo SB KW MO;
- d) przygotowywanie materiałów do narad i odpraw służbowych organizowanych przez Kierownictwo SB KW MO;
- e) opracowywanie informacji i meldunków doraźnych, okresowych, problemowych dla potrzeb instancji politycznych, MSW i organów administracyjnych;
- f) wykonywanie innych czynności zleczonych przez Kierownictwo SB KW MO (równorzędną).

2. W dziedzinie kontroli:

- a) organizowanie i prowadzenie kontroli pracy w komórkach SB;
- b) sprawdzanie wykonania wniosków pokontrolnych;
- c) dokonywanie wyjaśnień i badań spraw zleczanych przez Kierownictwo SB KW MO (równorzędnej);
- d) wykonywanie innych czynności zleczonych przez Kierownictwo SB KW MO (równorzędne).

3. W dziedzinie zadań Departamentu I MSW:

- a) organizowanie, koordynowanie i bezpośrednio realizowanie zadań Departamentu I MSW;
- b) wykonywanie innych zleczonych zadań przez Departament I MSW.

4. W dziedzinie doskonalenia zawodowego

- a) opracowywanie programów kształcenia i doskonalenia zawodowego uwzględniających potrzeby Służby Bezpieczeństwa KW MO w KP MO w zakresie zagadnień społeczno-politycznych, zawodowych, wojskowo-obronnych, wychowania fizycznego, niezbędnych do prawidłowego wykonywania zadań stojących przed Służbą Bezpieczeństwa;

- b) nadzorowanie przebiegu realizacji programów kształcenia i doskonalenia zawodowego w komórkach organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa KW MO i KP MO;
- c) opracowywanie i realizacja planów wydatków na kształcenie i doskonalenie zawodowe;
- d) zaopatrzenie komórek organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa w potrzebne materiały szkoleniowe;
- e) wykonywanie innych czynności zleconych przez Kierownictwo służbowe.

5. W dziedzinie zagadnień organizacyjno-etatowych i MOB

- a) prowadzenie prac w zakresie usprawniania i doskonalenia struktury organizacyjno-etatowej Służby Bezpieczeństwa KP MO (równorzędnych) i KW MO (równorzędnych);
- b) opracowywanie wniosków w sprawach organizacyjno-etatowych;
- c) prowadzenie badań funkcjonowania poszczególnych komórek organizacyjnych i stanowisk pracy w Służbie Bezpieczeństwa, a także kontroli w zakresie wykorzystania etatowych stanowisk pracy w komórkach SB;
- d) opracowywanie projektów regulaminów organizacyjnych i zakresów działania komórek organizacyjnych SB i poszczególnych stanowisk pracy;
- e) prowadzenie zbiorów etatów komórek SB w województwie, bieżące aktualizowanie etatów obowiązujących, prowadzenie ich rejestru i sporządzanie zestawień, a także ewidencji stanu etatowego, ilości i rodzaju stanowisk oraz innych danych etatowych;
- f) wykonywanie innych czynności organizacyjno-etatowych zleconych przez Kierownictwo Służby Bezpieczeństwa;
- g) prowadzenie prac MOB i koordynacja prac w tym przedmiocie w SB KP MO, Wydziałach (Samodzielnych Sekcjach) SB KW MO (równorzędnych), oraz współdziałanie w tym zakresie ze Służbą MO i innymi zainteresowanymi organami państwowymi.

Par. 13

Do zadań Wydziału II Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) należy:

1. Programowanie, koordynowanie i inspirowanie działań kontrwywiadowczych w skali województwa, organizowanie współdziałania w tym zakresie z innymi komórkami Służby MO, WSW, WOP.
2. Zapobieganie, rozpoznawanie i wykrywanie działalności wywiadowczej oraz kontrwywiadowcza ochrona osób i obiektów o charakterze obronnym.
3. Przygotowywanie materiałów do dezinformacji przeciwnika lub spowodowania korzystnych sytuacji operacyjnych w celu podjęcia przedsięwzięć ofensywnych lub profilaktycznych.

Dokumenty

4. Rozpoznawanie zainteresowań, zamiarów, planów, metod pracy, systemów łączności, struktur i składów osobowych wrogich służb specjalnych i zachodnio-niemieckich organizacji odwetowo-rewizjonistycznych.
5. Ujawnianie agentury wrogich służb specjalnych lub innych osób działających na rzecz tych służb rekrutujących się spośród obywateli polskich i cudzoziemców.
6. Prowadzenie rozeznania obywateli PRL utrzymujących kontakty z placówkami i pracownikami dyplomatycznymi i innymi instytucjami państw kapitalistycznych działającymi na terenie województwa.
7. Ochrona terenu województwa (miasta) przed penetracją przedstawicieli dyplomatycznych państw kapitalistycznych.
8. Koordynacja i prowadzenie działań w przedmiocie kontrwywiadowczego rozpoznania międzynarodowego ruchu osobowego.
9. Koordynacja i prowadzenie działań operacyjno-rozpoznawczych w odniesieniu do wyselekcjonowanych uciekinierów i ich kontaktów oraz byłych agentów obcych wywiadów i kadrowych pracowników ośrodków wywiadowczych państw kapitalistycznych.
10. Prowadzenie ochrony i kontroli osób mogących być przedmiotem zainteresowania ze strony wywiadów państw kapitalistycznych z uwagi na prowadzenie przez nich prac naukowo-badawczych, obronno-mobilizacyjnych lub posiadających dostęp do ważnych tajemnic państwowych.
11. Koordynacja i prowadzenie pracy operacyjnej w obiektach: żegluga morskiej i śródlądowej, międzynarodowych przewozów, PKP, PKS, lotnictwa komunikacyjnego oraz przedsiębiorstw świadczących usługi na rzecz przedsiębiorstw państw kapitalistycznych.
12. Zabezpieczenie operacyjne klubów i członków Polskiego Związku Krótkofalowców.
13. Przygotowywanie i wykorzystywanie sytuacji celem zdobycia osobowych źródeł informacji na rzecz Departamentu I MSW, oraz dla dotarcia do obozów uciekinierów, pomocników wywiadu państw kapitalistycznych, ośrodków dywersji politycznej i ideologicznej.
14. Uogólnienie doświadczeń, form i metod pracy kontrwywiadowczej dla doskonalenia socjalistycznego funkcjonariuszy kontrwywiadu.
15. Wykonywanie innych czynności zleconych przez Kierownictwo SB i Departament II MSW.

Par. 14

Do zadań Wydziału III Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej należy:

W dziedzinie ochrony gospodarki narodowej:

1. Programowanie, koordynowanie i inspirowanie operacyjnej ochrony gospodarki narodowej przed wrogą działalnością na terenie województwa; organizowanie współdziałania w tym zakresie z innymi komórkami Służby Bezpieczeństwa oraz z kompetentnymi organami i instytucjami państwowymi.

2. Ochrona operacyjna obiektów kluczowych, specjalnych mających szczególne znaczenie dla rozwoju ekonomicznego kraju bądź województwa.
3. Prowadzenie rozpoznania specjalistów z państw kapitalistycznych zatrudnionych w obiektach gospodarki narodowej; zdobywanie dokumentacji naukowo-technicznej w drodze działań operacyjnych oraz rozpoznawanie kontaktów z kapitalistycznymi organizacjami gospodarczymi.
4. Operacyjne badanie: celowości zawieranych transakcji z krajami kapitalistycznymi; wprowadzania licencji, nowych technologii itp. w zakładach produkcyjnych.
5. Ochrona kadry wybitnych specjalistów, patentów, dokumentacji technicznej, instytutów naukowo-badawczych posiadających istotne znaczenie dla rozwoju gospodarki narodowej.
6. Prowadzenie pracy operacyjnej w instytucjach zajmujących się handlem zagranicznym.
7. Ujawnianie osób i grup prowadzących politycznie wrogą działalność (nawoływanie do przerw w pracy, manifestacji, tworzenia nielegalnych związków i grup); badanie nastrojów i analizowanie oraz ustalanie przyczyn zaistniałych niekorzystnych zjawisk w ochronianych obiektach.
8. Ujawnienie marnotrawstwa mienia społecznego, nieprawidłowości w inwestycjach itp. – powodujących straty w gospodarce narodowej.
9. Współdziałanie ze Służbą MO w zakresie zwalczania pasożytnictwa, szkodnictwa gospodarczego i niedbalstwa.
10. Kontrolowanie zabezpieczenia tajemnicy państwowej i służbowej.
11. Podejmowanie działań operacyjnych mających na celu zabezpieczenie prawidłowej realizacji założeń polityki rolnej przed szkodliwą działalnością.
12. Współdziałanie z czynnikami politycznymi i administracyjnymi w zakresie zapobiegania i rozładowywania napięć i konfliktów społecznych w obiektach gospodarki narodowej.
13. Rozpoznanie i przeciwdziałanie ujemnym zjawiskom występującym w grupach polskich pracowników zatrudnionych w krajach socjalistycznych.
14. Informowanie wojewódzkiej instancji partyjnej i organów państwowych o negatywnych tendencjach, zjawiskach i nieprawidłowościach występujących w planowaniu organizacji, zarządzaniu i produkcji na terenie województwa.

W dziedzinie zwalczania terroru politycznego, dywersji ideologicznej i politycznej:

1. Planowanie, koordynowanie i kontrolowanie działań Służby Bezpieczeństwa na terenie województwa w przedmiocie wykrywania, zapobiegania i zwalczania terroru politycznego, dywersji politycznej i ideologicznej.
2. Operacyjne zabezpieczenie środowisk naukowych, twórczych i młodzieżowych oraz pracowników środków masowej informacji przed oddziaływaniem ośrodków dywersyjnych.
3. Zwalczanie antysocjalistycznej i antypaństwowej propagandy pisanej i słownej, ujawnianie jej autorów i inspiratorów, przeciwdziałanie kolportażowi literatury pozbawionej debitu komunikacyjnego.

Dokumenty

4. Ustalanie i kontrolowanie osób utrzymujących bądź usiłujących nawiązać kontakty z ośrodkami dywersji w celu przekazywania informacji mogących przynieść szkody interesom PRL; ujawnianie form powiązań i kanałów łączności.
5. Ujawnianie osób i grup reprezentujących wrogie poglądy oraz oddziaływujących w tym duchu na społeczeństwo (rewizjonizm, syjonizm, nacjonalizm, socjaldemokracja itp.).
6. Ujawnianie i demaskowanie osób stanowiących transmisję obcych wpływów doktrynalnych w naukach społecznych.
7. Operacyjne zabezpieczenie międzynarodowych kongresów, konferencji, sympozjów oraz imprez kulturalnych i młodzieżowych organizowanych na terenie województwa, w których uczestniczą przedstawiciele krajów kapitalistycznych.
8. Przeciwdziałanie wykorzystywaniu legalnie działających organizacji, stowarzyszeń i klubów do prowadzenia szkodliwej działalności politycznej.
9. Organizowanie zabezpieczenia operacyjnego wyjazdów indywidualnych i grupowych pracowników nauki i specjalistów do państw kapitalistycznych.
10. Rozpoznawanie składów osobowych i stosowanych do form pracy ośrodków duszpasterstwa akademickiego i stanowo-zawodowego oraz podejmowanie przedsięwzięć dezintegracyjnych.
11. Ustalanie sprawców i inspiratorów terroru politycznego (morderstwa, podpaleń, pobicia, groźby); udział w wyjaśnianiu przestępstw kryminalnych, które ze względu na swój charakter nabierają znaczenia politycznego.
12. Przeciwdziałanie powstawaniu nielegalnych grup i związków.
13. Prowadzenie selektywnej, stałej lub okresowej kontroli operacyjnej osób znanych z podejmowania działalności destrukcyjnej.
14. Informowanie wojewódzkiej instancji partyjnej i organów państwowych o działalności osób, grup i ośrodków dywersyjnych.

Par. 15

Do zadań Wydziału IV Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO należy:

1. Programowanie, planowanie, inspirowanie i organizowanie działań operacyjnych w przedmiocie zapobiegania, rozpoznawania i przeciwdziałania wrogiej działalności reakcyjnej części hierarchii i kleru rzymskokatolickiego, związków wyznaniowych nierzymskokatolickich oraz stowarzyszeń katolickich.
2. Rozpoznawanie planów i zamiarów oraz strategii i taktyki działalności hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego i zakonów, kościołów i związków wyznaniowych nierzymskokatolickich oraz świeckich stowarzyszeń katolickich. W rozpoznawaniu Wydział IV koncentruje swoje zainteresowania na działalności pozakulturowej wchodzącej w sferę poczynań niekorzystnych bądź wrogich pod względem polityczno-ideologicznym i społecznym oraz działań pozaprawnych, a szczególnie:

- a) orientacji politycznej biskupów, kurii, prowincji zakonnych, stowarzyszeń katolickich, kierownictw kościołów nierzymskokatolickich, ich stosunku do założeń ustrojowych PRL, polityki państwa, przepisów prawa;
 - b) powiązań ich kierownictwa z ośrodkami dywersji ideologiczno-politycznej;
 - c) planów i programów antyateistycznych i antylaickich; zamierzeń w sferze podejmowania ofensywy polityczno-ideologicznej;
 - d) planów i kierunków oraz form i metod działalności o charakterze elitarno-awangardowym i masowym, a szczególnie w zakresie roztaczania wpływów na młodzież akademicką i inteligencję twórczą;
 - e) struktury i zasad funkcjonowania ogniw centralnych, koncepcyjno-organizacyjnych oraz wykonawczych, ich obsady personalnej;
 - f) wewnętrznych stosunków i układów, tendencji kontestacyjnych w poszczególnych ogniwach organizacyjno-koncepcyjnych i wykonawczych;
 - g) tendencji nacjonalistycznych w kościołach i związkach wyznaniowych na tle mniejszości narodowych;
 - h) funkcjonowania uczelni katolickich i kościelnych (Katolicki Uniwersytet Lubelski, Akademia Teologii Katolickiej, fakultety teologiczne, Wyższe Seminarium Duchowne, Chrześcijańska Akademia Teologiczna), naboru kadry, kierunków, form i metod kształcenia;
 - i) funkcjonowania i rozbudowy zaplecza wydawniczego i propagandowego;
 - j) majątku zasobności finansowej oraz źródeł zasilania finansowego – z zagranicy i wewnątrz krajowego;
3. Rozpoznawanie powiązań z Watykanem, centralami zakonów, związków wyznaniowych oraz organizacji katolickich; przecinanie szkodliwych ideologicznie i politycznie kontaktów hierarchii i kleru oraz działaczy katolickich z zagranicznymi ośrodkami kościelnymi, katolickimi i ich działaczami; rozpoznawanie treści kontaktów z przedstawicielami hierarchii innych krajów, w tym szczególnie NRF i krajów Europy Zachodniej; przecinanie kontaktów z placówkami dyplomatycznymi państw zachodnich.
 4. Zapobieganie i wykrywanie nielegalnych organizacji oraz wszelkich form działalności noszącej charakter opozycji zorganizowanej bądź organizującej się m.in. na bazie byłych członków ugrupowań chadeckich, sodalicii, duszpasterstwa akademickiego oraz na bazie tzw. grup nieformalnych.
 5. Zapobieganie powstawaniu struktur i agend mogących podejmować działalność w zakresie dywersji ideologicznej oraz działalność szkodliwą i politycznie wrogą; zapobieganie przekształcaniu struktur i agend oraz działalności do celów poza religijnych oraz wykorzystywanie legalnych agend i stowarzyszeń do działalności sprzecznej z interesem państwa.
 6. Wykrywanie i zwalczanie źródeł zagrożenia porządku i bezpieczeństwa publicznego, wywołanych wrogą i inspiracyjną działalnością hierarchii i kleru na tle nielegalnego i budownictwa sakralnego: organizowanie grup ludności do wywierania presji na władze poprzez petycje, delegacje itp.; mobilizowanie przez kler grup do

obrony stanu posiadania Kościoła; przecinanie sytuacji konfliktowych mogących wpłynąć ujemnie na nastroje i sytuację polityczno-społeczną w poszczególnych środowiskach.

7. Zabezpieczenia – we współdziałaniu ze Służbą MO, organizowanych przez Kościół masowych imprez, grożących powstaniem psychoz tłumu i innych zagrożeń porządku i bezpieczeństwa publicznego („cudy”, peregrynacje, koronacje itp.).
8. Ochrona i wzmacnianie ruchu społecznie postępowego duchowieństwa i działaczy katolickich niektórych świeckich stowarzyszeń katolickich; rozpoznawanie stopnia afirmacji ustroju PRL przez poszczególne ogniwa i ludzi oraz podejmowanych prac i inicjatyw społecznie użytecznych.
9. Inspirowanie oraz prowadzenie działań specjalnych, wzmacniających wszystkie tendencje w poszczególnych kościołach, zakonach i związkach wyznaniowych, służące osłabianiu politycznego ostrza działań hierarchii oraz lojalizacji podstaw duchowieństwa wobec PRL.
10. Prowadzenie sondażu dot[yczących] politycznych nastrojów w środowiskach kleru oraz świeckich działaczy katolickich, uogólnianie uzyskiwanego rozpoznania w toku realizacji zadań określonych w punktach 2–9; wypracowywanie koncepcji strategii i taktyki działań operacyjnych.
11. Wypracowywanie skutecznych form koordynacji, nadzoru i kontroli nad realizacją wytycznych przez grupy Służby Bezpieczeństwa KP MO.

Par. 16

Do zadań Wydziału Śledczego Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) MO, należy:

1. Wszczywanie i prowadzenie postępowań przygotowanych o przestępstwa ścigane przez Służbę Bezpieczeństwa.
2. Prowadzenie śledztw i wykonywanie innych czynności zleconych przez prokuraturę.
3. Prowadzenie pracy operacyjnej w aresztach śledczych, wobec osób objętych dochodzeniem lub śledztwem.
4. Uczestniczenie w wykonywaniu niektórych czynności w sprawach operacyjnych.
5. Wykonywanie zleconych czynności śledczych w ramach pomocy prawnej komórkom Służby Bezpieczeństwa.
6. Wykonywanie czynności operacyjno-śledczych o charakterze profilaktycznym.
7. Ocena materiałów operacyjnych i oficjalnych wpływających do Wydziału.
8. Wypracowywanie, doskonalenie i uogólnianie doświadczeń w zakresie taktyki, form i metod prowadzenia postępowań przygotowawczych i śledztw.
9. Wykonywanie innych czynności zleconych przez Kierownictwo Służby Bezpieczeństwa i Biuro Śledcze MSW.

Par. 17

Do zadań Wydziału Paszportów i Wiz Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej, należy:

1. Badanie i analiza zjawisk oraz problemów wynikających z wyjazdów za granicę obywateli polskich i przyjazdów oraz pobytów czasowych i stałych w PRL obco-krajowców.
2. Koordynacja, nadzór fachowy i instruktaż pracy powiatowych (równorzędnych) Komórek Paszportów i Wiz.
3. Prowadzenie wstępnego rozpoznania niektórych cudzoziemców – obywateli państw kapitalistycznych – przebywających w PRL na pobycie czasowym lub stałym.
4. Organizowanie pracy profilaktyczno-rozpoznawczej wśród obywateli polskich wyjeżdżających za granicę indywidualnie (prywatnie) lub zbiorowo za pośrednictwem biur podróży.
5. Rozpoznawanie osób posiadających polskie paszporty konsularne w czasie ich pobytu w kraju.
6. Prowadzenie pracy operacyjno-rozpoznawczej cudzoziemców przebywających na terenie województwa.
7. Przyjmowanie dokumentów, rozpatrywanie wniosków i podejmowanie decyzji w sprawach o wyjazdy za granicę, wydawanie dokumentów uprawniających do przekroczenia granicy PRL.
8. Prowadzenie ewidencji cudzoziemców z terenu województwa przebywających na pobycie stałym lub czasowym.
9. Prowadzenie czynności lub podejmowanie wobec cudzoziemców decyzji dotyczących następujących spraw:
 - a) wiz wyjazdowych do PRL;
 - b) repatriacji;
 - c) azylu;
 - d) zatrudnienia w państwowych zakładach pracy;
 - e) nabycia nieruchomości;
 - f) wypadków samochodowych i innych;
 - g) przestępstw;
 - h) zatrzymań i przebywania w zakładach karnych;
 - i) wydalania z granic PRL.
10. Udzielanie informacji osobom i instytucjom zwracającym się w sprawach paszportowych.
11. Zakładanie, aktualizowanie, przechowywanie i wypożyczanie komórkom operacyjnym Służby Bezpieczeństwa do służbowego wykorzystywania akt paszportowych obywateli oraz akt cudzoziemców przebywających czasowo lub na pobycie stałym w PRL.

12. Rozpatrywanie odwołań od decyzji paszportowych Grup Paszportów i Wiz Służby Bezpieczeństwa Komend Powiatowych (równorzędnych) Milicji Obywatelskiej.
13. Wykonywanie innych czynności zleconych przez Kierownictwo służbowe.

Par. 18

Do zadań Wydziału „A” Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) MO należy:

1. Zapewnienie Komendzie Wojewódzkiej (równorzędnej) Milicji Obywatelskiej łączności szyfrowej i kodowej z ustalonymi jednostkami Resortu Spraw Wewnętrznych oraz innych resortów, urzędów i instytucji.
2. Zapewnienie przekazywania i odbioru Komendzie Wojewódzkiej MO (równorzędnej) jawnych informacji, telegraficznymi i telefonicznymi środkami łączności.
3. Udzielanie pomocy terenowym jednostkom innych resortów, urzędów i instytucji centralnych znajdujących się na terenie województwa (miasta), w zakresie organizacji łączności szyfrowej, kodowej, szkolenia kadr oraz przechowywania dokumentów szyfrowych, kodowych i innych materiałów szyfrowych.
4. Organizowanie dla potrzeb Komendy Wojewódzkiej MO nowych kierunków łączności szyfrowej i nowych sieci łączności kodowej.
5. Sprawowanie nadzoru i dokonywanie kontroli w zakresie całokształtu pracy szyfrowej i kodowej w jednostkach szczebla powiatowego i granicznych placówkach kontrolnych oraz udzielanie tym jednostkom instruktażu i fachowej pomocy.
6. Wyposażenie w techniczne urządzenia szyfrujące komórek szyfrowych Komend Powiatowych MO (równorzędnych) oraz udzielanie pomocy w tym zakresie innym jednostkom terenowym na szczeblu województwa.
7. Opracowywanie i opiniowanie projektów przepisów dotyczących łączności szyfrowej i kodowej oraz opracowywanie dokumentów kodowych dla zapewnienia łączności w czasie ćwiczeń i realizacji przedsięwzięć operacyjnych organizowanych przez jednostki KW MO, KP MO oraz inne jednostki resortu Spraw Wewnętrznych.
8. Zaopatrywanie w dokumenty szyfrowe i kodowe komórek szyfrowych Komend Powiatowych (równorzędnych) MO; innych jednostek podległych Komendzie Wojewódzkiej MO; komórek szyfrowych innych resortów, urzędów i instytucji centralnych znajdujących się na terenie województwa (miasta).
9. Wykonywanie dekryptażu niektórych zaszyfrowanych lub zakodowanych materiałów uzyskiwanych przez komórki operacyjne Komendy Wojewódzkiej MO (równorzędnej) o Komend Powiatowych (równorzędnych) MO.
10. Wykonywanie w ustalonym zakresie prac związanych z naprawami technicznych urządzeń szyfrujących będących na wyposażeniu Wydziału „A” Komendy Wojewódzkiej MO (równorzędnej) i jednostek Resortu Spraw Wewnętrznych podległych Komendzie Wojewódzkiej MO (równorzędnej).

11. Prowadzenie ewidencji szyfrów i dokumentów szyfrowych oraz dokumentów kodowych i kluczy do dokumentów kodowych znajdujących się w komórkach szyfrowych lub wykorzystywanych przez jednostki i komórki wymienione w pkt 8.
12. Organizowanie i zapewnienie funkcjonowania łączności szyfrowej i kodowej podczas ćwiczeń, w ramach szkolenia obronnego organizowanych przez Komendę Wojewódzką MO (równorzędną) i podległe jej jednostki oraz przez Wojewódzki Komitet Obrony (równorzędne).
13. Przygotowanie niezbędnych sił i środków do zapewnienia łączności szyfrowej i kodowej na wypadek poważnego zagrożenia lub naruszenia porządku publicznego.
14. Prowadzenie wymiany szyfro-telegramów ćwiczebnych 32-znakowych i cyfrowych w ramach ćwiczeń ruchomych radiostacji KF Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) MO.
15. Organizacja tajnych przechowalni i przechowywanie w nich dokumentów szyfrowych, kodów utajniających, zasadniczych i rezerwowych, przeznaczonych do użycia w okresie bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa Państwa i w czasie wojny.
16. Realizacja niezbędnych przedsięwzięć zmierzających do zapewnienia łączności szyfrowej i kodowej dla potrzeb stanowisk kierowania Wojewódzkiego Komitetu Obrony (równorzędnego) oraz Powiatowych Komitetów Obrony.
17. Wykonywanie innych zadań zleconych przez Kierownictwo służbowe.

Par. 19

Do zadań Wydziału „B” Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) MO należy:

1. Prowadzenie obserwacji i ustaleń zewnętrznych form działalności osób pozostających w zainteresowaniu operacyjnym Służby Bezpieczeństwa, Służby MO, na zlecenie komórek operacyjnych.
2. Wykonywanie innych ustaleń na zlecenie komórek operacyjnych.
3. Dokonywanie w sposób tajny zdjęć fotograficznych osób obserwowanych, ich kontaktów i dokumentowanie fotografią operacyjną ważniejszych momentów zachowania się obserwowanych osób.
4. Informowanie komórek operacyjnych Służby Bezpieczeństwa i Służby MO o dogodnych sytuacjach dla zatrzymania osób podejrzanych bądź przeprowadzenia innych przedsięwzięć operacyjnych.
5. Udzielanie pomocy zainteresowanym komórkom operacyjnym Służby Bezpieczeństwa w czasie przeprowadzanych kombinacji operacyjnych.
6. Prowadzenie pracy operacyjnej w niektórych hotelach na terenie województwa (miasta).

Dokumenty

7. Pozyskiwanie i praca z osobowymi źródłami informacji wśród personelu hotelowego i należących do nich zakładów gastronomicznych.
8. Organizowanie współdziałania z komórkami operacyjnymi Służby Bezpieczeństwa i Służby MO w zakresie realizacji zadań.
9. Przekazywanie uzyskiwanych materiałów operacyjnych zainteresowanym komórkom operacyjnym do dalszego wykorzystania.
10. Analiza i ocena działania obserwacji zewnętrznej Służby Bezpieczeństwa; doskonalenie form, metod i kierunków działania komórek obserwacyjnych Wydziału „B”.
11. Wykonywanie innych czynności zleconych przez Kierownictwo służbowe.

Par. 20

Do zadań Wydziału „C” Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) MO należy:

1. Prowadzenie ewidencji i rejestracji spraw operacyjnych osób, faktów i zdarzeń będących przedmiotem zainteresowania komórek operacyjnych Służby Bezpieczeństwa, Służby MO, WOP.
2. Prowadzenie innych kartotek i skorowidzów zgodnie z przepisami Biura „C” MSW.
3. Przyjmowanie, przechowywanie i zabezpieczanie materiałów archiwalnych.
4. Udzielanie informacji, koordynacja zainteresowań i udostępnienie materiałów archiwalnych upoważnionym komórkom i osobom.
5. Opracowywanie analiz zakończonych, zaniechanych spraw operacyjnych i wyeliminowanych osobowych źródeł informacji.
6. Opracowywanie analiz i sprawozdań statystycznych obejmujących dane znajdujące się w Wydziale „C”, a dotyczące działalności komórek SB i MO oraz opracowywanie wybranych zagadnień, których bazę źródłową stanowią rejestracja kartoteczna i zasoby archiwalne KW MO.
7. Opiniowanie kandydatów do prac MOB i innych prac tajnych w skali województwa (miasta).
8. Wykonywanie innych czynności zleconych przez Kierownictwa Służbowe.

Par. 21

Do zadań Wydziału „T” Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) MO należy:

1. Stosowanie PP, PT, PDF u osób pozostających w zainteresowaniu komórek operacyjnych Służby Bezpieczeństwa i Służby MO na podstawie zatwierdzającego wniosku.
2. Pozyskiwanie i praca z osobowymi źródłami informacji w zakresie realizacji zadań Wydziału „T”.
3. Prowadzenie penetracji na obiektach i u osób będących w zainteresowaniu komórek operacyjnych oraz dorabianie kluczy i otwieranie zamków u osób i w obiektach rozpracowanych.

4. Wykonywanie tajnej dokumentacji fotograficznej osób i obiektów na zlecenie komórek operacyjnych oraz wykonywanie reprodukcji tych dokumentów.
5. Obsługa sprzętu technicznego i odtwarzanie nagranych rozmów oraz konserwacja sprzętu technicznego.
6. Organizowanie i koordynowanie pracy w dziedzinie techniki operacyjnej na terenie województwa (miasta).
7. Współdziałanie z komórkami zlecającymi zadania w zakresie ich realizacji.
8. Uogólnianie doświadczeń, form i metod pracy z zakresu prowadzenia techniki operacyjnej oraz prowadzenie nowych osiągnięć naukowych.
9. Wykonywanie innych czynności zleconych przez Kierownictwo służbowe.

Par. 22

Do zadań Wydziału „W” Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) MO należy:

1. Sprawowanie fachowego nadzoru nad działalnością grup „W” KP MO (równorzędnych) oraz zaopatrywanie ich w niezbędny sprzęt specjalistyczny.
2. Dokonywanie przeglądu krajowej korespondencji:
 - a) na zamówienie komórek operacyjnych;
 - b) wyrywkowo korespondencji dotyczącej określonych grup, środowisk lub rejonów wskazanych przez jednostki i komórki operacyjne MSW, KW MO i MON oraz na polecenie Dyrektora Biura „W”, Kierownictwa KW MO (równorzędnego) i na uzasadnione wnioski kierowników uprawnionych jednostek organizacyjnych MSW i MON.
3. Prowadzenie wstępnego badania laboratoryjnego przesyłek podejrzanych.
4. Ustalanie autorów anonimów i innych za pomocą wzorów pism na podstawie uzasadnionych wniosków.
5. Podejmowanie przesyłek listowych nadanych w urzędach pocztowych przez osoby pozostające w zewnętrznej obserwacji.
6. Zaopatrywanie dla celów operacyjnych krajowych przesyłek pocztowych w odpowiednie znaki i stemple urzędów pocztowych, z którymi współpracują lub współdziałają.
7. Współpraca z jednostkami i komórkami operacyjnymi, uprawnionymi do korzystania z pracy „W”. Przekazywanie tym jednostkom i komórkom ujawnionych w wyniku kontroli materiałów „W” kwalifikujących się do operacyjnego wykorzystania.
8. Sporządzanie dla Kierownictwa KW MO (równorzędnego) i dla Biura „W” informacji o aktualnych, istotnych zagadnieniach występujących w materiałach „W”.
9. Wykonywanie innych czynności zleconych przez Kierownictwo służbowe.

Par. 23

Do zadań Samodzielnej Sekcji Kadr Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) MO należy:

1. Właściwe gospodarowanie kadrami Służby Bezpieczeństwa, zapewnienie doboru i rozmieszczenia kadr niezbędnych do wykonywania w województwie zadań stawianych przed organami Służby Bezpieczeństwa.
2. Przygotowywanie rezerwy funkcjonariuszy do objęcia stanowisk kierowniczych oraz rezerwy kadrowej na okres mobilizacji i wojny.
3. Nadzorowanie postępowania kierowników komórek organizacyjnych SB KW MO i KP MO w zakresie załatwienia spraw kadrowych i stosowania regulaminu dyscyplinarnego.
4. Analizowanie okresowo stanu i potrzeb kadrowych w Służbie Bezpieczeństwa, przydatności kadry kierowniczej i specjalistycznej oraz innych problemów związanych z tym zagadnieniem, przedstawiające kierownictwu SB KW MO i Departamentowi Kadr odpowiednie wnioski.
5. Wykonywanie innych czynności zleconych przez Kierownictwo służbowe.

Par. 24

Do zadań Samodzielnej Sekcji Ogólnej Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) MO należy:

1. Prowadzenie prac związanych z przyjmowaniem i wysyłaniem korespondencji Kierownictwa SB KW MO, a także niektórych czynności o charakterze techniczno-porządkowym.
2. Kompletowanie przepisów ogólnopństwowych, resortowych i innych dla potrzeb SB KW MO.
3. Informowanie komórek organizacyjnych SB KW MO i KP MO o wydanych przepisach ogólnopństwowych i wewnętrznych resortu mających znaczenie dla tych komórek.
4. Organizowanie i obsługa odpraw i narad służbowych zarządzanych przez Kierownictwo SB KW MO oraz ich dokumentowanie.
5. Sporządzanie grafików narad, dyżurów operacyjnych w SB KW MO.
6. Wykonywanie maszynopisów dla potrzeb Kierownictwa SB KW MO oraz powielanie dokumentów.
7. Zaopatrywanie w materiały biurowe i sprzęt kancelaryjny.
8. Prowadzenie funduszu „O” dysponenta II stopnia oraz kontrola dysponowania funduszem „O” przez dysponentów III stopnia.

Par. 25

I zastępcy komendantów wojewódzkich (równorzędni) MO ds. Służby Bezpieczeństwa opracują na podstawie ramowego zakresu pracy Służby Bezpieczeństwa

Komendy Wojewódzkiej (równorzędnej) MO szczegółowe zakresy pracy dla poszczególnych komórek i stanowisk w Służbie Bezpieczeństwa KW MO, uwzględniające w nich dominujące na swoim terenie problemy polityczne, ekonomiczne (zwłaszcza występujące w przemyśle i rolnictwie), społeczne.

Źródło: AIPN, 1585/320, k. 132–157, mps.

Załącznik nr 8

Kraków, dnia 6 IV 1973 r.

Tajne

Projekt etatowy
Wojewódzkiej Służby Bezpieczeństwa w Krakowie

Lp.	Nazwa jednostki	Aktualny etat	Propon[owany] etat
1	Szef Woj[ewódzkiej] Służby Bezpieczeństwa	1	1
2	Z-cy szefa Woj[ewódzkiej] Służby Bezpiecz[ęństwa]	1	2
3	Kierownik Inspektoratu WSB	–	1
4	Inspektorat Kontroli	5	4
5	Inspektorat prognozowania i planowania operacyjnego	–	3
6	Inspektorat analiz i informacji	–	3
7	Inspektorat MOB	–	1
8	Inspektorat Departamentu I	2	3
9	Inspektorat Kadr i Szkolenia	–	6
10	Wydział II	54	54
11	Wydział III	60	60
12	Wydział IV	29	29
13	Wydział Paszportów i Wiz	42	42
14	Wydział „T”	58	58
15	Wydział „W”	29	29
16	Wydział „B”	78	78
17	Wydział Śledczy	22	22
18	Wydział „C”	25	25
19	Samodzielna Sekcja „C”	10	10
20	Sekcja Ogólna	–	5
	Razem	416	436

Źródło: AIPN, 1585/325, k. 56, mps.

Marcin Kasprzycki

**Reorganisation plans for Służba
Bezpieczeństwa (Security Service) in poviats
and voivodeships prepared by the Ministry
of Interior in 1971-1973 (taking into
account preparations for reorganisation
in Krakowskie voivodeship)**

The article addresses the issue of the reorganisation of the territorial structures of the political police following the shift in party and state authorities in December 1970. The new minister of Internal Affairs, General Franciszek Szlachcic, initiated on March 1971 the foundation of the Commission for the Facilitation of Work Organisation in the Ministry of Internal Affairs. One of its tasks comprised an analysis of the work structure and organisation of the units of the Security Service (SB), in particular on the district level, treated as the basic organisational-executive cell of the security apparatus with regard to tasks resulting from protection of the system of the People's Republic of Poland (PRL). The article discusses the stages of the analytical and research works and consultations connected with the preparation of action scopes, regulations and organisational structure and personnel of district and provincial SB units. One of the discussed topics concerned consultations regarding the proposed names for reorganised SB units. Moreover, it describes the analytical works conducted in SB units of the Kraków province. The result of the programme, completed in May 1973, was the „Report regarding streamlining of the organisational structure of the units of the ministry of internal affairs“. Nonetheless, the proposed solutions were not implemented, with one of the reasons resting in the decision of the top-level party-state management concerned with the administrative reform of the state. The appendices to the article include, among other things, proposals regarding the organisational and personnel structure of SB KP MO (Security Office, Provincial Civic Militia Headquarters), organisational regulations of SB KW MO, and the register of full-time job positions within the district and provincial Security Service.

Key words: Security Service, reorganisation, SB organisational structure, SB organisational regulations, administrative reform, district Security Service, provincial Security Service

W O CZ A C H W L A S N Y C H

FIRST-HAND EXPERIENCES

**Wspomnienia kpt. Stefana Paluszkiewicza,
kierownika Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa
Publicznego we Włocławku (1945-1946), zastępcy
szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa
Publicznego w Bydgoszczy (1946-1947) i Wrocławiu
(1947-1950), oprac. Piotr Rybarczyk**



Stefan Paluszkiewicz (Archiwum IPN w Bydgoszczy)

Stefan Paluszkiewicz urodził się 24 sierpnia¹ 1905 r. w Kątach (rodzina wieś matki) w gm. Lubień (pow. włocławski, gubernia warszawska Królestwa Polskiego) jako drugie z trojga dzieci Antoniny (z d. Olejniczak, ur. 1875 r., zm. 1953 r.) i Mateusza (ur. 1881 r., zm. 1947 r.) Paluszkiewiczów. Najstarsza siostra Józefa (po mężu Dwojakowska, ur. 1902 r.) zapadła na gruźlicę podczas przymusowej pracy przy kopaniu okopów i zmarła w 1944 r. Osierociła troje dzieci, których opieką zajął się Stefan Paluszkiewicz. Młodszy brat Józef (ur. 1911 r.) przed wojną był aktywnym działaczem komunistycznym, co skutkowało dwukrotnym pobytem w więzieniu (w 1931 r.

¹ W życiorysie i ankiecie specjalnej jako datę urodzin podawał 15 VII 1905 r., AIPN, 0193/7000, Akta osobowe Stefana Paluszkiewicza, Życiorys, 15 II 1945 r., k. 10; *ibidem*, Ankieta specjalna, 8 III 1945 r., k. 4.

skazany na 8 miesięcy pozbawienia wolności za przynależność do Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej; w 1935 r. na 4 lata za przynależność do Komunistycznej Partii Polski, odsiedział połowę wyroku – został zwolniony na mocy amnestii) i w obozie w Berezie Kartuskiej (w 1938 r. skazany na 3 miesiące)². W chwili wybuchu wojny w 1939 r. wstąpił na ochotnika do wojska i wszelki ślad po nim zaginął. Komunistyczną działalność swego młodszego brata do pewnego czasu skutecznie starał się po wojnie zdyskontować autor prezentowanych wspomnień.

Początkowo rodzice Paluszkiewicza utrzymywali się z pracy w folwarku³. Po trzech latach cała rodzina osiedliła się we Włocławku i w tym mieście w latach 1914–1917 Stefan Paluszkiewicz uczęszczał do szkoły powszechnej, którą zmuszony był porzucić po ukończeniu trzech klas. Był dekarzem i betoniarzem, a podstawy tego zawodu poznał dzięki swemu ojcu, u którego w latach 1917–1921 terminował w charakterze pomocnika. Mateusz Paluszkiewicz przed wybuchem wojny prowadził samodzielny warsztat dekarcki, a w 1945 r. pracował w fabryce papy dachowej⁴ we Włocławku. Natomiast matka Antonina zajmowała się prowadzeniem domu. W chwili rozpoczęcia służby w aparacie bezpieczeństwa Paluszkiewicz deklarował wyznanie rzymskokatolickie, którego podstawy wyniósł z rodzinnego domu (oboje rodziców było katolikami). Nie stanowiło to jednak przeszkody, aby Stefan i jego ojciec Mateusz wstąpili do włocławskiej Polskiej Partii Robotniczej w 1945 r. Przyszły kierownik włocławskiej „bezpieki” został członkiem Polskiej Partii Robotniczej 9 lutego 1945 r.⁵

W latach 1921–1927 pracował jako robotnik w fabryce papy we Włocławku. Następnie przez dwa lata do 1929 r. odbywał obowiązkową służbę wojskową we Włocławku. W czasie jej trwania w 1928 r. ukończył szkołę podoficerską i awansował na stopień kaprała. Po powrocie z wojska zawarł związek małżeński z Zofią Kobus (ur. 1906). Związek ten pozostał bezdzietny. Paluszkiewicz kontynuował pracę w wyuczonym zawodzie, zatrudniając się w Fabryce Gwoździ i Drutu „Clavus” we Włocławku, lecz na skutek rozpoczynającego się kryzysu gospodarczego został zwolniony już po kilku tygodniach. Aby przetrwać trudny okres, ponownie wrócił do służby wojskowej⁶. Został podoficerem zawodowym w 14. Pułku Piechoty we Włocławku. W 1937 r.

² *Bereziacy*, red. L. Pasternak, Warszawa 1965, s. 485. W 1938 r. (szczególnie w pierwszej połowie roku) była największa liczebność osób osadzonych w obozie, spośród których największą część stanowili komuniści (W. Śleszyński, *Obóz odosobnienia w Berezie Kartuskiej*, Białystok 2003, s. 84–85, 87).

³ AIPN, 1885/9, Akta osobowe Stefana Paluszkiewicza, Życiorys, 10 II 1955 r., k. 16.

⁴ Trudno jednoznacznie określić, o którą fabrykę chodzi. W powojennym Włocławku działały przynajmniej dwa zakłady produkujące papę dachową: Włocławska Fabryka Papy i Wyrobów Metalowych przy ul. Kościuszki 24, oddział Fabryki Papy Dachowej „Impregnacja” przy ul. Rolniczej 1.

⁵ AIPN, 0193/7000, Zaświadczenie KM PPR we Włocławku, k. 13.

⁶ W „ankiecie specjalnej” z marca 1945 r. Paluszkiewicz zrzęcznie starał się zniwelować i przysłonić przed nowymi władzami fakt blisko dziesięcioletniej służby zawodowej w „sanacyjnym”

ukończył kurs dla podoficerów zawodowych w Chełmnie i uzyskał stopień plutonowego. W 14. Pułku Piechoty we Włocławku pełnił obowiązki dowódcy drużyny. W czasie służby wojskowej Stefan Paluszkiewicz zdołał uzupełnić edukację szkolną i ukończyć siedem klas szkoły powszechnej. W sporządzanej po latach dokumentacji znajdującej się w jego aktach osobowych pisał, że w okresie zawodowej służby wojskowej od 1932 r. utrzymywał kontakty z działaczami robotniczymi i komunistycznymi we Włocławku. Wydaje się jednak, że tą informacją Paluszkiewicz starał się pomniejszyć znaczenie swej przedwojennej wieloletniej służby wojskowej, w czasie której brał rękomo aktywny udział w rozpędzaniu wieców i strajków organizowanych przez działaczy komunistycznych we Włocławku⁷. Stało się to w przyszłości jednym z powodów zwolnienia ze służby w aparacie bezpieczeństwa publicznego.

Wraz ze swoją macierzystą jednostką uczestniczył w kampanii wrześniowej⁸ i brał udział w obronie Warszawy (16–28 września 1939 r.). Po kapitulacji stolicy 28 września 1939 r. jako jeńiec wojenny został na krótko internowany. Najpierw został wysłany do Sochaczewa, a następnie do Łowicza. Na początku października 1939 r. wszyscy podoficerowie (w tej liczbie także autor wspomnień) i szeregowcy zostali zwolnieni do domów. Paluszkiewicz powrócił do Włocławka 6 października 1939 r., gdzie początkowo podjął pracę w pożydowskim młynie kaszowym przy ul. Łęskiej 53 prowadzonym przez swoją szwagierkę Helenę Radtke. Była ona żoną Niemca Jana Radtkego i podpisała niemiecką listę narodową (Deutsche Volksliste, DVL). W 1941 r. Paluszkiewicz rozpoczął pracę w Fabryce Gwoździ i Lin Stalowych firmy „C. Klauke” we Włocławku jako robotnik i kontynuował ją do czasu wkroczenia do miasta Armii Czerwonej. O swoich raczej nieznających kontaktach z działaczami

wojsku, pisząc m.in.: „Ja pomimo to, że służyłem w wojsku jako podofi[cer] zawod[owy], miałem ciągle zmartwienie, ponieważ rodzice moi mieli ogólnie biedę i przez to zmartwienie o dzieci. Jak o siostrę, która mąż zostawił z trojgiem dzieci. Następnie o brata, gdzie były ciągle rewizje i aresztowania jako komunisty. I to też mnie ogólnie przygniatało moralnie. Obecnie jestem opiekunem starych rodziców i trojga dzieci po siostrze, którzy stracili ojca w więzieniu niemieckim, a matka przeziębila się przy pracy, do jakiej ją zmusili Niemcy, dostała gruźlicy i umarła” (AIPN, 0193/7000, Akta osobowe Stefana Paluszkiewicza, Ankieta specjalna, 8 III 1945 r., k. 9 v.).

⁷ Autorzy zarysu dziejów 14. Pułku Piechoty podkreślali, że żołnierze tej jednostki nigdy nie uczestniczyli w tłumieniu protestów ulicznych we Włocławku (I. Kraiński, J. Pękrol, *14. Pułk Piechoty*, Warszawa 1992, s. 20).

⁸ We wrześniu 1939 r. 14. pp wchodził w skład 4. DP (GO „Wschód” dowodzona przez gen. M. Bołtucia) i był dowodzony przez: ppłk. W. Brayczewskiego, ppłk. B. Sołtysa i mjr. J. Łobza. Szlak bojowy rozpoczął w okolicach Mielna, a następnie ewakuował się w kierunku linii obrony dwór Ruszki – Wieszczyce – Wyrów. Podczas walk w okolicach m. Sobota ranny został ppłk Brayczewski (11 IX 1939 r.). W kolejnych dniach 14. pp bezskutecznie próbował zająć pozycje obronne nad Bzurą, lecz na skutek przewagi nieprzyjaciela cel nie został osiągnięty. Poważnie osłabiony dotarł do lasów w okolicach Bud Starych (18 IX 1939). Tylko niektórym żołnierzom 14. pp udało się dotrzeć do Warszawy (I. Kraiński, J. Pękrol, *14. Pułk...*, s. 21–34; A. Zawilski, *Bitwy polskiego Września*, t. 1, Łódź 1989, s. 160–162, 366, 414–415; *ibidem*, t. 2, Łódź 1989, s. 89, 143–146).

komunistycznymi w okresie okupacji niemieckiej w zyciorysie z lutego 1945 r. pisał: „W czasie okupacji miałem kontakt z PPR, polecono mi zorganizować pewny oddział, jednak po pierwszej wyspie i z powodu braku pewnych ludzi sprawa stanęła na martwym punkcie”⁹.

Po zakończeniu okupacji niemieckiej we Włocławku 24 stycznia 1945 r. Paluszkiewicz został milicjantem z nadania złożonej z przedwojennych komunistów Rady Robotniczej, którym pozostawał przez pięć tygodni¹⁰. Natomiast od 1 marca¹¹ 1945 r. z polecenia PPR (posiadając rekomendację miejscowych działaczy komunistycznych Zenona Antoszewskiego¹² i zastępcy kierownika włocławskiego PUBP Wacława Czapskiego¹³)¹⁴ rozpoczął niemal pięcioletnią służbę w aparacie bezpieczeństwa publicznego, zostając zastępcą kierownika Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Włocławku Czesława Połowniaka, a od 26 marca 1945 r. Daniela Kubajewskiego i jednocześnie kierownikiem działu kontrwywiadowczego (nadzorował pracę wszystkich sekcji operacyjnych). 8 maja 1945 r. Paluszkiewicz

⁹ AIPN, 0193/7000, Akta osobowe Stefana Paluszkiewicza, Życiorys, 15 II 1945 r., k. 10 v.

¹⁰ Początki służby we włocławskiej milicji w pierwszych miesiącach 1945 r. tak wspominał późniejszy p.o. kierownik Sekcji 2 Wydziału IV (do Walki z Bandytyzmem i Dezercją) WUBP w Bydgoszczy Stanisław Strembski: „W dniu 20 stycznia wojska radzieckie wkroczyły do Włocławka, a dzień później wojsko polskie. Również tego samego dnia w magistracie we Włocławku wraz z innymi stworzyliśmy Milicję Obywatelską. Na opaski na rękę z napisem MO wykorzystaliśmy niemieckie czerwone opaski, odwracając do środka swastykę, wypruwając ją. Od pierwszego dnia utworzenia milicji zabrał się do pracy. A roboty było wiele. Zabezpieczaliśmy przed kradzieżami fabryki, urzędy, sklepy. Zadania nie były łatwe, jednak [je] w pełni wykonaliśmy”, cyt. za: AIPN, 2241/196, S. Strembski, *Lakoniczne uwagi o walce z reakcyjnym podziemiem w województwie bydgoskim w 1945 r.*, Włocławek, 20 I 1979 r., k. 4.

¹¹ Paluszkiewicz zobowiązanie złożył już 28 II 1945 r., a został zatwierdzony dopiero na podstawie wniosku z 28 IV 1945 r. (AIPN, 0193/7000, Zobowiązanie, 28 II 1945 r., k. 14; *ibidem*, Wniosek, 28 IV 1945 r., k. 26).

¹² Zenon Antoszewski, s. Kazimierza, ur. 14 IV 1904 r., w latach 1945–1967 funkcjonariusz UB i MO w województwie pomorskim/bydgoskim (m.in. w latach 1945–1946 kierownik PUBP w Brodnicy), pełny przebieg służby zob. *Twarze bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim, toruńskim i włocławskim. Informator personalny*, red. M. Szymaniak, Bydgoszcz–Gdańsk 2010, s. 187–188.

¹³ Wacław Czapski, s. Wojciecha, ur. 11 IX 1898 r., w latach 1916–1918 członek PPS, w latach dwudziestych i trzydziestych XX w. działacz KPP (kierownik włocławskiej Akcji Bojowej KPP „do wykonywania wyroków [na] prowokatorów”), przed wojną więziony, od 27 I 1945 r. członek PPR, w latach 1945–1955 funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa publicznego (8 II 1945 – zastępca kierownika PUBP we Włocławku; 11 III 1945 – kierownik Wydziału Personalnego WUBP w Bydgoszczy; 20 II 1946 – w dyspozycji szefa WUBP w Bydgoszczy; 1 III 1946 – zastępca szefa PUBP we Włocławku; lipiec 1946 – zastępca naczelnika Wydziału Więziennictwa WUBP Bydgoszcz; 24 I/1 II 1947 – naczelnik Więzienia Karno-Słedczego we Włocławku; 6 III 1954 – zawieszony w czynnościach służbowych; 31 V 1955 – zwolniony), 3 X 1955 skazany przez Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy na 2 lata więzienia „za łamanie praworządności” na stanowisku naczelnika więzienia, po wniesieniu apelacji 5 I 1956 Sąd Najwyższy zmniejszył wyrok do roku więzienia w zawieszeniu (AIPN By, 327/18, Akta osobowe Wacława Czapskiego. Por. *Twarze bezpieki 1945–1990...*, s. 217–218).

¹⁴ AIPN, 0193/7000, Referencja dotycząca Stefana Paluszkiewicza, b.d., k. 12.

objął stanowisko p.o. kierownika wrocławskiego Urzędu Bezpieczeństwa¹⁵. Wacław Czapski, kierownik Wydziału Personalnego WUBP w Bydgoszczy (który przed Paluszkiewiczem pełnił obowiązki zastępcy Polowniaka), w piśmie skierowanym do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z 17 maja 1945 r. stwierdził: „po zaprowadzeniu porządku w Pow[iatowym] UBP we Wrocławku przy pomocy Partii i ob. Paluszkiewicza Stefana, postanowiliśmy Kubajewskiego Daniela przenieść ze stanowiska kier[ownika] Pow[iatowego] UBP we Wrocławku na stanowisko kier[ownika] Pow[iatowego] UBP w Grudziądzu. [...] Paluszkiewicza Stefana znamy jako demokratę, dobrego i uczciwego pracownika. Na stanowisko to nadaje się w zupełności, wobec czego prosimy o zatwierdzenie go na kier[ownika] Pow[iatowego] UBP we Wrocławku”¹⁶. Z dokumentów zachowanych w aktach personalnych Paluszkiewicza wynika, że już wówczas jego osoba wzbudzała kontrowersje. Kierownik WUBP w Bydgoszczy Hipolit Duljasz 2 czerwca 1945 r. we wniosku pisał: „mimo sprzeciwów W[ydziału] Personalnego [MBP] jeszcze raz ponawiam wniosek zatwierdzić na p.o. kier[owni]ka Pow[iatowego] Urzędu BP we Wrocławku Paluszkiewicza, ponieważ dotychczas ww. wykazuje wiele dodatnich cech na tym stanowisku oraz z powodu braku ludzi bardziej odpowiednich na to stanowisko”¹⁷. Niemniej jednak, pomimo bliżej nieokreślonych zastrzeżeń, Paluszkiewicz okazał się zdolnym kierownikiem wrocławskiej placówki UB, który wyrastał ponad pozostałych szefów powiatowych urzędów, co bez wątplenia wynikało z jego osobistych uzdolnień i cech charakteru. Duży wpływ na osiągnięcie sukcesu miała znajomość podległego terenu, ponieważ we Wrocławku mieszkał on i pracował przed wojną i podczas okupacji hitlerowskiej. Niebanalne znaczenie miał również doskonały dobór ludzi służących we wrocławskiej „bezpiece”, których najczęściej łączyła komunistyczna przeszłość, związki rodzinne i partyjne oraz – podobnie jak w przypadku Paluszkiewicza – dobra orientacja w terenie. Dowodem uznania dla jego umiejętności kierowniczych był wybór dwóch kierowników sekcji wrocławskiego PUBP na zwierzchników funkcjonariuszy z dwóch sąsiadujących placówek UB (Aleksandrów Kujawski, Lipno) i ustanowienie Paluszkiewicza koordynatorem działań w walce z podziemiem na terenie trzech powiatów. Do wymiernych sukcesów wrocławskiej „bezpieki” w walce z podziemiem zbrojnym należy zaliczyć m.in. skłonienie pod koniec sierpnia 1945 r. przywódców „Pułku Ziemi Kujawskiej AK” (PZK AK) do wystosowania apelu skierowanego do członków organizacji o zaprzestanie działalności i ujawnienie się¹⁸ oraz rozbięcie oddziału Jerzego Gadzinowskiego „Szarego” w listopadzie 1945 r. Oba powyższe,

¹⁵ W tym dniu nastąpiło protokolarnie przejęcie kierownictwa urzędu (AIPN By, 063/1, Sprawozdanie dekadowe nr 10 kierownika PUBP we Wrocławku, 17 V 1945 r., k. 88).

¹⁶ AIPN, 0193/7000, Wyjaśnienie dotyczące Stefana Paluszkiewicza, 17 V 1945 r., k. 27.

¹⁷ *Ibidem*, k. 25.

¹⁸ A. Paczoska-Hauke, *Amnestie z 1945 i 1947 r. jako środek w walce z podziemiem niepodległościowym w województwie pomorskim* [w:] *Komunistyczne amnestie lat 1945–1947 – drogi do „legalizacji” czy zagłady?*, red. W.J. Muszyński, Warszawa 2012, s. 261–263.

skrajnie różniące się od siebie w zakresie zastosowanych przez UB metod działania, przykłady neutralizacji podziemia niepodległościowego na Kujawach w 1945 r. doskonale uzmysławiają, jak bezwzględna i bezkompromisowa, a równocześnie skuteczną i zręczną osobą był autor publikowanych wspomnień.

Po ośmiu i pół miesiącach sprawowania funkcji kierownika wrocławskiego UB w uznaniu osiągnięć zawodowych od 15 stycznia 1946 r. Paluszkiewicz został mianowany na stanowisko p.o. zastępcy kierownika Pomorskiego WUBP w Bydgoszczy¹⁹. Do jego obowiązków należała kontrola pracy powiatowych UB w woj. pomorskim. Było to zadanie szczególnie istotne w okresie czerwcowego referendum 1946 r. i wyborów do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 r., kiedy należało zapewnić ochronę przed ewentualnymi zagrożeniami ze strony podziemia niepodległościowego i kontrolę nad obliczaniem (czytaj: fałszowaniem) wyników głosowania. Według słów autora publikowanych wspomnień, w czasie referendum ludowego pełnił on obowiązki przewodniczącego bliżej nieokreślonej i działającej poza obowiązującym prawem „komisji do obliczania głosów” we Wrocławku, co zapewne umożliwiło zablokowanym partiom odnieść „sfalszowane zwycięstwo”²⁰. Obowiązki zastępcy szefa wojewódzkiej „bezpieki” w Bydgoszczy sprawował do końca lutego 1947 r. Prawdopodobnie na przełomie 1946 i 1947 r. do kierownictwa MBP dotarły kompromitujące informacje na temat Paluszkiewicza. Dotyczyły one zarówno jego niechlubnej przeszłości (rzekomy udział w rozbijaniu przedwojennych protestów robotniczych we Wrocławku, korzystanie z przywilejów w czasie okupacji hitlerowskiej), jak również nadużyć służbowych polegających na promowaniu członków własnej rodziny²¹. O docierających informacjach

¹⁹ AIPN, 0193/7000, Wniosek, 10 I 1946, k. 30.

²⁰ K. Churska-Wołoszczak, *Referendum ludowe i wybory do Sejmu Ustawodawczego w województwie pomorskim (1946–1947)*, Bydgoszcz–Gdańsk 2014, s. 113, 114.

²¹ „Paluszkiewicz był podoficer 14. pp we Wrocławku brał czynny udział w masakrowaniu robotników podczas strajku włoskiego na robotach publicznych we Wrocławku jako ochotnik wraz z Markowskim Stefanem również podoficer[em] 14. pp we Wrocławku, a obecnie kierownikiem Sekcji majątkowej WUBP w Bydgoszczy. Rano o godzinie 14, daty nie pamiętam, kompania podoficerów zawodowych z Torunia i Wrocławka uzbrojona w hełmy i karabiny, gdzie brali udział wyżej wymienieni, zamknęli wszystkie wyjścia ulic i rozpoczęła się masakra, gdzie robotnikom łamano żebra i wybijano szczęki, za co przywódcy strajku dostali po trzy lata więzienia; nadmieniam, że Markowski Stefan, były szef PUBP Wrocławek, kumoter Paluszkiewicza, ma sześciomorgowe gospodarstwo we Wrocławku, a pracuje w Bezpieczeństwie, dorobił się dwóch krów i jednego konia i kosztem Urzędu obrabia [sic!] swoje gospodarstwo. Markowski jest nałogowym pijakiem z dawnych czasów, na co opinia publiczna patrzy, Śmiechowski Stefan, obecny szef PUBP we Wrocławku, przed wojną należał do Stronnictwa Narodowego, brał czynny udział w rozbrajaniu manifestacji pierwszomajowej na placu Dąbrowskiego we Wrocławku, a dziś Paluszkiewicz przeniósł go do Wrocławka na stanowisko szefa i przeniósł wszystkich starych pracowników na inne powiaty dla dobra szwagra, nie dla dobra Urzędu i Demokracji”. Ponadto informowano też o szwagrze Paluszkiewicza Janie Radtke, który na początku okupacji zabrał młyn kaszowy po wrocławskim Żydzie Lewińskim, a po wstąpieniu do policji niemieckiej młyn prowadziła jego żona. Po wojnie Jan Radtke miał ukrywać się przez pewien czas u Stefana Śmiechowskiego, funkcjonariusza UB. Reasumując, stwierdzono: „Nic dziwnego, że ongiś czerwony Wrocławek jest dziś gniazdem reakcji na Kujawach. Robotnik wskazuje na bezpieczeństwo jako na awangardę demokracji, widząc ludzi, z którymi walczył w Polsce sanacyjnej, teraz na tak ważnych placówkach. [...] To wygląda na robotę rozkładową i reakcyjną pracę po linii bezpieczeństwa” (AIPN, 0193/7000, Meldunek do dyrektora

wspomnił także szef WUBP w Bydgoszczy Józef Jurkowski w sporządzonej charakterystyce Stefana Paluszkiewicza. Przede wszystkim dokonał on próby podsumowania pełnionej przez swego zastępcę służby w aparacie bezpieczeństwa: „Od pierwszej chwili wyzwolenia miasta Włocławka por. Paluszkiewicz został przez partię skierowany do pracy w bezpieczeństwie. [...] Urząd w tym okresie był czołowym w woj. pomorskim, zarówno pod względem dyscypliny, jak i rezultatów pracy operacyjnej. Paluszkiewicz pracował oddanie, ciesząc się dobrą opinią, zarówno w partii, jak i w społeczeństwie. Na tej podstawie został wysunięty na stanowisko zastępcy szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy, na którym to stanowisku pracuje do obecnej chwili. Na tym stanowisku wykazał się jako sumienny wykonawca i uczciwy pracownik. Dużo inicjatywy przejawiał w dziedzinie administracyjno-gospodarczej. Jest bezstronny w stosunku do pracowników. Brak mu natomiast inicjatywy, jeśli chodzi o pracę operacyjną w zakresie wojewódzkim. Jako drugi zastępca do spraw gospodarczo-administracyjnych pod dobrym kierownictwem w zupełności daje sobie radę”²². Od 1 marca 1947 r. Paluszkiewicza przesunięto na analogiczne stanowisko do wrocławskiego WUBP. Pod swoim nadzorem miał wówczas m.in. Wydział I, III i Śledczy, jak również niektóre powiatowe UB. Ponadto ze względu na pograniczne położenie woj. wrocławskiego w ramach obowiązków nadzorczych Paluszkiewicz był zobowiązany do kontroli i instruowania pracowników i żołnierzy placówek WOP, które od 1 stycznia 1949 r. podlegały Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego. W 1948 r. w orzeczeniu komisji opiniodawczo-wnioskowej o Paluszkiewiczu pisano: „element przypadkowy w naszych szeregach. Przez 10 lat był zawodowym podoficerem w starym wojsku polskim. Pożądane usunięcie z aparatu bezpieczeństwa”²³. W rezultacie tej bardzo krytycznej opinii został odsunięty od nadzorowania pracy operacyjnej. 1 stycznia 1949 r. Paluszkiewicz został mianowany na kwatermistrza i II zastępcę szefa WUBP ds. gospodarczych we Wrocławiu. Funkcję tę sprawował do lutego 1950 r. W dyspozycji dyrektora Departamentu Kadr MBP znalazł się 13 lutego 1950 r., a po blisko pięcioletnim okresie służby 15 lutego 1950 r. został zwolniony z szeregów aparatu bezpieczeństwa publicznego i przekazany do dyspozycji KC PZPR w celu zatrudnienia w innej pracy. Przeniesiony został również do rezerwy kadrowej Ministerstwa Obrony Narodowej i zaliczony do korpusu oficerów służby intendenckiej (kwatermistrzostwa)

Biura Personalnego MBP M. Orechwy dotyczący Stefana Paluszkiewicza i jego szwagra Stefana Śmiechowskiego, szefa PUBP Włocławek, b.d. [ok. stycznia 1947 r.], k. 19–19v.)

²² *Ibidem*, Charakterystyka na zastępcę szefa WUBP w Bydgoszczy por. Stefana Paluszkiewicza, 14 II 1947 r., k. 31.

²³ *Ibidem*, Orzeczenie Komisji Opiniodawczo-wnioskowej, 10 XI 1948 r., k. 36. Zob. również: AIPN, 1885/9, Charakterystyka na kpt. Stefana Paluszkiewicza, 14 I 1952 r., k. 20. Oprócz służby zawodowej w wojsku polskim przed 1939 r. Paluszkiewicza obciążano również tym, że jego szwagierka wyszła za mąż za Niemca, przyjęła grupę DVL i kierowała pożydowskim młynem we Włocławku. W 1945 r. została ona osadzona w obozie w Milencinie. W młynie tym początkowo pracował również Paluszkiewicz, którego podejrzewano o to, że w okresie okupacji niemieckiej, będąc robotnikiem w Fabryce Gwoździ i Lin Stalowych firmy „C. Klauke” we Włocławku, korzystał z uprzywilejowania jako Leistungspole.

jako oficer zaopatrzenia żywnościowego. W 1958 r. (w wieku 53 lat) został zwolniony od powszechnego obowiązku służby wojskowej.

W czasie służby w aparacie bezpieczeństwa publicznego Stefan Paluszkiewicz był trzykrotnie awansowany: na podstawie rozkazu z 22 grudnia 1945 r. na podporucznika, na podstawie uchwały z 22 lipca 1946 r. został porucznikiem, a na podstawie rozporządzenia prezydenta Bolesława Bieruta z 10 lipca 1947 r. mianowany na kapitana. W tym czasie także kilkakrotnie odznaczony: Odznaką Grunwaldzką (22 lipca 1945 r.), Medalem Zwycięstwa i Wolności (26 października 1945 r.), dwukrotnie Srebrnym Krzyżem Zasługi (22 lipca 1946 r. oraz 10 lipca 1947 r.).

Po opuszczeniu szeregów organów bezpieczeństwa publicznego powrócił do Bydgoszczy, gdzie od 1 maja 1950 r. objął stanowisko zastępcy dyrektora Izby Rzemieślniczej²⁴. Dał się tam poznać jako pracownik politycznie pryncypialny, który postulował wzmoczenie pracy politycznej wśród środowiska bydgoskich rzemieślników²⁵. Funkcję tę pełnił jednak stosunkowo krótko (do 1 maja 1951 r.) i ponownie powrócił na Dolny Śląsk, gdzie w okresie od 1 września 1951 do 30 czerwca 1953 r. był dyrektorem Zakładów Gastronomicznych we Wrocławiu. Zwolniony na własną prośbę, w okresie od 1 lipca 1953 do 1 października 1957 r. pełnił obowiązki kierownika Spółdzielni „Przewóz Konny” we Wrocławiu. Następnie bez pracy pozostawał przez blisko rok (1 października 1957 – 7 września 1958 r.). Po tym okresie rozpoczął pracę na stanowisku kierownika punktu eksploatacji w Zespole Eksploatacji i Przerobu Kamienia i Materiałów Budowlanych „Śląski Kamień” w Strzelbowie koło Sobótki. Niestety, nieznany pozostaje dalszy przebieg pracy autora wspomnień. W 1970 r. osiągnął 65. rok życia i zapewne przeszedł na emeryturę²⁶. Mieszkał wówczas we Wrocławiu, przy ul. Więckowskiego 5/21 i przynajmniej do 1972 r. pozostawał mieszkańcem stolicy Dolnego Śląska. Następnie wraz z żoną Zofią przeprowadził się do Włocławka, gdzie prawdopodobnie od 1973 r. zamieszkiwał przy ul. Chłodnej 8/17. Stefan Paluszkiewicz zmarł we Włocławku 21 grudnia 1981 r. w wieku 76 lat. Jego grób znajduje się na włocławskim cmentarzu komunalnym, gdzie został pochowany w grobie rodzinnym²⁷.

²⁴ W tym miejscu należy zasygnalizować, że z dokumentacji Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy wynika, że Paluszkiewicz pełnił funkcję naczelnika Wydziału Nadzoru (w czerwcu 1950 r.) i naczelnika Wydziału Administracyjno-Finansowego bydgoskiej Izby Rzemieślniczej (w lipcu 1950 r.). Zob. APB, Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy, 54, Protokół posiedzenia Zarządu Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, 14 VI 1950 r., s. 357; *ibidem*, Protokół posiedzenia Zarządu Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, 14 VII 1950 r., s. 366.

²⁵ APB, Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy, 54, Protokół posiedzenia Zarządu Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, 16 V 1951 r., s. 432.

²⁶ W tym czasie obowiązywała ustawa z 23 I 1968 r. „o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin” (DzU 1968, nr 3, poz. 6), która określała wymagany okres zatrudnienia (w przypadku mężczyzn: 25 lat) i wiek emerytalny (w przypadku mężczyzn zaliczonych do pracowników drugiej kategorii zatrudnienia: 65 lat). Niewykluczone, że ze względu na udział w kampanii wrześniowej i służbę w aparacie BP (okres do 1947 r. był liczony podwójnie) Paluszkiewicz przeszedł na emeryturę przed 1970 r.

²⁷ Informacja o dacie śmierci i miejscu pochówku Stefana Paluszkiewicza na podstawie rejestru osób pochowanych na cmentarzu komunalnym we Włocławku: <http://grobnet.azk.wloclawek.pl/grobnet/start.php?id=detale&idg=248997&inni=1> [18 IV 2015].

Na trzy lata przed swoją śmiercią, w ostatnich dniach sierpnia 1978 r., Stefan Paluszkiewicz przekazał maszynopis swoich wspomnień do Wydziału „C” KW MO we Włocławku, skąd został następnie przesłany do Biura Historycznego MSW²⁸. Dotrzymał w ten sposób deklaracji złożonej przez siebie podczas spotkania pozostających w służbie i emerytowanych funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych, które odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej MO we Włocławku 26 lipca 1978 r. Gospodarzem spotkania był naczelnik miejscowego Wydziału „C” Bogdan Lipiński, a wśród zaproszonych gości znaleźli się: sekretarz zakładowej organizacji partyjnej Kazimierz Frankowski oraz przedstawicielka Biura Historycznego MSW Wanda Bałdyga. Spotkanie zostało poświęcone omówieniu zagadnienia spisywania relacji obrazujących organizację i działalność funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa i porządku publicznego, szczególnie w pierwszych latach swego istnienia. Spośród 38 osób przybyłych na spotkanie 32 zadeklarowały zainteresowanie spisaniem swych relacji z okresu służby w resorcie spraw wewnętrznych i przekazaniem ich MSW. Korzystając z okazji, niektórzy weterani podczas zebrania zgłosili swe postulaty dotyczące spraw socjalno-bytowych. Z okazji skorzystał m.in. Paluszkiewicz, który omawiając problem mieszkaniowy, żalił się, że „mieszka z żoną we Włocławku, posiada pokój z kuchnią na pierwszym piętrze, w starym budownictwie, musi chodzić po prymitywnych schodach. Nosi węgiel, ponieważ brak CO, wody bieżącej”²⁹. Warto dodać, że kilkakrotnie na kartach swoich wspomnień Paluszkiewicz uznał za stosowne sformułować przypuszczenie, że status materialny opisywanych przez niego osób był zapewne dalece lepszy od jego.

Prezentowane wspomnienia dotyczą przede wszystkim początków tworzenia Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Włocławku i działalności zatrudnionym w nim funkcjonariuszy na przestrzeni 1945 r. oraz opisują niektóre wydarzenia widziane oczami zastępcy szefa WUBP w Bydgoszczy (w latach 1946–1947) i we Wrocławiu (w latach 1947–1950), które po opatrzeniu przypisami, poprawieniu gramatyki i bez opuszczeń podajemy do druku. Sięgnięto po dokumentację włocławskiego UB w celu dokonania krytyki wewnętrznej tekstu wspomnień, co było tym bardziej konieczne, ponieważ ich autor już na wstępie zastrzegał się, iż nie jest w stanie przypisać dat opisywanym przez siebie wydarzeń. Relacja sporządzona przez Paluszkiewicza dostarcza jednak bardzo wiele informacji niedostępnych w zachowanej spuściźnie archiwalnej.

²⁸ Maszynopis wspomnień S. Paluszkiewicza został przesłany do Biura Historycznego MSW 31 VIII 1978 r. (AIPN By, 080/597, Wykaz osób, które napisały relacje z pracy w organach MO i SB, b.d., k. 3). Tam jako relacja nr 98 (błędnie zatytułowana „Praca w PUBP Włocławek w latach 1945–1948”) został przeczytany i oceniony pozytywnie: „relacja konkretna i autentyczna – może stanowić ważne źródło”. Cyt. za: AIPN, 2241/150, Treść relacji nr 98 Stefana Paluszkiewicza, oprac. F. Zygala, 6 IX 1978 r., k. 1.

²⁹ AIPN By, 080/597, Protokół spotkania funkcjonariuszy MO i SB (aktualnych i byłych), 27 VII 1978 r., k. 6.

Wspomnienia zostały podzielone na siedem części („Banda »Szarego«”, „Banda »Tarzana«”, „Leśna banda”, „Reforma rolna”, „Pułk Ziemi Kujawskiej”, „Biskup”, „Napad na Urząd i na Bank”), choć nie zawsze jest to podział odpowiadający treści poszczególnych części. Ponadto pierwsza część została poprzedzona niezatytułowanym wprowadzeniem, w którym autor wspomnień opisał swoje przedwojenne i wojenne losy, a także początki funkcjonowania wrocławskiego PUBP. Natomiast z ostatniej części Paluszkiewicz nie wydzielił fragmentów poświęconych swej pracy w Bydgoszczy i Wrocławiu, co zostało graficznie dokonane podczas redakcji tekstu.

W czasie ich spisywania wspomnienia Paluszkiewicza spełniały podstawowe wymogi stawiane przed relacjami spisywanymi przez byłych pracowników resortu bezpieczeństwa i porządku publicznego PRL. Podtrzymywały i ugruntowywały funkcjonujące mity dotyczące początków tworzenia „Polski Ludowej” i jej utrwalaczy, których postacie kreowano na wzór antycznych bohaterów i religijnych męczenników. Przede wszystkim zawarty we wspomnieniach opis wydarzeń skupia się niemal wyłącznie na wysiłku i oddaniu funkcjonariuszy wkładanym w zwalczanie bandytyzmu politycznego oraz wspieraniu i zabezpieczaniu procesu odbudowy państwa i utrwalania nowego systemu społeczno-polityczno-gospodarczego na ziemiach polskich. Ponadto ideologiczna „nadbudowa” tekstu Paluszkiewicza była właściwa: autor relacji, wyjaśniając motywy i postawy występujących na kartach wspomnień bohaterów, praktycznie korzystał ze wskazówek metodologicznych opartych na zasadach materializmu historycznego. Przejawiało się to w podkreślaniu znaczenia pochodzenia społecznego (zob. opis motywów wstępowania do oddziałów partyzanckich) i stanu majątkowego (zob. opis przebiegu reformy rolnej). Autor kilkakrotnie wskazuje na znaczenie fortelu (mówiąc językiem operacyjnym: kombinacji operacyjnej), perswazji i sprytu jako sposobów skutecznej walki z przeciwnikami politycznymi, co bez wątplenia dowodziło jego nietuzinkowej (szczególnie na tle pozostałych funkcjonariuszy UB) inteligencji i zostało docenione przez kierownictwo partyjno-służbowe. Na kartach swych wspomnień Paluszkiewicz przedstawia siebie jako osobę dążącą do dialogu i pojednania z akowcami (apele do podziemia o zaprzestanie dalszej walki i rozpoczęcie nowego życia), której nie obca jest także pewna łagodność i dobrotliwość w stosunku do młodocianych partyzantów. Jest to jednak swoista zasłona dymna przysłaniająca zbrodnicze działania „bezpieki”. Jednocześnie bowiem autor skwapliwie milczy na temat występujących wśród funkcjonariuszy licznych patologii (takich jak pospolita przestępczość i alkoholizm). Ponadto we wspomnieniach Paluszkiewicza próżno szukać niewygodnych zagadnień, takich jak brutalne metody wymuszania zeznań podczas wielogodzinnych przesłuchań, egzekucje schwytanych partyzantów czy udział „bezpieki” w fałszowaniu wyników referendum ludowego i wyborów, które ugruntowały sprawowaną przez komunistów władzę i odebrały Polakom nadzieję na uzyskanie pełnej suwerenności. Przeciwnie, podczas lektury wspomnień Paluszkiewicza nie można uwolnić się od wrażenia, że głównym ich przesłaniem było ugruntowa-

nie w czytelnikach przekonania o prospołecznym i apolitycznym charakterze działalności funkcjonariuszy wrocławskiego UB (zob. fragmenty dotyczące rozwiązywania problemów aprowizacyjnych, zwalczania bandytyzmu politycznego i kryminalnego), którzy w zamian spotykali się z wdzięcznością ludności. Jedyne w kilku miejscach w sposób niezamierzony Paluszkiewicz wskazuje na podszyte strachem opinie mieszkańców Wrocławka i okolic na temat kierowanego przez niego UB (Paluszkiewicz pisze m.in.: „Nas nazywano sługusami Stalina i Bieruta oraz bolszewikami”). *Last, but not least* mankamentem relacji Paluszkiewicza jest również bardzo duży dystans dzielący opisywane wydarzenia od momentu ich spisywania, co jest czynnikiem wpływającym na zatarcie się w pamięci wielu istotnych wydarzeń. W rezultacie zdarza się, że Paluszkiewicz myli okoliczności towarzyszące przywoływanym wydarzeniom, co wyraźnie uwidoczniło się podczas opisu okoliczności otrzymania informacji o zamordowaniu członków PPR w Piotrkowie Kujawskim w nocy 28/29 października 1945 r.

Pomimo powyższych zastrzeżeń, prezentowany tekst zasługuje na publikację z kilku powodów. Przede wszystkim potwierdzenie opisanych w nim wydarzeń można odnaleźć w przechowywanej w Delegaturze IPN w Bydgoszczy spuściźnie aktowej wrocławskiego PUBP oraz ówczesnej prasie, a same wspomnienia kierownika placówki stanowią cenne uzupełnienie zachowanych dokumentów. Przedstawiono w nich bowiem szereg okoliczności, których brakuje w oficjalnych sprawozdaniach. Objasniają one funkcjonujące w pierwszym okresie mechanizmy i kryteria doboru kadr do UB (znaczenie wzajemnych powiązań i znajomości, przedwojenna działalność komunistyczna), rolę radzieckich doradców w edukacji pierwszych pracowników UB i posiadaną przez nich pozycję w urzędzie, proces tworzenia i pracę komórki partyjnej PPR, współpracę z MO i zarysowujący się już wówczas dominujący wpływ UB na milicję. Dużym walorem relacji Paluszkiewicza, szczególnie na tle innych znanych wspomnień byłych funkcjonariuszy komunistycznego aparatu represji, jest nieograniczenie się wyłącznie do opisu potyczek z podziemiem zbrojnym oraz bilansu strat poniesionych i zadanych przeciwnikowi, lecz poruszenie także zagadnień związanych z realizacją reformy rolnej i amnestią oraz relacjami z duchowieństwem katolickim, przedstawicielami PSL czy ludnością cywilną. Ponadto omawiane wspomnienia są również interesującym dokumentem mentalności emerytowanego ubeka i komunisty, szczególnie w tych miejscach, gdzie wyraża on swe zainteresowanie współczesnym (w chwili spisywania relacji) losem przywoływanych na kartach wspomnień osób i formułuje przekonanie o ich lepszym od niego statusie osobistym i majątkowym. W ten niezawołowany sposób Paluszkiewicz starał się sugerować, że jego (w domyśle: nienajlepszy) osobisty status socjalno-bytowy był wynikiem poświęcenia i wyrzeczeń dokonywanych kosztem własnej sytuacji materialnej podczas trudnych lat walki o „utrwalenie władzy ludowej”.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Bydgoszczy

Akta administracyjne

- AIPN By, 010/11, M. Zaborowski, *Charakterystyka bandy terrorystyczno-rabunkowej Bogdana Hądzlika o zabarwieniu AK pn. ONK (Organizacja Nocnych Kotów) działającej w 1945 r. na terenie powiatów: Żnin, Szubin i Mogilno*, 17 X 1973.
- AIPN By, 010/82, W. Ciesielski, *Charakterystyka nr 82/B bandy terrorystyczno-rabunkowej „Oddział Nocnych Kotów”*, 8 VII 1980.
- AIPN By, 09/11, M. Zaborowski, *Charakterystyka nr 11/O organizacji terrorystyczno-rabunkowej o podłożu politycznym występującej początkowo pn. „Hallerczycy”, a następnie jako „Armia Krajowa DOK VIII Toruń” działającej na przestrzeni lat 1945–1946*, 18 I 1973.
- AIPN By, 09/148, W. Ciesielski, *Charakterystyka nr 149/0 organizacji „Obwód Pałuki 315”*, 1980.
- AIPN By, 034/6, t. 1, Sprawozdania i raporty dekadowe z pracy Wydziału III WUBP w Bydgoszczy do Departamentu III MBP za 1946 r.
- AIPN By, 045/1, Sprawozdania, raporty specjalne kierownika PUBP w Aleksandrowie Kujawskim do kierownika WUBP w Bydgoszczy za rok 1945.
- AIPN By, 063/1, Sprawozdania okresowe kierownika PUBP we Włocławku za 1945 r.
- AIPN By, 063/2, t. 1, Sprawozdania okresowe szefa PUBP we Włocławku za 1946 r.
- AIPN By, 063/32, Sprawozdania z pracy Sekcji WB i Sekcji 2 PUBP we Włocławku za 1945 r.
- AIPN By, 063/47, Sprawozdania z pracy Sekcji 4 PUBP we Włocławku za 1945 r.
- AIPN By, 064/2, t. 1, Sprawozdania szefa PUBP w Wyrzysku za 1946 r.
- AIPN By, 080/597, Wspomnienia funkcjonariuszy MO i SB dotyczące lat wojny i walki z podziemiem po wojnie.
- AIPN By, 170/1, Rozkazy personalne, wewnętrzne, organizacyjne Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Bydgoszczy za 1945 r. (od nr 1/45 do nr 23/45).
- AIPN By, 170/2, Rozkazy personalne i inne komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Bydgoszczy za 1945 r. (od nr 24/45 do nr 50/45).
- AIPN By, 170/5, Rozkazy personalne komendanta wojewódzkiego MO w Bydgoszczy za 1945 r. (od nr 59/45 do nr 68/45).
- AIPN By, 203/9, Raporty sytuacyjne i dekadowe komendantów KP MO w Nowym Mieście Lubawskim, KP MO w Rypinie, KP MO w Szubinie, KP MO w Tucholi, KP MO we Włocławku i KP MO w Wyrzysku za 1945 r.

Akta operacyjne

- AIPN By, 044/586, Sprawa obserwacji operacyjnej kryptonim „Przeciwnik” dotyczące Mariana Bruzdy.

Akta osobowe funkcjonariuszy UB i MO

- AIPN By, 0122/66, Akta osobowe Zenona Antoszewskiego.
AIPN By, 0122/1522, Akta osobowe Stefana Markowskiego.
AIPN By, 0122/1747, Akta osobowe Haliny Przybyszewskiej.
AIPN By, 0122/2919, Akta osobowe Jana Kroka.
AIPN By, 0134/167, Akta osobowe Eugenii Wójcik.
AIPN By, 0134/193, Akta osobowe Kazimierza Kręcickiego.
AIPN By, 0134/213, Akta osobowe Janiny Karbowskiak.
AIPN By, 0134/280, Akta osobowe Jana Palenia.
AIPN By, 0134/342, Akta osobowe Henryka Kiermasza.
AIPN By, 0134/59, Akta osobowe Stefana Siwka.
AIPN By, 195/1065, Akta osobowe Jana Nowaka.
AIPN By, 195/1564, Akta osobowe Eugeniusza Cybulskiego.
AIPN By, 195/400, Akta osobowe Kazimierza Szymanowskiego.
AIPN By, 195/613, Akta osobowe Zygmunta Klimeckiego.
AIPN By, 90/3448, Akta osobowe Mieczysława Pawełki.
AIPN By, 327/18, Akta osobowe Wacława Czapskiego.

Akta osobowych źródeł informacji

- AIPN By, 0085/154, Teczka tajnego współpracownika pseudonim „Zgoda” dotyczące Mariana Bruzdy.

Akta sądowe

- AIPN By, 66/1516, Akta WSR w Bydgoszczy w sprawie przeciwko Józefowi Butrykowskiemu, Wacławowi Żuchowskiemu i Leonowi Paradzińskiemu.
AIPN By, 66/871, Akta WSR w Bydgoszczy w sprawie przeciwko Leonowi Osmalkowi.

Akta śledcze

- AIPN By, 070/1811, Akta śledcze dot. Leona Osmalka.

Akta paszportowe

- AIPN By, 172/341, Akta paszportowe Eugenii Wójcik.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu

- AIPN Po, 05/132, t. 1, K. Romaniuk, *Opracowanie bandy terrorystyczno-rabunkowej pod dowództwem Jerzego Gądzinowskiego ps. „Szary”*, Warszawa 1982.
AIPN Po, 05/132, t. 2, *Banda terrorystyczno-rabunkowa Narodowe Siły Zbrojne Jerzy Gądzinowski ps. „Szary”*, oprac. Ł. Formanowicz, Poznań 1980.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

- AIPN, 003175/637, Akta osobowe Ludwika Pawelca-Kwiatkowskiego.

W oczach własnych

AIPN, 0193/7000, Akta osobowe Stefana Paluszkiewicza.

AIPN, 1885/9, Akta osobowe Stefana Paluszkiewicza.

AIPN, 2174/6410, Akta osobowe Ludwika Pawelca-Kwiatkowskiego.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu

AIPN Wr, 0014/188, t. 1, Teczka personalna informatora pseudonim „Wrzos”, dotycząca Stanisława Soleckiego *vel* Gałęzowskiego.

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy

Zespół: Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy, 54 (Protokoły posiedzeń Zarządu Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy za lata 1945–1951).

Źródła drukowane

„Dziennik Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” 1968, nr 3, poz. 6 (ustawa z 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin).

Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (lutym–grudzień 1945), red. B. Binaszewska, P. Rybarczyk, Warszawa–Bydgoszcz–Gdańsk 2010.

Spis abonentów sieci teletechnicznych Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Gdańsku na 1946 r., Gdańsk 1946.

Prasa (wybrane numery)

„Gazeta Kujawska”, 1946 r.

„Trybuna Pomorska”, 1945 r.

„Wiadomości Włocławskie”, 1945 r.

„Ziemia Pomorska”, 1945 r.

Wspomnienia, relacje

Kusz J., *Wspomnienia z pierwszych lat pracy w organach bezpieczeństwa publicznego*, Bydgoszcz, 20 IV 1974 r. (AIPN, 2241/101).

Paluszkiewicz S., [Wspomnienia], 28 VIII 1978 r. (AIPN By, 080/597; AIPN, 2241/150).

Pawelec L., *Na prawym brzegu Sanu*, Warszawa 1987 (AIPN, 1633/1075).

Strembski S., *Lakoniczne uwagi o walce z reakcyjnym podziemiem w województwie bydgoskim w 1945 r.*, Włocławek, 20 I 1979 r. (AIPN, 2241/196).

Opracowania

Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. 1: 1944–1956, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005.

Biegański Z., *Sądownictwo i skazani na śmierć z przyczyn politycznych w województwie pomorskim (bydgoskim) 1945–1956*, Bydgoszcz 2003.

- Bogutyn J., *Kształtowanie się władzy ludowej we Włocławku w latach 1945–1946*, „Ziemia Kujawska” 1968, t. 2.
- Bydgoski Słownik Biograficzny, t. 4, red. J. Kutta, Bydgoszcz 1997.
- Churska-Wołoszczak K., *Referendum ludowe i wybory do Sejmu Ustawodawczego w województwie pomorskim (1946–1947)*, Bydgoszcz–Gdańsk 2014.
- Grzesiak K., *Relacje państwo – Kościół katolicki na terenie diecezji włocławskiej w latach 1945–1989*, Toruń 2009.
- Jarosz D., Pastor M., *Robineau, Bassaler i inni. Z dziejów stosunków polsko-francuskich w latach 1948–1953*, Toruń 2001.
- Jarosz D., Pastor M., *Stosunki polsko-francuskie 1944–1980*, Warszawa 2008.
- Kaplan B., Haufa H., *Obywatelska służba. Szkice z dziejów i działalności MO i SB w województwie bydgoskim*, Bydgoszcz 1971.
- Kozłowski R., *Polska Partia Robotnicza w województwie pomorskim 1942–1948*, Bydgoszcz 1985.
- Kraiński I., Pekrół J., *14. Pułk Piechoty*, „Zarys historii wojennej pułków polskich w kampanii wrześniowej”, Warszawa 1992, z. 14.
- Krajewski K., Łabuszewski T., „Łupaszka”, „Młot”, „Huzar”. *Działalność 5 i 6 Brygady Wileńskiej AK (1944–1952)*, Warszawa 2002.
- Monografia pow[iatu] włocławskiego*, red. S. Laguna, Włocławek 1968.
- Opór społeczny i konspiracja w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956*, red. T. Chinciński, Z. Karpus, Bydgoszcz–Toruń 2007.
- Paczoska-Hauke A., „Szary”, „Ryś”, „Mściciel” ... *Żołnierze podziemia niepodległościowego na Kujawach Wschodnich (1945–1947)*, Bydgoszcz–Gdańsk 2013.
- Pod czerwonym sztandarem. Szkice z dziejów klasowego ruchu robotniczego na Pomorzu Gdańskim i Kujawach 1871–1948*, red. W. Łukaszewicz, Bydgoszcz 1968.
- Potyczka pod Lipinkami 3 czerwca 1946 r.*, oprac. M. Kruk, Gdańsk 2013.
- Rybarczyk P., *Uwięzienie ostatniego Kronenberga. Nieznane kronenbergiana w zasobie Delegatury IPN w Bydgoszczy*, „Przegląd Archiwalny IPN” 2013, t. 6.
- Śleszyński W., *Obóz odosobnienia w Berezie Kartuskiej 1934–1939*, Białystok 2003.
- Twarze bezpieczeństwa 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim, toruńskim i włocławskim. Informator personalny*, red. M. Szymaniak, Bydgoszcz–Gdańsk 2010.
- Włocławek. Dzieje miasta*, t. 2: *Lata 1918–1998*, red. J. Staszewski, Włocławek 2001.
- Zawilski A., *Bitwy polskiego Września*, t. 1–2, Łódź 1989.



Stefan Paluszkiewicz (fotografia z 1978 r., Archiwum IPN w Bydgoszczy)

Nr 1

1978 sierpień 28, Włocławek – Wspomnienia kpt. Stefana Paluszkiewicza, kierownika PUBP we Włocławku, zastępcy szefów WUBP w Bydgoszczy i Wrocławiu

Przed napisaniem wspomnień z pracy w MO i UB^a chciałem się zastrzec, że dat nie będę podawał, bo ich nie pamiętam. Miejscowości, gdzie się pewne akcje odbywały, mogą być niedokładne, ponieważ również ich nie pamiętam. Ludzi będę podawał tych, których nazwiska pamiętam. Ile mej możliwości, będę podawał źródła, gdzie można daną sprawę sprawdzić. Jednak mimo tych zastrzeżeń oświadczam, że akcje podane w mych wspomnieniach są prawdziwe.

Urodziłem się w dniu 24 sierpnia 1905 roku¹ we wsi Kąty, pow. Włocławek, matka Antonina z domu Olejniczak. Będąc dzieckiem, rodzice przeprowadzili się na stałe do Włocławka. Ojciec pracował jako robotnik w fabryce papy i wyrobów cementowych.

Będąc młodym chłopcem, zacząłem pracować w tej fabryce co ojciec. W 1927 roku zostałem wcielony do wojska, gdzie skończyłem szkołę podoficerską. W 1929 roku wysz[ed]łem z wojska. A w 1930 roku z powodu niemożliwości znalezienia pracy² wstąpiłem do wojska jako podoficer zawodowy. W tym samym czasie brat mój Józef³ należał do KPP (nie żyje) i od tego czasu zaczęły^b się moje kontakty z partią. Podam tylko dwa wspomnienia z tych lat. Pewnego razu przyszedł do mnie brat, abym zorganizował konspiracyjne mieszkanie u matki mej żony, było to we Włocławku przy ul. Leśnej nr 41. W mieszkaniu tym odbyło się zebranie, na którym byli brat, Wiśniewski (wuj), Stanisław Kiliński⁴ (nie żyje), Sala Bajler^c (^dmieszka w Łodzi), [Stanisław]

^a *Woryginale* SB.

^b *Woryginale* zacząłem.

^c *Woryginale* błędnie Bajter. Sala Bajler (1913–?), przedwojenna działaczka komunistyczna we Włocławku, członkini włocławskiego KZMP, współorganizatorka organizacji „Pionier”, aresztowana w 1933 r.

^d Sformułowanie „nie żyje” odręcznie przekreślone.

¹ W znajdujących się w aktach osobowych i sporządzonych w 1945 r. życiorysie i ankiecie specjalnej S. Paluszkiewicz podawał, że urodził się 15 lipca 1905 r. (AIPN, 0193/7000, Akta osobowe Stefana Paluszkiewicza, Ankieta specjalna, 8 III 1945 r., k. 4–9 v; *ibidem*, Życiorys, 15 II 1945 r., k. 10–10 v.).

² Przez krótki okres czasu Paluszkiewicz pracował w Fabryce Gwoździ „Clavus” we Włocławku.

³ Józef Paluszkiewicz (1911–?), przedwojenny działacz komunistyczny we Włocławku, zajmował się m.in. obsługą niektórych terenowych organizacji partyjnych w powiecie włocławskim (np. w Bądkowie), trzykrotnie (w latach 1931, 1935, 1938) skazywany za przynależność do ruchu komunistycznego, od sierpnia 1938 r. więziony w Berezie Kartuskiej. Ochotnik podczas kampanii wrześniowej 1939 r., dalsze jego losy są nieznane.

⁴ Stanisław Kiliński (ur. 1910), przedwojenny działacz komunistyczny i związkowy we Włocławku (ps. „Zygmunt”, „Wojciech”), członek utworzonego przez włocławskich komunistów w 1931 r. Komitetu Akcji, którego zadaniem było rekwirowanie żywności i opału z przeznaczeniem dla osób bezrobotnych. Członek Działu Miejskiego KO KPP we Włocławku (od 1932 r.), w IV 1936 r. zesłany do obozu w Berezie Kartuskiej.

Włodarski i inni. Następnie zorganizowałem mieszkanie u mojego kolegi Kazimierza Huma w Miłęcinie, w którym to drukowano ulotki. Wyżej wymieniony został przez Niemców zamordowany. Żona jego Helena mieszka podobno w Łodzi. Jednak do partii nie należałem, potwierdzić ten fakt może Stanisław Wójcik⁵ (mieszka w Bydgoszczy). Będąc w wojsku, ukończyłem 7 klas szkoły podstawowej. W 1939 roku jako szef kompani zwiad[ui] brał[em] udział w obronie Warszawy, skąd posz[ed]łem do niewoli. Po powrocie z niewoli w dniu 7 października 1939 roku⁶ za kilka dni przyszło do mnie 2 wojskowych, mych kolegów, to jest sierżant Domeradski i plut[onowy] Koza (obaj nie żyją), abym przyszedł do Domeradzkiego zamieszkałego przy ul. Ceglanej. Po przybyciu tam proponują mi wstąpienie do organizacji. Mówią mi, że jest kontakt z Londynem itp. Ja odpowiedziałem, że nie wierzę w Londyn, powiedziałem im moje zapatrywania, po mych wypowiedziach już nie chcieli mieć [ze mną] do czynienia. Miałem spokój do wybuchu Powstania Warszawskiego. Po wybuchu powstania pewnej niedzieli spotkał mnie sierżant sprzed [19]39 roku nazwiskiem Jakubas, mówi mi, że niedługo pod Włocławkiem w Falbance⁷ będą Anglicy. I abym ja zorganizował oddział celem zabezpieczenia lądowania, następnie abym podał mu adresy komunistów z terenu Włocławka. Ja jemu po wysłuchaniu tego powiedziałem kilka słów, jednocześnie powiedziałem o swych poglądach i na tym się skończyło.

Ja miałem możliwość słuchać radia razem z żony bratem Józefem Kobusem⁸ (nie żyje) przez całą okupację u siostry żony⁹, która w 1911 roku wyszła za mąż za ewangelika Jana Rudkiego¹⁰. Po wcieleniu Włocławka do Rzeszy¹¹ przyjęli

⁵ Stanisław Wójcik (ur. 1915), przedwojenny działacz komunistyczny we Włocławku (ps. „Zajac”), funkcjonariusz PUBP we Włocławku w latach 1945–1948, funkcjonariusz pionu ewidencji ludności i dowodów osobistych KW MO w Bydgoszczy w latach 1948–1966, I sekretarz KZ PZPR przy KW MO w Bydgoszczy w latach 1966–1971 (*Twarze bezpieki 1945–1990...*, s. 477).

⁶ W życiorysie z 1945 r. Paluszkiewicz podał, że do Włocławka przybył dzień wcześniej – 6 X 1939 r. (AIPN, 0193/7000, Akta osobowe Stefana Paluszkiewicza, Wyjaśnienie do życiorysu, 15 II 1945 r., k. 11).

⁷ Falbanka – obecnie część włocławskiej dzielnicy Południe.

⁸ Józef Kobus (1897–?), elektrotechnik, właściciel warsztatu rzemieślniczego we Włocławku, członek PPR.

⁹ Helena Radke (1895–?), z d. Kobus, siostra małżonki Stefana Paluszkiewicza.

¹⁰ W swej ankiecie specjalnej Paluszkiewicz podał odmienną pisownię nazwiska: Radke. Helena i Jan Radke prowadzili we Włocławku młyn kaszowy, w którym początkowo znalazł zatrudnienie S. Paluszkiewicz. Po wojnie za odstępstwo od narodowości polskiej H. Radke została osadzona w obozie dla Niemców w Miłęcinie (AIPN, 0193/7000, Akta osobowe Stefana Paluszkiewicza, Ankieta specjalna, 8 III 1945 r., k. 8 v).

¹¹ Włocławek został zajęty przez wojska niemieckie 14 IX 1939 r. W okresie istnienia administracji wojskowej komendantem miasta był gen. Mueller. Włocławek znajdował się na terytorium podporządkowanym 8. Armii niemieckiej – okręgowi wojskowemu Łódź (Militaerbezirk-Lodz). Na mocy dekretu Adolfa Hitlera z 8 X 1939 r. utworzono m.in. Okręg Rzeszy Kraj Warty (Reichsgau Wartheland), który składał się z trzech rejencji. Jedną z nich była rejencja inowrocławska, w skład której wchodził Włocławek. W czasie okupacji hitlerowskiej nazwę miasta przemianowano na Leslau an der Weichsel. Okupacja niemiecka miasta trwała 1955 dni (do 20 I 1945 r.).

oboje volkslistę^e. Wiadomości przekazywałem do komórki PPR przez tow. Emilię Gujską^f, obecnie Sucharską, zamieszkałą w Bydgoszczy, ona zaś przekazywała tow. [Janowi] Pieniżkowi¹² (zamordowany przez Gestapo), może [to] potwierdzić żona jego, która mieszka we Włocławku. W czasie okupacji pracowałem w fabryce metalowej (obecnie „Drumet”¹³) jako ślusarz. Żonę wywieźli Niemcy do kopania okopów¹⁴. Po wyzwoleniu Włocławka przez Armię Czerwoną¹⁵ z rana wyszedłem z domu, udając się na plac Wolności, gdzie mieściła się policja niemiecka. Zostałem organizująca się MO. Komendantem był [Mieczysław] Pawełko¹⁶. Mnie wręczono upoważnienie do kontroli posterunków na terenie miasta¹⁷. W tym samym dniu spotkałem się ze znajomymi ludźmi z KPP, jak: [Jan] Borowski¹⁸, Emilia Gujska,

^e *W oryginalne* folkslistę. DVL (Deutsche Volksliste, Niemiecka Lista Narodowa), została utworzona na terenie Kraju Warty 28 X 1939 r. przez namiestnika Arthura Greisera. Do czasu objęcia nią całości ziem przyłączonych do Rzeszy (co nastąpiło na początku 1941 r.) listę podzielono na pięć grup: do grup A, B i C kwalifikowano osoby okazujące przynależność do narodowości niemieckiej, natomiast do grup D i E spolonizowane osoby pochodzenia niemieckiego. Dopiero w 1941 r. listę podzielono na cztery grupy. W przeciwieństwie do Pomorza i Śląska w Kraju Warty DVL objęto wyłącznie ludność niemiecką. We Włocławku ogółem na DVL wpisano 3498 osób (J. Sziling, *Z dziejów Włocławka w latach okupacji niemieckiej (1939–1945)* [w:] *Historia Włocławka...*, s. 421–422).

^f *W oryginalne błędnie*: Gójska. Emilia Gujska (ur. 1915), 1936–1937 działaczka komunistyczna we Włocławku, od sierpnia 1943 r. w PPR we Włocławku, po wojnie sekretarka, personalna i II sekretarz KM PPR we Włocławku.

¹² Jan Pieniżek (1904–1945), przedwojenny działacz społeczno-polityczny, dyplomowany budowniczy miejski, aresztowany przez hitlerowców w 1944 r., zamordowany 18 I 1945 r. w lesie wienieckim.

¹³ W okresie okupacji hitlerowskiej zakład ten nosił nazwę Fabryki Gwoździ i Lin Stalowych „Klaue”.

¹⁴ A. Greiser 6 VII 1944 r. wydał zarządzenie nakazujące wszystkim niezarejestrowanym Polakom w wieku 14–70 lat i Polkom w latach 14–60 lat rejestrację w urzędach pracy do końca lipca. Celem rejestracji było policzenie osób zdolnych do kopania fortyfikacji i linii okopów. We Włocławku plakaty z ogłoszeniem o konieczności zgłoszenia się do pracy przy okopach rozlepiano 5 VIII 1944 r. (J. Sziling, *Z dziejów Włocławka w latach okupacji niemieckiej (1939–1945)* [w:] *Historia Włocławka...*, s. 427).

¹⁵ 20 I 1945 r.

¹⁶ Mieczysław Pawełko (1908–1962), od 20 I 1945 r. organizator MO we Włocławku, 21 I – 26 II 1945 r. komendant powiatowy MO we Włocławku; od 30 VII 1945 r. starszy wykładowca KW MO w Bydgoszczy; od 13 VII 1946 r. szef Wydziału Polityczno-Wychowawczego KW MO w Bydgoszczy; 31 V 1947 r. zwolniony (AIPN By, 90/3448, Akta osobowe Mieczysława Pawełki).

¹⁷ Formalnie Paluszkiewicz został funkcjonariuszem milicji 24 I 1945 r.

¹⁸ Prawdopodobnie chodzi o Jana Borowskiego, przedwojennego młodzieżowego działacza komunistycznego, skarbnika włocławskiego KO KZMP, komendanta Samoobrony KZMP we Włocławku w latach trzydziestych, której zadaniem było zapewnienie ochrony wieców KPP przed policją. W styczniu 1945 r. współorganizator pierwszych formacji porządkowych we Włocławku związanych z Radą Robotniczą, reorganizator włocławskiej MO utworzonej przez M. Pawełkę i komendant miejskiej MO we Włocławku (21 I – 26 II 1945), od 26 II 1945 r. komendant powiatowy MO we Włocławku (M. Wojciechowski, W. Łukasiewicz, *Ruch robotniczy we Włocławku w latach 1918–1939* [w:] *Pod czerwonym sztandarem. Szkice z dziejów klasowego ruchu robotniczego na Pomorzu Gdańskim i Kujawach 1871–1948*, red. W. Łukasiewicz,

Władysław Woźnicki¹⁹, [Stanisław] Czarkowski²⁰, [Stefan] Wałęsa²¹ i inni. Przystępowali do werbunku do partii. Ja byłem jeden z pierwszych członków. Po jakimś czasie, nie pamiętam dokładnie, przyjechał tow. płk [Antoni] Alster²², tow. [Henryk] Malinowski²³. Po zorientowaniu się w sytuacji tow. Alster powiedział, „Jak to czerwony Włocławek, a gdzie wy macie władzę, komu oddaliście²⁴”. Po tym wypadku

Bydgoszcz 1968, s. 133, 136; Jan Bogutyn, *Kształtowanie się władzy ludowej we Włocławku w latach 1945–1946*, „Ziemia Kujawska” 1968, t. 2, s. 175–176, 182–184; „Wiadomości Włocławskie” 27 II 1945 r.).

- ¹⁹ Władysław Woźnicki, ur. 17 IV 1905 r., przedwojenny działacz komunistyczny (w 1931 r. sekretarz KO KZMP we Włocławku, od 1932 r. członek KO KPP Włocławek–Kutno), 21 I – 1 II 1945 I sekretarz KM PPR we Włocławku, 1 II – 14 VI 1945 I sekretarz KP PPR we Włocławku, członek KW PPR w Bydgoszczy, w latach 1945–1950 funkcjonariusz UB w woj. pomorskim (m.in. 3 VIII 1945 – 27 V 1946 p.o. kierownik/szef PUBP w Sępólnie Krajeńskim) i szczecińskim (M. Wojciechowski, W. Łukaszewicz, *Ruch robotniczy we Włocławku 1918–1939 [w:] Pod czerwonym sztandarem. Szkice z dziejów klasowego ruchu robotniczego na Pomorzu Gdańskim i Kujawach 1871–1948*, red. W. Łukaszewicz, Bydgoszcz 1968, s. 133, 138; R. Kozłowski, *Polska Partia Robotnicza w województwie pomorskim 1942–1948*, Bydgoszcz 1985, s. 276, 278; *Twarze bezpieki 1945–1990...*, s. 476).
- ²⁰ Stanisław Czarkowski (ur. 1901), przedwojenny działacz komunistyczny we Włocławku, w 1945 r. współorganizator i członek Rady Robotniczej we Włocławku, członek władz KM PPR we Włocławku odpowiadający za sprawy propagandy, ławnik w Zarządzie Miejskim we Włocławku, w latach 1947–1949 wiceprezydent Włocławka.
- ²¹ Stefan Wałęsa (1893–1973), przedwojenny działacz komunistyczny (m.in. odpowiedzialny za tzw. technikę w KD KPP we Włocławku, członek Komitetu Akcji, przewodniczący i sekretarz KD KPP we Włocławku w 1932 r.), wielokrotnie aresztowany, w 1945 r. współorganizator i członek Rady Robotniczej we Włocławku, członek egzekutywy KM PPR/PZPR we Włocławku, ławnik w Zarządzie Miejskim we Włocławku, kierownik Wydziału Kadr Prezydium MRN we Włocławku.
- ²² Antoni Alster (1903–1968), działacz komunistyczny (KPP, PPR, PZPR), w czasie II wojny światowej oficer polityczny w 1. Korpusie PSZ w ZSRR, w 1944 r. kierownik Wydziału Wojskowego KC PPR, w 1945 r. kierownik pomorskiej grupy operacyjnej KC PPR, w latach 1945–1947 I sekretarz KW PPR w Bydgoszczy, w latach 1947–1954 w Wydziale Organizacyjnym KC PPR/PZPR, w latach 1954–1956 I zastępca przewodniczącego KdsBP, w latach 1956–1962 wiceminister spraw wewnętrznych, w latach 1962–1967 wiceminister gospodarki komunalnej.
- ²³ Henryk Malinowski, właśc. Icek Chaim Roth (1911–1970), przedwojenny działacz komunistyczny we Włocławku (przewodniczący włocławskiego KD KZMP, członek kolektywnego kierownictwa klubu radnych komunistycznych we Włocławku), od września 1938 do marca 1939 r. więziony w obozie w Berezie Kartuskiej, w 1945 r. członek grupy operacyjnej KC PPR na województwo pomorskie, od 5 V 1945 r. organizator i pierwszy dyrektor Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej PPR w Bydgoszczy, członek egzekutywy KW PPR w Bydgoszczy odpowiedzialny za kontakty z „Trybuną Pomorską”, od maja 1947 r. – sekretarz propagandy KW PPR/PZPR w Bydgoszczy, od kwietnia 1948 r. członek Wojewódzkiej Komisji Szkolenia Partyjnego w Bydgoszczy, od 1958 r. historyk ruchu robotniczego w Zakładzie Historii Partii przy KC PZPR.
- ²⁴ Słowa A. Alstera dotyczyły powierzenia przez tymczasowe władze we Włocławku (Radę Robotniczą i Komitet Obywatelski) zadania tworzenia MO Mieczysławowi Pawełce, którego podejrzewano o związki z prolondyńskim podziemiem. Pawełko 20 I 1945 r., powołując się na rozkaz bliżej nieokreślonych władz, rozpoczął formowanie włocławskiej milicji i objął nad nią komendę. O żywiolowym przebiegu tworzenia formacji milicyjnej dobitnie świadczył fakt, że w ciągu pierwszego dnia w szeregach milicji przyjęto około trzystu ochotników, wśród których miało znaleźć się wielu kryminalistów i osób współpracujących z władzami okupacyjnymi. Pod tym pretekstem 21 I 1945 r. Pawełko został odsunięty od dalszego formowania MO we Włocławku (został komendantem MO w powiecie włocławskim), a utworzoną milicję rozwiązano

Komitet Miejski [PPR] postanowił zorganizować milicję z członków partii. Powierzono to tow. [Stanisławowi] Czarkowskiemu (mieszka we Włocławku), sekretarzem był tow. Tadeusz Konarski²⁵ (nie żyje²⁶). Po zorganizowaniu zebrania przez Czarkowskiego powiedział on, o co chodzi, i podał mą kandydaturę na komendanta, zebrani to zaakceptowali. Ja się nie zgodziłem (myślałem, że nie dam rady i podałem jako kandydata tow. [Kazimierza] Szymanowskiego²⁷ (nie żyje), a ja zostałem jego zastępcą. Mnie przypadło znaleźć pomieszczenie, uzbroić [i] podzielić na oddziały, wyznaczyć dowódców i inne sprawy. Kwatery mieliśmy w obecnym Muzeum Ziemi Kujawskiej przy ul. Słowackiego. W budynku tym stacjonowała jakaś jednostka niemiecka, zostało się trochę broni i amunicji, resztę broni, jak kto miał, tak się starał i jakoś się uzbroiliśmy. Po paru dniach otrzymałem polecenie podzielić ludzi na trzy grupy²⁸ – bo były trzy komisariaty²⁹ i wcielić ich do poszczególnych komisariatów, wyznaczając dowódców³⁰,

i przystąpiono do nowego werbunku ochotników. Z ramienia tymczasowej Rady Narodowej we Włocławku za reorganizację MO odpowiadał przedwojenny komunista Jan Borowski. Funkcjonujące w literaturze twierdzenie o „nieokreślonych władzach” (w domyśle prolondyńskich) nakazujących Pawelce przystąpienie do formowania MO podważa informacja prasowa opublikowana w pierwszej rocznicę wyzwolenia Włocławka, według której Pawelko „z rozkazu władz radzieckich obejmuje komendę nad milicją” (A. Turczynowicz, *Cenne i święte lzy*, „Gazeta Kujawska”, 19 I 1946). Informację tę powtórzono kilka dni później przy okazji reedycji odezwy Pawelki do mieszkańców Włocławka z 20 I 1945 r., gdzie stwierdzono, że przystąpił on do tworzenia milicji na polecenie komendanta wojsk radzieckich (*Pierwsze odezwy na murach miasta w dniu 20 stycznia 1945 roku*, „Gazeta Kujawska”, 23 I 1946).

²⁵ Tadeusz Konarski (1924–2000), w styczniu 1945 r. współorganizator i członek Rady Robotniczej we Włocławku, zastępca przewodniczącego Prezydium MRN we Włocławku, sekretarz związków zawodowych we Włocławku, 2 II – 17 IX 1945 r. I sekretarz KM PPR we Włocławku, od lipca 1945 r. członek KW PPR w Bydgoszczy, od maja 1947 do grudnia 1948 r. II sekretarz KW PPR w Bydgoszczy, w latach 1954–1959 i 1963–1974 przewodniczący Prezydium MRN w Toruniu.

²⁶ W chwili spisywania wspomnień T. Konarski nadal żył.

²⁷ Kazimierz Szymanowski, s. Antoniego, ur. 2 I 1902 r. we Włocławku. Członek PPR od 15 II 1945 r. Przebieg służby: 22 I 1945 r. komendant milicji we Włocławku, komendant posterunku MO w Boniewie, komendant posterunku MO w Wistce Królewskiej. Zwolniony 20 X 1946 r. (AIPN By, 195/400, Akta osobowe Kazimierza Szymanowskiego).

²⁸ Liczebność KP MO we Włocławku wg stanu na 1 II 1945 r. wynosiła 328 osób (AIPN By, 170/2, Rozkaz personalny komendanta wojewódzkiego MO w Bydgoszczy nr 43, 26 IV 1945, k. 48–50). Według informacji prasowej liczebność włocławskich milicjantów wynosiła 380 osób („Wiadomości Włocławskie”, 26 I 1945).

²⁹ I komisariat MO przy ul. Młynarskiej, II komisariat MO przy ul. Kaliskiej i III komisariat MO przy ul. Maślanej. Milicja istniała również na terenie zakładów pracy: Włocławskiej Fabryki Celulozy i Papieru, Fabryki Kawy i Cykorii „Ferdinand Bohm” oraz Fabryki Lakierów i Farb „Nobiles” S.A. W styczniu 1945 r. Biura KM MO mieściły się w budynku włocławskiego magistratu („Wiadomości Włocławskie” 26 I 1945 r.). Po likwidacji 26 II 1945 r. włocławskiej KM MO w mieście funkcjonowały trzy rewiry (rejony) milicyjne (Rejon Milicyjny nr 1 – ul. Szcześliwa 2, Rejon Milicyjny nr 2 – ul. Kaliska 1, Rejon Milicyjny nr 3 – ul. Maślana 2), których pracę nadzorował kierownik MO na miasto Włocławek Oskar Dorsz („Wiadomości Włocławskie” 12 II 1945 r.; „Wiadomości Włocławskie” 27 II 1945 r.).

³⁰ I komisariat MO – st. sierż. Jan Nowak, II komisariat MO – plut. Zygmunt Klimecki, III komisariat MO – Eugeniusz Cybulski (AIPN By, 203/9, Raport komendanta powiatowego MO we Włocławku, [przed 7 III 1945 r.], k. 67; AIPN By, 195/1564, Akta osobowe Eugeniusza

polecenie to wykonałem. Mnie i tow. Jana Zimnickiego^g, Józefa Wypijewskiego³¹ (nie żyje) wezwano do komitetu PPR [i] oświadczono nam, że „idziecie do pracy w bezpieczeństwie, którą trzeba organizować”. Powiedziano nam, że przyjedzie³² pięciu³³ młodych ludzi po przeszkoleniu w Lublinie, są to ludzie z partyzantki, bojowi oddani władzy ludowej³⁴, jednak trzeba im pomóc i otoczyć opieką. Byli to Czesław Połowniak^h,

Cybulskiego; AIPN By, 195/613, Akta osobowe Zygmunta Klimeckiego; AIPN By, 195/1065, Akta osobowe Jana Nowaka; B. Kapłan, H. Haufa, *Obywatelska służba. Szkice z dziejów i działalności MO i SB w województwie bydgoskim*, Bydgoszcz 1971, s. 230).

^g *W oryginale tu i dalej błędnie* Zimnickiego. Jan Zimnicki, s. Jana, ur. 16 VI 1915 r. Od 11 II 1945 r. funkcjonariusz śledczy w PUBP we Włocławku (początkowo oficer śledczy, następnie od 20 VI 1945 r. starszy oficer śledczy). Od 1 X 1945 r. kierował pionem śledczym w WUBP w Bydgoszczy (początkowo p.o. kierownik Sekcji 8 Wydziału I, od 1 II 1946 r. p.o. kierownik Wydziału IV „A”, od 1 V 1946 r. naczelnik Wydziału Śledczego). W latach 1949–1950 naczelnik Wydziału Śledczego WUBP w Gdańsku, od 1950 r. funkcjonariusz w pionie I (kontrwywiad) w MBP i UBP na m. st. Warszawę. Zwolniony w 1952 r. (*Twarze bezpieki...*, s. 490).

^h *W oryginale tu i dalej błędnie* Peoniak. Czesław Połowniak, s. Jana, ur. 29 XI 1924 r. Od 4 XI 1944 r. słuchacz 1. Centralnej Szkoły Oficerskiej RBP/MBP w Lublinie, od 22 I 1945 r. kierownik grupy operacyjnej na powiat włocławski i kierownik PUBP we Włocławku. 26 III 1945 r. zastąpiony przez Daniela Kubajewskiego objął obowiązki kierownika działu personalnego PUBP we Włocławku. Od 1 VII 1945 r. kierownik Sekcji 3 i p.o. zastępca kierownika PUBP w Grudziądzu. Przez następne lata pełnił m.in. funkcje zastępcy szefa PUBP w Wyrzysku (1947–1948), Lipnie (1948–1949), Kętrzynie (1949–1950), Biskupcu (1950–1951). Zwolniony w 1953 r., ponownie funkcjonariusz SB w latach 1959–1977 i 1981–1983. Pełny przebieg służby zob. *Twarze bezpieki...*, s. 388–389.

³¹ Józef Wypijewski, s. Antoniego, ur. 30 XI 1902 r. Od 11 II 1945 r. funkcjonariusz PUBP we Włocławku (starszy referent Sekcji 2, od maja 1945 r. kierownik Sekcji 2 Miejskiej). Od 25 X 1945 r. starszy referent i p.o. kierownik PUBP w Aleksandrowie Kujawskim, a od 16 I 1946 r. starszy referent PUBP we Włocławku. 12 XI 1946 r. zwolniony (*Twarze bezpieki...*, s. 479–480).

³² Grupa operacyjna MBP na powiat włocławski wyruszyła z Lublina 26 I 1945 r., a następnego dnia (27 stycznia) przybyła do Włocławka (AIPN, 2241/101, J. Kusz, *Wspomnienia z pierwszych lat pracy w organach bezpieczeństwa publicznego*, 20 IV 1974 r., k. 9).

³³ Piątym niewymienionym przez Paluszkiwicza członkiem grupy operacyjnej MBP na pow. włocławski był Jan Krok, s. Witalisa, ur. 25 IX 1919 r. Od 1 X 1944 r. milicjant w Tuszowie, a następnie od 1 XI 1944 r. formalnie funkcjonariusz PUBP w Mielcu, w okresie od 1 XI 1944 do 20 I 1945 r. słuchacz 1. Centralnej Szkoły Oficerskiej RBP/MBP w Lublinie, od 22 I 1945 r. członek grupy operacyjnej na powiat włocławski i (do 9 V 1945 r.) referent Sekcji 2 PUBP we Włocławku. W latach 1945–1956 funkcjonariusz WUBP/WUdsBP w Bydgoszczy, zwolniony z aparatu bezpieczeństwa publicznego 31 VIII 1967 r. (AIPN By, 0122/2919, Akta osobowe Jana Kroka).

³⁴ Jedną z tych osób był Ludwik Pawelec, który w wydanych przez Instytut Historii i Archiwistyki ASW w 1987 r. wspomnieniach, pisał: „W 1944 roku zostałem skierowany do powstałej na wyzwolonych ziemiach polskich szkoły MBP, która mieściła się w Lublinie przy ul. Spokojnej. Po jej ukończeniu, w styczniu 1945 roku, wraz z kolegami: Danielem Kubajewskim, Janem Kuszem, Januszem Krokiem i Czesławem Połowniakiem, udaliśmy się do Włocławka w celu organizowania aparatu władzy ludowej. Do Włocławka wkroczyliśmy wraz z Wojskiem Polskim, witani serdecznie przez miejscowe społeczeństwo. [...] Po przybyciu do Włocławka przystąpiliśmy niezwłocznie do organizowania aparatu bezpieczeństwa w porozumieniu z miejscowym komitetem PPR i byłymi działaczami KPP. Ponieważ przed wojną Włocławek był ośrodkiem dynamicznej działalności rewolucyjnej, dlatego nie mieliśmy żadnych trudności z naborem ludzi do pracy. Zasilaliśmy nimi nawet inne rejony kraju” (AIPN, 1633/1075, L. Pawelec, *Na prawym brzegu Sanu*, Warszawa 1987).

[Daniel] Kubajewski³⁵, Ludwikⁱ Pawelec³⁶, Jan Kusz^j. Czesław Połowniak wyznaczony był na szefa, jednak ze względu na młody wiek³⁷ Partia wyznaczyła Kubajewskiego na jego miejsce³⁸. Po przybyciu naszej trójki do budynku przy pl. Kopernika [nr 2] zastaliśmy całą piątkę i dwóch ludzi, którzy się sami zgłosili do pracy. Nasza trójka zeszła się wieczorem celem zorganizowania komórki PPR – ja zostałem sekretarzem. Po tym udałem się do komitetu, aby powiadomić, że zorganizowaliśmy komórkę i ja zostałem sekretarzem, prosząc jednocześnie o kierowanie do tej pracy oddanych towarzyszy. Od tego czasu przyjmowano ludzi tylko skierowanych przez Partię. W cza-

ⁱ *Woryginale błędnie Jan.*

^j *Woryginale tu i dalej błędnie Kuź.*

³⁵ Daniel Kubajewski, s. Antoniego, ur. 23 XII 1923 r. Od 15 XII 1944 r. funkcjonariusz WUBP w Białymstoku, od 19 XII 1944 r. słuchacz 1. Centralnej Szkoły Oficerskiej RBP/MBP w Lublinie. Od 22 I 1945 r. funkcjonariusz grupy operacyjnej na powiat wrocławski, od 12 II do 26 III 1945 r. nieformalny kierownik PUBP we Włocławku, od 26 III 1945 r. p.o. kierownik PUBP we Włocławku. Od 27 V 1945 do 31 XII 1947 r. kierownik/szef PUBP w Grudziądzu. Przez kolejne lata pełnił m.in. funkcje szefa WUBP w Opolu (1950–1951), Białymstoku (1951–1953), Wrocławiu (1953–1954), zastępcy kierownika Inspektoratu Wiejskiego MBP (1954–1955), wicedyrektora i dyrektora Departamentu V KdsBP (1955–1956). Od 1957 r. w służbie wojskowej, pracownik Akademii Sztabu Generalnego WP w Rembertowie (1966–1989). Pełny przebieg służby zob. *Twarze bezpieki...*, s. 315–316.

³⁶ Ludwik Pawelec-Kwiatkowski, s. Franciszka, ur. 11 XII 1925 r. W latach 1942–1944 członek GL/AL i PPR w Tarnobrzegu. Od 22 X 1944 r. słuchacz Centralnej Szkoły Oficerów BP w Lublinie, od 15 XII 1944 r. wywiadowca Sekcji 4 PUBP w Tarnobrzegu, od 22 I 1945 r. funkcjonariusz grupy operacyjnej na powiat wrocławski, od 26 I 1945 r. kierownik Sekcji Śledczej PUBP we Włocławku, od 16 VI 1945 r. p.o. kierownik Sekcji Specjalnej (4 WB) PUBP we Włocławku, w latach 1946–1948 funkcjonariusz Wydziału VII/III WUBP w Bydgoszczy, w latach 1948–1953 funkcjonariusz Departamentu I MBP, w okresie od listopada 1949 do grudnia 1951 r. oddelegowany do pracy w grupie operacyjnej gen. Romkowskiego i w Biurze Specjalnym MBP, w latach 1953–1956 wykładowca/starszy wykładowca przedmiotów operacyjno-śledczych Katedry Zawodowej/Katedry Operacyjnej w Ośrodku Szkolenia (Szkoła nr 1) MBP/KdsBP, w latach 1956–1957 zastępca naczelnika Wydziału II Departamentu V KdsBP, od 1 II 1957 do 19 VII 1958 r. słuchacz Oficerskiej Szkoły Departamentu I MSW, 12 VII 1957 – 31 XII 1972 r. oficer WSW (powołany do wojskowej służby zawodowej i przekazany do dyspozycji Departamentu I MSW, w latach 1962–1966 attaché Ambasady PRL w Birmie, w latach 1970–1975 I sekretarz Ambasady PRL w Rzymie), w latach 1975–1978 komendant Ośrodka Kształcenia Kadr Wywiadowczych Departamentu I MSW, w latach 1978–1981 r. kierownik rezydentury wywiadowczej w Sztokholmie i (oficjalnie) Konsul Generalny PRL w Sztokholmie; 31 V 1983 r. zwolniony z MSW (AIPN, 003175/637, Akta osobowe Ludwika Pawelca-Kwiatkowskiego; AIPN, 2174/6410, Akta osobowe Ludwika Pawelca-Kwiatkowskiego).

³⁷ W sprawozdaniu z inspekcji przeprowadzonej 12 II 1945 r. w PUBP we Włocławku ppor. Bolesław Halewski napisał: „Grupa operacyjna powiatu wrocławskiego składająca się z 5 osób przeprowadziła wstępne prace przygotowawcze. Na stanowisku kierownika grupy wyznaczony został człowiek młody, niedoświadczony, który dotychczas nie pracował w Bezpieczeństwie i nie potrafił absolutnie zorganizować pracy. Dotychczas praca grupy była chaotyczna, przy czym ludzie ci, aczkolwiek mają dosyć dobry obraz stanu rzeczy panujący w m. Włocławku, nie potrafili sobie po dzień dzisiejszy zorganizować agentury” (AIPN By, 063/1, Sprawozdanie ppor. B. Halewskiego z inspekcji przeprowadzonej 12 II 1945 r. na terenie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Włocławku, 13 II 1945 r., k. 12).

³⁸ W okresie 12 II – 26 III 1945 r. Kubajewski nieformalnie (bez zatwierdzenia rozkazem) pełnił obowiązki kierownika PUBP we Włocławku.

sie organizowania Urzędu przyjechał szef WUBP kpt. [Hipolit] Du[l]jasz³⁹ celem udzielenia pomocy. Po rozmowie z każdym z nas oddzielnie podzielił fun[k]cje. Mnie zrobił kierownikiem kontrwywiadu^k, o pracy tej miałem zielone pojęcie. Jednocześnie polecił mi być prawą ręką Kubajewskiego i mieć nadzór nad kadrami, których kierownikiem⁴⁰ był Jan Kusz (obecnie pułkownik MO mieszka w Bydgoszczy).

Do pracy napływali ludzie skierowani przez Partię. Najpierw trzeba było uporządkować jakoś budynek⁴¹, Niemcy, uciekając, zniszczyli centralne ogrzewanie, zniszczyli światła, powybijali szyby itp. Z tym wszystkim daliśmy sobie radę przy pomocy rzemieślników (bezinteresownie), a zresztą czym było płacić, przecież jeszcze pieniędzy nie mieliśmy⁴². Natychmiast trzeba było zorganizować stołówkę, zajął się tym Jan Kusz. Częściowe produkty otrzymywaliśmy z aprowizacji, częściowo zdobywaliśmy własnym sposobem. Zorganizowano warsztaty: krawiecki, szewski – pracowali w nich Niemki i Niemcy⁴³, szyto ubrania dla pracowników, naturalnie dla tych, co mieli zdobyty materiał, zaczęto też szyć i naprawiać odzież dla rodzin. Muszę tu wymienić wspania-

^k *Woryginalne* kadr wywiadu. Prawdopodobnie chodzi o kontrwywiad.

³⁹ Hipolit Duljasz, s. Antoniego, ur. 10 XI 1911 r. Od 21 VIII 1944 r. funkcjonariusz UB, od 22 VIII 1944 r. kierownik UB na województwo kieleckie, od 21 I 1945 r. zastępca kierownika grupy operacyjnej MBP na województwo śląskie i zastępca kierownika WUBP w Katowicach. Od 5 II 1945 r. p.o. kierownik WUBP w Bydgoszczy, odwołany 7 XII 1945 r. W kolejnych latach pełnił m.in. funkcje: zastępcy dyrektora i dyrektora Departamentu Więziennictwa MBP (1950–1954), dyrektora Centralnego Zarządu Więziennictwa MSW (1955–1956), zwolniony w 1962 r. Pełny przebieg służby, zob. *Twarze bezpieki...*, s. 230–231.

⁴⁰ Referentem personalnym i jednocześnie kierownikiem Działu Personalnego PUBP we Włocławku.

⁴¹ W połowie kwietnia 1945 r. sytuacja w tym względzie przedstawiała się w następujący sposób: „Gmach, w którym znajduje się nasz Urząd, zostawili okupanci częściowo wewnątrz zdemolowany. Do dnia 9 bm. nadającymi się do urzędowania były jedynie pokoje na I piętrze. W okresie II dekady kwietnia przystąpiliśmy do prac porządkowych w całym gmachu, areszcie prewencyjnym i terenach zewnętrznych, należących do bloku. Zostało całkowicie doprowadzone do porządku II piętro i kończy się jednocześnie remont na parterze” (AIPN By, 063/1, Sprawozdanie dekadowe nr 7 kierownika PUBP we Włocławku, 18 IV 1945, k. 67).

⁴² W sprawozdaniu z połowy czerwca 1945 r. skierowanym do kierownictwa bydgoskiego WUBP Paluszkiewicz pisał m.in.: „Meldujemy, że utrudnieniem w naszej pracy gospodarczej jest brak pieniędzy. Pieniądze na budżet otrzymujemy z dołu, tj. pod koniec każdego miesiąca i musimy utrzymać się pieniędzy pożyczonych, które nie mamy już skąd pożyczać. Stan liczebny naszego biura jest jeden z największych ze wszystkich powiatów, dlatego zapotrzebowanie na budżet, mimo prowadzenia ograniczeń, jest jedno z większych. Wobec braku benzyny, musimy sami starać się o jej zakup, co pociąga za sobą duże wydatki. Tak samo wobec nieotrzymania umundurowania, staramy się na własną rękę o takowe, pociąga to za sobą duże wydatki, jak np. farbowanie niemieckich mundurów na nasze mundury wyniosło w bieżącym miesiącu około zł 3000” (AIPN By, 063/1, Sprawozdanie o stanie pracy agenturno-operatywnej PUBP we Włocławku za 9–19 VI 1945, 19 VI 1945 r., k. 110). Warto podkreślić, że jeszcze pod koniec maja 1945 r. niektórzy z pracujący od lutego pracowników włocławskiego UB nie byli formalnie zatwierdzeni i nie otrzymywali pensji (AIPN By, 063/1, Sprawozdanie dekadowe nr 11 kierownika PUBP we Włocławku, 28 V 1945 r., k. 95).

⁴³ Chodzi o ludność niemiecką, która nie zdołała ewakuować się przed nadejściem frontu i była wykorzystywana do pracy fizycznej w instytucjach i gospodarstwach państwowych.

tego człowieka, doktora [Romana] Brejera⁴⁴ oraz siostrę dyplomowaną tow. Pieniążek, której męża zamordowali Gestapo, co już wspomniałem. Ludzie ci bezinteresownie zgłosili się do niesienia pomocy lekarskiej pracownikom i ich rodzinom. O uzbrojeniu z przydziału mowy nie było. Każdy musiał się starać, ja wytrzasnąłem jakiś [rewolwer] bębnekowy oraz dziewięć naboii do niego. I tak powoli ludzie się uzbrajali.

Jeśli chodzi o transport, to był grat, zdobyty jakiś ciężarowy samochód i motocykl z przyczepą oraz parę rowerów. Pragnę opisać, jak i w jakich warunkach ludzie przeznaczeni na poszczególne gminy poszli pracować. Ludzie ci wyruszyli w teren, nie pytając się o środek lokomocji, o pieniądze, o wyżywienie i zakwaterowanie, a przecież nie jechali tam na jeden dzień (raz w tygodniu przyjeżdżali na odprawę). Proszę mi wierzyć, że ja do tej pory nie mogę zrozumieć, jak to się wszystko działo. Tym bardziej, jeśli wziąć pod uwagę niebezpieczeństwo. Zaznaczam, że żadnych ubolewań na odprawach nie było. W początkowym okresie pracy zawodowej uganiałiśmy się za gestapowcami i agentami Gestapo. Próbowaliśmy odnaleźć jakąś wrogą organizację, ale nie wychodziło. Po pewnym czasie, nie pamiętam kiedy⁴⁵, zostałem wraz z Kubajewskim wezwany na odprawę do Bydgoszczy, nie pamiętam, czym tam pojechaliliśmy. Z ramienia MBP był ówczesny kpt. [Roman] Romkowski⁴⁶. Po tej odprawie Kubajewskiemu polecono przyjąć PUBP w Grudziądzu, a mnie przejąć od Kubajewskiego PUBP we Włocławku⁴⁷. Nie pomogły tłumaczenia „nie dam rady, nie mam wykształcenia, nie mam przeszkolenia w tym kierunku” – rozkaz i wszystko, polecenie partyjne – pomyślałem trudno. Po przejściu urzędu postanowiłem przeprowadzić reorganizację. Powyznaczałem [osoby] według własnego uznania na poszczególne stanowiska kierowników sekcji, moim zastępcą został Antoni Mejzner⁴⁸. Walkę z bandytyzmem⁴⁹ przejął tow. Ludwik Pawelec, bardzo odważny i oddany człowiek, jemu

⁴⁴ Specjalista chorób płucnych. W spisie abonentów sieci teletechnicznych Dyrekcji Okręgu Pocht i Telegrafów w Gdańsku na 1946 r. figuruje pod nazwiskiem Breyer.

⁴⁵ Odprawa odbyła się prawdopodobnie w pierwszej dekadzie maja 1945 r.

⁴⁶ Roman Romkowski (1907–1968), od 1 VIII 1944 r. kierownik Kontrwywiadu Resortu Bezpieczeństwa Publicznego PKWN, od 1 I 1945 r. dyrektor Departamentu I MBP, od 15 I 1946 r. pomocnik ministra bezpieczeństwa publicznego, w latach 1949–1954 wiceminister bezpieczeństwa publicznego. Członek Komisji Biura Politycznego KC PZPR ds. Bezpieczeństwa Publicznego. W 1957 r. sądzony w procesie wraz z Józefem Rózańskim i Anatolem Fejginem, skazany na 15 lat więzienia za pozbawienie wolności i stosowanie przemocy wobec szeregu osób podejrzewanych o wrogą działalność wymierzoną w ruch komunistyczny przed 1939 r. i w czasie okupacji. Zwolniony w 1964 r.

⁴⁷ Protokolarne przejęcie kierownictwa nad PUBP we Włocławku przez S. Paluszkiewicza nastąpiło 8 V 1945 r. (AIPN By, 063/1, Sprawozdanie dekadowe nr 10 kierownika PUBP we Włocławku, 17 V 1945 r., k. 88).

⁴⁸ Antoni Mejzner, s. Antoniego, ur. 26 IX 1913 r. Od 20 II 1945 r. kierownik Sekcji 1 PUBP we Włocławku, od 5 IX 1945 r. p.o. kierownik PUBP w Lipnie. Od 15 I 1948 r. zastępca szefa i p.o. szef PUBP we Włocławku, od 1 VII 1948 r. zastępca szefa i p.o. szef PUBP w Swieciu. W latach 1950–1952 kierownik Referatu Ochrony przy Warsztatach Mechanicznych PKP nr 13 przy Wydziale IV/VIII WUBP w Bydgoszczy, zwolniony 1952 r. (*Twarze bezpieki...*, s. 353–354).

⁴⁹ Sekcja do walki z Bandytyzmem i Dezercją (Sekcja 4 WB, Sekcja Specjalna) PUBP we Włocławku.

zawdzięczam, że mieliśmy pewne sukcesy. Rolnictwo⁵⁰ objął Stefan Markowski⁵¹ (nie żyje), młodzież⁵² Stefan Śmiechowski⁵³ (nie żyje), bardzo zdolny, odważny i wyrobiony człowiek. Śledztwo⁵⁴ objął tow. Jan Zimmnicki, człowiek KPP – bardzo dzielny i mądry człowiek (nie żyje). Przemysł⁵⁵ zdaje się, że miał tow. [Stefan] Chrapkowski⁵⁶ (nie wiem, co z nim jest) lub Jan Kusz⁵⁷. W międzyczasie przybył doradca⁵⁸ lejtnant Salski – mądry człowiek (on to nas uczył pracy).

Jeżeli chodzi o powiat, to w każdej gminie był jeden referent⁵⁹, który współpracował z posterunkiem MO. Tu muszę zaznaczyć częstą zmianę komendantów MO⁶⁰.

⁵⁰ Sekcja 5 PUBP we Włocławku powstała 8 VIII 1945 r. i zajmowała się zagadnieniami rolnictwa (m.in. akcji żniwnej i siewnej, świadczeń rzeczowych).

⁵¹ Stefan Markowski, s. Stanisława, ur. 25 IV 1906 r. Członek PPR od 8 II 1945 r., skierowany do pracy w aparacie bezpieczeństwa publicznego przez KM PPR we Włocławku. Przebieg służby: 5 IV 1945 r. (zatwierdzony 15 IV 1945 r.) funkcjonariusz Plutonu Ochrony PUBP we Włocławku; 22 VI 1945 r. zastępca kierownika Sekcji 2 (Powiatowej) PUBP we Włocławku; 10 IX 1945 r. p.o. kierownik Sekcji 5 PUBP we Włocławku; 1 II 1946 r. p.o. szef PUBP we Włocławku (i nadal kierownik Sekcji 5); 1 VIII 1946 r. kierownik Sekcji Gospodarstw Rolnych (Majątkowej) Wydziału Konsumów/Wojewódzkiego Oddziału Konsumu WUBP w Bydgoszczy; 1 IX 1948 r. zwolniony dyscyplinarnie (AIPN By, 0122/1522, Akta osobowe Stefana Markowskiego).

⁵² Sekcja 3 PUBP zajmowała się zwalczaniem opozycji antykomunistycznej oraz kontrolą środowisk inteligencji, młodzieży i duchowieństwa.

⁵³ Stefan Śmiechowski, s. Wincentego, ur. 21 XI 1913 r., 20 VI 1945 r. referent Sekcji 3 PUBP we Włocławku, 10 IX 1945 r. p.o. kierownik Sekcji 3 PUBP we Włocławku, w okresie styczeń–październik 1946 funkcjonariusz PUBP w Wąbrzeźnie, w latach 1946–1948 szef PUBP we Włocławku, Wadowicach i Nowym Targu, w latach 1948–1950 funkcjonariusz Kwatermistrzostwa WUBP w Krakowie, 28 II 1950 r. zwolniony (*Twarze bezpieki...*, s. 455).

⁵⁴ Sekcja 8 PUBP we Włocławku powstała z chwilą rozpoczęcia pracy przez funkcjonariuszy grupy operacyjnej na pow. włocławski.

⁵⁵ Sekcja 4 PUBP we Włocławku powstała 6 VIII 1945 r. i zajmowała się zagadnieniami przemysłu ciężkiego i lekkiego oraz (na polecenie kierownika WUBP) ochroną banku, drukarniami i kontrolą prasy.

⁵⁶ ¹ *Woryginale błędnie* Chrapkowski. Stefan Chrapkowski, s. Jana, ur. 21 VII 1907 r. Od 4 IV 1945 r. młodszy referent Sekcji Miejskiej PUBP we Włocławku, 25 VII 1945 r. zastępca kierownika Sekcji 2 (Miejskiej), 25 X 1945 r. p.o. kierownik Sekcji 2 (Miejskiej) PUBP we Włocławku. Od 23 III 1946 r. p.o. kierownik PUBP w Złotowie. W latach 1947–1950 szef PUBP w Choszczynie. W latach 1950–1959 funkcjonariusz KW MO w Szczecinie, zwolniony w 1959 r. (*Twarze bezpieki...*, s. 212).

⁵⁷ Informacja nieprawdziwa. Sekcją 4 PUBP we Włocławku w okresie 9 X 1945 – 1 III 1946 r. kierował Oskar Dorsz (*Obsada stanowisk kierowniczych w urzędach bezpieczeństwa publicznego w województwie pomorskim (lutym–grudzień 1945)*, oprac. P. Rybarczyk [w:] *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (lutym–grudzień 1945)*, red. B. Binaszewska, P. Rybarczyk, Warszawa–Bydgoszcz–Gdańsk 2010, s. 512).

⁵⁸ Doradca radziecki (sowiec) w sprawozdaniach z pracy włocławskiego PUBP określany był mianem instruktora (AIPN By, 063/1, Sprawozdanie o stanie pracy agenturno-operatywnej PUBP we Włocławku za 29 VII – 8 VIII 1945, 8 VIII 1945 r., k. 152).

⁵⁹ Ponadto w każdym posterunku MO w pow. włocławskim pracował przynajmniej jeden milicjant odpowiedzialny za współpracę z UB (AIPN By, 203/9, Raport komendanta powiatowego MO we Włocławku za 21 V – 31 V 1945, 3 VI 1945 r., k. 71).

⁶⁰ Przykładowo funkcję komendanta powiatowego MO we Włocławku w 1945 r. pełnili: Mieczysław Pawełko (30 I – 25 II 1945), ppor. Eugeniusz Pająk (25 II – 10 III 1945), kpt. Jan Wójtowicz (10 III – 25 V 1945), ppor. Stanisław Milewski (25 V 1945 – lipiec 1946).

Przysłany został z Bydgoszczy tow. zdaje się Mitecki⁶¹, stary KPP-owiec. Po zapoznaniu się z nim znaleźliśmy wspólny język, praca układała się bardzo dobrze. I to wpłynęło na współpracę na poszczególnych gminach. W międzyczasie do pracy przyszedł tow. Stanisław Wójcik, stary KPP-owiec (obecnie mieszka w Bydgoszczy) oraz jego żona Genowefa Wójcik⁶². Został sekretarzem POP. Wtedy praca ożywiła się, każdego dnia urządzano masówkę, zebrania partyjne odbywały się często. Komitet POP zorganizował redakcję, która wydawała gazetki ścienne. W skład Komitetu weszli tow. Eugenia Wójcik, Halina Przybyszewska⁶³, Janina Karbowskiak⁶⁴. Były one mądre, inteligentne i oddane towarzyszki. W gazetkach tych wytykano błędy, czy też złe zachowanie się pracownika lub odwrotnie chwalono. To wpłynęło bardzo na wychowanie pracowników. Trzeba wiedzieć, że na czele ze mną byli to ludzie prości, z bardzo niskim wykształceniem ogólnym. Było nas paru, co miało siedem klas szkoły podstawowej, większość mniej. A komitet redakcyjny składał się z ludzi, którzy mieli wykształcenie średnie i oni to umieli napisać jakiś artykuł czy wiersz.

O pracy zawodowej mieliśmy wszyscy zielone pojęcie. Naszym nauczycielem był doradca tow. lejtnant Salski. Zbieraliśmy się wieczorami, a on wyjaśniał, jak należy pracować. Zapamiętałem jego pierwszy wykład, powtórzył słowa Feliksa Dzierżyńskiego⁶⁵, że pracownik bezpieczeństwa musi mieć następujące zalety: zimną głowę, gorące serce i czyste ręce. Od niego to dowiedzieliśmy się, co to jest agent i [jak] należy z nim pracować itd.

Praca POP⁶⁶ oraz doradcy wpłynęła na to, że pracownicy okrzepli w tej pracy. Staliśmy się po prostu jedną rodziną. Nie napłynęły żadne sygnały z terenu o złym zachowaniu się pracowników.

⁶¹ Prawdopodobnie chodzi o ppor. Stanisława Milewskiego, komendanta powiatowego MO we Włocławku.

⁶² Właściwie: Eugenia Wójcik, c. Bazylego, ur. 22 VI 1924 r., w okresie 3 IX 1945 – 1 IX 1947 sekretarka PUBP we Włocławku, następnie do 1981 r. pracownik polityczny (starszy instruktor) Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Bydgoszczy, odpowiedzialna m.in. za protokołowanie posiedzeń kierownictwa wojewódzkiej organizacji partyjnej (AIPN By, 0134/167, Akta osobowe Eugenii Wójcik; AIPN By 172/341, Akta paszportowe Eugenii Wójcik).

⁶³ Halina Przybyszewska, c. Piotra, ur. 6 V 1920 r. Członek PPR od 15 III 1945 r. Przebieg służby: 22 I 1945 r. sekretarka w KP MO we Włocławku; 1 II 1945 r. sekretarka komendanta MO we Włocławku; 15 III 1945 r. maszynistka-stenografistka PUBP we Włocławku (wykonywała również funkcję buchalterki-kasjerki); od końca września 1945 r. starsza sekretarka Wydziału I WUBP w Bydgoszczy; 10 I 1946 r. zwolniona (AIPN By, 0122/1747, Akta osobowe Haliny Przybyszewskiej).

⁶⁴ Janina Karbowskiak, c. Bronisława, ur. 30 VII 1922 r. W okresie 20 I – 30 IX 1945 r. maszynistka-buchalterka KM PPR we Włocławku, skierowana do pracy w aparacie bezpieczeństwa publicznego przez KM PPR. Przebieg służby: 3 X 1945 r. buchalterka-kasjerska PUBP we Włocławku; 1 II 1946 r. maszynistka PUBP we Włocławku; 7 IV 1946 r. referent PUBP we Włocławku; 15 III 1947 r. zwolniona (AIPN By, 0134/213, Akta osobowe Janiny Karbowskiak).

⁶⁵ Feliks Dzierżyński (1877–1926), polski i rosyjski działacz rewolucyjny, współzałożyciel SDKPiL, twórca i pierwszy kierownik radzieckiego aparatu bezpieczeństwa publicznego (WCzK, GPU, OGPU), podczas wojny polsko-bolszewickiej członek Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski w Białymstoku, w latach 1921–1924 ludowy komisarz komunikacji, w latach 1924–1926 przewodniczący Najwyższej Rady Gospodarczej ZSRR.

⁶⁶ Właściwie: komórka partyjna. W „Instrukcji organizacyjnej” KC PPR z 10 IX 1944 r. napisano, że „podstawowym ogniwem naszej partii jest komórka partyjna”. W uchwalonym podczas

Pragnę kilka słów napisać o łączności. W tym czasie mieliśmy do dyspozycji normalny telefon⁶⁷. Jak nas obsługiwano, przytoczę kilka przykładów. Pewnego razu zamawiam WUBP w Bydgoszczy i czekam pół dnia na połączenie, to znów któregoś dnia jest do mnie telefon, podnoszę słuchawkę i słyszę, jak do mnie ktoś mówi: „Jak się nie zrzekniesz swego stanowiska, to zginiesz albo jutro robimy bank itp.”. Pewnego razu zamówiłem WUBP, aby się porozumieć w ważnej i pilnej sprawie, długi czas nie mam połączenia, dzwonię do centrali, aby przerwano inne rozmowy i mnie połączono, bo ja mam pilną sprawę – odpowiedziano mi: „Chyba pan zwariował”. Te same trudności mieliśmy z gminami. A często chodziło przecież o ludzkie życie. Postanowiłem zjechać na pocztę do dyrektora (nie pamiętam jego nazwiska). Po rozmowie z nim sytuacja się zmieniła, natychmiast uzyskiwaliśmy połączenia.

Banda „Szarego”⁶⁸

Pewnego razu zgłosił się do mnie pełnomocnik rządu do spraw konty[n]gentu (nie pamiętam jego nazwiska⁶⁹) i mówi, że wyznaczony jest na powiat włocławski i aleksandrowski⁷⁰. Pyta, jaka jest sytuacja w terenie. Ja mu naświetliłem, jak jest u mnie. O Aleksandrowie [Kujawskim] nic powiedzieć nie mogłem w tym czasie, bo naprawdę nie znałem [tam sytuacji]. Po dwóch czy trzech dniach dowiadujemy się, że został on zamordowany w powiecie Aleksandrów Kujawski, miejscowości nie pamiętam, gdzieś przy naszym powiecie. Ten wypadek dał nam dowód, że na naszym terenie są bandy.

Pierwszym zadaniem było ustalić, co [to] za banda, kto jest dowódcą, z jakiego środowiska się wywodzi sam dowódca i jego ludzie oraz gdzie mają swe meliny i jakie

I Zjazdu PPR w grudniu 1945 r. statucie partii dokonano zmiany nazwy na „koło partyjne”. Dopiero statut PZPR z 1948 r. ustanawiał nową nazwę dla zakładowych kół partyjnych – „podstawowa organizacja partyjna” (POP).

⁶⁷ Centrala telefoniczna w PUBP we Włocławku została założona pod koniec kwietnia 1945 r. AIPN By, 063/1, Sprawozdanie dekadowe nr 8 kierownika PUBP we Włocławku, 28 IV 1945 r., k. 73.

⁶⁸ A. Paczoska-Hauke, „Szary”, „Ryś”, „Mściciel”... *Żołnierze podziemia niepodległościowego na Kujawach Wschodnich (1945–1947)*, Bydgoszcz – Gdańsk 2013, s. 34–71.

⁶⁹ Inspektorem świadczeń rzeczowych na pow. nieszawski i włocławski był niejaki Abramowicz, który został zastrzelony 17 VI 1945 r. w Ruszkowie. W sprawozdaniu kierownika PUBP w Aleksandrowie Kujawskim napisano: „Zamordowany posiadał większą ilość złota zawsze przy sobie i trupa znaleziono w bieliźnie bez ubrania, należy przypuszczać że morderca zrobił to w celu rabunkowym. Abramowicz [...] na miejscu i w terenie rozprawił o tym, że on zrobi tu porządek i w terenie nie cieszył się zbyt dobrą opinią ze względu na swą agresywność, i traktował ludzi zbyt mocno z góry” (AIPN By, 045/1, Sprawozdanie o stanie pracy agenturno-operacyjnej PUBP w Aleksandrowie Kujawskim za okres 8 VI – 18 VI 1945, 18 VI 1945 r., k. 56).

⁷⁰ W latach 1945–1948 pow. nieszawski.

jest jej zabarwienie polityczne. A to nie było łatwym zadaniem, biorąc nasze przygotowanie w tej pracy.

Pierwszym warunkiem powodzenia, uważałem, musi być dobór ludzi odważnych, którzy umieli zachować tajemnicę i byli oddani na wszystko w obronie władzy ludowej. Tacy ludzie właśnie pracowali. Całość sprawy powierzyłem tow. Ludwikowi Pawelcowi. Człowiek z partyzantki, bojowy i sprytny. On właśnie był kierownikiem Sekcji do Walki z Bandytyzmem. Chciałbym wymienić nazwiska ludzi, którzy najczęściej wnieśli wkładu w likwidację bandy „Szarego”, naturalnie tych co nazwiska pamiętam: Ludwik Pawelec, w późniejszych latach pracował w MBP, Antoni Mejzner, mieszka w Bydgoszczy, [Henryk] Kiermasz⁷¹ – nic o nim nie wiem, Ratajczak czy [Stanisław] Ratajczyk⁷² – pułkownik MO w Bydgoszczy, Jan Zimnicki stary członek KZMP i KPP – nie żyje, Stanisław Wójcik mieszka w Bydgoszczy (emerytowany płk MO), [Jan] Paleń⁷³ – stary partyzant, nic o nim nie wiem, [Kazimierz] Kręcicki⁷⁴ mieszka we Włocławku, Stefan Śmiechowski (nie żyje) i wielu innych.

Przez agenturalne dane dowiedzieliśmy się, że dowódcą bandy jest niejaki [Jerzy] Gadzinowski⁷⁵, syn bogatych ludzi – po reformie [rolnej] mieli 90 ha ziemi i młyn w okolicach Przedcza. Uczeń gimnazjum imieniem Długosza⁷⁶ we Włocławku, przy

⁷¹ Henryk Kiermasz, s. Andrzeja, ur. 6 VII 1919 r. Przebieg służby: 15 VII 1945 r. referent gminy (gm. Osiećiny) PUBP w Aleksandrowie Kujawskim; 17 XII 1945 r. zwolniony (AIPN By, 0134/342, Akta osobowe Henryka Kiermasza).

⁷² Stanisław Ratajczyk, s. Stanisława, ur. 10 V 1921 r. Od 6 III 1945 r. funkcjonariusz plutonu Ochrony WUBP w Bydgoszczy. Od 3 V 1945 r. funkcjonariusz plutonu Ochrony PUBP we Włocławku, od 16 VI 1945 r. młodszy referent Sekcji 4 PUBP we Włocławku (pełnił obowiązki zastępcy kierownika Sekcji 4 WB Specjalnej), od 1 II 1946 r. starszy referent PUBP we Włocławku. W następnych latach pełnił m.in. funkcję zastępcy szefa PUBP w Tucholi (1950–1952), zastępcy szefa i szefa PUBP w Chojnicach (1952–1955), kierownika PUdSBP w Grudziądzu (1955–1956), zastępcy naczelnika Wydziału III (1958–1960, 1964–1966), zastępcy naczelnika Wydziału „W” (1963–1964). Zwolniony w 1971 r. (*Twarze bezpieki...*, s. 398–399).

⁷³ Jan Paleń, s. Andrzeja, ur. 18 I 1922 r. W okresie 1942–1944 partyzant GL/AL na terenie południowej Lubelszczyzny (m.in. w oddziale im. Tadeusza Kościuszki, dowódca Grzegorz Korczyński), posługiwał się ps. „Sokół”. Przebieg służby: 1944–1945 funkcjonariusz MO w Zaklikowie; 16 VI 1945 r. referent Sekcji Specjalnej (IV WB) PUBP we Włocławku; 15 X 1946 r. referent Sekcji WB PUBP w Chełmnie; 1 II 1947 r. referent Sekcji Specjalnej (IV WB) PUBP we Włocławku; 1 III 1947 r. zwolniony (AIPN By, 0134/280, Akta osobowe Jana Palenia).

⁷⁴ Kazimierz Kręcicki, s. Walentego, ur. 18 II 1915 r. Członek PPR od 5 II 1945 r., skierowany do pracy w aparacie bezpieczeństwa publicznego przez KM PPR we Włocławku. Przebieg służby: 29 I – 1 II 1945 r. funkcjonariusz MO (II rewir) we Włocławku; 20 II 1945 r. funkcjonariusz plutonu Ochrony PUBP we Włocławku; [brak danych] referent Sekcji 2 (Powiatowej) PUBP we Włocławku; 10 IX 1945 r. – p.o. zastępca kierownika Sekcji 5 PUBP we Włocławku; 15 III 1946 r. zwolniony (AIPN By, 0134/193, Akta osobowe Kazimierza Kręcickiego).

⁷⁵ Jerzy Gadzinowski „Szary” (9 XII 1927 – 29 V 1946), dowódca oddziału partyzanckiego działającego w okresie kwiecień–listopad 1945 r. w powiatach kolskim, konińskim, nieszwawskim i włocławskim, okresowo (czerwiec–sierpień 1945 r.) podporządkowany rozkazom J. Wiśniewskiego ps. „Szreniawa” (dowódca placówki „Pułku Ziemi Kujawskiej” w Lubrańcu), aresztowany 13 XI 1945 r. w Łodzi, skazany 22 II 1946 r. przez WSO w Poznaniu na karę śmierci, wyrok wykonano 29 V 1946 r.

⁷⁶ J. Gadzinowski był uczniem Gimnazjum im. Ziemi Kujawskiej we Włocławku.

ul. Łęskiej. Zwerbował z tegoż gimnazjum kilku swych kolegów i zorganizował bandę pod nazwą Armii Krajowej⁷⁷. Ubrani byli w dawne mundury WP, na czapkach orzełki z koroną, na piersiach ryngrafy¹ Matki Boskiej oraz białe sznury.

Dowiedzieliśmy się również, że błogosławięstwa oraz spowiedzi przed napadem udziela im ksiądz [Marian] Bruzda⁷⁸ (nie pamiętam z jakiej gminy). Sprawa ta jest w aktach Sądu Wojskowego w Bydgoszczy. Pragnę zaznaczyć, że rodzony brat ww. księdza służył w Ludowym Wojsku Polskim w stopniu sierżanta. Był on u mnie osobiście po protekcję w sprawie brata (naturalnie ze mnie nie skorzystał).

Banda „Szarego” w początkowym okresie wybrała do swej działalności pow. Aleksandrów Kujawski. Kto wtedy był tam szefem, nie pamiętam⁷⁹. Jednocześnie w tym czasie w powiecie Lipno pojawiła się banda „Tarzana”⁸⁰. W Lipnie szefem był zdaje się tow. [Franciszek] Ruciński czy Rosiński⁸¹.

Pewnego razu przyjechał do mnie szef WUBP kpt. [Hipolit] Duljasz. Po zapoznaniu go z sytuacją na naszym terenie, powiada do mnie: „Wybierz jednego bojowego pracownika na szefa do Aleksandrowa [Kujawskiego] i jednego na szefa do Lipna”. Ja zaproponowałem do Aleksandrowa Kujawskiego tow. Józefa Wypijewskiego, a do Lipna mego zastępcę tow. Antoniego Mejniera.

¹ *Woryginalne* ryglety.

⁷⁷ W marcu 1945 r. J. Gadzinowski wspólnie z pięcioma kolegami (Janem Bełkowskim, Antonim Lerclem, Leszkiem Maciejewskim, Norbertem Michalskim i Józefem Skorupą) utworzył organizację o nazwie „Oddziały Szkolne AK” (AIPN Po, 05/132, t. 1, K. Romaniuk, *Opracowanie bandy terrorystyczno-rabunkowej pod dowództwem Jerzego Gadzinowskiego ps. „Szary”*, Warszawa 1982, k. 5).

⁷⁸ Marian Bruzda (1912–?), w czasie okupacji kapelan w zakładzie dla ociemniałych w Laskach, od lutego 1945 do sierpnia 1946 r. administrator parafii pw. św. Mateusza w Świerczynie, w latach 1946–1950 prefekt szkół średnich w Sieradzu, w latach 1950–1952 administrator parafii pw. św. Bartłomieja w Wistce Szlacheckiej, od 1952 r. administrator parafii pw. Świętego Krzyża w Kruszynie. W 1945 r. udzielił schronienia Tadeuszowi Masłowskiemu ps. „Karol”, który był członkiem oddziału J. Gadzinowskiego „Szarego”. Informator ps. „Zgoda” pracujący na rzecz Wydziału XI/Wydziału VI WUBP/WUdsBP w Bydgoszczy w okresie 20 I 1954 – 4 VI 1956. W latach 1961–1964 figurant sprawy obserwacji operacyjnej krypt. „Przeciwnik nr 2” prowadzonej przez KM MO we Włocławku z powodu „wrogiej działalności pod osłoną kultu religijnego” (AIPN By, 0085/154, Akta informatora ps. „Zgoda”; AIPN By, 044/586, Sprawa obserwacji operacyjnej „Przeciwnik nr 2”).

⁷⁹ Szefem PUBP w Aleksandrowie Kujawskim w okresie 28 III – 20 X 1945 był Władysław Kilański.

⁸⁰ Ryszard Buczkowski „Tarzan” (18 IX 1923 – 23 IX 1945), dowódca oddziału partyzanckiego działającego w okresie od maja do października 1945 r. w powiecie lipnowskim.

⁸¹ Franciszek Ruciński, s. Andrzeja, ur. 13 IX 1917 r. Od 1 III 1945 r. referent i p.o. zastępca kierownika Sekcji 2 Wydziału I WUBP w Bydgoszczy (od 11 VI 1945 r. zastępca tej sekcji). W okresie 30 VI – 19 IX 1945 r. p.o. kierownik PUBP w Lipnie. W okresie 20 IX – 14 XI 1945 r. p.o. kierownik Sekcji 2 MUBP w Bydgoszczy (a następnie PUBP w Bydgoszczy). W kolejnych latach pełnił m.in. funkcje p.o. szefa PUBP w Tucholi (1946 r.), funkcjonariusza Wydziału III WUBP w Bydgoszczy (1946–1950), Wydziału III WUBP w Koszalinie (1950–1955), Wydziału IX WUdsBP w Koszalinie (1955–1956) i Wydziału „T” KW MO w Koszalinie. Zwolniony w 1962 r. (*Twarze bezpieki...*, s. 408).

Po wezwaniu ich szef WUBP powiedział im, o co chodzi. Tow. [Józef] Wypijewski zgodził się pod warunkiem, że ja będę mu pomagał. Po namyśle kpt. [Hipolit] Duljasz daje mi polecenie, że prócz mego powiatu mam odpowiadać za Aleksandrów Kujawski i Lipno – nie było wyjścia, musiałem się zgodzić.

Po objęciu przez wyżej wymienionych stanowisk, po kilku dniach dzwoni do mnie tow. [Józef] Wypijewski i prosi, abym natychmiast do niego przyjechał, bo rozmawiał telefonicznie z „Szarym”, który mu oświadczył, że jeśli się nie zrzeknie tego stanowiska, to go wykończy. Ja i mój doradca pojechaliśmy po zorientowaniu się na miejsce. Uzgodniliśmy z tow. [Józefem] Wypijewskim i jego doradcą⁸² współdziałanie i metodę walki z bandą. Ja powiedziałem, że będę robił wypadki w nocy w powiat aleksandrowski w celu nawiązania kontaktu bojowego z bandą, na co oni się zgodzili. Naturalnie uzgodniliśmy w jaki sposób będę ich powiadamiał o danym wypadku, aby nie było wypadku między ich grupą a moją. Co do powiatu Lipno to nie miałem dużo roboty dzięki temu, że tow. [Antoni] Mejzner był więcej bojowym i pomysłowym, przez co dawał sobie radę sam z bandami.

Po zorganizowaniu kilku nocnych wypadów w powiat aleksandrowski banda „Szarego” przeniosła się na teren mego powiatu. W początkowym okresie czasu zdawało się, że w okolicach Lubrańca, Przedcza i innych miejscowości władza ludowa nie istnieje. A przecież w tym okresie przeprowadzono reformę rolną, o której opiszę poniżej. Banda ta robiła wypadki nocą na gospodarzy członków PPR – bito ich i rabowano.

Pewnego razu przyszła do mnie pewna kobieta ze wsi, której nazwy nie pamiętam, gdzieś koło Lubrańca. Pokazała mi siniaki od pobicia. Zażądali, by wystąpiła z PPR. Mówiła mi, że bandę tę widziała kilka razy w tej wsi. Ja postanowiłem tam robić zasadzki, jednak bez rezultatów⁸³. Domówiłem się również z komendantem MO w Lubrańcu (zdaje mi się, że nazwiskiem Wojciechowski⁸⁴), aby te okolice częściej kontrolował⁸⁵.

⁸² Sowietnikiem.

⁸³ Chodzi o Helenę Dąbrzańską, mieszkankę wsi Kłobia, która dwukrotnie (12 i 15 VII 1945 r.) była napadnięta przez członków oddziału „Szarego” (m.in. przez J. Gadzinowskiego „Szarego”, N. Michalskiego „Groma” i T. Masłowskiego „Karola”). Podczas pierwszego napadu Dąbrzańska została pobita, natomiast 15 VII 1945 r. podczas jej nieobecności napastnicy dokonali rabunku należącej do niej garderoby. 16 VII 1945 r. została zorganizowana kilkunastodniowa zasadzka, w której wzięło udział czterech funkcjonariuszy PUBP we Włocławku, która nie przyniosła jednak żadnego rezultatu (AIPN Po, 05/132, t. 1, K. Romaniuk, *Opracowanie bandy terrorystyczno-rabunkowej pod dowództwem Jerzego Gadzinowskiego...*, k. 74–75, 94–95).

⁸⁴ Nie zdołano ustalić bliższych danych.

⁸⁵ W wyniku działań operacyjnych podjętych wobec organizacji „Pułk Ziemi Kujawskiej” ustalono, że cały posterunek MO w Lubrańcu współpracował z podziemiem. W sierpniu 1945 r. został zlikwidowany lubrański posterunek MO, a zatrudnionych w nim funkcjonariuszy aresztowano, w tym komendanta posterunku Władysława Jałoszyńskiego, zastępcę komendanta posterunku Wojciecha Bratkowskiego i milicjantów: Kazimierza Aleksyńskiego, Władysława Aleksyńskiego, Bolesława Kostańskiego, Jana Lateckiego, Władysława Piaseckiego, Mariana Sadowskiego, Teodora Stawickiego, Józefa Wichrowskiego (AIPN By, 063/32, Sprawozdanie dekadowe za 9–18 VIII 1945 [Raport nr 8] Sekcji 4 WB, 28 VIII 1945 r., k. 27). W celu obsadzenia lubrań-

Po pewnym czasie podczas kontrolowania został przez bandę zabity członek PPR. Po pewnym czasie zastrzelono właścicielkę restauracji w Lubrańcu – zdaje się, że nazwiskiem Lewandowska⁸⁶. Zdawało się, że zupełnie opanowali Lubraniec i jego okolice. Doszło do tego, że nikt nie chciał objąć stanowiska burmistrza, bo po objęciu dostawał przez pocztę ostrzeżenie, że jeśli nie zrzeknie się tego stanowiska, to w przeciągu 48 godzin zostanie wykonany wyrok. Pewnego razu zostałem wezwany do komitetu PPR do sekretarza tow. Tadeusza Konarskiego. Po przyjściu uzgodniliśmy sytuację w Lubrańcu. Tow. Konarski mówił mi, że nie można tam zorganizować władzy, a przecież mnie partia wyznaczyła do obrony władzy ludowej (no i miał rację).

Po dyskusji wytypowaliśmy kandydata na nowego burmistrza. Zdaje mi się, że nazwiskiem Szatkowski⁸⁷, dla bezpieczeństwa otrzymał broń i jako ochronę wyzna-czyłem jednego z pracowników na gońca nazwiskiem [Wacław] Żuchowski⁸⁸ (mieszka we Włocławku) – był bardzo młody, lecz nadzwyczaj odważny, no i małego wzrostu, także go na gońca pasował[em]. Dałem mu zadanie, aby burmistrza na krok nie opusz-czał. Spać mieli w jednym pokoju (naturalnie był on dobrze uzbrojony). Po objęciu stanowiska burmistrz otrzymał ostrzeżenie. Powiadomiono mnie, wysłałem uzupeł-nioną obstawę odważnych ludzi (nazwisk nie pamiętam). Wyroku na burmistrzu nie wykonano⁸⁹, a „Szary” zrozumiał, że władza w Lubrańcu istnieje.

ckiego posterunku MO przeniesiono do dyspozycji KP MO we Włocławku dziewięciu funkcyj-nariuszy z kompanii operacyjnej KW MO w Bydgoszczy (AIPN By, 170/5, Rozkaz personalny nr 66 komendanta wojewódzkiego MO w Bydgoszczy, 10 XII 1945 r., k. 186).

⁸⁶ Nie zdołano ustalić bliższych danych.

⁸⁷ Błędna informacja. Burmistrzem Lubrańca był Leon Paradziński (ur. 1900 r.), przedwojenny działacz komunistyczny, po wojnie przewodniczący rady narodowej w Lubrańcu, od 1 VII 1945 r. burmistrz Lubrańca.

⁸⁸ Wacław Żuchowski, s. Władysław, ur. 27 VI 1928 r. we Włocławku, referent Sekcji Specjalnej PUBP we Włocławku (AIPN By, 66/1516, Akta WSR w sprawie przeciwko L. Paradzińskiemu, Protokół przesłuchania podejrzanego, 13 XI 1945 r., k. 49).

⁸⁹ 15 X 1945 r. burmistrz Lubrańca Leon Paradziński otrzymał ostrzeżenie od oddziału „Szare-go” z żądaniem złożenia rezygnacji z zajmowanego stanowiska i opuszczenia miasta (podobne ostrzeżenie otrzymał ówczesny sekretarz PPR Stanisław Wasilewski). W związku z tym Para-dziński, współpracujący blisko z MO i UB, zwrócił się do S. Paluszkiwicza z prośbą o przy-dzielenie ochrony. W sprawozdaniu kierownika PUBP we Włocławku napisano: „Burmistrz ten z racji swego stanowiska trzyma w rygorze całe miasto i dlatego też reakcyjniści mszczą się na nim. W związku z tym wysłaliśmy 3 naszych ludzi, którzy ciągle śledzą wokół burmistrza oraz wysłaliśmy jedną informatorkę celem rozpracowania sekretarza tejże gminy, wójta oraz doktora tegoż miasta”. Ci ostatni byli podejrzewani o współpracę z „Szarym”. Zwiększono również stan osobowy miejscowego posterunku MO. Ogółem do ochrony burmistrza przydzielono trzech funkcjonariuszy PUBP we Włocławku (m.in. Józef Butrykowski, Wacław Żuchowski) i dzie-sięciu funkcjonariuszy MO. Napad na burmistrza został dokonany 19 X 1945 r. przez sekretarza gminy Piaski-Lubraniec Zygmunta Dobrzeńckiego, lecz Paradziński zdołał ciężko zranić na-pastnika, który zmarł. Następnie Paradziński został oddelegowany przez I sekretarza KW PPR w Bydgoszczy A. Alstera do Koszalina. Według późniejszych ustaleń śledztwa prowadzonego przez prokuraturę Z. Dobrzeński padł ofiarą pomyłki funkcjonariuszy UB, którzy pomylili go z J. Wiśniewskim „Szreniawą” (AIPN By, 063/1, Sprawozdanie o stanie pracy agenturno-operatywnej PUBP Włocławek za 9–18 X 1945, 18 X 1945 r., k. 216; AIPN By, 063/32, Spra-

Pewnego razu wysłałem z zadaniem do tego Lubrańca pracownika nazwiskiem [Czesław] Konarski⁹⁰ – był on synem starego działacza KPP⁹¹. Jako młodego chłopca Niemcy wywieźli [go] na przymusowe roboty. Po powrocie wstąpił do partii, skąd został skierowany do pracy w PUBP. Wyjechał rowerem, bo przecież w tym czasie innej lokomocji nie mieliśmy. Między Lubrańcem a Brześciem Kujawskim został zatrzymany przez bandę „Szarego” i zamordowany. O przebiegu oraz miejscu zamordowania dowiedzieliśmy się po zlikwidowaniu bandy. Przebieg był następujący. Wprowadzono go do rowu obok jakiegoś gospodarstwa, zastrzelono i zakopano. Po tym „Szary” zebrał całą rodzinę gospodarza i przykazał o tym nikomu nic nie mówić, bo jeśli powie[dza], to wszyscy zostaną zamordowani, a gospodarstwo spalone. Dla ostrzeżenia innych gospodarzy przybił takie samo ostrzeżenie na pobliskim płocie i dlatego ludzie milczeli (no cóż, każdemu życie drogie). Po wykopaniu ciała jego urządziliśmy pogrzeb manifestacyjny, pochowaliśmy go na cmentarzu we Włocławku⁹².

Banda „Szarego” przerzucała się od jednej wsi do drugiej, popierana była przez miejscowe kułactwo, których synowie byli w bandzie. Muszę zaznaczyć, że obliczaliśmy ich na 80 osób⁹³. I w związku z tym nie mogliśmy się nie dowiedzieć o jej pobycie w danej miejscowości. W związku z tym postanowiłem wysłać jedną pracownicę

wozдание dekadowe za 19–27 X 1945 [Raport nr 14 Sekcji Specjalnej PUBP we Włocławku], 27 X 1945 r., k. 54; AIPN By, 66/1516, Akta WSR w sprawie przeciwko L. Paradzińskiemu, Sprawozdanie brygadiera Sekcji Służby Śledczej KP MO we Włocławku, 14 II 1946 r., k. 62; *ibidem*, Wyjaśnienie szefa PUBP we Włocławku, 27 I 1947 r., k. 64; *ibidem*, Postanowienie o umorzeniu dochodzenia, 25 IX 1948 r., k. 71–71 v.).

⁹⁰ Czesław Konarski (1922–1945), od 14 V 1945 r. młodszy referent Sekcji 2 (miasto) PUBP we Włocławku, schwytany przez członków oddziału „Szarego” i zamordowany 6 VII 1945 r. w okolicach wsi Kazanie, pow. włocławski (AIPN By, 0134/221, Akta osobowe Czesława Konarskiego).

⁹¹ Jan Konarski był przedwojenny działaczem komunistycznym we Włocławku, zajmował się m.in. prowadzeniem konspiracyjnej biblioteczki z literaturą marksistowską. Po wojnie był przewodniczącym komisji lokalowej we Włocławku (rejon I Włocławek), współorganizatorem komitetów blokowych, sekretarzem Prezydium Powiatowej Rady Związków Zawodowych we Włocławku, członkiem zarządów TPPR i TPD we Włocławku.

⁹² Okoliczności mordu C. Konarskiego zostały wyjaśnione już po likwidacji oddziału „Szarego” w wyniku prowadzonego śledztwa. Po egzekucji zwłoki Konarskiego zostały wrzucone do okopu znajdującego się we wsi Kazanie (gm. Piaski). O ukryciu zwłok partyzanci powiadomili mieszkańca wsi o nazwisku Augustyniak, któremu nakazano przenieść je w inne miejsce. Po upływie tygodnia Augustyniak przeniósł zwłoki Konarskiego o kilkaset metrów dalej i zakopał je pod darnią. W sierpniu 1945 r. inni gospodarze podczas koszenia łąki natknęli się na mogiłę i powiadomili milicję w Lubrańcu. Po przeprowadzeniu sekcji zwłoki Konarskiego zostały jako bezimiennie pochowane na lubrańskim cmentarzu. Dopiero w wyniku dokonanych ustaleń 6 XII 1945 r. zostały one ekshumowane i przewiezione do Włocławka, gdzie 8 XII 1945 r. zostały pochowane podczas uroczystego pogrzebu (AIPN By, 063/32, Sprawozdanie dekadowe (Raport nr 18) za 27 XI – 8 XII 1945, 8 XII 1945 r., k. 85; *Zginął na posterunku*, „Wiadomości Włocławskie”, 12 XII 1945).

⁹³ Według obliczeń K. Romaniuka oddział J. Gadzinowskiego „Szarego” składał się z 107 członków i 53 pomocników (AIPN Po, 05/132, t. 1, K. Romaniuk, *Opracowanie bandy terrorystyczno-rabunkowej pod dowództwem Jerzego Gadzinowskiego...*, k. 4, 17).

(nazwiska nie pamiętam) w te okolice, gdzie przypuszczalnie banda przebywa. Postawiłem następujące zadanie: gdzie banda kwateruje, ilość ludzi, z jakiego środowiska się wywodzi. Aby zadanie to mogła wykonać, stworzyliśmy następującą legendę. W owym czasie ludzie wracali z Niemiec po wywiezieniu na roboty, z Powstania Warszawskiego itp. Postanowiliśmy z tego skorzystać. Pracownica ta miała udać, że wraca z Niemiec, jest rodaczką Warszawy, brała udział w powstaniu jako sanitariuszka w jakimś oddziale AK. Ponieważ Warszawa jest zniszczona i nie wie, gdzie jest rodzina, jest zmuszona pozostać gdzieś na wsi i podjąć jakąś pracę u jakiegoś gospodarza. Pracę w gospodarstwie zna, bo nauczyła się w Niemczech. I ten numer się udał, ulokowała się u jakiegoś gospodarza (nazwiska ani nazwy wsi nie pamiętam). Wiem, że było to za Lubrańcem przy granicy powiatu aleksandrowskiego. Po pewnym czasie wiedzieliśmy, że banda ta rekrutuje się z synów bogatych gospodarzy z kilku wiosek, że w nocy chodzą na wypady, a w dzień pomagają na roli, że po napadzie się rozchodzą z bronią, którą melinują u siebie, że są podzieleni na oddziały, jak oddział żandarmerii, oddział specjalny itp⁹⁴. Ze względu na ich taktykę, była ona po prostu nieuchwytna, w dodatku miała poparcie u bogatych gospodarzy. Trzeba przyznać, że ludność bała się mówić, chociaż wiedziała, bo była zastraszona – uważano ich za prawdziwe wojsko polskie. Nas nazywano sługusami Stalina i Bieruta oraz bolszewikami. W związku z taką sytuacją partia postanowiła urządzić wiec w najgorszej gminie (nazwy nie pamiętam). Mnie powierzono ten wiec zabezpieczyć. Udałem się za tym do dowódcy pułku⁹⁵ płk. [Włodzimierza] Pilińskiego⁹⁶, aby mi dał kompanię wojska na dwa tygodnie, co też uczynił. Muszę zaznaczyć, że między nami i wojskiem była ścisła współpraca. Kompanię wojska otrzymałem z dzielnym dowódcą kapitanem (Rosjanin), do niego przydzieliłem tow. Stanisława Wójcika. Zadaniem wojska było przeprowadzać po wioskach agitację. Umówiłem się [z dowódcą pułku?] i tow. [Stanisławem] Wójcikiem, że w niedzielę odbędzie się po nabożeństwie wiec, na który przyjadą mówcy z PPR, PPS, SD i SL, aby o tym żołnierze ludziom mówili. W niedzielę rano wszyscy

^m *Odręcznie przekreślono słowo zastępcy.*

ⁿ *Odręcznie przekreślono z zastępcą.*

⁹⁴ Oddział J. Gadzinowskiego dzielił się na trzy drużyny: Drużynę Żandarmerii (ochrona sztabu, utrzymywanie dyscypliny wśród członków, wykonywanie wyroków śmierci, zabezpieczanie mienia), Drużynę Szturmową (atakowanie wyznaczonych obiektów) i Drużynę Ubezpieczającą (ochrona członków oddziału podczas postoju przed atakiem sił bezpieczeństwa i WP). Zob. AIPN Po, 05/132, t. 1, K. Romaniuk, *Opracowanie bandy terrorystyczno-rabunkowej pod dowództwem Jerzego Gadzinowskiego...*, k. 7–8.

⁹⁵ Chodzi o 1. Samodzielny Zmotoryzowany Pułk Pontonowo-Mostowy we Włocławku (JW Nr 83811).

⁹⁶ Włodzimierz Piliński (1911–1991), gen. bryg., oficer ACz do 1944 r., od 1944 r. w WP (szef sztabu 3. Brygady Pontonowo-Mostowej, szef sztabu 1. Brygady Saperów), po wojnie w latach 1945–1947 szef sztabu, a następnie dowódca 3. Brygady Pontonowo-Mostowej (przemianowanej w 1. Samodzielny Zmotoryzowany Pułk Pontonowo-Mostowy we Włocławku). W latach 1947–1950 szef służb saperskich POW, a następnie szef wojsk inżynierskich MON (1952–1956), po 1956 powrócił do ZSRR.

prelegenci przyszli do urzędu. Ja wziąłem ludzi jako ochronę i pojechaliśmy na miejsce. Po przyjeździe sala była już przygotowana odpowiednio. Miejscowość tą obstawiliśmy wojskiem i pracownikami i wiec udał się bez zakłóceń. Wszyscy ludzie po wyjściu z kościoła na wiec przyszli, by wysłuchać przedstawicieli wszystkich partii i stronnictw politycznych. Po wiecu powróciliśmy spokojnie do Włocławka. Według naszych informacji nie⁹⁷ poskutkowało. Ludność miejscowa poczuła władzę. Po kilku dniach po wiecu wojsko wycofaliśmy. Banda jednak nadal grasowała w miejscowości, której nazwy nie pamiętam. Znowu kilku ludzi zamordowali. Nie mogę tego wypadku z grubsza opisać, ponieważ nie pamiętam⁹⁸. Było [to] w czasie, kiedy do Włocławka przyjechał gen. Karol Świerczewski⁹⁹. Pamiętam, że siedziałem obok generała, naraz widzę, jak wszedł jeden z pracowników i daje mi znak, abym do niego podszedł. Zauważył to generał i mówi, powiedz mu, żeby ten przyszedł i tak zrobiłem. Po wysłuchaniu meldunku o napadzie mówię, że muszę jechać, a „ponieważ mam na miejscu mało ludzi, proszę o wojsko. Tu chciałem wypowiedzieć słowa generała: „Pułkowniku – mówi do dowódcy^o pułku – widzisz, co się dzieje, giną nasi towarzysze, daj mu wszystko, co potrzebuje, i pamiętaj o nim. Z tego wypadku załączam zdjęcie, które nie pamiętam, skąd mam. Zdjęcie wykonane na placu Wolności we Włocławku, przed

^o *Odręcznie przekreślono zastępcy.*

⁹⁷ Prawdopodobnie pomyłka pisarska, ponieważ informacje zawarte w kolejnych zdaniach nie korelują ze sobą. Słowo „nie” powinno zostać zastąpione słowem „wiec”.

⁹⁸ W nocy z 28 na 29 X 1945 r. Piotrkowie Kujawskim oddział „Szarego” z udziałem członków z byłego oddziału „Kruka” dokonał morderstwa czterech osób: wójta Piotrkowa Kujawskiego Wincentego Wypycha, jego żony Walerii Wypych, referenta świadczeń rzeczowych Władysława Wasilewskiego i sekretarza KG PPR w Piotrkowie Kujawskim Zygmunta Czeladzińskiego. Egzekucji dokonali: J. Gadzinowski, N. Michalak i J. Wrzesiński. Za partyzantami pościg wszczęli funkcjonariusze pionu walki z bandytyzmem PUBP w Aleksandrowie Kujawskim, wezwani do pomocy funkcjonariusze z Włocławka oraz grupa operacyjna WUBP dowodzona przez naczelnika Wydziału WBiD R. Szwagierczaka. Ponadto w pościgu udział wziął stuosobowy oddział z 2. Pułku KBW dowodzony przez kpt. Anisimowa oraz grupa operacyjna dowodzona przez H. Wątrobę. Wszystkie zgromadzone siły w liczbie 275 funkcjonariuszy MO i UB oraz żołnierzy KBW podzielono na cztery grupy dowodzone przez: R. Szwagierczaka, J. Wypijewskiego, S. Paluszkiewicza i H. Wątrobę. Nad całością sił bezpieczeństwa nadzór sprawowali B. Mądrzejowski i R. Szwagierczak. Uciekających udało się dogonić w okolicach wsi Bugaj, Kozy i Babiak (województwo wielkopolskie). W wyniku wymiany ognia zginął jeden partyzant, a jeden został ciężko ranny i wkrótce zmarł. Schwytych podczas pościgu trzech partyzantów rozstrzelano 30 X 1945 r. w Piotrkowie Kujawskim. 30–31 X 1945 r. funkcjonariusze włocławskiej Sekcji WB kontynuowali operacje antypartyzanckie w powiecie niezawskim. Ogółem siłom bezpieczeństwa udało się zatrzymać około sześćdziesięciu partyzantów (AIPN Po, 05/132, t. 1, K. Romaniuk, *Opracowanie bandy terrorystyczno-rabunkowej pod dowództwem Jerzego Gadzinowskiego...*, k. 89, 99–100; AIPN By, 063/32, Raport nr 15 Sekcji Specjalnej PUBP we Włocławku za 29 X–8 XI 1945, 8 XI 1945 r., k. 58).

⁹⁹ Karol Świerczewski (1897–1947), „Walter”, gen. broni, radziecki i polski działacz komunistyczny, uczestnik wojny domowej w Rosji (1918–1920), wojny polsko-bolszewickiej (1919–1921), wojny domowej w Hiszpanii (1936–1939), od 1943 r. w wojsku polskim w ZSRR (m.in. zastępca dowódcy 1. Armii Polskiej w ZSRR ds. liniowych, dowódca 2. Armii Polskiej w ZSRR), w latach 1945–1946 dowódca Okręgu Wojskowego nr III w Poznaniu, w latach 1946–1947 II wiceminister obrony narodowej, zginął podczas zasadzki UPA pod Jabłonkami.

defiladą w związku z przyjazdem gen. Karola Świerczewskiego¹⁰⁰. Ja proszę o wojsko z polecenia d[owód]cy pułku płk. Pilińskiego w celu pościgu za bandą „Szarego”. Ja stoję w środku między zastępcą dowódcy pułku a szefem informacji obok Stanisław Wójcik i Stanisław Ziemnicki¹⁰¹.



Włocławek, 29 października 1945 r. – Uroczystość wręczenia sztandaru 1. Zmotoryzowanemu Pułkowi Pontonowo-Mostowemu. Od lewej: pierwszy – S. Ziemnicki, drugi – S. Wójcik, czwarty (pomiędzy wojskowymi, oznaczony krzyżykiem) – S. Paluszkievicz (Archiwum IPN w Bydgoszczy)

W związku z tą sytuacją postanowiłem przyjąć następującą taktykę, w dalszym ciągu rozpracowywać, a w nocy robić wypadły w poszukiwaniu ich w powiecie włocławskim i aleksandrowskim. Muszę zaznaczyć, że WUBP dużo nam w tym pomagał.

¹⁰⁰ Wizyta K. Świerczewskiego odbyła się 29 X 1945 r. w związku z uroczystością wręczenia sztandaru żołnierzom 1. Zmotoryzowanego Pułku Pontonowo-Mostowego, który stacjonował na stałe we Włocławku. Jednostce tej nadano nazwę „Warszawskiego” i odznaczono orderem Krzyża Grunwaldu III kl. (*Symbol Honoru i Zwycięstwa*, „Wiadomości Włocławskie”, 3–4 XI 1945).

¹⁰¹ Stanisław Ziemnicki, s. Andrzeja, ur. 15 XI 1912 r. W okresie 19 VI – 9 X 1945 r. p.o. kierownik Sekcji 1 PUBP we Włocławku, w okresie 9 X 1945 – 24 VIII 1946 r. kierownik Sekcji 8 PUBP we Włocławku (*Obsada stanowisk kierowniczych...*, s. 509, 513).

Bardzo często przejeżdżali do nas naczelnik Wydziału do walki z Bandytyzmem tow. [Ryszard] Szwagierczak¹⁰² i jego zastępca Henryk Wątroba¹⁰³. Myślę sobie – może się spotkamy. Jednak do spotkania z bandą nie doszło, ale na jakiś czas ustały napady. Często dostaliśmy jakiegoś gościa, co z bandą współpracował i przez to mieliśmy już dokładne dane o bandzie, a nawet niektóre nazwiska. Pewnego razu zdobyliśmy pewne dane, że banda skoncentrowała się w okolicach Osiecin czy Piotrkowa [Kujawskiego], dokładnie nie pamiętam i [że] tam planują napad. Ja postanowiłem wysłać tam ludzi. Ja musiałem jechać do Bydgoszczy na konferencję¹⁰⁴, ponieważ [zostałem wybrany] z ramienia Bezpieczeństwa jako kandydat na delegata na I Zjazd PPR¹⁰⁵. Podczas Konferencji K[W] PPR szef WUBP, a był nim kpt. [Hipolit] Duljasz, otrzymał wiadomość telefoniczną, że zamordowano sekretarza PPR i jego żonę, wójta i jeszcze kogoś¹⁰⁶, już nie pamiętam. Po tej wiadomości musiałem jechać na miejsce wypadku. Mimo tego, że nasi ludzie już tam w tych okolicach byli, ale to nie była dostateczna siła. Pomoc trzeba było organizować w Bydgoszczy. Ja i wraz ze mną doradca szefa WUBP płk Iwanow opuściliśmy salę konferencyjną, udając się do niego do domu. Zarekwirovaliśmy samochody ze [PSS] „Społem”, bo własnych nie było. Otrzymałem oddział pograniczników z majorem na czele. Dwa czy trzy samochody ludzi MO. Dowódcą MO,

¹⁰² Ryszard Szwagierczak, s. Stanisława, ur. 8 X 1919 r. Od 4 XI 1944 r. słuchacz 1 Centralnej Szkoły Oficerskiej RBP/MBP w Lublinie, od 22 I 1945 r. funkcjonariusz grupy operacyjnej MBP na województwo pomorskie. Od 1 III 1945 r. starszy referent i p.o. kierownik Sekcji 2 Wydziału I WUBP w Bydgoszczy. W okresie od 11 VI 1945 do 31 I 1946 r. p.o. kierownik Wydziału IV do Walki z Bandytyzmem WUBP w Bydgoszczy. Przez następne lata pełnił m.in. funkcje p.o. kierownika PUBP w Aleksandrowie Kujawskim (1946 r.), szefa PUBP w Bydgoszczy (1947–1951), naczelnika Wydziału III WUBP w Bydgoszczy (1951–1955), zastępcy kierownika WUdsBP w Kielcach (1955–1956), naczelnika Wydziału II KW MO w Poznaniu (1958–1968), naczelnika Wydziału Paszportów (1968–1975). Zwolniony w 1975 r. (*Twarze bezpieki...*, s. 450–451).

¹⁰³ Henryk Wątroba, s. Jana, ur. 22 XI 1922 r. Od 1 XI 1944 r. funkcjonariusz resortu bezpieczeństwa publicznego, od 19 XII 1944 r. słuchacz 1. Centralnej Szkoły Oficerskiej RBP/MBP w Lublinie, od 31 I 1945 r. kierownik grupy operacyjnej WUBP w Bydgoszczy. W okresie 1 V 1945 – 30 VI 1946 kierownik Sekcji Aresztowań (działającej w ramach Sekcji 8 Wydziału I/Wydziału IV „A”/Śledczego WUBP w Bydgoszczy). Przez następne lata pełnił m.in. funkcję szefa PUBP w Wyrzysku (1946–1947), szefa PUBP w Złotowie (1951–1954), szefa PUBP/kierownika PDdsBP w Wąlczu (1954–1956), a także kierownika referatów ds. bezpieczeństwa w Żninie (1957–1958), w Grudziądzu (1958–1975) oraz naczelnika Wydziału Paszportów w KW MO/WUSW w Toruniu (1975–1988). Zwolniony w 1988 r. (*Twarze bezpieki...*, s. 464).

¹⁰⁴ Prawdopodobnie chodzi o konferencję działaczy PPR z województwa pomorskiego, która odbyła się 27 XI 1945 r. w Bydgoszczy (*Konferencja aktywu PPR*, „Trybuna Pomorska”, 29 XI 1945).

¹⁰⁵ S. Paluszkiewicz nie został wybrany na delegata na I Zjazd KC PPR w Warszawie, który odbył się 6–13 XII 1945 r. Pomorski aparat bezpieczeństwa i porządku publicznego reprezentowali wówczas: kierownik WUBP w Bydgoszczy H. Duljasz, komendant wojewódzki MO w Bydgoszczy K. Janikowski, kierownik Wydziału Personalnego WUBP Wacław Czapski, zastępca kierownika sekcji Wydziału I WUBP Stanisław Kurzawczyk i p.o. kierownik MUBP w Toruniu Franciszek Zalewski.

¹⁰⁶ W tym miejscu Paluszkiewicz ponownie omawia okoliczności wspomnianego wcześniej mordu czterech osób w Piotrkowie Kujawskim 28/29 X 1945 r. oraz rozbitcia oddziału J. Gadzinowskiego „Szarego”.

jeśli się nie mylę, był ppłk [Tadeusz] Szymański¹⁰⁷. Wspólnie z dowódcą płk. Iwanowem przestudiowaliśmy mapę i w nocy z całą kolumną ruszyłem w drogę. O świcie nad ranem byliśmy w Brześciu Kujawskim. Udaliśmy się do posterunku MO, w tych czasach nie było sprawą łatwą dostać się na posterunek, no i słusznie, trzeba było zachować pewną ostrożność. Nam udało się to szybko, bo mnie tam dobrze znali. Po rozłożeniu mapy [i] po zorientowaniu się w terenie postanowiliśmy zorganizować dwie grupy. Na dowódcę całości wybrano mnie. Ja po wydaniu odpowiednich rozkazów z moimi ludźmi udałem się na miejsce wypadku. Była to ostatnia akcja, po której to banda „Szarego” przestała istnieć. Po przyjeździe na miejsce zastałem tam już sekretarza KW [PPR] tow. Płk. [Antoniego] Alstera, szefa WUBP [Hipolita Duljasza], naczelnika wydziału do walki z bandytyzmem [Ryszarda] Szwagierczaka i jego zastępcę [Henryka] Wątrobę, naczelnika wydziału śledczego tow. Jana Zimnickiego (nie żyje) i innych. W czasie przeczesywania terenu natrafiono na bandę, gdzie doszło do walki, lecz banda rozbiła się na grupy i uszła w lasy¹⁰⁸. Pozostawili cały tabor, kilka wozów naładowanych futrami, dywanami i inną garderobą. Tak to walczyli o Polskę [Stanisława] Mikołajczyka¹⁰⁹. Zginął jeden żołnierz radziecki. Oddział mych ludzi dostał żywego bandytę, zastępcę „Szarego”, zdaje się, że nazwiskiem [Norbert] Michalski¹¹⁰. Po przywiezieniu ww. do Włocławka powierzyłem prowadzenie śledztwa tow. Ludwikowi Pawelcowi, ponieważ on znał najlepiej bandę. Jednocześnie poleciłem mu, aby go traktował dobrze, aby nabrał do nas zaufania. Już na drugi dzień wiedzieliśmy¹¹¹,

¹⁰⁷ Tadeusz Szymański „Lis” (ur. 1917), w latach 1941–1944 w członek partyzantki GL/AL na Lubelszczyźnie, 1945 r. zastępca komendanta wojewódzkiego MO w Bydgoszczy ds. operacyjnych, dowódca 5. pp KBW w walce z oddziałami UPA, w latach 1957–1960 attaché wojskowy w Korei i Chinach, od 1974 szef Departamentu Wojskowego MON (AIPN By, 170/1, Rozkaz personalny komendanta wojewódzkiego MO w Bydgoszczy nr 6, 3 III 1945 r., k. 10; AIPN By, 170/5, Rozkaz personalny komendanta wojewódzkiego MO w Bydgoszczy nr 68, 31 XII 1945 r., k. 212).

¹⁰⁸ Uczestniczący w pogoni za oddziałem „Szarego” Ludwik Pawelec wspominał: „W pogoni uczestniczyli żołnierze oraz pracownicy Wydziału do Walki z Bandytyzmem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy. Na skraju lasu rozpoczęła się walka. Banda „Szarego” była w znacznie korzystniejszym strategicznie położeniu, gdyż osłaniał ją las; my byliśmy w czystym polu, a przed nami płynęła niewielka rzeka. W walce zraniliśmy kilku bandytów; aresztowaliśmy osobistego adiutanta „Szarego” i jeszcze jedną osobę z jego najbliższego otoczenia. Pozostałym członkom bandy udało się zbiec i rozproszyć po lesie – ucieczkę ułatwił zapadający już zmrok” (AIPN, 1633/1075, L. Pawelec, *Na prawym brzegu Sanu*, Warszawa 1987, s. 34–35).

¹⁰⁹ Stanisław Mikołajczyk (1901–1966), polityk PSL, w latach 1943–1944 premier rządu RP na uchodźstwie, w latach 1945–1947 wicepremier i minister rolnictwa w Tymczasowym Rządzie Jedności Narodowej, w październiku 1947 r. zmuszony do ucieczki z Polski.

¹¹⁰ Norbert Michalski ps. „Grom” (1928–1946), członek organizacji „Oddziały Szkolne AK” i oddziału J. Gadinowskiego „Szarego”, zastępca dowódcy Drużyny Żandarmerii, został schwyty 1 XI 1945 r., skazany 22 II 1946 r. wyrokiem WSO w Poznaniu na karę śmierci, wyrok wykonano 29 V 1946 r.

¹¹¹ W jednym ze sprawozdań włocławskiej Sekcji WB stwierdzono, że N. Michalski „daje doskonały materiał na bandę »Szarego« oraz inne mniejsze grupki” (AIPN By, 063/32, Raport nr 15 Sekcji Specjalnej PUBP we Włocławku za 29 X – 8 XI 1945, 8 XI 1945 r., k. 59; *ibidem*, Raport nr 16 Sekcji Specjalnej PUBP we Włocławku za 9–18 XI 1945, 18 XI 1945 r., k. 65. Zob. również: AIPN, 1633/1075, L. Pawelec, *Na prawym brzegu Sanu*, Warszawa 1987, s. 35).

że po tym napadzie ludzie mieli się rozejść do domu, broń zamelinować, a „Szary” i kilku jego najbliższych mieli się stawić na odprawę, która ma się odbyć w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej, zdaje się nr 23¹¹². To nam wystarczyło, aby przystąpić do likwidacji. Sprawę tą należało uzgodnić z Łodzią. W tym czasie szefem [WUBP w Łodzi] był gen. [Mieczysław] Moczar¹¹³. Natychmiast pojechałem do Bydgoszczy, szef WUBP porozumiał się z Łodzią i omówili, jak przeprowadzić całą akcję. Otrzymałem pismo do szefa w Łodzi i wróciłem do Włocławka. Po przyjeździe wyznaczyłem ludzi takich, którzy wnieśli największy wkład w walce z bandą. Dowódcą wyznaczyłem Ludwika Pawelca – bardzo odważny i oddany człowiek, wszystkich nazwisk nie pamiętam, byli między innymi [Henryk] Kiermasz, [Jan] Paleń, [Stanisław] Ratajczyk^p i inni¹¹⁴. Akcja udała się¹¹⁵, cały sztab bandy z jej dowódcą na czele znaleźli się w areszcie w PUBP Włocławek¹¹⁶. Pewnie nastąpiły dalsze aresztowania i w ten sposób banda, która przez długi czas mordowała, rabowała, utrudniała przy budowie władzy ludowej w powiecie włocławskim i aleksandrowskim, przestała istnieć. Ludność tych powiatów mogła spokojnie pracować – sądzeni byli przez sąd wojskowy w Bydgoszczy¹¹⁷.

^p *Tu i dalej błędnie Ratajczak.*

¹¹² Według informacji zawartej w jednym ze sprawozdań w Łodzi we współpracy z funkcjonariuszami miejscowego MUBP zostały obstawione dwa domy przy ul. Kaliskiej róg Nawrotu pod nr 8 i 4 (AIPN By, 063/1, Operacyjne streszczenie od września [1945 r.], 27 XI 1945 r., k. 273).

¹¹³ Mieczysław Moczar (1913–1986), przedwojenny działacz komunistyczny w Łodzi, w okresie okupacji dowódca GL/AL w okręgach lubelskim i kieleckim, w latach 1945–1948 szef WUBP w Łodzi, w latach 1948–1956 w administracji terenowej w Olsztynie, Białymstoku i Warszawie, w latach 1956–1968 w MSW (1956–1964 wiceminister, 1964–1968 minister), w latach 1971–1983 prezes NIK.

¹¹⁴ Ludwik Pawelec w swoich wspomnieniach napisał, że z włocławskiego UB do Łodzi wraz z nim został oddelegowany Bernard Wencel (AIPN, 1633/1075, L. Pawelec, *Na prawym brzegu Sanu*, Warszawa 1987, s. 35). W rozkazach personalnych kierownika WUBP w Bydgoszczy za 1945 r. nie występuje jednak osoba o takim imieniu i nazwisku.

¹¹⁵ 13 XI 1945 r. w Łodzi włocławscy funkcjonariusze UB wspólnie z dwunastoma funkcjonariuszami MUBP w Łodzi dokonali zatrzymania J. Gadzinowskiego wraz z pięcioma współpracownikami (Czesław Gortat, Lech Maciejewski, Jan Mroczek, Franciszek Przygocki, Wacław Urbański). Cytowany już kilkakrotnie Ludwik Pawelec tak oto opisał przebieg akcji aresztowania J. Gadzinowskiego „Szarego” w Łodzi: „Rannym pociągami udałem się wraz z Bernardem Wenclem i ujętym adiutantem »Szarego« do Łodzi. Zameldowałem się u szefa urzędu, towarzysza M. Moczara, któremu przekazałem pełną informację i poprosiłem o udzielenie pomocy w ujęciu bandytów. Pomoc otrzymaliśmy. O godzinie 13 byliśmy na ul. Piotrkowskiej. Grupa »Szarego« przygotowywała się do przenoszenia broni z meliny. Zaskoczenie bandy było ogromne; cała grupa została zatrzymana. »Szary« i jeden z najbliższych mu ludzi rzucili się do ucieczki, ostrzeliwując się z pistoletów piętnastostrzałowych. Goniliśmy uciekających ulicami miasta. Już niewielka odległość dzieliła nad od »Szarego«, gdy nagle drugi z bandytów skreślił w poprzeczną ulicę. W pewnym momencie z jednej z bram wychylił się żołnierz i natychmiast się schował, ale gdy nadbiegł »Szary«, doskoczył do niego i ciosem boksera powalił na ziemię. W ten sposób watażka »Szary« znalazł się w naszych rękach” (AIPN, 1633/1075, L. Pawelec, *Na prawym brzegu Sanu*, Warszawa 1987, s. 35).

¹¹⁶ Zostali oni przewiezieni do PUBP we Włocławku 22 XI 1945 r., a następnie w obawie przed próbą ich odbicia przetransportowano ich do aresztu WUBP w Bydgoszczy 26 XI 1945 r.

¹¹⁷ Członkowie oddziału J. Gadzinowskiego „Szarego” byli sądzeni w Bydgoszczy w dniach 21–22 lutego 1946 r. przez sędziów Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu. Na podstawie wydanych wyroków stracono siedmiu oskarżonych: J. Gadzinowskiego, C. Gortata, L. Marciniaka, N. Michalskiego, J. Mroczka, F. Przygodzkiego i W. Urbańskiego.

Banda „Tarzana”

W tym samym czasie, jak grasowała w powiecie włocławskim i aleksandrowskim banda „Szarego”, w powiecie lipnowskim pojawiła się banda „Tarzana”. W tym czasie szefem w Lipnie był tow. Antoni Mejzner, bardzo dzielny człowiek, z bandą tą dawał sobie radę. Pewnej nocy, daty nie pamiętam, było to w 1945^r, kiedy minister bezpieczeństwa wydał apel o ujawnienie się¹¹⁸, „Tarzan” napadł na cukrownię Chełmice¹¹⁹, zamordowano strażnika¹²⁰, na wozy załadowano cukru i odjechano. W taki to sposób walczone o Polskę przedwrześniową. Po tym wypadku przystąpiliśmy do rozpracowania bandy¹²¹. Po pewnym czasie otrzymaliśmy agenturalne dane o bandzie, że w pewnej wsi, nazwy nie pamiętam, przy jednym zabudowaniu stoi stóg siana, a pod tym stogiem jest wykopana piwnica i tam część bandy przebywa. Wytypowałem ludzi do likwidacji. Dowódcą był Ludwik Pawelec. Po opuszczeniu w nocy Włocławka dotarto nad ranem do tej miejscowości i przystąpiono do likwidacji. Wynik był taki, że przywieziono dwóch bandytów¹²². Po osadzeniu ich w więzieniu otrzymałem pismo¹²³ od „Tarzana”, abym natychmiast zwolnił jego ludzi, bo minister bezpieczeństwa wydał amnestię. Ostrzegą mnie, że jeśli ich nie zwolnię, to krew, która się poleje, spadnie na

^r *Woryginalne błędnie*: 1946.

¹¹⁸ Apel ministra S. Radkiewicza „Zwolnionym – do wiadomości” został ogłoszony 1 VI 1945 r. Jednak w tym miejscu Paluszkiewiczowi zapewne chodziło o dekret z 22 IX 1945 r. o przedłużeniu niektórych terminów przewidzianych dekretem o amnestii. Na jego podstawie termin obowiązywania amnestii przedłużono do 15 X 1945 r.

¹¹⁹ Napad na cukrownię w Chełmicach odbył się w nocy z 21 na 22 IX 1945 r. Podczas napadu skradziono trzydzieści worków cukru.

¹²⁰ Informacja nieprawdziwa. Podczas napadu na cukrownię strażnicy zostali sterroryzowani, lecz nie zamordowani.

¹²¹ Rozpracowanie agenturalne przeciwko oddziałowi „Tarzana” zostało rozpoczęte przez PUBP we Włocławku 16 VII 1945 r. i było prowadzone przez referenta Sekcji WB Stanisława Ratajczyka.

¹²² Prawdopodobnie chodzi o Stanisława Lewandowskiego ze Zbyszewa i Czesława Brzezińskiego (ur. 18 VIII 1921 r.) z Nasięgniwa (ten drugi aresztowany 3 VIII 1945 r.).

¹²³ Informacja nieprawdziwa. Chodzi bowiem o pismo „Żołnierzy b. Armii Krajowej (Obwodu Włocławek)” do kierownika PUBP we Włocławku, które dotarło do adresata 15 VIII 1945 r. W piśmie tym zarzucano władzom bezpieczeństwa uniemożliwianie realizacji dekretu o amnestii i zaprzestanie walk. W piśmie napisano m.in.: „Postępowanie Wasze jednak czyni nam ogromne trudności w nawiązaniu rozmowy w myśl ostatnich poleceń rządu. Dowodem na to są ustawiczne aresztowania ludzi pod zarzutem należenia do b[ylęj] A[rmi] Krajowej, znęcanie i bicie, wymuszanie wbrew prawu na nich zeznań oraz rozpracowywanie terenu celem dalszych aresztowań (np. teren Włocławka, okolice Zbyszewy, Lipno). Jawne fakty mówią o praktycznym zastosowaniu przez Wasze UB amnestii i o tym postaramy się powiadomić, kogo należy. Zaniechajcie Waszej dotychczasowej linii postępowania, zwolnijcie wszystkich aresztowanych pod zarzutem dawnego AK, uspokójcie się! Pamiętajcie, że my jesteśmy żołnierzami i walka to nasz żywioł. Jeżeli nie wyciągnięcie ręki do porozumienia – odpowiedzialność spłynie na Was”. Jednocześnie krytycznie oceniano działalność prowadzoną przez „Tarzana” (AIPN By, 063/1, Odpis pisma „żołnierzy b. Armii Krajowej (Obwodu Włocławek)” do kierownika PUBP we Włocławku, k. 156).

mnie. Myślał, że mnie zastraszy, ja natomiast nawet nie myślałam o ich zwolnieniu¹²⁴. Tak to sobie myślał „Tarzan”, że jemu było wolno mordować i rabować, a myśmy mieli na jego wyczyny biernie się przyglądać. Sądzeni oni byli przez sąd wojskowy¹²⁵. List przesłany do mnie od „Tarzana” znajduje się w archiwum we Włocławku lub w Bydgoszczy. Żywoć tego bandyty był krótki. Został on zastrzelony przez swych kumpli¹²⁶.

Pewnej nocy otrzymujemy wiadomość, że jest napad w Lubieniu na gorzelnię¹²⁷. Natychmiast udałem się tam z grupą pracowników. Niestety, za późno, odległość dwadzieścia osiem kilometrów. Po przeprowadzeniu na miejscu dochodzenia nic się nie dowiedzieliśmy. Przecież w tym terenie mieliśmy spokój. Miejscowe MO raz, nasz pracownik obsługujący tam gminy też nie mieli żadnego rozeznania. Myślę „Szary” na pewno nie, bo on przecież mordował, a oni przecież rabują. Wróciliśmy z niczym. Po pewnym czasie w nocy budzi mnie telefon, a po podniesieniu słuchawki słyszę pytanie – „Czy to szef UB?”. Mówię – „Tak”. „Tu naczelnik poczty z Kowala, przyjeżdżajcie, bo jest napad”. Ja początkowo nie dowierzam, on mówi, że odłoży słuchawkę od ucha, żebym słuchał. Faktycznie słyszę strzały. Pytam się, co się dzieje. Mówi mi, [że] posterunek MO się broni, a on zabarykadował się na poczcie. Naczelnik nazywa się Głuchowski, mieszka w Kowalu – bardzo dzielny człowiek. Ja natychmiast dzwonię do Urzędu i rozkazuję, aby jechali na miejsce. Kto wtedy był dowódcą, nie pamiętam, czy mój zastępca, czy Ludwik Pawelec. Tu muszę wyjaśnić, że w tych czasach część ludzi była w terenie, część odpoczywała w domu, a część była w Urzędzie w gotowości do wyjazdu. O spaniu już mowy nie było, ubrałem się i posz[ed]łem [do] Urzędu. Nad ranem ludzie wrócili, z bandą doszło do walki, ale bez rezultatu. I w dalszym ciągu nie wiemy, co to za banda. Że to nie „Szary”, to wiedzieliśmy, bo jego obecność czuliśmy w okolicach Lubrańca. Nasza siatka z tych okolic nie wiedziała, MO również. To nas

¹²⁴ Informacja nieprawdziwa. Pismo „Żołnierzy b. Armii Krajowej (Obwodu Włocławek)” S. Paluszkiewicz wykorzystał do przeprowadzenia kombinacji operacyjnej polegającej na spełnieniu żądania zawartego w piśmie i zwolnieniu C. Brzezińskiego i S. Lewandowskiego. Brzeziński został jednak uprzednio zwerbowany na agenta o pseudonimie „Mściciel” (AIPN By, 063/1, Operacyjne streszczenie od września [1945 r.], 27 XI 1945 r., k. 270).

¹²⁵ Proces dziesięciu członków oddziału „Tarzana” odbył się w Bydgoszczy w listopadzie 1945. Sędziowie poznańskiego WSO skazali na karę śmierci sześć osób.

¹²⁶ Ryszard Buczkowski ps. „Tarzan” został zastrzelony przez członka swego oddziału Jana Dzwoniarkę 23 IX 1945 r. w Nasiegniewskich Budkach. Przyczyną dokonania samosądu i egzekucji były nieporozumienia na tle osobistym pomiędzy Buczkowskim a członkami jego oddziału wywodzącymi się z MO.

¹²⁷ Napad na gorzelnię w Lubieniu przeprowadzono w nocy z 22 na 23 VII 1945 r. W jednym ze sprawozdań kierownik Sekcji 4 WB PUBP we Włocławku pisał: „W nocy z dnia 22 VII [19]45 na 23 VII [19]45 r. w godzinach między 24 a 1 w nocy wtargnęli umundurowani w mundury Polskiej Armii do gorzelni w Lubieniu – 12 ludzi, w tym jedna kobieta. Bandyty działali pod dowództwem sierżanta. Zabrali oni 900 litrów wódki i udali się w kierunku Kamiennej. W drodze do kamiennej stoczyli walkę z żołnierzami Armii Czerwonej, którzy odebrali im wódkę, raniąc 2 członków bandy” (AIPN By, 063/32, Sprawozdanie dekadowe (Raport nr 5) kierownika Sekcji 4 WB PUBP we Włocławku za 19–29 VII 1945, 28 VII 1945 r., k. 11).

upewniało, że przenoszą się w powiat Gostynin. Po pewnym czasie mój doradca¹²⁸ wraca z miasta, jakiś zadowolony i mówi do mnie – nie martw się, niedługo tę bandę będziemy mieli. Ja mówię do niego: „Coś ty zwariował, czy co?”. On mi odpowiada, że spotkał w mieście jednego pana X, który zna doskonale tę bandę i prosi mnie, abym pana X pozostawił jemu. Ja wyraziłem zgodę, tylko ostrzegłem go, aby był ostrożny, bo może to być jakaś pułapka. Po przedyskutowaniu tej sprawy postanowiliśmy wydzielić część ludzi pod dowództwem mego zastępcy, resztę ludzi [po]zostanie, bo przecież jeszcze grasuje „Szary” i udać się wraz z panem X w powiat gostyński w celu zlikwidowania ww. bandy. O tym powiadomiłem WUBP. Porozumiałem się z szefem Urzędu w Gostyninie¹²⁹, powiedziałem mu, że wysyłam ludzi, niech on też przygotowuje swoich. Resztę dowie się po przyjeździe mych ludzi od mego zastępcy. Domówili się na miejscu i wspólnie wyjechali na likwidację bandy. Następnego dnia przed południem wszyscy wrócili bez żadnego rezultatu, bandy nie znaleźli, co gorsze Pan X przepadł bez wieści i już z nim nie mieliśmy kontaktu. Przypuszczaliśmy, że może został zlikwidowany przez bandę. Od tego napadu do końca mej pracy nie mieliśmy w wymienionym terenie żadnego napadu.

Leśna banda¹³⁰

Zaczęły napływać do nas wiadomości, że w lesie między Włocławkiem a Kowalem jest jakaś banda, która rabuje wieśniaków wiozących artykuły żywnościowe do miasta na sprzedaż. Banda ta składa się z pięciu młodych ludzi. Przystąpiliśmy do jej rozpracowania. Po rozpracowaniu wiosek położonych w pobliżu lasów nic nam nie dało. Okolice te zamieszkiwała biedna ludność, która przychylnie była ustosunkowana do obecnego ustroju z takiego środowiska nikt do bandy nie pójdzie. Pewnego razu pod Urząd zajechał samochód osobowy, wysiadł z niego jakiś jegomość i mówi do wartownika, że chce ze mną mówić w pewnej sprawie. Był to przedstawiciel Urzędu, który jechał na inspekcję do Bydgoszczy. Opowiada mi, że w lesie pod Włocławkiem został zatrzymany przez pięciu młodych ludzi, którzy byli uzbrojeni w pistolety. Po obejrzeniu dokumentów kazali mi jechać dalej. Mnie to mocno zastanowiło, myślę, gdyby byli to ludzie „Szarego”, to ten pan już po ziemi by nie chodził. Kto to może być i w jaki sposób zdobyć wiadomości. Na wioskach spokój, nikt nie rabuje, przebywają w lesie,

¹²⁸ Chodzi o radzieckiego doradcę lejtnanta Salskiego.

¹²⁹ W okresie 26 I – 19 XII 1945 r. p.o. kierownik PUBP w Gostyninie był Kazimierz Baran, s. Mateusza, ur. 4 III 1900 r. (*Aparat Bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. I 1944–1956*, red. K. Szwaagrzyk, Warszawa 2005, s. 440).

¹³⁰ Wbrew nadanemu tytułowi poniższa część wspomnień stanowi syntetyczny opis działań operacyjnych wymierzonych w kilka różnych oddziałów partyzanckich działających w powiecie włocławskim na przestrzeni 1945 r.

kto do licha może to być i skąd zdobyć wiadomości. Po naradzie z towarzyszami postanowiliśmy urządzić ruchomą pułapkę. Wystaraliśmy się [o] siwego konia, aby wieczorem lepiej było go widać, o chłopski wóz, dwa wiejskie ubrania. Wyzaczyłem ludzi, dowódcą i zarazem woźnicą został tow. [Stanisław] Ratajczyk, obecnie ppłk KW MO w Bydgoszczy (bardzo odważny człowiek), reszty ludzi nie pamiętam. Razem było ich pięciu. Otrzymali następujące zadania: Ratajczyk i jeszcze jeden w przebraniu wiejskim, mają się ulokować na siedzeniu, pod marynarkami automaty, a trzech w wozie przykrytych słomą. Siedzący przy furmanie miał mieć w ręku butelkę z wódką (z wodą). Po opuszczeniu ostatniej furmanki z placu targowego mieli ruszyć w kierunku Kowala. W pobliżu miejsca, gdzie zatrzymywano ludzi, mieli głośno rozmawiać, popijając pół litra. W ten sposób chcieliśmy zwabić ową bandę¹³¹. Po dojechaniu pod Kowal zawrócili z powrotem do Włocławka, jednak nic z tego nie wyszło, nikt ich nie zatrzymał. Pewnej niedzieli¹³² postanowiłem raniutko wysłać ludzi celem przeczesania lasu. I tak się stało, gdzieś może była godzina 9 rano ludzie wrócili, przywożąc całą piątkę¹³³. Patrzę, a to chłopcy po 15 lat, trzęsą się ze strachu. Kazałem ich nakarmić i myśle, co z tą dzieciarnią zrobić. Postanowiłem zebrać kolektyw z sekretarzem POP¹³⁴ oraz swym doradcą na czele, celem podjęcia decyzji, co z nimi zrobić, co prawda broń posiadali, ale niezdatną do użytku. Przecież w pobliskich wioskach nie rabowali, jak zatrzymali jakiegoś wieśniaka, to brali coś do zjedzenia, nic więcej. Oddać pod sąd to śmieszna sprawa, w ostatecznym wypadku, jeśli zostaną skazani, to przez to [niewiele] zyskamy, a im złamiemy życie, naprawdę mieliśmy z nimi zmartwienie. Postanowiliśmy ich zwolnić, lecz w obecności ich matek. Wezwaliśmy wszystkich na przesłuchanie. Powiedzieli, że uciekli ze szkoły. Na pytanie, kto ich do tego namówił, poczęli jeden na drugiego

^s *Woryginale* 1/2.

¹³¹ W jednym ze sprawozdań tak oto opisano szczegóły kombinacji operacyjnej mającej na celu schwytanie bandy rabunkowej działającej w okolicach Kowala w drugiej połowie 1945 r.: „[zamierzano] przebrać jednego referenta Sekcji WB za furmana, uzbroić go w broń krótką, na wozie, którym on będzie powoził, ulokujemy 4 referentów, którzy będą ukryci i przez to upozorują towar przewożony przez woźnicę. W razie zatrzymania woźnicy przez bandę referenci będą mieli za zadanie zlikwidować bandytów” (AIPN By, 063/1, Operacyjne streszczenie od września, 27 XI 1945 r., k. 277).

¹³² 30 VI 1945 r. wypadła w sobotę.

¹³³ Chodzi o Zenona Bromirskiego (dowódca), Henryka Tomeckiego (zastępca dowódcy) oraz Józefa Lubańskiego, Kazimierza Markiewicza i Zbigniewa Zielińskiego. 30 VI 1945 r. w okolicach Kowala referenci Sekcji 4 WB PUBP we Włocławku Roch Ciesielski i Stanisław Ratajczyk ujęli dwóch mężczyzn. W wyniku podjętego pościgu zdołano zatrzymać pozostałych trzech członków grupy. Po przesłuchaniu aresztowanych ustalono, że do oddziału należeli także: Zdzisław Gulin, Andrzej Wajcovicz i Tadeusz Szafruga – uczniowie miejscowego gimnazjum. Struktura organizacyjna oddziału opierała się na systemie piątkowym, co było zapewne zasługą osób posiadających konspiracyjne doświadczenie: Z. Bromirskiego (w 1944 r. „Miecz i Pług”) i Zdzisław Gulin (Tajna Organizacja Polska, TOP). Celem oddziału miał być napad na gminną kasę w Lubieniu i kasę Izby Skarbowej we Włocławku (AIPN By, 063/1, Raport specjalny nr 2 kierownika Sekcji 4 WB PUBP we Włocławku, 1 VII 1945 r., k. 128; *ibidem*, Raport nadzwyczajny kierownika PUBP we Włocławku, 1 VII 1945 r., k. 129; AIPN By, 063/47, Raport specjalny nr 2 Sekcji 4 WB PUBP we Włocławku, 1 VII 1945 r., k. 15).

¹³⁴ Chodzi o Stanisława Wójcika.

zwalać winę. W końcu zebraliśmy ich adresy zamieszkania. Wysłałem jednego z pracowników z wezwaniem do matek, aby stawiły się w dniu następnym do Urzędu. Na następnym dniu zebraliśmy ich na świetlicy, po przybyciu matek opowiedziałem im, co ich synowie wyczyniali. Powiedziałem im, że w Polsce przedwrześniowej na pewno by ich wsadzono do więzienia. Polska Ludowa nie chce tak młodych ludzi wsadzać do więzienia, ponieważ oni powinni się uczyć i zostać ludźmi wykształconymi, przecież to oni muszą w przyszłości Polskę budować. Po tym kazałem im synów zabrać i otoczyć ich lepszą opieką. Matki w płaczu nie wiedziały, jak mi dziękować. Ten wypadek rozniósł się szybko po mieście, mówiono, że jednak bezpieczeństwo to nie Gestapo itp. Chłopcy zaczęli w szkołach opowiadać jak bezpieczeństwo z nimi postąpiło itd. Jednym słowem, że po tym pociągnięciu zaczęto o nas inaczej myśleć.

Pewnego razu, daty nie pamiętam, zadzwonił do mnie starosta tow. [Stanisław] Karolak¹³⁵ (nie żyje) [i] mówi, że u niego jest pewien uczeń i chce ze mną mówić o ważnej sprawie. Ja naturalnie zaraz do niego się udałem i zastałem tam mężczyznę w wieku może 20 lat. W tym czasie młodzież w szkołach była w starszym wieku, ponieważ w nauce przeszkodziła okupacja. Powiedział do mnie, że chce mówić prawdę o młodzieży i czy po tym go nie aresztują. Ja dałem mu słowo, że nic się mu nie stanie, co może poświadczyć starosta, który znał go dobrze oraz jego rodzinę. Opowiada mi, że młodzież jest w różnych organizacjach, częściowo są to jeszcze pozostałości z czasów okupacji i że on jest również przywódcą jednej organizacji młodzieżowej. Mówi, że młodzież ma tego już dość i pragnie zaprzestać wszelkiej działalności. On po dyskusji ze starszymi kolegami postanowił ze mną mówić. Zapytał mnie, jaką gwarancję będzie miała młodzież, że po zaprzestaniu działalności nie będzie wobec niej żadnych szykan. Ja odpowiedziałem, że zapewne nic im nie będzie itd. On mówi, że są to tylko słowa. Zaproponowałem mu, że damy ogłoszenie, które zagwarantuje członkom organizacji młodzieżowych nietykalność, po zaprzestaniu wszelkiej wrogiej działalności (zaświadczenie rodzaju amnestii). Na tym ogłoszeniu będą złożone podpisy sekretarzy PPR, PPS, SD, no i mój. Na tym rozmowę zakończyliśmy. Po wyjściu od starosty udałem się do Komitetu Miejskiego PPR i z sekretarzem tow. Tadeuszem Konarskim omówiliśmy całą akcję. Tow[arzystwo] Konarski mój pomysł zaakceptował. Zadzwoniłem do szefa WUBP, on również całą sprawę zaakceptował. Przystąpiliśmy do zredagowania ogłoszenia. Po podpisaniu ogłoszenia przez ww. sekretarzy kazaliśmy rozkleić [je] w mieście i w szkołach. Naturalnie po rozplakatowaniu tej odezwy zaczęły się rozmowy na naszą korzyść. Muszę zaznaczyć, że żadne ogłoszenie nie zo-

¹³⁵ Stanisław Karolak (1898–1972), przedwojenny działacz komunistyczny, w latach 1926–1931 członek PPS-Lewica, w latach 1926–1939 działacz MOPR, w okresie okupacji w GL/AL (ps. „Stary”, „Radoń”) i sekretarz KP PPR w Skierniewicach, po wojnie starosta skierniewicki, wrocławski (od 1 V 1945 r.), tucholski, w latach 1947–1949 kierownik ośrodka szkoleniowego w Warszawie, w latach 1949–1950 dyrektor PGR w Jabłonie, w latach 1950–1952 kierownik administracji w Wydziale Historii Partii KC PZPR, w latach 1952–1953 prezes spółdzielni pracy „1 Maja” we Włocławku, w latach 1953–1954 dyrektor Włocławskich Zakładów Piekarniczych, w latach 1954–1955 kierownik kadr w elektrowni we Włocławku.

stało zerwane, co świadczyło o tym, że posunięcie to chwyciło. Ogłoszenie to znajduje się w archiwum we Włocławku i w Bydgoszczy.

Pewnego razu dzwoni do mnie wartownik, że jaka[ś] pani chce ze mną mówić, kazałem wpuścić. Była to profesorka z pewnego gimnazjum. Po wejściu do mego pokoju zaczęła płakać, ja ją uspokoiłem i kazałem jej usiąść oraz powiedzieć, o co jej chodzi. Opowiada mi, że jej mąż przed 1939 rokiem również uczył w gimnazjum, że Niemcy go aresztowali i zginął w obozie. Ona pozostała z małym dzieckiem. Po wyzwoleniu Włocławka zajęła mieszkanie, z którego ją Niemcy wysiedlili, i przystąpiła zaraz do organizowania nauczania. Jednak obecnie tam nie mieszka, bo ją jakiś pan stamtąd wyrzucił, a sam zajął to mieszkanie. Mówi, że była w różnych urzędach i nikt jej nie może pomóc. Nazwiska tego pana z pewnych względów nie wymieniła. Ja sobie myślę, jest okazja dojścia do nauczycielstwa. Naturalnie pani X pomogłem. Sprawa załatwienia jej tej sprawy szybko się rozeszła wśród nauczycielstwa. Odgłosy były takie, że jeśli chodziło nauczycielstwu o załatwienie jakiejś sprawy, to mówili: „Jeśli nam nikt nie pomoże, to udamy się do szefa UB”. Po wyżej opisanych mych posunięciach z młodzieżą, no i z nauczycielami do końca mej pracy we Włocławku mieliśmy z młodzieżą spokój. To wszystko, co opisuję działo się wtedy, jak działały bandy.

Reforma rolna

Podział ziemi w powiecie włocławskim przebiegał na ogół sprawnie, chociaż w niektórych gminach na palikach wbitych w ziemię z nazwiskiem właściciela pojawiały się różne ostrzegawcze napisy, które straszyły chłopów. Między innymi „nie bierz ziemi od komunistów, bo jak dziedzic wróci z Londynu, to cię powiesi” itp. Myśmy postanowili wspólnie z MO okolice te częściej patrolować. Na skutek tego reforma rolna¹³⁶ została szybko przeprowadzona¹³⁷. Pokróćce chciałem opisać, jak przebiegała reforma rolna w dobrach¹³⁸ barona [Leopolda Jana] Kronenberga¹³⁹. Był to człowiek

¹³⁶ Podstawę prawną stanowił Dekret PKWN z 6 IX 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, który został znowelizowany dekretem Rządu Tymczasowego z 17 I 1945 r.

¹³⁷ Oficjalna inauguracja „przyspieszonego trybu” realizacji reformy rolnej w powiecie włocławskim nastąpiła 18 III 1945 r., choć już od lutego zaczęto przejmowanie niektórych dóbr ziemskich.

¹³⁸ Do dóbr rodziny Kronenbergów w powiecie włocławskim zaliczano majątki w Aleksandrowie, Brzeziu, Dziadowie, Dubielewie, Lipinach i Wieńcu o ogólnym obszarze 3768,8 ha.

¹³⁹ Leopold Jan Kronenberg (1891–1971), wnuk bankiera Leopolda Stanisława Kronenberga – założyciela Banku Handlowego w Warszawie, w czasie I wojny światowej w armii carskiej, żołnierz I Korpusu Polskiego w Rosji, uczestnik Powstania Wielkopolskiego i powstań śląskich, w latach 1921–1939 właściciel ziemski w Wieńcu, w czasie II wojny światowej przebywał w GG, w 1945 r. bezskutecznie próbował odzyskać rodowe majątki, aresztowany pod zarzutem utrudniania przeprowadzania reformy rolnej, wyemigrował do Wielkiej Brytanii i USA (P. Rybarczyk, *Uwięzienie ostatniego Kronenberga. Nieznane kronenbergiana w zasobie Delegatury IPN w Bydgoszczy*, „Przegląd Archiwalny IPN” 2013, t. 6, s. 227–258).

bardzo wpływowy w Polsce sanacyjnej, był on posłem do Sejmu¹⁴⁰ i miał wielki autorytet wśród swych robotników. W czasie okupacji przebywał wraz z rodziną w Anglii¹⁴¹. W jego dobrach przygotowania do reformy rolnej przebiegały sprawnie. Pewnego razu dzwoni do mnie sekretarz Komitetu Powiatowego PPR [we Włocławku] tow. Władysław Woźnicki (stary KPP-owiec, mieszka obecnie w Szczecinie), abym do niego przyszedł. Po przyjściu do niego mówi, że przyjechał baron z Londynu i chłopci jego ziemi nie chcą brać. Na drugi dzień pojechalśmy razem do miejscowości Wieniec pomówić z chłopami. Po przyjeździe na miejsce i zrobieniu zebrania, na które chłopci niechętnie przyszedli, tow. Woźnicki mówił o PKWN i reformie rolnej itp. U chłopów wyczułem chęć i jednocześnie bojaźń. My chłopów rozumieliśmy, przecież oni z dziada pradziada u pana barona służyli, tam wyrosli. Pan baron dla nich był wszystkim i jak można brać jego ziemię. Po zorientowaniu się na miejscu wniosek był jeden [–] baron przeszkadza. Po przemyśleniu tej sprawy postanowiłem barona zamknąć¹⁴². Baron siedzi, a chłopci dzielą ziemię i tak kilka dni potrwało. Po podziale ziemi poszedłem do więzienia celem zwolnienia barona. Po wezwaniu go do pokoju naczelnika więzienia, oświadczyłem mu, że jestem tym, który kazał go zamknąć, i przyszedłem po to, aby go zwolnić (wyczułem, że tego pragnął). Ja ze swej strony chciałem prowadzić z nim taką rozmowę, aby się domyślił, że został zamknięty w związku z reformą rolną. Zacząłem mówić, że wpłynął do nas materiał obciążający go, no i musieliśmy sprawdzić i to potrwało parę dni (nie wiem, czy w to uwierzył, zdaje się, że nie). Zaczął zaraz mówić o reformie rolnej, że on jako poseł jeszcze gdzieś po 1920 roku wystąpił na Sejmie, aby przeprowadzić reformę rolną itd. Ja jemu zadałem pytanie, czy za ten wyczyn podzielił los z posłami zamkniętymi w Brześciu pod opieką [Wacława] Kost[k]a Biernackiego¹⁴³. Nic mi na to nie odpowiedział. Zapytałem go, co zamierza zrobić po wyjściu z więzienia – nic również nie odpowiedział (wyczułem, że ma zamiar wrócić do swych posiadłości). Powiedziałem mu, że chłopci jego ziemi już podzielili między siebie, a w jego pałacu urządzili dom ludowy czy żłobek. Powiedziałem mu, że przecież zostawił rodzinę w Anglii i na pewno na niego czeka. Na tym rozmowę skończyliśmy, baron w swych dobrach się nie pokazał. Nie wiem, co z nim się stało. A chłopci na ziemi gospodarują i na pewno wiedzie im się dobrze.

¹⁴⁰ Informacja nieprawdziwa.

¹⁴¹ Informacja nieprawdziwa. W listopadzie 1939 r. został aresztowany przez hitlerowców i wysiedlony do Zamościa. Pod koniec 1939 r. zdołał zbiec i udał się do Warszawy, gdzie przebywał przez rok. W marcu 1941 r. otrzymał od M. Kaczkowskiej w dzierżawę majątek Lubianków (pow. łowicki), gdzie pracował do lipca 1944 r. Brał udział w Powstaniu Warszawskim jako pracownik PCK.

¹⁴² L.J. Kronenberg został aresztowany 24 III 1945 r.

¹⁴³ Wacław Kostek Biernacki (1884–1957), żołnierz POW i I Brygady Legionów Polskich, działacz sanacyjny, przedwojenny wojewoda nowogrodzki i poleski, w 1930 r. został komendantem twierdzy brzeskiej, w której przetrzymywano przywódców opozycji antysanacyjnej, organizator obozu w Berezie Kartuskiej, w latach 1945–1955 więziony, w 1953 r. skazany na karę śmierci zamienioną na 10 lat więzienia.

Z reformy rolnej my również skorzystaliśmy, wzięliśmy resztówki w majątku Olganowo¹⁴⁴, co bardzo pomogło rodzinom pracowników. Żony pracowników zaczęły otrzymywać mleko, trochę miodu, warzywa itp. Tu muszę zaznaczyć, że na czele ze mną nikt żadnej pensji nie otrzymywał. Ja żyłem w szczęśliwym założeniu, bo żona po powrocie z okopów pomagała w stołówce PPR i tam jakoś się żywiła, a ja żywiłem się w naszej stołówce. Ale inni pracownicy takich warunków nie mieli, a przecież posiadali liczne rodziny, to też im należało pomóc. Pierwszą pensję otrzymaliśmy po trzech czy czterech miesiącach i to skromną. Ja np. otrzymałem 700 zł.

Jak wiadomo, w tych czasach ściągano kontyngent¹⁴⁵ w powiecie wrocławskim. W niektórych wsiach przeważnie biedniejszych szło to dość możliwe, a w bogatszych gorzej. A przecież wojna trwała. Trzeba było żywić wojsko, no i ludność Wrocławka i mniejszych miasteczek. Pewnego dnia przyjechał pełnomocnik z armii radzieckiej w stopniu p[ol]k[ownika] w celu spowodowania usprawnienia dostawy żywności dla wojska. Do partii wezwano mnie, starostę tow. [Stanisława] Karolaka, sekretarza komitetu miejskiego tow. [Tadeusza] Konarskiego – wyjaśnia nam cel przyjazdu przedstawiciela wojska. Po krótkiej naradzie dał polecenie staroście zwołania narady z udziałem wszystkich wójtów. Ja na tę naradę miałem przygotować materiały obciążające chłopów o niedostawianie kontyngentu. Na odprawie tej przemawiał i apelował starosta, przemawiał przedstawiciel wojska i Komitetu. Ja wymieniałem nazwiska

¹⁴⁴ Majątek Olganowo do 1945 r. należał do rodziny Gabryelów.

¹⁴⁵ Chodzi o dostawy ziemiopłodów w ramach obowiązkowych świadczeń rzeczowych. Do końca czerwca 1945 r. rolnicy w powiecie wrocławskim zrealizowali ogółem 53,7 proc. planu dostaw zboża (2686 ton ziarna). Ponadto na potrzeby wojska dostarczyli ogółem 2632 ton ziarna. W analogicznym okresie powiat wrocławski dostarczył także 8490 ton ziemiaków (*Monografia pow[iatu] wrocławskiego*, red. S. Laguna, Wrocław 1968, s. 123–124). Do końca 1945 r. sytuacja kontyngentowa w powiecie wrocławskim nie uległa poprawie, co spowodowało ostrą reakcję władz wojewódzkich. W listopadzie 1945 r. wicewojewoda pomorski Henryk Wińcza podczas zebrania przedstawicieli władz administracyjnych i politycznych oraz duchowieństwa we Wrocławku mówił o trudnościach dotyczących świadczeń rzeczowych i aprowizacji w powiecie wrocławskim, który w skali województwa był jednym z ostatnich. Apelował, aby „znaleźć źródła zła i w zarodku je zniszczyć. Teren wasz opanowany został przez szeptaną propagandę, która rozwiewa najrozmaitsze bzdury. Mówi się o szybkiej wojnie, mówi się wiele o tymczasowości, o niestałości i nietrwałości obecnych stosunków politycznych w Polsce. Przechodzi się do porządku dziennego nad wydawanymi ustawami czy zarządzeniami, uważając je za nietrwale. W odpowiedzi na te głupstwa stwarzające wielką szkodę państwu i narodowi muszę zaznaczyć, że demokracja w Polsce nie jest na tyle słaba, aby dała się z siodła wysadzić i posiada na tyle siły, aby szkodników unieszkodliwić”. Wińcza ostrzegał, że jeśli nie dojdzie do poprawy sytuacji w powiecie, nastąpi wymiana kadr kierowniczych w powiecie. Miejscowi władarze trudną sytuację wyjaśniali tym, iż od września 1945 r. Wrocławek nie otrzymał zboża z powiatu. W rezultacie aprowizacja miejska zmuszona była zboże przeznaczone na chleb kartkowy kupować od wojska lub uzyskiwać w drodze rekwizycji zboża nielegalnie wywożonego poza powiat. Ponadto problemem były też zagadnienia organizacyjne (nienależycie zorganizowane punkty zsypano zbożem oraz transport), szkody na znacznych obszarach powiatu wrocławskiego spowodowane na skutek przepędu bydła przez żołnierzy ACz, dokonywane wywozy produktów przez ministerialnych urzędników, oraz zajmowane przez wojsko znaczne obszary rolne. Wińcza pozostał jednak niewzruszony i ostrzegał, że w przypadku braku poprawy sytuacji władze powiatu wrocławskiego zostaną obciążone obowiązkiem wyżywienia oddziałów wojskowych, a milicja obstawi granice powiatu, uniemożliwiając nielegalne wywożenie produktów (*Czas najwyższy skończyć z opieszałością. Powiat wrocławski na szarym końcu – wicewojewoda Wińcza we Wrocławku*, „Wiadomości Wrocławskie”, 23 XI 1945).

gospodarzy, którzy chowają zboże, a nie dostawiają. Wójtowie¹ w różny sposób się usprawiedliwiali, no i zapewniali, że dołożą wszystkich starań, aby sytuacja się poprawiła. Odprawa ta nie przyniosła oczekiwanych wyników. Po kilku dniach wezwał mnie tow. [Tadeusz] Konarski do Komitetu i mówi mi, że odprawa dała nikłe rezultaty i on ma ciągle telefony z wojska, że jest źle. W mieście ludzie stoją dzień i noc za chlebem, złe nastroje wśród ludności – mówi: „Słuchaj, to jest woda na młyn dla reakcji. Zrób coś, aby to zlikwidować”. Ja po przemyśleniu odpowiedziałem, że po naradzeniu się z doradcą [Salskim], sekretarzem POP, powiem mu, co postanowiłem. Po przybyciu do urzędu poprosiłem tow. [Stanisława] Wójcika i doradcę [Salskiego], i [Stefana] Markowskiego i powtórzyłem to, co mi powiedział sekretarz partii. Doszliśmy do wniosku, że sprawę należy przeprowadzić delikatnie. Przecież nie do pomyślenia, aby wszystkich zamykać. Podczas narady przyszła mi następująca myśl. W każdej gminie, najbogatszej wsi, najwięcej zamożnego i wpływowego wśród gospodarzy zamknąć na 48 godzin. Po zamknięciu obchodzić się z nimi jak najdelikatniej. Wyżywienie dawać następujące: na śniadanie dwa kartofle w mundurkach i czarną gorzką kawę, na obiad po trzy kartofle i ta sama czarna kawa, na kolację dwa kartofle i znów ta kawa. Natomiast, kto pałacy papierosów, ile chce (a nie było nam łatwo). Po 48 godzinach zbieramy ich na świetlicy i powiemy, dlaczego zostali zamknięci i po zwolnieniu, co mają robić. Tow.[arzysze] to zaakceptowali. Natychmiast powiadomiłem o tym tow. [Tadeusza] Konarskiego i starostę [Stanisława Karolaka]. Wykonanie tego zadania powierzyłem tow. [Stefanowi] Markowskiemu, który prowadził sprawy wsi¹⁴⁶. Jacy ludzie brali w tym udział, nie pamiętam. Nastąpiły aresztowania, na wsi zrobił się szum wśród mieszkańców chodziła plotka, że zostaną wysłani na białe niedźwiedzie.

Po 48 godzinach zebraliśmy wszystkich na świetlicy, aby im powiedzieć, dlaczego zostali zamknięci. Przemawiał do nich tow. [Stefan] Markowski (nie żyje), ponieważ on znał bardzo dobrze stosunki na wsi i mówił ich językiem. Tłumaczył im, kto wyzwolił ich z niewoli, przez co mogli przejąć swe majątki znów w posiadanie. Tu muszę wyjaśnić, że tereny te były włączone do Rzeszy¹⁴⁷, gospodarzy część wysiedlono, część wywieziono na roboty do Niemiec, a część była parobkami u Niemców. Wszystkie gospodarstwa obsadzono Niemcami z Litwy, Łotwy i z nad Wołgi¹⁴⁸. Następnie tłumaczył, że robotnicy uruchamiają fabryki, aby oni mieli, w czym chodzić, że produkują narzędzia rolnicze itp. Mówił, że robotnicy i ich rodziny chleba nie widzą, jednak pracują. Dostali polecenie, aby wpłynęli na innych gospodarzy, by jak najszybciej kontyngent był

¹ *Woryginale* Wójci.

¹⁴⁶ S. Markowski od 10 IX 1945 r. pełnił obowiązki Sekcji 5 PUBP we Włocławku.

¹⁴⁷ Obszar powiatu włocławskiego w okresie okupacji hitlerowskiej stanowił część rejencji inowrocławskiej w Okręgu Rzeszy „Kraj Warty”.

¹⁴⁸ Przynajmniej od początku grudnia 1939 r. do Włocławka trafili pierwsi niemieccy przesiedleńcy z krajów nadbałtyckich. Ich liczbę J. Sziling szacuje na około 1500 osób. Ponadto z terenów Bukowiny i Galicji trafiło kolejno po około 800 osób (J. Sziling, *Z dziejów Włocławka w latach okupacji niemieckiej (1939–1945)* [w:] *Włocławek. Dzieje miasta*, t. 2: *Lata 1918–1998*, red. J. Staszewski, Włocławek 2001, s. 423).

odstawiony. Po tym kazano im iść do starosty, aby z nim ustalili sposób i czas dostawy kontyngentu. Po wypuszczeniu ich z Urzędu biegiem lecieli do starostwa. Ja zadzwoniłem do starosty, aby mówił z nimi delikatnie i aby palnął jeszcze mówkę. Numer ten chwycił i od tej pory z odstawą kontyngentu partia i starosta mieli spokój. Może jeszcze niektórzy z tych gospodarzy żyją, chciałbym z nimi pomówić, jak im się dziś powodzi.

W międzyczasie wystąpił problem chleba¹⁴⁹. Ludzie stali w kolejkach całe noce. Wroga propaganda hulala i różne plotki¹⁵⁰, jak komuniści

¹⁴⁹ Chroniczny brak chleba we Włocławku i pow. włocławskim występował przez cały 1945 r. i przynajmniej pierwszą połowę 1946 r. Fragment wspomnień Paluszkiewicza dotyczący tego problemu nie dotyczy więc jednorazowego i krótkotrwałego zdarzenia, lecz niedoboru o cechach stałych. Już w pierwszym tygodniu urzędowania na stanowisku p.o. kierownika włocławskiego UB S. Paluszkiewicz pisał: „Osadziliśmy na 24 godziny w areszcie kierownika aprowizacji Redego oraz 4 piekarzy i 1 kierownika spółdzielni za brak chleba w mieście i za to, że były ogonki przy sprzedaży chleba. Po zwolnieniu wymienionych z naszego aresztu stan aprowizacji miasta z każdym dniem poprawia się. Jednocześnie zniknęły ogonki przy chlebie. Osadziliśmy również w areszcie na 48 godzin dwóch szoferów, którzy nie chcieli jechać po zboże potrzebne na przemiał dla miasta. Po zameldowaniu nam tego przez starostę, szoferów aresztowaliśmy. Wymienieni tłumaczyli się, że samochody są popsute, jednak, jak stwierdziliśmy, defekt zdążyli naprawić w przeciągu jednej godziny” (AIPN By, 063/1, Sprawozdanie dekadowe nr 10, 17 V 1945 r., k. 88). Poważniejsze problemy z zaopatrzeniem ludności w chleb nastąpiły w sierpniu 1945 r., kiedy pojawiła się groźba wybuchu strajku kolejarzy. Przyczyną tej sytuacji była indolencja urzędników aprowizacyjnych (m.in. inspektora do świadczeń rzeczowych Rejdaszki), działalnością spekulantów, nieodstawienie kontyngentu przez dużą liczbę chłopów (niedoinformowani rolnicy sądzili, że kontyngent wiąże się z obowiązkowym oddaniem całości zebranego ziarna) oraz zgoda lokalnych władz na prowadzenie wolnego handlu zbożem („Starosta przychylił się wolnemu handlu i wydał prawo zakupu zboża na terenie powiatu kupcom wolnego rynku, czyli szabrownikom, którzy samowolnie zaczęli zwiększać ceny metra zboża skutkiem czego chłop został również wciągnięty w wir dzikiego handlu” (AIPN By, 063/1, Sprawozdanie o stanie pracy agenturno-operatywnej PUBP Włocławek za 29 IX – 9 X 1945, 9 X 1945 r., k. 211. Zob. AIPN By, 063/1, Sprawozdanie o stanie pracy agenturno-operatywnej PUBP we Włocławku za 9–19 VIII 1945, 19 VIII 1945 r., k. 166; *ibidem*, Sprawozdanie o stanie pracy agenturno-operatywnej PUBP we Włocławku za 19–29 VIII 1945, 29 VIII 1945 r., k. 176; *ibidem*, Sprawozdanie o stanie pracy agenturno-operatywnej Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Włocławku za 29 VIII – 9 IX 1945, 9 IX 1945 r., k. 188; *Monografia powiatu włocławskiego*, red. S. Laguna, Włocławek 1968, s. 125; R. Kozłowski, *Polska Partia Robotnicza w województwie pomorskim 1942–1948*, Bydgoszcz 1985, s. 108). Problematyka dotycząca braku chleba w powiatach niezawskim i włocławskim była m.in. omawiana podczas wrześniowej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy (*VI Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej*, „Ziemia Pomorska”, 6 IX 1945).

¹⁵⁰ W okresowych sprawozdaniach włocławskiego UB można znaleźć dużo informacji o nastrojach społecznych wywołanych brakiem chleba na kartki i spekulacją gospodarczą. W jednym z nich można przeczytać: „Brak środków żywnościowych, nawet do tego dochodzi, że na kartki po 2 dni nie ma czarnego chleba, a bez kartek pełno białego, zdarzają się wrogie wystąpienia pod adresem rządu, mówią że na kartki nic nie ma, a bez kartek wszystkiego pełno, aż się półki uginają, ten, co pracuje, może tylko zjeść kartki, a ten, co chodzi bez pracy, ma tyle pieniędzy, że może pozwolić sobie na kupno chleba, mięsa czy też masła”. Aby ograniczyć rozpowszechnianie nieprzychylnych komentarzy proponowano następujące rozwiązanie: „Aby uciszyć ludność, trzeba obniżyć ceny na wolnym rynku, gdzie wszystkiego pełno, wtedy reakcja będzie miała trudniejszy dostęp do mas pracujących, które obecnie sympatyzują z reakcją” (AIPN By, 063/32, Sprawozdanie z pracy Sekcji 2 (miasto) PUBP we Włocławku za 8–18 VIII 1945, 18 VIII 1945 r., k. 99). W kolejnym sprawozdaniu czytamy: „W ostatnich dniach doszło do tego, że zabrakło w piekarniach chleba i na ulicach potworzyły się »ogonki«, w których ludzie beznadziejnie czekali za chlebem. Jakby na ironię okna wystawowe sklepów »komisowych« i im podobnych są po prostu przeładowane białym chlebem, na który zwykły robotnik może tylko popatrzeć przez szyby, ponieważ nie jest w stanie wydać całodziennego zarobku za bochenek chleba. Jak to wpływa na masy robotnicze, nietrudno sobie wyobrazić” (*ibidem*, Sprawozdanie [Sekcja 2 – miasto] za

rządzą itp.¹⁵¹ Pewnego razu żony matka¹⁵² stała również w ogonku za chlebem. Słucha różnych plotek, m.in. kobiety mówią, jak może być dobrze, jeżeli najwyższą władzą w mieście jest syn dekarza (ojciec był dekarzem), druga [kobieta] się pyta, a który to – ona – [Stefan] Paluszkiewicz. Rozmawiał[a] z prezydentem miasta [Ignacym] Kubeckim¹⁵³, [który] mówi, że jest bezradny. W międzyczasie przejeżdżał przez Włocławek z Warszawy towarzysz płk [Antoni] Alster, sekretarz KW PPR, i [wice]wojewoda zdaje się [Henryk] Wińcza¹⁵⁴. Widzieli tłumy ludzi oczekujących za chlebem, godzina może 5 rano, ktoś do mnie do mieszkania dzwoni. Ja się szybko zerwałem, naturalnie pistolet do ręki (bo były czasy gorące), otwieram drzwi patrzę, a to sekretarz KW i wojewoda. Poprosiłem ich do domu, żona szybko robi herbatę, usiedliśmy przy stole, pytam się, co się stało. Towarzysz [Antoni] Alster mówi mi, jak mogłem dopuścić do tego, że chleba w mieście nie ma. Jednym słowem dostałem wycisk. Mówi do mnie: „Rób, co chcesz, ja będę za dwa dni we Włocławku i nie chcę zastać takiej sytuacji”, co ja miałem mówić – milczałem. Po ich wyjeździe poszedłem do Urzędu. Zadzwoniłem do sekretarza do Komitetu [Miejskiego PPR] do tow. [Tadeusza] Konarskiego i opowiedziałem mu całą prawdę. Tow. [Tadeusz] Konarski mówi, że kierownik aprowizacji [Redo] zapewnia, że mąki mają pod dostatkiem. Po tej rozmowie zebrałem kolektyw w celu naradzenia się, w jaki sposób zlikwidować ten stan. Po naradzie postanowiliśmy sprawdzić, czy są za-

18–28 VIII 1945, 28 VIII 1945 r., k. 101–102). Nastroj dużej części społeczeństwa włocławskiego wywarł wpływ na sformułowania zawarte w ubeckich sprawozdaniach: „Życie gospodarcze naszego miasta przedstawia się w ten sposób, że miasto w dalszym ciągu odczuwa braki aprowizacyjne. Ludność miasta nie otrzymuje wcale masła, ni mięsa, które to artykuły są przewidziane na kartki, cukru także nie ma. Właściwie te braki najbardziej odczuwa ludność, a szczególnie ludność pracująca. Robotnicy, widząc, jak coraz bardziej pęcznią brzuszy i karki różnych kombinatorów, szabrowników i właścicieli sklepów komisowych, i wszystkich tych, którzy uprawiają wolny handel, na wysoką skalę – buntują się i niechętnie pracują, i coraz ostrzej występują ze słusznymi zresztą zadaniami. Sam Urząd Apropowizacyjny również pozostawia dużo do życzenia, ponieważ nieudolnie prowadzi swą pracę i jest po prostu bezradny tak, że nasz urząd nieraz wycięj robi w tym kierunku, ażeby zaaprowizowano miasto, szczególnie w chleb, niż sam Urząd Apropowizacyjny. Pomimo że kierownik aprowizacji – ob. Redo, i jego z-ca – ob. Domeradzki, mają takie trudności z aprowizacją miasta, sami zaś wyglądają jak obrazy skończonego dostatku, szczególnie ob. Domeradzki jest tak wypasiony, że wszystkie garnitury stały się dla niego za ciasne” (*ibidem*, Sprawozdanie dekadowe [Sekcja 2 – miasto], 8 IX 1945 r., k. 124–125).

¹⁵¹ W walce z szeptanką na temat trudnej sytuacji aprowizacyjnej we Włocławku i powiecie wykorzystywano oficjalną prasę. Na łamach „Wiadomości Włocławskich” opublikowano m.in. wiersz J. Prutkowskiego pt. *Odpowiedź*, w którym piętnowano osoby krytykujące trudną sytuację aprowizacyjną, porównując ich do hitlerowskich kolaborantów wywodzących się z przedwojennych elit („pani majorowa”). Prutkowski pisał m.in.: „Dla nas ważniejszy polskich chłopców czyn./ Biało-czerwona przez Wisłę przeprawa./ Od białej śmietany, od czerwonych win./ Które za Niemców pani zdobywała./ Przecież to śmieszne i dziecinne troski./ Ze dziś za mało chleba nam upiekli./ Za to już nie ma nocy hitlerowskiej./ Już nie żyjemy w gestapowym piekle” („Wiadomości Włocławskie”, 7 II 1945).

¹⁵² Rozalia Kobus (ur. 1882 r.), teściowa S. Paluszkiewicza.

¹⁵³ Ignacy Kubecki (1886–1963), działacz samorządowy, polityk PPS, przed wojną wiceprezydent Lublina i prezydent Siedlec, w latach 1945–1948 prezydent Włocławka, w latach 1948–1950 wojewoda pomorski, przewodniczący zarządu TPPR we Włocławku.

¹⁵⁴ Henryk Wińcza (1913–?), w latach 1930–1936 członek ZMW „Wici”, wicewojewoda pomorski, członek egzekutywy KW PPR w Bydgoszczy.

opatrzeni w mąkę, okazało się, że mąkę mają. Myślę, zamknąć wszystkich właścicieli piekarni, to w ogóle chleba nie będzie. A przecież to wyglądało na sabotaż. Po namyśle postanowiłem wezwać do Urzędu wszystkich właścicieli piekarni. Po wezwaniu ww. zacząłem z nimi rozmowę, mówiąc im, jak mogą tak postępować, przypomniałem im, co mieli za okupacji. Przecież niektórzy z nich byli wywiezieni na roboty do Niemiec, inni byli w swych piekarniach robotnikami, inni wysiedleni itd. „A wy za wyzwolenie was z niewoli odpłacacie się sabotażem. W jakim stanie Niemcy zostawili fabryki, to wy wiecie. Robotnicy je uruchamiają, a wy im przeszkadzacie, przecież są głodni. Wiecie najlepiej sami, co ludzie w ogonkach mówią”. Po tym pytam się kolejno każdego, dlaczego nie wypiekają więcej chleba. Wszyscy odpowiadają, że co się zostało węgla po Niemcach, to zużyli i nie mają, gdzie kupić. Myślę sobie o węglu w ogóle mowy nie ma, bo skąd go wziąć. Przecież kolej częściowo czynna i to wyłącznie dla wojska, przecież wojna trwa. Pytam się, czy drzewem można palić, oni mówią, że można, ale nie mają. Ja natychmiast posłałem po nadleśniczego (był wtedy nim ob. Konwicki¹⁵⁵), aby natychmiast pojechał w pilnej sprawie. Po jego przyjeździe powiedziałem, o co chodzi i aby przydzielił z miejsca drzewa z lasu, gdzie komu jest najbliżej. I tak też zrobił, a oni przyrzekli mi, że kolejki znikną i chleba nie [za]braknie. Słowa dotrzymali, to prawda, było trochę szumu w mieście, że bezpieczeństwo aresztuje itp. – ale ja nie widziałem innego wyjścia. Z chlebem mieliśmy spokój.

Pewnego razu zadzwonił do mnie sekretarz KM [PPR] tow. [Tadeusz] Konarski, aby[m] natychmiast przyszedł, co też uczyniłem. Byli tam inni tow., jak starosta [Stanisław] Karolak, [wice]prezydent miasta [Stanisław] Bombolski^u i inni. Chodziło o uruchomienie kolejki wąskotorowej. Była unieruchomiona z powodu braku węgla. Most był zerwany i to spowodowało wstrzymanie dostaw żywności ze wsi do miast, a przeważnie ziemniaków, bo co to znaczyło, jak gospodarz przywiózł 3 czy 4 metry¹⁵⁶ furmanką. Trzeba było dostarczyć większe ilości. Chodziło również o nabiał, warzywa itp. Można było złagodzić dostawy tych produktów jedynie przez uruchomienie kolejki, ponieważ dawniej taką spełniała rolę. Ja wiedziałem od naszych ludzi, że w cukrowni w Brześciu Kujawskim jest bardzo dużo węgla, należałoby stamtąd wypożyczyć – przyznano mi rację. Stała kwestia, jak i kto ma to wykonać, przecież został już tam dokonany spis przez pełnomocnika rządu i węgiel ten jest w dyspozycji województwa. W związku z tym postanowiliśmy z tow. [Tadeuszem] Konarskim, żebym ja się tym zajął jak najszybciej. Ja mówię do tow. [Tadeusza] Konarskiego, że musimy porozumieć się z dyrektorem cukrowni, jednocześnie powiadomić MO, że

^u *W oryginale błędnie:* Bombelski. Stanisław Bombolski (1883–1955), przedwojenny działacz komunistyczny we Włocławku, od 1904 r. członek PPS, od 1907 r. PPS-Lewica, w 1920 r. członek Rady Delegatów Robotniczych we Włocławku, po wojnie wiceprezydent Włocławka, wiceprzewodniczący MRN w Włocławku.

¹⁵⁵ Nie udało się ustalić bliższych danych.

¹⁵⁶ Metr – potoczne określenie kwintala (100 kg).

w związku z ciężką sytuacją w mieście bierzemy węgiel z cukrowni (kto był dyrektorem nie pamiętam). Po skontaktowaniu się z dyrektorem przekonaliśmy go, że zanim nastąpi kampania cukrownicza, to górnicy zdążą węgla wydobyć i to go przekonało. Musiałem mu dać pokwitowanie z okrągłą pieczętą i moim podpisem – co też zrobiłem. Przypomniała mi się książka *Jak hartowała się stal*¹⁵⁷, którą przed 1939 r. czytałem, i wtedy pomyślałem, że w takiej sytuacji trzeba brać odpowiedzialność czasem na siebie. Kolejka za dwa dni ruszyła, a mnie włos z głowy nie spadł, a na naradzie mnie pochwalono. Sytuacja w mieście się poprawiła.

Pułk Ziemi Kujawskiej

Nie wszyscy o tym wiedzą, że na terenie miasta organizował się Pułk Ziemi Kujawskiej¹⁵⁸, z jakiego źródła otrzymaliśmy tę wiadomość, nie pamiętam. Po przemyśleniu tej wiadomości wytypowaliśmy do rozpracowania Urząd Ziemski, który się mieścił przy ul. 26-go Stycznia. Dlatego ten urząd, bo tam pracowali przeważnie byli oficerowie i byli właściciele ziemscy (okazało się, że słusznie zaczęliśmy). W pewnym czasie otrzymałem telefon z Bydgoszczy, aby[m] natychmiast przyjechał. Po przyjeździe do WUBP szef referatu¹⁵⁹ [Hipolit] Duljasz mówi mi, że została zorganizowana w pewnym mieszkaniu zasadzka na pewną grupę i tam wpadł kapitan przedwojenny¹⁶⁰. Oświadcza on, że nie będzie tutaj z nikim mówił tylko ze mną. Ja mówię, to gra i faceta do samochodu, i przywiozłem do Włocławka. Z miejsca przystąpił[em] do rozgryzania faceta, zaczął mi opowiadać o swym obecnym życiu, że jest w bardzo ciężkich warunkach materialnych, że ma żonę, dzieci itp. Ja przy słuchaniu tego wszystkiego myślałem ciągle przy naszej rozmowie o Pułku Ziemi Kujawskiej – myślę, jak strzelić i mówię do niego – „Proszę pana, ja panu w pańskiej sytuacji pomogę, ale żądam od pana szczerości. Nas obchodzi Pułk Ziemi Kujawskiej” i patrzę na niego, a on się zaczerwienił – myśl[ę] trafiłem. Daliśmy słowo honoru, że on powie szczerą prawdę, a [ja] dołożę wszystkich starań, aby nie był skazany. Oświadcza mi, że jego przełożonym jest przedwojenny pułkownik z czasów okupacji, dowódca Szkoły Podchorążych w AK itd. Pracuje w Urzędzie Ziemskim, jest dyrektorem, należy do PPS, nazywa się,

¹⁵⁷ Socrealistyczna powieść Mikołaja Ostrowskiego wydana w latach trzydziestych (w 1941 r. przetłumaczona na język polski). Główny bohater książki stanowił propagandowy wzór osobowy dla młodzieży.

¹⁵⁸ A. Paczoska-Hauke, „Szary”, „Ryś”, „Mściciel”..., s. 30–33.

¹⁵⁹ Prawdopodobnie pomyłka autorska.

¹⁶⁰ Zygmunt Neugebauer, s. Augusta, ur. 19 IX 1905 r., kpt., 12 II – 1 V 1945 r. zastępca komendanta RKU we Włocławku, od maja 1945 r. współwłaściciel sklepu. W organizacji pn. „Pułk Ziemi Kujawskiej AK” pełnił funkcję oficera sztabu do zadań specjalnych. Aresztowany 29 VIII 1945 r.

jeśli się nie mylę [Stanisław] Gałęzowski¹⁶¹. Ja mówię mu, że to nieprawda, bo takiego człowieka o takim nazwisku tam nie ma. A on mówi, że on ma obecnie lipne nazwisko i mówi mi jakie – myślę, to się zgadza. Mówi dalej, że na razie jest ich dwóch: Gałęzowski dowódca pułku, on jako oficer ds. specjalnych, pojechał do Bydgoszczy w celu zwerbowania swego znajomego. Żadnej działalności nie prowadzili. Pytam go się, czy to powie przy pułkowniku, odpowiedział, że tak. Kazałem mu dać, coś do jedzenia, bo twierdził, że jeszcze dziś nic nie jadł. Ja porozumiałem się z sekretarzem PPR tow. [Tadeuszem] Konarskim, mówiąc mu, że muszę tego człowieka zamknąć, a jest członkiem PPS i ma tam jakieś stanowisko. To po zaarrestowaniu go, żeby tow. [Tadeusz] Konarski pomówił z sekretarzem PPS, dlaczego go zamknięto, no i mieli wyznaczyć kogoś innego na to stanowisko. Po przywiezieniu go do Urzędu, patrzę, a ja go przecież znam, nawet na urządzonym wieczorku w związku z zakończeniem wojny piłem z nim wódkę. Mówię do niego: „Dzień dobry, panie pułkowniku Gałęzowski, przecież my się znamy” i on odpowiada – „Znać to się znamy, ale nigdy tak się nie nazywałem i nigdy w życiu nie byłem pułkownikiem”. Ja mu odpowiedziałem, aby się nie denerwował, że to wszystko powoli wyjaśnimy. Poprosiłem go, aby usiadł, poczęstowałem go papierosem i mówię, dlaczego się tu znalazł i prosiłem, aby wyjaśnił całą sprawę. On się uparł i w ogóle na ten temat nie chciał mówić¹⁶². Postanowiłem użyć ostatniego argumentu i mówię: „Panie pułkowniku, a jeśli panu kapitan [Zygmunt] Neugebauer^w wszystko przypomni, to co będzie. Po usłyszeniu tego nazwiska mój

^w *Woryginale błędnie* Nocebaer.

¹⁶¹ Stanisław Solecki *vel* Gałęzowski „Wrzos”, s. Antoniego, ur. 6 V 1897, ppłk, w latach 1914–1917 żołnierz Legionów Polskich, uczestnik wojny polsko-radzieckiej, przed II wojną światową pracownik II Oddziału SG WP (w latach 1933–1937 kierownik placówki SRI w Krakowie), we wrześniu 1939 r. pełnił obowiązki intendenta grupy operacyjnej M. Karaszewicza-Tokarzewskiego, w czasie okupacji kierownik wywiadu AK w Zamościu, od września 1944 do marca 1945 r. urzędnik plantacji w Cukrowni w Lublinie. Po wojnie sekretarz Powiatowego Urzędu Ziemskiego we Włocławku. W okresie marzec–sierpień 1945 r. dowódca organizacji konspiracyjnej pn. „Pułk Ziemi Kujawskiej AK” (PZK AK) we Włocławku, aresztowany 29 VIII 1945 r. Po podpisaniu oświadczenia o zaprzestaniu działalności skierowanej przeciwko władzom oraz przyjęciu propozycji udziału w ujawnieniu członków PZK AK zwolniony 30 VIII 1945 r. We wrześniu 1945 r. wspólnie z przedstawicielem MBP zasiadał w komisji rejestracyjnej dla ujawniających się członków konspiracji w powiecie włocławskim. W okresie od marca 1946 do stycznia 1947 r. organizator i kierownik Powiatowej Spółdzielni Rolno-Handlowej w Wołowie, od maja 1947 r. kierownik referatu okopowych w Okręgowym Oddziale „Społem”/Okręgowa Centrala Rolnicza „SCh” we Wrocławiu, od lutego 1949 r. intendent w Dolnośląskich Zakładach Maszyn Elektrycznych we Wrocławiu. Zwerbowany do współpracy w charakterze informatora ps. „Wrzos” 10 III 1949 r. przez Sekcję 6 Wydziału I WUBP we Wrocławiu w celu rozpracowywania byłych pracowników przedwojennego kontrwywiadu wojskowego. W kwietniu 1949 r. aresztowany przez Grupę Specjalną gen. R. Romkowskiego, 13 II 1951 r. Sąd Wojewódzki dla m. Warszawy skazał go na 6 lat więzienia, osadzony w więzieniach: Warszawa I, Rawicz, Wronki, Hawa, zwolniony 19 IV 1955 r.

¹⁶² AIPN Wr, 0014/188, t. 1, Protokół przesłuchania podejrzanego S. Gałęzowskiego, 29 VIII 1945 r., k. 21. Przesłuchanie S. Gałęzowskiego w PUBP we Włocławku przeprowadzał kierownik Sekcji Śledczej Jan Zimnicki.

pułkownik zerwał się z miejsca wołając: „Pan kłamie, ja nic w tej sprawie nie wiem”. Wezwąłem kapitana, a po jego wejściu obaj się zaczerwienili¹⁶³. Kapitan podaje jemu ręki na przywitanie, a on odmawia. Więc odzywa się do niego – „Panie pułkowniku, proszę powiedzieć prawdę, wpadliśmy”. Nic nie mówiąc, usiadł na krześle i po chwili o[d]wraca się do mnie [prosząc], abyśmy zostali sami. Tak też się stało. Mówi do mnie: „Proszę pana, wszystko opowiem, ale ciekaw jestem, co ze mną będzie. To trzeba zapisać, że przecież chodziła fama, że kto dostanie się w ręce UB, to już przepadł, albo śmierć, albo zostanie wysłany na białe niedźwiedzie”. Na jego pytanie, ja mu odpowiadam, że jeżeli powie szczerze o całej działalności, to na pewno będzie wolny. On zażądał, abym dał mu słowo honoru, że to prawda. Ja po namyśle wyraziłem zgodę pod warunkiem, że on musi mi dać również słowo honoru, że^y powie prawdę i [wtedy] puszcze go – przestanie nawet myśleć o konspiracji i tak się stało. Powtórzył to samo, co kapitan, że to był początek, żadnej działalności nie było – po zorganizowaniu miała nastąpić. Mówi dalej, że po przemyśleniu całej sprawy lepiej jest, że tak się stało. Poprosił, żebym dał mu maszynistkę, to zezna wszystko o swej działalności od 1939 r. do chwili obecnej. Protokół miał około 30 stron. Po napisaniu protokołu obu zwolniłem. Na drugi dzień pojechałem do WUBP, oddając protokół kapitanowi [Hipolitowi] Duljaszowi i opowiedziałem mu cały przebieg. Po wysłuchaniu mego meldunku odpowiada mi – „Słuchaj, co ty wyprawiasz, bandę zwolniłeś, twierdząc, że to dzieci, tu znów zwalniasz pułkowników, co z tobą się dzieje, sądzę, że jak z reakcją skończymy, to zostaniesz prezesem Caritasu». Jednym słowem dostałem wciury^z. W późniejszej dyskusji jednak z kapitanem [Hipolitem] Duljaszem doszliśmy do wniosku, że tak należało postąpić. Materiał przywieziony przeze mnie zdaje się został wysłany do MBP celem wykorzystania. Na tym skończyła się działalność Pułku Ziemi Kujawskiej. Po tym wypadku do końca mej pracy we Włocławku mieliśmy w mieście spokój.

Jak podziemie było powiązane, świadczy przykład, którego fragmenty po przeszło 30 latach pragnę opisać. Pewnego razu miałem odprawę z pracownikami, w pewnej chwili jeden z pracowników, który był na służbie (nazwiska nie pamiętam, był to odważny chłopak, członek ZWM, zdaje się, że w późniejszym okresie pracował w MBP), wywołuje mnie na korytarz i mówi mi, abym dał 2-ch [dwóch] odważnych ludzi, to przyprowadzą gościa, co mnie chce zamordować. Ja wyznaczyłem ludzi, nazwisk nie pamiętam, i prowadziłem dalej odprawę. Po skończeniu odprawy udałem się do swego pokoju. Po pewnym czasie przychodzi do mnie ten pracownik, który

^y *Woryginale*: i.

^z *Woryginale*: wciere.

¹⁶³ Gałęzowski początkowo zaprzeczał, aby prowadził jakąkolwiek działalność konspiracyjną. W celu skłonienia go do zmiany swej postawy przeprowadzono konfrontację z kpt. Z. Neugebauerem, która przyniosła zamierzony skutek. Jak pisał J. Zimnicki: „Po załamaniu się psychicznym ppłk. Gałęzowski przystąpiłem do powtórnego przesłuchania w charakterze podejrzanego” (AIPN Wr, 0014/188, t. 1, Pismo kierownika Sekcji Śledczej PUBP we Włocławku, 30 VIII 1945 r., k. 19).

mnie o tym powiadomił, i mówi, abym zobaczył tego gościa. Po wejściu do pokoju, gdzie był przesłuchiwany, pytam się go, czy on mnie zna, on mówi, że nie. Ja mówię, że jestem tym, którego chciał zabić. Powiada, że byłby tak długo we Włocławku, aż by mnie poznał. Miał polecenie zamordowania mnie i prezydenta miasta tow. [Ignacego] Kubeckiego oraz obrabować kasę na dworcu i wyjechać. Kto i jaka organizacja go wysłała nie powie, możecie mnie zabić, a nie wydám. W teczce miał pistolet, 3 magazynki amunicji i bandaż do zakneblowania ust. Był sądzony przez Sąd Wojskowy, dostał zdaje się 5 lat za posiadanie broni i 2 lata za usiłowanie zabójstwa¹⁶⁴. Chciałbym się dziś z nim spotkać, na pewno mu się lepiej powodzi jak mnie. No, i na pewno opowiada, jak on walczył o Polskę Ludową. Nie piszę o tym po to, aby mnie gloryfikowano, piszę dlatego, żeby młode pokolenie wiedziało, w jakich warunkach pracowaliśmy.

Biskup

Jak wiadomo, w[e] Włocławku jest siedziba biskupa. W związku z tym otrzymałem specjalne nastawienie, jak postępować z klerem¹⁶⁵. Polegało to na zdobyciu zaufania wśród kurii biskupiej i niedrażnieniu kleru. A jednocześnie mieć pewne dane, jakie są potrzebne. Starłem się tak pracować, aby księża nie mieli powodu do narzekania na UB. Biskup podczas okupacji przebywał w Anglii¹⁶⁶. Po wyzwoleniu wrócił do Włocławka¹⁶⁷. Postanowiłem urządzić dla dzieci pracowników Mikołaja. Po omówieniu tej sprawy z sekretarzem POP, postanowiłem zaprosić biskupa. Jednocześnie ja miałem posłać mu życzenia noworoczne i tak się stało. Zaproszenie zostało przyjęte, no i ja otrzymałem również życzenia noworoczne. Komitet organizacyjny postarał się o słodycze i owoce na paczki. Po przybyciu żon pracowników z dziećmi, po

¹⁶⁴ Nie udało się ustalić danych tej osoby.

¹⁶⁵ O relacjach państwo – Kościół w pow. włocławskim w pierwszych powojennych latach zob. J. Dębiński, *Diecezja włocławska pod rządami biskupa Karola Mieczysława Radońskiego wobec polityki władz komunistycznych w latach 1945–1951* [w:] *Opór społeczny i konspiracja w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956*, red. T. Chinciński, Z. Karpus, Bydgoszcz–Toruń 2007, s. 205–222.

¹⁶⁶ Podczas okupacji bp Karol Radoński przebywał na emigracji w Rumunii, na Węgrzech, w Palestynie i od 1942 r. w Wielkiej Brytanii, gdzie wchodził w skład Rady Narodowej w Londynie.

¹⁶⁷ Bp K. Radoński powrócił do Włocławka 7 XII 1945 r. Do tego czasu kurią włocławską kierował p.o. wikariusza generalnego ks. Antoni Borowski (K. Grzesiak, *Relacje Państwo – Kościół Katolicki na terenie diecezji włocławskiej w latach 1945–1989*, Toruń 2009, s. 127). Inną datę powrotu bp. Radońskiego (8 XII 1945 r.) podano w sprawozdaniu kierownika PUBP we Włocławku, w którym zamieszczono także następującą obserwację: „Przyjazdem swym [bp Radoński] nie wzbudził żadnego zainteresowania w społeczeństwie. Żadnej pracy politycznej w związku z jego przyjazdem do Włocławka nie widać” (AIPN By, 063/1, Sprawozdanie dekadowe za 9–19 XII 1945, 18 XII 1945 r., k. 294).

pewnym czasie przyszedł zastępca biskupa¹⁶⁸. Usiadł na specjalnie uszykowanym fotelu, przeprosił, że nie mógł przyjść sam biskup, bo po podróży się źle czuje. Rozpoczęła się cała uroczystość. On przemówił do dzieci. Wręczono dzieciom paczki, następnie rozpoczęło się śpiewanie kolęd. Matki oraz dzieci [były] zadowolone. Podczas odprowadzenia go spytałem się, jak mu się podobało. On mówi, że nie spodziewał się, że dzieci komunistów umi[ej]ą tak pięknie śpiewać kolędy¹⁶⁹. Następnie mówił, że biskup z Gdyni musiał przyjechać ciężarówką, bo kuria nie ma jeszcze samochodu. Ja powiedziałem, że wielka szkoda, że nie zwrócił się w tej sprawie do mnie, to na pewno bym dał samochód osobowy. Powiedział, że w przyszłości, jeśli zajdzie potrzeba, to skorzysta z mej propozycji.

Ten wypadek szybko rozszedł się po mieście, mówiono, że to bezpieczeństwo nie musi być takie złe, jeśli na Mikołaju był u nich z[astęp]ca biskupa, to, co ludzie o nich mówią, to nieprawda. Społeczeństwo Włocławka nie wiedziało, co się dzieje, jak to biskup gra z komunistami z UB¹⁷⁰.

W pierwszym okresie działalności PSL-u miałem zamiar do pracy [w] ich biurze dać swego człowieka, jednak to mi się nie udało. W późniejszym czasie tego zaniechałem, ponieważ w mieście nie mieli żadnego wpływu.

Jeśli chodzi o działalność na wsi, to nie wszędzie mieli wpływy. W biedniejszych wioskach prawie żadnych. Były to gminy Lubień, Kowal, Chodecz itd. Natomiast w gminach bogatych, jak Lubraniec, Osiećciny, Przedecz, Piotrków Kujawski itd., to jest tam, gdzie działał „Szary”, mieli dużo zwolenników. Działaczem na powiat włocławski był, jeśli się nie mylę, [Leon] Osmałek¹⁷¹, człowiek ten był zaciętym wrogiem

¹⁶⁸ Chodzi o ks. Antoniego Borowskiego.

¹⁶⁹ W lokalnej prasie zamieszczono krótką relację z tej uroczystości: „Gwar i szczebiot głosów dziecięcych wypełnił popołudniu dnia 24 bm. mury świetlicy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa. W nastroju pełnym radosnego zniecierpliwienia milusińscy oczekiwali na przybycie św. Mikołaja, który pamięta o wszystkich grzecznych dzieciach. I tym razem również nie zapomniał o nich. Zjawił się z workiem wypełnionym paczuszkami i rozejrzał się wśród gromadki. [...] Św. Mikołaj [...] wypytuje [...] dzieci, czy mówią co dzień pacierz, czy kochają Polskę bardzo, czy są posłuszne rodzicom i czy umieją jakieś wierszyki. Dzieci ośmielają się. Jedno po drugim zaczynają deklamować. A potem w całej gromadce, razem ze starszymi śpiewają kolędy i *Rotę*... Przez chwilę świetlicę zalega cisza. Ks. prałat [Antoni] Borowski, który przybył na tę uroczystość, mówi o gwiazdce, miłości do kraju, o wielkim i radosnym dniu Narodzenia Dzieciątka Jezus. [...] A potem milusińscy idą do domu, bo jeszcze starsi przecież też spędzą kilka chwil na skromnym opłatku” (*Opłatek w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa*, „Wiadomości Włocławskie”, 31 XII 1945).

¹⁷⁰ W jednym ze sprawozdań (ostatnim sporządzonym w charakterze kierownika włocławskiej „bezpieki”) Paluszkievicz napisał: „Duchowieństwo w naszym mieście jest w stu procentach reakcyjne, w każdym księdzu widać NSZ” (AIPN By, 063/2, t. 1, Sprawozdanie dekadowe za okres 28 XII 1945 – 8 I 1946, 8 I 1946 r., k. 3).

¹⁷¹ Leon Osmałek (ur. 1908), członek Wojewódzkiej Rady PSL, od 1945 r. rozpracowywany przez PUBP we Włocławku (w listopadzie 1945 r. przesłuchiwany na temat udziału PSL w akcji świadczeń rzeczowych; w styczniu 1946 r. przesłuchiwany na temat kasy partyjnej SL). Zatrzymany przez PUBP Włocławek 6 XII 1946 r. za działalność antypaństwową (26 V 1946 r. na wiecu w Lubrańcu wznosił okrzyki o treści antypaństwowej), osadzony 7 XII 1946 r. w więzie-

Polski Ludowej, oddany na wskroś [Stanisławowi] Mikołajczykowi. Wędrował on od wsi do wsi i agitował. Długo myślałem, jaką przyjąć metodę walki z nim. Przecież walka musiała być prowadzona tak, aby Mikołajczyk nie miał powodów do narzekania na UB. Po naradzeniu się z sekretarzem POP oraz doradcą postanowiłem zadbać o jego bezpieczeństwo. Pracownikom, którzy pracowali w terenie, dałem następujące zadanie. Ponieważ w terenie, gdzie on najczęściej przebywa, grasuje banda, to należy po jego pojawieniu się w danej wsi z nim się skontaktować i powiedzieć mu, że macie go ochraniać, ponieważ tu grasuje banda i może zginąć, za co Mikołajczyk by miał do nas pretensje. To posunięcie sprawiło to, że nie miał swobody działania. Że on w to nie wierzył, to mnie wcale nie obchodziło. Skutek był taki, że jeśli się nie mylę, to w czasie referendum już go na terenie Włocławka nie było, zdaje się, że wyjechał na ziemię odzyskane.

Napad na Urząd [Bezpieczeństwa] i na bank

Dostajemy z pewnego źródła wiadomości, że banda „Szarego” przy pomocy jakiejś bandy z innego terenu ma zrobić napad na urząd. Sprawdzamy to przez inne źródła, potwierdza się [to]. Myślę sobie, jeszcze tego brakowało. Pomyślałem, że tego nie mogę lekceważyć i trzeba się zabezpieczyć. W związku z tym wezwałem do siebie komendanta budynku i ochrony, którym był tow. Stefan Siwek¹⁷² (mieszka we Włocławku), i omówiłem z nim plan obrony budynku. On powyznaczał dla broni maszynowej stanowiska oraz dla ludzi, a [ja] pojechałem do d-cy pułku¹⁷³, aby omówić pomoc w razie napadu. Przyznał mi rację, że muszę się zabezpieczyć. Wyznaczył

niu, WSR w Bydgoszczy umorzył sprawę, zwolniony z więzienia 20 III 1947 r. Nadal kontynuował działalność polityczną PSL (25 V 1947 r. Osmalek organizował zebranie organizacyjne koła gminnego PSL w Kłotnie), w lutym 1948 r. PUBP we Włocławku założył na niego sprawę ewidencyjną (AIPN By, 063/1, Sprawozdanie dekadowe za okres 19–29 XI 1945, 28 XI 1945 r., k. 266; AIPN By, 070/1811, Materiały śledcze dot. Leona Osmalka, Protokół przesłuchania podejrzanego, 26 V 1947 r., b.p.; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego, 14 XI 1945 r., b.p.; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego, 7 I 1946 r., b.p; *ibidem*, Postanowienie o zaprowadzeniu sprawy ewidencyjnej, 13 II 1948 r., b.p; AIPN By, 66/871, Akta sprawy WSR w Bydgoszczy przeciwko L. Osmalkowi, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu L. Osmalka, 7 XII 1946 r., b.p.; *ibidem*, Postanowienie WSR w Bydgoszczy, 14 III 1947 r., b.p.).

¹⁷² Stefan Siwek, s. Franciszka, ur. 22 VII 1905 r., 25 VII 1945 r. zastępca dowódcy warty w Plutonie Ochrony PUBP we Włocławku; od 1 IX 1945 r. referent Sekcji 1 PUBP we Włocławku; od 1 II 1946 r. komendant gmachu PUBP we Włocławku; od 15 X 1946 r. komendant gmachu PUBP w Wąbrzeźnie; od 9 XI 1946 r. komendant gmachu PUBP w Aleksandrowie Kujawskim; od 20 IV 1947 r. komendant gmachu w PUBP we Włocławku (w tym czasie pisma podpisywał jako referent Referatu 4 PUBP we Włocławku); 1 VII 1947 r. zwolniony (AIPN By, 0134/59, Akta osobowe Stefana Siwka).

¹⁷³ Prawdopodobnie chodzi o płk. W. Pilińskiego, dowódcę 1. Zmotoryzowanego Pułku Pontonowo-Mostowego we Włocławku.

specjalnego oficera i kompanię wojska oraz samochody. Wojsko przez kilkanaście dni miało pogotowie, no i my. Trzeba było działać w terenie i w nocy być gotowy[m] do obrony gmachu. Upłynęło tak kilka dni, a napadu nie ma. Postanowiłem alarm odwołać. Proszę sobie wyobrazić, ile to kosztowało nerw[ów] mnie i ludzi.

Taki sam miałem wypadek z napadem na bank¹⁷⁴, przecież nie mogłem dopuścić do tego, aby z banku banda zabrała pieniądze – jak było w Toruniu¹⁷⁵. Znów z pomocą przyszło mi wojsko. Jednak napadu nie było. Mnie tylko kosztowały nerwy. W taki to sposób banda trzymała nas w niepewności i w nerwach. W ten to sposób utrudniali nam pracę i zastraszali nas, lecz to nic nie pomagało.

Po zlikwidowaniu bandy „Szarego” wszyscy odetchnęliśmy. W powiecie mieliśmy spokój. W mieście dzięki tym pociągnięciom, które opisałem, również spokój. Praca stała się mniej nerwowa. Sytuacja ekonomiczna się poprawiła. Myślę sobie, nareszcie się trochę odpocznie. A tu nagle przychodzi rozkaz, abym zdał urząd, wybranemu przeze mnie pracownikowi, a sam mam objąć stanowisko z[astę]pcy szefa

¹⁷⁴ Trudno precyzyjnie wskazać, której placówki bankowej dotyczy uwaga autora relacji. W tym czasie (stan na maj 1946 r.) we Włocławku działało pięć banków: oddział NBP przy ul. Kościuszki 15, Bank Gospodarstwa Krajowego przy ul. Żabiej 2, oddział Banku Handlowego w Warszawie przy ul. Kościuszki 3, Bank Spółdzielczy przy ul. Żabiej 6 i Bank Spółdzielczy „Społem” przy pl. Wolności 1, Komunalna Kasa Oszczędności miasta Włocławka przy pl. Wolności 17 (KKO powiatu włocławskiego przy ul. 3 Maja 22).

¹⁷⁵ Prawdopodobnie chodzi o napad na toruńską kasę SCh przeprowadzony 5 II 1946 r. przez grupę Mieczysława Czerniakowskiego „Lwa” vel „Rysia” (AIPN By, 034/6, t. 1, Sprawozdanie dekadowe z pracy Sekcji I Wydziału VII WUBP w Bydgoszczy, 12 II 1946 r., k. 39; *ibidem*, Sprawozdanie dekadowe z pracy Sekcji I Wydziału III WUBP w Bydgoszczy, 13 IV 1946 r., k. 76).

M. Czerniakowski, s. Józefa, ur. 9 II 1926 r., był dezerterskim z SOK, który 8 VI 1945 r. przyłączył się do „Oddziału Nocnych Kotów” (ONK) dowodzonego przez Bogdana Hądzlika „Madaję”. ONK we wrześniu 1945 r. przyłączył się do oddziału Piotra Rogowskiego „Błyskawicy” podlegającego pod „Obwód AK Pałuki 315”, którym kierował Kazimierz Karge „Biały”. W październiku 1945 r. oddział Rogowskiego ujawnił się przed PUBP w Żninie. M. Czerniakowski kontynuował działalność konspiracyjną polegającą na kolportażu gazetki i rekwizycji pieniędzy. 6 IV 1946 r. M. Czerniakowski został aresztowany, a wyrokiem WSR w Bydgoszczy z 17 I 1947 r. skazany na karę śmierci. Na podstawie amnestii karę złagodiono do 15 lat pozbawienia wolności, zwolniony z więzienia w 1962 r. (AIPN By, 010/82, W. Ciesielski, *Charakterystyka nr 82/B bandy terrorystyczno-rabunkowej „Oddział Nocnych Kotów”*, 8 VII 1980 r., k. 3–6, 10; AIPN By, 010/11, M. Zaborowski, *Charakterystyka bandy terrorystyczno-rabunkowej Bogdana Hądzlika o zabarwieniu AK pn. ONK (Organizacja Nocnych Kotów) działającej w 1945 r. na terenie powiatów: Żnin, Szubin i Mogilno*, 17 X 1973 r., k. 1, 117; AIPN By, 09/148, W. Ciesielski, *Charakterystyka nr 149/0 organizacji „Obwód Pałuki 315”*, 1980 r., k. 3, 8; AIPN By, 09/11, M. Zaborowski, *Charakterystyka nr 11/O organizacji terrorystyczno-rabunkowej o podłożu politycznym występującej początkowo pn. „Hallerczycy”, a następnie jako „Armia Krajowa DOK VIII Toruń” działającej na przestrzeni lat 1945–1946*, 18 I 1973 r., k. 18; Z. Biegański, *Sądownictwo i skazani na śmierć z przyczyn politycznych w województwie pomorskim (bydgoskim) 1945–1956*, Bydgoszcz 2003, s. 221, 379–380).

WUBP w Bydgoszczy. Nie pomogły żadne tłumaczenia, że nie dam rady, że nie mam wykształcenia ogólnego i fachowego, że nie byłem godziny na żadnych wykładach. Mówiono mi „tego tobie nie potrzeba”, no i stało się.

Wyjechałem do Bydgoszczy, szefem był ppłk Józef Jurkowski¹⁷⁶, stary komunistą, pracowało mi się bardzo dobrze. Praca moja polegała na kontroli PUBP oraz udzielaniu im pomocy. Band w zasadzie nie było. Grasował natomiast „Łupaszko”¹⁷⁷ w Borach Tucholskich, no i przyległych powiatach.

Pewnego razu KW MO zrobiła wypad w Bory Tucholskie, banda urządziła zasadzkę zabijając 7 milicjantów¹⁷⁸. Za jakieś 3 dni po tej masakrze, partia postanowiła urządzić w tej miejscowości wiec z miejscową ludnością. Na wiecu miał przemówić do ludności wojewoda bydgoski¹⁷⁹. Mnie wyznaczono, abym z nim pojechał, pomóc jednocześnie zorganizować ochronę.

Po porozumieniu się z wojskiem otrzymałem dwa samochody podchorążych w celu ochrony i jednocześnie mieli oni na miejscu przeprowadzić z ludnością rozmowy agitacyjne.

Po przyjeździe do tej gminy położonej w lesie, zdaje się, że to Lipinki, część wojska ubezpieczyła wieś, a część chodziła po mieszkańcach, zbierając ich na wiec. Na wiecu wojewoda przemówił do ludności, był również miejscowy proboszcz¹⁸⁰. Po wiecu z ludnością luźno porozmawialiśmy, no i odjechaliśmy do Bydgoszczy.

¹⁷⁶ Józef Jurkowski, s. Daniela, ur. 30 III 1913 r. Od 1 VIII 1944 r. oficer do zleceń specjalnych kierownika RBP, od 23 I 1945 r. p.o. kierownik grupy operacyjnej MBP na Górny Śląsk i kierownika WUBP w Katowicach. W okresie od 25 XII 1945 do 14 III 1948 r. kierownik/szef WUBP w Bydgoszczy. W następnych latach pełnił funkcję m.in.: szefa WUBP w Gdańsku (1948–1950), szefa WUBP w Katowicach (1951–1955), dyrektora Departamentu V KdsBP (1955–1956). Zwolniony w 1958 r. (*Twarze bezpieki...*, s. 283).

¹⁷⁷ Zygmunt Szendzielarz, „Łupaszka” (1910–1951), uczestnik kampanii wrześniowej, od 1940 r. w konspiracji wileńskiej, od 1943 r. dowódca 5. Brygady Wileńskiej AK działającej na Wileńszczyźnie i Białostoczczyźnie, od jesieni 1945 r. prowadził działalność w woj. gdańskim, olsztyńskim, pomorskim i zachodniopomorskim, w okresie od jesieni 1946 r. do wiosny 1947 r. kontynuował działalność w woj. białostockim w ramach 6. Brygady Wileńskiej AK. Aresztowany przez UB w 1948 r., skazany przez WSR w Warszawie w 1950 r. na karę śmierci, wyrok wykonano w 1951 r.

¹⁷⁸ Informacja nieprawdziwa: podczas akcji pod Lipinkami 3 VI 1946 r. śmierć poniosło trzech milicjantów (Andrzej Czapliski, Zdzisław Wizor i Stefan Zagórski), a dwóch kolejnych (Konrad Grajkowski i Czesław Mąka) zmarło w wyniku odniesionych podczas strzelaniny ran (AIPN By, 034/6, t. 1, Sprawozdanie dekadowe z pracy Sekcji 1 Wydziału III WUBP w Bydgoszczy za 25 V – 5 VI 1946, 5 VI 1946 r., k. 106, 110; K. Krajewski, T. Łabuszewski, „Łupaszka”, „Młot”, „Huzar”. *Działalność 5 i 6 Brygady Wileńskiej AK (1944–1952)*, Warszawa 2002, s. 505–506; *Potyczka pod Lipinkami 3 czerwca 1946 r.*, oprac. M. Kruk, Gdańsk 2013, s. 19).

¹⁷⁹ Właściwie: wojewoda pomorski. Wojciech Wojewoda (1892–1970), działacz socjalistyczny i związkowy, w latach 1945–1948 wojewoda pomorski, w latach 1946–1948 przewodniczący WK PPS w Bydgoszczy, w latach 1947–1952 poseł na Sejm Ustawodawczy, w październiku 1948 r. usunięty z PPS za przeciwstawianie się nurtowi jednolitofrontowemu dążącemu do podporządkowania partii PPR (J. Kutta, *Wojewoda Wojciech [w:] Bydgoski słownik biograficzny*, t. 4, red. J. Kutta, Bydgoszcz 1997, s. 126–127).

¹⁸⁰ Nie udało się ustalić danych tej osoby.

Później mieliśmy sygnały, że ludność poczuła się lepiej i uwierzyła, że to wojsko, co jest w lesie, to jest nieprawdziwe wojsko polskie.

W czasie referendum byłem przewodniczącym komisji do obliczania głosów we Włocławku¹⁸¹. W zasadzie referendum na terenie województwa przebiegało sprawnie, dzięki dobremu zabezpieczeniu terenu przez miejscowe władze. W czasie wyborów¹⁸² moja praca polegała na kontroli powiatów. Banda „Łupaszki” dalej hulala. Pewnego razu przyjechał dowódca wojsk wewnętrznych gen. [Bolesław] Ki[e]niewicz¹⁸³ i obaj poszliśmy do KW MO, na odprawę komendantów powiatowych MO, celem omówienia współpracy KBW, MO i UB w związku z działalnością „Łupaszki”.

Pewnego 3 maja, roku nie pamiętam¹⁸⁴, mieliśmy trochę roboty ze studentami w Toruniu, z młodzieżą w Grudziądzu i Włocławku. W Toruniu dzięki pracy i umiejętności byłego szefa tow. [Franciszka] Zalewskiego¹⁸⁵ (zdaje się, że nie żyje), studenci na ulice nie wyszli¹⁸⁶. Ppłk [Józef] Jurkowski wyjechał do Grudziądza celem udzielenia pomocy¹⁸⁷. Ja, będąc w urzędzie, otrzymałem telefon z Włocławka, że młodzież przyszła pod urząd domagać się wypuszczenia z aresztu 4 czy 5 prowodyrów¹⁸⁸. Poleciłem

¹⁸¹ We Włocławku komuniści uzyskali drugi najlepszy (po Złotowie) w skali całego województwa pomorskiego wynik w referendum ludowym, co było rezultatem zarówno autentycznego poparcia społeczeństwa dla haseł lansowanych przez oficjalną propagandę, jak i sprawności organizacyjnej przy fałszowaniu wyników głosowania (K. Churska-Wołoszczak, *Referendum ludowe i wybory do Sejmu Ustawodawczego w województwie pomorskim (1946–1947)*, Bydgoszcz–Gdańsk 2014, s. 113–114).

¹⁸² Wybory do Sejmu Ustawodawczego 19 I 1947 r.

¹⁸³ Bolesław Kieniewicz (1907–1969), w latach 1926–1943 oficer ACz, od 1943 r. w WP (m.in. zastępca dowódcy 1. DP ds. liniowych, dowódca 4. DP im. Jana Kilińskiego), od maja 1945 do listopada 1946 r. dowódca KBW, członek Państwowego Komitetu Bezpieczeństwa, w latach 1947–1950 w Armii Radzieckiej, w latach 1950–1954 dowódca Okręgu Wojskowego nr V w Krakowie.

¹⁸⁴ 1946 r.

¹⁸⁵ Franciszek Zalewski, s. Władysława, ur. 4 VI 1911 r. Od 15 II 1945 r. starszy oficer śledczy i p.o. zastępca kierownika Sekcji 8 Wydziału I WUBP w Bydgoszczy. Od 20 IV 1945 r. zastępca i p.o. kierownik Sekcji 8 Wydziału WUBP w Bydgoszczy, od 1 VI 1945 r. zastępca kierownika Sekcji 8 Wydziału I WUBP w Bydgoszczy. Od 10 X 1945 r. p.o. kierownik PUBP/MUBP w Toruniu. W okresie 20 III – 10 XII 1947 r. zastępca szefa WUBP w Bydgoszczy, w okresie 11 XII 1947 – 11 X 1948 r. szef WUBP w Lublinie, w okresie 12 X 1948 – 18 II 1949 r. zastępca szefa WUBP w Poznaniu. Zwolniony w 1949 r. (*Twarze bezpieki...*, s. 484).

¹⁸⁶ Informacja nieprawdziwa. Studenci UMK po odbytej mszy św. w kościele pw. św. Katarzyny przemaszerowali ulicami do akademików, pomimo podejmowanych kilkakrotnie przez funkcjonariuszy MO i UB prób zatrzymania pochodu.

¹⁸⁷ W Grudziądzu po okolicznościowej akademii w kinie „Tivoli”, podczas której wznoszono antypaństwowe okrzyki, młodzież gimnazjalna zorganizowała pochód, który przeszedł ulicami miasta do Placu Straceńców przed pomnik osób pomordowanych jesienią 1939 r.

¹⁸⁸ 4 V 1946 r. we Włocławku manifestanci protestowali pod budynkiem PUBP we Włocławku, domagając się uwolnienia pięciu aresztowanych dzień wcześniej osób (Jan Jankowiak, Konrad Krzysztofek, Waclaw Tomaszewski, Kazimierz Wackowski, Mieczysław Wackowski). Podczas rozpędzania demonstrantów za pomocą pomp strażackich funkcjonariusze UB oddali również kilka strzałów ostrzegawczych. Prawdopodobnie postrzelił się wówczas funkcjonariusz PUBP we Włocławku Czesław Majchrzak, który następnego dnia zmarł w szpitalu.

aresztowanych natychmiast odesłać do Bydgoszczy i wezwać straż pożarną celem rozpedzenia demonstrantów wodą. Po pewnym czasie przyjechał ppłk [Józef] Jurkowski z Grudziądzą po uspokojeniu zejść. W tym czasie otrzymaliśmy telefon z pow. Wyrzysk, że rozbito więzienie¹⁸⁹. Szef WUBP pojechał do Włocławka, a ja do Wyrzyska. We Włocławku młodzież uspokojono¹⁹⁰, a ja, kto dokonał napadu na więzienie, nie mogłem ustalić. Muszę przyznać, że szef PUBP w Wyrzysku¹⁹¹ źle pracował, nie mógł mnie nawet poinformować, z jakiej bandy siedzieli tam ludzie. A przecież kryminalni więźniowie tego nie zrobili.

Pewnego razu został aresztowany jeden człowiek z bandy „Łupaszkii”¹⁹². Nie zawieziono go do urzędu, lecz do mego mieszkania. Dlatego, aby nie było poszlaki, że był przez UB aresztowany. Przesłuchiwał go, no i urabiał tow. Ludwik Pawelec, który w owym czasie pracował [w] WUBP, a mieszkał u mnie. Po urobieniu go i puszczeniu na umówione spotkanie nie przyszedł.

Jeszcze nie zdążyłem się w Bydgoszczy dobrze zaaklimatyzować, a już musiałem myśleć o wyjeździe. Pewnego razu wezwał mnie do telefonu minister [Stanisław] Radkiewicz¹⁹³ i daje mi polecenie szykować się na objęcie takiego samego stanowiska w Katowicach lub Wrocławiu. I znów nie pomogło żadne tłumaczenie, polecenie KC [PPR] i koniec, w takim wypadku poprosiłem o dwa dni celem przemyślenia, no i uzgodnienia z żoną, bo przecież nie dawno się przeprowadziłem, a tu nagle znów przeprowadzka.

W domu po przemyśleniu wybrałem Wrocław. I tak pewnego dnia¹⁹⁴ znalazłem się z walizką w ręku [w] WUBP we Wrocławiu. W tym czasie szefem był płk Fau-

¹⁸⁹ 25 V 1946 r. w wyniku akcji partyzantów na więzienie w Wyrzysku uwolniono 45 osób, przeważnie członków SA i SS. W czasie strzelaniny zginął członek ORMO (AIPN By, 064/2, t. 1, Raport dekadowy szefa PUBP w Wyrzysku za okres 18 V – 27 V 1946 r., 27 V 1946 r., k. 104–105).

¹⁹⁰ Aresztowano 29 osób podejrzewanych o zorganizowanie i udział w demonstracji 4 V 1946 r. (AIPN By, 063/2, t. 1, Raport dekadowy szefa PUBP we Włocławku za 28 IV – 8 V 1946 r., 8 V 1946 r., k. 85).

¹⁹¹ Prawdopodobnie chodzi o Zygmunta Jakubowskiego, s. Stanisława, ur. 18 lub 22 X 1918 r. Od 13 X 1944 r. funkcjonariusz PUBP w Mińsku Mazowieckim, od 26 IX 1945 r. w dyspozycji kierownika WUBP w Bydgoszczy. Prawdopodobnie w tym czasie objął kierownictwo PUBP w Szubinie i funkcję tę pełni do kwietnia 1946 r. Od kwietnia 1946 r. objął kierownictwo PUBP w Wyrzysku, co pośrednio tłumaczyłoby powyższą negatywną opinię Paluszkiewicza o Jakubowskim. 1 VII 1946 r. został zastąpiony na stanowiska szefa wyrzyskiego UB przez Henryka Wątrobę. Od 1 XI 1946 r. w dyspozycji szefa WUBP w Bydgoszczy, od 12 XII 1946 r. starszy referent Sekcji 2 Wydziału I WUBP w Bydgoszczy. Zwolniony w 1948 r. (*Twarze bezpieki...*, s. 272).

¹⁹² Nie udało się ustalić tożsamości tej osoby.

¹⁹³ Stanisław Radkiewicz (1903–1987), przedwojenny działacz komunistyczny, od 1944 r. kierownik Resortu Bezpieczeństwa Publicznego PKWN, w latach 1945–1954 minister bezpieczeństwa publicznego, w latach 1954–1956 minister PGR.

¹⁹⁴ Formalnie Stefan Paluszkiewicz objął swe obowiązki 1 III 1947 r., w rzeczywistości stało się to 15 III 1947 r. (*Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. I 1944–1956*, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 467).

st[yn] Grzybowski¹⁹⁵. Doradcą – płk Klimaszow. Stanowisko przejąłem od mjr. [Bronisława] Trochimowicza¹⁹⁶ (Rosjanina). Po przyjęciu podzieliliśmy wydziały między nas dwóch, mnie między innymi przypadł I, III, śledczy i inne. Dowiedziałem się, że jest 33 powiaty¹⁹⁷, a w związku z tym praca jest ciężka. Po zorientowaniu się zaprosiłem do siebie mych naczelników wydziałów i poprosiłem o współpracę. Ponieważ ja wtedy byłem w stopniu porucznika¹⁹⁸, a moi naczelnicy byli już najniżsi w stopniu kapitana¹⁹⁹, wyczułem, że nie będzie tak łatwo. Ja naturalnie swoją pracą chciałem udowodnić, że nie gwiazdki, tylko głowa pracuje, no i jakoś poszło.

W województwie za mej pracy w zasadzie band nie było. Praca polegała tak samo jak w Bydgoszczy na kontroli i instruktażu. Trzeba było często być w powiatach oraz na granicy, ponieważ WOP w tym czasie podlegał MBP²⁰⁰. Pewnego razu do szefa Urzędu zadzwonił konsul konsulatu francuskiego²⁰¹, że chce mi złożyć wizytę, a ponieważ płk [Faustyn] Grzybowski nie mówił czysto po polsku, postanowiliśmy w trójkę: płk [Faustyn] Grzybowski, doradca [Klimaszow] i ja, że konsula przyjmę ja i tak się stało. Po jego przybyciu patrzę, a to elegancki pan, bardzo inteligentny – myślę sobie – będzie ciężko mówić, ale jakoś poszło. Dobrze władał polskim językiem, na moje pytanie, skąd pan zna tak dobrze polski język, opowiada mi, że w czasie drugiej wojny światowej jako lotnik został zestrzelony koło Wrocławia i był w obozie, gdzie

¹⁹⁵ Faustyn Grzybowski, s. Filipa, ur. 16 VIII 1913 r. W okresie 16 VIII 1944 – 11 I 1945 r. kierownik WUBP w Białymstoku, 12 I – 6 XII 1945 r. kierownik WUBP w Lublinie, 7 XII 1945 – 31 V 1948 r. kierownik/szef WUBP we Wrocławiu. W latach 1948–1956 na stanowiskach kierowniczych w pionie ochrony rządu w MBP/KdsBP. Zwolniony w 1956 r. (*Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. K. Szwaagrzyk, Warszawa 2005, s. 50, 53, 66, 67, 85, 86, 93, 97, 266, 467).

¹⁹⁶ Bronisław Trochimowicz, s. Marcina, ur. 21 X 1904 r. W okresie 22 XII 1944 – 4 I 1945 r. p.o. zastępca kierownika Komendantury MBP, 5 I – 26 VII 1945 r. p.o. kierownik Wydziału Gospodarczego MBP. W okresie 27 VII 1945 – 1 III 1947 r. zastępca szefa WUBP we Wrocławiu. W następnych latach pełnił funkcje m.in.: zastępcy szefa WUBP w Gdańsku (1947–1948), zastępcy szefa WUBP w Warszawie (1948–1950), a w latach 1950–1954 szefa WUBP w Warszawie. W 1954 r. wyjechał do ZSRR (*Aparat bezpieczeństwa w Polsce...*, t. 1, s. 66, 88, 90, 142, 426, 467).

¹⁹⁷ W drugiej połowie lat czterdziestych WUBP we Wrocławiu podlegały następujące powiatowe UBP w: Bolesławcu, Brzegu, Bystrzycy, Dzierżonowie, Głogowie, Górze Śląskiej, Jaworze, Jeleniej Górze, Kamiennej Górze, Kłodzku, Koźuchowie, Legnicy, Lubaniu, Lubinie, Lwówku Śląskim, Miliczu, Namysłowie, Oleśnicy, Oławie, Strzelinie, Sycowie, Szprotawie, Środzie Śląskiej, Świdnicy, Trzebnicy, Wałbrzychu, Wołowie, Wrocławiu, Żąbkowicach Śląskich, Zgorzelcu, Złotoryi, Żaganu i Żarach. Ponadto wrocławskiemu WUBP w latach 1945–1948 podlegał MUBP w Wałbrzychu, w latach 1945–1947 MUBP we Wrocławiu.

¹⁹⁸ Stopień porucznika Stefan Paluszkiewicz posiadał od 22 VII 1946 r. Awans na kolejny stopień otrzymał 10 VII 1947 r.

¹⁹⁹ Przykładowo w latach 1947–1950 naczelnicy Wydziału I WUBP we Wrocławiu Stefan Gajewski i Józef Dzikowski byli kapitanami, naczelnik Wydziału III Aleksander Majkowski był porucznikiem, natomiast naczelnik Wydziału Śledczego Jan Starzycki był majorem.

²⁰⁰ Wojska Ochrony Pogranicza podlegały resortowi bezpieczeństwa publicznego od 1 I 1949 r.

²⁰¹ Prawdopodobnie chodzi o Guya Monge, który początkowo pełnił funkcję administratora wrocławskiego konsulatu Francji.

było dużo Polaków i tam się nauczył – myślał, że mu wierzę. Po jego odejściu udałem się do szefa, gdzie z doradcą na mnie czekali i opowiedziałem o naszej rozmowie, zaznaczając, że musi to być stary wyga, wtedy doradca do mnie mówi: „Przecież tobie podlega I wydział, weź się za rozpracowanie konsulatu”. I tak się stało. Ponieważ miałem pewnego pana X-sa (starego wywiadowcę), dałem mu zadanie nawiązania kontaktu z jakimś pracownikiem konsulatu. Po pewnym czasie poszedł na miejsce, przedstawił się sekretarce konsula²⁰² i powiedział, że trudni się kupnem i sprzedażą znaczków pocztowych i w tym celu przyszedł (faktycznie tym się trudnił). A ponieważ w tych czasach pracownicy takich placówek w ten sposób dorabiali sobie do pensji, to też ten numer chwycił. Umówił się na któryś dzień z sekretarką na kawę, no i robota się zaczęła. W późniejszym okresie powiedział mi, że całą uwagę należy skupić na sekretarzu konsula²⁰³ i na woźnym²⁰⁴. W tym czasie przyszedł na II z[astę]pcę kpt. Adam Nowak²⁰⁵. Nastąpił ponowny podział wydziałów, jemu przypadł wydział²⁰⁶, któremu podlegał konsul, i on tę sprawę przejął. Wynik był taki, że podczas zdawania mych obowiązków w związku z moim zwolnieniem, nastąpiło zdjęcie siatki wywiadu francuskiego²⁰⁷.

²⁰² Prawdopodobnie chodzi o Marię Joannę Kubisiak, sekretarkę konsulatu Francji we Wrocławiu, skazaną przez WSR we Wrocławiu 7 II 1950 r. na karę śmierci, zamienioną na dożywocie. Oskarżano ją o to, że czynnie uczestniczyła we francuskiej siatce wywiadowczej, a jej zadania polegały m.in. na tłumaczeniu na język francuski materiałów zebranych przez swego brata Jana Kubisiaka i narzeczonego Jana Cabańskiego. Ponadto od grudnia 1948 r. miała przejąć obowiązki sekretarki siatki wywiadowczej (wykonywane dotychczas przez Bassaler).

²⁰³ Chodzi o Witolda Jałoszyńskiego, który miał pełnić obowiązki kierownika wrocławskiej ekspozytury (tzw. anteny) francuskiego wywiadu w Polsce.

²⁰⁴ Prawdopodobnie chodzi o Bazylego Bukisowa, pełniącego w konsulacie Francji we Wrocławiu obowiązki portiera. W procesie Bassaler w grudniu 1949 r. skazany wyrokiem WSR we Wrocławiu na 9 lat więzienia.

²⁰⁵ Adam Nowak (do 1952 r. Adaś Najman), s. Walentego (Wolfa), ur. 11 IV 1918 r. Od 30 III 1945 r. słuchacz CS MBP w Łodzi, w okresie 15 VII 1945 – 31 I 1946 r. p.o. kierownik PUBP w Bystrzycy Kłodzkiej, 1 II 1946 – 23 VI 1947 r. p.o. kierownik UBP na miasto i powiat Jelenia Góra/PUBP w Jeleniej Górze. W okresie 24 VI 1947 – 21 III 1948 r. zastępca szefa WUBP we Wrocławiu. W następnych latach pełnił m.in. funkcję zastępcy szefa WUBP w Bydgoszczy (1948–1952; od 15 V – 31 VII 1948 r. p.o. szef WUBP), p.o. zastępcy szefa WUBP w Gdańsku (1952–1953). Zwolniony 1957 r. (*Twarze bezpieki...*, s. 367–368).

²⁰⁶ Chodzi o Wydział I WUBP we Wrocławiu, w skład którego wchodziła Sekcja 3 zajmująca się zwalczaniem m.in. francuskiej działalności wywiadowczej.

²⁰⁷ 13 III 1949 r. została tymczasowo aresztowana i osadzona w więzieniu pracownica konsulatu Francji we Wrocławiu Yvonne Bassaler, którą oskarżono o pracę na rzecz wywiadu francuskiego. Bassaler pełniła funkcję sekretarki odpowiedzialnej za pracę wywiadowczą i ściśle współpracowała z kierownikiem wrocławskiej ekspozytury (tzw. anteny) francuskiego wywiadu w Polsce, sekretarzem konsulatu Francji we Wrocławiu Witoldem Jałoszyńskim. Zbierane informacje przez siatkę wrocławską miały dotyczyć m.in. rozmieszczenia wojsk radzieckich, spraw gospodarczych, stosunków panujących na uczelniach wyższych. Prócz niej aresztowano pięć osób. Od chwili aresztowania kontakt dyplomatów francuskich z aresztowanymi byli utrudniony. Proces Bassaler toczył się przed WSR we Wrocławiu w dniach 16–23 XII 1949 r., a za jego przebieg miał być osobiście odpowiedzialny wicedyrektor Departamentu Śledczego MBP Adam Humer. Bassaler została skazana na 9 lat więzienia, a pozostałe osoby na kary wahające się od 6 do 9 lat.

Podczas ujawnienia byłem przewodniczącym komisji ds. ujawniania się w woj. wrocławskim²⁰⁸. Po otrzymaniu polecenia z MBP o organizowaniu klubów sportowych „Gwardia”²⁰⁹ polecono to mnie, co też wykonałem, zostając jednocześnie zastępcą prezesa. W 1950 roku zostałem zwolniony²¹⁰, otrzymując trzymiesięczną odprawę. I tak skończyła się moja praca w MBP.

Zwolniony zostałem w stopniu kapitana. Posiadam następujące odznaczenia:

- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski
- dwa Srebrne Krzyże Zasługi
- Medal Zwycięstwa i Wolności
- Medal za Warszawę
- Odznakę Grunwaldu.

Na zakończenie chciałbym wyjaśnić pewną sprawę. Otóż czytałem może dwa lata temu wspomnienia o pościgu bandy „Łupaszkii”²¹¹. Autor tego artykułu podaje te momenty, które ja podaję w akcji na bandę „Szarego”. A tow[arzysz] musiał zapomnieć lub się pomylił. Ja oświadczam, że banda „Łupaszkii” nigdy nie była obecna w naszym powiecie – co mogą zaświadczyć mi świadkowie. Piszę o tym po to, że może Biuro Historyczne MSW posiada te materiały i żeby tu nie było nieporozumienia.

Źródło: AIPN By, 080/597, k. 285–321, mps powielony.

Warto jednak podkreślić, iż nawet po skazaniu Bassaler i jej najbliższych współpracowników UB nadal prowadziło rozpracowanie i aresztowało kolejne osoby współdziałające z siatką Bassaler. Wśród tych osób znalazł się m.in. Bernard Klepizewski, który w 1950 r. wyrokiem WSR we Wrocławiu został skazany na śmierć i stracony. Y. Bassaler w wyniku dyplomatycznych zabiegów została ułaskawiona przez prezydenta Bieruta w grudniu 1950 r. (D. Jarosz, M. Pasztor, *Robineau, Bassaler i inni. Z dziejów stosunków polsko-francuskich w latach 1948–1953*, Toruń 2001, s. 147–153, 163, 172, 178, 209; *idem, Stosunki polsko-francuskie 1944–1980*, Warszawa 2008, s. 74, 88).

²⁰⁸ 22 II 1947 r. została uchwalona ustawa, która przewidywała m.in. ujawnienie się członków partyzantki konspiracyjnej przed przedstawicielami władz w celu złożenia deklaracji o zaprzestaniu działalności.

²⁰⁹ Zrzeszenie Sportowe „Gwardia” powstało w 1948 r. i grupowało ono pod wspólnym szyldem i nadzorem MBP dotychczas działające kluby sportowe. Na podstawie zarządzenia nr 16/50 z 15 III 1950 r. wszyscy szefowie wojewódzkich i powiatowych UBP, komendanci wojewódzcy i powiatowi MO, dowódcy jednostek KBW i WOP oraz naczelnicy więzień zostali zobowiązani do zorganizowania kół ZS „Gwardia”.

²¹⁰ Stefan Paluskiewicz 7 II 1950 r. został przeniesiony do dyspozycji dyrektora Departamentu Kadr MBP i dopiero 15 II 1950 r. zwolniony z szeregów aparatu bezpieczeństwa publicznego.

²¹¹ Nie udało się ustalić bliższych informacji na temat wspomnień.

**Recollections of Capt. Stefan Paluszkiewicz,
director of the Powiat Public Security Office
in Włocławek (1945-1946), deputy head at the
Province Public Security Office in Bydgoszcz
(1946-1947) and Wrocław (1947-1950),
prepared by Piotr Rybarezyk**

The set of memoirs by Stefan Paluszkiewicz constitute an interesting historical source for several reasons, written as they were in the late 1970s for agitation and popularisation purposes for the needs of the Historical Bureau of the Ministry of Internal Affairs. Paluszkiewicz begins with a presentation of his youth and mature life first in interwar Poland and then during the period of German occupation, which by the author's assumption was to provide an explicit justification of his attitude towards the post-war reality. The events of 1945-1950 (and mainly of 1945) were described by someone who performed managerial functions in the public security apparatus at the district (Włocławek) and provincial (Bydgoszcz, Wrocław) levels. The document enables us to understand the motives, circumstances and conditions accompanying the decisions concerning the operational actions of the political police, which are otherwise impossible to reconstruct on the basis of the preserved reports and operational-investigative documentation of the UB (Security Office) units ran by Paluszkiewicz. The presented relation allows an understanding of the mechanisms and criteria behind staff recruitment for the UB operating in Poland in the first years after the war (the significance of mutual connections and acquaintances, the pre-war communist activity), the role of Soviet counsellors in educating the first UB employees, the process of PPR cell formation (Polish Labour Party), cooperation with the MO (Civic Militia) and the already visible influence of the UB on the militia. The author of the memoirs also brought up issues connected with the implementation of rural reform and amnesty as well as the relationship with Catholic clergy, PSL (Polish People's Party) representatives and the civilian population. An important advantage of the presented text consists of the fact that it enables the readers to evaluate the author's mentality, his political beliefs, opinions and attitudes.

Key words: Stefan Paluszkiewicz, PUBP Włocławek, WUBP Bydgoszcz, WUBP Wrocław, Jerzy Gadzinowski, Ryszard Buczkowski, Stanisław Solecki *alias* Gałęzowski, bp Karol Radoński, Leopold Jan Kronenberg, Yvonne Bassaler, rural reform, Home Army Kuyavian Territory Regiment



RECENZJE

REVIJAS

Dariusz Iwaneczko

Tomasz Dudziński, Michał Małachwiej, Krzysztof Sychowicz, Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie (1945–1956), Grajewo–Białystok 2015

Białostocki Oddział Instytutu Pamięci Narodowej wydał trzecią, po bielsko-podlaskiej i łomżyńskiej, monografię Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie¹. Tym samym pojawiło się opracowanie, które w zestawieniu z wcześniejszymi może być podstawą do badań porównawczych dotyczących funkcjonowania powiatowych struktur bezpieczeństwa w tamtym regionie Polski.

W zakresie badań nad lokalnym aparatem bezpieczeństwa dysponujemy już dość okazałym, wszechstronnym i bogatym dorobkiem naukowym. Należałoby zatem przyjąć, że dotychczas, po kilku latach prób, błędów, ale też ciekawych rozwiązań, wykształciły się pewne określone wzorce, dzięki którym każda kolejna praca z tego zakresu powinna spełniać oczekiwania Czytelnika zarówno niewprawionego, jak też takiego, który zajmuje się naukowo tą problematyką. W przypadku recenzowanej pracy Autorzy zdecydowali się podejść do tematu w dość tradycyjny sposób, co jednak nie dezawuuje podjętego wysiłku i końcowej wartości książki.

Monografia PUBP w Grajewie niewątpliwie jest opracowaniem potrzebnym i w sposób istotny uzupełnia wiedzę historyczną w wymiarze lokalnym o pierwszych latach funkcjonowania władzy komunistycznej w Polsce. Autorzy słusznie na początku książki przedstawili dzieje powiatu, nominalnie szczuczyńskiego, z siedzibą władz w Grajewie w okresie II RP, jak też w czasie II wojny światowej. Nie pominięto również krótkiego scharakteryzowania podziemia niepodległościowego w latach wojny, co jest ważne o tyle, że w okresie funkcjonowania komunistycznej bezpieki istotne działania operacyjne i represyjne skierowane zostały przeciwko środowiskom związanym z konspiracją. Problematyka dotycząca funkcjonowania organów bezpieczeństwa powinna być podejmowana z uwzględnieniem szerszego kontekstu na tle dziejów całego powiatu. Wprawdzie omawiana praca koncentruje się na strukturze, obsadzie personalnej i kierunkach działań UB, ale Autorzy ukazali też mechanizmy powstawania innych organów władzy komunistycznej w pow. grajewskim. Nie pominięto także struktur politycznych, które wspierały proces instalowania nowego systemu, a zwłaszcza roli Milicji Obywatelskiej w działaniach wymierzonych w środowiska niepodległościowe. Interesująca i wyjątkowa jest także kwestia ukazania atrakcyjności służby w grajewskim UB dla mniejszości białoruskiej z pow. bielskiego.

¹ T. Danilecki, M. Zwolski, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku Podlaskim (1944–1956)*, Białystok 2008, s. 34; K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa w Łomży – powstanie i działalność (1944–1956)*, Białystok 2009.

Twórcy tej publikacji starali się wykorzystać różnorodne materiały źródłowe. Nie poprzestano na materiałach archiwalnych wytworzonych przez organy aparatu bezpieczeństwa, a przechowywanych aktualnie w archiwach IPN, ale postarano się również o przeprowadzenie kwerendy w zasobach innych archiwów państwowych w Polsce oraz Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Tym bardziej więc oddana do rąk Czytelników książka nie razi jednorodnością źródeł. Nie pominięto też dostępnych opracowań i wydawnictw źródłowych.

Opracowując monografię grajewskiej bezpieki, wybrano oryginalną konstrukcję książki. Otóż po skrótowym opisie organizacji, struktury i obsady PUBP/PUdsBP trafiamy na obszerny rozdział dotyczący kwestii zwalczania struktur konspiracji zbrojnej. W przypadku tego rozdziału zastosowano układ chronologiczny, opisując rok po roku działania UB wobec polskiego podziemia niepodległościowego, dzieląc poszczególne podrozdziały według lat (lata 1948–1956 zostały ujęte w jednym podrozdziale). Zabieg taki nie budzi wątpliwości, gdyż jak wynika z opisu, największe siły i środki w grajewskim UB zostały przeznaczone na zwalczanie podziemia niepodległościowego i słusznie Autorzy zdecydowali o poświęceniu tej dziedzinie całego rozdziału. Mamy tu jednak do czynienia z narracją prowadzoną metodą odtworzeniową z akt o proweniencji ubeckiej nie zawsze weryfikowanych na podstawie innych źródeł. Bazowanie na subiektywnych źródłach ubeckich może niekiedy doprowadzać do spłaszczania postrzegania różnych zjawisk historycznych, aczkolwiek należy przyznać, że Autorzy omawianej książki starali się zachować daleko posunięty krytycyzm wobec materiału źródłowego. Po obszernym omówieniu działań UB wobec podziemia zbrojnego opisane zostały pozostałe kierunki działań UB. W tym przypadku mamy do czynienia z rzeczowym podziałem skoncentrowanym na takich zagadnieniach, jak: referendum ludowe, wybory do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r., aktywność operacyjna wobec poszczególnych środowisk (Kościół, nauczyciele, wieś i in.).

W ostatniej części książki został zamieszczony poprawnie przygotowany informator personalny, w którym przedstawiono w układzie alfabetycznym krótkie charakterystyki funkcjonariuszy PUBP/PUdsBP w Grajewie. Tego rodzaju materiał niewątpliwie będzie pomocny dla innych historyków poszukujących danych personalnych na temat funkcjonariuszy.

Generalnie należy stwierdzić, że obraz otoczenia ukazany w książce został przedstawiony z perspektywy funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa przez pryzmat akt przez nich wytworzonych. Momentami można odnieść wrażenie braku innej niż ubecka perspektywa oglądu. Ponadto zabrakło pełniejszego opisu postrzegania samego UB przez otoczenie poddane represjom. Zdaję sobie jednak sprawę, że niekiedy same źródła, lub raczej brak innego rodzaju źródeł, warunkują sposób pisania o aktywności organów bezpieczeństwa. Grajewska bezpieka została opisana w sposób dość tradycyjny, gdy tymczasem w środowiskach naukowych zajmujących się systemem represji komunistycznych postuluje się prowadzenie badań porównawczych, jak też bardziej

wnikliwą analizę. Pisząc o UB w Grajewie, można było niewątpliwie podjąć próbę ukazania tzw. portretu zbiorowego kierownictwa UB, a nawet pełnej obsady w latach 1945–1956. Tego rodzaju dane, mówiące o pochodzeniu społecznym, wykształceniu, profesji i innych kwestiach, ukazane na podstawie danych dotyczących całego środowiska ubeckiego w Grajewie pozwoliłyby z pewnością na formułowanie precyzyjnych wniosków badawczych.

Oczywiście nie oznacza to, że brak tych wątków w jakikolwiek sposób dyskredytuje opublikowaną książkę, wręcz przeciwnie – jest ona ważnym uzupełnieniem dziejów pow. grajewskiego w pierwszych latach panowania władzy komunistycznej w Polsce. Autorzy zadbali, aby publikacja została starannie opracowana i wydana. Reasumując, należy podkreślić, że monografia PUBP/PUdsBP w Grajewie jest istotnym elementem badań nad aparatem bezpieczeństwa w Polsce.

Robert Klementowski

Daniel Czerwiński, *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945–1956. Struktura – kadry – główne kierunki działalności*

Bez wątplenia jedną z bolączek historiografii zajmującej się okresem tzw. Polski Ludowej i PRL jest brak opracowań monograficznych dotyczących dziejów poszczególnych instytucji i całościowego oglądu państwa pod rządami PPR i PZPR. Widać to szczególnie w sytuacji, kiedy historia zderza się z pamięcią zbiorową kształtowaną pod wpływem doraźnych potrzeb czy interesów różnych środowisk, i to po obu stronach dyskursu. Na razie historię w tym starciu stoi, niestety, na straconej pozycji, niemożliwe jest bowiem stworzenie obrazu całościowego bez opracowań cząstkowych, detalicznie wręcz opisujących zjawiska, postacie, wydarzenia i struktury państwa totalnego. Oczywiście, stając w obronie historii, można powiedzieć, że badacz taki „wyścig o prawdę” nie powinien interesować, jego horyzont wykracza bowiem poza teraźniejszość. Nie jest to jednak z pewnością sytuacja komfortowa, zwłaszcza kiedy ma się świadomość „białych plam” w najnowszej historii naszego kraju.

Jedną z takich luk stara się wypełnić przygotowywana do druku¹ monografia struktur Urzędu Bezpieczeństwa w woj. gdańskim w latach 1945–1956 autorstwa dr. Daniela Czerwińskiego. Biorąc pod uwagę fakt, że znamy ogólne zasady funkcjonowania Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, choćby z jego wewnętrznych uregulowań, wciąż zasadne pozostaje stawianie pytań o stopień ich realizacji w terenie, relacje z aparatem władzy, partią komunistyczną i innymi uczestnikami życia społecznego, gospodarczego czy politycznego. Większość istniejących opracowań na ten temat dotyczy jednostek szczebla niższego, powiatowego, tym bardziej inicjatywa gdańskiego badacza, dokonującego oglądu na poziomie szerszym – wojewódzkim – zasługuje na uwagę. I nie chodzi tylko o oczywisty fakt wzbogacania naszej wiedzy. Niedostrzeżanym często aspektem badań nad aparatem represji jest bowiem ich społeczna użyteczność na płaszczyźnie poznawczej, emocjonalnej, a co za tym idzie – wychowawczej.

Ta pierwsza jest poza dyskusją – wprowadza bowiem do obiegu społecznego fakty i procesy historyczne istotne dla dziejów regionalnych, rozwijające wiedzę o przeszłości, co jest niezwykle istotne dla budowania społeczeństwa obywatelskiego w skali lokalnej (realizując w jakimś sensie postulat Ewy Domańskiej dotyczący tzw. historii ratowniczej²), zwłaszcza że chodzi o zakres wiedzy pozostający dotąd poza możliwością poznania dla przeciętnego mieszkańca powiatu czy województwa. Z tym wiąże

¹ Druk książki planowany jest w pierwszej połowie 2016 r.

² Zob. E. Domańska, *Historia ratownicza*, „Teksty Drugie” 2014, nr 5, s. 12–26.

się ów drugi aspekt – prace naukowe o tej tematyce traktowane niekiedy jako kontrowersyjne, ujawniające informacje drażliwe, paradoksalnie przynoszą wyciszenie sporów o historię, toczonych często na podstawie mitów (w rozumieniu oczywiście mitu współczesnego) lub stereotypów opartych na emocjach, niewiedzy, a nierzadko złej woli. Jako autor kilku książek na ten temat wielokrotnie miałem możliwość zetknięcia się z czymś na kształt *katharsis* – zarówno dla ofiar, ich rodzin (przez odtworzenie często dramatycznych losów), jak i tych pośrednio lub bezpośrednio za krzywdy odpowiedzialnych (funkcjonariusze, tajni współpracownicy UB). W obu przypadkach usuwa się bowiem lęk przed ujawnieniem traumy i winy.

Oczywiście wiele zależy od języka, jakim informacje te się przekazuje. I w tym sensie warto docenić pracę Daniela Czerwińskiego, który nie ulega obecnej przecież w historiografii pokusie wartościowania i oceniania, stosuje poprawny, dopracowany i zwięzły język wyводу. Widać to choćby w unikaniu ujawniania tożsamości tajnych współpracowników, kryjących się za pseudonimami, tam gdzie nie było to istotne dla logiki przewodu. Nie wchodzi też z drugiej strony w tony martyrologiczne, gdy idzie o ocenę znaczenia konspiracji w woj. gdańskim.

Pod względem procedur badawczych jest to praca, rzec by można, klasyczna, opierająca się na analizie źródłowej oraz odwołaniach do licznie przytaczanej literatury przedmiotu. W tym miejscu warto podkreślić przeprowadzenie przez Autora obszernej kwerendy w dziewiętnastu archiwach, co dowodzi jego pracowitości i dobrego rozeznania. Co ważne – nie są to tylko archiwa przechowywane w różnych oddziałach Instytutu Pamięci Narodowej, ale i zbiory archiwów powszechnych, kościelnych czy Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie.

Wykorzystane zostały najważniejsze opracowania dotyczące z jednej strony aparatu bezpieczeństwa na poziomie ogólnopolskim i regionalnym, z drugiej zaś – publikowane efekty badań nad dziejami obszaru, który opisuje. W bibliografii można wskazać brak pojedynczych opracowań, m.in. terenowych jednostek UB w kraju, nad czym można by przejść do porządku dziennego, gdyby nie inny problem. Odnosi się bowiem czasem wrażenie, że pomimo znajomości literatury Autor nie zawsze odnosi się do zawartych w nich ustaleń. A mogą być one przydatne do porównania z wynikami własnych badań czy też wskazania zjawisk, których nie ujawniła analiza materiału źródłowego.

Warto zauważyć także inny istotny mankament – zaniechanie sięgania do źródeł wywołanych. O ile brak relacji byłych funkcjonariuszy UB można wytłumaczyć hermetycznością i rozproszeniem tego środowiska, panującą wśród nich swoistą znową milczenia na temat przeszłości, to brak odwołań do wspomnień ofiar bezpieki z całą pewnością zubaża pracę. Nie pozwala bowiem na konfrontację źródeł pisanych z pamięcią uczestników wydarzeń. Dla ocen faktycznego oddziaływania policji politycznej na życie społeczno-polityczne w latach 1945–1956 jest to źródło wiedzy niezwykle ważne.

Opracowań dotyczących struktur wojewódzkich UB powstało kilka (Katowice, Kraków, Wrocław, Białystok), wszystkie one mają jednak charakter studiów, są zbiorami artykułów różnych badaczy ze wszelkimi z tym związanymi problemami i ograniczeniami. Na tym tle monografia gdańskiej bezpieki jest więc do pewnego stopnia pionierska, a jednocześnie ryzykowna. Ryzykowna w tym sensie, że oczekiwać można było od Autora jakiejś nowej propozycji prezentacji obszernego materiału archiwalnego dotyczącego tak naprawdę dziejów woj. gdańskiego w pierwszej dekadzie po II wojnie światowej. Przedmiotem zainteresowania tajnej policji były wszakże niemal wszystkie aspekty życia społeczeństwa na tym terenie.

Rysują się tutaj przynajmniej dwie możliwości. Pierwsza z nich, stosowana w większości opracowań, polega na opisie działania poszczególnych pionów UB, co często zamienia się w swoiste kalendarium aktywności funkcjonariuszy. Druga, myślę, że ciekawsza dla odbiorcy, choć bardziej pracochłonna dla autora, to próba opisu najważniejszych wydarzeń w dziejach regionu i pokazanie zaangażowania i roli w nich aparatu bezpieczeństwa. W tym przypadku istnieje oczywiście ryzyko pominięcia tych zagadnień, które nie odbiły się na lokalnej historii.

W odniesieniu do książki Daniela Czerwińskiego można chyba mówić o dość zachowawczym podejściu, być może wynikającym z założenia, że w pierwszej kolejności należy wypełnić obowiązek przytoczenia możliwie wielu faktów z zakresu organizacji UB w skali wojewódzkiej i powiatowej, obsady personalnej i w końcu skali podejmowanych działań operacyjnych. I w tym zakresie Autor wypełnił te zadania w sposób wysoce zadowalający, pozwalający odnosić się do literatury przedmiotowej dotyczącej innych jednostek terenowych UB w tym okresie. Rzecz by można, że znajdziemy w książce wszystko to, co znaleźć się powinno – opis powstania UB, rozwój organizacyjny, obsadę stanowisk kierowniczych, metody i narzędzia pracy policji politycznej, „dorobek” poszczególnych pionów operacyjnych. Ostatnia część pracy została skonstruowana właśnie według kryterium odwołującego się do struktury organizacyjnej bezpieki, czyli w istocie wykazu środowisk, wobec których resort bezpieczeństwa realizował swe działania. Jak już wspomniano, słuszność takiego podejścia pozostaje dyskusyjna, zachowując bowiem perspektywę chronologiczną i jako punkt odniesienia dzieje Pomorza Środkowego, pozwoliłoby to pokazać znaczenie bezpieki w systemie sprawowania władzy w sposób bardziej czytelny i dobitny. Konieczność drobiazgowego „odhaczania” kolejnych podobnych do siebie akcji wymusza momentami opis na dużym poziomie ogólności. Tu właśnie zabrakło odwołania do źródeł wywołanych, które poprzez *case studies* mogłyby wnieść nieco więcej do opisu i zrozumienia funkcjonowania UB na tym terenie.

Byłoby to też ciekawsze niż sposób prezentacji danych o charakterze ilościowym. Jak na pracę w zamyśle monograficzną za rzadko korzysta bowiem Autor z możliwości prezentowania danych poprzez tabele i wykresy. Forma opisowa jest męcząca w dłuższym odbiorze i staje się przez to mniej czytelna. Dotyczy to przede wszystkim

części książki opisujących rozwój struktur UB w woj. gdańskim oraz problem kadr. W przypadku tych ostatnich warto jednak zauważyć, iż Daniel Czerwiński nie tylko odtworzył obsadę kierowniczą na poziomie powiatów i województwa, ale przeanalizował także istotne kwestie polityki kadrowej od strony organizacyjnej i dyscypliny. Pokusił się też o sporządzenie, jak to określił, „portretu zbiorowego”.

Praca Czerwińskiego z całą pewnością podsumowuje dotychczasowe badania nad aparatem bezpieczeństwa na szczeblu lokalnym, porządkuje je i jednocześnie pokazuje, w jakim stopniu należy je kontynuować. Będzie służyć badaczom podejmującym podobne zagadnienie dotyczące innych regionów kraju. Jest też bez wątpienia ciekawym punktem odniesienia dla rozważań prowadzonych z pozycji centrali MBP, weryfikując ustalenia funkcjonujące często *a priori*. Powstanie, rozwój i działalność służb specjalnych w terenie zawsze ma lokalną specyfikę, co Autorowi udało się uchwycić. Przykładem może być choćby zakres zaangażowania gdańskiej bezpieki w pierwszych kilkunastu miesiącach – to nie zwalczanie podziemia polskiego dominowało w codziennej pracy, ale kwestie niemieckie, wbrew temu, co wskazywała centrala. W tym sensie, nawiązując do początku rozważań, książka Czerwińskiego z całą pewnością pozwoli zweryfikować i uporządkować fakty i wyobrażenia krążące w obszarach pamięci zbiorowej.

Filip Musiał

Maciej Sobieraj, *Między oporem a lojalnością. Działania SB wobec KUL na przykładzie rozpracowania prof. Jerzego Kłoczowskiego*, oprac. dokumentów Michał Mroczek, Lublin 2015

W nauce przyjmuje się raczej, że recenzenci wydawniczy nie ogłaszają drukiem swych recenzji. Czasem jednak okoliczności sprawiają, iż trudno stosować się do tego obyczaju. Pod koniec 2013 r. otrzymałem do recenzji publikację przygotowaną przez Macieja Sobieraja oraz Michała Mroczka. Recenzji dokonywałem w trybie przyjętym dla publikacji wydawanych przez Instytut Pamięci Narodowej. Ukończyłem ją 17 stycznia 2014 r., zaznaczając w konkluzji, że w przesłanej do recenzji formie książka nie nadaje się do druku. Mimo że sporządziłem negatywną recenzję, umieszczono mnie na karcie redakcyjnej pośród recenzentów tomu – nie zaznaczając nigdzie mojej krytycznej opinii o publikacji (a można to było uczynić choćby we wstępie). Uważam to za psucie obyczajów panujących w nauce, dlatego pozwałam sobie ogłosić drukiem podstawowe zastrzeżenie do publikacji *Między oporem a lojalnością. Działania SB wobec KUL na przykładzie rozpracowania prof. Jerzego Kłoczowskiego*. Autor bowiem (moje krytyczne uwagi odnosiły się do opracowania napisanego przez Macieja Sobieraja, bo edycję dokumentów przez Michała Mroczka oceniam wysoko) wprowadził wiele sugerowanych poprawek, jednak nie uwzględnił zgłaszanych przeze mnie zasadniczych wątpliwości i nie odniósł się do wskazywanych błędów w interpretacji źródeł – pozostają one zatem wciąż aktualne.

Należy podkreślić, że ukazanie zarysu działań bezpieki wobec KUL jest ważnym przedsięwzięciem naukowym. Moje zastrzeżenia wiążą się z kluczową tezą odnoszącą się do tytułowego bohatera publikacji, a więc do interpretacji źródeł dotyczących rejestracji prof. Jerzego Kłoczowskiego jako tajnego współpracownika Wydziału III (a później IV) SB KW MO w Lublinie.

Niewątpliwie przed Autorem stało, wobec skali zniszczenia materiału źródłowego, trudne zadanie. Opisywaną przez siebie rzeczywistość historyczną odtwarzał na podstawie swojej „archeologii archiwalnej”, składając w całość rozproszone źródła, budując opisywaną historię ze „strzępów”. W tym zakresie zapewne wywiązał się dobrze z obowiązków naukowych, odszukując zachowane źródła – trudno to stwierdzić jednoznacznie, nie znając zasobu archiwalnego Oddziału IPN w Lublinie.

Problemem, który dostrzegam – i który podkreślałem w recenzji wydawniczej – jest daleka od krytycznego podejścia interpretacja zachowanych archiwaliów z lat 1959/1960–1962, a dotyczących relacji prof. Kłoczowskiego z SB. Co do pozostałych wątków uwag nie będę zgłaszał – większość wątpliwości sformułowanych w recenzji

wydawniczej Autor wyjaśnił, uwzględnił także najważniejsze postulaty – związane przede wszystkim z podejściem do opisywanych w tomie OZI.

Kluczowa więc pozostaje kwestia przyjętej przez Macieja Sobieraja interpretacji wydarzeń z lat 1959/1960–1962, a więc okresu, w którym bohater tomu pozostawał w zainteresowaniu SB jako kTW, a następnie został zarejestrowany jako TW „Historyk”. Autor – niepotrzebnie – stara się „na siłę” udowodnić, że o współpracy nie mogło być mowy. Życiorys bohatera tomu i zebrane w części zawierającej dokumenty SB materiały operacyjne dotyczące uczonego jednoznacznie świadczą bowiem, że odgrywał on istotną rolę w lubelskim środowisku opozycyjnym. Jednocześnie przyjęta przez niego postawa życiowa – taktyka działania w ramach państwa totalitarnego¹ – sprawiała, że komunistyczna policja polityczna niektóre z koncesji czynionych przez niego na rzecz „ludowej” Polski interpretowała jako daleko idącą „otwartość” wobec reżimu. Jak w wielu miejscach Autor zauważa, łagodzenie swych publicznych wypowiedzi czy manifestowane czasem poglądy były elementem taktyki prof. Kłoczowskiego, który – częściowo słusznie – zakładał, że pozwoli mu to na swobodniejsze prowadzenie życia naukowego, a także na rozwój zawodowy dzięki wyjazdom zagranicznym. I tu dochodzimy do kluczowej sprawy, czyli interpretacji wydarzeń z lat 1959/1960–1962.

Autor dokłada bowiem starań, by Czytelnik odniósł wrażenie, że prof. Kłoczowski był zawsze nieprzejednanym opozycjonistą, którego nazwisko „zaplątało” się w dokumentach SB z powodu nadgorliwości funkcjonariuszy komunistycznej policji politycznej. Tymczasem niewątpliwie mamy do czynienia z opozycjonistą, który jednak usiłował minimalizować konsekwencje, jakie mogłyby z jego opozycyjnej postawy wynikać. Przyjęta przez niego strategia czynienia pewnych ustępstw na rzecz komunistycznego aparatu władzy miała, jak można sądzić, przynieść efekt w postaci osiągnięcia o wiele ważniejszego – z jego punktu widzenia – celu, jakim było prowadzenie badań naukowych, kształcenie kadry badawczej oraz studentów, a więc budowanie środowiska, które zdolne byłoby do poszerzania sfery wolności². W tej grze, prowadzonej w granicach w znacznej mierze narzuconych przez system, siłą rzeczy nie decydował się na twarde stawiane barier np. przed bezpieczeńką, ale – jak możemy sądzić – raczej usiłował przekonać funkcjonariuszy, że jest skłonny do dialogu, a zarazem dążył do tego, by nie dać SB informacji dla niej przydatnych. Ten sposób działania widać np. przy okazji „sprawy Listu 34”. Autor relacjonuje dotyczący jej dokument następująco: „Pod datą 23 marca 1964 r. powstała jest [*sic!*] notatka

¹ Należy zaznaczyć, że na końcu tomu zamieszczono tekst Jerzego Kłoczowskiego (tenże, *Przestrzeń wolności na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w latach 1950–1989. Świadectwo walki* [w:] M. Sobieraj, *Między oporem a lojalnością. Działania SB wobec KUL na przykładzie rozpracowania prof. Jerzego Kłoczowskiego*, oprac. dokumentów M. Mroczek, Lublin 2015, s. 787–796).

² Zob. *ibidem*.

z rozmowy, jaką Jerzy Wach, już jako kierownik Grupy IV (z polecenia płk. Jerzego Andrzejewskiego zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB) przeprowadził z prof. Kłoczowskim. Pretekstem był zarejestrowany przez SB fakt otrzymania przez Kłoczowskiego kopii Listu 34 przesłanego na jego adres przez Jana Józefa Lipskiego, o którym wiadano, że był jego inspiratorem. Nie było także żadną tajemnicą dla aparatu bezpieczeństwa, że Lipski był przyjacielem Kłoczowskiego jeszcze z czasów Powstania Warszawskiego i jego podkomendnym. Zadaniem Wacha było odzyskanie tej kopii, ale nie przyniosło to spodziewanego efektu, ponieważ Kłoczowski powiedział mu, że po wnikliwym zapoznaniu się z treścią listu zniszczył go. Nie przekonał tym Wacha, który stwierdził, że Kłoczowski kluczył w swoich wyjaśnieniach, obawiając się rewizji³. Nie jest to jednak relacja odtwarzająca w pełni zawartość tego dokumentu, który zresztą jest zamieszczony w części źródłowej (dok. nr 7). Maciej Sobieraj nie wspomina bowiem o tym, że zdaniem Wacha prof. Kłoczowski miał jednocześnie zapewnić go, że „jeśli zachodzi potrzeba, jest w stanie odtworzyć poruszone w niej [tzn. w kopii listu – przyp. F.M.] problemy”⁴. Dotykamy tutaj trzech kwestii. Po pierwsze, stylu Autora, który wyraźnie unika odwoływania się do tych treści w źródłach archiwalnych, które mogłyby ewentualnie stawiać bohatera jego książki w niekorzystnym świetle. Po drugie, widać istotę gry prowadzonej przez lubelskiego profesora. Można bowiem założyć, że zdawał sobie sprawę, iż SB dąży nie do poznania treści pisma, ale do uzyskania jego materialnej kopii. Z tego powodu, nie chcąc udzielić jej pomocy, twierdził, że nadesłany przez Lipskiego dokument zniszczył, ale jednocześnie, by nie wchodzić w starcie z funkcjonariuszem, oferował mu „pomoc”, z której – jak można sądzić – miał nadzieję, że esbek nie skorzysta. Po trzecie, Autor nie wykorzystuje szansy, by spojrzeć na tę sytuację „oczami bezpieki”, a więc wytłumaczyć Czytelnikowi specyfikę działania SB. A przecież metody pracy operacyjnej, pewien schemat działania i – w jakimś stopniu – także myślenia funkcjonariuszy już dość dobrze znamy i jest on opisany w literaturze przedmiotu⁵. Można więc było wskazać, że pominięte przez Autora zdanie jest dla funkcjonariusza SB świadectwem tego, iż ma do czynienia z „oferentem”, a więc kimś, kto wychodzi z propozycją udzielenia informacji czy pomocy. Wydaje się, że ostatecznie jej nie udzielił, ale jest to sygnał odbierany przez funkcjonariuszy SB jako dowód na „otwartość” i – niezależnie od snutych przez Wacha sugestii – świadectwo, że warto się z nim spotykać. Wspomniany dokument jest doskonałym pretekstem do przybliżenia dzisiejszemu odbiorcy interpretacyjnej wielowymiarowości tak skromnego, zdawałoby się, źródła historycznego. Tymczasem Autor wykorzystuje źródło tylko po to, by ukazać bohatera tomu w pozytywnym świetle i potwierdzić postawioną wcześniej

³ M. Sobieraj, *Między oporem a lojalnością...*, s. 268.

⁴ *Ibidem*, s. 344.

⁵ Szerzej zob. np. F. Musiał, *Stan badań nad dziejami komunistycznego aparatu represji za lata 2000–2013* w niniejszym numerze „Aparatu Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”.

tezę, że absolutnie nie mógł przekroczyć – czasem nieostrej dla Czytelnika – granicy pomiędzy operacyjnym dialogiem a współpracą.

Po tych uwagach warto więc wrócić do podstawowej tezy Autora: „Prof. Kłoczowski był osobą formalnie rozpracowywaną od 1956 r., ale do 1961 r. było to rozpracowywanie pod kątem ewentualnego werbunku. Rejestracja formalnie nastąpiła, jednak nie była satysfakcjonująca, co stwierdzili w dwóch różnych źródłach sami funkcjonariusze SB. W sprawozdaniu z pracy Grupy Va z 2 stycznia 1962 r. jej kierownik, starszy oficer operacyjny ppor. Czesław Wiejak, stwierdził, że pozyskania agentury „poza TW »Historyk« i »Henryk« są w pełni udane”. Podobna odręczna adnotacja znalazła się na wniosku zwerbowania do współpracy prof. Tadeusza Brajerskiego, gdzie przełożony (zapewne ppor. Wiejak) werbującego funkcjonariusza Wacha napisał, że pozyskanie jest uzasadnione z tego powodu, że „TW »Historyk« [...] nie o wszystkim nam mówi”, datując tę uwagę na 9 grudnia 1961 r. Z notatki można wnosić, że prof. Kłoczowski w trakcie rozmów z funkcjonariuszami SB „unikął tematów interesujących z punktu widzenia operacyjnego”⁶. Dodatkowo kilka stron dalej czytamy o funkcjonariuszu, który miał finalizować werbunek: „Z akt osobowych Jerzego Wacha oraz opinii jego młodszego kolegi Ryszarda Jelenia wynika, że był to bardzo ambitny funkcjonariusz, lubiący błyszczeć, żądny szybkiego awansu. Nic dziwnego, że oprócz »Historyka« do końca roku zarejestrował jeszcze trzech TW: »Doktora«, »Etnografa» i »Elektryka« oraz jeden KO, z których bardzo udane okazały się dwie rejestracje „Doktora» i »Elektryka»”⁷. A następnie: „W świetle deklaracji por. Wiejaka, kierownika Grupy Va, werbunek prof. Kłoczowskiego był nieudany, ponieważ prowadzone z nim rozmowy nie miały wartości operacyjnej, więc zapewne wniosek w tej sprawie był napisany na wyrost i bardziej był »chciejstwem« Jerzego Wacha, niż był umocowany w rzeczywistości. [...] Z różnych dokumentów zawartych w sprawie obiektowej krypt. »Ciemnogród« wynika, że »opracowanie« Kłoczowskiego trwało co najmniej od 1959 r., a sama rejestracja miała miejsce 2 września 1961 r., więc nie było tutaj wielkiego pośpiechu. Myślę, że gdyby nie przejęcie sprawy przez Wacha i jego wola osiągnięcia błyskawicznych sukcesów, do rejestracji Kłoczowskiego mogłoby w ogóle nie dojść”⁸.

Wydaje się zatem, że stanowisko Autora można streścić w stwierdzeniu: ambitny funkcjonariusz zarejestrował lubelskiego historyka bez materializacji współpracy, ze świadomością, że robi to „na wyrost”. Do przytoczonego wyżej cytatu będzie trzeba jeszcze wrócić, najpierw jednak warto prześledzić chronologię wydarzeń. Wiemy więc, że opracowanie zaczęło w 1959 r., a werbunek nastąpił jesienią 1961 r. – w międzyczasie zaś doszło do kilku spotkań – nie wiemy, ile ich było. Prof. Kłoczowski miał stwierdzić,

⁶ M. Sobieraj, *Między oporem a lojalnością...*, s. 253.

⁷ *Ibidem*, s. 262.

⁸ *Ibidem*, s. 267.

że „nie więcej niż 2–3”⁹. Jeśli jednak prześledzimy ślady wskazywane przez Macieja Sobieraję, trzeba raczej przyjąć, że mogło ich być więcej. Z punktu widzenia metod SB mamy więc do czynienia z werbunkiem stopniowym¹⁰. Niewątpliwie też, niezależnie od interpretacji przyjętej przez Autora opracowania, można stwierdzić, że z perspektywy SB dialog operacyjny prowadzony ze źródłem „Historyk” przed formalną rejestracją był obiecujący. Zaś funkcjonariusze SB brali za dobrą monetę jego stosunkowo dużą otwartość na rozmowy. Zachowały się trzy notatki z informacjami z rozmów z 26 kwietnia 1960 r.¹¹, 7 października tego roku¹² oraz notatka powstała zapewne w wyniku tego samego spotkania dotycząca powiązań KUL z PAN datowana na 22 października¹³. Z notatki z kwietnia 1960 r. wiemy, że umówiono także spotkanie na maj – choć nie wiadomo, czy do tego spotkania doszło. Ślad rozmowy z Jerzym Kłoczowskim odnajdujemy także w sprawozdaniu kpt. Wojciecha Kity, naczelnika Wydziału III SB KW MO w Lublinie, z marca 1961 r. – obejmującym okres listopad 1960 – luty 1961 r.¹⁴

Analiza wypowiedzi „Historyka” skłania do postawienia tezy, że rozmowy te traktował raczej jako element budowania własnej pozycji, a także możliwość neutralizacji zastrzeżeń, które reprezentanci aparatu represji mogliby do niego mieć. Także poruszaną tematykę należy raczej określać jako ogólną – a więc, jak można sądzić, z perspektywy naukowca z KUL neutralną – choć przynajmniej częściowo SB uznawała efekty tych rozmów za interesujące, a więc oceniała przekazywane informacje jako przydatne¹⁵.

Z perspektywy taktyki werbunku stopniowego efektywny dialog operacyjny, a niewątpliwie za taki uznano kontakty z „Historykiem”, był dobrym prognostykiem dla finalizacji działań związanych z pozyskaniem. Funkcjonariusze bezpieki zwracają bowiem uwagę na trzy elementy: 1) tzw. spływ informacji (na razie ogólnych, ale na tyle interesujących, że przynajmniej jeden wątek przesłano do centrali); 2) gotowość do prowadzenia rozmów; 3) zachowanie ich w tajemnicy przed własnym środowiskiem. Z punktu widzenia pragmatyki działań pionu antywyznaniowego nic nie stało

⁹ *Ibidem*, s. 266.

¹⁰ Szerzej zob. np. F. Musiał, *Metoda stopniowego werbunku duchownych (z podręczników SB)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 4 (75), s. 66–75; *idem*, *Wiązanie tajnych współpracowników z organami bezpieczeństwa Polski Ludowej. Przyczynek do dyskusji nad mechanizmem psychicznego manipulowania konfidentami*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2006, nr 2 (4), s. 153–176.

¹¹ Dok. nr 34 [w:] M. Sobieraj, *Między oporem a lojalnością...*, s. 390–392.

¹² Dok. nr 35 [w:] *ibidem*, s. 394.

¹³ Dok. nr 37 [w:] *ibidem*, s. 408–409.

¹⁴ *Ibidem*, s. 260.

¹⁵ J. Kłoczowski tak relacjonuje taktykę środowiskową: „W trakcie rozmów należało tylko pilnie uważać, o co funkcjonariuszom naprawdę chodzi w potoku »pustej« rozmowy o oczywistych kwestiach. »Ogólnikowość« i »profesorski dystans« wobec różnych bieżących spraw były w zasadzie najlepszą formą wymijającej odpowiedzi” (J. Kłoczowski, *Przestrzeń wolności...*, s. 795). Tyle że zachowane notatki funkcjonariuszy SB świadczą raczej, iż w 1960 r. uzyskiwali oni – przynajmniej w części – to, o co im chodziło.

więc na przeszkodzie, by kontakty „wprowadzić na wyższy poziom”. A pamiętać należy, czego Autor nie zauważa, że w tym czasie prof. Kłoczowski nie był traktowany przez bezpiekę jednoznacznie jako twardy przeciwnik systemu – jego ocena jest niejednoznaczna. Tym bardziej że w swoich wypowiedziach kierowanych do funkcjonariuszy SB – być może taktycznie – zdaje się dystansować od „linii Wyszyńskiego”¹⁶. Zresztą spotkanie z kwietnia 1960 r. prowadzi funkcjonariuszy SB do wniosku, że „wśród lewicowej kadry profesorów istnieją tendencje do dokonania pewnych zmian strukturalnych i wychowawczych w kierunku dostosowania tej uczelni do potrzeb współczesnych”. I ostatecznie do konkluzji: „Warto więc zastanowić się, czy nie powinniśmy przez styk z kandydatem i z innymi osobami z kadry naukowej inspirować tych ludzi, by rozpoczęli dyskusję na temat modelu KUL-u. Byłaby to jedna z form usunięcia wpływu na działalność KUL-u konserwatywnego kierownictwa, byłaby to forma utorowania drogi dla lewicowych sił celem wywindowania ich na kierownicze stanowiska w KUL-u”¹⁷.

Maciej Sobieraj ukazuje rozmowę z kwietnia 1960 r. w szerszym kontekście ówczesnej sytuacji naukowo-badawczej i środowiskowej KUL, podkreśla także, że podobne rozmowy prowadzono właściwie z wszystkimi wracającymi z zagranicy naukowcami tej uczelni. Decydujący w kontekście tytułowego problemu jest więc fakt, że na ich podstawie funkcjonariusze m.in. wyrabiali „sobie opinię albo co do dalszego operacyjnego dialogu, albo uznając, że taki dialog jest niemożliwy ze względu na zdecydowaną postawę interlokutora”¹⁸. Zatem, idąc tokiem rozumowania Autora, spotkanie z kwietnia 1960 r. musiało być obiecujące, skoro dialog kontynuowano (ze świadomością – co Maciej Sobieraj wyraźnie zaznacza – że twarda postawa w czasie rozmów skutkować mogła zablokowaniem dalszych wyjazdów, a to nie było komfortowe dla pracowników nauki¹⁹). Jednak ponownie pomija ten fragment dokumentu, który stawia jego bohatera w bardzo niekorzystnym świetle, gdyż notatka kończy się stwierdzeniem: „Stosunek wymienionego do naszych organów jest pozytywny, co dało się odczuć w chętnym składaniu wyjaśnień w sprawach nas interesujących. Uważamy, że na następnym spotkaniu z ww., które zostało umówione na dzień 6 V [19]60 r., można będzie wyjść z propozycją korzystania z jego pomocy przez organy Sł[uzby] Bezp[ieczeństwa]. Spotkanie odbędzie się na LK. Charakterystyczne jest to, że wymieniony zobowiązał się zachować konspirację z rozmowy z nim prowadzonej i robił wszystko, aby ta konspiracja była zachowana w czasie rozmowy z nim prowadzonej”²⁰. Stwierdzenie to stoi w jawnej sprzeczności z relacją samego zaintereso-

¹⁶ Np. M. Sobieraj, *Między oporem a lojalnością...*, s. 391.

¹⁷ *Ibidem*, s. 392.

¹⁸ *Ibidem*, s. 259.

¹⁹ *Ibidem*, s. 260–261.

²⁰ *Ibidem*, s. 393. Na dokumencie przełożony funkcjonariuszy sugerował, by z werunkiem jeszcze się wstrzymać, kontynuować natomiast spotkania i rozpoznawać kandydata.

wanego, który twierdzi: „o przesłuchaniach zawsze informowałem osobiście rektora, dzieliliśmy się też obserwacjami i radami w gronie historyków wzywanych przez SB, by lepiej zrozumieć intencje wobec nas”²¹. W zachowanym materiale źródłowym nie znajdujemy jednak dowodów na to, by SB – poprzez sieć agenturalną czy technikę operacyjną uzyskała informacje o takich spotkaniach – co oczywiście nie jest dowodem, że nie miały miejsca. Ale zachowane źródła jednoznacznie świadczą, że to nie dekonspiracja miała być powodem zakończenia kontaktów.

Cytowany fragment skłania jednak do zadania kolejnych pytań. Wiemy, że w kwietniu doszło do spotkania, wiemy, że – zdaniem funkcjonariusza sporządzającego notatkę – SB uzyskała materiał oceniany jako, przynajmniej częściowo, przydatny. Wiemy także, że – z perspektywy SB – otwartość prof. Kłoczowskiego oceniono jako dużą i umówiono kolejne spotkanie w LK, co więcej – sam zainteresowany miał dążyć do zachowania spotkań w konspiracji. Maciej Sobieraj przekonuje nas zaś, że zasadniczo nie odmawiano odbywania tego typu spotkań²², zaś prof. Jerzy Kłoczowski nazywa rozmowy z funkcjonariuszami SB „przesłuchaniami”²³. Mamy więc dwie różne perspektywy, co skłania do doprecyzowania – czego, niestety, Autor nie czyni: 1) czy było to oficjalne wezwanie, czy „zaproszenie”; 2) gdzie ta rozmowa się odbywała – w budynku resortowym czy gdzieś indziej? A jeśli poza komendą, to gdzie? W kawiarni? W mieszkaniu kandydata? Na KUL?

Chyba ta ostatnia ewentualność nie wchodzi w grę, skoro funkcjonariusze uznają, że rozmówca stara się zapewnić konspirację spotkania. Jednocześnie nawet jeśli uznamy, że w środowisku tzw. postępowej inteligencji katolickiej po październikowej „odwilży” i w latach sześćdziesiątych nie odmawiano podobnych rozmów z bezpieczeństwem, to już umówienie kolejnego spotkania w lokalu konspiracyjnym SB musi budzić zastanowienie. Notatka jednoznacznie stwierdza, że spotkanie zostało umówione, a więc także kandydat na TW wiedział, kiedy i gdzie nastąpi kolejna rozmowa. Ponownie przyjął propozycję spotkania, tym razem niewątpliwie w warunkach spełniających formułę konspiracyjną (jego doświadczenie w tym wymiarze nie może być, ze względu na przeżycia wojenne, kwestionowane). Trudno więc twierdzić, że nie miał świadomości, iż nie jest to zwykłe służbowe spotkanie, ale coś więcej. Naiwnością byłoby stawianie tezy, że człowiek o życiorysie prof. Kłoczowskiego i z jego doświadczeniem w aktywności podziemnej z lat okupacji nie widzi różnicy między służbowym wezwaniem a spotkaniem z zachowaniem rygorów konspiracji. Mamy więc pole do

²¹ J. Kłoczowski, *Przestrzeń wolności...*, s. 795.

²² M. Sobieraj, *Między oporem a lojalnością...*, s. 260. Inna sprawa, że teza ta nie powinna być podawana jako zasada ogólna. Analiza zachowanych materiałów operacyjnych dotyczących np. niektórych środowisk poakowskich, czy działaczy i partyzantów powojennego podziemia niepodległościowego skłania do wniosku, że w tym gronie reagowano często jedynie na sformalizowane wezwania na komendę. Niemniej postawiona teza jest zapewne trafna w odniesieniu do tzw. łagodnej opozycji katolickiej: KIK, „Tygodnika Powszechnego” czy środowiska Znaku.

²³ J. Kłoczowski, *Przestrzeń wolności...*, s. 795.

pogłębienia analizy i zadania kolejnych pytań historykowi, który unika odpowiedzi na nie w dołączonym do tomu tekście, a także nie daje jednoznacznych wyjaśnień w czasie rozmowy z Autorem publikacji. Gdy Maciej Sobieraj – niewykluczone, że wskutek moich wątpliwości zaznaczanych w recenzji wydawniczej – pyta prof. Kłoczowskiego, czy celem rozmów z bezpieką była chęć uzyskania paszportu na wyjazd do Włoch, uzyskuje wymijającą odpowiedź. Píše bowiem: „Prof. Kłoczowski nie wykluczył takiej sytuacji, ale nie ma całkowitej pewności, że tak właśnie było” (relacja Jerzego Kłoczowskiego w zbiorach Autora)²⁴.

Spotkania są kontynuowane w 1961 r., co stwierdza Maciej Sobieraj²⁵, po czym – w oczywistej sprzeczności z zachowanymi źródłami – konkluduje: „konsekwencją niechętną wobec bezpieki postawy prof. Kłoczowskiego była odmowa wydania mu paszportu na naukowy wyjazd jesienią 1961 r.”²⁶. I na dowód owej niechęci przytacza cytaty z donosów z 1958 r. mówiące o nim jako o „klerykale” i „obskurnym reakcjonście” – tyle że wnioski z bezpośrednich rozmów funkcjonariuszy SB z prof. Kłoczowskim z 1960 r. były diametralnie odmienne (co pokazują dokumenty zawarte w aneksie). Jednak Autor postanowił je w swym opracowaniu pominąć. Na podstawie skanów wniosków paszportowych zamieszczonych w publikacji można też doprecyzować, że odmowa wydania paszportu nastąpiła 15 grudnia 1961 r., a więc już po formalnym zarejestrowaniu TW „Historyka”, które nastąpiło 2 września tego roku.

Tu jednak badacze pozostają bezradni, nie dysponujemy bowiem źródłami, które mogłyby nam przybliżyć, co wydarzyło się jesienią 1961 r. Z relacji prof. Kłoczowskiego dowiadujemy się: „oczywiście nie podpisywałem nigdy żadnych zobowiązań”²⁷. W obliczu zniszczeniateczki personalnej nie da się tego twierdzenia skonfrontować ze źródłami archiwalnymi. Jednocześnie należy podkreślić, że pisanie przy werbunku zobowiązania nie było konieczne, zwłaszcza w przypadku pozyskania stopniowego. Zdarzało się, że odstępowano od tego wymogu, a z biegiem czasu – zwłaszcza w Departamencie IV – zdarzało się to coraz częściej. Poprzestawano jedynie na ustnych deklaracjach współpracy, udzielania pomocy czy przekazywania informacji funkcjonariuszom SB²⁸.

W świetle zachowanego materiału nie można jednak zgodzić się z Maciejem Sobierajem, gdy dowodzi, że jedynie „chciejstwo” Jerzego Wacha zadecydowało o rejestracji Jerzego Kłoczowskiego jako OZI. Jak bowiem pisze, w okresie, gdy traktowano prof. Kłoczowskiego jako kTW, doszło do kilku spotkań (przypomnijmy – zdaniem Jerzego Kłoczowskiego dwóch lub trzech) – „organizował je do listopada 1960 r. por.

²⁴ M. Sobieraj, *Między oporem a lojalnością...*, s. 260, przypis 45.

²⁵ *Ibidem*, s. 260.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ J. Kłoczowski, *Przestrzeń wolności...*, s. 795.

²⁸ Szerzej zob. F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, wyd. 2, Kraków 2015, s. 297 (tam literatura).

Majewski z jakimś udziałem kpt. Tarkowskiego, a później być może kpt. Tarkowski z udziałem Jerzego Wacha, który mógł już w tym czasie »przymierzać« się do pracy operacyjnej, sformalizowanej we wrześniu 1961 r.²⁹. Pomijając elementy, których nie da się – wobec zniszczenia materiału źródłowego – zweryfikować na podstawie dokumentacji operacyjnej, warto zwrócić uwagę, że w okresie poprzedzającym rejestrację jako TW w spotkaniach z prof. Kłoczowskim – poza Majewskim i Wachem – uczestniczył także Tarkowski, w tym czasie kierownik grupy zajmującej się rozpracowaniem KUL. Tym samym tezę o „chciejstwie” Wacha i rejestracji będącej wynikiem jego ambicji należy odrzucić, gdyby bowiem nie było podstaw do uznania werbunku za zrealizowany, dlaczego Tarkowski, a także odpowiedzialny za działanie grupy Va zastępca naczelnika Wydziału III, miały się na rejestrację godzić? Tym bardziej że gdy Majewski zamierzał doprowadzić do rozmowy werbunkowej już w maju 1960 r. – jeden z jego przełożonych sporządził adnotację, żeby jeszcze z tym poczekać³⁰. Uznano więc, że jeszcze nie czas na takie działania. Patrząc na późniejsze wydarzenia zgodnie z logiką, należy więc uznać, że we wrześniu 1961 r. wydarzyło się coś, co sprawiło, że nie tylko Wach, ale także jego przełożeni – kierownik grupy i zastępca naczelnika – uznali, że została przekroczona jakaś granica. Znajomość procedur pracy operacyjnej sprawia, że trudno przyjąć, iż o werbunku decydowało jedynie „chciejstwo” jednego funkcjonariusza. Musiało ono się spotkać z akceptacją jego przełożonych. Czy więc mamy założyć, że więcej funkcjonariuszy cechowało się „chciejstwem”, którego wcześniej nie uzewnętrzniali? Jak zauważa Maciej Sobieraj, opracowanie trwało od 1959 do 2 września 1961 r., „więc nie było tutaj wielkiego pośpiechu”³¹. A jeśli tak, to czy jednak najbardziej logiczne nie wydaje się, że to nie „chciejstwo”, ale coś innego musiało zdecydować, iż uznano, że proces werbunku stopniowego zakończył się powodzeniem? Nawet jeśli Autor odrzuca ten tok rozumowania, to czy nie powinien przynajmniej zadać sobie takiego pytania?

Niewątpliwie nie możemy mówić o solidnej współpracy i lojalności wobec SB, skoro zarejestrowany we wrześniu 1961 r. TW „Historyk” został wyłączony z sieci agenturalnej w sierpniu 1962 r. Maciej Sobieraj stawia jednak twardą tezę, że nie doszło w tym czasie do materializacji współpracy, ale czasem zmiękcza ją, zdając się twierdzić, że nie można mówić o współpracy znaczącej³². Ważna jest jego konstatacja, że „gdyby tajna współpraca zmaterializowała się w postaci doniesień, to jej ślad byłby widoczny w teczkach jego kolegów, przede wszystkim z Wydziału Nauk Humanistycznych, a także z trzech pozostałych. W żadnej z nich nie znalazłem tego typu dokumentów. W sprawie obiektowej krypt. »Ciemnogród« [prowadzonej na KUL – przyp. F.M.] znalazłem jeden wpis opatrzonej odrębną uwagą sugerującą, że

²⁹ M. Sobieraj, *Między oporem a lojalnością...*, s. 266.

³⁰ Dok. nr 34 [w:] *ibidem*, s. 393, przypis g.

³¹ *Ibidem*, s. 267.

³² Zob. *ibidem*, s. 256.

jest to fragment wypowiedzi »Historyka« z 7 października 1960 r.³³ Jest to mocny argument, który jednak znacząco można osłabić pytaniem, czy mamy do czynienia z w pełni zachowanym materiałem źródłowym? Z opracowania jednoznacznie wynika, że nie – a więc teza sprowadza się ostatecznie do stwierdzenia, że w zachowanym materiale źródłowym nie odnajdujemy odpisów doniesień TW „Historyk”. To jednak nie daje nam odpowiedzi na pytanie, co znajdowało się w archiwaliach zniszczonych przez SB przed 1989 r. i w latach 1989–1990.

Jednocześnie Autor wyciąga zbyt daleko idące wnioski z dwóch zapisów świadczących o spojrzeniu SB na współpracę TW „Historyk”. W jednym z dokumentów dotyczących innej osoby werbowanej przez Wacha jego przełożony – zdaniem Macieja Sobieraja Czesław Wiejak, wówczas kierownik Grupy I Wydziału IV SB KW MO w Lublinie – z datą 9 grudnia 1961 r. pisze, że „TW »Historyk« [...] nie o wszystkim nam mówi”. Na podstawie czego Autor stawia tezę, że „prof. Kłoczowski w trakcie rozmów prowadzonych z funkcjonariuszami SB unikał tematów interesujących z punktu widzenia operacyjnego”³⁴. Trudno ją w świetle cytowanego zapisu obronić, jest ona interpretacją, którą raczej należałoby korygować w świetle wcześniejszych źródeł, z których wynikało, że jednak jakieś interesujące z punktu widzenia operacyjnego informacje kTW „Historyk” przekazywał (fragment przesłany do centrali czy konstatacja, że chętnie składał wyjaśnienia w sprawach interesujących SB). Podobnie na podstawie zdawkowego zapisu, datowanego na 2 stycznia 1962 r., że pozyskane „oczka” sieci agenturalnej „poza TW »Historyk« i »Henryk« są w pełni udane” – trudno uzasadniać powyższą cytowaną myśl Autora. Z tą jednoznaczną tezą kłóci się także stwierdzenie Autora, z którym się zgadzam, że „zniszczenie teczek (teczki) odnoszących się do okresu, kiedy z prof. Kłoczowskim prowadzone były rozmowy mające na celu jego werbunek, uniemożliwia ich analizę pod kątem określenia jego zaangażowania”³⁵. Podobnie – czego Autor nie chce napisać, bo podważałoby to jego koronną tezę – wyklucza to analizę zaangażowania w czasie od września 1961 do sierpnia 1962 r.

Jednocześnie wbrew temu, co pisze Maciej Sobieraj, zachowane źródła są świadectwem otwartości (choćby i pozorowanej) „Historyka” na kontakty z SB w latach 1960–1961. Jednak aby tę oczywistość dostrzec, należy sięgnąć do źródeł zamieszczonych w aneksie, Autor buduje bowiem narrację na wybiórczej analizie ich treści. Kluczowe pytanie, na które nie znamy odpowiedzi – i nie udziela jej także sam zainteresowany – brzmi, co takiego wydarzyło się w ciągu kolejnych miesięcy, że tak szybko wyrejestrowano go z sieci agenturalnej? Jeśli przyjęlibyśmy – czego prof. Kłoczowski „nie wyklucza” – że kontakty z SB w latach 1960–1961 mogły być związane z jego staraniami o paszport, to czy Autor nie powinien próbować sfalsyfikować następującej tezy badawczej: stosunek TW „Historyka” do resortu zmienił się na przełomie lat

³³ *Ibidem*, s. 257.

³⁴ *Ibidem*, s. 253.

³⁵ *Ibidem*, s. 257.

1961 i 1962 w wyniku kolejnej odmowy uzyskania paszportu? Rejestracja następuje bowiem tuż przed kolejnym złożeniem wniosku o paszport. Jednak – pomimo rejestracji w charakterze TW – w połowie grudnia prof. Kłoczowski otrzymuje informację, że – po raz kolejny – odmówiono mu wydania paszportu. Píše w tej sprawie pismo do MSW – jeszcze w grudniu 1961 r., ale w lutym 1962 r. otrzymuje informację, że po powtórnym rozpatrzeniu podania podtrzymało decyzję odmowną³⁶.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na słuszną tezę prof. Kłoczowskiego, który podkreśla, że po 1989 r. zaniedbano gromadzenia świadectw historycznych. Stwierdza jednocześnie – że „jeśli po latach główną podstawą do badania uniwersytetu pozostaną akta partyjno-polityczne, to uzyskamy fałszywy obraz rzeczywistości. Już dzisiaj często młodzi historycy, podejmujący pracę nad tymi aktami, po prostu nie dają sobie rady z ich dobrą krytyką, nie rozumiejąc całego kontekstu, w którym dokumenty te były pisane”³⁷. To uwaga ważna i w znacznej mierze trafna. Z drugiej jednak strony, jeśli przeszedź publikacje dotyczące osób, które były rejestrowane jako osobowe źródła informacji UB-SB, można postawić tezę, że jeśli w przypadku opisywania działań aparatu represji zaniedbalibyśmy poważnej krytyki zachowanych archiwaliów, a przyjmowali obraz wynikający ze wspomnień świadków historii – także uzyskalibyśmy obraz na wskroś fałszywy. Bo jeśli części historyków zajmujących się badaniami nad PRL zarzucić można, że nie radzą sobie z dobrą krytyką, gdyż umyka im kontekst wydarzeń, tak część (czy raczej zdecydowana większość) osób rejestrowanych jako OZI nie radzi sobie ze swoją przeszłością i nie potrafi w sposób spójny zrelacjonować i wyjaśnić swych kontaktów z komunistyczną policją polityczną. Najczęściej słyszymy zaprzeczenia, mamy do czynienia z bagatelizowaniem prowadzonych rozmów czy przekazywanych informacji albo dowiadujemy się, że świadek historii nie pamięta spotkań, wie zaś z pewnością, że nie mogły one negatywnie wpływać na środowisko, w którym działał.

Na zakończenie można jedynie dodać, że podtrzymuję opinię sformułowaną w recenzji wydawniczej, iż źle się stało, że jako przedmowę do książki zamieszczono tekst prof. Andrzeja Friszkego, który nie ma charakteru naukowego, ale jest publicystyczną polemiką z tezami stawianymi głównie przez Stanisława Michalkiewicza. Nałożenie na opisywany w książce problem filtru ideologicznego osłabia wymowę publikacji. Po wprowadzeniu do naukowej edycji źródeł oczekiwać należy raczej zarysowania tematu, podkreślenia najważniejszych pytań badawczych oraz wskazania celowości tego typu publikacji, a nie polemik z artykułami publicystycznymi. Wprowadzenie należy więc raczej traktować jako próbę wsparcia przez profesorski autorytet głównej tezy książki, która w moim przekonaniu jest wątpliwa. Jest to tym bardziej kłopotliwe, że w przeszłości prof. Friszke – będąc niewątpliwie znawcą dziejów tzw. postępowych

³⁶ Skan wniosku paszportowego zob. *ibidem*, s. 744–745; skan pisma Jerzego Kłoczowskiego do MSW zob. *ibidem*, s. 746; skan utrzymania w mocy odmownej decyzji zob. *ibidem*, s. 747.

³⁷ *Ibidem*, s. 787.

katolików w PRL – dał się jednocześnie poznać raczej jako badacz, który miał kłopot z poprawną interpretacją źródeł operacyjnych, jeśli zachowały się w wersji zdekompletowanej – czego dowodem była ewolucja jego spojrzenia na dokumentację TW „Bolka” widoczna w latach 2008–2016³⁸.

Podsumowując, uważam, że opracowanie Macieja Sobieraja przyjęło formę publikacji pisanej „pod tezę”³⁹. Wbrew zapowiedziom, że celem książki jest jednoznaczne wyjaśnienie sprawy TW „Historyka”, faktycznie mamy do czynienia z próbą takiej interpretacji zachowanych źródeł, by obronić tezę nie w pełni spójną z zachowanym materiałem archiwalnym. Co więcej – analiza źródeł zamieszczonych w aneksie – i to jest zarzut najpoważniejszy – dowodzi, że Autor wykorzystuje je wybiórczo.

W istocie bowiem – ze względu na zniszczenie materiału źródłowego – niewiele możemy powiedzieć o charakterze kontaktów prof. Kłoczowskiego z SB w latach 1960–1962. I taka teza powinna zostać zaprezentowana, jeśli Autor chciałby pozostać w zgodzie z rygorami warsztatu naukowego. Nie wiemy więc, ile było spotkań w latach 1960–1961, a także czy były, a jeśli tak, to ile, w latach 1961–1962. Nie wiemy także, jakimi informacjami miałyby się ewentualnie dzielić z funkcjonariuszami SB prof. Kłoczowski po rejestracji w charakterze TW. Choć z wcześniejszego okresu wiemy, że przed rozmowami się nie wzbraniał i przekazywał informacje, które być może sam uważał za ogólne, zaś bezpieka uznawała je za częściowo przydatne. Nie wiemy też, co zdecydowało o bardzo szybkim wyłączeniu go z sieci agenturalnej (który to fakt bardzo dobrze o nim świadczy).

Bohater tomu nie jest więc rycerzem „bez skazy”, choć bardzo szybkie wyrejestrowanie go z sieci agenturalnej jednoznacznie świadczy, że potrafił z sieci bezpieki się wywikłać. Jednocześnie zebrane w tomie dokumenty dowodzą, że po 1962 r. – aż do roku 1989 – był konsekwentnie uznawany za przeciwnika systemu. Jednak to wszystko absolutnie nie uprawnia do postawienia tezy, że werbunek był fikcją wykreowaną przez nadgorliwego funkcjonariusza.

³⁸ Zob. np. A. Friszke, *Zniszczyć Wałęsę*, „Gazeta Wyborcza”, 21 VI 2008. Zob. także wystąpienie Andrzeja Friszkego w programie „Kropka nad i” 23 II 2016 r., <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/prof-andrzej-friszke-i-jan-litynski-o-aktach-tw-bolka,621915.html> [12 III 2016].

³⁹ Nie jest to, niestety, jedyna publikacja wydawana przez IPN, która rozmija się duchem ustawy o instytucie, a więc zamiast wyjaśniać skomplikowaną materię działań operacyjnych, „lukruje” rzeczywistość PRL. Niechęć do identyfikacji OZI przyjmuje w ostatnich latach znaczące rozmiary i dość często możemy spotkać książki opisujące aktywność środowisk czy instytucji, w których rzeczywistość operacyjna nie przenika się z narracją – a więc publikacje, w których OZI występują jedynie jako zasłużeni działacze, a autorzy boją się powiązać ich nazwiska z występującymi równoległe pseudonimami agenturalnymi.

Wykaz skrótów

AAN	– Archiwum Akt Nowych
AAN	– Archiwum Akt Nowych
ABW	– Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego
ACz	– Armia Czerwona
AE	– „Archiwum Emigracji”
AIPN	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
AIPN Bi	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Białymstoku
AIPN By	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Delegatura w Bydgoszczy
AIPN Gd	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Gdańsku
AIPN Ka	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Katowicach
AIPN Ki	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Krakowie
	– Delegatura w Kielcach
AIPN Kr	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Krakowie
AIPN Ld	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Łodzi
AIPN Lu	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Lublinie
AIPN Po	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Poznaniu
AIPN Rz	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Rzeszowie
AIPN Sz	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Szczecinie
AIPN Wr	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział we Wrocławiu
AK	– Armia Krajowa
AL	– Armia Ludowa
AN	– „Almanach Nowotarski”
ANS	– Akademia Nauk Społecznych [przy KC PZPR]
AP	– Archiwum Państwowe
AP By	– Archiwum Państwowe w Bydgoszczy
AP By/O.Ino.	– Archiwum Państwowe w Bydgoszczy – Oddział w Inowrocławiu
AP Ki	– Archiwum Państwowe w Kielcach
AP Ra	– Archiwum Państwowe w Radomiu
ARwPL	– „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”
ASG	– Akademia Sztabu Generalnego [LWP]
ASW	– Akademia Spraw Wewnętrznych [MSW]
AUdsKiOR	– Archiwum Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych
BCh	– Bataliony Chłopskie
BGKBZpNP IPN	– „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu”
BIPN	– „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”
BO	– Batalion Operacyjny [Milicji Obywatelskiej]
BO MBP	– Biuro Odsłuchu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego
BOR	– Biuro Ochrony Rządu
BOW	– Bojowa Organizacja Wschód
BP	– bezpieczeństwo publiczne
BUIAD	– Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów [IPN]
BW	– Brygady Wywiadowcze
BW WiN	– Brygady Wywiadowcze [Zrzeszenia] „Wolność i Niezawisłość”
CBKP	– Centralne Biuro Komunistów Polskich
CDPW	– Centralny Dział Pracy Więźniów [Departamentu Więziennictwa MBP]
ChSS	– Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne
CM	– łac. Congregatio Presbiterorum Saeculorum Missionis (Zgromadzenie Misjonarzy, Zgromadzenie Misji, Misjonarze Wincentego à Paulo)
COP	– Centralny Obóz Pracy [Departamentu Więziennictwa MBP]
COSSW	– Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej
CPH	– „Czasopismo Prawno-Historyczne”
CRZZ	– Centralna Rada Związków Zawodowych

CSRS	– Czechosłowacka Republika Socjalistyczna (czes. i słow. Československá socialistická republika – ČSSR)
CW MBP	– Centrum Wyszkożenia Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego
CW MSW	– Centrum Wyszkożenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
DA	– Duszpasterstwo Akademickie
DDT	– dichlorodifenylotrichloroetan (azotox)
DKKN	– Dyrekcja Krośnieńskiego Kopalnictwa Naftowego
DOKP	– Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
DP	– Dywizja Piechoty
DSS MON	– Departament Służby Sprawiedliwości
DSZ	– Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj
DVL	– Deutsche Volksliste (niemiecka lista narodowościowa)
DzN	– „Dzieje Najnowsze”
DzU	– „Dziennik Ustaw”
EEC	– ang. European Economic Community (Europejski Kongres Gospodarczy)
ELiDO	– [Referat] Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych]
FAMA	– Festiwal Artystyczny Młodzieży Akademickiej
FJN	– Front Jedności Narodu
FMS	– Fabryka Mechanizmów Samochodowych [„Polmo” w Szczecinie]
FPK	– Francuska Partia Komunistyczna (fr. Parti communiste français – PCF)
FTFP	– fr. Francs-Tireurs et Partisans Français (Wolni Strzelcy i Partyzanci Francuscy)
FWP CRZZ	– Fundusz Wczasów Pracowniczych Centralnej Rady Związków Zawodowych
Gestapo	– niem. Geheime Staatspolizei (Tajna Policja Państwowa)
GL	– Gwardia Ludowa [Polskiej Partii Robotniczej]
GL PPS	– Gwardia Ludowa Polskiej Partii Socjalistycznej
GO	– Grupa Operacyjna
GPU	– ros. Gosudarstwiennoje političieskoje uprawlenije (Państwowy Zarząd Polityczny)
GRU	– ros. Głównoje razwiedywatielnoje uprawlenije (Główny Zarząd Wywiadowczy)
GS	– Grupy Szturmowe [Szarych Szeregów]
GZI	– Główny Zarząd Informacji [Wojska Polskiego]
IPN	– Instytut Pamięci Narodowej
IPNKŚZpNP	– Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
IW	– Informacja Wojskowa (Informacja Wojska Polskiego)
IZCh	– Inowrocławskie Zakłady Chemiczne
KB	– „Kronika Bydgoska”
KBW	– Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego
KC	– Komitet Centralny
KC PPR	– Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej
KC PZPR	– Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KD	– Komitet Dzielnicowy
KD KPP	– Komitet Dzielnicowy Komunistycznej Partii Polski
KD KZMP	– Komitet Dzielnicowy Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej
KD MO	– Komenda Dzielnicowa Milicji Obywatelskiej
KD PZPR	– Komitet Dzielnicowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KdsBP	– Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego
KG	– Komenda Główna
KG MO	– Komenda Główna Milicji Obywatelskiej
KGB	– ros. Komitet gosudarstwiennoj biezopasnosti (Komitet Bezpieczeństwa Państwowego)
KH	– „Kwartalnik Historyczny”
KIK	– Klub Inteligencji Katolickiej
KK [kk]	– kraje kapitalistyczne
KKN	– Krośnieńskie Kopalnictwo Naftowe
kkWP	– kodeks karny Wojska Polskiego

KL	– niem. Konzentrationslager (obóz koncentracyjny)
KM	– Komenda Miasta
KM MO	– Komenda Miasta Milicji Obywatelskiej
KM PPR	– Komitet Miejski Polskiej Partii Robotniczej
KM PZPR	– Komitetu Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KMO	– Komenda Milicji Obywatelskiej
KO	– kontakt operacyjny
KO KPP	– Komitet Okręgowy [Obwodowy] Polskiej Partii Komunistycznej
KO KZMP	– Komitet Okręgowy [Obwodowy] Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej
KOP	– Korpus Ochrony Pogranicza
KOR	– Komitet Obrony Robotników
KP	– Komenda Powiatowa
KP	– Komitet Powiatowy
KP MO	– Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej
KP PPR	– Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej
KP PZPR	– Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KPB	– Komunistyczna Partia Belgii (fr. Parti Communiste de Belgique – PCB, flam. Belgische Communistische Partij – BCP)
KPF	– Komunistyczna Partia Francji (franc. Parti communiste français – PCF)
kpk	– kodeks postępowania karnego
KPN	– Konfederacja Polski Niepodległej
KPP	– Komunistyczna Partia Polski
KPS	– Koła Pracy Społecznej
KPZB	– Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi
KRHH	– „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa”
KRN	– Krajowa Rada Narodowa
KS	– kontakt służbowy
KSS „KOR”	– Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”
kTW	– kandydat na tajnego współpracownika
KUL	– Katolicki Uniwersytet Lubelski
KW	– „Kronika Wielkopolski”
KW	– Komenda Wojewódzka
KW MO	– Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej
KW PP	– Komenda Wojewódzka Policji Państwowej [II RP]
KW PPR	– Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej
KW PZPR	– Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KWK	– Kopalnia Węgla Kamiennego
KWP	– Kierownictwo Walki Podziemnej
KWP	– Konspiracyjne Wojsko Polskie
KZ PZPR	– Komitet Zakładowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KZM	– Komunistyczny Związek Młodzieży
KZMP	– Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej
KZMP	– Komunistyczny Związek Młodzieży Zachodniej Ukrainy
KZR	– „Kutnowskie Zeszyty Regionalne”
LK	– lokal kontaktowy
LO	– Liceum Ogólnokształcące
LOK	– Liga Obrony Kraju
LWP	– Ludowe Wojsko Polskie
MBOP	– Morska Brygada Okrętów Pogranicza
MBP	– Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego
MG	– niem. Maschinengewehr (karabin maszynowy)
MGB	– ros. Ministerstwo gosudarstwiennoj biezopasnosti (Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego)
MHI	– „Miscellanea Historico-Iuridica”
mkk	– mały kodeks karny
MKK	– Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna [NSZZ „Solidarność”]

MKZ	– Międzyzakładowa Komisja Założycielska [NSZZ „Solidarność”]
MO	– Milicja Obywatelska
MON	– Ministerstwo Obrony Narodowej
MP	– niem. Maschinepistole (pistolet maszynowy)
MRN	– Miejska Rada Narodowa
MSW	– Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
MSZ	– Ministerstwo Spraw Zagranicznych
MUBP	– Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
MWD	– ros. Ministerstwo wnutriennych dzieł (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych)
MWP	– Młodzież Wielkiej Polski
NATO	– ang. North Atlantic Treaty Organization (Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego)
ND WP	– naczelny dowódca Wojska Polskiego
„Nie”	– „Niepodległość”
NiP	– „Niepodległość i Pamięć”
NKGB	– ros. Narodnyj komissariat gosudarstwiennoj biezopasnosti (Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Państwowego)
NKWD	– ros. Narodnyj komissariat wnutriennich dzieł (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych)
NPW	– Naczelna Prokuratura Wojskowa
NRD	– Niemiecka Republika Demokratyczna
NRHA	– „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”
NSDAP	– niem. National-Sozialistischen Deutschen Arbeiterpartei (Narodowo-Socjalistyczna Niemiecka Partia Robotników)
NSW	– Najwyższy Sąd Wojskowy
NSZ	– Narodowe Siły Zbrojne
NSZZ	– Niezależny Samorządny Związek Zawodowy [„Solidarność”]
NZS	– Niezależne Zrzeszenie Studentów
NZW	– Narodowe Zjednoczenie Wojskowe
OBBH	– Oddziałowe Biuro Badań Historycznych [IPN]
OBEP IPN	– Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej
OBUIAD	– Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów [IPN]
OGPU	– ros. Objedinionnoje gosudarstwiennoje političzeskoje uprawlenie (Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny)
OIPN	– Oddział Instytutu Pamięci Narodowej
OKŚZpNP	– Oddziałowa [Okręgowa] Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
ONK	– Oddział Nocnych Kotów (Organizacja Nocnych Kotów)
ONK	– Organizacja Nocnych Kotów (Oddział Nocnych Kotów)
OOP	– Oddziałowa Organizacja Partyjna [PZPR]
OP	– łac. Ordo Praedicatorum (zakon kaznodziejski)
OP	– obóz pracy
OP	– Ochrona Pogranicza
OP	– oddział partyzancki
OPW	– Ośrodek Pracy Więźniów
OPZZ	– Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych
ORMO	– Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
OS BCh	– Oddziały Specjalne Batalionów Chłopskich
OSW	– Ośrodek Studiów Wschodnich
OUN	– ukr. Orhanizacija ukrajinśkich nacionalistiw (Organizacja Nacjonalistów Ukraińskich)
OZI	– osobowe źródło informacji
OZZK By	– Okręgowy Zarząd Zakładów Karnych w Bydgoszczy
PAIPN	– „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej”
PAN	– Polska Akademia Nauk
PAS NZW	– Pogotowie Akcji Specjalnej Narodowego Zjednoczenia Wojskowego
PAU	– Polska Akademia Umiejętności

PDdsBP	– Powiatowa Delegatura ds. Bezpieczeństwa Publicznego
PDF	– ang. Portable Document Format (przenośny format dokumentu)
PDF	– podgląd dokumentowany fotograficznie
PGR	– Państwowe Gospodarstwo Rolne
PH	– „Przegląd Historyczny”
PHW	– „Przegląd Historyczno-Wojskowy”
PiMUBP	– Powiatowy i Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
PiS	– „Pamięć i Sprawiedliwość”
PK	– pokój kontaktowy
PKB	– Państwowy Korpus Bezpieczeństwa
PKO	– Powszechna Kasa Oszczędności
PKP	– Polskie Koleje Państwowe
PKS	– Państwowa Komunikacja Samochodowa
PKWN	– Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
PMRN	– Prezydium Miejskiej Rady Narodowej
POM	– Państwowy Ośrodek Maszynowy
POP	– Podstawowa Organizacja Partyjna
POP	– Polska Organizacja Podziemna
PP	– „Przegląd Policyjny”
PP	– podsłuch pokojowy
PP	– Policja Państwowa [II RP]
PPR	– Polska Partia Robotnicza
PPRN	– Prezydium Powiatowej Rady Narodowej
PPS	– Polska Partia Socjalistyczna
PPSz	– ros. pistolet-pulemiot Szpagina (pistolet maszynowy Szpagina)
PRL	– Polska Rzeczpospolita Ludowa
PRN	– Powiatowa Rada Narodowa
PSBS	– Polski Samodzielny Batalion Specjalny
PSL	– Polskie Stronnictwo Ludowe
PSS	– Powszechna Spółdzielnia Spożywców [„Społem”]
PSZ	– Polskie Siły Zbrojne [na Zachodzie]
PSZ	– Polskie Siły Zbrojne [w ZSRR]
PT	– podsłuch telefoniczny
PTTK	– Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
PUBP	– Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
PUDsBP	– Powiatowy Urząd ds. Bezpieczeństwa Publicznego
pusw	– prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej
PWRN	– Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
PWSW	– Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska [w Przemyśle]
PZ	– „Przegląd Zachodniopomorski”
PZach	– „Przegląd Zachodni”
PZK AK	– Pułk Ziemi Kujawskiej AK
PZPL	– Państwowe Zakłady Przemysłu Lniarskiego
PZPR	– Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RAF	– ang. Royal Air Force (Królewskie Siły Lotnicze)
RAS	– „Rocznik Augustowsko-Suwalski”
RBP	– Resort Bezpieczeństwa Publicznego [PKWN]
RFN	– Republika Federalna Niemiec
RH MHPRL	– „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego”
RHA	– „Rocznik Historyczno-Archiwalny”
RK	– „Rocznik Koszaliński”
RKM	– ręczny karabin maszynowy]
RKU	– Rejonowa Komenda Uzuppełnień
RO	– Referat Ochrony
ROAK	– Ruch Oporu Armii Krajowej
ROPCiO	– Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela
RP	– Rzeczpospolita Polska

RRH	– „Radzyński Rocznik Humanistyczny”
RSB	– Referat Służby Bezpieczeństwa
RSB KP MO	– Referat Służby Bezpieczeństwa Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej
RT	– „Rocznik Toruński”
RUSW	– Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych
RW	– Referat Wojskowy
RWE	– Radio Wolna Europa
SA	– niem. Die Sturmabteilungen [der NSDAP] (Oddziały Szturmowe [NSDAP])
SB	– Służba Bezpieczeństwa
SBO	– Samodzielny Batalion Operacyjny
SBO	– Samodzielny Batalion Ochrony
SBOK	– Samodzielny Batalion Ochrony Kolei
SCh	– Samopomoc Chłopska
SD	– Stronictwo Demokratyczne
SDKPiL	– Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy,
SG WP	– Sztab Generalny Wojska Polskiego
SH	– „Studia Historyczne”
SJ (SI)	– ang. Society of Jesus, łac. Societas Iesu (Towarzystwo Jezusowe, jezuici)
SKS	– Studencki Komitet Solidarności
SL	– Stronictwo Ludowe
SMH	– „Studia Muzealno-Historyczne”
SN	– Stronictwo Narodowe
SN-NOW	– Stronictwo Narodowe – Narodowa Organizacja Wojskowa
SO	– sprawa obiektowa
SOCist	– łac. Ordo Cisterciensis (zakon cystersów)
SOK	– Służba Ochrony Kolei
SOR	– sprawa operacyjnego rozpracowania
SOS	– sprawa operacyjnego sprawdzenia
SP	– Stronictwo Pracy
SPB	– Specjalny Pułk Bezpieczeństwa [KBW]
SPZ	– Samodzielny Pułk Zmotoryzowany [KBW]
SRI	– Samodzielny Referat Informacyjny
SRM	– „Siemianowicki Rocznik Muzealny”
SRz	– „Studia Rzeszowskie”
SS	– niem. Die Schutzstaffel [der NSDAP] (Oddział Ochronny [NSDAP])
SSH	– „Ślupskie Studia Historyczne”
SŚ	– „Studia Śląskie”
Star. Pow. w Ino.	– Starostwo Powiatowe w Inowrocławiu
Stasi	– niem. Ministerium für Staatssicherheit [MfS] (Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego [Niemieckiej Republiki Demokratycznej])
StB	– czes. Státní bezpečnost, słow. Štátna bezpečnosť (Bezpieczeństwo Państwa)
SW	– Służba Więzienna
SWSW	– Szefostwo Wojskowej Służby Wewnętrznej
ŚKHS	– „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”
ŚSHT	– „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”
TChr	– łac. Societas Christi pro Emigrantibus Polonis (Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej)
TEOB	–teczka ewidencji operacyjnej na biskupa
TEOK	–teczka ewidencji operacyjnej na księdza
TEOP	–teczka ewidencji operacyjnej na parafię
TJ	– łac. Societas Iesu (Towarzystwo Jezusowe)
TPD	– Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
TPPR	– Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej
TW	– tajny współpracownik
UB	– Urząd Bezpieczeństwa
UBP	– Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
UJ	– Uniwersytet Jagielloński [w Krakowie]

UKSW	– Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego [w Warszawie]
UMCS	– Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej [w Lublinie]
UMK	– Uniwersytet Mikołaja Kopernika [w Toruniu]
UOP	– Urząd Ochrony Państwa
UPA	– ukr. Ukraińska powstańska armija (Ukraińska Armia Powstańcza)
USA	– ang. United States of America (Stany Zjednoczone Ameryki)
USSR	– Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka (ros. Ukrainskaja Sowietkaja, ukr. Ukrainśka Radianśka Socialistyczna Respublika)
UTSK	– Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne
UWP By	– Urząd Wojewódzki Pomorski w Bydgoszczy
VD	– volksdeutsch
Volksbund	– niem. Deutscher Volksbund für Polnisch-Schlesien (Związek Mniejszości Niemieckiej na Polskim Śląsku)
WBP	– Wydział Bezpieczeństwa Publicznego [Prezydium Rady Narodowej]
WBW	– Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego
WiN	– [Zrzeszenie] „Wolność i Niezawisłość” (właśc. Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji „Wolność i Niezawisłość”)
WKKP	– Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej [PZPR]
WKP(b)	– Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików)
WOKPP	– Wydział Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa
WOP	– Wojska Ochrony Pogranicza
WP	– Wojsko Polskie
WPR	– Wojskowa Prokuratura Rejonowa
WRH	– „Wschodni Rocznik Humanistyczny”
WRN	– Wolność-Równość-Niepodległość (właśc. Centralne Kierownictwo Ruchu Mas Pracujących Miast i Wsi – Wolność-Równość-Niepodległość)
WRN	– Wojewódzka Rada Narodowa
WSB	– Wojewódzka Służba Bezpieczeństwa
WSG	– Wojskowy Sąd Garnizonowy
WSI	– Wyższa Szkoła Inżynierska
WSO	– Wyższa Szkoła Oficerska
WSR	– Wojskowy Sąd Rejonowy
WSW	– Wojskowa Służba Wewnętrzna
WUBP	– Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
WUdsBP	– Wojewódzki Urząd ds. Bezpieczeństwa Publicznego
WUSW	– Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych
WW	– Wojska Wewnętrzne
WZZ	– Wolne Związki Zawodowe [Wyrzeża]
ZBOWiD	– Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
ZH	– „Zeszyty Historyczne”
ZHW	– „Zeszyty Historyczne WiN-u”
ZKS	– Zakładowy Klub Sportowy
ZLP	– Związek Literatów Polskich
ZMP	– Związek Młodzieży Polskiej
ZMPW	– zbiory Muzeum Powstania Warszawskiego
ZMW	– Związek Młodzieży Wiejskiej [„Wici”]
ZNC	– „Znaki Nowych Czasów”
ZNUR	– „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego”
ZOMO	– Zmotoryzowane Odwoły Milicji Obywatelskiej
ZPP	– Związek Patriotów Polskich
ZSL	– Zjednoczone Stronnictwo Ludowe
ZSRR	– Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZSRS	– Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich
ZUS	– Zakład Ubezpieczeń Społecznych
ZWM	– Związek Walki Młodych
ZWZ	– Związek Walki Zbrojnej
ZWZ-AK	– Związek Walki Zbrojnej – Armia Krajowa

Noty o Autorach

Przemysław Benken (ur. 1985), doktor nauk humanistycznych, historyk wojskowości i politolog, pracownik OBBH IPN w Szczecinie, wykładowca na UMK w Toruniu. Główne zainteresowania badawcze: historia wojskowa XIX–XX w., stosunki międzynarodowe, kolektywizacja i planowy skup zboża na Pomorzu Zachodnim. Najważniejsze publikacje: *Ofensywa Tet 1968*, Warszawa 2010; *Ap Bac 1963*, Warszawa 2011; *Ofensywa Wielkanocna 1972. Kulminacyjny punkt wojny wietnamskiej*, Oświęcim 2012; *Wojna zuluska 1879*, Zabrze–Tarnowskie Góry 2012; *Wypadki gryfickie 1951*, Szczecin 2014.

Dariusz Burczyk (ur. 1975), doktor nauk humanistycznych, historyk i archiwista, pracownik Oddziałowego Archiwum IPN w Gdańsku. Interesuje się historią sądownictwa wojskowego i specjalnego na Pomorzu Gdańskim w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX w. Opublikował m.in. *Skazani na karę śmierci przez Wojskowe Sądy Rejonowe w Bydgoszczy, Gdańsku i Koszalinie 1946–1955* (współautor), Gdańsk 2009; *Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku (1946–1955)*, Gdańsk 2012.

Piotr Ciaputa (ur. 1980), historyk i archiwista, pracownik Delegatury IPN w Radomiu. Zainteresowania badawcze koncentruje na zagadnieniach dotyczących formacji milicyjnych w powojennym woj. kieleckim, zwłaszcza w latach 1944–1956.

Adam Dziurok (ur. 1972), dr hab. nauk humanistycznych, historyk, p.o. naczelnik OBBH IPN w Katowicach, profesor UKSW w Warszawie, redaktor naczelny periodyku popularnonaukowego „CzasyPismo. O historii Górnego Śląska w XX wieku”. Autor lub redaktor kilkunastu książek poświęconych polityce władz wobec Kościoła katolickiego w PRL oraz kwestiom narodowościowym na Górnym Śląsku. Opublikował m.in. *Kruchtoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012.

Paweł Fornal (ur. 1975), doktor nauk humanistycznych, historyk, pracownik Oddziałowego Archiwum IPN w Rzeszowie. Zajmuje się dziejami podziemia niepodległościowego i aparatu bezpieczeństwa. Autor monografii *Konspiracja akowska i poakowska w powiecie brzozowskim (1939–1949). Geneza, struktura, działalność i likwidacja*, Rzeszów 2010, oraz książki *Żydzi w Urzędzie Bezpieczeństwa w południowo-wschodniej Polsce 1944–1956*, Krosno 2012.

Piotr Głowacki (ur. 1990), historyk, zainteresowania badawcze: historia wojskowości XIX–XX w., polskie podziemie niepodległościowe po 1945 r., komunistyczny aparat represji. Opublikował: *Kozacy Zaporoscy w wojnie smoleńskiej 1632–1634* [w:] *Spes in virtute, salus in victoria. Materiały z IX Ogólnopolskiej Konferencji Studentów Historyków Wojskowości*, Lublin 2015.

Dariusz Iwaneczko (ur. 1965), doktor nauk humanistycznych, historyk, dyrektor Oddziału IPN w Rzeszowie, wykładowca w Instytucie Politologii PWSW w Przemyśle. Zajmuje się problematyką dotyczącą aparatu bezpieczeństwa i oporu społecznego. Redaktor naczelny czasopisma „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”.

Marcin Kasprzycki (ur. 1975), historyk, politolog, pracownik OBBH IPN w Krakowie. Zajmuje się problematyką funkcjonowania aparatu bezpieczeństwa. Przygotowuje monografię dotyczącą działalności UB-SB w pow. nowosądeckim.

Robert Klementowski, dr hab. nauk humanistycznych, pracownik OBBH IPN we Wrocławiu, wykładowca Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół historii najnowszej Polski i powszechnej, politycznej i gospodarczej (szczególnie zimnej wojny, atomistyki, dziejów służb specjalnych); historii literatury (szczególnie różnych odmian fantastyki); antropologii pamięci; antropologii literatury. Autor i współautor kilkunastu książek, m.in. *Zgorzelecka bezpieka 1945–1990*, Wrocław 2014; *Wojsko w Polsce „Ludowej”*, red. R. Klementowski, J. Nowosielska-Sobel, P. Piotrowski, G. Strauchold, Wrocław 2014; *Na lądzie, w wodzie i w powietrzu... Z dziejów transportu i komunikacji na ziemiach polskich na przestrzeni wieków*, red. T. Głowiński, R. Klementowski, Wrocław 2014; *Głogów w latach 1945–1990. Studia z dziejów miasta*, red. R. Klementowski, K. Szwagrzyk, Wrocław 2014; *Urząd Bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku 1945–1956. Z badań nad organizacją i działalnością aparatu bezpieczeństwa. Studia i materiały IPN*, red. R. Klementowski, K. Szwagrzyk, Wrocław 2012.

Filip Musiał (ur. 1976), dr hab. nauk humanistycznych, politolog, historyk, dyrektor Oddziału IPN w Krakowie, profesor Akademii Ignatianum w Krakowie, zastępca redaktora naczelnego „Zeszytów Historycznych WiN-u”, członek redakcji „Horyzontów Polityki”, członek Ośrodka Myśli Politycznej. Autor i współautor kilkunastu książek, m.in. *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 1946–1955*, Kraków 2005; *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłowe*, Kraków 2006; *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2007; *Osobowe źródła informacji. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, Kraków 2008; *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (1970–1989)*, Kraków 2015.

Daniel Piekaruś (ur. 1981), doktor nauk humanistycznych, historyk i archiwista, pracownik Oddziałowego Archiwum IPN w Lublinie. Zajmuje się dziejami PPS w latach 1944–1948 oraz przestępczością wśród funkcjonariuszy UB. Współautor publikacji: *Funkcjonariusze Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kraśnymstawie w latach 1944–1956. Słownik biograficzny*, Lublin 2015; *Wybory do Sejmu Ustawodawczego z 19 stycznia 1947 roku w województwie lubelskim w dokumentach Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego [wybór źródeł]*, Lublin 2012, oraz kilkudziesięciu artykułów naukowych i popularnonaukowych z zakresu historii najnowszej Polski.

Artur Piekarz (ur. 1979), historyk i archiwista, pracownik Oddziałowego Archiwum IPN w Lublinie, doktorant w Instytucie Historii UMCS w Lublinie. Zajmuje się historią antykomunistycznego podziemia zbrojnego oraz działalnością KBW na Lubelszczyźnie.

Mirosław Pietrzyk (ur. 1964), doktor nauk humanistycznych. Zajmuje się historią PRL, w szczególności historią Kujaw Zachodnich od XVIII do XX w. Autor i współautor dziesięciu książek oraz ponad stu artykułów naukowych i popularnonaukowych. Najważniejsze z nich: *Inowrocławski słownik biograficzny*, t. 1–4, Inowrocław 1994–2000; *Kobiety, więźniarki polityczne Inowrocławia w latach 1952–1955*, Inowrocław 2003; *Powiat inowrocławski w powstaniu styczniowym*, Inowrocław 2004; *Wybrane postawy oporu kobiet wobec systemu władzy na terenie Kujaw Zachodnich 1945–1957*, Inowrocław 2006; *Drukarstwo inowrocławskie w XIX i XX wieku*, Inowrocław 2012; *Więzienie w Inowrocławiu 1945–1956*, Gdańsk–Bydgoszcz 2014; *Jak naprawdę zginął? Trzydzieści jeden lat po śmierci ks. Jerzego Popiełuszki*, Toruń 2015 [płyta CD].

Michał Ruczyński (ur. 1986), historyk i archiwista, pracownik Oddziałowego Archiwum IPN w Szczecinie. Zainteresowania badawcze: przedwojenne formacje graniczne, aparat represji na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956. Przygotowuje rozprawę doktorską poświęconą Brygadzie KOP „Podole”. Najważniejsze publikacje: M. Ruczyński, M. Siedziako, *Kryptonim „Związek”. SB wobec NSZZ „Solidarność” Region Pobrzeże w latach 1980–1981. Zarys problemu* [w:] *O Polskę wolną! O Polskę Solidarną! NSZZ Solidarność w latach 1980–1989*, red. W. Polak, Gdańsk 2011; *Życie codzienne oraz działalność społeczna, kulturalna i oświatowa Korpusu Ochrony Pogranicza na przykładzie Batalionu KOP „Borszczów”* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2011. Referaty*, red. P. Gasztold-Seń, Ł. Kamiński, Warszawa 2013; *Krajowa Komisja Koordynująca Pracowników Poligrafii NSZZ „Solidarność” i dwutygodnik „Kwadrat”* [w:] *Regionalny wymiar „Solidarności” 1980–1981. Szczecin na tle kraju*, red. A. Kubaj, M. Siedziako, Szczecin 2014.

Piotr Rybarczyk (ur. 1980), historyk i archiwista, pracownik Delegatury IPN w Bydgoszczy. Zajmuje się historią najnowszej Pomorza i Kujaw. Główne publikacje: *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (luty–grudzień 1945)*, red. B. Binaszewska, P. Rybarczyk, Warszawa–Bydgoszcz–Gdańsk 2010; *Kryzys bydgoski 1981. Przyczyny, przebieg, konsekwencje*, t. 1–2, oprac. R. Gajos [t. 2], K. Osiński, P. Rybarczyk, Bydgoszcz–Gdańsk–Warszawa 2013.

Paweł Skubisz (ur. 1977), doktor nauk humanistycznych, historyk, dyrektor Oddziału IPN w Szczecinie. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół dziejów najnowszych Polski, szczególnie historii wojskowości II Rzeczypospolitej i komunistycznego aparatu represji w PRL. Opublikował m.in. *Wojska Pograniczne ZSRS na odcinku z Polską w świetle dokumentów służb wywiadowczych Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1921–1939. Struktura i dyslokacja – działalność wywiadowcza – instrukcja służby*, Szczecin 2010; *Instrukcja służby KOP*, Warszawa 2010.

Redakcja „Aparatu Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” uprzejmie prosi P.T. Autorów artykułów o przygotowywanie przeznaczonych do tego periodyku tekstów zgodnie z przyjętymi dla wydawnictw IPN – przedstawionymi poniżej – zasadami redakcyjnymi.

Zasady przygotowania maszynopisu wydawniczego dla wydawnictw Instytutu Pamięci Narodowej

Część I. Zasady ogólne

A. Tekst główny, wstęp, zakończenie

I. Daty

1. Rozwijamy nazwy miesięcy, skracamy natomiast słowo „rok”:
 - 10 kwietnia 1945 r.; 10 maja br.; w lipcu tr.
2. Stosujemy zapis:
 - w latach dziewięćdziesiątych (nie: w latach 90., w l. 90.)
 - w XX w. (nie: w dwudziestym wieku, w 20. wieku)
 - w drugiej połowie XIX w. (nie: w 2 poł. XIX w.).
3. Daty łączymy pauzą łączącą (półpauzą): 1945–1947. Nie stosujemy tu dywizu (-).

II. Miary, stopnie, tytuły

- Stosujemy skróty słownikowe, takie jak: godz., kg, ha, km, km kw., m sześć., proc., gen., płk, kpt., prof., doc., mgr, dr hab., m.in., tzw., tj., np., itd., itp.
- W przypadkach zależnych stosujemy zapis: płk. (= pułkownika), dr. (= doktora).
- Piszemy: II Rzeczpospolita Polska, III Rzesza, p.o. delegat

III. Nazwy własne

1. Organizacje i instytucje
 - Przy pierwszym wystąpieniu podajemy pełną nazwę, dalej – ewentualnie skrót. W przypadku nazw powszechnie znanych (np. PRL, ZSRR, PPR, PZPR) dopuszcza się stosowanie skrótów bez ich rozwijania przy pierwszym wystąpieniu.
2. Osoby
 - Przy pierwszym wystąpieniu podajemy pełne imię i nazwisko, dalej – samo nazwisko bez inicjału imienia lub imię i nazwisko (dopuszczalne jest stosowanie inicjału, jeśli nie znamy pełnego imienia); nie podajemy otczestwa.

IV. Cytaty i tytuły

- Cytaty ze źródeł i literatury przedmiotu podajemy w cudzysłowie, antykwą.
- Tytuły prac naukowych, utworów literackich, muzycznych, dramatycznych, obrazów wyróżniamy kursywą. Nazwy ustaw podajemy bez cudzysłowu, antykwą.
- Tytuły wystaw, konferencji, sesji naukowych, konkursów podajemy w cudzysłowie, antykwą.

VI. Liczebniki

- Piszemy słownie, gdy możemy zapisać jednym słowem, zwłaszcza w odniesieniu do osób. Przy wyliczeniach – cyframi.
- Stosujemy skróty: mld, mln, tys. (jeżeli występują pełne tysiące, w innym wypadku cyframi: 75 345, 43 009).

VII. Wyrażenia obcojęzyczne

- Słowa i wyrażenia obcojęzyczne użyte w tekście polskim zapisujemy kursywą, np.: *sui generis*, *last but not least*, *ancien régime*.
- W żadnej z części publikacji nie stosujemy cyrylicy. Zapisy z języka rosyjskiego, ukraińskiego itd. podajemy w transkrypcji wydawniczej na łacinkę (zgodnie z ogólnymi zasadami, podanymi m.in. w części wstępnej słownika ortograficznego języka polskiego).

B. Przypisy

I. Stosujemy oznaczenia: *ibidem*, *idem* (*eadem*), *passim*, *op. cit.*, *loc. cit.* (kursywą).

W bardzo obszernych publikacjach zamiast oznaczenia *op. cit.* można stosować zapis: inicjał i nazwisko, skrót tytułu..., s. X.

II. Stosujemy skróty: t., cz., z., nr, R., a także pozostałe, jak w punkcie A II.

III. Daty

- Jeśli data jest pełna, miesiąc zapisujemy cyframi rzymskimi: 25 VI 1999 r., jeśli data jest niepełna miesiąc zapisujemy słownie: 25 czerwca, w czerwcu 1999 r.

IV. Odsyłacze

- Używamy skrótów: zob., por., cyt. za:
- Odsyłacze do innych fragmentów tekstu, np.:

zob. dok. nr 24, przyp. 7;

zob. rozdz. II, przyp. 8;

por. s. 38; por. dok. nr 12 i 17.

V. Liczebniki – jak w tekście głównym

VI. Informacje biograficzne

1. Informacje biograficzne zamieszczamy w przypisach. Biogram powinien być zwięzły. W szczególnych przypadkach można biogramy umieścić osobno, np. w części nazwanej „Biogramy”.
2. Kolejność elementów biogramu:
 - Imię i nazwisko
 - Pseudonimy, przybrane nazwiska, przydomki
 - Daty życia
 - Pozostałe informacje życiorysowe

3. Przykłady:

Julian Bartuś „Bojko”, „Julek”, „Zbyszek”, „Romański”, „Krajewski” (1922–1962), żołnierz AK i działacz WiN. Kierownik Rady WiN Przeworsk, kierownik informacji (wywiadu i kontrwywiadu) krakowskiego Wydziału i p.o. kierownik łączności krakowskiego Wydziału.

Mieczysław Kawalec „Kałuski”, „Żbik”, „Iza”, „Psarski” (1916–1951), oficer AK i działacz WiN. Komendant Obwodu AK Rzeszów, kierownik informacji (wywiadu i kontrwywiadu) Wydziału WiN Rzeszów, zastępca prezesa krakowskiego Wydziału, kierownik Wydziału Wywiadu w IV ZG WiN i p.o. prezes ostatniego zarządu. Aresztowany 1 II 1948 r., skazany na karę śmierci, stracony 1 III 1951 r.

VII. Cytowanie źródeł i literatury przedmiotu

1. Kolejność elementów w opisie cytowanej pozycji bibliograficznej:
 - Inicjał imienia i nazwisko,
 - Dalej jak w opisie bibliograficznym, zob. **D. Bibliografia**,
 - Numer cytowanej strony (pomijamy w wypadku dzienników i tygodników); stosujemy skrót s., nie ss.

Przykłady:

J. Kochanowski, *W polskiej niewoli. Niemieccy jeńcy wojenni w Polsce 1945–1950*, Warszawa 2001, s. 285.

A. Grajewski, *Oskarżony ks. Franciszek Blachnicki*, „Więź” 2001, nr 5, s. 94.

W. Władyka, *Robotnicy wyszli na ulice*, „Polityka” 2001, nr 26.

A. Kaczyński, *Oczyszczanie pamięci*, „Rzeczpospolita”, 19 V 2000.

2. Kolejność elementów w opisie materiału archiwalnego (poszczególne elementy oddzielamy przecinkami):
 - Nazwa archiwum (skrót),

- Nazwa zespołu archiwalnego (ewentualnie skrót); stosowanie skrótu zesp. dopuszcza się tylko wtedy, kiedy nazwa zespołu jest zapisana cyframi lub symbolami,
- Sygnatura jednostki archiwalnej; jeśli sygnatura jednostki archiwalnej składa się z kilku symboli, dopuszcza się stosowanie skrótu sygn., wtedy jednak skrót należy stosować konsekwentnie w całej pracy,
- Opis dokumentu pozwalający na jego identyfikację – rodzaj dokumentu, kto, do kogo (jeśli tytuł dokumentu zawiera te informacje, można się nim posłużyć). Należy podawać pełne imiona nadawców i adresatów, nie inicjał. Opis dokumentu (lub przytaczanej relacji) podawany jest antykwą,
- Data powstania dokumentu po przecinku lub data przybliżona w nawiasie kwadratowym; jeśli nie można ustalić daty, stosujemy skrót b.d.
- Numer karty (gdy przywoływany jest fragment dokumentu, numer karty, na której znajduje się ten fragment). Jeżeli jednostka archiwalna nie jest spaginowana, używamy skrótu b.p.

UWAGA 1. Jeżeli dokument był opublikowany, powołujemy się na wersję opublikowaną, a nie archiwalną.

UWAGA 2. Cytując dokumenty z Archiwum IPN (i archiwów oddziałów IPN), stosujemy skróty: AIPN, AIPN Bi, AIPN Gd, AIPN Ka, AIPN Kr, AIPN Lu, AIPN Łd, AIPN Po, AIPN Rz, AIPN Wr. W wykazie skrótów rozwijamy je następująco: AIPN – Archiwum IPN w Warszawie; AIPN Bi – Archiwum IPN Oddział w Białymstoku itd. Nie stosujemy zapisów typu BUiAD IPN, OBUiAD, OBUiAD Kat, OBUiAD IPN-Wr, AIPN Kraków, OBUiAD Lublin, OBUiAD IPN w Poznaniu, Archiwum IPN Warszawa itd.

Przykłady:

AAN, KC PZPR, XI A/102, List Nikity Chruszczowa do Bolesława Bieruta w sprawie redukcji sił zbrojnych PRL, 12 VIII 1955 r., k. 3.

AAN, KC PZPR, 237/V-757, Notatka dotycząca analizy aparatu partyjnego KW, KP/KM, KD/KZ, [sierpień 1968 r.], k. 10–20.

AIPN Kr, Akta operacyjne, 010/12061, Analiza materiałów sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Naprawiacz”, 8 VI 1978 r., k. 37.

AIPN, MSW II, 4183, Notatka ze spotkania wiceministra Franciszka Szlachcica z aktywem SB KW MO w Białymstoku, 13 XI 1962 r., k. 18.

Archiwum MSZ, Zesp. 12, w. 14, t. 331, Raport polityczny poselstwa PRL w Tel Awiwie, 28 III 1956 r., k. 36.

3. Jeżeli w przypisie podajemy kilka źródeł, ich opisy rozdzielamy średnikiem.

C. Wykaz skrótów

1. W wykazie umieszczamy skróty występujące w tekście głównym i przypisach.
2. Podajemy jedynie skróty „rzeczowe” (instytucji, organizacji itp.).

D. Bibliografia

1. Tytuły dzieł obcych podajemy w języku oryginału (z cyrylicy w transkrypcji na łacinę); opis (red., oprac., t., cz.) w języku polskim; miejsce wydania w tym języku, w jakim zostało podane na karcie tytułowej.
2. Kolejność elementów w zapisie bibliograficznym. UWAGA: kolejność powinna być zachowana bez względu na to, ile elementów zawiera opis.
 - a) Wydawnictwa zwarte (jedno- lub wielotomowe; dzieło jednego, dwóch lub trzech autorów; dzieło zbiorowe, tj. więcej niż trzech autorów):
 - Nazwisko i inicjał imienia,
 - Tytuł. Podtytuł (kursywą),
 - Numer tomu i części (z dwukropkiem – t. 1:):
 - Tytuł tomu i części (kursywą),
 - Przekład (tłum.),
 - Współpracownicy (red., oprac.),
 - Które wydanie (jeśli jest istotne),
 - Miejsce i rok wydania (b.m.w., b.d.w., umieszczamy po przecinku),
 - Nazwa serii wydawniczej w cudzysłowie, numer tomu w serii (zapisane w nawiasie),
 - Informacje dodatkowe (np. rkps, mps).
 - b) Artykuły w pracach zbiorowych:
 - Nazwisko i inicjał imienia,
 - Tytuł (kursywą)
 - [w:] (bez poprzedzającego przecinka)
 - Dalej jak w opisie bibliograficznym wydawnictwa zwartego.
 - c) Czasopisma:
 - Nazwisko i inicjał imienia,
 - Tytuł artykułu. Podtytuł (kursywą),
 - Tytuł czasopisma (antykwą, w cudzysłowie)
 - Rok wydania czasopisma (można poprzedzić miejscem wydania, jeżeli jest to konieczne do zidentyfikowania publikacji),

- Część rocznika (numer, zeszyt; numer podwójny: 1/2 , numery kolejne: 1–2),
- d) Prasa codzienna:
- Nazwisko i inicjał imienia,
 - Tytuł artykułu. Podtytuł (kursywą),
 - Tytuł czasopisma (antykwą, w cudzysłowie),
 - Data wydania (a nie numer).

Przykłady:

- Kochanowski J., *W polskiej niewoli. Niemieccy jeńcy wojenni w Polsce 1945–1950*, Warszawa 2001.
- *The Kissinger Transcripts. The Top Secret Talks with Beijing and Moscow*, oprac. W. Burr, New York 1998.
- Anderson S., *A Cold War in the Soviet Bloc. Polish-East German Relations, 1945–1962*, Boulder 2001.
- Wołkogonow D., *Stalin*, t. 2, tłum. M. Antosiewicz, Warszawa 1998.
- Albert A. [Roszkowski W.], *Najnowsza historia Polski 1918–1980*, wyd. 2, Londyn 1989.
- Dąbrowska M., *Dzienniki powojenne*, t. 2: 1950–1954, oprac. T. Drewnowski, Warszawa 1996.
- Zakrzewska J., Mołdawa T., *Historia sejmu polskiego*, t. 3: *Polska Ludowa*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 1989.
- Dzierzgowska A. i in., *Supliki do najwyższej władzy*, red. M. Kula, Warszawa 1996.
- *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949–1970*, oprac. A. Dudek, A. Kočański, K. Persak, Warszawa 2000 („Dokumenty do dziejów PRL”, z. 13).
- Gluchowski L., Nalepa E., *The Soviet-Polish Confrontation of October 1956. The Situation in the Polish Internal Security Corps*, Washington D.C. 1997 („Cold War International History Project Working Paper”, nr 17).
- Wrzesiński W., *Postawy i nastroje Polaków po klęsce wrześniowej na terenie okupacji sowieckiej [w:] Komünizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001.
- Romek Z., *Droga Leszka Kołakowskiego ku antykomünistycznej opozycji. Od ortodoksyjnej ideologii ku wolności myślenia*, „Dzieje Najnowsze” 1999, nr 4.
- Grajewski A., *Oskarżony ks. Franciszek Blachnicki*, „Więź” 2001, nr 5.
- Matis J. [Kozłowski M.], *Dżuma*, „Kultura” (Paryż) 1969, nr 3.
- Władyka W., *Robotnicy wyszli na ulice*, „Polityka” 2001, nr 26.
- Kaczyński A., *Oczyszczanie pamięci*, „Rzeczpospolita”, 19 V 2000.

- Nowak M., *Wspomnienia z mojej młodości*, Kraków 1962, mps w zbiorach Jana Kowalskiego.
- Lityński A., *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok, b.d.w.

E. Indeksy

1. W indeksie osób zamieszczamy tylko nazwiska występujące w tekście głównym i przypisach (bez karty tytułowej, spisu treści, bibliografii). Nie indeksujemy nazwisk występujących w tytułach książek i nazwach własnych.
2. Od pseudonimów i nazwisk przybranych odsyłamy do właściwego nazwiska za pomocą skrótu: zob.
„Mietek” zob. Podhorodecki Tadeusz
Szwarc Czesław zob. Naleziński Czesław
3. W indeksie nazw geograficznych zamieszczamy tylko nazwy występujące w tekście głównym i przypisach (bez karty tytułowej, spisu treści, bibliografii). Nie indeksujemy nazw występujących w tytułach książek i nazwach własnych, miejsc wydania publikacji, nazw państw oraz nazw typu Europa Środkowo-Wschodnia.

Część II. Opracowanie tekstów źródłowych

1. Numer dokumentu
Wyśrodkowany, kursywa, czcionka wytłuszczona.
2. Nagłówek dokumentu
Kursywa, obustronnie wyjustowany.
Nagłówek składa się z daty powstania dokumentu, miejsca powstania dokumentu oraz – po myślniku – regestu dokumentu.
Data powstania dokumentu ma następujący zapis: rok, miesiąc (słownie), dzień.
Brakujące elementy daty należy uzupełnić w nawiasie kwadratowym.
3. Ogólne zasady edycji dokumentu
 - Uwspółcześamy ortografię i interpunkcję tekstu. Odstępstwa od tej reguły wymagają przekonującego uzasadnienia.
 - Stosowane w dokumentach różne sposoby zapisu daty (np. 12.08.1946, 12/8 1946, 12.VIII.1946, 12/8/1946) ujednoczamy następująco: 12 VIII 1946; nie zamieniamy na liczbę rzymską nazw miesięcy pisanych słownie.

- Wszelkie wyróżnienia w oryginalnym tekście dokumentu, dokonane przez jego twórcę (s p a c j o w a n i e ; WERSALIKI; podkreślenia) oddajemy za pomocą **czcionki wytłuszczonej**. W uzasadnionych przypadkach dopuszcza się pomijanie wyróżnień (np. nazwisk zapisanych wersalikami w dokumentach proweniencji policyjnej) i zapisywanie tych fragmentów tekstu czcionką podstawową.
- Nawiasy ukośne // zamieniamy na nawiasy półokrągłe ().
- Skróty słownikowe (ob., np., wg, ww., tj., ...) pozostawiamy bez rozwinięcia.
- Skróty niekonwencjonalne rozwijamy w nawiasach kwadratowych antykwą
- Towarzyszące nazwiskom inicjały imion rozwijamy w nawiasach kwadratowych antykwą. Dopuszczalne jest pozostawienie inicjału, jeśli nie znamy pełnego imienia.
- Należy ograniczyć do minimum użycie znaku [sic!]; kwestie wymagające komentarza omawiać w przypisach.
- Opuszczenia pochodzące od wydawcy zaznaczamy trzema kropkami w nawiasie kwadratowym i opatrujemy przypisem tekstowym, na przykład: [...]°

4. Układ tekstu dokumentu

W edycji dokumentu nie odtwarzamy układu graficznego oryginału.

- a) miejsce i data powstania dokumentu – wyjustowane do prawego marginesu
- b) nagłówek nadawcy – wyjustowany do lewego marginesu
- c) nazwa adresata dokumentu – wcięta i wyjustowana do prawego marginesu
- d) tytuł dokumentu – wyśrodkowany
- e) treść dokumentu – obustronnie wyjustowany, akapity zaznaczone wcięciem pierwszego wiersza
- f) podpis pod dokumentem – wyjustowany do prawego marginesu; w wypadku dwóch podpisów – lewy podpis wyjustowany do lewego marginesu, a prawy do prawego.

5. Informacja o miejscu przechowywania dokumentu

Kursywa, czcionka o 1 pkt mniejsza od tekstu dokumentu, od akapitu.

Po słowie „Źródło” i dwukropku podajemy: skrót nazwy archiwum, nazwę zespołu archiwalnego (lub jej skrót), sygnaturę jednostki archiwalnej, numer karty oraz informację o formie dokumentu będącego podstawą edycji (oryginał/kopia; rkps/mps).

W przypadku przedruku zamiast adresu archiwalnego podajemy opis bibliograficzny pierwodruku.

6. Przypisy tekstowe

Oznaczone literami. Do części odredakcyjnej przypisu stosujemy kursywę, do tekstu źródłowego – antykwę. Numerację przypisów tekstowych rozpoczynamy od nowa dla każdego dokumentu.

Przypisami tekstowymi opatrujemy:

- lekcję wątpliwą;
- lekcję błędną – do tekstu wprowadzamy lekcję poprawną, a niepoprawną umieszczamy w przypisie tekstowym. W wypadku błędu powtarzającego się w całym tekście lub jego większym fragmencie, przypisem tekstowym oznaczamy tylko pierwsze wystąpienie tego błędu. Błędy maszynowe korygujemy bez zaznaczenia;
- brakujące bądź nieczytelne fragmenty tekstu – przypis tekstowy należy ująć w nawias kwadratowy, na przykład: [d];
- niejasności tekstu, błędy składniowe i gramatyczne;
- treść pieczęci, podpisów, rękopiśmienne adnotacje w tekście;
- dopiski, nadpisanie, przekreślenia;
- podkreślenia tekstu dokonane przez odbiorcę.

7. Przypisy rzeczowe

Numerowane cyframi arabskimi; antykwa. Umieszczone pod stroną, poniżej przypisów tekstowych. Numerację rozpoczynamy od nowa dla każdego dokumentu.

W przypisach rzeczowych umieszczamy wszelkie merytoryczne komentarze i wyjaśnienia do dokumentu. W razie konieczności opatrzenia lekcji błędnej komentarzem merytorycznym, umieszczamy go – wyjątkowo – w dotyczącym jej przypisie tekstowym.

8. Przykład

1945 luty 27, Białystok – Pismo naczelnika Wydziału Śledczego KW MO w Białymstoku do wojewody białostockiego w sprawie konieczności wzmocnienia posterunku MO w Milejczycach, pow. Bielsk Podlaski

Wydział Śledczy

Białystok, dnia 27 II 1945 r.^a

Wojew[ódzkiej] Kom[andy]

Mil[icji] Obyw[atelskiej]

Do Ob. Wojewody Białostockiego

w Białymstoku^b

w Białymstoku

Stosownie do polecenia Komendy Głównej [MO] z dnia 16 XII 1944 r. za L. 652 S/44, melduję, że dnia 24 II 1945 r. wieczorem zgłosił się do posterunku MO w Milejczycach leśniczy i jego zastępca z leśnictwa Milejczyce i oświadczyli, że są posłuchyc^c od rodz[yn] Małaszaków i Korzeniowskich^d, mieszk[anców] wsi Lubiejki^e, gm. Milejczyce, pow. Bielsk¹, że wkrótce ma być napad przez bandę na Pow[iatow]ą Kom[andę] MO w Bielsku i więzienie w Białymstoku. Również oświadczyli, że przechodząc, czy też przejeżdżając w okolicach wsi Lubiejki, gm. Milejczyce, pow. Bielsk, trzeba być ostrożnym, gdyż ta wieś [f] ^gjest zagrożona^g.

Wobec czego ^hkomendant posterunku MO Milejczyce prosi o zwiększenie siły oraz większy przydział broni i amunicji^h, aby można zapobiec wypadkom i zlikwidować bandę, którejⁱ jest we wsi Lubiejki, gm. Milejczyce, pow. Bielsk.

Nacz[elnik] Urz[ędu] Śled[czego]²
chor. S[tefan] Kuferⁱ

Źródło: APB, Urząd Wojewódzki w Białymstoku, 285, k. 12, oryginał, mps.

^a Poniżej pieczęć prostokątna Urząd Wojewódzki w Białymstoku. Wpłynęło 28 II 1945 r. (data wpisana odręcznie).

^b Poniżej odręcznie wpisana sygnatura pisma Nr S. 49/45.

^c Tak w tekście.

^d Korzeniewskich?

^e W oryginale tu i dalej Libiejki. Niewątpliwie mowa o Lubiejkach w pow. bielskopodlaskim, nie zaś o Libiejkach w pow. zambrowskim.

^f W maszynopisie dwa słowa przekreślone, niemożliwe do odczytania.

^{g-g} Fragment napisany odręcznie.

^{h-h} Fragment podkreślony odręcznie czerwonym ołówkiem.

ⁱ Tak w tekście.

^j Powyżej nieczytelny podpis odręczny.

¹ Tu i dalej mowa o Bielsku Podlaskim.

² Chodzi o Wydział Śledczy KW MO w Białymstoku.

Podstawą powyższego przykładu jest autentyczny dokument ze zbioru *Białostoczyna 1944–1945 w dokumentach podziemia i oficjalnych władz*, pod red. J. Kułaka (Warszawa 1998), który na potrzeby niniejszej instrukcji został odpowiednio spreparowany.

9. Uwagi techniczne

Poniższe porady mają ułatwić użytkownikom edytora MS Word stosowanie w praktyce zasad edycji dokumentów źródłowych. Ponieważ edytor tekstu nie powinien udawać mądrzejszego od swego użytkownika, przed przystąpieniem do pracy warto wyłączyć następujące opcje:

- NARZĘDZIA→AUTOKOREKTA→AUTOFORMATOWANIE PODCZAS PISANIA→STOSUJ W TRAKCIE PISANIA oraz W TRAKCIE PISANIA AUTOMATYCZNIE (wszystkie opcje)
- NARZĘDZIA→OPCJE→EDYCJA→DOKONYWANIE WCIEĞ Z LEWEJ KLAWISZAMI TAB I BACKSPACE

1) Wstawianie przypisów rzeczowych

- Uruchomić polecenie WSTAW→PRZYPIS
- W otwartym oknie dialogowym zaznaczyć opcje: WSTAW: PRZYPIS DOLNY oraz NUMEROWANIE: AUTOMATYCZNE (lub AUTONUMEROWANIE)
- Wcisnąć klawisz OK

2) Wstawianie przypisów tekstowych

- Uruchomić polecenie WSTAW→PRZYPIS
- W otwartym oknie dialogowym zaznaczyć opcje: WSTAW: PRZYPIS DOLNY oraz NUMEROWANIE: ZNAK NIESTANDARDOWY
- W sąsiednim okienku wpisać odpowiednią literę, którą zostanie oznaczony przypis tekstowy
- Wcisnąć klawisz OK

W razie konieczności zastosowania „podwójnego” przypisu, obejmującego fragment tekstu (typu: ^axxxxx^a), przypis zamykający należy wstawić zgodnie z powyższą instrukcją, zaś przypis otwierający zamarkować odpowiednią literą we frakcji górnej (polecenie: FORMAT→CZCIONKA→INDEKS GÓRNY). Analogicznie za pomocą litery i myślnika we frakcji górnej należy zamarkować część oznaczenia przypisu pod stroną (np. ^{a-a}).

3) Prawidłowa numeracja przypisów

Numeracja przypisów rzeczowych i tekstowych powinna się rozpoczynać od nowa dla każdego dokumentu. Aby to zrobić, należy:

- Przed przystąpieniem do edycji dokumentów uruchomić polecenie WSTAW→PRZYPIS→OPCJE, następnie w otwartym oknie dialogowym na karcie WSZYST-

KIE PRZYPISY DOLNE wybrać opcję NUMEROWANIE: KAŻDA SEKCJA OD NOWA. Następnie wcisnąć klawisze OK oraz ZAMKNIJ.

- Po każdym zakończonym dokumencie wstawić znak końca sekcji od nowej strony (polecenie: WSTAW→ZNAK PODZIAŁU→TYPY PODZIAŁU SEKCJI: NASTĘPNA STRONA→OK).

UWAGA: Ponieważ edytor MS Word nie umożliwia rozdzielenia przypisów tekstowych od rzeczowych, pozostaną one „przemieszane”. Zasada umieszczania przypisów tekstowych pod stroną powyżej przypisów rzeczowych będzie mogła zostać spełniona dopiero na etapie łamania tekstu w profesjonalnym programie do składu komputerowego.

4) Wcięcia tekstu

Wszelkich wcięć w tekście (zarówno wcięć pierwszego wiersza akapitu, jak i całych akapitów) należy dokonywać za pomocą tabulatorów, a nie spacji.

Deklaracja o wersji pierwotnej „Aparatu Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”

Redakcja „Aparatu Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” informuje, że wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wydanie papierowe (ISSN 1733-6996). Każdorazowo po ukazaniu się drukiem nowego tomu czasopisma na stronie internetowej Instytutu Pamięci Narodowej zamieszczamy jego spis treści i krótkie streszczenia kilku wybranych artykułów.